

Język i pamięć



Wojciech Orzech

Język i pamięć

*Księga jubileuszowa
dedykowana*

*Panu Profesorowi Wojciechowi Chlebdzie
z okazji 70. urodzin*

pod redakcją
Walerija Mokijenki
i Jadwigi Tarsy



UNIwersytet OPOLSKI
OPOLE 2020

KOLEGIUM REDAKCYJNE
Barbara Chlebda, Irena Danecka

RECENZENCI
*Andrzej Charciarek, Jarosław Liberek,
Justyna Tymieniecka-Suchanek*

REDAKTOR TECHNICZNY
Jolanta Brodziak

SKŁAD I ŁAMANIE
Jolanta Brodziak, Waldemar Szweda

KOREKTA
Barbara Chlebda, Irena Danecka

PROJEKT OKŁADKI
Irena Jokiel

© Copyright by Uniwersytet Opolski
Opole 2020

Publikacja dofinansowana
przez Stowarzyszenie Współpracy Polska–Wschód, Zarząd Krajowy



ISBN 978-83-7395-885-2

Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, 45-365 Opole, ul. Dmowskiego 7–9.

Wydanie I. Nakład 150 egz.

Składanie zamówień: tel.: 77 401 67 46; e-mail: wydawnictwo@uni.opole.pl

Druk i oprawa: Totem.com.pl

Spis treści

Słowo wstępne	9
Валерий Мокренко, Слово о профессоре Войцехе Хлебде	11
Bibliografia publikacji Profesora Wojciecha Chlebdy	27
*	
Николай Алефиренко, Дискурсивные лики фразеологизма	49
Татьяна Ананикина, Лексикографический метод анализа художественного текста и проблемы стилистики	59
Dana Baláková, Z výsledkov sociolingvistického slovensko-ruského výskumu (parémie biblického pôvodu)	69
Mieczysław Białowski, Czeskie frazeologizmy z komponentem <i>muż</i> i jego synonimami	77
Mirosław Bańko, Nauczyciel sprawiedliwy. Refleksje językoznawcy	95
Jerzy Bartmiński, Z czym „gymuje się” <i>WOLNOŚĆ</i> ? Koncept <i>WOLNOŚCI</i> w polu leksykalnym, w pojęciowej słowosieci i w konceptosferze	105
Halina Bartwicka, O pewnych obrazowych porównaniach językowych	117
Александр Бирях, Историческая фразеология и идеография (на материале фразеосемантического поля „обман” в русском языке)	125
Daniel Borysovski, O pewnej możliwości ewaluacji frazeologii na przykładzie danych z portalu Gramota.py i z Narodowego Korpusu Języka Rosyjskiego	135
Dorota Brzozowska, Małgorzata Iżykowska, Otwartość skrzydlatologa	149
Joanna Czaplínska, Wygnani, niechciani, zapomniani? Temat wygnania Niemców w czeskiej i słowackiej prozie pisanej przez kobiety	159
Валентина Черняк, Интертекстуальные включения в современной беллетристике	169
Katarzyna Dembska, O człowieku (nie zawsze) poczciwym w czeskiej frazeologii	177
Ivana Dobrotová, Ekoterroryzm, ekofaszyzm, ekodyktatura – Greta Thunberg i kształtowanie się dyskursu antyekologicznego w Czechach i w Polsce	187
Олег Федосов, <i>Ala ma kota</i> , или фразеология моей бабушки	199
Желька Финк, Кого выбивают из седла? Хорватские фразеологизмы с компонентом <i>sedlo</i> и их русские эквиваленты	209
Henryk Fontański, O składni i kompozycji <i>Lokomotywy</i> Juliana Tuwima	221

Aleksander G a d o m s k i, Теоллингвистика двадцать лет спустя	239
Stanisław G a j d a, Przeszość i pamięć (nie)ujęzykowiona?	249
Łukasz G r a b o w s k i, Statystyka, programowanie i co jeszcze? O wyzwaniach współczesnego językoznawstwa	257
Татьяна Я щ е н к о, Каузальные фраземы с вегетативным компонентом	273
Irena J o k i e l, Czytanie Süskinda	285
Ewa K o n e f a ł, O jednej frazie współczesnej ruszczyzny: <i>вот как-то так</i>	297
Krystyna K o s s a k o w s k a - J a r o s z, Śląska barokowa <i>Litania o św. Barbarze,</i> <i>Pannie i Męczennicze</i>	311
Stanisław K o z i a r a, Wokół pojęcia <i>bibliizmu</i> – raz jeszcze	327
Эрика К р ж и ш н и к, Граница между идиоматическим словом и фразеологическим словосочетанием	337
Czesław L a c h u r, Wprowadzenie do teorii tzw. przyimków parametrycznych	351
Roman L e w i c k i, Wybrane rosyjskie zrosty frazeologiczne w aspekcie leksykograficznym i przekładowym	361
Jolanta L u b o c h a - K r u g l i k, Kody kulturowe Wiktora Pielewina i ich odzwierciedlenie w przekładzie. Wybrane aspekty	375
Ewa M a l i n o w s k a, List otwarty jako forma komunikowania obywateli z władzą	385
Radosław M a r c i n k i e w i c z, Bonus	395
Jolanta M ę d e l s k a, Połączenia wyrazowe w pierwszych radzieckich słownikach rosyjsko-innojęzycznych	407
Maria M o c a r z - K l e i n d i e n s t, O wykorzystaniu dwutekstów filmowych w rosyjsko-polskiej leksykografii przekładowej	423
Krystyna M o d r z e j e w s k a, Kobięce modelowanie norm społecznych w siedemnastowiecznym Paryżu	433
Stanisława N i e b r z e g o w s k a - B a r t m i ń s k a, Chłopski etos trudu w sieci wartości stowarzyszonych	443
Елена Н и к о л а е в а, Елена С е л и в е р с т о в а, ХЛЕБ – ДА! (Хлеб как мерило качества жизни: ассоциативный и фразеологический аспекты)	459
Zoja N o w o ż e n o w a, Устойчивые метаязыковые рефлексивы: парадигмы интерпретаций	473
Bożena O l s z e w s k a, Święty dzieci i dorosłych. Wizerunek świętego Mikołaja w wybranych utworach dla dzieci i młodzieży	487
Anna P a j d z i ń s k a, Mądry, czyli jaki?	499
Tadeusz P i o t r o w s k i, Słowniki polskie: Słownik frazeologiczny Stanisława Skorupki	509
Лариса П и с а р е к, О польско-русских переводных парах, относящихся ко Второй мировой войне. Продолжение	521
Alicja P s t y g a, Jednostki frazematyczne w polskim dyskursie medialnym: reprodukowalność i pamięć	527
Maciej R a k, Od folkloru słownego do frazematyki (na materiale gwary podhalańskiej)	537
Krystyna R a t a j z y k, Фразеологические инновации как стилистический приём в творчестве В. Токаревой (на материале повестей <i>Первая попытка</i> и <i>Звезда в тумане</i>)	551

Світлана Руденко, Зв'язок глутонімів-артефактів з темпоративами української сімейної обрядовості	563
Людмила Рудницька, Українські іменники спільного роду як предметно-ознакові імена: функціональний та семантико-дериваційний аспекти	575
Жанна Сладкевич, Фразеологические модификации в современных социальных практиках (на примере польско- и русскоязычных плакатов Loesje)	583
Людмила Степанова, Динамика библейского фонда русской и чешской фразеологии	597
Василий Супрун, Слова с корнем *rūd- / rūd- / roud- в славянской колоронимии	607
Joanna Szerszunowicz, Frazeologizm <i>dusza człowiek</i> jako przykład pozytywnej etykiety językowej	619
Светлана Шулержкова, Фразы-самохарактеристики Ииуса Христа и его девизы в древнейших славянских текстах	633
Jadwiga Tarsa, Skrzydlate słowa w demotyuatorach	645
Харри Вальтер, Поляк и Польша в немецких пословицах и поговорках	655
Tomasz Wielg, Białoruskie i europejskie tradycje kulturowe w twórczości Uładzimira Karatkieviča	665
Piotr Wierzchoń, Fotodokumentacja w służbie. Facebook Narodu	677
Marta Wójcicka, Skrzydlate słowa w kręgach pamięci	689
Зденька Выходилова, Типологическое родство языков – помощник или неприятель переводчика?	699
Włodzimierz Wysocki, Frazeologia w badaniach nad językowym obrazem świata. Rekonesans badawczy	709
Leon Zaręba, Wybrane przykłady francusko-polskiej i polsko-francuskiej frazeologii roślinnej w aspekcie kontrastywnym	719

Słowo wstępne

Profesor Wojciech Chlebda jest znany jako wybitny językoznawca, frazeolog, skrzydlatolog, leksykograf, socjolingwista, członek wielu gremiów naukowych. I chociaż my, Jego współpracownicy, znamy i podziwiamy osiągnięcia Profesora, to praca nad tomem jubileuszowym po raz kolejny pokazała nam, jak wielkim szacunkiem oraz autorytetem cieszy się On nie tylko w Polsce, ale i zagranicą. Zaproszenie do publikacji przyjęło pięćdziesięciu siedmiu wybitnych naukowców, którzy w swoich artykułach wielokrotnie nawiązują do bogatego dorobku Profesora. Jest jednak coś szczególnego, co wyróżnia ten tom spośród wielu ksiąg jubileuszowych – ogromne pokłady ciepła, przyjaźni, dobra, jakie biją z tekstów poświęconych Jubilatowi. I to wcale nie dziwi, gdyż Profesor Chlebda jest człowiekiem obdarzonym darem wielkiej empatii, serdeczności i życzliwości.

Pomysłodawcami tomu kierowała chęć podziękowania Profesorowi za wiele lat wspólnej pracy, godzin spędzonych nad kolejnymi tomami *Idiomatykonu*, cierpliwości w rozwiewaniu leksykograficznych, frazeologicznych (i nie tylko) wątpliwości.

Panie Profesorze, dziękujemy i mamy nadzieję, że jeszcze bardzo długo będzie nas Pan wspierał swoją wiedzą.



ВАЛЕРИЙ МОКИЕНКО

Санкт-Петербургский государственный университет

Слово о профессоре Войцехе Хлебде*

Wojciech Chlebda – одно из самых частотных, устойчивых и любимых словосочетаний, входящих в активный „Идиоматикон” всех фразеологов мира. Прозрачность его внутренней формы, излучающей сакральную библейскую формулу („Хлеб наш насущный ДАждь нам днесь” Мф 6, 11), обеспечивает его необыкновенную устойчивость и всеобщую воспроизводимость во всех сферах науки и жизни. Именно поэтому наш Юбиляр столь щедр и востребован не только в широких научных кругах, но и в высших научно-бюрократических сферах. К последним, понимая заслуженную В. Хлебдой честь, мы, фразеологи, ревнуем, ибо из-за административной активности и перегруженности нашего профессора мы, фразеологи, стали редко видеть его на наших конференциях, одним из инициаторов которых он был.

Войцех Хлебда родился 18 января 1950 года в небольшом городке польско-чешского пограничья – *Глухолазы*. Этимология этого топонима, как и фамилия Юбиляра, столь этимологически прозрачна, что не могла не наложить судьбоносного отпечатка на всю его биографию. Но если в случае с вышерасшифрованной внутренней формой его фамилии он полностью подчинился её семантической доминанте, став *Хлебодарителем* для нескольких поколений филологов, то в случае с топонимом он поступил антонимически – т.е. решительно воспротивился его этимологическому диктату. Во-первых, он, прервав обучение в *Глухолазской* школе, оставил свой родной город и с 1961 года переселился с родителями в Ополе. Во-вторых, сопротивляясь диктату родного ему топонима, он изошрился своё от рождения неслухое ухо тонким филологическим образованием и восприимчивостью к родной и славянской речи. В-третьих, до самого нынешнего Юбилея В. Хлебда ни разу ещё не предпринял никаких *Gluchich łazów*, т.е. „глухих вылазок” против кого-ли-

* Исследование выполнено при финансовой поддержке РФФИ в рамках научного проекта № 19-012-00214 „Человек и общество в зеркале новой русской фразеологии”.

бо или чего-либо, по-апостольски распространяя в нашей среде идею мира и братского научного взаимодействия.

Правда, некоторые флюиды топонимического этимона нашли-таки отражение в его научном творчестве. Не случайно его первые публикации посвящены были именно прилагательному *głuchy*, напоминавшему ему о детстве, проведённом в *Глухолах*. Это прилагательное анализировалось им на фоне двух других – *niemy* и *ślepy*, причём в широком ракурсе сопоставления с их параллелями в русском языке (1, 2, 4)*. Возможно даже (конечно, на уровне мистического подсознания), что именно наименование родного пограничного города и интерес к его языковым корням привёл Юбиляра в стан Филологии.

Штрихи научной карьеры Юбиляра столь же прозрачны и прямолинейны, как этимологии его фамилии и названия его родного города.

В Ополе В. Хлебда окончил среднюю школу, а с 1972 года – изучал русскую филологию в Высшей педагогической школе. В 1980 году в этом же институте он защитил диссертацию и ему была присуждена учёная степень кандидата гуманитарных наук. В 1991 году он стал доктором филологических наук, а учёное звание профессора он получил из рук Президента Республики Польша в 1998 году. В 2016 году проф. В. Хлебда был избран членом-корреспондентом Польской академии знаний. И – поскольку *nobless oblige* – с годами у него прибавляется должностей, функций и связанных с ними забот и обязанностей, Юбиляр в настоящее время возглавляет Кафедру славянских языков в Опольском университете, является председателем Комитета славяноведения Польской академии наук, членом Центральной комиссии по делам научных степеней и учёных званий (Высшая аттестационная комиссия), членом редколлегии научных журналов („*Slavia Orientalis*”, „*Rocznik Slawistyczny*”, „*Etnolingwistyka*”), в 2019 году был избран членом Совета польского языка (*Rada Języka Polskiego*), действующего при Польской академии наук. Мы, слависты, ощущаем его благотворное идееносное воздействие и на деятельность Фразеологической и Этнолингвистической комиссий при Международном комитете славистов.

Не сгибаясь под тяжестью всех столь почётных и поедающих время должностей и функций, В. Хлебда успешно продолжает одарять славистов-фразеологов своими научными трудами, ставшими для многих из нас хлебом насущным, а для творческой молодёжи – и вратами истинной учёности. Вот почему, пользуясь жанровыми возможностями юбилейной статьи, предлагаю краткий обзор основных научных направлений, в которых профессор и член-корреспондент Академии знаний Польши Войцех Хлебда оставил заметный след.

* Здесь и ниже цифра является соответствующим обозначением номера публикаций В. Хлебды в прилагаемой после нашей статьи библиографии научных публикаций Юбиляра.

Лексикология

Как мы уже видели, исходом научных интересов Юбиляра стала именно лексикология – очерки о трёх прилагательных – характеристиках людей с ограниченными возможностями *gluchy*, *niemy* и *ślepy* и их соответствиях в русском языке. Внимание к этимологической инерции этих слов здесь органически сочетается с их детализированной семантической характеристикой, что вообще свойственно научной манере В. Хлебды. Семантика – основное искомое Юбиляра в таких его статьях, как *Wokół leksemu przysłowiowy* (17); *Zagadnienia przekazu informacji w przestrzeniach semantycznych wyrazów* (29); *O warunkach kontekstowej wieloznaczności nazw* (37); *Kilka słów o dosłowności* (38).

Лексическая семантика интересует Юбиляра и как некое диалектическое единство противоположностей, когда поляризация смыслов позволяет чётче представить их общий смысловой контур. Таковы эссе В. Хлебды о лексической антонимии, написанные в конце 70-х – начале 80-х годов прошлого века (6, 13). Особо ярко такая диалектика предстаёт в столь оригинальном явлении, как оксюморон, природе и функционированию которого в тексте В. Хлебда посвятил целую серию публикаций: *Przyczynki do genezy oksymoronu* (9); *Oksymoron. Z problemów językowego poznania rzeczywistości* (22); *Oksymoron jako językowy środek poznania i odzwierciedlania relacji pozajęzykowych (na materiale języka polskiego i rosyjskiego)* (10); *Oksymoron versus oksymoron* (18). Рассматриваются им и маргинальные случаи переходности от плеоназма к оксиморону (8). А „дихотомическое мышление”, рефлексиям о котором Юбиляр посвятил в своё время статью с оригинальным названием *Tak i nie czy tak lub nie* (16) становится, как кажется, его путеводной нитью как в науке, так и в жизни.

Этнолингвистика (лингвокультурология)

Известно, что истинные учёные, как и все творческие люди, так или иначе возвращаются рано или поздно к идеям, вдохновлявшим их в молодые годы. Именно это свойственно и нашему Юбиляру, ибо пройдя через горнило фразеологии, крылатологии и других областей лингвистики (о которых ниже будет ещё подробно сказано), он вернулся уже в XXI-м веке к проблеме, занимавшей его в 70-е-начале 80-х годов. Но теперь уже лексика предстаёт перед ним как своеобразная палитра красок, пригодных для воссоздания популярной ныне „языковой картины мира”. Она рассматривается им уже как объект этнолингвистики. И первым шагом к такой „переориентации” в очерке *Ile jest Mławy w Mławie?*, написанном в самом начале нашего века, становится этнолингвистическая реконструкция топонимов как определённое

отражение польской языковой картины (125). И здесь, как и в самом начале своего научного пути, В. Хлебду привлекает потенциальная возможность сопряжения историко-этимологической информации с современными интерпретациями лексической семантики. Таков и анализ Юбиляром судьбоносного для человечества концепта „Память”, которая осмысливается им в спектре культурологических и ценностных категорий (237; 250; 264; 265). В специальной статье им рассматриваются и текстовые условия характеристики ценностности (178).

Естественно, что, от молодых ногтей вооружённый методикой объективного анализа лексики, В. Хлебда решительно и результативно включается в исследование наиболее злободневных проблем языковой картины мира, посвящая этому немало содержательных статей. Таковы, например: *Plaszczyny oglądu językowego obrazu świata w opisie semantycznym języka* (121); *Językowy autoportret Polaków. Spotkanie podmiotów* (194); *W poszukiwaniu językowo-kulturowego obrazu świata Słowian* (218); *W stronę językowego obrazu Europy. Analiza słownikowo-tekstowa* (221); *O źródłach, celach i drogach postępowania etnolingwistycznego w badaniach porównawczych* (231).

Его занимает и существенная проблема этнолингвистики – может ли польская этнолингвистика быть краеугольным камнем гуманитарных наук? (251; 252; 258). Эту и другие общеэтнолингвистические проблемы Юбиляр решает и в соавторстве с основоположником этого направления в Польше – проф. Е. Бартминьским. Их общие публикации – *Jak badać językowo-kulturowy obraz świata Słowian i ich sąsiadów?* (197); *Wie soll man das sprachlich-kulturelle Weltbild der Slawen und ihrer Nachbarn untersuchen*, (213); *Problem konceptu bazowego i jego profilowania – na przykładzie polskiego stereotypu Europy* (253); *Punkty sporne i bezsporne w programie EUROJOS: Odpowiedź na pytania i wątpliwości profesor Jadwigi Puzyniny* (238) – стали своеобразным концептуальным путеводителем по современной этнолингвистике.

Фразеология

Занимаясь проблемами лексикологии в указанном выше ключе, В. Хлебда неминуемо должен был попасть в сети фразеологии. Ею он и был пленён в свой жизненно-научный период „меж волком и собакой”, т.е. между увлечением лексикологией и этнолингвистикой. И мы, фразеологи, благодаря Юбиляру получили чёткие и диалектически выверенные терминологические характеристики объекта наших исследований: фразема, (183), frazeologia (137), фразематика и её элементы (46, 65; 160, 127). В трактовке и дефинициях таких существенных для нашей дисциплины терминов и понятий В. Хлебда опирался на опыт предшественников, научное наследие которых он глубоко изучил. Для славянских

фразеологов до сих пор значимы его аналитические обзоры трудов по польской фразеологии – напр., *Frazeologia i paremiologia słowiańska w polskich pracach językoznawczych lat powojennych* (256). Не случайно им делается попытка сформулировать наиболее актуальные (и до сих пор окончательно не решённые) задачи этой отрасли языкознания в весьма оригинальной форме „маленького личного каталога нерешённых фразеологических задач” (181, 182). Исследователь ищет и находит взаимодействие фразеологии с другими отраслями лингвистики – психолингвистикой (27), прагматикой (91), транслатологией (31), текстологией (60, 110), методикой преподавания иностранных языков (41; 42, 43). При этом последняя рассматривается им в более широком ключе – в учёте жанрового разнообразия фразеологии (54, 62).

Коммуникативное пространство фразеологии в целом привлекает особое внимание Юбиляра. Его пленарный доклад *Фразеология в межличностном коммуникативном пространстве* на X-м Конгрессе МАПРЯЛ в 2003 году в Петербурге (157) вызвал плодотворную дискуссию. В интерпретации коммуникативного пространства В. Хлебду особо привлекают типы речевых высказываний средствами фразеологии (85, 49, 61), в том числе и такой их разновидности, которая автором детективно обозначена как „rosyjski nektolog prasowy” (63). Специальное внимание им уделено и употреблению фразеологии в заголовках и их лексикографированию (40, 280). Не обходит Юбиляр и такое ныне актуальное явление, как прагматическое функционирование фразеологии в рекламе, причём – в амбивалентной ипостаси *Frazeologia w reklamie i reklama we frazeologii* (86). Одним из первых В. Хлебда лансировал в современные фразеологические изыскания такую оригинальную проблему, как „семейная фразеология” (36). Сейчас она активно разрабатывается русистами – особенно исследователями языка таких русских писателей, как Л.Н. Толстой, Ф.М. Достоевский, А.П. Чехов.

Интересуют В. Хлебду и такие свойства фразеологии, как идентичность (243; 244), семантическая неопределённость (166), вариантность. И здесь автор умеет дать оригинальные, истинно „хлебдовские” определения и обозначения таким явлениям. Таково, например, название его статьи о вариантности: *Pogoda dla badaczy, czyli o inwariancie i wariantach we frazeologii raz jeszcze* (71). Не менее оригинально и название статьи об одном из важнейших динамических процессов во фразеологии – дефразеологизации: *Defrazeologizacja jako ogniwo procesów społecznych* (53). В таком „ogniwie” выковывается как фразеология прошлых веков, так и новейшие фразеологические единицы. И В. Хлебда уделяет и первому, и второму фразеологическому материалу равно пристальное внимание. *Frazeologia polska minionego wieku* – так называется статья В. Хлебды о фразеологии „прошлого” (136). А о том, что Юбиляр в курсе новейших веяний во фразеологическом пространстве, свидетельству-

ют его статьи под „кодовым” названием „Фразеолог и Интернет” (243, 276). Воздав должное этому новому и молниеносному каналу функционирования и фиксации фразеологии, Юбиляр влил в полноводную чашу этого должного и каплю освежающего дёгтя. На своём собственном исследовательском опыте он убедительно продемонстрировал, что огромные массы интернетного материала, позволяющие отслеживать фразеологизмы *en gros*, могут быть не только помощниками, но и „замедлителями” научного анализа. Оказалось, что наиболее удачными оказались именно те контексты исследованных В. Хлебдой фразеологизмов, которые им были добыты в докомпьютерную эру методом „клея и ножниц”. Именно поэтому Интернет и национальные корпуса со всей их мобильностью никогда не смогут заменить лингвистической интуиции и филологического вкуса при подборе фразеологического материала для анализа или словарного описания. Близки к этому и мудрые размышления В. Хлебды „o pokrewieństwach i powinowactwach frazeologicznych” в сборнике, посвящённом известному опольскому русисту – нашему незабываемому профессору Станиславу Кохману (168).

Крылатология

Одним из видов фразеологии в широком её понимании является крылатология (крылатика, эптонимия и др.). Не обособляясь от фразеологии, она тем не менее с 70-х годов прошлого века обрела свою лингвистическую специфику и привлекла внимание многих исследователей. Естественно, что и в это направление бурно ворвался В. Хлебда. Он (вместе со своими соавторами) выдвинул чёткие и строгие терминологические параметры описания этих единиц в отличие как от фразеологизмов в узком смысле термина (156; 70; 224), так и от цитат (120), очертил общую типологию крылатых выражений как особой языковой единицы (170), определил систему их дефиниций в специальном словаре (161) и однозначно ответил на щекотливый вопрос: „Бытуют ли в русском языке польские крылатые слова?” (115). Как обычно, его теоретические интерпретации покоятся и здесь на бережном, детализированном анализе конкретного материала. Их образцом следует назвать статьи В. Хлебды, посвящённые крылатике А.С. Пушкина и А. Мицкевича *Пушкинские крылатые слова и польский язык* (114), *Гордый конь текста, трепетная лань крылатики* (143), *O roku ów!.. Mały Mickiewiczowski raport skrzydlatologiczny* (171). Не менее лингвостилистически проникновенны и другие его очерки об отдельных крылемах или их группах, уже на самих наименованиях которых наложен „знак качества” неповторимого хлебдовского стиля: *Skrzydlaty koniec zimnej wojny* (128), *Ala ma kota w krainie czarów* (179), *Łyżka świeckiego dziegciu w beczce biblijnego miodu* (270)...

Кстати, последняя статья – одна из многих, посвящённых Юбиларом столь важному пласту русской и польской крылатологии, как **библеизмы**. В эпоху интенсивного возрождения права на свободное вероисповедание в России этот лингвистический интерес органически совпал с интересом социальным. И проф. В. Хлебда активно отозвался на этот общественный призыв. Вот серия работ, посвящённых языковому перевоплощению библейской мудрости: *Библия в языке – язык в Библии* (88, 102); *Losy frazémów biblijnych w języku polskim i rosyjskim* (35); *Rosyjska frazeologia biblijna dzisiaj* (47); *Frazeologia biblijna w Wielkim słowniku polsko-rosyjskim* (48); *Biblizmy języka polskiego i rosyjskiego. Koncepcje opisu leksykograficznego* (93, 103); *Dzisiejszy język polski a biblizmy (glosa leksykograficzna)* (111). В этой серии светятся тонко выгранные очерки об отдельных библейских выражениях, такие своеобразные библейские „хлебдинки”, примером которых являются эссе о фраземе *дорога к храму* (106) или *тайная вечеря* (51). А рядом с очерками о таких сакрализмах – снова в духе симбиоза хлебдовской диалектики – светятся и крылемы-ленинизмы типа „Блеск и нищета «одной, *отдельно взятой*» русской фраземы” (72, 79). Этот симбиоз, как ни странно, имеет глубокие корни, ибо даже в пословицах советского времени идея Всевышнего, формально отрицаясь, продолжала имплицитно, *ad adversum*, торжествовать (*God and Religion in the Proverbs of the Soviet Nation* (100)).

Неология

Исследование библеизмов и советизмов на основе прежде всего фразеологического материала закономерно привело нашего Юбилара и к глубокому погружению в неологику, где ковалась и закалялась сталь языковой переломной эпохи. Одна из статей В. Хлебды прямо подчёркивает, что „хорошо забытое старое”, т.е. библейские крылатые выражения, могут восприниматься сейчас как нечто суперновое: *Z najnowszej frazeologii rosyjskiej: droga ku świątyni* (50). Не случайно „огнедышащее” наименование В. Хлебдой процессов такой неологизации – *Ujarmienie ognia. Podbój Kosmosu a frazeologia* (130; 150). Эти процессы анализируются им как на материале русского (*Z nowszych dociekań frazeologii rosyjskiej* – 235), так и польского (*Frazeologia polska okresu „przemiany i przelomu”* – 158, 159) языков. Пробным камнем изучения процесса неологизации для В. Хлебды ещё в 80-е годы стали наблюдения над неологизмами и неосемантизмами писателя Б. Лесьмяна (В. Leśmiana) в русских переводах его произведений (15, 26). Постоянно расширяя жанровые горизонты таких наблюдений, опольский славист с особым вниманием сконцентрировался на языке средств массовой информации. Научный резонанс вызвали его прочтения спортивного дискурса как политического, и наоборот

(*Политика это спорт. Фразеология спортивного происхождения в сегодняшнем польском публичном дискурсе* – 167); *Pozaśrodowiskowe funkcje frazeologii środowiskowej (język sportu a polszczyzna ogólna)* – (229). Не ускользнул от его лингвистического внимания и такой практически неисследованный контекст фразеологии, как её визуализация (135), ставшая мощным прагматическим инструментом масс-медиа в наши дни.

Общая лингвистика

Всё глубже погружаясь в очерченные выше специальные проблемы, Юбиляр неизменно видит их общелингвистические истоки и намечает перспективы более широкого к ним подхода. Не случаен его ранний интерес к краеугольному камню общего языкознания – **фонологии**, особенно акцентуации, в модуляциях которой он выявляет путём музыкального анализа особые дидактические потенции (*Wokół zagadnień nauczania intonacji języka obcego* (5); *Словарный и коммуникативный аспекты акцентуации в обучении русскому языку* – (24); *Uwagi na temat stosowania analizy muzycznej w początkowym etapie nauczania praktycznej fonetyki języka rosyjskiego* (3); *Werbalna transpozycja cech zjawisk dźwiękowych a twórczość i odtwórczość muzyczna* (23).

Постепенно общезыковедческое поле исследований В. Хлебды ширилось, смыкаясь с вопросами философии, логики, психологии, культурологии и других отраслей гуманитарных наук. Об этом легко составить впечатление по многочисленным публикациям: *Język, językoznawstwo, poznanie* (34); *O możliwości zastosowania dialektyki do badań semantycznych* (7); *O pojęciach komplementarnych w logice i w języku* (11); *Stereotyp jako jedność języka, myślenia i działania* (99); *Шесть соображений по вопросу о языковом самосознании* (101); *Semiotyka, (w:) Idee w Rosji. Ideas In Russia. Idee w Rosji* (209); *Maryzm* (109) и др. Общезыковедческая и русистская эрудиция В. Хлебды воплощается и в его практических пособиях для поляков, изучающих русский язык (*Русский язык в семье славянских языков* – 163). В общелингвистическом ключе анализируются им и функции метаоператоров в тексте (116), особенно – их использование в функции поисковой системы в обработке ресурсов Рунета для лексикографических целей (220, 228).

Сопоставительная лингвистика и транслятология

Выросший в атмосфере славянского билингвизма своего родного города в польско-чешском пограничье, В. Хлебда, естественно, обратил и на него своё исследовательское внимание. Две его статьи, навеянные проведённой им конференцией на „пограничную” тему, так именно и называются: *W pryzmatach*

pogranicza 274); *Pogranicza i pograniczność w polskich perspektywach oglądu* (275). Результатом неувядаемого интереса к этой проблеме стал и тематический польско-чешско-русский словарь пограничья, инициатором и редактором которого был наш Юбиляр (273).

Поэтому в кругу актуальной проблематики, которую В. Хлебда неутомимо разрабатывает, проблемы сопоставления теории и практики перевода также занимают достойное место. В докладе на V-м Международном конгрессе преподавателей русского языка и литературы в Праге (1982 г.) наш Юбиляр продемонстрировал возможности сопоставительного анализа переводов художественного произведения в обучении языку (12), а в некоторых публикациях подчеркнул роль художественного перевода на восприятие мировоззрения писателя (39, 52). Не прошёл он и мимо проблемы так называемых „русских имплантов” в современной польской русистике (95, 104) и процесса превращения „чужого” в „своё” не только в языке, но в культуре (181).

Особо привлекают Юбиляра проблемы перевода различных языковых единиц на другой язык (66). Размышляя над границами переводимости / непереводимости (14), оно неизменно обращается к опыту составителей двуязычных словарей, находя в нём панацею от непереводимости. Системный и ситуативно-текстовый подход к переводу в таких словарях (19, 33), учёт специфики столь национально маркированных языковых единиц, как крылатые выражения при подборе их эквивалентов (118, 119, 129), общая типология эквивалентов (239) и текстуально обусловленной эквивалентности (240), потенциальная допустимость калькирования при составлении переводного словаря (272) – все эти проблемы решаются В. Хлебдой диалектически, с учётом его собственной транслятологической практики и превосходного владения русским языком.

Социолингвистика

Тема „Язык и общество” закономерно привлекла внимание В. Хлебды, ибо, как и всё наше поколение, он попал в мощный круговорот социальных шоковых преобразований. Истинный лингвист, Юбиляр не мог, естественно, пройти мимо таких коловращений, а наоборот, – решительно ринулся в самый глубокий их языковой водоворот. И не только в самый глубокий, но и в самый широкий, ибо его социолингвистические изыскания простираются от библейских ветхозаветных времён до социалистического, советского и постсоветского периода. Периода, когда наконец наступила золотая пора для объективного изучения многоканальной живой спонтанной современной речи „за порогом языкового конфликта” (113, 133).

Бог, человек и жизнь в пословицах советского народа – так называется одна из его публикаций о жизненном синтезе боговдохновенной сущности советского атеизма и его псевдофольклорных мутациях (94, 97; ср. 57, 58, 73). Синтез богоискательства и судьбоносности, отражённый мощными „горячими” материалами русских постперестроечных средств массовой информации стал объектом проникновенного лингвистического диагноза в монографии *Fatum i nadzieja. Szkice do obrazu samoświadomości językowej dzisiejszych Rosjan* (75). Реконструкции самосознания и менталитета русского народа, пережившего шоковую терапию, посвящён и целый ряд других публикаций В. Хлебды: *Metajęzykowa autorefleksja dzisiejszych Rosjan* (56); *K вопросу о российском языковом самосознании и методах его исследования* (67); *Samoświadomość językowa dzisiejszych Rosjan* (89); *K вопросу о ментальной карте мира современных россиян* (117). Их идеи органически влились и обогатили оригинальный энциклопедический словарь *Mentalność rosyjska* под редакцией А. Лазари, в котором словарная статья *Naród radziecki* написана (в соавторстве с редактором) именно В. Хлебдой (76, 122). Но на анализе лишь русской (resp. советской) ментальности наш Юбилляр не остановился. Родная польская ментальность им вскрыта тем же методологическим скальпелем объективного лингвиста. Отсюда – его очерк польской ментальной географии (92), языковой и ментальный портрет поляка на карте мира (152), анализ „европейскости” в злободневном польском политическом дискурсе (205) и, наконец, – ответ на сакраментальный вопрос: как в Польше, охваченной процессом культурной и ментальной глобализации, остаться „иным”? (290). Более того, В. Хлебда готов распространить свою методологию исследования ментальности на основе лингвистического анализа и на другие пространства, мечтая о не знающей границ и пограничий карте „ментальной географии мира” (108).

Лексикография

Какой бы отраслью современной лингвистики ни занимался Юбилляр, главным критерием достоверности анализируемых им фактов и конечной целью интерпретации этих фактов является возможность их использовать в словарной практике. Именно поэтому лексикографические работы В. Хлебды не только количественно превалируют над его основным научным наследием, но и несут на себе хорошо узнаваемый хлебдовский „знак качества”. Такая высококачественность обусловлена именно теоретическим пытливым проникновением в свойства тех языковых единиц, которые были подвержены его исследованию.

Так, его лексикологические наблюдения органически сочетаются со словарной работой. Постигая собственно языковую специфику столь прихотли-

вых единиц, как заголовки, В. Хлебда задаётся вопросом: *Czy potrzebny nam jest dwujęzyczny słownik tytułów?* (20). И спустя четыре года даёт на него конкретный ответ, предложив (в соавторстве с Р. Левицким) материалы для двуязычного словаря заголовков (32), не забывая об этой проблеме и спустя 30 лет (*Tytuły jako obiekt leksykograficznej konfrontacji przekładowej* (266)).

Обратив внимание на производные имён собственных, В. Хлебда тут же подключает к этой проблеме и лексикографическую интерпретацию (*Cheops prozy, Pcim i balceroid... Derywaty nazw własnych a leksykografia* – 77). Увлёкшись лексическими и фразеологическими анимализмами, Юбиляр рисует их „портреты” именно в лексикографическом зеркале („*Человек незнающий*” в зоопарке, или *Портреты животных в двуязычной лексикографии* – 78, 177). Столь же „лексикографировано” и его увлечение крылатыми словами, охарактеризованное выше: *Словник двуязычного словаря крылатых слов как своеобразный текст культуры* (132, 139); *К вопросу описания крылатых единиц в двуязычном толково-переводном словаре* (172). Апогеем симбиоза крылатологической теории и лексикографической практики стал *Rosyjsko-polski słownik skrzydlatych słów* (161). Признаюсь сейчас как на духу: „совращая” Юбиляра на составление этого словаря, мы со С.Г. Шулежковой хорошо соznавали, что основную нагрузку в этой работе возьмёт именно наш опольский соавтор. И мы этого от него и не скрывали, ибо его опыт и лингвистическая проницательность всё равно обнаружили бы все предстоящие камни преткновения столь – не побоюсь этого слова – дерзновенного проекта. И именно В. Хлебда довёл этот словарный корабль к порту доставки, т.е. к нашему двуязычному читателю. Многочисленные отклики на этот словарь подтверждают, что хлебдовский подход к двуязычной крылатологии оказался продуктивным и открыл перспективы этому прежде непроторенному словарному пространству.

Как мы уже видели, в массе крылатых выражений разного типа В. Хлебда особо выделил **библейзмы** как показатели неискоренимости такого рода культурологом даже под прессом революционных преобразований. И здесь В. Хлебда не только исследует природу и специфику этих языковых единиц, но и пробует их „на зуб” лексикографии. На эту проблематику нацелена львиная доля его статей по крылатографии: *O założeniach polsko-rosyjskiego słownika frazemów biblijnych* (30); *Nad projektem dwujęzycznego słownika frazemów biblijnych* (45); *К описанию библейзмов в двуязычном словаре* (153); *О певней перспективе словникового опису библизмов* (204); *К составлению польско-русского словаря репродуктов библейского происхождения* (223); *К польско-русскому словарю библейзмов* (226). При этом В. Хлебда стремится построить словарное описание на результатах обследования реального функционирования библейзмов в речи и тексте (*Ruch wokół wieży Babel. O funkcjonowaniu*

biblizmów w dzisiejszym dyskursie polskim (232); *Szkic do obrazu wieży Babel. Perspektywa słownikowo-tekstowa* (242)). Не ограничиваясь рамками двуязычного словаря библеизмов, В. Хлебда расширяет их до глобальных масштабов, выдвигая идею европейского словаря этих единиц (*Czy zjednoczona Europa może stworzyć europejski słownik biblizmów?* – 246, 224).

В лексикографическом спектре предстаёт в работах В. Хлебды и **этнолингвистика**. И не случайно: ведь хотя опольский этнолингвист и задаёт себе и читателю вопрос *Может ли двуязычный словарь быть источником этнолингвистически релевантной информации?* (210), он сам же на него уверенно и отвечает, указывая, в каких именно сферах такую информацию можно и должно из словарей почерпнуть (219). Фразеологический словарь и языковая картина мира – один из конкретных ответов на этот вопрос (154), так же как и лексикографические потенции выявления и демонстрации национальной самоидентичности (196), проявляющейся, между прочим, и в словарной репрезентации таких онимов, как *Polska, Polak, polskość* (271). Не случайно поэтому, что к некоторым языковым носителям такой самоидентичности В. Хлебда относится с особым вниманием. Таковы пословицы и поговорки, одну из статей о которых он назвал именно под национальным „соусом”, но с неизменной лексикографической подоплёкой: *О чём думает русский индюк, или Об эквивалентах пословиц в двуязычном словаре* (202). Пословицам посвящён и особый раздел „Przysłowia” в опольском *Идиоматиконе* (200), а поговоркам-идиомам – специальный польско-русский словарь (156). Включился опольский исследователь и в жаркую дискуссию о возможностях определения так называемого „паремиологического (resp. паремического) минимума” (198). Впрочем, когда представляется возможность, В. Хлебда предлагает читателю классическую энциклопедическую информацию об объектах культурологического описания. Таковы словарные статьи в справочнике *Lexicon der russischen Kultur*, изданном в Германии, где Юбиляр является автором значимых словарных статей *Arbeit, Bibel, Feiertag, Namen, Sprache* и *Wohnen* (144–149).

Интерес В. Хлебды к общим проблемам лексикографии укрепляется изучением и распространением опыта составления словарей разного типа. Таков аналитический обзор новейшей польской лексикографии (159) и корпусологии (257), анализ „непрототиповых” объектов лексикографии (262) или размышления о „превращаемости” словарей (особенно фразеологических) в наше время (254, 255, 278). В рамках *Идиоматикона* специальное место отводится лексикографии в качестве пособия магистрантам (267; 268). Определённым обобщением лексикографического опыта его университетской словарной школы являются *Опольские предложения в области польско-русской лексикографии* (277). Идея переводного толкового словаря, выдвинутая в своё время

Л.В. Щербой, в этой школе нашла понимание и успешное продолжение как в теории (*Nad koncepcją przekładowego słownika objaśniającego* (21); *Czym jest – a czym mógłby być słownik przekładowy?* – 44), так и в собственной словарной практике. Освещены Юбиларом и такие тонкие аспекты словарного описания, как ситуативная воспроизводимость (74, 80), коммуникативные аспекты акцентуации (25), специфика характеристики цифровых оборотов (291), способы словарной репрезентации фразеологии „отраслевых языков” (263) и др. По-новому интерпретирует Юбилар и кардинальные традиционные параметры словаря. Так, при создании словарных фразеологических дефиниций он предлагает усилить прагматическую информацию, способствующую „двуглазому видению мира” (64, 184, 187), а в тематических словарях – упорядочить организацию материала по алфавитному принципу (236, 249).

Идиоматикон

Вершиной лексикографической инновативности школы проф. В. Хлебды стала коллективная работа над многосерийным *Идиоматиконом*. *Idiomatykon*, более десятилетия создаваемый и регулярно, в тематически очерченных выпусках издаваемый в Опольском университете, стал новым словом европейской лексикографии. В этом словаре воплотились многие вышеозначенные идеи и научные интересы Юбилара – лексикография, фразеология, лингвокультурология, социолингвистика... Любопытно и поучительно „пошагово” наблюдать за движением В. Хлебды и его рабочей группы к конечной словарной цели.

2002 год: *Poszukiwanie idiomatykonu. Szkic informacyjny o najnowszych poszukiwaniach frazeologii rosyjskiej* (151).

2006 год: После четырёх лет таких разысканий и опоры на опыт различных подходов к лексикографированию русской фразеологии – переход к следующему этапу, где уже даётся не только ответ на вопрос „Czym jest *Idiomatykon*”, но и предлагаются точные инструкции „jak z niego korzystać” (174). Характерно, что пробные выпуски *Podręcznego idiomatykonu polsko-rosyjskiego* того же 2006-го года начинаются с одной из самых любимых, едва ли не с научного детства выношенной темы Юбилара – заголовков литературных произведений в их словарной интерпретации: *Tytuły (1)*. *Dziela literackie* (175); *Nazwy szeregowe* (176). И далее – серия *Idiomatykon-1*, *Idiomatykon-2*, *Idiomatykon-3*, *Idiomatykon-4*... *Idiomatykon-9* запущена „на поток” и движется с неторопливой хлебдовской последовательностью:

2007 год: *Tytuły (2)*. *Muzyka sceniczna* (190); *Emotywy* (191); *Komparatywy (1)* (192); *Komparatywy (2)* (201)

2009 год: *Idiomatykon-4.: gdzie jesteście, dokąd zmierzamy (i parę zdań o tym, skąd przychodzimy)* (201); *Adresatywy i inne formy grzeczności na co dzień* (207); *Kocha, lubi, szanuje. Uczucia na co dzień* (208)

2010 год: *Europa na językach* (214); *Europeizmy frazeologiczne (1). Biblizmy* (215); *Reprodukty na warsztacie* (216, 217)

2013–2017 годы: *Języki w turystyce i jednostki języków branżowych; Dzieje pogranicza* (260); *Pogranicze w kręgu pojęć związanych z pamięcią zbiorową* (279); *Tytuły (6). 100 książek, które wstrząsnęły światem* (269); *Tożsamości cyfrowe* (292).

Коллектив соавторов *Идиоматикона* ежегодно летом встречался в деревне Ярнолтувек, в которой Войцех Хлебда провёл свои детские годы. Там, у подножья Опавских гор, на польско-чешском пограничье обычно завершалась работа над одним выпуском и планировался следующий. Профессор Хлебда всегда выступал с докладом, в котором подводил итоги работы над уже разработанным томом *Идиоматикона*, предлагал решения для нового выпуска, а потом часами терпеливо отвечал на вопросы авторов отдельных глав (обычно было это человек десять и у каждого вопросов было много), помогал справиться с лингвистическими и техническими проблемами. Неотъемлемым элементом ежегодных встреч были прогулки по „хлебдовским местам” в Ярнолтувке, т.е. местам, с которыми профессор Хлебда был эмоционально связан (напр. школа, в которой работали его родители, речка Золотой Поток, к которой он чуть не утонул, а спас его старший брат). Профессор Хлебда рассказывал не только об истории своей семьи, но и о богатой истории деревни, удивляя всех своими огромными знаниям.

Наконец, благодарный читатель каждой серии получил и свод этих бесценных идиоматиконных выпусков – полновесный (377 страниц) однотомный *Polsko-rosyjski słownik par przekładowych* (259). Словарь вызвал положительную реакцию и оживлённые дискуссии о собственно языковых и культурологических границах, до которых или даже за которые простираются горизонты подобных лексикографических начинаний. Для всех поклонников таланта Юбиляра одно было несомненно с самого первого выпуска *Idiomatykona*: лингвист, рождённый в атмосфере пограничья, и не должен себя ограничивать никакими пространственными, хронологическими и национальными рамками, ибо материя, которую он со своими соавторами решил описывать „шершавым языком” словаря, – безгранична. И мы, хлебофилы, полны уверенности, что следующие выпуски идиоматиконного сериала скоро пополнят книжные полки многих европейских читателей.

Внимательный читатель моей здравицы заметил, что в её начале даётся ссылка на наш научный проект № 19-012-00214 „Человек и общество в зеркале

новой русской фразеологии”. Таким Человеком в нашем фразеологическом обществе и является Юбиляр. Сознательно опуская в этой юбилейной реляции обзор неисчислимых рецензий, критических заметок и аналитических информаций В. Хлебды и обозревая всё его необозримое научное наследие, ставшее неоценимым вкладом в славистику, хочется думать, что жители его родного пограничного городка *Глухолазы* выступят с инициативой – переименовать свой город в более благозвучный и гордый топоним – *Хлебдары*, а жители деревни Ярнолтувек – в *Хлебдувек*. Зная скромность Юбиляра, однако, мы подозреваем, что он сам в год своего 70-летия решительно воспротивится этому. Но мы, почитатели его лингвистического дара и культиваторы хлебдолюбия во всей необъятной Славии, будем решительно на этом настаивать через 30 лет. И уже потому от всей фразеологической души желаем нашему Юбиляру в здравии и благополучии умножать свои успехи и, как писал поэт (имплицитно намекая на известное польское пожелание – „STO LAT!”):

Лет до ста
расти
Ему
без старости.

Год от года
расти
Его бодрости!...

А „землю своей молодости” наш Юбиляр уже давно сам прославил своими научными деяниями.

Bibliografia publikacji Profesora Wojciecha Chlebdy

1. *Przymiotniki niemy, głuchy i ślepy w języku polskim i rosyjskim. Cz. I.1.*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu” 1975, Filologia Rosyjska XII, s. 29–46.
2. *Przymiotniki niemy, głuchy i ślepy w języku polskim i rosyjskim. Cz. I.2.*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu” 1976, Filologia Rosyjska XIII, s. 133–153.
3. *Uwagi na temat stosowania analizy muzycznej w początkowym etapie nauczania praktycznej fonetyki języka rosyjskiego*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu” 1976, Dydaktyka VIII, s. 99–113.
4. *Przymiotniki niemy, głuchy i ślepy w języku polskim i rosyjskim. Cz. I.3.*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu” 1977, Filologia Rosyjska XV, s. 107–124.
5. *Wokół zagadnień nauczania intonacji języka obcego*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu” 1978, Dydaktyka X, s. 137–148.
6. *O ogólnej i szczególnej formule antonimii leksykalnej*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu” 1979, Filologia Rosyjska XVII, s. 13–21.
7. *O możliwości zastosowania dialektyki do badań semantycznych*, „Problemy Studenckiego Ruchu Naukowego” 1979, nr 5–6, s. 4–10.
8. *Między pleonazmem i oksymoronem*, „Slavia Orientalis” 1979, z. 4, s. 435–443.
9. *Przyczynki do genezy oksymoronu*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu” 1980, Filologia Rosyjska XIX, s. 13–36.
10. *Oksymoron jako językowy środek poznania i odzwierciedlania relacji pozajęzykowych (na materiale języka polskiego i rosyjskiego)* [Tezy rozprawy doktorskiej], „Biuletyn Sławistyczny” 1982, z. VI, s. 75–78.
11. *O pojęciach komplementarnych w logice i w języku*, „Zeszyty Naukowe Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Gdańskiego” 1982, Filologia Rosyjska 10, s. 87–98.

12. *Сопоставительный анализ переводов художественного произведения в обучении языку*. – „Пятый Международный конгресс преподавателей русского языка и литературы. Тезисы докладов и сообщений”, Прага 1982, s. 570.
13. *Nazywanie w spolaryzowanych przestrzeniach semantycznych*. – *Problemy nominacji językowej*, t. 2, red. M. Blicharski, Katowice 1983, s. 25–36.
14. *Sny, „sny” i „Sny”. Nad granicami dowolności translatorskiej*, „Literatura na Świecie” 1983, nr 5, s. 323–343.
15. *Neologizmy i neosemantyzy B. Leśmiana w rosyjskich przekładach jego utworów. Założenia metodologiczne*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu” 1983, Filologia Rosyjska XXIII, s. 149–159.
16. *Tak i nie czy tak lub nie. Refleksje o myśleniu dychotomicznym*, „Mandragora” (Wrocław) 1983, nr 2, s. 31–43.
17. *Wokół leksemu przysłowiowy*, „Zeszyty Naukowe Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Gdańskiego” 1984, Filologia Rosyjska 13, s. 77–88.
18. *Oksymoron versus oksymoron*, „Przegląd Humanistyczny” 1984, nr 4, s. 131–139.
19. *Systemowy i sytuacyjno-tekstowy poziom translacji w polsko-rosyjskich słownikach przekładowych*, „Materiały i Sprawozdania WSP w Krakowie” 1984, nr 9 (Problemy dydaktyki studiów rusycystycznych), s. 263–272.
20. *Czy potrzebny nam jest dwujęzyczny słownik tytułów?*, „Studia i Materiały” XIV (Zielona Góra) 1984, Filologia Rosyjska, z. 2, s. 187–202.
21. *Nad koncepcją przekładowego słownika objaśniającego*, „Studia i Materiały” XV (Zielona Góra) 1984, Filologia Rosyjska, z. 3, s. 203–212.
22. *Oksymoron. Z problemów językowego poznania rzeczywistości*, Opole 1985.
23. *Werbalna transpozycja cech zjawisk dźwiękowych a twórczość i odtwórczość muzyczna*. – *Materiały Sesji bizantino-słowianoznawczej. VII Musica Antiqua Europae Orientalis*, Bydgoszcz 1985, s. 149–162.
24. *Словарный и коммуникативный аспекты акцентуации в обучении русскому языку*. – *Функционирование современного русского языка и опыт преподавания. Сборник тезисов VI Международного конгресса МАПРЯЛ (секция 3)*, Будапешт 1986, s. 125–126.
25. *Словарный и коммуникативный аспекты акцентуации в обучении русскому языку как иностранному*, „Przegląd Rusycystyczny” 1986, z. 1–2, s. 331–337.
26. *Neologizacja Bolesława Leśmiana w zwierciadle języka rosyjskiego*. – *Problemy semantyki leksykalnej*, t. 1, red. M. Blicharski, Katowice 1986, s. 85–94.

27. *Frazeologia w świetle zagadnień społecznej psychologii języka (zarys problemu)*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu” 1986, Filologia Rosyjska XXV, s. 43–53.
28. [rec.] *Энциклопедический словарь юного филолога (языкознание)*. Сост. М.В. Панов, Москва 1984; „Przegląd Rusycystyczny” 1987, z. 1, s. 146–148.
29. *Zagadnienia przekazu informacji w przestrzeniach semantycznych wyrazów*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy” 1987, Studia Filologiczne 27, Filologia Rosyjska 10, s. 55–79.
30. *O założeniach polsko-rosyjskiego słownika frazemów biblijnych*, „Studia i Materiały” XXIV (Zielona Góra) 1987, Filologia Rosyjska, z. 6, s. 165–173.
31. *Pojęcie frazematyki w kręgu zagadnień przekładoznawstwa. – Słownictwo języków słowiańskich w aspekcie porównawczym*, red. M. Łesiów, Lublin 1987, s. 47–54.
32. [współautor – R. Lewicki] *Materiały do dwujęzycznego słownika tytułów*, „Przegląd Rusycystyczny” 1988, z. 3–4, s. 69–85.
33. *Znaczenie i użycie grupy wyrazów polskich w świetle ich przekładu na język rosyjski. – Polsko-rosyjskie minucje słownikowe*, red. J. Wawrzyńczyk, Warszawa–Poznań 1988, s. 17–25.
34. *Język, językoznawstwo, poznanie*, „Opole” 1988, nr 10, s. 9–11.
35. *Losy frazemów biblijnych w języku polskim i rosyjskim*, „VIII Musica Antiqua Europae Orientalis” 1988, Vol. 2: Acta Slavica, s. 345–360.
36. *Polska frazeologia familijna. Wprowadzenie do zagadnienia*, „Z problemów frazeologii polskiej i słowiańskiej” 1988, t. V, s. 71–83.
37. *O warunkach kontekstowej wieloznaczności nazw*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu” 1988, Filologia Rosyjska XXVII, s. 5–17.
38. *Kilka słów o dosłowności*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu” 1988, Filologia Rosyjska XXVII, s. 19–29.
39. *Языковые показатели мировоззрения писателя в тексте и художественный перевод. – VII Международная научная студенческая конференция. Тезисы докладов*, Ниредьхаза 1988, s. 9.
40. *Tytuły jako obiekt frazeologii*, „Studia i Materiały WSP w Olsztynie” 1989, nr 12, Filologia Rosyjska (*Historia i współczesność w języku rosyjskim i literaturze*), s. 189–203.
41. *Teoria frazeologiczna a nauczanie języka obcego*, „Prace Językoznawcze” (Katowice) 1989, t. 15, s. 96–108.
42. *Фразеологическая теория и обучение русскому языку. – VII Международный конгресс МАПРЯЛ. Тезисы докладов и сообщений*, т. 1, Москва 1990, s. 249.
43. *Фразеологическая теория и обучение русскому языку*, „Przegląd Rusycystyczny” 1990, z. 1–4, s. 97–101.

44. *Czym jest – a czym mógłby być słownik przekładowy? – Studia ze współczesnej leksykografii polsko-rosyjskiej*, red. J. Wawrzyńczyk, Toruń 1990, s. 47–64.
45. *Nad projektem dwujęzycznego słownika frazemów biblijnych*, „Roczniki Humanistyczne TN KUL” 1989-1990, t. XXXVII–XXXVIII, z. 7 (Słowianoznawstwo), s. 117–128.
46. *Elementy frazematyki. Wprowadzenie do frazeologii nadawcy*, Opole 1991, ss. 199 (wyd. II – zob. pozycja 165).
47. *Rosyjska frazeologia biblijna dzisiaj*, „IX Musica Antiqua Europae Orientalis” 1991, Vol. 2: Acta Slavica, s. 125–135.
48. *Frazeologia biblijna w Wielkim słowniku polsko-rosyjskim*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu” 1991, Filologia Rosyjska XXVIII, s. 23–29.
49. *Tezy do badań nad frazeologią gatunków wypowiedzi. – Wariacja w języku*, red. S. Gajda, Opole 1991, s. 213–216.
50. *Z najnowszej frazeologii rosyjskiej: droga ku świątyni*, „Zeszyty Naukowe KUL” 1989, r. XXXIV, nr 1–2, Lublin 1991, s. 203–211.
51. *Ostatnia wieczerza à la russe. – Biblia a kultura Europy*, t. 1, red. M. Kamińska, E. Małek, Łódź 1992, s. 178–184.
52. *Языковые показатели мировоззрения писателя и художественный перевод*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu” 1992, Filologia Rosyjska XXIX, s. 13–19.
53. *Defrazeologizacja jako ogniwo procesów społecznych*, „Sprawozdania Opolskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk” 1991, Wydział II Języka i Literatury, seria B, nr 23, Opole 1992, s. 15–22.
54. *Фраzeология жанров речи и обучение иностранному языку. – Jazykové a rečové kontakty z aspektu cudzojazyčnej jazykovej výučby*, „Acta Facultatis Philosophicae Universitatis Šafarikanae” (Prešov) 1993, 61, s. 122–126.
55. *Zdzisław Kempf – humanista osobny*, „Opole” 1993, nr 3–6, s. 62–63.
56. *Metajęzykowa autorefleksja dzisiejszych Rosjan (Tezy). – Języki słowiańskie wobec współczesnych przemian w krajach Europy Środkowej i Wschodniej*, red. S. Gajda, Opole 1993, s. 167–169.
57. *„Przysłowia narodu radzieckiego”. Wstępne założenia przyszłej analizy. – Literatura i słowo wczoraj i dziś. Piśmiennictwo rosyjskie a państwo totalitarne*, red. A. Semczuk, W. Zmarzer, Warszawa 1993, s. 231–236.
58. *К вопросу о „пословицах советского народа”*, „Studia Slavica” 1993, nr 1, s. 135–139.
59. *Frazeologia rosyjska a mīt „jednego, z osobna wziętego kraju”. – Historia i terażniejszość Rosji w świetle faktów językowych*, red. L. Jochym-Kuszlik, Kraków 1993, s. 51–58.

60. *Tekstowe wskaźniki frazeologiczności w wypowiedziach rosyjskich*, „Przegląd Rusycystyczny” 1993, z. 3–4, s. 89–97.
61. *Tekstowe wskaźniki frazeologiczności w wypowiedziach polskich*, „Sprawozdania Opolskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk” 1993, Wydział II Języka i Literatury, seria B, nr 24, s. 5–16.
62. *Фразеология жанров речи – ресурсы русского языка в новом освещении*, „Studia Rossica Posnaniensia” 1993, vol. XXIV, s. 161–166.
63. *Z badań nad frazeologią gatunków mowy (rosyjski nekrolog prasowy)*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu” 1993, Filologia Rosyjska XXXI, s. 49–62.
64. *Słownik a „dwuoczne postrzeganie świata”. – O definicjach i definiowaniu*, red. J. Bartmiński, R. Tokarski, Lublin 1993, s. 195–205.
65. *Frazematyka. – Encyklopedia kultury polskiej XX wieku. Tom 2: Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Wrocław 1993, s. 327–334.
66. *Problem tzw. jednostek języka i praktyka przekładu na język obcy*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Opolskiego” 1994, Filologia Rosyjska 33, s. 41–48.
67. *К вопросу о российском языковом самосознании и методах его исследования. – IV Международный симпозиум по лингвострановедению. Тезисы докладов и сообщений*, Москва 1994, s. 237–239.
68. [rec.] *Przekład artystyczny, t.1–5, red. P. Fast*, Katowice 1991–1993, „Stylistyka” 1994, R. III, 217–223.
69. *Na zawsze dwudziestoletni [O „Balladzie” Cz. Miłosza]. – Między dawnymi i młodszymi laty... Analiza i interpretacja wierszy*, t. 2, red. M. Kaczmarek, Opole 1994, s. 39–44.
70. [współautor – J. Tarsa] *Pytania o skrzydlate słowa*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu” 1994, Filologia Rosyjska XXXII, s. 39–49.
71. *Pogoda dla badaczy, czyli o inwariancie i wariantach we frazeologii raz jeszcze*, „Z Problemów Frazeologii Polskiej i Słowiańskiej” 1994, t. VI, s. 93–108.
72. *Jeden (z osobna wzięty) frazeologizm rosyjski i jego kontekst społeczny*, „Z Problemów Frazeologii Polskiej i Słowiańskiej” 1994, t. VI, s. 109–121.
73. *Пословицы советского народа. наброски к будущему анализу*, „Russistik. Русистика” (Berlin) 1994, nr 1–2, s. 74–84.
74. *Słownik a „odtworzalność w danej sytuacji”*, „Opuscula Polonica et Russica” 1994, nr 2, s. 102–122.
75. *Fatum i nadzieja. Szkice do obrazu samoświadomości językowej dzisiejszych Rosjan*, Opole 1995, ss. 113.
76. [współautor – A. Lazari] *Naród radziecki. – Mentalność rosyjska. Słownik*, red. A. Lazari, Katowice 1995, s. 89–90.

77. *Cheops prozy, Pcim i balceroid... Derywaty nazw własnych a leksykografia*, „Poradnik Językowy” 1995, nr 2, s. 11–21.
78. „Человек незнающий” в зоопарке, или *Портреты животных в двуязычной лексикографии*. – *Tekst i słownik w nauczaniu języka i literatury rosyjskiej*, red. W. Chlebda, Opole 1995, s. 187–191.
79. *Блеск и нищета „одной, отдельно взятой” русской фраземы*. – *Функционирование фразеологии в тексте в периоды кризиса идеологии и культуры*, Оломоуц 1995, s. 72–73.
80. *A Dictionary and Reproducibility in a Given Situation*. – *Bilingual Lexicography in Poland: Theory and Practise*, ed. J. Wawrzyńczyk, Warszawa 1995, s. 112–131.
81. [rec.] G. Sawicka, *Nominacja rzeczownikowa na przykładzie mowy dzieci przedszkolnych*, Szczecin 1995, „Literatura Ludowa” 1996, nr 4–5, s. 115–119.
82. [rec.] H. Granatowska, I. Danecka, *Как дела? Podręcznik do języka rosyjskiego*, PWN, Wrocław–Warszawa 1995, „Przegląd Rusycystyczny” 1996, nr 1–2, s. 125–128.
83. [rec.; współautor – B. Dereń] W. Kopaliński, *Słownik eponimów czyli wyrazów odmiennych*, Warszawa 1996, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Opolskiego” 1996, Filologia Rosyjska 35, s. 93–98.
84. [rec.] A. Бирух, *Метонимия в современном русском языке (Семантический и грамматический аспекты)*, *Slavistische Beitrage, Band 326*, Verlag Otto Sagner, München 1995, „Stylistyka” 1996, R. V, s. 409–415.
85. *Frazeologia potocznych gatunków mowy (rozpoznanie wstępne)*. – *Problemy frazeologii europejskiej*, t. I, red. A.M. Lewicki, Warszawa 1996, s. 15–28.
86. *Frazeologia w reklamie i reklama we frazeologii*, „Problemy Frazeologii Europejskiej” 1996, t. I, s. 57–68.
87. *Niepochwytność uchwycona* [O „Pierwszym deszczu” B. Leśmiana], „Strony” (Opole) 1996, nr 3–4, s. 52–54.
88. *Библия в языке – язык в Библии*. – *Frazeologia a religia. Tezy referatów międzynarodowego sympozjum naukowego (Opole 4–6.09.96)*, red. W. Chlebda, S. Kochman, Opole 1996, s. 142–143.
89. *Samoświadomość językowa dzisiejszych Rosjan (Zarys dróg poznania)*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici” 1996, Nauki Humanistyczno-Społeczne, z. 296, Filologia Rosyjska V, Toruń 1996, s. 3–17.
90. *Odejście Drawicza*, „Strony” (Opole) 1997, nr 3–4, s. 21–23.
91. *W stronę frazeologii pragmatycznej*, „Poradnik Językowy” 1997, nr 2, s. 1–10.
92. *Zarys polskiej geografii mentalnej*, „Przegląd Humanistyczny” 1997, nr 3, s. 81–94.

93. *Biblizmy języka polskiego i rosyjskiego. Koncepcje opisu leksykograficznego.* – *Współczesny język polski i rosyjski. Konfrontacja przekładowa*, red. A. Bogusławski, J. Mędelska, Warszawa 1997, s. 23–66.
94. *God, Man and Life in the Proverbs of Soviet Nation.* – *Phraseology and Paremiology, International Symposium Europhras'97, September 2–5, 1997, Liptovsky Jan. Theses*, s. 21–22.
95. *Русские импланты в сегодняшней польской русистике.* – *Новое в теории и практике описания и преподавания русского языка*, red. Н. Исаев, Е. Исаева, Т. Медзильски, Варшава 1997, s. 247–257.
96. [rec.] *Русский текст. Russkij Tekst. Российско-американский журнал по русской филологии, St. Petersburg–Lawrence–Durham, 1993, „Stylistyka”* 1997, R. VI, s. 586–590.
97. *Бог, человек и жизнь в пословицах советского народа*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Opolskiego” 1998, *Filologia Rosyjska* 36, s. 29–37.
98. *Kilka słów o Europach i innych mentalnych kontynentach.* – *Słowo i czas*, red. S. Gajda, A. Pietryga, Opole 1998, s. 46–57.
99. *Stereotyp jako jedność języka, myślenia i działania*, „Język a Kultura” 1998, t. 12: *Stereotyp jako przedmiot lingwistyki. Teoria, metodologia, analizy empiryczne*, s. 31–41.
100. *God and Religion in the Proverbs of the Soviet Nation.* – *Phraseology and Paremiology*, ed. P. Durčo, Bratislava 1998, s. 175–178.
101. *Шесть соображений по вопросу о языковом самосознании.* – *Русистика: лингвистическая парадигма конца XX века*, red. В.Д. Черняк, Санкт-Петербург 1998, s. 62–67.
102. *Библия в языке – язык в Библии*, „Problemy Frazeologii Europejskiej” 1998, t. II, s. 67–74.
103. *Biblizmy języka rosyjskiego. Koncepcje opisu leksykograficznego.* – *Biblia w literaturze i folklorze narodów wschodniosłowiańskich*, red. R. Łużny, D. Piwowarska, Kraków 1998, s. 15–33.
104. *Русские фразеологические импланты в сегодняшней польской публицистике*, „Rossica Olomucensia” 1998, vol. XXXVI, s. 231–237.
105. *Propozycje terminologiczne do opisu skrzydlatych słów*, „Stylistyka” 1998, R. VII, s. 189–220.
106. *Так какая же дорога ведет к храму? Из истории одной фраземы*, „Russistik. Русистика” (Berlin) 1998, nr 1–2, s. 89–98.
107. *Andrzej Drawicz o języku (nie tylko rosyjskim).* – *Rosyjskie ślady Andrzeja Drawicza*, red. A. Wiczorek, Opole 1999, s. 81–85.
108. *Общественный дискурс и карта „ментальной географии мира”.* – *Русский язык, литература и культура на рубеже веков. IX Международный*

- когресс МАПРЯЛ. Тезисы докладов и сообщений, ч. II, Братислава 1999, s. 186–187.
109. *Marryzm. – Idee w Rosji. Leksykon rosyjsko-polsko-angielski*, t. 1, red. A. de Lazari, Warszawa 1999, s. 242–245.
110. *Stereotypowe zaplecze tekstowych wskaźników znaczeń. – W zwierciadle języka i kultury*, red. J. Adamowski, S. Niebrzegowska, Lublin 1999, s. 248–258.
111. *Dzisiejszy język polski a biblizmy (glosa leksykograficzna). – Od Biblii Wujka do współczesnego języka religijnego*, red. ks. Z. Adamek, S. Koziara, Tarnów 1999, s. 145–149.
112. [rec.] *Толковый словарь русского языка конца XX в. Языковые изменения*, ред. Г.Н. Скляревская, СПб. 1998, „Przegląd Rusycystyczny” 1999, nr 1–2, s. 87–91.
113. [współautorzy: P.-P. Лампрехт, Н.Л. Шубина] *За порогом языкового конфликта. Международный проект по описанию русской устной спонтанной речи*, „Russistik. Русистика” (Berlin) 1999, nr 1–2, s. 68–74.
114. *Пушкинские крылатые слова и польский язык*, „Пушкин: Альманах”, вып. 2, Магнитогорск 2000, s. 4–14.
115. *Бытуют ли в русском языке польские крылатые слова?*, „Rossica Olomucensia” XXXVIII (za rok 1999), vol. 2, Olomouc 2000, s. 443–448.
116. *Метаоператоры в тексте и их основные функции. – Слово во времени и пространстве. К 60-летию проф. В.М. Мокиенко*, Санкт-Петербург 2000, s. 415–429.
117. *К вопросу о ментальной карте мира современных россиян*, „Przegląd Rusycystyczny” 2000, nr 1, s. 74–81.
118. *О специфичности установления эквивалентов переводовых в двуязычном словнике скrzydlatych słów. – Frazeografia słowiańska. Teoria i praktyka, tradycje, terażniejszość, przyszłość. Tezy referatów międzynarodowej konferencji naukowej*, red. M. Balowski, W. Chlebda, Opole 2000, s. 67–69.
119. *Типы соответствия переводовых в двуязычном словнике скrzydlatych słów. – Studia z filologii słowiańskiej ofiarowane profesor Teresie Zofii Orłoś*, red. H. Wróbel, Kraków 2000, s. 69–75.
120. *Król bywa nagi. Między cytatem i skrzydlatym słowem*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 2000, Sectio FF Philologiae, vol. XVIII, s. 85–92.
121. *Plaszczyzny oglądu językowego obrazu świata w opisie semantycznym języka. – Komparacja systemów i funkcjonowania współczesnych języków słowiańskich I*, red. S. Gajda, Opole 2000, s. 163–178.
122. [współautor: A. de Lazari] *Naród radziecki. – Idee w Rosji. Leksykon rosyjsko-polsko-angielski*, t. 3, red. A. de Lazari, Łódź 2000, s. 412–414.

123. [rec.] *J. Hoffmanová, O. Müllerová, J. Zeman, Konverzace v češtině při rodinných a přátelských návštěvách, Praha 1999*, „Stylistyka” 2000, R. IX, s. 434–443.
124. [rec.] *В.М. Мокиенко, Т.Г. Никитина, Толковый словарь языка Совдепии, Санкт-Петербург 1998*, „Russistik. Русистика” (Berlin) 2000, nr 1–2, s. 97–103.
125. *Ile jest Mławy w Mławie? Pochodne nazw własnych w językowym obrazie świata Polaków*, „Język a Kultura” 2000, t. 13: *Językowy obraz świata i kultura*, s. 247–259.
126. *Sprawozdanie z międzynarodowej konferencji w Opolu (6–8 września 2000 r.)*, „Przegląd Rusycystyczny” 2000, z. 4, s. 110–111.
127. *Frazematyka. – Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin 2001, s. 335–342.
128. *Skrzydlaty koniec zimnej wojny. – Język w komunikacji*, t. 1, red. G. Habraj-ska, Łódź 2001, s. 294–309.
129. *O specyficzności ustalania ekwiwalentów przekładowych w dwujęzycznym słowniku skrzydlatych słów. – Frazeografia słowiańska*, red. M. Balowski, W. Chlebda, Opole 2001, s. 295–302.
130. *Ujarzmienie ognia. Podbój Kosmosu a frazeologia. – Nowa frazeologia w nowej Europie. Neue Phraseologia im neuen Europa. Tezy referatów międzynarodowej konferencji naukowej*, red. H. Walter, W. Mokijenko, M. Aleksiejenko, Greifswald 2001, s. 18–19.
131. *„Polski dowcip językowy” po latach. – D. Buttler, Polski dowcip językowy*, wyd. III uzupełnione, Warszawa 2001, s. I–XIII.
132. *Словник двуязычного словаря крылатых слов как своеобразный текст культуры. – Frazeologia: семантика и форма*, red. Н.Б. Усачева, Курган 2001, s. 125–131.
133. [współautorzy: P.-P. Лампрехт, Н.Л. Шубина] *Многоканальность речевого поведения в аспекте прикладных задач. – Говорящий и слушающий: языковая личность, текст, проблемы обучения*, red. В.Д. Черняк, Санкт-Петербург 2001, s. 125–132.
134. [rec.] *В.З. Санников, Русский язык в зеркале языковой игры, Москва 1999*, „Stylistyka” 2001, R. X, s. 507–515.
135. *Неисследованные контексты фразеологии. Визуальный контекст. – Славянская фразеология в ареальном, историческом и этнокультурном аспектах*, red. В.И. Коваль, Гомель 2001, s. 39–46.
136. *Frazeologia polska minionego wieku. – Polska XX wieku. Ewolucja i perspektywy rozwoju*, red. S. Dubisz, S. Gajda, Warszawa 2001, s. 155–164.
137. *Frazeologia. – Najnowsze dzieje języków słowiańskich. Język polski*, red. S. Gajda, Opole 2001, s. 178–206.

138. *Jubileusz Profesor Galiny Aleksiejewny Lilicz*, „Bohemistyka” 2001, nr 4, s. 339–340.
139. *Siatka hasłowa przekładowego słownika skrzydlatych słów jako swoisty tekst kultury*. – *Przekład – Język – Kultura*, red. R. Lewicki, Lublin 2002, s. 87–95.
140. *Kijem nagany, marchewką nadziei*. – *Język w przestrzeni społecznej*, red. S. Gajda, K. Rymut, U. Żydek-Bednarczuk, Opole 2002, s. 409–419.
141. [rec.] *Д.Б. Гудков, Прецедентное имя и проблемы прецедентности, Москва 1999*, „Studia i Szkice Slawistyczne I: Literatura – Kultura – Język” 2002, s. 257–263.
142. [rec.] *Cz. Lachur, Semantyka przestrzenna polskich przymków prefigowanych na tle rosyjskim, Opole 1999*, „Studia i Szkice Slawistyczne I: Literatura – Kultura – Język” 2002, s. 265–269.
143. *Гордый конь текста, трепетная лань крылатику*, „Пушкин: Альманах” 2000, вып. 3, s. 16–29.
144. *Arbeit* [artykuł hasłowy] – *Lexicon der russischen Kultur*, N. Franz (Hrsg.) mit S.A. Gončarov u. A. Wiczorek, Darmstadt 2002, s. 26–28.
145. *Bibel* [artykuł hasłowy] – *Lexicon der russischen Kultur*, N. Franz (Hrsg.) mit S.A. Gončarov u. A. Wiczorek, Darmstadt 2002, s. 61–63).
146. *Feiertag* [artykuł hasłowy] – *Lexicon der russischen Kultur*, N. Franz (Hrsg.) mit S.A. Gončarov u. A. Wiczorek, Darmstadt 2002, s. 135–140.
147. *Namen* [artykuł hasłowy] – *Lexicon der russischen Kultur*, N. Franz (Hrsg.) mit S.A. Gončarov u. A. Wiczorek, Darmstadt 2002, s. 315–317.
148. *Sprache* [artykuł hasłowy] – *Lexicon der russischen Kultur*, N. Franz (Hrsg.) mit S.A. Gončarov u. A. Wiczorek, Darmstadt 2002, s. 427–431).
149. *Wohnen* [artykuł hasłowy] – *Lexicon der russischen Kultur*, N. Franz (Hrsg.) mit S.A. Gončarov u. A. Wiczorek, Darmstadt 2002, s. 480–482.
150. *Ujarzmienie ognia. Podbój Kosmosu a frazeologia*. – *Słowo. Tekst. Czas*, t. VI: *Nowa frazeologia w Nowej Europie*, red. M. Aleksiejenko, W. Moki-jenko, H. Walter, Szczecin–Greifswald 2002, s. 47–54.
151. *Poszukiwanie idiomatykonu. Szkic informacyjny o najnowszych poszukiwaniach frazeologii rosyjskiej*, „Problemy Frazeologii Europejskiej” 2002, t. V, s. 9–20.
152. *Polak przed mentalną mapą świata*, „Etnolingwistyka” 2002, t. 14, s. 9–26.
153. *К описанию библеизмов в двуязычном словаре*, „Przegląd Rusycystyczny” 2002, nr 4, s. 86–106.
154. *Фраzeологический словарь и языковая картина мира*, „Rossica Olomuncensia” XL (za rok 2001), 2 část, Olomouc 2002, s. 413–420.
155. *O lingvisticich povinnostech*, „Studia Slavica” 2003, t. VII, s. 157–162.

156. [współautorzy: A. Gołubiewa, J. Wawrzyńczyk, T. Wielg] *Idiomy polsko-rosyjskie. Польско-русские идиомы*, Warszawa 2003, ss. 272.
157. *Фразеология в межчеловеческом коммуникативном пространстве. – Русское слово в мировой культуре. X конгресс МАПРЯЛ. Пленарные заседания: сборник докладов*, т. 1, Санкт-Петербург 2003, s. 173–180.
158. *Frazeologia polska okresu „przemiany i przelomu”*. – *Współczesna polska i słoweńska sytuacja językowa. Sodobni jezikovni položaj na Poljskem in v Sloveniji*, red. S. Gajda, A. Vidovič Muha, Opole 2003, s. 151–190.
159. *Frazeografia polska przelomu wieków XX na XXI*. – *Współczesna polska i słoweńska sytuacja językowa. Sodobni jezikovni položaj na Poljskem in v Sloveniji*, red. S. Gajda, A. Vidovič Muha, Opole 2003, s. 251–279.
160. *Elementy frazematyki. Wprowadzenie do frazeologii nadawcy*, wyd. II uzupełnione, Łask 2003, ss. 316.
161. [współautorzy: W.M. Mokijenko, S.G. Szuleżkowa] *Rosyjsko-polski słownik skrzydlatych słów*, Łask 2003, ss. 706.
162. *Frazeologia w międzyludzkiej przestrzeni komunikacyjnej*, „Problemy Frazeologii Europejskiej” 2004, t. VI, s. 11–20.
163. *Русский язык в семье славянских языков*. – Ю. Вьюнов, И. Данецка, В. Стародубцев, *Россия: страна и люди. Хрестоматия для поляков, изучающих русский язык, историю и культуру России*, Opole 2004, s. 175–181.
164. *Definiowanie skrzydlatych słów jako problem leksykograficzny*. – *Język polski w perspektywie diachronicznej i synchronicznej*, red. K. Maćkowiak, C. Piątkowski, współpr. D. Szagun, Zielona Góra 2004, s. 57–69.
165. [rec.] *A. Charciarek, Słownik polsko-rosyjski [i] rosyjsko-polski*, Warszawa, *Exlibris* 2004; „Przegląd Rusycystyczny” 2005, nr 1, s. 130–134.
166. *Фразеологические исследования и лингвистический принцип неопределённости*. – *Грани слова. Сборник научных статей к 65-летию проф. В.М. Мокиенко*, red. М. Алексеенко, Х. Вальтер, М. Дюринг, А. Шумейко, Москва 2005, s.152–165.
167. *Политика это спорт. Фразеология спортивного происхождения в сегодняшнем польском публичном дискурсе*, „*Frazeologicke štúdie*” (Bratislava) 2005, vol. IV, s. 87–93.
168. *O pokrewieństwach i powinowactwach frazeologicznych*. – *Ogród nauk filologicznych. Księga Jubileuszowa poświęcona Profesorowi Stanisławowi Kochmanowi*, red. M. Balowski, W. Chlebda, Opole 2005, s. 87–100.
169. *Historyk języka w ogrodzie nauk filologicznych*. – *Ogród nauk filologicznych. Księga Jubileuszowa poświęcona Profesorowi Stanisławowi Kochmanowi*, red. M. Balowski, W. Chlebda, Opole 2005, s. 11–14.
170. *Szkice o skrzydlatych słowach. Interpretacje lingwistyczne*, Opole 2005, ss. 528.

171. *O roku ów!.. Mały Mickiewiczowski raport skrzydlatologiczny*, „Poradnik Językowy” 2005, z. 10, s. 28–42.
172. *К вопросу описания крылатых единиц в двуязычном толково–переводном словаре. – Россия – Польша: филологический и историко–культурный дискурс*, ред. С.Г. Шулежкова, Магнитогорск 2005, s. 391–405.
173. *Janosik: od mitu do eponimu*, „Studia i Szkice Sławistyczne” 2006, t. 7, s. 181–192.
174. *Czym jest Idiomatykon i jak z niego korzystać. – Podręczny idiomatykon polsko-rosyjski*, z. 1. próbny, red. W. Chlebda, Opole 2006, s. 7–18.
175. *Tytuły (1). Dzieła literackie. – Podręczny idiomatykon polsko-rosyjski*, z. 1. próbny, red. W. Chlebda, Opole 2006, s. 106–123.
176. *Nazwy szeregowe. – Podręczny idiomatykon polsko-rosyjski*, z. 1. próbny, red. W. Chlebda, Opole 2006, s. 60–62.
177. *Człowiek Niewiedzący w zoologii, albo Zwierzęta w polskim opisie słownikowym. – Bestie, żywy inwentarz i bracia mniejsi. Motywy zwierzęce w mitologiach, sztuce i życiu codziennym*, red. P. Kowalski, K. Łeńska-Bąk, M. Sztandara, Opole 2007, s. 21–32.
178. *O tekstowych wykładnikach wartościowania*, „Przegląd Humanistyczny” 2007, nr 1, s. 25–34.
179. *Ala ma kota w krainie czarów. – Frazeologia a językowe obrazy świata przelomu wieków*, red. W. Chlebda, Opole 2007, s. 325–330.
180. *Opolskie spotkania frazeologiczne. – Frazeologia a językowe obrazy świata przelomu wieków*, red. W. Chlebda, Opole 2007, s. 9–13.
181. *Mały prywatny katalog pilnych zadań frazeologicznych*, „Problemy Frazeologii Europejskiej” 2007, t. VIII, s. 15–31.
182. *Маленький личный каталог нерешенных фразеологических задач*, „Rossica Olomucensia” XIV (za rok 2005), 3. č., red. Z. Pechal, wyd. Univerzita Palackého, Olomouc 2006, s. 853–858.
183. *Фразема. К истории одного термина*, „Frazeologické štúdie V” (Ružomberok) 2007, *Princípy lingvistickej analýzy vo frazeológii*, s. 105–119.
184. *Толкование значения фразеологических единиц с помощью прагматической дефиниции. – Мир русского слова и русское слово в мире. Том 2: Проблемы фразеологии. Русская лексикография: тенденции развития*, ред. С. Георгиева, София 2007, s. 318–323.
185. *Tadeusza Rejtana los pośmiertny w polszczyźnie. – Teksty – konteksty – interpretacje. W kręgu literatury, języka i kultury*, red. E. Dąbrowska, K. Kosakowska-Jarosz, Opole 2007, s. 153–168.
186. *Kiedy swój staje się obcym*, „Etnolingwistyka” 2007, t. 19, s. 89–98.

187. „*Ramka pragmatyczna*” w procesie weryfikowania i tworzenia słownikowych definicji frazeologizmów. – *Język. Człowiek. Dyskurs*, red. M. Hordy, W. Mokijenko, H. Walter, Szczecin 2007, s. 185–195.
188. *Życia i dokonań Zdzisława Kempfa przypadki sprzężone*. – Z. Kempf, *Próba teorii przypadków*, cz. II, Opole 2007, s. 7–12.
189. *Idiomykon: edycja druga*. – *Podręczny idiomykon polsko-rosyjski*, z. 2, red. W. Chlebda, Opole 2007, s. 7–27.
190. *Tytuły (2). Muzyka sceniczna*. – *Podręczny idiomykon polsko-rosyjski*, z. 2, red. W. Chlebda, Opole 2007, s. 165–180.
191. [we współaut. z T. Milutiną] *Emotywy*. – *Podręczny idiomykon polsko-rosyjski*, z. 2, red. W. Chlebda, Opole 2007, s. 45–54.
192. [we współaut. z T. Milutiną] *Komparatywy (1). Wyrażenia porównawcze*. – *Podręczny idiomykon polsko-rosyjski*, z. 2, red. W. Chlebda, Opole 2007, s. 55–63.
193. *Tezy o niepamięci zbiorowej*, „Prace Filologiczne” 2007, t. LIII, s. 71–78.
194. *Językowy autoportret Polaków. Spotkanie podmiotów*. – *Podmiot w języku i kulturze*, red. J. Bartmiński, A. Pajdzińska, Lublin 2008, s. 185–196.
195. *Zdefiniować Wyspiańskiego*. – *Reverendissimae Halinae Satkiewicz cum magna aestimatione*, red. G. Dąbkowski, Warszawa 2008, s. 77–91.
196. *Leksykografia w aktach i procesach autoidentyfikacji narodowej*. – *Tożsamość a język w perspektywie slawistycznej*, red. S. Gajda, Opole 2008, s. 255–274.
197. [we współaut. z J. Bartmińskim] *Jak badać językowo-kulturowy obraz świata Słowian i ich sąsiadów?*, „Etnolingwistyka” 2008, t. 20, s. 11–27.
198. *Польский паремический минимум в зеркале русского языка*, „Rossica Ołomucensia” 2008, vol. XLIV–II, s. 417–421.
199. *Idiomykon na półmetku: wprowadzenie do zeszytu trzeciego*. – *Podręczny idiomykon polsko-rosyjski*, z. 3., red. W. Chlebda, Opole 2008, s. 7–19.
200. *Przysłowia*. – *Podręczny idiomykon polsko-rosyjski*, z. 3., red. W. Chlebda, Opole 2008, s. 129–137.
201. [we współaut. z T. Milutiną] *Komparatywy (2). Porównania właściwe*. – *Podręczny idiomykon polsko-rosyjski*, z. 3., red. W. Chlebda, Opole 2008, s. 51–70.
202. *О чём думает русский индюк, или Об эквивалентах пословиц в двуязычном словаре*, „Przegląd Rusycystyczny” 2008, nr 4, s. 90–104.
203. [rec.] *M. Krajewska, Polsko-rosyjski słownik Lemowych neologizmów*, „Przegląd Rusycystyczny” 2008, nr 4, s. 145–149.
204. *O pewnej perspektywie słownikowego opisu biblizmów*, „Studia i Szkice Slawistyczne” 2008, t. IX, s. 67–83.

205. *Europejskość w najnowszym polskim dyskursie politycznym*. – *Język polski w europejskiej przestrzeni kulturowo-językowej*, red. S. Gajda, Opole 2008, s. 77–184.
206. *Idiomykon-4.: gdzie jesteśmy, dokąd zmierzamy (i parę zdań o tym, skąd przychodzimy)*. – *Podręczny idiomykon polsko-rosyjski*, z. 4, red. W. Chlebda, Opole 2009, s. 9–38.
207. *Adresatywy i inne formy grzeczności na co dzień*. – *Podręczny idiomykon polsko-rosyjski*, z. 4, red. W. Chlebda, Opole 2009, s. 41–58.
208. [we współaut. z T. Wielgiem] *Kocha, lubi, szanuje. Uczucia na co dzień*. – *Podręczny idiomykon polsko-rosyjski*, z. 4, red. W. Chlebda, Opole 2009, s. 99–115.
209. *Semiotyka*. – *Идеи в России. Ideas In Russia. Idee w Rosji. Leksykon rosyjsko-polsko-angielski*, t. 7, red. J. Kurczak, Łódź 2009, s. 484–495.
210. *Может ли двуязычный словарь быть источником этнолингвистически релевантной информации?*, „Проблемы истории, филологии и культуры” 2009, № 2, s. 284–288.
211. *Непереводимость в переводном словаре*, „Rossica Olomucensia” 2009, vol. XLVIII, num. 1, s. 27–31.
212. [rec.:] *Komparacja systemów i funkcjonowania współczesnych języków słowiańskich. Tom 3: Frazeologia*. Red. W. Mokijenko, H. Walter, Opole 2008. – „Rocznik Slawistyczny” 2009, t. LVIII, s. 163–169.
213. [we współaut. z J. Bartmińskim] *Wie soll man das sprachlich-kulturelle Weltbild der Slawen und ihrer Nachbarn untersuchen*. – *Europa und seine Werte. Akten der internationalen Arbeitstagung „Normen- und Wertbegriffe in der Verständigung zwischen Ost- und Westeuropa”*, Hrsg. J. Bartmiński, R. Lühr, Frankfurt am Main 2009, s. 271–287.
214. *Europa na językach. Wprowadzenie do zeszytu 5*. – *Podręczny idiomykon polsko-rosyjski*, z. 4, red. W. Chlebda, Opole 2010, s. 7–19.
215. *Europeizmy frazeologiczne (I). Biblizmy*. – *Podręczny idiomykon polsko-rosyjski*, z. 4, red. W. Chlebda, Opole 2010, s. 19–59.
216. *Reprodukty na warsztacie (I)–(II)*. – *Na tropach reproduktów. W poszukiwaniu wielowyrazowych jednostek języka*, red. W. Chlebda, Opole 2010, s. 7–13, 127–135.
217. *Nieautomatyczne drogi dochodzenia do reproduktów wielowyrazowych*. – *Na tropach reproduktów. W poszukiwaniu wielowyrazowych jednostek języka*, red. W. Chlebda, Opole 2010, s. 15–35.
218. *W poszukiwaniu językowo-kulturowego obrazu świata Słowian*. – *Etnolingwistyka a leksykografia*, red. W. Chlebda, Opole 2010, s. 7–20.

219. *W jakim zakresie słownik dwujęzyczny może być źródłem informacji etnolingwistycznej? – Etnolingwistyka a leksykografia*, red. W. Chlebda, Opole 2010, s. 201–208.
220. *Wstępne założenia analizy słownikowej w projekcie badawczym EUROJOS. – Etnolingwistyka a leksykografia*, red. W. Chlebda, Opole 2010, s. 219–226.
221. *W stronę językowego obrazu Europy. Analiza słownikowo-tekstowa*, „Etnolingwistyka” 2010, t. 22, s. 85–104.
222. *O pracach Komisji Frazeologicznej Międzynarodowego Komitetu Słowistów ostatniego pięciolecia*, „Slavia Orientalis” 2010, nr 1, s. 117–122.
223. *К составлению польско-русского словаря репродуктов библейского происхождения. – Phraseologie und Text*, Hrsg. A. Sachenko, V. Mokienko, H. Walter, Sankt Petersburg–Greifswald 2010, s. 214–222.
224. *К идее европейского словаря библеизмов. – И вновь продолжается бой... Сборник научных статей, посвященных юбилею проф. Шулежковой С.Г.*, Магнитогорск 2010, s. 275–279.
225. *Метаоператоры в функции поисковой системы в обработке ресурсов Рунета для лексикографических целей*, „Rossica Olomucensia” 2010, vol. XLIX, num. 2, s. 57–66.
226. *К польско-русскому словарю библеизмов. – Phraseologische Studien. Dynamische Tendenzen in der slawischen Phraseologie*, red. D. Baláková, H. Walter, Greifswald 2010, s. 166–173.
227. *Stanisław Kochman (7 VI 1936 – 3 IV 2010)*, „Rocznik Slawistyczny” 2010, t. LIX, s. 3–7.
228. *Profesor Stanisław Kochman (1935–2010)*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” 2010, t. LXVI, s. 25–28.
229. *Pozaśrodowiskowe funkcje frazeologii środowiskowej (język sportu a polszczyzna ogólna). – Polskie języki. O językach zawodowych i środowiskowych. Materiały VII Forum Kultury Słowa*, red. M. Milewska-Stawiany, E. Rogowska-Cybulska, Gdańsk 2010, s. 243–255.
230. *Skrzydlate słowa a frazeologia. – Perspektywy współczesnej frazeologii polskiej. Teoria. Zagadnienia ogólne*, red. S. Bąba, K. Skibski, M. Szczyszek, Poznań 2010, s. 9–20.
231. *O źródłach, celach i drogach postępowania etnolingwistycznego w badaniach porównawczych*, „Studia Slavica” 2010, t. XIV, s. 121–134.
232. *Ruch wokół wieży Babel. O funkcjonowaniu biblizmów w dzisiejszym dyskursie polskim. – Sprachliche Säkularisierung (Westslawisch – Deutsch)*, Hrsg. A. Nagórko, Hildesheim 2011, s. 355–371.
233. *Тезисы по методам поиска многолексемных единиц языка для учебных и лексикографических целей. – Русский язык и литература во времени*

- u пространстве*, red. Л.А. Вербицкая, Л. Лиминь, Е.Е. Юрков, т. 3, Shanghai 2011, s. 225–229.
234. *Profesor Zbigniew Barański w Opolu. – Mistrzowi i Przyjacielowi. Pamięci Profesora Zbigniewa Barańskiego*, red. A. Paszkiewicz, E. Tyszkowska-Kasprzak, W. Zybura, Wrocław 2010, s. 59–62.
235. *Z nowszych dociekań frazeologii rosyjskiej (szkic informacyjny drugi)*, „Przeгляд Русыцыстычны” 2011, nr 3, s. 106–117.
236. *Od tematycznego do alfabetycznego frazeologicznego słownika przekładowego* [tezy]. – „Wort – Text – Zeit”. *Die slawische Phraseologie In onomasiologischer, linguokulturellen und phraseographischen Sicht*, „Greifswalder Beitrager zur Slawistik X”, Greifswald 2011, s. 24–25.
237. *Szkice do językowego obrazu pamięci. Pamięć jako wartość*, „Etnolingwistyka” 2011, t. 23, s. 83–98.
238. [współaut.: M. Abramowicz, J. Bartmiński] *Punkty sporne i bezsporne w programie EUROJOS: Odpowiedź na pytania i wątpliwości profesor Jadwigi Puzyriny*, „Etnolingwistyka” 2011, t. 23, s. 227–233.
239. *Poszukiwanie odpowiedników przekładowych: punkty wyjścia. – Na tropach translatów. W poszukiwaniu odpowiedników przekładowych*, red. W. Chlebda, Opole 2011, s. 7–17.
240. *Ekwiwalencja i ekwiwalenty: między słownikiem a tekstami. – Na tropach translatów. W poszukiwaniu odpowiedników przekładowych*, red. W. Chlebda, Opole 2011, s. 21–43.
241. *Profesor Aleksandra Wieczorek (1946–2011)*, „Studia Slavica” 2011, t. X, s. 7–9.
242. *Szkic do obrazu wieży Babel. Perspektywa słownikowo-tekstowa. – My w wieży Babel. Między przekleństwem a błogosławieństwem*, red. M. Cieszkowski, J. Szczepaniak, Bydgoszcz 2011, s. 25–38.
243. *Идентичность фразеологии*, „Университетский научный журнал. Humanities and Science University Journal” (Sankt Petersburg) 2012, nr 2, s. 130–139.
244. *The Identity of Phraseology. – Research on Phraseology in Europe and Asia: Focal Issues of Phraseological Studies*, Białystok 2011, s. 13–24.
245. *Ćwiczenia z translatoryki. – Filologiczny widnokrąg. Obrazy stare i nowe*, red. K. Kossakowska-Jarosz, J. Nocoń, Opole 2012, s. 277–288.
246. *Czy zjednoczona Europa może stworzyć europejski słownik biblizmów? – Sprache im Kulturkontext. Festschrift für Alicja Nagórko*, Hrsg. H. Burkhardt, R. Hammel, M. Łaziński, Frankfurt am Main 2012, s. 187–195.
247. [recenzja] *A. Charciarek, Polskie wyrażenia metatekstowe...*, „Slavia Orientalis” 2011, nr 4, s. 553–558.

248. *Фразеолог и Интернет (к теории и практике взаимоотношений)*, „Ros-sica Olomucensia” 2012, vol. LI, num. 1, s. 75–79.
249. *От тематического к алфавитному переводному фразеологическому словарю.* – *Słowo. Tekst. Czas. Tom XI: Frazeologia słowiańska w aspekcie onomazjologicznym, lingwokulturologicznym i frazeograficznym*, red. M. Hordy et al., Szczecin–Greifswald 2012, s. 471–478.
250. *Pamięć ujęzykowiona.* – *Pamięć jako kategoria rzeczywistości kulturowej*, red. J. Adamowski, M. Wójcicka, Lublin 2012, s. 109–119.
251. *Czy polska etnolingwistyka może być zwornikiem nauk humanistycznych?* – *Językoznawstwo w Polsce. Kierunki badań i perspektywy rozwoju*, red. M. Grochowski, Warszawa 2012, s. 91–98.
252. *Czy polska etnolingwistyka może być zwornikiem nauk humanistycznych?*, „Akcent. Literatura i Sztuka” 2012, nr 4, s. 91–95 [skrótowa wersja pozycji 258].
253. [współautor: J. Bartmiński] *Problem konceptu bazowego i jego profilowania – na przykładzie polskiego stereotypu Europy*, „Etnolingwistyka” 2013, t. 25, s. 69–95.
254. *O przekształcalności słowników. Tezy.* – *Konfrontacje składniowe. Nowe fakty, nowe idee. Księga jubileuszowa poświęcona Profesorowi Henrykowi Fontańskiemu z okazji 65. rocznicy urodzin*, red. J. Lubocha-Kruglik, M. Borek, Katowice 2013, s. 151–158.
255. *O przekształcalności słowników (frazeologicznych): casus opolski.* – *Perspektywy współczesnej frazeologii polskiej*, red. G. Dziamska, J. Liberek, Poznań 2013, s. 29–37.
256. *Frazeologia i paremiologia słowiańska w polskich pracach językoznawczych lat powojennych*, „Slavia Orientalis” 2013, nr 3, s. 341–349.
257. *Korpusologia użytkowa dla początkujących i zaawansowanych.* – *Na tropach korpusów. W poszukiwaniu optymalnych zbiorów tekstów*, red. W. Chlebda, Opole 2013, s. 7–15.
258. *Can Polish Ethnolinguistics Become a Philological Keystone of the Humanities?* – *The Linguistic Worldview: Ethnolinguistics, Cognition and Culture*, eds. A. Głaz, D. Danaher, P. Łozowski, London 2013, s. 29–37.
259. *Od tematycznego frazeologicznego słownika przekładowego do alfabetycznego słownika par przekładowych.* – *Polsko-rosyjski słownik par przekładowych*, red. W. Chlebda, Opole 2013, s. 9–67.
260. *Języki w turystyce i jednostki języków branżowych.* – *Podręczny idiomatykon polsko-rosyjski*, z. 6, red. W. Chlebda, Opole 2013, s. 9–26.
261. *Dzieje pogranicza.* – *Podręczny idiomatykon polsko-rosyjski*, z. 6, red. W. Chlebda, Opole 2013, s. 29–52.

262. *O nieprototypowych obiektach frazeografii*, „Speculum Linguisticum” 2014, vol. 2, s. 23–44.
263. *Переводной словарь и фразеология „отраслевых языков”*, „Rossica Olomucensia” 2014, vol. LIII, num. 1, s. 79–84.
264. *Memory, borderland and collective memory in borderlands. – Open Europe: dialogue across borders*, vol. 2, ed. Wojciech Chlebda, Opole 2014, s. 15–25.
265. *O potrzebie mapowania polskiej pamięci / niepamięci zbiorowej. – Konstrukcje i destrukcje tożsamości. Tom 3: Narracja i pamięć*, red. E. Golachowska, A. Zielińska, Warszawa 2014, s. 39–47.
266. *Tytuły jako obiekt leksykograficznej konfrontacji przekładowej. – Porównawczy aspekt leksykografii – teoria i praktyka*, red. I. Dobrotová, M. Hanczakowski, Olomuc 2014, s. 134–141.
267. *W sukurs magistrantom. Mały pomocnik leksykograficzny. – Podręczny idiomatykon polsko-rosyjski*, z. 7, red. W. Chlebda, Opole 2014, s. 7–12.
268. *Przekładamy teksty. Korzystamy ze słowników. – Podręczny idiomatykon polsko-rosyjski*, z. 7, red. W. Chlebda, Opole 2014, s. 89–108.
269. *Tytuły (6). 100 książek, które wstrząsnęły światem. – Podręczny idiomatykon polsko-rosyjski*, z. 7, red. W. Chlebda, Opole 2014, s. 149–169.
270. *Łyżka świeckiego dziegciu w beczce biblijnego miodu. O biblizmach w słownikach raz jeszcze. – Sprachliche Säkularisierung. Semantik und Pragmatik*, Hr. A. Nagórko, Hildesheim–Zürich–New York 2014, s. 299–313.
271. *Polska, Polak, polskość w słownikach języka polskiego. – Polonistyka wobec wyzwań współczesności*, t. 2, red. S. Gajda, I. Jokiel, Opole 2014, s. 285–294.
272. *Kalka we frazeologicznym słowniku przekładowym. – Frazeologia a przekład*, red. W. Chlebda, Opole 2014, s. 307–314.
273. *Trójjęzyczny tematyczny słownik frazeologiczny: koncepcja, założenia, realizacja. – Tematický česko-polsko-ruský, polsko-česko-ruský slovník pohraničí. Tematyczny czesko-polsko-rosyjski, polsko-czesko-rosyjski słownik pogranicza*, red. W. Chlebda, I. Dobrotová, Opole 2015, s. 161–198.
274. *W pryzmatach pogranicza. – Pograniczność i pogranicza w perspektywie nauk społecznych i humanistycznych*, red. W. Chlebda, I. Dobrotová, Opole 2015, s. 7–15.
275. *Pogranicza i pograniczność w polskich perspektywach oglądu. – Pograniczność i pogranicza w perspektywie nauk społecznych i humanistycznych*, red. W. Chlebda, I. Dobrotová, Opole 2015, s. 43–77.
276. *Frazeolog a Internet. Zarys relacji. – Wyrząd i zdanie w językach słowiańskich. Tom 8: Opis, konfrontacja przekład*, red. I. Łuczaków, M. Sarnowski, Wrocław 2014, s. 69–76.

277. *Опольские предложения в области польско-русской лексикографии*, „Przegląd Rusycystyczny” 2015, nr 2 (150), s. 180–191.
278. *О превращаемости словарей*. – *Русский язык и литература в пространстве мировой культуры. Материалы XIII Конгресса МАПРЯЛ. Том 7: Современная русская лексикография: теория и практика*, Санкт-Петербург 2015, s. 201–206.
279. *Pogranicze w kręgu pojęć związanych z pamięcią zbiorową*. – *Pogranicze wschodnie i zachodnie*, red. M. Czabańska-Rosada, E. Golachowska, E. Serafin, K. Taborska, A. Zielińska, Warszawa–Gorzów Wielkopolski 2015, s. 13–24.
280. *Tytuły we frazeograficznej perspektywie opisu*. – *Perspektywy współczesnej frazeologii polskiej. Geneza dawnych i nowych frazeologizmów polskich*, red. G. Dziamska-Lenart, J. Liberek, Poznań 2016, s. 103–116.
281. *O pewnej możliwości porównawczych badań nad słownikami*. – *Lingua et gaudium. Księga jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Janowi Miodkowi*, red. M. Zaśko-Zielinska, M. Misiak, J. Kamieniecki, T. Piekot, Wrocław 2016, s. 439–446.
282. *Коллективная память в сети родственных понятий*. – *Slavische Geisteskultur: etnolinguistische und philologische Forschungen. Teil 1*, Hrsg. A. Alekseev u. a., Frankfurt am Main 2016, s. 81–89.
283. *W stronę optymalizacji słownikowego objaśniania znaczeń*, „Stylistyka” 2016, R. XXV, s. 319–335.
284. *Słownik, frazeologia i opisywanie człowieka*. – *Podręczny idiomatykon polsko-rosyjski*, z. 8, red. W. Chlebda, Opole 2016, s. 9–36.
285. *Człowiek a zwierzęta*. – *Podręczny idiomatykon polsko-rosyjski*, z. 8, red. W. Chlebda, Opole 2016, s. 267–300.
286. *Bocian a sprawa polska. Na tropach polskości w języku*. – *Tożsamości społeczno-kulturowe – kreacja i komunikacja*, red. M. Dziekanowska, M. Wójcicka, Lublin 2016, s. 83–95.
287. *Złożone nazwy własne w słowniku przekładowym. Spojrzenie frazeografa*, „Studia i Szkice Slawistyczne” 2016, t. XIII, s. 9–21.
288. *Nad kartami prac Profesora Witolda Mańczaka. Notatki z marginesów*, „LingVaria” 2017, R. XII (nr specjalny), s. 7–17.
289. *Czy polskość jest (słownikowo) definiowalna?*, „Sprawy Narodowościowe. Seria Nowa” 2017, nr 49, s. 1–12.
290. *Jak (w Polsce) zostać innym?* – *Obcy / inny. Analiza przypadków*, red. M. Karwatowska, R. Litwiński, A. Siwec, Lublin 2017, s. 13–25.
291. *Słownikowy opis zwrotu cyfrowego. Podejście pierwsze*. – *Podręczny idiomatykon polsko-rosyjski*, z. 9, red. W. Chlebda, Opole 2017, s. 7–27.

292. *Tożsamości cyfrowe. – Podręczny idiomatykon polsko-rosyjski*, z. 9, red. W. Chlebda, Opole 2017, s. 293–311.
293. [współautor: Ł. Grabowski] *Zwrot cyfrowy w nauce i kulturze. – Podręczny idiomatykon polsko-rosyjski*, z. 9, red. W. Chlebda, Opole 2017, s. 353–369.
294. *Россия – Польша: несовпадение памятей. Лингвистический аспект. – Образ России в условиях информационной войны конца XX – начала XXI в. Тенденции обновления политического дискурса*, red. С.Г. Шулежкова, Магнитогорск 2017, s. 118–125.
295. *Политика – это спорт. Фразеология спортивного происхождения в сегодняшнем польском публичном дискурсе. – Der rote Faden durch Sport und Militär in Sprichwörtern und Redensarten. Historisch-etymologische Skizzen mit slawischen Parallelen*, Hrsg. H. Walter, Greifswald 2018, s. 5–13.
296. *Pamięć a język. Zarys relacji. – Pamięć w ujęciu lingwistycznym. Zagadnienia teoretyczne i metodyczne*, red. W. Czachur, Warszawa 2018, s. 56–67.
297. *Europa w trzynastu obrazach. – Leksykon aksjologiczny Słowian i ich sąsiadów*, red. J. Bartmiński, t. 2: *Europa*, red. W. Chlebda, Lublin–Opole 2018, s. 15–60.
298. [współautor: J. Bartmiński], *Obrazy Europy w języku polskim i w tekstach polskich dyskursów publicznych. – Leksykon aksjologiczny Słowian i ich sąsiadów*, red. J. Bartmiński, t. 2: *Europa*, red. W. Chlebda, Lublin–Opole 2018, s. 169–214.
299. *Czy mikroteksty mogą być obiektami frazeografii (przekładowej)? – Słowo z perspektywy językoznawcy i tłumacza*, t. 7: *Frazeologia z perspektywy językoznawcy i tłumacza*, red. A. Pstyga, T. Kaganowicz, M. Buchowska, Gdańsk 2018, s. 40–53.
300. *Имя во фразеологизме – имя как фразеологизм. – Имињата и фразеологизјата. Имена и фразеологија*, уред. К. Велјановска, В. Мирчевска-Бошева, Скопје 2018, s. 15–24.
301. *Jak historia odkłada się w pamięci, jak pamięć odkłada się w języku. – XVI меѓународни конгрес слависта. Тезе и резимеи у два тома. Том 1: Језик*, уред. Б. Сувајџић, Београд 2018, s. 352–353.
302. *Jeszcze o nieprototypowych obiektach leksykografii. – Sens i konwencje w języku. Studia dedykowane Profesorowi Maciejowi Grochowskiemu*, red. A. Dobaczewski, A. Moroz, P. Sobotka, Toruń 2018, s. 21–32.
303. *Rozumienie obcego i innego w perspektywie wybranych dyscyplin naukowych. – OBCY, INNY. Propozycje aplikacji pojęciowych*, red. M. Karwatowska, R. Litwiński, A. Siwiec, Lublin 2018, s. 29–35.
304. *Pytania o tożsamość etnolingwistyki. – Polonistyka na początku XXI wieku. Diagnozy. Koncepcje. Perspektywy. Tom 4: Pogranicza, mniejszości, regiony. Etnolingwistyka*, red. J. Tambor, Katowice 2018, s. 227–239.

305. *Czy „język drzew” to tylko metafora? Z refleksji nad komunikacją w świecie flory*, „Investigationes Linguisticae” 2018, vol. XXXVIII, s. 6–11.
306. *Jak historia odkłada się w pamięci, jak pamięć odkłada się w języku*, „Etnolingwistyka. Problemy Języka i Kultury” 2019, t. 31, s. 57–74.
307. *Od „Idiomatykonu” do idiomatykonu. Z dziejów pewnej przygody leksyko-graficznej*. – *Podręczny idiomatykon polsko-rosyjski*, z. 10, red. W. Chlebda, Opole 2019, s. 9–41.
308. *Tytuły (7). Przydomki muzyczne*. – *Podręczny idiomatykon polsko-rosyjski*, z. 10, red. W. Chlebda, Opole 2019, s. 189–219.
309. *Frazemy z poczekalni*. – *Podręczny idiomatykon polsko-rosyjski*, z. 10, red. W. Chlebda, Opole 2019, s. 255–309.
310. *O wyzwaniach i zadaniach pamięcioznawstwa lingwistycznego*, „LingVaria” 2019, R. XIV, nr 2, s. 147–164.

НИКОЛАЙ АЛЕФИРЕНКО
Белгородский государственный университет

Дискурсивные лики фразеологизма

Эпиграфом к моим рассуждениям о дискурсивных метаморфозах фразем служит ёмкое и весьма актуальное суждение профессора Войцеха Хлебды: „... мы никогда не говорим «вообще», а всегда в какой-то ситуации; вне ситуации человек говорить просто не может. Понятие ситуации же содержит в себе понятия отправителя и получателя высказывания, других, активных или пассивных, участников полилога, их стратегии дискурса, их общественный статус, форму передачи сообщения и другие факторы, ограничивающие свободу выбора языковых средств – в их числе интенцию (намерения говорящего) и смысловые потенциалы (содержание), которые говорящий в рамках данной интенции намерен реализовать” (Хлебда 1993: 161).

Данная мысль Войцеха Хлебды находит развитие в когнитивной фразеологии, изучающей дискурсивные ипостаси фраземы. В связи с турбулентностью самого понятия „дискурс” обратимся к тем его свойствам, которые непосредственно связаны с процессами фраземосемииозиса (Алефиренко 2018). В нашем понимании дискурс – это речемыслительное образование событийного характера в совокупности с прагматическими, социокультурными, психологическими, паралингвистическими и др. факторами, что, собственно, и делает его „привлекательным” и многообещающим для лингвокультурологического осмысления стимулов вторичного знакообразования. Дискурс в таком его понимании обретает свои специфические черты: а) как коммуникативное событие – это сплав языковой формы, знаний и коммуникативно-прагматической ситуации; б) образуя собой своеобразное ценностно-смысловое единство, дискурс предстаёт как лингвокультурное образование; в) в отличие от речевых актов и текста в его традиционном толковании (последовательной цепочки высказываний), дискурс следует рассматривать как социальную деятельность, в рамках которой ведущую роль играют когнитивные образования, фокусирующие в себе различные аспекты внутреннего мира языковой личности;

г) как „речь, погружённая в жизнь”, или „текст, взятый в событийном аспекте” (Арутюнова 1990: 136), преломляя и интерпретируя поступающую в языковое сознание информацию, становится своеобразным смыслогенерирующим и миропорождающим „устройством”, экзегетическим „текстом” культуры, ментальным фрагментом „возможного мира” (возможного положения дел, вариативного развития событий). Смыслогенерирующая и миропорождающая способность дискурса обуславливаются тем, что его „погружение в жизнь” осуществляется главным образом в процессе лингвокреативного осмысления событийного содержания. Это приводит к тому, что знаки вторичной номинации нередко до неузнаваемости отдалены по своей семантике от содержания, породившего их события. А в результате экзегетики событийного содержания дискурса и моделирования виртуального мира один и тот же дискурс способен порождать разные языковые знаки. Слова и выражения *клюковка* – ‘очень пьяный человек’, *клюкнуть* – ‘выпить’, *наклюкаться* – ‘напиться’, *натянулся* (*напился, пьян*) как *клюковка* – ‘об очень пьяном, напившемся человеке’ своим возникновением обязаны коммуникативно-прагматической ситуации, в которой извне (со стороны) даётся негативная оценка человеку, чрезмерно увлекающемуся алкогольными напитками. Типичными и весьма частыми являются коммуникативно-прагматические ситуации, когда в общении необходимо выразить отношение к людям, имеющим яркое внешнее сходство: *как две капли <воды>, на одно лицо, на один покррой, на одну колодку*; польск.: *po jednych pieniądzach, ulepieni z jednej gliny*. Коммуникативно-прагматические ситуации, в которых определяется не внешнее подобие, а сходство черт характера, качеств и свойств человека породили другие идиомы: *одним миром мазаны, одного поля ягода, <испечен (-а, -ы), сделан (-а, -ы)> из одного <и того же> теста, два сапога пара, ваш брат, наш брат, свой брат, ваша сестра, наша сестра* и др. Ср. укр.: *з одного тіста (книш); птиця (пташка) одного (нашого, їхнього) польоту; одного роду, одного плоду; одного поля ягода; одним миром мазані; одним ликом шиті; обое рябоє; два чоботи – пара, пара чобіт на одну ногу*. Таким образом, дискурс является одновременно формообразующим и смыслогенерирующим источником вторичного семиозиса. В его недрах происходит не только когнитивно-синергетическая обработка событийной, социокультурной, коммуникативно-прагматической и языковой информации, но и её трансмутация при погружении в особый виртуальный мир для семиотической репрезентации ментальной структуры одного из возможных миров (в понимании Л. Витгенштейна, П. Сгалла, Ю.С. Степанова). Именно в результате таких лингвокреативных преобразований смысловых конститuentов дискурса для образования знаков вторичной номинации и порождается национально-языковое видение картины мира. Это становится возможным потому, что человек (субъект дискурсивной деятель-

ности) в процессе лингвокреативного мышления сам „погружается” в особое ментальное пространство, переносится в им же картируемый виртуальный мир, существующий вне реального хронотопа (не в линейном, а в пространственном времени). В связи с этим следует отметить весьма существенный во вторичном семиозисе момент: роль интенциональности в смысловой аранжировке дискурса. Интенциональность незримыми нитями увязывает языковую и речевую семантику единиц-конституентов дискурса, то есть координирует языковые значения слов и словоформ с намерениями и коммуникативными целями общающихся. В результате такого взаимодействия возникает необходимая для вторичного семиозиса энергетика, под воздействием которой возникающий знак вторичной номинации становится одним из средств кодирования и выражения социально значимого речевого смысла, интерпретированного и „переплавленного” в когнитивно-дискурсивном „котле”. Так, речевой смысл выражения *жёлтые жилеты*, ставшего в последнее время весьма частотным в средствах массовой информации, представляющих спонтанное протестное движение во Франции без выраженного лидера, появившееся в конце 2018 года, постепенно в процессе переосмысления стало приобретать значение ‘уличный социальный протест’ вообще. Ср.: 1) „Жёлтые жилеты” газ (применяемый полицией) уже не берёт (ВестиРУ, 13 января 2019). 2) На протестах в Мексике появились свои „жёлтые жилеты” (РИА новости, 15.01.2019). 3) „Жёлтые жилеты” протестуют в Великобритании. В Лондоне участники акции протеста против политики правительства по вопросу „брексита” вышли на улицы в жёлтых жилетах (<https://ru.euronews.com/2019/01/12/>).

Однако дискурсивный фактор – важный, но не единственный фактор вторичного семиозиса. В органическом единстве с ним в порождении знаков вторичного именованья принимают участие когнитивные стимулы. Классифицирующая деятельность когниции (познания) состоит из двух взаимосвязанных процессов – концептуализации и категоризации. Сущность первого – в выделении минимальных единиц человеческого опыта в их идеальном содержательном представлении, а второго – в объединении этих единиц на основе их тождества или сходства в некоторые классы и разряды. Для дискурсивно-когнитивного исследования проблемы вторичного лингвосемиозиса важны оба процесса. Концептуализация служит когнитивной основой семиозиса, как фактор порождения и преобразования смыслов (концептов). Более того, познание мира – это процесс порождения и преобразования концептов с последующей их вербализацией. Важнейшим этапом в языковой объективизации концептов следует рассматривать номинацию познаваемых объектов, их свойств и признаков. Поскольку же познание беспредельно, то концептуализация познаваемого мира приводит к образованию всё новых концептов, а значит, и к необходимости их знакообозначения. Ср. рус.: *чёрные береты* –

‘бойцы ОМОНа’, *красные береты* – ‘спецназ’, *голубые береты* – ‘солдаты ООН’, *красная шапочка* – ‘солдат внутренних войск’. Язык по своей природе обладает категоризирующим свойством, поскольку, как известно, любое слово обобщает. Выделяя в означаемом главное, наиболее существенное человек придаёт слову обобщающее значение, а это значит, что, именуя, слово классифицирует, относит предмет номинации к определенной категории. С другой стороны, само соотнесение именуемого с той или иной категорией, составляющие которой уже поименованы, служит когнитивным стимулом знакообозначения вновь познаваемого. Так, техническое изобретение середины XX века для передвижения по поверхности Луны, естественно, было соотнесено с категорией „средства передвижения”, получив именование по аналогии с уже названными предметами, входящими в состав данной категории: *луноход* ← *вездеход, атомоход, теплоход, пароход*; ср.: *прилуниться* ← *приземлиться, прилунение* ← *приземление, космодром* ← *аэродром, ракетодром, мотодром, ипподром*. Классифицируя предметы с целью более совершенной категоризации окружающего мира, лингвокреативное мышление, как видим, оперирует уже упорядоченными определённым образом лингвистическими и экстралингвистическими знаниями: первые содержат сведения о системе языка и правилах использования языковых единиц, а вторые – сведения о внеязыковой действительности. Знания такого рода как совокупность результатов отражения являются содержанием и способом существования сознания, а сознание – это итоговое соотнесение знаний с действительностью, одного знания с другим. Соотнесение неязыковых знаний с реалиями формирует когнитивное сознание в форме мыслительных категорий, а соотнесение языковых знаний с действительностью формирует сознание языковое в форме языковых категорий. В связи с этим в лингвокреативном анализе объектов культуры возникают две проблемы: 1) какими принципами руководствуется человек, когда подводит вновь познаваемый предмет под ту или иную категорию и 2) каковы механизмы языковой репрезентации когнитивных структур. Правомерность дискурсивно-когнитивного подхода к исследованию знаков вторичной номинации предопределена эквивалентностью понятий „дискурс” и „когниция”. Отнесённость дискурса к внеязыковым реалиям осуществляется в рамках когнитивной функции языка (В.З. Демьянков), под которой, вслед за К. Зикфридом, следует понимать общее название для совокупности процессов и способностей, связанных с познанием (процессом и результатом), таким, как внимание, восприятие, усвоение, сохранение и воспоминание знаний, а также формирование понятий и мышление. Когнитивный аспект предлагаемого подхода фиксирует внимание на знаках непрямого номинации как средстве вторичной и косвенно-производственной организации, обработки (интерпретации) и передачи культурной информации, как хранилище знаний о действительности,

как особо (непрямо) структурированном каталоге когнитивных образований, используемых для усвоения новых знаний и хранения ранее приобретённой информации. Когнитивная функция знаков вторичной номинации реализуется их амбивалентной функцией: 1) хранить и интерпретировать ранее полученные впечатления, зафиксированные средствами первичного знакообозначения (впечатления о непосредственной предметно-практической деятельности), и 2) кодировать результаты опосредованной когниции, продукты лингвосемиотического мышления в дискурсивной деятельности. При этом целесообразно исходить из того, что когнитивной функцией обладают не только целостные дискурсивные построения, но и вычленяемые из них фрагменты, на базе которых порождаются знаки вторичной (непрямо производной) и косвенно-производной номинации. Яркими представителями образных знаков первой группы выступают метафора и метонимия типа есенинских метафор: *хочет колокольчик, рыдают ветры, поют холмы, плачет флейта, тоскуют брошенные пашни, злится дедушка-мороз* и др. или таких достаточно употребительных метонимий, как: *во всем чувствуется кисть Айвазовского; несомненно: это перо Пушкина; приятно работать с этой аудиторией*, где кисть – ‘живописные произведения’, перо – ‘поэтический стиль’, аудитория – ‘группа людей, находящаяся в учебной комнате’. При метафоризации смысловые нити между производящим и производным не прерваны, внутренняя форма знаков вторичной номинации налицо. Не менее типическими представителями знаков косвеннопроизводной номинации являются фразеологизмы: *дразнить гусей* – ‘вызывать раздражение, злобу у кого-либо’; *до гробовой доски* – ‘до самой смерти, до конца жизни’; *всеми фибрами души* – ‘очень сильно, страстно (ненавидеть, презирать и т.п.)’; *дело табак* – ‘чьё-либо положение, состояние очень плохи’. В отличие от метафор и метонимий, где значение знака формируется путём переноса дифференциальных смысловых признаков с одного объекта на другой по их сходству или смежности, семантика знаков косвенно-производной номинации – результат опосредованной когнитивной деятельности, продукт лингвокреативного мышления ассоциативно-образного типа. Причём степень отвлечённости такого (лингвокреативного) мышления от первичного предметно-практического опыта в разных знаках косвенно-производной номинации различается эвристическим диапазоном собственно языковой когниции. Так, в формировании значения первого фразеологизма принимали участие и первичное значение глагола *дразнить* – ‘злить, умышленно раздражаться чем-либо’ и связанным с ним ассоциативно-образным значением, фиксирующим фоновые знания: гуси при малейшем беспокойстве или приближении к ним сильно нервничают, бурно реагируя на раздражающий их объект. Подобным образом ведут себя и люди, если их умышленно выводят из равновесия. Однако доминирующая роль здесь принадлежит прямономина-

тивному значению одного из лексических компонентов. Значительно больше места занимает воображение в языковой когниции; результаты которой представлены вторым фразеологизмом, где прямые значения слов-компонентов выступают лишь фоном, на котором разворачивается ассоциативно-образное мышление: *гроб, гробовая доска* – последний предмет в мире человека, *гробовой* – ‘относящийся к гробу, до могилы, смерти’ (В.И. Даль); предлог *до* с род. падежом, показывающий какой-либо предел. Всё словосочетание употреблялось с предикатами *любить, быть преданным*. Ср.: Тут непременно вы найдёте Два сердца, факел и цветки; Тут верно клятвы вы прочтёте В любви *до гробовой доски* (А.С. Пушкин).

Особенно важную смыслообразующую роль играет дискурсивное мышление, в результате которого сформировалось значение ФЕ. Действительно, ни вещественные свойства денотата, ни слово, его обозначающее (табак) не могли отразиться на его коммуникативно-прагматическом статусе. Значение ФЕ отражает когда-то реальную речеповеденческую ситуацию: бурлакам на Волге часто приходилось вброд пересекать речки, впадающие в Волгу, по которой они тащили баржу. Чтобы не замочить табак, огниво и трут, их подвязывали к подбородку. Когда вода подходила к горлу, бурлаки говорили: *под табак или дело табак*, то есть дело плохо, положение хуже некуда. Ср. укр.: *діло табак, діло тютюном пахне: А коли почув він* (куркуль), що йде лінія я на колективізацію і діло його, виходить, *табак*, так його дуже грусть ударила (О. Корнійчук). Лингвокреативный потенциал речеповеденческой ситуации в значительной мере зависит от значимости аффективного сопровождения языковой когниции, от силы породившего её эмоционального переживания. Согласимся, что от нахлынувших чувств, волнующих душу ощущений, связанных с эпохальными переменами в жизни трудно удовлетворить „сухим” словосочетанием решающий момент. Поэтому, надо полагать, Стефан Цвейг выразил своё ощущение мгновения, определяющего, судьбу грядущих поколений, крылатым ныне сочетанием *звёздный час* (польск. *najlepsza godzina*). В предисловии к сборнику исторических новелл *Звёздные часы человечества* он сам определил порождающие это словосочетание факторы. В качестве когнитивной предпосылки возникновения крылатой фразы могут служить следующие ощущения автора: „...Каждый шаг эпохи требует подготовки, каждое подлинное событие созревает исподволь ... из миллионов впустую протекших часов только один становится подлинно историческим – звёздным часом человечества ... если пройдёт *звёздный час*, он предопределяет грядущие годы и столетия” (С. Цвейг). Оба значения фразеологизма *звёздный час* – 1. ‘Миг удачи, вершина успеха’. 2. ‘Переломный, решающий момент’ – в данном контексте прирастают личностными смыслами, исходящими из переживания дискурсивной ситуации, воплотившиеся в когнитивных метафорах *шаг эпохи*,

подлинное событие, исторический час человечества, грядущие годы и столетия.

Следует особо подчеркнуть, что при всей несомненной важности лингвокреативной когниции для формирования национально-культурного компонента образного знака инициирующим стимулом вторичного семиозиса выступает всё же аффективная энергетика, целый комплекс эмоциональных переживаний, которые охватывают большинство членов данного этнокультурного сообщества. „У большинства слов, – писал в этой связи Э. Сепир, – как вообще у всех элементов сознания, есть свой побочный чувственный тон, слабый, но отнюдь не менее реальный, а порою предательски могущественный отголосок удовольствия или страдания” (Сепир 1993: 55). Формирование знаков косвенно-производной номинации, несомненно, – процесс интеллектуально-эмоциональный, в результате которого формируются обе стороны фраземознака: (а) план содержания (десигнант), в котором следует различать сигнификативный, денотативный и коннотативный аспекты, и (б) план выражения, то есть акустический образ ФЕ. Денотативные семемы фразеологического значения содержат отражённые в нашем сознании эмпирически познаваемые свойства и признаки находящихся в данном дискурсивном поле номинируемых предметов и явлений. Природа и сущность денотативного компонента в значении языковой единицы понимается неоднозначно. По мнению И.А. Стернина, денотат в своей основе является понятием (Стернин 1985: 48).

Ход мысли автора можно понять: действительно денотат, в отличие от референта, представляет не единичный объект (референт), а целый класс однородных предметов (Алефиренко 2018: 25). Сложнейший „денотативный клубок” ФЕ распутывает Н.Н. Кириллова с помощью понятия двойной денотации. Проявляется она в сосуществовании в структуре фразеологического значения двух денотатов: денотат-1 лежит в сфере предметных отношений реального мира, отражая фрагмент действительности, названный компонентами ФЕ, а денотат-2 находится в сфере психических феноменов (Кириллова 2003: 88). Поскольку собственно фразеологическим является денотат-2, то денотат фразеологического значения – это, скорее, обобщённый, дискурсивно обусловленный образ предмета номинации, тогда как понятие, с его дифференциальными и наиболее существенными признаками именуемого представляет сигнификат значения ФЕ. Онтологическая близость денотата и сигнификата позволяет им вместе с коннотациями формировать многоаспектный десигнат, или план содержания ФЕ. Фразеологическая коннотация – это тот аспект плана содержания ФЕ, в котором сосредоточены эмотивные, ассоциативно-образные и стилистические семы, отражающие не столько сами признаки обозначаемых объектов, сколько дискурсивно обусловленное отношение говорящего к обозначаемому. В отличие от лексической коннотации, которая

обычно выступает фоновым со-значением, сопровождающим денотативно-сигнификативную составляющую, фразеологическая коннотация нередко играет доминирующую роль в представлении плана содержания ФЕ. Особенно она важна для понимания смысла ФЕ в конкретном фрагменте дискурса. Если под фразеологическим значением обычно понимают объективно сложившуюся систему связей, одинаковую для всех носителей языка, то под фразеологическим смыслом – индивидуальное значение фраземы, выхваченное из этой устоявшейся системы связей (Алефиренко 2018: 69). Вместо объективно существующих, в дискурсе план содержания ФЕ представлен главным образом теми связями, которые имеют отношение к данной (конкретной) ситуации. Поэтому фразеологический смысл – результат привнесения в ФЕ коннотаций, соответствующих конкретному ощущению, восприятию и пониманию обозначаемой дискурсивной ситуации. Одна и та же ФЕ имеет как бы два значения (первое представляет собой исторически и социально закреплённую связь между ФЕ и объектом вторичного именования; второе точнее было бы назвать дискурсивным смыслом). Первое формируется в этноязыковом сознании исторически; второе потенциально сохраняется (возможно, в разном объёме и ракурсе), отражая с различной дискурсивной полнотой и глубиной „возможные миры”. Наряду с фразеологическим значением каждая фразема приобретает смысл, актуализирующий в этом значении те стороны, которые связаны с данным дискурсом и аффективным отношением к ней человека: „Ещё вчера утром я бы с восторгом воспринял этот Витькин отказ. Но сегодня нет! Я уже *вступил на тропу войны* с идиотизмом жизни и смывать боевую раскраску не намерен. Я успокоюсь, только заполучив в руки кровоточащий скальп этой подлой людской несправедливости! Я успокоюсь только тогда, когда вся эта литературная сволочь будет лебезить и заискивать перед простодушным чальщиком, которого я снарядил в гении!” (Поляков Ю., *Козлёнок в молоке*).

В данном дискурсе: *вступать на тропу войны* – ‘решительно бороться с жизненными неурядицами’ (Д2). Ср.: Хизбалла *вступила на тропу войны*. Незваный высокопоставленный военный заявил, в интервью радиостанции „Галей ЦАХАЛ”, что Хизбалла настроена на противостояние с Израилем в самое ближайшее время (*вступать на тропу войны* – ‘вступать в открытое вооружённое противостояние’ (Д1); *заполучить* – ‘приобрести’ (Д1) и *заполучить в руки* – ‘получить возможность расправиться с кем-, чем-л.’ (Д2). Однако понятие смысла ФЕ, как нам представляется, не может быть сведено к различию потенциального (денотативного) и актуального (коннотативного) значений. Как показывает анализ, дискурсивный смысл ФЕ возникает в процессе речемыслительной деятельности в конкретный отрезок времени и в конкретной дискурсивной ситуации: различные типы контекстов и дискурсивная

ситуация – условия обнаружения нужного смысла фраземы. ФЕ, оказавшись в „ассоциативно-семантической сети” соответствующего дискурса обогащается особыми экспрессивно-смысловыми свойствами. Превращение беспристрастного знака в экспрессивно-образный и сотворение в процессе такой метаморфозы индивидуального смысла фраземы осуществляется благодаря чувственному переживанию представляемого фраземой образа денотативной ситуации. Чувственная ткань образа, по теории Ф.Е. Василюка (Василюк 1984), – это многомерная субстанция. Чтобы понять и описать её, создаётся соответствующая модель фразеологического образа, согласно которой (1) внешний мир являет предметное содержание, (2) внутренний мир – личностный смысл, (3) культура – значение, (4) а язык – фразему. Вместе все эти составляющие (синергетические „узлы”) задают объём, в котором пульсирует и переливается живой образ языкового сознания.

Итак, дискурсивно-когнитивный подход к вторичной номинации возможен лишь при расширенном понимании самого дискурса (текст, прагматика и социально-культурные факторы). Оставаясь явлением коммуникативным, дискурс в конечном итоге ориентирован на тексте- и смыслопорождение с участием самых разных экстралингвистических факторов, таких, как знания об окружающей действительности, или пресуппозиции, мнения, ценностно-смысловая ориентация, интенции и общественно значимые переживания. Всё это позволяет нам рассматривать дискурс как базу порождения вторичных лингвосемиотических средств речемышления. Названные выше конститuentы дискурса должны учитываться при смысловом восприятии знаков вторичной номинации, поскольку они во многом определяют стратегии вторичного знакообразования и знакоупотребления как в коммуникативном, так и в когнитивном аспектах.

Библиография

- Алефиренко Н.Ф., 2018, *Когнитивно-прагматические истоки фраземосемиозиса*, Москва.
- Арутюнова Н.Д., 1990, *Дискурс. – Лингвистический энциклопедический словарь*, ред. В.Н. Ярцева, Москва, с. 136–137.
- Василюк В.Е., 1984, *Психология переживания*, Москва.
- Дейк Т.А. ван, 1989, *Язык. Познание. Коммуникации*, Москва.
- Кириллова Н.Н., 2003, *Фразеология романских языков: этнолингвистический аспект*, ч. 1, Санкт-Петербург.
- Сепир Э., 1993, *Избранные труды по языкознанию и культурологии*, Москва.
- Стернин И.А., 1985, *Лексическое значение слова в речи*, Воронеж.
- Хлебда В., 1993, *Фразеология жанров речи – ресурсы русского языка в новом освещении*, „Studia Rossica Posnaniensia” vol. XXIV, s. 161–166.

DISCURSIVE FACETS OF IDIOM

Summary

The article focuses on the role of discourse in communicative and cognitive strategies of generating and functioning of phraseological units as a specific secondary linguistic and semiotic tool of speech thinking. In this case, the discourse itself is considered not as speech, but as a cognitive-derivational category (a model of communicative event encoded in the semantics of phraseological units), which simultaneously serves as forming and meaning-generating source of phrasemosemiosis. In the depths of discourse there is performed not only a cognitive-synergetic processing of event, socio-cultural, communicative-pragmatic and linguistic information, but also its transmutation when immersed in a special virtual world for the semiotic representation of the mental structure of one of the possible worlds. The constituents of the discourse that determine the peculiarities of semantic perception of phraseological units are revealed.

Keywords: idiom, discourse, phrasemosemiosis, phraseological meaning, speech thinking

ТАТЬЯНА АНИКИНА

Санкт-Петербургский государственный университет

Лексикографический метод анализа художественного текста и проблемы стилистики

Научное изучение поэтического языка, пришедшее на смену риторике, в частности, восходит к деятельности Вильгельма фон Гумбольдта, для которого язык – непрерывный процесс духовного творчества, выражающий миро-созерцание народа. Идеи Гумбольдта оказали прямое влияние на русскую традицию и, в первую очередь, на взгляды А.А. Потебни (Муратов 1990: 7–21). Языковая деятельность народа, по мысли Потебни, и есть творческое познание мира. Процесс этого творческого познания изначально „художествен”. Важным стимулом для дальнейшего развития стилистики стали мысли А.Н. Веселовского, оказавшие сильное воздействие на формалистов. Наследие Потебни и Веселовского определило их стилистические исследования. В работах Московского лингвистического кружка, в ранних трудах Р. Якобсона или Г.О. Винокура, звучали схожие идеи. Особенно близки Якобсону оказались идеи параллелизма, высказанные Веселовским. Учёный считал необходимым изучение поэтики с точки зрения общей грамматики параллелизма. Его наблюдения вылились в теорию симметрии, важную для современного понимания поэтической речи.

Благодаря деятельности Якобсона, многие стилистические идеи русских формалистов, приобрели широкое распространение. Они были подхвачены членами Пражского лингвистического кружка, а затем французскими структуралистами. Учёными Пражского лингвистического кружка всячески подчёркивалось понятие функции, т.е. целеустановки. Идеи формализма и раннего структурализма во многом определяют и современные поиски в области изучения художественного языка. Конечно, в настоящий момент в стилистике существуют разные подходы к анализу текста. До сих пор очень популярен структуральный метод, в частности, в том его варианте, который восходит к работам Р. Якобсона. Здесь следует упомянуть М. Риффатера, а также рабо-

ты, выполненные в русле русского направления структурализма. Это, в первую очередь, труды Ю.С. Степанова и И.В. Арнольд.

В современной научной ситуации важную роль играют также идеи постструктурализма и деконструктивизма. Не случайно особый интерес вызывают работы позднего Р. Барта, П. де Мана, В. Шмида и других. Здесь же надо отметить популярность идей И.П. Смирнова, связанных с этими методологическими направлениями.

С другой стороны, на протяжении всего XX века сохраняет привлекательность феноменологическое осмысление речевой деятельности (Р. Ингарден), а также философская герменевтика, занимающаяся проблемами языка (М. Хайдеггер и Г. Гадамер). Представители русской феноменологии, в частности, Б.М. Энгельгардт, занимались обоснованием „эстетики слова”. Несмотря на кажущуюся близость с формалистами, феноменологическая школа занималась совершенно иной проблемой. Учёных, к ней примыкавших, интересовал вопрос об эстетическом оформлении содержания как „особой формы объективизации мысли” (Муратов 1995: 20), самозначимость содержания.

Говоря о стилистике, необходимо указать на достижения исследователей поэтики в литературоведении: М.М. Бахтина, Г.А. Гуковского, В.М. Жирмунского, Б.В. Томашевского, А.В. Чичерина. В этом многообразии методов важное место занимает и лексикографическое описание языка писателя.

В Петербурге / Ленинграде лексикографический метод стилистики был выдвинут Б.А. Лариным. Он получил практическое воплощение и теоретическое обоснование в работах его учеников и последователей и, в первую очередь, в работах составителей словаря трилогии М. Горького. Ларин говорил о смысловой осложнённости слова в художественной речи и разрабатывал программу её лексикографического описания. В результате скрупулёзного изучения эстетических проявлений значения слова вырисовывалась семантико-стилистическая система автора, которая описывалась авторским словарём. Поскольку словарь языка писателя должен был быть полным (по четырём критериям: словнику; разработке значений слов и их применению; цитации; грамматической характеристике и стилистической квалификации слова), то он был в состоянии дать исчерпывающую характеристику писательского стиля. „Полные словари такого рода дают исчерпывающую характеристику стиля языка избранного автора” (Ковтун 1988: 44). Авторский стиль предстаёт, таким образом, в виде определённой системы.

„Выдвинутая Б.А. Лариным концепция полноты словаря писателя была обращена к главным и до сих пор дискуссионным вопросам теории художественной речи: в чем сущность эстетической функции языка и слова? Каковы мера и форма художественного преобразования лексической единицы в произведении словесного искусства? Как соотносится в сфере художественной

речи, стиля писателя, в семантике и функционировании слова общезыковое и индивидуальное? В чём системность лексики писателя? Какие факторы или тенденции формируют семантико-стилистическую систему писателя?” (Ковтун 1988: 45). Таким образом, авторский словарь был призван разрешить важнейшие проблемы стилистики.

Идеи Ларина были реализованы в *Словаре автобиографической трилогии М. Горького* в шести выпусках (Ленинград 1974–1990) с приложением *Имена собственные* (Ленинград 1975), причём каждый выпуск содержал в себе частотный словарь словоупотреблений. Теоретическое осмысление работы ларинской школы, кроме многочисленных статей, диссертаций, монографий, представлено в фундаментальном труде Д.М. Поцепни *Образ мира в словаре писателя* (Санкт-Петербург 1997), явившемся своего рода итогом почти полувековой деятельности лексикографов-стилистов, последователей Ларина.

В межкафедральном словарном кабинете имени проф. Б.А. Ларина (МСК) филологического факультета Ленинградского / Санкт-Петербургского государственного университета ведётся работа, связанная и с другой идеей учёного, близко соотносимая с первой, представляющая собой как бы её разновидность, – создание двуязычных словарей языка писателя. Мысль Л.В. Щербы о создании „толковых иностранных словарей на родном языке учащихся, где, конечно, могли бы фигурировать и переводы слов во всех тех случаях, когда это упрощает толкование и нисколько не вредит полному познанию настоящей природы иностранного слова” (Щерба 1974: 301), легла в основу инициативы Ларина и была подхвачена его учениками. В МСК создаются словари Степана Миткова Любиши, романа Анны Зегерс, трилогии Марии Пуймановой, поэзии Николая Вапцарова, романа Иво Андрича.

Двуязычные авторские словари имеют двойное назначение: с одной стороны, они являются авторскими словарями, с другой, становятся толковыми словарями того или иного языка, выполненными на материале определённых произведений. Будучи словарями речи, они имеют существенное значение для изучения национальных общелитературных языков. Поскольку они являются тщательнейшим описанием семантико-стилистической системы писателя, то показывают, „как в речевой системе писателя происходит, во-первых, отражение литературного языка определённой эпохи, а во-вторых, реализация семантико-стилистических, словообразовательных и других потенций общелитературной системы” (*Очерки...* 1981: 13), что значимо для разработки проблем как теоретической стилистики, так и стилистики того или иного языка. Работа авторов-составителей двуязычных словарей языка писателя получила теоретическое осмысление в коллективной монографии *Очерки лексикографии языка писателя. Двуязычные словари* (Ленинград 1981).

Два учебных переводных авторских словаря, защищённые как магистерские диссертации на кафедре славянской филологии СПбГУ: *Словарь Виславы Шимборской (на материале античной и театральной лексики)* и *Словарь рассказа Яна Крауза „Мужчина и домашнее хозяйство“* (Кононов 2018, Рыжкова 2018), доказали актуальность ларинских идей. Они как бы „распались“ в соответствии с двойственным значением переводных авторских словарей: Словарь Шимборской стал, в первую очередь, авторским словарём, исследующим стиль писательницы. Словарь Крауза – толковым словарем чешского языка, на языке учащихся, преследующем учебные цели.

Структура словарной статьи двуязычного объяснительного авторского словаря непривычна. В ней приводится заголовочное слово на языке оригинала; грамматические пометы, толкование и перевод – на русском языке; иллюстрирующие цитаты на языке оригинала (СПНВ, СТМП, Кононов 2018, Рыжкова 2018).

Keks, м. *Хлебобулочное изделие, выпекаемое или сушенное для подачи к чаю или кофе; крекер, сухое печенье.* *Pes mĕl pařtiku – paté de canard – jako pĕdkrm, pak maso s jemnou zeleninou a keks jako desert* (Рыжкова 2018).

Викна, сов. *Сказать что-н. громким голосом, воскликнуть.* / перен. (в олицетв.) *Човекът спокойно, тъй – дума / след дума / и твърдо редил песента. / ---Усмихнати чули звездите отгоре / и викнали: / „Браво, човек!“* 44 (СПНВ).

Двуязычные авторские словари отражают специфику художественной речи. Они описывают и комментируют авторский стиль, демонстрируя не только стилистические предпочтения писателя, но и литературного жанра, направления и эпохи в целом. Для того, чтобы выполнить эту задачу составителями словарей выработан целый ряд достаточно дифференцированных лексикографических помет (– *в олицетв.*, – *олицетв.*, – *метоним.*, – *сравн.*, – *в сравн.*, – *в контексте сравн.* и др.), демонстрирующих путь изменения значения слова общенародного языка от нейтрального номинативного значения до значения эстетического через семантические „приращения“ (Ларин 1974) со специальным авторским заданием. Выделение идеологом специальной пометой позволяют судить о мировоззрении автора (пометой *косой крест* **X** помечаются важные идеологические контексты, которые не всегда комментируются, чтобы не навязать писателю точку зрения составителей словаря) (*Очерки...*1981).

Авторский словарь показывает, как в прозаическом дискурсе складывается своеобразная парадигма развёртывания речевого образа. Речевой образ движется от нейтрального номинативного значения через более тёртые сравнения к сравнениям всё более ярким, образным. В этих сравнениях зарождается номинативность со специальным авторским заданием (Бекова). Наличествуя

вторым планом в сравнениях и сопоставлениях, она выходит на первый план в метафорах, становясь подчас единственным значением слова, что иной раз приводит к появлению соответствующего оттенка значения полисеманта. Сама лексема далеко не всегда представлена во всех своих общеязыковых значениях.

В поэзии речевой образ раскрывается „в глубину”, а если точнее, то он синкретичен, суггестивен. Тем не менее, авторское значение, формирование которого мы можем более подробно наблюдать в прозе, представлено и здесь. Мы не видим, из чего оно складывается, не ощущаем его динамику, перед нами как бы „результат”, парадигма, свёрнутая, направившая нюансы значения в глубину, сжавшая их. Слово в поэзии, безусловно, суггестивно. Однако семантико-стилистическая система автора формирует единое эстетическое значение и для поэзии и для прозы одного автора, и формирование это происходит одинаковым образом. Интересно заметить, что в прозаических произведениях могут быть представлены одни общеязыковые значения слова, в поэтическом – другие. Несомненно, общенародный язык является той базой, которая лежит в основе авторских „приращений”, а иной раз даже изменений смысла. Национальная литературная традиция, вне которой вряд ли может формироваться и развиваться художественный текст, также в той или иной мере влияет на формирование писательского эстетического значения. Своеобразие индивидуально-авторского языкового материала, в свою очередь, может оказывать влияние на смысловое содержание и даже композиционное построение художественного произведения. Не только литература использует языковой потенциал, но и язык иной раз „диктует” литературе.

Словарные статьи двуязычных толковых словарей языка писателя построены таким образом, что они показывают логику построения образа. Как правило, это движение от нейтрального словоупотребления к сравнению, затем к метафоре, подчас одночленной, и к эстетическому значению слова, к авторскому концепту. Мы видим, как при создании речевого образа в семантико-стилистической системе писателя происходит перестройка общеязыкового значения слова. Оно подчинено определённой стратегии, по-разному проявляющейся в прозе и поэзии писателя.

Авторское преобразование слова актуализирует потенции, содержательную сторону слова, его дальнейшее значение, заложенные в общенациональном языке. Всё это ярко показано в словарной статье двуязычного писательского словаря. Наглядное представление этих механизмов помогает выстраивать стройную систему авторского стиля, используя потенции иной языковой системы. Так, система образных значений слова *květ* у М. Пуймановой строится на актуализации значения, которое можно приблизительно определить следующим образом: ‘неизвестно, что ещё из этого выйдет’. Это значение

заложено в чешском языке. Его мы можем обнаружить во фразеологической единице *certův kvítek*. X Onoho roku chlapec žil nezapomenutelné jaro, a když na ně vzpomněl jako muž, marně shledával jeho příběhy. Nebylo událostí, ale průduchy se prolamovaly do sklepa her na schovávanou. V znepokojivém světle známé věci vrhaly komolé a tmavě modré stíny. Kdysi, dítě ve Lhotce, kousal naplno do padavčete a vyplivoval jádra. Ale ta žádostivě hořká vůně jablka poznání dnes, a které teprv žene do květu ten hořký pyl! L 120 (СТМП).

Рассмотрение насыщенного смыслом слова-символа даёт материал для вывода о том, что глубокое „трансгисторическое“ значение, являющееся основой слова-символа, скрыто в общенародном языке, впитавшем в себя древнейшие представления славян и христианскую символику. Семантико-стилистическая система автора будет создавать свои значения на базе этого глубинного значения. Литературная традиция здесь не станет определяющей. На значение слова-символа кроме семантико-стилистической системы и системы символической топики художественной литературы, влияют древние значения общенародного языка, сейчас уже во многом исчезнувшие, но зафиксированные в паремиологии. Авторская семантико-стилистическая система опирается на систему общенародного языка, но не всегда трансформирует её. В идеологически важных контекстах символы, хранящиеся в памяти общенародного языка, во многом сами преобразуют авторское значение, а не преобразуются им.

Авторские словари показывают, что в семантико-стилистической системе автора складывается некий „инвариантный“, „интертекстуальный“ образ, который, с одной стороны, соотносится именно с творчеством данного автора, является как бы его „показателем“, „символизирует“ его. При этом его значение может сильно отличаться от значения слова, его выражающего в общенародном языке. С другой стороны, в основе его генезиса лежат древнейшие духовные традиции: библейская и национальная – славянско-мифологическая, которые, в свою очередь, взаимопереплетаются. В авторском словоупотреблении, особенно, в идеологеме, ощущается древнее значение, порой ушедшее из литературного языка, но сохранившееся в паремиологии. Следует заметить, что важное для автора эстетическое, идеологическое значение вероятно, складывается вне мировоззрения писателя. В нём проявляется семантическая память дискурса (шире – литературы) и языковая память народа. Это соотносимо с понятием „вековых метафор, разработанных наново“, на что указывал в своё время Веселовский.

Двуязычные словари языка писателя имеют большое значение для решения проблем сопоставительной стилистики. Они дают обширный материал для сопоставительного анализа языковых картин мира народов, языковой ментальности. В связи с этим следует отметить исключительную роль данных словарей для художественного перевода.

Роль художественного перевода как средства межкультурной коммуникации по истине огромна. В современном культурном пространстве, характеризующимся тотальной грамотностью коммуникаторов, общедоступностью художественных текстов, глобализационными процессами, с одной стороны, и стремлением к самоидентификации народов, с другой, роль перевода, несомненно, возрастает. Являясь фактором культурной трансляции, перевод требует от своего создателя не только тонкого знания языка оригинала и транслируемой культуры, но и их девиаций. Будучи креативным феноменом, художественный текст в то же время несёт в себе элементы коллективного бессознательного разного иерархического уровня: от мифологем до авторских клише. Двухязычная авторская лексикография призвана помочь транслятору разрешить его нелёгкую задачу.

Двухязычный авторский словарь обладает не только методической ценностью, его помощь переводчику поистине бесценна. Так словарь задаёт направление в подборе синонимов при переводе. Например, в *Словаре Марии Пуймановой perfidní* – толкуется как ‘лицемерный, низкий, подлый’; *referent* – ‘газетный сотрудник, добывающий информацию о происшествиях и событиях местной жизни; журналист, корреспондент, обозреватель, репортёр’ (СТМП).

Выполняя функцию „толкового словаря на языке учащегося”, словарь толкует не только значения слов и их оттенки, но и устойчивые сочетания, иллюстрируя их употребление:

Reflex, м. Непроизвольная реакция живого организма на внешнее раздражение; рефлекс. > **Gamzovský reflex**. *Ob obostřeném čuvstve spravедливости, стремлении к правде у членов семьи Гамзы. „Až přijde válka, bude líp”. „Co to povídáte?” „Bať ubude lidí. Nebudeme se starat, dostaneme jíst, budeme válčit”.* Helenku strhl gamzovský reflex. Zavolala z dívčího kouta směšně nahlas, jako člověk, který se protrhl z dřímoty: „Vždyt’ vás zabijou!” L 354. > **Kazmarovský reflex**. *O privyčnom straxe перед наказанием, прививавшемся рабочим фабрики Казмара. Co jsem provedl, že mě volá na koberec, pomyslí Ondřej, když ho Sofija Alexandrovna k sobě pozvala. Ozval se v něm kazmarovský reflex. Proč by člověka volali? Aby mu vynadali, pro co jiného. Ž 33* > **Lekarský reflex**. *Mгновенный порыв, в первую очередь свойственный врачам, оказать помощь пострадавшему. Helenka sebou cukla běžet k ni [cikance] s první pomocí – to už je takový lekářský reflex. L 134* (СТМП).

Значения устойчивых сочетаний становятся предельно ясными. Одновременно, благодаря цитатам, видно, что языковая норма писателем не нарушается, креативность авторской речи осуществляется не за счёт девиаций.

В определениях слов там, где необходимо, вводятся элементы энциклопедизма. В первую очередь, это касается реалий. Так, в *Словаре трилогии М. Пуймановой fertoch* означает ‘часть народного костюма: передник с богатыми сборками; передник, фартук’ (СТМП). Реалии предполагается снабжать иллюстрациями (картинками).

Не менее интересны образные употребления слов. Чешское *duboví* толкуется как ‘заросли дуба; дубняк’. Далее следует образное употребление слова, снабжённое толкованием ‘о дубовых веточках на чёрном фоне на петлицах униформы высшего командования фашистской армии’.

Z časopiseckých stánků a za skly výkladních skříní se na Stan`u odevšad díval Heydrich s úzkou hlavou ptakoještěra, duboví z teutonského pralesa na výložcích, okrášlen smutečným florem Ž 149 (СТМП).

В подобных случаях словари могут оказать существенную услугу для понимания иноязычного текста разных авторов (не только тех, к творчеству которых составлен словарь), поскольку для того, чтобы понять, что за реалия описывается писателем, составителям словаря иной раз приходится проводить целое исследование.

Выявление различных аллюзий, включая интертекстуальные связи текста, – одна из сложнейших задач перевода. Двухязычные словари языка писателя могут внести свою лепту в решение и этой проблемы. В словарях существует помета – *с аллюзией*. Так, в Пуймановском словаре *velká Praha* вызывает аллюзию ‘центральная часть города’, *stará Praha* ассоциируется с пражской стариной. Аллюзия к сочетанию *veselá Praha* – ‘Прага двадцатых годов, с собранием левоориентированной интеллигенции в барах, кафе’. Аллюзия, вызываемая сочетанием *černá Praha*, пространно объяснена как ‘Прага, почерневшая от заводского дыма, с домами, построенными из чёрного камня в духе конструктивизма’ (СТМП).

Двухязычный авторский словарь по сути является глубоким исследованием творчества писателя, национального языка, культурного пространства, ментальности и носит сопоставительный характер. Лексикографический метод анализа художественного текста открывает перед исследователем неисчерпаемые горизонты.

Библиография

- Ковтун Л., Дмитриев П., Ивашко Л., Крылова Г., Лилич Г., Поцепня Д., Трофимкина О., 1998, *Писательская лексикография как метод изучения художественной речи*, Вестник ЛГУ, сер. 2, вып. 3, с. 44–55.
- Ларин Б.А., 1974, *Эстетика слова и язык писателя*, Ленинград.
- Муратов А.Б., 1995, *Борис Михайлович Энгельгардт*. – Б.М. Энгельгардт, *Избранные труды*, Санкт-Петербург.
- Муратов А.Б., 1990, *Теоретическая поэтика А.А. Потемби*. – А.А. Потембя, *Теоретическая поэтика*, Москва.
- Очерки лексикографии языка писателя. Двухязычные словари*, 1981, ред. А.В. Федоров, Ленинград.
- Поцепня Д.М., 1997, *Образ мира в слове писателя*, Санкт-Петербург.
- Щерба Л.В., 1974, *Языковая система и речевая деятельность*, Ленинград.

Электронные источники

- Веселовский А.Н., *Психологический параллелизм и его формы в отражениях поэтического стиля*, <http://scibook.net/teoriya-literaturyi-istoriya/veselovskiy-psihologicheskij-parallelizm-ego-17035.html> (обращение: 04.02.2019).
- Кононов Н.Н., 2018, *Двуязычный авторский словарь (на материале В. Шимборской)*, https://dspace.spbu.ru/bitstream/11701/12577/1/Kononov_N_N_Dvuyazychnyj_avtorskij_slovar_%28na_materiale_V_SHimborskoj%29.doc (обращение: 01.09.2018).
- Рыжкова С., 2018, *Художественный текст в лингводидактике (на материале произведения И. Крауса)*, <https://dspace.spbu.ru/handle/11701/12894> (обращение: 01.09.2018).

Сокращения

- SATG – *Словарь автобиографической трилогии М. Горького в шести выпусках с приложением Словаря имён собственных*, ред. Л.С. Ковтун. Члены редколлегии: Г.А. Лилич, Л.А. Ивашко, Г.В. Крылова, Д.М. Поцепня, О.И. Трофимкина; редакция служебных и местоименных слов принадлежит со 2 выпуска Г.В. Крыловой. Ленинград, 1974–1990.
- СПНВ – *Словарь поэзии Николы Вапцарова: Опыт лексикографического описания болгарского художественного текста*, ред. Г.В. Крылова. Вып. 1–3 СПб., 1998–2010.
- СТМП – *Словарь трилогии М. Пуймановой*, ред. Г.А. Лилич. Рукопись.

LEXICOGRAPHICAL METHOD OF ANALYZING ARTISTIC TEXT AND STYLISTICS PROBLEMS

Summary

The lexicographical method of analyzing an artistic text involves the creation and reading of copyright dictionaries, designed to solve many stylistic problems, relating both to the individual style of the writer and the general stylistics. The bilingual dictionaries of the writer's language, in addition to those mentioned, touch upon the problems of comparative stylistics and provide substantial assistance to translators.

Keywords: bilingual author dictionaries, stylistics, lexicography

DANA BALÁKOVÁ
Katolícka univerzita v Ružomberku

Z výsledkov sociolingvistického slovensko-ruského výskumu (parémie biblického pôvodu)

Ako z podtitulu názvu príspevku vyplýva, v našej stati venujeme pozornosť parémiam, ktoré boli súčasťou širšie (materiálovo i jazykovo) koncipovaných sociolingvistických výskumov dotazníkového typu (bližšie Baláková, Kováčová, Mokijenko 2013; Baláková, Kováčová 2017) zameraných na identifikáciu frazeologickej kompetencie diferencovaných jazykových vzoriek respondentov (českých, nemeckých, slovenských a ruských), a to na základe identických teoreticko-metodologických východísk i metodiky¹. Každá respondentská vzorka pozostávala zo 130 probandov, ktorí posudzovali súbor 80 vybraných jednotiek:

a) z aspektu pociťovania či uvedomovania si súvislosti týchto jednotiek s pramenými textami (identifikácia ich biblického pôvodu);

b) z aspektu frazeologickej kompetencie respondentov v oblasti biblickej frazeológie.

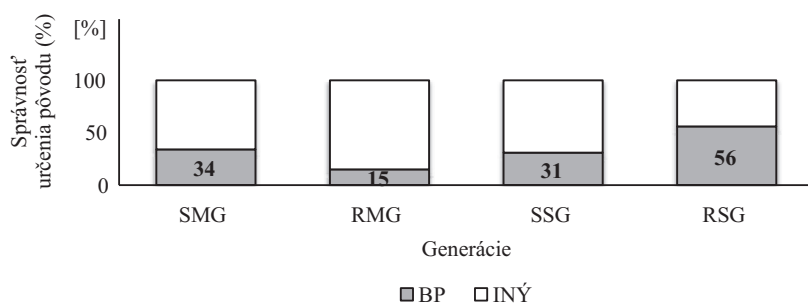
Biblické frazémy predložené v dotazníku boli zo strany respondentov posudzované na základe päťškálovej diferenciácie možných odpovedí pomocou indexov 1A/1B/2A/2B/3 [1A – poznám, používam, viem vysvetliť; 1B – poznám, používam, neviem vysvetliť (aktívna znalosť); 2A – poznám, nepoužívam, viem vysvetliť; 2B – poznám, nepoužívam, neviem vysvetliť (pasívna znalosť); 3 – nepoznám (neznalosť)] – aspekt b). Samostatnou úlohou bolo tiež označiť príslušnú jednotku zaradenú do dotazníka špecifickým symbolom v tom prípade, ak si respondent uvedomoval či pociťoval jej filiaciu s prameňom – aspekt a).

Slovensko-ruský výskum, na parciálne výsledky ktorého sa v tejto stati zameriame (parémie ako súčasť dotazníka obsahujúceho 80 jednotiek), reflektuje odpovede 520 respondentov, a to z dôvodu generačnej rozrôznenosti na oboch stranách

¹ V rámci svojej vedeckovýskumnej činnosti sa venuje danej problematike frazeologickej kompetencie u českých používateľov jazyka aj česká lingvistka J. Sindelářová (2017).

(2 generačné vzorky slovenské – 2 × 130 probandov; 2 generačné vzorky ruské – 2 × 130 probandov). Ide teda o výsledky interjazykového slovensko-ruského výskumu, ktorý zároveň zahŕňa intrajazykový medzigeneračný výskum dvoch slovenských a dvoch ruských respondentských vzoriek: mladú generáciu (ďalej aj MG) predstavujú slovenskí a ruskí vysokoškooláci zjednotení aj svojou profesionálnou profiláciou (študenti slovakistiky či rusistiky)²; strednú generáciu (ďalej aj SG) reprezentujú na oboch stranách 40 – 60-roční probandi.

Prezentáciu výsledkov začíname aspektom a), t. j. schopnosťou respondentov uvedomovať si či pociťovať súvislosť posudzovaných jednotiek s pramennými textami.



Graf č. 1. Správnosť určenia pôvodu (%) posudzovaných parémii (BP – biblický pôvod) jednotlivými respondentskými vzorkami (SMG – slovenská mladá generácia; RMG – ruská mladá generácia; SSG – slovenská stredná generácia; RSG – ruská stredná generácia)

Ako vyplýva z grafov, schopnosť identifikovať prameň našich 17-tich parémii je na slovenskej strane medzigeneračne porovnateľná (34:31%), kým na strane ruských respondentov ide o výrazný rozdiel v prospech strednej generácie (15:56%). Prinášame detailnejší pohľad na schopnosť respondentov identifikovať pôvod jednotlivých parémii (posudzované jednotky slovenské i ruské) kompletne, zohľadňujúc komparačný aspekt intrajazykovo (medzigeneračne) aj interjazykovo (slovensko-ruská komparácia). Kvôli prehľadnosti ich kategorizujeme na základe symbolov (podľa dosiahnutého percenta po posúdení zo strany respondentov) do jednotlivých pásem (od parémii menej či minimálne spájaných s Bibliou (0–25% ○○○; 26–50% ●○○) po jednotky, pri ktorých si respondenti súvislosť uvedomovali väčšinou (51–75% ●●○; 76–100% ●●●). Jednotlivé parémie sú zoradené podľa miery uvedomovania, resp. neuvedomovania si biblického východiska u slovenských respondentov vzostupne, t. j. od jednotiek minimálne spájaných s Bibliou až po tie, pri ktorých si respondenti súvislosť zreteľnejšie uvedomovali. Pred pa-

² Takéto respondentské zacielenie bolo bádateľsky intencné: reprezentujú totiž budúcich sprostredkovateľov a rozvíjateľov poznania v oblasti skúmaných jazykov a kultúr.

rémiami symboly uvádzame v poradí mladá generácia / stredná generácia, ruské ekvivalenty parémii v kurzíve, pramenné texty pod čiarou v slovenčine.

MG/SG

○○○/○○○	Kto druhému jamu kope, sám do nej (s)padne ³
○○○/●○○	<i>Не рой (не копай) другому яму, сам в неё попадёшь</i>
○○○/○○○	Kto nie je s nami, je proti nám ⁴
○○○/●○○	<i>Кто не с нами (не со мною), тот против нас (против меня)</i>
○○○/○○○	Kto nepracuje, nech neje ⁵
○○○/●○○	<i>Кто не работает, тот (да) не ест</i>
○○○/○○○	Kto seje vietor, zožne búрку ⁶
○○○/●●○	<i>Кто сеет ветер, пожнёт бурю</i>
○○○/○○○	Všetko má (chce) svoj čas ⁷
●○○/●●○	<i>Всему своё время (и время всякой вещи под небом); Всему свой час и время всякому делу под небесами</i>
●○○/○○○	Ako kto seje, tak žne ⁸
○○○/●○○	<i>Что посеешь, то и пожнёшь</i>
●○○/●○○	Kto mečom bojuje, mečom zahynie ⁹
○○○/●○○	<i>Взявшие меч – от меча (мечом) погибнут; Кто с мечом к нам войдёт, от меча и погибнет</i>
●○○/●○○	Nehádzte perly sviniam ¹⁰
○○○/●●○	<i>Не мечите бисера перед свиньями</i>

³ SZ: Pohania padli do jamy, ktorú kopali, a v tom osídle, čo nastrojili, chytila sa im vlastná noha (Ž 9, 16; aj Ž 7, 15–17; Ž 57, 7; Prís 26, 27; Prís 28, 10; Kaz 10, 8–9).

⁴ NZ: Kto nie je so mnou, je proti mne, kto nezhrmažďuje so mnou, rozhadzuje (Mt 12, 30; aj Lk 11, 23).

⁵ NZ: Veď sami viete, ako nás treba napodobňovať, lebo sme nežili medzi vami neporiadne, ani sme nejedli niečí chlieb zadarmo, ale vo dne v noci sme ťažko a namáhavo pracovali, aby sme nikomu z vás neboli na ťarchu. Nie že by sme na to nemali právo, ale chceli sme vám seba dať za vzor, aby ste nás napodobňovali. Veď aj keď sme boli u vás, prikazovali sme vám toto: Kto nechce pracovať, nech ani neje (2 Sol 3, 7–10).

⁶ SZ: Lebo vietor sejú a budú žať víchricu; nemá stebľa, neurodí múku výhonok, a ak urodí, zjedia ju cudzinci (Oz 8, 7).

⁷ SZ: Všetko má svoj čas a svoju chvíľu každé úsilie pod nebom. Svoj čas má narodiť sa, svoj čas má zomrieť, svoj čas má vysádzať, svoj čas má sadenice vytrhať (Kaz 3, 1–2; aj Kaz 8, 6–7).

⁸ SZ: Kto seje nepravosť, ten bude skazu žať, prút jeho prchkosti sa pomínie (Prís 22, 8; aj Ž 126, 5–6) // NZ: Ten, koho vyučujú slovo, nech sa delí o všetky dobrá s tým, kto ho vyučuje. Nemýľte sa: Boh sa vysmievať nedá. Čo človek zaseje, to bude aj žať... (Gal 6, 6–10).

⁹ NZ: Tu jeden z tých, čo boli s Ježišom, vystrel ruku, vytasil meč, zasiahol ním veľkňazovho sluhu a odťal mu ucho. Ježiš mu povedal: „Daj svoj meč na jeho miesto! Lebo všetci, čo sa chytajú meča, mečom zahynú“ (Mt 26, 51–52).

¹⁰ NZ: Nedávajte, čo je sväté, psom a nehádzte svoje perly pred svine, aby ich nohami nepošliapali, neobrátili sa proti vám a neroztrhali vás (Mt 7, 6).

- /●○○ Евá ruka nevie, čo robí pravá¹¹
- /●●○ *Левая рука не ведает (не знает), что делает правая*
- /●○○ Nikto nie je doma prorokom¹²
- /●●○ *Несть (нет) пророка в своём отечестве (в отечестве своём)*
- /●○○ Око за око, зуб за зуб¹³
- /●●○ *Око за око, зуб за зуб*
- /●○○ Zakázané ovocie najviac chutí¹⁴
- /●●● *Запретный плод сладок*
- /●○○ Kto hľadá, nájde¹⁵
- /●○○ *Кто ищет, тот всегда найдёт*
- /●●○ Ľahšie prejde ťava uchom ihly, ako...¹⁶
- /●●○ *Легче верблюду пройти сквозь игольное ушко, чем...*
- /●●○ Mnoho [je] povolaných, [ale] málo vyvolených¹⁷
- /●●○ *Много званых, [но] мало избранных*
- /●●○ Viera hory prenáša¹⁸
- /●●○ *Вера горами движет (двигает)*

¹¹ NZ: Dajte si pozor a nekonajte svoje dobré skutky pred ľuďmi, aby vás obdivovali, lebo nebudete mať odmenu u svojho Otca, ktorý je na nebesiach. Keď teda dávaš almužnu, nevytrubuj pred sebou, ako to robia pokrytci v synagógach a po uliciach, aby ich ľudia chválili. Veru, hovorím vám: Už dostali svoju odmenu. Ale keď ty dávaš almužnu, nech nevie tvoja ľavá ruka, čo robí pravá, aby tvoja almužna zostala skrytá. A tvoj Otec ťa odmení, lebo on vidí aj v skrytosti (Mt 6, 1–4).

¹² NZ: A pohoršovali sa na ňom. Ale Ježiš im povedal: „Proroka si všade uctia, len nie v jeho vlasti a v jeho dome“ (Mt 13, 57; aj Mk 6, 3–4; Lk 4, 24; Jn 4, 44).

¹³ SZ: Nezfutuješ sa nad ním, ale: život za život, oko za oko, zub za zub, ruku za ruku, nohu za nohu! (Dt 19, 21; aj Ex 21, 23–27; Lv 24, 19–20) // NZ: Počuli ste, že bolo povedané: „Oko za oko, zub za zub!“ No ja vám hovorím: Neodporujte zlému... (Mt 5, 38–41).

¹⁴ SZ: „Kto je hlúpy, nech zabočí sem!“ A tomu, kto je bez rozumu, hovorí: „Ukradnutá voda je sladšia a pokútny chlieb je chutnejší!“ Ale nevie, že sú tam tiene (a že) jej pozvaní sú v priepadlisku podsvetia (Prís 9, 16–18).

¹⁵ SZ: Keď budete volať ku mne, keď prídete a budete sa ku mne modliť, vyslyším vás. Budete ma hľadať a nájdete ma; ak ma budete hľadať celým svojím srdcom... (Jer 29, 12–13) // NZ: Proste a dostanete! Hľadajte a nájdete! Klopte a otvoria vám! Lebo každý, kto prosí, dostane, a kto hľadá, nájde, a kto klope, tomu otvoria (Mt 7, 7–8; aj Lk 11, 10).

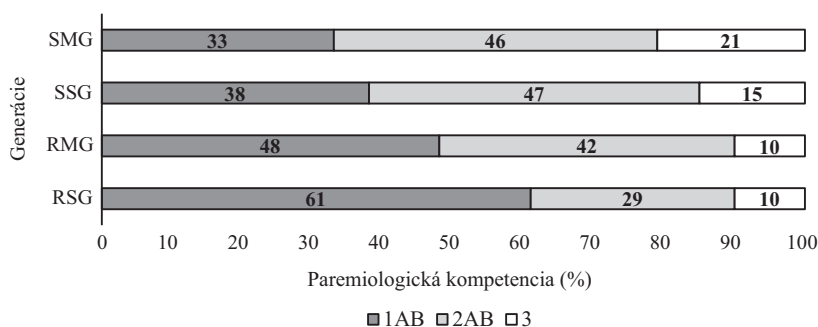
¹⁶ NZ: A Ježiš povedal svojim učeníkom: „Veru, hovorím vám: Bohatý ťažko vojde do nebeského kráľovstva. Ba hovorím vám: Ľahšie je ťave prejsť cez ucho ihly, ako boháčovi vojsť do Božieho kráľovstva“ (Mt 19, 23–24; aj Lk 18, 24–25; Mk 10, 24–25).

¹⁷ NZ: *Podobenstvo o svadbe kráľovho syna.* ...Tu kráľ povedal sluhom: „Zviažte mu nohy i ruky a vyhoďte ho von do tmy; tam bude plač a škrípanie zubami“. Lebo mnoho je povolaných, ale málo vyvolených (Mt 22, 1–14).

¹⁸ NZ: Keď boli učeníci s Ježišom sami, pristúpili k nemu a spýtali sa ho: „Prečo sme ho nemohli vyhnáť my?“ On im povedal: „Pre svoju malú vieru. Veru, hovorím vám: Ak budete mať vieru ako horčičné zrnko a poviete tomuto vrchu: «Prejdi odtiaľto ta!» – prejde. A nič vám nebude nemožné“ (Mt 17, 19–20; aj Mt 21, 21–22).

- /●●○ Nielen samým chlebom je človek živý¹⁹
 ○○○/●●● *He хлебом единым жив человек; He о хлебе едином жив будет человек*

Ako sme v úvode príspevku signalizovali, sedemnáť parémií z dotazníka na základe 5-škálovej možnosti odpovedí budeme v našej stati sledovať aj z druhého aspektu: frazeologickej/paremiologickej kompetencie na osi *aktívna znalosť* (odpovede 1AB) – *pasívna znalosť* (odpovede 2AB) – *neznalosť* (index 3)²⁰. Celkové výsledky z tohto hľadiska reflektuje nasledujúci graf.



Graf č. 2: Paremiologická kompetencia (%) jednotlivých respondentských vzoriek (SMG – slovenskej mladej generácie; SSG – slovenskej strednej generácie; RMG – ruskej mladej generácie; RSG – ruskej strednej generácie)

Ako vyplýva z grafu č. 2, neznalosť (odpovede označené indexom 3) je medzi-generačne vyššia u mladej slovenskej generácie (21% verzus 15% SSG). Na ruskej strane ide o identické číslo – 10% u oboch respondentských vzoriek. V medzi-jazykovom porovnaní možno konštatovať vyššiu úspešnosť ruských respondentov nielen na osi *znalosť* (odpovede 1AB+2AB) – *neznalosť* (3), ale aj v pomere *aktívna*

¹⁹ SZ: Pokoril ťa a dal ti hladovať; potom ťa křmil mannou, ktorú si nepoznal ani ty, ani tvoji otcovia, aby ti ukázal, že človek nežije len z chleba, ale že človek môže byť živý zo všetkého, čo vychádza z Božích úst (Dt 8, 3) // NZ: Potom Duch vyviedol Ježiša na púšť, aby ho diabol pokúšal. A keď sa štyridsať dní a štyridsať nocí postil, napokon vyhladol. Tu pristúpil pokušiteľ a povedal mu: „Ak si Boží Syn, povedz, nech sa z týchto kameňov stanú chleby“. On odvetil: „Napísané je: «Nielen z chleba žije človek, ale z každého slova, ktoré vychádza z Božích úst»“ (Mt 4, 1–4; Lk 4, 1–4).

²⁰ Frazeologickú kompetenciu možno sledovať jednak v širšom zmysle [odpovede na osi *poznám, používam – poznám, nepoužívam – nepoznám*, t. j. *aktívna znalosť – pasívna znalosť – neznalosť*], jednak v užšom zmysle [frazeosémantická kompetencia: odpovede *viem vysvetliť* (vrátane prezentácie schopnosti frazeosémantickej interpretácie) – *neviem vysvetliť*]. Rozlišovanie frazeologickej kompetencie v širšom zmysle a frazeologickej kompetencie v užšom zmysle vychádza zo skúseností z predchádzajúcich výskumov, ktoré potvrdzujú, že znamienko rovnosti medzi frazeologickým povedomím (aktívne a náležité využívanie frazém v úze, prípadne aspoň ich pasívna znalosť) a frazeologickým vedomím (stanovenie archisémy či ekvivalentného výrazu) neplatí (Mlacek, Baláková, Kováčová 2009: 82).

znalosť (odpovede 1AB) – pasívna znalosť (odpovede 2AB), čo sa prejavilo aj pri hodnotení konkrétnych parémií.

Na slovenskej strane sa znalosť respondentov (aktívna i pasívna) pohybuje pri jednotlivých parémiách v rozpätí 49–100% u mladej generácie a 65–99% u strednej generácie. U ruských respondentov je rozpätie 44–99% u mladej generácie a 72–100% u generácie strednej. Percentuálne hodnoty zároveň signalizujú, že len u mladej generácie sa niektoré parémie ocitli v menšinovej respondentskej znalosti (*Lahšie prejde ťava ucho ihly, ako...* 44% opýtaných) či na hranici 50% (*Nikto nie je doma prorokom*); u ruských respondentov išlo o jedinú parémiu, ktorá bola menšinovo znalostne posúdená – *Нет (нет) пророка в своём отечестве (в отечестве своём)*. Zároveň pri tejto jednotke možno konštatovať aj generačnú medzijazykovú zhodu.

Na opačnom póle, medzi parémiami najznámejšími sa na slovenskej strane s dosiahnutým maximálnym percentom zhody (100%) u mladej generácie ocitli tri jednotky (*Oko za oko, zub za zub, Zakázané ovocie najviac chutí, Kto druhému jamu kope, sám do nej spadne*), u strednej generácie najvyššiu hodnotu (99%) dosiahla parémia *Kto druhému jamu kope, sám do nej spadne*. Ruskí respondenti reprezentovaní mladou generáciou za najznámejšiu spomedzi skúmaných parémií označili *Запретный плод сладок* (99%), stredná generácia sa zhodla na troch jednotkách (100%) – *Кто ищет, тот всегда найдёт; Что посеешь, то и пожнёшь; Кто не работает, тот [да] не ест*.

Pri jednotlivých parémiách sme sledovali nielen celkovú úroveň znalosti (súčet odpovedí 1AB a 2AB), ale aj pomer aktívnej a pasívnej zložky, t.j. exponovanosť danej jednotky v úže respondentských vzoriek. U slovenských respondentov, a to zhodne u oboch generácií, sa väčšinový podiel odpovedí 1AB (aktívna znalosť) vzťahoval na parémie *Zakázané ovocie najviac chutí; Kto druhému jamu kope, sám do nej spadne; Kto hľadá, nájde; Všetko chce (má) svoj čas*; jednogeneračné aktívne využité bolo späť s parémiami *Oko za oko, zub za zub* (MG) a *Kto nepracuje, nech neje* (SG). Na margo výsledkov uvedených slovenských parémií treba dodať, že podobné výsledky boli zaznamenané aj v paremiologickom sociolingvistickom výskume P. Ďurča (2005, 2007), zameranom na hľadanie paremiologického optima / minima.

Ako reflektuje graf č. 2 podiel aktívnej znalosti celkovo v súbore je na ruskej strane (48% RMG, 61% RSG) oveľa výraznejší ako u slovenských respondentov (33% SMG, 38% SSG), čo sa premietlo aj vo vzťahu ku konkrétnym jednotkám. Všimneme si ich opäť najskôr v medzigeneračnom prieniku: *Запретный плод сладок; Что посеешь, то и пожнёшь; Кто не работает, тот [да] не ест; Кто ищет, тот всегда найдёт; Око за око, зуб за зуб; Не рой (не копай) другому яму, сам в неё попадёшь; Всему своё время (и время всякой вещи под небом); Кто не с нами (не со мною), тот против нас (против меня)*.

Jednogeneačná prevládajúca aktívna znalosť ďalších parémií sa vzťahuje k strednej generácii, a to pri nasledujúcich jednotkách: *Взявшие меч – от меча (мечом) погибнут; Не хлебом единым жив человек; Не мечите бисера перед свиньями; Нет (нет) пророка в своём отечестве (в отечестве своём).*

Na záver možno konštatovať, že výskum parémií z nášho súboru preukázal isté tendencie (divergentné i konvergentné) intrajazykové aj interjazykové v oboch sledovaných aspektoch: a) identifikácia pramenných textov, b) paremiologická kompetencia.

Pokiaľ ide o prvé hľadisko (identifikácia prameňa), výrazné intrajazykové medzigeneračné rozdiely sme zaznamenali len na ruskej strane (15% verzus 56%) – s úspešnosťou v prospech strednej generácie. Interjazyková komparácia generačne identických vzoriek sa vyznačuje cca dvojnásobne vyššou úspešnosťou: pri mladšej generácii v prospech slovenských respondentov (34% verzus 15%), pri strednej generácii v prospech ruských respondentov (31% verzus 56%).

Druhý aspekt (frazeologická / paremiologická kompetencia) v interjazykovej komparácii ako celok vykazoval identickú tendenciu – vyššiu úspešnosť strednej generácie oproti generácii mladšej: na slovenskej strane v pomere znalosť / neznalosť; na strane ruských respondentov v reláciách aktívna/pasívna znalosť. Pri porovnávaní jednotlivých parémií sme však zaznamenali aj isté konvergentné tendencie (na základe údajov od 520 respondentov z nášho výskumu) – niektoré jednotky sú trvalou súčasťou aktívneho úzu nielen medzigeneračne intrajazykovo, ale aj v slovensko-ruskom jazykovom prieniku, a to konkrétne: *Закázané ovocie najviac chutí / Запретный плод сладок; Kto druhému jamu kope, sám do nej spadne / Не рои (не копай) другому яму, сам в неё попадёшь; Kto hľadá, nájde / Кто ищет, тот всегда найдёт; Všetko chce (má) svoj čas / Всему своё время (и время всякой вещи под небом).* Je zrejmé, že dané parémie sú nepochybne súčasťou nielen biblického minima, ale aj širšie – minima/optima paremiologického, minimálne slovensko-ruského.

Bibliografia

- Baláková D., Kováčová V., 2017, *K výskumu biblickej frazeológie*, Ružomberok.
- Baláková D., Kováčová V., Mokienko V.M., 2013, *Nasledije Biblii vo frazeologii*, Greifswald.
- Ďurčo P., 2005, *Paremiologické minimum slovenčiny. Výsledky a porovnania. – Jazyky a jazykověda*, red. R. Blatná, V. Petkevič. Praha, s. 45–61.
- Ďurčo P., 2007, *Paremiologické optimum slovenčiny. – Frazeologia a językowe obrazy świata przelomu wieków*, red. W. Chlebda. Opole, s. 171–177.
- Lepta biblejskoj mudrosti. Russko-slavianskij slovar biblejskich krylatych vyraženiij i aforizmov s sootvetstvijami v germanskich, romanskich, armianskom i gruzinskom jazykach. A – O.* [Tom 1], P – Ja [Tom 2], 2017, red. Je. Je. Ivanov, V. M. Mokijenko. Mogilev.
- Mlacek J., Baláková D., Kováčová V., 2009, *Vývin súčasnej frazeológie: východiská, podoby, uplatňovanie, akceptácia*, Ružomberok.

Šindelářová J., 2017, *Biblická frazeologie v povědomí mladé a střední generace učitelů primárních škol. – Svět v obrazech a ve frazeologii*, red. L. Janovec a kol. Praha, s. 187–205.

Pramene: Biblia online. Slovenská biblická spoločnosť. Dostupný na: <https://biblia.sk>

FROM THE RESULTS OF THE SLOVAK-RUSSIAN SOCIOLINGUISTIC RESEARCH
(PAROEMIAS OF BIBLICAL ORIGIN)

S u m m a r y

This paper draws from a broader sociolinguistic research focusing on the phraseological competency (in the relations active knowledge – passive knowledge – ignorance). In this case we concentrate on 17 paroemias of biblical origin. The results of the research conducted with the help of 2 generations of respondents are presented in an intralinguistic intergenerational comparison and that on both the Slovak and the Russian sides. Subsequently, we observe the aspect of cultural awareness/knowledge, the respondents' ability to identify the origin of paroemias in question (the ability to be aware of the biblical connections) in an interlinguistic comparison (Slovak-Russian) and that both in general and in particular – in the case of every paroemia individually.

Keywords: biblical phraseology, phraseological competency, ability to identify biblical origin

MIECZYŚLAW BALOWSKI
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Czeskie frazeologizmy z komponentem *muž* i jego synonimami

W latach sześćdziesiątych XX wieku w Stanach Zjednoczonych podjęto krytykę systemu patriarchalnego, co znalazło odzwierciedlenie w nowej dziedzinie badań naukowych – studiach nad płcią uwarunkowaną kulturowo (*gender studies*). Początkowo dotyczyły one tylko kobiet, ale wkrótce wprowadzono również studia nad mężczyznami (*men's studies*), przy czym nie były one konfrontacją dla badań feministycznych (por. Bród 1992), ale śledzeniem zmiany pozycji mężczyzny we współczesnym świecie. Zatem ich pierwszym zadaniem było uzupełnienie i pogłębienie wiedzy o mężczyznach, również tej uzyskanej dzięki feminizmowi. Formułowano więc pytania dotyczące statusu mężczyzny oraz związanego z tym podziału ról w społeczeństwie. Badania te doprowadziły do rewizji poglądu o „dominującym i twardym mężczyźnie”, co znalazło swój wyraz w pracy Herba Goldberga *Wrażliwy macho: mężczyzna 2000* (2000: 13), który uważa, że wcześniejszy, tradycyjny paradygmat męskości jest paradygmatem samozniszczenia, ponieważ przymus dominacji i działania u mężczyzn zagłusza instynkt przetrwania jednostki, dlatego mężczyzna powinien wzbogacić swoje cechy (np.) o otwarty sposób wyrażanie uczuć. Goldberg jest przekonany, że dzięki temu mężczyzna może w o wiele większym stopniu rozwinąć swój potencjał. Nie można jednak całkowicie odrzucać tradycyjnych uwarunkowań zewnętrznych, a zwłaszcza kulturowo-społecznych, należy więc wziąć pod uwagę jego potrzeby i predyspozycje, wynikające zarówno z biologii, jak i kultury, w której on funkcjonuje (odmienne spojrzenie na mężczyznę w zależności od czasu, przyjętych zasad i norm społecznych przez rówieśników). Takie ujęcie tematu musi uwzględnić różne aspekty widzenia, innymi słowy, różne profile lub fasety w obrazie mężczyzny.

Celem niniejszego artykułu jest odtworzenie obrazu mężczyzny przechowywanego w czeskich frazeologizmach¹, które – podobnie jak wszystkie leksykalne jednostki języka – nigdy nie są oderwane od sytuacji komunikacyjnej (desygnatu), będącej podstawą nadania im określonego znaczenia (np. zjawiska w przypadku frazeologizmów obrazowych), oraz ich twórcy czy użytkowników języka. Zatem z jednej strony odwołują się one do rzeczywistości czy raczej jej wyobrażenia, obrazu, projekcji (jako wynik doświadczenia użytkownika języka), a z drugiej są interpretacją tej (obiektywnej) rzeczywistości (generalizacją owego doświadczenia), interpretacją, która jest uwarunkowana takimi czynnikami, jak np. punkt widzenia, perspektywa interpretacyjna, typ racjonalności czy przyjęty przez daną społeczność system wartości (por. Bartmiński 1993: 271–272; 2006: 94). Są zatem wynikiem profilowania, które Jerzy Bartmiński definiuje następująco: „[Jest to] subiektywna (tj. mająca swój podmiot) operacja językowo-pojęciowa, polegająca na swoistym kształtowaniu obrazu przedmiotu poprzez ujęcie go w określonych aspektach (podkategoriach, fasetach), takich jak np. pochodzenie, cechy, wygląd, funkcje, zdarzenia, przeżycia itp., w ramach pewnego typu wiedzy i zgodnie z wymogami określonego punktu widzenia” (Bartmiński, Niebrzegowska 1998: 212).

Zanim jednak przejdziemy do zweryfikowania w materiale językowym proponowanego przez nowy ruch genderowy modelu mężczyzny, przyjrzyjmy się znaczeniu leksemu *mąž* ‘mężczyzna’ utrwalonemu przed wiekami, czyli prasłowu *mąž* (*muž*), które w słowniku etymologicznym Václava Machka (2010) i Jiřego Rejzka (2001) jest opisane następująco:

muž *mužný*, *vzmužiti se*, *muží(če)k*, *mužský*, *mužatka* stč. vdaná žena i vmužilá, nč. jen toto; stč. mužik trpaslík. Stč. *tučen* (*tučný*) *muž(ík)* (*-íček*) tučnolistná rostlina rozchodník, *Sedum* (odsud nář. *tocmož*, *tučmužik*, *čučmužik*, *cicmužiček* aj.). – Všeslovanské: stsl. *mąžb*, p. *mąž* gen. *męža*, hl. dl. ukr. r. slc. sch. *muž* (r. gen. *múža*), sln. *mož*, b. *měž*. – Ide. název byl *viros*, zachovaný v lat. *vir* a v lit. *výras*, lot. *vīrs*. U Slovanů jej vytlačil název jiný *mąžb*. Nelze jej odloučiti od stind. *manušya-* t/v (muž v protikladu k ženě; ale i: člověk). Slovo indickému odpovídající (**monъśb*) se asi zredukovalo odpadnutím *ъ*, kromě toho š se oslabilo v ž. Srov. různé redukce u člověk. Podnět k takovým změnám dává veliká frekvence: proto v titulech a v oslovení se slova redukují. Základ *man-* je ovšem i v něm. *Mann* a v *Mensch* (Machek 2010: 384).

muž *mužik*, *mužiček*, *mužský*, *mužství*, *mužstvo*, *zmužný*, *mužnost*, *mužatka*, *mužnět*, *zmužnět*, *vzmužit se*. Všesl., – p. *mąž*, r. *muž* ‘manžel’ (jinak spíš *mužčina*), s./ch. *můž*, stsl. *mąžb*.

¹ Materiál zaczerpnięto ze słowników frazeologicznych, opracowanych pod redakcją Františka Čermáka: *Slovník české frazeologie a idiomatiky*, díl 1: *Výrazy neslovesné*, Praha 1988; *Slovník české frazeologie a idiomatiky*, díl 2: *Výrazy slovesné*; díl 3: *Přirovnání*; díl 4: *Výrazy větné*, Praha 2009; *Slovník české frazeologie a idiomatiky* 5. *Onomaziologický slovník*, Praha 2016, a także z pracy L. Stěpanova, M. Svašková, T. Arkhangelska, *Образ человека во фразеологии. Чловек ve frazeologii. Rusko-česko-polský frazeologický slovník. Výkladový slovník. Tezaurus*, Olomouc 2016. O przydatności słowników w badaniach językowego obrazu świata patrz Chlebda 2010: 15.

Psl.* *mǫžb* je pokračováním ie. **mangio-* (B1, B7), jež je odvozeninou příbuznou s **manu-*, které je v gót. *manna*, něm. *Mann*, angl. *man* i sti. *mánu-* ‘muž, člověk’. Další etymologizace ne zcela jistá, obvykle se spojuje s **men-* ‘myslet’, tedy ‘myslící bytost’ (Rejzek 2001: 397).

Podobné ujetia tego wyrazu znajdziemy i w innych słownikach etymologicznych, w tym też polskich (por. np. Brückner 1970: 327). Zatem pierwotne znaczenie *muž* ‘dojrzała istota myśląca’ nie wskazuje ani na cechy fizyczne (np. stałą dyspozycję fizyczną, wyrażającą się choćby w rozwijaniu siły u męczyzny), ani na role wyznaczane męczyźnie przez grupę społeczną, od rodziny począwszy (*syn – otec / táta – dědek*), a na etnikum skończywszy (*chlap – pan / pán*) czy to u podstaw kreowania funkcji społecznych męczyzn (jak np. ochrona rodziny w – co najmniej – pierwszym okresie wychowywania potomstwa), czy też w okresie późniejszym, uwarunkowanym socjalizacją jednostki (np. *rytíř – voják*). Odwołuje się raczej do pierwotnego określenia, nawiązującego do nazewnictwa biblijnego (*muž* i powstała od niego *mužatka*²). Dopiero wraz z rozwojem społeczności rodowych i plemiennych zaczęto tworzyć nowe określenia męczyzny, odpowiadające – z jednej strony – jego rozwojowi fizycznemu (np. *hoch – chlap – stařík*), a z drugiej jego socjalizacji, np. nazwy określające pełnione role, funkcje, wykonywane zawody itp. (*chlap – pan – šlechtic – král, rytíř, kovář, zedník* itp.). Dla przykładu przywołajmy tutaj leksem *pan / pán* (synonim leksemu *muž*: „muž v určitém poměru k ženě”, *Slovník spisovného...* 1989, t. IV: 22):

pán jen v západ. slovanštině; nejstarší stč. doklady mají *hpán*, se (*h*)*pánem* § 6, patrně z psl. **gьpan-*, stfida **gup* > *gьp-* § 12 ke **geup* srov. *župan*: **pan-i** (*pan-ьji*); **pan** táta (paní máma), zast. **panic, panoš**; panna (zdrob. *panenka*), **panák** (pánek, citosl. *panečku*); **panáčkovat; milostpán** (paní) v. *milost*; staré příd. *pán* (**pan-jь*) pánuv: stč. *pán* člověk nevolník, páně dědina, pak ustrnulo: den, **ruka**, oko Páně (= boží). Sem též **spanilý** (v. t.). **panovatí**. Rus. a jihosl. názvy v. u *hospodář* (Machek 2008: 355).

pán, paní, panský; pastvo, panic, panictví, panna, panenka, panenský, panenství, panák, panáček, panáčkovat, panovník, panovat, opanovat, panoš. Stč. i *hpán*, luž., p. *pan*, v jsl. a vsl. jsou ekvivalenty jiné (viz *Hospodin*). Zsl. **gьpanь* (či **panь*) nemá jistý původ.

² Por. pol. *mąż* i *mężycza* (Brückner 1970: 327). Z teologicznego punktu widzenia Bóg nie jest ani męczyzną, ani kobietą, stoi ponad ludzką płciowością, mimo że stworzył męczyźnę i kobietę na własny obraz, co opisuje *Katechizm Kościoła Katolickiego* (por. s. 239, 370): „Należy więc przypomnieć, że Bóg przekracza ludzkie rozróżnienie płci. Nie jest ani męczyzną, ani kobietą, jest Bogiem. Przekracza także ludzkie ojcostwo i macierzyństwo, chociaż jest ich początkiem i miarą: nikt nie jest ojcem tak jak Bóg” (*Katechizm Kościoła Katolickiego* 2010: 239). Przy tym „Kobieta zostaje stworzona przez Boga «z żebra» męczyzny i zostaje postawiona jako drugie «ja» [...]. Niewiasta jest drugim «ja» we wspólnym człowieczeństwie” (Jan Paweł II 1996: 58). Wskazuje to na utworzenie pierwotnej nazwy kobiety od męczyzny jako równorzędnej społecznie, ale odmiennej płciowo (por. *mužatka*: podstawa *muž* i sufiks rodzaju żeńskiego *-atka* w języku czeskim czy *mężycza*: podstawa *mąz-* / *męż-* i sufiks rodzaju żeńskiego *-yca* w języku polskim).

Klíčovou otázkou pro rekonstrukci slova je, zda stč. *h-* je etymologické, či pouze protické (B4). Podoby stč. předložek ve spojeních *se (h)pánem*, *ode (h)pána* svědčí spíš pro **gъpanъ*, jenž se obvykle vykládá jako oslabená varianta k **zupanъ* (*župa*) (**gup-* x **geup-* (B1, B2, B6)). Nepříliš pravděpodobný je výklad považující za prvotní psl. **panji* ‘paní’, domněle příbuzné s ř. *pódia*, sti. *pátnī* tv., k tomu by pak bylo přitvořeno **panъ* (Ma²) (Rejzek 2001: 444).

oraz leksemu prymarnie ujmujące rozwój fizyczny mężczyzny, jak np. *hoch* („nedospělý nebo dospívající osoba mužského pohlaví, chlapec, mladík, mládenec”, *Slovník spisovného...* 1989, t. II: 61):

hoch *hošík*, expr. *hošan*, *hošánek*. Původem domácí slovo od *holobrádek*, *holec*, *holeček* ap. (viz *holý*) s expr. příp. *-ch* (por. *brach*, *Čech*) (Rejzek 2001: 206).

Znaczenie wyrazów oznaczających mężczyznę, pierwotnych i utworzonych później (np. *kluk*) wraz z rozwojem społeczności lokalnej (struktury społecznej, nowej specjalizacji zawodowej itp.), modyfikowano w zależności od potrzeb danej wspólnoty komunikacyjnej (resemantyzowano lub poszerzano semantycznie). W dalszej części niniejszego artykułu zatrzymamy się jedynie przy nazwach odwołujących się tylko do ogólnego określenia ‘mężczyzna’ z pominięciem nazw konkretnych funkcji społecznych pełnionych przez niego (jak np. *král*, *šlechtic*, *předseda*, *úředník* itd.) oraz nazw zawodów czy innych określeń, które bezpośrednio nie wskazują jedynie na płeć męską (np. *řidič*, *spisovatel*, *číšník*, *ředitel*; *zloděj* – *zlodějka*, *dobrák* itp.)³.

1. Frazeologizmy określające wiek mężczyzny

Wiek mężczyzny oddają jedynie leksemu, określające mężczyznę, jak *chlapec* / *hoch* – *kluk* – *chlap* – *staří* / *stařík*, ponieważ we frazeologizmach nie nawiązują one bezpośrednio do swoich pierwotnych znaczeń, a ujmują cechy, które są dookreślane pozostałymi komponentami związku, co potwierdzają m.in. synonimiczne szeregi frazeologiczne (np. *miliónový kluk* – *miliónový chlap* – *miliónový chlapík*). Jedynie nieznaczną część frazemów konotuje młody wiek, np. *páni kluci* ‘chłopcy w wieku dojrzewania’, *usmrkanej kluk* ‘bardzo młody chłopiec’, *starý pán* ‘starszy

³ Włączymy tu jedynie leksem *chlap*, który wprawdzie prymarnie oznaczał poddanego, rolnika (por. **chlap** expr., *chlapík*, *chlapec*, *chlapeček*, *chlapský*, *chlapecký*, *pochlapit se*, *chlápek*, *chlapák*). Stč. *chlap* ‘neurozený člověk, poddaný, sedlák’, p. *chlop* ‘sedlák, vesničan’, strus. *chólop* ‘nevolník, sluha’, serb./chor. st. *hláp* ‘sluha, otrok’, stsl. *chlapī*. Psl. **cholpъ* (B8) není příliš jasné. Možná je souvislost s *pachole* (k významovému spojení ‘sluha’ – ‘dítě’ srov. *otrok*, *rab* – *robě*) od psl. **choliti*, málo obvyklá je však příp. *-pъ*. (Rejzek 2001: 225), to jednak z czasem znaczenie to zatarlo się i pozostało ‘dospělý muž’ (*dospělý muž*) jako hlavní (pobocznym jest ‘silny, zdatny, sprawný, pořádný muž, člověk’ (*silný, zdatný, řádný muž*)).

mężczyzna'. Bazują one na dodatkowym komponentcie, który wskazuje na wiek mężczyzny. W pozostałych przypadkach nawet jeśli leksem zachowuje określenie wieku, przywołuje przede wszystkim inne znaczenie, inną cechę, np. *plesnivý dědek* 'starszy lub podstarzały mężczyzna podrywający kobiety', *taky jsme byli mladý* 'starsi mężczyźni o sobie, że zachowywali się lub robili również tak, jak obecnie młodzi', *mladý pán* 'młody mężczyzna – forma zwrotu grzecznościowego lub młody żonaty mężczyzna', *neopeřeně mládě* 'niedoświadczony młody mężczyzna', *nebýt už žádné mladík* 'nie być niedoświadczonym, młodym mężczyzną', *věčný mladík* 'młodo wyglądający starszy mężczyzna', *Čekáš mladý?* 'starszy człowiek, który zachowuje się nienaturalnie', *jít / běžet / vyskočit jako mladík* 'być starszym, ale pod względem fizycznym zachowywać się jak młody mężczyzna'. Odczucie wieku u mężczyzn jest bowiem subiektywne (*Každý je tak starý, jak se cítí* 'odczucie wieku należy do sfery psychicznej').

Wiek oddają jedynie frazeologizmy z komponentem *starý* lub *staří*⁴, np. *být starý jako Abraham / Matuzalém; starý, ale jary*. Zatem możemy stwierdzić, że wiek mężczyzn nie określają frazeologizmy z komponentem *muž* lub/i jego synonimami, ale inne samodzielne leksemy.

2. Frazeologizmy określające cechy mężczyzny

Cechy mężczyzn są konotowane frazeologizmami z komponentem *muž, pán / pan, chlap, kluk, hoch* oraz – rzadziej – deminutywami *chlapík* i *chlapeček*. Odnoszą się one do typowych, przypisanych od najdawniejszych czasów właściwości mężczyzny jako członka wspólnoty rodowej. Są to przede wszystkim: siła, odwaga, dominacja, uznanie, jedność, mądrość i rodzina. Miały one charakteryzować mężczyznę bez względu na wiek, o ile był zdolny pełnić określoną funkcję społeczną.

Zebrany materiał wskazuje również na cechy przypisywane mężczyźnie tylko w określonym wieku, np. głupota to cecha młodych mężczyzn, podobnie jak niestabilność emocjonalna. Mogli się nimi odznaczać również niektórzy dorośli mężczyźni, ale to była ich właściwość chwilowa. Dotyczy to również cech, które wprowadzono do obrazu mężczyzny w późniejszym czasie, np. w wieku XIX czy XX w wyniku „stanu głębokiego, globalnego kryzysu” świata i kultury (por. Arcimowicz 2003: 26), cech, które wskazują na zmiany w obrazie współczesnego mężczyzny w porównaniu z pierwotnym (prototypowym).

⁴ Przy czym leksem *staří* konotuje znaczenie 'rodzice' lub 'ludzie mądrzy', por. *Jak staří dělají, tak mladí se od nich učí* 'dzieci powinny się uczyć od rodziców'.

2.1. Prymarne cechy mężczyzny

Najważniejszą cechą mężczyzny jest siła, a z niej wynikająca odwaga i oddanie, dominacja i uznanie. Cechy te wpływały na zachowanie mężczyzny względem płci przeciwnej i grupy plemiennej oraz rówieśniczej.

Siła wynika z konieczności podejmowania różnych ciężkich prac, aby utrzymać rodzinę (*to je práce pro chlapa / chlapy*; por. też dziecięcą rymowaną *Paci, paci, pacičky, táta koupil botičky*). W ten sposób mógł mężczyzna zapewnić rodzinie i grupie, w której żył, dostatek i bezpieczeństwo. Podstawą konceptualizacji jego siły było porównanie jej do przyrody ożywionej (*chlap jako gorila*) lub nieożywionej (*chlap jako hora, to je chlap, že by mohl skály lámat* ‘bardzo silny mężczyzna’), odwołując się przy tym jedynie do obiektów wielkością przewyższających człowieka (por. też frazeologizm *bylo tam půl třetího chlapa* ‘było tam mało ludzi’, wskazujący na wielkość fizyczną mężczyzn). Mężczyzna był zatem „wielki”, „nieładzko” silny i bardzo wytrzymały (*být tvrdý chlap / bejt tvrdej chlap* ‘być wytrwałym i dużo wytrzymać’), stając się jednocześnie prototypem ludzkiej siły, do którego odwoływano się, określając kobiety odznaczające się dużą siłą (por. *(to je) ženská jako chlap, ta ženská je truc chlapa* ‘kobieta silniejsza od mężczyzny’; por. też *kouřit jako chlap* ‘palić dużo papierosów’). Praca więc była dla niego podstawowym przejawem aktywności, dlatego niekiedy musiał opuścić rodzinę, aby powrócić ze środkami, pozwalającymi ją wyżywić (*muž odchází od ženy za prací* ‘żeby żona mogła być spokojna czy szczęśliwa, mąż podejmuje pracę marynarza’).

Siłę mężczyzny pośrednio łączono z jego zdrowiem, dlatego kiedy zachorował, czekano aż powróci do sił. Wskazują na to frazeologizmy z familiarnym określeniem chłopca (*chlapík*): *ten je už zas chlapík* (‘być zdrowy i znów silny’), *býti chlapík* (‘być zdrowym i silnym mężczyzną’) czy *být / bejt ještě / zase chlapík* (‘być jeszcze / znów zdrowy i silny’).

Siła w czeskiej frazeologii jawi się nie tylko jako potrzebna mężczyźnie do pracy, ale także do walki w obronie własnej wspólnoty (*bojovati jako muž* ‘walczyć dzielnie, odważnie’). To motywuje kolejne cechy mężczyzny: o d w a g ę i o d d a n i e w walce (por. *bránit se / bojovat do posledního muže* ‘walczyć do ostatniej kropli krwi’, *padnout do posledního muže* ‘ginać do ostatniego żołnierza’, *věrný syn* ‘oddany, ofiarny towarzysz’), a także j e d n o ś ć w d z i a ł a n i u (por. *vystoupit jako jeden muž* ‘(wystąpić) jak jeden mąż’; *udělat něco jako jeden muž* ‘zrobić coś jak jeden mąż’). Z tych doświadczeń wywodzą się później resemantyzowane lub nowe związki frazeologiczne, jak np. *k něčemu jako muž* ‘zachowywać się odważnie, statecznie, zdecydowanie; odważnie i statecznie dać odpór czemuś czy komuś lub kogoś zaatakować’ (później także ‘znosić z honorem swoją porażkę’) czy *ostrý hoch* ‘dzielny, odważny z reguły młodszy mężczyzna; młody mężczyzna z energicznym usposobieniem’.

Siła, odwaga i waleczność dawały mężczyźnie poczucie niezależności, a także – czy przede wszystkim – dominacji (*být pánem situace* ‘być panem sytuacji’, *být pánem svého času* ‘być panem swojego czasu’, *být pánem svého osudu* ‘panem swojego losu’, *být svým pánem* ‘być panem samego siebie’), ponieważ to jemu była przypisana władza (por. *žena nemá ovládat muže* ‘kobieta nie może dominować nad mężczyzną’⁵). Na tej podstawie powstały nowe związki frazeologiczne wskazujące na słuszność postępowania mężczyzn (por. *je mužem / to je muž / být muž(em) na svým / svým místě* ‘mężczyzna / człowiek na właściwym miejscu’, *být správný / pravý muž na správném / pravém místě* ‘być właściwym człowiekiem na właściwym miejscu’). Jednak czasem może on swoją niezależność stracić, wówczas jest porównywany do chłopca, który nie posiada cech siły, odwagi, dominacji itp., a który dopiero może je nabyć (*stříhali dohola malého chlapečka* ‘mężczyzna pozbawiony swojej niezależności’). Zawsze jednak jest ważniejszy od kobiety / dziewczyny, dlatego ludowe wierzenia informowały, że bociany przynosiły chłopców (lub dzieci), nie dziewczynki (*chlapečky / děti nosí čáp*).

Wprawdzie władza i dominacja mężczyzn w społeczeństwie została przejęta z religii (została ustanowiona z woli Stwórcy), w której (np. w religii chrześcijańskiej) Bóg od samego początku wybierał mężczyzn na proroków czy przywódców narodu wybranego⁶, to jednak męskie poczucie dominacji w społeczeństwie było często kwestionowane w odniesieniu do rodziny (por. *muž je hlavou rodiny a žena krkem* – ‘mężczyzna jest głową domu, a żona szyją’, *muži budou vždy tím, co z nich udělají ženy* ‘mężczyźni często ulegają wpływowi kobiety’). Dlatego często przestrzegano mężczyzn przed zawłaszczaniem przestrzeni przez kobiety (por. *běda / hanba mužům, kterým žena vládne* ‘hańba mężczyznom, którzy podlegają kobietom’), a we współczesnym świecie również przed zaniedbywaniem kobiet ze strony mężczyzn (*Běda mužům, kterým žena mládne!* ‘zwróć uwagę na żonę, jej młodniejący wygląd może świadczyć o jej zdradzie’), co groziło utratą nie tylko wpływu na nią. W czeskiej frazeologii utrwalił się też obraz mężczyzny potrzebnego kobiecie pod pewnymi warunkami (*my potřebujem mužů celých* ‘potrzebujemy mężczyzn, którzy są stateczni, odważni, zdecydowani i uczciwi’). Musi być odważny, mądry i aktywny.

A k t y w n o ś ć (w tym praca) to podstawowa sfera samorealizacji mężczyzn. Potwierdza to wiele frazeologizmów (*být mužem činu / muž činu* ‘być człowiekiem

⁵ Por. też konteksty użycia tego frazeologizmu w *Mudrosloví národu slovanského ve příslovích* Františka Ladislava Čelakovskiego, w powieści *Staré pověsti české* Aloisego Jiráska czy operze *Libuše* Bedřicha Smetany.

⁶ Por. pierwszym człowiekiem powołanym do życia był Adam. Na proroków byli wybierani mężczyźni: Bóg zawarł przymierze z Noem, uczynił Abrahama „ojcem narodów”, wybrał Mojżesza na przywódcę ludu Izraela itd. (zob. *Katechizm Kościoła Katolickiego* 2010: 56, 58–64, 72, 145–146, 436).

czynu, szybko się decydować i działać). Wynikiem jego działania jest sukces, który często odnosi, co spowodowało przypisanie mu nazwy człowieka sukcesu (*milionový chlapík / chlap / kluk, hromský chlap / chlap hromský* ‘mężczyzna sukcesu’, *být otcem myšlenky (něčeho)* ‘być autorem dzieła, pomysłu, czegoś nowego’), co niekiedy było traktowane jako wpływ siły nieczystej (*čertův chlapík* ‘diabeł, nie mężczyzna; mężczyzna sukcesu’).

Nie zawsze mężczyzna był pracowity. Czeska frazeologia potwierdza to w sytuacji szlachty, co zostało później przeniesione na każdego mężczyznę (*Pán poručil psovi, pes ocasovi, ocas si lehl, ani se nehl* ‘nic się nie dzieje, kiedy jeden mężczyzna zamiast wykonać zadanie przekazuje je drugiemu’).

Aktywność mężczyzny jest łączona z mądrością człowieka, która zapewniała mu sukces w działaniu. Mądrość ta utrwalona jest we frazeologizmach z komponentem *chlap* i jego deminutywną formą *chlapík* oraz z komponentem *táta* (*hromský chlap⁷, provedený / podařený / vykutálený chlapík* ‘mądry mężczyzna’, *To je čertův chlapík!* ‘bardzo mądry i zdolny mężczyzna’, *na to táta* ‘szybka i mądra reakcja ojca’). W przypadku młodego mężczyzny jest ona nazywana bystrością umysłu (*kluk podšitý* ‘bystry chłopiec’), ponieważ młody mężczyzna (chłopiec) z reguły jest niedoświadczony, dlatego jeszcze nie w pełni mądry (por. frazeologizm biblijny *marnotratný syn* ‘młody mężczyzna lekkomyślnie trwoniący majątek’).

Do młodych mężczyzn porównywani są starsi, którym zabrakło mądrości w działaniu (*kluk pitomý* ‘głupi chłopak lub mężczyzna’, *po kom ten kluk je?, Ty kluku pitomá!, Jak je starej, tak je blbej!, udělat něco z klukoviny* ‘o dorastającym dziecku, które zrobiło coś głupiego’, *seš jak malej kluk* ‘głupi mężczyzna’). Do tej grupy należy zaliczyć cytowany we wspomnianym słowniku frazeologizmów czeskich cytat z powieści Karla Čapka o Švejku: *Poslušně hlásím, pane obršt, že jsem blbec*. Čermák jego znaczenie definiuje w sposób następujący: ‘człowiek błaznujący z twarzą poważną’.

W psychologii wskazuje się również na fakt współwystępowania udanego działania i wynikającego z niego u z n a n i a. Ukazują to również czeskie frazeologizmy (*kluk milionská, kluk ušatá* ‘młody mężczyzna, który zasługuje na uznanie za to, co wykonał’). Uznanie to było wyrażane nie tylko przez kobiety, ale i przez starszych mężczyzn w odniesieniu do młodych lub młodszych (por. *být chlap* ‘być dobrym’, *Ty kluku ušatá!* ‘jesteś dobry, cieszę się z tego’; por. też *teplá čepice je na zimu chlap* ‘być dobrym do czegoś’), dlatego *muž* stał się wzorem niemal wszelkich zachowań (*chovat se k něčemu jako muž* ‘podchodzić do czegoś jak mężczyzna’,

⁷ Ten frazeologizm jest zależny od kontekstu, może również oznaczyć człowieka głupiego, por. **hromský chlap** n. **chlap hromský** *zatracený, zpropadený, proklatý mužský, mizera, darebák 2.* (*v kladném hodnocení*) *muž šikovný, chytrý, popř. mazaný, úspěšný ap.* (*Slovník české frazeologie a idiomatiky. Výrazy neslovesné* 1988: 110).

udělat něco / vstát / přijít jako muž ‘zrobić coś / wstać / przyjść jak mężczyzna’). Często prowadziło to do samouznania własnej wielkości przez mężczyzn i chęci wpływania na wszelkie losy współbratymców (*pán nad životem a smrtí* ‘silna osoba decydująca ze swojej pozycji o czyimś losie’, *být velký pán* ‘mężczyzna zajmujący znaczącą pozycję’), ale groziło to również utratą wysokiej pozycji społecznej (*být malý pán* ‘być osobą, która nie może decydować o niczym’).

Wszystkie powyższe cechy dorosłego mężczyzny wynikały z potrzeby jego funkcjonowania w rodzinie czy społeczeństwie (o funkcjach społecznych mężczyzny patrz poniżej), choć związki frazeologiczne dotyczące samorealizacji mężczyzn w rodzinie tworzą nieliczną grupę. Wprawdzie pozycja dorosłego mężczyzny jako głowy domu jest potwierdzona (*pán domu, muž je hlavou rodiny* ‘mąż jest głową domu’), to jednak pozostali mężczyźni są słabo reprezentowani. Dziadek (w liczbie mnogiej) jest przywołany jedynie jako przodek rodziny, podobnie jak ojciec przywołany z pozycji młodego, często niedorosłego, mężczyzny (*naší dědové / otcové* ‘mężczy przodkowie rodziny’), lub jako określenie czasów odległych (*když si náš dědeček babku bral* ‘było to bardzo dawno temu’). Syn natomiast jest jedynie porównywany do ojca – z reguły jest kopią ojca, który dawniej wychowywał go od chłopięcych lat (por. *být celý táta* ‘cały ojciec’, *pravý syn svého otce / být synem / pravý syn svého otce* ‘zachowywać się podobnie jak ojciec, mieć te same cechy co ojciec’, *nezapřít, že je synem svého otce* ‘zachowywać się podobnie jak ojciec’, *Kam rád chodí táta, tam i synek chvátá.* ‘syn zachowuje się podobnie jak ojciec’, *Jaký otec, takový syn, jaká voda, takový mlyn, jaké dřevo, takový klín.* ‘syn jest taki sam jak ojciec’⁸). Na tej podstawie powstały metaforyczne związki frazeologiczne *být synem / věrný syn své doby, pravý / věrný syn své doby* ‘człowiek danej epoki’.

Relacja podobieństwa syna do ojca nie jest symetryczna, co potwierdza frazeologizm, informujący, że dzieci (w tym syn) są niewdzięczne względem starzejących się rodziców (*Jeden otec uživí deset dětí než deset dětí uživí jednoho otce*). Ojciec zaś bywa niewierny żonie, czego efektem może być pozamałżeńskie dziecko (*táta se mu utopil v podmásli* ‘pozamałżeńskie dziecko’; por. też określenie metaforyczne bez wskazania na płęć dziecka i ojca *kukaččí mládě / dítě* ‘pozamałżeńskie dziecko’; motywacją jest tutaj porównanie do podrzucania komuś obcego przynajmniej dla części rodziny dziecka).

Warto tu jeszcze zwrócić uwagę na fakt niezależności młodego mężczyzny, czego nie da się stwierdzić w odniesieniu do młodej kobiety. Ujmuje to przysłowie

⁸ Por. również frazeologizmy odnoszące się do właściciela dworu: *Jaký pán, takový krám.* ‘jaki właściciel, taki jego majątek’, *Jaký pán, takový sluha / kmán / hrad.* ‘złe funkcjonująca rzecz, niewłaściwe zachowanie, zarządzenie właściciela majątku’.

Ožeň syna, kdy chceš, vdej dceru, kdy můžeš ‘młody mężczyzna może ożenić się, kiedy chce’.

Reasumując, możemy stwierdzić, że mężczyzna w czeskiej frazeologii – zwłaszcza w starszej jej warstwie – przedstawiany jest jako istota wyższa społecznie od kobiet, dzieci czy zwierząt; jednostka silna, odważna, mądra i niezależna, toteż dominuje w rodzinie czy dąży do dominacji we wspólnocie czy grupie rówieśniczej. Wielką wartość w jego życiu stanowi działanie i sprawowanie władzy. Nawet jeśli mężczyzna nie dysponuje władzą w sferze publicznej, może to zrekompensować przez bycie ojcem (autorytet ojca, syn naśladuje ojca). Jednak należy tu podkreślić, że w czeskiej frazeologii brakuje poświadczeń faktu, że ojcostwo to wielka wartość (odzwierciedlenie prymarnej wzorcowej relacji – religijnej – między Bogiem Ojcem a Synem Bożym).

2.1. Wtórne cechy mężczyzny

W tradycji społecznej utrzymało się przekonanie, że mężczyzna nie dba o ubiór. O to starała się jego żona lub matka, co potwierdzają takie frazeologizmy, jak *muž nestává se mužem oděvem vhodným* ‘nie ubiór czyni z kogoś mężczyzną’, *starý mladý* ‘młody mężczyzna ubrany jak starszy’ (też: ‘młody mężczyzna zachowuje się jak starszy’), *pan domácí kouká z vokna* ‘masz dziurę w bucie’. Z czasem jednak sytuacja się zmienia, mężczyzna sam musi zadbać o swój wygląd, dlatego często kobiety zwracały uwagę mężczyznom na ich niewłaściwy ubiór (*dej si, hochu, aspoň trochu do gala* ‘kobieta do mężczyzny: ubierz się inaczej’), wartościując ich nie według cech stałych, ale według wyglądu (*Co si to za chlapa!* ‘mężczyzna nie wygląda jak porządny człowiek’)⁹. Jednak zbyt dbałość o siebie nie jest typowa dla mężczyzn (*muž zkrášlující se moc je zženštilý* ‘mężczyzna zbyt upiększający się jest zniewieściły’), choć dążność do przypodobania się kobietom jest im dalej, tym bardziej widoczna (*muž zapůsobí na ženu květinou* ‘mężczyzna wręczając kwiaty kobiecie, zaimponuje jej i osiągnie swój cel’, *muži nerozumějí ženám, ale milují je* ‘mężczyzna nie musi rozumieć kobiety, musi ją kochać’), dlatego że *muž zkrášluje si ženu v představě* ‘mężczyzna w wyobraźni upiększa obraz kobiety’, choć sam nie jest zdecydowany, czy chce mieć kobietę w domu (*muž potřebuje i nechce ženu* ‘trudno żyć mężczyźnie z kobietą, lecz bez niej równie trudno’). Pojawiają się więc wątpliwość i wahanie. Poszerza się również krąg obiektów zainteresowania mężczyzny, który teraz szuka innego niż kobieta partnera życiowego, który cechuje się inteligencją, mądrością, delikatnością i opiekuńczością (por. Arcimowicz 2003: 218). Stał się

⁹ Por.: „Přerostlá mimina. Tuleni. Zženštilí chlapečci. Tak označují ženy ve věku nad padesát let současné mladé muže” (Hoffmanová 2019).

nim – z reguły – młodszy mężczyzna (por. *být / bejt na chlapěčky* ‘mężczyzna, który ma pociąg seksualny do mężczyzn’).

Zmiana pozycji kobiet w społeczeństwie wpłynęła również na zmianę zachowań mężczyzn, zwłaszcza młodych. Wiele frazeologizmów ujmuje mężczyznę z pozycji kobiety, która wskazuje na jego seksualność (np. *muž aktivní sexuálně je hubený* ‘mężczyzna aktywny seksualnie jest szczupły’, *bejt na mužský / po mužskejch* ‘kobieta: mieć pociąg seksualny do mężczyzn’, *prohánět / honit chlapy* – ‘gonić za facetami, mężczyznami’, *prohánět kluky* ‘intensywnie szukać związków miłosnych z chłopcami’) lub stan zauroczenia nim (*mít (už) chlapyce / namluvit si chlapyce* ‘mieć chłopaka, narzeczonego’, *muž mého srdce* ‘mężczyzna / pan mego serca’). W tej sytuacji zmienia się również sposób ożenku (wcześniej mężczyzna brał kobietę do domu), teraz to ona sama może już wybrać sobie męża (*vzít si / brát si / pojmut / mít někoho za muže / manžela* ‘mieć / wziąć itd. kogoś za męża’), który jest jej potrzebny, choć sprawia jej wiele kłopotów w życiu (*muž komplikuje život ženě* ‘mąż pomaga żonie rozwiązywać problemy, których by nie miała, gdyby nie była mężatką’).

Nowsze związki frazeologiczne wskazują także na rosnącą pozycję majątku w hierarchii wartości mężczyzny. Motywacją niektórych tego typu jednostek (*neříká ti to pane* ‘jeszcze to do ciebie nie należy’, *neříká mi to pane* ‘to nie należy do mnie’) jest przekonanie, że do pana (właściciela majątku) należało wszystko. Zatem dziś należy się to również każdemu mężczyźnie.

Frazeologizmy z komponentem *pán / pan, syn* lub *hoch* opisują również stan emocjonalny mężczyzny, ale nie tylko. Oprócz wyrażen określających emocje negatywne lub pozytywne pojawiają się frazeologizmy wskazujące na zaskoczenie nadawcy danym faktem. W pierwszym przypadku – emocje negatywne – chodzi o związki określające różne stany mocnego wzburzenia: od lekkiego, w którym następuje odwołanie do świata pozaziemskiego (*Bodaj by vás, vy mládenci, čerti vzali!* ‘jestem na was zła’; *Jsi synem smrti!* ‘ja cię zabiję’), przez stan lekceważenia, pobłażania nielogicznych zachowań ludzi (*Ctěte, hoši, policajty!* ‘reakcja na głupotę policjantów’), do wyrażenia krańcowego uczucia gniewu, co podkreślają kulturowo nacechowane negatywnie leksemy *suka* (*čubcí*¹⁰, *psí*¹¹) i *kurva*¹² (*čubcí / psí syn* ‘bardzo obraźliwy zwrot, wyrażony przez mężczyznę do mężczyzny’, *z kurvy syn* ‘przekleństwo’).

¹⁰ Por. *Slovník nespisovné češtiny...* 2006: 91, hasło *čuba, čubka*.

¹¹ Por. też cechę psa opisaną przez Macieja Raka: „[...] – rozwiązłość seksualna: *pies na baby* (4 reg.); *ktoś cieka się jak suka* [...]. *Suka* to również ekspresywizm określający kobietę, która źle się prowadzi. Potępienie suki wynika z obserwacji jej zachowań w czasie rui, gdy biega za nią stado psów” (Rak 2007: 45).

¹² Por. *Slovník nespisovné češtiny...* 2006: 206, hasło *kurva*.

W drugim przypadku – emocja pozytywna – chodzi o trzy zwroty wyrażające sympatię nadawcy (*Nestůjte mládenci pod okny, pojedťte radš do světnice* ‘chodźcie, jesteście mile widziani’), jego podziw (*Tomu se říká pane (jo)!* ‘to jest godny uwagi egzemplarz, podziwiam go’) lub uznanie (*Dobře jste to provedl, pane Sadík* ‘jestem zadowolony, jestem rad’), przy czym ich motywacja jest dziś już nieczytelna.

Zaskoczenie nadawcy wyrażają związki z komponentem *pán / pan*, współcześnie odbieranym jako uniwersalna forma adresatywna stosowana względem dorosłych mężczyzn (*pro pána jána, propánajána, pro pána krále!* ‘o rany / na rany boskie!; wyrażenie lęku lub wielkiego podziwu’, *Páni inženýři!, No páni!, Pane jo!* ‘to je niezwykle!’).

Reasumując, możemy stwierdzić, że o ile podstawowe cechy mężczyzny uległy niewielkim zmianom (przedstawia się go jako człowieka odważnego, dążącego do realizacji swoich celów i niezależnego), o tyle pozostałe jego cechy zmieniają się wraz ze zmianą norm społecznych obowiązujących w danej społeczności. Na ten fakt zwracają uwagę również autorzy wielu prac humanistycznych, traktując zmieniający się obraz mężczyzny jako efekt zaniku niektórych zjawisk, np. walki z bronią sieczną czy zmiany roli mężczyzny w rodzinie czy w społeczeństwie (por. Sławiński 1990; Grabowscy, Niemyscy, Wolchowiczowie 1993; Ombach 1994; Lew-Starowicz, Szczerba 1995 i inni). Mężczyznę przedstawia się w nich jako człowieka odważnego, dążącego do realizacji swoich celów i niezależnego, ale niekoniecznie realizującego się w rodzinie (rodzina wartościowana jest odmiennie niż wcześniej), silnego czy obrońcę współbratymców. I choć jest on nadal aktywny w przeciwieństwie do kobiety, której przypisuje się bierność i odmawia możliwości realizacji poza rodziną, to cel jego działania się zmienił. Zmienił się również wygląd mężczyzny i jego upodobania, w których widać dążność do posiadania przez mężczyznę cech kobiecych. Czy jest to właściwe? Aby odpowiedzieć na to pytanie, trzeba by przeprowadzić analizę na szerszym materiale językowym (na korpusie języka czeskiego, np. badając kolokacje analizowanych komponentów). Tutaj możemy jedynie częściowo potwierdzić fakt zmiany u mężczyzny niektórych prymarnych i wtórnych cech, warunkowanych jego fizyczną predyspozycją, co wspomniani autorzy oceniają w kategoriach negatywnych i określają jako zniewieściałość mężczyzny.

„Zniewieściałość” mężczyzn naszych czasów objawia się rozkapryszą bezradnością, brakiem zdolności podejmowania decyzji i potrzebą bycia zależnym, które w małżeństwie każą im poszukiwać raczej opiekuńczej matki niż partnerki (Sztander 1990).

3. Funkcje społeczne mężczyzny

Trzeba jednak zauważyć, że „Sprowadzenie płci tylko do natury jest taką samą naiwnością, jaką byłoby traktowanie ich [mężczyzn – przyp. M.B.] po prostu jako

arbitralnej konstrukcji historycznej. [...] Ma ona [różnica płci – przyp. M.B.] sens tylko w kontekście kulturowym, jest przeto już zinterpretowana, przebrana” (Agacinski 2000: 19). Mężczyźni przecież pełnili odmienne funkcje społeczne, które często warunkowały ich cechy fizyczne.

Trzeba więc wziąć tu pod uwagę osadzenie człowieka w kulturze duchowej, ponieważ nie tylko warunki życia człowieka się zmieniają, zmiany widoczne są także w zakresie zasad kultury, co musi doprowadzić do powstania u mężczyzn innych preferencji celów życiowych. Potwierdzenie tego faktu znajdujemy również w zebranych materiale frazeologicznym, w którym takie leksemy, jak np. *chlapeček* ‘chłopczyk’, *mládenec* ‘młodzieniec’, *stařec* / *stařík* ‘starzec’, nie występują już w znaczeniu ‘mężczyzna w określonym wieku’ (por. *být na chlapečky* ‘homoseksualista’, *starý mládenec* ‘stary kawaler’, *staří špatně chodí, ale dobře radí* ‘ufaj radzie starego mężczyzny’). Wprawdzie nie ma jeszcze skodyfikowanej najnowszej warstwy frazeologicznej, reagującej na przemiany w kulturze przełomu XX i XXI wieku (okres głębokiego kryzysu społecznego), to już teraz można wskazać duże zmiany w zakresie obrazu mężczyzny we współczesnym świecie. W większości oddają to inne leksemy niż *mężczyzna*, *pan*, *chłopiec* itd., które ukazują nabywanie przez młodego mężczyznę nowego systemu wartości i norm, innego aniżeli przekazywany przez starsze (czy najstarsze) pokolenie, oraz tworzenia nowych wzorców zachowań obowiązujących we współczesnym społeczeństwie. Tutaj jednak skupimy się jedynie na zgromadzonym materiale frazeologicznym.

Każda społeczność wypracowuje swoje mechanizmy socjalizacji jednostek, które przyjmując ten system, pełnią określoną rolę czy funkcję społeczną. W tym przypadku pojawiają się związki o strukturze *pan* / *pán* (jako forma grzecznościowa rodzaju męskiego) + dookreślenie, przy czym wyrazy te nie występują w pierwotnym znaczeniu, ale są zestawiane na zasadzie metafory i przekazywane kolejnym użytkownikom w formie tradycji społecznej (np. *pán od pera* ‘urzędnik siedzący za biurkiem’). Na podobnej zasadzie funkcjonują takie związki frazeologiczne, jak: *pan Franc* / *Johanes (ze zámku)* ‘przydomek starszego urzędnika’, *pan vrchní (ze zámku)* ‘dawny zarządca majątku dziedzica’, *pán z Nemanic* ‘szlachcic bez majątku’, *pan starý* ‘tradycyjne określenie piwowara’, *pan otec* ‘dawniejszy tytuł młynarza’, *poštovský panáček* ‘ekspr. dawna nazwa woźnicy dylizansów pocztowych’, *pan domácí* / *domáci pán* / *pan* ‘właściciel domu z mieszkaniami na wynajem’, *pan vrchní* ‘starszy kelner’, *pán tvorstva* ‘homo sapiens; człowiek myślący, twórczy’. Leksem *pán* / *pan* użyto również w liczbie mnogiej na określenie grupy ludzi pełniących te same lub podobne funkcje (*videnští páni* ‘austriacka władza’, *vojenští páni* ‘starszy personel wojskowy’).

Socjalizację mężczyzn ujmują także frazeologizmy z komponentem *otec* i *syn*, które podkreślają patetyczność związku, np. *Otéc národa* – František Palacký, *Otec vlasti* – Karel IV, *Svatý otec* ‘papież’, *synové země* ‘ludzie, którzy uprawiają

ziemię’, *ctihodný otec*, *důstojný / velebný pán* ‘zakonnik, ksiądz’, *duhovní otec* ‘założyciel klasztoru lub ruchu społecznego; ksiądz’, *syn hor* ‘człowiek związany z górami; góral’, *syn Izraele* ‘Żyd’, *otcové města* ‘radni, zarząd, władze miejskie’ (ale ekspresywna negatywna nazwa ojców miasta wykorzystuje już formację *tatík: obecni tatíci* ‘konserwatywni ojcowie gminy, wsi’). Funkcjonują one na zasadzie wyrażeń omownych czy eufemizmów.

Natomiast o równorzędności funkcji pełnionych przez mężczyzn informują frazeologizmy z komponentem *bratr* (*pan bratr* ‘dawny zwrot do kolegi pełniącego tę samą funkcję społeczną, np. ksiądz do księdza, myśliwy do myśliwego itp.’).

Trzeba tu dodać, że procesy demokratyzacji społecznej widoczne są w zwrotach odwołujących się do dawnych stosunków społecznych, ale je znoszących. Chodzi o frazeologizmy *pán nepán* ‘każdy członek tej społeczności bez względu na pełnioną funkcję społeczną’ i *Já pán, ty pán! (Kdo bude svině pást)* ‘pod względem statusu społecznego jesteśmy równi sobie’.

Inne nazwy funkcji społecznych pełnionych przez mężczyzn – jak np. zawody – oddają frazeologizmy zbudowane na zasadzie metafory. Motywacją ich jest środowisko życia (*horní chlapani* ‘zbojnicy Janosika, żyją w górach’), podobieństwo wyglądu (*žabi muž* ‘pletwonurek, strój podobny do wyglądu żaby’), osiągnięte zwycięstwo (*naší zlatí hoši* ‘reprezentacja sportowa’) czy występująca w określonych dniach nietypowa pogoda (*ledoví muži* ‘tzw. zimni ogrodnicy: św. Pankracy, św. Serwacy i św. Bonifacy).

Proces socjalizacji wymusza w każdej grupie bezwzględne podporządkowanie się jednostki zasadom i wzorcom społecznego zachowania w niej obowiązującym. Do tych norm odwołują się zwroty, które mają przypominać jednostce – z jednej strony – jej pozycję społeczną, a z drugiej – jej obowiązki (por. *Páni se klouzají, a sedláci si nohy lámou* ‘człowiek zajmujący wyższą pozycję społeczną za swoje błędy obciąża podwładnych’, *Pán jak chce a chudina jak může* ‘człowiek bogaty może robić cokolwiek, biedny tylko to, na co mu starczy pieniędzy’, *Hej, pane králi, nebud’ líný, vem hadry a jdi mezi lid!* ‘mężczyzno, człowieku, zachowaj się demokratycznie’, *Velké pány měj přáteli, ale ne sousedy* ‘nie nawiązuj zbyt poufanych kontaktów z osobami o wyższym statusie społecznym’, *žít si jako pán* ‘żyć jak pan rozrzutnie’). Wskazują one na istniejące dawniej nierówności społeczne, dziś już nie istniejące w rozumieniu funkcji społecznych (hierarchii społecznych), ale istniejące w rozumieniu zależności zawodowych i towarzyskich.

4. Podsumowanie

Analiza zebranego materiału pozwala stwierdzić, że obecnie konkurują dwa paradygmaty męskości: tradycyjny i nowy; tradycyjny, który odwołuje się do cech opartych na fizyczności mężczyzny, oraz nowy, oparty na dążności do imponowania

kobietom i innym mężczyznom. Dawna jedność w działaniu przerodziła się bowiem w konkurowanie między sobą samców o uznanie w lokalnej społeczności.

Należy jednak podkreślić, że zdecydowanie przeważają tradycyjne wzory zachowań. Oczekiwania mężczyzny w zakresie obowiązujących wzorców męskiej dominacji w rodzinie czy w sferze publicznej pokrywają się z funkcjonującymi społecznie stereotypami płci. Jednak tradycyjne wzory (silny, odważny, mądry i oddany żywiciel rodziny, głowa rodziny, obrońca współbratymców, działający w jedności i zrozumieniu) wymagają starych zachowań (podległości kobiet i dzieci) i nie pozwalają nawiązać głębokich więzi uczuciowych z rodziną (np. przekazywanie „twardego” wzoru męskości synowi, co kiedyś było obligatoryjne). Wykluczają również partnerstwo z kobietami, do czego dziś dąży wielu mężczyzn. Z tych względów mężczyźni zmuszeni są do przemyśleń i zmiany wzorów zachowań społecznych, które uwzględnią przemiany społeczne, zmiany w aktywności zawodowej czy zmiany w szeroko pojętej kulturze. Wywołuje to nowe napięcia u mężczyzn.

Michael Scott Kimmel dzisiejszą męskość traktuje jako rezultat napięć między różnymi wzorami zachowań: tradycyjnymi i nowymi.

Nowe modele ról mężczyzn nie zastępują tradycyjnych, ale funkcjonują obok nich, co powoduje wewnętrzne rozdarcie między ambitnym żywicielem rodziny a wrażliwym ojcem, pomiędzy uwodzicielem a kochającym partnerem. Mężczyźni odkrywają nowe możliwości w swoich środowiskach pracy i przywiązują większą wagę do zdrowia fizycznego i psychicznego. Okazują więcej uczuć w związkach z kobietami. Nadal jednak kontynuują stresującą rywalizację, co znajduje odzwierciedlenie w danych dotyczących chorób i zgonów (Kimmel 1987: 9, cyt. za: Arcimowicz 2003).

Wprawdzie pojęcie patriarchy w odniesieniu do współczesnej kultury jest uzasadnione, to jednak niewątpliwie doniosłą rolę odgrywa dziś deidealizacja kobiety, ponieważ idealizacja kobiet jest jedną z cech charakterystycznych tradycyjnego modelu (por. dawne *muž zkrášluje si ženu v představě – ženy jsou stříbrné misky, na něž klademe zlatá jablka*) i hamuje ich rozwój czy partnerstwo mężczyzn i kobiet.

Ponadto dzisiaj ważną sferą działalności mężczyzny jest kulturystyka i ćwiczenia na siłowni, dzięki którym młody mężczyzna dba o siebie, nie o innych. Służy to nie socjalizacji chłopców i młodych mężczyzn, ale rozwojowi u nich cech rywalizacji¹³. Czy można to zmienić na korzyść humanizacji mężczyzn?

¹³ Por. opis wyglądu mężczyzny widziany oczami młodego mężczyzny. Według nich „[...] se ženám líbí sexy dokonale vysvalení chlápci [...]. Ženským mužem snů se podle pánů tvorstva stal ten, který má účes lehce zženštilého zpěváka Justina Biebera, tvář skotského herce Gerarda Butlera, paže australského herce Hughu Jackmana, tělo britského modela Davida Gandyho a nohy slavného fotbalisty Cristiana Ronaldo” (Romaniello, Bornstein 2014).

Na zakończenie przywołajmy słowa Michaiła Bachtina, który w pracy *Problemy poetyki Dostojewskiego* napisał:

W świecie nie stało się jeszcze nic rozstrzygającego, ostatnie słowo świata i o świecie jeszcze nie zostało wypowiedziane, świat nadal ma drogę otwartą i wolną, wszystko jeszcze jest przed nim i zawsze tak będzie (Bachtin 1970: 252).

Ponowoczesne odejście od tradycyjnych zasad życia zrodziło jedynie niepokój (nie tylko) u mężczyzn, związany z utratą poprzedniego porządku i braku nowego.

Bibliografia

- Arcimowicz K., 2003, *Obraz mężczyzny w polskich mediach. Prawda – Fałsz – Stereotyp*, Gdańsk.
- Bachtin M., 1970, *Problemy poetyki Dostojewskiego*, tłum. N. Modzelewska, Warszawa.
- Bartmiński J., 1988, *Definicja kognitywna jako narzędzie opisu konotacji*. – *Konotacja*, red. J. Bartmiński, Lublin, s. 169–183.
- Bartmiński J., 1993, *O profilowaniu i profilach raz jeszcze*. – *O definicjach i definiowaniu*, red. J. Bartmiński, R. Tokarski, Lublin, s. 269–275.
- Bartmiński J., 2006, *Językowe podstawy obrazu świata*, Lublin.
- Bartmiński J., 2001, *Język w kontekście kultury*. – *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin, s. 13–22.
- Bartmiński J., Niebrzegowska S., 1998, *Profile a podmiotowa interpretacja świata*. – *Profilowanie w języku i w tekście*, red. J. Bartmiński, R. Tokarski, Lublin, s. 211–223.
- Bród H., 1992, *Introduction: themes and theses of men's studies*. – *The making of masculinities: the new men's studies*, ed. H. Bród, New York–London, s. 1–17.
- Brückner A., 1984, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa.
- Chlebda W., 2010, *W poszukiwaniu językowo-kulturowego obrazu świata Słowian*. – *Etnolingwistyka a leksykografia*, Opole, s. 7–20.
- Goldberg H., 2000, *Wrażliwy macho: mężczyzna 2000*, Warszawa.
- Grabowscy M. i W., Niemyscy A. i M., Wolchowicz M. i P., 1993, *Zanim wybierzesz: przygotowanie do życia w rodzinie*, Warszawa.
- Jan Paweł II, 1986, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich*, Libreria Editrice Vaticana.
- Katechizm Kościoła Katolickiego*, 2010, Wydawnictwo Pallottinum.
- Kimmel M.S., 2015, *Spółczesność genderowa*, Gdańsk–Sopot.
- Lew-Starowicz Z., Szczerba K., 1995, *Nowoczesne wychowanie seksualne: podręcznik dla młodzieży szkolnej*, Warszawa.
- Machek V., 2008, *Etymologický slovník jazyka českého*, Praha.
- Ombach M., 1994, *W poszukiwaniu prawdziwej miłości: przysposobienie do życia w rodzinie – lektura dla dorastającej młodzieży*, Warszawa.
- Rak M., 2007, *Językowo-kulturowy obraz zwierząt utrwalony w animalistycznej frazeologii gwar Gór Świętokrzyskich i Podtatrza*, Kraków.
- Rejzek J., 2015, *Český etymologický slovník*, Praha.
- Rogers C., 1961, *On Becoming a Person: A Therapist's View of Psychotherapy*, Boston.
- Slovník nespisovné češtiny. Argot, slangy a obecná mluva od nejstarších dob po současnost. Historie a původ slov*, 2006, 2. rozšířené vydání, Praha.
- Slovník spisovného jazyka českého*, 1989, díl I–IV., Praha.
- Sławiński S., 1990, *Dojrzewać do miłości*, Warszawa.

Netografia

- Hofmanová V., 2019, *Kam se poděli pěkní muži?*, <https://www.i60.cz/clanek/detail/18934/kam-se-podeli-pekni-muzi> (dostup: 10.01.2019).
- Kimmel M.S., 1987, *Rethinking „masculinity”: new directions in research.* – *Changing Men: New Directions in Research on Men and Masculinity*, ed. by M.S. Kimmel, New York: Oxford University Press, s. 9–24, http://www.amazon.com/Changing-Men-Directions-Research-Masculinity/dp/0803929978#reader_0803929978 (dostup: 10.12.2018).
- Romaniello J., Bornstein A., 2014, *Muž 2.0*, Brno, https://books.google.pl/books?id=qyvqCwAAQBA-J&pg=PA82&lpg=PA82&dq=Jak+vypadá_pěkněj_chlap&source=bl&ots=ZBraHnVwLw&sig=ACfU3U0_94V_UFxwsWtCjIVxNm5HelbZ3g&hl=pl&sa=X&ved=2ahUKewjDz6Ojm57gAhURt4sKHb1FCh44ChDoATADegQIBxAB#v=onepage&q=Jak_vypadá_pěkněj_chlap&f=false (dostup: 10.01.2019).

CZECH PHRASEMES WITH THE MUŽ COMPONENT AND ITS SYNONYMS

Summary

The author describes semantics of Czech phrasemes with the *muž* component and its synonyms. He starts with *gender men's* studies from the 1960s, pointing to the changes in the image of a man stored in phrasemes of second half of the twentieth century and the twentieth-first century. He concludes that at present there are competing two paradigms of masculinity: traditional and new. The first shows the image of a man who prefers his physicality and strives to impress women and compete with other men. He is dominated by traditional patterns of traits and behaviors (strong, courageous, wise and devoted breadwinner, head of the family, defender, acting in unity and understanding).

The new paradigm of masculinity shows that men are willing to establish deep emotional ties with the family while maintaining male domination in the family or in a public sphere. For these reasons, men are forced to change the patterns of a social behaviors, which take into account social changes, changes in professional activity or changes in broadly understood culture. This creates new tensions in men.

In addition, an important area of men's activity is bodybuilding exercises, thanks to which the young man cares about himself, not about others. This serves not to socialize boys and young men, but to develop in them characteristics of a new competition, competition for yourself appearance.

Keywords: Czech language, phraseology, linguistic picture of the world, man

MIROŚLAW BAŃKO
Uniwersytet Warszawski

Nauczyciel sprawiedliwy. Refleksje językoznawcy

Tytułem tego artykułu nawiązuję do konferencji, która odbyła się 17 maja 2018 roku w UMCS pod nazwą *Dydaktyka i wartości: nauczyciel sprawiedliwy*. Pytanie, co znaczy być sprawiedliwym nauczycielem, w tej czy innej postaci przychodzi do głowy chyba każdemu, kto zajmował się dydaktyką akademicką. Czasem przybiera formę wątpliwości: czy moje postępowanie wobec studentów w tej a tej sytuacji było *fair*?

Sprawiedliwość w nauczaniu to pojęcie, które wydaje się bardziej istotne dla dydaktyki szkolnej niż akademickiej. W ankietach oceniających pracę nauczycieli w szkole sprawiedliwość bowiem to zawsze jedno z podstawowych kryteriów, podczas gdy w ankietach oceny zajęć wypełnianych przez studentów sprawiedliwość nie pojawia się w sposób jawny. Czy rzeczywiście u prowadzących zajęcia akademickie jest ona mniej ważna?

Aby się dowiedzieć, kim jest sprawiedliwy nauczyciel akademicki w oczach studentów i czy cechę tę uważają oni za istotną, wykonałem sondaż internetowy wśród byłych uczestników swoich zajęć. Okazało się, że dla zdecydowanej większości respondentów sprawiedliwość w postępowaniu osób prowadzących zajęcia jest cechą ważną lub bardzo ważną. Co ciekawsze jednak, jej przejawy – czy też kryteria – okazały się bardziej zróżnicowane, niż można było przypuszczać.

Prowadzą one do pytania, czy sprawiedliwość charakteryzuje tylko relację między nauczycielem a studentem, czy także relację między wykładowcą a wykładanym przedmiotem. Czy wystarczy sprawiedliwie traktować studentów, aby zasłużyć sobie na miano sprawiedliwego, czy też trzeba ponadto stawiać sobie wymagania nie mniejsze niż studentom i czynić sprawiedliwość treściom, jakie się przekazuje?

W niniejszym artykule biorę pod uwagę obie te możliwości, tzn. sprawiedliwe podejście do studentów, jak i przedmiotu badań. W polu widzenia znajdują się m.in. zagadnienia etyki pracy akademickiej, w tym otwartości na inne poglądy



i punkty widzenia. Przykłady będą czerpane z praktyki dydaktycznej w zakresie nauki o języku.

Kim jest nauczyciel sprawiedliwy?

Postpozycja przymiotnika w nazwie *nauczyciel sprawiedliwy* – tak w tym artykule, jak w nazwie wspomnianej konferencji – sugeruje, że chodzi o cechę istotną i względnie stałą, która może być podstawą kategoryzacji, a nie o cechę drugorzędną i przygodną. Skoro tak, to warto zapytać o kryteria, które pozwalają cechę tę przypisać danej osobie.

Intuicja podpowiada, że nauczyciel sprawiedliwy to taki, który sprawiedliwie traktuje swoich uczniów: przestrzega reguł, które są im znane i uchodzą za słuszne, nikogo nie faworyzuje i nie dyskryminuje, w szczególności te same umiejętności ocenia i nagradza w taki sam sposób. Cecha ta w dydaktyce szkolnej należy do najważniejszych, czego świadectwem jest fakt, że w ankietach oceniających pracę nauczycieli sprawiedliwość to zawsze jedno z podstawowych kryteriów, obok takich jak systematyczność, konsekwencja, uprzejmość, inteligencja i poczucie humoru.

Na pozór inaczej jest w dydaktyce akademickiej, np. w ankiecie opracowanej przez Pracownię Ewaluacji Jakości Kształcenia UW i wypełnianej anonimowo przez studentów pod koniec każdego kursu kryterium sprawiedliwości nie pojawia się w sposób jawny. Studenci są pytani, czy zajęcia zaczynały się punktualnie, czy prowadzący był dostępny poza zajęciami, czy jasno określił kryteria zaliczenia, czy odnosił się do słuchaczy w sposób kulturalny, czy był życzliwy, czy przekazywał treści w sposób zrozumiały, interesujący i uporządkowany, motywujący do nauki i skłaniający do myślenia. Ocenie podlega też przydatność zajęć dla słuchaczy, zgodność treści z sylabussem, wyposażenie sali i to, czy prowadzący korzystał z jej wyposażenia. Pytania są liczne i różnorodne, ale słowa *sprawiedliwy* ani *sprawiedliwość* nie padają w żadnym z nich. Podobnie jest, jak się przekonałem, w innych ankietach oceny zajęć, dostępnych na stronach WWW, a pochodzących z innych polskich uczelni: można w nich natrafić na pytania inne niż wyżej wymienione, nawet na pytania o bezstronność i obiektywność w ocenie studentów, a więc bliskie temu, co nas zajmuje. Sprawiedliwość jako kryterium oceny zajęć i prowadzącego nie pojawia się jednak wprost.

Aby się dowiedzieć, czy cecha ta jest istotna w opinii studentów i kim właściwie jest dla nich sprawiedliwy nauczyciel akademicki, w lutym 2018 roku wykonałem sondaż internetowy wśród byłych uczestników swoich zajęć z Wydziału Polonistyki i Wydziału Lingwistyki Stosowanej UW (około 90% z nich stanowiły kobiety). Ankieta polegała na wypełnieniu formularza Google, była anonimowa i składała się tylko z dwóch pytań:

Kim jest sprawiedliwy nauczyciel akademicki: na czym polega ta cecha i w czym się przejawia? Wyraż swoją opinię w kilku zdaniach. Możesz użyć sformułowań ogólnych lub posłużyć się przykładami.

Jak ważna jest sprawiedliwość w pracy nauczyciela akademickiego? Wybierz odpowiedź, z którą się zgadzasz.

Adres formularza został wysłany do ponad 200 osób, odpowiedziały 34 osoby, z nich 28 na oba pytania, a 6 tylko na drugie.

W pytaniu drugim do wyboru były cztery odpowiedzi (rozmyślnie zrezygnowałem ze skali o nieparzystej liczbie stopni, aby wymusić polaryzację stanowisk). Zdecydowana większość uczestników uznała, że sprawiedliwość w pracy nauczyciela akademickiego to „cecha bardzo ważna” (24 głosy, 70,6%) lub „cecha istotna w porównaniu z innymi” (9 głosów, 26,5%). Tylko jedna osoba orzekła, że sprawiedliwość to „cecha mało istotna w porównaniu z innymi” (2,9%), nikt zaś nie wybrał odpowiedzi „cecha zupełnie nieistotna”. Jedyny uczestnik, który uznał badaną cechę za mało istotną, uzasadnił swoje stanowisko w odpowiedzi na pierwsze pytanie:

Uważam, że sprawiedliwość nauczyciela w powszechnym rozumieniu wiąże się głównie ze sposobem wystawiania ocen uczniom / studentom, a ponieważ edukacja szkolna jest dużo bardziej zorientowana na ciągłe sprawdzanie i ocenianie uczniów niż edukacja akademicka, więc ta cecha jest w większym stopniu wyeksponowana na etapie szkoły. Myślę, że nauczyciel (szkolny i akademicki) powinien – w miarę możliwości – traktować studentów indywidualnie przy przekazywaniu im wiedzy, ale jednakowo przy ocenianiu.

Skoro sprawiedliwość nauczycieli akademickich to w oczach ankietowanych cecha „bardzo ważna” lub „istotna w porównaniu z innymi” (łącznie 97,1% odpowiedzi), tym ciekawsze stają się ich odpowiedzi na pierwsze pytanie: „Kim jest sprawiedliwy nauczyciel akademicki: na czym polega ta cecha i w czym się przejawia?”. Okazało się, że w opinii studentów sprawiedliwość prowadzących zajęcia to cecha bardziej złożona, mająca więcej składowych, niż można było przypuszczać. Poniżej wymieniam najważniejsze z nich, przytaczając wybrane sformułowania z ankiet w wersji oryginalnej (poprawiono jedynie literówki i interpunkcję). Przy każdym z kryteriów podaję w nawiasie liczbę odpowiedzi, w których dane kryterium się ujawniło, nie pomijam opinii jednostkowych. Lista jest uporządkowana według frekwencji: od kryteriów wymienianych najczęściej do tych, które wskazywano rzadziej (stosunkowo liczne odpowiedzi nie pasujące do innych grup zebrałem jednak na końcu). Liczby przypisane poszczególnym elementom listy nie sumują się do łącznej liczby odpowiedzi w ankiecie, gdyż często w jednej odpowiedzi respondenci wskazywali kilka kryteriów.

1. *Obiektywizm i jednakowe traktowanie studentów* (17)

Sprawiedliwy nauczyciel akademicki traktuje wszystkich tak samo (nie faworyzuje ani nie okazuje uprzedzeń) i ocenia według kryteriów jednakowych dla każdego – tak, aby każdy miał równe szanse.

Sprawiedliwy nauczyciel akademicki to taki, który traktuje wszystkich studentów w ten sam sposób [...].

Przed wszystkim stara się nikogo nie faworyzować.

Oceni w miarę możliwości obiektywnie i stosuje jednakowe kryteria w stosunku do wszystkich studentów.

Jeśli wykładowca widzi dwie takie same prace, należy postawić jednakowe oceny, a nie dwie różne, co jednak czasami się zdarza.

To nauczyciel, który równo ocenia sprawdzane umiejętności studentów bez względu na jakiegokolwiek sympatie lub wcześniejsze wrażenia o studentcie.

Sprawiedliwość nauczyciela polega na dawaniu równych szans wszystkim uczniom, bez względu na ich wiek, płeć, rasę, narodowość czy wyznanie religijne. [...] Sprawiedliwy nauczyciel nie faworyzuje żadnego z uczniów, wszystkich traktuje w podobny, profesjonalny, sposób.

2. *Indywidualne podejście do studentów* (8)

Traktujący każdego indywidualnie (jeśli istnieje taka możliwość).

Taki, który podczas oceniania patrzy na studenta nie tylko jako numer na liście, ale jako osobę.

Sprawiedliwy nauczyciel to taki, który traktuje wszystkich studentów równo, uwzględniając jednak poziom poświęcenia i zaangażowania przez daną osobę.

Oceni wszystkich wg tego samego systemu, ale przy tym nie zapomina, że student też jest człowiekiem i może mieć własne problemy. Wówczas potrafi wobec jednostki zastosować wyjątek, umówić się na np. inną formę zaliczenia lub dopuścić do dodatkowego terminu. [...] nie szufladkuje studentów.

[...] powinien – w miarę możliwości – traktować studentów indywidualnie przy przekazywaniu im wiedzy, ale jednakowo przy ocenianiu.

3. *Przestrzeganie zasad, przejrzystość i realistyczność wymagań, konsekwencja w ich egzekwowaniu* (6)

Sprawiedliwy nauczyciel akademicki to taki, który jasno określa wymagania, które stawia studentom, a następnie realizuje program zajęć według tych wymagań.

[...] jasno przedstawia swoje wymagania i trzyma się ustalonych zasad, np. co do sposobu zaliczenia, stawiane wymagania są adekwatne do poziomu uczniów na danym etapie edukacyjnym.

Nauczyciel sprawiedliwy to osoba, która przestrzega zasad, które sama wyznaczyła.

To nauczyciel, który jest konsekwentny w stosunku do swoich ustaleń ze studentami [...].

4. *Nagradzanie postępów w pracy* (3)

Nauczyciel sprawiedliwy [...] nagradza przygotowanie studentów.

To nauczyciel, który zauważa pracę studentów i ich zaangażowanie i potrafi je sprawiedliwie docenić.

[...] docenia zaangażowanie, myślenie i ciężką pracę. Gani natomiast myślenie niechlujne lub jego brak.

5. *Uwzględnianie tylko istotnych kryteriów (3)*

Ocenia studentów wyłącznie na podstawie ich umiejętności, nie kieruje się pozorami. Np. jeśli uczeń jest aktywny na zajęciach, często zabiera głos, ale źle pisze sprawdziany, to nauczyciel nie powinien mu naciągać oceny końcowej tylko z uwagi na aktywność [...]. Działa to też w drugą stronę. Jeśli uczeń jest cichy, sporadycznie chodzi na wykłady, ale doskonale rozwiązuje testy, to jego zachowanie nie powinno rzutować na ocenę. Często błędem nauczycieli, głównie w szkołach średnich i gimnazjach, ale akademickich też, jest to, że faworyzują przebojowe, wytrwałe w swoich działaniach osoby.

Sprawiedliwy nauczyciel nie tylko stosownie ocenia pracę studenta, bazując na jego rzeczywistym wkładzie w naukę, ale również odnosi się do niego w sposób nie wskazujący na jakiegokolwiek negatywne emocje czy zaistniałe sytuacje, które znacząco mogły wpłynąć na nieadekwatną ocenę lub nieuczciwe potraktowanie.

Sprawiedliwy nauczyciel ocenia, kierując się wyłącznie takimi aspektami, jak wiedza i umiejętności studenta, ewentualnie jego aktywność i progres, choć te dwa ostatnie to już sprawa dyskusyjna.

6. *Przygotowanie do zajęć (3)*

Nauczyciel sprawiedliwy jest przygotowany do zajęć [...].

Sprawiedliwy nauczyciel akademicki to taki, który sumiennie wykonuje swoją pracę [...]. Sprawiedliwy nauczyciel akademicki to nauczyciel, który wymaga od siebie tyle samo, co od studentów. Jeżeli wymaga opanowania dużej ilości materiału, powinien dać z siebie wszystko, by ułatwić studentowi naukę, postarać się dobrze wytłumaczyć zagadnienia i udostępnić potrzebne materiały.

7. *Inne (7)*

Sprawiedliwość nauczyciela, bez względu na etap edukacji, rozumiem jako kierowanie się w pracy dobrem uczniów połączone z chęcią przekazania im posiadanej wiedzy.

Wyraża się ona również w traktowaniu uczniów z szacunkiem, szczególnie podczas wspólnych dyskusji na zajęciach. Sprawiedliwość to również umiejętność przyznania racji komuś innemu i zauważenia własnych błędów.

[...] szanuje studentów, uczciwie ocenia wiedzę studenta.

W miarę możliwości służy pomocą studentom i stara się dostosować tempo i rodzaj pracy do możliwości grupy. Koncentruje się na tym, by jak najskuteczniej podzielić się swoją mądrością oraz doświadczeniem.

Sprawiedliwy nauczyciel musi być również wyrozumiały i brać pod uwagę to, że studenci często mają dużo pracy, a mało czasu.

Przede wszystkim jednak swoją działalnością pokazuje, że praca akademicka to umiłowanie prawdy, a nie wyrabianie sobie papieru, żeby zdobyć pracę, lub mechaniczne odnajdywanie odpowiedzi na pytania.

Nie wpłyniemy na to, że przykładowo jeden z uczniów przypomina nam naszą bliską osobę, co skutkuje naszym łagodniejszym ocenianiem jej; tak samo nie uda nam się zmienić naszej surowej postawy wobec ucznia, który budzi w nas negatywne skojarzenia. Prowadzi to do smutnego wniosku, że prawdziwie sprawiedliwy nauczyciel nie istnieje.

Zgodnie z oczekiwaniem najliczniej wymienianą cechą nauczyciela sprawiedliwego okazał się obiektywizm i jednakowe traktowanie studentów, wolne od uprzedzeń i preferencji dla wybranych osób. Zgodnie z oczekiwaniem też cechy te wymieniano najczęściej w kontekście wystawiania ocen. Obiektywizm i równe traktowanie wszystkich ludzi to cechy najczęściej kojarzone ze sprawiedliwością także w obszerniejszej ankiecie, wykonanej wśród studentów lubelskich uczelni w latach 1990 i 2000 i posługującej się techniką pytań otwartych. W każdym z dwóch badań, oddalonych o dziesięć lat, wzięło udział około 100 respondentów, przy czym przedmiotem uwagi była sprawiedliwość w ogóle, a nie tylko w procesie dydaktycznym (Bartmiński 2006).

Wróćmy do ankiety dotyczącej nauczyciela sprawiedliwego. Ciekawe, że na drugim miejscu pod względem frekwencji pojawiło się kryterium na pozór sprzeczne z poprzednim, mianowicie indywidualnie traktowanie uczestników zajęć. Studenci chcą, aby z zasady traktować ich jednakowo, ale liczą też na indywidualne podejście, zwłaszcza w sytuacjach wyjątkowych, i oczekują, aby brać pod uwagę ich zaangażowanie i ich pracę. Być może sprawiedliwy nauczyciel to w ich oczach ktoś taki jak sprawiedliwy sędzia, biorący pod uwagę winę oskarżonego, ale także inne okoliczności czynu¹.

Przestrzeganie jasnych zasad (zob. trzeci element listy) to warunek wstępny sprawiedliwości przejawiającej się w równym traktowaniu, gdzie bowiem brak zasad albo gdzie zasady nie obowiązują, tam trudno o obiektywizm. Nie dziwi oczekiwanie studentów, aby ich wysiłki były wynagradzane (czwarty element listy) i aby oceny były oparte na istotnych kryteriach (piąty element). Ciekawsze za to są warunki wymienione w punkcie szóstym: sprawiedliwość nie dotyczy tu tylko traktowania studentów w określony sposób, lecz przede wszystkim tego, jak nauczyciel traktuje swoje obowiązki. Na przykład wymóg, aby prowadzący był przygotowany do zajęć, sprawia, że w polu widzenia znajduje się już nie tylko relacja między nauczycielem a studentem, lecz także relacja między nauczycielem a nauczonym przedmiotem.

O tym, że sprawiedliwość w dydaktyce akademickiej to coś więcej niż jednakowe i obiektywne traktowanie uczestników zajęć, najbardziej przekonują różnorodne odpowiedzi zebrane w punkcie 7 (wyjątkowo przytoczone w komplecie). Kierowanie się dobrem uczniów, umiejętność przyznania się do błędu, szacunek, uczciwość, życzliwość, wyrozumiałość to cechy, które, rzecz jasna, powinny charakteryzować dobrego nauczyciela (a nawet każdego dobrego człowieka), nie wydaje się jednak, aby były najważniejsze w wizerunku nauczyciela sprawiedliwego. Badana kategoria wykazuje, jak widać, efekty rozmycia granic i prototypowości przykła-

¹ Na analogię między sprawiedliwym nauczycielem a sprawiedliwym sędzią zwróciła mi uwagę w prywatnej korespondencji prof. Renata Grzegorzczkova.

dów, typowe dla wielu pojęć zakodowanych w języku (Taylor 2001). Z analizy Renaty Grzegorzczukowej (2015) wynika, że słowo *sprawiedliwość* ma współcześnie kilka wariantów znaczeniowych, z których w dydaktyce realizuje się przede wszystkim jeden, mający związek z jednakowym traktowaniem studentów, tak jak na to zasługują. Pozostałe warianty jednak też są obecne i dlatego znalazły wyraz w ankiecie.

W opinii jednego z respondentów nauczyciel sprawiedliwy „swoją działalnością pokazuje, że praca akademicka to umiłowanie prawdy”. Wiąż między *prawdą* a *sprawiedliwością* oczywiście istnieje, nie tylko w sensie etymologicznym, ale i faktycznym, np. bez poszanowania prawdy nie ma ani prawa, ani sprawiedliwości. Mimo to „umiłowanie prawdy” w ankiecie dotyczącej cech nauczyciela sprawiedliwego zwraca uwagę i chyba najbardziej oddala się od centrum badanej kategorii.

W sumie w stosunkowo małej liczbie odpowiedzi ujawniły się spore różnice w tym, jak studenci rozumieją sprawiedliwość w postępowaniu nauczycieli akademickich. Najczęściej wyrażano oczekiwanie, aby słuchaczy traktować jednakowo i obiektywnie. Nawet tu jednak nie zabrakło niespodzianki, gdyż zdaniem jednego z respondentów pełny obiektywizm jest nieosiągalny, a „prawdziwie sprawiedliwy nauczyciel nie istnieje”.

Sprawiedliwość wobec nauczanego przedmiotu

Niektóre z warunków stawianych przez respondentów nauczycielom sprawiedliwym należą nie tyle do metodyki i praktyki prowadzenia zajęć ze studentami, ile do etyki pracy akademickiej. Nauczyciel – przypomnijmy – powinien być dobrze przygotowany do zajęć, gotowy przyznać się do błędu, ma kierować się umiłowaniem prawdy i być uczciwym w relacjach ze studentami. Na czym polega uczciwość w pracy akademickiej?

Zagadnienie to poruszano w licznych publikacjach, które w ujęciu historycznym omówił Piotr Nowakowski (2011). Na przykład Komitet Etyki w Nauce, powołany uchwałą Prezydium PAN, opracował kodeks etyczny pt. *Dobre obyczaje w nauce. Zbiór zasad i wytycznych* (2001), a Zespół Etyki w Nauce przy Ministrze Nauki i Informatyzacji spisał rekomendacje pt. *Dobra praktyka badań naukowych* (2004). W pracach tych i innych, wyżej nie wspomnianych (do najnowszych należy *Kodeks Narodowego Centrum Nauki*, 2016), wymieniano przykłady działań nieetycznych różnego rodzaju i różnej rangi: czasem łagodnych wykroczeń (jak cytowanie publikacji ze wskazaniem na źródło, którego się nie widziało), czasem poważniejszych odstępstw od zasad etyki w nauce (jak preparowanie danych lub przemilczanie kontrargumentów), czasem zaś działań jawnie niezgodnych z prawem (jak sankcjonowanie fałszywego współautorstwa, plagiat lub inna forma kra-

dzieży własności intelektualnej). Dla nas szczególnie istotne są zasady dotyczące pracy dydaktycznej, w *Dobrych obyczajach w nauce* zebrane w rozdziale 4 w kilku punktach z komentarzem. W punkcie 2 czytamy: „W wykładach należy uwzględnić rywalizujące ze sobą teorie i interpretacje faktów”. W dalszym ciągu artykułu chciałbym się ograniczyć do tego właśnie wymogu, który dotyczy otwartości na cudze poglądy i kształtowania otwartych postaw wśród studentów.

Szkoły wyższe niewątpliwie powinny być miejscem nieskrępowanej i obiektywnej dyskusji, w której mogą być porównane różne punkty widzenia i różne racje. Wbrew pozorom nie jest to łatwe, nie tylko ze względu na naciski polityczne (przynajmniej w niektórych krajach), ale też mity i przesady, które czasem trudno oddzielić od prawdy i które korzystają z przywilejów otwartej dyskusji. Czy na przykład kreacjonizm na uczelniach powinien być traktowany na równi z ewolucjonizmem, a argumenty tzw. ruchów antyszczepionkowych respektowane tak samo jak wyniki badań medycznych?

W wielu dyscyplinach, zwłaszcza chyba humanistycznych, konkurują ze sobą różne teorie i koncepcje, które – rzecz naturalna – rozwijają się w opozycji do wcześniejszych, i to w opozycji frontальной, podważając same podstawy dawnych teorii. Studentów i młodych adeptów nauki może to skłaniać to łatwego odrzucania dawnych poglądów, do podążania za tym, co w nauce akurat modne, może też budzić dezorientację i brak zaufania do danej dyscypliny jako takiej. Dlatego sądzę, że obowiązkiem nauczyciela akademickiego – sprawiedliwego w szerokim sensie tego słowa – jest wspieranie postaw otwartych i budzenie świadomości, że różnice stanowisk i poglądów to rzecz normalna, a nie dowód słabości danej dyscypliny badawczej.

Do celu tego można zmierzać różnie, najlepiej od samego początku, od pierwszego roku studiów. Swoim studentom na zajęciach pod nazwą *Wprowadzenie do językoznawstwa synchronicznego* każę zastanawiać się nad wierszem *The Blind Men and the Elephant*, ściślej – nad jego polskim przekładem (Andrzeja Nowickiego), którego tytuł brzmi *Ballada o słoniu*. Oryginał pochodzi od Johna Godfrey'a Saxe'a, amerykańskiego poety XIX wieku, ale sam jest opracowaniem dużo starszej opowieści, liczącej około dwóch tysięcy lat, mającej źródło w tradycji buddyjskiej lub hinduistycznej.

Bohaterami tej opowieści jest sześciu niewidomych, którzy poznają słonia w dostępny im sposób: pierwszy rozbija głowę o jego bok i wnioskuje, że słoń „jest najtwardszym murem”, drugi natrafia na kieł i orzeka, że „słoń to ostry oszczep”, trzeci przypadkiem dotyka słoniowej trąby i dochodzi do wniosku, że „słoń jest gatunkiem węża”. Pozostali ślepcy widzą w słoniu drzewo, wachlarz i linę, do czego daje im powód, odpowiednio, kontakt z jego nogą, uchem i ogonem. W zakończeniu czytamy:

I żaden z ślepców tych aż do dziś
Nie chce się z innym ślepcem zgodzić
Część prawdy tylko znając;
Każdy przy swojej trwa opinii,
Każdy ma rację swą jak inni –
Lecz wspólnie jej nie mają.

Opowieść tę interpretowano na wiele sposobów, m.in. jako dowód na to, że ludzie nie potrafią się porozumieć, ponieważ nie akceptują innych punktów widzenia, uparcie trwając przy swoim. Można jednak odczytać ją ogólniej, jako metaforą ograniczeń ludzkiego poznania, rzutujących np. na to, jak uprawiamy naukę. Ponieważ *Balladę o słoniu* czytam ze studentami w kontekście zwięzłej charakterystyki głównych kierunków w badaniach nad językiem ostatnich mniej więcej dwustu lat, jest ona oczywiście komentarzem do zróżnicowania paradygmatów badawczych w językoznawstwie. Ma jednak służyć czemuś więcej: zastrzegając, że mówię to z pewną przesadą, podkreślam, że przesłanie w niej zawarte to jedna z najważniejszych rzeczy, jakich można się nauczyć na uniwersytecie.

Jednosemestralne, propedeutyczne zajęcia wprowadzające do lingwistyki synchronicznej nie pozwalają rozwijać tematu, ale do *Ballady o słoniu* wracam niekiedy na zajęciach seminaryjnych. Jest to okazją do refleksji nad rozwojem nauki, zwłaszcza w związku z tezami filozofa Tomasza Kuhna o przebiegu rewolucji naukowych. Temat ten poruszyłem też swego czasu na wykładzie otwierającym studencką konferencję naukową „Język w powiększeniu – jak i po co badać język?”, zorganizowaną przez Interdyscyplinarne Koło Badań nad Językiem przy Wydziale Psychologii UW 23 maja 2015. Ponieważ studenci nie przygotowali tomu pokonferencyjnego, referat zamieściłem na razie na prywatnej stronie WWW, nie wykluczając opublikowania go gdzie indziej w jakiejś wersji w przyszłości (Bańko 2015).

Podsumowanie

Wydawałoby się, że sprawiedliwość w dydaktyce akademickiej charakteryzuje tylko relację między nauczycielem a studentem, w ankiecie zorganizowanej wśród studentów ujawniły się jednak opinie, które pozwalają tę cechę odnieść także do relacji między wykładowcą a wykładanym przedmiotem. Prowadzi to do wniosku, że przynajmniej w opinii niektórych osób nie wystarczy właściwie traktować swoich studentów, aby zasłużyć sobie na miano nauczyciela sprawiedliwego; należy dodatkowo czynić sprawiedliwość treściom, jakie się przekazuje. Taki wniosek, mający pewne oparcie w wariantowej strukturze znaczenia słowa *sprawiedliwość* w polszczyźnie, przenosi dyskusję na obszar zagadnień związanych z etyką pracy akademickiej, nie tylko dydaktycznej, i otwiera przed tą dyskusją nowe perspek-

tywy. Oczywiście przesadą byłoby zacierać granice sprawiedliwości i zrównywać pojęcie to z uczciwością czy etycznością w ogóle. Warto jednak pamiętać, że sprawiedliwość w dydaktyce ma związek z innymi wartościami składającymi się na etos pracy akademickiej.

Bibliografia

- Bartmiński J., 2006, red., *Język, wartości, polityka. Zmiany rozumienia wartości w okresie transformacji ustrojowej w Polsce. Raport z badań empirycznych*, Lublin.
- Grzegorzczkowska R., 2015, *Rozumienie pojęcia 'sprawiedliwość' we współczesnej polszczyźnie i problem jego genezy. – Konstrukcje i destrukcje tożsamości*, t. 4, *Wartości w świecie słowiańskim*, red. E. Golachowska, D. Pazio-Wlazłowska, Warszawa, s. 223–234.
- Kuhn T., 1968, *Struktura rewolucji naukowych*, Warszawa.
- Nowicki A., 1986, *Ballada o słoniu. – Księga nonsensu*, Warszawa, s. 64–65.
- Taylor J. R., 2001, *Kategoryzacja w języku. Prototypy w teorii językoznawczej*, Kraków.

Netografia

- Bańko M., 2015, *Jak i po co badać język?*, http://banko.polon.uw.edu.pl/inne_publicacje.html
- Dobra praktyka badań naukowych. Rekomendacje*, 2004, http://www.ipsir.uw.edu.pl/UserFiles/File/Katedra_Socjologii_Norm/TEKSTY/dob_prakt_bad_nauk.pdf
- Dobre obyczaje w nauce. Zbiór zasad i wytycznych*, 2001, http://www.ipsir.uw.edu.pl/UserFiles/File/Katedra_Socjologii_Norm/TEKSTY/kodeks%20etyczny%20polskiej%20akademii%20nauk.pdf
- Kodeks Narodowego Centrum Nauki dotyczący rzetelności badań naukowych i starania o fundusze na badania*, 2016, https://www.ncn.gov.pl/userfiles/file/konkursy_ogloszone_2016-09-15/opus12-zal7.pdf
- Nowakowski P., 2011, *O etycznych kanonach pracy nauczycieli akademickich i próbach ich kodyfikowania*, „Studia z Teorii Wychowania: półrocznik Zespołu Teorii Wychowania Komitetu Nauk Pedagogicznych PAN”, nr 2/1 (2), s. 148–167, https://www.researchgate.net/publication/322065930_O_etycznych_kanonach_pracy_nauczycieli_i_probach_ich_kodyfikowania

JUST TEACHER. REFLECTIONS OF A LINGUIST

Summary

The paper presents the results of a questionnaire, in which students commented on how they understand justice in academic teaching. Although the majority associated it with objective and equal treatment, free from prejudice and bias, the survey also revealed other attitudes that call for a broader context and move the discussion to ethical grounds, viz. the ethics of academic work. Among many ethical principles that apply to such work, one is discussed in more detail here – the obligation to include rival theories and alternative interpretations of data and to promote open attitudes among students.

Keywords: justice, academic teaching, ethics of academic work, open attitudes, alternative viewpoints

JERZY BARTMIŃSKI

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

Z czym „rymuje się” *WOLNOŚĆ*? **Koncept *WOLNOŚCI* w polu leksykalnym, w pojęciowej słowosieci i w konceptosferze**

Wolność jest zaliczana do polskich „słów kluczy” (Wierzbicka), słów „sztandarowych” (Pisarek), „symboli kolektywnych” (Fleischer), jest więc czymś więcej niż tylko zwykłym słowem wyposażonym w znaczenie, czymś więcej niż pojęciem odnoszącym się do relacji społecznych. Jest *konceptem kulturowym*, czyli słowem-pojęciem o bogatych konotacjach poznawczych i emocjonalnych¹. Uchwycenie pełnego sensu tego rodzaju – niezwykle złożonego, wieloaspektowego – konceptu wymaga wyjścia poza wąskie ramy językowo-strukturalne i nawet poza ramy analizy pojęciowej, wymaga odniesienia do tła światopoglądowego, do historii myśli i do świata idei, więc uwzględnienia rozległego kontekstu historycznego, społecznego i kulturowego. W tym szkicu – przeznaczonym do książki jubileuszowej Profesora Wojciecha Chlebdy – proponuję rozważenie, z czym „rymuje się” wolność, to znaczy, w jakiej sieci wzajemnych powiązań funkcjonuje, w jakiej może i powinna być rozpatrywana? Rozważymy trzy rodzaje tych powiązań: leksykalnych, pojęciowych i ideowych. Profesor Wojciech Chlebda, jako aktywny uczestnik konwersatorium EUROJOS wniósł do badań wartości wkład, który w zakończeniu tej wypowiedzi zostanie z uznaniem odnotowany.

„Rymów” do wolności wytrwale poszukiwał Cyprian Kamil Norwid (1821–1883), który zdystansował się od szerzącej się w XIX-wiecznej Europie „religii

¹ Przyjmuję tu rozumienie terminu *koncept kulturowy* takie, jak w referacie *Język w kontekście kultury*, wygłoszonym w sierpniu 2018 na XVI Międzynarodowym Kongresie Słowistów w Belgradzie (zob. Bartmiński 2018a). Terminem *koncept kulturowy* zastępuję termin *stereotyp* używany przez lubelski zespół *Słownika stereotypów i symboli ludowych* (SSiSL), bo w szerokim obiegu społecznym *stereotyp* jest wiązany z uprzedzeniami i ma wartościowanie negatywne, wbrew jego neutralnemu rozumieniu na gruncie lingwistyki kognitywnej (Hilary Putnam).

narodu”, stawiającej wolności narodu na najwyższym piedestale i w centrum konceptosfery wolności postawił indywidualnego człowieka. Za najważniejszą uznał wolność osobistą, wewnętrzną wolność jednostki. Przeciwwstawił ją zarówno szlacheckiej „złotej wolności”, jak też gminnej bylejakości, pisał:

Wolność w Polsce będzie inna:
 Nie szlachecko-złota,
 Ni słomiana wolność gminna
 Od płota do płota. [...]
 Wolność będzie z dobrej woli,
 Jak w pieśni rymowej,
 Gdzie i z nutą myśl swawoli,
 I nuta gra słowy.

(*Pieśni społecznej cztery stron*, 1849)

Idźmy tym tropem. Metafora wolności jako „pieśni rymowej” wyzwala ciąg pytań: Na jakich fundamentach wolność się opiera? Jakie wartości rodzi, jakie warunkuje, jakie implikuje? Z jakimi wartościami współgra, „rymuje”, jest stowarzyszona? Badacze twórczości poety te Norwidowskie uwikłania wolności opisują następująco: „Uderza brak podniosłych wypowiedzi idealizujących wolność ojczyzny jako taką. Zamiast tego autor *Niewoli* wielokrotnie poddaje namysłowi pojęcia niepodległości i wolności narodowej [...], wiążąc wolność w jej wymiarze społecznym i narodowym z różnymi aspektami moralnymi [...] oraz z wolnością indywidualną” (Korpysz, Puzynina, 1998: II). Łączy wolność z „dobrą wolą”, z miłością, sumieniem, z obowiązkami, także z poezją i sztuką, z prawdą, mądrością i rozumnością: „W zaufaniu do rozumu, umożliwiającego człowiekowi wybór dobra, a tym samym przypisywaniu mu ‘rozumnej wolności’ można dostrzegać sokratejskie i tomistyczne źródła myśli Norwida” – piszą badacze (Korpysz, Puzynina, 1998: III).

Postawmy teraz pytanie, na ile poglądy poety są tylko indywidualną własnością tego wybitnego autora, artysty i myśliciela, a na ile są podzielane przez ogół mówiących językiem polskim? Jakie jest miejsce *WOLNOŚCI* w językowym, czyli uspołecznionym (kolektywnie akceptowanym) obrazie świata i szerzej – w polskiej lingwokulturze? Co jest z góry dane przez system językowy i społeczne normy, a co jest autorską kreacją? Poddajmy więc kontroli uwikłania *WOLNOŚCI* na trzech poziomach: leksykalnym, pojęciowym i ideowym, w systemie i jego użyciu, w tekstach i w dyskursie.

(1) Relacje leksykalne wolności możemy opisać stosunkowo łatwo, badając ustalone w miarę jednoznacznie powiązania w polu leksykalno-semantycznym (na osi paradygmatycznej), odwołując się do sprawdzonych kategorii i odpowiadającej im terminologii. I tak: leksem *wolność* pozostaje w następujących relacjach:

– do hiperonimów (od których zwykle zaczynają się podawane w słownikach definicje wolności): *możliwość, stan, prawo*;

– do hiponimów (czyli wyróżnionych odmian wolności), jak *swoboda* ‘wolność osobista’, *niepodległość* / *suwerenność* ‘wolność narodowa’;

– do synonimów, takich jak *samowola* ‘kierowanie się tylko własną wolą; ignorowanie prawa’; *swawola* ‘figle, zabawa o wesołym charakterze’, *niezależność* i inne²;

– do antonimów: *niewola* ‘brak możliwości decydowania o sobie, przymus’, *zniewolenie*, *zależność* i inne³;

– do endonimów⁴, takich jak: *państwo*, *naród*; *osoba*, *obywatel*; *poglądy*, *słowa*, *wyznanie* i in.; endonimy tworzą zespół najbogatszy, najbardziej otwarty.

(2) Relacje pojęciowe można opisać na głębszym poziomie, bo są one po- niekąd niezależne od języka⁵. Ekspozentami pojęcia WOLNOŚĆ mogą być różne leksemy w różnych językach (łac. *libertas*, franc. *liberté*, niem. *Freiheit*, ros. *svoboda* itd.), a z kolei w każdym języku pojęcie może mieć kilka synonimicznych ekspozentów (jak and. *freedom* i *liberty*, ros. *svoboda* i *volja* itd.). Jedną z dróg prowadzących do rekonstrukcji pojęciowej treści słów jest badanie ich łączliwości tekstowej i wyznaczanie pozycji w tzw. słowosieci. Pytanie o miejsce leksemu *wolność* w „słowosieci”, zadane materiałowi zawartemu w Narodowym Korpusie Języka Polskiego (NKJP), dało wynik daleki od oczekiwanego, zob. wykres 1⁶.

Wykres pozwala na rangowanie kolokacji według częstości występowania poszczególnych połączeń, jest jednak bardzo ogólny i nie różnicuje połączeń pod względem funkcji składniowych (*wolność* + *grozić* = *wolność grozi* np. anarchią czy *wolność jest zagrożona?*), nie mówiąc o wieloznacznościach typu *wolność* + *flotylla*, *wolność* + *plac*.

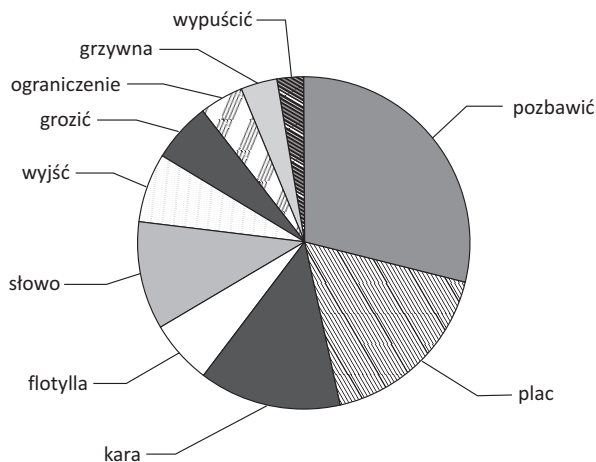
² W internetowym słowniku synonimów („Synonim.NET”) lista rzekomych synonimów *wolności* jest bardzo długa: *autarkia*, *autonomia*, *autonomiczność*, *autonizm*, *niepodległość*, *niepodległy byt*, *niezależność*, *niezawisłość*, *samodzielność*, *samookreślenie*, *samostanowienie*, *samowystarczalność*, *swoboda*, *usamodzielnienie*, *nieskrępowanie*, *suwerenność*, *dowolność*, *demokracja*, *równość*, *sprawiedliwość* *społeczna*, *wolność myśli*, *wolność wyznania*, *odrębność*, *osobność*, *prywatność*, *pluralizm*, *równouprawnienie*, *prawo*.

³ Wg internetowego słownika synonimów („Synonim.NET”) też: *absolutyzm*, *dyktatura*, *komunizm*, *totalitaryzm*; *niesamodzielność*, *zależność*; *debet*, *dług*, *niewola*, *stosunek*, *uwięzienie* i in.

⁴ Terminu *endonim* używam za Anną Wierzbicką (1993) w znaczeniu słów semantycznie, choć niekoniecznie morfologicznie derywowanych od nazw podstawowych (np. dla konia endonimami są: *rzeź*, *siodło*, *stadnina*, *kawaleria* itp.).

⁵ Jeden z ostatnich autorów piszących na ten temat relacji słów do pojęć, Robert Piłat, uzasadniał pogląd, że „język nie może być traktowany jako jedyne medium ludzkiej pojęciowości, choć na pewno jest medium najważniejszym” (Piłat 2007: 224).

⁶ Skorzystałem z pomocy prof. Marka Łazińskiego, który był uprzejmy sformułować zapytanie, z jakimi leksemami *wolność* wchodzi w połączenia syntagmatyczne i przysłać mi efekt.



Wykres 1. Leksem *wolność* w słowosieci według NKJP – najczęstsze kolokacje

Tradycyjnie sięgamy więc do opracowań leksykograficznych. Mamy do dyspozycji słowniki frazeologiczne, który rejestrują tylko najsilniej ustabilizowane połączenia (frazemologizmy i frazemy), ale przede wszystkim najnowsze dzieło polskiej leksykografii, jakim jest dostępny już w Internecie *Wielki słownik języka polskiego*⁷. Informuje on, że *wolność* w znaczeniu ‘możliwość decydowania o sobie zgodnie z własnym życzeniem, którego nic nie ogranicza’ funkcjonuje w wielu połączeniach o różnym (zmiennym) stopniu stabilizacji:

- *absolutna, całkowita, nieograniczona, pełna, prawdziwa; wewnętrzna; ludzka wolność; religijna, seksualna, twórcza;*
- *wolność człowieka, jednostki;*
- *wolność i godność, wolność i niezależność, wolność i odpowiedzialność, wolność i swoboda;*
- *wolność panuje; oznacza coś; polega na czymś;*
- *dać / dawać, zapewnić / zapewniać, zwrócić / zwracać; tracić, stracić, utracić; odzyskiwać / odzyskać, wybrać / wybierać; cenić, chronić, kochać, szanować; pojmować, rozumieć wolność.*

Analiza tych połączeń otwiera drogę do poznania treści pojęciowej, przyporządkowanej do leksemu *wolność*. Treść tę można dalej precyzyjnie scharakteryzować za pomocą Fillmore’owskich ról semantycznych. W materiale językowym mamy poświadczone empirycznie funkcjonowanie WOLNOŚCI w następujących rolach:

- **PODMIOTÓW WOLNOŚCI** – mamy więc istotne rozróżnienie między wolnością kolektywną (*wolność Polski, wolność ojczyzny, kraju*), społeczną i klasową (*wol-*

⁷ Red. Piotr Żmigrodzki, wersja internetowa wsjp.pl (dostęp: 26.10.2018.)

ność ludu), w kolejności osobową (*wolność człowieka, jednostki, wolność osobista, indywidualna*);

– SFER (ZAKRESÓW) WOLNOŚCI: *druku, słowa; sumienia, zrzeszania się, zgromadzeń, dyskusji; wolność religijną, wolność religii, wyznania, kultu;*

– GRANIC / OGRANICZEŃ / STOPNIOWANIA WOLNOŚCI: *całkowita, częściowa, nieograniczona wolność;*

– WOLNOŚCI JAKO OBIEKTU DZIAŁAŃ I CELU DĄŻEŃ: *wolność się zdobywa, odzyskuje, traci; ceni, docenia; krępować czyjąś wolność; zapewnić komuś wolność; pozbawić kogoś wolności;*

– CECH WOLNOŚCI: *złudna, wieczysta, złota wolność.*

Przedstawione relacje leksykalne i pojęciowe mają tę cechę wspólną, że zostają w granicach jedynie potencji językowej, tego, co jest dane na mocy samego systemu językowego i społecznej normy, a nie u z u s u, tj. rzeczywistej komunikacji językowej, praktyki dyskursywnej. Pytanie o to, jak funkcjonuje leksem i pojęcie na poziomie dyskursu wymaga wprowadzania wyższego poziomu opisu, na którym reguły językowe i pojęciowe są podporządkowane regułom pragmatycznym, rządzącym dyskursem, w tym zwłaszcza intencjom komunikowania i przyjmowanym przez komunikantów nadrzędnym wartościom. Ten poziom nazywam umownie „ideowym”.

(3) Relacje „ideowe” odnoszą słowa i pojęcia do szerszego tła historyczno-kulturowego, do światopoglądu, do społecznych systemów norm i wartości. Wolność w sposób konieczny wchodzi w sferę wyborów aksjologicznych. Otwiera się szerokie pole możliwości.

Wolność jest wprowadzana w różne konteksty ideowe. W sposób niezwykle wyrazisty ujawnia się to w szeregowych połączeniach z innymi conceptami, w tzw. kolekcjach. Rekord popularności bije przejęta z haseł Rewolucji Francuskiej 1789 triada *Wolność, równość, braterstwo*, która wyznaczyła kanon ideologii lewicowej, wiążącej w nierozdzielalną całość wolność z demokratyczną zasadą równości i postulatem braterstwa. Francuska triada posłużyła jako matryca do propagowania innych programów politycznych i społecznych, by przykładowo przytoczyć:

– *Wolność, równość, niepodległość* – nazwa konspiracyjnej formy działania PPS na rzecz odzyskania niepodległości w latach wojny 1939–1944;

– *Wolność, równość, solidarność* – hasło robotników strajkujących w Gdańsku 1980; triada ta weszła do *Karty praw podstawowych* Unii Europejskiej 2007;

– *Wolność, równość, tolerancja* – hasło uczestników „marszu równości” w Poznaniu 2005⁸;

– *Wolność, równość, siostrzeństwo* – używane w dyskursie feministycznym⁹.

⁸ „Gazeta Wyborcza” z 29 XI 2005.

⁹ „Trybuna” z 8 III 2005.

Diagnostyczny z punktu widzenia propagowanej ideologii jest w takich połączeniach człon trzeci, wymienny, na który jest kierowana uwaga odbiorcy. Jest on rozpoznawalny jako kontrastowy, często też wobec kanonicznego wzorca polemiczny¹⁰.

Konteksty ideowe WOLNOŚCI są w tekstach uobecniane na różny sposób. W *Karcie Praw Podstawowych Unii Europejskiej* WOLNOŚĆ jest łączona w szereg (kolekcję) z SOLIDARNOŚCIĄ oraz w kolejności z BEZPIECZEŃSTWEM. W nauce Kościoła katolickiego wolność jest wiązana przede wszystkim z ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ¹¹. W tekstach „wywołanych”, tj. w ankietach studenckich (ASA 1990, 2000 i 2010) respondenci najczęściej wiązali wolność z takimi wartościami, jak DEMOKRACJA i SPRAWIEDLIWOŚĆ. Byli też skłonni wiązać wolność z ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ, też: równością i praworządnością, z tolerancją, szczęściem i bezpieczeństwem, rzadziej kojarzyli wolność z wyborem moralnym pomiędzy dobrem a złem, z sumieniem, z prawdą, godnością, mądrością, miłością i solidarnością¹². Jak widać zmienna jest zarówno liczba wartości kojarzonych z wolnością, jak również ich „siła związku” z konceptem wolność (dająca o sobie znać w ankietach poprzez liczbę wskazań).

W tomie *WOLNOŚĆ* (wydanym w roku 2019 jako 4. tom LASiS) WOLNOŚĆ jest wiązana kolejno:

- w antycznej kulturze indyjskiej – ze swobodnym ruchem w przestrzeni, bezpieczeństwem, ładem kosmicznym i dojrzałym człowieczeństwem (Jurewicz 2019);
- w antycznej kulturze greckiej – pokojem (w opozycji do wojny), igrzyskami olimpijskimi, sprawiedliwością, równością praw, autonomią państwa i panowaniem nad sobą (Korus 2019);
- w kulturze litewskiej – z możliwością samorealizacji, twórczością, odpowiedzialnością, potrzebą szacunku i tolerancji (Smetonienė 2019);
- w lingwokulturze czeskiej – z niepodległością narodową, samostanowieniem człowieka, swobodą poruszania się w przestrzeni (Vaňková, Vodrážková 2019);
- w kulturze ukraińskiej – z prawami obywatelskimi (Pyśmenna 2019);
- w kulturze białoruskiej – z suwerennością państwową, prawami obywatelskimi, osobistą swobodą (Rudenko 2019);

¹⁰ We współczesnym dyskursie niemieckim francuska triada ma inne, znamienne rozwinięcia: *Wolność, równość, sprawiedliwość; Wolność, równość, ojcostwo; Wolność, równość, bezpieczeństwo*, zob. Janoszczyk 2019.

¹¹ Np. „Wolność czyni człowieka odpowiedzialnym za swoje czyny w takiej mierze, w jakiej są one dobrowolne”. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Pallotinum 1994, s. 411, pt. 1734.

¹² Więcej o tym w: Bartmiński, Niebrzegowska-Bartmińska 2019: 202–206.

– w kulturze chorwackiej – z odpowiedzialnością, swobodą poruszania się w przestrzeni, korzystanie z praw nabytych (Kapetanović, Miloš 2019);

– w kulturze niemieckiej – z godnością człowieka, państwem prawa, prawami obywatelskimi, demokracją, sprawiedliwością, odpowiedzialnością, bezpieczeństwem (Janoszczuk 2019);

– w kulturze angielskiej – z prawami człowieka, państwem prawa, bezpieczeństwem (Gicala 2019).

Interpretacja tych powiązań, więc ujawnienie podstaw ich wiązania, łączących je głębszych więzi, wymaga uruchomienia bardziej złożonego aparatu pojęciowego odwołującego się do danych tekstowych szeroko rozumianych, tj. do historii narodowej, do stanu myśli filozoficznej, do historii idei, historii literatury, do opracowań z zakresu politologii i socjologii, najogólniej mówiąc od szerokiego narodowego kontekstu społeczno-kulturowego.

Jak trudno zobiektywizować opis relacji między wartościami na tym trzecim, najwyższym poziomie – ideowym, pokażę na dwóch przykładach: relacji WOLNOŚCI z SOLIDARNOŚCIĄ¹³ i ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ¹⁴.

WOLNOŚĆ i SOLIDARNOŚĆ są łączone spójnikiem „i”, co sugeruje ich równorzędność, a poniekąd nawet jakąś tożsamość. Związki WOLNOŚCI z SOLIDARNOŚCIĄ były eksponowane w okresie stanu wojennego i negocjacji przy Okrągłym Stole (w roku 1989). Funkcjonowała zbitka pojęciowa *Nie ma wolności bez Solidarności* (koniecznie przez duże „S”, dla podkreślenia, że chodziło o związki zawodowy). To skojarzenie zostało utrwalone instytucjonalnie:

– *Dzień Solidarności i Wolności* – to polskie świąt państwowe ustanowione na 31 sierpnia przez Sejm RP w dniu 27 lipca 2005;

– „*Wolność i Solidarność*” – tytuł rocznika wydawanego przez Europejskie Centrum Solidarności od roku 2009;

– *Krzyż Wolności i Solidarności* – polskie państwowe odznaczenie cywilne, nadawane działaczom opozycji wobec dyktatury komunistycznej w PRL, ustanowione ustawą z dnia 5 sierpnia 2010.

Tymczasem semantyka obu pojęć, a jeszcze bardziej wynikające z nich implikacje, były i są ukierunkowane różnie. Już z porównania definicji widać, że w ścisłym sensie semantycznym łączy niewiele. *Solidarność* wedle definicji słownikowej to ‘poczucie wspólnoty z jakąś osobą, grupą ludzi lub ideą, wzajemne wspieranie się i współdziałanie’¹⁵, także ‘gotowość niesienia pomocy,

¹³ Korzystam w tym miejscu z ustaleń w artykule: Bartmiński 2017.

¹⁴ Korzystam w tym miejscu z ustaleń w artykule: Bartmiński, Niebrzegowska-Bartmińska 2015.

¹⁵ *Inny słownik języka polskiego* pod red. M. Bańki, 2000.

bycie zdolnym do poświęceń¹⁶ na korzyść tych, którzy są słabsi, mniej uprzywilejowani. *Wolność* to ‘stan, w którym możemy sami decydować, co chcemy robić, gdyż nie jesteśmy skrupowani zakazami ani nakazami’¹⁷.

Wiązanie WOLNOŚCI z SOLIDARNOŚCIĄ miało uzasadnienie czysto pragmatyczne, wynikało z realiów politycznych w latach 1981–1989, nie miało podstaw semantycznych. Te same – pragmatyczne i ideologiczne – realia spowodowały zerwanie tego związku. Napisał o tym samokrytycznie Marcin Król w roku 2014 w głośnym eseju pt. *Głupi byliśmy*: „W latach 80. zaraziliśmy się ideologią neoliberalizmu. [...] Zapanowało złudzenie, że każdy człowiek może żyć osobno, w ramach swojej osobistej wolności. [...] A kwestie solidarności społecznej, biedy na wsi, pegeerów, nierówności... Zabrakło nam wyobraźni”¹⁸.

Inaczej przedstawia się rzecz z kolekcją WOLNOŚĆ i ODPOWIEDZIALNOŚĆ. Między tymi pojęciami zachodzi głęboki i silny związek semantyczny, który polega na tym, że wolność jest definiensem odpowiedzialności. Odpowiedzialność zakłada bowiem zaistnienie sytuacji, że ktoś obciążony odpowiedzialnością czy ktoś pociągany do odpowiedzialności był wolny, miał możliwość wyboru. Nie ma odpowiedzialności bez możliwości swobodnego działania i decydowania, bez wolności. „W znaczenie jądrowe odpowiedzialności wpisane jest znaczenie powinności (obowiązku), wiedzy i wolności” – podsumowują swoje analizy językoznawcy¹⁹.

Trudniejsza do pisania w kategoriach czysto semantycznych i logicznych jest relacja do odpowiedzialności z perspektywy wolności. Owszem, znowu powszechna jest praktyka szeregowego łączenia obu pojęć, np. *Wolność i odpowiedzialność* w tytule książki Tadeusza Gadacza (1991) czy w tytule rozprawy Jerzego Kolarzowskiego²⁰; podobne połączenie *Wolność i odpowiedzialność* spotykamy w *Katechizmie Kościoła Katolickiego*, gdzie zebrano główne tezy na temat wolności człowieka; w sejmie RP 27 listopada 2013 odbyła się konferencja *Wolność i odpowiedzialność* – o prawach człowieka i prawach dziecka; od niedawna działa prawicowa organizacja polityczna pn. *Wolność i Odpowiedzialność*²¹ – ale niewiele z tego wynika, bo jak widzieliśmy tak samo szeregowo łączone są niepowiązane

¹⁶ *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny* pod red. Haliny Zgólkowej, t. 39, 2002.

¹⁷ ISJP 2000.

¹⁸ Marcin Król, *Byliśmy głupi*, „Gazeta Wyborcza” z 8 II 2014.

¹⁹ Bartmiński, Grzeszczak 2010: 246; w podobny sposób eksplikuje pojęcie odpowiedzialności Dokurno (1993: 87), wcześniej tak ujmował te relacje Roman Ingarden w rozprawie *O odpowiedzialności i jej podstawach ontycznych* (1972).

²⁰ W wersji angielskiej: *Freedom and Responsibility. Model Generalization of an Individual's Experiences from the Perspective of 20th Century Psychology. – Freedom and Responsibility. Sacrum, Culture and Society*, ed. P. W. Juhacz & R. Kozłowski.

²¹ Zob. <https://www.facebook.com/wio24>.

semantycznie kluczowe słowa *wolność* i *solidarność*. Na pytanie, na czym w istocie ten związek polega, możemy odpowiadać tylko odwołując się do intuicji moralnej, sfery przekonań i wartości, do społecznych norm kulturowych, które skłaniają do wiązania wolności z odpowiedzialnością na zasadach powinnościowych. Znajdują one wyraz, przykładowo, w następujących kontekstach:

Człowiek wolny może robić wszystko, pod warunkiem, że zgadza się ponosić wszelkie konsekwencje swoich czynów. Nikt mu nie ustanawia barier, co najwyżej wyznaczona jest cena. Człowiek wolny może nie zapłacić podatku, zabić innego człowieka, czy wreszcie go publicznie oszkalować. To mu zapewnia właśnie wolność. Natomiast społeczeństwo jako całość ustala granice, po przekroczeniu których ponosi się odpowiedzialność przed tym społeczeństwem (Na portalu Internetowym, pobrano: 15 I 2015).

Dzisiaj mamy wolność podejmowania decyzji, ale towarzyszy temu brak odpowiedzialności (Natalia Sromek, Katarzyna Tracz, *Wolność dziś i jutro*, „Tygodnik Powszechny” nr 25, 22 VI 2014).

Wolność słowa oznacza [...] wolność wypowiedzania opinii, ale nie oznacza wolności od odpowiedzialności za zagrzewanie do nienawiści (Patrycja Bukalska, *Anatomia zbrodni*, „Tygodnik Powszechny” nr 32, 7 VIII 2011).

Wolność czyni człowieka odpowiedzialnym za swoje czyny w takiej mierze, w jakiej są one dobrowolne (*Katechizm Kościoła Katolickiego* 1992/1994, pt 1734).

Na koniec wróć do sygnalizowanego już wyżej problemu, na ile usiecienienie konceptu jest kreacją indywidualną, na ile wytworem zbiorowej mądrości czy samoświadomości? Inaczej: Czy relacje sieciowe są obiektywnie dane i przez badacza jedynie odkrywane, czy też przez niego stanowiące? Skłaniam się do poglądu, że są rekonstruowane na poziomie leksykalnym i pojęciowym, a stanowione na poziomie ideowym. Nawiążę w tym momencie do niezwykle ciekawej wypowiedzi Profesora Wojciecha Chlebdy na temat struktury tematycznej *Leksykonu aksjologicznego Słowian i ich sąsiadów*. W opracowanych już pięciu pierwszych tomach LASiS: DOM, EUROPA, PRACA, WOLNOŚĆ i HONOR – koncepty miały być z założenia prezentowane autonomicznie, niezależnie od innych konceptów. Nie zakładaliśmy istnienia między nimi jakichś istotnych powiązań. Ale Profesor Wojciech Chlebda we wstępie do 2. tomu poświęconego *EUROPIE*²² zwrócił uwagę na istnienie głębokich związków między tymi konceptami. Zastanawiając się nad perspektywą „budowania tzw. patriotyzmu europejskiego”²³, podkreślił „dramatyczną aktualność i namacalną życiowość wybranych do wspólnej analizy pojęć DOMU, WOLNOŚCI, PRACY, HONORU / GODNOŚCI i EUROPY”. Napisał:

²² *Leksykon aksjologiczny Słowian i ich sąsiadów*, t. 2, *Europa*, Lublin 2018, s. 24.

²³ Zob.: Piotr Burgoński, *Patriotyzm w Unii Europejskiej*, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa 2008.

Biblijny niemal w swym wymiarze exodus setek tysięcy ludzi z Syrii, Iraku i innych krajów Afryki Północnej i Bliskiego Wschodu uświadamia nam, że ta największa od czasu zakończenia drugiej wojny migracja ludności dokonuje się w przestrzeni wyznaczonej właśnie przez tych pięć pojęć. Oto bowiem ludzie opuszczają własny **dom** i wyruszają w nieznaną w poszukiwaniu nowego domu. Wyruszają, bo wygnało ich z domu brutalne zagrabienie ich **wolności** – i na wolność właśnie pod dachem nowego domu liczą. Na wolność i **pracę** – pracę, a nie jałmużnę i nie zasiłek, bo ludzie ci nie chcą być na niczym utrzymaniu, a nie chcą, bo mają swoją **godność**, swój **honor**, nierzadko jawnie przed kamerami europejskich telewizji demonstrowany pełnym wyrzutem pytaniem „Czy my jesteśmy zwierzęta, że nas tak traktujecie?”. To pytanie zaś stawia na nowo w całej jego ostrości kwestię wartości europejskich, czyli samej istoty piątego z pojęć – **Europy** (Chlebda 2018: 24).

Jak się zatem okazuje, konceptosfera jest pojęciem elastycznym, może być konstruowana z perspektywy zewnętrznej, przynajmniej w pewnym zakresie i w określonej perspektywie. Kluczem jest znalezienie podstawy semantycznej lub pragmatycznej dla ustanowienia więzi między konceptami i wynalezienie narracji uzasadniającej włączenie danego pojęcia w większy kompleks pojęciowy, w konceptosferę, nie tyle odkrywaną co wynajdywaną. Ta podstawa może mieć charakter zarówno (nie tylko) lingwistyczny, ale także ekstralingwistyczny, sytuacyjny, pragmatyczny. Odwoływać się do racji natury etycznej, aksjologicznej, ideowej, w najlepszym sensie tego terminu.

Bibliografia

- Abramowicz M., Bartmiński J., 2019, *WOLNOŚĆ – sztandarowa idea kultury europejskiej*. – LASiS 4: 15–54.
- Bartmiński J., 1989, *Projekt i założenia ogólne słownika aksjologicznego*, „Język a Kultura” t. II, 1989, s. 283–312; 1991, s. 197–207.
- Bartmiński J., 2017, *Wolność i solidarność w obrazie świata Polaków. – Wolność i solidarność w języku i kulturze*, red. A. i Z. Lica, Gdańsk, s. 23–41.
- Bartmiński J., 2018a, *Język w kontekście kultury, czyli co dziś znaczy metafora „europejski dom?”*, Z prac na XVI Kongres Słowistów Belgrad, sierpień 2018 roku, Katowice, Śląsk, ss. 67.
- Bartmiński J., 2018b, *Czym różni się Leksykon aksjologiczny od słownika językowego i encyklopedii? – Wartości w językowo-kulturowym obrazie świata Słowian i ich sąsiadów. 4. Słownik językowy – leksykon – encyklopedia w programie badań porównawczych*, red. S. Niebrzegowska-Bartmińska, J. Szadura, B. Żywicka, Lublin, s. 9–23.
- Bartmiński J., Niebrzegowska-Bartmińska S., 2015, *Nie ma (prawdziwej) wolności bez odpowiedzialności. O kontrowersjach wokół pojęcia wolności. – ODKRYWANIE SŁOWA – historia i współczesność*, red. U. Sokółska, Białystok, s. 13–38.
- Bartmiński J., Niebrzegowska-Bartmińska S., 2019, *WOLNOŚĆ w polskiej lingwokulturze*. – LASiS 4: 179–241.
- Chlebda W., 2018, *EUROPA w trzynastu obrazach. – Leksykon aksjologiczny Słowian i ich sąsiadów*, red. J. Bartmiński, t. 2, *EUROPA*, red. W. Chlebda, Lublin-Opole 2018, s. 15–60.
- Gicala A., 2019, *FREEDOM w języku angielskim*. – LASiS 4: 597–618.
- Janoszczyk J., 2019, *FREIHEIT we współczesnym języku niemieckim*. – LASiS 4: 529–572.
- Jurewicz J., 2019, *Pojęcie WOLNOŚCI w najstarszej kulturze indyjskiej*. – LASiS 4: 57–87.
- Kapetnović A., Miloš I., 2019, *Suvremena hrvatska jezična slika SLOBODE*. – LASiS-4: 501–527.

- Korpysz T., Puzynina J., 1998, *Wolność i niewola w pismach Cypriana Norwida*, Warszawa.
- Korus K., 2019, *WOLNOŚĆ w antycznej kulturze greckiej*. – LASiS 4: 89–135.
- LASiS – *Leksykon aksjologiczny Słowian i ich sąsiadów* pod red. J. Bartmińskiego. Lublin, Wydawnictwo UMCS.
- T. 1, *DOM*, red. J. Bartmiński, I. Bielińska-Gardziel, B. Żywicka, Lublin 2015.
- T. 2, *EUROPA*, red. W. Chlebda, Lublin-Opole 2018.
- T. 3, *PRACA*, red. J. Bartmiński, M. Brzozowska, S. Niebrzegowska-Bartmińska, Lublin 2017.
- T. 4, *WOLNOŚĆ*, red. M. Abramowicz, J. Bartmiński, Lublin-Warszawa 2019.
- T. 5, *HONOR*, red. P. Sotirov, D. Ajdaczić, Lublin 2016.
- Mazurkiewicz M., 1989/1991, Stan *prac nad słownikiem aksjologicznym*, „Język a Kultura” t. 2, 1989, s. 385–397 [przedruk: 1991, s. 257–264].
- Piłat R., 2007, *O istocie pojęć*, Warszawa.
- Pyśmenna J. [= Юлія Письменна], 2019, *Концепт ВОЛЯ в українській лінгвокультурі*. – LASiS 4: 393–430.
- Rudenko E. [= Елена Руденко], 2019, *Концепт СВОБОДА по данным белорусского языка*. – LASiS 4: 369–392.
- Smetonienė I., 2019, *WOLNOŚĆ – jedna z najważniejszych wartości Litwina*. – LASiS 4: 137–179.
- Vaňková I., Vodrážková V., 2019, *SVOBODA v českém jazykovém obrazu světa*. – LASiS 4: 245–304.
- Wierzbicka A., 1993, *Nazwy zwierząt. – O definicjach i definiowaniu*, red. J. Bartmiński, R. Tokarski, Lublin, s. 251–267.

**WHAT DOES POLISH FREEDOM “RHYME WITH”?
THE CULTURAL CONCEPT OF WOLNOŚĆ IN THE LEXICAL FIELD,
IN THE CONCEPTUAL NETWORK AND IN THE IDEOLOGICAL SPHERE**

Summary

What is the network of relationships of the Polish “freedom” as a lexeme (i.e., wolność) and a cultural concept? A three-tier model of description of that “networked existence” is proposed: lexical, conceptual, and ideological. If the first two are “offered” by the language system and the conceptual system, the third level is volatile and vulnerable to subjective pressures: it may be constructed relative to the system of norms and values accepted by the speaking subject. As an illustration, consider the narrational presentation, by Wojciech Chlebda, of the 5-volume series that deals with cultural concepts (house/home, work, Europe, freedom, honour), which together constitutes ideological sphere.

Keywords: wolność ‘freedom’ in lexical-semantic field; conceptual network; ideological sphere of freedom; reproduction vs. creation

HALINA BARTWICKA

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

O pewnych obrazowych porównaniach językowych

Za swoją miłą powinność uznaję wybór tematu artykułu do niniejszego tomu tak czy inaczej związanego z zainteresowaniami Jubilata. Nie jest to zadanie trudne, ponieważ problematyka badawcza Prof. Wojciecha Chlebdy obejmuje bardzo szeroki zakres zagadnień, nie tylko językoznawczych. Jego rozległe zainteresowania oraz inicjatywy twórcze są dobrze znane w środowisku naukowym. Znana jest także Jego pasja, którą zaraża wielu słownikarzy. Mam na myśli skrupulatne, nieustanne gromadzenie, rejestrowanie i objaśnianie nowych lub „zmodyfikowanych” współczesnych słów i wyrażeń. Prof. W. Chlebda – wnikliwy obserwator rzeczywistości językowej – zapisuje je w niezliczonych zeszytach, które stanowią prawdziwy skarbiec materiału leksykalnego, swego rodzaju kronikę językową naszych dni, materiał bowiem pochodzi z realnych wypowiedzi, z różnych gatunków tekstów. Zawiera on jednostki językowe o rozmaitej postaci: oddzielne wyrazy, ciągi wyrazowe, które często przybierają postać gotowych reproduktów. W tym ważnym dziele, jakim jest gromadzenie wszelkiego rodzaju tytułów, nazw własnych, haseł, napisów z przestrzeni miejskiej itp., trudno Jubilatowi dorównać. Wydaje się, że Profesor dostrzega i zapisuje wszystko, ma czujne oko i znakomity słuch językowy, na każdym kroku widzi nowe wyrażenie, widzi potencjalny materiał badawczy. Nie mam wątpliwości, że wśród gromadzonego przez Jubilata materiału znajdują się także porównania językowe. Mimo że, jak zaznaczyłam wyżej, Profesor W. Chlebda gromadzi wszystko, to – mówiąc żartobliwie – jakieś pole penetracji zapewne pozostawił dla innych, w tym dla autorki niniejszego tekstu.

W swoim niedużym artykule zamierzam przedstawić pewien zbiór polskich i rosyjskich, raczej nieodnotowanych wcześniej w słownikach, porównań językowych, które odznaczają się oryginalnością, świeżością. Zasoby słownikowe każdego języka – jak wiadomo – wciąż wzbogacają się o nowe jednostki, także o wyrażenia komparatywne. Wciąż ich przybywa, a odzwierciedlone w nich skojarzenia nieustannie zdumiewają nowością, swoją niezwykłością. Można powiedzieć,



ze porównywanie osób, obiektów, zjawisk, procesów jest naturalnym sposobem poznawania świata. Badacze podkreślają, że porównania to pierwszy krok w jego poznawaniu, przy czym one nie tylko opisują świat, ale także służą jego ocenie (zob. Горбачевич 2004, Маслова 2007, Мокиенко 2003, Огольцев 2009).

Porównania językowe obecne są nie tylko w wypowiedziach ludzi pióra – pisarzy i publicystów – ale także zwykłych użytkowników języka. Oczywiście różnią się one pod względem oryginalności, stopnia ekspresji, niemniej jedne i drugie pełnią ważną rolę poznawczą, zatem są warte odnotowania. Znamy niezliczoną liczbę polskich i rosyjskich porównań językowych, wszak porównywanie, zestawianie jednych obiektów z drugimi jest – o czym już mówiłam – stałym elementem procesów myślowych człowieka. M. Foucault stwierdza, że porównanie – to „самый универсальный, самый очевидный, но вместе с тем и самый скрытый, подлежащий выявлению элемент, определяющий форму познания и гарантирующий богатство его содержания” (cyt za: Маслова 2007: 144). Wyrażenia utarte, utrwalone w świadomości społecznej i powszechnie używane, zostały zarejestrowane w wielu słownikach specjalistycznych (Bańko 2004, Лебедева 1975, 1994, Огольцев 1984, 1994, 2001, Мокиенко 2003, Горбачевич 2004). Obok dobrze znanych tropów komparatywnych wciąż wydobywamy z najróżniejszych zasobów niemało nowych, indywidualnych, okazjonalnych. Pozwalają one prześledzić, na czym opiera się system skojarzeń mówiących, jakimi ścieżkami kroczy ich wyobraźnia, jaki jest poziom kreatywności językowej, do jakich fragmentów rzeczywistości się odwołują. Ponadto pozwalają w swoisty sposób rejestrować części subiektywnego polskiego i rosyjskiego obrazu świata, prezentować cechy idiolektu wybranych pisarzy czy publicystów, ilustrować poziom ekspresji językowej, wreszcie ukazywać sposoby i umiejętności wykorzystywania tworzywa językowego w celu plastycznego opisu rzeczywistości. Ze względu na rozbudowaną strukturę takich komparatywów, na ich silne cechy indywidualne, zapewne zachowają status twórców jednostkowych, czyli nie staną się powszechne, nie wejdą do aktywnego zasobu leksyki. Być może wiele z nich nie zostanie nigdzie zarejestrowanych, jednak warto – jak sądzę – zbierać ten materiał, by zachować go – używając określenia Jubilata – w „poczekalni” korpusu wyrażań porównawczych.

Osobliwy rodzaj porównań indywidualnych stanowią komparatywy o charakterze sytuacyjnym. Są to wypowiedzi przedstawiające konkretne obrazy, swego rodzaju sceny rodzajowe, które w plastyczny sposób wyodrębniają porównywany obiekt. Odzwierciedlają się w nich subiektywne, nierzadko bardzo oryginalne oceny zjawisk. Miewają one różny charakter, niektóre obrazy sens porównania oddają poprzez implikowanie bodźców wizualnych np.:

- [1] *Ludzie na ulicy wyglądali jak czarne, strącone z nieba latawce gnane wiatrem ku czełści podziemnego przejścia* (A. Stasiuk, *Biały kruk*)¹;
- [2] *Prezydent Bush wpakował się w paskudną sytuację, ponieważ ruch antywojenny na prawie całym świecie rozszerza się niczym pożar stepowy* („Przegląd”, S. Lem)²;
- [3] *Wtedy odnalazłem papierosy a Kostek siedział jak szara mumia, patrzył w okno i wkrótce zaczęły z niego wypadać słowa jak drobne kamyczki, jak trociny z lalki* (A. Stasiuk, *Biały kruk*);
- [4] *Stary jeszcze się kiwał, ale tylko odrobinę, jak te psy-maskotki za tylną szybą, gdy samochód już stoi* (A. Stasiuk, *Biały kruk*);
- [5] *Olbrzymie, ciemne kształty statków leżą w basenach jak umarłe dinozaury* („Polityka”);
- [6] *Wokół domu rosły czarne świerki przypominające żalobne chorągwie* (W. Zin, *Półgłosem i ciszą*);
- [7] *Mokry jak kropidło w Wielką Sobotę czułem się jak po ukończeniu triathlonu* („Zwierciadło”, M. Stuhr);
- [8] *Amerykanie w obliczu zagrożenia terroryzmem zachowują się trochę jak żółw, który wciąga głowę i łapy pod tarczę skorupy* (S. Lem, *Rasa drapieżców*);
- [9] *Kostek popatrzył na mnie jak na kogoś z kim rozmowa nie ma sensu. Jak na kanara w pociągu albo świadka Jehowy w przedpokoju* (A. Stasiuk, *Biały kruk*);
- [10] *Naprzeciw nas awanturuje się Etna. Wygląda jak wywrócony do góry nogami spalony wiejski rondel* („Polityka”);
- [11] *Не умела ответить на простенькие, из любезности задаваемые вопросы, жалко улыбалась, кивала как китайский болванчик* (Н. Ильина, *Дороги и судьбы*);
- [12] *Вдоль ограждения тянулись сараи, похожие на гигантские банки сардин* (Д. Донцова, *Крутые наследники*);
- [13] *Лето было ярким как костёр, взметнувшийся к небу в ночь на Ивана Купала* („Натали”);
- [14] *В этом доме жила когда-то вся папина семья, а теперь он стоит дряхлый, молчаливый. Кругом него мрак и беспорядок, будто здесь стоит гроб, который не опустили в землю* (Н. Ильина, *Дороги и судьбы*);
- [15] *Я бежала как больная кенгуру – неровными прыжками, и в конце концов выскочила на какое-то поле* (Д. Донцова, *Крутые наследники*);
- [16] *Я всегда была немного суховатой, а теперь стала просто жёсткой как кусок хлеба двухнедельной давности* (А. Маринина, *Стилист*);
- [17] *Если все станут бандитам квартиры отдавать, людей начнут как грибы корзинками таскать* („Крестьянка”);
- [18] *Небо было не сплошным и тяжёлым как ватное одеяло. В одном месте пробивался свет, как будто Сын Божий светил фонариком в этот угол земли* („Домовой”);
- [19] *Зубы у него изъедены болезнью [...], они имеют рыжий цвет и свисают с десен как сталактиты и сталагмиты* (В. Токарева, *Ничего особенного*);

¹ Dokładne dane bibliograficzne źródeł materiału podają na końcu artykułu.

² Jeśli obok nazwiska autora porównania nie umieszczam tytułu utworu, to oznacza, że porównanie pochodzi z felietonu.

- [20] (Лейтенантик) *беленький, хиленький, кадык торчком как у битой курицы крылышко* (И. Грекова, *Вдовий пароход*).

Jak można zauważyć, przedstawione sytuacje ilustrują bardzo indywidualne wyobrażenia i oceny nadawcy. Nie we wszystkich kontekstach struktury komparatywne są wyraźnie wyodrębnione, nie we wszystkich można znaczenie porównania określić jednoznacznie. Jest to raczej jednostkowe widzenie świata, a sam komparatyw dopuszcza różne objaśnienie, np. w ilustracji [1] ludzie w ciemnych ubraniach jak czarne latawce, ale też szybko poruszający się ludzie są jak gnane wiatrem latawce. Intencja piszącego niekiedy bywa niejasna, znaczenie porównania jest zatarte, odbiorca może uruchomić własną interpretację [8]. Konwencjonalne porównanie *jak żółw (iść, ruszać się, działać)* ma znaczenie ‘chodzić, działać bardzo wolno’. W porównaniu S. Lema pojawiają się jeszcze dodatkowe elementy – żółw wciąga głowę i łapy pod skorupę. Z pewnością takie porównanie wyraża więcej, niż ‘działać wolno’. To raczej działać ostrożnie, asekuracyjnie. Wiadomo, że porównania dają możliwość charakterystyki zjawiska z wielu stron. W jednych znaczącym semem organizującym znaczenie jest ‘dynamizm’, wówczas nadawca komunikatu podkreśla ruch, energię, prężność – [2], [7], [15], w innych – ‘intensywność, siła’, gdzie porównania mogą wyznaczać natężenie, spotęgowanie jakiejś cechy, jak w [13], [17], w jeszcze innych ‘powolność, statyczność’ – [3], [4], [5], [6], [10], [12]. Statycznie ujęte obrazy są jak kadry z filmu, jakby namalowane pędzlem [5], [6], [12], [14], [18], wydaje się, że mocniej pobudzają wyobraźnię i otwierają przestrzeń do swojej interpretacji zjawiska czy opisu obrazu.

W przedstawionych wyżej kontekstach występują rozbudowane porównania o bogatej treści, które w postaci tak rozwiniętych fraz nie staną się komparatywami gotowymi do użycia. Jednak rdzeń wybranych obrazów niewątpliwie stwarza podstawę, by wygenerować z nich proste konstrukcje porównawcze, np. *wypadać jak trociny z lalki, świerki jak żałobne chorągwie, бежать как кенгуру*. Niekiedy w indywidualnych rozszerzonych porównaniach następuje pewna modyfikacja, rozwinięcie obrazu, np. *rozszerza się jak pożar stepowy* wobec skodyfikowanego *szerzyć się jak pożar*.

Ciekawą ilustracją kreatywności, w której wyniku porównania tworzą zwykli użytkownicy języka, są komparatywy powstające *ad hoc*, które pojawiają się w listach czytelników do redakcji popularnych czasopism, w wypowiedziach internetowych czy po prostu w codziennych rozmowach. Nierzadko są to niebanalne porównania, które świadczą o poczuciu humoru mówiących, o ich spostrzegawczości, o swobodzie w tworzeniu zręcznych powiedzonek. Autorzy takich konstrukcji zazwyczaj odwołują się do obserwacji otaczającej rzeczywistości, opierają się na własnych doświadczeniach, na wiedzy o wydarzeniach społecznych, politycznych, o mentalności przedstawicieli swego narodu, ale też społeczności innych

krajów. Czerpią także z wiedzy historycznej, z przeczytanych lektur. Spora część tych porównań to jednostki o wyraźnej motywacji, łatwo określić ich znaczenie.

Oto wybrane przykłady: *spór pusty jak leb boksera* ‘pozbawiony treści, bezwartościowy’, *(ktoś) buzuje humorem jak szampan* ‘nadmiernie intensywnie przejawia poczucie humoru’, *(ktoś) czujny jak kuropatwa* ‘bardzo uważny, szczególnie wychulony’, *głupi jak pasek w telewizji* ‘niedorzeczny, naiwny’, *czuć się jak bakteria oglądana pod mikroskopem* ‘być pod wnikliwą obserwacją’, *czuć się jak ryba w garnku z klejem* ‘być w stanie bezradności, zniewolenia’, (coś, np. rozmowa) *układa się jak cegły w murze* ‘w sposób oczywisty, jasny’, *jem jak po tyfusie* ‘bardzo dużo, łapczywie’, *miłość jak rock and roll* ‘namiętna, żywiołowa’, *plan zajęć jak sweter na łokciach* ‘z wieloma wolnymi godzinami’, *teza pusta jak dziura po korniku* ‘bezwartościowa’, *kariera jak plastry słodkiego ananasa* ‘znakomita, budująca’, *logo jak płasająca dżdżownica* ‘obrazki przesuwające się w różne strony, ruchome’, *предприятия неповоротливы и пугливы как тюлени* ‘nieaktywne, zachowawcze’, *чувствовать себя словно паныч в офисе* ‘obco’, *выглядеть как пережаренный помидор* ‘być nadmiernie opalonym’, *из кого-то кто-то как из ситца парашютом* ‘nieefektywny, nieporadny’, *выжечь как бородавки* ‘uporać się całkowicie’.

Inne wyrażenia komparatywne są na tyle czytelne, że ich odbiór społeczny nie budzi żadnych wątpliwości, postrzeganie odzwierciedlonych w nich obrazów jest oczywiste, gdyż jest oparte na wspólnych dla danego kręgu kulturowego doświadczeniach: *tajne jak konklawe w Watykanie*, *rośnie jak słupek rżęci* (o miłości, uczuciu), *przystojny jak męskie modele Dolce & Gabbany*, *czepia się jak guma do sztucznej szczęki*, *głos, jakbyś dubbingował smerfy*, *(кто-то) похож на гигантский вареник*, *дом размером в клетку для канарейки*, *свалиться как кегля*, *нужен как зайцу стоп-сигнал*.

Niektóre porównania wymagają rozszyfrowania, np. można założyć, że w wyrażeniu *głupi jak kilo gwoździ* odpowiednią rolę odgrywa rdzeń przymiotnika *ciężki*, kilogram gwoździ bowiem niewątpliwie jest ciężki, to zaś kieruje nas do słowa *ociężały* w znaczeniu ‘niechętny do podejmowania wysiłku umysłowego’. By rozszyfrować porównanie *nabrać się jak emeryt na garnki*, należy odwołać się do kontekstu sytuacyjnego. W Polsce działają firmy organizujące spotkania, na których oferuje się produkty po jakoby bardzo korzystnej cenie. Takie oferty często zawierają pułapki, zamieszczone są w nich nierzetelne dane. Uczestnikami podobnych spotkań często bywają emeryci, którzy ulegają złudnej reklamie. Omówiona tu sytuacja pozwala sformułować następującą definicję znaczeniową: ‘dać się wykorzystać, przejawiać łatwowierność’. Porównanie *tablice ogłoszeń w urzędach pracy są jak ściany płaczu* jest przejrzyste, odwołuje się bowiem do historycznego miejsca, do historycznego obiektu, czyli do ścian w Jerozolimie związanej z żydowskim świętem oplakiwania zburzenia ich świątyni. Tradycyjnie pod ścianą gro-

madzą się ludzie i wsuwają do występujących w niej szczelin karteczki z prośbami do Boga, a więc oczekują pomocy, rozwiązania ich problemu. Ten obraz to żywa metafora, z której można wyodrębnić porównanie o ładunku emocjonalnym.

Wśród indywidualnych porównań są takie, których znaczenie jest czytelne, lecz motywacja pozostaje zagadkowa, np. czegoś jest *jak we dworze kaczek* w znaczeniu ‘bardzo dużo’. Można postawić pytanie, dlaczego w porównaniu przywołuje się kaczkę, a nie np. kury, konie, psy? Inne porównanie, realizujące znaczenie ‘dużo’ w odniesieniu do czasu, wykorzystuje zaskakujący obraz: mamy *czasu jak szpagatu*, czyli ‘bardzo dużo’. Komparatyw ma wbudowany sem intensywności, a w jego objaśnieniu może pomóc semantyka obiektu porównania: *szpagat* to ‘cienki, mocny, skręcony sznurek’, na ogół jest nawijany na dużą szpulę, trzeba go długo odwijać, jeśli chce się odciąć większą część, co zabiera sporo czasu. Bywają też porównania zaskakujące, oparte na obrazach pozbawionych sensu, np. znać się na czymś *jak pies na konfiturach*, znać się *jak wiewiórka na organkach*, nadaje się *jak olej silnikowy do smażenia*, potrzebny jest *jak zającowi dzwonek u ogona*. Jak łatwo zauważyć, treść tych wyrażen jest sprzeczna ze zdrowym rozsądkiem, ich absurdalność śmieszy, co sprzyja ich wyrazistości, ekspresji. Inne nieoczekiwane lub absurdalne porównania nie sugerują żadnej motywacji, to często uduchowione wyrażenia, których rola w akcie komunikacji polega zapewne wyłącznie na wywołaniu emocji, na zaznaczeniu oryginalności mówiącego: *słowa utkwiły w gardle jak zdechły szczur*, *wyleguje się jak mleczarz w wojsku*, *staliśmy jak wazon*, *wystroił się jak szczur do kanalizacji*, *dziewczyna łatwa jak zupa w proszku*, *napity jak PKS* (o człowieku), *Internet jest podobny do życia pozagrobowego*, *polskie bociany w świecie islamu są jak trojański konik*; *воет словно заевшая кофемолка*, *пъёт как венгерский крестьянин*, *(кто-то) плывёт как призрак коммунизма*, *глупый как ночь*, *смотреть как солдат на вошь*, *заменитель как пломба в дырявом зубе* (o sytuacji życiowej).

Jak pokazał przedstawiony – nawet w bardzo fragmentarycznym ujęciu – materiał, porównania i wyrażenia porównawcze należą do aktywnie funkcjonujących w języku tropów stylistycznych. Ich rola polega na szczególnym podkreśleniu indywidualnych atrybutów obiektu. Są przykładem dostrzegania najsubtelniejszych cech portretu człowieka, osobliwości przedmiotów i zjawisk. Nierzadko są dowodem emocjonalnego, z poczuciem humoru postrzegania rzeczywistości. Nawet jednostkowe komparatywy pełnią ważną rolę w komunikowaniu się danej społeczności. Obserwacja językowych zwyczajów mówiących pokazuje, że utarte konstrukcje porównawcze podlegają różnym modyfikacjom, a nowe z czasem stabilizują się i tym samym wzbogacają jednostki systemu językowego.

Bibliografia

- Bańko M., 2004, *Słownik porównań*, Warszawa.
- Горбачевич К.С., 2004, *Словарь сравнений и сравнительных оборотов в русском языке*, Москва.
- Лебедева Л.А., 1975, *Постоянные сравнения русского языка*, Краснодар.
- Лебедева Л.А., 1994, *Словарь устойчивых сравнений русского языка*, Краснодар.
- Лебедева Л.А., 1998, *Устойчивые сравнения русского языка. Тематический словарь*, Краснодар.
- Маслова В.А., 2007, *Лингвокультурология*, Москва.
- Мокиенко В.М., 2003, *Словарь сравнений русского языка*, Санкт-Петербург.
- Огольцев В.М., 1984, *Устойчивые сравнения русского языка*, Москва.
- Огольцев В.М., 1994, *Краткий словарь устойчивых сравнений русского языка*, Ижевск.
- Огольцев В.М., 2009, *Устойчивые сравнения в системе русской фразеологии*, Москва.
- Огольцев В.М., 2001, *Словарь устойчивых сравнений русского языка (синонимно-антонимический)*, Москва.

Wykaz źródeł

- Lem S., 2006, *Rasa drapieżców*, Kraków.
- Stasiuk A., 2011, *Białe kruk*, Wołowiec.
- Wilk M., 2007, *Wilczy bilet*, Warszawa.
- Zin W., 1998, *Półgłosem i ciszą*, Warszawa.
- Грекова И., 1983, *Вдовый пароход*, Paris.
- Донцова Д., 2004, *Крутые наследники*, Москва.
- Ильина Н., 1985, *Дороги и судьбы*, Москва.
- Маринина А., 2000, *Стилист*, Москва.
- Нестерова Н., 2005, *Позвони в мою дверь*, Москва.
- Токарева В., 2015, *Ничего особенного*, Москва.
- „Polityka”
- „Przegląd”
- „Zwierciadło”
- „Домовой”
- „Истории из жизни”
- „Крестьянка”
- „Нагали”

SOME IMAGINATIVE LANGUAGE COMPARISONS

Summary

The article discusses some individual figurative comparisons, their character and semantic motivations. Particular attention has been devoted to situational comparatives, on the basis of which comparisons-storylines are born. The material includes comparative expressions of both professionals (writers, columnists) and ordinary language users.

Keywords: comparison expressions, imaginativeness, semantics of comparatives, expressiveness

АЛЕКСАНДР БИРИХ
Трирский университет

Историческая фразеология и идеография (на материале фразеосемантического поля „обман” в русском языке)

1. Исторические исследования фразеологического состава отдельных языков часто ограничиваются описанием изменений компонентного состава, сочетаемости, морфологической парадигмы и т.п. отдельных фразеологизмов. Не отрицая важности и необходимости подобного рода изысканий, отметим, что гораздо более перспективным представляется использование в исторической фразеологии метода идеографического анализа, т.е. диахроническое изучение фразеосемантических полей, под которыми понимается совокупность фразеологических единиц, объединённых общим семантическим признаком. Хотя анализ семантических полей в русской фразеологии имеет уже давнюю традицию (ср. Мокиенко 1982: 108; Никитина 1995: 68; Кабанова 1996: 107 и др.), однако, в историческом аспекте фразеосемантические поля практически не изучались. Во многом это связано с отсутствием материальной базы для подобного рода исследований, т.к. исторический словарь русской фразеологии всё ещё отсутствует.

Применение метода идеографического анализа в историческом аспекте открывает много новых возможностей для исторической фразеологии. Наиболее важными из них являются:

а) возможность проследить динамику фразеологической номинации, т.е. активность (распространённость) поля и его составляющих в определённые периоды развития языка. Определив фразеологический состав поля в разные языковые исторические эпохи, можно показать возникновение и упадок фразеологизмов, их взаимовлияние, развитие вариантов и т.д. Так, в русском языке XVII–XVIII вв. существовала целая серия оборотов со значением ‘нищенствовать, побираться’, не сохранившихся в современном русском языке-



ке. Ср.: *пойти под окна, пойти меж двор, таскаться с сумой, кормиться Божьим именем* и т.п.

б) возможность выявления различных источников (разговорная речь, профессиональные и специальные языки, диалекты, иностранные языки и т.д.) фразеологической системы той или иной языковой эпохи. Русские фразеологические единицы (далее – ФЕ) со значением ‘оказаться в трудном или безвыходном положении’ происходят, например, из таких тематических групп, как: 1) „ремесло”: *попасться в тиски, попасться в клещи*; 2) „охота”: *попасться в кляпцы, попасться в западню, попасться в ловушку*; 3) „рыболовство”: *попасться в сети, попасть как сом в вершу* и т.д. Семантические поля часто содержат элементы иностранного языка (особенно немецкого и французского). В синонимическом ряду со значением ‘гневаться, злиться на кого-л.’ помимо таких фразеологизмов, как *иметь (держат) сердце на кого, питать (таить) злобу к кому (на кого)* и т.п., используется также оборот *иметь зуб на (против) кого*, который восходит к французскому выражению *avoir une dent contre qn*. В русском языке XVIII в. этот фразеологизм употреблялся в форме *у кого зуб имеется (есть) на кого, что*, ср.:

- (1) *У нево зуб на философию и философов самой вострой*, С.-Меран 242 (СРЯ XVIII, 8: 233).

в) возможность показать различные изменения в структурно-семантической организации фразеологизмов. Так, особенностью русских фразеологических единиц ранних языковых эпох является более широкая вариантность, чем сегодня, что было связано с проникновением разговорных и диалектных элементов в язык. Фразеологизм *ни рыба ни мясо* употреблялся, например, в языке XVIII в. в двух вариантах: *ни рак ни рыба* и *ни рыба ни мясо*. Ср.:

- (2) [Сторож:] Меня бросила и полюбила другого. Я и остался *ни рак ни рыба* (Нехачин, Неудачливый в любви подьячий); [Чужехват:] А ты, мой друг, ни то ни се, *ни рыба ни мясо* (Сумароков, *Опекун*).

Сегодня архаичный вариант *ни рак ни рыба* имеет, однако, более древнее происхождение, о чём свидетельствует тот факт, что и в некоторых других славянских языках этот оборот отмечен именно с компонентом *рак*. Ср.: чешск. *ne být ani ryba, ani rak*; словацк. *ani ryba, ani rak*; болг. *ни риба, ни рак*.

г) возможность отображения различных изменений во внутренней форме фразеологизмов, т.е. образных представлений, лежащих в их основе. Фразеологические образы тесно связаны с жизненным опытом, различными реалиями и образом жизни, представлениями и взглядами носителей языка. Описание внутренней формы устойчивых оборотов позволяет, тем самым, высветить бытовые и этнографические стереотипы и эталоны, отражающие

народное видение мира. Поскольку данные стереотипы не являются застывшими формами (хотя и обладают при этом определённой устойчивостью), а представляют собой постоянно развивающиеся явления, естественна поэтому попытка изучения динамики подобного рода представлений во фразеологических единицах в различные периоды развития языка. Это возможно лишь на основе идеографического анализа фразеологии, поскольку, по справедливому замечанию В.Н. Телии, „только на достаточно больших идеографических (или тематических) массивах становится очевидной связь образного основания идиом или фразеологических словосочетаний с культурно-национальным миропониманием, т.е. ценностно-ориентированным менталитетом народа – носителя языка” (Телия 1993: 305).

д) возможность поиска новых этимологий для фразеологизмов. Идеографический анализ фразеологических единиц часто приводит к новым этимологическим объяснениям, хотя этимологические гипотезы его целью не являются. В качестве примера может послужить выражение *подводить / подвести кого-л. под монастырь* в значении ‘поставить кого-л. в трудное, затруднительное положение; подвести под наказание’. Этот фразеологизм часто объясняется тем, что „в монастырь уходили люди, у которых были большие неприятности в жизни” или обыкновением „русских проводников подводить неприятельское войско под стены монастыря, которые в военное время превращались в крепости” (ОЭСРФ 1987: 109). Анализ других выражений, означающих ‘поставить в трудное положение’, не подтверждает, однако, этой этимологии. Помимо оборота *подводить под монастырь* в русском языке отмечаются также такие устойчивые сочетания, как *подводить под беду, подводить под ответ, подводить под смерть* и т.п. Ср.:

- (3) Берегись одного, чтоб всё было шито-крыто, чтоб его... не *подвести под ответ*, а то по шее, тотчас вон (Даль); Хитрый спальник, Прежний конюших начальник, Говорит себе под нос: „Нет, постой, молокосос!... Я те снова *подведу*, Мой дружок, *под беду*” (Ершов, *Конёк-Горбунок*); Старуха трясётся вся, плачет, ругает его [Ивана-царевича]: „Вот ты, – говорит, – сам-от в стороне, а меня, дуру-то, *подвёл под смерть*” (Афанасьев, *Кощей Бессмертный*).

Все эти выражения возникли в качестве вариантов структурно-семантической модели „подводить / подвести + под + существительное в винительном падеже” с общим значением ‘навлечь на кого-л. беду, неприятность’. Включение в модель компонента *монастырь* связано с потенциальными коннотациями этого слова – ‘место ссылки, заточения’.

Таким образом, диахронический анализ фразеосемантического поля предполагает не только определение его состава в один из периодов развития языка (это было бы синхронным срезом), но и выявление динамики этого поля на протяжении определённой эпохи (устранение или появление элементов

поля; взаимовлияние ФЕ внутри поля; утрата или возникновение вариантов и т.п.). Организующим началом при описании поля могут служить поэтому синонимические ряды и структурно-семантические модели. Анализ смысловых и вариантных отношений ФЕ позволит выявить основные мотивировки фразеологизмов, случаи контаминации устойчивых словосочетаний или влияния одной модели на другую.

2. Проиллюстрируем сказанное на примере некоторых фрагментов фразеосемантического поля „обман”. Поле „обман” включает в себя значительное количество ФЕ и уже служило поэтому объектом исследования в русском и других славянских языках (Панченко 1998, Буркина 2006, Степанова 2011 и др.). Характерно, однако, что эти исследования ограничивались, как правило, материалом современного русского языка и не рассматривали языковые факты предыдущих языковых эпох. Предметом рассмотрения в настоящей статье являются поэтому фразеологизмы со значением ‘обманывать / обмануть’ XVIII в. и их дальнейшая судьба в последующих веках.

В русском языке XVIII в. отмечено более 30 фразеологизмов со значением ‘обманывать / обмануть’. Внутренняя форма этих единиц позволяет распределить большинство из них по нескольким группам, описывающим различные способы обмана: 1) „обманывать кого-л., физически воздействуя на органы зрения”; 2) „обманывать кого-л., магически воздействуя на органы чувств”; 3) „обманывать кого-л., заманивая в ловушку”; 4) „обманывать кого-л., выставляя его шутом (дураком)” и т.д.

1) „Обманывать кого-л., физически воздействуя на органы зрения”. Фразеологизмы этой группы могут быть распределены по следующим семантическим моделям:

а) „ослеплять (затемнять) глаза кому-л.” = ‘обманывать’: *ослеплять / ослепить глаза кому, заслеплять / заслепить глаза (очи) кому; омрачить глаза кому, затмевать очи кому*. Вариантом этой модели являются ФЕ с образным основанием „залеплять (замазывать) глаза кому-л.” = ‘обманывать’: *залепливать / залеплять глаза кому*; в современном русском языке: *замазывать / замазать глаза кому*. Ср.:

- (4) Вот какими бессовестными и бесстыдными выдумками и явною неправдою старались они *ослепить глаза* свету и прикрыть стыд свой (Болотов, *Жизнь и приключения*); Онъ так *затмъвают глаза* знатных и богатых, что сии господа не видят их неверности, Смесь 213 (СРЯXVIII, 5: 122).

Фразеологические обороты, основанные на этой семантической модели, отмечаются во многих славянских языках и имеют, по-видимому, древнее происхождение, ср.: укр. *замазати очи*; белорус. *замазваць (замазаць) вочы*;

чешск. *oči zamazat*; польск. *oczy zamydlić*; болг. *позамазвам / позамажа очите*; хорват., серб. *mazati / zamazati oči*.

б) „бросать пыль в глаза”= ‘обманывать’: *бросать / бросить (пускать / пустить, кидать / кинуть) пыль в глаза кому*. Некоторые исследователи пытались объяснить этот оборот как изначально русский, ссылаясь на средневековую практику кулачных боёв, согласно которой бойцы использовали определённые незаконные приёмы, бросая песок в глаза своим противникам (Гвоздарев 1988: 179). Этот фразеологизм, однако, является древним интернационализмом, о чём свидетельствует тот факт, что он присутствует не только в славянских, но и почти во всех западноевропейских языках: чеш. *písek (prachu) do oči sypat*; словац. *hodit' piesku do oči*; пол. *oczy piaskiem zasypać*; в.-луж. *proch do wočow dawać*; болг. *хвърлям / хвърля прах в очите, хвърлям / хвърля пенел в очи*; хорв., серб. *bacati (sasuti) prah u oči, bacati pepeo u oči*; лат. *pulverem oculus offundere*; франц. *jeter de la poudre aux de quel'un*; нем. *jemandem Sand in die Augen streuen*; нидерл. *iemand zand inde ogen strooien*; англ. *to throw dust in a person's eyes* и т.п. Поскольку русский оборот зафиксирован только во второй половине XVIII в. и демонстрирует полный параллелизм с французским выражением *jeter de la poudre aux yeux*, то он, скорее всего, был заимствован из французского языка. Ср.:

- (5) Таковым шумным действием Державин думал, как говорится, *бросить пыль в глаза* императору, что приказания его ревностно исполняются, чем и был он безмерно доволен (Державин, *Записки*); Но к досаде моей узнал я после, что *пускали мне пыль в глаза* и что замужество как и долги было острый вымысел... (Эмин, *Игра судьбы*).

в) „надевать очки кому” = ‘обманывать’. Совершенно иной образ лежит в основе фразеологизмов *надевать очки кому, вставить очки кому, поставить очки кому*. Обман характеризуется здесь ношением очков, что объясняется распространённым в прошлом представлением о неверном отражении очками окружающей действительности, ср. также чешск. *pověsil mi breile na nos*; нем. *jmdm. eine Brille ausetzen* „надеть очки кому” ‘обмануть кого-л.’. Ср.:

- (6) Не куркали пред ним <судьей> приказные крючки. Сам мог он *надевать* на всякого *очки* (Аблесимов, *Сказка VIII*); [Злоруст:] Трудненко, мой дружок, *поставить мне очки*. Мы видим ваш обман, хотя и старички (Херасков, *Ненавистник*).

Очки являются также компонентом фразеологического выражения *втирать / втереть очки кому* ‘обмануть кого-л.’, происхождение которого обычно связывается с жаргоном шулеров-картёжников, имевших фальшивые порошковые карты. При необходимости дополнительные очки из порошка незаметно стирались, и шулер добивался выигрыша (ОЭСРФ 1987: 35; Зимин, Спириин

1996: 367–368 и др.). Логичнее, однако, объяснить этот фразеологизм устойчивой фразеологической ассоциацией обмана с закрытыми, запорошёнными, замазанными грязью и т.д. глазами. Очки в этом случае выступают как синоним слова *глаза* (Мелерович, Мокиенко 1997: 479). При такой интерпретации фразеологизм оказывается тесно связанным с семантической моделью „залеплять (замазывать) глаза кому-л.” = ‘обманывать’, т.к. в обоих случаях речь идёт об обмане через негативное воздействие на зрение. Аналогичное развитие можно отметить и у чешского оборота *vytřít zrak komu* (букв. „протереть зрение кому-л.”) ‘обмануть’.

2) „Обманывать кого-л., магически воздействуя на органы чувств”.

В основе значительного числа фразеологизмов со значением ‘обманывать / обмануть’ лежит суеверное представление о том, что с помощью магических действий можно напустить на человека наваждение, мару (*морочить кого*), в результате чего человек видит не то, что перед ним, а нечто другое, не существующее вообще, ср. русскую диалектную ФЕ *мару напускать на кого* ‘затемнять сознание с помощью магических (колдовских) действий’, а также *морочить* ‘дурачить, сбивать с толку кого-л.’. К числу оборотов с этой суеверной образной основой можно отнести следующие: *глаза обморочити кому, мутить голову кому, выводить из ума кого*, ср.:

- (7) [Ш:] Обманутая и отчаянная! Я хочу себя убить. [П:] Подь сюда, подь сюда, дура, *не муди мою голову* (Итальянские комедии); [Ротозей:] Екий я простофиля! Да полно, *не из ума ли ты меня выводишь?* (Веревкин, *Имянинники*).

В ряд названных фразеологизмов необходимо включить и устойчивые сочетания *отводить глаза кому, морочить голову кому*, отмеченные в XIX в. С колдовскими действиями, приводящими к обману чувств, связывается также оборот *пускать / пустить туман в глаза кому* ‘обманывать / обмануть’. По суеверному представлению колдуны, ведьмы и нечистая сила запутывают людей тем, что напускают клубы тумана, дыма или пыли. В XVIII и XIX вв. фразеологизм *пускать / пустить туман в глаза кому* использовался довольно часто, в современном русском языке он сохранился лишь в форме *напускать / напустить туману* ‘вносить неясность, запутывать’. Ср. следующий пример из языка XVIII в.:

- (8) Судислав следовал за ним во внутренние покои, приняв на себя изумленный вид, чем *пустил туман в глаза* всем придворным (Левшин, *Вечерние часы*).

Другие славянские языки сохранили это выражение и по сей день, ср.: укр. *пустити (напустити) туман (туману) в очи, пускати / пустити в очи дим*; белорус. *пускаць (пусціць) туман (дым) у вочы*; чешск. *pusťit v oči dým; dělat mlhu před očima* и т.д.

3) „Обманывать кого-л., заманивая в ловушку”. Эта группа включает фразеологизмы, описывающие обман как ловлю с помощью различных ловушек, устройств и т.п. Русские выражения XVIII в. с этой образной основой используют следующие названия орудий ловли как компонентов: а) „сеть”: *ловить в сети, попасться в сети*; б) „уда, удочка”: *ловить на уду кого, поддеть на уду (удочку) кого, попасться на уду*; в) „верша” ‘рыболовная снасть, сплетённая обычно из ивовых прутьев, в виде круглой корзины с воронкообразным отверстием’: *попасться в вершу, провел, как сома в вершу*; г) „кляпцы” ‘капкан’: *попасться в кляпцы*; д) „петля” ‘силлок, ловушка для животных’: *попасться в петлю* и др. Ср:

- (9) [Улита:] Теперь то отплачу, Я старому хрычу, *Попался он на уду, Попался он на уду!* (Николев, *Точильщик*); [Добров:] Уверить хочет свет, что он вельможам друг, и всем является готовым для услуг; чрез это простаков в свои он *сети ловит*, Посредством их весь свет и сорит и злословит (Херасков, *Ненавистник*).

Из перечисленных фразеологизмов до сих пор используются только обороты с компонентами *сеть, удочка и петля*, в то время как выражения с лексемами *уда, верша и кляпцы* устарели или встречаются только в диалектах.

4) „Обманывать кого-л., выставляя его шутом (дураком)”. В основе небольшой группы фразеологизмов лежит семантическая модель „делать кого-л. шутом (дураком)” = ‘обманывать’, ср.: *ставить (ввести) в дураки кого, попасть в дураки, быть в дураках, нарядить в дурацкий колпак кого* и т.д. Ср.:

- (10) Во всяком дѣлѣ <иноземцы> нас обманывают и *ставят* нас в совершенные *дураки*. Пеш. РП 33. (СРЯXVIII, 7, 30); [Любомысл:] И впрям так, а за то, что он *нарядил* нас в *дурацкие колпаки*, так мы на счет его повеселимся (Княжнин, *Жених трёх невест*).

С шутами (дураками) связаны и фразеологизмы, описывающие обман как „налепливание, наклеивание, приставление длинного носа”, ср.: *наклеить (налепить) нос кому, натянуть нос кому, наставить (приставить) нос кому, дать предолгий нос кому, получить нос, пойти с носом* и т.п. Наклеенный длинный („долгий”) нос был в прошлом одним из атрибутов шутов. Отсюда и появление жеста „длинного носа”, который уже в средние века был известен во всей Европе и служил символом надувательства, обмана, чем шуты были особенно известны. Жест „длинного носа” сохранился до сегодняшнего дня в детских играх, ср.: *обманули дурака на четыре кулака*. С „длинным носом” связаны, по-видимому, и фразеологизмы *оставлять / оставить с носом, оставаться / остаться с носом, уходить / уйти с носом* ‘оставить (остаться) ни с чем; обмануть, одурачить кого-л.’, которые обычно объясняются старинным обычаем дарения женихом подарка, приношения

(нос – производное от глагола *нести*) родителям невесты. Если жениху отказывали, подарок отвергали – жених оставался „с носом” (ОЭСРФ 1987: 100; Гвоздарев 1988: 127–128 и др.). По другой версии, *нос* – это ‘взятка, подношение’. *Остаться с носом* значило ‘уйти с непринятым подношением, взяткой, не договорившись’ (Гвоздарев 1988: 127 и др.). В пользу того, что речь в указанных фразеологизмах идёт именно о „длинном (долгом) носе” свидетельствуют, однако, аналогичные обороты в чешском: *odejít (odtáhnout) s dlouhým nosem*, хорватском: *otići duga nosa, ostati duga nosa*, немецком: *mit langer Nase abziehen* и других языках (букв. „уйти, остаться с длинным носом” ‘уйти ни с чем, остаться с носом’).

Небольшое число фразеологизмов со значением ‘обманывать / обмануть’ имеют образную основу, не позволяющую отнести их к определённой группе. В большинстве своём они связаны с различными обычаями, суевериями, магией и т.п. или заимствованы из западноевропейских языков. Так, например, фразеологизм *на бобах провести кого* ‘обмануть кого-л.; поступить недобросовестно, нечестно по отношению к кому-л.’ восходит к гаданию, предсказанию судьбы с помощью бобов. Он отмечен уже в XVIII в. и используется также в современном русском языке, ср.:

- (11) Смотри ж и ты, Светильник ясной! *Не проводи нас на бобах*; и ложной радостью напрасной Не тешь нас на пустых словах (Осипов, *Вергилиева Енейда*).

Часто встречаются в XVIII в. и фразеологические обороты *водить за нос кого* и *обернуть кругом пальца кого* (сегодня *обводить / обвести вокруг пальца кого*) ‘обманывать, вводить в заблуждение, перехитрить кого-л.’. Выражение *водить за нос*, обычно объясняемое сравнением с медведями, которых водили напоказ за кольцо, продетое в нос (ОЭСРФ 1987: 29), широко употребляется в современных языках, ср. нем. *jmdn. an der Nase herumführen*, фр. *tener par le nez qn.*, англ. *to lead one by the nose* и др. Однако фиксация этого фразеологизма уже в Петровскую эпоху позволяют предположить голландское (*iem. bij de neus hebben*) или немецкое (*jmdn. an der Nase herumführen*) влияние (БМС 2005: 478). Калькой с немецкого оборота *jmdn. um den Finger wickeln* является, по-видимому, и выражение *обернуть кругом пальца кого*, являющееся его точным эквивалентом. Замена и закрепление за оборотом глагола *обвести* (вместо *обернуть, обвернуть* и т.п.) произошло под влиянием глагола *обвести, провести кого* со значением ‘обмануть’ (Мелерович, Мокиенко 1997: 485). Ср. некоторые примеры из языка XVIII в.:

- (12) [Капитан:] Ступай, разгуляйся наперед; тебе не удастся *водить меня за нос* (Попов, Немой); Вѣ у них дѣла, только что кипѣлиб, и хотят все *кругом пальца обернуть*, СЖ I 78 (СРЯ XVIII, 18: 182).

3. Диахронический анализ фрагментов фразеосемантического поля „обман” показывает, как кажется, перспективность метода идеографического анализа для исторической фразеологии. Изучение состава поля на протяжении различных периодов развития языка позволяет проследить не только динамику фразеологической системы, но и выявить типичные образные представления (стереотипы, эталоны), связанные с тем или иным фрагментом фразеологической картины мира. Реконструкция таких стереотипов возможна на основе семантических и структурно-семантических моделей (ср.: „ослеплять (затемнять) глаза кому-л.” = ‘обманывать’; „бросать пыль в глаза кому” = ‘обманывать’; „заманивать в ловушку кого” = ‘обманывать’ и т.п.). Немоделируемость фразеологизмов может, хотя и не во всех случаях, служить признаком их чужеродности (калькированности) (*бросать / бросить пыль в глаза, водить за нос, обернуть вокруг пальца* и др.). Выявление семантических и структурно-семантических моделей является, тем самым, необходимым условием для описания национально-культурной специфики фразеологической системы языка.

Библиография

- Бирих А.К., Мокиенко В.М., Степанова Л.И., 2005, *Русская фразеология. Историко-этимологический справочник*, Москва.
- Буркина, С.Г., 2006, „Как запудрить мозги” (*Фразеосемантическое поле „обманывать” в словаре Т. Сабляка Rječnik hrvatskoga žargona и в Большом словаре русского жаргона В.М. Мокиенко и Т.Г. Никитиной*). – *Слово в словаре и дискурсе*, ред. А. Бирих, Т.В. Володина, Москва, с. 181–184.
- Гвоздарев Ю.А., 1988, *Рассказы о русской фразеологии*, Москва.
- Зимин В.И., Спиринов А.С., 1996, *Пословицы и поговорки русского народа*, Москва.
- Кабанова Н.М., 1996, *Основы идеографического описания фразеологии. – Проблемы фразеологической семантики*, ред. Г.А. Лилич, Санкт-Петербург, с. 107–116.
- Мелерович А.М., Мокиенко В.М., 1997, *Фразеологизмы в русской речи. Словарь*, Москва.
- Мокиенко В.М., 1982, *О тематико-идеографической классификации фразеологизмов. – Словари и лингвострановедение*, ред. Е.М. Верещагин, Москва, 108–121.
- Никитина Т.Г., 1995, *Проблемы идеографического описания народной фразеологии*, Москва.
- Панченко, Н.Н., 1998, *Концептуальное пространство обмана во фразеосистеме русского и английского языков. – Языковая личность: социолингвистические и эмотивные аспекты*, ред. И.В. Карасик, Волгоград, с. 168–174.
- Степанова, Л.И., 2011, *Фразеосемантическое поле „обман” в русском и чешском языках. – Литературная и диалектная фразеология: история и развитие. Пятые Жуковские чтения*, Т. 1. Великий Новгород, с. 287–290.
- Телия, В.Н., 1993, *Культурно-национальные коннотации фразеологизмов (от мировидения к миропониманию). – Славянское языкознание. XI Международный съезд славистов. Доклады российской делегации*, ред. Н.И. Толстой, Москва, с. 302–314.

Сокращения

ОЭСРФ: Шанский, Н.М., Зимин, В.И., Филиппов, А.В., 1987, *Опыт этимологического словаря русской фразеологии*, Москва.

СРЯ XVIII 1984–2015: *Словарь русского языка XVIII века*, вып. 1–21, Ленинград–Ст. Петербург.

**HISTORICAL PHRASEOLOGY AND IDEOGRAPHY
(AN ANALYSIS OF THE PHRASEOSEMANTIC FIELD “FRAUD”)****S u m m a r y**

Although historical and etymological research is widespread in lexicology, it occupies a rather small space in phraseology. This is due to an insubstantial material base of historical research, as well as the insufficient development of terminology and research. Ideographic analysis, i.e. the diachronic study of phraseosemantic fields, is especially promising in historical phraseology. The application of this method is demonstrated in the following article analysing the example of the phraseosemantic field “fraud”.

Keywords: historical phraseology, phraseosemantic fields, method of ideographic analysis

DANIEL BORYSOWSKI
Uniwersytet Opolski

O pewnej możliwości ewaluacji frazeologii na przykładzie danych z portalu *Грамота.ру* i z Narodowego Korpusu Języka Rosyjskiego

1. Tytułem wstępu

Niniejszy tekst stanowi swego rodzaju sprawozdanie z przeprowadzonego eksperymentu badawczego. Mówimy o „eksperymentcie” z uwagi na pewne ograniczenia pola badawczego, które wynikają z dwóch podstawowych założeń doboru i przetwarzania materiału leksykalnego. Pierwszym z nich jest *z a łoż e n i e i l o ś c i o w e* (mówiące o tym, ile jednostek poddajemy analizie), drugim – *z a łoż e n i e j a k o ś c i o w e* (mówiące o tym, w jaki sposób i w jakim stopniu dane jednostki poddajemy ewaluacji¹). Oba założenia omówimy w kolejnej części niniejszego artykułu (zob. *Założenia eksperymentu*). Dwóm powyższym kryteriom towarzyszą także dwa powody przeprowadzenia tego badania oraz dwa cele (przyszłościowe), których pełne osiągnięcie będzie możliwe po realizacji zarysowanego tutaj zadania na większą skalę, być może z uczestnictwem większej liczby osób. Pierwszym z powodów, a właściwie przyczynków do powstania tego tekstu, jest jak na swoje czasy dalekowzroczny, wizjonerski artykuł Hermana Grosbarta, dotyczący założeń „komputerowego słownika przekładowego” (Grosbart 1987). W artykule tym Grosbart odwołuje się do koncepcji Lwa Szczerby, która zakładała *prze-*

¹ Podkreślmy, iż sformułowanie „jednostka” w niniejszym tekście ma charakter czysto techniczny, i, w zależności od kontekstu, będziemy je odnosić raz do wyrazów, innym razem do frazeologizmów. Ponadto słowo „wyraz” również będziemy traktować tutaj w sposób „nieterminologiczny” i rozumieć jako ciąg znaków z obu stron ograniczony światłem.

kładanie wielkich słowników opisowych języka rosyjskiego na inne języki². Wprawdzie pierwiastek przekładowy w tym miejscu nas nie interesuje, lecz już samo pozyskiwanie danych językowych ze słowników opisowych (a także z korpusów) stanowi centralną kwestię niniejszego tekstu i punkt wyjścia dla całego eksperymentu. Przeprowadzony przez nas eksperyment polegał na a) automatycznej ekscerpcji pewnej „porcji” frazeologii ze strony <http://gramota.ru> (termin „frazologia” uściślamy w przypisie 2.), b) półautomatycznej konwersji wydobytego materiału do serii kwerend korpusowych, c) automatycznej ekscerpcji danych korpusowych, którymi były „odpowiedzi” wyszukiwarki korpusowej dla kolejno zadawanych kwerend. Z powyższego wynika podział niniejszego artykułu na dwie części: w pierwszej z nich omówimy metodologię badania oraz jego wyniki, w drugiej zaś – podejmiemy dyskusję na temat funkcjonowania frazeologii w słowniku jednojęzycznym oraz jej odzwierciedlenia w tekstach³.

Do decyzji o przeprowadzeniu podobnego eksperymentu przyczynił się również artykuł Piotra Wierzchońa, przybliżający kwestie praktyczno-teoretyczne związane z wydobywaniem z *Wielkiego słownika rosyjsko-polskiego z kluczem polsko-rosyjskim* pod red. Jana Wawrzyńczyka par przekładowych (Wierzchoń 2008a) oraz artykuł Wojciecha Chleby o „przekształcalności słowników” (Хлебда 2015), w którym badacz, także omawiając problemy praktyczno-teoretyczne działań prowadzonych na słowniku w celu powstania innego słownika, odwoływał się zarów-

² Oprócz tłumaczenia słowników opisowych Grosbart postulował umiejscawianie ich „w wielkiej pamięci jakiejś jednej, centralnej maszyny, mającej możliwość kontaktowania się z maszynami innymi, abonenckimi (przede wszystkim komputerami osobistymi)” (Grosbart 1987: 4).

³ Pomimo zarysowania pola badawczego już w tytule naszego tekstu warto w tym miejscu uściślić, iż przez *słownik jednojęzyczny* rozumiemy materiały *Большого толкового словаря* (dalej BTC), dostępne poprzez wyszukiwarkę na stronie głównej portalu Грамота.ру (pod etykietą „Проверка слова:”), natomiast przez *teksty* rozumiemy zasoby Narodowego Korpusu Języka Rosyjskiego, dostępne poprzez wyszukiwarkę na stronie <http://ruscorpora.ru> (pod etykietą „поиск в корпусе”). W tym miejscu warto również dodać, iż termin „frazologia” stosujemy w dość wąskim znaczeniu, ograniczając się jedynie do tych danych językowych, które dla konkretnych haseł *Большого толкового словаря* w artykule hasłowym występują po symbolu rombu. Oznacza to, iż w niniejszym artykule nie przeprowadzamy wywodów natury frazeologiczno-teoretycznej, nie staramy się ustalić co jest, a co nie jest frazeologizmem (czy też może kolokacją, frazemem, reproduktem itp.). Dla przykładu połączenia wyrazowe oznaczone w BTC kwalifikatorami *в зн. предлога / в зн. нареч.*, np. takie jednostki, jak *всеми силами, что есть силы*, autor niniejszego tekstu odnosi do kategorii szeroko rozumianej frazeologii – np. frazematyki czy koncepcji reproduktów Wojciecha Chleby (Chlebda 2003, 2010: 15). Tradycyjnie, w ważniejszych słownikach opisowych języka rosyjskiego czy przekładowych polsko-rosyjskich, rosyjsko-polskich (np. w *Wielkim słowniku frazeologicznym* pod red. Jurija Łukszyna), tego typu połączenia kwalifikuje się właśnie jako wyrażenia przyimkowe lub przysłówkowe. Oczywiście podobne ustalenia rzadko kiedy mają charakter prostych twierdzeń typu „tak, frazeologizm”, „nie, nie frazeologizm”, i ze względu na ich wysoce teoretyczną orientację nie poświęcimy im tutaj więcej miejsca.

no do powyższego artykułu Wierzchonia, jak również do doświadczeń własnych i zespołu autorskiego *Podręcznego idiomatykonu polsko-rosyjskiego*, zdobytych podczas tworzenia tomu zbiorczego pierwszych pięciu jego zeszytów. Wszystkie wymienione wyżej powody skłoniły nas do próby udzielenia odpowiedzi na pytanie o możliwość wyzyskiwania frazeologii z istniejących słowników jednojęzycznych (na konkretnym, określonym wyżej przykładzie), konfrontacji tegoż materiału z tekstami, tj. ustalenie dla niego liczby i jakości poświadczeń korpusowych (w NKJR), a także o sens takich działań dla celów leksykografii przekładowej. Tym samym dochodzimy do celów niniejszego artykułu, którymi są kolejno: stworzenie *minisłownika frazeologii* na podstawie materiałów portalu *Грамота.ру* oraz próba ewaluacji tego materiału poprzez odniesienie go do danych korpusowych (zgodnie z zarysowanym poniżej kryterium jakościowym).

2. Założenia eksperymentu

Wyżej wzmiankowaliśmy o założeniu czy też kryterium ilościowym oraz jakościowym, które wyznaczają granice pola badawczego naszego eksperymentu. Ponieważ jedną z kluczowych wartości leksykografii (frazeografii) przekładowej jest wartość dydaktyczna (Bogusławski 1976: 359), swoje badanie rozpoczęliśmy od ustalenia listy rosyjskich wyrazów, dla których następnie budowaliśmy zapytania do wyszukiwarki na stronie <http://gramota.ru>. Z pomocą przyszedł stosunkowo nowy podręcznik do języka rosyjskiego, ukazujący się na polskim rynku za sprawą niewielkiego wydawnictwa z siedzibą w Łodzi, którego autorzy oferują szereg materiałów cyfrowych, a wśród nich listę „100 najczęściej używanych rzeczowników w języku rosyjskim z przykładami użycia w zdaniach”. Materiał ten wykorzystaliśmy w charakterze 100 umownych centrów frazeologicznych, na których podstawie wygenerowaliśmy zapytania do wyszukiwarki portalu *Грамота.ру*. Jeśli chodzi o kryterium jakościowe, to zasadniczo łączy się ono z kwestią granic frazeologizmów (również z kwestią ich funkcjonowania w tekstach) i, z uwagi na automatyczny i półautomatyczny charakter badania, zostało potraktowane w sposób arbitralny. Ponieważ w przyszłości planujemy zwiększyć zakres badania do ok. 100 tys. jednostek wyjściowych, takie ograniczenie jakościowe musiało zostać przyjęte już na etapie testowych 100 jednostek. Wyjaśnijmy to na dwóch przykładach.

Dla jednostki *голова* ze strony <http://gramota.ru> wyekscerpowano między innymi frazeologizmy *Как (точно, будто) обухом по голове* oraz *Отвечать*

(*ручаться*) *головой за кого-что*⁴. Aby uniknąć potrzeby ich ręcznej korekty, z listy wszystkich pozyskanych frazeologizmów dla wszystkich „100 najczęściej...” usuwaliśmy nawiasy wraz z zawartością, a miejsca walencyjne zastępowaliśmy symbolem „*⁵”. Wprowadzenia obu tych ograniczeń wymagało budowanie odpowiednich zapytań do korpusu⁵. Zdajemy sobie sprawę, iż w ten sposób ograniczamy rezultaty kwerend korpusowych (a dokładniej wariantowość danego frazeologizmu, często świadcząca o jego adaptacji kontekstowej czy zasadniczo o spontaniczności wypowiedzi ludzkich), jednak przy masowych operacjach automatycznych na dużych zbiorach połączeń wyrazowych „poświęcenia” tego rodzaju są nieuniknione. Zasadność wprowadzenia takich ograniczeń być może jeszcze wyraźniej obrazują przykłady dotyczące wyrazów *вода* i *жизнь*, a są to kolejno frazeologizmy *Много (немало, столько и т.п.) воды утекло* oraz *Вычеркнуть кого-л. из (своей) жизни*, w których problematycznymi *loci* są nawiasy (szczególnie wyrażenie „и т.п.” w pierwszym z przykładów) czy sygnał zaimkowy („кого-л.”). Przeprowadzone przez nas badanie unaocznilo, iż byłoby możliwe stworzenie pewnych reguł, które pozwoliłyby na redukcję „odrzuconych” wariantów frazeologizmów, jednak zadanie to wymagałoby bardziej systematycznej pracy zespołowej. Przykładowo frazeologizm o postaci słownikowej *Много (немало, столько и т.п.) воды утекло* mógłby być rozbity na trzy kwerendy korpusowe o postaci (1) „много воды утекло”, (2) „немало воды утелко”, (3) „* воды утелко”. To podejście, przypomnijmy – bardziej pracochłonne i trudniejsze do realizacji dla większej liczby jednostek wyjściowych – mogłoby jednak generować kolejne problemy. Należałoby bowiem ustalić, jakie wyrazy – i czy jakieś w ogóle – podstawiać za „и т.п.”, czy też w takich wypadkach regularnie stosować symbol „*⁶”, oznaczający „podstaw cokolwiek”. Mnożyłyby się także pytania o to, które wypadki są „takimi”, a które „innymi”, w jaki sposób je wykrywać i skutecznie korygować w sposób masowo-automatyczny. To doprowadziłoby do rozważań – choć kluczowych dla frazeologii – na temat granic frazeologizmów, a tych, jak zaznaczyliśmy wyżej, chcieliśmy uniknąć z powodu obranej metodologii i wybranej technologii. Dyskusję na temat jakości pozyskanego materiału podejmiemy podczas omawiania konkretnych wyników, w tym miejscu zaznaczymy jedynie, iż powyższy problem – kwestia jakościowego – wynika przede wszystkim z próby konfrontacji jednostek słownikowych z tymi, bytującymi w naturalnych tekstach⁶.

⁴ Tutaj i dalej, gdy mowa będzie o danych źródłowych z portalu Грамота.py, zachowujemy oryginalny zapis przytaczanych frazeologizmów.

⁵ O szczegółach metodologii oraz wykorzystanych technologiach powiemy niżej.

⁶ Kwestie te omawiali w sposób wyczerpujący między innymi Andrzej Maria Lewicki (2003) czy Anna Pajdzińska (2006a, 2006b).

3. Przedmiot badania⁷

Na pierwszym etapie badania wykorzystaliśmy wspomnianą wyżej listę „100 najczęściej używanych rzeczowników w języku rosyjskim z przykładami użycia w zdaniach” (zwaną dalej „listą-100”). Na jej podstawie wygenerowaliśmy minisłownik wszystkich frazeologizmów, które dla danych rzeczowników występowały w BTC po znaku rombu⁸. Na bazie powstałego w ten sposób słownika, a dokładniej jego uproszczonej wersji, tzn. po usunięciu z poszczególnych jednostek nawiasów wraz z zawartością i po podstawieniu symbolu „*” w miejscach walencyjnych, wygenerowaliśmy listę kwerend korpusowych (zwaną dalej „listą-K”), dzięki którym otrzymaliśmy trzy kolejne listy: listę 519 frazeologizmów (zwaną dalej „listą-F”), listę 90 frazeologizmów, dla których w korpusie nie odnaleziono żadnych poświadczeń (zwaną dalej „listą-0”) oraz listę 14 duplikatów kwerend korpusowych (zwaną dalej „listą-D”)⁹.

4. Krótko o metodologii i technologii

Wybrana metodologia bazuje na języku programowania Python (www.python.org), a w ramach tego języka na wykorzystaniu popularnego narzędzia do tzw. eksploracji danych (ang. *data mining*). Użyte narzędzie (Scrapy; <http://scrapy.org>) pozwala na budowanie niewielkich programów, zwanych „crawlerami” lub „pająkami”, które przeszukują np. strony internetowe i wyzyskują z nich wskazane dane według zaprojektowanych przez użytkownika reguł. Aby stworzyć listę zapytań do wyszukiwarki portalu Грамота.py wystarczy sprawdzić w pasku adresowym przeglądarki, w jaki sposób budowane są konkretne adresy. Dla jednostki wejściowej *сердце* jest to adres o następującej postaci:

<http://gramota.ru/slovari/dic/?word=сердце&all=x>

Korzystając z tej wiedzy, można automatycznie wygenerować listę zapytań dla dowolnej liczby wyrazów. Poniżej prezentujemy fragment minisłownika, który powstał po wysłaniu spreparowanych wcześniej żądań dla wybranych wyrazów z listy-100:

⁷ Wyraz „badanie” stosujemy tu zamiennie z wyrazem „eksperyment”.

⁸ Godny uwagi jest fakt, iż w 37 artykułach hasłowych dla 100 rzeczowników z tej listy nie występował znak rombu, a tym samym żaden frazeologizm.

⁹ Ich wystąpienie było spowodowane dublowaniem się w słowniku identycznych frazeologizmów dla różnych jednostek wyjściowych (np. dla *дело* i *конец* – frazeologizmu *делу конец*). Wszystkie wymienione listy (a także minisłownik) dostępne są na stronie <http://dborysowski.info/advocem> w sekcji III. W niniejszym tekście będziemy przytaczać jedynie ich fragmenty oraz wybrane podsumowania w formie tabel.

1. Кто-л. бриллиант чистой воды.
Об очень хорошем, прекрасном человеке.
2. На сердитых воду возят (см. Возить).
3. Лить воду на чью-л. мельницу.
Высказывать доводы, положения и т.п., подкрепляющие чьё-л. мнение, позицию.
4. Мутить воду (см. Мутить).
5. Пройти огонь и воду (и медные трубы) (см. Огонь).
6. Толочь воду (в ступе);
7. Носить решетом воду.
Заниматься чем-л. бесполезным, попусту тратить время.

Powyższy fragment w drodze uproszczenia do listy-K przyjął następującą postać:

*+бриллиант+чистой+воды
на+сердитых+воду+возят
лить+воду+на+*+мельницу
мутить+воду
пройти+огонь+и+воду
толочь+воду
носить+решетом+воду

Na podstawie powyższych uproszczeń, podobnie jak w wypadku zapytań do wyszukiwarki portalu Граморa.py, zbudowaliśmy zapytania do NKJR. Nie przytaczamy żadnego przykładu, ponieważ adres, nawet bez wskazania konkretnego frazeologizmu (np. o postaci „*+бриллиант+чистой+воды”¹⁰), składa się ze 171 znaków.

W tym miejscu warto wrócić do wcześniejszych rozważań o założeniu czy też kryterium jakościowym. Prezentowany wyżej fragment listy-K raz jeszcze przypomina o kwestii granic frazeologizmów czy też o znaczącej różnicy pomiędzy postacią słownikową a wariantem tekstowym danego połączenia wyrazowego. Rezultaty kwerendy „лить+воду+на+*+мельницу” obejmują 3 wystąpienia w 3 różnych dokumentach. Natomiast kwerenda „*+воду+на+*+мельницу” przyniesie 17 wystąpień w 17 różnych dokumentach. Jak wspomnieliśmy na początku niniejszego tekstu, wykrycie tego typu zależności jest łatwe w wypadku 100 wyrazów. W wypadku 1000, 10000 czy 100000 będzie już praktycznie niemożliwe¹¹.

¹⁰ Z pobudek czysto typograficznych przytaczane frazeologizmy należałoby uzupełnić spacjami (por. „* + бриллиант + чистой + воды”), jednak w celu zachowania postaci zapytania do korpusu w całym tekście stosujemy zapis bez świąteł.

¹¹ Należy podkreślić, że „niemożliwe” odnosi się do obranej metodologii tworzenia zapytań. Gdyby dokonać lematyzacji wszystkich automatycznie wyzyskanych z portalu Граморa.py frazeologizmów oraz stworzyć program do automatycznego tworzenia zaawansowanych kwerend korpusowych, byłoby to możliwe. Mielibyśmy wtedy do czynienia np. z zapytaniem o postaci „лить+вода+на+*+мельница” z uwzględnieniem różnych form komponentów „лить”, „вода”, „мельница” oraz wybranych charakterystyk komponentu „*” (czyli „podstaw cokolwiek”).

Na potrzeby przeprowadzonego eksperymentu dla wszystkich kwerend z listy-K wyzyskiwaliśmy jedynie liczbę wystąpień oraz liczbę dokumentów danego frazeologizmu w zasobach NKJR. W szerzej zakrojonych badaniach z pewnością interesująca będzie również chronologizacja rezultatów¹².

5. Wyniki eksperymentu. Dyskusja

W celu krótkiego podsumowania przeprowadzonego eksperymentu poniżej prezentujemy tabelę zbiorczą z wybranymi danymi liczbowymi.

Tabela 1. Liczbowe podsumowanie eksperymentu

Jednostki wyjściowe (zapytania do Грамора.py)	100		
	dla 63	dla 37	
lista-100	co najmniej jeden frazeologizm	zero frazeologizmów	
Jednostki wyjściowe (zapytania do NKJR)	609 (623 – 14)		
	minisłownik		
	dla 519	dla 90	dla 14
lista-K	co najmniej jedno wystąpienie	zero wystąpień	zapytanie dublowane (pominięte)
	lista-F	lista-0	lista-D

Z powyższej tabeli wynika na przykład, iż dla 63 wyrazów z listy-100 napisany przez nas „crawler” wydobyl z portalu Грамора.py w sumie 620 frazeologizmów, które następnie utworzyły listę-K (przypomnijmy, listę kwerend korpusowych), a także minisłownik frazeologizmów. Dla 609 zapytań¹³ (umieszczonych w kolejnym napisanym przez nas „crawlerze”) Narodowy Korpus Języka Rosyjskiego

¹² Dane tego typu według niektórych badaczy są kluczowe dla opisu leksyki danego języka (Wierzchoń 2008b; Graliński, Wierzchoń 2017), pokazują bowiem nie tylko skalę występowania danego frazeologizmu w pewnym zbiorze tekstów, lecz również jego datację – regularność (bądź nieregularność) występowania w tym zbiorze – w jakimś przedziale czasowym. W literaturze przedmiotu mówi się np. o paradygmacie dystrybucyjnym badań frazeologicznych (Pezik 2013: 145–148).

¹³ Trzy jednostki z minisłownika zostały rozpisane na dodatkowe kwerendy. Dotyczyło to jednostek numer 314, 354, 547. W tych trzech wypadkach komponenty wariantywne danych jednostek nie zostały uwzględnione w nawiasach, jak w pozostałych jednostkach słownika, lecz po przecinku. Ponadto ostatnia z nich w samym słowniku Грамора.py została błędnie zapisana (zamiast „ходит, ходил” – „ходитходил” z akcentem wyrazowym oznaczonym na literze „т”). Po rozpisaniu tych trzech jednostek zapytań powinno być 623, jednak 14 z nich było duplikatami.

odnalazł poświadczenia tekstowe 519 frazeologizmów, nie odnalazł natomiast poświadczeń tekstowych 90 frazeologizmów. Wspomniane w przypisie 12. duplikaty dotyczyły następujących jednostek: *голова на плечах, дело с концом, делу конец, иметь голову на плечах, концы в воду, кровь ударила в голову, на месте, ни с места, попасть пальцем в небо, сердце кровью обливается, слово и дело, только и свету в окне что, упустить из виду, язык на плече*. Oprócz oczywistych powtórzeń powstałych w wyniku wystąpienia dwóch różnych wyrazów z listy-100 w obrębie jednego frazeologizmu wymienione wyżej jednostki unaoczniają, jak istotne dla znaczenia frazeologizmów są miejsca walencyjne, niektóre znaki interpunkcyjne (np. te wskazujące na intonację) czy też czynniki kontekstowe, które w drodze wykonywania operacji zautomatyzowanych nie są brane pod uwagę, zostają w pewnym sensie wypaczone. Jednostka *на месте* jest zasadniczo uproszczoną postacią dwóch odrębnych frazeologizmów: *на (своём) месте кто* oraz *на месте кого (чьём)*. Automatyczne modyfikacje dwóch różnoznaczących frazeologizmów (o znaczeniach ‘о человеке, занятом делом, соответствующим его способностям, склонностям’ oraz ‘будучи в положении кого-л.’) doprowadziły do przekształcenia obu w niefrazeologiczne połączenie tych samych wyrazów, co w kolejnym kroku wpłynęło na ustalenie wielu wystąpień tegoż połączenia w NKJR (15390 poświadczeń w 6705 różnych dokumentach), lecz prawdopodobnie bez związku z przytoczonymi znaczeniami (co zresztą jest trudne do zmierzenia bez analizy kontekstowej). Tabela 2 prezentuje modyfikacje pozostałych wytłuszczonych jednostek wyjściowych.

Tabela 2. Automatyczne modyfikacje frazeologizmów

Postać słownikowa	Znaczenie	Postać uproszczona
<i>Ни с места!</i>	‘приказание не двигаться, стоять неподвижно’	ни+с+места
<i>ни с места</i>	‘в том же положении, на том же уровне’	
<i>упустить из виду</i>	‘утрачивать связь с кем-л.; не иметь сведений о ком-л.’	упустить+из+вида
<i>упустить из виду</i>	‘не учесть чего-л., забыть о чём-л.’	

Podobne badania ułatwiają dostęp do dużej liczby danych, jednocześnie ograniczając dokładność (jakość) wyników. Z masy różnych połączeń wyrazowych w sposób automatyczny nie tylko trudno jest oddzielić odmienne znaczenia zbliżonych lub identycznych pod względem formalnym frazeologizmów (np. takich, jak przykłady prezentowane w powyższej tabeli), lecz przede wszyst-

kim trudno jest w ogóle ustalić połączenia s frazeologizowane¹⁴. To w kolejnych etapach szerszej analizy (analizy prowadzonej na większą skalę) będzie negatywnie wpływać na jej wyniki, np. na datację, dystrybucję i inne parametry wyzyskanych poświadczeń tekstowych (korpusowych).

Dla przeprowadzonego eksperymentu, co podkreślaliśmy już wcześniej, duże znaczenie miało założenie jakościowe, tzn. sposób upraszczania czy nawet redukcji frazeologizmów. Nie licząc kwestii duplikatów zapytań, istotna (a właściwie kluczowa) dla wyników badania była również opozycja „postać słownikowa” vs. „użycie (kon)tekstowe” frazeologizmu. W odniesieniu do wielu jednostek z listy-0 wynik kwerendy korpusowej byłby prawdopodobnie pozytywny, gdyby postać uproszczona danego frazeologizmu uwzględniała typowe użycia naturalne. Unaczniają to uproszczone warianty frazeologizmów z listy-0 umieszczone w kolejnej tabeli.

Tabela 3. Lista-0

брать+за+сердце	навязаться+на+голову+*
быть+на+дружеской+ноге+с+*	на+съемом+небе+быть
вбить+в+голову+себе+*	невзвидеть+света
в+деле+быть	не+иметь+в+мыслях+*
вдохнуть+душу+в+*	не+с+того+конца+делать+*
вертеться+на+кончике+языка	не+с+того+конца+начинать+*
видать+виды	не+сходить+с+языка
вино+ударяет+в+голову	нет+царя+в+голове+у+*
винтиков+не+хватает+в+голове+у+*	ни+конца+ни+краю+нет+*
войти+в+часть	ничего+нет+за+душой+у+*
воспарить+мыслью	ног+под+собой+не+слышать
всосать+с+молоком+матери	носить+решетом+воду
встать+с+левой+ноги	обагрить+руки+кровью
вывернуть+душу+наизнанку	обвертеть+кругом+пальца+*
выезжать+на+спине+на+*	одна+нога+в+могиле
глаза+на+мокром+месте+у+*	охулки+на+руку+не+класть
глядеть+в+лес	пальцем+не+двинуть
голова+болит+у+*+о+*	перевернуть+весь+свет

¹⁴ Taką możliwość dają bardziej zaawansowane techniki badań korpusowych, wykorzystujące liczne wskaźniki łączliwości wyrazów: miary pozwalające na oddzielenie tych połączeń, które są re-produkowalne (odtworzalne) od tych, które są po prostu połączeniami spontanicznymi (Pęzik 2013: 150–151). Obrona przez nas metodologia i technologia nie pozwalają na tak dogłębną analizę.

Tabela 3. cd.

григорианский+год	плыть+между+пальцами
дай+палец+руку+отхватит	плюнуть+наплевать+в+душу
дальше+своего+носа+не+видеть	под+стол+пешком+ходит
делать+*+как+бог+на+душу+положит	по+душе+кому+*
дело+не+станет+за+*	по+*+душу+приходить
держаться+в+мыслях+*	показать+на+дверь+*
держаться+камень+за+душой	положить+душу+на+*
души+не+чаять+в+*	правда-матка
душой+болеть+за+*	принять+в+часть
живого+слова+не+услышишь	проситься+на+язык
жить+за+спиной+*	работа+горит+в+руках+у+*
забрать+в+голову+*	рук+не+покладать
заговорить+другим+голосом	с+головой+погрузиться+во+*
за+деревьями+леса+не+видеть	слов+нет+одни+буквы+перед+глазами
задеть+за+душу	с+ног+на+голову+поставить+*
закрыть+двери+дома+перед+*	сорвать+голову+с+*
замолвить+с	стать+на+дружескую+ногу+с+*
земля+горит+под+ногами+у+*	стоять+на+ногах+крепко
искать+вчерашнего+дня	тёмный+лес+для+*
испортить+много+крови+*	тянуть+за+язык+*
как+водой+смыло+*	укоротить+руки+*
кровь+говорит+в+*	укроти+язык
крутить+голову	холодной+водой+окатить
мокрого+места+не+останется+от+*	язык+без+костей+у+*
мокрое+место+останется+от+*	язык+на+плече+у+*
мыкать+жизнь	язык+прилип+к+гортани+у+*
набрать+воды+в+рот	язык+хорошо+повешен+у+*

Zawartość listy-0 umieszczamy tutaj w całości, aby jeszcze dobitniej podkreślić przywołaną wcześniej opozycję. 61 z 90 powyższych frazeologizmów zawiera formy bezokolicznika, co jest oczywiste dla postaci słownikowych takich jednostek leksykalnych, które w tekstach w takiej właśnie formie występują jednak niezwykle rzadko lub wcale. O ile kwerenda korpusowa z użyciem pierwszego frazeologizmu z Tabeli 3 w jego postaci kanonicznej (tj. *брать за сердце*) przyniosła zerowe rezultaty, to już dla postaci *берёт за сердце* otrzymano 8 wystąpień

w 8 różnych dokumentach. Wytluszczone przykłady są zdecydowanie bliższe bądź równe naturalnym użyciom tekstowym, choć dla obecnych w Tabeli 3 29 takich frazeologizmów rezultat zapytania był również zerowy¹⁵. Uwagę zwraca przy tym jednostka *одна нога в могиле*. Jak podpowiada intuicja (oraz przede wszystkim kwerenda korpusowa), częstszym wariantem dyskursywnym jest frazeologizm o postaci *одной ногой в могиле*. Dla tego ostatniego połączenia korpus wydaje 21 poświadczeń w 20 różnych dokumentach.

Pomimo licznych wad technicznych oraz wielu ograniczeń badań automatycznych, a także problemów związanych ze specyfiką tak szczególnego materiału leksykalnego, jakim jest frazeologia w wariacie słownikowym, nasz eksperyment dostarczył licznych informacji o zakresie funkcjonowania pozyskanych jednostek w tekstach, a właściwie o ich zasięgu tekstowym.

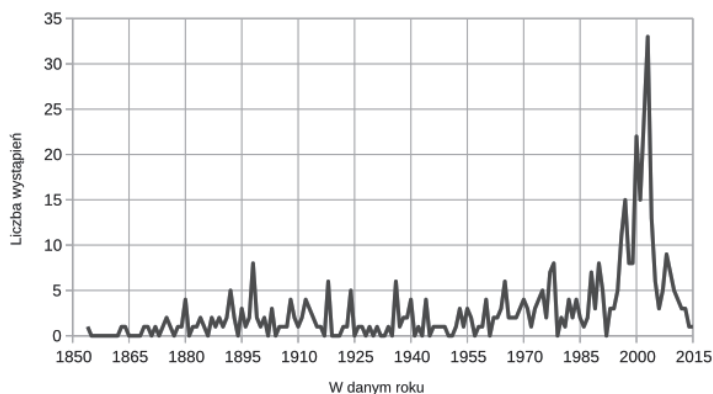
Dla standardowych zapytań (tj. takich, w których nie uwzględnia się dodatkowych charakterystyk poszczególnych komponentów zapytania) NKJR domyślnie zwraca liczbę wystąpień poszukiwanej jednostki oraz liczbę dokumentów, w których te jednostki odnaleziono. Proporcja tych dwóch wartości może być traktowana jako prosty współczynnik istotności danego frazeologizmu: jeśli mamy do czynienia z dużą liczbą wystąpień jakiejś jednostki w odpowiednio wielu tekstach, możemy p o d e j r z e w a ć, iż zasięg jego używalności – jego istotność językowa – wykracza poza ramy tekstów korpusu (tym bardziej, jeśli stosunkowo regularnie pojawia się w jego podkorpusach, tzn. w innych rejestrach języka, np. w podkorpusie języka mówionego, tekstów gazetowych i in.). Dodatkowym wyznacznikiem istotności danego frazeologizmu, co podkreślaliśmy wcześniej, byłoby równomierne rozłożenie jego wystąpień w czasie. Przykładowo wyniki poszukiwania frazeologizmu *одной ногой в могиле* w NKJR możemy posortować chronologicznie, czytać daty kolejnych poświadczeń (a właściwie daty wydania dokumentów, w których te poświadczenia odnaleziono) oraz zweryfikować zasięg czasowy i regularność jego występowania w tekstach korpusu. Dla powyższego frazeologizmu te dane możemy podać w formie następującej listy (w dokumencie nr 3 dany frazeologizm pojawił się dwa razy):

1. А.К. Шеллер-Михайлов, *Господа Обносковы* (1868)
2. А.Ф. Писемский, *Хищники* (1873)
3. (1) М.Е. Салтыков-Щедрин, *Господа Головлёвы* (1875–1880)
(2) М.Е. Салтыков-Щедрин, *Господа Головлёвы* (1875–1880)
4. А.А. Фет, *Письмо И.С. Тургеневу* (1875)
5. А.Н. Островский, *Правда – хорошо, а счастье лучше* (1876)
6. А.Ф. Писемский, *Масоны* (1880)
7. Д.Н. Мамин-Сибиряк, *Приваловские миллионы* (1883)

¹⁵ W wypadku jednego z nich (*замолвить с*) jest to związane ze skróconym zapisem słownikowym: zamiast *замолвить слово* (21 wystąpień w 21 dokumentach).

8. С.Н. Булгаков, *Чехов как мыслитель* (1910)
9. П.Н. Врангель, *Записки* (1916–1921)
10. Д.С. Мережковский, *Александр Первый* (1922)
11. М.А. Шолохов, *Тихий Дон. Книга вторая* (1928–1940)
12. М.А. Шолохов, *Поднятая целина. Книга 1* (1932)
13. А.П. Ладинский, *Анна Ярославна – королева Франции* (1960)
14. *Коллекция анекдотов: абстрактный анекдот* (1970–2000)
15. Марина Палей, *Кабурия с Обводного канала* (1990)
16. Виктор Доценко, *Срок для Бешеного* (1993)
17. Олег Павлов, *Казённая сказка* (1993)
18. Вячеслав Рыбаков, *Возвращения* (1998)
19. *Рецепт молодости* (2004) // „Народное творчество”, 2004.10.18
20. Татьяна Сахарова, *Добрая фея с острыми зубками* (2005)

W wypadku większej liczby danych, np. dla 446 wystąpień w 373 dokumentach frazeologizmu *из ряда вон*, wygodniej byłoby zaprezentować te dane w formie grafu. Por. rysunek 1¹⁶.



Rys. 1. Frekwencja frazeologizmu *из ряда вон* w latach 1854–2015

Już tylko pobieżna analiza kontekstów tego frazeologizmu w NKJR pokazuje, iż częściej pojawia się on w postaci *из ряда вон выходящий* (lub *выходящий из ряда вон*). Komponent „выходящий” został pominięty w drodze automatycznego upraszczania frazeologizmów wyzyskanych z БТС. Nie jest wykluczone, iż powyższe poświadczenia korpusowe odnoszą się do innego znaczenia tego połączenia wyrazowego, odnotowanego w БТС z kwalifikatorem *в зн. нареч.* i ze znaczeniem ‘очень плохо’. Istotna wydaje się jednak inna kwestia, zawarta w następującym pytaniu: dlaczego największy przyrost wystąpień tej jednostki przypada na lata 1995–2005? Odpowiedź na nie wymagałaby zapewne, jak wynika z naszych wstęp-

¹⁶ Lista wszystkich wyzyskanych frazeologizmów wraz z liczbą ich wystąpień i liczbą dokumentów poświadczających dane wystąpienie dostępna jest na stronie <http://dborysowski.info/advocem>.

nych obliczeń, analizy ok. 150 kontekstów, a i wtedy jednoznaczne wskazanie czynnika takiej tendencji mogłoby okazać się niemożliwe (choćby z uwagi na dobór takich, a nie innych tekstów do zasobów korpusu). Być może największy wpływ na taki stan rzeczy miało umieszczenie w korpusie licznych tekstów publicystycznych z tego właśnie okresu, co jednocześnie mogłoby wskazywać na gatunkową przynależność danego frazeologizmu.

6. Zakończenie

Przeprowadzony przez nas eksperyment unaocznia, iż w pewnym stopniu jest możliwe odniesienie danych słownikowych do danych tekstowych (przy zastosowaniu odpowiednich narzędzi automatyzujących procesy ekscerpcyjne). Nawet jeśli oczywista jest różnica między postacią kanoniczną (słownikową) frazeologizmów a ich wariantami tekstowymi, podobne działania przynoszą niemałą dozę informacji na temat kompleksowego funkcjonowania frazeologii słownikowej w pewnym wycinku rzeczywistości tekstowej (w naszym wypadku w Narodowym Korpusie Języka Rosyjskiego), w tym przykładowo ich frekwencję, zasięg tekstowy czy zasięg czasowy ich poświadczeń. Dodatkowym rezultatem niniejszego badania jest ponadto cenny z punktu widzenia dydaktyki materiał pomocniczy w postaci minisłownika frazeologizmów, zawierający 620 jednostek (wyzyskanych dla jedynie 63 wyrazów wyjściowych)¹⁷. Badanie tego typu dla 1000, 10000 czy 100000 jednostek wyjściowych¹⁸, nadto prowadzone z uwzględnieniem większej dokładności przetwarzania frazeologizmów do kwerend korpusowych, z pewnością przyniosłoby wiele wartościowych danych na temat frazeologii słownikowej i jej funkcjonowania w tekstach. Nasz eksperyment rodzi również wiele innych pytań, między innymi pytanie o potrzebę tworzenia słowników w sensie tradycyjnym w ogóle. Również pytanie o to, czy podobne minisłowniki byłyby przydatne, np. jako lewa strona słownika przekładowego lub materiał uzupełniający siatkę takiego słownika, jest to jednak temat do odrębnej dyskusji¹⁹.

Bibliografia

- Bogusławski A., 1976, *O zasadach rejestracji jednostek języka*, „Poradnik Językowy” nr 8, s. 356–364.
Chlebda W., 2003, *Elementy frazematyki. Wprowadzenie do frazeologii nadawcy*, Łask.
Chlebda W., 2010, *Nieautomatyczne drogi dochodzenia do reproductów wielowrazowych. – Na tropach reproductów. W poszukiwaniu wielowrazowych jednostek języka*, Opole, s. 15–35.

¹⁷ Przypomnijmy, że jest on dostępny na stronie <http://dborysowski.info/advocem>.

¹⁸ Autorzy BTC deklarują, iż hasłownik tego dzieła liczy ok. 130 tys. słów.

¹⁹ W pewnym stopniu problem ten zarysował Tadeusz Piotrowski, stawiając pytanie o sens leksykografii tradycyjnej we współczesnych realiach (Piotrowski 2016: 437).

- Graliński F., Wierchoń P., 2017, *Jak powstaje słownik efemeryd leksykalnych polszczyzny XIX i XX wieku? – Wokół „300 tysięcy polskich słów”*, red. J. Wawrzyńczyk, P. Wierchoń, Warszawa 2017, s. 103–118.
- Grosbart H., 1987, *Szkiec teoretycznych założeń projektu komputerowego słownika przekładowego i propozycja podjęcia prac nad prototypowym komputerowym słownikiem rosyjsko-polskim. – Studia z polskiej leksykografii współczesnej*, Tom II, red. Z. Saloni, Białystok, s. 287–307.
- Lewicki A. M., 2003, *Studia z teorii frazeologii*, Łask.
- Pajdzińska A., 2006a, *Szeregi wariantów a mechanizmy łączliwości frazeologicznej. – tejże, Studia frazeologiczne*, Łask, s. 23–32.
- Pajdzińska A., 2006b, *Granice związku frazeologicznego jako problem leksykograficzny. – tejże, Studia frazeologiczne*, Łask, s. 222–231.
- Pęzik P., 2013, *Paradygmat dystrybucyjny w badaniach frazeologicznych. Powtarzalność, reprodukcja i idiomatyzacja. – Metodologie językoznawstwa. Ewolucja języka. Ewolucja teorii językoznawczych*, red. P. Stalmaszczyk, Łódź, s. 143–160.
- Piotrowski T., 2016, *Zmiany w najnowszej leksykografii polskiej. – Lingua et gaudium. Księga jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Janowi Miodkowi*, red. M. Zaśko-Zielińska, M. Misiak, J. Kamieniecki, T. Piekot, Wrocław, s. 431–438.
- Wierchoń P., 2008a, *Odtwarzalność w granicach pary przekładowej*, „Przegląd Rusycystyczny” nr 4 (124), s. 111–139.
- Wierchoń P., 2008b, *Fotodokumentacja, chronologizacja, emendacja: teoria i praktyka weryfikacji materiału leksykalnego w badaniach lingwistycznych*, Poznań.
- Хлебда В., 2015, *О превращаемости словарей. – Русский язык и литература в пространстве мировой культуры. Материалы XIII Конгресса МАПРЯЛ. Том 7: Современная русская лексикография: теория и практика*, Санкт-Петербург, s. 201–206.

Netografia

<http://dborysowski.info>
<http://gramota.ru>
<http://ruscorpora.ru>
<http://scrapy.org>
www.python.org

ON SOME POSSIBILITY OF EVALUATING PHRASEOLOGY ON THE EXAMPLE OF DATA FROM THE GRAMOTA.PY WEB PORTAL AND THE RUSSIAN NATIONAL CORPUS

Summary

The author of the article has run an experiment based on extracting a portion of phraseology from an online Russian language dictionary for further corpus-driven study. On the basis of the list of 100 most common Russian nouns the author has constructed queries to the Gramota.py web portal that led to extracting over 600 idioms. These were subsequently used to perform another search in the Russian National Corpus. The main goal of this article is to construct a small dictionary of phraseological units extracted from Gramota.py, as well as discuss the problem of evaluation of phraseology with the use of corpus-extracted data. The author argues that this kind of approach can provide a considerable amount of valuable information, regardless of obvious differences in how phraseology works in dictionaries and in texts.

Keywords: phraseology, lexicography, phraseography, corpus linguistics, data mining

DOROTA BRZozowska

Uniwersytet Opolski

Małgorzata Iżkowska

Archiwum Państwowe w Opolu

Otwartość skrzydlatologa

Wstęp

Cele tego artykułu są dwojakie: udowodnienie tezy o otwartości wybranego nieprzypadkowo badacza oraz skorzystanie z okazji do przedstawienia niektórych Jego myśli, wyłowionych z obfitego (bo liczącego ponad trzysta pozycji) morza publikacji.

Koncentrować się będziemy na przedstawieniu jednego tylko wątku, przewijającego się przez twórczość profesora Wojciecha Chlebdy, wybitnego językoznawcy. Wątek ten występuje w niej czasem na powierzchni, gdy badacz mówi o nim wprost, często jednak obecny jest w presupozycjach lub na poziomie metajęzykowym. Prześledzenie relacji między szeroko rozumianą otwartością¹ a publikacjami oraz prezentowanymi w nich postawami Profesora daje możliwość spojrzenia na jedną z uosabianych przez niego wartości, istotnej jako wielce pożądana cecha nie tylko naukowca, ale też człowieka².

Korzenie metodologiczne niniejszych rozważań sięgają po „sądy, przekonania i założenia” (Chlebda 1995: 39) ukryte w tekstach. Materiałem do analiz jest

¹ O otwartości w nauce dyskutowano m.in. na krakowskiej konferencji Tertium, por. *Otwartość w nauce. Dyskusja panelowa*, 2018, „Półrocznik Językoznawczy Tertium. Tertium Linguistic Journal” 3 (1) www.journal.tertium.edu.pl <http://dx.doi.org/10.7592/Tertium2018.3.1.Dybiec>

² Jadwiga Kowalikowa (2008) zalicza otwartość do wartości obyczajowych, a Bożena Chrzęstowska (2005) pisze o wartościach duchowych oraz charakterystycznej dla osobistej kultury i duchowego rozwoju wspaniałomyślności, jako postawie otwartej „ku ludziom i światu” (2005: 94, za Kurczab 2012: 18, 23). Według Jadwigi Puzyniny (1992) wartości pozytywne o charakterze podstawowym to wartości transcendentne, czyli sacrum, oraz nietranscendentne, do których zalicza: estetyczne, moralne, poznawcze, witalne, odczuć psychicznych i/lub fizjologicznych.

utworzony na potrzeby tej pracy korpus, składający się z wybranych z bogatej twórczości profesora Chlebdy pozycji (wykaz w Bibliografii).

1. Definicje otwartości

Dla przedstawienia różnych wymiarów otwartości sięgnijmy po przykładowe definicje zawarte w starszych lub nowszych *Słownikach języka polskiego*: u Samuela Bogumiła Lindego m.in.: OTWARTY, OTWARZAC, *ob.* Otworzyć. OTWARTOŚĆ, Otworzystość, kiedy kto albo co nie jest zamkniętym, die Offenheit, das Offenseyn. – [...] otwór, Oeffnung, offner Raum. – § *moral.* otwartość, *otworzystość, nieskrytość, Offenheit, Offenherzigkeit, *Vd.* serzopertnost, perserzhnost, serzovidnost, ozhitnosersznost; *Rs.* откровенность. Z męstwa oświeconego wynika otwartość, brzydząca się wybiegami, szczerość, która się nie lęka mówić prawdy pożytecznej. [...]. Otwartość więcej jeszcze jest jak szczerość; obiedwie przyiaćiolki prawdy, szczerość iey nigdy nie uchybi, otwartość iey zataić nie może. *Pam. Warsz.* [...], *Ec.* отверстый. [...] Otworem *adv.*, otwarto, otworzysto, otworzyście, nie zamknięte [...]. Obywatel, którego i serce, co do czułości, i dom co do przyjęcia otworem, skarbi sobie miłość powszechną. [...]. Ta samowładnym bogom wrodna cnota, Otworem trzymać zkrzywdzonym łask wrota.

W *Słowniku wileńskim* czytamy z kolei: OTWARTOŚĆ 1) otworzystość, otwór. 2. = *fig.* nieskrytość, szczerość, szczerota. [...] *psl.* Z otwartością, szczerze, otwarcie. 3) = *obrad*; jawność, głośność. OTWARTY 1. a) otworem stojący, nie zamknięty. *Otwarty sklep, pokój. Otwarte drzwi. Spać z otwartymi oczyma. Przy otwartych drzwiach. fig. Otwarty dom. Otwarty stół. Worek jego zawsze otwarty dla przyjaciół. Przyjąć kogo z otwartymi rękoma. fig. Ma głowę otwartą*, t.j. pojętny, zdolny. *Kraj otwarty, miasto otwarte*, t.j. niczém nie bronione. *List otwarty*, t.j. otwierający wstęp do kogo, kredyt. b) = niczém nie zasłoniony – odkryty. *Otwarte piersi. Otwarte miejsce, pole. Na otwartém miejscu, w otwartém polu.* 2. = p. a) szczery, prostoduszny *Człowiek, charakter otwarty.* b) = jawny. *Nieprzyjaciel otwarty. Wojna otwarta.*

W nowszym *Słowniku języka polskiego* PWN natomiast OTWARTY to 1. „niczým nieograniczony przestrzennie”, 2. „bez dachu lub z opuszczonym dachem”, 3. „o sklepie, instytucji, wystawie itp.: czynny”, 4. „skierowany do wszystkich, przeznaczony dla wszystkich lub taki, w którym każdy może wziąć udział”, 5. „jawny i wyraźny”, 6. „taki, który jest gotów na przyjęcie nowych idei lub propozycji; też: o poglądach i postawie takiej osoby”, 7. „taki, który nie ukrywa swoich myśli i uczuć; też: o zachowaniu i wyglądzie takiej osoby”.

Słowniki etymologiczne języka polskiego podają: OTWIERAĆ, *otwarty, otwartość; otwór, otworzyć, otworzysty; p. wrzeć, zawierać; otworznie* ‘jawnie’, r. 1532; (Brückner). OTWARTOŚĆ związana jest z *odewrzeć* – staropolskie także ‘wyja-

wić, wyznać’, a otworzyć oznacza ‘spowodować, że coś jest rozwarte, otwarte’ (Banyś).

Wiele z tych znaczeń w różnych odcieniach znaleźć można w powstającym od ponad czterdziestu lat dorobku naukowym Profesora Chlebdy. Kwestie otwartości obecne są już w pierwszych jego publikacjach – w tym w pracy doktorskiej na temat oksymoronów, w której proponuje wprowadzenie zerowych elementów negacji do struktur znaczeniowych, pisząc że: „Element ten warunkuje / stwarza korelatywność opisywanych pojęć, ich wzajemne zorientowanie na siebie, ich o t w a r t o ś ć³. Pod otwartością rozumiemy pozbawienie słowa tego absolutnego wymiaru, w jakim je dotąd ujmowano, i umożliwienie mu wyjścia poza swoje granice: po takim zabiegu słowo jest i nie jest sobą równocześnie, zawiera prócz elementu decydującego o jego indentyfikalności także element mu przeciwny” (1985: 45)⁴. Forma oksymoronu okazała się „szczególnie dogodnym środkiem wyrażania dialektycznie złożonej natury zjawisk rzeczywistości” – wycinków obiektywnej rzeczywistości „wewnętrznie sprzecznych i ciągłych w swej istocie” (1985: 64). Jak pisze Chlebda w innym miejscu: „Ogólnie biorąc w naszym myśleniu-mówieniu nieustannie współlistnieją i konkurują ze sobą dychotomiczne i triadyczne typy operacji umysłowych” (1985: 67).

Podobnie w monografii o skrzydlatych słowach wziął na warsztat jednostki, które „tworzą zbiór o t w a r t y o rozmytych granicach” (2005: 524). Otwarcie na to, co „nierzadko głęboko ukryt[e] lub słabo uświadamian[e] sobie” (2005: 524). Badając materię językową, zastanawia się, dlaczego jedne z odtwarzalnych wielowyrzowców ulegają tylko czystej reprodukcji, a inne podlegają nieustannym przeobrażeniom, tworząc o t w a r t e paradygmaty transformacyjne (2005: 452). Traktuje skrzydlate słowa także jako „punkt styczny między systemem języka, intertekstem i wspólnotą komunikacyjną” (2005: 464).

W ostatnich zdaniach książki o skrzydlatych słowach nie mówi o otwartości wprost, ale formułuje pewne życzenia, ujawniające, jaki stan rzeczy uznałby za doskonały: „rzecz bowiem w tym, by zarówno każda pojedyncza osoba, jak i wspólnota polska wzięta jako całość posiadały umiejętność s w o b o d n e g o poruszania się p o w s z y s t k i c h wymiarach i efektywnego korzystania z w s z e l k i c h – dawnych, dzisiejszych i przyszłych, rodzimych, ościennych i przejmowanych

³ Wyróżnienia w całym tekście nasze – D.B., M.I.

⁴ Co ciekawe, jako jeden z przykładów przedstawia propozycję „formułowania pojęcia o kobiecie poprzez jednoczesną konfrontację z pojęciem o mężczyźnie i w jedności z nim”, co formalnie można zapisać „K+0 elem. M” (1985: 45). Rozważania te można uznać za prekursorskie na gruncie polszczyzny i prowadzonych w niej badań nad kulturową tożsamością płci (praca pisana była w latach 1977–1979).

z daleka – zasobów całej dostępnej człowiekowi przestrzeni komunikacyjnej (2005: 468).

2. Językoznawca, badacz, skrzydlatolog i pogranicze

Kim jest Wojciech Chlebda, najlepiej dowiemy się z jego prac. Przedstawia się mówiąc: „jestem językoznawcą, etnolingwistą, czyli przedstawicielem dyscypliny zajmującej się językową stroną wielkich konstruktów mentalnych – językowych obrazów świata, tożsamości zbiorowych, pamięci wspólnotowych” (2016: 28). W innym miejscu pisze o sobie w metaforyczny i obrazowy, charakterystyczny dla swego stylu sposób, definiując się jako: „Skrzydlatolog przed językową mapą polskiej pamięci zbiorowej” (2005: 9). Niewątpliwie jedną z jego zasług jest wpisanie Opola w „mapę mentalną” językoznawstwa w różnych odmianach (między innymi frazematycznego, etnolingwistycznego i przekładoznawczego).

Dla poparcia naszej tezy o otwartości istotne jest, że sam Wojciech Chlebda pisze o sobie: „Będąc etnicznie Polakiem, jestem «człowiekiem pogranicza» w wielorakim sensie tego określenia” (2015: 43). Pogranicze w znaczeniu przenośnym w tym przypadku odnosi się do „miejsca środkującego”, do „cech wspólnych” – w sensie ze wszech miar pozytywnym (por. 2015: 46), chociaż „takie łączące, integrujące rozumienie granicy jest rozumieniem nieintuicyjnym, niepowszechnym i stanowi stosunkowo młody wynalazek poznawczych dociekań myślowych” (2015: 54). Postawa pograniczna (styczna) „ma charakter kulturowy, jest nabywana, wypracowywana, wymaga nakładu sił, przewycięzania stadnych odruchów i zachowań, świadomej rezygnacji z części własnych wartości na rzecz wartości przyjmowanych z zewnątrz” (2015: 71). Podkreśla w swych pracach też Wojciech Chlebda, że „każda granica ma charakter mentalny” (2015: 52).

3. Różne oblicza otwartości

Wojciecha Chlebdę zajmuje obserwacja rzeczywistości językowej i pozajęzykowej – badanie świadomości i podświadomości językowej. W poczuciu odpowiedzialności etycznej i otwarciu na wydarzenia polityczne i społeczne opisuje, co dzieje się, „Kiedy swój staje się obcym” (2007) i dochodzi do uformowania się „dwóch antagonistycznych systemów pojęciowo-aksjologicznych, utrudniających, a czasem wręcz uniemożliwiających Polakom wzajemne zrozumienie się i działanie” (2007: 98).

Ukazuje wiele oblicz polskości (por. artykuły o polskiej mapie mentalnej (2002, 2005a) i autostereotypie Polaka (2002, 2005), Polactwie (2007) i europejskości – tom o Europie i Europa w trzynastu obrazach (2018)). „Kluczowym spośród pojęć domagających się tu analizy jest wyjściowe pojęcie my – my jak Polacy. Tyle

że kiedy w ramach tej samej wspólnoty jedno my (inkluzyjne) zaprasza każdego gościa w «bramę na wciąż otwartą», jak w arcypoemacie Mickiewicza, drugie my tej wspólnoty, ekskluzyjne, automatycznie traktuje gościa jako «tego, kto nie z nami»: obcego, a więc wroga» (Chlebda 2016: 30).

Przestrzega przed zamykaniem się na innych: „Prawdziwe niebezpieczeństwo o wymiarze społecznym powstaje wtedy, kiedy owa obrona własnego wizerunku, [powoduje] zatraskiwanie się w sobie w odruchu obronnym wobec grup uznanych za zagrażających obcych» (Chlebda 2016: 32). Diagnostuje przyczyny wrogich postaw: „Mechanizm ten [...] jest w zasadzie prosty: to operowanie sztywnymi dychotomiami, wykluczanie z ich ram wszelkiej inności, granie zakresami pojęć i definicjami nazw, zawłaszczanie języka (i w ramach tego zawłaszczania – spuszczenie języka z łańcucha, czyli – zadekretowana już odgórnie – ochrona języka nienawiści), wreszcie zawłaszczanie mediów, które przekaz w zawłaszczonym języku transmitują, obejmując możliwie największą część wspólnoty» (Chlebda 2016: 32). Pyta: „Czego musimy dokonać w samych sobie, aby nie ulec symetrycznej pokusie wykluczania, wywołując nieuchronny klinch społeczny?» i odpowiada: „Wymaga to szczególnego rodzaju pracy umysłu» (2017: 24).

Stara się zachować obiektywizm poprzez wielostronny czy przynajmniej „dwuoczny ogląd owoców [...] poszukiwań» (2010b: 12) oraz zauważanie trzeciej drogi w sferze publicznej i prywatnej. Jego otwartość wyraża się także w łatwości przechodzenia na poziomy meta. Píše m.in.: „autorefleksję metajęzykową [...] uważam za składową procesu przełamania inercji myślowo-językowej, procesu destereotypizacji i demitologizacji życia [...] metajęzykowa autorefleksja, której istotą jest akt samouświadomienia, włącza się w społeczne procesy przewartościowań jako [...] czynnik współkonstituujący samą istotę tych procesów» (1995: 29). Proponuje mówienie o „metapamięci zbiorowej czy metapamięci wspólnotowej» (2015: 74).

Ma świadomość ograniczeń i trudności wynikających z wyznaczania granic i prób obejmowania nieobjętego: „Słowniki podporządkowują się prawidłowości, którą nazwałem niegdyś «lingwistyczną zasadą nieoznaczoności»: nasze przekonanie, że jest w języku zawarty «językowy obraz świata», zderza się z praktyczną niemożnością wyodrębnienia go *in corpore*, w jego okolonej granicami całości» (2010c: 15).

O otwartości píše Chlebda w kontekstach badań językoznawczych: „lingwistyka opisała polszczyznę jako rezerwuar stereotypów, ale także jako otwartą przestrzeń wolności, twórczości, eksperymentu myślowego, pokazała, że język polski jest nie tylko zwornikiem naszej wspólnotowej tożsamości, ale też oferuje środki, którymi możemy do pokładów tej tożsamości docierać, zgłębiać ją i opisywać

(2010c: 9). [...] Szczególną przestrzeń badawczą i otwarte pole do wypowiedzi stworzyła przed etnolingwistyką historia nowa [...] i najnowsza” (2010c: 9).

Budowanie opozycji trychotomicznej (skalarnej) jest zadaniem trudnym, „bo wymaga złamania wygodnej dla zdrowego rozsądku zasady wyłączonego środka, co więcej – wymaga wytworzenia pojęcia dialektycznie sprzecznego. W języku potocznym mówimy wtedy o otwarciu się na innego (drugiego) człowieka” [...] w opozycji trychotomicznej „tożsamość Ja włącza pierwiastki innych tożsamości, tych, które należą do sfery NIE-JA (NIE SWÓJ, INNY) (2017: 19).

Redaktor *Na tropach translatów* (2011), jak sam mówi, otwiera „kuchnię słownikarską”, nad którą zwykle „zawiesza się napis: «Osobom postronnym wstęp wzbroniony»” (2011: 13). Otwarty na innych badaczy, o których mówi z szacunkiem, używając metafory wędrówki (o spójnej z tytułem publikacji *Na tropach...*) „mamy wspólny azymut, choć niejednakowy ekwipunek, a na wyboistej drodze do dalekiego celu wspieramy się duchowo” (2010: 12). Na życzliwość i wsparcie mogą liczyć bliżsi i dalsi, niezależnie od wieku, pozycji czy prezentowanej dyscypliny.

Z szeroko rozumianą otwartością ściśle wiąże się pograniczność, którą wyraża poprzez wybór zainteresowań badawczych: zajmowanie się szczególnymi, pogranicznymi jednostkami języka (oksymoronami), problemami z pogranicza kultur (polonistyka-rusycystyka, translatołogia, przekładoznawstwo) i dyscyplin – w tym etnolingwistyką, którą sam określa jako interdyscyplinarny „zwornik nauk humanistycznych” (2018c: 230).

Badacza charakteryzuje wrażliwość na szczegóły najmniejszych cząstek języka i całych struktur, podkreślanie, że „podmiot zbiorowy nie jest monolitem” (2018c: 231). Posiada talent do wychwytywania niuansów językowych i kulturowych: „Trzeba określonej wiedzy, intuicji, wyczucia języka czy «słuchu frazematycznego»” (2011: 8), by zauważyć „reprodukty” (2010a, 2010b).

O łatwości przechodzenia między granicami języków świadczy jego zaangażowanie w tworzenie słownika przekładoznawczego. Leksykograf „często musi łączyć ogień z wodą: stworzony przezeń translát powinien oddawać związek jednostki hasłowej z jej autorem i/lub tekstem źródłowym, ale też powinien mieć cechy systemowej jednostki języka” (2001: 302).

Inne rodzaje otwartości związane są z wyczeniem na piękno literatury i poezji oraz zdolność usłyszenia głosu własnego – otwartość na autorefleksję: „dla ustalenia swego faktycznego miejsca w przestrzeni globalnej [...] akty świadomościowe są po prostu nieodzowne. [...] Mówienie o naszych mapach mentalnych jest mówieniem o nas samych” (2002: 24).

4. Podsumowanie

W tym krótkim tekście zamierzałyśmy pokazać, iż „dzisiejszy polski styl naukowy niejedno ma imię” (2010b: 12), a ten charakteryzujący Profesora polega na łamaniu schematów, poszerzaniu horyzontów, inspirowaniu i zmuszaniu do myślenia.

Wracając do przedstawionych na początku definicji otwartości zauważyć można, że Profesor Chlebda świetnie wpisuje się ze swoimi pracami w różne znaczenia jej słownikowych przykładów. Pogrupować je można w przynajmniej trzy aspekty (choć nie zawsze przedstawiają kategorie rozłączne). W poniższej definicji zestawiamy kolejno aspekt osobowy, naukowy i społeczny analizowanej otwartości.

OTWARTY

1. *fig. Ma głowę otwartą*, tj. – pojętny, zdolny;
2. „czynny” – twórczy, publikujący nieustannie;
3. „jawny i wyraźny” – piszący przejrzysto i klarownie;
4. „taki, który jest gotów na przyjęcie nowych idei lub propozycji” – poszukujący nowych tematów, kreatywny;
5. „skierowany do wszystkich, przeznaczony dla wszystkich lub taki, w którym każdy może wziąć udział” – zachęcający innych do współpracy, szczodry, dzielący się swoją wiedzą, opowiadający się przeciw mowie nienawiści i wykluczeniu;
6. „taki, który nie ukrywa swoich myśli i uczuć” – nawet jeżeli jego poglądy sprzeciwiają się dominującym tendencjom.

Myślę, że warto na koniec przytoczyć Jego „Apel o otwieranie umysłów” – swego rodzaju „Przesłanie”⁵, które skierował do studentów, ale ma ono zdecydowanie bardziej uniwersalny charakter:

- 1) Czytajcie jak najwięcej [...].
- 2) Czytajcie z ołówkiem w ręku [...].
- 3) Uczcie się czytać teksty nie tylko w ich warstwie faktograficznej i nawet nie tylko „między wierszami” [...].
- 4) [...] Stosujcie zasadę weryfikacji wielokrotnej i wielostronnej.
- 5) Zawsze bądźcie świadomi w stopniu większym, niż tego od Was wymagają potrzeby codzienności (2010b: 33).

Bibliografia

- Banyś W., 2005, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków.
 Brückner A., 1989, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa.

⁵ Nazwy nasze – D.B., M.I.; drugie określenie celowo nawiązuje do tytułu wiersza Zbigniewa Herberta.

- Chlebda W., 2001, *O specyficzności ustalania ekwiwalentów przekładowych w dwujęzycznym słowniku skrzydlatych słów*. – *Frazeografia słowiańska*, red. M. Balowski, W. Chlebda, Opole, s. 295–302.
- Chlebda W., 2002, *Polak przed mentalną mapą świata*, „Etnolingwistyka”, t. 14, red. J. Bartmiński, Lublin, s. 9–26.
- Chlebda W., 2005, *Szkice o skrzydlatych słowach. Interpretacje lingwistyczne*, Opole.
- Chlebda W., 2005a, *O pokrewieństwach i powinowactwach frazeologicznych*. – *Ogród nauk filologicznych. Księga Jubileuszowa poświęcona Profesorowi Stanisławowi Kochmanowi*, red. M. Balowski, W. Chlebda, Opole, s. 87–100.
- Chlebda W., 2007, *Kiedy swój staje się obcym*, „Etnolingwistyka”, t. 19, red. J. Bartmiński, Lublin, s. 89–98.
- Chlebda W., 2010a, *Reprodukty na warsztacie (I)–(II)*. – *Na tropach reproduktów. W poszukiwaniu wielowyrzawowych jednostek języka*, red. W. Chlebda, Opole, s. 7–13, 127–135.
- Chlebda W., 2010b, *Nieautomatyczne drogi dochodzenia do reproduktów wielowyrzawowych*. – *Na tropach reproduktów. W poszukiwaniu wielowyrzawowych jednostek języka*, red. W. Chlebda, Opole, s. 15–35.
- Chlebda W., 2010c, *W poszukiwaniu językowo-kulturowego obrazu świata Słowian*. – *Etnolingwistyka a leksykografia*, red. W. Chlebda, Opole, s. 7–20.
- Chlebda W., 2011, *Poszukiwanie odpowiedników przekładowych: punkty wyjścia*. – *Na tropach translatów. W poszukiwaniu odpowiedników przekładowych*, red. W. Chlebda, Opole, s. 7–17.
- Chlebda W., 2015, *Pogranicza i pograniczność w polskich perspektywach oglądu*. – *Pograniczność i pogranicza w perspektywie nauk społecznych i humanistycznych*, red. W. Chlebda, I. Dobrotová, Opole, s. 43–77.
- Chlebda W., 2016, *Biedni Polacy patrzą na siebie*, „Indeks. Pismo Uniwersytetu Opolskiego”, nr 7–8 (171–172), s. 28–32.
- Chlebda W., 2017, *Jak (w Polsce) zostać innym? – Obcy / inny. Analiza przypadków*, red. M. Karwatowska, R. Litwiński, A. Siwiec, Lublin, s. 13–25.
- Chlebda W., 2018a, *Leksykon aksjologiczny Słowian i ich sąsiadów*, red. J. Bartmiński, t. 2: *Europa*, red. W. Chlebda, Lublin–Opole.
- Chlebda W., 2018b, *Europa w trzynastu obrazach*. – *Leksykon aksjologiczny Słowian i ich sąsiadów*, red. J. Bartmiński, t. 2: *Europa*, red. W. Chlebda, Lublin–Opole, s. 15–60.
- Chlebda W., 2018c, *Pytania o tożsamość etnolingwistyki*. – *Polonistyka na początku XXI wieku. Diagnozy. Koncepcje. Perspektywy*. Tom 4.: *Pogranicza, mniejszości, regiony. Etnolingwistyka*, red. J. Tambor, Katowice, s. 227–239.
- Chrzastowska B., 1999, *Literatura wobec wartości*. – *W klasie maturalnej*, red. B. Chrzastowska, S. Wysłouch, Poznań, s. 91–94.
- Kowalikowa J., 2008, *Różne aspekty mówienia o wartościach i wartościowaniu w ramach kształcenia językowego w szkole*. – *Wartościowanie a edukacja polonistyczna*, red. A. Janus-Sitarz, Kraków, s. 228–249.
- Linde S. B., 1809, *Słownik języka polskiego*, t. 2 cz. 1: (M–O), Warszawa.
- Puzynina J., 1992, *Język wartości*, Warszawa.

Netografia

- Edycja elektroniczna słownika wileńskiego*, <https://eswil.ijp.pan.pl>, 19.01.2019.
- Kurczab H., 2012, *Z problemów wartości i wartościowania: wybrane zagadnienia*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego”. Seria Filologiczna. Dydaktyka, z. 7, s. 5–38, http://ifp.univ.rzeszow.pl/dydaktyka/dydaktyka_7/Henryk_Kurczab_dydaktyka_7.pdf, 19.01.2019.

Otwartość w nauce. Dyskusja panelowa, 2018, „Półrocznik Językoznawczy Tertium. Tertium Linguistic Journal” 3 (1) www.journal.tertium.edu.pl <http://dx.doi.org/10.7592/Tertium2018.3.1.Dybiec>, 19.01.2019.

Słownik języka polskiego, 2005, na podstawie *Słownika 100 tysięcy potrzebnych słów*, pod red. Jerzego Bralczyka, wyd. I, Warszawa, aktualizacja wersji on-line Lidia Drabik, <https://sjp.pwn.pl/slowniki/>, 15.01.2019.

OPENNESS OF WING WORDS RESEARCHER

Summary

The objectives of this paper are twofold: to prove the thesis on the openness of a purposefully selected researcher and to take advantage of the opportunity to present some of his thoughts, taken from his abundant publications (more than three hundred items).

The authors focus on the presentation of one topic, i.e. openness in the works of linguist Professor Wojciech Chlebda. This subject sometimes appears on the surface when the researcher speaks explicitly about it, but is frequently present in presuppositions or on a metalinguistic level.

The methodological roots of these considerations refer to “judgements, beliefs and assumptions” hidden in the texts. The material for the analyses is a corpus created for the purposes of this paper, consisting of Professor Chlebda’s selected works (cf. the Bibliography).

Keywords: metalinguistics, values, openness, style

JOANNA CZAPLIŃSKA
Uniwersytet Opolski

Wyniani, niechciani, zapomniani? Temat wygnania Niemców w czeskiej i słowackiej prozie pisanej przez kobiety

Przedwojenna Czechosłowacja była państwem wieloetnicznym, tworzonym przez – prócz Czechów i Słowaków – mozaikę mniejszości narodowych, które *de facto* mniejszościami nie były. O ile Czechów, według spisu ludności przeprowadzonego w 1921 roku, było 6,5 miliona, Słowaków – 2,2 miliona, o tyle Niemców 3,1 miliona, Węgrów niemal 750 tysięcy, Ukraińców 460 tysięcy, a Polaków 75 tysięcy (Heck-Olszański 1969: 337). Ta mieszanka kulturowa była – w przypadku Ukraińców i Polaków – wynikiem nie zawsze pokojowych przesunięć granic, ale także historii, sięgającej wiele wieków wstecz. Trudno zapomnieć, że Praga za czasów Karola IV była stolicą cesarstwa niemieckiego, co skutkowało napływem niemieckich urzędników czy rzemieślników, a pod rządami dynastii Habsburgów również, wraz z rozwojem przemysłu, właścicieli manufaktur czy później fabrykantów. Oznacza to, że osoby, które określiły swoją narodowość w roku 1921 jako „Niemcy”, niejednokrotnie mieszkały na terenach czeskich od kilku czy kilkunastu pokoleń, nierzadko zawierały mieszane małżeństwa i były bilingwalne. Powstanie ruchów nazistowskich w Europie w latach trzydziestych odbiło się też echem w Czechosłowacji.

Tak zwane dekrety prezydenta Edvarda Beneša z 1945 roku, wydane przez czechosłowacki rząd na uchodźstwie, a dotyczące konfiskaty majątku wszystkich obywateli czechosłowackich pochodzenia niemieckiego (bez względu na ich faktyczne poglądy polityczne) oraz ich przymusowego wysiedlenia do radzieckiej strefy okupacyjnej w Niemczech bądź do Austrii, do dziś stanowią kwestię sporną w debatach międzynarodowych, ale też są nielubianą kartą w historii powojennej Czechosłowacji. Nielubianą, gdyż niosącą gorzką prawdę o tych, którzy z ofiar przeobrazili się w katów – w pierwszej fazie, tzw. „dzikiego wypędzenia”, gdy nad procesem wysiedlania nie panował nikt prócz zezwierzęconego tłumu.

Temat wysiedlenia Niemców sudeckich przez długi czas było pod nadzorem propagandy politycznej tworzącej pożądany obraz socjalistycznej Czechosłowacji i w której wypędzenie części mieszkańców o niemieckich korzeniach usprawiedliwiano sprawiedliwością dziejową. Mimo iż przed zmianami ustrojowymi w utworach Karla Ptáčníka, Jaroslava Durycha, Vladimíra Körnera, Václava Vokolka (choć swoje opowiadania opublikował dopiero w roku 1996) pobrzmiwały tony inne niż dozwolone przez cenzurę, relatywizujące pojęcia „ofiary” i „kata” i przesuwające akcent z wielkiej polityki na losy zwykłych ludzi, po roku 1989 hipotetycznie można było oczekiwać więcej refleksji na ten temat. Można więc zadać pytanie, dlaczego pisarze – z małymi wyjątkami, do których należeli na przykład Jan Šmíd czy Ota Filip (piszący przede wszystkim po niemiecku artykuły i eseje o stosunkach czesko-niemieckich) – tematu tego unikali, aczkolwiek wydawałoby się, że już od końca 1989 roku, po przemówieniu Václava Havla, który twierdził, że Czechosłowacja powinna przeprosić wygnanych Niemców, wypędzenie było „gorącym” tematem. Osobiście podejrzewam, że były dwa podłoża nieobecności tej tematyki w literaturze: zmiany polityczne po 1989 roku wywoływały zarówno w Czechosłowacji, jak i w Niemczech szereg obaw o rozwój kontaktów wzajemnych, na który wpływ miały też roszczenia Ziomkostwa Sudeckoniemieckiego. Tematyzowanie wypędzeń Niemców w literaturze mogłoby więc sprawiać wrażenie, że jest to uprawianie propagandy w interesie jednej ze stron. Po drugie, pisarze aktywni na początku lat 90. ubiegłego wieku byli jeszcze wychowankami komunistycznej propagandy winiącej Niemców *en gros* za nazizm i szafującej pojęciem zbiorowej winy, która, jak pisze Pavel Kosatík „funkcjonowała w czeskim myśleniu politycznym jako coś naturalnego, z czym politycy obcuja na co dzień” (Kosatík 2010: 260). Co więcej, opinię o zasadności dekretów Beneša podzielały autorytety polityczne czy etyczne, jak dziennikarz i wieloletni redaktor naczelny czeskiej sekcji Radia Wolna Europa Ferdinand Peroutka czy kanonik kapituły wyszehradzkiej Monsignore Bohumil Stašek, zarówno demokraci, jak i – przede wszystkim – komuniści.

Dopiero nowe pokolenie, wychowane już w innej atmosferze ideologicznej, mogło przynieść świeże spojrzenie, pozbawione wcześniejszych uprzedzeń. Z owym nowym pokoleniem łączy się także pojęcie postpamięci, zaszczerpione w historiografii przez Marianne Hirsch, która je zdefiniowała i kilkakrotnie redefiniowała, przede wszystkim w eseju *Family pictures. Mouse, Mourning and Post-memory* (Hirsch 1992) i w monografii *Generacja postpamięci* (Hirsch 2012). Postpamięć opisuje stosunek trzeciej generacji, tzn. pokolenia „po”, do indywidualnych bądź zbiorowych przeżyć traumatycznych, których sama nie doświadczyła, ale rekonstruuje je na podstawie wspomnień dziadków, fotografii, oficjalnych lub osobistych pamiątek. „Postpamięć charakteryzuje doświadczenie tych, którzy dorastali w otoczeniu, w którym dominowały narracje pochodzące z czasów przed

ich narodzinami” (Hirsch 2010: 254) dodaje Hirsch i podkreśla, że chociaż jej koncepcja powstała na bazie Holokaustu, może jednak służyć do wyrażania pamięci drugiego pokolenia dotyczącej „jakichkolwiek przeżyć kulturalnych lub traumatycznych” (Hirsch 2010: 255).

Swoje refleksje zamierzam poświęcić czterem powieściom, w których dominuje problematyka wypędzenia Niemców. Wybór utworów napisanych przez kobiety nie jest przypadkowy, ponieważ perspektywa feministyczna, stosowana – czasami nieświadomie – przez autorki wzbogaca dotychczasowy dyskurs o nowe spojrzenia i akcenty, zarówno tematyczne, jak i stylistyczne. Nie chodzi tylko o bohaterki zaludniające światy wszystkich powieści i o mężczyzn, którzy odgrywają rolę drugorzędną. Przychyliłabym się do teorii Héléne Cixous, dla której jedną z podstawowych cech pisarstwa kobiecego jest doświadczenie macierzyństwa, które zarazem – jak dostrzega Jan Matonoha – „podkreśla wielość, zwielokrotnienie Ja, które jest zawsze nie-identyczne z sobą samym” (Matonoha 2009: 115), co prowadzi do pojmowania kobiecych losów jako specyficznego losu zbiorowego, naznaczonego podobnymi przeżyciami i traumami. Poza tym, w dziełach literackich, które uczyniłam przedmiotem swoich analiz, można zaobserwować pewną linię rozwojową od narracji czysto realistycznej, w której temat wypędzenia stanowił główną oś fabularną, do konstruowania historii, w której wypędzenie staje się punktem wyjściowym, a wydarzenia końca wojny pretekstem do refleksji o losie kobiet jako „ofiar do potęgi drugiej”: nie tylko jako osób o narodowości niemieckiej, ale przede wszystkim jako przedstawicielek płci w patriarchalnym porządku społecznym zawsze uciskanych i wykorzystywanych przez mężczyzn do zaakcentowania swojej dominacji.

Wśród kobiet piszących o wypędzeniu jako pierwszy rozległ się głos Zdenki Becker (urodzonej w roku 1951), piszącej po niemiecku pisarki słowacko-austriackiej, która w swoich utworach prozatorskich i dramatycznych tematyzuje historię powojenną Czechosłowacji i stosunki czechosłowacko-niemieckie. Jej debiut, scenariusz filmu telewizyjnego pt. *Berg* nakręconego w koprodukcji słowacko-austriackiej w roku 1995, który ukazał się po słowacku w roku 1996 pod tytułem *Za vrchom vrch*, jest historią Słowaczki i Austriaczki, które poznały się w Wiedniu i odkryły, że obie urodziły się w Chebie, na dodatek w tym samym domu: Christa jako córka niemieckiego lekarza, wypędzona zaraz po 1945 roku, Jana zaś jako córka przesiedleńców ze Słowacji, którzy w rejonach opuszczonych przez Niemców poszukiwali szans na lepsze życie. Dla kobiet ten fakt jest nie tylko początkiem wielkiej przyjaźni, ale dla Jany również odsłonięciem nieznannej wcześniej historii jej miasta, która obarcza ją poczuciem winy. Autobiograficzność utworu Becker można dostrzec w pasażu, gdy jej bohaterka decyduje się: „Przepełniona silnymi emocjami zaczęłam pisać. Pisać tę historię, do której włożyłam wszystko, o czym wiedziałam. Takie odreagowanie mi jednak nie wystarczyło. Czułam się strasznie.

Nieznany świat, o którym mówiła mi Christina, z jednej strony mnie przerażał, z drugiej jednak nęcił” (Becker 1995: 92).

Jana wyprawia się do domu starców, w którym mieszka matka Christiny i nagrywa jej wspomnienia. Jednak w tym momencie dyskurs postpmięciowy Zdenki Becker się kończy, a na plan pierwszy wypływa trójkąt małżeński zaistniały pomiędzy Janą, Christiną i jej mężem. W mężczyźnie odzywają się przez dekady ukrywane pretensje, w których Czeszka zostaje utożsamiona z całym narodem. Natomiast Christina zarzuca jej: „Co trzeba wyjaśniać? Zawsze wszystko mi zabierałaś. Najpierw ziemie moich rodziców, które miały być również moimi, potem nasz dom...” (Becker 1995: 135).

Bez względu na to, że utwór Becker był adresowany do niemieckojęzycznego czytelnika, co determinuje również sposób narracji autorki, w którym często nad funkcją dramatyczną dominuje potrzeba wyjaśniania zawichości historii, w utworze tym można zaobserwować zatrzymanie się w martwym punkcie – bohaterka wprawdzie zapisuje wspomnienia Niemców wygnanych z Czechosłowacji, ale ten wątek pozostawia niedokończony.

Chronologicznie kolejną powieścią są *Pieniądze od Hitlera* (2006) Radki Denemarkovej, w której idea postpamięci uzyskuje swojego nosiciela, a właściwie dziedzica wspomnień. Utwór jest poruszającą historią Gity Lauschmann, która jako nastolatka w 1945 roku wraca do rodzinnej miejscowości Puklice z obozu koncentracyjnego, w którym przebywała jako Żydówka, by zostać stamtąd wygnaną jako osoba o niemieckich korzeniach. Wielokrotnie powraca do miasta, walcząc o uhonorowanie pamięci jej ojca – przedwojennego gospodarza i pracodawcy niemal wszystkich mieszkańców Puklic – pomnikiem. Pod koniec życia postanawia spisać swoje wspomnienia i ofiaruje je Denisowi, mężczyźnie z Puklic, który jako jedyny stanął w sporze z mieszkańcami miasteczka po jej stronie. W pisaniu bohaterka odnajduje swoją tożsamość, którą utraciła kilkakrotnie – poprzez podwójną stratę rodzinnego miasta: wygnanie do obozu koncentracyjnego, a później za granicę, poprzez śmierć rodziców, stratę brata, gwałt, który każdą kobietę zniża do roli przedmiotu, a wreszcie stratę tego, co kobietę identyfikuje – dziecka i męża. Jej *idée fixe*, że dzięki postawieniu ojcu pomnika odzyska równowagę psychiczną podważa właśnie Denis, a ich dialog na temat upamiętniania przeszłości jest dialogiem między dwoma sposobami jej ujmowania. Gita jest opętana pomnikiem, miejscem pamięci, które według Pierra Nory „rodzi się i żyje z tęsknoty do spontanicznej pamięci, ze świadomości, że trzeba tworzyć archiwa, tworzyć rocznice, urządzać uroczystości, wygłaszać nekrologi, potwierdzać notarialnie dokumenty, ponieważ akty te są już naturalne” (Nora 2010: 46). Jednak Denis myśli o przeszłości jako o pomocy do teraźniejszości i jako narzędziu do konstytuowania własnej tożsamości poprzez narrację, ponieważ „pisanie o sobie i dla siebie jest narracją, która staje się strukturą zrozumienia, w której zamykamy wydarzenia z naszego

życia, jest to struktura rozwijająca się w czasie, dynamiczna i samokorygująca się” (Rosner 2003: 28).

Gita poświęca się więc pisaniu, dzięki któremu zaczyna scalać swoją pokawałkowaną tożsamość: „Pani Lausmann pisze. Nie ma przeszłości, teraźniejszości, przyszłości, pomocnych w podziale całości, puste słowa. Wszystko jest w niej od początku. Przenikające się. Cały strumień czasu. We wszystkich kierunkach. Tok czasu tam i z powrotem, niesie go w sobie w całości. Ale postrzega tylko w jednym kierunku. Dopisuje i cyzeluje. Dokumentuje swój wewnętrzny wszechświat. Zapisuje wszystko, skleja nitki rozkładającego się mięsa” (Denemarková 2006: 227). Autorka powtarza niejako za Paulem Ricoeuurem, „podstawowym wymiarem «bycia sobą» jest umiejętność opowiadania o sobie, czyli opowiadania siebie samego” (Ricoeur 2003: XXI). Jednak Denemarková nie pozwala sobie na czarno-biały świat – wspomnienia mogą bowiem przynieść nieprzyjemne niespodzianki, jak na przykład przypomnienie sobie swastyki, którą jako dziecko wymacała na kurtce ojca. Według Adelaidy Assman wspomnienia są bowiem „tym najbardziej niestałym i najmniej wiarygodnym“ (Assman 2012: 249), a spisywane po latach stają się projekcją własnych marzeń, a nie reprezentacją przeszłości. W przeciwieństwie do nich pomniki, stabilne miejsca pamięci i miejsca stabilnej pamięci, są nieme i, jak podkreśla Nora, są „przede wszystkim relikdami. Stabilną formą, w której trwa kolektywna świadomość historii, która ją przywołuje, ponieważ jej nie zna” (Nora 2010: 48).

Powieści Beckerovej i Denemarkovej można by zaszeregować do nurtu „przekazywania pamięci i tworzenia postpamięci“, natomiast utwory Kateřiny Tučkovéj (ur. 1980) i Jakuby Kataply (ur. 1979) bezpośrednio się do postpamięci odwołują.

Výhnání Gerty Schnirch [2009, *Wypędzenie Gerty Schnirch*] Tučkovéj oparte jest nie tylko na „fascynacji losami niemieckich kobiet, mieszkających niegdyś w dzielnicy, po której dziś spaceruję ja” (Tučková 2012: 40), jak autorka pisze w swoim eseju w książce *Brněnský pochod smrti*, ale także na pracy z materiałem faktograficznym, rozmowami z weteranami i z empatycznego dzielenia uczuć tych, którzy brali udział w marszu śmierci: „Po pierwszych rozmowach z weteranami koszmar tej nocy z 30 na 31 maja 1945 nie przestawał mnie prześladować. Nocy, kiedy kobiety z dziećmi nerwowo błądzą po mieszkaniach, z których za chwilę wyciągną je rozwścieczeni robotnicy ze Zbrojovki i pognają Bóg wie dokąd” (Tučková 2012: 39). Tučková staje się więc tą, która zgodnie z teoriami postpamięci i trzeciego pokolenia, jest zdolna do dystansu i żalu, co znajduje ujście w potrzebie rekonstrukcji historii. Takie podejście w powieści czeskiej autorki ucieleśnia jej *porte-parole* – wnuczka tytułowej Gerty, która próbuje wznieść się ponad relacje rodzinne i spojrzeć na losy swojej babki w szerszym kontekście. Ponownie w powieści mamy do czynienia z postacią kobiecą naznaczoną wie-

loma przeżyciami – nie tylko na podłożu narodowościowym, aczkolwiek mają one niebagatelny wpływ na jej losy. Córka Niemca i Czeszki wraz z nasilaniem się nazizmu w latach 30. minionego wieku staje po stronie swojej matki, tym samym wytaczając armaty przeciw swemu rosnącemu w siłę (wraz z nazizmem) ojcu, który mści się na kobietach: jedną (matkę) zabijając, drugą (córkę) gwałcąc, by udowodnić swoją dominację. O ile postać ojca z kart powieści znika, o tyle Gerta wraz z narodzoną z kazirodczego związku córką Barborą stają się ofiarami kolejnego doświadczenia zgotowanego obywatelom Czechosłowacji o niemieckich korzeniach – autentycznego marszu śmierci z Brna do Pohořelice, w którym w stronę austriackich granic byli gnani starcy, kobiety i dzieci. Obecne szacunki ofiar mówią o liczbie nawet 4000 ofiar gwałtów, morderstw oraz śmierci w wyniku zachorowania na tyfus po obu stronach granic (Hertl 2001: 278). Tučková jednak pozwoliła swojej bohaterce przeżyć w gospodarstwie jednego z rolników, który traktując Niemki jako tanią siłę roboczą zarazem był świadom przedwojennego pokojowego współżycia Czechów i Niemców. Bohaterka powieści jest więc świadkiem kolektywizacji rolnictwa, inwazji wojsk Układu Radzieckiego na Czechosłowację w 1968 roku i staje się niemą – jako postać nie uczestnicząca w życiu politycznym, ale zarazem mówiąca postacią w powieści – komentatorką bieżących wydarzeń w Czechosłowacji z perspektywy osoby poniekąd „spoza”.

Finalne pasażerki fikcyjnej opowieści, w których Gita nawiązuje bliskie emocjonalne relacje ze swoją wnuczką i to jej właśnie postanawia przekazać swoje wspomnienia, są zarazem wyrazem utożsamienia się przez autorkę z trzecim pokoleniem, wyrażonym w relacjach weteran / archiwa – autorka – czytelnik, co zapewne zaważyło na powodzeniu powieści wśród czytelników domagających się historii autentycznych lub przynajmniej opartych na faktach.

Jakuba Katalpa w powieści *Němci* [2012, *Niemcy*] z postpamięci uczyniła sposób budowy utworu literackiego. Bezimienna bohaterka powieści po śmierci swojego ojca odkrywa prawdę o jego przeszłości, zwłaszcza o jego niemieckim pochodzeniu i dramatycznych losach jego matki – a swojej prawdziwej babki Klary, która młodość do 1945 roku spędziła w Czechach jako nauczycielka w niemieckiej szkole. Historię tę poznaje jednak nie bezpośrednio, lecz poprzez opowieść swojej prawdziwej ciotki Gertrude o tym, co ta usłyszała od swojej matki i zrekonstruowała na podstawie pamiętek. Katalpa odwołuje się do teoretyków historiografii, na przykład Franka Ankersmitta twierdzącego, że nie można zrekonstruować prawdziwej historii, gdyż zawsze jest ona jej interpretacją; do modnych ostatnimi laty badań nad „pamięcią rodzinną“ ze świadomością, że każde wspomnienie przekazywane z pokolenia na pokolenie może z czasem urosnąć do rangi swobodnego mitu. Nieprzypadkowo też Gertrude jest lesbijką – opowiadając o kluczowym dla losów bohaterki wydarzeniu: pozostawieniu przez Klarę swojego syna czeskiej przyjaciółce pozbawiona jest zbiorowego kobiecego doświadczenia, jakim

jest macierzyństwo, opowieść jej więc może być przefiltrowana przez jej własne przemyślenia i opatrzenie ich podświadomymi komentarzami.

Podtytuł powieści *Geografie ztrąty* [Geografia zguby, utracenia] można zinterpretować jako odwołanie się do „talentu” Klary do gubienia różnych rzeczy, również jako utracenie ojczyzny oraz syna, ale też metaforycznie, jako „geografię” tych partii ludzkiego mózgu, które są odpowiedzialne za pamięć, gdyż bez względu na sprawność działania synaps nerwowych wspomnienia zawsze są niepełne, fragmentaryczne, nieciągłe. Katalpa wyraża tę myśl zarówno na płaszczyźnie tematycznej, jak i wkładając w usta swojej postaci słowa: „Muszę wszystko, co mi powiedziała, poukładać sobie w głowie. Również Gertrude musiała z poszczególnych odłamków ułożyć całą układankę; robiła to sumiennie i ostrożnie, przez szereg lat” (Katalpa 2012: 49). Ów „szereg lat” także ma wpływ na kształt wspomnień, które z biegiem czasu mogą zamienić się w masę o nieokreślonej formie, w której trudno rozpoznać, co do czego należy, co może symbolizować niniejszy fragment: „Przypominam sobie jedną z paczek, które przysyłała nam babcia; ktoś na poczcie zostawił ją na słońcu, a kiedy paczka do nas dotarła, wszystko wewnątrz było zapieczone, żelkowe misie zlały się w przezroczystą masę, czekolada przykleiła się do opakowań” (Katalpa 2012: 49).

Jednak scalanie pamięci najmłodszemu pokoleniu wydaje się zbędne. „Katalpa celowo nie pozostawia żadnej nadziei na porozumienie między pokoleniem wojennym a pokoleniem ich wnuków / wnuczek. Spowiedź pokolenia wojennego po wielu latach milczenia wobec znów słuchających pokoleń wnuków, a także oczekiwane rozgrzeszenie i pojednanie nie dochodzą do skutku” (Smyčka 2015: 562). Mimo iż w końcowych pasażach powieści bohaterka otrzymuje list wysłany przez jednych z uczestników młodości jej babki – może krewniaka? – poszukujących śladów swoich przodków, zachowanie bohaterki właściwie oznacza „koniec postpamięci”, zniechęcenie wobec przeszłości, która eksplicytnie wyraża w słowach: „Obracam w palcach kopertę. Nadeszła z Niemiec, czyli to jasne, że to kolejny odłamek dotyczący naszych poszukiwań, informacje całkowicie zbędna jak te poprzednie. To, co powinno nas teraz interesować, nie znajduje się w przeszłości” (Katalpa 2012: 416). Niechęć bohaterki do zanurzenia się w przeszłości wynika nie tylko z jej macierzyństwa, czyli *a priori* myślenia o przyszłości, ale też z jej lingwistycznego wykształcenia, kłócącego się z brakiem precyzji wspomnień, które często konstruują, a nie rekonstruują przeszłość, a swoje przemyślenia w tej kwestii zawiera w zdaniu „Na szczęście język jest logiczny, podobnie jak matematyka” (Katalpa 2012: 22). Koniec postpamięci akcentuje też orientacja seksualna Gertrudy, która nie przekazuje wspomnień – bez względu na miarę ich prawdziwości – kolejnym pokoleniom, a dzieci jej siostry także nie przejawiają żadnego nią zainteresowania.

Stosunek autorek, nad twórczością których się pochyliłam, do przeszłości, pamięci i postpamięci wyraźnie ewoluuje wraz z datą ich urodzenia. Dwie pierw-

sze pisarki reprezentują pokolenie córek, dwie kolejne – pokolenie wnuczek, co ma niebagatelny wpływ również na sposób, jak z pamięcią – jako budulcem literackim – sobie poczynają. W przypadku pokolenia najmłodszego czytelne jest zainteresowaniem teoriami funkcjonowania pamięci i postpamięci oraz roli, jaką odgrywają one w życiu zarówno jednostki, jak i całej rodziny.

Kwestie wypędzenia i (post)pamięci są oczywiście jednymi z wielu ścieżek w interpretacji czterech wspomnianych powieści. Wszystkie autorki tematyzują przeciwieństwo kwestię tożsamości, uzależnionej nie tylko od pamięci i miejsca urodzenia, ale w przypadku kobiet również od kwestii w dużym stopniu konstytuujących ich świadomość, jak choćby doświadczenie macierzyństwa. Przenikanie się historii „wielkiej” i „małej” wiedzie ku jednoznacznemu potwierdzeniu konstatacji historyografów, że historia widziana „od środka”, przez pryzmat własnych (fikcjonalnych czy autentycznych, odtworzonych) losów wskazuje na odmienne determinanty niż te, które akcentuje historia „wielka”, pisana przez pryzmat doświadczeń narodów czy narodowości. Pytanie pozostaje, czy którakolwiek z tych historii zostanie nauczycielką życia?

Bibliografia

- Assman A., 2010, *Erinnerungsräume. Formen und Wandlungen des kulturellen Gedächtnisses*, München.
- Gilk E., 2014, *Kateřina Tučková: Vyhnání Gerty Schnirch. – V souřadnicích mnohosti. Česká literatura první dekády jednadvacátého století v souvislostech a interpretacích*, red. A. Fialová, Praha, s. 587–595.
- Halbwachs M., 1969, *Společné ramy paměti*, Warszawa.
- Heck R., Orzechowski M., 1969, *Historia Czechoslowacjii*, Wrocław.
- Hirsch M., 2010, *Žaloba i postpaměť. – Teoria wiedzy o przeszłości na tle współczesnej humanistyki*, red. E. Domańska, Poznań, s. 245–278.
- Hirsch M., 2012, *The Generation of Postmemory: Writing and Visual Culture After the Holocaust*, New York–Chichester–West Sussex.
- Karwowska B., 2013, *Druga pleć na wygnaniu. Doświadczenie migracyjne w opowieściach powojennych polskich pisarek*, Kraków.
- Matonoha J., 2009, *Psaní vně logocentrismu (Diskurz, gender, text)*, Praha.
- Nora P., 1996, *Mezi paměti a historií: problematika míst. – Cahiers du CEFRES N 10: Antologie francouzských společenských věd: Město*, red. F. Mayer, A. Bensa, V. Hubinger, Praha, s. 40–63.
- Ricouer P., 2003, *O sobie samym jako innym*, Warszawa.
- Smyčka V., 2015, *Tělesnost a situace. Stabilizátory vzpomínky na odsun / vyhnání v románech Jakuby Katalpy a Reinharda Jirgla*, „Česká literatura” nr 62, č. 4, s. 559–572.
- Tučková K., 2012, *Mé brněnské Sudety. – Brněnský pochod smrti*, M. Pollack, J. Kratochvíl, K. Tučková, O. Filip, Brno, s. 31–45.

Teksty źródłowe

- Bekerová Z., 1996, *Za vrchom vrch*, przeł. S. Gajdoš, Bratislava.
- Denemarková R., 2006, *Peníze od Hitlera. Letní mozaika*, Brno.

Katalpa J., 2012, *Němci. Geografie ztráty*, Brno.

Tučková K., 2012, *Výhnání Gerty Schnirch*, Brno.

REFLECTIONS ON TRANSFER OF GERMANS IN CONTEMPORARY CZECH AND SLOVAK PROSE WRITTEN BY WOMEN

Summary

The article discusses works of Zdenka Beckerová (who is Slovak author writing in German), Radka Denemarková, Kateřina Tučková, Jakuba Katalpa that deal with a topic of transfer of German nationality civilian citizens from Czechoslovakia after WW2. A stress is put on the authors' attitude to memory and post-memory (which is an idea of Marianne Hirsch) as well as on specific developmental lines that can be observed in analysed texts. The works of Beckerová and Denemarková, who belong to "generation of daughters" can be classified as a trend of writing about "passing memory and creating post-memory", while Tučková and Katalpa, who belongs to "generation of granddaughters" show how post-memory rises and how it works. There also is emphasized a feministic aspect of the works, that consists not only in fact that in all works main characters are women, but also in stressing typical feminine aspects of their fates by all the authors.

Keywords: Zdenka Beckerová, Radka Denemarková, Kateřina Tučková, Jakuba Katalpa, transfer of Germans from Czechoslovakia, post-memory

ВАЛЕНТИНА ЧЕРНЯК

Российский государственный педагогический университет
им. А.И. Герцена, Санкт-Петербург

Интертекстуальные включения в современной беллетристике

Многолетняя и чрезвычайно плодотворная научная деятельность профессора Хлебды всегда была органично связана с важнейшей проблемой взаимодействия языка и культуры. Она естественно соединилась и с проблемой рецепции текстов, предполагающей наличие общего кода у автора и читателя / слушателя. Чрезвычайно значимая для межкультурного взаимодействия, эта проблема сейчас приобретает особое значение и при исследовании восприятия текстов носителями русского языка.

По справедливому замечанию С.Г. Шулежковой, интертекстуальность в последние десятилетия стала „знаменем вербального творчества и искусства вообще” (Шулежкова 2003: 38). Интертекстуальные ссылки, чрезвычайно характерные для современных текстов, предполагают общность когнитивной базы коммуникантов. Именно поэтому интертекстуальные включения различного типа нередко становятся препятствием для адекватной рецепции текста.

Обращение к когнитивному уровню языковой личности выдвигает на первый план проблему прецедентных текстов и прецедентных феноменов различных типов. Р.М. Фрумкина отмечает: „В каждой культуре есть круг текстов, которые «положено» знать, и это «положено» распространяется на всех более или менее образованных или хотя бы просто грамотных представителей данной культуры. Мне трудно представить себе человека русской культуры, который не знает, кто такой Евгений Онегин. Пусть он и роман не читал, а из оперы слышал две арии. Наконец, пусть лишь слышал, что есть такая не то песня, не то просто музыка. Но именно «про Онегина»” (Фрумкина 2002: 133). Корпус прецедентных текстов, представленный в когнитивной базе современной языковой личности, зависит от уровня образования личности, возраста, социального статуса, круга общения, круга чтения, сферы професси-



ональных интересов. „В сознании людей, объединённых языком и историей, существует определённый набор текстов, культурных клише, представлений и стандартных символов, за которыми закреплено определённое содержание. Все они составляют культурную память носителей определённого языка / культуры [...], без наличия которых невозможно существование ни одной коммуникативной системы” (Денисова 2003: 147).

Выявление и учёт интертекстуальных связей является неотъемлемой частью филологического анализа текста. Между тем многочисленные наблюдения лингвистов, психологов, педагогов свидетельствуют о заметном сокращении объёма интертекстуального тезауруса современной молодёжи, что не может не сказаться на адекватности восприятия текстов различных типов и жанров – от многочисленных газетных и журнальных заголовков, представляющих собой трансформированные прецедентные высказывания, до современных художественных текстов.

Для рассмотрения интертекстуального тезауруса – совокупности прецедентных текстов, освоенных языковой личностью и являющихся частью её когнитивной базы, – представляется важным обращение к беллетристике конца XX – начала XXI в. Эта весьма обширная часть литературного пейзажа включает как произведения современных авторов, отмеченные престижными литературными премиями, так и тексты массовой литературы. Объединяет их внимание к живой речи нашего современника. Строя диалог с читателем, авторы произведений современной беллетристики не могут не учитывать изменение когнитивной базы читателя, которое нередко эксплицируется в тексте. Показателен пример из романа А. Берсеневой, которая, будучи доцентом Литературного института, очень тонко ощущает тезаурус молодежи и делает его объектом своей рефлексии, в данном случае представленной в ироничном диалоге:

– Тина, с этим шитьём на коленях вы напоминаете маленькую княгиню в Лысых Горах.

Агния Львовна окинула снисходительным взглядом Тину, которая шила себе святочный костюм, сидя в круглом креслице у окна.

– В каких горах? – удивлённо переспросила Тина. – Почему в лысых?

– Есть такой роман „Война и мир”, – невозмутимо объяснила Агния Львовна. – Вам, возможно, приходилось слышать.

– Д-да... – покраснев, пробормотала Тина. – Только я его довольно давно читала.

– В школе вероятно. А когда вы учились, уже были такие сборники, где все романы Толстого изложены на двух страницах?

– Ещё не было.

...Она [Тина] воспринимала любые слова и соответственно составленные из них предложения так, как будто читала толковый словарь – до неё доходил только прямой смысл сказанного (А. Берсенева, *Рената Флори*).

В. Пелевин, называя современную культуру „анонимной диктатурой”, пишет о катастрофическом оскудении базы культурных реминисценций: „Ваше поколение уже не знает классических культурных кодов. Илиада, Одиссея – всё это забыто. Наступила эпоха цитат из массовой культуры, то есть предметом цитирования становятся прежние заимствования и цитаты, которые оторваны от первоисточника и истёрты до абсолютной анонимности” (В. Пелевин, *Empire V*). Эти слова очень точно определяют необходимость специальных авторских стратегий для установления контакта с читателем, для того, чтобы читатель смог ощутить одно из удовольствий, которое дарит литература, – ощущение включённости в общее культурное поле. Приведём выразительный пример диалога двух подростков из книги Е. Мурашовой *Класс коррекции*, где включение одним из них в свою речь фрагментов прецедентных текстов служит сигналом культурной идентификации личности:

В этот миг прозвенел звонок на урок.

– Тебе знаешь что... знаешь что... тебе надо *по капле выдавливать из себя буйнопомешанного буревестника!* – гордо сказал Игорь и удалился в сторону кабинета физики.

Я сел на подоконник и тихо позвал вслед:

– Эй, Овсянников, *ты что – Горького с Чеховым читал*, что ли?

Опознание интертекстуальных ссылок нередко предстаёт как увлекательная игра, своего рода разгадывание кроссворда, сложность которого может варьироваться в очень широких пределах – от безошибочного опознания цитаты из культового фильма до профессиональных разысканий, направленных на то, чтобы уловить „интертекстуальное эхо”.

В нескольких группах студентов-филологов нами был предложен небольшой фрагмент из романа В. Орлова *Камергерский переулок*, насыщенный элементами культурной грамотности, необходимыми для полноценного восприятия текста:

Старики мхатовские могли забредать и в метафизическую Щель с присутствием в ней Теней, даже сгустков их. Они-то и помнили о многих, чьи звуки жили в камнях *Камергерского*. Я не знаю об особенностях походов *Антон Павловича*, *Алексея Максимовича*, слава Богу не объявившим себя *Кислым*, или *Центральным*, или *Парковым*, а ведь мог, *Михаила Афанасьевича* [...] Слышали они, возможно, рояль создателя „*Трёх апельсинов*”, серебряный голос *Лознгрин-Собинова*, скрип сапогов двух приятелей – *Сталина и Бухарина*, пешком поспешавших из Кремля на „*Турбиных*”. Впрочем, сапоги Иосифа Виссарионовича, по истории, не скрипели, вовсе не звучали...

Ни в одной аудитории сигналы культурного кода не были восприняты; „культурная глухота” не позволила почувствовать ни языковую игру автора (ассоциативная цепочка: Алексей Максимович *Горький – Центральный парк культуры имени Горького*), ни рассчитанный на вдумчивого читателя подтекст.

Основной источник цитат, широко используемых в текстах современной беллетристики, – это тот обязательный литературный минимум, который должен осваиваться в школе, а также прецедентные высказывания из популярных песен, кинофильмов, телепередач. Нельзя не упомянуть и ещё один чрезвычайно значимый источник прецедентных феноменов – это детское чтение. Освоенные в детстве прецедентные имена (*Золушка, Дюймовочка, Бармалей, Карабас-Барабас, Карлсон* и т.п.) и цитаты (*Мамы всякие нужны; Наша Таня громко плачет; А король-то голый* и т.п.) активно используются в современных текстах (Черняк, Носова 2017). Приведём несколько примеров:

Нас заранее предупреждали, что маленькая детская жизнь, которой мы живём, – только пролог к той большой и тревожной, где идёт постоянный бой и требуются непрерывные подвиги. Дескать, вы там не очень-то разнеживайтесь со своими *Винни-Пухами*. Впереди не опушка леса, набитого игрушечным зверьём, но арена вечного сражения с врагами (Т. Москвина, *Жизнь советской девушки. Беда не приходит одна*).

Однажды мы затеяли настоящий внутрииздательский бунт. То есть это мы думали, что бунт – настоящий. На самом деле он оказался восстанием кукол в театре *Карабаса-Барабаса* или чем-то в таком роде. Мы написали коллективное заявление, в котором говорилось, что, пока не будут погашены все долги по зарплате, на работу мы не выйдем (Н. Соколовская, *Буквы*).

Загорается по-прежнему. Интерес к жизни не утратил. Это хорошо. Беспреданно тормозить вялого мужчину и знать, что без твоих усилий он немедленно превратится в бесформенный ком. *Нелёгкая это работа, из болота тащить бегемота*, и ей это совершенно не нужно (А. Берсенев, *Кристалл Авроры*).

Как правило, если совсем про человека ничего не понятно, то человек этот self-maid. Сам себе *papa Карло*, сам себя выгесал из природного материала (Е. Колина, *Профессорская дочка*).

Размышляя о языковом самосознании, В. Хлебда очень точно пишет: „Употребление метаязыка в высказывании – удел отнюдь не всех. Есть люди, которые просто говорят, а есть люди, которые знают, что говорят; метаязыком пользуются те, кто нуждается в сознательном оформлении своего говорения, кто чувствует потребность сообщить собеседнику, что отдаёт себе отчёт в языковом статусе слагаемых своего высказывания. Эта благородная потребность «даётся лишь избранным»: тем, кто умеет внутренне раздвоиться на говорящего и наблюдателя” (Хлебда 1998: 65). Прогнозируя стратегии общения с читателем, учитывая различия в культурном багаже, авторы по-разному вводят интертекстуальные элементы, используя при этом различные метаязыковые средства.

1. Прецедентный феномен включается в авторскую речь с маркером интертекстуальности, чётко атрибутирующем авторство:

Когда на русского человека сваливаются всяческие напасти, он первым делом озирается по сторонам. А по сторонам, как известно, находятся „посторонние”. И тут уж

кто под руку попадётся (*„Ты виноват уж тем, что хочется мне кушать“*, как писал Крылов) (В. Бенигсен, *Раяд*).

Лучше всего человек запоминает незаконченное дело. А дело, которое закончено, быстро стирается из памяти. Это в середине двадцатого века написали. Открыли якобы такую закономерность. *А ещё в начале девятнадцатого века Александр Сергеевич Грибоедов написал: „Подписано – и с плеч долой“*. И правильно написал. О законченном деле что думать? Оно уже сделано. И весь разговор. А незаконченное всё время на память приходит, грызёт человека, покоя ему не даёт, сомнения будит (А. Маринина, *Имя потерпевшего – Никто*);

2. Маркером интертекстуальности в авторской речи являются только кавычки. Этот тип включений нередко оказывается сложным для восприятия.

Гордый тем, что он „важный участник“, Алёша купил букет восхитительно чёрных роз, так и просившихся в бокал *„золотого, как небо, ай“* (Б. Акунин, *Смерть на брудершафт. Младенец и чёрт*).

3. Прецедентный феномен включается в авторскую речь без маркера интертекстуальности (распознавание подобных интертекстуальных включений требует высокого уровня читательской компетенции):

В квартире, которую сняли для них, стояли только три обшарпанные деревянные кровати и два дачных табурета, крашенных голубой краской. И опять она подумала, глядя на эти невесть откуда взявшиеся и невесть как сохранившиеся табуреты: *земную жизнь пройдя до половины...* Всё хорошо, так мне и надо... (Д. Рубина, *Вот идет Мессия!..*).

И вот я стою, смотрю на удаляющуюся в сторону Московского вокзала дородную фигуру Кольки Никонова в добротном пальто *с бобровым, барским, серебриющимся морозной пылью воротником* (Н. Сорбатска, *Литературная рабыня: будни и праздники*).

Боже, сколько грязи можно натащить в дом на шести ногах! *Я и под Лениным себя чистил*, и под каждым фонарём – всё без толку (О. Зайончковский, *Прогулки в парке*).

4. Прецедентный феномен включён в персонажную речь. Как правило, он актуализируется в диалоге, при этом нераспознавание прецедентного феномена или коммуникативная неудача снимаются коммуникантом с более высоким уровнем культурной грамотности:

– *Был монастырь, из-за горы и нынче видит пешеход столпы обрушенных ворот...*

– Это что такое?

– Это не что, Мага, а кто. Это Лермонтов, великий русский поэт. Ты в школе учился? (М. Юденич, *Сент-Женевьев-де-Буа*).

– Ни я не был в нее влюблён, ни она в меня... Это была нежность. Её ко мне – за понимание, моя к ней – из сострадания.

– *„Она его за муки полюбила, а он её за состраданье к ним“?*

– Примерно так, – кивнул Кис, пытаясь припомнить, откуда цитата. *Кажется, Шекспир. Он был мастером точных формулировок...* (Т. Гармаш-Роффе, *Расколотый мир*).

Она всё-таки сняла сапожки и влезла в большие тапки, расшитые причудливым узором.

– Это из Чада, – объяснил он. – Знаешь, что было на *озере Чад*?

– Ну, кроме того, что там бродил *изысканный жираф*, пожалуй, ничего. А что?

Он посмотрел на неё с восхищением:

– Любишь стихи?

– В общем, да (Е. Вильмонт, *Курица в полёте*).

В последнем примере отсылка к прецедентному тексту – стихотворению Н. Гумилёва *Жираф* – способствует установлению контакта между собеседниками не только на коммуникативном, но и на более глубоком эмоциональном уровне, обеспечиваемом общностью интересов.

5. Прецедентный феномен представлен в персонажной речи, а комментируется в авторской.

– Стёпа меня с сигаретой увидит – убьёт, говорила Томка, восторженно представляя себя в образе *Дездемоны*. – Он у меня прямо *мавр* (А. Геласимов, *Дом на Озёрной*).

Влад пересёк холл, дружески подмигнув гардеробщику, и уже собрался открыть дверь на улицу, как услышал слова, произнесённые нежным девичьим голоском:

– ... кислятина жуткая! Причём этот *Чайльд Гарольд угрюмо-томный* подаёт бокал на пробу с таким видом, будто тут собрались клинические идиоты и он сделал большое одолжение, что согласился иметь с ними дело!

Влад притормозил. *Он не знал, кто такой „чайльдгарольд“ (хотя что-то знакомое...)*, но похоже, что метила девица в него (Т. Гармаш-Рофф, *Ягоды страсти, ягоды смерти*).

Примечательно, что в речи персонажа цитата из *Евгения Онегина* вводится в несколько изменённом виде, а авторская речь демонстрирует (в кавычках) искажённое восприятие второго участника коммуникации

6. Прецедентные феномены используются в тексте, а комментируются в постраничных сносках. В этом случае игра с читателем и своеобразная двойная адресация речевого жанра „напоминание” особенно очевидны:

Я шагнул в комнату и вновь ощутил приступ дурноты. Узкое, пеналообразное помещение напоминало комнату, в которой жил *Раскольников* (Д. Донцова, *Инстинкт Бабы-яги*). На имя даётся сноска – „Родион Раскольников – главный герой романа Ф.М. Достоевского *Преступление и наказание*”.

Каким качествам более, чем лицедейским способностям, Артём был обязан своей головокружительной карьерой? Как там у классика: „*Там моську вовремя погладит, Тут в пору карточку вотрёт*”? (Е. Гайворовская, *Игра с огнём*). К прецедентному высказыванию дается сноска – „Грибоедов А.С. *Горе от ума*”.

Эти примеры особенно выразительно показывают, как эксплуатируется поверхностный слой „культурной памяти” современника, как метатекстовые комментарии-подсказки создают у читателя видимость интеллектуального комфорта.

В заключение ещё раз подчеркнём, что интертекстуальность современной литературы, отражающая „цитатность мышления” творческой языковой личности, предполагает соответствующий отклик читателя. Обмен интертекстами в процессе общения позволяет установить общность культурного кода коммуникантов, определить „своего” читателя. В то же время при очевидном снижении уровня читательской компетенции интертекстуальные включения, особенно в массовой литературе, выполняют и определенную просветительскую функцию, напоминая читателю о лакунах в культурном багаже, требующих заполнения.

Библиография

- Денисова Г.В., 2003, *В мире интертекста: язык, память, перевод*, Москва.
- Кузьмина Н.А., 2009, *Интертекст: тема с вариациями. Феномены культуры и языка в интертекстуальной интерпретации*, Омск.
- Фрумкина Р.М., 2002, *Внутри истории*, Москва.
- Хлебда В., 1998, *Шесть соображений по вопросу о языковом самосознании. – Русистика: Лингвистическая парадигма конца XX века: Сборник статей в честь проф. С.Г. Ильенко*, ред. В.Д. Черняк, Санкт-Петербург, с. 62–67.
- Черняк В.Д., Носова Е.П., 2017, *С дядей Стёпой в голове: детское чтение в ассоциативном тезаурусе. – Языковая личность: аспекты изучения. Сборник научных статей памяти члена-корреспондента РАН Юрия Николаевича Караулова*, ред. И.В. Ружицкий, Е.В. Потёмкина, Москва, с. 360–372.
- Шулежкова С.Г., 2003, *Проблема смерти автора в условиях „тотальной цитатности”. – Интертекст в художественном и публицистическом дискурсе: Сборник докладов международной научной конференции (Магнитогорск, 12–14 ноября 2001 года)*, ред. С.Г. Шулежкова, Магнитогорск, с. 38–45.

INTERTEXTUAL INCLUSIONS IN THE MODERN BELLES-LETTRES

Summary

The article deals with the intertextual inclusions typical for the modern belles-lettres and specifically the mass literature. These inclusions correlate with the intertextual thesaurus of the modern linguistic personality and are aimed at being perceived by the latter. In most cases these are the precedent utterances and names associated with the general corpus of texts included in the school curricula. The use of the intertext in communication helps to identify similarity of the communicants' cultural patterns. Sometimes the detection and recognition of the intertextual inclusions serve as an intellectual game for a qualified reader. The article demonstrates various ways of including intertextual phenomena in the modern belles-lettres textes.

Keywords: intertextual inclusions, precedent phenomena, cultural patterns

KATARZYNA DEMBSKA
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

O człowieku (nie zawsze) pocziwym w czeskiej frazeologii

Człowiek – „istota żywa wyróżniająca się najwyższym stopniem rozwoju psychiki i życia społecznego”¹ – nieustająco jest obiektem zainteresowania badaczy wielu dziedzin nauki, jak choćby biologii, psychologii, socjologii, antropologii, filozofii, historii czy literaturoznawstwa. Swoją „wkład” w owe badania wnoszą również językoznawcy, w tym – badacze paremiologii oraz frazeologii².

Iwona Nowakowska-Kempna twierdzi, że „mówimy frazeologizmami, a procesy frazeologizacyjne są na szeroką skalę obecne w języku i wpływają na nasz sposób mówienia o rzeczywistości, kształtując system konceptualny człowieka” (Nowakowska-Kempna 1995: 131). We frazeologii zatem można spodziewać się wielu odniesień do człowieka. Potwierdzają to Andrzej Maria Lewicki i Anna Pajdzińska: „antropocentryczny punkt widzenia ujawnia struktura semantyczna zasobu frazeologicznego – przygniatającą większość stanowią związki, które bezpośrednio odnoszą się do ludzi” (Lewicki, Pajdzińska 2001: 329). Joanna Szerszunowicz twierdzi, że „za pomocą frazeologizmów można opisywać człowieka i wszystko, co z nim związane: wygląd, charakter, czynności wykonywane przez niego, sferę uczuć” (Szerszunowicz 2011: 89).

Niniejsze opracowanie ma zatem na celu przybliżenie czeskich jednostek frazeologicznych, których treść odnosi się do człowieka: etapów jego życia związanych z wiekiem, wyglądem oraz cechami charakteru. To ograniczenie motywowane jest jedynie wymogami redakcyjnymi prezentowanego artykułu, które powodują pozostawienie na uboczu innych aspektów funkcjonowania człowieka zarówno jako jednostki, jak i elementu społeczności, a które również znajdują swoje odzwiercie-

¹ <https://sjp.pwn.pl/sjp/czlowiek-I;2450627.html>

² M.in. Pajdzińska 2001; Mrhačová, Ponczová 2004; Wyzkiewicz-Maksimow 2012; Stěpanová 2016 i 2017; Szerszunowicz 2012; Krašnicka-Wilk 2017.

dlenie we frazeologii wielu języków, w tym czeszczyzny. Omówiona zostanie także pokrótce wartość stylistyczna omawianych jednostek, ich potencjał eufemistyczny oraz zostaną zaprezentowane przykładowe modele konstrukcyjne (porównanie).

Materiał badawczy został wyekscerpowany z *Wielkiego czesko-polskiego słownika frazeologicznego* pod redakcją Teresy Zofii Orłoś (2009). Wybór źródła nie był przypadkowy. Słownik ten bowiem „notuje przede wszystkim czeskie związki frazeologiczne używane w wieku XX i współcześnie” (Orłoś 2009: VIII), a jego bazę stanowi nie tylko (choć głównie – co w *Przedmowie* do słownika podkreśla sama pomysłodawczyni tej publikacji, T.Z. Orłoś) *Slovník české frazeologie a idiomatiky* pod redakcją Františka Čermáka, Jiřího Hronka i Jaroslava Machača, ale także *Czesko-polski słownik skrzydlatych słów* T.Z. Orłoś i J. Hornik (1996), który został uzupełniony „nowo utworzonymi m.in. z książki T.Z. Orłoś, *Studia z frazeologii czeskiej i polskiej* [...], języka mówionego oraz Internetu” (Orłoś 2009: VIII–IX). Redaktorzy uwzględnili także frazeologizmy (lub ich znaczenia) jeszcze nienotowane – pochodzące ze współczesnego języka potocznego czy żargonu młodzieżowego (Orłoś 2009: IX).

Słownik ma charakter przekładowy, co czyni go szczególnie narażonym na pokusy badacza zajmującego się translatoryką, jednak strategie tłumaczeniowe jednostek rejestrowanych w *Wielkim czesko-polskim słowniku frazeologicznym* są tak różnorodne, że zasługują na poświęcenie im osobnego opracowania i – by treść niniejszego artykułu była zgodna z jego tytułem – muszą pozostać na uboczu zainteresowań autora.

Zgodnie z zapowiedzią, pierwszą grupę wyekscerpowanych frazeologizmów stanowią **etapy życia człowieka związane z wiekiem:**

1. Przed narodzeniem: *v lůně matčině.*

2. Narodziny: *přijít / přicházet na svět.*

3. Młodość: *být ještě bosý; mít (ještě) mlíko na bradě; moct / muset někomu chodit (ještě) pro pivo (tabák).*

4. Wiek średni: *uvidět / spatřit / vidět (už) Abraháma³, (slavit / mít) abrahámoviny.*

5. Wiek podeszły i starość: *být starý jako Abrahám / pamatovat Abraháma; přijít / přicházet / jít do let; být (už) v letech; být (starý) jako Matuzalém; dosáhnout / dožít se vysokého / požehnaného věku; stará vykopávka, mít na hřbetě / krku šest / sedm... křížků.*

6. Umieranie/śmierć: *být už u Abraháma / být (už) v lůně Abrahámově / odejít k Abrahámovi / odejít / vrátit se do lůna Abraháмова; natáhnout bačkory / brka / perka; zaklepat / zatřepat bačkorama; ležet / být (už) bradou vzhůru; být (už) pod kytičkama; někomu z očí hledí smrt / smrt někomu hledí z očí; zavřít oči*

³ Miec 50 lat.

(*navždy / navěky*); *být (už) v pánu / Pánu; odpočítat v Pánu; zesnout / zemřít v Pánu / pánu; odpočítat v pokoji; moci zemřít / odejít v pokoji; skončit svou pozemskou pout'*; *být / ležet (už) na prkně; opustit (tento) svět; odejít ze světa; zhasnout jako svíčka / svíce; usnout navždy / navždycky / navěky; odejít / odebrat se na věčnost.*

Z wyekscerpowanego materiału wynika, że jednostki frazeologiczne opisują młodość jako związaną z brakiem doświadczenia, a człowieka znajdującego się na tym etapie życia – jako pozostającego w stosunku zależności od osób starszych i bardziej doświadczonych. Zauważalna jest także wyraźna dysproporcja pomiędzy liczbą określeń etapu przed przyjściem na świat oraz narodzin (pojedyncze przykłady) a śmierci. Wśród frazeologizmów odnoszących się do wieku średniego, podeszłego oraz śmierci występują odwołania do postaci biblijnych – Matuzalema (*být (starý) jako Matuzalém*) oraz Abrahama. Zgodnie z przekazem biblijnym ten pierwszy dożył wieku 969 lat, a drugi – 175. Imię Abrahama pojawia się jednak zarówno w jednostkach odnoszących się do starości (*být starý jako Abrahám / pamatovat Abraháma*) czy śmierci (*být už u Abraháma / být (už) v lůně Abrahámově; odejít k Abrahámovi; odejít / vrátit se do lůna Abraháмова*), jak i określenie zaledwie półwiecza ludzkiego życia (*uvidět / spatřit / vidět (už) Abraháma; (slavit / mít) abrahámoviny*), czyniąc 50. urodziny swoistym punktem granicznym, od którego rozpoczyna się już wejście człowieka w dojrzałą fazę życia.

Następna grupa jednostek frazeologicznych odnosi się do **wyglądu człowieka:**

1. Ogólna charakterystyka: *být krásný / hezký jako anděl / andílek; (je to) chlapec / mládenec (štíhlý / urostlý) jako panna; děvče / holka k nakousnutí / k pomilování; (to je) děvče jako (z růže) květ; mít glanc; stát za hřích; nestát ani za hřích; to je ale kočka! // je to ale kočka; vypadat k obrazu božímu; je tak ošklivý, až je krásný; být (hezký) jako panenka; být jako cukrová panenka; být (krásná) jako princezna z pohádky; (být) ošklivá / škaredá jako ropucha; být (hezká / krásná) jako růže / růžička / z růže květ; hezká žába; být celý někdo.*

Powyższa grupa frazeologizmów w dużej mierze pełni funkcję wartościującą i znajdują się w niej zarówno charakterystyki pozytywne (np. *být krásný / hezký jako anděl / andílek; mít glanc; stát za hřích; vypadat k obrazu božímu*), negatywne (np. *nestát ani za hřích; (být) ošklivá / škaredá jako ropucha*) oraz niejednoznaczne (jak choćby oksymoron: *je tak ošklivý, až je krásný*). Omawiane jednostki mogą zawierać wykładniki płci i odnosić się do przedstawicieli tylko jednej z nich (np. *(je to) chlapec / mládenec (štíhlý / urostlý) jako panna; děvče / holka k nakousnutí / k pomilování*) lub być owych wykładników pozbawione (np.: *vypadat k obrazu božímu* czy też *být celý někdo*) i tym samym charakteryzujące przedstawicieli obydwu płci.

2. Koloryt skóry: *být (opálený / černý) jako ašant; být opálený jako Indián; (být) rudý / (být) červený / zčervenat / zrudnout jako (vlčí) mák; být (bledý) jako*

mrtvola; (být jako) mrtvola; být červený jako prase / být jako opášené prase; (být) červený / začervenat se jako růže / růžička; být (bledý) / zblednout jako stěna / zed'; být (bílý / bledý) jako tvaroh / u tvarohu / být jako z tvarohu; (být) červený / (mít) tváře jako (panenské / míšenské) jablíčko; být zmalovaný jako kraslice.

Wymienione jednostki frazeologiczne charakteryzują głównie odcień twarzy (skóry) niezwiązany z naturalną karnacją, a przejściowy – będący skutkiem działania promieni słonecznych (*být opálený jako Indián*), emocji (np. *(být) červený / začervenat se jako růže / růžička; být (bledý) / zblednout jako stěna / zed'*) lub zastosowanego makijażu (*být zmalovaný jako kraslice*).

3. Budowa ciała / sylwetka. Związki frazeologiczne zawierające w swej treści informacje o sylwetce człowieka wskazują na pełną lub szczupłą budowę ciała ludzkiego:

a) pełna: *chlap jako Bachus / Bakchus; být (tlustý) jako bečka; být (tlustý) jako buřt; (to je) chlap jako hora; být jako čtyři; být (tlustý / vypasaný) jako prase / vepř / čuně; být (tlustý) jako sud; mít břicho jako sud; (být) širší než delší,*

b) szczupła: *být jako za groš kudla; (být) kost a kůže; být (tenký / hubený) jako nit / nitka; (být) hubený / vyzablý / vychrtlý jako pes; být jako (žehlicí) prkno; být (hubený) jako sirka; být (hubený) / vypadat jako sušinka / souška; být (štíhlý / urostlý / rovný) jako svíce; být (hubený / suchý) jako šindel; být (štíhlý / rovný / urostlý) jako jedle; být hubenej jako tkanička; být (hubený) jako tyčka; být (hubený) jako žízala; být (hubený) / vypadat jako když šváby louská / jako by šváby / cvrčky louskal.*

Wszystkie wymienione frazeologizmy stanowią charakterystykę człowieka w powiązaniu z wagą ciała, a czasem także ze wzrostem, np. *(to je) chlap jako hora; být (štíhlý / urostlý / rovný) jako svíce.*

Opisowi mogą również podlegać poszczególne części ciała:

4. Charakterystyka elementów ciała:

a) ręce i nogi: *(mít) nohy / nožky jako laňka / srnka; (mít) nohy / ruce jako pavouk,*

b) oczy: *(mít) oči (modré) jako chrpy; (mít) oči jako čárky,*

c) talia: *(mít) vosí pas; být (štíhlá / tenká / přeštípnutá) v pase jako vosa / být v pase jako přeštípnutá,*

d) szyja: *labutí šije; mít šiji jako labut',*

e) tyłek: *mít zadek jako almaru; (mít) zadek jako čtyři.*

5. Wzrost. Wśród wyekscerpowanych frazeologizmów określających wzrost człowieka dominują charakterystyki osób wysokich: *být (dlouhý / vysoký / hubený) jako bidlo; být (urostlý / štíhlý) jako břiza; být (dlouhý) jako čára (na zdi); být (dlouhý) jako štangle; být (vysoký / štíhlý / urostlý) jako topol; být dlouhý jako telegrafní tyč.* Niski wzrost natomiast określa tylko jedna jednostka frazeologiczna, a mianowicie *být malé pivo.*

6. Schludność w wyglądzie lub jej brak. Wśród wyekscerpowanego materiału znajduje się tylko jedna jednostka frazeologiczna wskazująca na schludny wygląd człowieka: *být čistý / chodit jako z bavlnky*. Pozostałe stanowią określenia jego przeciwieństwa: *(být) špinavý jako Cikán; být (špinavý) / vypadat jako čuně / čuník; vypadat jako ochechule; je to (taková) ochechuchle; být (špinavý) jako prase / kanec; být špinavý jako špek*.

O schludności lub jej braku może też świadczyć dbałość o ubiór:

a) elegancja w ubiorze: *(být) v plné parádě; dát se / hodit se do parády; dát se / hodit se do pucu; být jako ze škatulky; být (nastroyený / vyšňověný) / chodit / strojit se jako ženich,*

b) nieprzywiązywanie wagi do ubioru: *být / chodit jako hadrník / hadrář; chodit / být jako šupák;*

7. Owłosienie:

a) obfite: *(být) zarostlý / chlupatý jako Ezau / vypadat jako Ezau; mít hřívu lva / jako lev; mít vlasy jako hřívu; být (zarostlý) jako Tarzan,*

b) skąpe lub brak: *mít na hlavě pět a půl chlupu / vlasu; mít hlavu (holou) jak koleno,*

c) barwa: *(být) zrzavý / ryšavý jako Ezau; mít jíní na hlavě (siwe włosy – euf.); být zrzavý / řezavý jako liška / (mít) vlasy zrzavé / řezavé jako liška; mít vlasy jako havran; mít havraní vlasy; mít vlasy jako len,*

d) fryzura: *má vlasy, jako když ho olízla kráva; (mít) vlasy / hlavu jako ježek // mít vlasy ostríhané na ježka; mít na hlavě vrabčí hnízdo; mít hlavu jako vrabčí hnízdo.*

Ostatnia – najbardziej różnorodna i obszerna – grupa wyekscerpowanych na potrzeby niniejszego opracowania jednostek prezentuje **cechy charakteru:**

1. Dobroć, łagodność: *být (dobrý / hodný (na někoho)) jako anděl; být (mírný / krotký / trpělivý) jako beránek; mít beránčí povahu.*

2. Inteligencja, błyskotliwość, bystrość umysłu: *mít filipa // poradit se s filipem / Filipem⁴; chytrá / bystrá hlava / hlavička; (být) otevřená hlava / hlava otevřená; mít hlavu; (to je) hoch / děvče jako jiskra; děd vševěd / Vševěd.*

3. Glupota, naiwność, brak bystrości umysłu: *obecní blb; být blbý jako dělo; nemít (kouska) filipa / nechat filipa doma; být na hlavu / rozum padlý; hloupý janek / Janek; být hloupý jak jelito; nemít (ani) za krejcar / groš / jáhlu / mák rozumu; (být) hloupý jako osel; být blbý / hloupý jako patník / bota.*

4. Poczucie humoru: *mít smysl pro humor.*

5. Bezkrytyczność wobec siebie, zarozumiałstwo: *nevidět břevno ve svém oku; myslet si (o sobě) bůhvíco; velká dáma; (být) pyšný jako pár; tvářit se, jako by všechen rozum pobral; (být) chytrý jako Šalamounovo hovno / dělá jako*

⁴ Frazeologizm odnosi się do Apostoła Filipa.

by snědl / sežral Šalamounův mozek / Šalamounovo hovno; být moudrý jako Šalamounovy gatě.

6. Nieustępliwość, upartość: *beran beranská; být (tvrdohlavý / umíněný) jako beran; tvrdohlavý mezek; být (míněný / tvrdohlavý / paličatý) jako mezek / osel / beran; paličák paličatý; být (tvrdý) jako skála.*

7. Uległość, ustępliwość: *být (mírný / trpělivý / poslušný) jako ovečka; mít měkké srdce.*

8. Skąpstwo, zachlanność / chciwość oraz przekupstwo: *hnát (pro groš / halěř) blechu přes strniště; brát všema čtyřma / desíti; být držgrešle; hrabat všemi deseti; mít zašitou kapsu; nerad sahat do kapsy; bejt škrt / škot / škrob.*

9. Szczodrość: *být grand;*

10. Brak rozwagi, lekkomyślność, pochopność w działaniu: *být do něčeho / všeho (hned / moc) hr; být do větru / luftu.*

11. Powściągliwość: *stavět se k něčemu zdrženlivě.*

12. Niepodatność na wpływy, samodzielność decyzyjna: *jít (si) svou cestou.*

13. Spryt: *být po čertech mazaný / chytrý; být všemi d'ably podšitý; být všemi mastmi mazaný; (být) chytrý jako opice; být chytrý jako stádo opic; mít za ušima.*

14. Lekkość w traktowaniu zasad moralnych, niestałość w uczuciach: *pochybná dámička; padlá dívka; (být) přelétavý pták / ptáček.*

15. Przedsiębiorczość: *mít obchodního ducha; mít hlavu na pravém místě.*

16. Słaba pamięć: *mít hlavu / pamět' (děravou) jako cedník / řešeto / síto.*

17. Szczerość, otwartość: *mít srdce na dlani / jazyku.*

18. Dwulicowość, brak szczerości w relacjach z innymi: *(být) zrádný / falešný jako Jidáš; být falešný jako kočka.*

19. Nieśmiałość, lękliwość: *bát se o kejhák; být plachý jako srna; držet se máminy sukně / mámy za sukně; schovávat se za máminy sukně.*

20. Odporność psychiczna: *mít nervy jako provazy / špagáty / dráty ze železa.*

21. Umiejętność trafnego (często złośliwego) komentowania: *mít jazyk (ostrý) / hubu jako břitvu.*

22. Lenistwo: *mít kosti v břiše; kůže líná / líná kůže; chytat lelky; smrdět leností; (být) líný jako prase / svině / vepř.*

23. Brak wrażliwości, obojętność: *mít hroší / tvrdou kůži; mít kůži jako hroch; (být) studený jako ryba / had; být (chladný) jako led / kus ledu; mít kamenné srdce / mít srdce z kamene.*

24. Życzliwość, ofiarność: *zlatý člověk; rozdělit se s někým o poslední košili / rozdat poslední (košili) / je štědrý, že by rozdal poslední košili; dobré srdce / zlaté srdce / srdce ze zlata; mít srdce na pravém místě.*

25. Punktualność, dokładność: *být na chlup (přesně).*

Odnosząc się do tytułu niniejszego opracowania, należy podkreślić, iż zaprezentowane jednostki frazeologiczne wyraźnie wskazują na dwubiegunowość ludzkiej natury. Człowiek w świetle frazeologii czeskiej może być zatem na przykład:

- inteligentny i błyskotliwy, ale też głupi i naiwny,
- nieustępliwy i uparty, lecz także uległy,
- skąpy lub szczodry,
- pochopny w działaniu, ale również powściągliwy,
- szczerzy i otwarty, lecz także dwulicowy,
- nieśmiały i lękliwy, ale zarazem odporny psychicznie czy przedsiębiorczy,
- pozbawiony wrażliwości lub też życzliwy i ofiarny.

Warto zauważyć, że opozycje są widoczne również wśród – wcześniej omówionych – jednostek opisujących wygląd człowieka, na przykład:

- ładny / brzydki,
- wysoki / niski,
- gruby / chudy,
- elegancki / niechlujny,
- opalony / blady.

Na przykładzie frazeologizmów odnoszących się do człowieka ujawnia się ponadto wachlarz ich funkcji: nominacyjna, określająca, ekspresywna oraz wartościująca. Warto również podkreślić, że wiele z przytoczonych jednostek to potoczmy⁵ (np.: *(to je) chlap jako hora; být po čertech mazaný / chytrý; děvče / holka k nakousnutí / k pomilování; být držgrešle; mít filipa / poradit se s filipem / Filipem; být jako za groš kudla; mít na hlavě pět a půl chlupu / vlasu; být na hlavu / rozum padlý; hřabat všemi deseti; být hloupý jako jelito; mít zašitou kapsu; bát se o kejhák; mít berančí povahu*) – w tym również wulgarne, np. (*být chytrý jako Šalamounovo hovno / dělá jako by snědl / sežral Šalamounův mozek / Šalamounovo hovno*). Są też jednak takie, które należą do stylu książkowego (np.: *chlap jako Bachus / Bakchus; nevidět břevno ve svém oku; mít jiní na hlavě; v lůně matčině; být starý jako Metuzalém; vypadat k obrazu božímu; zesnout / zemřít v Pánu / pánu; skončit svou pozemskou pout’; být krásná jako princezna z pohádky; opustit (tento) svět / odejít ze světa; labutí šije; odejít / odebrát se na věčnost*). Część frazeologizmów charakteryzowana jest natomiast jako neutralne stylistycznie (np.: *uvidět / spatřit / vidět (už) Abraháma; být (dobrý / hodný (na někoho)) jako anděl; být (urostlý / štíhlý) jako bříza; být celý někdo; velká dáma; chytrá / bystrá hlava / hlavička; mít hlavu na pravém místě; mít hřívu lva*

⁵ Wartość stylistyczną omawianych frazeologizmów określają stosowne kwalifikatory zamieszczone po jednostkach hasłowych w *Wielkim czesko-polskim słowniku frazeologicznym*, który stanowi źródło ekscerpji materiału badawczego.

/ jako lev; mít vlasy jako hřívu; (být) kost a kůže; být (mírný / trpělivý / poslušný) jako ovečka).

Anna Grzesiuk i Barbara Guziuk-Świca słusznie zatem podkreślają, że „frazelogizmów nie należy [...] przypisywać tylko do jednej odmiany stylistycznej – języka potocznego. Zakres ich użycia jest o wiele szerszy – od stylu oficjalnego po artystyczny” (Grzesiuk, Guziuk-Świca 1998: 71–72). Różnorodna wartość stylistyczna omawianych frazeologizmów stwarza zatem możliwość wykorzystania ich w wielu gatunkach tekstów nawiązujących swoją treścią do człowieka.

Nie sposób również nie zauważyć wśród omawianych frazeologizmów przykładów eufemizmów – jednostek leksykalnych będących charakterystykami „nie wprost”, łagodzących i w pewnym stopniu kamuflujących treść wypowiedzi. Najczęściej występują one w postaci jedno- lub dwuelementowej bądź **w formie związku frazeologicznego**⁶. Z wyrażeniami przezeń zastępowanymi łączy eufemizm związek synonimii lub quasi-synonimii. Jest zazwyczaj notowany w słownikach (choćby żargonu) i rozumiany przez nosicieli języka (choćby określoną grupę społeczną, np. młodzież) nawet, kiedy występuje bez szerszego kontekstu (Dembska 2007: 12).

Opierając się na badaniach Anny Dąbrowskiej (1998) prowadzonych w odniesieniu do języka polskiego, można stwierdzić, że wśród leksyki związanej z człowiekiem jednostki eufemistyczne nie są rzadkością. Nawet w tak ograniczonym materiale, który stanowi podstawę analizy w niniejszym artykule, można wyróżnić sfery, które w zależności od uczestników aktu komunikacji⁷ mogą podlegać eufemizacji, na przykład:

1. Wiek średni i podeszły, np.: *uvidět / spatřit / vidět (už) Abraháma* (mieć 50 lat). *pamatovat Abraháma; přijít / přicházet / jít do let; být (už) v letech; mít na hřbetě / krku šest / sedm... křížků.*

2. Śmierć, np.: *odejít k Abrahámovi / odejít / vrátit se do lůna Abraháмова; natáhnout bačkory / brka / perka; zaklepat / zatřepat bačkorama; ležet / být (už) bradou vzhůru; být (už) pod kytičkama.*

3. Wygląd człowieka, np.:

– brzydota, np.: *nestát ani za hřích,*

– otyłość, np.: *chlap jako Bachus / Bakchus; (to je) chlap jako hora; být jako čtyři; (být) širší než delší,*

⁶ Wyróżnienie moje – K.D.

⁷ Wydaje się, że na stosowanie eufemizmów główny wpływ mają właśnie uczestnicy aktu komunikacji, co może być związane na przykład z ich wiekiem, wychowaniem, wykształceniem czy pozycją społeczną. Należy bowiem pamiętać, że użycie eufemizmu zawsze jest kwestią wyboru. To jedynie wyrażenie zastępcze, które zawsze ma swoje *verbum proprium*.

– nadmierna szczupłość, np.: *být jako za groš kudla; být jako (žehlicí) prkno; vypadat jako sušinka / souška; vypadat jako když šváby louská / jako by šváby / cvrčky louskal,*

– wysoki wzrost, np.: *být jako bidlo; být (dlouhý) jako čára (na zdi); být (dlouhý) jako štangle; být dlouhý jako telegrafní tyč.*

– niski wzrost: *být malé pivo.*

4. Cechy charakteru, np.:

– głupota, np.: *nemít (kouska) filipa / nechat filipa doma; být na hlavu / rozum padlý; nemít (ani) za krejcar / groš / jáhlu / mák rozumu,*

– skapstwo, np.: *hnát (pro groš / halěř) blechu přes strniště; brát všema čtyřma / desíti; hrabat všemi deseti; mít zašitou kapsu; nerad sahá do kapsy,*

– lenistwo, np.: *mít kosti v břiše; kůže líná / líná kůže; chytat lelky.*

Są to zatem jednostki leksykalne, które wskazują na dużą intensywność przejawu cechy w powszechnej opinii ocenianej jako negatywna (nienaturalna, „dziwna”) lub zjawiska, o którym mówienie wprost może być przez nadawców wypowiedzi z różnych przyczyn kwalifikowane jako zbyt drastyczne czy grubiańskie.

Warto podkreślić, że niektóre z omawianych frazeologizmów należą do czeszczyzny potocznej nieliterackiej (*obecná čeština*)⁸, np.: *bejt⁹ škrt / škot / škrob; brát všema čtyřma / desíti; být (už) pod kyticzkama; bejt hubenej jako tkanička*, inne natomiast mają w tej odmianie języka czeskiego swoje warianty, np.: *ležet / být / bejt (už) bradou vzhůru; být / bejt ještě bosý / bosej; být / bejt blbý / blbej jako dělo; být / bejt na hlavu / rozum padlý / padlej; být / bejt zmalovaný / zmalovanej jako kraslice* czy też *být všemi mastmi mazaný // bejt všema mastma mazanej.*

Ramy niniejszego opracowania nie pozwalają na szczegółowe omówienie struktury prezentowanych jednostek, jednak na plan pierwszy bez wątpienia wysuwają się konstrukcje porównawcze, na przykład:

1. *být + adj + jako + N*, np.: *být starý jako Abrahám; být opalený jako Indián; být ošklivá jako ropucha; být červený jako růže; být bledý jako stěna;*

2. *být + jako + adj + N*, np.: *být jako opařené prase; být jako cukrová panenka;*

3. *být + jako + N*, np.: *být jako Tarzan; být jako šupák; být jako čuník; být jako beran;*

4. *mít N jako N*, np.: *mít nohy jako srnka; mít ruce jako pavouk; mít oči jako čárky; mít šíji jako labut’; mít hlavu jak koleno; mít kůži jako hroch;*

5. *N jako N*, np.: *děvče jako květ; chlap jako Bachus;*

6. *(je to) N + adj + N*, np.: *(je to) chlapec urostlý jako panna* i in.

⁸ Termin ten stosuję za: Balowska 2006: 25–46.

⁹ W ten sposób wyróżniam elementy czeszczyzny potocznej nieliterackiej.

Niektóre frazeologizmy mają swoje konstrukcyjne warianty, na przykład: *být jako beran // být tvrdohlavý / umíněný jako beran*.

Niniejszy zarys problematyki czeskiej frazeologii dotyczącej człowieka dowodzi zatem wieloaspektowości zagadnień z nią związanych, co czyni tę grupę jednostek szczególnie atrakcyjną pod względem badawczym. Należy także podkreślić, że jest to grupa otwarta, która powiększa swój zasób wraz z pojawiającymi się w różnych odmianach języka czeskiego nowymi jednostkami, o które warto uzupełniać dotychczasowe publikacje i analizy.

Bibliografia

- Balowska G., 2006, *Problematyka czeszczyzny potocznej nieliterackiej (tzw. obecna čeština) na łamach czasopisma „Naše řeč” w latach dziewięćdziesiątych*, „Bohemistyka”, nr 1, s. 25–46.
- Dąbrowska A., 1998, *Słownik eufemizmów polskich, czyli w rzeczy mocno, w sposobie łagodnie*, Warszawa.
- Grzesiuk A., Guziuk-Świca B., 1998, *Kulturowe i stylistyczne aspekty nauczania cudzoziemców frazeologii języka polskiego*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Kształcenie polonistyczne cudzoziemców”, nr 10, s. 71–79.
- Kraśnicka-Wilk I., 2017, *Mówiące ciało. Analiza utrwalonych we frazeologii werbalnych zachowań człowieka*, Kraków.
- Lewicki A., Pajdzińska A., 2001, *Frazeologia. – Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin, s. 315–333.
- Mrhačová E., Ponczová R., *Lidské tělo v české a polské frazeologii a idiomatice*, Ostrava 2004.
- Szerszunowicz J., 2012, *Obraz człowieka w polskich, angielskich i włoskich leksykalnych i frazeologicznych jednostkach faunicznych*, Białystok.
- Stěpanová L., 2016, *Obraz člověka ve frazeologii. Člověk ve frazeologii: rusko-česko-polský frazeologický slovník: výkladový slovník, tezaurus*, Olomouc.
- Stěpanová L., 2017, *Člověk ve frazeologickém obraze světa*, Olomouc.
- Wielki czesko-polski słownik frazeologiczny*, 2009, red. T.Z. Orłoś, Kraków.
- Wyżkiewicz-Maksimow R., 2012, *Językowy obraz człowieka – charakter i osobowość w paremiologii polskiej i chorwackiej*, Gdańsk.

ABOUT THE (NOT ALWAYS) GOOD-NATURED MAN IN THE CZECH PHRASEOLOGY

Summary

The aim of this article is to cast some light on the Czech phraseological units which describe the man: the age-related life stages, appearance and features of character. The author analyses the stylistic value of the studied units and their euphemistic potential, draws attention to the linguistic function of such units and, finally, concentrates on their structure, discussing briefly comparison models.

Primarily, the article shows the multifacetedness of research issues connected with the presented group of idioms, which – as should be highlighted here – is still open-ended.

Keywords: Czech phraseological units, stylistic value, euphemistic potential, linguistic function of phraseological units

IVANA DOBROTOVÁ
Uniwersytet Palackiego w Ołomuńcu

Ekoterroryzm, ekofaszizm, ekodyktatura – Greta Thunberg i kształtowanie się dyskursu antyekologicznego w Czechach i w Polsce¹

Ekologia w ostatnich latach stała się jednym z centralnych tematów debaty publicznej w Europie. W nieunikniony sposób dyskusja o ekologii, zanieczyszczeniu powietrza, globalnym ociepleniu stała się przedmiotem sporów nie tylko politycznych, ale i ideologicznych. W tym też sensie wokół tej problematyki doszło do kształtowania się tego, co za van Dijkiem można by było określić jako dyskurs – traktowany równocześnie jako narzędzie komunikacji, przekazywania idei i społecznej interakcji wywoływanej przez te idee. Dla van Dijka analiza dyskursu była narzędziem, które dostarczyć miało odpowiedzi o sposobach funkcjonowania tych trzech płaszczyzn komunikacji społecznej i językowej (van Dijk 2001: 10). Na użytek niniejszego tekstu wychodzę z założenia, że krytyczna analiza dyskursu, dzięki społecznemu kontekstowi, pozwala językoznawstwu zwracać uwagę na te zjawiska, które są najbardziej aktualne. Opis językowy ryzykuje oczywiście w takiej sytuacji, że skupi się na zjawiskach efemerycznych, ale z drugiej strony zyskuje pewność, że porusza problemy istotne z punktu widzenia społeczności posługującej się danym językiem.

Ujmując rzecz nawet prościej, chciałam się przekonać, czy nie zachodzi sytuacja, w której postać Greta Thunberg uruchomiła kształtowanie się nowego dyskursu w języku polskim i czeskim. Te intuicje stanowiły punkt wyjścia do przeprowadzenia analizy semantycznej i korpusowej zebranego materiału tekstowego.

¹ Opracowanie i wydanie publikacji było możliwe dzięki wsparciu celowemu, ukierunkowanemu na wspieranie badań naukowych, uzyskanemu przez Uniwersytet Palackiego w ramach grantu Ministerstwa Szkolnictwa i Wychowania Fizycznego Republiki Czeskiej (IGA_FF_2019_012 – Tekst i intertekstualność w językach i kulturach słowiańskich III).

Materiału tego dostarczyły mi teksty redakcyjne i komentarze internautów dotyczące działań Greta Thunberg. W wypadku języka polskiego zdecydowałam się sięgnąć po portal Interia.pl, zaś w wypadku czeskim po portal Idu.cz. W obu przypadkach chodzi więc o otwarte portale informacyjne, które od lat utrzymują niesłabnącą popularność wśród użytkowników Internetu w obu krajach. Aby uzyskać względnie podobną ilość materiału tekstowego zostałam zmuszona do asymetrycznego zestawienia tekstów polskich i czeskich – w wypadku materiałów polskich wykorzystałam dwa teksty związane z Gretą Thunberg: pierwszy dotyczący jej wystąpienia na szczycie klimatycznym ONZ w Nowym Jorku (publikacja: 23.09.2019) i drugi dotyczący uznania Greta Thunberg za osobowość roku przez tygodnik „Time” (publikacja: 11.12.2019). W wypadku materiału czeskiego sięgnęłam po trzy teksty redakcyjne: pierwsze dwa dotyczące podobnie jak w przypadku tekstów polskich szczytu klimatycznego ONZ (publikacja: 23.09.2019) i przyznania wyróżnienia przez tygodnik „Time” (publikacja: 11.12.2019). Tekst trzeci dotyczył przepłynięcia przez Gretę Thunberg Atlantyku. Rejs miał być wskazaniem na problem ekologiczności transportu lotniczego – materiał redakcyjny został opublikowany 28.08.2019. W efekcie zestawienia tych trzech tekstów oraz wszystkich komentarzy powstały korpusy liczące odpowiednio 61 164 wyrazy (język polski) oraz 64 478 wyrazów (język czeski), które zostały poddane obróbce tekstowej na użytek programu do analizy korpusowej AntConc (wersja 3.4.1).

Kluczowym elementem tej analizy było stworzenie listy lematycznej, która pozwoliła na określenie pól semantycznych, wokół których koncentrował się prowadzony dyskurs. Wypada w tym miejscu zaznaczyć, że owa lista lematyczna stosowana w trakcie analizy była przeze mnie używana w innym celu niż w analizie korpusowej, co pociągało za sobą znaczące konsekwencje metodologiczne. Otóż lista lematyczna była dla mnie narzędziem nie tyle porządkującym na płaszczyźnie morfologicznej materiał leksykograficzny, ile raczej poręcznym sposobem łączenia wyrazów synonimicznych w szersze całości znaczeniowe wytyczające kierunek dyskursu. W praktyce oznaczało to przykładowo połączenie w jedną całość czeskich synonimów [holka] i [divka] albo też w języku polskim [badania] i [nauka]. W wypadku niektórych leksemów – głównie związanych z historią czy geografią łączenie odbywało się w oparciu o analogiczny desygnat. Dobrym tego przykładem może być połączenie zarówno w języku czeskim, jak i polskim w jedno pole semantyczne leksemów [hitler] i [adolf].

Stworzona w ten sposób lista pól tematycznych w języku polskim i czeskim odsłania zarówno podobieństwa, jak i różnice w kształtowaniu się omawianego dyskursu w tych dwóch językach.

Pierwsza i podstawowa różnica, jak można się domyślić, silnie osadzona w realiach społecznych i przez to odróżniająca oba języki dotyczy sposobu, w jaki odnoszą się do Greta Thunberg użytkownicy języka czeskiego i polszczyzny.

Na pierwszym miejscu czeskiej listy frekwencyjnej znalazł się leksem [greta], podczas gdy w przypadku języka polskiego tę samą pozycję zajął leksem [dziecko]. Funkcjonalnie użycie tych dwóch leksemów w zasadzie się nie różniło – w języku polskim [greta] była wzbogacana różnorodnymi przymiotnikami mającymi na celu negatywną waloryzację desygnatu i dokładnie tak samo działo się w języku polskim w odniesieniu do leksemu [dziecko], jednak wyraźna jest różnica pomiędzy zwracaniem się do kogoś po imieniu a określaniem go mianem dziecka. Użytkownicy języka polskiego wydają się być wyjątkowo dotknięci tym, że w debacie publicznej pojawiła się osoba młoda. Wskazuje na to porównanie częstotliwości leksemów z pierwszego miejsca list. Czeska [greta] pojawia się w analizowanym materiale tekstowym 376 razy, podczas gdy leksem [dziecko] w tekstach polskich pojawia się 834 razy. Wniosek wydaje się dość jednoznaczny – podkreślanie młodego wieku Greta Thunberg staje się narzędziem oceniającym.

Waloryzacja odbywa się również przy wykorzystaniu epitetów, które czasem układają się w szeregi przymiotnikowe: [1] biedne dziecko, [2] chore niedorozwinięte emocjonalnie dziecko, [3] chore dziecko. W ujęciu frekwencyjnym epitety [biedne] i [chore] pojawiały się najczęściej – uwzględnivszy kontekst lewy i prawy – pojawiły się one łącznie 171 razy, czyli w ponad 20% przypadków. Podobnego zjawiska nie rejestruje się w czeskim materiale tekstowym, co oczywiście nie oznacza, że nie ma w nim żadnych określeń mających waloryzować negatywnie. Występują one jednak ze zdecydowanie mniejszą częstotliwością i w tym sensie są nie tylko przejawem językowej agresji (negatywne waloryzowanie), ale również językowej kreatywności: [4] Greta punčochata, [5] Klima Greta, [6] Komická Greta.

Polska [Greta] nie różni się zasadniczo od [Greta] czeskiej – i ona waloryzowana jest negatywnie, w niektórych wręcz przypadkach można mówić o naruszeniu normy grzecznościowej polszczyzny: [7] Lewonaziolka Greta. Ogólnie jednak mechanizm oceny osoby pojawiającej się w przestrzeni publicznej jest taki sam jak w wypadku czeskim.

To, co odróżnia czeski i polski sposób oceny Greta Thunberg, związane jest z funkcjonowaniem pola semantycznego, którego istnienie zostało już zasygnalizowane w wypadku przykładu nr 3: [chora Greta]. Choroba pojawiła się jako pole semantyczne w polskim materiale tekstowym nieproporcjonalnie wysoko, bo na 6. pozycji z listy frekwencyjnej i koncentrowała się wokół trzech podstawowych leksemów: [chora] [Asperger] i [autyzm]:

- [8] w jej wieku Asperger jest nieuleczalny (ma go wg zeznań jej rodziców);
- [9] jest nienormalna – ma zespół Aspergera i podatna jest na manipulacje wstrętnych rodziców;
- [10] To dziecko z zespołem Aspergera wykorzystywane i manipulowane przez swoich rodziców.

Podobne odwołania znajdujemy i w tekstach czeskich, są one jednak mniej liczne. Dość powiedzieć, że pole tematyczne związane z autyzmem i chorobą znalazło się dopiero na 18 miejscu listy frekwencyjnej. Z mniejszą częstotliwością pojawiają się w czeskich tekstach również asercje, wedle których chorowanie na zespół Aspergera jest skorelowane z podatnością na manipulacje, choć i tego typu argumentację udaje się odnaleźć:

- [11] Naivní dítě s aspergerem nechutně zneužitě vlastními rodiči a PR týmem, financované mj. neziskovkami;
- [12] To je slepice, řízená rodiči.. její mládí je s Aspergerovým syndromem a myslím, že je naředěny Downovou chorobou...ale rodiče vydělávají.

Podatność na manipulacje ma być w wypadku Greta Thunberg konsekwencją jej małej wiedzy i braku doświadczenia życiowego. W tym sensie dziecko – i jest to szczególnie wyraźne w tekstach polskich – nie ma prawa wypowiadać się o otaczającym je świecie:

- [13] Przecież ona nawet nie wie o czym mówi;
- [14] Co to dziecko wie o życiu i o świecie w którym żyje;
- [15] Dziewczynka mogłaby się przejechać do Aleppo, do Jemenu. Mogłaby odwiedzić Muzeum Powstania Warszawskiego, Muzeum Rodziny Ulmow. Dopiero wtedy niech się wypowiada na tematy odbierania dzieciństwa i marzeń.

Podobny sposób argumentacji jest w wypadku czeskich tekstów również obecny, ale wydaje się, że w znacznie mniejszym natężeniu:

- [16] Co ví konkrétně o klimatu vice? Povídejte, přehánějte. Ještě nestihla ani vystudovat žádný obor a už je z ni odbornice na klima;
- [17] A vlastně ví prd a jenom křičí. V podstatě chudák.

Wypowiedzi tego typu wydają się być wyjątkowo perfidne, sprawiają bowiem wrażenie wypowiedzi manifestujących empatię w stosunku do „biednego dziecka”, jednak owa empatyczność jest zderzona z pogardą w stosunku do tego, co młoda osoba może wiedzieć o świecie. Pogarda zyskuje przy tym każdorazowo wyraźne wyznaczniki powierzchniowe podlegające łatwej identyfikacji (wulgaryzm w przykładzie 17, pytanie retoryczne w przykładzie 16), a językowe wyznaczniki wyrażania empatii nabierają charakteru ironicznego, szczególnie w zestawieniu z oskarżeniami rodziców, co widać wyraźnie w przykładach [9]–[18]. W efekcie nie tylko sama Greta Thunberg, ale również jej rodzice zostają wpisani w toczący się spór ideologiczny. Z perspektywy czeskich i polskich internautów są traktowani jako osoby nieodpowiedzialne, które w wyniku swoich działań powinny trafić do więzienia:

- [19] Gdzie organizacje odpowiedzialne za ochronę dzieci?????? To dziecko nadaje się już tylko do leczenia psychiatrycznego a rodzice do więzienia za niedopełnienie swoich obowiązków wobec córki;
- [20] Rodzice tego dziecka powinni siedzieć...;
- [21] Biedne, autystyczne dziecko. Rodzice do pierdła;
- [22] podat na Gretiny rodiče žalobu pro trestný čin zneužívání dítěte;
- [23] Rodiče by měli odsoudit a dat jim podmínku s tím, že Greta musí do školy. Jinak vezení a adopce bud příbuznými nebo do děčáku.

Warto też zwrócić uwagę na fakt, że wedle uczestników dyskusji powodem takiego a nie innego zachowania rodziców Greta jest egoistyczne pragnienie zyskania medialnego rozgłosu. Ich działania nie wynikają więc z nieświadomie popełnianych błędów wychowawczych, ale są efektem wyrachowania:

- [24] Niestety rodzice woleli karierę i kreowanie się na EKO;
- [25] Z dzieciństwa okradli cie tępi tęczowi rodzice – tzw. ekolodzy.

Ta spiskowa wizja ruchów proekologicznych może zostać uznana za pierwszy wyraźny efekt kształtowania się dyskursu antyekologicznego w obrębie języka polskiego. W języku czeskim ujawnia się ona w znacznie słabszy sposób, ale i w Czechach wyłapać można wyraźne sygnały świadczące o tym, że dyskurs antyekologiczny może zmierzać w tym samym kierunku.

Spiskowe teorie dziejów wydają się pojawiać zazwyczaj w podobnych konfiguracjach. Nie dziwią zatem obecne w tym dyskursie elementy antyniemieckie nawiązujące do historii XX wieku. Co zaskakuje na pierwszy rzut oka w przypadku tych niemieckich odwołań, to fakt dość częstego pojawiania się nawiązań do postaci Adolfa Hitlera. Funkcja tych odwołań na płaszczyźnie dyskursywnej jest dość oczywista: ekolodzy zachowują się tak, że przywodzi to na myśl ideologizację życia dokonaną przez hitlerowców. Emocjonalne wystąpienia Greta Thunberg są w efekcie porównywane do wystąpień Hitlera:

- [26] Před sto lety, 12. září 1919 mel svůj první veřejný emotivní projev jeden Němec, jehož zvracená ideologie o necelých 25 let později zničila Evropu a stala miliony nevinných životu. Tak mladá slečna je na dobré cestě historii zopakovat;
- [27] Na tom je nejhorší, že ona to myslí dobře. Ostatně, Hitler taky myslel, že pomáhá německému národu a německé kultuře;
- [28] To je smutné, ta mála holka mluví s takovou nenávistí a zápalem, který najdete v podobné kvantitě a kvalitě i v projevech jednoho německého vůdce z první poloviny 20. století.

Nie inaczej sytuacja rysuje się w tekstach polskich:

- [29] Ten grymas i hejt wypisany na twarzy, jak mały Hitler z warkoczykiem;
- [30] Uroda Hitlera, ma tak kwaśną minę że aż nieprzyjemnie patrzeć;
- [31] Adolfina Hitler ... reaktywacja.

Przyrównywanie Greta Thunberg do Adolfa Hitlera nie przeszkadza uczestnikom dyskusji wychodzić z założenia, że za działalnością środowisk proekologicznych stoją siły związane ze światową żydowską finansjerą. W efekcie dyskurs antyekologiczny jest równocześnie antysemitki i antyhitlerowski. W polskim odczuciu działania Greta to nie tylko efekt nieetycznych działań jej rodziców, ale również manipulacja Geорга Sorosa:

[41] czytane z kartki slogany napisane przez Sorosa i jego bandę;

[42] Widze ze Soros posługuje się chorymi dziećmi, nie ze mną te numery!;

[43] Wnuczka Sorosa?

Jest przy tym oczywiste, że pojawienie się amerykańskiego biznesmena ma w wypadku tego użycia nawiązywać do sugestii, że działalność G. Sorosa jest elementem żydowskiego spisku i w tym sensie uznać należy tego typu wpisy za antysemitki – mają one pokazać uzależnienie ekologów od żydowskiego kapitału, a tym samym zdyskredytować prawdziwość też głoszonych przez ekologów.

W tekstach czeskich przyrównanie osób o orientacji proekologicznej do zwolenników Hitlera występuje również, choć nie wprost a poprzez porównanie:

[44] Dnešní nacisté jsou chytřejší. Místo Židů je problém klima. Místo tlustého požitkáře utahování opasku žádá dívka. Postižená dívka. Je v tom feministická a neomarxistická symbolika.

Powyższy cytat jest charakterystyczny dla tekstów czeskich – mniej w nich pod względem statystycznym odwołań do hitleryzmu, więcej zaś niż w tekstach polskich ataków na środowiska lewicowe.

Miejsce tych antysemitki komentarzy zajmują w czeskich tekstach wypowiedzi krytykujące ekologów za związki ze środowiskami lewicowymi. Charakterystyczne jest przy tym, że to łączenie ekologii z lewicą już na płaszczyźnie morfologicznej nabiera cech waloryzacyjnych. Ekologia nie jest bowiem łączona z neutralną [levici], ale znacznie częściej z pejoratywnym [levicactvim] i równie pejoratywnymi [levicaky] czy [levicaci].

[45] Levičáci co chtěli změnit svět se k ni hodí, ne?;

[46] Tohle je společný rys lavičáků-obviňovat druhé z toho, co se stalo jim;

[47] Strašně se mi u těchto salónních lavičáků, kteří o reálném socialismu neví ani ň, líbí, jak do tech děček hustí to, že za znečišťování životního prostředí může kapitalismus.

Antylewicowość jest zjawiskiem dającym się zaobserwować również w tekstach polskich. Dzięki temu spory o ekologię zostają wpisane w dobrze znane użytkownikom Internetu ramy sporów politycznych. Ekologia nie jest w takim układzie niczym innym niż przedłużeniem takich kategorii, jak „prawica” czy

„lewica”. Charakterystyczne jest przy tym, że krok ten bywa często łączony z pozostałymi argumentami mającymi świadczyć przeciwko ekologom:

- [48] Niezrównoważona bidula wykorzystywana przez lewactwo;
- [49] Lewactwo chciało by tak manipulować wszystkimi dziećmi. Tak jak ta biedna chora dziewczynka. Wpajać swoją ideologię już od przedszkola;
- [50] U nas środowiska lewackie powtarzają jak mantrę za swoim guru – róbta co chceta. Tak frywolnie pojęta wolność bez odpowiedzialności ma swoje konsekwencje dla środowiska naturalnego, o które tak walczy zmanipulowane przez lewactwo dziecko.

Połącznie skrajnego światopoglądu lewicowego (komunizm) ze światopoglądem skrajnie prawicowym (faszyzm) czy też synteza antyfaszyzmu i antysemityzmu to nie jedyne paradoksy omawianego dyskursu. Kolejnym przejawem zanurzenia dyskursu antyekologicznego w pozbawione logiki skrajności emocjonalne jest równoczesne krytykowanie Greta Thunberg za jej rzekomą pogardę w stosunku do wiedzy wypływającą z tego, że jako inicjatorka szkolnych strajków klimatycznych nie chodzi do szkoły i wyrażanie nieufności w stosunku do naukowców zajmujących się globalnym ociepleniem. W efekcie mówi się o tym, że Greta winna wziąć się do nauki:

- [51] Vadí mi, že se tu z postižené zneužívané (nemyslím sexuálně, ale v této kampani) záškolačky bez vzdělání dělá spasitelka lidstva, místo abychom jednali racionálně a řešili problémy na vědeckých základech;
- [52] Jak vůbec někdo takový může dostat prostor tam promluvit? Nemá žádné vzdělání a ještě je to záškolačka a bude tu něco diktovat o něčem čemu vůbec nerozumí;
- [53] Dziecko ! Weź ty się za naukę a nie za politykę !! Masz jeszcze czas na to drugie;
- [54] Nich to dziewczę lepiej idzie do szkoły po naukę bo głupiutkie, głupsze nawet od naszych totalniaków.

Równocześnie jednak uczestnicy dyskursu antyekologicznego nie mają żadnych oporów przed tym, by poddawać w wątpliwość prawdziwość naukowych argumentów dotyczących globalnego ocieplenia i jego antropogenicznego charakteru:

- [55] To, co říká 97% vědců, mě vůbec nezajímá. Zajímají mě vědecké fyzikální důkazy, nesporně ověřené pomoci pokusu, nevyvratitelné výpočty. Nic z toho tito „vědci“ nepředvedli;
- [56] Jak na te krzyki zareagowali przedstawiciele świata nauki? Oprócz wrzeszczących nastolatak jakoś nie mogą się doszukać opinii wybitnych naukowców, którzy jednoznacznie stwierdziliby, że to człowiek ma kluczowy wpływ na zachodzące na ziemi procesy.

Podobieństwa funkcjonalne w tekstach polskich i czeskich dają się zresztą zaobserwować nie tylko na płaszczyźnie semantycznej czy dyskursywnej, ale również morfologicznej. Dyskurs antyekologiczny wykazuje w języku polskim wysoką produktywność prefiksu *eko-* i wersji czeskiej analogicznie prefiksów *eko-* i *klima-*.

Okazjonalizmy powstałe w oparciu o te dwa morfemy mają mieć w większości wypadków charakter oceniający. Dobrym przykładem jest choćby polski [ekoterroryzm] i czeski [ekoterrorismus]:

- [57] A tak to uděláme, začněme kašlat na prostředí, protože přece máme právo na spotřebni způsob života a stejně je to všechno jen „angažovaný zaslepený ekoterorismus“;
 [58] Ciekawe co za szaleniec, to biedne dziecko, tak nakręcił na ekoterroryzm???

Jak łatwo się domyślić ów ekoterroryzm jest jeszcze jedną mroczną instytucją mającą na celu manipulowanie biednym dzieckiem, które jest zbyt młode na to, by myśleć samodzielnie. W efekcie bliżej niezidentyfikowani [ekoterrorysty] są w stanie z łatwością manipulować nie tylko samą Gretą Thunberg, ale również tymi, którzy w jakikolwiek sposób ją wspierają:

- [59] Z dziecka zrobili narzędzie propagandowe. Ekoterrorysty;
 [60] Když mohl být ve starém Římě senátorem kůň, co by nemohla být mluvčí ekoteroristu nemocna holčička.

Prefiks *eko-* w języku polskim okazuje się zresztą bardzo produktywny. Oprócz *ekoterrorystów* mamy również *ekooszolomów*, *ekomalpkę*, *ekodurniów*, *ekogłupków*, *ekobolszewię*, *ekoinkwizycję*, *ekodyktaturę*, *ekobajki*, *ekolewactwo* czy też *ekoreligię*. W języku czeskim produktywność tego formantu jest mniejsza, ale wciąż pozostaje on aktywny, prowadząc do powstania takich neologizmów jak: *ekoadolf*, *ekoblazen*, *ekobublina*, *ekoextremista*, *ekofanatici*, *ekofasiste*, *ekolobbisty*, *ekonacism*, *ekoplémě* czy *ekototalita*. Widać wyraźnie, że wszystkie te neologizmy – w obu językach – są pod względem ekspresywnym silnie nacechowane negatywnie, a ich funkcja w tekście jest wyraźnie oceniająca:

- [61] Možná by bylo vhodné, aby redakce a především soudnickářské redaktorky přestaly o Gretě psát. Módní *ekobublina* školácky bublina by splaskla;
 [62] Ona není šílena. Ona má jen vymyty mozek od *ekofasistické* propagandy;
 [63] Pomijając wszystko (część ekopostulatów jest zasadna ale oni brną już nawet w Neokanibalizm!. Dosłownie!) oto kolejna apologetka *ekoreligii*. Taka „postępowa” Joanna D’Arc. A jak skończyła owa Joanna? Tak jak kończą wszystkie naiwne marionetki które wypełnią swoje zadanie i stają się w końcu niewygodne;
 [64] Pawlik Morozow XXI wieku. Dziecko w rękach *ekobolszewii*.

Nie inaczej rzecz się przedstawia z prefiksem *klima-*, który wykazuje produktywność wyłącznie w języku czeskim i w tym sensie wydaje się funkcjonalnie tożsamy z polskim prefiksem *eko-*. W czeskich tekstach spotykamy się z przykładami, które mają wyraźnie negatywne nacechowanie emocjonalne i w wyraźny sposób mają służyć negatywnemu waloryzowaniu ekologów: *klimafanatik*, *klimafundamentalista*, *klimagestapo*, *klimajugend*, czy *klimamaniaci*:

- [65] Ta holka má v jednom pravdu. Vzali ji dětství. Místo aby si hrála a normálně se bavila, naučilo ji *Klimagestapo* nenávidět;

[66] Docela by mne zajímalo, jaký přesně má *Klimajugend* plán kromě nechození do školy.

Powyższe przykłady dobrze pokazują, że omawiane cechy nie są tylko przypadkową mieszaniną historycznych odwołań i prowokacyjnych gestów słowotwórczych. Pomiedzy *verbum* i *res* istnieje niebezpieczna wręcz zgodność. Takie określenia jak [ekoadolf] czy [ekonacizm] wykazują zbyt daleko idącą zbieżność z przykładami porównywania Greta Thunberg do dygnitarzy faszystowskich. To właśnie nagromadzenie tych uzupełniających się elementów zwraca szczególną uwagę czytelnika i pozwala wytyczyć granice dyskursu antyekologicznego.

Funkcja tego dyskursu wydaje się dość prosta – poddać w wątpliwość jakiegokolwiek asercje związane z globalnym ociepleniem, zanegować naukowy charakter badań prowadzonych nad klimatem i wreszcie ośmieszyć osoby, które decydują się zabrać w przestrzeni publicznej głos w sprawach klimatu. Można odnieść przy tym mylne wrażenie, że spór jest w jakiś sposób warunkowany kwestiami pokoleniowymi, taka teza wydaje się jednak nieuzasadniona. Młody wiek aktywistów jest oczywiście podkreślany, ale tylko w tym celu, by zdyskredytować całość poglądów proekologicznych. Słuszności takiej interpretacji dowodzi w moim odczuciu fakt, że uczestnicy dyskursu nie traktują wiedzy i doświadczenia jako wartości pozytywnej. Jeśli – jak to widać w przykładzie 55 – większość naukowców ma wyrobione zdanie na temat przyczyn globalnego ocieplenia, to tym gorzej świadczy to o owych naukowcach, liczą się bowiem tylko ci naukowcy, którzy mają takie samo zdanie jak ja. W tym sensie nie ma znaczenia, ile lat ma Greta Thunberg i jakie jest jej wykształcenie, ponieważ jej poglądy miałyby sens wyłącznie w sytuacji, gdy byłyby zbieżne z poglądami jej przeciwników.

Niestety analiza zebranego materiału tekstowego wyraźnie wskazuje na to, że kwestie zachodzących zmian klimatycznych, szkodliwego wpływu gazów cieplarnianych, pytanie o zasadność odchodzenia od gospodarki opartej o węgiel i inne paliwa kopalne zdążyły już zejść na drugi plan w interesującym mnie dyskursie. Fraza [globalni oteplivani] pojawia się w czeskim materiale tekstowym zaledwie 12 razy, co lokuje ją na miejscu 824–901 listy frekwencyjnej. W wypadku materiału polskiego wynik jest tylko nieco lepszy – fraza [globalne ocieplenie] z pozycją rankingową 562–621 pojawia się w całym materiale 15 razy. Brać jednak trzeba pod uwagę fakt, że część z tych użyć ma charakter negacyjny – poddający w wątpliwość istnienie takiego fenomenu naukowego:

[67] W Skandynawii po II Wojnie dziewczynki z nietypowych rodzin zamykano w domach poprawczych, czasem przymusowo sterylizowano. Sorry, ale to były troszke wieksze problemy, niz *hipotetyczne globalne ocieplenie*;

[68] A propos klimatu :) mam stara kronikę, reprint z tłumaczeniem. Na ziemi lubuskiej, w 1723 roku, jak podaje kronikarz, na Wigilie było tak ciepło, że ludzie chodzili bosy. A rocznie szarańcza pustoszyła zbiory. *Globalne ocieplenie?*

Nie inaczej problem prezentuje się również w czeskim materiale tekstowym. [Globalni oteplivani] prezentowane jest bądź jako naukowy absurd sam w sobie, albo też jako – przykładowo – sposób na łatwe zarabianie pieniędzy przez dziennikarzy, dla których jest to temat łatwy i popularny:

[69] *Globální oteplivání není čínský, ale hoax to je.* A tvrzení, že za globální oteplivání může člověk a CO2 je už vůbec ta největší zvrhlost;

[70] *Tyhle nesmysly o glob. oteplivání a Trumpovi nejvíc platí...*

Dyskurs antyekologiczny w tym sensie jest narzędziem społecznej polaryzacji, tym łatwiejszym w użyciu, że uderza w jedną osobę kreowaną na symbol „ekoterorystów” i „ekooszołomów”. Językowy obraz Greta Thunberg tworzony na użytek antyekologicznych argumentów staje się semantyczną mapą całego omawianego dyskursu. Binarna wizja świata sprawia, że Greta Thunberg zaczyna funkcjonować na takiej samej zasadzie jak każdy wróg w obrębie nowomowy. Przypisywane jej cechy nie muszą mieć nic wspólnego z rzeczywistością, muszą jednak być wyraźne pod względem ideowym. Dzięki takim działaniom wszyscy ekolodzy i osoby myślące proekologicznie stają się niedojrzałymi dziećmi, zmanipulowanymi przez rodziców, faszystów, Żydów i komunistów.

Przystawalność językowa tekstów czeskich i polskich wydaje się z kolei wskazywać na to, że w komunikacji internetowej coraz większego znaczenia nabierają klisze myślowe i poznawcze, użycie których można traktować jako swoiste zwolnienie od myślenia. Można oczywiście przyjąć też założenie, że podobieństwo czeskiego i polskiego dyskursu jest spowodowane faktem, iż w obu krajach dochodzi do jakichś zewnętrznych inspiracji językowych obecnych w Internecie. I choć hipoteza taka nie musi być bezpodstawna, to jednak sprawia ona wrażenie wygodnego samousprawiedliwiania się. Jeżeli bowiem w danym języku możliwe jest porównywanie młodej aktywistki do Adolfa Hitlera to oznacza to, że w języku tym przestały funkcjonować jakiekolwiek bariery etyczne.

Bibliografia

- Bartmińska S., Bartmiński J., 2004, *Tekstologia*, Lublin.
- Skowronek B., 2018, *Z perspektywy odbiorcy. O nowym obszarze badań języka w mediach*, „Język Polski”, nr 2, s.11–17.
- Dijk T.A., 2001, *Badania nad dyskursem. – Dyskurs jako struktura i proces*, red. T.A. van Dijk, Warszawa.
- Dijk T.A., 2007, *Ideology and Discourse: A Multidisciplinary Introduction*, Barcelona.
- Dijk J., 2010, *Společné aspekty nových medií*, Warszawa.
- Dyskurs i jego odmiany*, 2016, red. B. Witosz, K. Sulejowska-Sobisz, E. Ficek, Katowice.
- Goban-Klas T., 2004, *Media i komunikowanie masowe. Teorie i analizy prasy, radia, telewizji i Internetu*, Warszawa.

- Hranova A., 2018, *Bulgarian Anti-Democratic Propaganda: Talking Points, Styles and Audiences*, „Critique and Humanism Journal”, nr 49, s. 145–178.
- Kamińska-Szmaj I., 2007, *Agresja językowa w życiu publicznym. Leksykon inwektyw politycznych 1918–2000*, Wrocław.
- Kopper Á., Susánszky P., Tóth G., Gerő M., 2017, *Creating Suspicion and Vigilance*, „Intersections. East European Journal of Society and Politics”, nr 3, s.108–125.
- Kudra B., 2001, *Kreatywność leksykalna w dyskursie politycznym polskiej prasy lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych*, Łódź.
- Loewe I., 2012, *Internet i jego zasoby w polskich badaniach lingwistycznych. – Język w mediach. Antologia*, red. M. Kita, I. Loewe, Katowice, s. 269–280.
- Maćkowiak K., 2017, *Współczesna refleksja nad odmianami funkcjonalnymi polszczyzny. Między stylistyką a badaniem dyskursów (dyskursologią)*, „Poradnik Językowy”, nr 8, s. 24–39.
- Pisarek W., 2002, *Polskie słowa sztandarowe i ich publiczność*, Kraków.
- Sobczak B., 2016, *Normy grzecznościowe a zmiany w publicznych zachowaniach (nie tylko) językowych*, „Poradnik Językowy”, nr.6, s. 37–48.
- Taras B., 2004, *Anonim w Internecie. – Dialog a nowe media*, red. M. Kita M., J. Grzenia, Katowice.
- Sikora K., 2016, *Kilka uwag na temat wulgaryzacji i brutalizacji polszczyzny*, „Poznańskie Spotkania Językoznawcze”, nr 32, s.105–115.
- Svobodová J., 2016, *Manipulace a argumentace v politickém a mediálním diskurzu*, Olomouc.
- Witosz B., 2012, *Badania nad dyskursem we współczesnym językoznawstwie polonistycznym*, „Oblicza Komunikacji”, nr 5, s. 61–76.
- Żydek-Bednarczuk U., 2013, *Dyskurs internetowy. – Style współczesnej polszczyzny. Przewodnik po stylistyce polskiej*, red. E. Malinowska, J. Noćoń, U. Żydek-Bednarczuk, Kraków, s. 347–373.

ECOTERRORISM, EKOFASCISM, EKODICTATURE – MEDIAL PICTURE OF GRETA THUNBERG AND DEVELOPMENT OF ANTIECOLOGICAL DISCOURSE IN CZECH REPUBLIC AND POLAND

Summary

The paper focus on Anti-environmentalist discourse which evolved in recent time in Czech and Polish language. Its starting point is remarks on ways of language representation of Greta Thunberg in Czech and Polish media and internet. Comparative analysis of text material shows remarkable similarities not only in way of describing Greta Thunberg (young age, mental illness, comparison to Adolf Hitler's ideology) but in discrediting all arguments confirming antopogenic character of current global warming. Paper conclusion focus on problems of language sources of social dispute and on problem of language politeness.

Keywords: dyskurs, analiza korpusowa, Greta Thunberg, ekologia

ОЛЕГ ФЕДОСОВ

Университет им. Л. Этвеша в Будапеште

Ala ma kota, или фразеология моей бабушки

1. О Бабушке

Когда-то, в далёкие студенческие времена, на семинаре по чешской фразеологии проф. Ф. Чермак задал нам – студентам отделения богемистики для иностранцев – удивительный по простоте, но тем не менее сложнейший по скрытому в нём смыслу, вопрос: откуда (из каких источников) происходит наш (на родном языке каждого из нас) индивидуальный „фразеологический запас“? Мне сейчас трудно восстановить по памяти и точную форму вопроса, и спонтанные ответы моих однокурсников, но фактом останется, что тогда, в какие-то несколько минут в одной из аудиторий Карлова университета в Праге „виртуально зазвучали“ в памяти каждого из нас десятки фраз(ем) на арабском (в его иракском варианте), испанском (в его кубинском варианте), корейском (в его северном варианте), немецком (в его западно-берлинском варианте), польском, русском, украинском и других языках (и вариантах). Если бы тогда в аудитории находился некий „чудесный прибор“, с помощью которого можно было бы зарегистрировать этот многоязычный „фразеологический калейдоскоп“, я думаю, возникла бы уникальная языковая база данных. При этом я хорошо помню свою реакцию на вопрос профессора, и была она однозначна: Бабушка.

Моя бабушка, Анна Романовна, родилась „на заре новой эры“, в 1918-м году в подмосковной деревне, как старшая из пяти дочерей бывшей помещицы горничной и отставного георгиевского кавалера (Первая мировая), а в миру стрелочника. Очевидно, поэтому одной из самых стойких в нашей семейной фразеологии до сих пор является идиома *стрелочник виноват*¹.

¹ О её этимологии см. Бирих, Мокиенко, Степанова 1998: 555. Ср. также пример варьирования этой ФЕ в современной публицистике: *В трагедии БАТМ „Дальний Восток“ больше*

Овдовев в свои 25 (!) лет уже во время Второй мировой (Великой Отечественной) с двумя малыми детьми на руках, моя бабушка до пенсии проработала кассиром на вокзале небольшого подмосковного города, посвятив себя целиком семье и внукам. Моё раннее детство проходило в коммуналках с керосинками и неизбежными перебранками соседок на общей кухне². Моё детство проходило и во дворе с дровяными сараями (где я *гонял собак* с пачанами), в деревне у бабушкиной родни, в пригородных лесах, на речках и в пионерлагерях. Поскольку мои родители много лет „мотались по командировкам, зарабатывая на квартиру” (квартирный вопрос испортил характер и жизнь не только булгаковским героям, но и целым поколениям советских людей), воспитывала меня в основном бабушка, ставшая первым источником того народного языка, который впитывается с молоком.

Моя бабушка, со своими семью классами, стала для меня самым глубоким источником русской фразеологии. Мне даже не надо особо напрягать память, чтобы вспомнить многое из того, что я слышал и запомнил в детстве. Достаточно представить какую-то типичную жизненную, бытовую ситуацию, чтобы фразеологические единицы полились потоком: упал со стола кусок еды – *не повалявши не поешь*, переелся арбузом – *вода дырочку найдёт*, внучок пришёл со двора с опозданием – *опять собак гонял? где тебя черти носили?*, пришёл запачканным – *свинья грязи найдёт, за ушами хоть картошку сажай*, ослушался – *хоть об стенку горох* (пример из НКРЯ: Сколько раз говорила, чтобы не выливали помоев перед дверью, – как *об стену горох*. (Б.Л. Пастернак, *Доктор Живаго* (1945–1955)), *в одно ухо влетает, в другое вылетает*, снова напроказил – *хоть кол на голове теши, дай Бог терпенья!*, сильно бабушку рассердил – *олух царя небесного, урод в ж...не ноги, глаза б мои тебя не видели*, вечные детские проблемы с едой (и худоба) – *не в коня корм, кожа да кости*, слишком разборчив – *профессор кислых щей*, заболел – *краше в гроб кладут, на тебе лица нет*, чего-то мало – *кот наплакал*, чего-то много – *воз и маленькая тележка*, соседка ругается – *шлея под хвост попала*, грозитя – *дело пахнет керосином*, но против бабушки – *кишка тонка*, сосед с полочки – *на бровях*, но с похмелья – *тише воды, ниже травы*, неудача – *везёт как утопленнику, не было печали, так черти*

всего боюсь, что найдут стрелочника – живого или мёртвого. М. Войтенко, „Новая Газета”, 2 апр. 2015 г.

² Мир советских коммуналок, я думаю, ещё ждёт своего многоаспектного изучения. Ср. использование „образа коммуналки” в публицистическом тексте: *Соседку моей бабушки по коммуналке на Большой Дмитровке терзал один и тот же вопрос: чего не хватало Анне Карениной, у неё ведь была отдельная кухня? Шли годы. Давно нет ни бабушки, ни соседки, ни „вороньих слободок” в центре Москвы.* – С. Тарошина, „Новая Газета”, 12 апр. 2017.

накачали, радость – *тьфу-тьфу, не сглазить!*, с сестрой поругалась – *ноги моей здесь больше не будет и скатертью дорога*, но потом – *локти будут кусать*, дырку заштопать – *проще парёной репы*, а для будущего – *намотать себе на ус* и – *лишь бы войны не было* (ср. пример из НКРЯ: Простые люди знай себе приговаривают: „*Лишь бы войны не было*”, а так на всё согласны (Ю.М. Нагибин, *Дневник* (1980))).

2. Об идеях профессора В. Хлебды

Какое отношение всё вышесказанное имеет к юбилею замечательного фразеолога, Лингвиста с большой буквы, профессора Войцеха Хлебды? Для меня ответ одновременно и прост, и сложен. В одной из своих программных работ В. Хлебда писал о характере эмпирического материала при исследовании фразеологии следующее: „Существенную, хотя и вспомогательную роль играет также память и языковая компетенция – как собственная, данного исследователя, так и чужая, выявляемая, например, при помощи опросов” (Хлебда 2005: 152). Дальше поясню на примерах: среди массы научных работ Юбиляра, его книг, словарей, статей и докладов, мне буквально врезался в память один из его докладов (на конференции о языковой картине мира во фразеологии в Ополе, в 2006-м году), посвящённый, казалось бы, частному вопросу: истории и статусу польского выражения *Ala ma kota* (Chlebda 2007: 325). Автором была представлена „*próba rekonstrukcji ... «językowej mapy ramięci zbiorowej»*” (Chlebda 2007: 325). Представленный в этом докладе блистательный анализ всего одной ФЕ развернулся перед слушателями в поиск ответов на основополагающие проблемы фразеологии, и шире, лингвистики вообще. И сам процесс анализа, и предложенные автором выводы свидетельствовали о том, что изучение языка, его лексикона, особенно единиц фразеологического фонда, неразрывно связано с изучением как коллективного сознания народа, так и индивидуальных проявлений этого самосознания. На XV МСС в Минске в 2013-м г. в рамках тематического блока „Ценности в культурно-языковом образе мира славян и их соседей” теоретики этого проекта Е. Барминьский и В. Хлебда не только рассказали об основных методологических проблемах исследований в области аксиологии, но и показали при этом, что система ценностей современного человека не менее ценный исследовательский материал, чем „ценности в древности”. Следующий пример из научного багажа Юбиляра должен – по моему мнению – войти в хрестоматию по фразеологии: это его *Маленький личный каталог нерешённых фразеологических задач* (Хлебда 2006). Этот „маленький” список может и сегодня составить программу исследований по фразеологии на несколько десятилетий вперёд. В частности, проф. В. Хлебда здесь снова выдвигает задачу изучения фразе-

ологии небольших социальных групп, например, *семейных языков*. „Анализ и комплексное описание семейной фразеологии такого типа [...] для общей и славянской фразеологии не менее необходимы, чем составление глобальных фразеологических тезаурусов”, – так закончил свой доклад о задачах славянской фразеологии в Опле в 2000-м году В.М. Мокиенко, ссылаясь именно на идеи и работы проф. В. Хлебды (Мокиенко 2001: 50). Список таких идей и исследовательских находок проф. В. Хлебды можно было бы ещё долго продолжать. Но вернёмся к нашей теме.

3. „Своё” и „чужое”

Итак, вспоминая личную фразеологию моей бабушки, можно задать сразу несколько вопросов: почему именно эти (очевидно, всего несколько сотен) фразеологические единицы (идиомы, пословицы, крылатые выражения, речевые формулы и т.д.) составляли активный фразеологический фонд в лексиконе моей бабушки? И почему именно они настолько прочно (неизгладимо, на всю жизнь) зафиксировались в ментальном лексиконе её внука, т.е. носителя языка, ребёнка, выросшего в 60-е годы 20-го века в среднестатистической русской семье и среде? Что и когда вошло в этот (мой) индивидуальный лексикон позднее, и из каких источников? Существует ли однозначный лингвистический (когнитивный, прагматический, социолингвистический) и/или психологический, этнографический и т.д. ответ на вопрос, какие факторы являются решающими в процессе формирования индивидуального фразеологического фонда человека? Поставленные здесь вопросы отнюдь не простые. Они как бы дополняют длинный список „проклятых вопросов фразеологии”. Как писали, например, в своём словаре, составленном на основе ассоциативного эксперимента, Д.О. Добровольский и Ю.Н. Караулов, такие вопросы касаются самих оснований фразеологической теории, а именно:

- Что такое фразеологическая единица?
- Можно ли хотя бы приблизительно очертить границы фразеологии?
- Гомогенна ли вся совокупность фразеологических единиц относительно категории „живое – неживое”?
- Идентичны ли по содержанию часто отождествляемые термины „живой фразеологизм”, „употребительный фразеологизм” и „активный фразеологизм”? (АФСРЯ 1994: 97)

Если источник БАБУШКА стал лишь первым в ряду тех субъективных источников внутреннего фразеологического фонда, которые я бы отнёс к разряду СВОЁ, то здесь было бы полезно вспомнить и некоторые другие, типичные источники, в том числе и из разряда ЧУЖОЕ. (Очевидно, лишнее упоминать, что условные категории СВОЕГО и ЧУЖОГО позаимствованы

мною из подзаголовка знаменитого словаря М.И. Михельсона *Русская мысль и речь. Своё и чужое. Опыт русской фразеологии.*) Этот список неизбежно фрагментарен, а границы этих источников весьма условны. Под СВОИМ здесь я понимаю все те источники накопления / формирования индивидуального фразеологического фонда, которые не требовали специального обучения, освоение единиц которых проходило спонтанно, часто неосознанно, не книжным путём. Это то, что к нам „прилипает” обычно вне нашего желания или без особых усилий с нашей стороны, но при этом прочно и надолго. Вот несколько примеров из моего личного фразеологического фонда, естественно, без претензии на полноту:

СВОЁ:

ДВОР („пацаны”): *а я что, лысый? – под Котовского – что за базар? – всё в ажуре! – втык получишь! – а в рыло / харю хочешь? – очко играет? – Кто на меня? – Я! – А на нас с Петькой? – совсем оборзел? – Спокуха, Склифосовский! – я на стрёме;*

СОСЕДИ / РОДСТВЕННИКИ / БЛИЖАЙШАЯ СРЕДА (напр.: местные топонимы, ср.: „polska geografia mentalna” – Chlebda 2007: 325): *в Маниихах* (местное название леса) – *у карасей / у самогонщиков* (названия домов) – *Шарапова Охота* (ж/д станция) – *на Красной* (район города); (и эвфемизмы с ними): *мне в Бутурлино пора* (умирать, на кладбище) – *лежал на Столбовой* (был в психлечебнице) – *из Балашихи так и не вернулась* (умерла от рака); (из области пьянства): *залил шары – бормотуха – первач – спотыкач – рыгаловка – в стельку – в дупель – и ни в одном глазу!*; (быт): *длинная, зелёная, пахнет колбасой* (тульская электричка на пути из Москвы) – *сапоги выбросили!* (дефицит в социалистической торговле) – *Поддай, православные! Оттяну можжевельниковым! Хорошо сидим!* (в бане, в парилке);

ШКОЛА: *гадюшник – химичка – физрук – обрыгаловка – совет старейшин – стыбзить / скоммуниздить – Сам-Самыч – мочилово – подруга дней моих суровых – А воз и ныне там – Во глубине сибирских руд – Белеет парус одинокий – Откуда дровишки? – Любовная лодка разбилась о быт;*

ПИОНЕРЛАГЕРЬ (ср.: Федосов 2007а): *Солнечный круг, небо вокруг... – Взвейтесь с кострами синие ночи, мы пионеры – дети рабочих;*

РУССКИЙ МАТ („зачем приукрашивать действительность...?” или же „заветная идиоматика”): *да пошёл ты на х...! – кого е...т чужое горе? – с гулькин х... – У тебя что, шило в ж...е? – А на кой х...р он нужен?;*

АНЕКДОТ: *Да, Петька, опер сказал про всех написать! – ...а мой сын всё как Ленин: по тюрьмам да по ссылкам! – Приходит муж с работы... – Русский, немец и поляк – Штирлиц приготовился к бою. Но пришла герла...*

ВЫСОЦКИЙ / ОКУДЖАВА (и другие барды, ср.: Берков, Мокиенко, Шулержкова 2008): *а в ответ – тишина ... – А на левой груди – профиль Сталина. – Нет, ребята-демократы – только чай! – А иначе зачем на земле этой вечной живу? – Давайте говорить друг другу комплименты...*

КИНО (ср.: Кожевников 2001, Федосов 2007б): *Эх, коротка кольчужка! – Комсомолка, спортсменка, красавица! – Восток – дело тонкое! – Надо, Федя, надо! – А нам всё равно! – Вокзал для двоих;*

СУБСТАНДАРТ (или „блатная романтика”, ср.: Бирих 2017; часто источником становятся отечественные кинофильмы с криминальным сюжетом): *шухер! – а мне по фене! – на шарапа берёшь? – на халяву – шахер-махер – провести как последнего лоха – кинуть / развести / обуть как лоха – забить стрелку – рога обломать – катить бочку – принять на грудь;*

ПЕСНИ / РОМАНСЫ / ОПЕРА: *Ямщик, не гони лошадей... – Шумел камыш, деревья гнулись – Люди гибнут за металл – Вихри враждебные веют над нами – Вставай, подымайся, рабочий народ;*

СПОРТ: *Такой хоккей нам не нужен! – Судью на мыло! – Ледовая дружина – Трус не играет в хоккей!*

СТУДЕНЧЕСТВО, СТРОЙОТРЯД: *А мы едем, а мы едем за туманом... – броневой каша – Не расстанусь с комсомолом, буду вечно молодым! – лови кайф! – кейсом по фейсу – Юнона а Авось – на Таганке – самиздат – Как сделать город Горький сладким? – Сослать туда Сахарова! – Снова хочется в Париж... – а пересадка в Вене!*

АРМИЯ: *Будешь копать от забора и до обеда! – Португею снял – и рассыпался (источник последнего выражения, которое я не нашёл ни в одном словаре – мой дядя, полковник Советской Армии, в разговоре со мною, 15-летним подростком, об ожидаемой отставке);*

ПОЛИТИКА-1: *с полным и глубоким удовлетворением – Мы хотели как лучше, а получилось как всегда – деревянные рубли – метр с кепочкой / старик Батулин (прозвище бывшего мэра Москвы Ю. Лужкова) – мочить в сортире;*

СОВРЕМЕННОСТЬ (ср.: Федосов 2010): *А жизнь-то налаживается! (часто за выпивкой) – Лучшие быть богатым и здоровым, чем бедным и больным. – Если ты такой умный, то почему ты такой бедный? – Мерседес, он и в Африке мерседес! – Не до жиру, быть бы живу! (финансовый кризис) – Вау! – крыша поехала – не бери в голову!*

и многое-многое другое.

ЧУЖОЕ:

Поясню это „наивное представление”: сегодня мне достаточно открыть любой фразеологический словарь родного русского языка, чтобы обнаружить в нём буквально с первых страниц такие (совершенно „на законном основании” словарно зафиксированные) единицы, которые я за всю свою сознательную жизнь ни разу и ни от кого не слышал в спонтанной разговорной ситуации. Естественно, такие ФЕ сопровождаются в хороших фразеологических словарях соответствующими стилистическими пометами: *устар.*, *книжн.*, *фолькл.*, *публ.*, *нов. публ.*, *прост.*, *нов. неодобр.*, и т.д. К теме „живое – употребляемое во фразеологии” vs. „неживое – неупотребимое” хотелось бы сначала проиллюстрировать то ЧУЖОЕ, которое тоже может стать источником нашей

индивидуальной фразеологии, но совсем по-другому. Это то, что любой носитель языка „благоприобрёл” главным образом из печатных, книжных источников, путём учёбы, чтения.

АНТИЧНОСТЬ (ср.: Баранов-Добровольский 2008: 70-72, о крылатых словах типа *жеребий брошен* или *перейти Рубикон*): *красив как Аполлон / авгиевы конюшни / хитроумный как Улисс / бледная как Диана / как двуликий Янус / следить за кем-то как Аргус* (замечу здесь, что идиома *árgus szemekkel (figyel, néz)*, т.е. букв. ‘следить / смотреть аргусовыми глазами’ (Forgács 2003: 38) является одной из самых употребимых в современном венгерском как в дискурсе, так и в публицистике);

ФОЛЬКЛОР: *силён как Илья Муромец / умён как поп Семён / быть как Емеля-дурачок / перешла как Уляна в ляискую веру*;

УСТАРЕВШАЯ фразеология (архаизмы): *отделить овец от козлиц / припасть к столу / лихие люди / мудры как змии и кротки как голуби*;

ПОЛИТИКА-2 и ПУБЛИЦИСТИКА (ср.: Мокиенко 2003, Мокиенко 2017, Зыкова 2017): *родина слонов / банановая республика / свет в конце туннеля / грести (быть, сидеть) в одной лодке / прорабы перестройки / процесс пошёл*;

БИБЛИЯ: этот источник я намеренно оставил на конец далеко неполного перечня, т.к. он требует особого комментария. Знания библеизмов сильно разнятся в зависимости от среды и условий, в которых человек вырос/ет. Достаточно сравнить эти знания у „среднестатистического” русского и поляка моего возраста, у чеха-атеиста и словака-католика и т.д. Естественно, эти знания могут зависеть и от массы других, внеязыковых причин (напр., среда общения в смысле принадлежности к какому-нибудь религиозному сообществу, церкви). Знание христианской Библии и библеизмов имеет огромное культурное значение для каждого европейца, вне зависимости от его религиозных убеждений. Тем не менее, я никогда не слышал в спонтанной речи, чтобы кто-то сказал по-русски: *беден как Лазарь / мудрый как царь Соломон / стар как Мафусаил / прикинулся агнцем / бродит как вечный Жид / быть как Валаамова ослица / поступать как Каин / питаться акридами*. Естественно, и в народном языке, и в каждодневном дискурсе присутствует масса других библеизмов, или фразем религиозного происхождения. Иначе и быть не может, если учитывать многие века влияния христианской культуры на народную и национальную культуру европейских народов. И моя бабушка (не ходившая в церковь в молодости, что и не удивительно: из почти 30 церквей в моём родном городе с 1930-х по 1990-е гг. была всего одна действующая), конечно же, самым естественным образом употребляла выражения типа: *(вот) Фома неверующий / хранить как зеницу ока / волосы встали дыбом / всему своё время / испустить дух / излить душу / капля в море* и др. – очевидно, даже не подозревая, что эти выражения имеют библейское происхождение.

4. Коллокации и тема „связанного значения”

На теме коллокаций нужно остановиться отдельно по нескольким причинам. Д.О. Добровольский в одной из своих статей писал:

Мы исходим из допущения, что область сочетаемости любого слова (его комбинаторный потенциал) имеет центр и периферию. Иными словами, одни словосочетания

воспринимаются как абсолютно нормативные и стилистически безупречные, другие – как неправильные, а третьи – как допустимые в большей или меньшей степени, причём степень их приемлемости зависит не только от объективных параметров (т.е. от лингвистических свойств контекстуальных партнёров), но и от индивидуальных предпочтений носителей языка (Добровольский 2005: 43).

Сделаю несколько замечаний по поводу этого типа устойчивых словосочетаний, рассматривая вопрос с точки зрения „своего и чужого”. Мне кажется, что коллокации (*фразеологические сочетания* по В.В. Виноградову) – это из области „чужого”, иначе говоря – это „книжное” в нашей голове (в ментальном лексиконе и в языковой способности). Поэтому-то к ним и применимы понятия нормативные / ненормативные, правильные / неправильные. Поискав у себя в голове, я думаю, мало кто будет способен спонтанно, и при этом „безошибочно”, привести примеры хотя бы пары десятков таких единиц, таких устойчивых словосочетаний, которых – по авторитетному мнению многих учёных – в каждом языке по крайней мере десятки тысяч. Таким образом, один из самых значительных по объёму тип фразеологизмов по каким-то причинам очень плохо откладывается у нас в голове. Даже если мы оставим в стороне „кочующие” из одной лингвистической работы в другую примеры фразеологических сочетаний (коллокаций) типа *одержать победу*, *страх обуял*, останется огромная „серая масса” устойчивых „и в некоторой степени идиоматичных словосочетаний”, которые мы, безусловно, узнаём в словнике любого специализированного словаря нашего родного языка (ср., например, Дерibas 1975), но вот воспроизвести их с такой же лёгкостью и автоматизмом, как ФЕ из „своего”, вряд ли сможем. Думаю, что мои интуитивные впечатления не являются голословными утверждениями. В своё время меня поразила цифра, что в русском языке, который „не любит” глагола *иметь* (мы говорим не как в чешском языке **Я имею дом / машину / сестру...*, а *У меня есть дом / машина / сестра*), исследователи насчитывают около 2000 (!) устойчивых сочетаний с глаголом *иметь*. Хочется воскликнуть: *Надо же совесть иметь!* При этом можно смело отнести „крылатое” *Думайте сами, решайте сами, иметь или не иметь* (кинофильм *Ирония судьбы или С лёгким паром!*) или пословицу *Не имей сто рублей, а имей сто друзей* к области „своего”. Мне не хотелось бы в этом месте снова открывать дискуссию о принципиальной разнице в семантике ФЕ идиом типа *бить баклуши* и *валять Ваньку* и коллокаций типа *проявлять терпение* и *вносить путаницу*. Бесспорно, что наличие яркой образной составляющей у первых (внутренняя форма) и отсутствие (или ослабленный характер) таковой у вторых является, очевидно, водоразделом. Однако, в „свое” входит и масса совершенно неметафоричных, лишённых образности ФЕ типа: *ну и?!*, *как бы не так!*, *вот те на!*, *так себе*, *хоть отбавляй*, *во что бы то ни стало*, *что бы там ни было*, боль-

шей частью, на редкость, друг друга, не в силах и т.п. (речевые формулы, грамматические фраземы, синтаксические фраземы), а вот коллокации типа: *возлагать надежды, принимать решение, выразить пожелание, брать на учёт, брать подписку, брать на заметку, делиться мыслями, принимать за основу* и проч. – по моему мнению – входят всё же в „чужое” (не спонтанное, активизируемое в ментальном лексиконе при других условиях).

5. Вместо заключения

Ответы на многие вопросы, и постановка новых вопросов – вот тот научный капитал, который постоянно присутствует в трудах профессора Войцеха Хлебды. „Фразеолог нуждается в накапливании фактографической документации *тезаурусного* характера, чему может способствовать разработка микромонографий отдельных ФЕ [...] Картина происходящих во фразеологии процессов зависит от подвергнутого анализу образца языкового материала [...] Ни один из таких образцов не охватывает всех реально существующих областей данного дискурса, поэтому можно говорить [...] лишь о большей или меньшей приближённости полученной картины к языковой действительности” – писал В. Хлебда (Хлебда 2005: 157–158). Изучение, описание микрофразеологий (семейных, авторских, отдельных социальных групп, например, возрастных и т.д.) важно, т.к. повышает степень этой приближённости. А я лично, помимо прочего, благодарен профессору В. Хлебде и за то, что он помог мне найти в себе смелость вспомнить фразеологию моей бабушки.

Библиография

- Баранов А.Н., Добровольский Д.О., 2008, *Аспекты теории фразеологии*, Москва.
- Берков В.П., Мокиенко В.М., Шулежкова С.Г., 2008, *Большой словарь крылатых слов и выражений русского языка*, Магнитогорск–Greifswald.
- Бирих А.К., Мокиенко В.М., Степанова Л.И., 1998, *Словарь русской фразеологии. Историко-этимологический справочник*, Санкт-Петербург.
- Бирих А.К., 2017, *Русская субстандартная фразеология в современных СМИ. – Die slawische Phraseologie in den modernen Massenkommunikationsmitteln (Publizistischer Diskurs). Kollektivmonografie*, ред. Х. Вальтер, В. Мокиенко, Ж. Финк, Грайфсвальд–Санкт-Петербург–Загреб, с. 54–62.
- Дерибас В.М., 1975, *Устойчивые глагольно-именные словосочетания русского языка*, Москва.
- Добровольский Д.О., Караулов Ю.Н., 1994, *Фразеология как явление живой русской речи. – Ассоциативный фразеологический словарь русского языка*, ред. Д.О. Добровольский, Ю.Н. Караулов, Москва, с. 97–114.
- Добровольский Д.О., 2005, *Факторы сочетаемости: семантика, прагматика, узус*, „Русский язык в научном освещении” № 2 (10), с. 43–86.
- Зыкова Е.И., 2017, *Устойчивые сочетания в современном русском медиа-тексте (на материале языка СМИ и Интернета). – Die slawische Phraseologie in den modernen Massenkommuni-*

- kationsmitteln (Publizistischer Diskurs). Kollektivmonografie*, ред. Х. Вальтер, Валерий М. Мокиенко, Желька Финк, Грайфсвальд–Санкт-Петербург–Загреб, с. 129–131.
- Кожевников А.Ю., 2001, *Большой словарь. Крылатые фразы отечественного кино*, Санкт-Петербург.
- Мокиенко В.М., 2001, *Фразеологические теории в зеркале лексикографической практики*. – *Frazeografia slowiańska*, ред. М. Balowski, W. Chlebda. Opole, с. 35–54.
- Мокиенко В.М., 2003, *Новое в русской фразеологии*, Ополе.
- Мокиенко В.М., 2017, *Фразеология в современной публицистике*. – *Die slawische Phraseologie in den modernen Massenkommunikationsmitteln (Publizistischer Diskurs) Kollektivmonografie*, ред. Х. Вальтер, В.М. Мокиенко, Ж. Финк, Грайфсвальд–Санкт-Петербург–Загреб, с. 26–36.
- Федосов О., 2007а: *Солнечный круг – коллокации вокруг. Ещё раз о сочетаемости и прецедентных текстах*. – *Język. Człowiek. Dyskurs*, ред. М. Hordy, W. Mokijenko, H. Walter, Szczecin, с. 173–180.
- Федосов О., 2007б, *Крылатые слова чешского кино*. – *Frazeologia a językowe obrazy świata przelomu wieków*, ред. W. Chlebda, Opole, с. 331–341.
- Федосов О., 2010, „Жизнь налаживается”? – *К эволюции устойчивости фразеологических неологизмов*. – *Phraseologische Studien. Dynamische Tendenzen in der slawischen Phraseologie*, ред. D. Baláková, H. Walter, Greifswald, с. 133–142.
- Хлебда В., 2005, *Фразеологические исследования и лингвистический принцип неопределённости*. – *Грани слова: Сборник научных статей к 65-летию проф. В.М. Мокиенко*, Москва, с. 152–164.
- Хлебда В. 2006, *Маленький личный каталог нерешённых фразеологических задач*, „Rossica Olomucensia” XLIV, č. 3, с. 853–858.
- Chlebda W., 2007, *Ala ma kota w krainie czarów*. – *Frazeologia a językowe obrazy świata przelomu wieków*, Opole, s. 325–330.
- Forgács T., 2003, *Magyar szólások és közmondások szótára*, Budapest.

Электронные источники

Национальный корпус русского языка, далее НКРЯ: www.ruscorpora.ru
<https://www.novayagazeta.ru/articles/2017/04/11/72113-nedoplatili>

ALA MA KOTA, OR MY GRANDMOTHER'S PHRASEOLOGY

Summary

Among a number of urgent questions waiting for systematic solutions in phraseology there is the task of studying the phraseology of small social groups. The phraseology and paremiology of a family can reflect the 'collective experience' and of 'cultural memory'. Many topics described by W. Chlebda show the relation between the man's mental development and the role of phraseology in this process. In my paper I discuss the problem of the influence of a family's fond of idioms upon the child's mental lexicon from a different point of view. I proceed from the assumption that everyday experience, including the psychological experience of an individual, is passed on from one generation to another. The conclusion leads to the fact that in the mental lexicon idioms are fixed in a very specific way. If the way of fixation of the idiom in memory of the speakers and the ways of actualization of these idioms in actual context really take place in the language – is a question for further study of the dynamic processes of usage of idioms.

Keywords: phraseology of a family, mental development, psychological experience, fixation of the idiom in memory of speakers

ЖЕЛЬКА ФИНК
Загребский университет

Кого выбивают из седла? Хорватские фразеологизмы с компонентом *sedlo* и их русские эквиваленты

1. Анималистические компоненты, наряду с соматическими, являются наиболее многочисленными во фразеологии ряда славянских и неславянских языков. Надо подчеркнуть, что под анималистическим компонентом подразумевается не только название животного и производное от него слово (напр. *čekati princa na bijelom konju, imati kobru u džepu, sjediti <doma> kao kvočka na jajima, zijevati kao som, leptirići u trbuhu (želucu); izvrijedati / vrijedati (ispsovati / psovati) na pasja kola* кога; *вот где собака зарыта, змея подколотная, мокрая курица, как сельдей в бочке, ловить мух, лебединая песня*), но и другие компоненты, определённым образом относящиеся к животным и к животному миру (напр. зоосоматизмы, группа животных одного вида, зародыш, жилище и место пребывания животного, разные типы аксессуаров для животных и т.д.: *dobiti / dobivati po repu, živjeti u jatu, hodati (kretati se) kao po jajima, saviti gnijezdo, zakon džungle, držati uzde, наступить / наступать на хвост кому, отбиться от своего стада, резать курицу, несущую золотые яйца, осиное гнездо, закон джунглей, надеть / надевать узду на кого*).

2. Основная тема данной работы относится к хорватским фразеологизмам с компонентом *sedlo* ('седло'), к которым приводятся их русские структурные, образные и семантические эквиваленты, которые фиксируются словарями или подтверждаются в разных типах текста. В одном случае даются и эквиваленты других языков.

Праславянская форма **sedьlo* или **sedьlo* оказала влияние на формы существительных во многих славянских языках: хорватский *sedlo*, словенский *sedlo*, сербский *sedlo*, македонский *седло*, болгарский *седло*, украинский *сідло*, русский *седло*, польский *siodło*, чешский *sedlo*, словацкий *sedlo*.

В хорватских толковых словарях слово *sedlo* фиксируется в качестве многозначного, причём первое значение относится к сиденью для всадника, укрепляемому на спине лошади, осла или другого животного¹, а остальные являются терминами, употребляющимися в разных областях науки (география – понижение между вершинами горного хребта или возвышенности, седловина; геология – форма залегания горных пород, антиклиналь; метеорология – барическое поле между двумя областями высокого давления и двумя областями низкого давления, седловина; геометрия – вид поверхности).

Для данной работы важным является только первое значение, так как предмет, названный им, в качестве компонента включается в хорватские фразеологизмы, что доказывается их глубинной структурой и, следовательно, значением. В толковых и фразеологических словарях фиксируется немногочисленная группа таких оборотов, которые с семантической точки зрения можно разделить на три группы.

2.1. В первую группу входят фразеологизмы со сравнительной структурой и со значением, относящимся к неподходящей кому-либо по размеру или внешнему виду одежде, обуви или к неподходящим украшениям. В их составе появляются два анималистических компонента, причём один из них представляет собой животное (зооним), а другой компонент – *sedlo*. Наиболее активно употребляется зооним *krava* ('корова'), а гораздо реже – *krmača* ('свинья'), *magarac* ('осёл'), *magare* ('осёл'): *pristaje (stoji i sl.) komu što kao kravi (krmači, magarcu, magaretu) sedlo*. Помимо оборотов с тремя домашними животными, в двух лексикографических источниках (RHAf², Rittgasser, 2018) и в немногочисленных примерах употребления в качестве компонента упоминается *žaba* ('лягушка'): *pristaje (stoji i sl.) komu što kao žabi sedlo*.

В упомянутых оборотах отражается представление о несоединимости, так как в них устанавливается нереальная связь между неупряжными животными и седлом. Можно предположить, что первый фразеологизм образован на основе пословиц, в которых тоже показан названный вид несоединимости, напр. *Nije sedlo za magarca, Nije za osla sedlo, Oslu se ne pristoji sedlo, Tovar sedla nosit ne umije, Nije za sviņu od kadife sedlo*.

¹ Люди стали ездить верхом на лошадях вскоре после их одомашнивания, вероятно, около 4000 лет до н.э. Древнейшие седла служили символами статуса, их украшали швейными и коженными элементами, драгоценными металлами, в том числе золотом, резьбой по дереву и рогу и прочими орнаментами. Рудиментарное седло появилось у североиранских евразийских кочевников, скифов и саков. В Средневековье конструкция седла претерпела изменения, они стали крепче и лучше поддерживали всадника. Седло чаще всего ассоциативно связывается с лошастью, но есть и специальные сёдла для верблюдов, слонов и лам.

² *Rječnik hrvatskih animalističkih frazema* (2017).

Приводятся примеры употребления фразеологизма:

U stanju je bez kompleksa izazvati javnu sablazan slikajući se u novinama u sportskome dresu kako igra košarku, iako je čovjek nabio blizu sto pedeset kila i sportska oprema *pristaje mu kao kravi sedlo* (hrWaC³);

Još da si linkao 60 m dugački crveni tepih za doček jedne glumice u Zagrebu, pogodio bi bit da komunisti ne znaju nego po starom. Lompovati i uživati u glamuru, mada Milanoviću iznajmljeni frak *pristaje ko magaretu sedlo* (hrWaC).

Примеры употребления показывают, что оборот довольно часто встречается в контексте, несоответствующем его основному значению (неподходящий внешний вид человека), из чего следует, что его значение и сфера употребления становятся шире. Приводим примеры употребления, относящиеся к неподходящему, неправильному способу произношения и употребления слов, принадлежащих загребскому говору, и к имени в сети (*ник*):

Kaj im je bila svaka druga riječ, a po sintagmama im je bio ravan jedino aktualni zagrebački gradonačelnik, kojem zagrebački *stoji* otprilike *kao kravi sedlo...* (hrWaC);

Prvo, izabrala si NICK koji ti *pristaje ko magarcu sedlo...* (hrWaC).

А. Ивченко утверждает, что подобные фразеологизмы известны в большинстве славянских языков, причём их внутренняя форма конструируется как „подходит + как + неупряжному животному + элемент упряжки” (Бирих, Мокиенко, Степанова 2005: 346). Таким образом образуется модель **подходит (идёт) как неупряжному животному седло**, которая подтверждается в оборотах разных славянских языков: сербский *pristaje (stoji i sl.) kao kravi sedlo* кому што, словенский *podaja se (pristaja) kot kravi sedlo* кому kaj, македонский *stoi* некому нешто како на магаре седло, болгарский *отива като на катър седло* някому нешто, украинский *личить (підходить, пристає, пасує) як корові сідло* кому що, русский *идёт (подходит, пристало) как <к> корове седло* кому что, словацкий *pristane ako krave sedlo* кому čo. Надо добавить, что в данную модель можно включить и обороты некоторых неславянских языков: итальянский *si addice a qualcuno, a qualcosa come la sella a una mucca*, немецкий *passen wie dem Ochsen ein Sattel*, английский *fits sb like a saddle on a cow*. С другой стороны, сравнительные обороты нескольких языков вместо компонента *sedlo* имеют компонент со значением одежды (манишка, передник, галстук, подтяжки), напр. чешский *sluší někomu něco jako praseti foremetka (náprsenka)*, французский *aller à quelqu'un comme un tablier à une vache*, испанский *quedarle algo a alguien como unos tirantes (una corbata) a un cerdo*, в то время как в польском языке в качестве неподходящего предмета появляется карета: *pasuje jak wół*

³ Корпус хорватского языка: <http://nlp.ffzg.hr/resources/corpora/hrwac/>

do karety což do kogoš. Из этого следует, что модель, названная выше, может быть выражена следующим образом: **подходит (идёт) как неупряжному животному неподходящий предмет**, причём к неупряжным животным в приведённых оборотах относятся корова, свинья, осёл, вол.

В данной группе можно ещё упомянуть сравнительный оборот со значением ‘не нужный’, довольно редко употребляющийся в современном хорватском языке: *potreban kao kravi (prasici) sedlo* (досл.: нужен как корове (свинье) седло), в который снова включены два анималистических компонента, а значение которого, как и в предыдущих оборотах, формируется антонимическим способом. Можно предположить, что данный оборот является вторичным по отношению с только что вышеупомянутым, если учесть, что неподходящий предмет одновременно является и ненужным. Ср. пример употребления:

Most je *potreban kao kravi sedlo*. Neka samo država uzme zemlju na trasi, prekopljenu ili otetu u zadnjih par godina od zna se koga i nikada se neće postavljati pitanje mosta (www.forum.hr Društvo, Politika; дата обращения: 28.11.2018)

В русском языке зафиксирован полный структурный, образный и семантический эквивалент: *нужен как <к> корове седло*, в который, по фразеографическим источникам, включён только один зооним.

2.2. Во вторую группу входит устаревший хорватский фразеологизм *spasti sa sedla na samar* (досл.: упасть с седла на вьючное седло), относящийся к ситуации, в которой кто-либо попадает из хорошего положения в плохое или кого-либо переводят с высшей должности на низшую. Ср. пример употребления:

U pr. četvrtak dao pismo demisiju. Rušila ga pravaška opozicija, a srušilo ga – glasom nepovjerenja neodobravajuć mu do tri puta „proračun” – isto ono vieće nad kojim on nadao se uvijek vedriti i oblačiti. A što ne položio čast občinskog viećnika, tim samo *spao sa sedla nasamar* („Hrvatska rieč”, 9. lipnja 1909).

В его составе находятся два анимализма – *sedlo* и *samar*, причём седло в данном случае отличается высшим положением в иерархии, следовательно, оно символизирует лучшее, более желательное, престижное положение. Вьючное седло, с другой стороны, представляет собой ухудшение, деградацию, переход из хорошего положения в плохое. Несмотря на тот факт, что в данном обороте не упоминается конкретное животное, образ в глубинной структуре предполагает неравноправное отношение между лошастью (к которой относится седло) и ослом (к которому относится вьючное седло). Доказательством тому служит оборот с тем же значением, весьма активно употребляющийся в современном хорватском языке, в составе которого находятся как раз два упомянутых зоонима: *pasti (spasti) s konja na magarca*.

Когда речь идёт о русских семантических эквивалентах по отношению к данному хорватскому обороту, можно назвать два фразеологизма, которые частично соответствуют по своему значению: *попасть из огня да в полымя* и *попасть из кулёка в рогожку*. Если учесть их толкование во фразеологических словарях ('попасть из одного неприятного положения в другое, ещё худшее'), ясно, что здесь нет престижного, положительного положения, как в хорватском обороте, а оба положения являются плохими, причём второе становится ещё хуже. Этим двум русским единицам семантически полностью соответствует хорватская *pasti sa zla u (na) gore* и её вариант *pasti iz zla u gore* (досл.: попасть из плохого в худшее).

2.3. Фразеологизмы третьей группы относятся к семантическому полю власти и должности. Они делятся на три подгруппы.

2.3.1. Фразеологизмы первой подгруппы имеют общее значение 'занимать какую-либо должность (положение) в настоящий момент', и они, условно говоря, характеризуются статичностью. Это следующие единицы: *biti u sedlu* (досл.: быть в седле), *čvrsto sjediti u sedlu* (досл.: прочно сидеть в седле), *ostati / ostajati (održati se / održavati se) u sedlu* (досл.: остаться / оставаться (удержаться / удерживаться) в седле). Наиболее нейтральной является первая единица, в которой только констатируется факт, что лицо занимает какую-либо должность, и глагольный компонент *biti* не вносит никакого дополнительного оттенка значения. В отличие от данного оборота, в остальных двух неанималистические компоненты и образ, создаваемый с их помощью, дают понять, что лицо, занимающее должность, от неё не откажется. Наречный компонент *čvrsto* и глагольный *sjediti* во фразеологизме *čvrsto sjediti u sedlu* указывают на твёрдое решение остаться на должности, в то время как с помощью глагольных компонентов фразеологизма *ostati / ostajati (održati se / održavati se) u sedlu* подчёркивается, что, либо в какой-то момент у кого-либо положение могло стать шатким, либо кто-либо остаётся на этой должности в течение того времени, о котором говорится в контексте. Приводятся примеры употребления фразеологизмов:

Što je to mogao doznati i kako to da je doznao prije mene, mislio je Krnelić, a onda je zaključio da je najvažnije da je Seljan još uvijek u sedlu (D. Milinović⁴, *Tamo gdje prestaje cesta*);

Ivan Buljan je samo apostrofirao sjajan trenutak u kojem živi momčad, koja evo točno mjesec dana ne zna za poraz (od Zadra, 26. listopada). Ante Miše je privremeno sjeo na klupu protiv Konavljana u Grudi 29. listopada i otad *čvrsto sjedi u sedlu*, mjesec i jedan dan („Slobodna Dalmacija”⁵, 30.11.2008);

⁴ Dino Milinović (Дино Милинович) – современный хорватский писатель.

⁵ Хорватская ежедневная газета.

Nakon neuspjeha na Euru s Poljskom Nizozemac Leo Beenhakker se ipak *održao u sedlu*, iako su ga mediji provocirali. Dok nije „pao“ u kvalifikacijama za SP. („Jutarnji list“⁶, 24.10.2009);

Svojim vođenjem stranke uspjela je *ostati u sedlu* sve četiri godine. Vjerojatno se to upolitičkom rječniku zove uspjehom. I ona ga želi ponoviti kroz još jedan mandat (hrWaC).

Иногда фразеологизмы первой подгруппы встречаются и в контексте, в котором не имеются в виду должность или положение, и они таким образом расширяют свою сферу употребления. Приводится контекст, в котором речь идёт о велогонщике, который на велогонке „Тур де Франс“ снова доказывает своё превосходство над другими:

– Jedino pad ili velika nesreća mogu zaustaviti Lancea Armstronga na putu prema sedmom naslovu najboljeg na najnapornijem sportskom natjecanju – Tour de Franceu. Iako su mnogi najavljivali, vjerojatno više željeli negoli objektivno rezonirali, kako je došao kraj Armstrongove dominacije, Amerikanac *čvrsto sjedi u sedlu* i nakon kronometra, i nakon Alpa, i nakon prve etape u Pirinejima (Riznica⁷, „Vjesnik“⁸, 18.7.2005).

Когда речь идёт о структурных, образных и семантических эквивалентах в русском языке, можно сказать, что в толковых и фразеологических словарях полные эквиваленты не фиксируются. Однако, словари регистрируют семантически соответствующие фразеологизмы с общим значением ‘обладать властью, занимать какую-либо должность’: *быть (стоять, находиться) у кормила <власти (правления)>* книжн., *стоять у руля, держать бразды правления* книжн., *держат власть в <своих> руках, быть (стоять) у власти*⁹. В хорватских и русских фразеологизмах выделяются компоненты, условно говоря, символизирующие власть: *sedlo, кормило, kormilo, руль, бразды*, причём только один из них является общим в двух языках.

Интересно напомнить, что в *Большом словаре русских поговорок* (2008) фиксируется жаргонный фразеологизм *быть в седле* с двумя значениями (1. быть за рулём; 2. быть готовым быстро выполнить *что*), не соответствующими значению хорватского фразеологизма *biti u sedlu*.

2.3.2. Вторая и третья подгруппы, в отличие от первой, отличаются динамичностью, причём фразеологизм второй подгруппы предполагает недобровольный уход с власти или с должности: *izbaciti (zbaciti, baciti) iz sedla koga*.

⁶ Хорватская ежедневная газета.

⁷ Корпус хорватского языка, <http://riznica.ihjj.hr/index.hr.html>

⁸ Хорватская ежедневная газета.

⁹ Часть приведённых русских фразеологизмов имеет полные или частичные эквиваленты в хорватском языке: *biti (stajati) na kormilu (za kormilom) <čega>*, *držati vlast u <svojim> rukama, biti na vlasti*.

На недобровольность ухода указывают глагольные компоненты, лексическое значение которых предполагает какую-то форму вытеснения или, другими словами, кто-либо заставил лицо, занимающее должность, уйти от власти. Иногда в контексте фразеологизм подтверждается и в более широком употреблении, т.е. когда речь идёт не о власти или должности, а вообще о каком-то виде превосходства над кем-либо. Приводятся примеры употребления фразеологизма:

Ovo će biti jedna od najduljih, najnapetijih pa i najprljavijih predizbornih utrka i moguće je očekivati da će se niskim udarcima nastojati *izbaciti* suparnike *iz sedla* (Riznica, „Vjesnik”, 13.3.2007);

Vidim u Karamarkovim i Milanovićevim pogledima mješavinu bijesa, tuge, nelagode i kiselih osmjeha¹⁰. Poručio je kako i HDZ i SDP računaju da će jedni druge *izbaciti iz sedla* i sastaviti vladu s Mostom („Večernji list”¹⁰, 9.12.2015);

Europska unija kuka nad sudbinom Grčke, »drogirani« novac iz Meksika bi riješio mnoge ako ne i sve grčke probleme. Meksički karteli međutim brinu vlastite brige, *izbacili su iz sedla* Kolumbijce, sada Meksiko više nije tranzicijska zemlja kroz koju putuje droga. Nju sada uzgajaju sami Meksikanci... („Novi list”¹¹, 29.9.2011).

В русском языке зафиксирован полный фразеологический эквивалент: *выбить / выбивать (вышибить / вышибать) из седла* кого, причём вариантная пара глаголов, по данным из *Большого словаря русских поговорок* (2008), является стилистически более сниженной. Приводятся примеры употребления:

Бедный Шумахер, он-то надеялся берлинским отзывом *выбить* Ломоносова *из седла*, лишить звания академика и перевести на сугубо переводческую работу (НКРЯ¹², С. Есин, *Марбург*);

Иракский лидер демонстрирует завидное здоровье и политическое долголетие, несмотря на все попытки *вышибить его из седла* (ФОСРЯ¹³).

Фразеологизмы обоих языков имеют и другое значение, которое тоже указывает на отношение двух или больше лиц, но, в отличие от первого, здесь смущают кого-либо или лишают душевного равновесия, уверенности в чём-либо. Приводятся примеры употребления фразеологизма:

Potpuno ga je *izbacio iz sedla*. Nije znao što reći, samo je maramicom brisao znoj koji mu je klizio niz čelo (RHAF);

– Iskreno, nije mi lako i ova vijest mi nije stigla u pravom trenutku, ali što je, tu je. Nije mi drago što je Mike donio takvu odluku, no, shvaćam ga. Život te svako malo

¹⁰ Хорватская ежедневная газета.

¹¹ Хорватская ежедневная газета.

¹² Национальный корпус русского языка, <http://ruscorpora.ru>

¹³ *Фразеологический объяснительный словарь русского языка*, 2009.

iznenadi i izbaci iz sedla, ali treba biti čvrst, dignuti se i nastaviti jahati prema svome cilju (I. Ožbolt¹⁴, *S Bottomom sam imao sedam divnih godina*);

Кажется, Меир первый заявил ледяным тоном, что не позволит уничтожить их жизнь, что ей, Габриэле, пора принимать антидепрессанты, что это курам на смех, когда человека *выбивает из седла* неприятное происшествие с кем-то посторонним, пусть даже знакомым по юности, но не имеющим никакого отношения к семье (НКРЯ, Д. Рубина, *Русская канарейка. Блудный сын*);

Её скромная улыбка вообще *выбивает из седла* (НКРЯ, Ф. Павлов-Андреевич, *Такие девочки* (2002), „Домовой“).

Оба значения осмысливаются „как целенаправленное физическое воздействие, приводившее к падению с лошади” (*Академический словарь русской фразеологии* 2015).

Интересно, что в части русских фразеологических словарей данные два значения соединяются в одно (напр. *Фразеологический словарь* под ред. Молоткова, 2006, *Фразеологический словарь* Федорова, 2008), в то время как в IV томе *Словаря русского языка* Академии наук СССР (1984) и Российской академии наук (1999) фиксируется только второе значение, относящееся к состоянию равновесия, к лишению способности противостоять чему.

2.3.3. Третья подгруппа, как уже было сказано, тоже предполагает динамичность, но здесь, в отличие от предыдущей подгруппы, во-первых, указывается на назначение на должность, на приход к власти, причём глагольные компоненты фразеологизмов влияют на более точное определение такого прихода к власти. Это следующие обороты: *uskočiti u sedlo* (досл.: вскочить в седло), *naći se u sedlu* (досл.: оказаться в седле), *vratiti se u sedlo* (досл.: вернуться в седло).

Глагольный компонент первой единицы подчёркивает внезапность, случайность и/или неожиданность прихода к власти. Приводится пример употребления:

...marš na Rim, kojim je Mussolini došao na vlast. Iako neznatna politička snaga, njegovi su fašisti pohodom na Rim *uskočili u sedlo* vlasti. Benito sastavlja vladu i počinje avantura koja će 1943. okončati kapitulacijom Italije i nešto kasnije Mussolinijevim strijeljanjem („Novi list”, 13.2.2001);

Neće lako odustati od skeniranja hrvatskih sudaca koji su mu očito kamenčić u cipeli otkako *je uskočio u sedlo* kluba iz Kranjčevičeve ulice (RHAF).

Глагольный компонент *naći se* предполагает случайность и/или неожиданность прихода к власти. Приводится пример употребления:

¹⁴ Ivanka Ožbolt (Иванка Ожболт) – хорватский журналист.

MMF je uspio napraviti comeback u Europi zahvaljujući aktualnoj krizi. MMF se ponovno *našao u sedlu* uz svesrdnu asistenciju G20 te je višestruko povećao svoje zajmove Grčkoj, Irskoj i Portugalu koji su, zbog težine svojih situacija, prisiljene tu pomoć kompenzirati implementacijom brutalnih i nepravednih mjera štednje (<https://slobodnifilozofski.com/2012/02/cadtm-smanjuje-rejting-mmf-i-predvia-mu.html>, дата обращения: 12.12.2018);

Premda je načelnik ljetos prisilno napustio svoju fotelju, vidim da se opet *našao u sedlu* i nastavlja svoju nemilosrdnu vladavinu (RHAF).

Наиболее нейтральным является глагол *vratiti se*, указывающий на возврат к власти или на должность. Приводится пример употребления:

Od tada omiški HDZ nije imao predsjednika jer je Škaričić bio prisiljen na abdikaciju. Da bi se doslovno preko noći, očito uz blagoslov središnjice i šefa županijskog HDZ-a *Ante Sanadera*, *vratio u sedlo* („Slobodna Dalmacija”, 26.4.2016).

В контексте, в котором говорится о возвращении к власти или на должность, встречаются и первых два оборота, если по отношению к ним употребляются слова типа *opet*, *ponovo* (‘опять, снова’); ср. примеры употребления, приведённые выше.

Фразеологизм *vratiti se u sedlo* получил и новое значение, не связанное с контекстом власти или должности – ‘вернуться в форму’. Оно часто подтверждается в текстах со спортивной тематикой. Приводятся примеры употребления:

Pretrpio sam gadan poraz, no takva je igra. Izgubiš, no i *vratiš se u sedlo*. Dos Santos mi stoji na putu i to me jedino zanima. Bio sam i biti ću opet UFC-ov prvak teške kategorije (hrWaC);

No dobro, zaboravimo. *Jesmo lise* ovakvom partijom i tim remijem uistinu *vratiliu sedlo*, zaboravljajući šokove koje su nam priuštili Englezi? (Riznica).

Несмотря на факт, что в доступных нам русских словарях не зарегистрированы эквивалентные фразеологизмы, некоторые из них подтверждаются в текстах. Приводится пример употребления:

Я же находилась в состоянии, которое лучше всего описывается эпитетом „потрепанное”. Получив несколько творческих тычков (особенно огорчала ситуация с музыкой), не торопилась *вернуться в седло*. В конце концов, неприятности достаточно больно ранят: может, я уже немного стара для них? (<https://librolife.ru/g6088328>, дата обращения: 12.12.2018).

2.4. Все упомянутые хорватские фразеологизмы регистрируются в *Словаре хорватских анималистических фразеологизмов* (RHAF 2017), в то время как в других толковых и фразеологических словарях найдена только часть данных оборотов. Все единицы фиксируются и в двух базах хорватских фразеологизмов (*Baza frazema hrvatskoga jezika*, *Rječnik sveza riječi. Frazemi hrvatskoga*

jezika). Когда речь идёт о русских эквивалентах, из анализированной здесь группы оборотов в доступные нам фразеологические и толковые словари русского языка помещены единицы с двумя анимализмами (*идёт (подходит, пристало) как <к> корове седло* кому что, *сидит как на корове седло* что) и лишь одна из второй группы – *выбить / выбивать (вышибить / вышибать) из седла* кого.

3. Заключение. Анализ показал, что немногочисленная группа хорватских фразеологизмов с компонентом *sedlo* с семантической точки зрения делится на три группы. Обороты первой и третьей группы довольно активно употребляются в современном хорватском языке, в то время как оборот второй группы подтверждается в более старых текстах. Фразеологизмы третьей группы, которые дальше делятся на три подгруппы, часто встречаются в политическом дискурсе, так как их основное значение относится к семантическому полю власти, но, надо напомнить, их сфера употребления становится шире, и поэтому употребляются и, например, в текстах на спортивную тему.

В русских словарях фиксируются полные фразеологические эквиваленты по отношению к хорватским фразеологизмам первой группы и одной подгруппы третьей группы.

Библиография

- Академический словарь русской фразеологии*, 2015, ред. А.Н. Баранов, Д.О. Добровольский, Москва.
- Бирих, А.К., Мокиенко В.М., Степанова Л.И., 2005, *Русская фразеология. Историко-этимологический словарь*, Москва.
- Большой толковый словарь русского языка*, 1998, ред. С.А. Кузнецов, Санкт-Петербург.
- Дуганджич, А., 2013, *Про специфіку мовної картини світу (на матеріалі фразеології хорватської та української мов)*. – *Формування аксіологічного компонента у процесі професійної підготовки майбутніх педагогів*, ред. В.М. Обухова та ін., Ялта, с. 129–134.
- Жуков, В.П., Сидоренко М.И., Шкляров В.Т., 1987, *Словарь фразеологических синонимов русского языка*, Москва.
- Мокиенко, В.М., Никитина Т.Г., 2008, *Большой словарь русских народных сравнений*, Москва.
- Мокиенко, В.М., Никитина Т.Г., 2008, *Большой словарь русских поговорок*, Москва.
- Огольцев, В.М., 2001, *Словарь устойчивых сравнений русского языка*, Москва.
- Словарь русского языка АН СССР*, том IV, 1984, Москва.
- Словарь русского языка РАН*, том IV, 1999, Москва.
- Фасмер М., 1987, *Этимологический словарь русского языка в четырех томах*. Том III (*Муза – Сят*), Москва.
- Фразеологический объяснительный словарь русского языка*, 2009, ред. А.Н. Баранов, Д.О. Добровольский, Москва.

Anić, V., 2003, *Veliki rječnik hrvatskoga jezika*, Zagreb.

Hrvatska opća enciklopedija 9, Pri – Sk, 2007, Zagreb.

- Korać, T., Menac A., Popović M., Skljarov M., Venturin R., Volos R., 1979, 1980, *Rusko-hrvatski ili srpski frazeološki rječnik*, prvi dio A – N, drugi dio O – Я, Zagreb.
- Matešić, J., 1982, *Frazeološki rječnik hrvatskoga ili srpskog jezika*, Zagreb.
- Menac, A., Fink Arsovski Ž., Venturin R., 2014, *Hrvatski frazeološki rječnik*, Zagreb.
- Rječnik hrvatskoga jezika*, 2000, gl. ur. J. Šonje, Zagreb.
- Skok, P., 1973, *Etimologijski rječnik hrvatskoga ili srpskoga jezika, knjiga treća (poni² – Ž)*, Zagreb.
- Vidović Bolt, I., 2007, *Metaforika zoonima u hrvatskoj frazeologiji. Kulturni bestijarij*, ur. S. Marjanić, A. Zardija Kiš, Zagreb, s. 403–424.
- Vidović Bolt, I., 2011, *Životinjski svijet u hrvatskoj i poljskoj frazeologiji I*, Zagreb.

Негография

Национальный корпус русского языка, <http://ruscorpora.ru>

Baza frazema hrvatskoga jezika, <http://frazemi.ihjj.hr/> (дата обращения: 28.11.2018).

Hrvatska jezična riznica. Hrvatski jezični korpus Instituta za hrvatski jezik i jezikoslovlje, <http://riznica.ihjj.hr/index.hr.html> (дата обращения: 28.11.2018).

Rittgasser, S., 2018, *Rječnik sveza riječi. Frazemi hrvatskoga jezika*, <http://elte.fsb.hr:8080/leksik> (дата обращения: 28.11.2018).

Сокращения

hrWaC – *Croatian web corpus*, <http://nlp.ffzg.hr/resources/corpora/hrwac/>

RHAF – Vidović Bolt, I., Barčot B., Fink Arsovski Ž., Kovačević B., Pintarić N., Vasung A., 2017, *Rječnik hrvatskih animalističkih frazema*, Zagreb.

WHO WAS KICKED OUT OF THE SADDLE? (CROATIAN IDIOMS WITH THE COMPONENT *SEDLO* AND THEIR RUSSIAN EQUIVALENTS)

Summary

The paper deals with a small group of Croatian idioms with the component *sedlo*. From the semantic point of view, the idioms are divided into three groups that are related to (1) an inappropriate clothing, (2) coming down in the world, (3) being in position of power or influence.

Keywords: Croatian, Russian, Phraseology, Croatian idioms with the component *sedlo*, Russian phraseological equivalents

HENRYK FONTAŃSKI
Uniwersytet Śląski w Katowicach

O składni i kompozycji *Lokomotywy* Juliana Tuwima

Arcydzieło poetyckie, jakim jest *Lokomotywa* Juliana Tuwima, to jeden z najpopularniejszych wierszy dedykowanych dzieciom, a także jeden z najbardziej znanych utworów poety. Nic dziwnego, że frazy z tego wiersza, zwłaszcza początkowy wers, a nawet struktura rytmiczna i gramatyczna, wykorzystywane są jako intertekstemy (Chlebda 2005: 190) w wielu pastiszach (przykłady zob. w Netografii).

Lokomotywa przywoływana jest przede wszystkim jako przykład mistrzowskiego zastosowania onomatopei. W szkolnych analizach tego utworu odnotowywane jest nagromadzenie także innych figur i zabiegów stylistycznych: animizacji (*sapie, dyszy*), hiperboli (*same grubasy, tysiąc atletów, tysiąc kotletów*), porównań (*oliwa jak pot; ciężka maszyna jak pileczka, jak blaszana zabawka; powoli jak zółw*), wyrazistych epitetów (*thusta oliwa, thuste kielbasy, tuczone świnię, ciężka maszyna*) i wyrażen ze znaczeniem intensywności cechy (*nie wiem jak się natężał, ciągnie z mozołem*) emfazy (liczne wykrzyknienia), anafory (powtórzenia leksykalne i formalne), techniki filmowej (użycie leksyki percepcyjnej, szybko zmieniające się obrazy, przemieszczanie się „kamery-obszawatora”), nagromadzenia czasowników oddających ruch, stopniowania napięcia środkami leksykalnymi i prozodycznymi.

Strukturze gramatycznej, składniowo-kompozycyjnej wiersza nie poświęcano dotychczas szczególnej uwagi. Jest jednak *Lokomotywa* interesującym obiektem opisu gramatycznego, zwłaszcza w kontekście obowiązującego wciąż w nauczaniu szkolnym tradycyjnego opisu składniowego, a – z drugiej strony – wobec pojawienia się teorii gramatycznej oddającej, jak się wydaje, bardziej adekwatnie niż składnia tradycyjna istotę komunikacyjną jednostek języka.

Bazą naukową proponowanego tu podejścia do analizy składniowej jest w głównej mierze teoria gramatyki funkcjonalno-komunikacyjnej G. Zołotowej (Зоłотова 2005). Niezależnie od faktu, iż obiektem opisu gramatycznego w pracach tej lingwistki jest współczesny język rosyjski, jej koncepcja ma w ogólnych

założeniach znaczenie uniwersalne. Wyróżnia tę teorię traktowanie znaku językowego jako jednostki wyodrębnianej według kryterium współdziałania i wzajemnej zależności znaczenia, funkcji i formy. W opisie składniowym istotne jest znaczenie kategorialne wyrażenia (wyrazu, zdania, fragmentu tekstu), funkcja tego wyrażenia rozumiana jako rola konstrukcyjna w jednostce wyższego rzędu (składnika semantyczno-strukturalnego, syntaktemu w zdaniu, zdania w rejestrze komunikacyjnym, bloku rejestrowego czyli kompozytywu w tekście) oraz forma (w składnikach elementarnych część mowy i postać morfologiczna z jej znaczeniem gramatycznym, w jednostkach wyższego rzędu postać modelu zdaniowego oraz układ rejestrów komunikacyjnych). Teoria gramatyki funkcjonalno-komunikacyjnej zakłada podejście tekstowe, uwzględnianie roli opisywanych jednostek – poczynając od elementarnych – w budowie całości tekstu, czyli innymi słowy, w jego kompozycji.

G. Zołotowa proponuje rozgraniczenie czterech stopni struktury kompozycyjnej tekstu (Золотова 2004): A. Typowe (strukturalno-semantyczne) znaczenie jednostki predykatywnej; B. Przynależność (potencjalna) jednostki predykatywnej do rejestru komunikacyjnego; C. Taktyka tekstu; D. Strategia tekstu. Stopnie A i B reprezentują zasoby środków językowych, a stopnie C i D – przetworzenie ich w konkretny tekst.

Strategia, zamiysł twórczy autora, jego intencja, emanacja postrzegania świata, poglądów lub celów pragmatycznych, ustosunkowania do podejmowanego tematu – to kategoria hipotetyczna. Na tym poziomie uwzględniane jest, między innymi, adresowanie tekstu do określonego odbiorcy. Wyjawienie strategii tekstu to odpowiedź na pytanie *Po co? W jakim celu?*

O zamiśle wiersza *Lokomotywa* sądzić można, iż przesłaniem tego utworu jest pokazanie w sposób obrazowy i zabawny, sensualny i emocjonalny – angażujący bezpośrednio i w wyobraźni różne zmysły i pozytywne emocje – osiągnięcia techniki, jakim była w owym czasie lokomotywa parowa, wzbudzenie fascynacji jej potęgą i emanującą z niej energią. Zakładając, iż jest to wiersz adresowany zasadniczo do dzieci (pajdialny), chodzi też niewątpliwie o oswojenie małego czytelnika z budzącym respekt kolosem i wzbudzenie do niego sympatii poprzez właściwą dla dziecięcego myślenia o przedmiotach animizację i antropomorfizację. Pełni ten wiersz również rolę dydaktyczną, wyjaśniającą w najprostszy sposób zasadę działania maszyny parowej. Utwór ma bawić i pobudzać wyobraźnię oraz pozytywne emocje odbiorcy zarówno treścią, jak i formą. Niewątpliwym przesłaniem *Lokomotywy* jest pokazanie obrazowych możliwości języka, zwłaszcza jego warstwy dźwiękowej. W wypowiedziach na temat wiersza Tuwima znajdujemy też pogląd, iż *Lokomotywa* jest wierszem poważnym. Zdaniem J. Mikołajewskiego, to „wiersz o naszej nieruchomej miłości do rzeczy, która jest szybsza od nas. To wiersz dla ekstremalnie dorosłych, który – na szczęście – podoba się dzieciom”.

W odniesieniu do procesu historyczno-literackiego utwór ten jest znakomitym urzeczywistnieniem poetyki futuryzmu (Mikołajewski 2003: 9).

Strategia determinuje taktykę tekstu (*Jak? W jaki sposób?*), polegającą na wyborze środków językowych – dostosowanych lub nie do obranego gatunku tekstu – oferowanych przez poziomy A i B, w szczególności typów zdań i organizujących je syntaksemów z ich znaczeniami kategorialnymi, konkretną leksyką i frazeologią. Na poziomie taktyki formowany jest między innymi układ rejestrów komunikacyjnych, monologu i dialogów, realizacja kategorii *taksis*, dobór środków stylistycznych i ekspresywnych (Золотова 2004: 455–458).

W prezentowanej niżej analizie skoncentrujemy się na strukturze semantyczno-składniowej wypowiedzi oraz ich funkcjach w formowaniu rejestrów komunikacyjnych jako jednostek kompozycji tekstu. Analiza składniowo-kompozycyjna tego konkretnego utworu będzie też okazją do rozważań na temat podstaw opisu semantyczno-strukturalnego wypowiedzi języka polskiego.

Należy zaznaczyć, że w stosunku do teorii G. Zołotowej wprowadzamy istotną modyfikację, polegającą na odstąpieniu od traktowania podziału tematyczno-rematycznego zdania jako struktury autonomicznej, nienaruszającej rozczłonkowania podmiotowo-orzeczeniowego (Bogusławski 1973; Bellert 1970; Fontański, Kikiewicz 2014).

W aspekcie teoretycznym już pierwsze zdanie *Stoi na stacji lokomotywa* stwarza problemy interpretacyjne. W szkolnym rozbiórze logicznym zdania nie sprawiłoby ono zapewne większych problemów: podmiot gramatyczny *lokomotywa*, orzeczenie czasownikowe *stoi*, okolicznik miejsca *na stacji*. W tradycyjnym logicznym rozbiórze zdania końcowa pozycja rzeczownika w mianowniku, w dodatku pod akcentem logicznym, czyli w funkcji rematu, nie stanowi przeszkody w uznaniu tego składnika za podmiot gramatyczny. Gramatyka tradycyjna (Bąk 1984: 370–487) nie wiąże podziału tematyczno-rematycznego z podziałem podmiotowo-orzeczeniowym. Kwalifikacja według części zdania jest taka sama, jaka byłaby w wypowiedzeniu *Lokomotywa stoi na stacji*.

W polskiej (i nie tylko) tradycji gramatycznej podmiot wyodrębnia się ze zdania na podstawie jego formy (mianownikowej) lub funkcji (Pisarkowa 1978), która polega na tym, że nazywa on osobę, rzecz lub zjawisko, o których się orzeka i którym się przypisuje czynność, stan, właściwość (także ilość lub liczbę oraz odniesienie do klasy pojęciowej). Szkolny rozbiór zdania, choć nazwany logicznym, a więc odnoszącym się jakoby do myślenia (Bąk 1984: 441), odwołuje się do funkcji w tych sytuacjach, gdy rzeczownik w mianowniku pełni przypisaną mu definicyjnie funkcję komunikacyjną. W innych wypadkach funkcja mianownika jako wykładnika przedmiotu orzekania jest ignorowana albo interpretowana wbrew logice.

W proponowanym tu ujęciu za niezbywalną cechę podmiotu uznajemy funkcję wyodrębnienia przedmiotu myśli, o którym się coś orzeka (przypisuje się mu cechę predykatywną). Nie oznacza to ignorowania formy odpowiedniego wyrażenia. Dotyczy to również innych części zdania, które nadawca komunikatu obleka w odpowiednią formę, a odbiorca na jej podstawie odczytuje ich funkcję. Forma składnika zdania to jednak nie tylko postać morfologiczna wyrażenia. Składają się na nią także pozycja w szyku wyrazów oraz cechy prozodyczne, przede wszystkim akcent zdaniowy, który wskazuje wyrażenie rematyczne, czyli składnik orzekający. Akcent zdaniowy jest więc najważniejszym środkiem gramatycznym decydującym o podziale na główne części zdania: grupę podmiotu i grupę orzeczenia (Fontański, Kiklewicz 2014: 51). Komunikacyjnie najistotniejszym składnikiem zdania jest orzeczenie, w związku z czym analizę strukturalno-semantyczną zdania rozpoczynamy od wyróżnienia składnika orzekającego. Pozwala to na ustalenie typowego znaczenia zdania i jego podmiotu.

W zdaniu *Stoi na stacji lokomotywa* akcent zdaniowy – w neutralnym położeniu – wyróżnia wyraz *lokomotywa* jako reumat. Przy uznaniu tego wyrazu – zgodnie z tradycyjnym opisem składniowym – za podmiot mówilibyśmy w takim wypadku o inwersji szyku. Byłby to tzw. podmiot gramatyczny, którego funkcja komunikacyjna w „rozbiorze logicznym zdania” nie gra jednak istotnej roli. Skoncentrujemy się jednak na tym, co jest komunikacyjnie istotne, to znaczy na strukturze wyrażanej w tym zdaniu aktu myśli. Akt myśli ma strukturę dwuczłonową: coś się o czymś orzeka, pewnemu podmiotowi przypisywana jest pewna cecha predykatywna (Золотова 1982: 24). Łatwo sprawdzić, co się orzeka w tym zdaniu o przedmiocie myśli, zadając pytanie, na które to zdanie jest odpowiedzią: *Co stoi na stacji?* Wypada w tym miejscu zwrócić uwagę na tę osobliwość rzeczowników pospolitych, która pozwala im funkcjonować w wypowiedzeniach bądź w charakterze oznaczeń przedmiotów jednostkowych, bądź też jako nazw klas przedmiotów. Rzeczownik w mianowniku w tym zdaniu odnosi stojący na stacji obiekt do określonej klasy pojęciowej, jest orzecznikiem. Szyk wyrazów przy nieemfatycznym akcencie logicznym na końcu zdania jest tu istotny.

Zanim wyjaśnimy, jakie wyrażenie jest w zdaniu *Stoi na stacji lokomotywa* oznaczeniem podmiotu, zwróćmy uwagę na jeszcze jedną możliwość szyku wyrazów: *Na stacji stoi lokomotywa*. Zdanie o takim szyku składników reprezentuje model [oznaczenie miejsca] – [czasownik ze znaczeniem obecności, znajdowania się (gdzieś), przebywania, bytności] – [rzeczownik nazywający klasę przedmiotową (pojęciową)]. Jest to specyficzny typ zdań o bytowaniu (por. np.: *W rogu pokoju stoi pianino; Przed kamienicą stoi taksówka; Przy pałacu rośnie dąb; Środkiem miasta płynie rzeka; Na biurku leży koperta; Po drugiej stronie szosy wznosi się malownicza góra*). Są to zdania charakteryzujące miejsce, orzekające o nim, iż znajduje się tam obiekt określonego typu. Czasowniki oznaczające rela-

cję pomiędzy miejscem a przedmiotem mogą wyrażać sposób bytowania, między innymi położenie (*siedzą, stoi*). Relacja znajdowania się (gdzieś) z dodatkowym znaczeniem kwantyfikacji może być też zakomunikowana użyciem wyrazu *pełno*. „Sposoby” bytowania mogą być komunikacyjnie istotne, ale z reguły czasowniki bytowania wybiórczo, konwencjonalnie skorelowane są z nazwami klas przedmiotowych (*pianino – stoi, dąb – rośnie, rzeka – płynie, góra – wznosi się* etc.), bez zmiany sensu zdania można je zastąpić formami czasownika *być* lub czasownika *znajdować się*, a nawet pominąć. Zdania o bytowaniu komunikują o stanie miejsca, jego wypełnieniu przedmiotem, ale także o odniesieniu tego przedmiotu do określonej klasy. Kumulują więc dwa typowe znaczenia: subiekt lokatywny i jego stan ‘Na stacji coś się znajduje (*stoi*)’ oraz subiekt przedmiotowy i jego kwalifikacja ‘To, co stoi na stacji, to lokomotywa’.

Dłuższy fragment wiersza *Lokomotywa* to właśnie zdania o bytowaniu, o znajdowaniu się w określonym miejscu (w wagonach) przedmiotów pewnego typu. Połączenia *w jednym, w drugim* itd. to oznaczenia miejsca, skróty od *w jednym wagonie, w drugim wagonie*. Akcentem zdaniowym wyróżnione są rzeczowniki w mianowniku lub – w wypadku połączeń z wyrazami ze znaczeniem ilości (*pełno ludzi, sześć fortepianów*) – w dopełniaczu. Rzeczowniki użyte są w znaczeniu pojęciowym, kwalifikacyjnym, w celu orzekania o klasie przedmiotów, czyli orzeczeniowo (orzecznikowo). Zwróćmy uwagę na przewagę wypowiedzi bez czasowników. Pomijanie w czasie teraźniejszym składników pomocniczych – łącznika *być* lub osłabionych semantycznie wyrazów relacyjnych – charakterystyczne np. dla języka rosyjskiego, jest w polszczyźnie zjawiskiem naturalnym (por. *Za płotem domki z ogródkami. Za domkami z ogródkami wzgórze i pomnik* (S. Dygat)). W polskiej tradycji lingwistycznej zdaniem nazywane są konstrukcje z orzeczeniem wyrażonym osobową formą czasownika. Wedle tej terminologii w przytoczonym niżej ciągu opisowym z *Lokomotywy* użyte są dwa zdania i dziesięć oznajmień, czyli równoważników zdań. Niezależnie od tego zróżnicowania terminologicznego w każdym z nich wyodrębnić można składnik, o którym się orzeka (subiekt, podmiot) oraz składnik orzekający (predykat, orzeczenie):

I pełno ludzi w każdym wagonie,
 A w jednym krowy, a w drugim konie,
 A w trzecim siedzą same grubasy, [...]
 A czwarty wagon pełen bananów,
 A w piątym stoi sześć fortepianów,
 W szóstym armata [...]
 Pod każdym kołem żelazna belka!
 W siódmym dębowe stoły i szafy,
 W ósmym słoń, niedźwiedź i dwie żyrafy,
 W dziewiątym – same tuczone świnię,
 W dziesiątym – kufrы, paki i skrzynie.

Opisaną wyżej formę tworów zdaniowych o bytowaniu – z umiejscowieniem oznaczenia miejsca w pozycji składnika, o którym się orzeka (tj. w inicjalnej pozycji podmiotowej) oraz z akcentem zdaniowym na rzeczowniku grupy imiennej kwalifikującej bytujący przedmiot – uznać można za prymarną. Oznaczeniami miejsca są wyrażenia przyimkowe, najczęściej w miejscowniku, ale też w innych przypadkach gramatycznych (*pod każdym kołem*). W pierwszym zdaniu przytoczonego fragmentu wiersza szyk jest inwersyjny, podobnie jak w podrzędnej części (zdaniu intensjonalnym) zdania złożonego *Sam nie wiem, co się w nich jeszcze mieści*. Typowe znaczenie ‘miejsce i jego stan, polegający na znajdowaniu się tam przedmiotów określonego rodzaju’ wyraża również wypowiedzenie *A czwarty wagon pełen bananów* z mianownikowym oznaczeniem miejsca. Podmiot mianownikowy mają zdania z tymże typowym znaczeniem i z wyrażeniem czasownikowym *mieścić w sobie*, np. *Skarbiec mieścił w sobie drogocenne skarby*. Natomiast z czasownikiem *wypełniać* oznaczenie miejsca bytowania ma formę bezprzyimkowego biernika, np. *Szuflady wypełniały zeszyty, pocztówki, długopisy*. Tak więc oprócz prymarnej formy zdania o bytowaniu mamy ciąg synonimów składniowych o tym samym typowym znaczeniu: *W dziesiątym [wagonie] – kufry, paki i skrzynie – W dziesiątym wagonie stoją [leżą / są / znajdują się / mieszczą się] kufry, paki i skrzynie – Dziesiąty wagon mieści w sobie kufry, paki i skrzynie*, a z dodatkową informacją kwantyfikacyjną: *W czwartym wagonie [leży / mieści się] pełno bananów – Czwarty wagon pełen [jest] bananów – Czwarty wagon wypełniony / zapełniony jest bananami – Czwarty wagon zapełniają banany*.

Pozostaje odpowiedzieć na pytanie, czy zdanie o bytowaniu *Na stacji stoi lokomotywa* komunikuje tę samą myśl, co początkowe zdanie wiersza? Wydaje się, że za innym szykiem wyrazów, tj. *Stoi na stacji lokomotywa*, stoi różnica funkcjonalna, która polega na tym, iż nie jest to zdanie o stanie miejsca (stacji), ale o kwalifikacji przedmiotu. Nie jest to zdanie o bytowaniu, czyli kumulujące dwa wspomniane wyżej typowe znaczenia, ale zdanie wyrażające drugie z tych typowych znaczeń, to znaczy charakteryzujące przedmiot poprzez odniesienie go do klasy przedmiotowej. Wyrażeniem oznaczającym subiekt (lub – jak kto woli – podmiot) jest tu *Stoi na stacji* ‘to, co stoi na stacji’, a orzecznikiem – *lokomotywa* ‘to lokomotywa’. Wyrażenie *stoi na stacji* wyodrębnia atrybutywnie aktualnie postrzegany i tym sposobem wyznaczony przedmiot myśli, więc w takim układzie występuje w roli typowej dla grupy imiennej oznaczającej charakteryzowany predykatywnie przedmiot. Nazwa miejsca bytowania kwalifikowanego przedmiotu umieszczona jest nie na początku zdania, co w strukturze treści odpowiada odświeżeniu z pozycji podmiotowej (subiektu charakterystyki predykatywnej) na plan dalszy, jako okoliczności wiadomej, elementu atrybutywnego. W wyrażeniu funkcji atrybutywnej uczestniczy w takim układzie również czasownik *stoi*.

Przedmiot scharakteryzowany pod względem przynależności do określonej klasy może być podmiotem innej charakterystyki predykatywnej. Rolę orzeczników należy, jak się wydaje, przypisać wyodrębnionym, niosącym na sobie rematyczny akcent logiczny przymiotnikom *ciężka*, *ogromna*. Przedmiot tej charakterystyki jakościowej został uprzednio wyznaczony. Użyty predykatywnie w pierwszym wypowiedzeniu rzeczownik w mianowniku można by powtórzyć w znaczeniu przedmiotowym w funkcji podmiotu: (*Ta*) *lokomotywa jest ciężka, ogromna*. Jeśli więc traktować wspomniane przymiotniki nie jako wyodrębnione przydawki, ale jako orzeczniki (przy „zerowym” łączniku), to podmiot jest tu domyślny¹.

We fragmencie *Stoi i sapie, dyszy i dmucha* czasownik *stoi* występuje już nie jako typowy relacyjny (niepełnoznaczny) składnik zdania o bytowaniu, ale w kontekście użytych dalej czasowników czynnościowych *sapie*, *dyszy* i *dmucha*, animizujących funkcjonowanie przedmiotu, można go interpretować jako pełnoznaczny czasownik świadomego położenia. Podobną sytuację obserwujemy w odniesieniu do czasownika *siedzą* we fragmencie *A w trzecim siedzą same grubasy, siedzą i jedzą tłuste kielbasy*.

Animizacji, a nawet personifikacji służą w wierszu środki leksykalne i gramatyczne. Poza wspomnianymi czasownikami „fizjologicznymi” aktywność lokomotywy wyraża konstrukcja z czasownikiem intencjonalnym i spójnikiem celowym, zakładająca świadome działanie: *śpieszy się, by zdążyć na czas*. Lokomotywa ma *brzuch*, przeżywa męki fizyczne (ciągnie z *mozołem*, jest *związana*, *zdyszana*) i reaguje na nie emocjonalnie wykrzyknikami i skargą, jej stan budzi współczucie obserwatora (*już ledwo sapie, już ledwo zipie*). Animizującą figurą metaforyczną jest druga część początkowego zdania złożonego, to znaczy *pot z niej sphywa*. Szkolny rozbiór logiczny tego zdania ujawniłby podmiot gramatyczny *pot*, orzeczenie czasownikowe *sphywa* i dopełnienie dalsze (lub okolicznik ablatywny) *z niej*. Z taką interpretacją kłóci się jednak fakt umiejscowienia akcentu zdaniowego na rzeczowniku. Jeśli zgodzimy się, iż taki akcent logiczny jest adekwatny do sensu zdania, to „podmiotowość” rzeczownika *pot* jest tu tylko „gramatyczna”, wydedukowana z mianownikowej postaci rzeczownika, natomiast sensem tej części wypowiedzenia jest stwierdzenie obfitego wydzielania potu, a więc stanu żywego organizmu (podmiotu), oznaczonego wyrażeniem przyimkowym *z niej*. Jeśli jednak akcentujemy czasownik, to podmiotem charakterystyki predykatywnej czynimy *pot*².

¹ Por. analogiczny układ składników początkowego zdania w innym wierszu Juliana Tuwima *Stół*: *Wyrosło w lesie drzewo potężne, Twarde, wysmukłe i niebosiężne*.

² Rozłożenie akcentów logicznych w wierszu *Lokomotywa* można prześledzić w nagraniu recytacji tego utworu przez znanego aktora Piotra Fronczewskiego (zob. Netografia). We fragmentach *pot z niej sphywa* oraz *żar z rozgrzanego jej brzucha bucha* zauważamy w tej recytacji akcentowa-

W wypowiedzeniach o stanach fizycznych lub psychicznych istot żywych (zasadniczo człowieka) wyróżniany jest tzw. podmiot epistemologiczny (Pisarkowa 1978) wyrażany celownikiem, np. *Ależ mi gorąco...; Jest im dobrze*. Z pozycji funkcjonalno-komunikacyjnej nie widać powodu, by – pomimo obecności w zdaniu rzeczownika w mianowniku – nie uznawać za wyrażenia podmiotowe składników o innej postaci morfologicznej nazywających subiekty (podmioty) stanu, np.: *Zalewa mnie pot, zła krew, oburzenie, żal, i wszystko tego kalibru* (A. Urbańczyk)³; por. mianownikowe oznaczenie podmiotu stanu: *Sajron poczuł, że splywa potem* (I. Surmik), *Dla nich jest to prawdopodobnie miły, poranny chłodek*. *My splywamy potem* (A. Kołaczkowski-Bochenek).

Metafora jest rozszyfrowana dopowiedzeniem *tlusta oliwa*, które to połączenie uznać wypada za orzecznik, pełniący podwójną funkcję: w zdaniu charakteryzującym przedmiot (substancję), tj. w odniesieniu do opisywanej rzeczywistości pozajęzykowej: ‘to, co splywa z lokomotywy, to tłusta oliwa’, oraz metajęzykową, eksplikacyjną: ‘wyraz „pot” oznacza tu tłustą oliwę’.

W zdaniu *Żar z rozgrzanego jej brzucha bucha* rytmika wiersza każe, jak się wydaje, położyć akcent logiczny na inicjalnym rzeczowniku oznaczającym tu nie przedmiot, ale specyficzne postrzeżenie, odczucie ciepła. Jest to więc zdanie o percepcji. W zdaniach tego typu wyróżniane są następujące komponenty: osoba postrzegająca (perceptor), przedmiot będący źródłem bodźca, proces percepcji bądź przemieszczania się postrzeganego zjawiska, początkowy i końcowy punkt przemieszczania się postrzeganego zjawiska, środowisko lub miejsce występowania postrzeżenia (Золотова 1982: 214). W zdaniach ze znaczeniem percepcji funkcję predykatu pełni składnik kwalifikujący postrzeżenie, tu: *żar*. Nazwany jest początkowy punkt przemieszczania się postrzeganego zjawiska: *z jej brzucha* oraz proces – w danym wypadku pulsacyjny – przemieszczania się (a więc i postrzegania) zjawiska: *bucha*. Natomiast istnienie źródła bodźca skrywa się w znaczeniu imiesłowu *rozgrzanego*. W konkretnym wypowiedzeniu nie wszystkie te elementy znajdują wyraz w składnikach zdania. Środowisko, miejsce występowania postrzeganego zjawiska, końcowy punkt jego przemieszczania się, jak również perceptor – konkretny lub uogólniony – nazwane mogą być wyrażeniami różnej formy w tekście

nie logiczne (określające orzeczeniową funkcję składnika) zarówno początkowego rzeczownika, jak i czasownika. Taki ambiwalentny układ akcentów logicznych oznacza realizację pod tą samą postacią formalną dwóch typowych znaczeń, to znaczy w wypadku *pot z niej splywa* ‘podmiot (istota żywa) i jej stan’ oraz ‘przedmiot (tu: substancja) i jej funkcjonowanie’, a wypadku *żar z rozgrzanego jej brzucha bucha* ‘miejsce, początkowy punkt rozprzestrzeniania się postrzeganego zjawiska i kwalifikacja postrzeżenia, odczucia’ oraz ‘postrzegane zjawisko / odczucie i sposób jego przejawiania się / postrzegania’.

³ Przykłady tekstowe spoza wiersza Juliana Tuwima zaczerpnięte zostały z Narodowego Korpusu Języka Polskiego PWN (zob. Netografia).

lub jego fragmencie. Analizowane zdanie o percepcji dotyczy w szczególności lokomotywy, ale w zestawieniu z poprzedzającym lub następującym dalej kontekstem charakteryzuje obserwowane środowisko, por. np. podobne zdania percepcyjne: *Wyobraź sobie, że stoisz przed rozgrzanym do czerwoności dywanem, z którego żar bucha na kilka metrów w każdą stronę* (A. Wysocka-Zańko); *Byłem w głównym mieście – bez znużenia jeżdżę po mostach – i w parku Skaryszewskim. Bucha w nos. Gorąc ze słońcem* (M. Białoszewski); *Obudził go straszliwy upał lipcowy, buchający do izby oknami* (S. Żeromski).

Interpretując poszczególne wypowiedzenia, należy pamiętać o ich funkcji w większej całości, w większym opisowym kompozytywie ewokacyjnym. Termin *ewokacyjny* proponuję na oznaczenie rejestru komunikacyjnego (typu tekstu), nazwanego przez G. Zołotową *изобразительным* lub *репродуктивным* (Золотова 1982: 348–356; Fontański 1986: 56–62). Tekst ewokacyjny to językowe odzwierciedlenie nie tylko obserwowanych aktualnie zdarzeń (ewokacyjna narracja), ale także aktualnej percepcji statycznego otoczenia (ewokacyjny opis). Tak więc zdanie *Żar z rozgrzanego jej brzucha bucha* wpisuje się w odzwierciedlenie środkami języka – głównie zdaniami o bytowaniu – aktualnej obserwacji stacji i lokomotywy. Czasowniki położenia, czynności i funkcjonowania (*splywa, sapie, dyszy, dmucha, bucha*) nie służą konstruowaniu wątku narracyjnego, czyli powiązanych następstwem czasowym czy przyczynowo-skutkowym zdarzeń. Tworzą tło, na którym coś może się dopiero wydarzyć. Przykładem analogicznego opisowego tekstu ewokacyjnego, również z użyciem czasowników z semami ruchu (*buchać, syczeć, bulgotać, napelniać, palić się*), może służyć następujący tekst: *Niemal ćwierć izby zajmował olbrzymi piec, wapnem bielony. Z wielkiego otworu buchał żar. Na jego czerwonym tle czerniały pękate sagany, sycząc, bulgocząc i napelniając powietrze zapachem smacznej strawy. Na piecu i na dobudowanych leżakach, gdzie zimą sypiali starsi i dzieci, znajdowały się teraz tylko jakieś rupiecie przykryte pasiastym kilimem. Nie otynkowane, ale oszalowane ściany pokryte były setkami barwnych ilustracji. W rogu wisiał złocisty ikonostas ubrany różnokolorowymi papierkami, a przed nim zawieszona na mosiężnych łańcuszkach paliła się mała lampka oliwna* (T. Dołęga-Mostowicz).

Zdanie *Żar z rozgrzanego jej brzucha bucha* jest elementem charakterystyki lokomotywy, przedstawionej jako potężna żywa istota, której przymioty i zachowania budzić mogą podziw i respekt: ciężka, ogromna, sapie, dyszy, dmucha (*Puff*), bucha z niej żar (*Buch*), ale i współzucie. Stan, w którym się znajduje: spocona, rozgrzana – jest przez nią świadomie przeżywany i wyrażany poprzez emocjonalne reakcje w postaci wypowiedzeń wykrzyknikowych *Uch! Ufff!* i powtarzanej ekspresywnej modyfikacji wypowiedzenia ze znaczeniem stanu fizycznego *Jak gorąco!* W tradycyjnej terminologii wypowiedzenie to, wobec nieobecności osobowej formy czasownika i niewyraźnego słownie podmiotu, nazwane byłoby

oznajmieniem, równoważnikiem zdania. Zauważmy jednak, iż pozycje składniowe celownikowego podmiotu oraz łącznika są tu otwarte dla ewentualnego wypełnienia (*Jak mi jest gorąco!*). Jest to więc zdanie z niewyrażonym podmiotem i „zerowym” (przez co ze znaczeniem czasu teraźniejszego) łącznikiem. Te ekspresywne wypowiedzenia można interpretować jako ewokacyjne cytaty bądź też jako przekazywaną przez wszechwiedzącego narratora mowę wewnętrzną. Narrator ujawnia się w reaktywnej wstawce, oceniającym empatycznym komentarzu do obserwowanej sytuacji (*Już ledwo sapie, już ledwo zipie*). W tekście *Lokomotywy* w budowanie statycznego tła zdarzeń wpisuje się także akcjonalne zdanie (część zdania złożonego) *a jeszcze palacz węgiel w nią sypie*. Czasownik oznacza tu czynność powtarzalną, element opisowego tła.

W zdaniu *Wagony do niej podoczepliali* forma czasu przeszłego czasownika dokonanego użyta jest w funkcji rezultatywno-perfektywnej. W kontekście opisowego tekstu ewokacyjnego gramatyczne znaczenie czasu przeszłego nie przeszkadza w odzwierciedleniu przez to zdanie sytuacji aktualnej, teraźniejszej dla obserwatora-narratora. W tle jest przeszła czynność nieokreślonych wykonawców (być może jednego), jednakże istotny jest stan rezultatywny: obecność w polu obserwacji podoczeplianych do lokomotywy obiektów i ich charakterystyka kwalifikacyjna (*wagony*), a w dopowiedzeniu także jakościowa (*ciężkie, ogromne, z żelaza, stali*). Zdanie to kontynuuje ciąg wypowiedzeń o bytowaniu (por.: *Za lokomotywą stoją / znajdują się podoczepliane do niej wagony*).

W jednorodnych pod względem rejestru komunikacyjnego opisowych fragmentach tekstu w zdaniach o bytowaniu składnik oznaczający przedmiot, którego obecność orzekana jest jako stan wyodrębnionej przestrzeni, wiązany jest predykatywnie z lokatywnym składnikiem podmiotowym bądź za pomocą czasownika bytowania, co było pokazane wyżej, bądź za pomocą łącznika *być* lub jego znaczącego predykatywnie braku (łącznika „zerowego”), bądź też za pomocą formy czasownika w znaczeniu perfektywnym – najczęściej imiesłowu przymiotnikowego, ale także formy nieosobowej na *-no, -to* lub, rzadziej, z użyciem formy 3. osoby l.mn. ze znaczeniem osoby nieokreślonej, np.: *Na drzwiach wisi papierowy kwiat* (I. Filipiak); *Na drzwiach jest wizytówka z nazwiskiem Fafara* (M. Bielecki); *Na drzwiach szafy olbrzymie lustro* (M. Rakusa); *Nad poduszką, na podeście zawieszony był mikroskop* (W. Kuczok); *Na drzwiach zawieszony kolorowy plakat* (I. Filipiak); [...] *u sufitu zawieszono polcie słoniny* (I. Surmik); *Wicedyrektorka wita w drzwiach, zaprasza do klasy, wyjaśnia, że w tej wyjątkowo nie ma krzyża, bo zawiesili telewizor* (J. Berent). Formy czasowników czynnościowych ze znaczeniem rezultatywno-perfektywnym wyrażają dodatkowo przyczynę obecności przedmiotu w określonym miejscu. Nie są to więc zdania równoznaczne, niemniej jednak język – nie tylko polski – stwarza możliwość ich funkcjonalnie synonimicznego użycia dla wyrażenia idei obecności czegoś w określonym miejscu. Potwierdzają

to także przekłady *Lokomotywy*, np.: *В один – пятьдесят поросят посадили*, [...] *В шестой погрузили двенадцать роялей* (przekład E. Moszkowskiej); *Вот пару роялей и контрабас в десятый вагон погрузили сейчас*. [...] *и трудно сказать*, [...] *чем остальные вагоны набиты* (przekład I. Bielowa). Relacje przestrzenne wyrażane są także atrybutywnie w grupach imiennych z przydawkami w postaci imiesłowów biernych ze składnikami obiektowymi, por. w przytoczonym wyżej fragmencie prozy T. Dołęgi-Mostowicza: *rupiecie przykryte pasiastym kilimem; ikonostas ubrany różnokolorowymi papierkami*.

W zdaniu (części zdania złożonego) *A tych wagonów jest ze czterdzieści* z typowym znaczeniem ‘subiekt i jego charakterystyka ilościowa’ podmiot ma formę dopełniacza. Gramatyka tradycyjna dopuszcza w określonych wypadkach niemianownikowy podmiot. Dopełniaczową formę podmiotu przy orzeczniku ze znaczeniem określnika ilościowego wyróżnia m.in. S. Jodłowski (Jodłowski 1976: 68).

Kompozytyw reaktywny, wyrażający refleksję na temat sytuacji odzwierciedlonej w bloku opisowym, tj. zawartości wagonów, ich liczby i wagi, wprowadzony jest ujawniającą obserwatora i przenoszącą w jego sferę mentalną autoryzującą ramą modalną *sam nie wiem* i podrzędnym zdaniem intensjonalnym *co się w nich jeszcze mieści*.

Dalej następuje rozbudowane zdanie warunkowe (*Lecz choćby przyszło tysiąc atletów...*) utwierdzające w obrazowy i ekspresywny sposób (hiperbole) olbrzymi ciężar pociągu. Zarówno modele zdaniowe użyte w tym fragmencie, jak i formy trybu gramatycznego nie są przeznaczone dla tekstu odzwierciedlającego aktualną percepcję. Są to konstrukcje charakterystyczne dla referowania myśli: rozważań, przypuszczeń, przekonań, reprezentujące typ tekstu nieewokacyjnego i nienarracyjnego. Wyrażenia występują w tym kompozytywie w znaczeniu pojęciowym, jest to więc rejestr generyczny. Irrealna sytuacja odniesiona jest jednak do obiektu przedstawionego jako realny i jednostkowy, przez co fragment ten nabiera konkretności, jak poglądowo-przykładowy wariant rejestrowy (Золотова, Ониненко, Сидорова, 2004: 442–446).

Zauważmy też, że w tekście zasadniczo ewokacyjnym pewne wyrażenia mogą mieć charakter nieewokacyjny, jak na przykład partykuła *ze* w zdaniu *A tych wagonów jest ze czterdzieści* sygnalizująca miarę przybliżoną.

Opis przeciwstawiany jest narracji o zdarzeniach jako tekst statyczny dynamicznemu, jednakże w wierszu *Lokomotywa* początkowy ewokacyjny kompozytyw opisowy ma swoją wewnętrzną dynamikę. Tworzą ją przede wszystkim czasowniki z semami ruchu. Lokomotywa nie tylko że jest spocona, ale pot z niej *splywa*, żar *bucha*, powtarzalnym czynnościom organicznym towarzyszą efekty dźwiękowe *sapie, dyszy, dmucha*, palacz *sypie* węgiel, a wagony, choć aktualnie nieruchome, wcześniej *podoczepiali*. Na opis statycznych przedmiotów nakłada się ponadto dynamika percepcji, przenoszenie uwagi obserwatora na coraz to nowe miejsca

i znajdujące się tam przedmioty. Sprawia to wrażenie przemieszczania się obserwatora od lokomotywy wzdłuż pociągu. Blok opisowy przerywany jest wstawkami reaktywnymi: powtarzającymi się wykrzyknieniami lokomotywy *jak gorąco!* oraz obserwatora: *o! jaka wielka!*

Wyraz *Nagle* pełni funkcję międzyrejestrowego przełącznika zapoczątkowującego kompozytywu dynamiczny, ewokacyjno-narracyjny, przedstawiający aktualnie obserwowane zdarzenia. Takich wyrazów jest w polszczyźnie kilka: *wtem, naraz, raptem, ni stąd, ni zowąd*.

Dynamikę zdarzeń kojarzymy słusznie z czasownikami, jako że jest to podstawowe znaczenie kategorialne tej części mowy. Nie jest to jednak jedyny sposób komunikowania o sytuacjach dynamicznych. Nazwami takich zjawisk w wypowiedzeniach *Nagle – gwizd! Nagle – świst!* są wyrazy, które traktować można albo jako rzeczowniki utworzone od czasowników czynności lub funkcjonowania, albo momentalne czasowniki niefleksyjne (Jodłowski 1976: 79). Skoro wyrazy te oznaczają czynność lub funkcjonowanie, to otwierają pozycję składniową dla nazwy wykonawcy czynności lub funkcjonującego przedmiotu, np.: *Konduktor / Lokomotywa – gwizd!* Funkcja tych samodzielnie użytych w funkcji komunikacyjnej wyrazów jest więc, wobec nieujawnionego słownie podmiotu, orzeczeniowa.

Modele zdaniowe oznaczające czynności czy inne dynamiczne zdarzenia (np. funkcjonowanie przedmiotów, zmiany stanu, zjawiska przyrody) i zawierające ten sam morfem ze znaczeniem akcjonalnym, tworzą systemowe opozycje gradualne ze względu na odzwierciedlanie intensywności zdarzeń i ekspresywność ich przedstawiania, np. od większej do mniejszej dynamiki i ekspresji: *Buch! – Para – buch! – Para buchnęła. – Dało się słyszeć buchnięcie pary; Koła – w ruch! – Koła poszły w ruch. – Koła ruszyły. – Koła zaczęły się poruszać. – Koła rozpoczęły ruch*. Najbardziej dynamiczne i ekspresywne są zdania z predykatem wyrażonym dźwiękonaśladowczym wykrzyknikiem lub wyrażeniem przyimkowym ze znaczeniem zapoczątkowania czynności.

Włączenie innego rejestru komunikacyjnego znamionuje też zmiana aspektu i czasu gramatycznego czasowników. W kompozytywie opisowym jest to czas teraźniejszy, natomiast czas przeszły czasowników dokonanych ze znaczeniem czynności momentalnych (*Ruszyła maszyna..., Szarpnęła wagony...*) jest charakterystyczną formą prowadzenia wątku, komunikowania następujących po sobie zdarzeń w tekście ewokacyjno-narracyjnym. Ta funkcja tekstowa nazwana została aorystyczną (Золотова 1982: 324; Золотова, Ониненко, Сидорова 2004: 27).

Zdarzeń w *Lokomotywie* jest niewiele: po ruszeniu i szarpnięciu wagonów następuje proces rozpędzania się i jazdy pociągu, a środkiem gramatycznym predestynowanym do komunikowania o przebiegających w czasie procesach są czasowniki niedokonane, przy czym formy czasu teraźniejszego najdobitniej oddają obserwację uczestniczącą, jedność obserwatora i ciągłość czasu percepcji kompozytywu opi-

sowego i narracyjnego. Następstwo czasowników niedokonanych w formie czasu teraźniejszego nie jest jednak, jak to ma miejsce w wypadku czasowników dokonanych w tekście ewokacyjno-narracyjnym, wystarczającym sposobem komunikowania następstwa oznaczanych nimi procesów. W wyrażaniu kolejności procesów istotną rolę w takich wypadkach odgrywają poza następstwem słów w tekście ich znaczenia leksykalne (*ciągnie z mozołem ... biegu przyśpiesza ... i pędzi*).

W wierszu Juliana Tuwima powtarzają się czasowniki należące do różnych grup semantycznych. Nazywają one albo synonimicznie ten sam proces przemieszczania się (*gna, pędzi, toczy się*), albo powtarzające się różne odgłosy funkcjonowania mechanizmu (*dudni, stuka, łomoce, turkoce, puka*). W wypadku pierwszej grupy problem kolejności zdarzeń nie występuje, natomiast czasowniki drugiej grupy mogą oznaczać nie tylko iteratywność, ale i naprzemienność zdarzeń. We fragmentach obrazujących jazdę pociągu liczne powtórzenia wyrazów i form gramatycznych, długie szeregi składniowe – ze spójnikiem *i* oraz asyndetyczne – wspólnie z efektami onomatopeicznymi oddają monotonię i cykliczność doznań słuchowych i wzrokowych. Rejestr ewokacyjno-narracyjny przeplata się z rejestrem ewokacyjno-opisowym. Wypowiedzenia zawierają czasowniki procesualne i percepcyjne, zakładające aktualnego, ulokowanego w jadącym pociągu odbiorcę wrażeń słuchowych i motorycznych.

Ruch, jak było wspomniane, może być wyrażany bez udziału czasowników, a nawet dewerbatywów. Ideę ruchu zawierają w swoich znaczeniach syntaktemy (grupy imienne i przysłówki) konotowane wprawdzie prymarnie przez czasowniki przemieszczania się, ale mogące też funkcjonować samodzielnie: *A dokąd? A dokąd? A dokąd? Na wprost!*⁴ *Po torze, po torze, po torze, przez most, Przez góry, przez tunel, przez pola, przez las*. Blok ewokacyjno-opisowy (przy czym syntaktemy tranzytywne oznaczające mijane miejsca wprowadzają do opisu komponenty zdarzeniowe) odzwierciedlający proces jazdy pociągu przerwany jest sekwencją pytanie–odpowiedź, to znaczy wypowiedzeniami należącymi, odpowiednio, do rejestrów wolitywnego i reaktywnego. Czytelnik czy słuchacz nie odniesie tu jednak wrażenia wyłączenia rejestru ewokacyjnego. Dźwiękonaśladowczy charakter powtarzanego pytania i wyrażeń przyimkowych w kolejnych wersach lokuje ten niby dialog w jadącym wciąż pociągu. Poeta osiąga efekt nałożenia rejestrów – monologowego i dialogowego. W wypowiedzeniach przytoczonego wyżej fragmentu wiersza szkolna analiza logiczna wykaże wyodrębnione z poprzedzającego kontekstu domyślne części tych zdań: podmiot *maszyna* i orzeczenie *pędzi*, a szereg przysłówków i wyrażeń przyimkowych każe sklasyfikować jako okoliczniki miejsca lub kierunku (ewentualnie dopełnienia dalsze). Jednakże takim odrębnym

⁴ *Na wprost* może być użyte albo w znaczeniu lokatywnym (gdzie?), albo dyrektywnym (dokąd?).

użyciom jako tzw. oznajmieniom rozwijającym trudno odmówić funkcji predykatywnej. Orzeczeniowa interpretacja tych syntaktémów możliwa jest przy uznaniu tożsamości rematu z orzeczeniem.

Wykorzystanie instrumentacji głoskowej w wersie *I spieszy się, spieszy, by zdążyć na czas* z czasownikiem interpretującym ruch i zdaniem okolicznikowym celu tworzy efekt nałożenia dwóch rejestrów monologowych: ewokacyjnego, odzwierciedlającego bieżącą percepcję, i informacyjnego, służącego zakomunikowaniu wiedzy.

Po kompozytywie ewokacyjno-opisowym *Do taktu turkoce i puka, i stuka to / Tak to to, tak to to, tak toto, tak toto* następuje konstrukcja porównawcza (informacyjno-opisowa), która zawiera relację przeciwstawną: *piłeczka, nie stal; nie ciężka maszyna..., lecz... zabawka blaszana*. Ogólna struktura przeciwstawienia, według J. Wajszczuk (Wajszczuk 1971: 141–148), przedstawia się następująco: F, na tej podstawie Ø (NV), ale nie V, lecz W, ponieważ C. Wyrażenie porównawcze z partykułą *jak gdyby* i trybem warunkowym wyraża sytuację nieprawdziwą, więc pod tę formułę podstawić by można takie rozumowanie: Lokomotywa tak gładko, tak lekko toczy się w dal (F), że na tej podstawie Ø (można by sądzić (N), iż jest to igraszka, piłeczka lub zabawka blaszana (V)), ale nie jest tak (nie V), lecz (ponieważ) jest to ciężka stalowa maszyna (W / C). W wierszu Tuwima struktura przeciwstawną (elementy W i C) jest skondensowana, poza tym występuje w dwóch wariantach: *V(a) nie W* oraz z konwersją *nie W, lecz V*. Choć zrozumienie tego fragmentu wiersza nie sprawi, jak się wydaje, trudności nawet dziecku, to logiczne zawilości w eksplikacji semantycznej i próbie jej formalizacji pokazują, iż nie jest to gramatyka tekstu ewokacyjnego, prostego odzwierciedlenia aktualnej percepcji, ale konstrukcja gramatyczna należąca do „języka myśli”, do rejestru informacyjnego. I znów, pomimo zasadniczo nieewokacyjnego charakteru struktury porównawczej, wyrażenia dźwiękonaśladowcze w tym fragmencie służą odzwierciedleniu aktualnej percepcji, są językowym środkiem rejestru ewokacyjnego.

Objaśnienie działania lokomotywy sformułowane jest wedle sprawdzonych jeszcze w starożytności zasad dydaktycznych, tak zwanej heurezy w formie erotematycznej, czyli postawienia problemu w formie pytań i odpowiedzi na nie. Mamy więc odtworzenie sytuacji z lekcji szkolnej: pytanie nauczyciela (w rejestrze wolitywnym) o przyczynę obserwowanego zjawiska *A skądże to, jakże to, czemu tak gna? A co to to, co to to, kto to tak pcha, że pędzi, że wali, że bucha buch, buch?* i wytlumaczenie w rejestrze generycznym, uogólniającym, z użyciem lekсыki i konstrukcji składniowych przeznaczonych do takiego celu. Są one bardziej skomplikowane niż w rejestrze ewokacyjnym. W zdaniu *To para gorąca wprawila to w ruch* funkcję predykatu-kauzatora pełni grupa w mianowniku *para gorąca* ‘Tym, co wprawilo to [pociąg] w ruch, jest para gorąca’, a posiłkowy czasownik ze znaczeniem fazowo-kauzatywnym *wprawila* wprowadza połączenie syntakte-

mów *to w ruch*, w którym biernik *to* ma podwójne znaczenie składniowe, jako że oznacza obiekt kauzacji, a jednocześnie podmiot funkcjonowania wyrażonego syntaktemem z fazowym znaczeniem *w ruch*.

Odnotujmy w tym genialnym w swojej lakoniczności mini wykładzie hydrauliki parowej i mechaniki lokomotywy użycie konstrukcji bezczasownikowych oznaczających ruch: *To para, co z kotła rurami do tłoków...* W kontekście nie znajdujemy czasownika przemieszczania się, odnoszącego się do podmiotu *para* (w zdaniu podrzędnym reprezentuje go wyraz *co*; por. *para, która...*). Syntaktemy dyrektywne *z* + dopełniacz, *do* + dopełniacz i syntaktem tranzytywny narzędnika, określające punkty początkowy i docelowy oraz trasę przemieszczania się pary, okazują się składnikami nie tylko informacyjnie wystarczającymi, ale bardziej dynamicznymi. W klasyfikacji według części zdania wszystkie te trzy syntaktemy łącznie pełnią funkcję orzekającą.

Ciąg przyczynowy opisują też dwa kolejne wypowiedzenia z czasownikami kauzatywnymi, przy czym drugie z nich to zdanie złożone ze spójnikiem *bo*: *A tło-ki kołami ruszają z dwóch boków I gnają, i pchają, i pociąg się toczy, Bo para te tło-ki wciąż tłoczy i tłoczy*. Zwróćmy uwagę, że w rejestrze generycznym kolejność wyrażen w tekście może być odwrotna niż kolejność oznaczanych nimi zjawisk. Także i w tym wypadku, pomimo generycznego charakteru kompozytywu odbiorca tekstu nie odnosi wrażenia oderwania od konkretności, jakby wyjaśnienia funkcjonowania lokomotywy miały miejsce w jadącym pociągu. Tłumaczyć to można obudowaniem objaśnienia onomatopiejami, zastosowaniem, z jednej strony, dynamicznej konstrukcji bezczasownikowej, z drugiej zaś – czasowników predestynowanych do użycia w rejestrze ewokacyjnym: *gnają, pchają, toczy się, turkocą, puka, stuka*, fragment po spójniku *i* można też interpretować jako powrót do rejestru ewokacyjnego.

Zamyka ten wywód dźwiękonaśladowcze zdanie z powtarzającym się reaktywnym zwrotem *Tak to to*, który można traktować jako wyraz satysfakcji z uzyskania nowej wiedzy, podobnie jak okrzyk *Eureka!* czy formuła w rodzaju *c.b.d.o.* Jednocześnie jednak jest to imitacja stukotu kół pociągu, która przywraca wyobrażenie kontynuacji podróży, pozostawiając kompozycję otwartą.

Układ rejestrów komunikacyjnych i konstytuujących je typów zdań przedstawia się w wierszu *Lokomotywa* następująco.

Początkowy opisowy rejestr ewokacyjny tworzą w aktualnym czasie terażniejszym głównie wypowiedzenia o bytowaniu w określonym miejscu (*na stacji*) postrzeganych kolejno obiektów, charakteryzowanych – predykatywnie i atrybutywnie – pod względem ich cech jakościowych i ilościowych oraz funkcjonowania. Percepcyjność opisu właściwą rejestrowi ewokacyjnemu współtworzy wyrazista, sensualna leksyka (*ciężka, ogromna, pot splywa, tłusta, sapie, dyszy, dmucha, żar bucha, gorąco*). Ekspresji przydaje animizacja, użycie w odniesieniu do przedmiotu

wyrażeń oznaczających czynności i stany istot żywych oraz przypisywanie mu wypowiedzeń reaktywnych (*Uch – jak gorąco!*). Immanentna dla rejestru ewokacyjnego obecność obserwatora znajduje swój wyraz w reaktywnych wykrzyknieniach i komentarzach (*o! jaka wielka! sam nie wiem, co się w nich jeszcze mieści*), jak również w zmianie obiektów obserwacji i opisu. Przemieszczanie się obserwatora wprowadza do kompozytywu zasadniczo opisowego komponent zdarzeniowy.

Cezurę pomiędzy kompozytywami ewokacyjnymi – opisowym i narracyjnym – stanowi fragment generyczny, zbliżony do poglądowo-przykładowego.

Dynamiczny charakter części utworu odzwierciedlającej ruch pociągu i jego aktualną obserwację uczestniczącą współtworzą środki gramatyczne (morfologiczno-składniowe): użycie czasowników dokonanych w czasie przeszłym i momentalnych czasowników niefleksyjnych w funkcji aorystycznej, a następnie czasowników niedokonanych w czasie teraźniejszym w funkcji procesualnej, syntaksemów konotowanych przez czasowniki przemieszczania się, powtórzenia i szeregi składniowe oraz środki leksykalne: synonimiczne czasowniki ruchu i percepcji. Wyrażenia onomatopieczne podtrzymują ciągłość obserwacji uczestniczącej, mimo iż w kompozytywy ewokacyjne wplecione są fragmenty nieewokacyjne: porównanie, pytania dydaktyczne i konstrukcje kauzatywne.

Można więc stwierdzić, iż osiągnięta różnymi środkami językowymi (fonetycznymi, leksykalnymi, konstrukcyjnymi) dwójakość, ambiwalencja rejestrowa jest charakterystyczną osobliwością kompozycyjną analizowanego wiersza Juliana Tuwima.

W przedstawionej tu analizie gramatycznej staraliśmy się także wykazać, iż podejście ujawniające rolę poszczególnych wyrażeń jako składników większych całości komunikacyjnych pozwala na bardziej adekwatny niż proponuje to szkolna tradycja opis struktury składniowej wypowiedzeń języka polskiego.

Bibliografia

- Bąk P., 1984, *Gramatyka języka polskiego. Zarys popularny*, Warszawa.
- Bellert I., 1970, *On the problem of the semantic interpretation of subject and predicate in sentences of particular reference*. – *Actes du X^e Congrès International des Linguistes*, Bucarest, s. 647–656.
- Bogusławski A., 1973, *O rozczłonkowaniu treściowym wypowiedzenia*. – *Semiotyka i struktura tekstu. Studia poświęcone VII Międzynarodowemu Kongresowi Słowistów*, red. M.R. Mayenowa, Wrocław, s. 63–70.
- Chlebda W., 2005, *Szkice o skrzydlatych słowach. Interpretacje lingwistyczne*, Opole.
- Fontański H., 1986, *Anaforyczne przymiotniki wskazujące w języku polskim i rosyjskim*, Katowice.
- Fontański H., Kiklewicz A., 2014, *Dwugłos w kwestii rozczłonkowania wypowiedzenia: czy i w jakim stopniu różne płaszczyzny analizy składniowej są od siebie niezależne?*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” LXX, s. 29–56.
- Jodłowski S., 1976, *Podstawy polskiej składni*, Warszawa.
- Mikołajewski J., 2003, *Pociąg nie tylko dla dzieci*, „Gazeta Wyborcza” 22 listopada 2003, s. 9.

- Pisarkowa K., 1978, *Podmiot (subiekt) – Encyklopedia wiedzy o języku polskim*, red. S. Urbańczyk, Wrocław, s. 248.
- Wajszczuk J., 1971, *Przeciwstawienie jako struktura właściwa szerokim kontekstem. – O spójności tekstu*, red. M.R. Mayenowa, Wrocław, s. 141–148.
- Золотова Г.А., 1982, *Коммуникативные аспекты русского синтаксиса*, Москва.
- Золотова Г.А., 2004, *О композиции текста. – Г.А. Золотова, Н.К. Онипенко, М.Ю. Сидорова, Коммуникативная грамматика русского языка*, Москва, s. 340–479.
- Золотова Г.А., 2005, *Очерк функционального синтаксиса русского языка*, Москва.
- Золотова Г.А., Онипенко Н.К., Сидорова М.Ю., 2004, *Коммуникативная грамматика русского языка*, Москва.

Netografia

- <https://groups.google.com/forum/#!topic/pl.misc.kolej/gvC9mjVFvhw> (dostęp 09.01.2019)
- <https://literatura.wywrota.pl/wiersz/20593-norem-wspolczesna-lokomotywa.html> (dostęp 09.01.2019)
- <https://pl-pl.facebook.com/MamaTrojki/posts/lokomotywa-wersja-dla-ka%C5%BCdej-matkimatka-na-spacer-zim%C4%85-wybywaciep%C5%82o-ubrana-i-pot/1646172562064776/> (dostęp 09.01.2019)
- <https://wpolityce.pl/polityka/164165-polskie-pendolino-na-motywach-lokomotywy-juliana-tuwima-bonie-ma-torow-jest-tylko-pic-i-wciaz-pytanie-dudni-jak-zyc> (dostęp 09.01.2019)
- <https://wpolityce.pl/polityka/258364-lokomotywa-wyborcza-najpierw-powoli-jak-zolw-ociezale-ruszy-la-platforma-po-szynach-ospalena-motywach-juliana-tuwima> (dostęp 09.01.2019)
- <https://www.facebook.com/SacrumM.M.K/posts/lokomotywa-nowa-wersja-na-wesolo-znalezione-w-sieci-lokomotywawierszyk-motywacyj/1698309010282339/> (dostęp 09.01.2019)
- <https://www.rm24.pl/raporty/raport-bajki-oparte/najnowsze-fakty/news-nowa-wersja-lokomotywy-polslasku,nId,1068108> (dostęp 09.01.2019)
- <https://eszkola.pl/jezyk-polski/lokomotywa-2532.html> (dostęp 09.01.2019)
- <http://wierszykidladzieci.pl/tuwim/lokomotywa.php> (dostęp 09.01.2019)
- <http://wiersze.kobieta.pl/wiersze/lokomotywa-47420> (dostęp 09.01.2019)
- <http://wiersze.kobieta.pl/wiersze/zomokotywa-20034> (dostęp 09.01.2019)
- <http://www.nkjp.uni.lodz.pl/> (dostęp 09.01.2019)
- <https://www.youtube.com/watch?v=sp-hXpPD4BU> (dostęp 09.01.2019)

ON THE SYNTAX AND COMPOSITION OF THE *LOCOMOTIVE* BY JULIAN TUWIM

Summary

The structure of sentences and communicative registers as elements of the poem *Lokomotywa* by Julian Tuwim are analysed. The theory of communicative grammar of G.A. Zolotova is a methodological basis of the description, with the modification consisting in the statement of identity of a rheme and predicate.

The author proves that an overlap of the communicative registers reached by various means of language is a distinctive feature of the analysed text.

Keywords: sentence structure, communicative registers, *Lokomotywa* by Julian Tuwim

ALEKSANDER GADOMSKI
Uniwersytet Opolski

Теолингвистика двадцать лет спустя

Лет двадцать тому назад, будучи в городе Ополе в Польше, я попросил мою знакомую показать университет, в котором она работает. Во время неофициальной встречи состоялось знакомство с её сотрудниками, в числе которых был молодой профессор Войцех Хлебда. В то время я только начинал делать первые шаги в направлении теолингвистики, а профессор, как оказалось, с 80-х годов XX столетия, проводил исследования в области русской и польской библейской фразеологии (Chlebda 1987; Chlebda 1988; Chlebda 1991a, b, c; Chlebda 1998a, b, c, d; Chlebda 1999 и др.). Эти работы были изданы на русском и польском языках, что для меня было немаловажно. В ходе непродолжительной беседы профессор дал мне несколько очень ценных научных советов и подарил две научные работы (*Frazeologia a religia* 1997; Makuchowska 1998). Книги пришлись как нельзя кстати: они ввели меня в мир тогда ещё только зарождавшейся славянской теолингвистики. Поэтому следующую часть статьи хотелось бы посвятить двадцатилетней истории теолингвистики, последовавшей за описываемыми событиями.

На рубеже XX–XXI вв. активизировались исследования, проводимые на стыке двух наук: теологии и языкознания, что дало учёным возможность поднять вопрос о целесообразности выделения теолингвистики в раздел языкознания. Поначалу были дискуссии и споры на тему самого термина „теолингвистика”, его дефиниций, направлений и методов исследований в теолингвистике, статуса научной дисциплины (теология / богословие или языкознание) (Гадомский 2017; Постовалова 2017; Kucharska-Dreiß 2004). Найти место для теолингвистики между географией (разделом теологии) и языкознанием пытался ещё „отец теолингвистики” Д.-П. ван Ноппен (Norren 1988).

Итогом наших размышлений о затронутых проблемах стало следующее определение теолингвистики, согласно которому, теолингвистика:

1) раздел языкознания, который возник вследствие взаимодействия языка и религии и отражает первый этап становления языкознания как науки о языке, призванного служить интересам религии;

2) раздел языкознания, который занимается изучением „религиозного языка” в узком и широком понимании этого термина и исследованием проявлений религии, которые закрепились и отразились в языке (Gadomski, Łapicz 2008: 51).

Следует также обратить внимание на некоторые особенности теолингвистики.

Во-первых, теолингвистика – это раздел науки светской, науки наднациональной, надрелигиозной (надконфессиональной), раздел языкознания. Подтверждением этому могут служить серии теолингвистических публикаций, вышедших в свет на протяжении последних 15–20 лет в Англии, Белоруссии, Бельгии, Германии, Польше, России, Сербии, Словакии, Украине, Чехии и других странах.

Во-вторых, теолингвистика делится на общую и частную (христианская лингвистика, китабистика и др.). Общая теолингвистика с учётом многообразия религий и многогранности рассматриваемого языкового материала изучает общие вопросы, такие как дефиниция теолингвистики, определение и универсализация базовых понятий, формирование и описание понятийного аппарата (религиозный язык, религиозный дискурс, религиозный стиль, религиозный жанр и др.) и метаязыка теолингвистики, развитие основных направлений теолингвистических исследований и ряд других общих вопросов. Частная теолингвистика сосредоточена на отражении конкретных религий (христианство, ислам, буддизм и др.) в конкретных языках. Сегодня активно развивается именно частная теолингвистика: если первые теоретические исследования, проводимые на Западе во второй половине XX в., были связаны с протестантизмом (Norren 1988), то позднее в Восточной Европе и в России объектом исследования стали православие и католицизм. Как правило, на выбор объекта изучения влияют страна проживания, вероисповедание и язык исследователя. Однако на протяжении последних нескольких лет учёные в разных странах независимо от родного языка и вероисповедания всё чаще стали обращаться к исламу и его отражению в языковой картине мира разных народов (*Święte księgi...* 2016).

В-третьих, теолингвистика делится на теоретическую и прикладную. Теоретический характер теолингвистики не требует разъяснения. Он подтверждается наличием докторских и кандидатских диссертаций, защищённых в последнее двадцатилетие в славянских странах, а также многочисленными публикациями теоретического характера. Показателем развития прикладной теолингвистики являются, например, не только словари религиозной лексики,

но и разработка методик преподавания различных теолингвистических дисциплин в светских и духовных учебных заведениях.

В-четвёртых, развивается не только синхроническая, но и диахроническая теолингвистика. Синхроническая теолингвистика изучает процессы, происходящие в религиозном языке на современном этапе или на определённом историческом отрезке. Следует отметить, что сегодня, в связи с активизацией деятельности Церкви, происходят активные изменения, например, в современном русском языке: в язык проникают новые и возвращаются давно забытые слова, происходит возрождение, актуализация их первоначальных значений. Многочисленные метафоры, связанные с религиозными образами, устойчивые обороты стали всё чаще звучать в разговорной речи. В связи с канонизацией новых святых создаются на церковнославянском языке их жития (Ицкович 2015). Происходит своеобразное оживление мёртвого языка. Диахроническая теолингвистика изучает динамику религиозного языка во времени и представлена исследованиями старославянского / церковнославянского языков, истории славянских языков, исследованиями, проводимыми в области этимологии.

В-пятых, предмет исследования теолингвистики составляют проявления религии, которые отразились и закрепились в языке, а также язык как форма религии в корреляциях „религия – содержание, язык – форма”, как способ отражения, сохранения и передачи религиозного содержания.

Цель теолингвистики состоит в изучении этих проявлений, а её достижение предполагает последовательное решение задач, связанных с:

- выбором материала из соответствующих источников: текстов, речи (устной и письменной), интернет-источников и т.д.;
- дифференциацией, интеграцией, систематизацией полученного материала и обработкой его с использованием теолингвистических методов и методов смежных наук (Gadomski, Łapicz 2008: 51–52).

Теолингвистика, по нашему мнению, должна решать не только сугубо научные задачи, но и прагматические, прикладные: дидактические, образовательные, социальные, культурные, этические и многие другие. Их решение должно способствовать формированию „картины мира” человека новой эры – человека образованного, терпимого, толерантного, допускающего, что в системе научных взглядов могут иметь место не только материалистические теории. Язык – одна из базовых составляющих любой религии. Именно через язык, в первую очередь, происходит познание многих „невидимых глазу” явлений, понятий. Сегодня, пожалуй, не найдётся ни одного учёного, который мог бы с уверенностью ответить на вопросы типа „Есть ли Бог?”, „Какой он?” и ряд других. Ответ нужно искать в самом языке, в тех картинах и образах, которые он создаёт, – другими словами, в языковой картине мира,

фрагментом которой является „языковая картина мира религии”, „языковая картина мира Sacrum”, которая противопоставлена „языковой картине мира Profanum”. В повседневной жизни в решении вопросов, связанных с религией, язык является самым авторитетным источником. По мнению А. Новицкого, с языком в своё время не спорили даже атеисты, утверждая, что Бог существует только в языке (Nowicki 1964; цит. по: Makuchowska 1998: 14).

Сегодня теолингвистика – это современное и актуальное направление исследований. Трудно было бы переоценить роль, которую в её развитии сыграли специализированные филологические органы, такие, как, например, Фразеологическая комиссия при Международном комитете славистов, Комиссия религиозного языка при Совете польского языка Польской академии наук, Фразеологическая комиссия Комитета языкознания ПАН и др. Следует отметить, что профессор Войцех Хлебда является членом перечисленных комиссий. Их председатели и коллективы выступали и продолжают выступать с инициативами изучения общих и частных религиозных аспектов языка и речи, созывают и организуют конференции по лингвосакральной проблематике, заботятся о выпуске монографических сборников и словарей по теме „язык и религия” (и в первую очередь – по библейской фразеологии). Так, например, под эгидой Фразеологической комиссии Международного комитета славистов, возглавляемой выдающимся фразеологом профессором В.М. Мокиенко, были проведены международные конференции „Фразеология и религия” (Ополе, Польша, 1996), „Фразеология и Библия” (Санкт-Петербург, Россия, 2012). Сам же председатель названной комиссии стал соавтором фундаментального в филологическом аспекте *Толкового словаря библейских выражений и слов* (Мокиенко 2010) и объединил вокруг себя целый ряд исследователей из разных славянских и неславянских стран, разработавших словарные пособия по библеизмам как в отдельных языках (русском, чешском, польском, немецком), так и в межъязыковых сопоставлениях.

Стремления ряда учёных реализовать теолингвистические концепции, интегрировать и систематизировать теолингвистические идеи и исследования послужили причиной издания *Хрестоматии теолингвистики* (2008). В этой книге были опубликованы работы учёных из Венгрии, Польши, России, Украины, Сербии, связанные с исследованием религиозного языка, дискурса, стиля, социолекта; жанровых особенностей религиозного языка; проблем перевода религиозных текстов; терминологии теолингвистики и ряда других вопросов. Работы были опубликованы на русском, польском, сербском и украинском языках. Составители хрестоматии стремились представить теолингвистику как одно из активно развивающихся направлений современного языкознания, которое не ограничено рамками конкретного языка или конкретной религии.

Эволюция теолингвистики на протяжении последних двадцати лет привела к ответу на ряд вопросов и к решению научных проблем в рамках названного раздела языкознания.

На сегодняшний день в польском, русском, сербском и украинском языкознании достаточно чётко прослеживаются основные направления теолингвистических исследований (Гадомский 2017).

1. Теолингвистика как раздел языкознания. Методологические проблемы теолингвистики. К данному направлению теолингвистических исследований могут быть отнесены работы, которые ставят своей целью объединить, интегрировать отдельные, разрозненные исследования в общую систему и тем самым открыть возможность для создания методологических основ названного раздела языкознания (Gadomski, Łapicz 2008; Kucharska-Dreiß 2004; Norren 1981 и др.).

Не менее важной проблемой является определение статуса и места данного раздела языкознания в системе других разделов языкознания, его связь с другими науками (разделами наук), определение задач, предмета, методов исследования и ряд других проблем (Постовалова 2017; Norren 1981).

2. Терминология теолингвистики. Выбор и систематизация терминологии теолингвистики – это проблема, без решения которой нельзя говорить о выделении теолингвистики в раздел языкознания (Гадомский 2017: 273–294; Кончаревић 2015).

3. Библиография теолингвистики. Важной составляющей любой науки является её библиография. В этом направлении большую работу проделали К. Кончаревић; М. Макуховска; М. Скаб и другие исследователи (Makuchowska 2007, Гадомский 2017; Кончаревић 2015; *Мова і релігія* 2016).

4. История теолингвистических исследований. Как оказалось, появление теолингвистики было предопределено исторически, поскольку наука всегда была связана с религией: и та и другая прошли непростую эволюцию. Естественно, что языкознание, не могло быть в стороне от этих процессов и достаточно часто „служило религии”, ведь одним из способов передачи религиозных знаний является язык. Поэтому к ещё одному направлению теолингвистических исследований логично было бы отнести работы, посвящённые истории теолингвистики и языкознания (Kucharska-Dreiß 2004; Гадомский 2017: 69–115; *Теолингвистичка проучавања словенских језика* 2013; Мечковская 1998 и др.).

5. Основные подходы к изучению религиозного языка. Формулируя дефиницию теолингвистики, мы сделали вывод о том, что названный раздел языкознания должен заниматься изучением „религиозного языка” в широком и узком понимании этого термина (Гадомский 2017: 155–200; Gadomski, Łapicz 2008). В русском языкознании он практически не употребляется. Ряд

учёных более обоснованным считают употребление терминов „религиозный дискурс”, „религиозный стиль”. В украинском языкознании, несмотря на то, что термин „религиозный язык” был предложен ещё в конце XX века, чаще используется термин „конфесійний стиль” (Лук’янчук 2008). В польском языкознании мнения учёных по этому вопросу тоже неоднозначны. Используя этот термин, мы отталкиваемся, прежде всего, от энциклопедической дефиниции польских исследовательниц И. Баеровой и Я. Пузынины (Wajerowa, Puzynina 2000).

В современной теолингвистике исследование религиозного языка ведётся по ряду направлений (Гадомский 2017: 132-200).

6. Изучение религиозного языка как системы систем предполагает анализ религиозного языка как кода – анализ языковых средств на всех уровнях языковой системы, используемых религиозным языком для передачи религиозного содержания. Традиционно, говоря о языковом коде, учёные, как правило, прежде всего имеют в виду религиозную лексику.

Не менее важной проблемой является проблема религиозной лексики (Гадомский 2017: 214-262; *Pisownia słownictwa religijnego* 2011; Winiarska 2002; Бајић 2013).

Важной составляющей исследований религиозного языка является изучение библейской фразеологии. Ведущими специалистами в этой области являются В. Хлебда и С. Козяра, которые одними из первых занялись разработкой данной проблемы. Их перу принадлежат работы по польской и русской библейской фразеологии, а также работы по сравнительно-сопоставительной фразеологии и проблемам перевода библеизмов, которыми изобилуют славянские языки (Chlebda 1987; Lewicki, Chlebda 1997; Koziara 2009; *Od Biblii Wójka* 1999 и др.).

Однако труднее говорить об особенностях фонологической, словообразовательной, морфологической, синтаксической подсистем религиозного языка. И, тем не менее, исследования последних лет убеждают нас в том, что эти особенности имеют место (Бугаева 2010, Кончаревић 2015; Прохвятилова 1999).

7. Стилистические исследования религиозного языка. Исследователи занимаются этой проблемой приблизительно с 50-х годов XX столетия (Bieńkowska 2002; Makuchowska 1995; Mistrík 1992; Wojtak 1992; Крысин 1996; Лук’янчук 2008; Прохвятилова 2006; *Настоящее и будущее стилистики* 2019 и др.).

8. Генологические исследования религиозного языка. К. Седов отмечает, что „сегодня генристика (лингвистическая генология) превратилась в самостоятельную научную сферу, которая, вторгаясь в многочисленные сферы языкознания, сама проверяет их теоретическую дееспособность” (Седов 2009). Одной из таких сфер языкознания, по нашему мнению, безусловно,

является теолингвистика, основным объектом исследований которой является „религиозный язык”, представляющий собой систему жанров. Поэтому одним из подходов к его изучению является генологический подход (Гадомский 2017), поскольку, как замечает польский лингвист П. Кладочны, „в религиозном языке, как во всём универсуме языка, прослеживается жанровая дифференциация текстов” (Kłodoczny 2004). Генологическим исследованиям религиозного языка посвящены работы ряда языковедов (Бугаева 2010; Кончаревіћ 2015: 169-307; Мечковская 1998; Wojtak 1992: 90-97; Zdunkiewicz-Jedynak 2006 и др.).

Наиболее полная информация о направлениях теолингвистических исследований, о славянской теолингвистике (прежде всего, польской, русской, сербской и украинской) находится в недавно изданной книге *Теолингвистические исследования в славянском языкознании* (Гадомский 2017).

Результатом сотрудничества учёных из России, Сербии, Польши, Украины и США стал второй том *Хрестоматии теолингвистики* (2019). Авторами статей являются священнослужители и филологи. Тематика работ сконцентрирована вокруг философско-богословских проблем языкознания, проблем изучения религиозного языка и его жанрово-стилистической дифференциации, религиозного текста, религиозного дискурса, религиозной коммуникации и ряда других проблем. Названная книга адресована специалистам и студентам светских и духовных учебных заведений, а также всем, кто заинтересован проблемами теолингвистики. Опубликованные в ней материалы могут быть использованы как в научной, так и в педагогической работе. Думается также, что много интересного найдут для себя в этой книге не только вышеперечисленные категории читателей, но и все, кого интересуют проблемы взаимодействия „языка и религии” (*Хрестоматия теолингвистики* 2019).

Хотелось бы отметить, что по истечении двадцати лет право теолингвистики быть разделом языкознания не оспаривается, о чём свидетельствует богатый корпус теолингвистических работ теоретического и прикладного характера, обширная библиография и многие другие факты. Теолингвистика сегодня – это уже не только раздел языкознания, направление научных исследований, но и учебная дисциплина, которая преподаётся в вузах России (И.В. Бугаева, А.К. Гадомский, В.И. Постовалова), Сербии (К. Кончаревіћ, Р. Левушкина-Байћ), Польши (А.К. Гадомский, М. Макуховска, В. Хлебда) (Гадомский 2015; Кончаревіћ 2015 и др.). Разработаны учебные программы теолингвистических дисциплин (Гадомский 2015).

Заканчивая краткое описание двадцатилетней истории теолингвистики, ещё раз хотелось бы отметить ту важную роль, которую сыграли в моей жизни и в развитии теолингвистики работы профессора Войцеха Хлебды.

Библиографија

- Бајић Р., 2013, *Лексика из сфере православне духовности у српском језику и њена лексикографска обрада: докторска дисертација*, Београд.
- Бугаева И.В., 2010, *Язык православной сферы: современное состояние, тенденции развития*: диссертация ... докт. филол. наук, Москва.
- Гадомский А.К., 2015, *К вопросу о преподавании теолингвистических дисциплин в светских и богословских учебных заведениях*, „Русский язык как инославянский”. Вып. 7, Београд, с. 78–95.
- Гадомский А.К., 2017, *Теолингвистические исследования в славянском языкознании*, Симферополь.
- Ицкович Т.В., 2015, *Категориально-текстовая специфика современной православной проповеди*, Екатеринбург.
- Кончаревић К., 2015, *Поглед у теолингвистику*, Београд.
- Крысин Л.П., 1996, *Религиозно-проповеднический стиль и его место в функционально-стилистической парадигме современного русского литературного языка*. – Поэтика. Стилистика. Язык и культура: Сб. памяти Т.Г. Винокур, Москва, с. 135–138.
- Лук’яничук С.В., 2008, *Епітет у конфесійному стилі сучасної української мови (функціонально-семантичний аспект)*: дис... канд. филол. наук: 10.02.01, Київ.
- Мечковская Н.Б., 1998, *Язык и религия*, Москва.
- Мова і релігія: бібліографічний покажчик*, 2016, укл. М. Скаб, Чернівці.
- Мокиенко В.М., 2010, *Толковый словарь библейских выражений и слов*, ред. В.М. Мокиенко, Г.А. Лилич, О.И. Трофимкина, Москва.
- Настоящее и будущее стилистики*: сб. науч. ст. Междунар. науч. конф. (13 – 14 мая 2019 г.), 2019, науч. ред. д-р филол. наук, проф. Е.Л. Варганова; ред. Н.И. Клушина, С.Ф. Барышева, Москва.
- Постовалова В.И., 2016, *Наука о языке в свете идеала цельного знания: в поисках интегральных парадигм*, Москва.
- Прохватилова О.А., 1999, *Православная проповедь и молитва как феномен современной звучащей речи*, Волгоград.
- Седов К.Ф., 2009, *Языкознание. Речеведение. Генристика. – Жанры речи*. Вып. 6. *Жанр и язык*, Саратов, с. 23–40.
- Теолингвистика*, 2012, прир. А.К. Гадомски, К. Кончаревић, Београд.
- Теолингвистика проучавања словенских језика*, 2013, прир. Ј. Грковић-Мејдор, К. Кончаревић, Београд.
- Хрестоматия теолингвистики*, Т. 1, 2008, ред. А.К. Гадомский, Ч. Лапич, Симферополь.
- Хрестоматия теолингвистики*, Т. 2, 2019, ред. А.К. Гадомский, А.В. Ермошин, С.И. Кузьмин, Н.Г. Николаева, С.И. Федотова, В. Хлебда, О.В. Чевела, Ульяновск.
- Vajerowa I., Puzynina J., 2000, *Art. „Język religijny, aspekt filologiczny”*. – *Encyklopedia katolicka*, t. 8, Lublin, s. 19–20.
- Bibliografia języka religijnego (1945–2005)*, 2007, zb. i opr. M. Makuchowska, Tarnów.
- Bieńkowska D., 2002, *Polski styl biblijny*, Łódź.
- Chlebda W., 1987, *O założeniach polsko-rosyjskiego słownika frazemów biblijnych*, „Studia i Materiały WSP w Zielonej Górze”, *Filologia Rosyjska* 6, s. 165–173.
- Chlebda W., 1988, *Losy frazemów biblijnych w języku polskim i rosyjskim. – VIII Musica Antiqua Europae Orientalis*. Vol. 2: *Acta Slavica*, Bydgoszcz, s. 345–360.
- Chlebda W., 1991a, *Rosyjska frazeologia biblijna dzisiaj. – IX Musica Antiqua Europae Orientalis*. Vol. 2: *Acta Slavica*, red. A. Bezwiński, Bydgoszcz, s. 125–135.

- Chlebda W., 1991b, *Frazeologia biblijna w Wielkim słowniku polsko-rosyjskim*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu”, *Filologia Rosyjska*, z. XXVIII, s. 23–29.
- Chlebda W., 1991c, *Z najnowszej frazeologii rosyjskiej: droga ku świątyni*, „Zeszyty Naukowe KUL”, t. XXXIV, nr 1–2, s. 203–211.
- Chlebda W., 1996, *Библия в языке – язык в Библии. – Frazeologia a religia. Tezy referatów międzynarodowego sympozjum naukowego (Opole 4–6.09.96)*, red. W. Chlebda, S. Kochman, Opole, s. 142–143.
- Chlebda W., 1997, *Biblizmy języka polskiego i rosyjskiego. Koncepcje opisu leksykograficznego. – Współczesny język polski i rosyjski. Konfrontacja przekładowa*, red. A. Bogusławski, J. Mędelska, Warszawa, s. 23–66.
- Chlebda W., 1998a, *God and Religion in the Proverbs of the Soviet Nation. – Phraseology and Paremiology*, ed. P. Durčo, Bratislava, s. 175–178.
- Chlebda W., 1998b, *Библия в языке – язык в Библии*, „Problemy frazeologii europejskiej”, t. II, s. 67–74.
- Chlebda W., 1998c, *Biblizmy języka rosyjskiego. Koncepcje opisu leksykograficznego. – Biblia w literaturze i folklorze narodów wschodniosłowiańskich*, red. R. Łuzny, D. Piwowarska, Kraków, s. 15–33.
- Chlebda W., 1998d, *Так какая же дорога ведет к храму? Из истории одной фраземы*, „Russistik. Русистика” (Berlin), nr 1–2, s. 89–98.
- Chlebda W., 1999, *Dzisiejszy język polski a biblizmy (głosa leksykograficzna). – Od Biblii Wujka do współczesnego języka religijnego*, red. ks. Z. Adamek, S. Koziara, Tarnów, s. 145–149.
- Chlebda W., 2002, *К описанию библеизмов в двуязычном словаре*, „Przegląd Ruscystyczny”, nr 4, s. 86–106.
- Chlebda W., 2010a, *К составлению польско-русского словаря репродуктов библейского происхождения. – Phraseologie und Text*, Hrsg. A. Sachenko, V. Mokienko, H. Walter, Sankt Petersburg–Greifswald, s. 214–222.
- Chlebda W., 2010b, *К идее европейского словаря библеизмов. – И вновь продолжается бой...* Сборник научных статей, посвященных юбилею проф. Шулежковой С.Г., ред. В.М. Мокиенко, Магнитогорск, s. 275–279.
- Chlebda W., 2010c, *К польско-русскому словарю библеизмов. – Phraseologische Studien. Dynamische Tendenzen in der slawischen Phraseologie*, Hrsg. D. Baláková, H. Walter, Greifswald, s. 166–173.
- Chlebda W., 2011a, *Ruch wokół wieży Babel. O funkcjonowaniu biblizmów w dzisiejszym dyskursie polskim. – Sprachliche Säkularisierung (Westslawisch – Deutsch)*, Hrsg. A. Nagórko, Hildesheim, s. 355–371.
- Chlebda W., 2011b, *Szkic do obrazu wieży Babel. Perspektywa słownikowo-tekstowa. – My w wieży Babel. Między przekleństwem a błogosławieństwem*, red. M. Cieszkowski, J. Szczepaniak, Bydgoszcz, s. 25–38.
- Frazeologia a religia*, 1997, red. A.M. Lewicki, W. Chlebda, Warszawa.
- Gadomski A., Łapicz Cz., 2008, *Teolingwistyka: historia, stan współczesny, perspektywy – Хрестоматия теолингвистики. Chrestomatia teolingwistyki*, red. A.K. Гадомский, Ч. Лапич, Симферополь, s. 33–60.
- Kładoczny P., 2004, *Proroctwa chrześcijańskie jako gatunek mowy na tle innych gatunków profetycznych*, Zielona Góra.
- Koziara S., 2009, *Frazeologia biblijna w języku polskim*, Kraków.
- Kucharska-Dreiß E., 2004, *Teolingwistyka – próba popularyzacji terminu. – Język religijny dawniej i dziś*, red. S. Mikołajczak, T. Więclawskim. T. I. Poznań, s. 23–30.
- Makuchowska M., 1998, *Modlitwa jako gatunek języka religijnego*, Opole.

- Noppen J.-P. van., 1988, *Erinnern, um Neues zu sagen. Die Bedeutung der Metapher für die religiöse Sprache*, Frankfurt am Maine.
- Od Biblii Wujka do współczesnego języka religijnego. Z okazji 400-lecia wydania Biblii ks. Jakuba Wujka*, 1999, red. Z. Adamek, S. Koziara, Tarnów.
- Pisownia słownictwa religijnego*, 2011, red. R. Przybylska, W. Przyczyna, Tarnów.
- Polszczyzna biblijna – między tradycją a współczesnością*, 2009, t 1, red. W. Przyczyna, S. Koziara, Tarnów.
- Święte księgi judaizmu, chrześcijaństwa i islamu w słowiańskim kręgu kulturowym. Prace dedukowani Profesorowi Czesławowi Łapiczowi*, 2016, red. M. Krajewska, J. Kulwicka-Kamińska, Arleta Szulc, Toruń.
- Winiarska I., 2002, *Protestanckie słownictwo religijne*, „Prace Filologiczne”, t. XLVII, Warszawa, s. 419–441.
- Wojtak M., 1992, *O początkach stylu religijnego w polszczyźnie*, „Stylistyka”, t. I, Opole, s. 90–97.
- Zdunkiewicz-Jedynak D., 2006, *Surfując po Internecie w poszukiwaniu Boga... Gatunki komunikacji religijnej na polskich katolickich stronach internetowych*, Tarnów.

THEOLINGUISTICS TWENTY YEARS LATER

Summary

At the turn of the 20th and 21st centuries intensive research was conducted at the intersection of two sciences: theology and linguistics, which gave scientists the opportunity to raise the question of the possibility of allocating theolinguistics in the linguistics section. At the beginning, there were discussions and debates about the very term “theolinguistics”, its definitions, directions, methods of research in theolinguistics, and the status of theolinguistics as a scientific discipline.

The present article attempts to briefly present the twenty-year history of theolinguistics of the 21st century. The paper also describes the main directions of research and draws attention to the role of individual scientists who influenced the development of the linguistics section presented in the article.

Keywords: theolinguistics, history, main directions, outstanding researchers

Przeszość i pamięć (nie)ujęzykowiona?

1. Uwagi wstępne

Podejmuję tu refleksję nad podstawowymi przesłankami rozważań nad relacją między przeszłością a językiem. Refleksyjność oznacza samoświadomość dotyczącą reguł, którym się ulega i w związku z którymi jest się zobligowanym do określonego rodzaju teoretyczności. A każda teoria może posiadać pewne nieuświadamiane założenia. Refleksyjność to takie intelektualne *modus operandi*, które pozwala artykułować te założenia w metajęzyku.

Bezpośrednią pobudką do snucia tych rozważań stało się ogłoszenie powstania lingwistyki pamięci (Czachur 2018), co wpisuje – ze znacznym opóźnieniem – językoznawstwo w tzw. *zwrot pamięciowy* i w interdyscyplinarne pamięcioznawstwo / studia pamięciowe (Kończal 2011). Moją reakcją wzbudza widoczny w wielu wystąpieniach lingwistów redukcjonizm w postrzeganiu rzeczywistości językowej, tj. ograniczanie jej tylko do przedmiotowych sposobów istnienia (zgodnie ze strukturalistycznym ujęciem do opozycji *langue-parole*), oraz w konsekwencji upraszczające traktowanie relacji pamięć–język, sprowadzenie pamięci do jej systemowego i tekstowego wyrazu.

Przedstawię najpierw założenia ontologiczne i epistemologiczne dotyczące języka (2). Następnie w części 3. koncentruję się na pamięci jako „sumie” doświadczeń, by w 4. rozważyć relację doświadczenie – pamięć.

2. Lingwistyczna ontologia i epistemologia

Filozofia mówi o trzech fundamentalnych bytach: realnej rzeczywistości, umyśle i języku. Klasyczna filozofia (a potoczne myślenie często do dziś) relacje między tymi bytami sprowadzała do jednokierunkowej linearnej zależności:



rzeczywistość odzwierciedla się w umyśle, a język to lustrzane odbicie wiernie wyraża. Po Kartezjańsko-Kantowskim megazwrocie podmiotowym oraz po zapoczątkowanym przez J.G. Herdera i W. Humboldta megazwrocie językowym obraz relacji między tymi bytami uległ radykalnej zmianie. Teraz można go przedstawić w postaci trójkąta, którego wierzchołki reprezentują owe trzy byty, natomiast boki przedstawiają dwukierunkowe wzajemne oddziaływania. Te relacje mogą i są przedmiotem bardzo różnych interpretacji (m.in. w ramach nowszych megazwrotów – kulturowego i ontycznego, „do rzeczy”).

Filozoficzna ontologia przyjmuje też tezę o wielu sposobach istnienia rzeczywistości (Stróżewski 2004). Można zatem za nią mówić o czterech sposobach istnienia rzeczywistości językowej. Te sposoby to:

- 1) konkretne zachowania językowe i ich tekstowe wytwory,
- 2) abstrakcyjny system językowy,
- 3) jednostkowa świadomość językowa,
- 4) zbiorowa świadomość językowa.

Lingwistyka pod silnym wpływem swoich pozytywistycznych tradycji ma tendencję do koncentrowania uwagi na obiektywnych, przedmiotowych sposobach istnienia języka. Jej rozwój w ostatnim półwieczu polegał głównie na przejściu od dominującego w strukturalizmie zainteresowania systemem do badania różnorodności zachowań i tekstów (dyskursów). Nie znaczy to, że lingwistyka nie dostrzega w ogóle subiektywnych, podmiotowych sposobów istnienia rzeczywistości, lecz wobec kłopotów z poznawaniem subiektywności angażuje się w jej badania z dużą powściągliwością, wykazując przy tym skłonność do jej uprzedmiotowiania.

Rzeczywistość językowa zatem to bardzo złożona całość, w której poszczególne części, sposoby istnienia pozostają w skomplikowanych i historycznie zmiennych interakcjach. To skomplikowanie potęguje kooperacja tej rzeczywistości z innymi parcjalnymi rzeczywistościami (życie codzienne, nauka, sztuka, religia, polityka itd.). Język przenika je, współtworza, stanowiąc podstawowe medium kultury. Spełnia wiele różnych funkcji, a jego produktywność i kreatywność nie ogranicza się do wytwarzania coraz to nowych tekstów i środków, lecz realizuje się także w gotowości realizacji coraz to nowych zadań. W ten sposób język nieustannie tworzy oraz współtworzy zdolność człowieka do przekraczania samego siebie.

Z przyjęcia takiej lingwistycznej ontologii wynikają zadania dla lingwistycznej epistemologii. Lingwistyka nie może ograniczać się do izolującego badania przedmiotowych sposobów istnienia rzeczywistości językowej. Poznający podmiot powinien – znajdując stosowne metody – wziąć pod uwagę cztery perspektywy poznawcze (orientacja na wszystkie sposoby) oraz cztery drogi poznawcze, wychodząc od poszczególnych sposobów. Następnie należałoby zintegrować cząstkowe

rozpoznania, uwzględniając interakcje / relacje: język – rzeczywistość i język – umysł.

3. Przeszłość – pamięć – doświadczenie

W podejściu do dziejów przeszłych wytworzyły się dwie perspektywy: epistemiczna, czyli naukowe widzenie przeszłości, w którym eksponuje się pojęcie „historia”, oraz egzystencjalna, z dominacją pojęcia „pamięć”. W tradycyjnym, pozytywistycznym kształcie historię sprowadzono do realistyczno-racjonalistycznej narracji, por. słynny postulat L. von Rankego: pisać „tak, jak rzeczywiście było” (*wie es eigentlich gewesen*, 1824).

Wraz z kryzysem nauki w drugiej połowie XX w. podjęto krytykę tej tradycji, a także świadomości historycznej jako politycznie i ideologicznie zinstrumentalizowanej. Redefinicja naukowości prowadziła – w skrajnych ujęciach – do uznawania niereferencyjności wiedzy historycznej oraz do przyznawania jej statusu dyskursywnego konstrukt (zob. m.in. Topolski 1998, Domańska 2002 i 2006, Iggers 2010).

Na kryzysie historii zyskała pamięć, traktowana czasami jako przeciw-historia. Wyrazem tej nobilitacji stał się wspomniany już zwrot pamięciowy (Halbwachs 2008, Assmann J. 2008, Assmann A. 2013). Pamięć ceni się m.in. za bezpośredniość i życiową mądrość oraz za bycie formą praktyki, przeciwstawiając abstrakcyjnej wiedzy historycznej.

Pamięć od wieków interesowała filozofów (zob. m.in. Rosińska 2006), a od XIX w. przedstawiciele wielu specjalistycznych dyscyplin. Psychologia i neuronauki traktują ją jako rodzaj wyższej funkcji umysłu. Natomiast nauki humanistyczne i społeczne skupiają uwagę na jej wymiarze treściowym, sprowadzając ją do wiedzy rozumianej jako swoisty – wybiórczy – konstrukt, dla którego materiałem są nasze doświadczenia (jeśli dzieciństwo trwa 5 tys. dni, to pamięć o nim nie obejmuje więcej niż kilkaset godzin).

Doświadczenie w XXI w. stało się centralną figurą dyskursu o przeszłości i pamięci (Jay 2008, Wolska 2012). Jego kariera zaczęła się jednak z epoką nowożytności (nowoczesności), gdy świata nie można już było traktować jako czytelny tekst zapisanego przez Boga. Przyczyniła się do tego m.in. w teologii krytyka wiary w uniwersalia oraz podważenie w reformacji jedynej autorytatywnej wykładni tekstu. Wobec nieprzejrzystego dla siebie świata człowiek oparł się na doświadczeniu, które stało się łącznikiem między światem zewnętrznym i wewnętrznym. Jest więc ono figurą, która wymaga podmiotu obdarzonego świadomością i zdolnością działania, a także porządku czasowego, w którym perspektywy przeszłości, teraźniejszości i przyszłości są zawsze ujmowane z punktu widzenia teraźniejszości.

Doświadczenie spełnia się w swoistej więzi pamiętania i zapominania, konstytuując tożsamość ludzi i kultur. Nie wszystko, co nas spotyka i co przeżywamy, zapamiętujemy. Zapominamy to, co dla nas nieistotne, ale też to, co ma wagę, której nie jesteśmy świadomi. Wypieramy z pamięci również rzeczy, bo były zbyt szokujące. Zapominanie warunkuje nasze dostosowywanie się do zmieniającego się świata oraz zdolność przyjmowania i zapamiętywania nowych informacji.

Dotąd brakuje definitywnej odpowiedzi na pytanie, co to jest doświadczenie ze strony filozofii, psychologii czy neuronauki (omówienie treści tego pojęcia w filozofii i w nauce zob. Such 1987). R. Nycz po analizie słowa *doświadczenie* w języku polskim wyróżnia pięć jego sensów: 1. ‘poddać próbie’ („Abrahama Bóg doświadczał rozmaitem nieszczęściem”, P. Skarga Kazania); 2. ‘doznać’ (doświadczać biedy); 3. ‘dowieść udowodnić coś mocą podmiotowego uczestnictwa w tym, czego się dowodzi’; 4. ‘oświadczyć, dać świadectwo’; 5. ‘eksperymentować’ (Nycz 2006: 12–16). *Inny słownik języka polskiego* pod red. M. Bańki podaje przy *doświadczać / doświadczyć* 1. ‘doznać, zaznać sytuacji, uczuć lub wrażeń, zwykle nieprzyjemnych’; 2. ‘narazić kogoś na cierpienia’, natomiast przy *doświadczeniu* 1. ‘rzeczownik od doświadczyć’; 2. ‘wiedza i umiejętności zdobyte dzięki długiej pracy i własnym obserwacjom’; 3. ‘zderzenia i sytuacje, zwłaszcza przykre, które w jakiś sposób wpłynęły na czyjeś życie’; 4. ‘eksperyment naukowy’; 5. filozof. ‘poznawanie świata dzięki przeżyciom i doznaniom zmysłowym’.

Polskiemu *doświadczeniu* w języku niemieckim odpowiadają dwa słowa: *Erlebnis* ‘przeżycie’ i *Erfahrung*. Nyczowa eksplikacja wydaje się bliższa temu, co W. Dilthey określał pierwszym terminem. Według H.G. Gadamera *Erlebnis* nie jest czymś ulotnym, ma swą moc, intensywność i trwałość (Gadamer 1993: 91), dzięki czemu współtworzy formę życia.

Można by zatem powiedzieć, że doświadczenie ma emergentny charakter i stanowi rezultat rozmaitych koincydencji. Na różne sposoby przejawia się w nim podwójność istoty ludzkiej (por. *homo duplex* E. Durkheima) – łączy się w nim zmysłowe i intelektualne poprzez pośrednictwo wyobrazeniowego, coś głęboko osobistego z tym, co dzielimy z innymi (zbiorowego), podmiotowe z przedmiotowym, świadome z nieświadomym, referencyjne z konstruowanym i przeszłe z wychyleniem ku przyszłości oraz z nastawieniem na teraźniejszość.

Ta wielowymiarowość doświadczenia sprawia, iż próbuje się godzić jego całościowość ze wskazaniem podtypów. Wyróżnia się więc doświadczenia: potoczne, naukowe, artystyczne, religijne, polityczne itp. Mówi się też o doświadczeniach zwyczajnych (pospolitych) i niezwykłych, a wśród nich o doświadczeniach granicznych, „kiedy człowiek nie jest w stanie więcej znosić, ale znosić musi – i znosi [...], które niosą w sobie traumę oraz są związane z makabrą i grozą” (Leociak 2009: 20), por. doświadczenia epidemii w dawnych wiekach, Holocau-

stu, katastrof naturalnych. W odniesieniu do przeszłości – w kontekście historii i pamięci – przywołuje się doświadczenia historyczne.

Doświadczenie wkracza do dyskursu o przeszłości na dwa sposoby: jako doświadczenie ludzi, o których historia i/lub pamięć opowiada, oraz jako doświadczenie tych, którzy budują narrację historyczną i/lub dyskurs pamięci (jako wyraz pamięci jednostkowej lub zbiorowej). Zatrzymajmy się na narracji historycznej i dyskursie pamięci, pozostawiając na boku problem, jak wiele z przeszłości można ujmować w kategorii doświadczenia i jak wiele wymyka się doświadczeniu.

Zadaniem historyka jest uzyskanie dostępu do wydarzeń przez zachowane ślady i świadectwa. Tworząc obraz przeszłości, posługuje się naukową metodologią. Jednak jego dążenie do obiektywnej rekonstrukcji w sposób nieunikniony obarczone jest obecnością momentów konstrukcyjnych, co wynika i z natury interpretacji oraz z wpływu współczesnego myślenia o przeszłości (m.in. polityki historycznej). Naukowo-historyczne obrazy przeszłości zderzają się z pamięciami jednostkowymi i zbiorowymi oraz kształtują je. Formatowanie się pamięci to bardzo złożony proces konfigurowania różnego typu doświadczeń oraz powiązań między nimi. Uzyskanym w ten sposób obrazom może być daleko od wyczerpującego i spójnego przedstawienia przeszłości.

Przy „obrazowaniu” (naukowo)historycznym i pamięciowym nasuwają się więc m.in. takie kwestie, jak: status śladów i świadectw, problem dostępu do cudzych doświadczeń i tzw. przeżyć odtwórczych, napięcie między narracją historyczną a pamięcią, wzajemny stosunek racjonalnego wyjaśnienia i zrozumienia (*Verstehen*) oraz problem ujęzykowania (ekspresji, artykulacji doświadczenia).

4. Relacja doświadczenie–język

Zacznę od przytoczenia fragmentów wypowiedzi dwu czołowych polskich lingwistów pamięci: W. Czachura i W. Chlebda. „Pamięć zbiorową definiujemy jako kategorię językowo-komunikacyjną w jej wymiarze dyskursywno-zdarzeniowym lub jako zespół zrytualizowanych praktyk komunikacyjnych czy wzorców językowo-dyskursywnych aktywizujących obrazy przeszłości w konkretnej czasoprzestrzeni wybranej wspólnoty kulturowej” (Czachur 2018: 39).

O ile Czachur bezwarunkowo „wiąże” pamięć w języku, o tyle Chlebda jest bardziej znuansowany (Chlebda 2012 i 2018). Rozróżnia dwie podstawowe formy istnienia pamięci: jej treść (pamięć *in se*) i relacjonowanie tej treści w wypowiedziach (narracje pamięci), ale uznaje, że „obie mają naturę językową (ujęzykowaną)” (Chlebda 2018: 58). Dodaje jednak, że „odnosi się to głównie do pamięci wspólnotowych, o ile bowiem budulcem i substancją pamięci jednostkowych są nie tylko słowa i teksty, ale także obrazy, dźwięki, zapachy, wrażenia smakowe i dotykowe, o tyle budulcem i materią pamięci społecznej wydaje się jednak głów-

nie werbalność (prawdziwość tej tezy to, nawiasem mówiąc, pierwsza tu, ważna, a nierozwiązana kwestia badawcza)”(Chlebda 2018: 58–59).

Można się zgodzić z Chlebdą, że zwerbalizowana pamięć w narracjach pamięci jest inna niż pamięć *in se* – upublicznienie wymaga przecież ujęcia czytelnego dla innych. Na ile jednak i czy w ogóle ten korelat pamięci daje dostęp do właściwego sposobu istnienia pamięci i doświadczenia? Czy hermeneutyczna metoda rozumienia (*Verstehen*) nie daje możliwości dotarcia do pamięci właściwej? Opiera się przecież na uznaniu uniwersalności ludzkich stanów wewnętrznych oraz na przekonaniu, iż nie tylko uprzedmiotowione ujęzykowanie, lecz i subiektywna pamięć jest formowana przez kulturowe i społeczne uwarunkowania, a tym samym podlega typizacji (por. paradygmat strukturalistyczno-funkcjonalistyczny w humanistyce, traktujący myślenie w kategoriach wzorców)?

Wydaje się, że ujęzykowanie, uzewnętrzniona pamięć nie może dać pełnego wglądu w pamięć przeżywaną, wewnętrzną, gdyż redukuje wielość współtworzących ją jakości do składnika głównie intelektualnego. Czy zatem można mówić o niewyraźności i niepoznawalności pamięci i doświadczenia? Czy są one integralne i nieredukowalne oraz obecne w pełni jedynie w przeżyciu jednostki, a upublicznione ulegają alienacji (Godlewski 2016: 141)?

L. Wittgenstein dzieli świat na publiczny i prywatny. Są one względem siebie niewspółmierne. Język ma charakter publiczny i dlatego nie może oddać całej prywatnej subiektywności. Doświadczenie stanowi punkt przecięcia się publicznego i prywatnego. Ta sytuacja rodzi bardzo różne interpretacje. Np. R. Rorty redukuje złożoność doświadczenia całkowicie do wymiaru językowego. Ze sprzeciwu wobec takiego lingualizmu / transcendentalizmu językowego, czyli językowego uwięzienia doświadczenia (zob. F. Ankersmit) rodzą się koncepcje, które łączą doświadczenie z maksymalną spontanicznością, kreatywnością oraz z transgresją. Filozofia fenomenologiczna, która doświadczenie świata sprowadza do doświadczenia fenomenów, tj. sensów znajdujących się w świadomości, uznaje, że doświadczenie nie poddaje się radykalnemu wyjaśnieniu i uprzedmiotowieniu. Można je tylko *r o z j a ś n i ć*, tj. poddać hermeneutycznemu rozumieniu. Przyjmując „translacyjny” model języka, nie traktuje doświadczenia w opozycji do języka, widzi w nim swoistą transpozycję fenomenalnego w językowe. Pojawia się tu jednak problem „zagubione vs znalezione w tłumaczeniu”. Na problem ujęzykowania spogląda się więc z różnych punktów widzenia. Pragnę zwrócić uwagę na dwa stanowiska sygnowane nazwiskami Pierre’a Bourdieu i Jacka Leociaka.

P. Bourdieu (2007 i 2008) buduje teorię praktyki, posługując się kategorią *h a b i t u s u*. Praktyki są zawsze jakoś zorganizowane i nieuchronnie zyskują postać publiczną, co wynika z usytuowania podmiotów działań we wspólnotach społeczno-kulturowych. Zasadą praktyk nie są świadome i stałe reguły, racjonalnie obmyślane i zalgorytmizowane techniki czy procedury, lecz głęboko zinterioryzowane

schematy praktyczne, tworzące się same w praktyce i same dla siebie nieprzeniknione. Źródłem tych schematów jest właśnie habitus.

Habitus to zespół trwałych dyspozycji intelektualnych, wolicjonalnych, emocjonalnych i cielesnych ukształtowanych we wczesnym okresie życia jednostki. Wpływa on na jej działania tak, iż zastosowane schematy zachowują przy pewnej elastyczności elementarną regularność. Habitus zatem to wcielona przeszłość, która stała się naturą i została zapomniana, ale – poprzez aktualizację w praktykach ustrukturuowanych zgodnie z jej zasadami – trwa w terażniejszości i dąży do przetrwania w przyszłości.

Towarzysząca praktykom wiedza praktyczna jest nieuczoną ukrytą „wiedzą jak”, wiedzą, która nie daje się unaukować i wyrazić w naukowym poznaniu praktyki. Praktyki można badać, ale uzyskuje się wiedzę przybliżoną. Dotyczy to również praktyki językowej, która opiera się na dialektyce dyspozycji ekspresyjnych i instytucjonalizowanych środków ujęzykowania. Tekst jest tworzony według pewnego *modus operandi*, który nie jest świadomie opanowany.

J. Leociak analizuje doświadczenia graniczne, zwłaszcza doświadczenie Holocaustu (1997 i 2009), zwracając uwagę na obecność w świadectwach Zagłady uniwersalnej figury niewyraźności i niepoznawalności, wyrażonej frazą „tego nie da się wyrazić słowami”. Świadkowie, poszukujący sposobu wyrażenia swoich doświadczeń, oraz adresaci tekstowych świadectw (a perspektywa adresata obejmuje też sytuację badacza), którzy są sceptyczni wobec możliwości przyjęcia i zrozumienia cudzego doświadczenia, odnoszą się tu do sytuacji nieadekwatności języka wobec opisywanej rzeczywistości i przeżywanego doświadczenia. Radykalna inność tych doświadczeń jest wyzwaniem dla dotychczasowych sposobów artykulacji.

Czy rzeczywiście doświadczenia w ogóle, a doświadczenia graniczne w szczególności wymykają się ekspresji? Czy wolno zrezygnować z prób docierania do tych doświadczeń utrwalonych w świadectwach? Takie świadectwa, choć odwołują się do figury niewyraźności, to jednak samym swym istnieniem manifestują coś przeciwnego – są oznaką uporczywego zmagania się z materią językową, a nie dowodem na rezygnację ze słowa (na boku pozostawiam kwestię milczenia).

Zdaniem Leociaka dokumenty Zagłady odsłaniają archetypiczny charakter doświadczeń Holocaustu. Te doświadczenia i ich świadectwa dają się sprowadzić do wzorów biblijnych. W Biblii są zapisane sposoby mówienia o nieszczęściu i cierpieniu. Archetypicznym piewą zagłady jest Jeremiasz. Holocaust wpisuje się zatem w kulturowe matryce, w tym w „retorykę” męczeństwa, piekła, makabry, grozy.

Relacja doświadczenie – język zawiera w sobie tajemnice, których poznanie sprawia nauce kłopoty. Uzyskiwana wiedza ma charakter przybliżony, ale to nie znaczy, że mamy zrezygnować z poznania. Nauka, która pozbawia świat tajemniczości to nauka XIX-wieczna. Nauka współczesna wprowadza człowieka w świat tajemnicy (M. Heller).

Bibliografia

- Assmann A., 2013, *Między pamięcią a historią*, Warszawa.
- Assmann J., 2008, *Pamięć kulturowa*, Warszawa.
- Bourdieu P., 2007, *Szkic teorii praktyki*, Kęty.
- Bourdieu P., 2008, *Zmysł praktyczny*, Kraków.
- Chlebda W., 2012, *Pamięć ujętkowiona. – Tradycja dla współczesności*, t. 6: *Pamięć jako kategoria rzeczywistości kulturowej*, red. J. Adamowski, M. Wójcicka, Lublin, s. 109–119.
- Chlebda W., 2018, *Pamięć a język. Zarys relacji. – Pamięć w ujęciu lingwistycznym*, red. W. Czachur, Warszawa, s. 56–67.
- Czachur W., 2018, *Lingwistyka pamięci. Założenia, zakres badań i metody analizy. – Pamięć w ujęciu lingwistycznym*, red. W. Czachur, Warszawa.
- Czachur W. (red.), 2018, *Pamięć w ujęciu lingwistycznym*, Warszawa.
- Domańska E., 2006, *Historia niekonwencjonalna*, Poznań.
- Domańska E. (red.), 2002, *Pamięć, etyka i historia. Anglo-amerykańska teoria historiografii lat dwięćdziesiątych. (Antologia przekładów)*, Poznań.
- Gadamer H.-G., 1993, *Prawda i metoda*, Warszawa.
- Godlewski G., 2016, *Antropologia praktyk językowych: wprowadzenie. – Antropologia praktyk językowych*, red. W. Godlewski, A. Karpowicz, M. Rakoczy, Warszawa, s. 7–80.
- Halbwachs M., 2008, *Spoleczne ramy pamięci*, Warszawa.
- Iggers G.G., 2010, *Historiografia XX w.*, Warszawa.
- Jay M., 2008, *Pieśni doświadczenia*, Kraków.
- Kończal K., Wawrzyniak J., 2011, *Polskie badania pamięcioznawcze: tradycje, koncepcje (nie)ciągłości*, „Kultura i Społeczeństwo” nr 4, s. 11–63.
- Kończal K. (red.), 2014, *(Kon)teksty pamięci. Antologia*, Warszawa.
- Leociak J., 1997, *Tekst wobec Zagłady. O relacjach z getta warszawskiego*, Warszawa.
- Leociak J., 2009, *Doświadczenia graniczne*, Warszawa.
- Nycz R., 2006, *O nowoczesności jako doświadczeniu. Uwagi na wstępie. – Nowoczesność jako doświadczenie*, red. R. Nycz, A. Zeidler-Janiszewska, Kraków.
- Rosińska Z. (red.), 2006, *Pamięć w filozofii XX w.*, Warszawa.
- Stróżewski W., 2004, *Ontologia*, Kraków.
- Such J., 1987, *Doświadczenie. – Filozofia a nauka. Zarys encyklopedyczny*, red. Z. Cackowski i in., Wrocław.
- Topolski J., 1998, *Jak się pisze i rozumie historię. Tajemnice narracji historycznej*, Warszawa.
- Wolska D., 2012, *Odzyskać doświadczenie. Sporny temat humanistyki współczesnej*, Kraków.

THE PAST AND (NON-)LANGUAGE-BASED MEMORY

Summary

In linguistics, there prevails the instrumental-reductional conception of language reality and, in consequence, bringing memory down to its textual and systemic expression (language-based memory). While approaching the past histories there are distinguished two currents which complement each other, namely one exposing the notion of history and the other one of memory understood as a peculiar sum of experiences. There are two forms of existence: its content and individual and collective consciousness (memory *in se*), as well as realization through language. The problem is considered of how much the memory that is linguistically externalized gives an insight into internal memory.

Keywords: the past, experience, history, memory

ŁUKASZ GRABOWSKI
Uniwersytet Opolski

Statystyka, programowanie i co jeszcze? O wyzwaniach współczesnego językoznawstwa

Dorobek naukowy Profesora Wojciecha Michała Chlebdy jest niezwykle szeroki i wielowymiarowy. Jego starannie dopracowane i napisane wyszukaną polszczyzną lub ruszczyzną prace dotyczą m.in. teorii frazeologii, samoświadomości językowej, językowego obrazu świata, czy szerzej – etnolingwistyki, a także komunikologii, translatoologii, czy też leksykografii jednojęzycznej i przekładowej. Dzięki łaskawości losu, który pozwolił mi na swojej drodze zawodowej nie tylko spotkać, ale i współpracować¹ z Czcigodnym Jubilatem, mogłem na przestrzeni lat przekonać się o jego pracowitości, życzliwości, wyrozumiałości i otwartości na nowe pomysły i paradygmaty badawcze. Ze względu na moje własne zainteresowania naukowe, nazwisko Profesora Chlebda przywodzi mi na myśl przede wszystkim jego Autorską koncepcję *frazematyki*, znaną również jako *frazeologię nadawcy* (Chlebda 1991, 2003), którą cechuje jak najbardziej syntetyczne i inkluzywne definiowanie jednostek frazeologicznych.

W swojej koncepcji – najpierw *frazemu* (1991, 2003), a następnie *reproduktu* (2010) – Wojciech Chlebda za kluczowy wyznacznik frazeologiczności uważa „odtworzalność”, „reprodukowalność” tudzież „regularną powtarzalność” danej jednostki języka, stanowiącej swoistą wiązkę „sensów, intencji, emocji, określonego zespołu treściowego” (Chlebda 2010: 15). Zważywszy na niepowtarzalny i jednostkowy charakter każdej ludzkiej wypowiedzi, Chlebda przyjmuje, że będącą cechą definicyjną reproduktów odtwarzalność powinno się mierzyć właśnie przy pomocy frekwencji, ale i również dystrybucji w tekstach, ponieważ reprodukt „muszą być [...] w określonym sensie niezależne od danego autora, a to znaczy – wspólne dla *n*-tej liczby różnych tekstów różnych autorów” (Chlebda 2010:

¹ Mam tu na myśli m.in. wieloletnie prace nad *Podręcznym idiomatykonem polsko-rosyjskim* (od roku 2004).

15). W swoich pracach Wojciech Chlebda nie operacjonalizuje ilościowo swojego podejścia, tak jak na przykład Douglas Biber (1999, 2006), który w swojej koncepcji zbitek wielowyrazowych (*lexical bundles*) przytacza precyzyjne – zależne od typów i gatunków tekstów, a także wielkości materiału tekstowego (rozmiaru korpusu) – progi frekwencji, np. 20 wystąpień na 1 milion wyrazów tekstowych, i dystrybucji, np. w 5 tekstach danego gatunku. Jednak w praktyce² poszukiwania reproduktów bardzo często obejmują tzw. kwerendy korpusowe, polegające na weryfikacji częstości użycia i dystrybucji w różnych korpusach tekstowych (np. w Narodowym Korpusie Języka Polskiego (NKJP) tudzież Rosyjskim Korpusie Narodowym).

O ile weryfikacja jednostki podejrzanej o status reproduktu w korpusie narodowym nie jest nazbyt skomplikowana, o tyle półautomatyczna lub całkowicie automatyczna ekstrakcja takich jednostek z tekstów przysparza o wiele więcej problemów (por. Woźniak 2017, Pęzik 2018). Podobnie rzecz się ma ze stwierdzeniem, czy wyszukane jednostki są przypadkowe, tudzież istotne ze statystycznego lub jakiegoś innego, praktycznego punktu widzenia. Jeszcze trudniejsze wydaje się wyjaśnienie (w sposób poprawny metodologicznie) czy istnieje jakaś korelacja między danym typem i gatunkiem tekstu, a daną jednostką języka (np. potencjalnym reproduktem) lub pomiędzy pozycją w zdaniu danego reproduktu a typem lub gatunkiem tekstu, w którym często występuje. Możemy sobie wyobrazić również, że ktoś pragnie przeprowadzić badanie eksperymentalne, dotyczące szybkości lub płynności czytania tekstu nasyconego reproduktami. Ktoś może zechcieć sprawdzić, czy szybkość tudzież płynność czytania takiego tekstu, mniej lub bardziej nasyconego frazeologizmami, jest zależna od płci, wieku, poziomu wykształcenia czy też innej cechy (zmiennej niezależnej) danego uczestnika badania (oddzielnym dylematem jest to, na ile nasza próbka uczestników badania jest reprezentatywna względem szerszej populacji). Albo czy znajomość określonych frazeologizmów jest zależna od któregoś ze wspomnianych czynników? Oczywiście wiele zależy od tego, czy w swoim badaniu postawimy hipotezę opisową (np. ‘reprodukt x używany jest częściej w tekstach z gatunku y niż z gatunku z ’), wyjaśniającą (np. ‘reprodukt x jest używany częściej w tekstach z gatunku y ze względu na przyczynę (zmienną) w ’) lub interpretacyjną (np. reprodukt x oznacza y). Niezależnie od rodzaju hipotezy powinno być możliwe poddanie jej próbie falsyfikacji lub przynajmniej sprawdzalności. Jeśli jest to niemożliwe, to przynajmniej z punktu widzenia badań empirycznych (a dane tekstowe stanowią przecież dane empiryczne) takie nieweryfikowalne twierdzenie jest równoznaczne z czystą spekulacją (Chesterman 2000).

² Mogłem się o tym osobiście przekonać (podobnie jak inni współautorzy) podczas prac nad wspomnianym już *Idiomatykonem*.

Z pomocą w rozwiązywaniu niektórych z opisywanych problemów przychodzi nam językoznawstwo korpusowe, a w innych znajomość metodologii, modelowania badań czy też statystyki, zarówno tej opisowej, jak i wnioskowania statystycznego. Czasem również badacze zmuszeni są posiadać podstawowe umiejętności programistyczne, aby przeprowadzić własne badanie – zwłaszcza eksperymentalne – w taki sposób, aby uzyskać bardziej obiektywne wyniki i – co równie ważne – spełnić standardy publikacji w najlepszych czasopismach naukowych. Muszą tym samym potrafić samemu zaprojektować i stworzyć narzędzia do analizy tekstu, dopasowane do specyfiki swoich badań³. W niniejszym artykule chciałbym skupić się właśnie na tych problemach, a mianowicie zastanowić się, kim powinien być i co powinien, a czego raczej nie powinien potrafić współczesny językoznawca korpusowy⁴. Będzie to zatem okazja do szerszej refleksji nad wyzwaniami stojącymi przed współczesnym językoznawstwem, a zwłaszcza nad tym, co należy zrobić (tj. jak najlepiej się przygotować), aby teraz i w najbliższej przyszłości prowadzić wysokiej jakości⁵ badania językoznawcze (przede wszystkim korpusowe, ale nie tylko). Mam zatem nadzieję, że niniejszy tekst pozwoli czytelnikom sformułować własne poglądy na temat kierunku, w którym nieuniknienie wydaje się podążać językoznawstwo u progu trzeciej dekady XXI wieku.

W dużym skrócie językoznawcy traktują korpusy jako eksperymentalną bazę materiałową, którą wykorzystują do empirycznego sprawdzenia wcześniej sformułowanych teorii językoznawczych tudzież opracowania nowych (Grabowski i Hebal-Jeziarska 2016). W związku z tym, że korpusy językowe stanowią materiał ilustrujący zastosowanie języka w różnorodnych sytuacjach komunikacyjnych – w zależności od struktury, reprezentatywności, zbilansowania i rozmiaru dowolnego korpusu – to umożliwiają one badaczom wyjście poza ograniczoną intuicję językową rodzimych użytkowników języka. W zasadzie każdy lingwista jest po trosze językoznawcą korpusowym (jeśli w swojej pracy korzysta w jakiś sposób z korpusów językowych lub z elementów metodologii korpusowej). Przede wszystkim jednak do tego grona zaliczają się studenci uczęszczający na kurs z tematyki językoznawstwa korpusowego; naukowcy korzystający w swoich badaniach z wcześniej opracowanych korpusów językowych i używający do tego celu istnieje-

³ Taki problem można postawić przed specjalistą z dowolnej dziedziny: czy mikrobiolog powinien umieć zaprojektować i zbudować mikroskop lub choćby znać się na jego budowie? Wszak mikroskop to narzędzie, którym posługują się specjaliści, aby opisać dany obiekt badań (np. komórki i tkanki roślinne). Czy zatem językoznawca badający teksty powinien umieć zaprojektować i stworzyć oprogramowanie służące do analizy tekstu?

⁴ Nie omówię w tym miejscu wad i zalet podejścia korpusowego, gdyż takie krytyczne spojrzenie przedstawiłem już wcześniej (por. Grabowski i Hebal-Jeziarska 2016).

⁵ Mam tu na myśli badania, które mają szansę ukazania się drukiem w najlepszych czasopismach branżowych na świecie.

jących narzędzi (wyszukiwarek korpusowych, programów konkordacyjnych, itp.); „korpusowcami”⁶ są również naukowcy, którzy kompilują i badają nowe korpusy tekstów, a często – korzystając z umiejętności programistycznych – projektują coraz to nowe narzędzia do analizy zebranych przez siebie danych tekstowych, czy też korpusów tekstów⁷. Zważywszy na to, że metodologia korpusowa używana jest w badaniach literaturoznawczych, edukacyjnych, medycznych, sądowych (*forensic linguistics*) pojawiają się w związku z tym coraz to nowe wyzwania. Po pierwsze, jak pisaliśmy już wcześniej (Grabowski i Hebal-Jeziarska 2016), na metodologię korpusową należy spojrzeć w sposób krytyczny, tj. nie należy ślepo wierzyć w to, co jest, a czego nie ma w danym korpusie tekstów⁸, a także – w przypadku prowadzenia badań interdyscyplinarnych – należy uwzględnić standardy badań w innych dyscyplinach⁹. Po drugie, korzystając, czy też tworząc samodzielnie jakikolwiek korpus językowy, należy dokładnie uzmysłwić sobie, do czego (tj. do jakich celów badawczych) ów korpus będzie nam potrzebny; na ile jest reprezentatywny i adekwatny względem postawionych pytań badawczych i hipotez; co w tym korpusie jesteśmy w stanie znaleźć, a czego na pewno w nim nie znajdziemy, np. ze względu na ograniczoną strukturę, reprezentatywność, sposób i zakres adnotacji danych itp.). Jeśli mamy wątpliwości co do któregośkolwiek z przytoczonych pytań, to zawsze możemy zasięgnąć informacji u twórców danego korpusu tudzież odszukać publikacje, opisujące specyfikę danego zasobu. Nie trzeba w tym miejscu dodawać, że jeśli analizujemy dane korpusowe, to należy dokładnie sprawozdać, z jakich metod, parametrów lub oprogramowania korzystaliśmy, np. w przypadku ekstrakcji kolokacji lub *n*-gramów (sekwencji *n* wyrazów) należy dokładnie określić wykorzystaną miarę asocjacji (wskaźnik *z* (*z-score*), test *t* Studenta, logarytm wskaźnika wiarygodności Dunninga, wskaźnik informacji wzajemnej (*MI-score*), wskaźnik informacji wzajemnej podniesiony do sześcienu (*MI3*) itp.), określenie tzw. okna (tj. liczba wyrazów po lewej i prawej stronie względem ośrodka kolokacji). A wszystko to po to, aby każdy mógł w dowolnym momencie w przeszłości – korzystając z tych samych danych – zweryfikować przeprowadzone przez nas badanie, poszerzyć je, rozpoznać w nim coś, czego sami nie zauważyliśmy. Powtarzalność procedur badawczych i wyników, typowa dla podejścia empiryczne-

⁶ W rejestrze językoznawców korpusowych w Polsce funkcjonuje również określenie „korpusnicy”.

⁷ Takim przykładem w dziedzinie frazeologii dystrybucyjnej jest np. Prof. Piotr Pęzik z Uniwersytetu Łódzkiego.

⁸ To, iż jakiejś jednostki nie ma w korpusie językowym nie oznacza automatycznie, że takowa nie istnieje w rzeczywistości językowej. Korpus to przecież jedynie próbka tekstów.

⁹ W tym kontekście bardzo podoba mi się stwierdzenie Ute Roemer (2013) o tym, że „żaden językoznawca korpusowy nie jest wyspą” (*No corpus linguist is an island*).

go, to w pewnym sensie rękojmia większego obiektywizmu w nauce, niepolegania na zastanych opiniach, czy też głosach różnych autorytetów¹⁰. No właśnie – ale jak poprawnie analizować duże ilości danych korpusowych?

Mówiąc bardzo ogólnie, w korpusowym podejściu na plan pierwszy wysuwa się częstość występowania różnych jednostek językowych i ich klas, co sprawia, że tekst traktowany jest jako pewna struktura probabilistyczna, którą winno się badać przy użyciu metod badawczych typowych dla dziedzin nauki, zajmujących się analizą dużych ilości danych empirycznych, np. statystyki, socjologii, czy też demografii (Piotrowski i Grabowski 2010). Wydaje się zatem, że aby zrozumieć, w jaki sposób inni badacze – a zwłaszcza językoznawcy korpusowi, specjaliści z zakresu językoznawstwa stosowanego tudzież psycholingwistyki – przeanalizowali i zinterpretowali zebrane przez siebie dane językowe, socjologiczne oraz psycholingwistyczne, należy posiąść rudymetarną wiedzę statystyczną. Obecnie nie jest to już opinia odosobniona, gdyż już od jakiegoś czasu jesteśmy świadkami przesunięcia się językoznawstwa, a być może w jakimś stopniu zmiany dominującego paradygmatu badawczego, w kierunku metod empirycznych i ilościowych¹¹.

W swoim podręczniku do programowania statystycznego w języku R, który powoli staje się międzynarodowym standardem w zakresie analiz statystycznych i wizualizacji danych, napisanym specjalnie dla psychologów, Daniel Navarro (2015) stwierdza, że aby czytać i zrozumieć najnowsze badania z dziedziny psychologii należy dobrze orientować się w zawiłościach statystyki. Lektura wielu czasopism językoznawczych (np. „International Journal of Corpus Linguistics”, „Corpora”, „Corpus Linguistics and Linguistic Theory”, „Russian Linguistics”), zwłaszcza z dziedziny językoznawstwa stosowanego (np. „System, Applied Linguistics”, „Journal of English for Academic Purposes”, „English for Specific Purposes”) doprowadziła mnie już jakiś czas temu do podobnych wniosków. Powyższe spostrzeżenie nabiera jeszcze większego znaczenia, jeśli sami chcemy takie badania uprawiać, bo przecież prawie każde obecnie publikowane studium – i to nie tylko z dziedziny psychologii lub psycholingwistyki – dostarcza nam wyników różnych analiz statystycznych. Niestety specjalistów od statystyki, a zwłaszcza takich, którzy potrafią analizować dość specyficzne dane językowe (a przy tym wytłumaczyć,

¹⁰ Humanistyka to w dużej mierze interpretacja tekstu, ale chyba jej zbytnia dowolność, a także inkrementalny wzrost dostępnych danych do analizy i rozwój narzędzi informatycznych do ich przechowywania i analizy to – prócz rosnącej masy dostępnych danych – ważne motory napędowe zmiany paradygmatu w językoznawstwie w kierunku metod ilościowych, empirycznych, statystycznych.

¹¹ W swojej pracy podkreśla to bardzo wyraźnie Gries (2013: 4), zwracając uwagę na trzy główne cele stosowania metod ilościowych: opis danych, wyjaśnienie relacji zachodzących między danymi, a także predykowanie przyszłego stanu rzeczy (również z wykorzystaniem do tego celu innych danych, ale w oparciu o model opracowany przy okazji danych uzyskanych wcześniej).

dlaczego analizują te dane w taki, a nie inny sposób) jest jak na lekarstwo, co może posłużyć za kolejny argument za tym, aby jednak trochę się w tej statystyce samemu zorientować. Nie jest to na pewno łatwe, ale możliwe. Sam dobrze pamiętam, gdy kilka lat temu prowadziłem badanie empiryczne dotyczące weryfikacji wybranych uniwersaliów tłumaczeniowych (Grabowski 2013). Mozołnie uczyłem się przy tym zawłości statystyki opisowej, wnioskowania statystycznego i metod wielowymiarowych, takich jak analiza skupień (*cluster analysis*), czy też analiza głównych składowych (*principal components analysis*), które wykorzystałem w badaniu korzystając z skryptu programistycznego do analizy tekstu napisanego przez Edera i Rybickiego (2011) w języku R¹². Nie miałem za bardzo wyjścia, gdyż do analizy wykorzystałem dane wielowymiarowe, tj. frekwencje wyrazów tekstowych w kilkunastu tekstach, przedstawione w macierzach. Ogólnie rzecz ujmując, metody wielowymiarowe pozwalają nam zbadać zależności pomiędzy wieloma zmiennymi i ich wpływem na frekwencję i dystrybucję danych językowych, a także zweryfikować otrzymane wyniki w oparciu o bardziej zaawansowany aparat statystyczny (Gomez 2013: 89–133), np. zbadać zależności pomiędzy frekwencją różnych jednostek języka i ich klas (zmiennie zależne) w różnych tekstach bądź typach i gatunkach tekstu (zmiennie niezależne) lub sprawdzić, jakie czynniki (zmiennie niezależne, np. typ / gatunek tekstu, wiek użytkownika języka, wykształcenie, kanał komunikacji itd.) wpływają na wybór określonych form językowych (np. *przyszłem* vs *przyszedłem*; *mnie się wydaje* vs *wydaje mi się*)¹³. W tym miejscu chciałbym zgodzić się ze stwierdzeniem Stefana Griesa (2013: 3), że nie sposób nauczyć się metod analizy statystycznej poprzez samą lekturę książki o analizie statystycznej – trzeba po prostu samemu takie analizy przeprowadzić¹⁴. Przekonałem się o tym również, gdy pierwszy raz przeprowadziłem regresję liniową wsteczną (*backward*

¹² Takie metody, których celem – jak pisze m.in. Gomez (2013: 90) – jest najczęściej dokonanie klasyfikacji lub opracowanie systemu klasyfikacji danych językowych. Warto zatem w tym miejscu podkreślić, że stosowaniu metod wielowymiarowych, takich jak np. analiza skupień, przyświecają inne cele niż tradycyjnemu, czy też najbardziej powszechnemu podejściu do danych korpusowych, kiedy to sprawdzamy frekwencję danej jednostki języka w określonym zbiorze tekstów (wtedy jednak mamy do czynienia tylko z danymi dwuwymiarowymi, tj. frekwencją x danego wyrazu w tekście / korpusie y). Więcej na ten temat napisaliśmy w artykule z 2016 r. (Grabowski i Hebał-Jeziarska 2016).

¹³ W tym ostatnim przypadku naszą zmienną zależną będą dane kategoryjne, które przyjmują dwie wartości (np. *przyszłem* albo *przyszedłem*), tj. występują na skali dychotomicznej. Aby określić, która zmienna niezależna (np. typ tekstu, wiek użytkownika języka itd.) w największym stopniu wpływa na (wyjaśnia) uzyskaną odpowiedź możemy skorzystać z binarnej regresji logistycznej (*binary logistic regression*). W wyniku takiej analizy dowiemy się również, które zmiennie niezależne nie mają wpływu na uzyskane wyniki (tj. nie wyjaśniają obserwowanego zróżnicowania danych), a tym samym są zbędne, gdybyśmy chcieli dokonać oszacowań na podstawie innego zbioru danych.

¹⁴ To samo zresztą w moim odczuciu odnosi się do umiejętności programowania, ale o tym będzie jeszcze mowa.

linear regression) lub analizę czynnikową (*factor analysis*), które wcześniej wydawały się dla mnie – humanisty i językoznawcy wykształconego w duchu konserwatywnej filologii – czymś trudnym do pojęcia.

Warto zilustrować powyższe spostrzeżenia jakimś przykładem. Nie będzie on nazbyt złożony, gdyż nie o to tutaj chodzi – każdy może sięgnąć do jednej z wielu książek napisanych w języku angielskim i traktujących bardzo dogłębnie – w teorii i praktyce – o statystyce w badaniach językoznawczych, również z elementami programowania (Gries 2013, Cantos Gomez 2013, Levshina 2015, Desagulier 2017, Brezina 2018, Winter 2019). Można w ten sposób samemu spróbować zmierzyć się z różnymi metodami ilościowymi i statystycznymi, które stosuje się podczas analizy danych zaczerpniętych z korpusów tekstowych.

Przetestujmy zatem pewną hipotezę opisową (H1), która mówi, że dany reproduct x występuje w korpusie y zdecydowanie częściej niż w korpusie z , którą to hipotezę jesteśmy skłonni przyjąć, odrzucając jednocześnie tzw. hipotezę zerową (H0) zakładającą brak istotnych statystycznie różnic pomiędzy zaobserwowanymi zmiennymi. Mówiąc ściślej, chcemy sprawdzić, czy różnice między frekwencją danej cechy językowej (reprezentowanej przez reproduct x) w różnych korpusach są istotne statystycznie, czy też przypadkowe. Problem ten jest jednak bardziej skomplikowany, ponieważ „w praktyce testy istotności statystycznej nie dostarczają nam informacji, jak znacząca jest to różnica” (Grabowski i Hebal-Jezińska 2016: 78)¹⁵, np. niewielka różnica w częstości występowania reproductu x w porównywanych korpusach, nawet jeśli istotna ze statystycznego punktu widzenia, może mieć niewielką wartość poznawczą, a więc innymi słowy niewiele wniesie do dyskusji o różnicach w zakresie stylu itp. Przecież w życiu codziennym też za bardzo nie zwracamy uwagi na niewielkie różnice (np. w cenach drogich produktów o kilka groszy) – to raczej znaczące różnice przyciągają naszą uwagę, gdyż mają po prostu większą wartość praktyczną (i zarazem poznawczą). Stąd badacze rozróżniają między istotnością statystyczną i praktyczną. Innym problemem jest to, że im większe korpusy językowe porównujemy, to nawet niewielka różnica między częstością występowania w nich danej jednostki może okazać się istotna statystycznie. Tak zachowują się duże zbiory danych. Wróćmy jednak do naszego prostego przykładu, który pobieżnie zilustruje opisywane problemy.

Wyobraźmy sobie, że reproduct *koniec i kropka* występuje w korpusie a (100 000 wyrazów tekstowych) 500 razy, natomiast w korpusie b (200 000 wyrazów) 850 razy¹⁶. Aby sprawdzić, czy zaobserwowana różnica jest przypadkowa czy też istotna statystycznie wykorzystamy test istotności statystycznej znany jako

¹⁵ Wcześniej wyraźnie problem ten sygnalizowali m.in. Gabrielatos i Marchi (2011).

¹⁶ Oczywiście taka procedura jest potrzebna, jeśli porównujemy korpusy o różnych rozmiarach.

logarytm wskaźnika wiarygodności (*log-likelihood test*)¹⁷. Wynik testu (8.19), w tym przypadku dla 1 stopnia swobody, wskazuje, że zaobserwowana różnica nie jest przypadkowa (tj. jest istotna statystycznie, gdyż wynik testu jest większy niż 3.84, jak czytamy w odpowiednich tabelach statystycznych). Pytanie zatem, czy owa różnica ma dużą wartość poznawczą? Innymi słowy, czy na przykład warto poświęcić parę godzin na dokładniejsze analizy jakościowe, aby dociec co się za tą różnicą kryje). W tym celu wykorzystamy jeden ze wskaźników tzw. siły efektu (*effect size*), który pozwoli zmierzyć „rozmiar” różnicy pomiędzy znormalizowaną (względem rozmiaru korpusu) częstością wystąpienia reproduktu *koniec i kropka* w obu korpusach. Jednym z takich wskaźników jest iloraz szans (*odds ratio*), którego wynik to stosunek szans wystąpienia danego reproduktu w korpusie *a* do szansy wystąpienia tego samego reproduktu w korpusie *b*. Uzyskany wynik to 1.18, co oznacza, że szansa wystąpienia reproduktu *koniec i kropka* w korpusie *a* jest jedynie 1.18 razy większa niż szansa jego wystąpienia w korpusie *b*. Mimo tego, że zaobserwowana różnica okazała się istotna statystycznie to ma ona nikłą wartość poznawczą. Odpowiednie dane przedstawiam na poniższym rysunku (Rys. 1)¹⁸.

Item	O1	%1	O2	%2	LL	%DIFF	Bayes	ELL	RRisk	LogRatio	OddsRatio
Word	500	0.50	850	0.43 +	8.19	17.65	-4.42	0.00000	1.18	0.23	1.18

Rys. 1. Wyniki logarytmu wskaźnika wiarygodności (LL) i ilorazu szans (OddsRatio) dla reproduktu *x* (O1: frekwencja w korpusie *a*; O2: frekwencja w korpusie *b*)

Wydaje się, że ten prosty przykład pokazuje w pigułce, jaką wagę mają metody statystyczne przy samym tylko opisie danych językowych zgromadzonych w różnych zbiorach tekstów. W tym przypadku zweryfikowaliśmy jedynie niepozorną hipotezę opisową. Gdybyśmy chcieli zweryfikować jakąś hipotezę wyjaśniającą (tj. gdybyśmy chcieli zbadać, jakie relacje zachodzą między danymi językowymi), to musielibyśmy się uciec do bardziej złożonych metod i modeli statystycznych, których wybór zależałby również od rodzaju¹⁹ i rozkładu dystrybucji²⁰ zebranych

¹⁷ Test ten został pierwotnie opracowany przez Dunninga (1993), jednak w przypadku prostego kalkulatora statystycznego, z którego korzystałem (opracowanego przez Paula Raysona i dostępnego na stronie: <http://ucrel.lancs.ac.uk/llwizard.html>) wykorzystano jego zmodyfikowaną wersję opisaną przez Raysona i Garside'a (2000).

¹⁸ Jak już wspomniałem wcześniej rysunek pochodzi z kalkulatora statystycznego opracowanego przez Paula Raysona (<http://ucrel.lancs.ac.uk/llwizard.html>). Możemy tam również przeczytać o tym, jak oblicza się wyniki takich testów (a także innych), a także, jakie są ich założenia teoretyczne.

¹⁹ Dane nominalne/kategorialne, porządkowe, przedziałowe lub ilorazowe; ciągłe lub nieciągłe / dyskretne.

²⁰ Rozkład normalny – tzw. rozkład Gaussa – lub inny (np. rozkład dwumianowy – tzw. rozkład Bernoulliego).

danych i wielu innych czynników (m.in. struktura i homogeniczność korpusu itp.). Zupełnie inaczej postępowalibyśmy przecież w przypadku porównania częstości użycia danego reproductu w korpusie traktowanym nie jako całość (tj. jedną próbkę tekstów), ale w poszczególnych tekstach w nim zgromadzonych (tj. wiele próbek tekstów) – wtedy porównywaliśmy średnie wystąpienia danej jednostki sprawdzając, czy różnice wewnątrz grupowe nie są większe niż różnice międzygrupowe. Wymagałoby to jednak wykorzystania innych testów statystycznych, np. testu t Studenta dla prób niezależnych (o ile nasze dane językowe spełniałyby warunki tego testu, tj. normalny rozkład danych i homogeniczność²¹ wariancji) lub testu t Welcha (w wypadku nierównych wariancji). Jeszcze inaczej postępowalibyśmy porównując częstość występowania danego reproductu w trzech korpusach lub więcej²². W każdym przypadku należałoby również podać wartość odpowiedniej (dla danego testu) miary siły efektu.

Niewątpliwie metody ilościowe i statystyczne pozwalają przewyciężyć wiele ograniczeń, z którymi jeden badacz w pojedynkę nie jest w stanie sobie poradzić stosując tradycyjną metodę filologiczną. Otóż wyobraźmy sobie, że chcielibyśmy określić wyznaczniki stylu danego autora zwłaszcza w zestawieniu z innymi twórcami z tej samej epoki. W tym celu należałoby wprawdzie zebrać – w miarę możliwości – jego pełny dorobek literacki (otrzymamy dane idące w miliony wyrazów tekstowych), którego samo przeczytanie zajmie dużo czasu. Stosując wybrane metody ilościowe i statystyczne – jak pokazał np. Eder (2014, 2015) – można jednak w sposób mniej subiektywny (tj. nie kierując się wrażeniami z lektury tekstu) określić wyznaczniki stylu, które następnie można poddać bardziej dogłębnej analizie jakościowej w pełnym kontekście tekstowym. Widać zatem wyraźnie, że metody ilościowe i jakościowe wzajemnie się uzupełniają – te pierwsze pozwalają na użycie szerszego, bardziej ogólnego spojrzenia na ogromną masę danych językowych, natomiast te drugie odznaczają się większą dokładnością i precyzją.

Na koniec pozwolę sobie na jeszcze jedno spostrzeżenie. Otóż mimo złożoności niektórych metod ilościowych i statystycznych uważam, że ich zastosowanie przy analizach tekstu – wręcz niezbędne przy analizie dużej ilości danych tekstowych – ma jednak silne przesłanki humanistyczne. Dzięki tym metodom jesteśmy w stanie określić pewne wzorce tekstowe, leksykalne lub gramatyczne, których z pewnością nie udało się odnaleźć korzystając jedynie z intuicji lub indywidualnych, subiektywnych odczuć czytelnika. Następnie, uzyskawszy wgląd w dane pozyskane

²¹ W literaturze z dziedziny statystyki spotyka się również określenie *równość wariancji* tudzież *jednorodność wariancji*.

²² W wypadku normalnego rozkładu danych wykorzystalibyśmy wtedy analizę wariancji (ANOVA) tudzież test Kruskala-Wallisa, ten drugi w wypadku, gdyby dystrybucja danych odbiegała od normalnej (Brezina 2018: 187–197).

przy pomocy metod ilościowych, możemy ponownie wrócić do tekstu (wracamy tutaj do tzw. metody filologicznej), dokładniej przyjrzeć się tym danym i zająć się ich dogłębną analizą w pełnym kontekście tekstowym, kulturowym, społecznym, czyli tym, co jest przecież istotą badań humanistycznych.

No dobrze, ale w tytule tego rozdziału mowa jeszcze o programowaniu, a nie napisałem o tym jeszcze ani słowa. Otóż lektura najnowszych prac naukowych dostarcza nam coraz więcej dowodów na to, że obecnie językoznawcy parający się metodami ilościowymi i prowadzącymi badania empiryczne, zarówno opisowe, jak i eksperymentalne, coraz częściej zdają sobie sprawę z ograniczeń niektórych narzędzi komercyjnych stworzonych specjalnie na potrzeby analizy tekstu. Mowa tu na przykład o wyszukiwarkach korpusowych lub bardziej zaawansowanych pakietach programów komputerowych popularnych wśród „korpusowców”, np. WordSmith Tools (Scott 2004–2018) lub AntConc (Anthony 2018). W związku z narzuconymi przez wspomniane oprogramowanie ograniczeniami (chodzi m.in. o cenę, dostępność, wachlarz opcji i funkcjonalności, przyjazność interfejsu użytkownika) niektórzy językoznawcy, kulturoznawcy czy nawet literaturoznawcy – identyfikujący się z nurtem znanym obecnie jako humanistyka cyfrowa – coraz częściej albo sami²³ uczą się pisać oprogramowanie (np. w postaci krótki skryptów umożliwiających wydobyć pożądanego materiału językowego z korpusu tekstów oraz przeprowadzenie odpowiednich analiz), albo wykorzystują specjalne skrypty opracowane we współpracy z informatykami i/lub statystykami. Tym samym można zaobserwować, że niektórzy humaniści (np. językoznawcy i literaturoznawcy) samemu uczą się programować i tworzyć nowe narzędzia, dostosowane specjalnie do potrzeb prowadzonych przez siebie badań.

Na koniec swoich przemyśleń chciałbym się zatem zastanowić nad tym, czy współczesny językoznawca (albo językoznawca przyszłości) powinien umieć programować? Debaty²⁴ na ten temat toczą się już od jakiegoś czasu, jednak szczególną intensywność przybierają one w kręgach językoznawców korpusowych (Biber i in. 1998; Anthony 2013, 2016). W kontekście przetwarzania języka naturalnego, tudzież inżynierii językowej (tłumaczenia maszynowego, technologii rozpoznawania mowy itp.) wydaje się to oczywiste, gdyż specjaliści z tych dziedzin to z reguły informatycy posiadający gruntowną wiedzę językoznawczą (zwłaszcza z dziedziny fonologii, składni, semantyki formalnej itp.). Co natomiast z językoznawcami innych nurtów (np. frazeologami, przekładoznawcami, glottodydaktykami itp.)?

²³ Takim przykładem jest pisany jako skrypt – w języku R – przez prof. Macieja Edera od 2010 r. pakiet Stylo, który rozrósł się do obszernego pakietu (biblioteki skryptów) umożliwiających przeprowadzenie szeroko-zakrojonych analiz stylometrycznych i atrybucji autorstwa (Eder i in. 2015).

²⁴ Przypominają trochę dyskusje o tym, czy dobrym tłumaczem tekstów specjalistycznych może być osoba z dyplomem filologa, czy raczej specjalista z określonej branży.

Z moich obserwacji wynika, że odpowiedź na to pytanie zależy w dużej mierze od potrzeb badacza, a także kultury współpracy między badaczami z różnych dyscyplin. Na przykład gdybyśmy przyjrzeni się bliżej językoznawcom korpusowym to – jak pisze Davies (2011, cyt. w Anthony (2016)) można ich podzielić na dwie główne grupy, tj. twórców korpusów, a także użytkowników korpusów. Ci pierwsi raczej muszą umieć programować (o ile stworzenie korpusu w ramach realizowanego grantu lub projektu nie zostanie zlecone „na zewnątrz” jakiejś specjalistycznej instytucji lub grupie informatyków specjalizujących się w przetwarzaniu języka naturalnego), natomiast ci drudzy niekoniecznie. Jednak korzystanie z korpusów poprzez dedykowane do tego celu narzędzia również narzuca wiele wymagań, np. należy dokładnie przeczytać dokumentację takiego korpusu, specyfikację oprogramowania (np. wyszukiwarki korpusowej) służącej do jego przeszukiwania, przyswoić specyfikę tagsetu (opisu metajęzykowego danych), nauczyć się składni zapytań, obsługi wyrażeń regularnych itd. Gdybyśmy jednak chcieli pozyskać z korpusu jakieś wysoce wyspecyfikowane dane (np. wszystkie formy fleksyjne czasowników nieprzechodnich, o określonych cechach morfologicznych i występujących w określonych konstrukcjach składniowych), to wydaje się, że specjalnie napisany skrypt będzie w tym momencie bardziej przydatny niż wyszukiwarka korpusowa (tj. skrypt umożliwi nam nie tylko wgląd w dane, ale również ich pobranie, przetworzenie, filtrowanie itp.). Podobnie w przypadku zastosowania jakiejś miary statystycznej (np. siły asocjacji, testu istotności statystycznej, wskaźnika siły efektu, miary podobieństwa lub odmienności) do danych językowych. W takich przypadkach umiejętności programistyczne mogą okazać się niezbędne. I tutaj moim zdaniem dochodzimy do kluczowego momentu – czy jesteśmy w stanie znaleźć specjalistów (programistów), którzy opracują dla nas²⁵ takie narzędzie, uwzględniając specyfikę naszych danych językowych i pozajęzykowych, naszych pytań badawczych i hipotez? Jeśli tak, to sądzę, że wskazane jest nawiązanie współpracy, która zapewne okaże się korzystna dla obu stron. Jeśli nie, to albo będziemy zmuszeni zrezygnować z naszego pomysłu na badanie, albo samodzielnie posiść podstawy programowania. Wydaje się jednak, że ostatnie dwa wspomniane scenariusze będą w przyszłości występować coraz rzadziej, ponieważ działalność naukowa staje się coraz bardziej przedsięwzięciem zespołowym aniżeli indywidualnym²⁶. Wymusza to przede wszystkim potrzeba prowadzenia szeroko zakrojonych badań interdyscyplinarnych lub dużych przedsięwzięć naukowych,

²⁵ Kwestię finansowania takiego zlecenia pozostawiam poza dyskusją.

²⁶ W moim odczuciu dotychczas w uprawianiu badań językoznawczych w Polsce większy nacisk kładziono na pracę indywidualną aniżeli zespołową, co ma również odzwierciedlenie w tzw. ocenie indywidualnego wkładu badacza w dyscyplinę naukową przy okazji ubiegania się o stopnie i tytuły naukowe.

którym jeden badacz pracujący w pojedynkę często nie jest w stanie sprostać ze względu na wielorakie ograniczenia (czas, umiejętności techniczne, umiejętności organizacyjne, obowiązki administracyjne, wiedza specjalistyczna z innych dyscyplin, popularyzacja nauki itp.).

Pozostawiając z boku specyfikę językoznawstwa korpusowego uważam, że należy się zgodzić z Anthonym (2016) co do tego, iż pytania badawcze i hipotezy winno się stawiać przed tym, zanim zapoznamy się z jakimś gotowym narzędziem informatycznym do przetwarzania tekstu (wyszukiwarką korpusową, programem konkordacyjnym, wyszukiwarką kolokacji itp.). Chodzi tutaj o to, aby to sama nauka (a nie narzędzia informatyczne) dyktowała nam tudzież inspirowała nas do stawiania nowych pytań badawczych. Drugi postulat – w świetle powyższej dyskusji – nasuwa się sam, a mianowicie chodzi o rozwój kultury współpracy humanistów ze specjalistami z innych dziedzin nauki, zwłaszcza spoza humanistyki (informatykami, chemikami²⁷, biologami). Dzięki realizowanym w ostatnich latach projektom badawczo-rozwojowym sytuacja humanistów w Polsce zmienia się o tyle, że powoli, ale jednak, rośnie świadomość możliwości współpracy interdyscyplinarnej. Na przykład dzięki polskiej części projektu CLARIN²⁸ badacze z dziedziny nauk humanistycznych i społecznych uzyskali dostęp do specjalnych narzędzi i rozwiązań informatycznych, umożliwiających pracę z ogromnymi zbiorami danych (w tym ich przetwarzanie, analizowanie i wizualizację). Można również skontaktować się z twórcami takich narzędzi, zrzeszonymi w konsorcjum CLARIN-PL, celem uzyskania specjalistycznej konsultacji, a nawet uzyskania pomocy podczas analizy danych. Istotą tworzenia ogólnoeuropejskiej infrastruktury badawczej jest przecież użyteczność dla badaczy, którzy stają się po prostu jej użytkownikami. Ma to o tyle istotne znaczenie, że to właśnie używalność takich narzędzi ma kluczowy wpływ na pozyskanie dalszego finansowania, aby je dalej nie tylko utrzymywać, oferować wsparcie techniczne i merytoryczne, ale i rozwijać.

Reasumując, wydaje mi się, że na niektóre pytania postawione w niniejszym tekście nie ma jednoznacznej odpowiedzi, gdyż zależna jest ona od szczegółowych potrzeb badaczy i od specyfiki kultury organizacyjnej, w jakiej badacze pracują na co dzień. Mam jednak nadzieję, że powyższe rozważania pozwolą czytelnikowi na wypracowanie sobie własnego zdania w opisywanym, i jakże złożonym temacie.²⁹ Widać również, że współczesne językoznawstwo coraz bardziej upodabnia

²⁷ Ciekawy przykład takiej współpracy możemy znaleźć w pracy Woźniaka i in. (2018).

²⁸ <http://clarin-pl.eu/pl/strona-glowna/>

²⁹ Często docierają do nas głosy o dyskusjach na temat tzw. kryzysu humanistyki. Wydaje się, że na całym świecie ten kryzys przejawia się przede wszystkim niskimi nakładami na naukę w ogóle (w Polsce są one znacznie poniżej średniej w krajach OECD), a także brakiem spójnej wizji co do miejsca humanistyki w obliczu bardzo szybko zmieniającego się krajobrazu nauki (m.in.

się do innych nauk empirycznych, takich jak socjologia, psychologia, demografia, a także coraz głębiej osadza się w statystyce i nowoczesnych technologiach informatycznych. Widać to również na przykładzie bliskiej Czcigodnemu Jubilatowi frazeologii, a zwłaszcza w podejściu badawczym nazywanym *frazeologią dystrybucyjną* (ang. *distributional phraseology*) tudzież *frazeologią frekwencyjną* (ang. *frequency-driven phraseology*), opierającej się na analizie dużej ilości danych językowych (ang. *data-driven phraseology*).

W związku z tym, co napisałem powyżej, jestem więcej niż pewien, że zarówno o *reproduktach*, jak i *frazemach*, które to koncepcje stanowią autorski wkład Wojciecha Chlebdy we współczesne językoznawstwo, dowiemy się w najbliższych latach jeszcze wiele nowego. Nowe paradygmaty badawcze, nowe narzędzia, którymi będą dysponować językoznawcy (niektórzy z nich albo sami je zaprojektują, albo skorzystają z pomocy specjalistów) umożliwią zadawanie coraz to nowych, bardziej precyzyjnych pytań badawczych, dotyczących np. ekstrakcji, funkcjonowania, a także użyteczności takich jednostek do różnych celów naukowych i praktycznych, również w szerszym kontekście ich roli w komunikacji międzyludzkiej, a także w komunikacji między człowiekiem i maszyną.

Bibliografia

- Anthony L., 2013, *A critical look at software tools in corpus linguistics*, "Linguistic Research" nr 30 t. 2, s. 141–161.
- Biber D., 2006, *University Language. A corpus-based study of spoken and written registers*, Amsterdam.
- Biber D., Conrad S., Reppen R., 1998, *Corpus Linguistics. Investigating Language Structure and Use*, Cambridge.
- Biber D., Johansson S., Leech, G., Conrad S., Finegan E., 1999, *The Longman grammar of spoken and written English*, Londyn.
- Brezina V., 2018, *Statistics for Corpus Linguistics*, Londyn.
- Cantos Gomez P., 2013, *Statistical Methods in Language and Linguistic Research*, Londyn.
- Chlebda W., 1991, *Elementy frazematyki: wprowadzenie do frazeologii nadawcy*, Opole.
- Chlebda W., 2003, *Elementy frazematyki: wprowadzenie do frazeologii nadawcy*, wyd. II uzupełnione, Łask.
- Chlebda W., 2010, *Nieautomatyczne drogi dochodzenia do reproduktów wielowyrzawowych. – Na tropach reproduktów: w poszukiwaniu wielowyrzawowych jednostek języka*, red. W. Chlebda, Opole, s. 15–35.
- Davies M., 2011, *The Corpus of Contemporary American English as the First Reliable Monitor Corpus of English*, "Literary and Linguistic Computing" nr 25, t. 1, s. 447–465.
- Desagulier G., 2017, *Corpus Linguistics and Statistics with R. Introduction to Quantitative Methods in Linguistics*, Berlin.

pod wpływem rozwoju nowych technologii, globalizacji, a także procesów korporatyzacji uczelni wyższych) i współczesnego świata w ogóle.

- Dunning T., 1993 *Accurate Methods for the Statistics of Surprise and Coincidence*, "Computational Linguistics", 19 (1), s. 61–74.
- Eder M., 2014, *Metody ścisłe w literaturoznawstwie i pułapki pozornego obiektywizmu – przykład stylometrii*, „Teksty Drugie”, nr 2, s. 90–105.
- Eder M., Rybicki J., 2011, *Stylometry with R. – Digital Humanities 2011: Conference Abstracts*. Stanford University, Stanford, CA, s. 308–311.
- Eder M., Rybicki J., Kestemont M., 2016, *Stylometry with R: a package for computational text analysis*, "R Journal" nr 8, t. 1, s. 107–121.
- Grabowski Ł., 2013, *Interfacing corpus linguistics and computational stylistics: translation universals in translational literary Polish*, "International Journal of Corpus Linguistics" nr 18, t. 2, s. 254–280.
- Grabowski Ł., Hebal-Jezińska M., 2016, *O różnych korpusowych metodach badawczych: próba krytycznej refleksji*, „Komunikacja Specjalistyczna” nr 11, s. 65–83.
- Gries S., 2013, *Statistics for Linguists with R*, Berlin.
- Levshina N., 2015, *How to do Linguistics with R: Data exploration and statistical analysis*, Amsterdam.
- Pęzik P., 2018, *Facets of Prefabrication*. Łódź.
- Piotrowski T., Grabowski Ł., 2013, *Interpretacja danych frekwencyjnych z korpusów językowych: opis pewnych problemów (na kilku przykładach z życia wziętych). – Na tropach korpusów. W poszukiwaniu optymalnych zbiorów tekstów*, red. W. Chlebda, Opole, s. 59–71.
- Winter B., 2019, *Statistics for Linguists: An Introduction Using R*, Londyn.
- Woźniak M., 2017, *Jak znaleźć igłę w stogu siana? Automatyczna ekstrakcja wielosegmentowych jednostek leksykalnych z tekstu polskiego*, Kraków.
- Woźniak M., Wołos A., Modrzyk U., Górski R. L., Winkowski J., Bajczyk M., Szymkuć S., Grzybowski B. & Eder M., 2018, *Linguistic measures of chemical diversity and the 'keywords' of molecular collections*, "Scientific Reports" nr 8, t. 1, s. 7598.

Netografia

- Anthony L., 2016, *Arguments for and against DIY corpus tools creation: A debate about programming*. Wystąpienie na sympozjum Corpus Statistics Group Launch Event. Birmingham, Wielka Brytania 11.02.2016. <https://www.birmingham.ac.uk/Documents/college-artslaw/corpus/statistics-group/2016/anthony-presentation.pdf> (dostęp: 16.11.2018)
- Anthony L., 2018, *AntConc (Version 3.5.7)*. Tokio: Waseda University. <http://www.antlab.sci.waseda.ac.jp/> (dostęp: 11.05.2018)
- Chesterman A., 2000, *Empirical research methods in Translation Studies*, Erikoskielet ja käännösteoria (VAKKI-symposiumi XX) 27, s. 9–22. Tiivistelmä. <http://www.helsinki.fi/~chesterm/2000IVakki.html> (dostęp: 10.11.2018)
- Eder M., 2015, *Taking stylometry to the limits: benchmark study on 5,281 texts from 'Patrologia Latina'*. *Digital Humanities 2015: Book of Abstracts*, University of Western Sydney, <http://dh2015.org/abstracts> (dostęp: 14.11.2018)
- Gabrielatos C., Marchi A., 2011, *Keyness. Matching metrics to definitions*. Wystąpienie na konferencji "Corpus Linguistics in the South: Theoretical-methodological challenges in corpus approaches to discourse studies – and some ways of addressing them". Portsmouth, Wielka Brytania (5.11.2011). <http://repository.edgehill.ac.uk/4100/7/Gabrielatos%26Marchi-Keyness-2011.pdf> (dostęp: 11.11.2018).
- Gries S., 2015, *Some Current Quantitative Problems in Corpus Linguistics and a Sketch of Some Solutions*, "Language and Linguistics" nr 16 t. 1, s. 93–117 http://www.ling.sinica.edu.tw/files/publication/j2015_1_5_3464.pdf (dostęp: 12.11.2018)

- Navarro D., 2015, *Learning Statistics with R: A tutorial for psychology students and other beginners*, Sydney. <http://compcogscisydney.org/learning-statistics-with-r/> (dostęp: 19.11.2018)
- Rayson P., Garside R., 2000. *Comparing corpora using frequency profiling. Proceedings of the workshop on Comparing Corpora, held in conjunction with the 38th annual meeting of the Association for Computational Linguistics (ACL 2000)* (1–8.10.2000, Hong Kong), s. 1–6. http://ucl.ac.uk/people/paul/publications/rg_acl2000.pdf (dostęp: 19.11.2018)
- Römer U., 2013, *No corpus linguist is an island: Collaborative and cross-disciplinary work in researching phraseology*. Wykład plenarny na konferencji 7th international Corpus Linguistics 2013 conference, University of Lancaster, (22–26.07.2016, Lancaster, Wielka Brytania). <http://ucl.ac.uk/cl2013/doc/CL2013-ABSTRACT-BOOK.pdf> (dostęp: 12.11.2018)
- Scott M., 2004–2018, *WordSmith Tools*. Liverpool: Lexical Analysis Software [oprogramowanie]. <http://www.lexically.net/wordsmith/> (dostęp: 12.11.2018)

STATISTICS, PROGRAMMING AND WHAT ELSE? ON CHALLENGES FACED BY CONTEMPORARY LINGUISTICS

Summary

This chapter offers a reflection on the state-of-the-art and the future of linguistics. In the light of rapid development and growing popularity of quantitative, statistical research methods, the author reflects upon their impact on contemporary linguistics (notably corpus linguistics), notably as regards methodology and linguistic data analysis. An attempt is also made in this paper to ruminate over the skills required from linguists regarding current publication standards in top-notch journals and research quality requirements. The discussion focuses on statistics and programming skills as more and more studies make ample use of various statistical metrics and computational tools. The author concludes that there are no conclusive answers to those problems as this all depends on the researcher's needs, available collaboration opportunities and specificity of research. It is hoped that the paper offers some food for thought regarding the present and the future of linguistics.

Keywords: linguistics, corpus linguistics, research methodology, quantitative methods, statistics, programming

ТАТЬЯНА ЯЩЕНКО

Крымский федеральный университет им. В.И. Вернадского

Каузальные фраземы с вегетативным компонентом

1. Введение

Для современных лингвистических исследований в целом и для исследований в области фразеологии – в частности, характерен полипарадигмальный подход к языку.

Сама сущность фразеологических единиц, обладающих двойственностью знаковой природы (явление системы языка и этнокультурная рефлексия субъекта высказывания), определяет не только неизбежность, но и целесообразность использования различных парадигм, подходов и методов изучения фразеологического фонда языка: как иерархической системы, которая включает отдельные микро- и макросистемы и является предметом идеографической классификации, как объект коммуникативной и прагматической лингвистики, как уникальный материал для лингвокогнитивных, лингвокультурологических и контрастивных исследований (А. Бирих, А. Богуславский, Л. Дядечко, В. Жуков, В. Зимин, В. Маслова, В. Мокиенко, Ю. Прадид, Е. Селиванова, Л. Степанова, В. Телия, В. Хлебда, Н. Шанский, С. Шулежкова, А. Эмирова и др.). В силу того, что объектом нашего исследования являются фраземы, образная основа которых восходит не только к архетипам, мифологемам, но и к библейской символике, считаем возможным в перспективе обращение и к теоантропокосмической парадигме (Постовалова 2016; Постовалова 2018). Используя термин *фразема*, мы считаем также вполне правомерным оперирование термином *репродукт*, предложенным В. Хлебдой (Хлебда 2015; Хлебда 2005), что позволяет включать эпонимы в число фразеологических объектов.

Новизна нашего подхода к анализу системы фразем заключается в обосновании их соотнесённости с языковым выражением определённых функ-

ционально-семантических категорий (локальность, темпоральность, каузальность и др.), а также в практической реализации элементов дискурсивного анализа.

Каузальность рассматривается в работе как одно из проявлений каузации – релятивной макрокатегории, которая отражает генетивные связи в мире и языке и включает категории условия, причины, следствия, уступки и цели (Ященко 2006: 11–41). Синтаксические способы выражения причинно-следственных отношений подробно исследованы на уровне типовых каузальных ситуаций в рамках научной школы М. Всеволодовой по функциональной и коммуникативной грамматике (Всеволодова 2000; Всеволодова, Ященко 2015).

Каузальная ситуация (КС) выстраивается по трёхкомпонентной модели: порождающая ситуация (причина), порождённая ситуация (следствие) и релятивная каузальная связка. Классическими каузальными связками являются имена *причина*, *следствие*, *последствие*, *результат* и глаголы *причинять*, *приводить* (к чему?), *способствовать* (чему?) и т.п.: *Лень – причина многих пороков*.

Образное представление возможно для каждого из компонентов КС, но наиболее характерно для причинного релятора, так как именно он выражает факт наличия каузальной связи в высказывании. Метафоризируется само абстрактное понятие: логическая связь между явлениями, устанавливаемая в сознании человека. Посредством когнитивной, или концептуальной, метафоры утверждается важнейшее для понимания мира внешнего и мира внутреннего осознание взаимосвязи явлений: *Лень – мать всех пороков*.

Цель работы: установить связь каузальных фразем, включающих вегетативный компонент, с симболярием культуры.

2. Основная часть

Общепризнано, что во внутренней форме фразеологизмов как языковых знаков запечатлевается „окультуренное мировидение”, хранятся следы национальной культуры, что наиболее наглядно проявляется в образно мотивированных фразеологизмах, в которых весьма значительна роль денотативного аспекта, а также прецедентных онимов: *проще пареной репы* (Мокиенко 2007: 78–79), *на всю Ивановскую кричать* (Мокиенко 2007: 50). Во фразеологических единицах такого типа легко выявляются национально-культурные и исторические особенности жизни определённого этноса.

Но в то же время в фразеологии значительное место занимают выражения, отражающие общечеловеческие знания, а также архетипические и мифологические представления о мире: *река забвения*; *мать-сыра земля* и т.п. Образное основание фразем такого типа зачастую связывается с симболярием

культуры, которая определяется как совокупность знаков, означающими которых служат (или служили) таксоны того или иного её кода (код культуры – таксонимический субстрат её текстов), а означаемые обладают „культурной семантикой” (Телия 1999: 20–21) (термин введён Н. Толстым и С. Толстой). В. Топоров пишет, что, когда таксоны какого-либо кода культуры обретают функцию культурных знаков, они тем самым „подключаются к сфере духовного и человеческого как особый язык и символярий” (Топоров 1995: 29).

В частности, при выделении архетипических пластов культуры проявляется противопоставление верха и низа, видимого и сокрытого, своего и чужого (Ковшова 2014: 14), что существенно для нашего исследования.

Исследованный нами материал по использованию каузальных фразем при выражении причинно-следственных отношений в русских текстах разного типа (XIX, XX и начало XXI века) позволил выдвинуть предположение, что большинство базовых метафор восходит к мифологическим представлениям и, соответственно, к архетипам.

Важнейшим и древнейшим архетипом, на базе которого развиваются каузальные метафоры, является архетип родовой памяти, реализуемый в архетипических образах рода и порождения (Яценко 2006: 293–326).

В образном сценарии порождения значительная роль принадлежит вегетативным метафорам. Известно, что, наряду с антропоцентризмом, как универсальной чертой языкового сознания и языковой картины мира, человек „может и сам быть объектом восприятия, номинации и дескрипции средствами других кодов, среди которых наиболее продуктивными оказываются растительный и животный” (Толстая 2004: 685).

Отметим обоснованную многими исследователями соотнесённость растительного мира с определёнными культурными символами, а также тот факт, что вокруг универсального символа „мировое дерево” возводится весь мир мифопоэтического бытия (А. Афанасьев, А. Потебня, В. Маслова, Н. Слухай, Ю. Мосенкис, О. Пантелева, А. Летова и др.).

Проанализированный нами текстовый и лексикографический материал показал, что наиболее распространённые вегетативные метафоры (*семя, зерно, корень* и их глагольные дериваты: *сеять, корениться*), выступающие в функции релятора причины, и метафоры (*плод, всходы, побеги*), выступающие в функции релятора следствия, активно используются в фольклорных, художественных и публицистических дискурсах. Эти же метафоры, восходящие к архетипу рода, становятся основой фразем, семантика и внутренняя форма которых универсальны для многих языков в силу соотнесённости с библейскими образами: *zaronit' zerno* чего; *posyat' semena razdora*; *pojzhat' (vkuшат') plody* чего; *posiac ziarno niezgody*; *zbierac owoce czego* (польский); *to sow the seeds of dissension*; *to reap the fruits of something* (английский).

Постараемся проследить, как восходящие к архетипу рода метафорические значения слова *корень* семантически связаны с фраземами, включающими данный компонент. В современных толковых словарях метафорическое значение слова *корень* определяется как ‘начало, источник, основа чего-л.’, а также с пометой *устаревшее, разговорное*: ‘Род, семья; начало поколения’ (*Словарь русского языка*, т. 2: 103). В *Новом словаре русского языка* Т. Ефремовой, помимо указанных выше значений, приводятся следующие: причина, происхождение, сословие (Ефремова 2000). Если обратимся к *Словарю живого великорусского языка* В. Даля, то найдём ещё и такие значения, как ‘родина, оседлость’: *Мой корень там-то* (Даль 1978, т. II: 162).

Остановимся на генетической связи метафоры *корень* с архетипом рода. В работах А. Потебни прослеживаются связи в языке представлений о жизни дерева и жизни человека: род (в смысле совокупности родичей) как явление человеческой жизни сравнивается с произрастанием дерева и вообще растения. „Великий род” соотносится с „высоким ростом” дерева. *Корень* в славянской мифологии связывается с понятием *рода* и прежде всего – с *отцом*. Лужицкой пословице *Kajkiz korjeń, tajki wukorjeń* соответствует русский аналог: *Каков корень, таков отпрыск, каковы родители, таковы дети* (Потебня 1989: 444–447, 454–456).

Обращение к паремиологии подтверждает, что *корень* ассоциируется и с главой семьи – отцом: *От доброго кореня добрая и отрасль; Каков корень, таково и семя*; и с самим домом, хозяйством, то есть основой крестьянской жизни: *Дом корень, а сторона похвальба; Меньшой сын на корню сидит* (в крестьянстве наследует домом).

Показательно, что соотнесённость корня с архетипической метафорой начала рода, с отцом, характерна не только для славянских, романо-германских языков, но и для языков других типов. Так, в арабском языке *jother* (корень) имеет метафорическое значение ‘основа’ (Борисов 1993: 379), а, по данным информантов, также ассоциируется с *отцом*. В современном китайском языке слово *gin* (корень) имеет примерно тот же набор переносных значений, что и в русском, включая значение ‘отец’ (*Большой русско-китайский словарь* 1993). По данным информантов, в старом китайском языке слово *корень* обладало переносным значением ‘император’. Считалось, что император подобен корню растения. Если люди выкопают этот корень, империя будет уничтожена.

„Родовая” семантика *корня* лежит в основе дальнейшего развития его каузальной семантики ‘начало, исток, причина’. В таком значении лексема *корень* часто выступает в синтаксической позиции релятора каузальных отношений, что подтверждается сочетанием с реляторами *начало* и *причина*: „Братия желала, чтобы Сергей стал игуменом. А он отказывался. – Желание

игуменства, – говорил он, – есть *начало и корень властолюбия*” (Б. Зайцев, *Преподобный Сергей Радонежский*).

Генетивные метафоры с компонентом *корень* указывают на причины как негативных, так и позитивных явлений: корень (корни) подозрительности, ненависти, властолюбия, вражды, неудач, неадекватного мировосприятия; корень (корни) силы, успеха, таланта, победы. В исследовании А. Летовой, посвящённом семантическим особенностям фитонимов в русском фольклоре, говорится о связи корня с пейоративной коннотацией фразеологизмов, включающих этот компонент: связь с хтонической сферой, колдовство (Летова 2012: 9). Проведённый анализ фразем с каузальным значением не подтверждает это наблюдение.

Так, например, нами отмечен факт дискурсивного противопоставления каузальных метафор *корень неблагодарности* и *корень благодарности* в текстах проповедей святителя Луки Крымского (*На пути к вечности* 2016). Проповедь начинается с вопроса о причине человеческой неблагодарности: „Откуда неблагодарность в людях, в чём корни её, что питает её?”. Затем следует развитие антитезы: люди благодарные и неблагодарные. Говоря о больных, страдающих, несчастных, святитель Лука замечает: „Они всегда благодарны, потому что в страданиях своих, в несчастьях своих они стали смиренными, а *корень благодарности именно в смирении* – благодарными бывают только смиренные”. Развивая свою мысль, автор проповеди утверждает, что неблагодарность присуща гордым, богатым, а особенно „сколько-нибудь высокопоставленным”. Причина неблагодарности таких людей формулируется также посредством каузального метафорического релятора *корень*: „Вот где корни неблагодарности – в человеческой ненасытности; сколько человек ни получит, всего ему мало. Он не благодарит, а ропщет за то, что не получил больше” (*На пути к вечности* 2016: 165–167).

Отличительной особенностью каузальной метафоры *корень* являются её разветвленные деривационные связи. Помимо представленной именной генетивной метафоры, используются глагольные метафоры и фразеологизированные сочетания *корениться в чём, корень лежит в чём, корень уходит во что, уходит корнями во что*: „Как утверждает П. Саккулин, «всё зрелое творчество Достоевского *корнями своими уходит в годы каторги и ссылки*», но эти корни тогда [ссылка в Семипалатинске – 1852–1859] еще не давали зрелых побегов” (С. Фудель, *Наследство Достоевского*).

В семантике лексемы *корень* реализованы не только архетипические образы порождения и начала, но и архетип „сокрытие причины” (подробно: Яценко 2006: 334–350). Метафора *корень* обладает семантикой „основной”, „подлинной” и при этом „скрытой” причины, *корень* ведёт от поверхностной видимости к сокрытой истинности: „Только через *ощущение мистических кор-*

ней того, что происходит *на поверхности истории*, постигается, если можно так сказать, вся скульптурность противоположения. Это приводит к вопросу о религиозном питании искусства Достоевского” (С.Фудель, *Наследство Достоевского*).

Семантика „сокрытости” причины, характерная для русского языкового сознания, соотносится, на наш взгляд, с отмеченным Е. Яковлевой „параметром глубины”, релевантным для национального языкового сознания (Яковлева 1994: 103–104).

Параметры „глубина” и „сокрытость” весьма характерны для фраземы *корень зла*, восходящей к библейским текстам, на что указывается в ряде фразеологических словарей параллельно с её семантизацией: основа какого-либо порока, несчастья, источник, причина зла (*Большой словарь крылатых слов русского языка* 2005: 294).

В тексте Ветхого Завета (Кн. Иова, ст. 26) благочестивый страдающий Иов говорит людям, преследующим его: „Вам надлежало бы сказать «зачем мы преследуем его?» Как будто *корень зла найден во мне*”. Из Нового Завета цитируется фрагмент из Первого послания Апостола Павла к Тимофею (гл. 6, ст. 9, 10): „...ибо *корень всех зол есть сребролюбие*, которому предавшись, некоторые уклонились от веры и сами себя подвергли многим скорбям”.

Как видим, в первом случае зло (как следствие) представлено в высшей степени абстрактно и раскрывается в широком контексте, а во втором случае сущность зла раскрыта в пределах того же высказывания (сами себя подвергли многим скорбям). Аналогичное явление прослеживаем по отношению к степени развёрнутости представления причин и следствий в корпусе языковых фактов из различных дискурсов. Суть первопричины зла может быть представлена в одном высказывании в пределах одной предикативной единицы: „*Корень злых дел в дурных мыслях*” (Л. Толстой, *Беседа с детьми по нравственным вопросам*); „Потому что, кто борется разумно, тот отвергается *корня зла, то есть лукавого прилога мыслей*” (Преподобный Нил Сорский, *О мысленной в нас брани*) или в разных предикативных единицах в составе сложного предложения-высказывания: „Чиновники у них голые и голодные, кончили курс в разных университетах, веруют, кажется, в одни деньги; *на корне зла вырастают все ветви зла*” (Святитель Игнатий (Брянчанинов)).

Фразема *корень зла* ‘основа, первоисточник зла’ может трансформироваться путём введения атрибута с семантикой обобщения: весь, всякий, всевозможный, насущный, использования формы множественного числа (всех зол).

Зло соотносится преимущественно со сферами морали и социального устройства, а причины зла устанавливаются как в коллективном, так и в индивидуальном сознании: „Самотность – это корень всякого насущного зла” (самотность – ‘себялюбие, своекорыстие, забота об одном себе, с небреже-

нием к общему благу») (В. Даль); „Отсутствие воспитания есть корень всякого зла” (А. Пушкин, *О народном воспитании*); „Согласно моему принципу, корень всех социальных зол лежит в институте заработной платы, – всё, что я произвожу, я раздаю безвозмездно” (М. Волошин, *Автобиография*).

Показательно, что в языках разных типов в фразеологизмах со значением ‘причина зла’ также используется компонент *корень*: *Money is the root of all evil* (английский язык); *huo gin* (китайский язык); *Kötlülügün Kökü* (турецкий язык).

Своеобразная попытка разрушить закрепившееся в массовом сознании восприятие денег, с одной стороны, как корня зла, а, с другой стороны, как условия счастья и благополучия, реализуется на речевом уровне в попытке трансформации узуальной метафоры *корень зла* в окказиональную метафору *корень добра*. Речь идёт о высказывании Джона Галта – одного из главных героев романа *Атлант расправил плечи* (1957, США) автора Айн Рент (Алисы Розенбаум). Приведём несколько выдержек из высказываний Джона Галта: „Вы считаете, что именно деньги – источник всех бед и корень зла? [...]. Деньги – живая сила, они задыхаются без корней. Деньги не будут служить разуму, который недостоин их силы [...]. Деньги всегда остаются лишь следствием, они никогда не заменят вас как причину. Пока вы не поймёте, что деньги – корень Добра, вы будете разрушать себя” (*Кто такой Джон Галт*, 2017).

Таким образом, можно говорить, что основное содержание проанализированных фразеологических единиц с компонентом *корень* соотносится с семантемами ‘основа’, ‘начало’, источник, ‘сила’, на базе которых развиваются каузальные значения. Чётко прослеживается связь данных фразем с архетипом корня как основы жизни, и природной, и человеческой.

Для других распространённых вегетативных метафор причины (*семя, семена, зерно*) весьма характерно развёртывание в образные сценарии, связанные с идеей каузации развития различных явлений.

Исследование функционирования каузальной метафоры *семя* в дискурсах разных типов убеждает не только в высокой частотности её употребления, но и в её архетипическом характере, и в глубинной связи с текстом Священного Писания.

Предметом специального исследования может послужить использование евангельских образов *пшеничное зерно* и *семя* в текстах Ф. Достоевского. „Пшеничное зерно” – любимый образ писателя. На его могильном памятнике вырезаны слова из Евангелия от Иоанна: „Истинно, истинно говорю вам: если пшеничное зерно, падши в землю, не умрёт, то останется одно, а если умрёт, то принесёт много плода” (Иоанн, 12: 24). В *Братьях Карамазовых*

эти слова старец Зосима читает в напутствие Михаилу, посылая его сознаться в убийстве.

Посредством вегетативной метафоры *семя* в текстах Ф. Достоевского передаётся глубинная семантика Высшей мистической связи между „миром горним и высшим” и „миром земным”, выраженная в словах старца Зосимы: „Многое на земле от нас скрыто, но взамен того даровано нам тайное, сокровенное ощущение живой связи нашей с миром иным, с миром горним и высшим, да и корни наших мыслей и чувств не здесь, а в мирах иных ... *Бог взял семена из миров иных и посеял на сей земле и вырастил сад свой, и возшло всё, что могло взойти, но возвращённое живёт и живо лишь чувством соприкосновения своего таинственным мирам иным*” (Ф. Достоевский, *Братья Карамазовы*).

Метафора *семя* в текстах Ф. Достоевского, естественно, соотносится с евангельским образом *сеятеля*, который может трансформироваться и в свой антипод „сеятеля зла” (Николай Ставрогин в *Бесах*).

Показательно, что важные для писателя образы *зерно*, *семя* и *сеятель* активно используются в текстах разного типа, посвящённых его жизни и творчеству, в чём проявляются, на наш взгляд, не только интертекстуальные связи, но и особенности индивидуально-авторского дискурса в широком понимании. Так, например, Симонетта Сальвестрони в своей работе *Библейские и свято-отеческие источники романов Достоевского*, представляя сатанинское начало Николая Ставрогина, использует образ евангельского сеятеля „с обратным знаком”, потому что его семена несут страдание, смерть и разрушение. „Действие, которое этот герой оказывает на других, вторгаясь в их внутренний мир, состоит в определении слабых мест каждого из них и в обретении власти над ними” (Сальвестрони 2001: 92)¹.

В польской фразеологии компонент *ziarno* также включается в репродукты с семантикой причины как позитивных, так и негативных явлений *ziarno dobra (zła)* (Skorupka 1974). Синонимичные метафоры *семя* и *зерно* в значении „начало”, „зародыш” обладают семантикой ‘способность к развитию того или иного явления’ (следствия), но характер этого следствия может передаваться посредством лексики с определенными позитивными (*z. prawdy, z. miłości*) или негативными (*z. niezgody, z. występku*) коннотациями (Skorupka 1974, t. 2: 832; Hessen, Stypula 1998, t. 2: 719).

Отмеченное явление наиболее выразительно проявляется на материале целостного текста. В качестве примера приведём рассуждение Ст. Мацкевича (Mackiewicz 1979: 8) о роли жены Достоевского Анны в развитии гения

¹ Более подробно семантика метафор *зерно* и *семя* в составе каузальных фразем рассмотрена в статье *Каузальные вегетативные метафоры* (Ященко 2013).

писателя. Признавая, что всё созданное до знакомства с Аней (*miało w sobie ziarno rzeczy genialnych*) ... исследователь замечает: (*te ziarna geniuszu nie mogły kielkować*), (*kielkować* – пускать ростки, прорасти). Только Анна создала возможности для расцвета гения Достоевского (*możliwości owocowania*). В приведённом фрагменте текста видим развитие образного сценария, базирующегося на каузальных фраземах с вегетативными компонентами.

Среди метафор следствия (*плод, всходы, побеги, колос*) основной является *плод*, возможно, именно потому, что эта метафора универсальна для растительного, животного и человеческого мира. Метафорическое значение в словарях семантизируется посредством семем ‘порождение’ и ‘результат’ (*Словарь русского языка* 1982, т. III: 142; Даль 1979, т. III: 127). В лексикографическом материале отмечается включение метафоры: а) в состав фразем, восходящих к библейским образам: „Пожинать (вкушать) плоды чего; делателю подобает вкусить от плода его” (Даль 1979, т. III: 127); б) в устойчивую генетивную конструкцию *плоды чего: плоды ученья, плод стараний, плоды усилий* и т.п.

Глагольная метафора *плодить* семантизируется посредством архетипической метафоры *порождать*: „И каждый звук его речей // Плодит ему врагов суровых” (Н. Некрасов, *Блажен незлобивый поэт*). Универсальность семантики метафоры *плод* отражается и в разнообразии её синтаксических позиций в структуре высказывания. Наиболее характерной, как и для других каузальных метафор, является позиция релятивной связки, устанавливающей каузальные отношения: „Эта высшая простота – *плод* неутомимого писательского труда, громадного творческого усилия” (В. Катаев, *Чехов*), сравним: высшая простота – результат неутомимого труда.

Метафора *плод* используется и в антецедентной конструкции: „Раскол наводит меня сильнее и сильнее на важность мысли о том, что признак истинности церкви есть единство её (всеобщее единство), но что единство это не может быть достигнуто тем, что я, А или В, обратит всех других к своему взгляду на веру (так делалось до сих пор, и все *расколы, папство, лютеранство* и др. – *плод* этого) [...]” (Л. Толстой, *Дневники*). В приведённом примере причина сложившейся ситуации – следствия (раскол церкви) представлена в так называемом „левостороннем контексте: «*единство это не может быть достигнуто*»”.

В отличие от других вегетативных метафор со значением следствия, метафора *плод* выступает и в негативных конструкциях при отрицании предполагаемой каузальной связи; конструкции такого типа связаны с эпистемической модальностью причинных версий: „Но вместе с тем приходится признать, что *русский атеизм* отнюдь не является сознательным отрицанием, *не есть плод сложной, мучительной и продолжительной работы ума, сердца и воли,*

итог личной жизни. Нет, он берётся чаще всего на веру [...]” (С. Булгаков, *Героизм и подвижничество*).

3. Выводы

Реализация в работе нового подхода к анализу фразем, который заключается в установлении связи их семантики с определёнными функционально-семантическими категориями, способствует углублению исследования особенностей их функционирования в пределах текста и высказывания.

Исследование фразем каузальной семантики, включающих таксоны вегетативного кода культуры (корень, семя, зерно, плод), подтверждает неразрывность их связи с широким контекстом русской и мировой культуры.

Таксоны вегетативного кода, включаясь во внутреннюю форму фразем, сохраняют соотнесённость с архетипом рода и мифологическими представлениями о жизни природы и человека как единого целого.

Фраземы, образная основа которых связана с вегетативным кодом культуры, во многих случаях предстают как универсальные для различных языков, что объясняется их связью с архетипом рода.

Библиография

- Большой словарь крылатых слов русского языка*, 2005, Берков В., Мокиенко В., Шулежкова С., Москва.
- Большой польско-русский словарь*, 1998, Гессен Д., Стыпула Р., Варшава.
- Большой русско-китайский словарь*, 1993, Цзе-Жун, Лю, Пекин.
- Борисов В., 1993, *Русско-арабский словарь*, Москва.
- Всеволодова М., 2000, *Теория функционально-коммуникативного синтаксиса*, Москва.
- Даль В., 1979, *Толковый словарь живого великорусского языка*, Москва.
- Ефремова Т., 2000, *Новый словарь русского языка. Толково-словообразовательный*, Москва.
- Ковшова М., 2014, *Вместо предисловия*, „Язык, сознание, коммуникация”, т. 50, с 8–22.
- Легова А., 2012, *Семантические особенности фитонимов в русском фольклоре*, Москва.
- Маслова В., 2019, *Концептуальные основы современной лингвистики*, Москва.
- Мокиенко В., 2007, *Образы русской речи: историко-этимологические очерки фразеологии*, Москва.
- На пути к вечности. Святитель Лука (Войно-Ясенецкий)*, 2016, Москва.
- Постовалова В., 2016, *Наука о языке в свете идеала цельного знания: В поисках интегральных парадигм*, Москва.
- Постовалова В., 2018, *О межпарадигмальных переходах в полипарадигмальном пространстве постижения лингвистической реальности. – Образы языка и зигзаги дискурса*, ред. В.В. Фещенко, Москва, с. 35–69.
- Потебня А., 1989, *Язык и миф*, Москва.
- Причинно-следственные отношения в современном русском языке*, 2015, Всеволодова М., Ященко Т., Москва.

- Сальвестрони С., 2001, *Библейские и святоотеческие источники романов Достоевского*, Санкт-Петербург.
- Словарь русского языка*: в 4 т., 1982, Москва.
- Телия В., 1999, *Первоочередные задачи и методологические проблемы исследования фразеологического состава языка в контексте культуры*. – *Фразеология в контексте культуры*, ред. В. Телия, Москва, с. 13–34.
- Толстая С., 2004, „Человек живёт, как трава растёт”: вегетативная метафора человеческой жизни. – *Сокровенные смыслы: Слово, Текст, Культура*, ред. Ю.Д. Апресян, Москва, с. 685–693.
- Топоров В., 1995, *Миф. Ритуал. Символ. Образ: исследования в области мифопоэтического: избранное*, Москва.
- Яковлева Е., 1994, *Фрагменты русской языковой картины мира: модели пространства, времени и восприятия*, Москва.
- Ященко Т., 2006, *Каузация в русском языковом сознании: монография*, Симферополь.
- Ященко Т., 2013, *Каузальные вегетативные метафоры*. – *Лингвистика XXI века*, ред. В.В. Колесов, М.В. Пименова, В.И. Теркулов, Москва, с. 217–225.
- Chlebda W., 2015, Опольские предложения в области польско-русской лексикографии, „Przegląd Rusycystyczny” nr 2 (150), s. 180–191.
- Chlebda W., 2005, *Szkice o skrzydlatych słowach*, Opole.
- Mackiewicz St. 1979, *Dostojewski*, Warszawa.
- Skorupka St., 1974, *Słownik frazeologiczny języka polskiego*, Warszawa.
- The Oxford Russian Dictionary*, 2000, Oxford.
- Кто такой Джон Галт, или Снова о деньгах...*, 2017, <http://netler.ru/articles/galt.htm> (дата обращения: 21.01.2019).

CAUSAL PHRASES WITH A VEGETATIVE COMPONENT

Summary

The article examines phrasemes of causal semantics based on the vegetative cultural code. Basic causal phrasemes connection with archetypical images of the genus, as well as with biblical symbolism has been established.

The analysis of discursive and lexicographic material confirms the active inclusion of vegetative causation metaphors into the broad context of Russian and world culture. It is proved that vegetative code taxa (seed, grain, root, fruit, etc.), being included into the phrasemes internal form, retain their correlation with the mythological view of the life of nature and man as a whole.

The specialities in functioning of these phrasemes in the discourse of F. Dostoevsky's works are revealed. The correlation between the Russian and Polish lexical units under analysis is presented.

Keywords: phraseme, causality, cultural code, vegetative metaphor

IRENA JOKIEL
Uniwersytet Opolski

Czytanie Süskinda

Fabuly budowane przez Patricka Süskinda są krystalicznie przejrzyste, nieskomplikowane, płynące bez zawirowań „od portu do portu”¹. Prowadzone tradycyjnym duktem, na pozór zdystansowane wobec modernistycznych eksperymentów formalnych i zamykane wyrazistymi finałami, w potocznym odbiorze dają poczucie pewności, że nawet najbardziej fantastyczne światy, wyprowadzone na światło z najciemniejszych zakamarków wyobraźni, dadzą się ująć w oswojone, zamknięte całości.

Być może ta prostota sprawia, że łatwo się zadowolić ich uwodzicielską intrygą, omijać natomiast ślady prowadzące do treści zaszyfrowanych w strukturze głębokiej, a więc niepokojące niejednoznaczności, aluzje, mikro sygnały, kryptocytaty, „marginesy i pobrzeża” (określenie Lindy Hutcheon), cały ów trudny do bezpośredniego zwerbalizowania nadmiar znaczeń, wyłaniający się z ironicznej gry pogłosami dochodzącymi z innych tekstów. Opowiadania *Testament mistrza Mussarda* (Süskind 1998) i *Historia pana Sommera* (Süskind 2006) są tej strategii znakomitymi przykładami; jeśli nie wsłuchamy się w ich wielogłosową narrację, to nie wyjdziemy poza opłotki historyjki o dziwakach, z których jeden wymyślił pseudonaukową teorię geologiczną, a drugi niestrudzenie i bez celu wędrował. Podobnie zresztą nie wyjdziemy poza granice dosłowności odczytując na przykład *Pachnidło* wyłącznie jako „historię pewnego mordercy”, a *Gołębia* redukując do poziomu opowiadki o człowieku, który przestraszył się ptaka.

Narracje Süskinda stanowią interesujące wyzwanie interpretacyjne, bowiem unosząc czytelnika po gładkiej powierzchni fabuł, zwodzą go pozorem jednoznaczności, a jednocześnie intrygują „uciekającym horyzontem” ostatecznego sensu, uciekającym tak skutecznie, że każda próba czytania otwiera jedynie kolejne ścieżki w skomplikowanym labiryncie możliwości interpretacyjnych.

¹ Tekst był drukowany wcześniej w: „Prace Filologiczne. Literaturoznawstwo” 2016, nr 6 (9), s. 339–349.

Wypada przypomnieć, że postacie z utworów Süskinda, zwłaszcza te najbardziej reprezentatywne dla jego twórczości, tworzą galerię istot wyalienowanych, autystycznych, zatrzaśniętych w sobie, obcych w otaczającej ich rzeczywistości „obowiązujących” norm społecznych. Mussard i Sommer, podobnie jak Noël, Grenouille czy Kontrabasista żyją w swoich własnych solipsystycznych światach, zbudowanych na fundamentach różnych fobii, uprzedzeń, przeświadczeń, na granicy realności i fantastycznych urojeń. Istnieją jakby o b o k innych ludzi, zbyt jednostkowi, zbyt w sobie zatrzaśnięci, p r z e s u n i ę c i w stronę niełatwej do sprecyzowania tragiczno-komicznej, groteskowej inności. Trudno znaleźć do nich klucz interpretacyjny, a komentarze łowiące te postacie w sieć znanych typologii i porównań narażone są na ryzyko uproszczenia lub nadinterpretacji.

Zastrzeżenie to traci nieco moc argumentu, gdy spojrzymy na Süskindowych bohaterów nie tylko w sensie egzystencjalnym, ale także jako konstrukty literackie, postacie obrysowane mocną kreską, odrębne, ale jednocześnie powstające w wyniku tekstualnej inkorporacji istniejących wątków, motywów, świadomego wejścia we wciąż rozrastającą się intertekstualną sieć, przyłączenia się – jak to określił Michel Foucault – „do nieskończonego szeptu pisania“ (Foucault 1999: 102), który szemrze na półkach biblioteki Babel. Süskind nie ukrywa istnienia tej sieci i ze sporą dozą autoironii naprowadza potencjalnych interpretatorów na jej przejawy. Np. jedno z kluczowych zdarzeń w *Testamencie mistrza Mussarda* odsyła do słynnej inskrypcji Montaigne’a, mówiącej o porzuceniu życia publicznego i szukaniu spokoju w bibliotece². Bohater opowiadania, coraz mniej ceniąc „powab złota i brylantów”, a coraz wyżej „powab ksiąg i nauk”, powiela gest autora *Prób* i pewnego dnia wycofuje się z interesów, aby „resztę życia spędzić w spokoju i dostatku, z dala od zgiełku stolicy“, pomiędzy kłopotami życia a śmiercią zacząć „spoczynku i wywczasu“ (Süskind 1998: 41). Zbyt szeroka przestrzeń znaczeniowa otwiera się między narracyjną impresją i filozoficzną księgą, kusi ona wprawdzie możliwościami różnorodnych dociekań, ale i zagraża zbłądzeniem na manowce interpretacji.

Zacznijmy od innego śladu, który wskazuje autor, ostentacyjnie odsyłając czytelnika do oświeceniowego paradygmatu interpretacyjnego. Świadczą o tym zarówno określone daty życia i śmierci głównego bohatera (dzień, miesiąc, rok), jak i treści monologu, w którym „mistrz Mussard” sankcjonuje swoje filozoficzne

² Z. Gierzyński, *Wstęp* do: Michał de Montaigne, *Próby. Księga pierwsza*, przeł. T. Żeleński (Boy), opracował, wstępem i komentarzem opatrzył Z. Gierzyński (Warszawa, Państwowy Instytut Wydawniczy 1985), s. 21: „W roku pańskim 1571, mając trzydzieści osiem lat [...] Michał de Montaigne, zmęczony od dawna niewolą obowiązków publicznych, w pełni jeszcze sił, usunął się na łono uczonych Dziewic (Muz), gdzie spędzi w spokoju i bezpieczeństwie dni, które mu jeszcze pozostają do życia. Oby los pozwolił mu wykończyć tę siedzibę, słodkie schronienie jego przodków, które ma służyć jego wolności, spokojowi i wypoczynkowi”.

racje, a ściślej, deklarowaną uczoność przyjacielskimi relacjami z gronem Encyklopedystów:

Bywałem we wszystkich ważniejszych salonach i gościłem u siebie najznamienitsze umysły naszej epoki: Diderot, Condillac, d'Alembert siadywali przy moim stole. Korespondencja, którą latami prowadziłem z Wolterem, znajdzie się w mej spuściźnie. Nawet nieśmiały Rousseau zaliczał się do moich przyjaciół (Süskind 1998: 40).

Taką rolę pełni również motto – cytat z *Wyznań* Jana Jakuba Rousseau – stwarzające metatekstowa, autorską ramę modalną, która nadaje monologowi Mussarda cudzysłowowy charakter i już na początku lektury projektuje interpretację „historii” w konwencji dialogu z autobiograficznym dziełem francuskiego filozofa. Paradoks kształtowania materii literackiej polega tu na tym, że bohater *Testamentu* – choć ma wiele rysów Rousseau, a przypadki jego życia przypominają niektóre fakty z życia osiemnastowiecznego autobiografisty – w rzeczywistości nie mógł znać *Wyznań*, ponieważ w swoim fikcyjnym świecie zmarł zanim to dzieło w czasie rzeczywistym zostało opublikowane! Süskind manifestuje w ten sposób swoją rolę demiurga słowa i zarazem demistyfikatora iluzji, któremu wolno restytuować to, co oddalone historycznie, bawić się chronologią, grać znaczonymi kartami, stwarzać efekt *déjà vu*.

Próba czytania *Testamentu* z *Wyznaniami* w tle to jak czytanie palimpsestu: raz po raz natykamy się na prześwity – wątki, motywy – z konfesji francuskiego filozofa, za pomocą których Süskind prowadzi intertekstualną grę³; można by ją nazwać improwizacją na motywach z Rousseau.

Uchwytą jest ta strategia nie tylko na poziomie ogólnym (zarówno bohater *Testamentu*, jak i Rousseau żywią niechęć do świata salonów i szukają spokoju na łonie przyrody; obaj spisują swoje wyznania u schyłku życia), ale i w szczegółach, które łączą oba teksty w parodystyczno-dialogowym związku. I tak na przykład rozważanie Mussarda o destrukcyjnej funkcji wody, która „niszczy podłoże naszego życia, ziemię, i pracuje na rzecz naszego najgorszego wroga, skamieniałych muszli” (Süskind 1998: 52), a jego samego przyprawia o „chorobę muszlową”, czyli „rozpierający ból w żołądku” (Süskind 1998: 61–62), przywołuje te fragmenty *Wyznań*, w których Rousseau mówi o swojej kuracji wodą źródlaną, zgubną dla jego żołądka (Rousseau 1956: 327). Klaudiusz Manet, który w opowiadaniu Süskinda występuje jako wierny sługa Mussarda, to postać paralelna do Klaudiusza Aneta, wiernego sługi pani de Warens, opiekunki Jana Jakuba. Także nazwisko tytułowego bohatera zaczerpnął Süskind z *Wyznań* (Rousseau 1956: 327).

³ W „rozważaniu” pt. *Amnezja „in litteris”* Süskind ironicznie obnażył „plagiatowy” charakter swojej twórczości. Pisarz, wg niego, ulega wpływowi przeczytanych lektur i tworzy w stanie „amnezji literackiej”: „Co pamiętam jeszcze z *Tristrama Shandy*, *Wyznań* Rousseau, *Spaceru* Seumego? Nic, nic, nic” (Süskind 1998: 74).

Istotnym sygnałem interakcji między oboma utworami jest także właściwa im „gramatyka” gatunkowa: zarówno *Wyznania*, jak *Testament*, napisane w pierwszej osobie, są – rzecz można – ujęte w konwencji świeckiej spowiedzi życia.

W hierarchii nawiązań występujących na poziomie świata przedstawionego jedno z nich zajmuje miejsce wyjątkowe: mowa o tych analogicznych fragmentach, których tematem jest traumatyczne doświadczenie zaburzenia w funkcjonowaniu ciała. Oto wyimek z *Wyznań*:

Jednego ranka [...] uczulem [...] gwałtowne i prawie niepojęte wstrząśnienie w całym ciele. Mógłbym je porównać chyba do jakiejś burzy, która wszczęła się we krwi i ogarnęła w jednej chwili wszystkie członki. Arterie zaczęły mi bić z taką siłą, że nie tylko czulem ich pulsowanie, ale słyszałem je nawet, zwłaszcza w tętnicach szyi. Do tego dołączył się **szum w uszach; szum ten był trojakiego, a nawet czworakiego rodzaju, a mianowicie: głuche i rozlane huczenie, ostrzejszy szmer, jak gdyby bieżącej wody, bardzo ostry świst, i bicie**, o którym wspomniałem, a którego uderzenia mogłem łatwo policzyć nie macając pulsu ani dotykając ciała rękami. [...] Myślałem, że umieram (Rousseau 1956: 327–328).

Rousseau, który w swojej „spowiedzi” wiele miejsca poświęca kondycji fizycznej i niejednokrotnie koncentruje uwagę na jej ułomnościach, zdaje tu relację z przygody swego ciała nagle zaatakowanego przez groźną chorobę. Dokonując empirycznej autoanalizy, usiłuje wyrazić istotę tego szczególnego momentu, w którym ciało zasygnalizowało obecność czającego się w jego wnętrzu wroga. Notabene Jan Jakub długo będzie odczuwał fizyczne skutki nagłego ataku, dawnego zdrowia nie odzyska, ale widmo unicestwienia przemieni go wewnętrznie, nauczy cenić pozostały mu czas i życie⁴.

Zainspirowany autobiograficzną relacją Rousseau, Süskind, posługując się również ekspresywnym porównaniem, dokonuje pastiszowej transpozycji, którą buduje na dwóch zapośredniczonych motywach wody i dźwięku:

Zbliżało się chyba południe, bo słońce zdawało się mocno prażyć. Usiadłem na ławeczce w półcieniu jabłoni, aby wypocząć. Z dala dobiegał mnie **szmer wodotrysku**. Ze zmęczenia przymknąłem oczy. Naraz wydało mi się, że **szmer fontanny staje się głośniejszy i przerażda się w potężny szum**. I wtedy stało się. Z mego ogrodu zostałem porwany w ciemność. Nie wiedziałem, gdzie się znajduję, otaczał mnie mrok i dziwne **odgłosy, pluszcząco-szumiące i trąco-chrzęszczące. Obie te grupy dźwięków – szum jakby wody i chrzęst jakby kamieni** – jawiły mi się w tym momencie niczym odgłosy stwarzania świata, jeśli mogę się tak wyrazić. Czulem strach. [...] I stała się ostateczna noc, i jedyne, co jeszcze było, to **odgłos tarcia i szum**. (Süskind 1998: 59–60; wyróżnienie – I.J.).

⁴ „Ten wypadek, który miał zabić moje ciało, zabił jedynie moje namiętności; i codziennie błogosławię niebo za szczęśliwe skutki, jakie wywarł na mą duszę. Mogę powiedzieć, iż rozpocząłem żyć dopiero od tego czasu, kiedy się zacząłem uważać za umarłego. [...] zwróciłem umysł ku szlachetniejszym troskom, jakoby w przygotowaniu do tych, których mi będzie trzeba rychło dopełnić, a które dotąd zaniedbywałem” (Rousseau 1956: 329).

Istotne dla zrozumienia celowości tego zabiegu jest zwrócenie uwagi na fakt, iż odwołując się do tekstu wzorcowego, pisarz zakotwicza swój opis w tym, co autentyczne, czerpane „z pierwszej ręki”, co – choć wyrażone za pomocą języka figuratywnego (porównanie) – posiada sankcję prawdziwego przeżycia i wiedzy o własnym ciele.

Nie wnikając głębiej w problem roli, jaką zmysły odgrywają w prozie autora *Pachnidła*, wystarczy podkreślić, że „słyszenie” głosu z wnętrza ciała, które u Rousseau jest tylko oznaką indywidualnej przypadłości fizycznej, Süskind przenosi w fikcyjny wymiar świata przez siebie wykreowanego, świata, który jawi się w wyobraźni głównego bohatera jako konstrukcja fantastyczna, podporządkowana „teorii muszlowej”. Jednostkowe doświadczenie, uwierzytelnione autobiograficzną relacją, pisarz przekształca w wehikuł przenoszący prawdę przeżycia w wymiar fantastycznej wizji, w wyobrażenie kosmologicznej pragenezy – „stwarzania świata”. „Słyszenie” ciała wprowadza Mussarda w eschatologiczną pętlę czasową, w której początek i koniec stanowią jedność; jest to ten mityczny punkt zero, w którym bohater Süskinda, w paroksyzmie iluminacji, rozpoznaje istotę kondycji ludzkiej – urodziłeś się, żyłeś, musisz odejść w „ostateczną noc” (Süskind 1998: 60). W urojonym świecie Mussarda wcieleniem tej konieczności jest Muszla, Najwyższa Wola, „Siła, która kieruje wszelkim życiem i sprowadza wszelki koniec” (Süskind 1998: 61).

Czy jest zatem *Testament...* opowieścią o śmierci? Kolejnym fantazmatem na temat odwiecznego przedmiotu artystycznych i filozoficznych dywagacji? Próba ujarznienia „prawdy” o momentalnym zdarzeniu, o którym w gruncie rzeczy nie da się powiedzieć nic? Süskind, mistrz ironii i subtelnych gier z czytelnikiem wie, że śmierci opisać nie sposób, ale wie także, że człowiek się jej boi; bezradny wobec nieuchronności końca, staje na progu tajemnicy i w zasadzie mówi tylko o swoim lęku przed śmiercią, a mówiąc, sięga po środki, jakimi dysponuje jego wyobraźnia czerpiąca z bogatego zasobu form mediatyzowanych przez kulturę.

Wyrazem trwogi, jaką budzi perspektywa odejścia w nicość, jest w *Testamencie* fantastyczna idea, w myśl której wszystko, co żyje, ulega procesowi „muszłowienia” – kamienieje. To właśnie grozę tego faktu – notabene parodiując model naukowego wywodu!⁵ – „objawia” Mussard jako fundamentalną prawdę dotyczącą wszelkiego istnienia:

Przemiana życiodajnego elementu ziemi w element wrogi życiu, kamienny, jest [...] równie nieuchronna i nieodwołalna jak metamorfoza wielości rozkwitających form w jedną wszechformę muszli; [...] muszłowienie stanowi ogólną zasadę, której podlega nie tylko

⁵ Z podobną parodią naukowego wywodu, opartego na oświeceniowych ideach sensualistyczno-materialistycznych, stykamy się w napisanej później powieści *Pachnidło*.

zewnątrzną postać Ziemi, ale wszelkie ziemskie życie, każda rzecz i istota na Ziemi, ba – w całym kosmosie (Süskind 1998: 52, 54).

Epifania śmiertelności jest równie zabójcza, jak spotkanie z mityczną Meduzą, monstrualnym bóstwem, które swym spojrzeniem petryfikuje wszystko, co żyje (Süskind 1998: 42). Doznaje jej Mussard, kiedy w słoneczny letni dzień, siedząc na ławeczce w ogrodzie zostaje „porwany w ciemność” (Süskind 1998: 59). Kiedy zatem pewnego dnia – zwraca się do „ty“, do „biednego“, „nieznanego czytelnika” – zaalarmowany przez własne ciało, uświadomisz sobie, że jesteś śmiertelny i że na końcu dołączysz niechybnie do wielkiej, kosmicznej skamieliny, wtedy zaczniesz się twoja „muszlowa” choroba, twoja nieznośna twoga przed unicestwieniem – nieuleczalna choroba na śmierć. Poznałeś bowiem uniwersalną zasadę rzeczywistości – życie jest umieraniem, procesem zagłady trwającym od narodzin do starości, która zwiastuje ostateczne skamienienie:

[...] skóra robi się chropawa, włosy łamliwe, żyły, serce, mózg ulegają zwapnieniu, plecy krzywią się, cała postać skręca się i wypucza, a wreszcie człowiek idzie do grobu jako żalonna kupka muszlowego kamienia. [...] Czy sam nie dostrzegasz, jak z roku na rok kostniejesz, stajesz się bardziej nieruchawy, jak wysycha twoje ciało i twoja dusza? [...] Twoja skóra pomarszczyła się i sfałdowała, twarz jest pobrużdżona, jakby ją trawiono kwasem, i nadzarta wewnętrznymi cierpieniami, ciało sztywne i trzeszczące, każdy ruch jest męką, każdy krok to decyzja, wciąż dręczy cię strach, że upadniesz na ziemię i rozlecisz się w kawałki jak gliniany dzban. Nie czujesz jej? Nie czujesz każdym włókmem tej muszli w sobie? Nie zauważasz, jak sięga twego serca? Już serce na wpół otoczyła. Kłamcą jest, kto się tego zapiera! (Süskind 1998: 55–56).

Fantazmat totalnego kamienienia jako symbolu umierania przejawia się w opowiadaniu na wielu płaszczyznach struktury i ostatecznie układa się w wielką metaforę końca, wpisanego w ludzką i kosmiczną chronologię⁶. Jest tak, jakby indywidualne ludzkie doświadczenie starzenia się, umierania, rozkładu przerzucone zostało na świat; bohater Süskinda zajrzał za kulisy tajemnicy i poznał „prawdę”, śmierć „ja” jest końcem świata, prywatną i uniwersalną zarazem wizją zagłady, spełniającej się w nieustającym procesie „muszlowienia”.

Testament mistrza Mussarda niepokoi swoją wieloznacznością. Świadomość śmiertelności i lęk przed unicestwieniem, emocjonalne poruszenie, jakiego doznaje „ja” na myśl o swoim nieistnieniu konkretyzuje się tu w formie anegdoty zbudowanej w szczególny sposób: prawem palimpsestu odnosi się do źródła, jakim

⁶ Interesujące uwagi na temat symboliki kamienia w odniesieniu do starości i śmierci patrz: Marek Szladowski, *(Bez)senna egzystencja. Starość Józefa Ignacego Kraszewskiego* (Białystok, Uniwersytet w Białymstoku, Naukowa Seria Wydawnicza „Czarny Romantyzm”, 2012), 59–66. Jedną z najświeższych publikacji poświęconych figurom końca w literaturze i sztuce jest tom *Scenariusze końca. Zmierzch, kres, apokalipsa*, wybór, redakcja i wstęp Dariusz Czaja (Wołowiec, Wydawnictwo Czarne, 2015).

są *Wyznania* Rousseau, czyli do tego, co umocowane w realnym, a zarazem rozrasta się w absolutnie nierealną rzeczywistość „zmuszlowionego” świata. Metafora końca / ostatecznej zagłady przybiera postać klasycznej groteski, w której sensualistyczny autentyzm doznań łączy się z pseudonaukową fantasmagorią, a ciało, potraktowane wyłącznie jako materia poddana prawom natury, przemawia – jeśli wolno tak powiedzieć – językiem metafizycznego lęku. Mussard, uczeń Encyklopedystów, buduje na swojej materialistycznej idei powszechnego „muszlowienia” mit Wielkiej Muszli władającej całym uniwersum; w takim ujęciu staje się ironiczną ofiarą owego rozdarcia między wiarą w materialną źródłowość życia i potrzebą mitu⁷.

Spojrzenie na własną śmiertelność w kontekście kosmicznego kataklizmu można potraktować zarówno jako literacki przypis do biblioteki „filozofii śmierci”, jak i ironiczny komentarz do egzystencjalnego niezmiennika, wpisanego w ludzką duchowość – cóż bowiem bardziej oczywistego i powszechnego niż konieczność śmierci? Ironia rodzi się tu dzięki podwójnej perspektywie: metafora końca otwiera się zarówno na otchłań unicestwienia i lament człowieka nad koniecznością odejścia w „ostateczną noc”, jak i na zawarty w fikcyjnej rzeczywistości absurdalny obraz świata pozostającego we władzy Wielkiej Muszli, która „bezlitośnie się zamyka” (Süskind 1998: 43) i w której objęciach życie kamienieje jak pod spojrzeniem mitycznej Meduzy.

Monolog Mussarda ujmuje Süskind w gatunkową ramę testamentu (*das Vermächtnis*), a więc kształt konotujący powagę gestu przekazania dziedzictwa, spuścizny, dorobku życia, „ostatniego słowa” w obliczu śmierci:

Te kilka kartek przeznaczone jest dla nieznanego mi czytelnika i późniejszego pokolenia, mającego dość odwagi, by widzieć prawdę, i dosyć siły, by ją znieść. Pomniejsze umysły niechaj unikają moich słów jak ognia, nie mam bowiem do zakomunikowania nic ucieśnającego. Muszę się streszczać, ponieważ zostało mi już niewiele życia. Zapisanie każdego zdania wymaga ode mnie wysiłku, który można nazwać nadludzkim i na który bym się nie zdobył, gdyby wewnętrzna konieczność nie nakazywała mi przekazać potomności swojej wiedzy i tego, co mi się objawiło (Süskind 1998: 37–38).

Powagę tę dekonstruuje jednak odniesienie do groteskowego fantazmatu „muszlowienia” i parodystyczne wyolbrzymienie, którego przedmiotem jest jednostkowe przerażenie ogarniające Mussarda w błysku iluminacji: Mussard – powtórzmy raz jeszcze – rozpoznaje swoją skończoność i w historycznym wyolbrzymieniu rozciąga ją na cały kosmos, czyniąc z „prywatnej apokalipsy”, z osobistego spotkania z przerażającą Meduzą, wszechogarniającą katastrofę – koniec świata.

⁷ Wolno w tym miejscu powołać się na rozważania Leszka Kołakowskiego (*Obecność mitu*, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 1994) który pisze o zaświadczanym przez filozofię kultury procesie ścierania się „mitycznych nostalgii z naciskiem empirycznego, biologicznego trwania” (s. 151).

W postaci Mussarda wykreował Süskind bohatera, którego wyobraźnią rządzi wzorzec apokaliptyczny, zapowiedź czającej się grozy, nieszczęścia, przeznaczenia zamykającego człowieka i całą naturę w martwym kamieniu; wzorzec ten organizuje całość „testamentowego zapisu”. Cóż bowiem przekazuje umierający Mussard „nieznanemu czytelnikowi”, wciągając go w orbitę swojej obsesji? Przekazuje swoją trwożę, ostrzegając zarazem przed „straszliwą prawdą” nieuchronnego końca i odbiera nadzieję, dyskredytując wszelkie pocieszające spekulacje na temat tego, co *post mortem*.

Sygnaly ironii sytuacyjnej wynikającej z podwójnej perspektywy są tu dość wyraźnie słyszalne: „muszlowy” fantazmat Mussarda symbolizujący metafizyczną trwożę śmierci wyrasta wszak z materialistyczno-sensualistycznych teorii Encyklopedystów. Na tym rozstaju między milczeniem kamiennej muszli a kosmicznym lamentem śmiertelnika ufundowana jest figura Mussarda, groteskowe wcielenie tragikomicznej kondycji człowieka.

Można by poprzestać na tego rodzaju konstatacjach, idących jednym z wielu możliwych szlaków interpretacyjnych *Testamentu*. Warto jednak zaznaczyć, że w różnych konfiguracjach metaforycznych i symbolicznych wątek śmierci występuje także w innych, późniejszych utworach Süskinda, stając się elementem międzytekstowych relacji sensotwórczych.

Piętnaście lat po opublikowaniu *Testamentu* śmierć pojawia się w *Historii pana Sommera*⁸. W charakterystyczny dla tego pisarza sposób ta baśniowa opowieść o dzieciństwie zwodzi humorystyczną prostotą, a jednocześnie niepokoi tajemniczą głębią, umykającą w milczenie, niedopowiedzenie, w nieokreślone centrum znaczeń, ów ciemny punkt, do którego warto się zbliżyć, aby ogarnąć utwór jak najszerszym rozumieniem. Wszystko, co w tej *historii* / wspomnieniu istotne i zarazem zagadkowe, wiąże się z Sommerem. Kim jest „pan Sommer”? Jest stałym elementem przestrzeni, jaka jawi się we wspomnieniu dziecięcej przeszłości, określonej realiami życia na niemieckiej prowincji: od pierwszych lat po wojnie, kiedy „nie było benzyny, nie było samochodów, [...] nie było opału ani jedzenia” (Süskind 2006: 23), aż po lata późniejsze, „kiedy wszystko można było kupić na miejscu” (Süskind 2006: 24), a ludzi zaprzętały „ich samochody, pralki, polewaczki ogrodowe, zraszarki do trawników” (Süskind 2006: 93).

Równolegle do tych zmian toczy się osobne istnienie Sommera, człowieka „najbardziej znanego w okolicy”, o którym jednocześnie nikt nic nie wie: „nikt nie znał jego imienia, zawodu, przeszłości, ale wszyscy go znali”, ponieważ „nieustannie znajdował się w drodze” (Süskind 2006: 16), jakby „ścigał go straszliwy

⁸ Szerzej na temat *Historii pana Sommera* piszę w artykule *Dawno, dawno temu..., czyli Patrycka Süskinda opowieść o dzieciństwie*, [w:] *Stare i nowe w literaturze dla dzieci i młodzieży – biografie*, pod red. Bożeny Olszewskiej, Olafa Zajączkowskiego i Lidii Urbańczyk, Opole 2015.

prześladowca” (Süskind 2006: 89). Jego wędrówki oplatają okolicę gęstą siecią, a on sam jawi się niczym strażnik tej okolicy, wtopiony w naturę, zintegrowany z rytmem dnia i nocy, ze zmianami pór roku, wyizolowany zarazem ze świata ludzi, obcy i milczący, istniejący niejako o b o k.

Sommer to postać skonstruowana w szczególny sposób, rzecz można, zredukowana do tej jednej czynności, chodzenia / wędrowania; poza tą czynnością nie istnieje. W świecie przedstawionym, w świadomości współmieszkańców wioski egzystuje jako dziwak chory na klaustrofobię, ale w swej budowie artystycznej postać ta zawiera wiele elementów zaczerpniętych z imaginarium wyobraźni kulturowej, dzięki którym nabiera cech uniwersalnych. Jednym z tych elementów jest np. nieodłączny atrybut Sommera, laska, „trzecia noga”, która odsyła nie tylko do Szybkobiegacza z baśni braci Grimm, ale także do rozległego obszaru metafor ludzkiego losu, począwszy od mitycznego bohatera Sfinksowej zagadki, który w starości chodzi o trzech nogach⁹. Ironia Süskindowej narracji ufundowana jest tu na relacji między powierzchnią, czyli humorystyczno-sielskim wspomnieniem dzieciństwa, a głębią kulturowych kontekstów, skąd dochodzą sygnały niepokojące mroczną treścią. Wystarczy zauważyć, że banalna laska, przez współmieszkańców Sommera postrzegana jako rekwizyt ekscentryka, który „nie potrafi usiedzieć na miejscu”, jest w istocie narzędziem wspomagającym ucieczkę przed śmiercią. Ten fiksat, z którego otoczenie żartuje („podryguje jak pajac na sznurku”, Süskind 2006: 36; „ma po prostu o jedną nogę za dużo i dlatego wciąż musi chodzić”, Süskind 2006: 37–38), stanowi wcielenie trwogi, jaką budzi konieczności przekroczenia granicy, za którą rozciąga się wieczne, tajemnicze nic.

Spółeczność opisana w *Historii*, zajęta swoją codziennością, budująca stopniowo swój dobrobyt, nie przeżywa metafizycznych lęków. Sommer jest w ich oczach wyłącznie śmieszną figurą, niezrozumiałym cudakiem, natomiast na płaszczyźnie artystycznej funkcjonuje jako „człowiek w drodze ku śmierci”: wyobcowany, uznany za chorego maniaka, samotny w swej wędrówce staje się egzystencjalną metaforą „wielkiego strachu”, wyrzucanego w powszednim bytowaniu poza obręb społecznej i indywidualnej świadomości¹⁰. Jego ucieczka przed śmiercią kończy się samobójstwem. Człowiek, który całe życie był w drodze, nie mogąc dłużej znieść udręki bycia śmiertelnym, samotnie i w milczeniu wychodzi swemu prześladowcy i wrogowi naprzeciw, i „podnosi na siebie rękę”, odpowiadając

⁹ O antropologii drogi i wędrówce jako metaforze życia patrz: Anna Wiczorkiewicz, *Wędrowcy fikcyjnych światów. Pielgrzym, rycerz, włóczęga*, Gdańsk, 1996.

¹⁰ Trafnie ujmuje to T.S. Eliot: „Strach nocny, który się kończy aktywnością dnia./Strach dzienny, który się kończy spaniem; / Lecz gadanina na rynku, dłoń wsparta/ na trzonku miotły, / Zgarnianie popiołu wieczorem, / Niecenienie ognia o świcie / Czynności te kładły tamę naszym cierpieniom” (*Mord w katedrze*, przeł. Jerzy Sito, „Literatura na Świecie” 1975, nr 7, s. 283).

tym gestem na postawione na początku pytanie o cel jego „niekończących się marszrut”.

Namysł nad symboliką *Testamentu* i *Historii*, nad „czarnym słońcem” ukrytym pod powierzchnią zgrabnej anegdoty, wiedzie czytelnika w szerokie konteksty literacko-filozoficznego dyskursu o śmierci. Süskindowe figury egzystencji reprezentujące stosunek człowieka do własnej skończoności wzbogacają galerię bohaterów żyjących w paradygmacie końca, na wzór tragicomicznych postaci Becketta czy Kafki. Jeśli w strukturze groteskowych postaci Mussarda i Sommera dostrzeżemy tragiczny aspekt ich fantazmatów, wyrastających z lęku przed odejściem w nicłość, to wolno będzie umieścić je wśród artystycznych kreacji Heideggerowskiej idei człowieka jako *bytu-ku-śmierci*.

Za swoiste *pendant* do *Testamentu* i *Historii* można uznać esej Süskinda *O miłości i śmierci*, a w nim taką oto refleksję:

Śmierć jako temat? Czyż śmierć nie jest klasycznym tematem tabu? Jak o miłości można żywo gawędzić, tak o śmierci niewiele da się powiedzieć. Odejmuje nam ona mowę. Tak, dawniej [...] zachowywała się podobni inaczej, wtedy była jeszcze bardziej rozmowna i przystępna, należała do towarzystwa i rodziny, nie unikało się spotkań z nią, było się z nią jeśli nie w przyjaźni, to przynajmniej na „ty”. Sytuacja ta w ciągu ostatnich dwustu lat uległa zasadniczej zmianie. Śmierć stała się milcząca i nakazuje milczenie, a my chętnie wyświadczamy jej tę przysługę, ba, przemilczamy ją zupełnie (Süskind 2009: 35–36).

W takim kontekście wypowiadający swój monolog Mussard żyjący w XVIII wieku i osadzony we współczesności milczący Sommer jawią się jako literackie figury symbolizujące różnicę w stosunku do spraw ostatecznych – dawniej i dziś.

Bibliografia

- Foucault M., 1999, *Powiedziane, napisane. Szaleństwo i literatura*, wybór i oprac. Tadeusz Komendant, przeł. Bogdan Banasiak, Tadeusz Komendant, Małgorzata Kwietniewska, Ariadna Lewańska, Michał Paweł Markowski, Paweł Pieniążek, Warszawa.
- Rousseau J.-J., 1956, *Wyznania*, część pierwsza, przeł. i wstępem opatrzył Tadeusz Żeleński (Boy), Warszawa.
- Süskind P., 1998, *Testament mistrza Mussarda. – Trzy historie i jedno rozważanie*, przeł. Małgorzata Łukaszewicz, Kraków.
- Süskind P., 2006, *Historia pana Sommera*, przeł. Małgorzata Łukaszewicz, Warszawa.
- Süskind P., 2009, *O miłości i śmierci*, przeł. Ryszard Wojnarowski, Poznań.

THE READING OF SÜSKIND

S u m m a r y

Plots created by Patrick Süskind are transparent and uncomplicated; they follow a conventional path, seemingly aloof from formal modernist experiments, closed with distinctive endings; in popu-

lar reception, they give a sense of confidence that even the most fantastic worlds, derived from the corners of imagination, may be set into a familiar and closed whole. Perhaps this simplicity makes it easy to be satisfied by their seductive plot, steering clear of tracks leading to the content encrypted within the deep structure. The paper author attempts to interpret the short stories: *Maitre Mussard's Bequest* and *The Story of Mr Sommer* as a metaphorical and grotesque vision of man's existential death anxiety.

Keywords: death, interpretation, phantasm, intertextual relationship, end metaphors, grotesque, irony



EWA KONEFAŁ
Uniwersytet Gdański

O jednej frazie współczesnej ruszczyzny: *вот как-то так*

Tytułowy ciąg wielowyrazowy, zgodnie z wolą internautów głosujących za pośrednictwem portalu społecznościowego *Facebook*, w 2013 roku został uznany za zwycięzcę w nominacji „Fraza roku” rosyjskiej edycji konkursu „Słowo Roku”¹. Od tego czasu popularność frazy i częstotliwość użycia znacznie wzrosła. *Вот как-то так* stało się materiałem dla licznych memów, w sieci chętnie wykorzystywane jest jako nazwa własna – nadawana blogom, postom, portalom tematycznym, kanałom w serwisach społecznościowych (np. YouTube), grupom dyskusyjnym, a nawet utworom poetyckim².

Dlaczego fraza ta – skądinąd niekonkretna i niezmiernie znaczeniowo pojemna – tak zaintrygowała użytkowników Runetu, że uznano ją za najwierniej odzwierciedlającą nastroje towarzyszące rosyjskiemu społeczeństwu?

Inicjator i przewodniczący konkursu, Michaił Epsztejn, w rozmowie przeprowadzonej z Andriejem Archangielskim opublikowanej na stronie internetowej projektu „Snob”, *вот как-то так* sytuuje wśród słów z kręgu Akakija Akakijewicza, bohatera Gogolowskiego *Szynela*, małego człowieka, komunikującego się głównie za pomocą partykuł i zaimków. Fraza owa – zdaniem Epsztejna – stanowi odpowiedź małego człowieka na wszystkie doznawane upokorzenia i okrucieństwa, człowieka, który – co wydaje się najsmutniejsze – niewiele w tej sytuacji ma do powiedzenia (Чоѳ, 3.01.2014). Sam zaś Andriej Archangielski, zachwyca-

¹ Konkurs przeprowadzany w Rosji od 2007 roku. Początkowo słowa / frazy-laureatów poszczególnych kategorii wybierali eksperci – językoznawcy, kulturoznawcy, filozofowie, literaci, dziennikarze oraz ludzie kultury; od 2012 roku prawo głosu przyznano także internautom – użytkownikom portalu *Facebook*.

² Wyszukiwarka Yandex daje dla *вот как-то так* 177 mln wyników, Google – 625 mln (dostęp: 10.10.2018); w 2014 roku Yandex pokazywał dla frazy 3 mln wyników (10.04.2014).

jąc się celnością wyrażenia na łamach „Nowej Gazety” (18.12.2013), skomentował je w następujący sposób:

[...] obecny stan społeczeństwa odzwierciedla nie konkret, a coś mgliście-universalnego. Ni to, ni sio. Brak możliwości wypowiedzenia się na jakiś temat w sposób otwarty i konkretny. Ale właśnie ten kwant nieokreśloności oddaje istotę czasów. Jeśli negatywne podsumowanie roku można umownie określić antyparlamentarnym, to odpowiedzią społeczeństwa jest przyznanie własnej bezsilności. Dreptanie w miejscu. Język kręci się wokół trzech sosen – „вог”, „как”, „так”. Trzy, zagrane niewprawną ręką, nieukładające się w muzykę nuty. Uniwersalne zakończenie dla każdego naszego tekstu, czy to w gazecie, czy na „Facebooku”. Niezdolność wyrwania się poza TAKość, poza to, co jest; tautologia świadomości. Zarówno wyrażenie *вот как-то так*, jak i *кажется, что-то пошло не так*³ – to także uznanie przez mówiącego istnienia trudnej do zdefiniowania siły, której wszystko jest podporządkowane. Tendencja roku to uwidaczniająca się w języku bezbarwność, nienazywanie rzeczy po imieniu, niewskazywanie przyczyny lub winnego. Degradacja subiekta⁴.

Frazy, podobne do analizowanej *вот как-то так*, nie należą w języku rosyjskim do rzadkości, można zaryzykować stwierdzenie, że tendencja do tworzenia wielokomponentowych sekwencji złożonych z dwóch i więcej wyrazów nieodmiennych, zdolnych do funkcjonowania zarówno wewnątrz wypowiedzi, jak i do jej samodzielnego konstytuowania, jest cechą immanentną ruszczyzny, a nade wszystko jej potocznej odmiany.

Status większości takich związków jest trudny do określenia. Charakteryzują się one stałą formą i charakterystycznym zestawem komponentów. Są to struktury w całości odtwarzalne w mowie, ale mimo to przez wielu badaczy nieuznawane za jednostki frazeologiczne. Zdaniem Rozy Rogożnikowej, stałość takich związków zbliża je do słowa, dlatego też podobne połączenia badaczka określa jako związki ekwiwalentne słowu lub ekwiwalenty słów (Рогожникова 2003: 4–5). Zważywszy na odtwarzalność podobnych połączeń możemy je również określić, zaproponowanym i upowszechnianym przez Szanownego Jubilata, mianem reproduktów wielowyrazowych (Chlebda 2009, 2010), które ze względu na swój pragmatyczny potencjał należą do sfery frazematyki (Chlebda 2003).

Jasnych kryteriów wyodrębniania podobnych związków, a przede wszystkich odróżniania ich od przypadkowych sekwencji wyrazów pomocniczych, jak do tej pory, niestety, nie opracowano, a ich listy tworzone są najczęściej w sposób intuicyjny.

Pod względem kategoriałnym frazy podobne do omawianej posiadają status partykuł, spójników, wykrzykników, przysłówków, wtrąceń oraz zaimków, natomiast w odniesieniu do złożoności opisu w znacznym stopniu przewyższają trudności towarzyszące studiom nad jednostkami monosegmentalnymi, używanymi

³ Laureat 4. miejsca w konkursie w 2013 roku.

⁴ Tłumaczenia – jeśli nie wskazano inaczej – E.K.

w funkcji wymienionych wyżej części mowy, w jednakowym stopniu dotykają je problemy homonimii, wieloznaczności oraz wynikającej z niej nieostrości semantycznej.

Zanim przejdę do próby analizy semantyczno-syntaktycznej całości omawianej sekwencji, chciałabym scharakteryzować współtworzące ją „sosny”: *вот, как-то*⁵, *так*.

1. Sosna pierwsza: *вот*

Partykuła *вот* zajmuje w ruszczyźnie – szczególnie w jej ustnym wariacie – miejsce szczególne, zarówno pod względem wielofunkcyjności, jak i częstotliwości użycia. Według danych stworzonego na bazie NKJR słownika frekwencyjnego (Ляшевская, Шаров 2009), względna częstotliwość jej użycia w potoku żywej mowy jest mniejsza tylko od częstotliwości bezkonkurencyjnej (we wszystkich odmianach i wariantach języka narodowego) partykuły przeczącej *не* oraz od podobnie wielofunkcyjnego *ну*; w języku ogólnym plasuje się natomiast na równie wysokim 5. miejscu. Jest to jednostka o wielu obliczach, „słowo-kameleon”, pojawiające się w tekstach o różnej proveniencji, zarówno ustnych, jak i pisemnych, literackich i nieliterackich.

Вот należy do nielicznej w ruszczyźnie grupy partykuł nieposiadających homonimów wśród innych wyrazów nieodmiennych, aczkolwiek nie należy do jednostek monofunkcyjnych. Źródła leksykograficzne (Шимчук, Щур, 1999: 39–41; АС: 284–288)⁶, wyróżniają kilka jej znaczeń, realizowanych w różnych kontekstach i konsytuacjach, opisując ją jako 1) partykułę demonstratywną, używaną: a) na początku zdania, przed grupą imienną, przysłówkową bądź czasownikową, nierzadko – przed zaimkami takimi jak *этом, так, столько*, a także jako samodzielna replika; przy wskazaniu na nową informację akcent frazowy na nią nie pada, przy wskazaniu na znaną informację jest akcentowana; w komunikacji ustnej zazwyczaj towarzyszy jej gest wskazujący; wskazuje na coś (przedmiot, miejsce, realną lub potencjalną sytuację, znajdujące się w zasięgu wzroku mówiącego i adresata lub przedstawiane adresatowi przez mówiącego) bliskiego w przestrzeni lub czasie: *Не могу найти книгу. – Да вот она!*; b) jako replika podsumowująca; skupia wtedy uwagę adresata na wiadomości o wydarzeniu dla niego nieoczekiwanym i niepożądanym: *Вот пойду и скажу ей, где ты была*; c) w pierwszej części zdania współrzędnego przed czasownikiem w formie czasu przeszłego;

⁵ Jako drugą z nich wymieniałabym jednakże kluczowy dla danej frazy nieokreślony przysłówkę zaimkowy *как-то*, nie dający się w danym ciągu podmienić jego pozbawionym nieokreśloności korelatem *как*.

⁶ Przykłady pochodzą z Шимчук, Щур, 1999, s. 39–41; АС: 284–288.

skupia uwagę adresata na mającym nastąpić wydarzeniu, związanym z innym, oczekiwanym lub nieuniknionym przyszłym zdarzeniem: *Вот вырастешь – и поймёшь меня*; 2) partykułę wzmacniającą, stosowaną na początku zdania wykrzyknikowego, zawsze akcentowaną; wyraża wysoki stopień wyodrębnionej cechy i związanego z nią stanu emocjonalnego mówiącego (podziw, niezadowolenie, smutek itd.): *Вот молодец!*; 3) partykułę modalną, stosowaną w: a) pytaniu-osądzie przed akcentowanym zaimkiem pytajnym; wskazując na negatywną ocenę postępowania adresata, nie wyraża oczekiwania na odpowiedź (jest oczywista), lecz zarzut i konieczność jego odparcia lub wytłumaczenia: *Я же тебе говорил, у нас есть время. Вот куда ты торопишься?*; b) w zdaniu wykrzyknikowym w prepozycji do zaimka (lub przysłówka zaimkowego), często po wykrzyknikach *а*, *ах* lub partykule *так*; akcentowana; wskazuje na nieoczekiwane wyjaśnienie czegoś oraz ocenę (zazwyczaj negatywną) przekazywanej informacji: *Ах вот когда это было!*; c) w zdaniach wykrzyknikowych zawierających groźbę: *Вот скажу маме, как ты меня обзываешь, она тебе задаст!*; d) w zdaniach wyrażających brak zgody z adresatem: *А вот и ошибаешься*; e) w zdaniach optatywnych (współwyraża życzenie): *Вот бы оказаться теперь на берегу моря*; 4) partykułę metatekstową, używaną jako a) pauza hezytacji, wskazującą na trudności związane z werbalizacją przekazywanych myśli, doborem odpowiednich słów: *Он... вот... как бы это лучше сказать... не прав, мягко говоря... вот*; b) tekstowy sygnał rozpoczęcia wypowiedzi; c) tekstowy sygnał zamknięcia wypowiedzi, używany m.in., gdy mówiący nie wie, co ma dalej powiedzieć: *Меня зовут Ваня. Вот?*; d) przy przytaczaniu cudzych słów: *Мне говорят, вот, я плохая мать*.

Zaprezentowana wysoka frekwencja tekstowa partykuły *вот* wiąże się również z mnogością odtwarzalnych związków, w które wchodzi z innymi wyrazami, należy ona bowiem do unikatowych również pod względem możliwości kombinatorycznych. Rosyjskie opracowania leksykograficzne poświęcone wyrazom i wyrażeniom pomocniczym (Рогожникова 2003; Морковкин 2003; Ефремова 2004) rejestrują łącznie ponad 80 ciągów polisegmentalnych, które *вот* tworzy z innymi wyrazami nieodmiennymi i/oraz pomocniczymi. Wyniki wyszukiwania w NKJR zwiększają ten zbiór do ponad 180 jednostek od dwu do pięciosegmentowych o różnej przynależności kategoryjnej⁸, w tym: partykuł: *а вот и; вот ведь; ну вот ещё; вот и всё; вот тебе и; так нет вот* itd.; wykrzykników: *ах вот оно как!; вот так*

⁷ O *вот* jako sygnale otwarcia i zamknięcia wypowiedzi patrz (Mazur 1986: 80–81).

⁸ Obserwacje zasobów tekstów zgromadzonych w NKJR pozwalają wyodrębnić takich połączeń jeszcze znacznie więcej, głównie za sprawą rozszerzenia znanych fraz np. o partykułę inicjalną *и* oraz *а*, co prowadzi do zmiany semantyki całej frazy; bądź o pewne komponenty fakultatywne, głównie tzw. partykułę „puste semantycznie”, co nie wpływa na zmianę znaczenia całej sekwencji, por. *вот оно что* vs. *вот что*.

да!; *вот тебе раз!*; *вот то-то и оно!* itd.; przysłówków: *вот как*; *вот почему*; *вот так*; *вот тут*; *так вот* itd.; zaimków: *вот то-то*, *вот что*, *вот кто*⁹.

Wśród tej grupy ilościowo dominują partykuły i wykrzykniki, niosące ze sobą równocześnie największy ładunek ekspresji. Do rzadszych i mniej nacechowanych należą przysłówki oraz zaimki. Wspólną cechą tych fraz jest ich nieostrość semantyczna (podobnie jak nieostre są poszczególne komponenty, wchodzące w ich skład) oraz szczególne uwrażliwienie na warunki kontekstowe, w tym – a może przede wszystkim – prozodyczne. Należy zwrócić uwagę, że jedna i ta sama fraza, w zależności od intonacji, umiejscowienia akcentu logicznego, a w komunikacji pisemnej – odpowiednich znaków interpunkcyjnych, może występować w znaczeniu różnych części mowy, zajmując przy tym różne pozycje w strukturze wypowiedzenia.

2. Sosna druga: *как-то*

Как-то to forma nieokreślona przysłówka zaimkowego *как*, utworzona za pomocą partykuły *-то*¹⁰, w rosyjskiej leksykografii (Ефремова 2004; БАС)¹¹ opisywana jako przysówek, oznaczający 1) trudności z precyzyjnym określeniem sposobu wykonania czynności (w jakiś bliżej nieokreślony sposób, jakoś): *И как-то получилось, что отец разрешение дал* (И.Э. Кио, 1999, *Иллюзии без иллюзий*); 2) trudności z precyzyjnym określeniem stopnia lub miary (nie wiadomo w jakim stopniu): *Как-то в течение пяти минут мы не встретили по сторонам дороги ни одной рекламы* (Илья Ильф, Евгений Петров, *Одноэтажная Америка* (1936)); *Вообще как-то мало он писал про женщин* (Майя Кучерская, *Тётя Мотя*, „Знамя”, 2012); 3) trudności z oceną jakości czynności (niejasne – dobrze, czy źle): *Это ему как-то поможет?* (коллективный. Форум: О реинкарнации (2012)); 4) trudności z określeniem czasu (nie wiadomo kiedy, kiedyś, niekiedy): *Как-то в мае 1917 г. меня пригласил к себе домой Шаумян* (Анастас Микоян, *Так было* (1971–1974)); 5) poprzedzenie wyliczania (na przykład): *Прежде всего, я с давнишнего детства охотно читаю политическую литературу, как-то: „Новое время”, „Курьер Юнеско” и другие издания* (И. Грекова, *Дамский мастер*, 1963)¹².

Как-то w wypowiedzeniu może zajmować dowolną pozycję. Współwystępuje z czasownikami, przysłówkami – jakościowymi, sposobu, gradualnymi oraz tem-

⁹ O zaimkach polisegmentalnych z partykułą *вот* patrz (Вязовик 2014).

¹⁰ Odpowiednik polskiego afiksu *-ś*.

¹¹ Przykłady pochodzą z NKJR.

¹² W mojej ocenie tylko pierwszą z realizacji można uznać za przysłówkową, w pozostałych użyciach (2–5) *как-то* występuje w trybie dyskursywnym.

poralnymi, zaimkami demonstratywnymi. Występuje w zdaniach oznajmujących, pytających oraz wykrzyknikowych¹³. Może poprzedzać przytoczenie cudzych myśli lub próbę eksplikacji czegoś bliżej nieokreślonego: *И вставалось утром, и ходилось как-то по-новому: глянешь на шифоньерку – и сердце радуется* (Нонна Мордюкова, *Казачка* (2005)).

Słownik Rogoźnikowej (Рогожника 2003) rejestruje tylko jeden ciąg wielowyrazowy z *как-то*, przysłówkowe *как-то раз*. Wyniki kwerend w NKJR jednak pokazują, że powtarzalnych ciągów wielosegmentowych z *как-то* jest nieco więcej. Oprócz przysłówek, konkuruje ono z wyrażeniami funkcyjnymi, w tym przede wszystkim z partykułami, tworząc m.in. połączenia *как-то же*, *как-то там*, *как-то уж*. Wśród nich znajdują się również zbitki *как-то вот* i *как-то <не> так*.

Analiza kontekstów z *как-то* potwierdza obserwacje N. Arutiunowej (Арутюнова 1998: 821), która zwraca uwagę, że zaimki nieokreślone regularnie pojawiają się w komunikatach traktujących o spontanicznym rozwoju wydarzeń (naturalnym lub żywiołowym), w które człowiek został włączony pomimo lub wbrew swojej woli, np.: *как-то не получилось*, *как-то само собой вышло*, *как-то не заладилось*, *как-то вдруг вырвалось*, *как-то все произошло само собой*, *как-то не довелось* itp. Zdaniem badaczki, nieokreśloność i bezosobowość nieustannie się przyciągają. Bliżej nieokreślona przyczyna rodzi nieprzewidziany rozwój wydarzeń i może krzyżować ludzkie plany; dlatego (jak widać na podstawie przytoczonych przykładów) komunikaty opisujące wydarzenia, na które człowiek nie ma wpływu, zawierają negację. Arutiunowa zauważa także, że w kontekstach twierdzących *как-то* interpretowane jest w znaczeniu temporalnym, w przeczeniach – kauzatywnym, np. *Как-то случилось (довелось) нам встретиться*; i *Как-то не случилось (не довелось) нам встретиться* (Арутюнова 1998: 821).

Nieokreśloność, wyrażona mi.in. w powszechnym użyciu zaimków, w tym *как-то*, a także idące z nią w parze pasywność, bezosobowość, nieprzewidywalność losu oraz brak kontroli nad wydarzeniami to typowe, odzwierciedlone w ruszczyźnie, cechy rosyjskości (Wierzbicka 1992; Падучева 1996; Арутюнова 1998). Różnorodne wykładniki nieokreśloności są w mowie tak powszechne i naturalne, że nawet sztuczne ich zagęszczenie w tekście nie wywołuje protestów u użytkowników języka, stają się one wręcz niezauważalne. Usunięcie ich z tekstu nie powoduje strat na poziomie semantycznym, ale czyni tekst jakby mniej rosyjskim,

¹³ W zdaniach wykrzyknikowych również jako samodzielna replika w dialogu, stanowiąca reakcję mówiącego na to, o czym była mowa w replice poprzedzającej: – *Не получалось как-то...* – *Как-то!* *И он ни разу не предложил выпить?* (Ю.О. Домбровский, *Факультет ненужных вещей*, часть 3 (1978)).

patrz (Арутюнова 2004: 815). Z tego też powodu w tłumaczeniach na języki obce rosyjskie leksykalne markery nieokreśloności ulegają opuszczeniu lub neutralizacji, zwłaszcza w użyciach dyskursywnych¹⁴.

3. Sosna trzecia: *так*

Так należy do równie wieloznacznych i wielofunkcyjnych jednostek współczesnej ruszczyzny. Może być używane jako przysłówek zaimkowy (określany również jako zaimek przysłowny), predykatyw, spójnik lub w znaczeniu partykuły (Ефремова 2004: 235). Z punktu widzenia dalszej analizy istotne będą dystrybucje *так* w znaczeniu przysłówka i partykuły. Jako przysłówek oznacza: 1) sposób wykonania czynności (właśnie tak, nie inaczej): *ЦУМе – не удивляйтесь: здесь так называют магазины* (Василий Шукшин, *Печки-лавочки*, 1970–1972); 2) w takiej postaci lub stanie, jak jest: *И если это так, то дай Вам Бог здоровья и успехов на этом нелегком поприще* [коллективный. Форум: *Мужчина в школе (Взгляд на Мужчину в школе снаружи и изнутри)* (2011); 3) miarę lub stopień: *А мне он таким не кажется, мне по фильму его всегда так жалко* [коллективный. Форум: комментарии к фильму *Все будет хорошо* (2008–2011)]; 4) bez szczególnej potrzeby lub celu: *Тихо, спокойно, я бы не пришёл к вам просто так* (И.Э. Кио, *Иллюзии без иллюзий*, 1995–1999); 5) synonim bezpłatnie: *Понравится – я те за так отдам, уж больно порушенная* (Дина Рубина, *Белая голубка Кордовы*, 2008–2009); 6) bez specjalnego wysiłku: *Ничего я не притворялся. Просто так вышло* (И. Грекова, *Перелом*, 1987).

W znaczeniu partykuły *так* jest podobnie wyróżnia się wielofunkcyjnością. Słownik partykuł rosyjskich (Шимчук, Щур 1999: 112–115)¹⁵ charakteryzuje je jako: 1) partykułę modalną, wprowadzającą wypowiedź komentującą; maskującą próbę uniknięcia odpowiedzi poprzez wskazanie na nieistotność tego, co rozmówca chce powiedzieć: *Что с тобой? – Так, ничего*; 2) partykułę modalną, wprowadzającą wypowiedź komentującą; wyrażającą niepełnowartościowość tego, do czego się odnosi w porównaniu z tym, co byłoby normą w podobnej sytuacji: *Мы с ней не дружим – так, перекинемся иногда несколькими словами*; 3) partykułę metatekstową, stosowaną na początku zdania pytającego lub rozkazującego; wskazującą na wniosek, wynikający ze zdania poprzedzającego: *Жена не может прийти. – Так ты женат?; Я готов. –*

¹⁴ Takі wniosek można wysnuć na podstawie obserwacji sposobów tłumaczenia *как-то* na język polski w dwutekstach korpusu równoległego NKJR; podobne spostrzeżenia dla zaimka *кто-то* w tłumaczeniu na język francuski w pracy Нуриев, Петрушкина, Роганова, Спиридонова 2015: 131.

¹⁵ Przykłady zaczerpnięte również z: Шимчук, Щур 1999: 112–115.

Так прыгай!; 4) partykułę metatekstową, stosowaną na początku repliki kontynuującej przerwana wypowiedź: *Ковалёв, ты мешаешь! Придётся опять вызывать родителей! Так о чём мы с вами говорили? Да, о геометрической прогрессии*; 5) partykułę metatekstową, stosowaną na początku pytania przypominającego o czymś: *Так едем завтра на дачу?*; 6) partykułę modalną, stosowaną na początku odpowiedzi; wyraża zdziwienie mówiącego tym, że adresat nie oczekuje tego, o czym mówi: *Сходи купи хлеба! – Так уже купил*; 7) partykułę metatekstową, stosowaną jako replika, wprowadzająca komentarz; wskazuje na zaskoczenie wcześniejszą informacją oraz trudność wyboru słów niezbędnych do jej oceny: *Я всё же уезжаю. – Та-ак! Дожили! А мне что делать?*; 8) partykułę metatekstową, stosowaną jako replika; wskazuje na pozytywną ocenę oczekiwanej przez mówiącego informacji: *Врач внимательно слушал больного, приговаривая: „Так, так, очень хорошо”*; 9) partykułę wyróżniającą, stosowaną przy przeciwstawieniu lub konfrontacji: *Он не леняй, а вот ты так леняй*; 10) partykułę metatekstową, stosowaną na początku głównej części zdania podrzędnie złożonego i drugiej części zdania asyndetycznego: *Подписано – так с плеч долой*; 11) partykułę wyróżniającą, stosowaną między komponentami wyrażenia ilościowego; wyodrębniając cechę z pewnego zbioru, dopuszcza możliwość braku dokładności w jego ocenie ilościowej lub pomyłki: *Случилось это лет так десять тому назад*.

Так w wypowiedzeniu łączy się z orzecznikiem w orzeczeniu imiennym, wyrażonym przymiotnikiem (oznaczając stopień lub miarę), np. *был так высок, так ужасен, так рад*; predykatywem, np. *так душно, так страшно, так плохо, так критично*; lub imiesłowem biernym, np. *так оно устроено*. Oprócz tego, praktycznie bez ograniczeń, może współwystępować z czasownikami, również bezosobowymi, np. *так получилось, так вышло, так случилось*; z liczebnikami nieokreślonymi, np. *так много, так мало, так немного*; przysłówkami temporalnymi (*так давно*), lokatywnymi (*так далеко*), gradualnymi (*так часто*) oraz jakościowymi (*так весело <улыбается>, так красиво, так ловко*); dość często poprzedzają wtrącenia (ros. вводные слова), np. *так, например,...; так, собственно,...; так, мол,...; так, наверное,...; так, вообще,...; так, кажется,...; так, может,...; так, значит,...*.

Так konkuruje również z innymi wyrazami pomocniczymi, przede wszystkim spójnikami i partykułami. Słowniki (Рогожникова 2003; Меликян 2001) notują następujące jednostki wielowyrazowe z jego udziałem, używane w znaczeniu przysłówka: *вот так; вот так-то; не так; не так уж; не так чтобы (чтоб); так же; так или иначе; так и так; так себе*; partykuły: *вот так; вот так вот; так вот; да так; и так; как бы не так; не так ли?; не так; ну как же так?; ну так; ну так как же?; пусть [пускай] так; так ведь; так ведь?* (replika w dialogu); *так ведь это; так вот; так и; так и быть; так и есть*;

так или иначе; так и так <, мол>; так <, мол> и так; так как <же>?; ну так как <же>?; так ли?; так <, мол> и так; так нет <же, вот>; так точно; так уж и; spójnika: как ..., так; как..., так и; не так..., как; не так чтобы (чтоб)..., а [но]; так же, как; так же, как и; так как; так что; точно так; wykrzyknienia: вот так!; вот так вот!; вот так да!; вот так история!; вот так компот!; вот так ну!; вот так так!; вот так [тебе (те)] и петрушка!; вот так [тебе (те)] клюква!; вот так [тебе (те)] раз!; вот так фунт с <с походом>!; вот так [те] штука!; именно так!; Как же не так!; как <же> <это> так?!; как бы не так!; Ну так [и] что же (ж)!; так вон <оно> что; так вот <оно> что!.

Jak wynika z mnogości połączeń, *вот* i *так* oraz *как-то* i *так* to, wbrew przytoczonej we wstępie opinii, doskonale w ruszczyźnie współbrzmiające nuty.

4. *Вот как-то так* [!]

W opracowaniach leksykograficznych rejestrujących jednostki wielowyrazowe *вот как-то так* nie zostało odnotowane, nie rejestrują go ani słowniki ogólne ruszczyzny, ani specjalistyczne, poświęcone wyrażeniom funkcyjnym oraz jednostkom wielowyrazowym (Рогожникова 2003; Морковкин 2003; Ефремова 2004). Jedyńm źródłem wiedzy na jego temat pozostaje zatem korpus otwarty (Runet) oraz teksty skompilowane w NKJR.

W wyniku kwerendy przeprowadzonej dla omawianej frazy w korpusie głównym i korpusach specjalistycznych NKJR otrzymano poświadczenia występowania w korpusie zrównoważonym (36 wystąpień pochodzących z 28 dokumentów), korpusie prasowym (12 wystąpień w 12 dokumentach) oraz korpusie ustnym (8 wystąpień w 8 dokumentach), co łącznie daje 56 wystąpień w 48 tekstach. Biorąc pod uwagę rozmiar każdego z korpusów należy stwierdzić, że nie są to liczby zbyt imponujące, aczkolwiek nie na tyle małe, by mieć wątpliwości co do reprodukcyjności frazy w określonych kontekstach.

Dane korpusowe pokazują, że nie jest to wyrażenie zupełnie nowe. Pierwszy dokument z poświadczeniem ciągu, umieszczony w korpusie ustnym, pochodzi z 1965 roku, jednakże fraza stała się powszechniejsza dopiero w ostatniej dekadzie XX w., zaś większość wyekstraktowanych poświadczeń powstała w obecnym stuleciu. Za najbardziej typową sferę jego funkcjonowania (patrz tab. 1) należy uznać komunikację elektroniczną (fora internetowe, blogi), dla gatunków publicystycznych jest to wywiad. Naturalną formę kontaktu dla *вот как-то так* stanowi natomiast dialog, niezależnie od formy: pisanej czy ustnej, zakładający istnienie przynajmniej dwóch partnerów w komunikacji: mówiącego i odbiorcy.

Tabela 1. Sfera funkcjonowania dla frazy *вот как-то так*. Źródło: NKJR, dane statystyczne dla korpusu głównego.

Znaczenie	Liczba dokumentów	Liczba wystąpień
Komunikacja elektroniczna nieliteracka	12	19
Komunikacja literacka	9	10
Publicystyka nieliteracka	7	7

Jak wskazują konteksty poświadczeń, fraza nie należy do jednorodnych semantycznie. Jej znaczenie zależy od wielu czynników, m.in. od typu tekstu, miejsca w strukturze wypowiedzi, zagnieżdżenia w frazie bardziej złożonej, interpunkcji/intonacji, akcentu frazowego. Zmienia się jak kameleon w zależności od różnych intencji mówiącego i sytuacji, której towarzyszy.

Pod względem kategoryalnym *вот как-то так* może być używane w znaczeniu przysłowka nieokreślonego sposobu, partykuły – demonstratywnej, metatekstowej i modalnej oraz wykrzyknienia.

W sytuacji bezpośredniej komunikacji ustnej fraza może przybierać funkcję demonstratywną, towarzysząc gestowi wskazywania na sposób wykonania określonej czynności, przy czym mówiący nie ma zupełnej pewności co do wierności prezentowanej rekonstrukcji zdarzenia: *А-а / про руку / вот какой случай. Значит иду я по улице / летом. Ну у меня голые руки конечно / жара / и вдруг сзади слышу... чувствую такое / нежное-нежное прикосновение. [тихо, показывая] Вот как-то так / берёт меня кто-то за руку (Воспоминания о прошлом Р. Мочаловой. – М.В. Китайгородская, Н.Н. Розанова, Речь москвичей: Коммуникативно-культурологический аспект, Москва 1999).*

Stosunkowo często fraza *вот как-то так* realizowana jest jako samodzielne wyrażenie kończące dłuższy wywód. W takiej pozycji może być używana przez mówiącego jako metatekstowy sygnał zamknięcia, oznaczając jednocześnie, że w danej chwili nie ma on więcej nic do powiedzenia, przedstawił sytuację w sposób najbardziej klarowny, jak potrafił, zgodnie z posiadaną wiedzą, możliwościami eksplikacyjnymi oraz kompetencjami komunikacyjnymi, np. *У нас такая ситуация: Мы продали квартиру, на днях уже будут деньги, вот на новую квартиру в любом случае не хватает, нужно брать кредит, вот и думаем как бы сделать так, что бы и этих денег не потерять и кредита не много брать, вот как-то так, посоветуйте пожалуйста что-нибудь (Финансовый кризис и как нас это коснётся, форум 2008).*

W komunikacji pisemnej zamknięciu może towarzyszyć wielokropek, jako znak interpunkcyjny sygnalizujący w tym przypadku nie tyle zawieszenie myśli, co pozostawienie miejsca na refleksję i/lub ocenę ze strony rozmówcy, np. *Действие комиссии по этике при РФС должно быть ограничено одним футбольным сезоном... Вот как-то так... Детали надо дорабатывать, но идея,*

мне думается, интересная (Поддерживаем кандидатуру Ловчева! „Советский спорт”, 2009.11.07); Бывает, что и сверху – да... Не то чтобы я боялся этого взгляда – нет... Скорее, у меня вспыхивает острое чувство стыда... Мне стыдно за подсматривающего – вот как-то так... Есть такой синдром в ваших книгах? (Игорь Ефимов, Суд да дело, „Звезда”, 2001).

Kończąc wypowiedź, mówiący za pomocą frazy może wyrażać również swoją niemoc / bezsilność w stosunku do sytuacji, na którą nie ma wpływu: *Заметив Антона, бизнесмен кивнул ему. Антон в ответ протянул руку, мужчины обменялись рукопожатием. Эля сейчас выйдет, – сказал Антон. Они с Романом вошли в подъезд. – Это кто был? – спросил Дзюба почему-то шёпотом. – Это моя погибель, – горько усмехнулся Антон. – Няня моих детей собирается за него замуж. И у меня работать больше не сможет. Вот как-то так... (Александра Маринина, Последний рассвет, 2013).*

Fraza, podobnie jak omawiane wyżej *как-то*, pojawia się w wypowiedziach relacjonujących spontaniczny rozwój wydarzeń, np. – *Песня называется „I Am Not A Girl”. Она ничем не навеяна, как и остальные мои песни. Просто получается как всегда: сперва куплеты, под них припевы, потом это всё утрясается и обрастает аранжировкой. Вот как-то так, естественным образом получилось, как и все остальные песни (Гаша Невская, Пётр Налич, Каждый может покрутить „Колесо Бабури”, „Труд-7”, 2010.10.12). W podobnych kontekstach może (lecz nie musi) wskazywać również na niemoc i bierność „małego człowieka” wobec rozwoju tych wydarzeń: *А бабушку отправили в лагерь, который назывался „АЛЖИР” – Акмолинский Лагерь Жён Изменников Родины. Это в Казахстане. Она вернулась только после смерти Сталина в Москву. Ну, вот как-то так все складывается. (Александр Клейн, Мы же не козлы?, „Пятое измерение”, 2003). Nieprzewidywalna w swych działaniach siła może również pozytywnie wpływać na rozwój wydarzeń: *И вот со дня на день снова лечу в свою любимую Норвегию. Друзья теперь просят: главное – привези рыбу! МАКСИМ ДУНАЕВСКИЙ, КОМПОЗИТОР Я ПРОБИЛСЯ В ФИНАЛ! – Вот как-то так сложилось, что в последние деньки происходили только приятные события (Ксения Позднякова, Быть вдвоем – такое счастье, „Труд-7”, 2006.07.06).***

Jak było wspomniane wyżej, wyekscerpowane poświadczenia wskazują również na możliwość realizacji *вот как-то так* w znaczeniu wykrzyknienia¹⁶, stanowiącego emocjonalną reakcję mówiącego na to, o czym mówił wcześniej: *Были сцены, которые мне действительно очень понравились. Сцены, но не фильм целиком! Вот как-то так!... P.S. Спасибо вам всем за очередную*

¹⁶ Nie wiem na ile konteksty te są reprezentatywne, ponieważ wszystkie 3 poświadczenia wykrzyknikowego użycia frazy pochodzą z jednego tekstu.

познавательную дискуссию! (коллективный. Адмираль (2011)); *Понравится-то хотелось, но кажется, не очень-то это и получилось!... Вот как-то так!* (коллективный. Адмираль (2011)).

Zebrane konteksty, niestety, nie odzwierciedlają całego potencjału pragmatycznego frazy. Bo nade wszystko *вот как-то так* jest jednostką pragmatyczną, przy czym nieostrą semantycznie i dlatego znaczeniowo bardzo pojemną. To właśnie jej wieloznaczność i enigmatyczność sprawiają, że doskonale sprawdza się w roli tytułu, który ma przyciągać, intrygować, zmuszać do refleksji. Poza tym może odzwierciedlać całe spektrum stanów emocjonalnych mówiącego, jego niepewności, obaw, a także stosunku do sytuacji (na którą najczęściej nie ma wpływu lub biernie się jej poddaje), do rozmówcy, do sposobu organizacji wypowiedzi. Jest na wskroś rosyjska. Może właśnie na tym polega jej urok i popularność wśród użytkowników języka.

Вот как-то так...

Bibliografia

- Chlebda W., 2003, *Elementy frazematyki. Wprowadzenie do frazeologii nadawcy*, wyd. II uzupełnione, Łask.
- Chlebda W., 2009, „Idiomatykon-4”: *gdzie jesteśmy, dokąd zmierzamy (i parę zdań o tym, skąd pochodzimy)*. – *Podręczny idiomatykon polsko-rosyjski*, z. 4, red. W. Chlebda, Opole, s. 9–38.
- Chlebda W., 2010, *Nieautomatyczne drogi dochodzenia do reпродуктów wielowyrazowych*. – *Na tropach reпродуктów. W poszukiwaniu wielowyrazowych jednostek języka*, red. W. Chlebda, Opole, s. 15–35.
- Konefał E., 2015, *Narodowy Korpus Języka Rosyjskiego jako źródło informacji o leksemach partykułowych*, „Prace Filologiczne” t. 67, s. 197–214.
- Mazur J., 1986, *Organizacja tekstu potocznego. Na przykładzie języka polskiego i rosyjskiego*, Lublin.
- Wierzbicka A., 1992, *Semantics, culture and cognition: universal human concepts in culture-specific configuration*, New York–Oxford.
- АС: *Активный словарь русского языка. Том 2: В-Г*, 2014, ред. Ю.Д. Апресян, Москва.
- Арутюнова Н.Д., 1998, *Язык и мир человека*, Москва.
- БАС: *Большой академический словарь. Том 3*, 2005, Москва.
- Вязовик Т.П., 2014, *Лексический статус неоднословных местоимений*, „Труды Института русского языка им. В.В. Виноградова”, вып. 2, s. 323–333.
- Ефремова Т.Ф., 2004, *Толковый словарь служебных частей речи русского языка*, 2-е изд., испр., Москва.
- Меликян В.Ю., 2001, *Словарь: эмоционально-экспрессивные обороты живой речи*, Москва.
- Морковкин В.В., Луцкая Н.М., Богачёва Г.Ф., Граф И.Н., Борисова Е.Г., Успенская И.Д., 2003, *Объяснительный словарь русского языка: Структурные слова: предлоги, союзы, частицы, междометия, вводные слова, местоимения, числительные, связочные глаголы*, Москва.
- Нуриев В.А., Петрушкина О.А., Роганова Е.А., Спиридонова Е.С., 2015, *Таксономия и описание показателей неопределённости в русском языке на основе параллельного корпуса*, „Studia Rossica Gedanensia” 2, s. 125–134.

- Падучева Е.В., 1996, *Неопределённость как семантическая доминанта русской языковой картины мира*. – *Determinatezza e indeterminatezza nelle lingue slave. Problemi di morfosintassi delle lingue slave*, Padova, s. 98–117.
- Рогожников Р.П., 2003, *Толковый словарь сочетаний, эквивалентных слову*, Москва.
- Шимчук Э., Щур М., 1999, *Словарь русских частиц*, ред. В. Гладров, Frankfurt am Main–Berlin–Bern–Bruxelles–New York–Wien.

Netografia

- Архангельский А., 2013, *Огосударствление дуры*, „Новая газета”, nr 142 (18.12.2013), <http://www.novayagazeta.ru/arts/61510.html> (dostęp: 10.10.2018).
- Ляшевская О.Н., Шаров С.А., 2009, *Частотный словарь современного русского языка (на материалах Национального корпуса русского языка)*, Москва, <http://dict.ruslang.ru/freq.php> (dostęp: 22.09.2018).
- NKJR [НКРЯ]: Национальный корпус русского языка, <http://ruscorpora.ru>
- Эпштейн М., *Язык – не зеркало общества... Вербальные итоги 2013*, 3.01.2014, <http://www.snob.ru/profile/27356/print/70175> (dostęp: 24.10.2018).

ON ONE PHRASE OF CONTEMPORARY RUSSIAN: *ВОТ КАК-ТО ТАК*

Summary

In the article, an attempt is made to describe the phrase *vot kak-to tak* – a multi-word unit used primarily in the colloquial contemporary Russian. In terms of grammatical categories, it can be used as an adverb, an exclamation or a particle. Like many other discursive multi-word units in Russian, the phrase in question is distinguished by a remarkable capacity of meaning. Its meaning changes depending on the logical accent and intonation, as well as the degree of autonomy and place in the utterance. What unites all of its possible realizations is undeniably an element of indeterminacy, for centuries inseparably inscribed in the Russian mentality. It is not a coincidence that in 2013 the phrase was considered the best reflection of the moods in Russian society.

Keywords: *vot kak-to tak*, multi-word units, discursive expressions, indeterminacy, Russian mentality, colloquial speech

KRYSTYNA KOSSAKOWSKA-JAROSZ
Uniwersytet Opolski

Śląska barokowa *Litania o św. Barbarze, Pannie i Męczennicze*

1. Uwagi o źródle, z którego pochodzi *Litania o św. Barbarze, Pannie i Męczennicze*

Litania, na której chcę skupić swoją uwagę pochodzi z zabytkowego modlitewnika wydanego anonimowo dla Bractwa św. Barbary w Tarnowskich Górach, które w 1747 roku zatwierdził papież Benedykt XIV w stosownej bulli¹. Z tej okazji nadał mu przywileje odpustowe otrzymywane pod pewnymi warunkami za modlenie się o własne pomyślne odchodzenie ze świata w stanie bezgrzesznym po przyjęciu sakramentu namaszczenia, odmawianie pacierza wstawienniczego za chorych i konających oraz za spełnianie uczynków miłosierdzia². Starodruk ów, choć sam niewielkiej objętości (liczy 44 strony, na których pomieszczono 22 zróżnicowane gatunkowo teksty), ma długi tytuł: *Prześwietne Bractwo Barbary Św., Panny i Męczenniczki Krystusowej, Patronki szczęśliwej śmierci, wielkimi łaskami i odpustami rzymskimi uprzywilejowane przy kościele farnym Św. Apostołów Piotra i Pawła, na Górach Tarnowskich fundowane solennie w dzień Wniebowziętej Najsświętszej Panny Maryi, 15 Augusta 1747. Introdukowane w Wrocławiu, w Drukarni*

¹ W Krakowie bullę papieską odnotowano 15 czerwca 1747 roku i tę wiadomość przesłano do Tarnowskich Gór. Uroczystość ogłoszenia Bulli Papieskiej ówczesny proboszcz, ks. Andrzej Augustyn Ziebrowski w porozumieniu z jezuitami wyznaczył na dzień 15 sierpnia – w święto Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny. Decyzję swoją uzasadniał chęcią nadania tej ceremonii możliwie najbardziej podniosłego charakteru ze względu na protestanckie władze miejskie. Więcej wiadomości przedstawiono w książce poświęconej temu modlitewnikowi (Kossakowska-Jaros, Górecki 2018).

² Były to zalecenia dla wszystkich członków bractw poświęconych orędownicze szczęśliwej śmierci, którzy byli również zobowiązani do uczestniczenia w pogrzebie zmarłego konfratry oraz do posługi przy jego trumnie w kościele (Szczech, 2012: 123–129).

Akademijej Coll. S.I. Tytulatura ta została sformułowana w zgodzie ze stosowaną w czasach baroku konwencją, toteż w jej obrębie drobiazgowo wyłożono kilka istotnych kwestii identyfikujących rzeczoną książeczkę. Szczegółowo określone zostały: nazwa i majestat „przeświętej” (czyli wielce świątobliwej – Brückner 1970: 537) konfraterni, jej charakter (bractwo Barbary św., patronki dobrej śmierci, jaką było pomyślne umieranie³) oraz uprawnienia tej modlitewnej wspólnoty (uprzywilejowane wielkimi łaskami i odpustami rzymskimi), wreszcie miejsce ulokowania bractwa, dla którego była ona przeznaczona (fundowane przy kościele farnym św. Apostołów Piotra i Pawła, na Górach Tarnowskich). Dalej w tytule podano datę formalnego powołania stowarzyszenia (solennie w dzień Wniebowziętej Najświętszej Panny Maryi 15 sierpnia 1747), a także wymieniono drukarnię, w której ta okolicznościowa publikacja się ukazała, ujawnianej nie tylko w nazwie miasta będącego jej siedzibą, ale też w skrócie łacińskim zamykającym tytulaturę. Końcowa notacja „Coll. S.I.” jest kluczowa do wyjaśnienia tej sprawy, gdyż wiadomo, że identyfikowała ona jezuickie publikacje. Była skrótem firmowym Collegium Societatis Iesu, przy czym kolegiami zwano oficyny wydawnicze związane z uniwersytetem, do prowadzenia których przywilej otrzymało Towarzystwo Jezusowe⁴.

Analizowany druk ma charakter unikatowy, zachował się bowiem jedyny jego egzemplarz, w latach 60. XX wieku przekazany przez lokalnego regionalistę Stowarzyszeniu Miłośników Ziemi Tarnogórskiej. Wiedza o nim nie była jednak powszechna, zasadne jest zatem przywrócenie pamięci o nim.

Do rozwoju bractw poświęconych św. Barbarze na Górnym Śląsku na przełomie XVII i XVIII wieku przyczyniły się reformy wprowadzane w Kościele powszechnym po soborze trydenckim. Motywację do ich pomnażania dostarczała bulla papieża Klemensa VIII *Quaecumque a Sede Apostolica* z 1604 roku, dzięki której nastąpił ogromny ich przyrost w całej Europie. Proces ów pozostawał też w ścisłym związku z rozwojem kultu maryjnego i kultów świętych, upowszechnianych w tym czasie na wielką skalę przez zakony. Gotowość do zakładania stowarzyszeń religijnych wzmacniały ponadto częste w tym okresie wojny i pacyfikacje terenów, klęski żywiołowe, zarazy, epidemie, oraz pożary i powodzie wyniszczające parafialne społeczności. Dużą rolę w ożywieniu ruchu brackiego odegrało również narastające poczucie czci dla obrazów przedstawiających świę-

³ Śmierć w katolicyzmie uznaje się za dobrą, gdy umierający dostąpi trzech sakramentów: odpuszczenia grzechów, komunii świętej i namaszczenia chorych.

⁴ Ten element, podobnie jak typowy dla tego zgromadzenia monogram IHS w motywie graficznym, umieszczony po *Przemowie* oraz zwieńczający broszurę skrót jezuickiej dewizy O. A. M. D. Gl. (*Omnia ad maiorem Dei gloriam* – wszystko na większą chwałę Bożą), wymownie sugerowały, że do powstania tego wydawnictwa przyczynili się członkowie zakonu jezuitów – inicjatorzy powstania bractwa. Zamykanie książek i rękopisów skrótem tej maksymy wyróżniało autorów, wywodzących się z Towarzystwa Jezusowego (*Ad maiorem Dei gloriam* 2016).

tych oraz coraz liczniej podejmowane pielgrzymki do miejsc cudami słynących (Litak 1997: 511). Te ogólne tendencje do obyczajowości Górnoślązaków wdrażały przede wszystkim funkcjonujące na tym obszarze zgromadzenia jezuitów, którzy w podejmowanej tu działalności misyjnej i oświatowej dążyli do hamowania rozprzestrzeniania się protestantyzmu. Efektywne rezultaty w tej pracy przynosiły stowarzyszenia modlitewne, toteż jezuita zazwyczaj we wszystkich prowadzonych ośrodkach – obok zakładania szkół – propagowali kult świętej Barbary przez powoływanie konfraterni pod jej wezwaniem. Zachęcając do zrzeszania się w ich szeregach jezuita szeroko czerpali z ducha baroku, krzewiącego ideę marności doczesnego świata. Ogromnego znaczenia w takiej sytuacji nabierała konieczność właściwego przygotowania się na odejście do wieczności. Jezuita ściśle wiążąc te ogólnoeuropejskie tendencje z chrześcijańskim nurtem szykowania się człowieka do śmierci odnieśli wielki sukces w zakładaniu modlitewnych grup nastawionych na ustawiczną modlitwę o dobrą śmierć, którym patronowała św. Barbara.

Pierwsze górnośląskie bractwa św. Barbary powołano właśnie w dobie baroku. Najstarsze z nich o charakterze typowej konfraterni dobrej śmierci powstało z inspiracji joannitów w 1697 roku w Grobnikach koło Głubczyc, kolejne o takim samym przeznaczeniu w 1736 roku⁵ w Rudach koło Raciborza założyli cystersi. Dla stowarzyszenia tego wydano *Książeczkę braterską sławnego i chwalebego [...] Bractwa Świętej Paniienki i chwalebnej Krystusowej męczennice Barborki, Patronki osobliwej konających i umierających* (Opawa 1740)⁶. Dopiero po nich oficjalnie zatwierdzono Bractwo św. Barbary w Tarnowskich Górach w 1747 roku. Tarnogórskie bractwo jednak ks. Andrzej Augustyn Ziebrowski przy współpracy z jezuitami powołał do życia znacznie wcześniej, bo na przełomie lat 1723–1724. Kolejną instytucją pod patronatem św. Barbary było działające od roku 1754 bractwo w Strzelcach Opolskich (wtedy Wielkich) przy kościele parafialnym pw. św. Wawrzyńca, które funkcjonowało tam do 1810 roku.

⁵ Bractwo miało ukonstytuować się 13 września 1736 roku, jednak Beata Piecha-van Schagen zwracała uwagę, że ks. Roman Adamski w swojej powszechnie znanej pracy *Der Barbarakult in Schlesien* (w dołączonym przypisie autorka przywołała inny tytuł: *Der Barbaraverehrung in Schlesien*) opublikowanej we Wrocławiu w 1939 roku podał datę 1739, powołując się na papieskie Breve nadane 13 lutego 1739 roku. Za oficjalne rozpoczęcie działalności bractwa przyjmuje się datę 4 grudnia 1743 roku (Piecha-van Schagen 2014: 65).

⁶ Wydawnictwa rudzkie i tarnogórskie, choć dzieli je niewielki dystans czasowy, różnią się od siebie, zarówno zawartością, jak i kształtem językowym. Odmienny jest rozkład wezwań oraz podnoszone są inne aspekty kultu świętej Barbary, aczkolwiek merytoryczne różnice są niewielkie. W tekście litanii w obu modlitewnikach akcentowano związek św. Barbary z czią Najświętszego Sakramentu. W tarnogórskim uwydatniano służbę Chrystusowi pod znakiem Krzyża i przewodnictwem Jezusa, natomiast w rudzkim św. Barbarę łączono z szerzeniem wiary. Odmienności te wynikały z innej duchowości zakonów – jezuickiego i cysterskiego – które patronowały modlitewnikom.

Ze względu na podjęte przez ks. Ziebrońskiego szeroko zakrojone działania na rzecz rozwoju kultu św. Barbary w Tarnowskich Górach bujnie rozkwitających przy założonej tu Królewskiej Kopalni Srebra i Ołowiu „Fryderyk”, właśnie stąd rozszerzał się on szybko na Górnym Śląsku. Dlatego uważa się, że tarnogórskie zgromadzenie zapoczątkowało dynamiczny rozwój kultu św. Barbary na tej ziemi w zgodzie z kierunkiem działania Kościoła katolickiego w czasach potrydenckich. Szeroki zasięg tarnogórskiego stowarzyszenia potwierdzony został podczas uroczystych obchodów jego 100-lecia w 1847 roku, gdyż informowano wtedy z dumą, że należą do niego członkowie z całego Śląska (Gawron 2014: bs.). Z powodu nadzwyczajnej popularności właśnie tej wspólnoty dotychczasowi badacze ruchu brackiego w regionie w tarnogórskim bractwie dostrzegali „ewenement wśród bractw” (Myszor 1993; Gawron 2014; Piecha 2002: 80), a także prekursora w tym zakresie, jako że było ono pierwszą konfraternią ściśle związaną z górnictwem (Ziemia 1983: 149). Są to podstawowe argumenty pozwalające przypisać tarnogórskiej organizacji znaczenie pionierskie. Ścisły związek tarnogórskiego zgromadzenia z górnikami nie był przypadkowy, gdyż zostało ono założone w mieście stanowiącym górnośląskie centrum górnictwa.

Przedstawiany starodruk adresowany był do patronki szczęśliwej śmierci. A zatem miał szerokie gremium odbiorców, wykraczające poza środowisko górnicze, do którego w późniejszej dobie zawężono orędownictwo św. Barbary i z którym też w powszechnym przeświadczeniu jest ona związana. W takim razie nie tylko data wydania zabytku, rok 1747, ale również ta okoliczność potwierdza prekursorskie znaczenie dokumentu *Prześwietne Bractwo Barbary Świętej...* Modlitewnik jest niemal półtora wieku starszy od finalizacji przemian, jakie powoli dokonywały się w religijnej i środowiskowej świadomości tak na Górnym Śląsku, jak też w innych miejscach Europy, gdzie rozwijał się przemysł wydobywczy. Utożsamiając patronat szczęśliwej śmierci ze wspólnotą tarnogórskich górników zainicjował on proces spajania obu tych treści w jeden krąg znaczeniowy, który ostatecznie zakończył się dopiero w XIX wieku. Modlitewnik ów wobec tego jest cennym dowodem przewartościowania kultu św. Barbary, a także dokumentem historii religijności na ziemi śląskiej, a ponadto wymownie poświadcza stosunki etniczne na pograniczu polsko-niemieckim. Aby kult św. Barbary mógł się tutaj rozwijać, w połowie XVIII wieku musiał być wprowadzony w języku polskim.

Starodruk ten potwierdza więc, że społeczność Górnoślązaków św. Barbarę do lokalnego życia społecznego włączyła o wiele wcześniej, zanim stała się ona dla górników „marką” ich własnej grupy zawodowej. Owo przewartościowanie kultu św. Barbary nie umniejszyło znaczenia świętej w kulturze regionu. Wprost przeciwnie, złączenie jej orędownictwa z charakterystycznym dla tej ziemi środowiskiem ludzi powiązanych z kopalniami pogłębiło tylko zakorzenienie się jej kultu w tej przestrzeni społeczno-kulturalnej. Nadal była obecna w kulturze regionu w sfe-

rze duchowej jej mieszkańców – ludzi niebezpiecznej pracy, jako orędowniczka ich spraw doczesnych i pośredniczka między ziemską rzeczywistością a Bogiem, jako ich przewodniczka w drodze do nieba. Dodatkowo głęboko zakorzeniła się w sprawach ich codziennego życia. Nadanie kultowi św. Barbary górniczych treści wpływało na kształt lokalnej kultury, modelowanie miejscowego systemu wartości, budowanie w regionie więzi międzyludzkich formowanych poprzez wspólnotowe zachowania religijne górniczych rodzin.

W tarnogórskim modlitewniku współlistnieją modlitwy z różnych epok: obok kilku oryginalnych pacierzy XVIII-wiecznych zawiera on również teksty ułożone wcześniej. W starszych przekazach odnotowano wiele archaizmów, rzadsze natomiast były dialektyzmy. Polszczyzna modlitewnika odzwierciedla więc procesy językowe, które zachodziły w dłuższej perspektywie historycznej⁷. W tekstach ujawniają się także wpływy poetyki baroku. Książeczka jest zarówno świadectwem pobożności tarnogórzan oraz czci, jaką okazywali oni św. Barbarze – patronce dobrej śmierci, jak też poświadczeniem ich polskości.

Układ zawartych w nim materiałów potwierdza, że został on podporządkowany rygorom kompozycyjnym obowiązującym w czasie powstania książeczki. W części pierwszej zebrano wstępne zagadnienia o ogólnej treści. Obejmowały one tekst otwierający, katalog powinności członków bractwa, rejestr świąt ważnych dla życia wspólnoty oraz tekst ślubowania składanego w chwili przystępowania do konfraterni. Zestaw ten jednoznacznie potwierdzał, że modlitewnik z 1747 roku wiązał się z konkretnym wydarzeniem i ściśle określonym bractwem. Jego drugą, środkową część – w zgodzie z ogólnymi obowiązującymi wówczas założeniami estetycznymi oraz logicznymi sztuki edytorskiej – wypełniały materiały katechetyczne. Zostały one podporządkowane duchowi barokowego duszpasterstwa nastawionego na przypominanie o przemijalności życia i – co za tym szło – na postulowanie konieczności właściwego przygotowania się do odejścia z doczesnego świata. Treści dydaktyczno-katechetyczne otwierały modlitwy do świętej patronki, potem umieszczono pacierze wstawiennicze za żyjących i zmarłych członków bractwa, za którymi następowały modlitwy za chorych i za konających, adresowane do św. Józefa (nieprzypadkowo wprowadzone do zbioru, gdyż św. Józef czczony był również jako patron konających). W ostatnim, trzecim segmencie znalazły się finalne teksty podporządkowane poetyce epilogu. Są wśród nich modlitwy, w których chrześcijanin zwraca się wprost do Boga, licząc na jego miłosierdzie w chwili śmierci, z prośbą o szczęśliwe konanie i łaskę zbawienia po zgonie. Wreszcie w *Testamencie* odchodzący do wieczności przedkłada swą ostatnią wolę opartą

⁷ Kwestie językowe przedstawianego modlitewnika wstępnie zostały omówione przez Daniełę Dylus w tekście włączonym do przywoływanej już publikacji (Kossakowska-Jarosz, Górecki 2018: 85–106).

na pragnieniu zbawienia i deklaracji miłości do Boga, co uprawnia go do polecenia swego ducha Stwórcy. Całość zamyka pokorne wołanie umierającego do Boga, w którym wyraża on skruchę, błaga o przebaczenie i uwolnienie od popełnionych grzechów, uważając, że jest to warunek odrodzenia się do życia w nowej postaci. Argumentem ostatecznym ma być powierzenie Bogu swego serca – siedliska dobrych uczuć i miłości do Niego. Z wezwaniem „O Jezu! Miłości moja” osoba konająca chce przekroczyć próg śmierci. Pragnienie dobrej śmierci (czyli śmierci w stanie łaski uświęcającej), łatwiejszej do osiągnięcia po wytrwałym odmawianiu modlitw zgromadzonych w książeczce łączyło się z nadzieją zasłużenia na wieczność w niebie – szczytowego celu każdego życia. Zostało to subtelnie wypowiedziane w końcowym zdaniu wprowadzonym do *Prze[d]mowy* otwierającej niniejszy zbiór: „na szczęśliwe wieczności dobrze zaopatrzeni zańdziemy Góry”. Wskazanie to klamrowo spinało dwie góry: zarówno wieczyste niebo, nieśmiertelne życie wieczne – cel dążeń pobożnych ludzi, jak też nawiązywało do nawy miejscowości rozkwitającej przy górach, czyli kopalni, gdzie powołano bractwo, dla którego przygotowano analizowany modlitewnik. „Góra” wszak w staropolszczyźnie znaczyła także: górnik, górniczy, górnictwo, czyli można przyjąć, że wskazywano na środowisko, z którego wyrosło miejsce (Brückner 1970: 150). Rozmaitość oraz wymowa pouczeń ujawniały dydaktyczny charakter zbioru.

2. Rozważania o *Litanii o św. Barbarze, Pannie i Męczennicze*

Litania była ważnym elementem pobożności zbiorowej, którą propagowano w bractwach (Bochnak 2000: 218). Dzięki szerokiemu rozkrzewieniu bractw pod jej wezwaniem na ziemi śląskiej, a także wskutek włączenia tej modlitwy do składu pacierza odmawianego regularnie przez śląskie rodziny górnicze litania do św. Barbary głęboko wrosła w lokalną tradycję. Taka właśnie sytuacja znajdowała potwierdzenie w tym, że w domu górnika odmawiano ją wspólnie przed obrazem patronki, a także – obok godzinek oraz pieśni dedykowanych św. Barbarze – stanowiła ona ważny składnik repertuaru modlitewnego załogi kopalni przed zjazdem na szychcę („Górnoślązak” 1916, nr 275, s. 8). O popularności tej litanii na Górnym Śląsku świadczy jej występowanie we wszystkich ważniejszych publikowanych tutaj polskojęzycznych śpiewnikach domowych, a także stanowych (społecznych lub zawodowych)⁸ oraz w zbiorach przygotowywanych

⁸ Beta Piecha-van Schagen wyjaśniała, że ich znacząco duża liczba wynikała z potrzeby religijnego zagospodarowania lęku przed utratą życia w kopalni oraz z obowiązkowego do XIX wieku odprawiania nabożeństwa do św. Barbary przed rozpoczęciem szychty. Zwyczaj ten miał integrować załogę i nadawać jej wspólnocie wymiar transcendentny. Jego obligatoryjność spowodowała, że w regionie modlitwy do św. Barbary umieszczano w modlitewnikach powszechnych, a przede wszystkim, że powstały tutaj osobne katolickie modlitewniki stanowe z chęci odróżnienia się wiernych tej konfesji

na uroczystości kościelne. Powielano w nich najstarsze warianty litanii do św. Barbary pochodzące z pierwszych jej wydań w regionie – albo z edycji rudzkiej, albo z tarnogórskiej. Litanię tę zamieszczali m.in. autorzy najbardziej cenionych antologii w regionie, zarówno Mateusz Liss (który ułożył pierwszy znany śląski katolicki modlitewnik przeznaczony dla katolickich górników i hutników)⁹, jak i ks. Józef Szafranek¹⁰. Beata Piecha-van Schagen, oceniając wartość tych publikacji na tle innych pozycji ogłoszonych na górnośląskiej ziemi w ciągu około 120 lat, przyznała tym książkom „palmę pierwszeństwa” obok zbioru 12 pieśni wraz z dodatkiem modlitewnym Karola Janitzka (przy tej okazji wskazuje się na tego autora *Pieśni o św. Barbarze, patronce konających. Dla górników z ksiąg przez cenzurę duchowną aprobowanych*, Gliwice 1879) oraz reedycji *Magazynu Duchownego...* Mateusza Lissa przygotowanej w 1856 roku przez ks. Antoniego Stabika na prośbę drukarza i wydawcy tomu, Karola Kircha (Piecha-van Schagen 2014: 57). Wśród dominujących na Górnym Śląsku modlitewników ogólnych¹¹, które podawały *Litanię o św. Barbarze* tylko dwa zbiory w tytule były adresowane do tej patronki¹². W większości były to prace kompilacyjne realizowane

od wyznania ewangelickiego, które od XVI wieku wprowadzało nabożeństwa na terenie zakładu pracy (Piecha-van Schagen 2014: 51).

⁹ Pierwsze wydanie *Magazynu Duchownego czyli Modlitw i Pieśni dla Chrześcijańsko-Katolickich Górników Z Różnych Ksiąg Nabożnych Zebrane Za Pozwoleniem Zwierzchności Duchownej* ukazało się w 1840 roku w Opolu, jednak egzemplarze tej autorskiej edycji Lissa pozostają w naszych czasach nieznanne. Reprodukcję frontyspisu modlitewnika w jednej ze swoich prac zamieścił Adolf Dygacz (Dygacz 1975: po 32). Zachowało się dopiero drugie przeredagowane przez ks. Antoniego Stabika wydanie tego zbioru: M. Liss, *Magazyn Duchowny, czyli Modlitwy i Pieśni dla chrześcijańsko-katolickich górników z różnych ksiąg nabożnych zebrane przez [...]*, wstęp. ks. A. Stabik, Bytom 1856.

¹⁰ Mowa tu o antologii zebranej przez księdza Józefa Szafranka wydanej w Bytomiu w 1859 roku nakładem bibliotekarza W. Welzela w drukarni Teodora Heneczka działającej w Piekarach Śląskich: *Memento mori! to jest Pamiętaj na śmierć! Książka zawierająca czytanie duchowne, nabożeństwo do św. Barbary Panny i Męczenniczki Patronki szczęśliwej śmierci, oraz naukę i modlitwy dla chorych i konających*.

¹¹ Przykładowo można wymienić modlitewnik ułożony przez proboszcza parafii pw. Wszystkich Świętych w Gliwicach, ks. Józefa Kühna noszący tytuł: *Katolik w modlitwie czyli książka do nabożeństwa oraz śpiewnik kościelny*, Gliwice 1889 (z wersją litanii tożsamą z rudzką), a także Karola Piekoszewskiego zatytułowany: *Dostateczny śpiewnik kościelny i domowy wraz z książką modlitewną [...] dla wygody katolików różnych ksiązek i śpiewników zebrany i ułożony*, Gliwice 1892.

¹² Była to opracowana i wydrukowana w oficynie Karola Miarki syna w Mikołowie w 1892 roku *Książka św. Barbary. Zbiór najlepszych modlitw i pieśni na wszelkie uroczystości kościelne i do użytku w pielgrzymkach*, a także wydana w 1894 roku nakładem Juliusza Nowackiego w Bytomiu w drukarni „Katolika” *Książeczka św. Barbary. Nabożeństwa do św. Barbary, panny i męczenniczki oraz do św. Rocha i Sebastjana*, którą dzisiaj znamy tylko z rejestru Teresy Ochot (Ochot 1968: 393). Autorka wykaz odnotowanych źródeł najpierw usystematyzowała według zawartości materiałów, a następnie ułożyła je w porządku alfabetycznym. Kontynuację tego katalogu sporządził: ks. Wojciech Waszczak (Waszczak 2015: 425–447).

z pasji kolekcjonerskiej przez miejscowych organistów i księży¹³, którzy dbali też o kondycję religijności w regionie. Materiały czerpali oni zarówno z wcześniejszych edycji polskojęzycznych, jak też tłumaczyli z wydań niemieckich. Ślady odręcznego korygowania niektórych niezrozumiałych już w XIX wieku zapisów barokowych zapewne w celu przejścia litanii do św. Barbary z tarnogórskiego modlitewnika do młodszych edycji nosi egzemplarz zachowany w Towarzystwie Miłośników Ziemi Tarnogórskiej¹⁴. Co istotne, na utrwalonych łącznie 18 ingerencji w całym starodruku tylko jeden dopisek dotyczył *Koronki Barbary Świętej...* Wszystkie pozostałe pojawiły się tylko w obrębie *Litanii o św. Barbarze, Pannie i Męczennicze*. Potwierdza to większe zainteresowanie tym tekstem niż innymi występującymi w modlitewniku¹⁵. Niestety, nie ma dokumentacji, która oświetlała-

¹³ Badaczka kultu św. Barbary wśród górników orzekła, że właśnie amatorskie kolekcjonerstwo organistów bytomskich, Ryszarda Gillara i Hoffmanna stało się podstawą opublikowania na przełomie XIX i XX wieku w Bytomiu hybrydycznej książki modlitewnej *Śpiewnik dla ludu katolickiego oraz książki do nabożeństwa* (wydano ją nakładem „Katolika” i wznawiano kilka razy, w roku 1895, 1900 i 1908). Pomieszczoną w niej litanie do św. Barbary wydawcy zacerpnęli z modlitewnika wydrukowanego dla bractwa rudzkiego (Piecha-van Schagen 2014: 100).

¹⁴ Przykładów takich modyfikacji dostarcza porównanie sformułowań występujących w tarnogórskiej barokowej litanii z XIX-wieczną *Litanią o św. Barbarze*, wprowadzoną przez ks. Ludwika Skowronka do modlitewnika *Droga do Nieba*, w przeszłości niezwykle popularnego na Górnym Śląsku, a do dzisiaj używanego w Diecezji Opolskiej. Już pobieżny ogląd obu tekstów pozwala odnotować wiele różnic o różnym charakterze. Wśród rozbieżności wyróżniają się zmiany redakcyjne mające na celu redukcję niezrozumiałych już w XIX stuleciu sformułowań i słów, takich jak: fraza „W osobności niebu domowa”, którą usunięto z tekstu, lub „pokój wiekuisty” zamieniony na „odpoczynek wieczny” czy słowo „folga” zastąpione określeniem „ulżenie chorób”. Ogólnopolską formułę aklamacji „Módl się za nami!” zastąpiono inną, lokalną: „Ciebie prosimy, przyczyn się za nami!” (gdzie „przyczyn się” znaczy wstaw się, dopomóż). Nieco odmienny jest też sens modlitwy stowarzyszonej z litanie właściwą, którą ona wieńczyła. W XVIII-wiecznej proszono o wyjednanie za pośrednictwem św. Barbary miłosierdzia i odpuszczenie win, a w późniejszej wersji proszono o ochronę od nagłej śmierci i łaskę umierania po przyjęciu Najświętszego Sakramentu. Tekst litanii w mutacji ks. Ludwika Skowronka zacerpnięto z modlitewnika wydanego w Raciborzu w 1910 roku (*Droga do Nieba...* 1910: 723–725).

¹⁵ Z łącznej liczby 17 ingerencji dokonanych zapewne w celu redakcyjnym bądź wyjaśniającym jedynie 11 można „odszyfrować” bez wątpliwości. Wprowadzone adnotacje podają w zapisie oryginalnym. Na s. 23 w zawołaniu „Niezbożnego Oycá pobożna Corko” – na początku linijki dopisek „Boś? Bóg? oraz w słowie „pobożna” – skreślona końcówka „na” i nadpisany nieczytelny tekst; w dalszym zawołaniu „Wybrana z tyśiąców, dopisane „dziewic”; wers „Naynabożnieyfa – do Nayśw. Sákrámantu,” poprzedzono dodanym słowem „Czci”; w wersji „Miedzy domowemi wygnána,” – nad słowem „domowemi” odręczny dopisek „rodz[ina]”; w eksklamacji „W ofobności niebu domowa,” dopisano obok „służąca”; na s. 24 w wersji „Gorom rofkázuiąca,” – słowo „Gorom” skreślone i nad nim odręcznie nadpisane „Grom[om]”; w dalszym wersie o brzmieniu: „Bieg życia zatrzymać mogąca,” dopisane „Krzywd Dz?”; w zaraz następnym: „Ochlodo Czyłca,” dopisane nieczytelne słowo; w zawołaniu: „Abyś nam folgę, y cierpliwość w boleściách uprośiła,” – słowo „folgę” zmieniona na „ulgę”; kolejny wers: „Abyś nam łáfkę ołáteczną otrzymála,” poprzedzono najprawdopodobniej

by dzieje tego egzemplarza, dlatego bliższe dane na temat czasu sporządzenia tych korekt i osoby, która je dokonała dzisiaj są już niemożliwe do odtworzenia.

Litania jest jedną z form odmawianej zbiorowo modlitwy wstawienniczej, o czym świadczą wezwania – „módl się za nami” i „wysłuchaj nas Panno”, którymi odpowiada się na kolejne inwokacje modlitewne. Pierwotnie jedyną litaniją Kościoła łacińskiego była *Litania do Wszystkich Świętych*. Drogę do niej utworzyła potrzeba bezpieczeństwa, jakiego brakowało pierwszym chrześcijanom za czasów Cesarstwa Rzymskiego. Ówczesni wyznawcy Chrystusa, chroniąc się przed demoniczną siłą wrogiego państwa, zwracali się o wstawiennictwo do aniołów i męczenników, a także do świętych wspomóżycieli, aby również roztaczali nad nimi potrzebną im opiekę. *Litania do Wszystkich Świętych* od początku miała swój własny schemat błagań i apeli. W centralnym jej segmencie (Wojtak 2013: 323) zwracano się do Chrystusa, na początku jednak wzywano pośrednictwa świętych w modlitwie błagalnej. W czasach baroku pojawiło się wiele naśladownictw tej modlitwy, z których najbardziej znana jest *Litania Loretańska* (Drozd 1991: 6 i n.). Budowa później opracowanych litanii wzorowana była na *Litanii do Wszystkich Świętych*, opierała się więc na wyraźnym paralelizmie. Ta charakterystyczna zbieżność z pierwowzorem przejawia się również w przedstawianej w artykule *Litanii o św. Barbarze...* W modlitewniku tarnogórskim miała ona postać następującą:

LITANIA O ŚW. BARBARZE, *Pannie i Męczenniczce*

Kyrie eleison. Chryste eleison. Kyrie eleison. Chryste, usłysz nas. Chryste, wysłuchaj nas.

Ojcie z nieba, Boże, zmiłuj się nad nami.

Synu, Odkupicielu świata, Boże, zmiłuj się nad nami.

Święta Trójco, jedyny Boże, zmiłuj się nad nami.

Święta Maryja,

Święta Boża Rodzicielko,

Święta Panno nad Pannami,

Święta BARBARO,

Święta Panno i Męczenniczko,

Oblubienico Chrystusowa,

Niezbożnego ojca pobożna Córko,

Rózo między cierniem bałwochwalstwa,

Ozdobo Twojego narodu,

Jasności Heliopolu,

Wybrana z tysięcy,

Chwało Krzyża Świętego,

Najnabożniejsza do Najśw. Sakramentu,

Módl się za nami.

przymikiem „przy”, a nad słowem „ostátecną” dopisano „wytrw[alości]”; pod wersem „Abyś ná Sądzie Bożym ftronę náfę trzymać raczyła,” dopisano „było już”; na s. 25 w wersie „R. Abyśmy fię ftagiodnemi obietnic Páná Chrystufowych.” – pomiędzy słowami „obietnic Páná” wprowadzono „Chr”; w *Modlitwie* po wycieszeniu cnót św. Barbary: „y záflugá czyfłóści, wiary twoiey wyznáním,” dopisano kolejną – „wytrw[alości]”. Na s. 27 nad wersem „Ná nas ktorzy zdobiá ciebie,” nad wyrazem „zdobiá” nadpisano „wiel.”

Szafarko niebieskiego pokarmu,
 Pokarmem wieczności karmiąca,
 Twierdzo, wieży na obronę naszą znakomita,
 Patronko umierających,
 Między domowemi wygnana,
 W więzieniu wolna,
 W osobności niebu domowa,
 Ofiaro rodzica i tryumfatorko,
 W pokoju wojująca,
 Okręcie chleb niosący,
 Zabiegająca wiecznemu głodowi,
 Kielichem Zbawienia częstująca,
 Prowadząca Twoich na drogę wieczności,
 Nadziejo grzesznych,
 Nauczycielko konających,
 Na sądzie strasznym Patronko,
 Gorom rozkazująca,
 Statecznie Boga się trzymająca,
 Nieustraszona na śmierć,
 Wzgardzicielko świata,
 Nad śmierć mocniejsza,
 Bieg życia zatrzymać mogąca,
 Ochłodo Czyśca,

Módl się za nami.

Twoi słudzy, Ciebie prosimy, Wysłuchaj nas, Panno.
 Abyś nas od wszystkiego złego uwolnić raczyła,
 Abyś nas od nagłej i niespodziewanej śmierci strzegła,
 Abyś nam bez Sakramentów Świętych umierać nie dopuszczała,
 Abyś nam folgę i cierpliwość w boleściach uprosiła,
 Abyś nam łaskę ostateczną otrzymała,
 Abyś nam konającym przybyła,
 Abyś na Sądzie Bożym stronę naszą trzymać raczyła,
 Abyś nas od wiecznego potępienia wyprosiła,
 Abyś nam i wszystkim zmarłym pokój wiekiasty zjednała,
 Abyś dusze nasze z mąk czyścowych wybawić raczyła,
 Przez zasługi Twoje,
 Przez boleść męczeństwa Twego,
 Przez śmierć Twoją,
 Przez owę łaskę, z której Cię Chrystus Oblubienicą swoją nazwał,
 Przez onę łaskę, z której Cię Chrystus w więzieniu nawiedził i uzdrowił,
 Przez wszystkie, któremi Cię Chrystus obdarzył, łaski,
 Przez wszystkie Twoje od Boga odebrane afekty,
 Baranku Boży, etc., przepuść nam, Panie.
 Baranku Boży, etc., wysłuchaj nas, Panie.
 Baranku Boży, etc., zmiłuj się nad nami.
 Chryste, usłysz nas. Chryste, wysłuchaj nas.
 Kyrie eleison. Chryste eleison. Kyrie eleison.
 V. Módl się za nami, Panno i Męczennico Barbaro.
 R. Abyśmy się stali godnemi obietnic Pana Chrystusowych.

Wysłuchaj
 nas, Panno.

MODLITWA

Miłosierdzie nam Twoje, prosimy Cię, Panie Boże, Panna i Męczenniczka Barbara niech ubłaga, która Tobie zawsze wdzięczna była, i zasługą czystości, wiary Twojej wyznaniem, abyś nam i winy nasze miłościwie odpuścił, i łaski, o które Cię przez nią prosimy, dać raczył. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, który żyje i króluje etc.

Pokrewieństwo *Litanii o św. Barbarze, Pannie i Męczenniczce* ze źródłową dla niej *Litanią do Wszystkich Świętych* wyraźnie ujawnia się w podobieństwie sposobu formułowania pochlebnych cech św. Barbary tudzież wołań zanoszonych do niej do występujących w tekście archetypowym oraz w tematyce nawiązującej do życia i przymiotów świętej. Znajduje ona potwierdzenie również w pierścieniowej kompozycji polegającej na przybliżonym powtórzeniu przy końcu litanii treści, które przywoływano w początkowych wersach modlitwy. W *Litanii o św. Barbarze...* były to zdarzenia z biografii świętej, jej cnoty oraz wyliczenie łask, jakimi Chrystus ją obdarzył, a także dosłowne przytoczenia w ostatnim jej segmencie trzykrotnego błagania o zmiłowanie Osób Boskich: *Kyrie eleison, Chryste eleison, Kyrie eleison*, od których – wzorem liturgii starochrześcijańskiej – rozpoczynały się też wezwania do świętej. Tych zwrotów w liturgiach niegreckich, podobnie jak *Amen* i *Alleluja* nie tłumaczono na języki narodowe z szacunku do obrzędu starochrześcijańskiego, z którego się wywodziły. Na początku *Litanii o św. Barbarze...* po tych trzykrotnych błaganiach powielono jednak po polsku wezwania do Boga Ojca, Jezusa Chrystusa i Trójcy Świętej i do Maryi, Bożej Rodzicielki, jako jedynej przewodniczki wskazującej drogę do Jezusa. Jest Bożą rodzicielką, ale w sensie duchowym jest też Matką każdego człowieka, bo Zbawiciel przekazał ją ludziom pod krzyżem. W *Piśmie Świętym* imiona zawsze miały konkretne znaczenie. Maryja, czyli Miriam, oznaczała gwiazdę morza. Przed wiekami gwiazdy wykorzystywano w nawigacji, były one jedyną wskazówką do określenia położenia statku dla marynarzy, zwłaszcza gwiazda Miriam orientowała w przestrzeni w nocy, dzięki czemu pozwalała odnaleźć drogę. Tak samo wierni oddający się w opiekę Matce Boskiej bezpiecznie przejdą przez dukt życia. Jeśli będą kierować się azymutem wykreślanym na podstawie Jej cnót, nie zagubią kierunku dobra i szlachetności – zacnie przeżyją doczesne życie i zasłużą na zbawienie wieczne.

W litanii dedykowanej św. Barbarze do orędowniczki zwracano się dopiero w centralnym segmencie modlitwy (Wojtak 2013: 323), już po wstępnych, wcześniej wymienionych apelach do Boga i Maryi. Listę wezwań do św. Barbary i pochwalnych inwokacji rozpoczynano od przymiotów wielbionej patronki przewijających się w całej litanii, a poświadczonych życiem tej „Świętej Panny i Męczenniczki, Oblubienicy Chrystusa”. W kolejnych zwrotach przywołane są bowiem

take realia, jak okolice jej pochodzenia (Heliopolis¹⁶) oraz postać jej bezbożnego ojca. Święta nazwana została „ofiara rodzica” i zarazem „duchową triumfatorką”, bo okazała się „nad śmierć mocniejsza”. Władza św. Barbary nad śmiercią przejawiała się w zdolności udzielania pomocy wyznawcom w dostępie do Najświętszego Sakramentu, we wstawiennictwie za nimi na Sądzie Bożym oraz we wspieraniu ich w trakcie pokuty czyścicowej. Zespolenie w litanii tarnogórskiej św. Barbary z czią Najświętszego Sakramentu było czymś głębszym niż tłumaczyłoby to przypisywane Jej pośrednictwo w udzielaniu potrzebującym komunii. Akcentowanie teocentrycznego związku św. Barbary z czią Najświętszego Sakramentu przekładało się na nadanie jej wręcz boskiej potęgi. Dzięki swojemu krwawemu męczeństwu mogła jak Chrystus zmiłować się nad grzeszną duszą przy jej wyjściu z ciała (tej mocy brakowało orędownicze w edycji rudzkiej, której patronowali cystersi, uwydatniający głównie człowieczeństwo Chrystusa¹⁷, a także Maryję jako Wspomożycielkę i Pośredniczkę). Dar ochrony człowieka nie tylko za jego życia, ale też w jego drodze do wieczności, by zbawianie, o które zabiegał na ziemi, nie zostało zaprzepaszczone podczas przechodzenia w zaświaty tłumaczyć można duchowością ignacjańską¹⁸. Jednym z wyrazistych jej przejawów był szerzony przez członków zakonu jezuitów i doprowadzony do formy szczytowej kult Najświętszego Sakramentu. Cześć żywiona do ciała i krwi Chrystusa, w które podczas Eucharystii przeistacza się chleb i wino, pomaga człowiekowi uporządkować jego życie na drodze współpracy z łaską Bożą. W ten sposób ludzie mogą zasłużyć na dar zbawienia, czyli dostąpić życia wiecznego. Właśnie eucharystyczny aspekt religijności szczególnie mocno wiązał jezuitów ze św. Barbarą. Ale równie silnie zbliżał ich do niej proponowany system modlitw i działań, oparty na rachunku sumienia, ażeby wejść w kontakt z Bogiem (Yannou 2010: 22). Dowartościowanie świętej znalazło wyraz w bogatej palecie jej określeń o pochwalnym charakterze. Przypominano w nich, że przed kaźnią św. Barbara, mimo zamknięcia w wieży,

¹⁶ Nie ma zgody na temat pochodzenia św. Barbary. Raz podaje się, że przyszła ona na świat w Nikodemii / Nikomedii między 280 a 290 rokiem. W innej wersji mówi się o roku 306 i mieście Heliopolis w Egipcie. Jednakże przejrzenie kilku zaledwie map uzmysławia, iż w starożytności miast o tej nazwie istniało co najmniej kilka.

¹⁷ „Poprzez znajomość Człowieczeństwa Chrystusa – od Narodzin po Krzyż – człowiek uczy się prawdy o sobie, uczy się pokory, posłuszeństwa, pojmuje Miłosierdzie Boże i Boskość Chrystusa” (Kołodziejczyk 2019).

¹⁸ Duchowość członków Towarzystwa Jezusowego jest ugruntowana w Osobie Jezusa Chrystusa. Mając charakter chrystocentryczny, w centrum założonego celu stawia rozmiłowanie w Osobie Jezusa i w jego zbawczym dziele. Jest to miłość Serca Jezusowego w sercach jego towarzyszy, miłość obejmująca Boga i ludzi, którzy są żywymi obrazami Boga, członkami mistycznego Ciała Jezusa Chrystusa. Zasady i główne rysy duchowości ignacjańskiej przedstawił założyciel zakonu jezuitów (Loyola 1968: 338–341).

czuła się „wolna w więzieniu” i „statecznie (tzn. spokojnie, nieustępliwie) trzymała się Boga”; „Nieustraszona [szła] na śmierć”, zyskując atrybut „Wzgardziicielki świata”. Określenie „Róża między cierniem bałwochwalstwa” ma głębokie osadzenie w tradycji modlitw maryjnych, toteż wprowadzono je do litanii, choć nie występowało w innych modlitwach ku czci świętej zebranych w tarnogórskim starodruku. Biała róża w chrześcijaństwie była emblematem czystości, dziewictwa i pobożności, a czerwona – miłosierdzia i oczyszczenia w męczeństwie (Kopaliński 1991: 362–364). Epitet „róży” czynił z orędowniczki postać godną berła niebieskiego. Następnie świętej przypisano nazwania typowe dla patronki dobrej śmierci, dopomagającej w umieraniu po przyjęciu Najświętszego Sakramentu takie, jak: „chwała krzyża świętego”, „Szafarka niebieskiego pokarmu”, „Zabiegająca wiecznemu głodowi” dzięki posłudze Eucharystii, wyrażonej w sformułowaniu „Kielichem Zbawienia częstującej”. Wobec możliwości cudownego udzielania komunii opiekunka umierających zyskiwała kolejne wyrazy afirmacji podkreślające jej rolę podczas przechodzenia w zaświaty, m.in.: „Patronka umierających”, „W osobności niebu domowa” (w znaczeniu: wyróżniająca się w łaskawości dla nieba), „Prowadząca swoich [czcicieli] na drogę wieczności”, „Nadzieja grzesznych”, „Nauczycielka konających” „Na sądzie strasznym Patronka”, wreszcie „Ochłoda czyśćca”. Lista tych walorów świadczyła, że św. Barbarze przypisywano rolę przewodnika w zaświaty niosącego umierającym nadzieję i otuchę, ale też widziano w niej troskliwą nauczycielkę ludzi, uczących ich dobra i szlachetności. Prośba o patronat na Sądzie Ostatecznym harmonizowała z zasadami *sztuki dobrego umierania*, w której przestrzegano, że „złe duchy” do ostatniego momentu toczą walkę ze świętymi opiekunami o duszę człowieka przekraczającego granicę bytu doczesnego, toteż – trwożąc się niepewnością wyroku – umierający powinien zapewnić sobie niezawodną ochronę, jaką jest orędownictwo świętych oraz stan łaski uświęcającej (*Trzy traktaty o sztuce umierania...* 2015).

W litanii pomieszczonej w tarnogórskim modlitewniku znalazły się wezwania do św. Barbary o różnym charakterze, wśród których występowały adresy opisowe, hagiograficzne i gloryfikujące, zwłaszcza epitety podkreślające związek św. Barbary z Eucharystią, obroną wiary oraz *sztuką dobrego umierania*¹⁹.

Dalej występowały wezwania błagalne zaczynające się od partykuły „Abyś....”, w których upraszano świętą, by umierającym wyjednała śmierć w stanie łaski

¹⁹ W rudzkiej wersji litanii opublikowanej w o 7 lat starszej *Książeczce braterskiej sławnego i chwalebego [...] Bractwa Świętej Pani i chwalebnej Krystusowej męczennice Barborki, Patronki osobliwej konających i umierających* na czoło wysuwały się inne aspekty kultu św. Barbary, gdyż odnotowano w niej więcej wezwań związanych z szerzeniem wiary. Św. Barbarę nazywano w niej: Pomnożycielką chwały Bożej, Chwalcą Trójcy Przenajświętszej, Miłośnicą wiary w Boga, Burzycielką bałwochwalstwa, Mistrzynią nauki Chrystusowej nieodmiennie przy Bogu trwającą (Piecha-van Schagen 2014: 65).

uświęcającej (jak wyżej pisałam, jednego z warunków dobrej śmierci). Uzupełniały je wyliczenia tych walorów świętej, dzięki którym miała ona moc wstawiania się za grzesznikami, zestawione z przytaczanymi wcześniej cnotami.

Litanię wieńczyły trzykrotne wezwania do Baranka Bożego, proszące o przepuszczenie win, wysłuchanie modlących się i zmiłowanie się nad nimi.

Zamykała ją Modlitwa stowarzyszona z litanią właściwą z błagalnym zwrotem do św. Barbary, by dzięki swoim zasługom, głównie cnocie czystości, świętości życia i niezłomności wiary wyjednała u Boga łaskę miłosierdzia dla umierającego, która dawałaby jemu nadzieję odpuszczenia win za popełnione grzechy.

*

Jak odnotowałam, litania do św. Barbary miała na Górnym Śląsku dwie „kano-niczne” mutacje. Wzorowano się na nich w rozmaity sposób, zwłaszcza w latach po upowszechnieniu wersji przyjętej przez ks. Skowronka w modlitewniku *Droga do Nieba* (Worbs 1994; Sobeczko 2003). Treść nowych redakcji w znikomym stopniu wiązała się z ewolucją patronatu św. Barbary: najpierw nastawionego na zapewnienie dobrej śmierci, a potem na opiekę sprawowaną nad górnikami. W zapisach XIX-wiecznych z reguły opartych na barokowych wariantach nie notowano jednak wezwań do św. Barbary z prośbą o nadzorowanie spraw górniczych. Inaczej było natomiast w wersji opracowanej w okresie drugiej wojny światowej, do której wprowadzono nowe apele do św. Barbary. Zwracano się w nich do świętej jako opiekunki i patronki uczestników walk podziemnych, często więzionych i torturowanych oraz błagano ją o wyjednanie dla nich męstwa i odwagi. Istnienie wielu odmian *Litanii do św. Barbary*²⁰ pośrednio zaświadcza o wielowiekowej popularności tej modlitwy. Pomimo takiej wzniosłej tradycji w obiegu ogólnopolskim po 1945 roku odnotowano nieliczne inne mutacje tej litanii oraz zupełny brak nowych jej redakcji na Górnym Śląsku, co pozwala wnioskować o zakonserwowaniu tej modlitwy i sposobów uwielbiania św. Barbary za jej pośrednictwem najstarszych (barokowych) redakcji litanii.

Bibliografia

- Bochnak W., 2000, *Religijne stowarzyszenia i bractwa*, Legnica.
 Brückner A., 1970, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa.
Droga do Nieba. Książeczka parafialna do nabożeństwa dla katolików każdego stanu i wieku, wydał ks. Radca duch. L. Skowronek, proboszcz w Bogucicach, wyd. 11, Racibórz 1910.
 Drozd J. SDS, ks., 1991, *Litania loretańska. Pochodzenie – sens wezwań i rozważania*, Kraków.

²⁰ Przykładowe warianty tej litanii z różnych okresów zebrano w książce poświęconej modlitewnikowi tarnogórskiemu (Kossakowska-Jarosz, Górecki 2018: 223–231).

- Dygacz A., 1975, *Publikacje polskich pieśni górniczych. – Co wieś to inna pieśń. Studia folklorystyczne*, red. R. Górski i J. Krzyżanowski, Wrocław.
- Gawron W., 2014, *Bractwo kultu św. Barbary a kult św. Barbary*, „Kaganek” (Tarnowskie Góry), nr 18.
- Kopaliński W., 1991, *Słownik symboli*, wyd. 2, Warszawa.
- Kossakowska-Jarosz K., Górecki J., ks., 2018, *Przeświętne Bractwo Barbary Świętej na Górach Tarnowskich fundowane 15 Augusta 1747 r. Fotokopie pierwodruku modlitewnika, uwspółcześiona wersja zapisu, komentarze. Dzieje kultu św. Barbary*, Opole.
- Litak S., 1997, *Bractwa religijne w Polsce przedrozbiorowej XIII-XVIII wiek. Rozwój i problematyka*, „Przegląd Historyczny” t. 88, nr 3–4, s. 499–523.
- Loyola I., św., 1968, *Pisma wybrane. Komentarze*, t. 2, Kraków.
- Myszor J., 1993, *Z dziejów kultu św. Barbary na Śląsku (XIX-XX w.). – Materiały z sesji naukowej zorganizowanej z okazji otwarcia wystawy „PATRONKI POLSKIEGO GÓRNICICTWA”*, Zabrze.
- Ochot T., 1968, *Modlitewniki górnośląskie do 1914 r.*, „Rocznik Teologiczny Śląska Opolskiego”, t. 1, s. 357–408.
- Piecha B., 2002, *Barbara. Barbórka. Święta. Kult Świętej Barbary na Górnym Śląsku. Literatura i sztuki piękne*, Katowice.
- Piecha-van Schagen B., 2014, *Kult świętej Barbary wśród górników kopalń węgla kamiennego Bytomia, Zabrze i Gliwic w XIX i XX wieku*, Katowice (maszynopis pracy doktorskiej napisanej pod kierunkiem prof. Jerzego Myszora i obronionej na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego).
- Sobeczko H. J., 2003, *Pierwsze wydanie modlitewnika „Droga do Nieba” na tle ówczesnej literatury dewocyjnej i jego kolejne redakcje. – Stulecie „Drogi do Nieba” ks. Ludwika Skowronka*, red. R. Pierskała, Opole.
- Szczech B., 2012, *Z dawnych dziejów kościoła i parafii św. Katarzyny w Woźnikach do roku 1800*, Woźniki (rozdz. Bractwo Dobrej Śmierci).
- Trzy traktaty o sztuce umierania*, 2015, przekł. i oprac. M. Włodarski, Kraków.
- Waszczak W., ks., 2015, *Górnośląskie zbiory pieśni kościelnych w latach 1914–2004*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” t. 48, nr 2, s. 425–447.
- Wojtak M., 2013, *Potencjał tekstotwórczy wzorca gatunkowego na przykładzie litanii*, „Tekst i Dyskurs. Text und Diskurs” t. 6, s. 319–336.
- Worbs K., 1994, *„Droga do nieba” ks. Ludwika Skowronka – modlitewnik powstały w Bogucicach. – Parafia bogucicka. Tradycja i współczesność*, red. W. Świątkiewicz, J. Wycisło, Katowice.
- Yannou H., 2010, *Jezuici i Towarzystwo*, przeł. B. Dydula SJ, Kraków.
- Ziemia J., 1983, *Stromą w dół drabiną. Z tradycji polskiego górnictwa*, Katowice.

SILESIA BAROQUE LITANY ON ST. BARBARA, MISS AND MARTYR

Summary

The article was dedicated to one of the prayers – the Litany to Saint Barbara – in a Baroque Polish-language prayer book addressed to this patroness. It was published in Wrocław in 1747 by the Jesuit order for a fraternity dedicated to Saint Barbara, who was then treated as the patron of a happy death. This confraternity was established in Tarnowskie Góry as the third one in Upper Silesia. However, for the recruitment of members from various regions of Silesia and the first binding of the brotherhood to the mining community, he is given pioneer significance. The booklet is unique, because only one copy has survived, which is now the property of the Society of Enthusiasts of the Tarnogórska Land.

Keywords: Saint Barbara, litany, prayer book, happy death

STANISŁAW KOZIARA

Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie

Wokół pojęcia *bibliizmu* – raz jeszcze

Włączony ponad pół wieku temu na prawach neologizmu do zasobu pojęciowego polszczyzny leksem *bibliizm*, wykazujący wszelkie podobieństwa formalne do szeregu analogicznych terminów językoznawczych w rodzaju: *archaizm*, *germanizm*, *strukturalizm*, nadal nie wykazuje znamion w pełni ustabilizowanej jednostki tak pod względem definicyjnym, jak też referencyjnym. Na tenże ciągle nieugruntowany status owego pojęcia zwróciły ostatnio uwagę Danuta Bieńkowska oraz Elżbieta Umińska-Tytoń w osobnym artykule, odsłaniającym zarówno drogi przenikania *bibliizmu* do polskiego zasobu terminologicznego, jak i przypisywane mu wartości definicyjne (Bieńkowska, Umińska-Tytoń 2017: 27–39). Znamienny i wielce wymowny w swej zawartości okazuje się dołączony do tego opracowania *Aneks*, w którym skolekcjonowano 12 (*sic!*) przykładów różnego sposobu definiowania (rozumienia) leksemu *bibliizm* wynotowanych z rodzimych opracowań filologicznych.

Bliższe spojrzenie na ową kolekcję pokazuje jednak, że nie w każdym z przytoczonych przykładów ujawnia się leksem *bibliizm* w funkcji *definiendum*, gdyż w tej roli bywa również reprezentowany przez terminy o węższym zakresie denotacyjnym, jak: *wyrazy i zwroty zaczerpnięte z Biblii*, *biblijne słownictwo i frazeologia*, czy zgoła nieprzystające w tym znaczeniu miano *styl hieratyczny*. Równie wymowny wydaje się także fakt, że termin ten znajduje praktycznie zastosowanie jedynie w obszarze badań filologicznych, nie zyskując, jak dotąd, akceptacji w kręgu ujęć biblistycznych. Do pojedynczych należy również zaliczyć jego przytoczenia w opracowaniach leksykograficznych. Spośród nowszych leksykonów pozytywnym wyjątkiem jest tu *Słownik współczesnego języka polskiego* pod redakcją Bogusława Dunaja (*Słownik* 2000: 55), ale już spore zdziwienie musi budzić zaledwie trzykrotne poświadczenie tej jednostki hasłowej w zasobach Narodowego Korpusu Języka Polskiego, notabene wskazujące na zgoła nieterminologiczne użycia tego leksemu (np. *bibliizm* jako ‘wykładnia Pisma Świętego’?).

Z ustaleń poczynionych we wspomnianym artykule wynika ponadto, iż bodaj najwcześniejszym potwierdzeniem użycia terminu *biblizm* jest opracowanie Jadwigi Puzyniny opublikowane niemal w połowie ubiegłego stulecia, w którym w uwadze przypisowej do tekstu poświęconego słownictwu *Psalterza* w przekładzie Jana Kochanowskiego warszawska językoznawczyni omawiane biblizmy definiuje jako „wyrazy pod względem stylistycznym (nie znaczeniowym) charakterystyczne dla tekstów biblijnych” (Puzynina 1955: 212). Nic więc dziwnego, że to mocno ograniczone w warstwie referencyjnej usytuowanie terminu *biblizm* nie mogło w późniejszym okresie pretendować do roli wyczerpującej definicji w coraz to szerzej zataczających, poczynając od lat 80. ubiegłego stulecia, badaniach nad dziedzictwem biblijnym i jego rodzimymi refleksami językowymi.

Nową, wychodzącą z perspektywy w pełni lingwistycznej, propozycję zakreslenia wartości definicyjnej *biblizmu* jeszcze w końcowych latach ubiegłego stulecia przedłożył profesor Wojciech Chlebda. W ujęciu opolskiego slawisty *biblizm* zdefiniowany został jako „jednostka języka o dającym się ustalić pochodzeniu od tekstów biblijnych, niezależnie od swej postaci formalnej (wyraz – grupa wyrazowa – zdanie) i statusu semantycznego kodowaną w pamięci językowej danego narodu i odtwarzaną w produkcji tekstów danego języka” (Chlebda 1998: 17). Do tej propozycji po kilku latach Chlebda postanowił wnieść z pozoru drobne korekty, które, jak można jednak sądzić, o wiele mocniej eksplikują niektóre treści owego terminu. W tym nowszym ujęciu, zaprezentowanym w tyleż obszernej, co przenikliwej w swej warstwie materiałowo-analitycznej monografii o nazbyt skromnym tytule *Szkice o skrzydlatych słowach. Interpretacje lingwistyczne* (Chlebda 2005), *biblizm* został określony jako „jednostka języka o dającym się ustalić pochodzeniu od tekstów Pisma świętego, która – niezależnie od swej postaci formalnej i statusu semantycznego – kodowana jest w pamięci językowej danej etnicznej wspólnoty komunikacyjnej, a w produkcji tekstów dyskursu tej wspólnoty jest dla nazwania odnośnych wiązek sensów odtwarzana” (Chlebda 2005: 209). Mimo pokrywania się wielu eksplikowanych treści obydwu propozycji definicyjnych, w drugim z tychże przedłożeń o wiele wyraźniej, jak się wydaje, zaznaczają obecność te elementy *definiensu*, które podkreślają wspólnotowy i komunikacyjny aspekt funkcjonowania tego rodzaju jednostek, jakimi są biblizmy.

Niezależnie od owych różnic, zaproponowana przez Chlebdę definicja *biblizmu* zyskała akceptację w szeroko pojętych środowiskach filologicznych, stanowiąc punkt wyjścia w licznie podejmowanych w ostatnich latach badaniach nad tradycją biblijną nie tylko polszczyzny. Jej bezsprzecznym wyróżnikiem jest usytuowanie *biblizmu* w perspektywie koncepcji frazematycznej, która reproduktywność uznaje za podstawowe kryterium w opisie wszelkiego rodzaju jednostek utrwalonych, kliszowanych, niezależnie od ich gatunkowej proveniencji oraz formalno-semantycznego statusu. Tyleż pochodną, co naturalną konsekwencją takiego podejścia

jest także silnie uwidoczniiony aspekt sytuacyjno-komunikacyjny funkcjonowania tego rodzaju utrwałen językowych.

Dziś z perspektywy nowszych ustaleń w dziedzinie badań nad polszczyzną biblijną wydaje się jednak, iż zarówno sama wartość definicyjna, jak też sposób postrzegania tego rodzaju zasobów, jakie tworzą jednostki o proveniencji biblijnej, rodzą potrzebę modyfikacji pewnych ujęć, w tym także odniesienia się do stanowiska przyjętego przez Wojciecha Chlebde. To nowe ustosunkowanie nie tyle jednak nosić będzie w sobie znamiona podejścia krytycznego, negującego dotychczasowe ustalenia, ile zgłoszenia względem nich pewnych propozycji w dużej mierze na prawach dyskusyjnych, a także ujęć zmierzających do uwzględnienia nieco mniej dotąd dostrzeganych stron w opisie rodzimego zasobu biblizmów. Na początek dwie kwestie o charakterze na poły korygującym.

W obydwu propozycjach definiujących *bibilizm*, tak starszej, jak też późniejszej, przypisuje Chlebda owemu pojęciu miano „jednostki języka”, co w dość restrykcyjnym, strukturalistycznym znaczeniu może sugerować, iż mowa jest o bytach językowych przynależnych li tylko płaszczyźnie systemu (*langue*), a nie konkretnym ich realizacjom tekstowym (*parole*). Ten rodzaj supozycji jest jednak, śmiem twierdzić, niezamierzonym efektem, będącym raczej rezultatem pewnego skrótu myślowego niż celowym zabiegiem, który, notabene, stałby w jawnej sprzeczności z poglądami opolskiego badacza. Jedną z ważniejszych bowiem, by nie powiedzieć najbardziej wyrazistych dyrektyw frazematycznej koncepcji opisu utrwalonych jednostek zaproponowanych przez Wojciecha Chlebde, jest jednoznaczne opowiedzenie się za „dwuocznym” postrzeganiem frazemów, tj. za opisem uwzględniającym na równi ich usytuowania systemowe, jak i wielorakie realizacje tekstowe (Chlebda 2003: 40–43).

Dla uniknięcia jednakże owej dwuznaczności zasadny wydaje się postulat rozszerzenia w obrębie definicji *bibilizmu* jego dotychczasowego miana „jednostka języka” na „jednostka języka i tekstu”. Przemawia za tym nie tylko pragmatyczno-komunikacyjny kontekst funkcjonowania tego rodzaju utrwałen językowych, jakimi są biblizmy, ale także gatunkowa natura szeregu z nich. Klasycznym przykładem niemożności zamknięcia biblizmów li tylko w granicach systemowo pojętego języka jest chociażby sporny status paremii, dla jednych noszących w sobie znamiona cech właściwych jednostkom z płaszczyzny *parole* (Bralewski 2005: 9–24), przez innych postrzeganych jako w pełni autonomiczne byty tekstowe (Bogusławski 1976: 95–104; Szpila 1999: 371–378). Jak zaś pokazują to nowsze spojrzenia na ilościowe i gatunkowe korpusy utrwałen językowych pochodzenia biblijnego, udział w tych zasobach konstrukcji o typie przysłów, aforyzmów czy też sentencji stanowi całkiem pokaźny zbiór, skądinąd ciągle oczekujący na bardziej całościową uwagę filologiczną (Koziaara 2012: 95–104).

W pewnej bliskości do wspomnianych powyżej zagadnień związanych z definiowaniem *bibilizmu* pozostaje kwestia zakresu odniesienia owego pojęcia. Do-

tychczasowe próby wyznaczenia jego kręgu referencyjnego zazwyczaj wskazują na pojedyncze jednostki leksykalne oraz stałe związki wyrazowe o typie głównie frazeologizmów (Bieńkowska, Umińska-Tytoń 2017: 35–36). Z przytoczonych zaś powyżej definicji Chlebdy oraz danych zawartych w licznych z tego zakresu pracach opolskiego sławisty można jednoznacznie wywnioskować, iż badacz ten sytuuje biblizmy w o wiele szerszych granicach formalnych: od jednostek jedno-wyrazowych, grup wyrazowych po konstrukcje oparte na strukturze zdania. O ile dolna granica owego przedziału wydaje się dość oczywista, o tyle propozycję zamknięcia zbioru biblizmów na poziomie ich budowy zdaniowej można uznać za zbyt ograniczającą. Jeśli bowiem pozostać przy frazematycznym kryterium pamięciowej odtwarzalności tego rodzaju jednostek w aktach „produkcji tekstów danego języka” (definicja Chlebdy), a nie widzieć powodów, by z niego zrezygnować, to nietrudno o wskazanie takich reprezentacji biblizmów, które, respektując ów wymóg, wykraczają poza poziom struktury zdaniowej w stronę wyższego rzędu „bytów”, jakimi są wielozdaniowe teksty czy też całe perykopy biblijne. Całkiem realna jest bowiem sytuacja pamięciowej reprodukcji tekstów o powszechnym stopniu utrwalenia w rodzaju: *Dekalog*, *Modlitwa Pańska* czy też cała perykopa z tekstem *Kazania na Górze*, dla których określone miejsca w Biblii (de facto jej przekład) stanowią płaszczyznę źródłową i prototypową. W efekcie tak przyjętego założenia referencyjność *bibilizmu* należałoby sytuować w formalnych granicach: (1) wyraz – (2) grupa wyrazowa – (3) zdanie – (4) tekst / perykopa¹.

Dla tak zakreślonych typów strukturalnych przykładowymi eksponentami w polszczyźnie są odpowiednio takie formy, jak: (ad. 1) *apokalipsa*, *Babilon*, *drachma*, *Judasz / judasz*, *mamona*, *niewiasta*, *sykomora*; (ad. 2) *alfa i omega*, *arka przymierza*, *kielich goryczy*, *Maria i Marta*, *między niebem a ziemią*, *od wschodu do zachodu słońca*, *strzec jak żrenicy oka*, *wierzczać przeciw ościeniowi*, *zło dobrem zwyciężać*; (ad. 3) *A słowo ciałem się stało*, *Co cesarskie – Cesarzowi, a co boskie – Bogu*, *Ducha nie gaście!*, *Duch ochoczy, ale ciało mdłe*, *Jeden drugiego brzemia noście*, *Kto się wywyższa, będzie uniżony, a kto się uniża, będzie wywyższony*, *Lekarzu, ulecz / uzdrów samego siebie*, *Nie samym chlebem żyje człowiek*, *Pokój temu domowi!*; (ad. 4) *Łatwiej wielbłądowi przejść przez ucho igielne, niż bogatemu wejść do królestwa niebieskiego*; *Pan da siłę swojemu ludowi, Pan da swojemu ludowi błogosławieństwo pokoju!*²; *Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem do nich należy*

¹ Przyjęcie frazematycznej koncepcji biblizmu w oczywisty sposób na drugim planie pozostawia te wyznaczniki „biblijności”, których nacechowanie stylowe wyraża się poprzez inne niż odtwarzalne jednostki, jak chociażby specyficzne struktury składniowe i stylistyczne, np. inwersyjny szyk wyrazowy, konstrukcja *passivum divinum*, paralelizm członowy, topika biblijna.

² Przywołany tu przykład *bibilizmu* jest, jak wiadomo, przytoczeniem tekstu, jaki umieszczono na murze przed Stoczną Gdańską dla upamiętnienia tragicznych wydarzeń oraz poległych stocznio-

królestwo niebieskie. Błogosławieni, którzy się smucą, albowiem oni będą pocieszeni. Błogosławieni cisi, albowiem oni na własność posiadą ziemię... etc.

Już tylko z przykładowo przywołanej powyżej kolekcji rodzimych biblizmów wyłania się obraz nie tylko strukturalnie zróżnicowanych jednostek, zespolonych wspólnym i nadrzędnym kryterium pamięciowej reproduktywności w konkretnych aktach ich użyciu komunikacyjnych, ale też ujawniają się o wiele dalej idące dyferencjacje o charakterze genetycznym i formalnym, które nie zawsze odsłaniają swoją naturę przy zbyt wąsko przyjętych próbach ich typologii i opisu.

Jednym z istotnych czynników jest bowiem w tym wypadku przyjęta perspektywa opisu, tj. kwestia tego, czy terenem oglądu staje się „życie” danych biblizmów w obszarze ograniczonym do danego języka etnicznego, czy też szersza przestrzeń ich funkcjonowania, biorąca także pod uwagę pierwotne znaczenie, status oraz kontekst usytuowania określonej jednostki w tekście kanonicznym. Jak wynika to chociażby z pobieżnych obserwacji, w rodzimych badaniach w tej dziedzinie do niedawna główny nacisk spoczywał na ukazaniu, skądinąd ważnych dla dziejów nie tylko polszczyzny biblijnej, źródeł, zasobów oraz przemian, jakim biblizmy podlegają zarówno w granicach ich macierzystego stylu, jak też innych rejestrów dawnego i współczesnego języka polskiego³. Spójrzmy jednak na wyżej zaproponowane kategorie biblizmów z uwzględnieniem nieco szerzej pojętych ich uwarunkowań.

I tak w obszarze „jednowyrazowców” miano biblizmów można, jak widać, na równi przypisać jednostkom leksykalnym o typie zapożyczeń rzeczowych czy też onomastycznych, z których część obok biblijnych znaczeń prymarnych zyskała w polszczyźnie dodatkowe konotacje wtórne, np. *Judasz* ‘postać biblijna’, *judasz* ‘wizjer, otwór w drzwiach, najczęściej celi więziennej’, aram. *mamona* ‘zysk’, pol. *mamona* ‘bogactwo, majątek, przesadne przywiązanie do bogactwa’ (Długosz-Kurczabowa 2007: 65–66; 74). Ale też w tej grupie osobną kategorię biblizmów leksykalnych tworzy rodzime słownictwo nacechowane chronologicznie w rodzaju *godzien*, *kolatać*, *niewiasta*, *oblubieniec*, *siewca*, *zaprawdę*, uznawane za jedną z inwariantnych cech polskiego stylu biblijnego ukształtowanego w głównej mierze

ców w grudniu 1970 r. Tekst ten, będący fragmentem Psalmu 29 w przekładzie Czesława Miłosza, dowodzi nie tylko potrzeby szerszego rozumienia *biblizmu*, ale też do pewnego stopnia otwartości zbioru tego rodzaju jednostek, który w ostatnich latach wzbogacił się także, jak zauważył niedawno Wojciech Chlebda, o nowe jednostki za sprawą publicznych wystąpień i homilii Jana Pawła II (Chlebda 2005: 211).

³ Poczynając od końca lat 80. ubiegłego stulecia po ostatnie lata bieżącego, można wręcz mówić o geometrycznym przyroście wielorako ukierunkowanych badań w tej dziedzinie, co w efekcie przyniosło zarówno wiele ujęć o charakterze monograficznym, prac leksykograficznych, jak też w setki liczonych, wężej zakrojonych opracowań artykułowych. Mniej lub bardziej kompletne zestawienie bibliograficzne tych dokonań zawiera się m.in. w pracach: Ostański 2002–2010; Makuchowska 2007; Koziara 2009a; Koziara 2009b.

za sprawą wielowiekowej tradycji XVI-wiecznej Biblii w przekładzie ks. Jakuba Wujka (Bieńkowska 2002: 42–94; Koziara 2013: 41–64; Walczak 2013: 65–81).

Z kolei w kategorii biblizmów opartych na strukturze grupy wyrazowej zazwyczaj wskazywaną ich reprezentację stanowią, jak już wspomniano, utrwalone związki wyrazowe o typie frazeologizmów, co w istocie odpowiada także ich ilościowej dominacji pośród całościowo widzianego korpusu tego rodzaju jednostek polszczyzny⁴. Mniej dotąd zauważona okazała się natomiast grupa biblizmów tworząca utrwalone połączenia wyrazowe na kanwie powtarzalnych schematów wyrosłych z hebrajskiej tradycji retorycznej, jakimi są meryzmy (np. *od wschodu do zachodu słońca*), synkryzy (np. *Maria i Marta*), antytezy (*Nie wie lewica, co czyni / daje prawica*), czy też konstrukcje będące zazwyczaj dwuelementowym połączeniem rzeczownika konkretnego i abstrakcyjnego (*concretum pro abstracto* vs. *abstractum pro concreto*, np. *kielich goryczy, ręka sprawiedliwości*)⁵.

Silnie formułiczny charakter języka sakralnego w ogólności sprawia, iż w zasobach wielu ksiąg biblijnych typowy komponent stanowią konstrukcje o rytualno-sprawczym charakterze, fundujące całkiem pokaźną kolekcję tego rodzaju utrwaleń w języku polskim, z których część wykazuje cechy „skrzydlatości” tak w obszarze języka religijno-kultowego, jak też i w innych domenach stylowych polszczyzny (Puda-Blokesz 2009: 35–52). Do tej grupy rodzimych biblizmów dają się zaliczyć m.in. konstrukcje: *Ducha nie gaście!*, *Nie lękajcie się!*, *Oto Baranek Boży, który gładzi grzechy świata, Pokój temu domowi!*

W jeszcze większym stopniu udział retorycznych właściwości języka tekstu kanonicznego daje o sobie znać w tej części zasobu biblizmów polszczyzny, które w swym ukształtowaniu strukturalnym odwzorowują figurę chiazmu, na równi właściwą helleńskiej, jak i hebrajskiej retoryce (Czerski 1997: 34; Chmiel 2001: 217–224; Wojciechowski 2012). Najbardziej czytelne odwzorowanie struktury chiazmowej, odznaczającej się wyrazistą symetrią podporządkowaną wymogom mnemonicznym (*oral history*), reprezentują przede wszystkim nowotestamentowe frazy sentencjonalne, w sporej części obejmujące wypowiedzi przypisywane samemu Jezusowi (tzw. *ipsissima verba Jesu*), których skolekcjonowanie i opis jest nadal zadaniem stojącym przed filologami⁶. Spośród rodzimych biblizmów ten typ retorycznych

⁴ W dotychczasowych próbach leksykograficznego opisu rodzimych biblizmów frazeologizmy stanowią absolutnie dominującą grupę, ocenianą na 350–400 jednostek, zob. Komornicka 1994; Godyń 2006; Koziara 2009a.

⁵ Francuski biblista Roland Meynet tego rodzaju retoryczne właściwości języka Biblii określa mianem „binarności”, uznając je za jedną z podstawowych cech struktury języka biblijnego (Meynet 2006: 11–22).

⁶ Jak dotąd, próby zebrania tego rodzaju jednostek wraz z teologicznym komentarzem są w większym stopniu zasługą biblistów (zob. Wojciechowski 2017), którzy poświadczenia tego rodzaju wypowiedzi, głównie na kartach Ewangelii św. Mateusza i św. Łukasza, łączą z istnieniem tzw. *Źródła Q*,

odwołań zawiera się m.in. w takich jednostkach, jak: *Szabat (A) jest dla człowieka (B), a nie człowiek (B') dla szabatu (A')*, *Darmo (A) otrzymaliście (B), darmo (A') dawajcie (C)*, *Co Bóg (A) złączył (B), człowiek (C) niech nie rozłącza (D)*.

Z ducha tej samej tradycji retorycznej wywodzić także należy tę część zasobu biblizmów, na którą składają się konstrukcje o typie hiperboli, odwzorowujące typową właściwość języka biblijnego ujawnioną na kartach tak staro-, jak i nowotestamentowych (Wronka 2012: 678–703). Świadczenia ich obecności w rodzimym zasobie biblizmów dają się odnaleźć w jednostkach o dość różnym statusie formalnym: od zwrotów werbalnych po wielozdaniowe frazy czy wręcz całe perykopy, np. *widzieć źdźbło w oku brata, a w swoim belki nie dostrzegać, precedzać komara a połykać wielbłąda, Łatwiej (jest) wielbłądowi przejść przez ucho igielne, niż bogatemu wejść do królestwa niebieskiego*.

Ten typ spojrzenia, który wyrasta z retorycznie ukierunkowanych badań nad językiem ksiąg biblijnych, od wielu lat wyraźnie zdynamizowany w obszarze biblistyki (Meynet 2001; Szymik 2003: 103–111; Pindel 2006: 33–48), stwarza także wiele nowych możliwości przed filologicznym opisem dziedzictwa biblijnego polszczyzny (Koziaara 2018: 57–73). W efekcie bowiem tego rodzaju ujęć opis wielu genetycznych i formalno-semantycznych właściwości jednostek definiowanych jako biblizmy nie tylko rozszerza ich potencjał ilościowy, ale także ukazuje o wiele bardziej złożone mechanizmy „narodzin” oraz dróg przenikania tychże do zasobów poszczególnych języków etnicznych, co dobrze zdają się ilustrować rodzime doświadczenia w tym względzie (Koziaara 2016: 55–68).

Wszystko to dość jednoznacznie pokazuje, że próby mające ambicje całościowego opisu biblizmów polszczyzny (i nie tylko) skazane są na ujęcia, które w jednakowym stopniu winny uwzględniać krąg ich uwarunkowań na poziomie języka i tekstu pierwotnego (wyjściowego), jak też wielorakie czynniki związane z obszarem transformacji tychże na grunt języka przekładowego (docelowego). Takie jednakże „dwuoczne spojrzenie”, by jeszcze raz posłużyć się sugestywnym określeniem Wojciecha Chlebdy, użytym tym razem w nieco innym kontekście, jako wymóg konieczny stawia potrzebę o wiele ściślejszej na tym polu kooperacji pomiędzy filologami i biblistami, współdziałania, które, jak pokazują to doświadczenia ostatnich lat, nie jest już dziś czymś wyjątkowym i niemożliwym⁷.

nazywanego często także *Ewangelią galilejską* lub *Ewangelią słów Jezusa*, niezachowanego tekstu praewangelicznego (Paciorek 2001).

⁷ Mowa tu zarówno o interdyscyplinarnych inicjatywach konferencyjnych, jakie miały miejsce w minionych latach z udziałem filologów i biblistów, a których problematyka dotyczyła wielorako pojętych zagadnień polszczyzny biblijnej, jak też o coraz częstszych praktykach zapraszania tych pierwszych w roli konsultantów w licznie podejmowanych w ostatnich dziesięcioleciach rodzimych pracach przekładowo-biblijnych.

Zaprezentowane w niniejszym opracowaniu uwagi na temat sposobów definiowania oraz zakresu odniesień terminu *biblizm* w kontekście rodzimych prac filologicznych w oczywisty sposób nie mogą pretendować do ujęcia odsłaniającego ogół z tym związanych zagadnień. Mowa tu zarówno o pominiętych z konieczności w tym ujęciu pokąźnych dokonaniach w dziedzinie teoretycznych podstaw oraz materiałowych analiz szeroko pojętego dziedzictwa biblijnego polszczyzny, jak też i o tych zadaniach, które nadal oczekują na podjęcie. *Zaprawdę, żniwo jest wielkie...!*

Bibliografia

- Bieńkowska D., 2002, *Polski styl biblijny*, Łódź.
- Bieńkowska D., Umińska-Tytoń E., 2017, *Rozważania wokół leksemu biblizm*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Linguistica” 51/2, s. 27–39.
- Bogusławski A., *O podstawach ogólnej charakterystyki przysłów*, „Pamiętnik Literacki” LXVII, zesz. 3, s. 145–172.
- Bralewski D., 2005, *Czy przysłowie jest jednostką języka? – Problemy frazeologii europejskiej VII*, red. A. M. Lewicki, Lublin, s. 9–24.
- Chlebda W., 1998, *Biblizmy języka rosyjskiego. Koncepcja opisu leksykograficznego. – Biblia w literaturze i folklorze narodów słowiańskich*, red. R. Łuźny, D. Piwowarska, Kraków, s. 15–33.
- Chlebda W., 2003, *Elementy frazematyki. Wprowadzenie do frazeologii nadawcy*, Łask.
- Chlebda W., 2005, *Szkice o skrzydlatych słowach. Interpretacje lingwistyczne*, Opole.
- Chmiel J., 2001, *Retoryka a Biblia. – Retoryka dziś. Teoria i praktyka*, red. R. Przybylska, W. Przyczyzna, Kraków, s. 217–224.
- Czerński J., 1997, *Wpływ języka hebrajskiego i aramejskiego na nowotestamentalną grekę. – Problemy frazeologii europejskiej II. Frazeologia a religia*, red. W. Chlebda, A.M. Lewicki, Warszawa, s. 335–340.
- Długosz-Kurczabowa K., 2007, *Apelatywizacja biblijnych nazw własnych w języku polskim. – Szkice z dziejów języka religijnego*, Warszawa, s. 20–108.
- Bibliografia języka religijnego 1945–2005*, 2007, red. M. Makuchowska, Tarnów.
- Godyń J., 2006, *Od Adama i Ewy zaczynać. Mały słownik biblizmów języka polskiego*, wyd. 2, Warszawa.
- Komornicka A.M., 1994, *Słownik zwrotów i aluzji biblijnych*, Łódź.
- Koziara S., 2009a, *Frazeologia biblijna w języku polskim*, Kraków, wyd. 2, Łask.
- Koziara S., 2009b, *Tradycyjne biblizmy a nowe polskie przekłady Pisma Świętego (ujęcie filologiczno-normatywne)*, Kraków.
- Koziara S., 2012, *Paremie pochodzenia biblijnego w języku polskim – stan, problemy i perspektywy badań (prolegomena). – Parémie národů slovanských VI*, red. E. Mrovčová, Ostrava, s. 95–104.
- Koziara S., 2013, *Rola Biblii Jakuba Wujka w dziejach kultury polskiej. – Biblia Jakuba Wujka w życiu i kulturze narodu polskiego*, red. R. Słowiński, Poznań, s. 41–64.
- Koziara S., 2016, *Wokół problemów genezy i opisu polskich frazeologizmów pochodzenia biblijnego. – Perspektywy współczesnej frazeologii polskiej. Geneza dawnych i nowych frazeologizmów polskich*, red. G. Dziamaska-Lenart, J. Liberek, Poznań, s. 55–68.
- Koziara S., 2018, *W stronę retoryki. O poszukiwaniu nowych sposobów opisu dziedzictwa biblijnego w języku polskim*, „Roczniki Humanistyczne”, t. 66, zesz. 6, Językoznawstwo, s. 57–73.
- Meynet R., 2001, *Wprowadzenie do hebrajskiej retoryki biblijnej*, tłum. K. Łukowicz, T. Kot, Kraków.

- Meynet R., 2006, *Binarność, podstawowa cecha języka biblijnego*. – *Język Biblii a język współczesny*, red. R. Komurka, Kraków, s. 11–22.
- Ostański P., 2002–2010, *Bibliografia biblistyki polskiej 1945–2010*, t. 1–4, Poznań.
- Paciorek A., 2001, *Q – Ewangelia galilejska*, Lublin 2001.
- Pindel R., ks., 2006, *Biblia a retoryka*. – *Język Biblii a język współczesny*, red. R. Komurka, Kraków, s. 33–48
- Puda-Blokesz M., 2009, *Formuły i formuliczność jako wyznaczniki stylu biblijnego*. – *Polszczyzna biblijna – między tradycją a współczesnością*, t. 1, red. S. Koziara, W. Przyczyna, Tarnów, s. 35–52.
- Puzynina J., 1955, *Ze słownictwa Psalterza Dawidowa przekładania Jana Kochanowskiego*, „Poradnik Językowy”, zesz. 6, s. 206–225.
- Słownik współczesnego języka polskiego*, 2000, red. B. Dunaj, Warszawa.
- Szpila G., 1999, *Przysłowie – semantyka tekstu jednozdaniowego*, „Język Polski”, R. 79, zesz. 5, s. 371–378.
- Szymik S., 2003, *Sztuka kompozycji tekstów biblijnych w służbie Bożego Słowa w perspektywie retorycznej – Język Biblii. Od słuchania do rozumienia*, red. J. Pikor, Kielce, s.103–111.
- Walczak B., 2013, *Rola przekładu Biblii autorstwa Jakuba Wujka w dziejach języka polskiego*. – *Biblia Jakuba Wujka w życiu i kulturze narodu polskiego*, red. R. Słowiński, Poznań, s. 65–81.
- Wojciechowski M., 2012, *Wpływy greckie w Biblii*, Kraków.
- Wojciechowski M., 2017, *Aforyzmy Jezusa*, Kraków.
- Wronka S., 2012, *Hiperboliczne wypowiedzi w Biblii*. – *Patrzmy na Jezusa, który nam w wierze przewodzi*, red. W. Chrostowski, B. Strzałkowska, Warszawa, s. 678–703.

Netografia

http://www.nkjp.uni.lodz.pl/index_adv.jsp

ON THE NOTION OF *BIBLISM* – ONCE AGAIN

Summary

This paper revolves around the history and interpretation of one of contemporary linguistic terms, namely *biblistm*. At the beginning, the author concentrates on the history of the notion in the Polish language, as well as various attempts at determining its defining value. In the further part of the work, attention is paid to the need for enriching the range of linguistic units included in the term *biblistm*, as well as possibilities of expanding their description scope by previously underexplored or unexplored research areas. As an additional postulate, the author suggests the need for an interdisciplinary look at this type of heritage in the Polish language, including a broader cooperation between philologists and biblists.

Keywords: biblistm, biblical heritage in the Polish language, stylistics

Граница между идиоматическим словом и фразеологическим словосочетанием

1. Языковые единицы, трактующиеся как предмет изучения фразеологии с середины 20-го века, после её формирования в современном смысле, весьма разнообразны, но при этом во всех подходах подчёркивается объединение единиц нижнего уровня в единицы высшего: от сочетаний фонем¹, морфем, слов, предложений до текста (напр., поэтического) как одномоментного и неповторимого образования (напр., Hockett 1956, для русского языкознания Мокиенко 2004: 115) в связи с нижней границей упоминает Мельчука, без конкретного уточнения). И хотя обе крайности – сочетания фонем и тексты как одномоментные образования – можно относительно легко отбросить, первые по причине компонентов без собственного значения, вторые по причине нестабильности (текстовой) единицы², тем не менее всё ещё остаётся большой разброс единиц от морфемы как компонента, до (сложного) предложения как фразеологической единицы (далее ФЕ). На верхней границе возникает проблема соединения, точнее разграничения номинации и предикации, а на нижней – слова и устойчивого словосочетания как номинационных языковых единиц. Как раз последнему аспекту уделено основное внимание нашей статьи.

2. Различия или изменение терминологии в серьёзном научном дискурсе в принципе всегда является следствием различности или изменения теоретического подхода, поэтому и терминологическая двойственность во фразеологии может быть в основе только такой природы. Речь идёт об использовании терминов ряда **фраз-** (*фразема, фразеологизм, фразеологический оборот,*

¹ В конце концов и арбитранность формы и значения Ф. де Соссюра можно трактовать как высшую степень идиоматичности.

² Хотя и устойчивые цитаты, некоторые даже значительной длины, во фразеологических исследованиях не являются особым исключением.

фразеология, фразеологизация, фразеологический) и ряда **идиом-** (*идиома, идиоматизированный, идиоматика*³, *идиоматичность, идиоматизация, идиоматический*) в различных лингвистических направлениях. И хотя оба лингвистических термина связаны, соотношение между ними, как показывают терминологические словари и лексиконы, не однозначное. Идиоматика частично представляется как часть фразеологии: идиоматическим считается та часть ФЕ, значение которых не может быть выведено из значений составляющих компонентов; частично фразеология является частью идиоматики: идиомы, состоящие из нескольких слов, фразеологические; и не в последнюю очередь указатели могут вести от одного термина к другому⁴. Дистрибуция использования терминологии в лингвистической литературе, хотя и не без остатка (частично речь идёт об объединении двух подходов, а порой о терминологической недисциплинированности), достаточно ясно разграничена: англистика (в значительной степени и англоязычное языкознание в целом) твёрдо стоит в ряду *идиом-*, русистика и славистика также твёрдо в ряду *фраз-*.

2.1. Причин для такого разделения, вероятно, много, но наиболее важные терминологическо-теоретические, исходно семантико-мотивационные и продиктованные самим языковым материалом.

2.1.1. Терминологическо-теоретическое основание

Оставим в стороне просто возможность существования различных традиций в разных языках и языкознаниях и ограничимся только тем фактом, что фразеология начала формироваться как самостоятельная лингвистическая дисциплина с собственным аппаратом и терминологией в середине 20-го века, т.е. в тот период, когда в американском (т.е., прежде всего в англоязычном) языкознании в качестве ведущего направления сформировалась порождающая грамматика, в теории которой фраза (*phrase* = словосочетание) является центральным понятием. Основа *фраз-* оказалась из-за этого семантически перегружена и не могла использоваться для обозначения особых, т.е. устойчивых / фразеологических словосочетаний (особенно учитывая тот факт, что языковые явления этого типа зачастую превосходили структуру словосочетания).

³ В старом словаре лингвистической терминологии (*Slovník slovenské lingvistické terminologie* 1977) в статье *idiomatika* в английском разделе выражение *idiomatics* приведено в угловых скобках, что означает, термин неустойчив или индивидуален, но рекомендован к употреблению. В современное время термин *idiomatics* в качестве англоязычного наименования науки, изучающей идиомы, в языкознании не прижился и используется очень редко, периферийно, в чём можно убедиться при поиске термина в мировой сети Интернета.

⁴ Начиная с новейших терминологических словарей при терминах ряда *идиом-* делается отсылка к терминам ряда *фраз-*, напр., *Metzler Lexikon Sprache* (2000).

2.1.2. Исходное значение понятий *фраз-* / *идиом-*

Предыдущим аргументом мы пояснили, почему не была выбрана основа *фраз-*, а теперь поясним выбор основы *идиом-*. Обе основы по происхождению греческие: *PHRÁSIS* ‘выражение, оборот речи’⁵; *IDÍOMA* ‘особенность, своеобразие’, а также ‘странность’⁶. Можно заключить, что *фраз-* акцентирует способ передачи сообщения, в смысле ‘какими **выражениями**’, а *идиом-* в смысле ‘какими **особыми, необычными значениями**’. В первом основное внимание уделяется выражению (форме), а во втором – значению. В соответствии с этим оформлены наиболее часто представленные свойства ФЕ: а) многословность, устойчивость (сюда же относится и незаменимость компонентов), воспроизводимость, ограниченная изменяемость, б) переносное значение или немотивированность значения, непредсказуемость, экспрессивность – свойства группы а) описывают форму ФЕ, а б) их значение. В связи с теперь уже устоявшимися подходами в англистике и русистике (славистике) можно сказать, что русистская теория, которая в основном оперирует терминологией ряда *фраз-*, в качестве основного свойства выделяется устойчивость и многословность ФЕ, в то время как в англоязычная фразеология терминологическом ряд *идиом-*, как правило, определяет языковые единицы, значение которых не может быть выведено из значений составляющих компонентов (морфем или слов)⁷.

2.1.3. Типологически разный языковой материал

Вопрос заключается в том, действительно ли различие подходов *фраз-* и *идиом-* имеет только теоретическую природу или же теоретическое расхождение является следствием различного языкового материала, т.е. самого

⁵ Так (а) Вербинц (Verbinc 1974); подобно, но менее очевидно (b) Большой словарь иностранных слов (*Veliki slovar tujk* 2002): ‘izražanje, stil, govor – выражение, стиль, речь’. Также и другие словари: (c) (Wartburg 1948): ‘ausdrucksweise’; (d) *The Oxford Dictionary of English Etymologie* 1966: ‘speech, manner of speaking’; (e) Kluge (predel. Seebold) 1989: ‘das Reden, Ausdrucksweise’; из греч. *phrazéin* ‘deutlich machen, sagen, sprechen’.

⁶ Словари цитируются в том же порядке, что и в предыдущем примечании: (a) *idioma, idiomas* ‘posebnost – особенность’ (*idiomatikos* ‘poseben – особенный’); (b) ‘posebnost – особенность’; (c) ‘eigentümlichkeit im ausdrück’; (d) *idioma* ‘property, peculiar phraseology’ (<*idiousthai* ‘make one’s own’ <*idios* ‘own, private’); (e) *idio-* Wortbildungselement mit der Bedeutung ‘selbst, eigentümlich’ (etymologisch verwandt: Idiot); (e) Frisk 1973: *idios* ‘auf besondere Weise aussprechen’; *idiótes* ‘Eigenart, Eigentümlichkeit’; *idiómai* ‘sich zu eigen machen, zueignen’; *idioma* ‘Eigenart, Besonderheit’.

⁷ Для нашего рассуждения дальнейшее внутреннее деление каждого из подходов не существенно, поэтому заметим только, что каждый из них в качестве одного из основных в той или другой степени учитывает также второе свойство: русистика / славистика – степень семантической немотивированности (называемой также степень идиоматичности), являющаяся также критерием деления фразеологов на последователей фразеологии в широком и узком смысле; точно также не все из англоязычных фразеологов учитывают идиомы в форме слова или же в крайнем случае ставят их под вопрос (об этом см. Čermák 2007 в разных местах, напр., с. 277).

языка, на котором отдельный подход строит свои теоретические обоснования: в случае русской фразеологии – русского языка или славянских языков, а в другом случае – английского (и частично других германских языков). Не углубляясь особо в английские и немецкие примеры, считаем важным обратить внимание на такие случаи, когда английским и немецким однословным (или же по крайней мере такие, которые могут быть записаны как одно слово) выражениям соответствуют словенские (или славянские) словосочетания: ан. *barnyard* или *barn-yard* – словен. *kmečko dvorišče* (крестьянское подворье); *lifespan* – словен. *življenjska doba* (продолжительность жизни); *blueblood* – словен. *modra kri* (голубая кровь); нем. *Pulverfaß* – словен. *sod smodnika* (пороховая бочка); нем. *Zankapfel* – словен. *jabolko spora* (яблоко раздора). Из этого можно заключить, что (а) в германских языках сложные слова более распространены, чем в славянских, на что неоднократно обращалось внимание в словенской грамматической традиции⁸; и что (б) в английском вопрос записи таких морфемных (или слово-?) сочетаний не решён однозначно⁹. Тут встаёт вопрос: что же такое слово? Среди производных слов слова, состоящие из нескольких лексических морфем, в словообразовании различных языков трактуются по-разному. Так тип *pen friend* в английском – это сложное слово или композит (compound), хоть и пишется отдельно, а во французском тип *potte de terre* называют отдельно оформленными сложными словами (composés détachés) или именными / субстантивными словосочетаниями (locutions nominales). Кажется, в таких случаях мы имеем дело с более или менее формальным вопросом правописания, или как говорит Траск (Trask 2004): „However, orthographic words are generally of very little linguistic interest. They are important in learning to write a language in an educated manner, and they may be of interest in a linguistic study of writing systems. But, for most linguistic purposes, orthographic words are irrelevant”. Возникает вопрос, действительно ли проблема неустоявшейся орфографии только формальность и не имеет никакой связи с самим языком? Для ответа на этот вопрос сначала сравним состояние в словенской грамматике. Сочетания существительного с левым определением (выраженным в форме прилагательного) (напр., *modra kri* – голубая кровь, *boljša polovica* – лучшая / прекрасная половина) пишутся,

⁸ В числе первых в своей грамматике на это различие между словенским и немецким языком обратил внимание Густманн (Gutsmann 1777: 82).

⁹ Ср.: в своём размышлении о том, что такое слово Л. Траск (Trask 2004) по поводу орфографического критерия отдельных слов указывает, что можно писать *pocket knife* и *pocket-knife*, *common sense* и *commonsense*, *toy shop* и *toyshop* и ещё сотни примеров такого рода, он заключает, что „the rules of English orthography simply do not specify which compounds should be written with a white space and which not”, и что „individual preferences vary considerably”.

разумеется, раздельно, так как в словенском границы слова обозначены формообразующими окончаниями. С другой стороны, точно также бесспорно, как с точки зрения теории, так и языкового чутья, что *živinozdravnik* – *скотоврач* ‘ветеринар’ это сложное слово, т.е. является одним словом, так как в нём присутствует специальная морфема (словообразующая, т.е. образующая слова) интерфикс *-o-*. Проблематичными представляются сочетания, где его нет, а интерфикс омонимичен окончанию, особенно тип с нулевым интерфиксом (*knorr-0-juha* – суп Кнорр, т.е. быстрорастворимый суп, *pedenjmož* – мужичок с ноготок, карлик), а также с интерфиксом в виде гласной (*Slovenij-a-les* – ‘Словениялес’, название компании). Хотя словенское словообразование систематизировало и пояснило эти случаи (Vidovič Muha² 2011), тем не менее в орфографии (SP 01 2001: 56, параграфы 497–499) и ещё сильнее в узусе проявляется некоторая неопределённость. Ещё большую проблему представляют слияния¹⁰, в которых вообще нет словообразовательных морфем, напр., *seveda* – конечно (</to/ se ve, da – /это/ известно, что). *Словенский орфографический словарь (Slovenski pravopis)* ссылается на языковое чутьё¹¹, но языковое чутьё в таких случаях достаточно ненадёжно, о чём свидетельствует неустойчивое употребление (см. подробнее об этом Kržišnik 2003). Этим сравнением мы пытались показать, насколько важное значение имеют языковые средства, которые формально обозначают границы слова (окончания) или же наоборот их стирают (специализированные интерфиксы), как в процессе формулирования теории слов, так и в языковом чутьё для разграничения слов и словосочетаний. Объём языкового материала, не имеющего таких показателей, в словенском и в славянских языках в общем по сравнению с английским относительно небольшой. Именно это, вероятно, является истинной, глубинной причиной того, что английское языкознание относит к фразеологии в том числе и слова, прежде всего, разные типы сложных слов (пушащиеся слитно, раздельно или через дефис), если их значение не выводится из сум-

¹⁰ Речь идёт о группе сложных слов, именуемых в словенском языкознании *sklori*, образованных без соединительных морфем путём слияния всех компонентов производящей (речевой) основы. По определению А. Видович-Мухи, это словообразовательная модель с неопределённым числом лексических компонентов, но обязательным сохранением порядка слов как в тексте, производящая основа характеризуется непредсказуемостью синтаксических отношений между мотивирующими словами и трансформационное равноправие этих слов, все из которых становятся компонентами словообразующей основы (Vidovič Muha 2011: 111–112). В нашей статье для обозначения этого словообразовательного типа будем использовать русский термин слияние.

¹¹ Словенский орфографический словарь (SP 01 2001: 58, параграф 508): „2. Nekatere izraze pišemo skupaj ali narazen v glavnem glede na to, ali **se čutijo** kot sklop (*nebodigatreba*) ali pa kot besedna zveza (*ne bodi ga treba*) – Некоторые выражения пишутся слитно или раздельно в основном в зависимости от того, **ощущаются** ли они как слияние (*nebodigatreba*) или как словосочетание (*ne bodi ga treba*)” (выделение моё Э.К.).

мы значений составляющих (лексических) морфем, т.е. слов, короче говоря, если им присуще свойство идиоматичности. Также и поэтому в англистике утвердилась терминология ряда *идиом-*.

2.2. Объединение подходов *фраз-* и *идиом-*

Ф. Чермак объединил обе теории¹². Как в своей ранней работе (Filipec, Čermák 1985), так впрочем и в более поздней (Čermák 2007), которая является его обобщающим трудом по фразеологии, он использует двойную терминологию для обозначения ФЕ: *jednotky IF – единица ИФ*, где F (= фразема) обозначает формальную сторону единицы, т.е. словосочетания или сочетания морфем, а I (= идиома) – её значение. Уже само название книги 2007 года *Frazeologie a idiomatika česká a obecná / Czech and general Phraseology (Чешская и общая фразеология и идиоматика)*, как, разумеется, и её содержание, отражают амбиции Чермака по созданию общей теории фразеологии. Он объединяет оба подхода (*фраз-* и *идиом-*) и (грамматическую и/или семантическую) крайне ограниченную коллокабельность, т.е. моноколлокабельность компонентов – они могут быть любой языковой единицей с собственным значением – считает главным (хотя и не единственным, как он сам эксплицитно подчёркивает в Čermák 2007: 31, 32) критерием определения ИФ как аномальных языковых единиц, т.е. таких единиц, которые не могут быть созданы (сгенерированы) по правилам данного языка. При этом технически и методологически он использует корпусный подход, в котором коллокабельность статистически проверяемый критерий.

3. Идиоматическое слово или ФЕ

Общая теория фразеологии Ф. Чермака, если её можно так назвать, не проблематизирует вопрос о границе между словом и устойчивым словосочетанием, поскольку это для неё не релевантно, для статуса единицы ИФ релевантны, прежде всего, аномалии: крайне ограниченная сочетаемость (коллокабельность), дефектная способность преобразования, различие между идиоматическим словом и фразеологическим словосочетанием только в нераскрытой или раскрытой (дискретной) форме (Filipec, Čermák 1985: 186): „V ojedinělých případech je sice diskrétní («přerušená», rozdělená) forma frazému (např. kodifikačním zásahem) zrušena, výraz však nepřestává být frazémem, jen se přetahuje na nižší úroveň”¹³ и на следующей странице: „Sklonu psát některé

¹² Кажется, из американских лингвистов он наиболее близок подходу Маккая с его стратификационной теорией (Makkaï 1972, подробнее подход Маккая представлен в Pilz 1978: 242–255).

¹³ В. Мокиенко (1980: 76) способность фразеологического сочетания переходить на более низкий или высокий уровень называет имплицитность или эксплицитность – для нашей темы релевантна имплицитность: универбизация, т.е. создание одного слова из словосочетания – он

typu kolokačních frazému dohromady napomáhá i sama jejich vnitřní koheze, vliv tu však má i fonetická realizace (zvl. přízvuk)”. В 80-ые годы Ф. Чермак не занимался проблемой границ фразеологии. Позднее (Čermák 2007: 36) он становится более точным и ИФ эксплицитно относит к словам: „U leksikálního frazému, což jsou formálně jednoslovné lexémy, jsou vytvářeny komponenty z oblastí morfémů [...]”. В статье под названием *Idioms and Morphology* (Čermák 2007: 277–288) он поднимает отдельные вопросы относительно пограничных типов (Čermák 2007: 285), но с другой стороны в той же статье (Čermák 2007: 278) он минимизирует разницу между морфемами и словами как компонентами ФЕ, подчёркивая факт, что также и компоненты ИФ не лексемы, а лишь словоформы: „This general feature of idioms, if there is an inflectional form present, suggests that idioms are, in fact, made up of word forms, and not lexemes or words on this level”.

Поскольку в словенском языке границы слов, как правило, т.е., по крайней мере, в большинстве случаев, обозначены формообразующими и словообразующими элементами, не лишним будет поразмышлять о том, является ли различие между трактованием морфемных сочетаний (примеры, типа *zahrbtnen* – *коварный* или *dobrosrčen* – *добросердечный*) как однословных ФЕ или как идиоматических слов лишь видимостью или же, возможно, поставить другие вопросы.

3.1. Вначале обратимся к словам, образовавшимся из фразеологических единиц в результате эллипсиса одной части ФЕ, оставшийся компонент при этом сохраняет значение целого выражения, напр.: *mlatiti prazno slamo* → *mlatiti* (*молотить пустую солому* – *молотить, пустословить*); *odgovoriti, kot bi ustrelil* → *ustreliti* (*ответить, какбудто выстрелил* – *выстрелить*) или *vezati otrobe* → *vezanje otrobov* → *otrobi* (*говорить пустое, нести бессмыслицу* – *бессмыслица*). В некоторых примерах мы имеем дело с устоявшимся эллипсисом, ещё чаще встречаются окказиональные эллипсисы. Являются ли *mlatiti, ustreliti, otrobi* ФЕ или же это хоть и идиоматические, но всё-таки слова? Подобный вопрос возникает относительно примеров *zakuhati (kaj)* (одушевл.–) – заварить (кашу), *odžagati (koga)* (одушевл.+ – букв. отпилить, т.е. уволить, которые в корпусном подходе к фразеологии (см. Gantar 2007: 89–91) относятся к минимальным ФЕ на основе ограниченной семантической валентности. Случаи спорные, так как в качестве критерия учитывается только их внешняя коллокабельность, а не внутренняя (межморфемная – как у Ф. Чермака). С другой стороны, если согласиться, что приведённые примеры относятся к минимальным ФЕ по причине ограниченной внешней коллокабельности,

понимает как дефразеологизацию. Причиной частотной универбизации он считает противоречие между формой (многокомпонентность) и значением (единство).

обоснованным будет задаться вопросом, не следует ли отнести к ФЕ также и (метафоричные и в этом смысле идиоматичные) слова, типа *kljun česa (ladje)* (одушевл.) – нос (корабля), *noga česa (stola, mize)* (одушевл.) – ножка (стула, стола), независимо от того, производные они или нет.

3.2. Чаще всего универбизация ФЕ происходит в результате словообразовательных процессов, наиболее наглядно при помощи сложения и слияния а именно¹⁴:

а) сложение

– не имеющие существующую производную ФЕ в виде словосочетания, или же она не известна, напр., *zvitorep /ec, ka, stvo, iti; licemer /ec, ka, je, stvo, en, ski, iti;*¹⁵

– имеющие существующую производную ФЕ в виде словосочетания: *cepiti dlako → dlakocep-iti /0, ec, ka, ljenje, stvo, en, ski; delati kratek čas → kratkočasiti /než, nica, nost, je, enje, en; dati na beli dan → obelodaniti, obelodanjati, obelodanjenje, obelodanitev; iti se slepe miši → slepomišiti /enje, en, -než; imeti dobro srce → biti dobrega srca → dobrega srca → dobrosrčen, dobrosrčn-ost, -ež, -ica; imeti dolge prste [→ *dolgih prstov] → dolgoprst /en, než, nica; imeti široka usta [→ širokih ust] → širokoustiti (se) /než, nost, en; visoko letati → visokoleteč; lizati pete → petolizec /nik, što, ški; prelomiti besedo → besedolom /stvo, -en;*

б) слияние

– типа *nebodigatreba, očenaš;*

– типа *kratkomalo* и *kratko malo; križemrok* и *križem rok; svojčas* и *svoj čas; tjavdan, tjavendan* и *tja v dan, tja v en dan*¹⁶.

3.2.1. При **сложении** (ещё более несомненно в словах, образованных разными способами из сочетаний с предлогом) дело не только в „способе записи”, а в результате процесса универбизации, при котором морфемизация идёт по системным правилам. Помимо теоретико-лингвистических аргументов тут следует ещё раз обратить внимание на т.н. „языковое чутьё”, которое

¹⁴ Трактовка термина универбизация в разных теориях несколько отличается, но для нашего рассуждения это не существенно (ср. Stramljič Brezник 2018: 369–371).

¹⁵ Некоторые случаи могла решить историческая фразеология. Об этом свидетельствует производное слово, образованное от сочетания с предлогом, *podrepnik* ‘тот, кто из корысти или страха лестью пытается добиться расположения вышестоящих’. Исходной ФЕ в современных словарях не найти, зато он есть в словаре Глонара (*Glonarjev slovar* 1936) в словарной статье *rep – хвост: komu pod rep (v čreva) lesti – букв., кому-то под хвост (в кишки) лезть* (‘подлизываться к кому-л.’). А у слова *zahrbtno*, также образованного от сочетания с предлогом, ещё жива исходная ФЕ: *govoriti za hrbtom (o kom) – говорить за спиной (о ком-л.)*.

¹⁶ Все пары приведены по *Словарю словенского литературного языка (SSKJ)*, встречаются они также и в текстах.

сложные слова, а особенно образованные при помощи специальной морфемы (интерфикса -o-, в старых грамматиках весьма наглядно называемого „соединительной гласной“) „воспринимает“ как слова. Требуют осмысления сложные слова, образованные из существующих ФЕ, которые позволяют провести сравнение. Поскольку синтаксико-словообразовательная теория определяет производные слова как трансформационные варианты определённого словосочетания, т.н. синтаксической основы (Vidovič Muha 2011: 15–21), можно заключить, что трансформация ФЕ в сложные слова происходит не без изменения категориальных свойств или статуса компонентов:

(1) Может измениться глагольный вид: *besedolom* – **нарушение** слова *to, da se lomi beseda* – *то, что слово нарушается* по отношению к ФЕ *prelomiti besedo* – **нарушить** слово.

(2) Изменяется внутренняя коллокабельность компонентов: лексические компоненты *lizati* и *pete* не являются моноколлокабельными, в то время как оба морфемных компонента *pet-* и *-liz* моноколлокабельны; кроме как в слове *petoliznik* и его производных, компонент *pet-* не связывается ни с каким другим морфемным компонентом, а компонент *-liz* ещё только с компонентом *rit-* в слове *ritoliznik* и его производных.

(3) Для нашего исследования наиболее значимой характеристикой производных слов, образованных от ФЕ, является то, что они проявляют дальнейшие возможности генерирования по модели¹⁷, в то время как ФЕ нет. Так от ФЕ *cepiti dlako* (*цепляться к мелочам*) с глагольным категориальным значением, у которого есть только одна допустимая трансформация – номинализация при переходе в отглагольное существительное *cepljenje dlake*, в результате универбизации получаем различные категориальные значения: *dlakocepiti* (действие), *dlakocep* и *dlakocepec* (оба: носитель признака), *dlakocepka* (носительница качества), *dlakocepljenje* (процесс), *dlakocepstvo* (объективированный признак), *dlakocepen* (признак), *dlakocepski* (признак). И если ФЕ определяется как аномальная единица (также и у Чермака, ср. выше 2.2) и если отсутствие способности генерирования по модели является одной из характеристик, указывающей на аномальность ФЕ, то фразеологичность таких производных слов под большим вопросом.

3.2.2 В отношении **слияний** можно говорить о „раскрытой“ и „нераскрытой“ форме (по Filipec, Čermák 1985: 186). Этот тезис подтверждает также и словообразование, которое рассматривает слияния как особые виды произ-

¹⁷ При этом стоит отметить наблюдение – требующее вообще-то более подробного анализа – о том, что в случае если у сложного слова два значения, мотивированное и немотивированное (идиоматическое), то дальнейшие производные образуются только или преимущественно от идиоматического значения (ср. *dolgoprst*, *širokoust* в SSKJ).

водных слов (Vidovič Muha 2011: 111): „Все эти свойства исключают слияние из разряда полностью предсказуемых словообразовательных моделей языковой системы и относят его к более-менее случайным образованиям [...] – в плане выражения производное слово отличается от своей синтаксической [...], производящей основы только слитным написанием [...]”. Необходимо различать слияния типа *očenaš* и типа *svojčas / svoj čas // svoje čase*, а также *nebodigatreba*, *tjavdan* и *tja v dan*. В первом случае мы имеем дело с дифференциацией в зависимости от внутренней (не)изменяемости компонентов: *očenaš očenaš-a* – это лексическое слияние, *svoj čas* с вариантом *svoje čase* (или *kratko malo* и *kratko in malo*) это словосочетание; а во втором с конверсией словосочетания в слово, напр.: отнаречной ФЕ (*govoriti*, *hoditi* и т.д.) *tja v dan* (*ходить, слоняться бесцельно*) образуется существительное (*prerasti svoj prazni*) *tjavdan* (*перерасту свои бесцельные будни*)¹⁸. Слитное или раздельное написание не меняет природы единицы, не зависимо от того, имеем ли мы дело с (неустоявшимся) узусом или (неоконченной) кодификацией (подробнее о данной проблематике см. в Kržišnik 2003: 232–235).

3.3. Границу между идиоматическим словом и ФЕ в виде словосочетания представляют также сочетания предлога и полнозначного слова (*na mah*, *na lepem*, *biti ob*) и сочетания глагола с местоимениями *jo*, *ga*, *jih*, а возможно также с возвратной частицей *se*.

3.3.1. О (лексикализованных) предложных сочетаниях с существительным или прилагательным как о ФЕ у нас впервые писал Й. Топоришич (Toporišič 1973/74: 275). Их фразеологичность и одновременно многокомпонентность он доказывал при помощи сокращения (хоть и вариативных) многословных сочетаний, напр., *na lepem* ← *na vsem lepem* ‘вдруг, неожиданно’. Наиболее подробно предложные фразеологические единицы в словенском языке, преимущественно глагольные, представлены в статье С. Бабич (Babič 2008), в которой изложены не только теоретические размышления о слове и его границах, но и продемонстрирован (прежде всего) богатый материал словенских фразеологических глагольных сочетаний с предлогом. Помимо упоминаемых Топоришечем, Бабич приводит в качестве аргумента в поддержку фразеологичности таких сочетаний порядок слов: заменяемость компонентов и возможность вставить контекстуальные элементы, напр., (*koliko*) *dati na (koga / kaj)* ‘ценить’ в: *Na očetovo mnenje da zelo veliko* (Babič 2008: 58).

¹⁸ Так SP 01. Корпус Gigafida хоть и не подтверждает конверсии в узусе, но зато мы можем легко найти примеры конверсии синтагматической ФЕ *ne bodi je treba* (ср.: *Samo upamo lahko, da ne bo nesreča, ne bodi je treba, tista, ki bo [...]*) в *nebodijetreba*, существительное (ср.: *Prikazana je bila kot čista nebodijetreba*) или прилагательное (напр.: [...] *sem postal bogatejši za eno nebodijetreba izkušnjo*).

3.3.2. Вторая группа минимальных ФЕ ограничивается исключительно глагольными, для словенского языка наиболее характерным единицами¹⁹ со структурой **глагол + личное местоимение** *jo / ga / jih (eë / ego / ux)*: *popihati jo* ‘zbežati– убежать’, *lomiti ga* ‘delati neumnosti; delati napake – делать глупости; делать ошибки’, *cukati ga* ‘piti alkohol – пить алкоголь’, *stakniti jih* ‘biti teren – быть (из)битым’, *slišati jih* ‘biti oštet – быть руганным’.

Вопрос заключается в том, является ли неглагольный компонент свободной морфемой (т.е. эта единица – слово) или же это прономинальная клитика (т.е. эта единица – словосочетание). Помимо уже известных аргументов, используемых и в случае других минимальных ФЕ, таких как сокращение многокомпонентной ФЕ и/или вариативность фразеологического компонента *jo, ga, jih*, напр., *imeti ga* ← *imeti ga pod kapo/v glavi*, *dobiti jih* ← *dobiti jih po glavi*; *primazati jo* ← *primazati jo/eno okrog ušes*, *odnesti jo/celo glavo*, о границе между идиоматическим словом и ФЕ в виде словосочетания в рамках этой группы можно судить на основе по крайней мере двух критериев (подробнее об этом см. в Kržišnik 2005):

а) наличие референции, напр., *cukati ga* (*ga* = алкоголь), *stakniti jih* (*jih* = удары, пощёчины), *slišati jih* (*jih* = слова);

б) проверка синтагматическим отрицанием актантной роли (а также местоименности) компонента *jo* (у компонентов *ga* и *jih* формальных отличий вин. и род. падежа нет) ср. *ucvreti jo: potem pa je malo manjkalo, da je nisem kar ucvrta iz kuhinje* (Gigafida)²⁰.

После проверки с помощью вышеприведённых двух критериев (т.е. наличием референции и преобразованием вин. п. > род. п.) единственным кандидатом в идиоматические слова из этой группы является тип *lomiti ga*.

3.3.2.1. В непосредственной близости с рассматриваемой группой минимальных глагольных ФЕ находятся сочетания **глагол + se (ся)** с подобным двойным статусом неглагольного компонента (свободная морфема : прономинальная клитика личного местоимения)²¹. Учитывая определённые выше критерии, в качестве минимальных ФЕ с формой словосочетания или, по

¹⁹ Кроме крайне ограниченного числа в хорватском и сербском, в других славянских языках их нет. В словенском же, наоборот, их использование частотно, отмечаются даже новообразования (примеры см. в Kržišnik 2005: 166–168).

²⁰ Этот критерий впервые выдвинул Й. Топоришич (Toporišič 1982: 118–119), с его помощью проверяется правило о влиянии отрицания на изменение формы существительного в роли дополнения с винительного падежа на родительный. Это изменение в текстах реализуется не всегда, причина этого в том числе и тенденция к ослаблению этого правила, особенно в устной речи.

²¹ Это тип, который Ф. Чермак (Čermák 2007: 285) трактует как пограничный между ИФ в форме слова и словосочетания.

крайней мере, в качестве пограничных единиц можно привести примеры типа: *stegniti se* образованное от *stegniti pete* – *протянуть ноги* ‘умереть’ (через **stegniti svoje pete* – *протянуть свои ноги* → **stegniti sebe* – **протянуть себя*) или *odpreti se komu* – *открыться кому-л.* ← *odpreti svoje srce komu* – *открыть своё сердце кому-л.* (через **odpreti sebe komu* – **открыть себя кому-л.*), а также *oreči se* – *обжечься* ← *oreči si prste* – *обжечь себе пальцы* (через **oreči svoje prste* – **обжечь свои пальцы*).

4. Заключение

Двухколейная (*фраз-* и *идиом-*) терминология во фразеологии является отражением двух теоретических подходов, усилия Ф. Чермака по разработке некой общей теории фразеологии, без сомнения, имеют смысл. В тоже время на материале словенского языка, который является одним из славянских языков, было установлено, что идиоматические производные слова до уровня сложных слов проявляют систематическую способность словообразования, что исключает их из разряда ФЕ, если исходить из критерия аномальности. В случае словообразовательных слияний, по крайней мере тех, которые не проходят процесса конверсии, можно говорить о ФЕ (несмотря на форму записи). Всё ещё остаётся открытым вопрос отнесённости к фразеологии сочетаний глагол + *se*.

Библиография

- Babič S., 2008, *Minimalni frazemi v slovenščini*, „Jezik in slovstvo” 53/2, s. 49–63.
 Čermák F., 2007, *Frazeologie a idiomatika česká a obecná. Czech and general Phraseology*, Praha.
 Filipec J., Čermák F., 1985, *Česká lexikologie*, Praha, s. 166–236.
 Frisk H., 1983, *Griechisches etymologisches Wörterbuch*, Heidelberg.
 Gantar P., 2007, *Stalne besedne zveze v slovenščini*, Ljubljana.
 Glonar J., 1936, *Slovar slovenskega jezika*, Ljubljana.
 Gutschmann O., 1777, *Windische Sprachlehre*, Klagenfurt.
 Hockett Ch. F., 1956, *Idiom Formation – For Roman Jakobson, Essays on the Occasion of his Sixtieth Birthday*, eds. M. Halle, H. G. Lunt, C. H. van Schooneveld, The Hague, s. 222–229.
 Kluge F. (predel. Elmar Seebold E.), 1989, *Etymologisches Wörterbuch der deutschen Sprache*, Berlin–New York.
 Kržišnik E., 2003, *Frazeologija v Slovenskem pravopisu 2001*, „Slavistična revija” 51/2, s. 221–237.
 Kržišnik E., 2005, *A type of minimal phraseological units characteristic of Slovene*, „Linguistica” 45, s. 159–172.
 Metzler-Lexikon Sprache, 2000, Stuttgart, Weimar.
 Makkai A., 1972, *Idiom Structure in English*, The Hague–Paris.
 Мокиенко В. М., 1980, *Славянская фразеология*, Москва.
 Мокиенко В.М., 2004, *Фразеология в уровневой иерархии языковой системы. – Frazeologia sloviańska i inne płaszczyny systemu językowego*, red. J. Bartoszewska, W. Mokijenko, H. Walter, Gdańsk, s. 115–122.
Slovník slovanské lingvistické terminologie, 1977, Praha.

- Stramljič Breznik I., 2018, *Univerbizacija (poenobesedenje) v slovenskem besedotvornem sistemu*, „Slavistična revija” 66/3, s. 369–382.
- The Oxford Dictionary of English Etymologie*, 1966, Oxford.
- Toporišič J., 1982, *Nova slovenska skladnja*, Ljubljana.
- Veliki slovar tujk*, 2002, red. M. Tavzes, Ljubljana.
- Vidovič Muha A., 2011, *Slovensko skladijsko besedotvorje*. 2, Ljubljana.
- Vrbinc F., 1974, *Slovar tujk*, Ljubljana.
- Wartburg von W., 1948, *Französisches etymologisches Wörterbuch*, Basel.

Электронные источники

- Gigafida – *Korpus slovenskega jezika*, <http://www.gigafida.net>
- Trask, R. L., 2004, *What is a word?*, „University of Sussex Working Papers in Linguistics” 11/04, <http://www.sussex.ac.uk/english/documents/essay---what-is-a-word.pdf>

Skróty

- SP 01 = *Slovenski pravopis*, 2001, red. Jože Toporišič et al. Ljubljana.
- SSKJ = *Slovar slovenskega knjižnega jezika*. I–IV. 1970–1991, Ljubljana.

BORDER BETWEEN THE IDIOMATIC WORD AND PHRASEOLOGICAL WORD COMBINATION

Summary

Defining the limit that is linguistically substantiated in the article is to some extent connected to the theoretical approach – the contribution discusses the *idiom-* and *phras-*approaches – which, in turn, depends on the type of language that provides the material for examination. Since Slovene, as one of Slavic languages, is an inflected language, determining the bottom limit of a phraseological unit at the level of morpheme combination is associated with word-formational processes. These processes are most clearly evident in word formations with several lexical morphemes, i.e., in compounds and compounds without a linking vowel. The analysis of the compounds derived from phrasemes shows that the latter display a possibility of further paradigmatic word-formation. This fact makes the phraseological nature of such linguistic units questionable. The article also discusses the lower limit of the phraseological unit in (lexical) compounds without a linking vowel, (lexicalized) prepositional phrases, and verb combinations, where it is important whether the non-verbal element is a free morpheme or a clitic form of a personal or reflexive pronoun.

Keywords: phraseology, word, phraseme, idiom, minimal phraseme

CZESŁAW LACHUR
Uniwersytet Opolski

Wprowadzenie do teorii tzw. przyimków parametrycznych

W syntezach zmian językowych akcentuje się, iż jednym z istotnych zjawisk składniowych ostatnich dziesięcioleci jest ekspansja przyimków wtórnych. Ma to bezpośredni związek z analityzacją – tendencją rozwojową języków fleksyjnych, definiowaną jako fakt morfologiczny i jednocześnie składniowy. Analityzacja polega na tym, że pewne kategorie gramatyczne, które wcześniej były wyrażane za pomocą fleksji, stopniowo zaczynają być przekazywane przez odrębne wykładniki formalne. Takim wykładnikiem formalnym jest m.in. przyimek. To powoduje, że przyimkom jako specyficznej kategorii wyrazów funkcyjnych towarzyszy niesłabnące zainteresowanie językoznawców, ukierunkowane na opracowanie (dla potrzeb leksykografii i dydaktyki) zarówno aktualnego rejestru przyimków właściwych i innych jednostek o charakterze przyimkowym, jak też ustalenia ich parametrów systemowych i relacji przez nie sygnalizowanych.

W związku z potrzebą opisu tych jednostek adekwatnie do nowych wymagań, m.in. praktycznych, kilkanaście lat temu w Uniwersytecie im. M. Łomonosowa w Moskwie powstał projekt o nazwie „Przymyki słowiańskie w synchronii i diachronii: morfologia i składnia”, skupiający językoznawców z kilku krajów słowiańskojęzycznych. W odróżnieniu od innych projektów i opracowań poświęconych przyimkom uczestnicy projektu rozpoczęli pracę nie od (przynajmniej na początkowym etapie) analizy semantyki tych jednostek, lecz od przygotowania dla każdego z badanych języków możliwie kompletnego rejestru, uwzględniającego nie tylko przymyki właściwe, ale też jednostki, które mogą pełnić funkcję przymyka w każdych lub określonych warunkach kontekstowych (czyli przymków wtórnych i ich odpowiedników funkcjonalnych). Warunkiem przygotowania takich rejestrów było uwzględnienie realnego użycia tych jednostek niezależnie od sfery ich użycia i stopnia przynależności do normatywnej części języka literackiego.



Podczas prac w ramach wymienionego projektu przyjęto optymalną (jak się wydaje) definicję jednostki „przyimek”, stwarzającą możliwość wykrycia relevantnych właściwości tej kategorii, odróżniających go od innych części mowy. Ustalono ponadto pewne obiektywne kryteria, pozwalające na określenie stopnia prepozycjonalizacji konkretnych jednostek w oparciu o wykładniki formalne, a nie tylko intuicję badacza (szerzej na ten temat: Lachur 2019).

Skompletowanie korpusu jednostek przyimkowych według zasad przyjętych w projekcie i próba kategoryzacji doprowadziła do ich podziału na przyimki właściwe (pierwotne i wtórne) oraz ekwiwalenty przyimka, czyli jednostki, które w określonym kontekście mogą pełnić funkcje przyimka, pozostając przy tym w obszarze swojej części mowy. Ekwiwalenty przyimka są reprezentowane przez dwie klasy jednostek: analogi przyimka i korelaty przyimka. Za analogi uważane są jednostki, które po zakończeniu procesu prepozycjonalizacji mogą przejść do kategorii przyimków właściwych. Za Beatą Milewską można byłoby je nazwać również wyrażeniami „dążącymi do uprzyimkowania” (Milewska 2003: 225), np. *w oczach* pracowników, *oczyma* piętnastolatka, *okiem* analityka, *rękoma* chrześcijan, *na znak* przyjaźni, poinformować *ustami* swojego przedstawiciela. Tak kiedyś powstały jednostki typu polskich *dzięki*, *wbrew*, *mimo*, *obok*, *dokola*, które współczesna leksykografia bez żadnych zastrzeżeń uznaje za przyimki (wtórne, motywowane).

Za korelaty natomiast przyjęto uważać jednostki, które „uprzyimkowaniu” nie podlegają, lecz pozostając w ramach swojej części mowy (głównie w ramach kategorii rzeczownika) systemowo mogą pełnić funkcje przyimkowe. Do korelatów zaliczono komparatywy (*więcej*, *mniej*, *wyżej*, *niżej*, *dalej*, *bliżej* itd.) oraz formy wyrazowe rzeczowników parametrycznych, które stanowią wraz z kwantytatywem jeden składnik. Te ostatnie powstały albo na bazie rzeczowników typu *długość*, *szerokość*, *wysokość*, *średnica* itd., albo na bazie rzeczowników typu *masa*, *moc*, *waga* itd.: deska *o długości* 2 metrów, honorarium *w wysokości* 300 złotych, konstrukcja *o masie* 1 tony itd. Jednostki te w pozycji adnominalnej wprowadzają charakterystykę porównawczą (komparatywy) bądź ilościową.

Jednostki wprowadzające do wypowiedzenia charakterystykę ilościową (liczbową) nazwano „przyimkami parametrycznymi” (od technicznego terminu *parametr* ‘cecha jakiejś rzeczy, procesu, wyrażona w odpowiednich jednostkach miary’). Jest to szczególny typ jednostek przyimkowych, być może peryferyjny, lecz nader produktywny. Stanowią one nieopisany do tej pory w literaturze polskiej fragment pola przyimków. Trudno bowiem uznać za sformułowanie problemu wyróżnienie podobnych częściowo ciągów i jednostek miary, którym przypisano funkcje oceny ilościowej (por.: Topolińska 1984: 368 i nast.). Ponieważ w pojęcie parametryzacji uwikłane jest pojęcie liczby, ilości (ale też predykatów związanych z liczeniem), równocześnie ta kategoria jednostek przyimkowych stanowi jeden z centralnych segmentów funkcjonalno-semantycznego pola kwantytatywności.

Praktycznie wszystkie rzeczowniki tego typu nazywają takie lub inne charakterystyki przedmiotów i zjawisk, które wymagają wyrażenia ilościowego (liczbowego). Dany fragment tej kategorii wyrażen stanowi w zasadzie wykaz otwarty, uzupełniany w miarę rozwoju nauki i techniki. Przykładami takich rzeczowników (oprócz wymienionych wyżej) mogą być leksemy typu: *głębokość, promień, ciężar, siła, napięcie, nośność, wyporność, grubość, prędkość, częstotliwość, natężenie, energia* itp., a także rzeczowniki będące nazwami odcinków czasu (głównie nieokreślonych) typu *czas, okres* itd. Nazywają one właściwości obiektów fizycznych, substancji i zjawisk, co związane jest z rozwojem nauk przyrodniczych i zmianami w naukowym obrazie świata.

Rzeczowniki parametryczne pełnią ważną rolę w wyrażaniu kwantytatywności. Przy parametrycznej charakterystyce przedmiotów niekiedy niemożliwe jest przekazanie dokładnego znaczenia bez użycia wyrazu parametrycznego (por.: Strumień *o głębokości 2 metrów* vs. Strumień *o szerokości 2 metrów*).

Parametry, według których kwalifikowane są przedmioty, substancje lub czynniki, mogą być nader różnorodne, ponieważ kategoria kwantytatywności pozostaje w zależności od różnych pojęć. Wydaje się, że najbardziej powszechnymi wyznacznikami potocznej parametryzacji świata są pojęcia związane z przestrzenią i czasem. Tu dygresja dosyć luźno związana z meritum naszych rozważań. Otóż dla każdej kultury stworzonej przez człowieka w procesie jego rozwoju charakterystyczne są pewne kategorie uniwersalne, podstawowe. Są one nieodzowne dla tej kultury i przejawiają się we wszystkich jej wytworach. Mówiąc o tych kategoriach ma się zwykle na myśli takie pojęcia, jak czas, przestrzeń, zmianę, przyczynę, liczbę, stosunek części do całości, stosunek zmysłowego do ponadzmysłowego. Z drugiej strony, kategorie te są ściśle związane z bytem, z charakterem i strukturą rzeczywistości, a także z możliwościami i zasięgiem ludzkiego poznania. Metafizyka kryjąca się w naszym myśleniu i kulturze narzuca człowiekowi zwłaszcza dwie potężne formy kosmiczne: przestrzeń i czas; przestrzeń statyczną – trójwymiarową i nieskończoną, czas zaś kinetyczny, jednolity, jednowymiarowy i ustawicznie przepływający. Stanowią one dwa diametralnie różne (choć powiązane ze sobą) aspekty rzeczywistości. Nic więc dziwnego, że przestrzeń i czas oraz zależne od nich przemieszczenie (ruch) jako jedne z elementarnych kategorii poznania stanowią do dziś problem dociekań filozofii, matematyki, nauk empirycznych, a także lingwistyki.

Przeźrzeń i czas jako parametry wyznaczające granice istniejącego świata są podstawowymi formami ludzkiego doświadczenia. Współczesny powszedni sposób myślenia kieruje się w swej praktycznej działalności abstrakcjami znanymi jako „przeźrzeń” i „czas”. Przez przeźrzeń rozumiemy zwykle (w sensie potocznym, „naiwnym”) trójwymiarową, geometryczną formę, która pozwala się dzielić na wymierne odcinki, „kawalki”. Czas natomiast pojmowany jest jako czyste trwanie, nieodwracalna konsekwencja przepływania zdarzeń z przeszłości

przez terażniejszość w przyszłość. W tym sensie przestrzeń i czas są czynnikami obiektywnymi, a ich cechy są niezależne od wypełniającej je materii. W zasadzie wszelkie komplikacje, jakie w rozumieniu przestrzeni i czasu wyłoniły się przed poszczególnymi nowoczesnymi dyscyplinami naukowymi w związku np. z teorią względności, fizyką mikrocząsteczek, psychologią poznania, przesunęły się jakby obok większości językoznawców nie wywierając w rzeczywistości żadnego wpływu na tradycyjny stosunek do tych kategorii.

W każdym razie wszelkie wyobrażenia przestrzenne są skorelowane z pojęciem mierzenia, z rozmiarami (wymiarami), czyli wskazaniem na wielkość czegoś materialnego, rozpatrywanego pod względem długości, szerokości i wysokości lub głębokości. Z tego wynika, że takich rozmiarów może być minimum trzy. Są im jakby przypisane właściwe leksemy, które stanowią składniki bazowe odpowiednich jednostek przyimkowych. Dla jednego rozmiaru mogą to być np. rzeczowniki *długość*, *szerokość*, *wysokość*, *głębokość*, *grubość*, *promień*, *przekątna*, *średnica*, *obwód* itd.; dla dwóch rozmiarów: *powierzchnia*, *obszar*, *teren*, *terytorium*, *plaszczyna*, *obręb*, *zakres*, *strefa* itd.; dla trzech rozmiarów: *objętość*, *pojemność*, *kubatura*, *sfera* itd. Przy tym niektóre rzeczowniki liniowe mogą brać udział w charakterystyce innych parametrów, np. powierzchni czy objętości. Podsumujmy to następującym cytatem: „В этом и состоит обобщающая сила счета, математического мышления, проникающего в язык в виде числительных и единиц измерения” (*Teoria* 1996: 165).

Jeżeli chodzi o inne parametry, to te z podobnej perspektywy nie były jeszcze rozpatrywane. Brak jest też formalnych podstaw, według których można byłoby je grupować. Jednak należy przyjąć, że określoną grupę stanowią charakterystyki związane z czasem (długość czasowa, przedział i odstęp czasu, odległość czasowa zdarzeń, częstotliwość). Trzeba podkreślić, że wyobrażenia związane z pojęciem przestrzeni oraz wyobrażenia związane z pojęciem czasu często można połączyć w jedną grupę, co jest związane z istnieniem określonego continuum przestrzenno-czasowego. Na przykład rzeczowniki *interwał*, *przerwa*, *odstęp*, *okres*, *przedział* są używane przy parametryzacji zarówno relacji czasowych, jak też przestrzennych. W tej sferze najczęściej mamy też do czynienia z homonimią. Wyobrażenia związane z pozostałymi obszarami parametryzacji i przypisanymi im w języku polskim odpowiednimi wykładnikami leksykalnymi wymagają szczegółowej analizy. Dodam w tym miejscu, że struktura i funkcjonowanie niektórych takich jednostek w języku rosyjskim (na tle języka japońskiego) zostały przedstawione m.in. w (Sudzuki 2007; Sudzuki 2008). Por. też ustalenia na materiale języka białoruskiego w kilku innych pracach (m.in. Sientiabowa 2007).

Formy wyrazowe rzeczowników parametrycznych tworzą w określonym kontekście całościowe syntaktemy (ciągi), w których pełnią rolę przyimkowego składnika przy imiennej grupie kwantytatywnej, wprowadzając wykładnik liczbowy,

nazwę parametru i przypisaną mu jednostkę miary. Inaczej: służą do wprowadzenia charakterystyki ilościowej lub porównawczej obiektu, przy którego nazwie zajmują pozycję. Por.: dzbanek *o pojemności* 1 litra, regularne pływy *o okresie* 12 godzin, obiekt *o ogniskowej* 300 mm, ciężarówka *o masie* 10 ton, laguna *głębokości* 60 m, obiekt wybudowano *kosztem* 1 miliona zł itd. Rzeczowniki te konkretyzują, nazywają ten parametr, którego oznaczenie (przeważnie liczbowe lub o charakterze porównawczym: cukierki *długości* ołówka, wałeczki *grubości* kciuka) jest wprowadzane do zdania, a jednostki utworzone z ich udziałem jako elementem bazowym w strukturze wypowiedzi formują niepodzielne połączenia (frazy), zajmując jedną pozycję składniową.

Określone formy wyrazowe rzeczowników parametrycznych w funkcji przyimkowej mogą systemowo występować w dwóch typach użyć: a) jako składnik w pozycji atrybutu przy ilościowej charakterystyce pewnej substancji, przedmiotu lub zjawiska; b) jako składnik w pozycji okolicznika przy parametrycznej charakterystyce przedmiotów oraz różnego rodzaju substancji i zjawisk (w ramach funkcjonalno-semantycznej kategorii imiennej lokatywności, temporalności czy sposobu). Por.: deska *szerokości* 20 cm, stożek *o wysokości* 3 m, koło *o średnicy* 60 cm, papierowa torba *o rozmiarze* XL (funkcja atrybutywna), jacht *pędzi z szybkością* 30 węzłów, pojazd *poruszający się z prędkością* 40 km/godz., skanować *z częstotliwością* 290 ujęć na sekundę itd. (funkcja okolicznika: ‘jak szybko’, ‘jak często’). Jest to kolejna kwestia, wymagająca szczegółowych obserwacji.

Gramatyczny aspekt określonej formy wyrazowej przyimków parametrycznych wymaga rozpatrzenia nie tylko klasy rzeczowników bazowych (jako nazw określonych parametrów obiektu czy zjawiska), ale też typu składników włączanych (oprócz wykładnika liczbowego) do jednostki przyimkowej. Składniki drugiego typu określono terminem „konkretyzator” (lub „aprosymator”, to jest wykładnik ilości przybliżonej). Przy przyimkach parametrycznych konkretyzator pełni różne funkcje, m.in. jako element waloryzujący określenie ilości czy wskazujący na stopień natężenia czegoś; por. w czasie *niemal (rzędu, prawie, bez mała, maksymalnie, minimum, powyżej, góra, mniej więcej, dokładnie, tylko, około, od, do, ponad)* dwóch minut (dwie minuty). W roli konkretyzatorów spotykamy jednostki różnych części mowy: przysłówki (*przykładowo, w przybliżeniu*), przyimki (*około, rzędu, ponad, do*) i inne. W polskiej literaturze przedmiotu terminowi „konkretyzator” („aprosymator”) częściowo odpowiada pojęcie „modulant” (*Słownik* 2001: IX–X), przez co rozumie się jednostki wchodzące w związki składniowe z różnymi częściami zdania. Może on być włączony także do struktury rozczłonkowanych jednostek przyimkowych. Określony fragment konkretyzatorów (ściślej: aproksymatorów) stanowią wykładniki przybliżoności adnumeratywnej (por. Duszkin 2010).

Na powstawanie przyimków parametrycznych niewątpliwie ma wpływ fakt, że w naukach przyrodniczych aktywnie utrwała się właściwa im frazeologia na-

ukowa, której duże fragmenty w wypowiedziach terminologicznych podlegają klišowaniu. W takich połączeniach-syntaktemach komponent składniowy jest reprezentowany przez połączenie liczbowo-imienne, a formantem jest wielowyrazowe połączenie przyimkowe, poszerzone o ewentualne konkretyzatory (aprosymatory), np. o średnicy *prawie / ponad / około / rzędu / góra / do / z / bez mała / z górą* 10 m.

Co więcej, w strukturze tych jednostek (jako zjawisko normalne) mogą pojawiać się również przymiotniki o charakterze terminologicznym (zwykła obecność przymiotnika w połączeniach pretendujących do statusu przyimka świadczy o czymś odwrotnym i służy jako metoda operacyjnego rozgraniczenia form homonimicznych względem przyimkowych i rzeczownikowo-przymikowych: turbozespoły o *łącznej* mocy 1600 MW, obiekty o *łącznej* kubaturze 240 tys. metrów kw., drogi o *ogólnej* długości 250 km, drążek o *optymalnej* długości 65 centymetrów, droga o *wymaganej* szerokości 12 m itd.

Formy wyrazowe tego rodzaju tworzą wieloelementowe szeregi (ciągi) synonimiczno-wariatywne – paradygmaty morfoskładniowe z jedną określoną jednostką bazową. Jako przykład podajmy niepełny szereg (ciąg) paradygmataczny tego typu z rzeczownikiem *grubość*, który w języku polskim może być ośrodkiem kilku różnych modeli składniowych:

grubości: Wewnątrz znajdowało się okrągłe pomieszczenie o średnicy 6,25 m otoczone murem *grubości* 3,4 m (prasa; int.);

grubości do: Żelbetowe mury *grubości do* 2,5 m, kopuły pancerne ze stali *grubości do* 35 cm stanowiły osłonę dla kilku dział obrotowych (W. Łęcki; int.);

grubości około: Formować z ciasta płyty *grubości około* 2 mm i wycinać serca (druki ulotne; int.);

grubości ponad: Pod zalegającym na niej lodowcem *grubości ponad* 3 km w roku 1993 satelita ERS-1 wyśledził obecność ogromnego jeziora (prasa; int.);

o grubości: Jeśli nie mamy żyłki *grubości* 0,08 mm, możemy spróbować zastosować żyłkę *o grubości* 0,1 mm (prasa; int.);

o grubości do: ... czuły mikrofon umożliwi podsłuch przez ściany *o grubości do* 50 cm (prasa; int.);

o grubości od ... do: Można je wykonać z dowolnego rodzaju skrzydeł pełnych czy przeszklonych, także ze starych bezwzględnie *grubości od* 35 *do* 55 mm (prasa; int.);

o grubości około: W grę wchodziła głównie piaszczysta warstwa *o grubości około* 9 m, naniesiona przez wody rzeki Arno (prasa; int.);

o grubości powyżej: Zatrzymują wszelkiego rodzaju zanieczyszczenia mechaniczne: piasek, muł, rdzę, itp. *o grubości* odpowiednio *powyżej* 5, 20 i 50 mikronów (druki ulotne; int.);

o grubości minimalnej: Olinowanie stałe wykonuje się z linek stalowych *o grubości minimalnej* 3 mm (forum dysk.; int.);

do grubości: Gdy objętość ciasta zwiększy się dwukrotnie, wyłożyć je na stolnicę i rozwałkować *do grubości* 5 mm (druki ulotne; int.);

[*mieć, osiągać* itp.] *grubość*: Są wykonane z dwóch laminowanych blach stalowych, z których każda *ma grubość* 1,25 mm (prasa; int.);

[*mieć, osiągać* itp.] *grubość około*: Błony podstawne *mają grubość około* 30 mm (prasa; int.);

[*mieć, osiągać* itp.] *grubość rzędu*: W strefie klimatu kontynentalnego lód *osiąga grubość rzędu* 1–2 m (A. Choiński; int.);

[*mieć, osiągać* itp.] *grubość ponad*: Dotychczas uważano, że wielkie lodowce *osiągające* w centrum Antarktydy *grubość ponad* 3000 m utrzymują się nieprzerwanie od 15 mln lat (prasa; int.);

[*mieć, osiągać* itp.] ... *grubości*: Są dwie rurki światłowodowe. Każda *ma* pięć centymetrów *grubości* (prasa; int.).

na ... grubości: W robocie trzecie płótno, wypadek trudniejszy – knot, na którym już farby *na palec grubości* (prasa; int.);

do ... grubości: Pnie kolonii koralowej dochodzą średnio do 40 cm, gałązki *do* 4–6 cm *grubości* (prasa; int.);

na grubość: ... schłodzone ciasto wyjąć, rozwałkować placek *na grubość* 4–5 mm (druki ulotne; int.);

na grubość około: Rozprowadzić masę *na grubość około* 3 mm i zostawić do stwardnienia. (druki ulotne; int.);

na grubość mniej więcej: Płaską blachę do pieczenia wysmaruj tłuszczem lub wyłóż papierem do pieczenia i wyłóż na nią ciasto *na grubość mniej więcej* centymetra (druki ulotne; int.)

W powyższym materiale ilustracyjnym uwzględniono tylko część przykładów z przyimkami parametrycznymi (a w zasadzie jednostki, które znalazły potwierdzenie). Wydaje się, że potencjalnie możliwe są również struktury typu *grubości przykładowo 2 metry, o grubości przykładowo 2 metry, o grubości nie większej niż 2 metry, o grubości większej niż 2 metry, o grubości nie mniejszej niż 2 metry, o grubości mniejszej niż 2 metry* itd. Ich odbiór z punktu widzenia poprawności językowej nie budzi wątpliwości (są w pełni uzualne). Jednostki tego typu stanowią zbiór otwarty, uzupełniany, co zrozumiałe, wraz z rozwojem nauki i techniki.

W funkcji konkretyzatorów spotykamy (oprócz wymienionych wyżej) wyrażenia typu: (o grubości) *przekraczającej, dochodzącej do, równej, co najmniej, prawie, poniżej, nieco mniej niż, zaledwie, tylko, blisko, przeszło, maksimum, minimum* (3 centymetry) i podobne. Zgromadzony do tej pory materiał faktyczny wskazuje też na systemową rolę konkretyzatora w wyborze formy przypadkowej wykładnika liczbowego w pozycji składnika zależnego (mianownik: o masie *ponad* 1000 kg; dopełniacz: o masie *powyżej* 1000 kg; celownik: o masie *równej* 1000 kg).

Uzupełnienie tych jednostek może być dokonywane na zasadzie analogii z ustalonymi modelami. W charakterze dominującej formy przyimkowej w przytoczonym ciągu parametrycznym (z leksemem *grubość*) pozostaje forma miejscownika *o grubości* (podobnie jak *o masie*, *o wadze*, *o średnicy*, *o napięciu* itd.). Pozwala to na utworzenie potencjalnego przyimka od miejscownika dowolnego rzeczownika, który nazywa właściwości obiektu fizycznego mierzone w konkretnych jednostkach liczbowych: mleko *o zawartości* tłuszczu 2%, trzęsienie ziemi *o magnitudzie* 6 stopni w skali Richtera, skrzydło *o rozpiętości* 70 metrów, impuls *o amplitudzie* 10 C, film *o czułości* 100 din, głównia *o krzywiznie* 3 cm, wahania *o cykliczności* [w cyklu, o cyklu] 12 odchyżeń na minutę itd.

Opis struktury i semantyki połączeń parametrycznych obecnych we współczesnym języku polskim pozostaje, jak powiedziano, w stadium początkowym. Wyjaśnienia wymagają przede wszystkim kwestie teoretyczne, jak choćby status jednostek typu „strumień wody *grubości* (o *grubości*) gwoźdźca”, równoważnych funkcjonalnie przyimkowi *jak* (*jak* ‘w konstrukcjach porównawczych: przyłącza wyrażenie oznaczające podstawę porównania’). Czy mają być one traktowane jako ekwiwalenty przyimka wtórnego, czy jako przyimki parametryczne, por.: ... prowadnice: cztery długie gwoździe lub listewki drewniane umieszczone po dwa w rozstawie *grubości* ołówków (prasa; int.); Szczególnie chłopiec Jerszyński miał sześć do ośmiu sinych pręg *długości* palca na siedzeniu, nabiegłych krwią (prasa; int.); Szczepionka umieszczana jest w przynęcie w postaci kostki *wielkości* pudełka zapalek (prasa; int.); Z domu na szosę i w lewo, w głąb wyspy, jedyną asfaltową drogą *o szerokości* samochodu (M. Cegielski; int.); I wylądowałem w Cieszynie na zamku w tak zwanym psim bunkrze – betonowej celi wysokiej na jakieś półtora metra i *szerokości* normalnego mężczyzny (N. Terentiew; int.); Władze powiatu słupskiego uchyliły decyzję, na mocy której w Krainie w Kratę miało stanąć ponad sto wiatraków *o wysokości* Pałacu Kultury (prasa; int.).

Interpretacji wymaga też pozycja składniowa wyrazu parametrycznego w związku ze zmianą celu komunikatywnego i roli w wypowiedzeniu, por. *deska o grubości do 2 cm* vs. *deska ma grubość do 2 cm*.

W zakończeniu należy jeszcze raz podkreślić, że jednostki, które przyjęliśmy nazywać przyimkami parametrycznymi, bez wątpienia stanowią w polszczyźnie jeden ze sposobów wyrażenia kategorii kwantytatywności i jako takie wymagają rejestracji, kategoryzacji i interpretacji lingwistycznej.

Bibliografia

- Duszkin M., 2010, *Wykładniki przybliżoności adnumeratywnej w języku polskim i rosyjskim*, Warszawa.
- Lachur C., 2019, *Polskie przyimki wtórne i jednostki o funkcji przyimkowej w użyciu realnym. Materiały do słownika (w zestawieniu z językiem rosyjskim)*, t. 1: *a conto – oprócz*, Kępa.

- Milewska B., 2003, *Przymyki wtórne we współczesnej polszczyźnie*, Gdańsk.
- Słownik (2001): *Słownik współczesnego języka polskiego*, red. nauk. B. Dunaj, Warszawa.
- Teoria, 1996, *Теория функциональной грамматики. Качественность. Количественность*, Санкт-Петербург.
- Topolińska Z., 1984, *Składnia grupy imiennej. – Gramatyka współczesnego języka polskiego. Składnia*, pod red. Z. Topolińskiej, Warszawa.
- Сентябова А.В., 2007: *Предложно-падежные синтаксемы с нумеративно-именным лексическим компонентом в русском и белорусском языках: сходства и различия*, „Лінгвістичні студії. Збірник наукових праць”, Випуск 15, Донецьк.
- Судзуки Р., 2007 *Системность семантической парадигмы русских предложных единиц, сформированной параметрическими существительными, как отражение языковой картины мира (в зеркале японского языка)*. – *Frazeologia a językowe obrazy świata przelomu wieków*, red. W. Chlebda, Opole.
- Судзуки Р., 2008, *Русские атрибутивные конструкции со значением „параметрическая характеристика предмета” и функционирование в них компонентов предложного типа (в зеркале японского языка)*, Автореферат дисс. ... кандидата филол. наук, Москва.

INTRODUCTION TO THE THEORY OF SO-CALLED PARAMETRIC PREPOSITIONS

Summary

In observations carried out as part of an international project called „Slavic prepositions in synchronicity and diachrony: morphology and syntax”, bringing together linguists from several Slavic-speaking countries, the so-called parametric prepositions. This term was used to specify units introducing quantitative (numerical) characteristics for termination. In Slavic languages (also in Polish) it is one way of expressing the category of quantitativity. Being a fragment of the preposition field not described in literature so far, they require registration, categorization and linguistic interpretation. The proposed text contains introductory remarks regarding the essence of parametric prepositions and perspectives for their description.

Keywords: parametric preposition, quantitative characteristics, quantitative category

ROMAN LEWICKI

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

Wybrane rosyjskie zrosty frazeologiczne w aspekcie leksykograficznym i przekładowym

Mając do obiektu swoich zainteresowań i badań stosunek podobny jak Jubilat, czyli nieobojętny, pełen zaangażowania, a miejscami nawet fascynacji, pozwoliłem sobie uczynić przedmiotem niniejszego artykułu kilka moich ulubionych jednostek frazeologicznych języka rosyjskiego, które zawsze urzekały mnie swą specyfiką, w tym zwłaszcza nonsensownością swego kształtu komponentowego. Jednostki te należą bowiem do tego typu frazeologizmów, które noszą w terminologii rosyjskiej miano „фразеологические сращения“, skupiającego wyrażenia, według określenia Wiktora Winogradowa, *absolutnie nierozkładalne* (*абсолютно неделимые, неразложимые* – Виноградов 1972: 24), a to dlatego, że brak w nich jakiegokolwiek, nawet potencjalnej więzi znaczenia całości ze znaczeniem ich komponentów. Konsekwencją takiego stanu rzeczy jest z reguły wyraźna kulturowa specyfika takich jednostek – wyrażają one bowiem w sposób zwięzły i zazwyczaj ekspresywny pewne znaczenia, odpowiadające pojęciom, czy też sądom, nie wyrażanym równie lakonicznie w innych językach. A co za tym idzie, bardzo trudno bywa przyporządkować im jakieś wyrażenie innego języka, które mogłoby oddać ich semantykę i potencjał stylistyczny. Podejmując wielokrotnie takie próby, upewniałem się w przekonaniu o, że tak powiem, filologicznej atrakcyjności tych wyrażzeń, który to pogląd postaram się tutaj uzasadnić.

Ważna uwaga: nie są to bynajmniej wyrażenia rzadkie, archaiczne, czy dziś już nieużywane, wyszukane. Wręcz przeciwnie – są one częstotliwe w mowie, aktywne w użyciu języka rosyjskiego. Aby to wykazać, podaję na początku opisu każdego z nich liczbę zarejestrowanych w korpusie НКРЯ poświadczeń tekstowych (liczbę tekstów i liczbę użyć). To ważne, bo uzasadnia potrzebę zarówno adekwatnego ich rozumienia, jak i poszukiwania odpowiednich wyrażzeń języka polskiego, które mogłyby być użyte jako ich translaty.

Sądzę, że warto przeszedźć leksykograficzne opracowanie tych jednostek, w szczególności ich obecność w słownikach, dalej, definicje ich znaczeń, zwłaszcza porównania ich z realnym użyciem tekstowym. Współczesne narzędzia badawcze umożliwiają to w znacznie większym niż dawniej stopniu – mam tu oczywiście na myśli korpusy językowe, przynoszące cały szereg realnych kontekstów, pozwalających zweryfikować podawane w słownikach definicje.

Kolejnym aspektem, istotnym zwłaszcza z perspektywy badacza-neofilologa, jest zbadanie ekwiwalencji przekładowej takich jednostek. Przy czym trzeba znowu zastrzec, że właściwym narzędziem do ustalania, czy też raczej bardziej ostrożnie: proponowania ekwiwalentów są korpusy tekstowe, których wykorzystanie w tym celu zakłada konkretnie dwie procedury: potraktowanie kontekstów podawanych przez korpus jako translandów, czyli próba ich przetłumaczenia, oraz przegląd realnie wykonanych przekładów, zawartych w korpusach równoległych. Przy czym w odniesieniu do naszego materiału przydatne okazały się nie tylko korpusy rosyjsko-polskie (co oczywiste), lecz także – w ograniczonym stopniu – polsko-rosyjskie.

W charakterze instrumentarium do rozpatrzenia tych zrostów wykorzystuję zatem kilka pozycji. Są to słowniki współczesnego języka rosyjskiego, słowniki rosyjsko-polskie, korpusy tekstowe, w tym równoległe, a ponadto także wspomagające tłumaczy narzędzia internetowe w postaci wielojęzycznych słowników, opartych na bazie przekładów (tzw. pamięci tłumaczeniowej), których istotną cechą jest ich stała aktualizacja przez użytkowników. Wykorzystuję tu dwa takie słowniki: Glosbe oraz bab.la.

Przejdźmy teraz do omówienia poszczególnych jednostek.

НЕ ТУТ-ТО БЫЛО

НКРЯ: 725–906. To wyrażenie predykatywne, które może funkcjonować jako odrębna wypowiedź. Tę cechę wyodrębnia słownik Jefremowej w postaci odnośnego kwalifikatora przed definicją: *предикатив разг.* Оценка ситуации как не такой, как хотелось бы, как можно было предположить (Ефремова 2012).

Podobnie definiuje znaczenie tej jednostki słownik frazeologiczny Fiodorowa: *Разг. Экспрес.* Напрасно, бесполезно; ничего подобного, похожего. О неоправдавшихся надеждах, ожиданиях и т.п., обычно при попытке что-л. сделать (ФСРЛЯ).

Obie definicje są podobne, mimo braku formalnego wskazania na użycie predykatywne w definicji drugiej. Ta druga jest jednak znacznie bardziej wyczerpująca, bardziej niż pierwsza zwraca bowiem uwagę na istotny element semantyki jednostki, jakim jest nagle zawiedziona nadzieja – w definicji pierwszej element ten obecny jest w części *как не такой, как хотелось бы*, a w dodatku całość określa się jako

„ocenę sytuacji”, z czym trudno się zgodzić: nie jest to wyrażenie oceny sytuacji, lecz wyrażenie swego nagłego rozczarowania niepomyślnym biegiem wypadków. Zauważmy jednak, że możliwe jest także użycie tej jednostki nie jako odrębnej wypowiedzi, lecz jako składnika wypowiedzi szerszej, poprzedzonego spójnikiem *но*. Właśnie takie użycia przeważają w materiale korpusowym НКРЯ.

Od powyższych definicji na niekorzyść różni się krótka definicja zamieszczona w БТС: *вышло не так, как кто-л. предполагал*; zapewne to na niej oparto definicję zamieszczoną w WSFRPPR: *вышло не так, как можно было думать*. Nietrafność obu tych określeń polega na tym, że w omawianym wyrażeniu nie chodzi po prostu o inną (czyli odmienną od oczekiwanej) sytuację, lecz o sytuację dla kogoś niekorzystną, która go zaskakuje. A tych elementów znaczenia w przytoczonych definicjach brak. Zauważmy przy okazji, że jeden z nich, mianowicie niekorzystność sytuacji, jest (nie wprost) obecny w przytoczonej na wstępie definicji słownika Jefremowej (*как хотелось бы*), brak natomiast drugiego, czyli nagłego, nieoczekiwanego charakteru tej niekorzystnej dla kogoś sytuacji. Sądzę, że znaczenie omawianej jednostki można by zwięźle określić jako *выражение неожиданного разочарования*.

Przechodząc do aspektu przekładowego, zauważmy na wstępie, że jednostki tej, mimo jej znacznej reprezentacji tekstowej (przypomnijmy: ponad 900 potwierdzeń w kontekstach korpusowych) brak w WSRP, czyli w słowniku dwujęzycznym z założenia podstawowym i najbardziej reprezentatywnym, będącym w szerokim użyciu. Brak jej także w słowniku Karolaka (2004). Natomiast w korpusie równoległym rosyjsko-polskim НКРЯ znajdujemy zaledwie dwa potwierdzenia, dające ekwiwalenty *pobożne życzenia* oraz *guzik*:

Я часто замечал, что, живя, как мы с ней жили, в обособленном мире абсолютного зла, мы испытывали странное стеснение, когда я пытался заговорить с ней о чём-нибудь отвлечённом [...], об искусстве, о поэзии, [...] о Боге и Шекспире, о любом настоящем предмете. **Не тут-то было!** Она одевала свою уязвимость в броню дешёвой наглости и нарочитой скуки [...].

Często bowiem zauważałem, że jako mieszkańcy świata rządzonego przez totalne zło oboje wpadaliśmy w dziwne zakłopotanie, ilekroć próbowałem porozmawiać z nią [...] o jakiejś abstrakcyjnej idei, o obrazie, [...] o Bogu albo i Szekspirze, o jakimkolwiek autentyku. *Pobożne życzenia!* Opancerzała swoją wrażliwość trywialnym tupetem i nudą, [...] (Nabokov, *Lolita*, tłum. Michał Kłobukowski, 1997).

Остановить – но **не тут-то было**. Помолчат минуты три и опять грянут (Булгаков, *Мастер и Маргарита*).

Próbowali przestać – *guzik!* Ze trzy minuty siedzą cicho i znowu zaczynają! (Bułhakow, *Mistrz i Małgorzata*, tłum. Irena Lewandowska, Witold Dąbrowski, 1969)

Zwracając się ku korpusowi polsko-rosyjskiemu odnajdujemy omawiane wyrażenie jako translata polskich wyrażen *nic nie pomogło*; *na nic przydały się przebiegi*; *próżna nadzieja!*

Z kolei korpus równoległy polsko-rosyjski opracowany na Uniwersytecie Warszawskim (UW) przynosi jeszcze inne propozycje:

Надзиратели, свободные от постов, обругали майора вслед и уже было легли спать [...], но **не тут-то было**: позвонил телефон из караульного помещения конвойной охраны [...].

Strażnicy nie pełniący właśnie służby puścili w ślad za majorem więzkę wyzwick i już zabierali się do spania [...], ale **gdzie tam**: zadzwonił telefon z wartowni oddziału [...] (Sołżenicyn, *Krąg pierwszy*, b.n.tł., b.r.w.).

Да **не тут-то было**.

Ale **niestety** (Pasternak, *Doktor Żywago*, b.n.tł., b.r.w.).

Wielojęzyczny słownik *Glosbe* podaje bardzo różne ekwiwalenty, z reguły mocno zależne od konkretnego kontekstu, np. *nie miałam tego szczęścia*; *nie ma tak dobrze*; *nie tak szybko*, a obok tego także wspomniane już *gdzie tam*.

Przeгляд wykazuje zatem znaczne rozproszenie ekwiwalentów. Opierając się na tych danych, podejmiemy próbę przetłumaczenia fragmentów przytoczonych jako konteksty omawianej jednostki w korpusie głównym HKPЯ. Wybór kontekstów nie jest przypadkowy: świadomie tu i dalej wybieram teksty stosunkowo nowe, aby niezależnić się od dodatkowych funkcji tekstowych, takich, jak choćby archaizacja; często są to fragmenty tekstów prasowych. Sprawdźmy przy tym, czy podane propozycje ekwiwalentów nadają się na translaty w tych kontekstach, a także czy są wymienne.

Гришковец потянулся за „Никой” в полной уверенности, что в конверте его имя. Но **не тут-то было**. Хазанов вызвал других номинатов – Андрея Панина и Сергея Маковецкого („Экранисцена”, 2004).

Griszkowicz sięgnął po „Nike”, będąc przekonany, że w kopercie jest jego nazwisko. Ale **nic z tego / tu czekało go rozczarowanie / boleśnie się rozczarował**. Chazanow wyznaczył dwóch innych kandydatów – Andrieja Panina i Siergieja Makowieckiego.

Однажды попытался утащить маму Толстушку – да **не тут-то было!** („Мурзилка”, 2003).

Kiedyś spróbowałem zabrać mamę-Grubaskę – **nic z tych rzeczy! / Akurat! / Gdzie tam! / Na próżno! / To nie takie proste!**

Я плюнул и решил ехать на своей. Не тут-то было! Она не завелась (Вера Белоусова, *Второй выстрел*, 2000).

Dałem spokój i postanowiłem jechać swoim. Ale **nic z tego! / nic z tych rzeczy! / Akurat!** Nie zapalił.

Я протянул было руку, но не тут-то было: парень тут же отдернул свою (Андрей Волос, *Недвижимость*, 2001).

Już wyciągnąłem rękę, ale **nic z tego / za późno**: chłopak natychmiast cofnął swoją.

Potwierdza się wysoki stopień uzależnienia możliwego ekwiwalentu od kontekstu, mimo że poprzednio ustaliliśmy znaczenie jednostki rosyjskiej. Okazuje się więc, że język polski nie dysponuje wyrażeniem o znaczeniu na tyle podobnym,

by w zdecydowanej większości przypadków nadawać się na translát. Potwierdza się także zasygnalizowana w słowniku Jefremowej predykatywność frazeologizmu rosyjskiego, ponieważ wśród propozycji odnotowujemy duży udział translátów mających także charakter predykatywny: *na nic przydały się przebiegi, nie miałam tego szczęścia; nie ma tak dobrze; nie tak szybko*. Tłumacząc samodzielnie zauważyłem, jak bardzo wygodne okazują się takie transláty: *tu czekało go rozczarowanie; boleśnie się rozczarował; to nie takie proste; było już za późno*.

СЕБЕ НА УМЕ

НКРЯ: 350–414. Mimo to jednostki tej brak w słowniku Jefremowej. Co się tyczy znaczenia, to БТС podaje bardzo lakoniczną definicję jego znaczenia: ‘скрытен, хитёр’. Aby lepiej zgłębić jego semantykę, niezbędne jest więc sięgnięcie do innych źródeł. Proponuję wyjść od niezwykle wyczerpującej definicji, którą znajdujemy w słowniku frazeologicznym Weroniki Teliji:

кто быть. Скрытный; расчётливый, хитрый; заботящийся только о собственной выгоде. Имеется в виду, что лицо, группа лиц умело скрывают свои мысли, чувства и намерения – обычно своекорыстные – от окружающих, от близких им людей. Говорится с неодобрением (БФСРЯ).

Wskazano tu na kilka istotnych składników znaczenia: skrytość, wyrachowanie, chytryość, dezaprobatywną ocenę osoby. W aspekcie przekładowym to bardzo ważne, bo właśnie w tej kompleksowości, wielowymiarowości charakterystyki tkwi zasadnicza przyczyna trudności w doborze ekwiwalentu: podobnej kombinacji składników semantycznych nie wyraża w polszczyźnie żadna jednostka. Pozostaje więc dobór okazjonalny, kontekstowy, w zależności od tego, który z wymienionych składników jest w danym kontekście na pierwszym planie. To zaś ocenia tłumacz – i od trafności tej oceny zależy stopień osiągniętej ekwiwalencji przekładowej.

Stąd w propozycjach słownikowych i korpusowych spory rozrzut w propozycjach polskich odpowiedników: *nie w ciemną bity* (translate.academic.ru, bab.la), *chłopiek-roztropek* (bab.la), *każdy sobie rzepkę skrobie* (НКРЯ równoległy polsko-rosyjski), *cicha woda* (WSFRPPR). Dla przykładu spójrzmy na ostatnie z przytoczonych tu źródeł: ekwiwalent *cicha woda* poprzedzono zaczerpniętą z БТС definicją znaczenia ‘скрытен, хитёр’, któremu dany ekwiwalent odpowiada. Nie oddaje on natomiast właściwego wyrażeniu rosyjskiemu elementu semantycznego ‘wyrachowany, mający na uwadze swoją korzyść’.

Rosyjsko-polski korpus równoległy UW przynosi oprócz *cicha woda* propozycję *swój rozum ma*. A prześledzenie rekomendacji wielojęzycznego słownika Glosbe ukazuje cały szereg jeszcze innych możliwych translátów, znów – podobnie jak w przypadku *не тут-то было* – w wysokim stopniu uwarunkowanych

kontekstowo, np. *zamknięty w sobie; zajmuje się swoimi sprawami; kombinuje*. Komentując ten zestaw, warto zwrócić uwagę na znaczny udział ekwiwalentów, będących produktem swoistej transformacji gramatycznej w postaci zastąpienia wyrażenia nominalnego frazą werbalną (*swój rozum ma, zajmuje się swoimi sprawami, kombinuje*). Rezultat ich zastosowania jest zwykle pozytywny (czego niestety nie da się powiedzieć o całym szeregu innych zaproponowanych przez tłumaczy w tym portalu translatów, w oczywisty sposób błędnych, a świadczy to chyba o nie najlepszym stanie opracowania leksykograficznego tej jednostki). Tłumaczenie za pomocą frazy werbalnej zilustrujemy przykładem z korpusu równoległego UW:

Простоват, да **себе на уме**, в самом благородном отношении разумеется (Достоевский, *Идиот*).

Niby on niezbyt mądry, ale **swój rozum ma**; w najbardziej szlachetnym, rzecz prosta, znaczeniu (Dostojewski, *Idiota*, b.n.tł., b.r.w.).

Próba przetłumaczenia fragmentów współczesnych tekstów podanych w korpusie głównym НКРЯ potwierdziła kontekstowy charakter możliwych rozwiązań, przyniosła bowiem możliwość zastosowania jeszcze innych ekwiwalentów:

С первого взгляда в нём видели выдающееся только неуклюжестью своей, угрюмое, **себе на уме**, отсталое, ущербное существо („Октябрь”, 2001).

Na pierwszy rzut oka ludzie widzieli w nim tylko istotę wyróżniającą się swą niezgrabnością, ponurą, **zapatrzoną w siebie**, zacofaną, ułomną.

Он был какой-то очень молчаливый, неприветливый, болезненный и **себе на уме** (Трифонов, *Дом на набережной*, 1976).

Był jakiś niezwykle milczący, niezycliwy, chorowity i **samolubny**.

Он тебя обманул, а ты человек расчётливый, **себе на уме** (Домбровский, *Хранитель древностей*, 1964)

On cię oszukał, a ty liczyć potrafisz, **swójego nie upuścisz**.

ЧТО НИ НА ЕСТЬ

НКРЯ: 832–1157. Zatem jest to wyrażenie bardzo częstotliwe. A jednak nie odnotowuje go słownik Jefremowej, i to mimo że podano w nim ogromną liczbę jednostek frazeologicznych z zaimkiem *что*. Z kolei БТС podaje je z definicją znaczenia dość zagadkową: ‘какой только есть, имеется’. Ze słowników rosyjsko-polskich – nie ma go ani w WSRP, ani w słowniku frazeologicznym Karolaka. Jest tylko w WSFRPPR, gdzie zdefiniowano go za БТС i dobrano ekwiwalent *jaki tylko jest*. Jak bardzo sztuczny jest to odpowiednik i jak bardzo nie przekazuje znaczenia jednostki oryginalnej, stanie się jasne, gdy zwrócimy się ku definicji znaczenia podanej w słowniku frazeologicznym Fiodorowa. Dodajmy jeszcze mi-mochodem, że dane korpusowe wskazują, iż omawiane tu wyrażenie stoi zawsze po *самый*, z reguły przed przymiotnikiem. A oto definicja:

Какой. Прост. Экспрес. В высшей степени, самый (ФСРЛЯ).

Jeśli wziąć pod uwagę typową dla tego wyrażenia pozycję po wyrazie *самый*, staje się jasne, że mamy do czynienia z wyrażeniem budującym pleonazm, używanym zatem w funkcji emfaticznej, czyli w funkcji o charakterze czysto ekspresywnym, bez wprowadzania dodatkowego elementu denotatywnego. I właśnie to powoduje trudność w doborze ekwiwalentu w przekładach. Należy bowiem dobrać wyrażenie stylistycznie znacznie obniżone (por. ros. kwalifikator stylistyczny *прост.*) i czysto ekspresywne, bez dodatkowej semantyki. Trafnym rozwiązaniem wydaje mi się propozycja z Glosbe: *jak cholera*. Jednak nie zawsze nadaje się ona do zastosowania, bo niesie spory ładunek negatywnej emocji, co może być sprzeczne z kontekstem. Przegląd propozycji wykazuje charakterystyczne zjawisko: otóż w większości kontekstów podawanych przez to źródło następuje opuszczenie, czyli brak odpowiednika przekładowego. Takie samo rozwiązanie stosuje tłumacz jedyne go kontekstu zarejestrowanego w korpusie rosyjsko-polskim UW, który zastosował kompleksową transformację całej struktury syntaktycznej:

Мама с папой есть, деньги в семье водятся, школа самая **что ни на есть** передовая – и столько неврозов (Дарья Золотухина, *Нельзя быть вторым*).

Dzieci z prestiżowych szkół mają wszystko: rodziców, pieniądze, doskonałe warunki do nauki, tymczasem – sami neurotycy (Daria Zolotuchina, *Nie być drugim*, b.n.tł., b.r.w.).

Jednostką tłumaczenia stała się tu całość *школа самая что ни на есть передовая*, która otrzymała translatację *doskonale warunki do nauki*. Pozbawienie wyrażenia frazeologicznego statusu jednostki tłumaczenia pozwala, jak widzimy, pozbyć się problemu poszukiwania dlań translatu.

Próba przetłumaczenia kontekstów współczesnych podanych przez korpus НКРЯ pozwoliła dobrać inne ekwiwalenty: *co się zowie, jak najbardziej, absolutny*:

Это вопрос самый **что ни на есть** актуальный для проводимой экономической политики [...] („ВремяМН”, 2007).

To kwestia **jak najbardziej** aktualna dla realizowanej obecnie polityki gospodarczej [...].

Наша школа, даже самая передовая и самая **что ни на есть** элитная, – это чёткая иерархическая структура вроде армейской, где главное – беспрекословное выполнение заданий учителя („Коммерсантъ-Власть”, 2002).

Nasza szkoła, niechby nawet najnowocześniejsza i **co się zowie** elitarna – to struktura hierarchiczna niby wojsko, gdzie najważniejsze jest wykonywanie bez sprzeciwu zadań zleconych przez nauczyciela.

Дана – это „русалочная кровь”, и здесь впервые понимаешь: это значит не холодная и мертвающая, а самая **что ни на есть** живая („Экранистена”, 2004).

Dana to rusalka – i tu po raz pierwszy staje się jasne: nie zimna i niosąca śmierć, **ale jak najbardziej** żywa.

Довести до самой **что ни на есть** простоты – это и есть настоящая наука (Даниил Гранин, *Зубр*, 1987).

Doprowadzić rzecz do **absolutnej** простоты – to dopiero jest prawdziwa nauka.

Korpus równoległy НКРЯ nie przynosi jakościowo nowych rozwiązań: kontekstów jest mało (12–15), i są to głównie przekłady polsko-rosyjskie. Jeden jednak przykład tłumaczenia rosyjsko-polskiego warto przytoczyć:

Она [...] встряхивала короткими белокурыми волосами самым **что ни на есть** трафаретным образом (Владимир Набоков, *Лолита*, 1967).

Waleria [...] potrząsała krótkimi kędziorami blond w najbardziej uroczy i oklepany sposób, **jaki można sobie wyobrazić** (Vladimir Nabokov, *Lolita*, tłum. Michał Kłobukowski, 1997).

Przykład ten ukazuje możliwość zastosowania translatu predykatywnego, w wyniku czego powstaje w przekładzie zdanie złożone: *jaki można sobie wyobrazić*. To także dość niebanalny sposób tłumaczenia, mogący być przydatnym w szeregu innych kontekstów.

КУДА НИ ШЛО

НКРЯ: 300–341. Zagadkowość znaczenia tego frazeologizmu okazuje się przy bliższym poznaniu kontekstów podawanych przez korpusy tekstowe jeszcze większa. Okazuje się bowiem, że ma on dwa znaczenia, z których jedno wygląda na nieco przestarzałe, w każdym razie we współczesnym języku rosyjskim rzadziej stosowane. Zacytujmy słownik frazeologiczny Fiodorowa:

Разг. Экспрес. 1. Согласен; пусть уж будет так. 2. Сойдёт и так (раз другого выхода нет); ладно уж (ФСРЛЯ).

Podobnie podaje БТС, w którym ta jednostka jest, ale odnaleźć ją trudno: figuruje bowiem wewnątrz bardzo obszernego hasła *удму*:

1. Так и быть, согласен. 2. Ничего, сойдёт (БТС).

Czy aby tak jest na pewno? Rdzeniem obu znaczeń wydaje się semantyka wyrażenia zgody, uznania, że coś (lub ktoś) jest do zaakceptowania. Takie rozumienie tej jednostki jest jednak nie do obronienia, bo nie jest to zgoda spokojna, w poczuciu harmonii, lecz zgoda mimo zastrzeżeń, niechętna, taka, która mówiącego nie do końca zadowala, choć pozwala na porozumienie lub osiągnięcie innego, ważniejszego dla niego celu. Wygląda więc na to, że dość uniwersalnym, wręcz narzucającym się polskim ekwiwalentem byłoby wyrażenie *niech będzie* albo *no, dobra* – oba o wyraźnym charakterze potocznym. Nie widać przeciwwskazań, by znalazły się one w słownikach dwujęzycznych, jednak ani w WSRP,

ani w WSRPPR, ani w słowniku Karolaka hasła *куда ни шло* nie ma. Pozostaje zatem próba użycia wskazanych tu wyrażań polskich jako translatów w kontekstach podawanych przez korpus główny НКРЯ – i wypada ona z reguły negatywnie:

В цирке это **куда ни шло** – публика настроена демократически и ценит буффонаду (Игорь Кио, *Иллюзии без иллюзий*, 1995–1999).

W cyrku to jeszcze <ostatecznie> **ujdzie** / **pól biedy** / **jako tako** – publiczność jest nastrojona demokratycznie i ceni bufonadę.

Porównajmy: *W cyrku to jeszcze **niech będzie** / **no, dobra** – publiczność jest nastrojona demokratycznie i ceni bufonadę.

По башке кирпичом ещё **куда ни шло**, или ножичком припугнуть, [...] но чтобы сзади придушить? (Марина Зосимкина, *Ты проснёшься*, 2015).

Cegłą po łbie jeszcze **obleci** / **ujdzie**, albo nożem pod żebra, [...] ale żeby dusić od tyłu?

Porównajmy: *Cegłą po łbie jeszcze **niech będzie** / **no, dobra**, albo nożem pod żebra, [...] ale żeby dusić od tyłu?

Ну, **куда ни шло** – давай меняться, только выпусти меня отсюда (Марк Сергеев, *Волшебная галоша...*, 1971).

No, **niech tam** / **niech będzie** / **dobra** – zamieńmy się, tylko mnie stąd wypuść.

Tylko w ostatnim przykładzie okazało się możliwe użycie obu wskazanych translatów. W pozostałych kontekstach nie jest ono możliwe. Dlaczego tak się dzieje? Nasuwa się wniosek, że konieczne jest przeformułowanie definicji z uwzględnieniem innych składników semantycznych. Myślę tu o dwóch elementach: 1) ‘odmowy wraz z porównaniem z inną sytuacją, w której proponowane przez rozmówcę rozwiązanie mogłoby być ostatecznie zaakceptowane’ oraz 2) ‘niechętnego przyzwolenia’. Definicja – uwzględniająca dwa możliwe znaczenia tego wyrażenia – mogłaby wyglądać tak: 1. „выражение отказа, мотивированного сравнением с другой ситуацией, в которой данное действие (поведение) более уместно”; 2. „выражение уступки, неохотного согласия”. Zapewne nie jest ona doskonała, w szczególności nie wygląda zbyt zgrabnie; jednak wysiłki w tym celu należy czynić, bo sytuacja obecna w żadnym razie nie może zadowalać. Ekwiwalenty *niech będzie* i *no, dobra* nadawałyby się tylko do drugiego z tych znaczeń; natomiast znaczeniu pierwszemu należałoby przyporządkować odpowiednik <ostatecznie> *ujdzie*, być może także *jako tako*. Niewątpliwie jednak sytuacja jest tu szczególnie trudna, bo i oba znaczenia nie zawsze łatwe do rozróżnienia.

Sprawdźmy zatem jeszcze inne źródła korpusowe. Niestety wyniki są nader skromne. Oto korpus równoległy UW podaje tylko jeden kontekst, translatem jest tu wyrażenie *niech tam*. Podobnie korpus równoległy НКРЯ nie zasypuje propozycjami: mamy tu 2 zaświadczenia, z których tylko jedno należy do kierunku rosyjsko-polskiego:

Гоби, Ньюфаундленд – это ещё **куда ни шло**, но Хармонт! (А.Н. Стругацкий, Б.Н. Стругацкий, *Пикник на обочине*, 1971).

Gdyby to była Gobi, Nowa Funlandia – ale Harmont! (Arkadij Strugacki, Borys Strugacki, *Piknik na skraju drogi*, tłum. Irena Lewandowska, 1974).

Powyższy przypadek wskazuje na inne jeszcze możliwości przekazania w przekładzie semantyki omawianego tu trudnego wyrażenia, mianowicie w drodze przekształcenia struktury zdania. Syntaktyczny charakter tej transformacji uniemożliwia jednak ujęcie jej jako propozycji słownikowej, mimo że próba jej wykorzystania w kontekstach przytoczonych poprzednio może dać wynik pozytywny:

Gdyby to było w cyrku – tam publiczność jest nastrojona demokratycznie i ceni bufonadę.

Gdyby to było cegłą po łbie, albo nożem pod zębra, [...] ale żeby dusić od tyłu?,

jednak nie w przypadku realizacji znaczenia drugiego, w którym brak semantyki odmowy – dlatego sposób ten nie nadaje się do kontekstu *Ну, куда ни шло – давай меняться, только выпусти меня отсюда*.

НИЧТОЖЕ СУМНЯШЕСЯ

НКРЯ: 112–126 + *ничтоже сумняся* 13–14. To cerkiewnosłowiańskie z pochodzenia wyrażenie pochodzenia biblijnego (Jk 1,6) okazuje się tyleż dość często stosowane w tekstach (dane korpusu wprawdzie są niższe niż w pozostałych omówionych przypadkach, jednak przecież nie śladowe), co z punktu widzenia możliwości współczesnego użytkownika języka rosyjskiego całkowicie nieprzezroczyste semantycznie. Rejestruje je БТС, jak również rosyjskie słowniki frazeologiczne (ФСРЯ, ФСРЛЯ). Rozpocznijmy tym razem od stwierdzenia istnienia dwóch wariantów tego frazeologizmu; wszystkie wspomniane tu źródła leksykograficzne podają je oba. Natomiast kolejność wariantów jest już różna. I tak w obu słownikach frazeologicznych na pierwszym miejscu stoi wariant *ничтоже сумняся*, a jednostkę zamieszczono pod hasłem *СУМНЯСЯ*. Wygląda to na sugestię, że wariant *ничтоже сумняся* jest częstszy w użyciu niż *ничтоже сумняшеся*. Jednak БТС stosuje odmienne rozwiązanie: tu interesującą nas jednostkę znajdujemy dwukrotnie: zarówno pod hasłem *НИЧТОЖЕ*, jak i pod hasłem *СУМНЯСЯ* – to drugie rozwiązanie zdawałoby się potwierdzać prymat tego wariantu, ale tu czeka nas niespodzianka: pod hasłem *НИЧТОЖЕ* figuruje *ничтоже сумняшеся (сумняся)*, a pod hasłem *СУМНЯСЯ* na odwrót – *ничтоже сумняся (сумняшеся)*. W ten sposób dane słownikowe wprawdzie dają informację o istnieniu dwóch wariantów tego frazeologizmu, lecz nie pozwalają na ocenę ich wzajemnego stosunku. Do tej kwestii jeszcze powrócę. Definicja znaczenia jest we wszystkich tych słownikach bardzo podobna:

Ничуть не сомневаясь, не колеблясь, нисколько не раздумывая (БТС).

Устар., ирон. Ничуть не задумываясь, не сомневаясь в чем-л., не колеблясь, ни перед чем не останавливаясь (ФСРЯ).

Устар., ирон. Совсем не задумываясь, ничуть не сомневаясь в чём-л., без колебаний (ФСРЛЯ)

Chodzi więc o działanie bez namysłu, bez wahania – więcej informacji wskazane tu definicje nie dają. W ten sposób stwarzają wrażenie, że można tak powiedzieć w sytuacji każdego działania podejmowanego w poczuciu pewności, słuszności, bez namysłu, bo namysł nie jest potrzebny, a słuszność działania oczywista. Żadna z tych definicji nie ukazuje dość istotnego moim zdaniem elementu znaczenia omawianej jednostki: naiwnej prostoduszności w działaniu. Tak mówimy bowiem, gdy ktoś działa bez namysłu, bez zastanowienia, a zastanowić się należy. Spójrzmy na kontekst, w którym mowa o pewnej tłumaczce – może nie najlepiej wykształconej, może po prostu bezmyślnej:

„Two bilion dollars” **ничтоже сумняшеся** превратила в „два биллиона” (Е. Завершнева, *Высотка*, 2012).

Niekiedy też używamy tego wyrażenia w odniesieniu do kogoś, kto działa naiwnie, lekkomyślnie, nie dostrzegając niestosowności swego działania:

Сегодня один старый алкоголик принёс одному гражданину следователю под полой полный мешок яблок для заключённых, и гражданин следователь **ничтоже сумняшеся** мешок этот принял (Ю. Домбровский, *Факультет ненужных вещей*, 1978)

Tak więc wypada stwierdzić, że definicje znaczenia omawianego tu frazeologizmu nie w pełni ukazują warunki jego stosowania w mowie. Pozwolę sobie w tym miejscu zacytować (i zarekomendować) propozycję definicji, jaką zamieściłem przed laty w rosyjsko-polskim słowniku *Христианство: перен. ирон.* Без колебаний, не раздумывая, а значит, легкомысленно, безответственно (Lewicki 2000).

Przechodząc do aspektu przekładowego, zacznijmy od stwierdzenia nieobecności omawianej jednostki w słownikach rosyjsko-polskich: nie ma jej ani w WSRP, ani w WSFRPPR, ani w słowniku frazeologicznym Karolaka. Poszukiwanie ekwiwalentów w korpusie równoległym HKPЯ wnosi niewiele: znajdujemy tam zaledwie 1 kontekst, i to w odwrotnym kierunku (polsko-rosyjskim). Pozostaje korpus równoległy UW, lecz i on okazuje się nieprzydatny: nie dość że zamieszczono w nim także tylko 1 kontekst, to w dodatku interesującego nas tu wyrażenia użyto metajęzykowo – w przekładzie nie zastosowano odpowiednika przekazującego semantykę translandu:

У „самого” другие слабости: трубка и семинарская славянщина: „**ничтоже сумняшеся**, еже и понеже”! (Б. Пастернак, *Доктор Живаго*).

Sam Mikulicyн ma inne słabostki: fajka i seminaryjna starsłowiańszczyzna: „**О племіе niewierне і przewrotне!**” (В. Pasternak, *Доктор Жываго*, b.n.tł.).

Dodajmy, że pamięć tłumaczeniowa Glosbe nie zawiera tej jednostki (tj. żadnego z jej wariantów). Próba przetłumaczenia trzech spośród kontekstów podawanych przez НКРЯ przynosi następujące rezultaty:

Сегодня один старый алкоголик принёс одному гражданину следователю под полой полный мешок яблок для заключённых, и гражданин следователь **ничтоже сумняшеся** мешок этот принял (Ю. Домбровский, *Факультет ненужных вещей*, 1978).

A dzisiaj jeden stary alkoholik przyniósł jednemu obywatelowi śledczemu za pazuchą pełny worek jabłek dla osadzonych, a obywatel śledczy **niewiele myśląc** ten worek przyjął.

„Two billion dollars” **ничтоже сумняшеся** превратила в „два биллиона” (Е. Завершнева, *Высотка*, 2012).

„Two billion dollars” **bez namysłu / niewiele myśląc / bez zastanowienia** zamieniłam w „два biliony”.

Microsoft со своей ОС очень хотела быть похожей на Apple и **ничтоже сумняшеся** скопировала наиболее удачные решения у конкурента („Русский репортёр”, 2011).

Microsoft ze swym systemem operacyjnym bardzo chciał być podobnym do Apple i **nie namyślając się długo** skopiował najlepsze rozwiązania od konkurenta.

Otrzymaliśmy zatem szereg nadających się do zastosowania ekwiwalentów. Ale na koniec tego szkicu chciałbym zwrócić uwagę na co innego: otóż wszystkie przykłady wskazują na użycie wariantu *ничтоже сумняшеся*, a nie *сумняся*. Jak wskazałem na początku, statystyka НКРЯ jest pod tym względem jednoznaczna: wariant z *сумняся* jest wariantem rzadszym. Jest on w materiałach korpusowych poparty przeważnie kontekstami dawnymi (tylko 3 konteksty nowe, tj. po 1945 roku). Wniosek może być tylko jeden: wariant ten jest przestarzały, dawny. To zaś wskazuje, że zapis kolejności wariantów w ФСРЯ, ФСРЛЯ przeczy danym korpusowym. Wariant z *сумняся* powinien znaleźć się na drugim miejscu.

*

Nie ukrywam, że punktem wyjścia do podjęcia zaprezentowanych tu dociekań była nie tylko fascynacja tymi wyrażeniami rosyjskimi, ale także ciekawość: jak też radzą sobie z ich specyficzną semantyką autorzy słowników przekładowych? A ponadto: jak radzą sobie z nimi sami tłumacze? Odpowiedzi na te pytania znacznie łatwiej poszukiwać (i znajdować) dziś, gdy mamy do dyspozycji narzędzia, dające możliwość zajrzenia do praktyki przekładowej znacznie większe niż dawniej. Nie bez znaczenia była tu ważna okoliczność, którą trudno zanegować: obecność omówionych tu wyrażen frazeologicznych w tekstach rosyjskich jest wysoka, natomiast ich obecność w słownikach przekładowych – niewystarczająca. W ten sposób okazuje się, że pierwszy człon postulatywnego schematu Wojciecha Chlebdy „tekst → słownik → tekst”, zakładający tworzenie słownika przekładowego na podstawie danych tekstowych, czyli relacja „tekst → słownik”, bywa nie do końca zrealizowany.

Naturalnym kierunkiem poszukiwań było zatem zwrócenie się do korpusów równoległych. A jednak trzeba mieć też świadomość, że ekwiwalenty omówionych tu zrostów frazeologicznych, które zostały uzyskane w wyniku powyższych rozważań i prób tłumaczenia konkretnych kontekstów, niekoniecznie muszą nadawać się do użycia w słownikach dwujęzycznych, inaczej mówiąc, niekoniecznie mają stać się „ekwiwalentami słownikowymi”. Wypada tu zgodzić się z Wojciechem Chlebda, gdy uznaje, że pary przekładowe ujmowane w słowniku dwujęzycznym (przekładowym) to tylko takie pary wyrażań obu języków, które „sprawdzą się w tworzeniu optymalnej ilości nowych tekstów w języku B” (Chlebda 2011: 25). W szczególności dotyczy to tych poświadczeń korpusowych, które wskazują na możliwości użycia translatów innych niż leksykalne, a to w wyniku zastosowania transformacji przekładowych: wyrażań predykatywnych, przebudowy struktury syntaktycznej. Niemożliwe lub przynajmniej trudne do zastosowania w praktyce leksykograficznej, okazują się one przecież z punktu widzenia przekładoznawstwa interesujące, a i praktycznie ważne.

Istotne znaczenie przy podejmowanych tu próbach uzyskania ekwiwalentów miało kryterium sytuacyjności, którego zastosowanie zakłada postawienie pytania o wyrażenie, które w analogicznej sytuacji zostałoby zapewne spontanicznie użyte przez użytkownika języka docelowego. W tym kierunku idą wysiłki i propozycje umieszczenia w słownikach dwujęzycznych niektórych ekwiwalentów, mających szanse na to, by – niezależnie od uwarunkowań indywidualnych, swoistych dla danego kontekstu – pomóc w realizacji drugiego członu wspomnianego schematu – „słownik → tekst”.

Bibliografia

- Chlebda W., 2011, *Ekwiwalencja i ekwiwalenty: między słownikiem a tekstami. – Na tropach translatów. W poszukiwaniu odpowiedników przekładowych*, red. W. Chlebda, Opole, s. 21–43.
- Karolak S., 1998, *Słownik frazeologiczny rosyjsko-polski*, Warszawa.
- Lewicki R., 2002, *Chrześcijaństwo. Słownik rosyjsko-polski*, Warszawa.
- Виноградов В.В., 1972, *Русский язык. Грамматическое учение о слове*, Москва.
- Ефремова Т.Ф., 2000, *Новый словарь русского языка. Толково-словообразовательный*, Москва.

Netografia

- bab.la: Wielojęzyczny słownik online <https://bab.la/sownik/rosyjski-polski> (dostęp: 29.10.2018).
- Glosbe: <https://glosbe.com> (dostęp: 25.10.2018).
- НКРЯ: Национальный корпус русского языка, <http://www.ruscorpora.ru> (dostęp: 20.10.2018).
- UW: Polsko-rosyjski i rosyjsko-polski korpus równoległy, <http://pol-ros.polon.uw.edu.pl> (dostęp: 25.10.2018).

Skróty

- WSFRPPR: *Wielki słownik frazeologiczny rosyjsko-polski, polsko-rosyjski*, 1998, red. J. Lukszyn, Warszawa.
- WSPR: *Wielki słownik rosyjsko-polski z kluczem polsko-rosyjskim*, 2004, red. J. Wawrzyńczyk, Warszawa.
- БТС: *Большой толковый словарь русского языка*, 2000, ред. С.А. Кузнецов, Санкт-Петербург.
- БФСРЯ: Телия В.Н., 2006, *Большой фразеологический словарь русского языка*, Москва.
- ФСРЯ: *Фразеологический словарь русского языка*, 1978, ред. А.И. Молотков, Москва.
- ФСРЛЯ: Фёдоров А.И., 1997, *Фразеологический словарь русского литературного языка в 2-х томах*, Москва.

**SELECTED RUSSIAN PHRASEOLOGICAL BLENDS –
LEXICOGRAPHIC AND TRANSLATIONAL PERSPECTIVE****S u m m a r y**

The article is composed of five case studies of selected Russian unmotivated phraseological units of high frequency in texts, for which neither Russian language dictionaries nor Russian-Polish ones give sufficiently comprehensive description. Due to that fact, these units often cause misunderstandings and problems when being rendered into Polish. The analysis of definitions of senses is followed by investigation of usage as evidenced by language corpora, including parallel ones. Also, online tools for translators are employed to get a richer context. All these prove a need to correct definitions of senses and propose a number of new equivalents of these units in Russian-Polish translation.

Keywords: phraseology, translation, equivalence, Russian language, bilingual lexicography, language corpora

JOLANTA LUBOCHA-KRUGLIK
Uniwersytet Śląski w Katowicach

Kody kulturowe Wiktora Pielewina i ich odzwierciedlenie w przekładzie. Wybrane aspekty

W książce *Fatum i nadzieja* Wojciech Chlebda pisze o wycinku świadomości językowej Rosjan, odsłoniętym w pryzmacie publicystyki. Stwierdza, że wycinek ten nie jest „gładkim monolitem”, ponieważ „tworzą go elementy charakterystyczne dla świadomości zarówno okresu radzieckiego, jak i okresu budowania demokratycznego państwa rosyjskiego. Jedne i te same założenia ontologiczne są podłożem formowania się niejednakowych przekonań, te zaś – podstawą do formułowania odmiennych, rozbieżnych lub wręcz przeciwstawnych sądów” (Chlebda 1995: 60). Czytając ten fragment, pomyślałam, że pozostał on aktualny mimo upływu lat, mimo że do okresów, o których w nim mowa, należy dopisać już nowy rozdział – wcale niełatwej historii.

Słowa te można również odnieść w całości do twórczości Wiktora Pielewina – pisarza, który z powodzeniem tworzy alternatywne wersje historii swojego kraju, pisarza, który nazywany jest „бытописателем пограничной зоны, обживающим стыки между реальностями” (Генис).

W. Pielewin to jeden z najpopularniejszych rosyjskich pisarzy ostatnich lat. I jako taki budzi, co zrozumiałe, skrajne emocje. Przez jednych jest uwielbiany, inni zaś nie tylko odmawiają mu talentu, ale nawet oskarżają o zdradę rosyjskich ideałów. Niemniej, nikt nie kwestionuje, że jest to postać niezwykle ważna na rosyjskiej scenie literackiej, choć, paradoksalnie, wiemy o niej wcale nie tak wiele. Wiktor Pielewin nie pokazuje się publicznie, rzadko udziela wywiadów. Od lat jednak buduje konsekwentnie swoje pisarstwo na łączeniu obrazów różnorodnych systemów i kultur. Jego powieści to mieszanka fantastyki naukowej, kultury popularnej i mistycyzmu, choć nie tylko. Często są w nich aluzje do wielkich dzieł literatury rosyjskiej i światowej, do realiów poradzieckiej Rosji, ale też do innych religii i kultur. Wszystko to sprawia, że jest on uważany za jednego z czołowych rosyjskich postmodernistów, choć sam przewrotnie stwierdza, że nie wie, czym tak

naprawdę jest postmodernizm, a nawet, że go nie lubi (Laird 1999: 184). Mimo takich deklaracji Pielewin, jak na postmodernistę przystało, krzyżuje w swej twórczości gatunki i style, żongluje cytatami i parodystycznymi reminiscencjami z literatury klasycznej, z upodobaniem stosuje kryptocytaty. Dzięki powieściom *Омон Ра*, *Жизнь насекомых*, *Жёлтая стрела*, *Чапалев* i *Пустота* na stałe zagościł w literackim świecie nie tylko Rosji, ale świata. Już w 1988 roku „New Yorker” uznał go za jednego z sześciu najzdolniejszych pisarzy europejskich, „The Observer” umieścił go na liście „21 pisarzy XXI wieku”, w 2009 roku na podstawie wyników ankiety zamieszczonej na stronie internetowej OpenSpace.ru został uznany za najbardziej wpływowego intelektualistę Rosji, a czasopismo „French Magazine” umieściło go na liście 1000 najbardziej wpływowych działaczy współczesnej kultury¹.

Dla pisarstwa Pielewina charakterystyczne jest umieszczanie realiów życia radzieckiego w kontekstach magicznego i okultystycznego postrzegania świata. Pisarz często wykorzystuje postmodernistyczny chwyt palimpsestu – tworzy własne teksty, wykorzystując fragmenty cudzych (Некрасов). To wszystko sprawia, że nie tylko dla badaczy, ale również dla czytelników jego teksty stają się swoistym kodem, który wymaga rozszyfrowania i, jak każda zagadka, przyciąga. Jak zauważa Tatiana Sochariewa: „За двадцать с лишним лет, прошедших со дня выхода повести *Омон Ра*, в массовом сознании Пелевин проделал путь от провидца-постмодерниста, лихо разъявшего сознание поколения «П», со всеми его маниями, фобиями и мемами – до безнадежно отставшего от времени шутника, который в 2017 году на голубом глазу каламбурит про «горе look’овое»” (Сохарева).

Pielewin debiutował w roku 1991 tomem baśniowych i alegorycznych opowiadań *Синий фонарь* (*Niebieska latarnia*). Rok później ukazały się powieści *Омон Ра* (*Omon Ra*) i *Жизнь насекомых* (*Życie owadów*). Twórczość Pielewina trudno scharakteryzować jednoznacznie. Jedni widzą w nim, jak wspomniałam, postmodernistę, inni – typowego fantastę, jeszcze inni – „klasycznego pisarza – ideologa” (Колядич 2019: 321). Mnogość odwołań, którymi posługuje się pisarz, powoduje, że jego teksty nawet dla Rosjan nie zawsze są łatwe do odczytania. Jeszcze większe trudności w ich rozszyfrowaniu mogą być udziałem czytelników spoza tego kręgu kulturowego. Przyczyn takiego stanu rzeczy jest wiele i nie sposób omówić je w jednym zdaniu, zaś mówienie o złożoności życia w Związku Radzieckim i w kraju, który jest dziś jego sukcesorem, wydaje się trywialne. Wiele z obrazów, które rysuje Pielewin na kartach swoich powieści, to obrazy dawno wyparte ze świadomości przez jednych, a chętnie pielęgnowane przez drugih. Ci ostatni jednak nie należą zwykle do zwolenników jego twórczości. Sytuacja, z którą mamy tu do czynienia,

¹ <http://www.club.com.ua/lifestyle/people/2014/02/35-mudryih-tsitat-iz-proizvedeniy-viktora-pelevina/> (dostęp 12.12.2018).

jest o tyle skomplikowana, że nazwy realiów, liczne nawiązania intertekstualne oraz inne elementy, o których wspominałam wyżej, nie pełnią tutaj wyłącznie funkcji ornamentu. Ich pojawienie się w tekście jest zwykle mocno powiązane z fabułą, pozwala zrozumieć jej bieg i doprowadzić do odkrycia tego, co powiedziane między wierszami. Stanowią one istotny element kodu kulturowego, należy je więc traktować jako klucz do zrozumienia specyfiki kulturowej konkretnego narodu. Jest to również zakodowana w interesującej formie informacja, która pozwala na zidentyfikowanie określonej grupy. Kod kulturowy może determinować pojawianie się obrazów związanych, na przykład, z funkcjonowaniem stereotypów.

Jednym z ważniejszych nosicieli elementów kulturowych są zawsze imiona własne. Jak zauważa Zofia Kaleta: „Nazwy własne są bogactwem każdego narodu, gdyż kryją w sobie wiedzę o jego historii politycznej i społecznej, o historii kultury i religii, właściwościach i krajobrazie ziemi rodzinnej, o związkach z innymi krajami, a także o działaniach, dążeniach, a nawet emocjach ludzi, jak również o realiach życia oraz ludzkich wartościach. Są też świadectwem przynależności etnicznej człowieka i ziemi do narodu, wyznacznikiem narodowości” (Kaleta 1998: 15). W literaturze postmodernistycznej jest to szczególnie widoczne, gdyż refleksje bohaterów są tu często ukazywane przez pryzmat semantyki imion, liczne są okazjonalne antropimy, które zwykle trudno zinterpretować jednoznacznie.

Niezwykle, wręcz dziwne imię, nosi bohater pierwszej powieści Pielewina *Generation II – Вавилен*. Imię to jest wynikiem słownych utarczek Pielewina z Wasilijem Aksionowem i, odwołując się do powieści: *Было составлено из слов „Василий Аксёнов” и „Владимир Ильич Ленин”* (Пелевин 2002: 14). Pojawia się w związku z tym pewien symboliczny obraz, osadzony w jednej kulturze, możliwy do odczytania w innej. Straty semantyczne są jednak, jak zwykle bywa w przypadku takich obrazów, nieuniknione. W polskim przekładzie pochodzenie tego dziwnego imienia jest zrozumiałe, jednak już kolejna wypowiedź bohatera, który, wstydząc się go, zaczyna kłamać, że *Отец назвал его так потому, что увлекался восточной мистикой и имел в виду древний город, Вавилон* (Пелевин 2002: 14) nie brzmi przekonująco, bowiem *Вавилон* to polsku *Babilon*. Tak też zapewne uznała tłumaczka – Ewa Rojewska-Olejarczuk, czego wynikiem jest wprowadzenie do tekstu stosownego przypisu (Pielewin 2010: 11). Ta sama tłumaczka jednak, jedną niekonsekwentną decyzją, przerywa w innym miejscu naturalny – wydawałoby się – łańcuch asocjacyjny. Imię Lenina tłumaczy bowiem za pomocą uznanego polskiego ekwiwalentu – Włodzimierz (*Imię było zlepkiem słów „Wasilij Aksionow” i „Włodzimierz Iljicz Lenin”*² (Pielewin 2010:11), by na tej samej stro-

² Pewnego smaczku dodaje temu wyborowi fakt, że mottem tej powieści jest fragment piosenki Leonarda Cohena *Democracy (Demokracja)*, który w książce Pielewina pojawia się zarówno w oryginalnej, jak i w autorskim tłumaczeniu samego autora.

nie to samo imię przetłumaczyć jako Władimir (*Tatarski w wieku lat osiemnastu z satysfakcją zgubił swój pierwszy dowód osobisty, a drugi wydano mu już na imię Władimir*). Z jednej strony – konotuje to obcość, z drugiej zaś – niweluje elementy gry językowej, której zasad i tak zapewne czytelnik nie pozna w pełni.

Dodać przy tym należy, że imiona własne oprócz funkcji nominatywnej pełnią w tekście artystycznym inne istotne funkcje (m.in. charakteryzującą i ideologiczną). Jak zauważa Anna Belokoniewa: „Имя и именуемое относятся к древнейшим объектам рефлексий, нашедшим своё отражение в мифологическом сознании человечества” (Белоконева 2012: 65). Między innymi dlatego zwracam tu uwagę na poszczególne wybory translatorskie. Trafne decyzje tłumacza, poparte gruntowną analizą, pomagają właściwie zinterpretować tekst, odczytać informacje niejawne, przekazują też informacje o autorze i jego twórczości.

Posiadaczem nietypowego imienia jest również *Omon Kriwomazow* – z powieści *Омон Па (Omon Ra)*. Bohater wyznaje, że Omonem nazywał go ojciec, który całe życie przepracował w milicji i chciał, żeby syn również został milicjantem: „Омон – имя не особо частое и, может, не самое лучшее, какое бывает. Меня так назвал отец, который всю свою жизнь проработал в милиции и хотел, чтобы я тоже стал милиционером. – Пойми, Омка, – часто говорил он мне, выпив, – пойдёшь в милицию – так с таким именем, да ещё если в партию вступишь...” (Пелевин 2001: 7). Widoczna tu ironia jest załączkiem gry autora z czytelnikiem. Budowana jest sytuacja, w której jedno pojęcie może być eksplikowane na różne sposoby w zależności od wiedzy ogólnej i wiedzy czytelnika, od systemu presupozycji i implikacji, które każdemu są dostępne – jednak nie po równo. W rzeczywistości radzieckiej ОМОН był nazwą specjalnych oddziałów milicji (Отряд милиции особого назначения). Tutaj – jako imię – miał służyć jako przepustka do lepszego życia, pod którym ojciec Omona rozumiał pracę w milicji. Stanowi ono jawne odzwierciedlenie wyobrażeń człowieka radzieckiego o wpływie imienia na los.

Zarówno imię i nazwisko głównego bohatera – *Omon Kriwomazow*, jak i nazwiska jego brata i ojca – *Owir* i *Matwiej Kriwomazow* – to antroponimy intencjonalne i znaczące. Odwołują się one do rosyjskiej literatury klasycznej, przede wszystkim – do *Braci Karamazow* Fiodora Dostojewskiego, wywołując tym samym określone skojarzenia. Nie tylko zresztą imiona są dziwne, również pierwszy człon nazwiska – *Kriwo-* – każe sądzić, że bohaterów czeka nielekki los. Tak właśnie – *криво* – idą przez życie. *Owir Kriwomazow* (OWIR – abrewiatura oznaczająca Отдел виз и регистрации иностранных граждан) ma problemy z wyjazdem za granicę, *Matwiej*, mimo że jest posiadaczem „porządnego imienia” (Pielewin 2007: 8) dorobił się w życiu jedynie „nędznej emerytury i samotnego starczego alkoholizmu” (Pielewin 2007: 8).

Nazwy własne o funkcji „ekspresywnej i ekspresywno-aluzyjnej podległe zabawie, grze słownej, stosowanym alternacjom, paronomazjom, antynomiom” (Cieślakowa 1996: 318) nie są łatwe do przełożenia. W istniejących dwóch polskich przekładach tej powieści autorstwa – odpowiednio – Eugeniusza Dębskiego (2003) i Ewy Rojewskiej-Olejarczuk (2007) z gry językowej i licznych (nie tylko w przypadku wspomnianych antroponimów) odwołań intertekstualnych pozostaje niewiele. Imiona *Омон* i *Овир* zostały przetłumaczone za pomocą transliteracji (*Omon*, *Owir*), choć ze stosownym komentarzem realioznawczym – *OMON – Otriad Milicji Osobowo Naznaczenija – Oddział Milicji Specjalnego Przeznaczenia; OWIR – Otdiel Wiz i Riegistracii – Biuro Wiz i Rejestracji, biuro paszportowe* (Dębski 2003: 48) i *Wydział Wizowo-Meldunkowy* (Rojewska-Olejarczuk 2007: 7 i 8). Imię *Mambeu* zostało również przetłumaczone za pomocą transliteracji, jednak taka decyzja pozbawia polskiego czytelnika wiedzy na temat tego, dlaczego jest to imię „porządne”³. W żonglowaniu imionami Wiktor Pielewin odwołuje się często również do innych kultur. Symboliczne znaczenie imienia *Omon* zostaje wprowadzone, kiedy bohater powieści wspomina rozmowę ze starszą kobietą z sąsiedztwa na temat tego, który bóg jest lepszy: „Особенно мне нравился Ра, бог, которому доверились много тысяч лет назад египтяне, – нравился, наверное, потому, что у него была соколиная голова, а лётчиков, космонавтов и вообще героев по радио часто называли соколами”. Od czasu tej rozmowy bohater reagował, jak pisze, na imię *Omon*, a sam siebie nazywał *Ra*, do którego chciał być podobny. *Omon Ra* jest odwołaniem się do *Amona Ra* – boga urodzaju i płodności. Uczestniczymy dzięki temu w jeszcze jednej grze – imię *Omon*, które jest odzwierciedleniem ideałów rzeczywistości radzieckiej, krzyżuje się z imieniem egipskiego władcy i może być odczytane jako dążenie do ideału, do lepszego świata (bohatera od dzieciństwa interesowało niebo, marzył o tym, by zostać lotnikiem).

Ciekawych przykładów w kwestii imion i nazwisk dostarcza właściwie każda z powieści Pielewina. Odwołajmy się do jeszcze jednej z nich. *Жизнь насекомых* (*Życie owadów*) zaczyna się sceną nieco komiczną – od dyskursu filozoficzno-historycznego prowadzonego na balustradzie tarasu przez Artura, Arnolda i Sama. Dopiero pod koniec tej scenki dowiadujemy się, że dyskutanci to komary. Na dodatek jeden z nich pochodzi ze Stanów Zjednoczonych, co pozwala mu w dalszych partiach powieści trzeźwo i czasami intrygująco oceniać otaczającą go rzeczywistość. *Sam Sucker* – zgodnie z rosyjską zasadą transkrybowania nazwisk – zapisany jako *Сэм Саккер* (*Sam* – forma deminutywna od *Samuel*) to zwyczajne imię męskie, nazwisko *Sucker* natomiast ma wywoływać określone asocjacje. Angielski czasownik *suck* oznacza *ssać* i jest to nawiązanie do fabuły książki, bowiem *Sam*

³ Mateusz – imię pochodzenia hebrajskiego, od słowa *Mattania* (dar Jahwe, dar Boży).

zamienia się w komara, a komary, jak wiadomo, ssą krew. Słowo *sucker* posiada również inne znaczenia, które mogą ten łańcuch asocjacyjny uzupełniać. Oznacza ono bowiem *ssawkę*, *lizak*, *przyssawkę* i *pijawkę*, służy ponadto na określenie ‘człowieka naiwnego, którego łatwo oszukać’. W przekładzie tłumaczka odtworzyła to nazwisko w wersji angielskiej, pozostawiając domysły z tym związane czytelnikowi. Nie jest w tym konsekwentna, bowiem są w powieści inne imiona znaczące, które zostały przetłumaczone.

Jak napisałam powyżej, każda z powieści Pielewina dostarcza bogatego materiału egzemplifikacyjnego, każda też zachęca do odkrywania znaczeń ukrytych. Niektóre z tych znaczeń zawarte są już w tytułach, których funkcją jest, jak pisze Wojciech Chlebda „nie tylko i nawet nie tyle proste nominowanie odnośnych obiektów, ile i jednocześnie wyróżnianie ich w zbiorach obiektów tego samego gatunku, lokalizowanie w przestrzeni i/lub czasie, identyfikowanie (Chlebda 2005: 111). Tytuł powieści Pielewina – *T* – składa się z jednej zaledwie litery. Jednakże taki chwyt kompozycyjno-stylistyczny jest jednym ze znaków rozpoznawczych rosyjskiej literatury postmodernistycznej, nie jest więc niczym niezwykłym. Niezwykłe są natomiast możliwości jego odczytania – *T* – jak hrabia Tołstoj, *T* – jak teoria, *T* – jak krzyż, *T* – jak tylda i topór, *T* – jak tekst i twórca (Lubocha-Kruglik, Małysa 2018: 129). Niezwykli są też bohaterowie tej powieści – to w pewnym sensie „chodzące aluzje” do różnorodnych utworów – od Szekspira i Fausta – prawie do Sorokina i Jelizarowa (Мирошкин). Te aluzje i wieloaspektowe odczytanie tytułu pozostają jednak poza możliwościami przeciętnego polskiego czytelnika. Wieloznacznością, która daje początek grze znaczeń, cechuje się, na przykład, tytuł powieści *Empire V*, która opowiada o życiu wampirów. Tytuł ten przekłada autor na język rosyjski jako *Амнур В*, co daje możliwość wprowadzenia gry językowej – jeśli przestawimy literę *B* na początek, otrzymamy słowo *Вамнур*. Tytuł ten może być odczytany również jako aluzja historyczno-polityczna – *V* imperium. Znajduje to potwierdzenie w tekście powieści, kiedy mowa o imperium zbudowanym przez wampiry – kolejnym imperium po „Trzeciej Rzeszy” i „Czwartym Rzymie globalizmu”. Polski tytuł *Empire V* tej wieloznaczności jest pozbawiony.

W historii zmienionych tytułów odnotujemy na koniec jeszcze jeden – *Чанаев и Пычмома* to w polskim przekładzie (za zgodą autora) *Mały palec Buddy* (pod takim samym tytułem została ta powieść zekranizowana – *Buddha's Little Finger* w reżyserii Tony’ego Pemberton). Zmiana tytułu to chwyt dozwolony i tutaj, w pewnym sensie, zrozumiały, jednak trudno nie oprzeć się wrażeniu, że czytelnik przekładu traci bardzo wiele. Powieść ta zbudowana jest na znanych w rzeczywistości radzieckiej i rosyjskiej reminiscencjach, z których jedna odzwierciedlona jest w samym tytule. Czapajew już dawno w świadomości masowej postrzegany jest nie jako bohater wojny ojczyźnianej, ale jako bohater dowcipów. Druga część tytułu odnosi się do drugiego z bohaterów – Петра Пустоты (w polskim przekładzie –

Piotr Pusto), a pustka to przecież jedno z ważniejszych pojęć postmodernizmu. Zasyfrowano tu więc kilka znaczeń – oprócz nazwisk bohaterów jest to również odesłanie do powieści Dmitrija Furmanowa *Czapajew*, a także do filmu pod tym samym tytułem. Mnogość odwołań w tej powieści jest tak duża, że tylko nieliczni są w stanie z nią poradzić. Na polskich forach internetowych przeważają takie opinie: „Szczerze mówiąc, ciężko mi tę książkę zrecenzować, ponieważ mam wrażenie, że nie do końca zdołałem ją «rozgryźć»; Nie do końca udało mi się wychwycić aluzje i drwiny typowe dla Pielewina, jednak przede wszystkim nie zdołałem rozszyfrować rzekomych odniesień do Kafki, Borgesa, Gogola, czy Dostojewskiego; Pełno tu różnych skojarzeń, nie od razu jasnych i zrozumiałych, ale właśnie wciągających w lekturę. Z jednej strony można to traktować jako igraszkę, zabawę ideami, ale z drugiej to właśnie świetna groteska współczesnej Rosji; Zbyt wiele z niej nie zrozumiałam. Na przykład, nie pamiętałam żadnych dowcipów o Czapajewie i przez to miałam wrażenie, że coś bardzo ważnego mi umyka”⁴.

W swej twórczości Pielewin wielokrotnie odwołuje się do znanych symboli kulturowych epoki radzieckiej. Są to nazwy realiów znane ludziom należącym do jego pokolenia i starszym. W powieści *Omon Ra*, na przykład, pojawia się kino „Kosmos”, obóz pionierski „Rakieta” czy ВДНХ – Wystawa Osiągnięć Gospodarki Narodowej. Są to już symbole, których odczytanie nie zawsze jest możliwe. Dotyczy to nie tylko czytelnika z kręgu innej kultury – problem z ich interpretacją ma też młodsze pokolenie Rosjan. Dodać przy tym należy, że jest to pisarz wymagający. Wymaga nie tylko znajomości dzieł klasyków, ale też historii, religii, filozofii. Nie poradzą sobie również Ci, którzy ignorują kulturę popularną, bo i do niej pełno tu odwołań.

O licznych nawiązaniach intertekstualnych, aluzjach erudycyjnych, w których Pielewin odwołuje się do wiedzy zakładanej u odbiorców, już wspominałam, niemniej wskażmy kilka przykładów. W *Generation P* znajdziemy knajpę *Biedni Ludzie* (jak tytuł powieści Dostojewskiego), jeden z rozdziałów zaś nosi tytuł *Obłok w spodniach* (tytuł poematu Władimira Majakowskiego). W tej samej powieści Dostojewski i Majakowski zostają zestawieni z *Gwiazdnymi wojnami*, Che Guevarą, a także z boginią Isztar i czarnym piarem. Mnogość kultur, mnogość kodów – czy można to ogarnąć? U podstaw rozumienia przekładu leży przede wszystkim wiedza uprzednia odbiorcy, bowiem, jak zauważa Roman Lewicki: „Zawarcie w przekładzie elementów swoistych dla rzeczywistości kraju oryginału i jego kultury, nawiązań do jego historii, wzmianek o pewnych znanych w nim postaciach, czy to z przeszłości, czy ze współczesności, spowoduje w konsekwen-

⁴ Wszystkie cytaty pochodzą z opinii czytelników umieszczonych na stronie <http://lubimyczytac.pl/ksiazka/37981/maly-palec-buddy>

cji obniżenie prawdopodobieństwa zrozumienia tekstu” (Lewicki 2017:161). Cała twórczość Wiktora Pielewina ilustruje to doskonale.

Proza Pielewina i możliwości jej odczytania w różnych aspektach jest interesująca nie tylko dla literaturoznawców. Pokazuje ona, że wszyscy stajemy przed koniecznością zmiany myślenia o poszczególnych gatunkach w sposób, do jakiego byliśmy przyzwyczajeni. Powieść wraca do swoich źródeł – do bajki, utopii, *menippe* i in. Struktura tekstów jest często wielowymiarowa i towarzyszy jej urozmaicona leksyka. Autor chętnie wykorzystuje terminy naukowe, pojęcia filozoficzne, stosuje liczne anglicyzmy, wprowadza żargon, tworzy neologizmy, odsyła do innych utworów, wykorzystuje cytaty, tworzy własne aforyzmy. Otrzymujemy w wyniku tego mieszaninę rejestrów języka, mieszaninę kodów kultury. Do pełnego zrozumienia wymowy utworów Pielewina nie wystarczy więc doskonała znajomość realiów epoki, którą opisuje, ale też trzeba zdawać sobie sprawę z nietradycyjnych funkcji języka, za pomocą których realia te wprowadzane są do powieści. To właśnie sprawia, że niektórzy badacze jego twórczości twierdzą, że Pielewin jest niekonwertowalny, że nie nadaje się do tłumaczenia, bo to, co pisze, to *private jokes*.

Na koniec odwołam się raz jeszcze do słów Wojciecha Chlebdy, który zauważa, że „Naukowcy, twórcy tekstów (zwłaszcza tekstów drukowanych), stanowią zwykle grupę w stosunku do rzesz czytelniczych nieliczną, swoiście zamkniętą lub zamykającą się przed innymi na podobieństwo kasty czy klanu, grupę, w której wzajemne cytowanie się, czynienie jawnych nawiązań jest czynnością kultywowaną, należącą wręcz do dobrego tonu” (Chlebda 2005: 29).

Kontynuujemy więc ten dyskurs!

Bibliografia

- Chlebda W., 1995, *Fatum i nadzieja*, Opole.
- Chlebda W., 2005, *Szkice o skrzydlatych słowach. Interpretacje lingwistyczne*, Opole.
- Cieślakowa A., 1996, *Jak „ocalić w tłumaczeniu” nazwy własne? – Między oryginałem a przekładem II, Przekład, jego tworzenie się i wpływ*, red. M. Filipowicz-Rudek, J. Konieczna-Twardzikowa Kraków, s. 311–320.
- Kaleta Z., 1998, *Teoria nazw własnych. – Polskie nazwy własne. Encyklopedia*, red. E. Rzetelska-Feleszko, Warszawa–Kraków, s. 15–36.
- Laird S., 1999, *Voices of Russian Literature. Interviews with Ten Contemporary Writers*, Oxford.
- Lewicki R., 2017, *Zagadnienia lingwistyki przekładu*, Lublin.
- Lubocha-Kruglik J., Małysa O., 2018, *Gra z czytelnikiem, Gra z tekstem*, „Przegląd Rusycystyczny” nr 1, s. 129–142.
- Pielewin W., 2003, *Mały palec Buddy*, przeł. H. Broniatowska, Warszawa.
- Pielewin W., 2003, *Omon Ra i inne opowiadania*, przeł. E. Dębski, „SFinks” nr 3 (34), s. 47–94.
- Pielewin W., 2004, *Życie owadów*, przeł. E. Rojewska-Olejarczuk, Warszawa.
- Pielewin W., 2007, *Omon Ra i inne opowiadania*, przeł. E. Rojewska-Olejarczuk, Warszawa.

- Pielewin W., 2008, *Empire V*, przeł. E. Rojewska-Olejarczuk, Warszawa.
- Pielewin W., 2010, *Generation „P”*, przeł. E. Rojewska-Olejarczuk, Warszawa.
- Pielewin W., 2012, *T*, przeł. E. Rojewska-Olejarczuk, Warszawa.
- Колядич Т.М., 2019, *Русская проза рубежа XX–XXI веков*, Москва.
- Пелевин В., 2009, *T*, Москва.
- Пелевин В., 2001, *Омон Ра, Жизнь насекомых, Затворник и шестипалый, Принц Госплана*, Москва.
- Пелевин В., 2001, *Омон Ра*, Москва.
- Пелевин В., 2001, *Чанев и Пустота*, Москва.
- Пелевин В., 2002, *Generation II*, Москва.

Netografia

- Белоконова А.О., 2012, *Миф, имя, судьба героя в эстетике постмодернизма (на материале произведений В. О. Пелевина)*, „Вестник Кемеровского государственного университета”, <https://cyberleninka.ru/article/n/mif-imya-sudba-geroia-v-estetike-postmodernizma-na-materiale-proizvedeniy-v-o-pelevina> (dostęp 16.12.2018)
- Генис А., *Частный случай*, <https://books.google.pl/books?isbn=545724511X> (dostęp 06.12.2018).
- Мирошкин А., 2009, *Секретное оружие графа Т.*, www.chaskor.ru/article/sekretnoe_oruzhie_grafa_t_11550 (dostęp 11.10.2017).
- Некрасов С., *Субъективные заметки о прозе Виктора Пелевина*, pelevin.nov.ru/stati/o-nekr/1.html (dostęp 11.10.2017).
- Сохарева Т., *Русская литература и секс будущего*, https://www.gazeta.ru/culture/2017/09/27/a_10908638.shtml (dostęp 11.02.2018)
- http://www.chaskor.ru/article/sekretnoe_oruzhie_grafa_t_11550 (dostęp 11.10.2017)
- pelevin.nov.ru/stati/o-nekr/1.html.

VICTOR PELEVIN'S CULTURE CODES AND THEIR REFLECTION IN TRANSLATION. SELECTED ASPECTS

Summary

For many years Victor Pelevin has been creating his literary output by combining images of numerous systems and cultures. His novels are a mixture of science-fiction, pop culture and mysticism. They frequently involve allusions and direct references to masterpieces of the world literature, post-Soviet Russia and other religions and cultures. Therefore he is regarded as one of the leading Russian postmodernist writers who crosses genres and styles, juggles with quotations and parodistic reminiscences from classical literature. All these elements create specific culture codes that Pelevin leaves to the reader and his interpretation.

Keywords: culturecodes, translation, Victor Pelevin, postmodernism

EWA MALINOWSKA
Uniwersytet Opolski

List otwarty jako forma komunikowania obywateli z władzą

W dobie budowania społeczeństwa obywatelskiego, do którego aspirujemy, rośnie znaczenie słowa *komunikowanie*, staje się ono „kluczem do rozumienia porozumiewania społecznego” (Drzycimski 2000: 8). W sferze publicznej istotna jest szczególnie jakość komunikowania władzy (aktualnych decydentów) z obywatelami, jak i obywateli z funkcjonariuszami państwa (urzędnikami). Chodzi nie tylko o przekazywanie komunikatów, ale także tworzenie pewnej wspólnoty komunikatywnej – społeczności dyskursywnej (Gajda 2001: 8). W niniejszym szkicu interesuje mnie komunikowanie obywateli z władzą w sprawach publicznych ważnych dla wszystkich mieszkańców państwa bądź danego regionu (miasta / gminy) czy określonej grupy społecznej lub zawodowej. Formami uczestniczenia obywateli w procesie sprawowania władzy są takie gatunki, jak: list otwarty, petycja, apel, a także uchwała opiniotwórcza i komentarze w mediach społecznościowych. Można powiedzieć, że gatunki te są narzędziem do wywierania wpływu na ostateczne decyzje funkcjonariuszy państwa w sprawach życia publicznego. Przedmiotem opracowania czynię list otwarty, interesują mnie zwłaszcza jego wyznaczniki gatunkowe.

List odznacza się dużą dynamiką odmianotwórczą, a decyduje o tym „wyjątkowe bogactwo i możliwości wariantowe każdego z jego czynników konstytutywnych” (Skwarczyńska 1975: 184). Wśród wymienionych przez Stefanię Skwarczyńską wyznaczników struktury listu znalazły się między innymi „sytuacyjne okoliczności tworzenia listu, rzutujące na doraźną sytuację duchową piszącego, a decydujące o typie listu w jego treści i formie” (Skwarczyńska 1975: 184). Ten wyznacznik, obok celu wypowiedzi, uznaję za najważniejszy dla omawianej odmiany listu.

W opracowaniu korzystam z metodologii Marii Wojtak (2001 i 2004), która postuluje, by w opisie wzorca gatunkowego uwzględnić wszystkie wymiary tekstu: strukturalny (model kompozycyjny), pragmatyczny (uwikłania komunikacyj-

ne), poznawczy (tematyka i sposób jej przedstawienia) i stylistyczny, czyli cechy uwarunkowane strukturalnie, dookreślone pragmatycznie i związane z genezą użytych środków (Wojtak 2004: 17). Interesujące są zwłaszcza wzajemne powiązania między poszczególnymi komponentami. Materiał badawczy czerpię z wydania papierowego „Gazety Wyborczej” (dalej używam skrótu GW) z lat 2010–2018.

List otwarty odnosi się do istotnych kwestii życia społecznego, politycznego lub kulturalnego i ma za zadanie zwrócić na nie uwagę w trybie alarmującym (por. Głowiński i in. 2002: 282). Tematy listów publicznych są różnorodne, najczęściej są to „gorące sprawy”, odnoszą się do decyzji podejmowanych aktualnie przez władze, np.: sprawa natychmiastowego zatrzymania reformy edukacji, sprawa ochrony Puszczy Białowieskiej przed wycinką starodrzewia, sprawa zaostrzenia ustawy o aborcji, sprawa finansowania mediów publicznych, sprawa wolności słowa, sprawa nauczania etyki w polskiej szkole, sprawa zakazu hodowli zwierząt na futra, sprawa natychmiastowego odwołania danego ministra ze stanowiska, sprawa zmian w sądownictwie itd. Niektóre z nich dotyczą małych lokalnych społeczności, np. apel mieszkańców jednej ulicy skierowany do zarządu spółdzielni mieszkaniowej w celu wstrzymania wycinki drzew czy list skierowany do władz uczelni w sprawie likwidacji kiosku Ruchu (jego lokalizacja przeszkadza w rozbudowie kampusu uniwersyteckiego). Inne mają wymiar ogólnopolski, dotyczą wszystkich obywateli państwa. Przykładem może być list byłych prezesów Trybunału Konstytucyjnego, wzywający posłów, senatorów i prezydenta do niedopuszczenia wprowadzenia do polskiego porządku prawnego ustaw, które mogą na trwałe pozbawić Rzeczpospolitą pozycji demokratycznego państwa prawa. Tekst opublikowany w „Gazecie Wyborczej” 14 lipca 2017 r., kończący się apelem: *Brońcie państwa prawa*, jest reakcją natychmiastową na działania władzy ustawodawczej – ukazał się w gazecie ogólnopolskiej nazajutrz po nocnej próbie wniesienia pod obrady Sejmu poselskiego projektu ustawy (z pominięciem etapu konsultacji), którego celem jest rozwiązanie obecnego Sądu Najwyższego i powołanie nowego, podporządkowanego władzy wykonawczej (politycznej). Opublikowany list ma na celu uświadomienie obywatelom, że bez niezależnego wymiaru sprawiedliwości nie istnieje państwo prawa, że nocny zamach partii rządzącej na Sąd Najwyższy jest ostatnią przeszkodą na drodze do przejścia władzy nad sądami przez partię PiS. Ma więc charakter opiniotwórczy, ale też i edukacyjny. Podobnie list pisarzy do minister edukacji w sprawie usunięcia z listy lektur obowiązujących w szkole średniej twórczości noblisty Czesława Miłosza (GW z dnia 10 sierpnia 2017 r.)

Nadawca listu otwartego najczęściej jest zbiorowy (społeczny komitet, stowarzyszenie, *my, niżej podpisani...* itd.), zawsze skonkretyzowany (np. Społeczny Komitet Budowy Pomnika AK na Bulwarze Czerwieńskim w Krakowie), rządziej indywidualny (jeśli tak, to jest to osoba o wysokim autorytecie społecznym lub

działająca w imieniu grupy osób). Nadawca kieruje wypowiedź do osób publicznych (podając imię, nazwisko i pełnioną funkcję) lub do konkretnej instytucji (np. Sejm RP) z jednoczesnym przeznaczeniem do rozpowszechnienia w mediach. Cechą charakterystyczną listu otwartego jest właśnie podwójny odbiorca: adresat bezpośredni (decydent, do którego imiennie tekst jest kierowany) oraz pośredni – współobywatele (określona zbiorowość zainteresowana sprawą), którzy mogą stać się sygnatariuszami listu, popierającymi prośbę czy apel poprzez złożenie swojego podpisu (np. w Internecie). Przykładem list profesora historii UJ w sprawie reformy szkolnictwa wyższego, kończący się słowami:

ko ten punkt widzenia podziela – bardzo proszę, aby dołączył się do apelu: o wstrzymanie zagrażających wolności naukowej myśli i specyficznego powołania humanistyki planów ogłoszenia listy „słusznych” wydawnictw i czasopism (GW z dnia 23 grudnia 2018 r.).

Po podpisie autora „Gazeta Wyborcza” (wydanie cyfrowe) przedstawia długą listę popierających ten apel naukowców z podaniem ich tytułów i miejsc pracy (każdy zainteresowany sprawą może dołączyć do grona sygnatariuszy). Jak widzimy, duże znaczenie w komunikowaniu publicznym mają media (prasa, Internet, media społecznościowe) – pełnią rolę pośrednika w porozumiewaniu. Publikują listy otwarte, powiadamiają o danej sprawie / zdarzeniu, nagłaśniają apele i prośby, poszerzając w ten sposób krąg sygnatariuszy. W omawianym gatunku wypowiedzi publicznej obserwujemy oddalenie nadawcy i odbiorcy w czasie i przestrzeni oraz znaczny dystans między nimi wynikający z pełnionych ról oraz oficjalności sytuacji. Nadawca prosi, apeluje, żąda, nakłania adresata do określonego działania lub jego zaniechania, do zmiany decyzji. Celem sygnatariuszy listu otwartego jest bowiem wpłynięcie na zachowanie instytucjonalnego odbiorcy oraz mobilizowanie określonej społeczności dyskursywnej do aktywności, do zabrania głosu w słusznej (zdaniem autorów listu) sprawie,

Autorzy wszystkich listów otwartych występują w trosce o wartości ważne dla określonej wspólnoty – o dobro kraju, państwo prawa, o przyszłość obywateli, dobro dzieci, o wolność jednostki, wolność słowa, dobro danego środowiska, dobro określonej grupy mieszkańców (osiedla, gminy, miasta), a nawet dobre imię jednego obywatela, zasłużonego dla zbiorowości itp. Czują się zaniepokojeni działaniami władzy, stąd ich protesty i apele, natychmiastowe reakcje na te działania decydentów, które naruszają dobro wspólne. Intencja autorów wyrażana jest zawsze wprost, np. dla dobra naszego kraju. Zauważa się kategoryczność wyrażanych sądów, wezwania do zmiany stanowiska, do zaprzestania działania szkodzącego dobru wspólnemu. Przykładem niech będzie list prof. Joanny Penson (lekarki, działaczki opozycji w PRL, wspierającej stoczniovców w 1980 r., działaczki „Solidarności, w stanie wojennym ukrywającej wielu działaczy opozycji) w obronie Lecha Wałęsy, ikony polskiej bezkrwawej i zwycięskiej rewolucji (opublikowany

w GW dnia 26 sierpnia 2017 r.), skierowany bezpośrednio do Jarosława Kaczyńskiego (prezesa partii PiS) oraz dzięki mediom do szerszego odbiorcy. Autorka usprawiedliwia swe publiczne wystąpienie, wierząc że jej głos, za pośrednictwem „Gazety Wyborczej”, będzie bardziej słyszalny, dobitniejszy:

Panie Prezesie,

Proszę wybaczyć otwartą formę listu, ale spodziewam się, że gdybym napisała do Pana prywatnie, to nigdy by go Pan nie przeczytał. A ja już nie mogę czekać. Mam 96 lat [...] W sprawie Lecha Wałęsy do Pana piszę. Do Pana, bo to Pan stoi za oszczerczymi atakami na przywódcę sierpniowego strajku [...], na człowieka, który nigdy nie dał się złamać.

Używa nie tylko argumentów racjonalnych, ale także emocjonalnych:

Nie wiem, dlaczego Pan to robi. Czy to urażona ambicja? Zazdrość wobec Jego zasług dla Polski, które stoją w rażącym kontraście do pańskich? Czy wreszcie chęć usunięcia wszystkich prawdziwych bohaterów „Solidarności” po to, by zrobić miejsce nowym, własnym. Zniesławiając Wałęsę, rugując go z kart historii, zakłamując dzieje „Solidarności”, szkodzi Pan Polsce i sieje zważenie w nas, Polaków.

Kończy tekst apelem:

Wzywam Pana, by zaprzestał Pan ataków na Lecha Wałęsę i okazywał mu respekt i szacunek należny bohaterowi „Solidarności” i twórcy Wolnej Polski.

Pomimo kategorycznego tonu, w listach otwartych, obserwujemy zachowanie oficjalnej grzeczności. Jest ona widoczna przede wszystkim w początkowym zwrocie do adresata (powtarzanym często w kolejnych częściach tekstu), np.: *Szanowny Panie Prokuratorze Generalny, Szanowni Posłowie i Senatorowie Rzeczypospolitej, Szanowny Panie Premierze, Drogi Panie Przewodniczący Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego na Śląsku Opolskim*. Rzadko występują grzecznościowe formuły końcowe typu: *z poważaniem, z wyrazami szacunku*. Ostatnie zdanie tekstu najczęściej jest wyrażeniem nadziei (lub wiary) na działania adresata zgodne z wolą nadawcy (poprzedzone bywa powtórzeniem grzecznościowego zwrotu do odbiorcy) lub apelem do zachowania zgodnego z intencją autora listu, np.:

Szanowny Panie Prokuratorze Generalny!

Wyrażamy głęboką nadzieję, że skorzysta Pan z przysługujących mu uprawnień, z których ograniczeń zdajemy sobie sprawę, aby organy ścigania zaprzestały ostentacyjnego marnowania pieniędzy podatników i naruszania dobrego imienia przedsiębiorców (z listu Polskiej Rady Biznesu do Prokuratora Generalnego z dnia 9 grudnia 2010 r.)

albo powtórzeniem apelu, np.:

Apelujemy, by nie tworzyć kolejnego rozwiązania ustawowego, który pogłębi kryzys polskiej kultury. Wierzymy, że [...] Sejm i Senat ustanowią obniżoną stawkę 7% VAT na usługi telewizyjne.

(z listu wybitnych przedstawicieli kultury – Andrzeja Wajdy, Krzysztofa Zanussiego i Jacka Bromskiego do posłów i senatorów, opublik. w GW z dnia 20 listopada 2010 r.)

Dlatego apelujemy o włączenie się Pana Premiera w tę sprawę ...
(z listu Andrzeja Malinowskiego – Prezydenta Pracodawców Rzeczypospolitej Polskiej do Premiera RP Pana Donalda Tuska) (GW z dnia 24 listopada 2010 r.).

Struktura listu otwartego ma charakter umowny, konwencjonalny (podobnie jak każdego listu oficjalnego). Elementami składowymi są:

1. Zwrot grzecznościowy do adresata / adresatów, np.: *Apel do Parlamentu i Rządu RP; List otwarty do posłów i senatorów Rzeczypospolitej; List otwarty do Premiera RP Pana Donalda Tuska; Szanowny Panie Prokuratorze Generalny, Szanowny Panie Ministrze.*

2. Wstęp – nawiązanie kontaktu, przedstawienie konkretnego celu listu, np.: *Zwracamy się do Pana Premiera z apelem o pilną i skuteczną reakcję wobec szkodliwych działań urzędników czy: W poczuciu odpowiedzialności za funkcjonowanie polskiej kultury zwracamy się z prośbą o rozważę przy nakładaniu stawek VAT na usługi radiowe i telewizyjne w Polsce.*

3. Zasadniczy segment: krótkie omówienie tematu, przedstawienie własnego stanowiska, argumentacja.

4. Powtórzenie apelu lub wyrażenie nadziei na zmianę postawy wobec sprawy, np.: *Dla dobra naszego kraju, apelując o kierowanie się przesłankami merytorycznymi w podejmowaniu decyzji; Wyrażamy głęboką nadzieję, że skorzysta Pan z przysługujących mu uprawnień...; Wierzimy, że Sejm i Senat ustanowią obniżoną stawkę 7% VAT na usługi telewizyjne.*

5. Podpisy autora / autorów listu otwartego, niekiedy prośba o poparcie listu (podanie adresu strony, na której można dołączyć do grona sygnatariuszy) oraz podpisy osób popierających sprawę.

Rzadkim składnikiem jest finalna formuła grzecznościowa charakterystyczna dla listów oficjalnych (*z wyrazami szacunku, z poważaniem* – występuje tylko w nielicznych listach pisanych przez indywidualną osobę). Zamiast niej pojawia się prośba o poparcie listu.

W liście otwartym, choć istotne są dane faktograficzne (skonkretyzowany adresat, sygnatariusze listu, podpisy, konkretna sprawa, której treść tekstu dotyczy), to jednak najważniejszym segmentem tekstu jest przedstawienie stanowiska w danej sprawie / zdarzeniu oraz argumentacja. Sygnatariusze jasno określają swój stosunek do danego zdarzenia. Chcąc wpłynąć na wolę decydentów, używają argumentów rzeczowych, konkretnych, np. w liście dyrektora wydawnictwa Universitas (pisze w imieniu środowiska wydawców naukowych do Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego) czytamy:

Z najwyższym zaniepokojeniem przyjmując plany ustanowienia „Listy prestiżowych polskich i międzynarodowych wydawnictw naukowych”. Wprowadzenie takiej kategorii, w oparciu o arbitralnie ustalone kryteria, trudno nie poczytywać za próbę reglamentacji rynku publikacji naukowych i ograniczenia swobody wyboru autorom. Wątpliwości budzi uzależnienie

miejsca na liście „wydawnictw prestiżowych” od liczby wydawanych tytułów. [...] Jestem przekonany, że pozostawienie autorom możliwości wyboru wydawców, zmuszające tych ostatnich do konkutowania jakością i sprawnością pracy, jest najlepszą drogą do podniesienia poziomu edytorskiego i promocyjnego literatury naukowej w Polsce (GW z dnia 8 czerwca 2018 r.).

W innym liście nauczycielka z wieloletnim stażem, pisząc do minister edukacji, argumentuje swoje stanowisko w sprawie poparcia strajku nauczycieli, wyliczając siedem grzechów głównych polskiej edukacji:

1) Pycha – każdy kolejny minister edukacji jest pełen wiary, że jego koncepcja uzdrowi ten chory system. Niestety, na to potrzebny byłby czas, w którym opracowano by uzdrawiającą koncepcję – opartą na rzetelnych badaniach (patrz grzech 7.)

[...]

7) Lenistwo – brak rzetelnych analiz, brak prawdziwych rozmów z całą grupą zawodową, nieudolny system kształcenia nauczycieli (ten zawód wymaga praktycznego przygotowania; zlikwidowaliśmy już wszystko, co było najlepsze – ostatnio Kolegia Nauczycielskie)... (GW z dnia 18 grudnia 2018 r.).

Dominuje argumentacja racjonalna, ale w niektórych listach występują także argumenty emocjonalne, jak np. w liście prof. Joanny Myszkowskiej-Penson, skierowanym do ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w sprawie „zaprzestania destrukcyjnych działań, które godzą w Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku”:

Chciałabym wierzyć w Pana dobre intencje, ale żyję zbyt długo, by grzeszyć aż taką naiwnością. [...] Mam też ku temu bardzo osobisty powód. Moje przyjaciółki, współwięźniarki z celi małoletnich (wiek 15–17 lat), które zginęły w Ravensbrück, albo rozstrzelane, albo po bestialskich operacjach doświadczalnych, nie mają dziś grobów. Dla mnie to Muzeum było jedynym miejscem przywrócenia im pamięci. Pan mi to miejsce odebrał (GW z dnia 11 kwietnia 2017 r.).

Argumentacji emocjonalnej używają także mieszkańcy jednej z ulic Opola, protestując przeciw wycince drzew: „nawet powódź z 1997 roku oszczędziła te drzewa, czyżby człowiek był gorszy od kataklizmu?” (GW – dodatek Opole z dnia 20 marca 2011 r.).

Emocjom towarzyszą często wypowiedzi ocenne:

W czasach, kiedy ekologia przestaje być modą, a staje się koniecznością, dziwi nas arogancka postawa administracji, która z braku funduszy niewiele inwestuje w poprawę ekologii osiedla za wyjątkiem własnej siedziby (GW – dodatek Opole z dnia 20 marca 2011 r.).

Doświadczenia związane z niektórymi decyzjami organów regulacyjnych podważają zaufanie do państwa prawa. W miejsce przejrzystych reguł zawartych w przepisach, pojawia się urzędnicza samowola i skłonność do nadużywania posiadanych uprawnień. [...] Bulwersująca decyzja Urzędu Ochrony Konkurencji [...] jest wydarzeniem bez precedensu w życiu gospodarczym Europy (z listu Prezydenta Pracodawców Rzeczypospolitej Polskiej do Premiera RP – GW z dnia 24 listopada 2010 r.).

Większość listów otwartych kończy się apelem, bezpośrednim wezwaniem, żądaniem wysłuchania. Przykładem jest apel byłych prezesów Trybunału Konstytucyjnego (Andrzeja Rzeplińskiego, Marka Safjana, Jerzego Stępnia, Bohdana Zdziennickiego i Andrzeja Zolla):

Wzywamy posłów, senatorów i Pana Prezydenta do niedopuszczenia do wprowadzenia do naszego porządku prawnego ustaw, które mogą na trwałe pozbawić Rzeczpospolitą pozycji demokratycznego państwa prawa (GW z dnia 14 lipca 2017 r.).

Autorzy listu używają mocnego argumentu: „Bez niezależnego wymiaru sprawiedliwości nie istnieje państwo prawa”. Apelem kończy się także list byłych szefów służb specjalnych i MSW oraz prawników (34 podpisanych sygnatariuszy) w sprawie wstrzymania dezubekizacji wobec osób chorych i w podeszłym wieku skierowany do rządu. Jest to reakcja na kolejne przypadki samobójstw i śmierci emerytowanych funkcjonariuszy, którym obniżono świadczenie. Sygnatariusze chcą, by rząd dokonał

korekty podjętych już decyzji w odniesieniu do osób chorych, samotnych, w podeszłym wieku oraz rodzin pobierających renty po zmarłym lub poległym na służbie funkcjonariuszu. Wejście w życie ustawy dla wielu z nich oznacza wręcz skazanie na śmierć (GW z dnia 23 sierpnia 2017 r.).

Stylistyka listu otwartego jest podobna do stylistyki każdego listu oficjalnego (szerzej Malinowska 2006). Cechą wyróżniającą jest konkretność, rzeczowość, krótkie i jasne przedstawienie własnego stanowiska wobec danego zdarzenia / sprawy, bowiem jest tekstem interwencyjnym w formie bezpośredniej, ma na celu dotrzeć możliwie do jak największej grupy odbiorców (nie tylko do adresata). Chodzi o zwrócenie uwagi opinii publicznej na poruszany problem, przedstawianą sprawę lub wymuszenie zajęcia w tej sprawie określonego stanowiska przez odbiorcę (Skwarczyńska 2006: 361). Zdaniem Stefani Skwarczyńskiej silniejszy staje się list otwarty napisany przez osobę wyżej sytuowaną, człowieka wybitnego czy cenionego, którego apel lub sąd wyrażony w tym liście ma duże znaczenie w opinii publicznej (Skwarczyńska 2006: 361–362). Takim jest na przykład list otwarty autorstwa Lecha Wałęsy i Władysława Frasyniuka opublikowany w GW dnia 4 lipca 2017 r. skierowany do wszystkich obywateli:

My, Obywatele, w obliczu zagrożeń wynikających z serii zagrożeń wynikających z serii antydemokratycznych i niekonstytucyjnych decyzji rządu Prawa i Sprawiedliwości stajemy w obronie podstawowych wolności należnych każdemu człowiekowi i obywatelowi RP. [...] Apelujemy do wszystkich, którym bliskie są te wartości, o zaangażowanie.

Uderza w liście otwartym duża dbałość o etykietę językową. Oficjalne zwroty do bezpośredniego adresata występują nie tylko na początku, ale także wewnątrz tekstu, pełniąc funkcję segmentacyjną – wprowadzają kolejne akapity, np.:

Szanowny Panie Premierze,
Z największym niepokojem przyglądamy się prowadzonym przez rząd działaniom wobec publicznej radiofonii i telewizji.

[...] Panie Premierze,
abonament jest najuczciwszym sposobem finansowania mediów publicznych.

[...] Panie Premierze!

Naszym obywatelskim obowiązkiem jest zaprotestować przeciw planom osłabienia mediów publicznych oraz ich uzależnienia od administracji rządowej (GW z dnia 20 kwietnia 2010 r.).

Anna Kałkowska pisze, że list to „tekst wybitnie pragmatyczny o podwójnym zamierzeniu: ekspresywno-impresywnym i informacyjnym, które sprawia, że realizują się w nim łącznie wszystkie funkcje języka: emotywna, deskryptywna, konatywna, fatyczna, w równowadze nie znanej z innych tekstów” (Kałkowska 1982: 13). W liście otwartym splot tych wszystkich funkcji jest szczególnie widoczny. Wyznaczniki gatunku są przede wszystkim pragmatyczne (prymarne zastosowanie komunikacyjne, intencja wypowiedzi, obraz nadawcy i odbiorcy) oraz poznawcze (aktualność tematu i szybkie reagowanie na bulwersującą sprawę). Struktura poszczególnych realizacji tekstowych niekiedy różni się, co uwarunkowane jest aspektem pragmatycznym, a więc tym, kto, do kogo, w jakiej sytuacji oraz w jakim celu pisze (szerzej Data 1989: 145–151). Tekst listu otwartego jest strukturą zamkniętą formalnie, lecz jest komunikatem otwartym na pozyskanie możliwie szerokiego odbiorcy. Pełni nie tylko funkcję interwencyjną, ale też edukacyjną – uświadamia znaczenie poruszanego problemu, uwrażliwia na konsekwencje niektórych decyzji podejmowanych przez władze. Trzeba jednak pamiętać, że list otwarty może pełnić też rolę czysto polityczną, może być inspirowany przez różne strony sporu politycznego, stanowiąc pewien rodzaj manifestacji poglądów jednego z podmiotów dyskursu publicznego.

Bibliografia

- Data K., 1989, *Struktura tekstu listowego*, „Język Polski”, z. 3–5, s. 145–151.
- Drzycimski A. (red.), 2000, *Komunikatorzy: wpływ, wrażenie, wizerunek*, Warszawa-Bydgoszcz.
- Gajda S., 2001, *Nowe społeczności dyskursywne a edukacja komunikacyjna. – Zmiany w publicznych zwyczajach językowych*, red. J. Bralczyk i K. Mosołek-Kłosińska, Warszawa, s. 7–13.
- Kałkowska A., 1982, *Struktura składniowa listu*, Wrocław.
- Malinowska E., 2006, *Współczesny list urzędowy. – Język w urzędach i sądach*, red. M.T. Liziova, Kraków, s. 9–19.
- Skwarczyńska S., 1975, *Wokół teorii listu (Paradoksy). – Pomiedzy historia i teorią literatury*, red. S. Skwarczyńska, Warszawa, s. 178–185.
- Skwarczyńska S., 2005, *Teoria listu*, Białystok [pierwodruk: 1937, nakładem Towarzystwa Naukowego we Lwowie, Lwów].
- Słownik terminów literackich*, 2000, red. Głowiński M., Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Wojtak M., 2001, *Pragmatyczne aspekty analiz stylistycznych tekstów użytkowych. – Stylistyka a pragmatyka*, red. B. Witosz, Katowice, s. 38–47.
- Wojtak M., 2004, *Gatunki prasowe*, Lublin.

**AN OPEN LETTER AS A FORM OF COMMUNICATION
BETWEEN CITIZENS AND AUTHORITIES**

Summary

The subject matter of this essay is an open letter, and I am in particular interested in its genre determinants. An open letter refers to important aspects of the social, political or cultural life and its objective is to attract the public attention to it in an emergency mode. It is aimed at influencing the behaviour of an institutional recipient, and induce them to take specific actions or refrain from taking actions. The characteristic feature of an open letter is its double recipient: the direct addressee (a decision-maker to whom the text is addressed by name) and the indirect addressee – the co-citizens (a specific community interested in the matter) who can become the signatories of the letter supporting the requestor appeal. The genre determinants are overall pragmatic (who, to whom, in which matter) as well as cognitive (the topicality of the subject matter and a fast response to a shocking matter).

Keywords: public communication, genre, open letter

RADOSŁAW MARCINKIEWICZ
Uniwersytet Opolski

Bonus

Niniejsza propozycja podjęcia problematyki wykraczającej poza kwestie lingwistyczne właśnie w tomie dedykowanym Profesorowi Wojciechowi Chlebdzie jest nieprzypadkowa. W tym wypadku nie chodzi jednak o inspirację imponującym dorobkiem lingwistycznym Jubilata, lecz wyjątkową rolę, jaką odegrał w zainicjowaniu na szerszą skalę polskich badań nad kulturą rocka (mimo iż sam jest koneserem muzyki poważnej). Zauważając: „To specyficzność polskiego życia naukowego, w którym obrona akademickości badań przejawia się także w dzieleniu tematów (i podejmujących je ludzi) na poważne i niepoważne, ledwo tolerowane, do dużych konferencji niedopuszczane lub spychane w ich programach na późne godziny wieczorne” (Chlebda 2011: 12) i aktywnie uczestnicząc w pierwszych edycjach ogólnopolskiej konferencji „Unisono w wielogłosie”, stał się Profesorem dla badaczy związanych z tą inicjatywą opiekunem na miarę Franciszka Walickiego, który wydatnie wspierał swego czasu najważniejszych polskich artystów beatowych, a później rockowych – z Czesławem Niemenem i SBB na czele.

*

Muzyka popularna od dziesięcioleci pozostaje w swoistych objęciach fonografii. Abstrahując od tego, czy jest to uścisk serdeczny, czy nazbyt mocny (opinie na ten temat zapewne uzależnione są od indywidualnych odczuć artystów), nie można ignorować jego wpływu na kształt publikacji fonograficznych. Mimo iż działalność wydawnicza jest do pewnego stopnia skonwencjonalizowana, co przejawia się wytworzeniem standardów fonograficznych, z których najpopularniejsze są album i singel, popularną praktyką jest publikowanie również takich wersji płyt, które zawierają utwory dodatkowe, potocznie określane mianem bonusów.

Ponieważ badacze muzyki popularnej dotychczas nie poświęcali miejsca temu zagadnieniu, artykuł niniejszy traktuję jako próbę rozpoznania problemu. Pierwszą część tekstu poświęcam leksemowi *bonus* jako jednostce opisywanej w słownikach oraz funkcjonującej w tekstach dotyczących publikacji fonograficznych. Następnie

wskazują przyczyny i konsekwencje zamieszczania bonusów na płytach, dokonuję ich wstępnej typologii, a także przedstawiam, w jaki sposób są one opisywane w obrębie ramy wydawniczej publikacji fonograficznych (jak ich tytuły są wprowadzane do wykazów kompozycji). Ponieważ należę do pokolenia, które pamięta pojawienie się płyty kompaktowej i mogło obserwować wzrost jej znaczenia, okres świetności oraz spadek popularności, skupię się przede wszystkim na materiale dotyczącym właśnie tego nośnika dźwięku. W części końcowej zwrócę uwagę na pewne możliwe perspektywy badawcze związane z utworami bonusowymi.

Podstawę materiałową stanowi kilka prywatnych płytoteek, obejmujących w sumie ponad 6 tysięcy publikacji fonograficznych, głównie progrockowych, lecz również jazzowych, jazz-rockowych, popowych, hardrockowych i reprezentujących różnorodne odmiany metalu.

*

W polskojęzycznej leksykografii *bonus* pojawił się po raz pierwszy najprawdopodobniej w 1995 r. na kartach V tomu *Praktycznego słownika współczesnej polszczyzny* – opatrzony kwalifikatorem *finansowy* oraz definicją ‘dodatkowa opłata wnoszona lub otrzymywana jako premia, dywidenda, kara za zwłokę itp.’ (*Praktyczny słownik...* 1995: 159). W opracowaniach późniejszych leksem pozbawiony jest już negatywnych odcieni znaczeniowych (w zgodzie ze znaczeniem łacińskiego pierwowzoru *bonus* ‘dobry’), charakteryzowany jest więc niejako wyłącznie z perspektywy beneficjenta, co pozbawia go enantiosemiczności. W *Słowniku współczesnego języka polskiego* wydzielono dwa znaczenia: 1. ‘dodatkowa premia nie wynikająca z umowy o pracę, coś otrzymywanego bezpłatnie jako dodatek’; 2. ‘nagroda, dodatkowe punkty, pieniądze itp.’, w tym wypadku dodając jako przykład użycia *bonusy w grach komputerowych* (*Słownik współczesnego...* 2000: 113). Autorzy *Innego słownika języka polskiego* traktują ten leksem jako książkowy (*Inny słownik...* 2000: 117), zaś w *Uniwersalnym słowniku języka polskiego* kwalifikator sytuuje go wśród jednostek z zakresu ekonomii: ‘premia, gratyfikacja, dodatkowa dywidenda’; w tym duchu dobrano też przykładowe połączenia wyrazowe: *system bonusów, udzielić bonusu, wypłacić bonus* (*Uniwersalny słownik...* 2003: 303). *Słownik zapożyczeń angielskich w polszczyźnie* przynosi definicję: ‘dodatkowe wynagrodzenie, premia, nagroda’ (*Słownik zapożyczeń...* 2010: 37), a samo uwzględnienie leksemu w tym opracowaniu sugeruje jego anglojęzyczne pochodzenie w polszczyźnie.

Kiedy mówimy o płytach z bonusami, mamy na myśli przede wszystkim publikacje zawierające dodatkowe utwory, choć zdarza się też stosowanie *bonusu* w szerszym znaczeniu, w odniesieniu do wszelkich przedmiotów dołączanych do krążków, które we współczesnej polszczyźnie określane są za pomocą innej jednostki: *insert*.

Warto w tym miejscu przypomnieć, że w latach 50. XX wieku jako bonusy traktowano np. fotografie, kalendarze (dołączano takowe do ograniczonych części tłoczeń singli Elvisa Presleya) albo dodatkowe płyty, opisywane jako *bonus play* (często z jedną zapisaną stroną). W kolejnej dekadzie zaczęły się pojawiać postery, naklejki czy mniej typowe dodatki¹. Nadprogramowe nagrania opisywano np. jako: *bonus record*, *bonus material*, *bonus songs*, a także pleonastycznie podkreślając ich specjalny, unikatowy charakter, np. *special bonus songs* (Elvis Presley, *Harum Scarum*). Dzisiejsze kojarzenie bonusów przede wszystkim z dodatkowymi utworami bierze się zapewne stąd, że nabywca płyty płaci przede wszystkim za muzykę, więc to właśnie rozszerzona oferta muzyczna powinno go interesować najbardziej.

Ponieważ rama wydawnicza płyt z muzyką popularną coraz częściej zdominowana jest przez angielszczyznę, również informacja o dodatkowych utworach na płytach wielu polskich wykonawców podawana jest w tym języku. Myślę, że nabywcy zachodnich płyt CD w okresie wypierania przez nie płyt analogowych, czyli na początku lat 90., mogli być jeśli nie pierwszą, to jedną z pierwszych grup często stykających się z leksemem *bonus*, przyczyniając się do jego spolszczenia². Potwierdzeniem zakorzenienia się jednostki w polszczyźnie jest jej podleganie polskiej deklinacji, por.³:

- [1] Uważam siebie za fana Dream Theater, więc trochę wstyd mi się przyznawać, że za przesłuchiwanie bonusowego dysku *Black Clouds & Silver Linings* wzięłem się dopiero teraz. Zwłaszcza że bonusy okazały się nieco lepsze od płyty podstawowej (<http://www.mycharts.pl/showthread.php?tid=7237>);
- [2] Nowy album klasyków prog metalu, amerykańskiej formacji Dream Theater, ukáže się 22 lutego 2019 roku nakładem InsideOut Music i będzie zatytułowany *Distance Over Time*. Na płycie znajdzie się wraz z bonusem dziesięć kompozycji [...] (https://www.artrock.pl/aktualnosci/11183/dream_theater_z_premierowym_utworem.html);
- [3] Album *Distance Over Time* będzie zbiorem 9 utworów i jednego bonusu (<http://rockmetalnews.pl/dream-theater-z-nowym-singlem-untethered-angel/>);

¹ Niektóre były naprawdę pomysłowe, jak ten dołączony do jazzowego albumu *Music To Strip By The Midnight Show* sygnowanego przez Boba Freedmana wraz z orkiestrą, gdzie wykorzystano polisemię leksemu *string*, który w muzyce oznacza ‘strunę’, zaskakując nabywcę dołączonymi stringami, a także nawiązano w pomysłowy i zaskakująco odważny sposób do tytułu arii *Na strunie* G Johanna Sebastiana Bacha.

² Warto dodać, iż w wydawanych pod koniec lat 80. słownikach wyrazów obcych leksem *bonus* nie występuje.

³ Wszystkie internetowe przykłady użycie tekstowych omawianej jednostki były dostępne 10 lutego 2019 r. Cytaty poddano drobnej korekcie oraz ujednolicono w nich sposób zapisu (np. nazw własnych).

- [4] Album [*Nora* Zbigniew Seifert Trio] dostępny jest również w edycji specjalnej (wyłącznie u wydawcy), limitowanej do 111 ręcznie numerowanych egzemplarzy. W odmiennym opakowaniu, oprócz płyty, można znaleźć siedem pocztówek ze zdjęciami i reprintami nut, a także specjalny kod, umożliwiający ściągnięcie dodatkowych bonusów z Internetu (http://jazzforum.com.pl/main/news_old/96).

Co ciekawe, mimo iż jako synonim *bonusu* bywa używany leksem *dodatek*, w odniesieniu do wydań płytowych przeważnie jednak stosowany jest on w stosunku do nadprogramowej zawartości płyt wydanych w formatach DVD i Blu-ray, *bonus* zaś zarezerwowany jest dla nośników oferujących jedynie rejestrację audio, por.:

- [5] Według mnie, najlepiej nakręcone i złożone DVD z koncertu Dream Theater [*Live At Budokan*]. Świetna jakość dźwięku i obrazu, dobre ujęcia, bardzo ciekawe dodatki, w których możemy m.in. zobaczyć przygotowania do koncertu. Muzyka oczywiście na najwyższym poziomie (<https://www.ceneo.pl/6532727#tab=reviews>);
- [6] Śmiem twierdzić, że *Score* to nie tylko kandydat do albumu numer 1 2006 roku, ale że to rzecz ze wszech miar ponadczasowa. Tym bardziej, że dla swoich najbardziej oddanych fanów zespół przygotował wspaniałe dodatki, które wypełniają cały drugi krążek wydawnictwa DVD (<https://mlwz.pl/recenzje/plyty/921-dream-theater-score>);
- [7] Całość tego wydawnictwa [DVD *Live At Budokan* Dream Theater] okraszona jest wspaniałym obrazem oraz dźwiękiem 5.1 i stereo, wydanie 2-płytkowe (DVD 1 – koncert, DVD 2 – mniej lub bardziej ciekawe różne dodatki, jak to zwykle bywa), prawie 3 godziny (koncert) delectowania się ponadczasową muzyką (http://www.rockarea.eu/articles.php?article_id=2119);
- [8] Słódko odnośnie [do] dodatków na drugiej płycie [DVD *Live At Luna Park* Dream Theater] – prawie ich nie ma. W porównaniu z DVD z poprzednich lat filmów dokumentalnych typu „behind the scenes” jest jak na lekarstwo. Przede wszystkim – NIE MA TELEDYSKÓW! (<http://linkinpark.pl/forum/dream-theater-t354-150.html>).

Obok synonimicznego traktowania obu jednostek, np.:

- [9] Coś okropnego: nabyłem *Gaudi* [album The Alan Parsons Project] z bonus trackami (powinni tego zabronić ustawowo). Właśnie wskoczyło *Too Late* z „Rough Vocalem” Erica Woolfsona. Dramat, rozwalili płytę tymi dodatkami (<http://www.rockjazz.pl/viewtopic.php?t=46&postdays=0&postorder=asc&start=37005>),

zdarza się też współwystępowanie w tekstach, sugerujące ich odrębność:

- [10] Hunter & Mystic Production przedstawiają podwójne wydawnictwo z okazji 25-lecia zespołu. Na 2 DVD i 3 CD znaleźć będzie można dwa koncerty o łącznym czasie trwania trzech godzin, które zostały zarejestrowane w warszawskiej Stodole oraz wrocławskiej Wytwórni Filmów Fabularnych oraz mnóstwo dodatków i bonusów. Archiwalnych i współczesnych. W wersjach video i audio (https://www.mystic.pl/plyty_dvd_vhs,hunter-xxv-lat-pozniej-2dvd-digipak,11077.htm).

Proponuję teraz przyjrzeć się specyfice publikacji fonograficznych zawierających bonusy oraz typom dodatkowych nagrań.

*

Jeśli weźmiemy pod uwagę standardy publikacji fonograficznych, w obrębie których utwory bonusowe zamieszczane są najczęściej, wskazać należy przede wszystkim albumy; znacznie rzadziej pojawiają się one na tzw. epkach, a najrzadziej dodaje się je do singli. W wypadku tych ostatnich bardzo rzadko można znaleźć przykłady utworów opisywanych jako bonusy, a jeśli się to zdarza, uzasadnieniem takiego działania ma być ich nieobecność na albumie (por. utwór *Vultures* z singla *Brother Of Mine* zespołu Anderson Bruford Wakeman Howe, opisany jako: *Bonus Track. Not availble on album*).

Ponieważ cechą wyróżniającą bonusy jest „dodatkowy”, uzupełniający, poszerzający charakter, należy zauważyć, że pojawiają się one w obrębie rozbudowanych, specjalnych wersji płyt, co uprawnia do konstatacji, iż w każdym takim wypadku powinna istnieć przede wszystkim wersja podstawowa, pozbawiona utworów dodatkowych. Kiedy wprowadzono na rynek nośnik kompaktowy, często zachęcano fanów do zakupu wydawanych na nim wersji albumu właśnie dodatkowymi utworami (których umieszczeniu sprzyjała większa pojemność CD), tworząc w ten sposób obraz srebrzystego dysku jako nośnika lepszego.

W okresie prawie zupełnego odejścia od płyt analogowych zaczęto proponować wersje rozszerzone, limitowane nowych publikacji fonograficznych, nierzadko przygotowując większą liczbę edycji, np. chętnie korzystano z triady: podstawowa – specjalna – limitowana, z których każda kolejna wersja zawierała większą liczbę atrakcji, w tym dodatkowych utworów.

Kolejną okazją do poszerzania wykazu utworów stały się kompaktowe reedycje albumów dostępnych wcześniej jedynie na nośnikach analogowych (innym zabiegiem mającym podnosić atrakcyjność był w tym wypadku remastering nagrań, czyli ich cyfrowe oczyszczenie).

Nierzadko wzbogacane są japońskie wydania płyt. Nawet ich wersje podstawowe są najczęściej rozbudowane w porównaniu z europejskimi czy amerykańskimi. Jeśli charakter danego dzieła nie sprzyja zaopatrywaniu w bonusy, np. kiedy nie chce się zaburzyć struktury concept albumu, który z założenia stanowi zamkniętą całość (szerzej na ten temat zob. Marcinkiewicz 2010, Marcinkiewicz 2012), rekompensatą stają się inserty: fotografie, naklejki, pocztówki, kalendarzyki itp. (standardowe są takie elementy wydania jak tzw. obi i specjalna wkładka / książeczka w języku japońskim).

Kolejną grupę tworzą inicjalne, pierwsze tłoczenia wybranych pozycji – bonusy stanowią tu rodzaj nagrody za szybkie podjęcie decyzji o zakupie (z jednej strony cena takich wydań w niektórych wypadkach, po wyprzedaniu nakładu dość szybko wzrasta, z drugiej zaś – w związku z nikłym zainteresowaniem ze strony fanów innymi tytułami – nigdy nie ukazują się ich wersje podstawowe).

Mniej typowe sytuacje dotyczą uznawania za bonusowe tych utworów, które nie pełnią roli pierwszoplanowej w repertuarze danej płyty, np. albumy z soundtrackami nie zawsze zawierają jedynie materiał stanowiący ścieżkę dźwiękową filmu i trzeba je uzupełniać utworami spoza niej, opatrywanymi w związku z tym opisem informującym o bonusowym charakterze (np. *Double Trouble* Elvisa Presleya).

Rzadki zabieg opisywania niektórych utworów jako bonusowe w wypadku singli kompaktowych zdaje się mieć charakter czysto perswazyjny, w tym wypadku bowiem pojemność umożliwia zamieszczenie na krążku obszernego materiału podstawowego (wobec czego czas trwania niektórych singli znacznie przekracza wręcz długość niektórych albumów).

Ten krótki przegląd pozwala na zwrócenie uwagi na pewną istotną sprawę: bonusy, o których tu mowa, najczęściej nie stanowią darmowego (gwarantowanego w słownikowych definicjach *bonusu*) dodatku, lecz są utworami, za które fani muszą zapłacić, decydując się na zakup rozszerzonej, a więc droższej wersji (nie dotyczy to jedynie dwóch ostatnich sytuacji, te jednak, jak już wspomniałem, należą do stosunkowo rzadkich).

*

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na to, jakie utwory najczęściej stają się bonusowymi. W odczuciu wielu fanów dodawanie bonusów do płyt służy przede wszystkim celom komercyjnym, a ponadto dodatkowe utwory często odbierane są nie tylko jako słabsze⁴, lecz również jako zaburzające konceptualną całość, jaką stanowi album fonograficzny (por. wyżej cytat [9]). Nierzadko podobne odczucia podzielają sami artyści. Oto fragment wywiadu udzielonego przez Johna Wettona:

- [11] To [*Arkangel*] w pewnym sensie jest concept album. Ma bowiem początek i koniec. Niestety, wytwórnie domagają się dziś od artystów nagrań dodatkowych, tak zwanych bonusów. I pierwsze wydanie płyty, przeznaczone na rynek japoński, zawierało jeden taki dodatek, a edycja obecna, europejska, została uzupełniona aż o dwa utwory. Płyta została pomyślana jako pewna zamknięta całość, a potem następują jeszcze dwie piosenki, które mają się nijak do reszty („Tylko Rock” 7/1998: 29).

To, jakie utwory stają się bonusowymi, do pewnego stopnia zależy od charakteru samej publikacji fonograficznej. W obrębie ramy wydawniczej zazwyczaj można znaleźć informacje dotyczące specyfiki poszczególnych nadprogramowych utworów. Przeważnie są to:

– kompozycje premierowe, które nie znalazły się w właściwym programie albumu, zwykle uznawane za wykonawców za mniej udane, choć w niektórych

⁴ Zapytany o to, jakie utwory umieszczane są na płytach jako bonusy, jeden z czołowych polskich badaczy kultury rocka dr Tomasz Gornat odpowiedział bez wahania: „Słabe”.

wypadkach po prostu zbyt wyraźnie odbiegające pod jakimś względem (np. muzycznym, tekstowym) od albumowych;

- wersje koncertowe znanych i uznanych utworów danego wykonawcy (rodzaj przynęty na fanów);

- fragmenty występów na żywo, zawierające solówki i/lub nawiązania do innych aspektów działalności danego wykonawcy (np. twórczości sygnowanej przez innych innymi nazwami własnymi);

- covery, czyli utwory z repertuaru innych wykonawców;

- remiksy taneczne, typowe dla płyt popowych (tu normą jest ingerencja osób z zewnątrz i zdarza się, że niektórzy wykonawcy dowiadują się o niej już po wydaniu płyty);

- wersje utworów opisywane jako alternatywne, czasami różniące się proporcjami w miksie, zawierające np. inną solówkę czy partię wokalną w wykonaniu innego muzyka;

- wersje utworów opisywane jako wydłużone lub skrócone w stosunku do albumowych (edytowane, singlowe, albumowe);

- wersje *a cappella* utworów pierwotnie wokalnie-instrumentalnych;

- wersje instrumentalne utworów, które funkcjonują jako wokalnie-instrumentalne;

- wersje demo (tj. pierwsze, niedopracowane) wybranych utworów albumu;

- wersje demo wybranych utworów zapowiadających następny album;

- wersje robocze utworów (z różnych etapów pracy nad nimi);

- wersje zarejestrowane podczas prób;

- utwory znane wcześniej jedynie ze stron B singli (w wypadku wznowień);

- tzw. odrzuty z sesji wcześniejszych albumów (czyli utwory niewykorzystane; w wypadku wznowień);

- utwory stanowiące rekapitulację albumu (np. w wypadku *Miniatures*, nietypowego albumu, którego pomysłodawcą był Morgan Fisher).

Ponieważ bonusy stanowią dodatek do właściwego dzieła, przeważnie umieszczane są po jego zakończeniu: na tym samym nośniku lub na osobnym, zwłaszcza kiedy dodatkowych utworów jest więcej. Obecnie coraz częstsze są sytuacje umiejscawiania bonusów pomiędzy utworami wersji podstawowej, nawet w wypadku concept albumów. Praktyka ta wiąże się z jeszcze jedną strategią – zastępowania w rozszerzonych wydaniach niektórych utworów ich wersjami rozbudowanymi. Obie te sytuacje dotyczą najczęściej utworów instrumentalnych.

*

Kolejna interesująca kwestia dotyczy tych miejsc ramy wydawniczej, w których pojawiają się informacje o utworach bonusowych. Samą obecność takich nagrań zapowiadać może już nalepka (*sticker*) umieszczona na opakowaniu, ewentualnie

imitujący czy przypominający ją element okładki. W takich sytuacjach informacjom tym towarzyszą też inne, np. o typie edycji, remasteringu, dotychczasowych osiągnięciach wykonawcy czy udziale w nagraniu rozpoznawalnych muzyków.

Ponieważ program płyty ma najczęściej formę wykazu, nierzadko z zastosowaniem numeracji utworów, informacja o bonusach zazwyczaj jest odpowiednio wyeksponowana. W wykazach, które przyjmują postać kolumny, stosuje się nagłówki zapowiadające dodatkowy materiał, często także dodatkowo wydziela się stosowne tytuły wizualnie, np. oddzielając odstępem jednego wersu, zapisując innym kolorem, umieszczając w odrębnej kolumnie, w obramowaniu, na innym tle. Brak stosownego nagłówka mogą rekompensować informacje podawane bezpośrednio przy danym tytule, co jest rozwiązaniem korzystnym w wypadku wykazu pozbawionego linearności, a także w odniesieniu do bonusów nieumieszczanych na końcu płyty. Stosuje się wtedy zazwyczaj: zapisy w nawiasach, wyróżnienie mniejszą czcionką bądź innym kolorem, choć niektórzy wykonawcy korzystają z opatrzenia danego tytułu jedynie prostym symbolem, którego rozwiązanie, na wzór przypisów podane zazwyczaj u dołu strony, przyjmuje już postać typową: *bonus track*, *extra track* itp.

Zdarza się również oddzielanie tytułu utworu, np. wersji *edit* kompozycji znajdującej się na płycie, jedynie w sposób wizualny, bez wprowadzenia informacji o bonusowym charakterze – działanie takie nie ma perswazyjnego posmaku, a sama okrojona wersja utworu występuje jako rodzaj uzupełnienia albumu (czy nawet swoistego doń komentarza), jednocześnie mogąc stanowić informację dla fanów o tym, w jaki sposób materiał promowany jest w radiu.

To, w jaki sposób charakteryzowane są utwory o bonusowym charakterze w opisach okładowych, kieruje niniejsze rozważania w stronę jednostek nazywanych przez Wojciecha Chlebdę (2010: 16) reproduktami, nietrudno bowiem zauważyć, że niektóre ze stosowanych w fonografii określeń odznaczają się bardzo wysoką frekwencją. Najczęstsze jest oczywiście wyrażenie *bonus track*, podawane także w liczbie mnogiej, kiedy bonusów jest więcej. Innym popularnym sposobem jest użycie określenia *extra track(s)*, *bonus material* albo po prostu *bonus* lub *extras*. Inne to np. *additional track*. W języku polskim mamy *bonus(y)* lub *nagrania dodatkowe* (rzadziej w odwróconym szyku). Kiedy dodatkowe utwory dołączane są na odrębnym nośniku, przeważnie widnieje na nim opis *bonus CD* lub *bonus disc*.

Niekiedy wykonawcy stosują różne warianty zapisu w wypadku różnych albumów, np. zespół The Flower Kings oprócz *bonus disc*, *bonus material* czy *bonus track* posłużył się też zapisem łącznym *bonustrack* i *bonustracks*, a także zastępując *ck* literą *x*: *bonus trax*, *xtras*. Zdarza się też gra konwencją, odzwierciedlająca dystans niektórych wykonawców do wydawania wersji płyt z dodatkowymi nagraniami, np. japońska edycja albumu *Organik* tria Niacin zawiera dwa dodatkowe

utwory, z których pierwszy opatrzone opisem *bonus track*, a drugi: *extra special bonus track*. Podobne „stopniowanie” czy raczej pleonastyczne spiętrzenie przydawek, jednak pozbawione humorystycznego wydźwięku pojawia się np. w wypadku rocznicowej edycji deluxe *The Turn Of A Friendly Card* The Alan Parsons Project, gdzie mamy: *bonus tracks* oraz *extra bonus tracks* na drugim krążku.

W pewnych wypadkach dokonywane są uściślenia, na przykład dotyczące typu edycji, której część stanowią utwory, np.: *Limited Edition BONUS TRACKS* (limitowanej), *Japanese bonus track* (japońskiej). Inne informują o charakterze utworów, np. *bonus live tracks* (wersje koncertowe), *semi-acoustic bonus CD* (wersje, w których wiodącą rolę pełnią instrumenty akustyczne). Niektóre charakterystyki podkreślają wyjątkowość lub trudną dostępność utworu, np. standardowe *exclusive bonus track* czy szczegółowe *new epic exclusively recorded for this compilation* (z albumu kompilacyjnego *The First Twenty Years* Spock's Beard). Zdarzają się też wypadki posłużenia się w opisie tytułem wydawnictwa, np.: *Bad Special Edition Bonus Material* (w wypadku jubileuszowej edycji *Bad* Michaela Jacksona).

Szczególnie interesujące są jednak sytuacje, w których artyści wychodzą poza schematyczność, np. nawiązując w nietypowy sposób do tytułu albumu *Extra Magical Ingredients* w kompaktowej wersji *A Kind Of Magic* Queen, gdzie bonusy stają się dodatkowymi, specjalnymi składnikami „magicznej mikstury”, jaką ma być album, albo we wzmacniającym dekadencji wydźwięk opisie *millennium bonus track*, który umieszczono na albumie *Angels Of The Apocalypse* grupy Mastermind, wydanym pod koniec 1999 roku.

W wypadku niektórych publikacji płytowych stosuje się doprecyzowujące segmentowanie materiału, np. na bonusowym dysku *A Place In A Queue* zespołu The Tangent mamy trzy grupy utworów: *Part One – Other songs recorded at the same time as the main CD*, *Part Two – Alternative Version* oraz *Part Three – Instrumental Ambience*.

Warto też zwrócić uwagę na interesujący problem podawania informacji o bonusach w kontekście pozostałych elementów ramy wydawniczej. Ciekawych przykładów dostarczają wydania płyt polskich wykonawców: *Bonus* bądź *Bonusy* w różnych miejscach jednej wersji albumu *Days We Can't Forget* Apostolisa Anthimosa w odniesieniu do tych samych trzech utworów: w sytuacji, gdy cała rama sporządzona jest w języku angielskim, jeden z wariantów (*Bonusy*) jest ewidentnie polskojęzyczny. Podobnie niefortunny jest opis *Bonus track*, kiedy rama wydawnicza jest sformułowana po polsku (*Ciągle ktoś mówi coś* grupy Bank).

Powyższe przykłady dotyczą funkcjonowania w języku angielskim oraz polskim wielo- i jednowyrazowych reproduktów (Chlebda 2010: 16–18), które stosuje się w obrębie ramy wydawniczej publikacji fonograficznych do informowania o utworach dodatkowych, a także demonstrują sytuacje zarówno ich niekonsekwentnego użycia, jak i sposoby świadomego przekształcania, wprowadzania drob-

nych innowacji, na zasadzie swoistej gry konwencją⁵. Wprawdzie dość rzadko, ale zdarzają się też sytuacje zupełnego odstępstwa od tego, co oferują zasoby fraze-matyczne (por. np. podany wyżej opis z albumu Queen). Warto w tym miejscu przywołać interesujący przykład, w którym świadome pominięcie reproduktów stosowanych do oznaczania w wykazie utworów tych o charakterze bonusowym dokonywane jest za sprawą odwołania się do frazemów należących do innej sfery: wykorzystywanych w opisie segmentacji materiału muzycznego zawartego na nośnikach dźwięku, w których stosowany jest podział na strony (płyty analogowych i kaset magnetofonowych). Mam tu na myśli rozwiązanie zastosowane przez King Crimson w wypadku jednej z kompaktowych reedycji albumu *Three Of A Perfect Pair*, polegające na rozwinięciu nieszablonowej pierwotnej koncepcji ramy wydawniczej, którą zespół posłużył się wcześniej w niektórych wydaniach winylowych i kasetowych. Utwory dodatkowe poprzedzono tu szyldem *The Other Side*, nawiązując tym samym do nietypowej segmentacji materiału muzycznego, polegającej na opatrzeniu stron pierwszej i drugiej dodatkowymi charakterystykami: *Left Side* oraz *Right Side*⁶.

Chcę na koniec wspomnieć o swoistym przeciwieństwie bonusów, za które można uznać tzw. ukryte ścieżki (*hidden tracks*). Ponieważ doczekają się one odrębnego opracowania, tu podam jedynie przykład graniczny, dotyczący utworu *Malezyjska kura (psychosuite)* z repertuaru zespołu Lizard, opisanego jako *extra hidden bonus track*. Charakterystyka ta ma charakter częściowo pleonastyczny (*extra* i *bonus*), częściowo oksymoroniczny (*hidden* i *bonus*).

*

Nagrania dodatkowe zagościły w świecie fonografii na dobre, a badacze muzyki popularnej nie powinni wobec praktyk ich stosowania przechodzić obojętnie, wierząc iż już sam wybór dodatkowej muzyki na krążek może być nieprzypadkowy i cenny poznawczo. Wartość bonusów może być różna dla przedstawicieli poszczególnych dyscyplin. Można przypuszczać, że wersje demo, będące punktem wyjścia do pracy nad utworem, pozwalają na dokonanie porównań z jego ostatecznym miksem (czasami po prostu uzmysławiają, jak doskonale są efekty pracy

⁵ Uwidacznia się tu jedna z cech reproduktów, o której Chlebda pisze w następujący sposób: „Reprodukcja może, ale nie musi być kształtowo zbieżna z oryginałem; inaczej mówiąc, reproduktów wielowyrzowe mogą być w konkretnych wypowiedziach używane bądź w swej postaci kształtowo niezmienionej (w stosunku do zakładanej postaci systemowej), bądź w postaci kształtowo zmodyfikowanej, ulegając różnym transformacjom strukturalnym: skracaniu, wzbogacaniu o nowe komponenty, wymianie komponentów na inne itp.” (Chlebda 2010: 17–18).

⁶ Warto zauważyć, że w wypadku płyty kompaktowej opis taki, ów podział na trzy „strony” nie odzwierciedla cech nośnika dźwięku, pozostając głównie czymś w rodzaju charakterystyki poszczególnych grup utworów.

artystów już na tym etapie nagrywania, a w innych wypadkach uświadamiają, jak intensywne były późniejsze prace w studiu). Wersje robocze utworów dają wgląd w etapy pośrednie ewolucji danego dzieła, stanowią bowiem jego wcześniejsze warianty, nierzadko mają więc inny układ części, mogą też zawierać fragmenty, które ostatecznie są usuwane lub trafiają do innych utworów. A przecież mogą one stanowić wartość nie tylko dla muzykologów, onomastów może bowiem zainteresować to, że czasami noszą one nawet inne tytuły, literaturoznawców zaś to, że niejednokrotnie zawierają odmienne lub niekompletne teksty. Z punktu widzenia rozwoju artystycznego poszczególnych wykonawców szczególnie interesujące wydają się takie, które zarejestrowano w składzie innym niż ten, który nagrywał wersję ostateczną.

Wartość historyczną przedstawiają wszelkiego rodzaju utwory pierwotnie odrzucone, stanowią bowiem dopełnienie portretu artysty czy zespołu na danym etapie działalności, z kolei covery mogą informować o inspiracjach i gustach, a także umiejętnościach interpretacyjnych muzyków, którzy je nagrywają.

Na koniec proponuję dwa przykłady z zakresu ideonomii: *Bonus Track B* grupy Pain Of Salvation i *BonusDreck* Henninga Pauly'ego (z „ukrytym” zapisem drugiego segmentu, niemieckojęzycznego wulgaryzmu). Fakt, iż *bonus* zaczął pojawiać się nawet w tytułach utworów, powinien zainteresować nie tylko onomastów, lecz również podsuwa propozycję tworzenia prac poświęconych kompleksowym ujęciom ramy wydawniczej publikacji fonograficznych, ten nurt badawczy wciąż tkwi bowiem w blokach startowych.

Bibliografia

- Chlebda W., 2010, *Nieautomatyczne drogi dochodzenia do reproduktów wielowyrazowych. – Na tropach reproduktów. W poszukiwaniu wielowyrazowych jednostek języka*, red. W. Chlebda, Opole, s. 15–35.
- Chlebda W., 2011, „Dalej – Dalej – –”. – *Unisono w wielogłosie*, t. 2: *W kręgu nazw i wartości*, red. R. Marcinkiewicz, Sosnowiec, s. 11–13.
- Inny słownik języka polskiego*, t. 1: *A...Ó*, 2000, red. M. Bańko, Warszawa.
- Marcinkiewicz R., 2010, *Unisono czy na pomieszane języki? O kilku terminach związanych z rockiem w 10. rocznicę Metropolis Pt.2: Scenes From A Memory Dream Theater. – Unisono na pomieszane języki*, t. 1: *O rocku, jego twórcach i dziełach (w 70-lecie Czesława Niemena)*, red. R. Marcinkiewicz, Sosnowiec, s. 130–155.
- Marcinkiewicz R., 2012, *Trzy, pięć, osiem, nieskończoność... Wokół Octavarium Dream Theater (unisono i na pomieszane języki po raz drugi)*. – *Unisono w wielogłosie*, t. 3: *Rock a korespondencja sztuk*, red. R. Marcinkiewicz, Sosnowiec, s. 69–92.
- Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, t. 5: *blacha–bujny*, 1995, red. H. Zgólkowa, Poznań.
- Słownik współczesnego języka polskiego*, t. 1: *A–E*, 2000, red. B. Dunaj, Kraków.
- Słownik zapożyczeń angielskich w polszczyźnie*, 2010, red. E. Mańczak-Wohlfeld, Warszawa.
- Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. 1: *A–G*, 2003, red. S. Dubisz, Warszawa.

Albumy, epki i single muzyczne

- Anderson Bruford Wakeman Howe, 1989, SP *Brother Of Mine*, Arista, AS1-9852.
- Apostolis Anthimos, CD *Days We Can't Forget*, Metal Mind Productions, MMP CD DG 0443.
- Ayreon, 2006, 2 CD *The Final Experiment. Special Edition*, InsideOut Music, IOMCD 202.
- Bank, 2007, CD *Ciągle ktoś mówi coś*, Metal Mind Productions, MMP CD DG 0501.
- Derek Sherinian, 2004, CD *Mythology*, Avalon, MICP-10468.
- Elvis Presley, 1965, LP *Harum Scarum*, RCA Victor, LPM 3468.
- Elvis Presley, 1967, LP *Double Trouble*, RCA Victor, LPM-3787.
- Europe, 2009, CD *Last Look At Eden*, Ear Music, 0198172ERE.
- Flower Kings, 2000, 2 CD *Space Revolver*, Avalon, MICP-90004.
- Flower Kings, 2001, 2 CD *The Rainmaker*, InsideOut Music, IOMLTDCD 085.
- Flower Kings, 2002, 2 CD *Unfold The Future*, InsideOut Music, IOMLTDCD 112.
- Flower Kings, 2004, 2 CD *Adam & Eve*, Avalon, MICP-90017.
- Flower Kings, 2007, 2 CD *The Sum Of No Evil. The Limited Edition*, InsideOut Music, IOMSECD 285.
- Flower Kings, 2013, 2 CD *Desolation Rose*, InsideOut Music, LTDCD 393.
- Henning Pauly, 2005, CD *Credit Where Credit Is Due*, ProgRock Records.
- King Crimson, 2004, CD *Three Of A Perfect Pair*, Digital Global Mobile, DGM0510.
- Lizard, 2017, CD *Single Omen*, Audio Cave.
- Mastermind, 1999, CD *Angels Of The Apocalypse*, Avalon, MICY-1153.
- Michael Jackson, 2001, CD *Bad. Special Edition*, Epic, 504423 2.
- Morgan Fisher (ed.), 2008, 2 CD *Miniatures One+Two. Two Sequences Of Tiny Masterpieces From 1980 and 2000*, Cherry Red, CDBRED361.
- Niacin, 2005, CD *Organik*, VideoArts Music, VACM-1260.
- Pain Of Salvation, 2009, CD *Linoleum*, InsideOut Music, IOMCD 323.
- Queen, 1986, CD *A Kind Of Magic*, EMI, CDP 7 46267 2.
- Spock's Beard, 2015, 2 CD + DVD *The First Twenty Years*, InsideOut Music, IOMSECD 438.
- Yes, 2003, CD *Going For The One*, Elektra/Rhino, 8112-73793-2.

BONUS

Summary

The article is devoted to songs and instrumentals which are referred to as bonus tracks in the area of music albums, extended plays and singles. The first part concerns the lexeme *bonus* as a language unit of Polish, its description in dictionaries and its role in the texts about musical releases. The next part describes reasons and consequences of adding bonus tracks to albums, EPs and singles. The author proposes the preliminary typology of bonus tracks and shows a way of describing them in musical releases. In the last part the author proves that researchers of popular music can benefit from the fact that bonus tracks are added to albums.

Keywords: popular music studies, music industry, bonus tracks, music album, extended play (EP), single (SP)

JOLANTA MĘDELSKA
Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

Połączenia wyrazowe w pierwszych radzieckich słownikach rosyjsko-innojęzycznych

Mowa będzie o słownikach przekładowych opublikowanych w ZSRR w początkach lat 30. przez prestiżowe wydawnictwo Советская энциклопедия w cenionej serii Иностранные словари i adresowanych głównie do przedstawicieli mniejszości narodowych.

W okresie wczesnoprewolucyjnym skupiska mniejszościowe w ZSRR najbardziej potrzebowały rodzimych ekwiwalentów tzw. sowietyzmów¹, masowo występujących wówczas w rosyjskim języku pisanym (prasa, materiały propagandowe, podręczniki, literatura piękna) i w mówionym (przemówienia wygłaszane na zebraniach, mitingi, manifestacje, audycje radiowe, także rozmowy prywatne), oraz leksyki specjalistycznej, gwałtownie przyrastającej wskutek tzw. rewolucji naukowo-technicznej. Ów brak odczuwali zarówno zwykli użytkownicy języka, jak i nowe władze. Tym pierwszym chodziło o ułatwiające życie w kraju zamieszkania w miarę dobre rozumienie otaczającej ich rzeczywistości, tym drugim zaś – przede wszystkim o likwidację tak istotnej przeszkody w chłonięciu przez mniejszości etniczne nowej ideologii, jakim była nieznamość nowej leksyki rosyjskiej.

Bolszewicy szybko się zorientowali, że indoktrynacja ideologiczno-polityczna mniejszości odniesie oczekiwany skutek tylko wówczas, gdy będzie prowadzona w ich językach ojczystych². Przeciągnięcie mniejszości etnicznych na swoją stronę miało też na celu przyspieszenie rozszerzania się światowego procesu rewolucyjnego-

¹ Terminem *sowietyzm* (*советизм*) posługiwano się już we wczesnych latach rewolucyjnych. Miał on wówczas wydźwięk pozytywny, oznaczał wyraz lub połączenie wyrazowe nazywające pojęcie znamienne dla nowej, radzieckiej rzeczywistości i radzieckiego stylu życia. W takim właśnie znaczeniu używał go m.in. A.M. Sieliszczew (Селищев 1928).

² Wiadomo np., że już na pierwszym kongresie Niemców nadwołżańskich (Saratów, czerwiec 1918 r.) bolszewicy zorientowali się, że byli koloniści zbyt słabo znają rosyjski, by można było w tym języku prowadzić wśród nich agitację na rzecz nowej władzy (Dubinin 2011: 86).

go (Герман 1999: 18). W słynnym bolszewickim haśle promującym nową kulturę: *narodowa w formie, socjalistyczna w treści* zawarto w gruncie rzeczy koncepcję wynarodowienia mniejszości, zamierzano bowiem zasymilować ich kulturę z jednolitą kulturą radziecką (Neutatz 2006: 26). W roku 1921 rozpoczęła się realizacja nowej leninowskiej polityki narodowościowej, zgodnie z którą władze zobowiązały się wspierać skupiska mniejszościowe:

[...] w rozwijaniu i umacnianiu działających w języku ojczystym sądów, administracji, organów gospodarczych, organów władzy składających się z ludzi miejscowych, znających warunki życia i psychologię miejscowej ludności, w rozwijaniu u siebie druku, szkolnictwa, teatru, klubów i placówek kulturalno-oświatowych w języku ojczystym (Iwanow 1991: 34).

Wydawnictwo Советская энциклопедия zostało zobowiązane do opracowania od podstaw nowych, radzieckich słowników innojęzyczno-rosyjskich i rosyjsko-innojęzycznych, które możliwie najwierniej i najszerzej odzwierciedliłyby „современный русский язык, язык эпохи пролетарской революции и социалистического строительства”³ (RPS-33: 16).

Pod lupę wzięłam słownik rosyjsko-polski oraz rosyjsko-niemiecki, prace skierowane przede wszystkim do Polaków⁴ i Niemców⁵ mieszkających wówczas w Związku Radzieckim, czyli do dwóch największych skupisk narodowościowych, które miały swoje ojczyzny poza granicami ZSRR.

Słownik rosyjsko-polski (RPS-33) wyszedł w 1933 r. Zawierał około 65 tys. wyrazów występujących w mowie potocznej, polityce, nauce, literaturze, technice i wojskowości. Pracą nad nim kierował „zawodowy rewolucjonista” J. Rotstadt, urodzony w Warszawie w 1887 r.⁶, w ZSRR używający pseudonimu Осип Яковлевич Красный⁷ (Алексеев, Колпакиди, Кочик, 2012: 442). Redaktor zmarł

³ [...] „współczesny język rosyjski, język epoki rewolucji proletariackiej i budownictwa socjalistycznego”.

⁴ O Polakach w Imperium Rosyjskim i ZSRR piszą m.in.: Łukawski 1978; Iwanow 1991; Graczykowska 2018.

⁵ O pochodzeniu i dziejach mniejszości niemieckiej w Imperium Rosyjskim, a potem w ZSRR zob.: *Deutsche Geschichte...* 1997; Герман, Иларионова, Плева 2007; Mędelka, Cieszkowski, Janowski, Rutkowska 2017; Mędelka, Cieszkowski, Sobczak 2017.

⁶ Syn fabrykanta, od roku 1905 członek Socjaldemokracji Królestwa Polskiego i Litwy, od 1918 – Komunistycznej Partii Polski. W Imperium Rosyjskim kilkakrotnie aresztowany, więziony, skazywany na katorgę (*Хронос*). Zamieszkał w ZSRR w 1922 r. Był tam czołowym polskim działaczem emigracyjnym. Udzielał się w biurze polskim KC Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików), w Ludowym Komisariacie Spraw Zagranicznych i w Czerwonej Międzynarodówce Chłopskiej. Uruchamiał w Moskwie Centralne Wydawnictwo Narodów ZSRR, tworzył Polskie Archiwum Komunistyczne, uczestniczył w pracach Polskiej Komisji Historycznej, a także w wydawaniu pisma „Z Pola Walki” (Sierocka 1968: 41–42).

⁷ Na okładce słownika – Юз. Красный.

w roku 1932, nie doczekawszy publikacji słownika. Informację o jego „naglej” śmierci zamieszczono na ostatniej stronie RPS-33, jest też wzmianka o niej we *Wstępie* (s. 18). Dziś wiadomo, że J. Rotstadt padł ofiarą represji stalinowskich. Słownika opracowanego przez „wroga ludu” nigdy w ZSRR nie wznowiono (Grek-Pabisowa 1997: 66).

Słownik rosyjsko-niemiecki (RNS-34) ukazał się w roku 1934 i był już trzecim wydaniem pracy opublikowanej w roku 1929, poprawionym i solidnie uzupełnionym⁸, zawierającym 60 tys. wyrazów używanych – jak podano na stronie tytułowej – w mowie potocznej, nauce, polityce, literaturze i technice. Na czele zespołu redakcyjnego stanął Aleksiej Fiodorowicz Nessler, urodzony w Sankt-Petersburgu w roku 1890 potomek rodziny szlacheckiej o niemieckich korzeniach⁹, inteligent, humanista, doświadczony leksykograf¹⁰. W marcu 1935 roku A.F. Nessler został aresztowany i na 5 lat zesłany na Syberię (*Несслер Алексей Фёдорович*). Prawdopodobnie represje dotknęły go dlatego, że znalazł się w gronie „niemieckich szpiegów i sabotażystów” jakoby zdemaskowanych przez NKWD wśród najwybitniejszych językoznawców zaproszonych w połowie lat 30. przez wydawnictwo Советская энциклопедия do redagowania *Wielkiego słownika niemiecko-rosyjskiego* (Фишман 2008).

Obaj redaktorzy mierzyli się w swej pracy z identycznymi trudnościami. Z jednej strony była to konieczność samodzielnego doboru do siatek haseł leksyki rosyjskiej (wówczas w dużym stopniu nowej, przy tym specyficznej)¹¹, z drugiej – wskazanie (rekomendowanie?) dla niej polskich i niemieckich odpowiedników w sytuacji braku na ogół stabilnych obcojęzycznych ekwiwalentów w obu językach. Ze *Wstępu* do III wydania słownika rosyjsko-niemieckiego wynika, że A.F. Nessler, przygotowując je do druku, czerpał inspirację z opublikowanych

⁸ Wydanie z roku 1929 zawierało 40 tys. wyrazów.

⁹ Ojciec, Fiodor Joannowicz (Фёдор Иоаннович), pochodził ze szlacheckiego rodu, matka, Jelizawieta Jegorowna (Елизавета Егоровна), przed zamążpójściem nosiła nazwisko Gaag (Гаар) (*Несслер Алексей Фёдорович*).

¹⁰ Wyższe wykształcenie zdobył w Sankt Petersburgu, tam też mieszkał i pracował (od 1905 r. w Archiwum Imperatorskim, od 1917 – w szkole realnej, od 1920 – w szkołach średnich i wyższych jako nauczyciel niemieckiego) (*Несслер Алексей Фёдорович*). Zredagował kilka słowników niemiecko-rosyjskich (1928, 1929, 1930, 1931, 1932) i rosyjsko-niemieckich (1929, 1930, 1931, 1934), wydał (we współautorstwie z I. Kordesem) podręcznik do niemieckiego, uczestniczył w pracach redakcyjnych nad *Encyklopedią Literatury* (*Литературная энциклопедия*) (*Несслер Алексей Фёдорович*).

¹¹ Trzeba też wspomnieć, że w początkach lat 30. nie było jeszcze nowego, w pełni normatywnego słownika definicyjnego języka rosyjskiego. Dopiero w końcu lat 20. D.N. Uszakow wraz z grupą młodych leksykografów zaczął opracowywać słownik języka rosyjskiego włączający leksykę okresu władzy radzieckiej (Выготский 2003: 80). Słownik ten (Ушаков, 1934–1940) uważa się dziś za pierwsze dzieło leksykograficzne w stopniu wystarczającym odzwierciedlające współczesny rosyjski język literacki (Дубичинский 2009: 137).

wcześniej radzieckich słowników rosyjsko-innojęzycznych, w szczególności właśnie ze słownika rosyjsko-polskiego J. Krasnego.

Kilkakrotnie już zwracano uwagę na wartość pierwszych radzieckich słowników przekładowych jako źródła wiedzy o autentycznej leksyce lat 20. i 30. XX w., zarówno rosyjskiej, jak i obcojęzycznej (w jej lokalnej wersji)¹².

W tym miejscu, ze względu na osobę Jubilata, zajmę się podejściem redaktorów tych wczesnych XX-wiecznych słowników przekładowych do jednego z zagadnień z zakresu praktyki leksykograficznej, a mianowicie do miejsca i funkcji połączeń wyrazowych w słowniku dwujęzycznym. Świadomie nie używam terminu *frazem*, w Polsce jednoznacznie kojarzącego się z osobą Jubilata (Chlebda 1991; 2003), ani też przejrzystego terminu *wielowyrazowiec* (Bogusławski 1976: 357; 1989: 18; Chlebda, Mokijenko, Szuleżkova 2003: 7; *Polsko-rosyjski...* 2014: 25), bo oznaczają one jednostki języka, czyli elementy dane, gotowe, odtwarzalne w mowie (Bogusławski 1976: 357), w słownikach zaś, które analizuję, spotykam rozmaite ciągi wyrazowe, zarówno reprodukt¹³, jak i produkt¹⁴.

Przedmiotem analizy uczyniłam tylko połączenia wyrazowe zamieszczone w obrębie litery *Ц*, głównie ze względu na niewielką objętość tego przedziału. W obu słownikach zajmuje on zaledwie 8 stron. W RPS-33 są to strony 1291–1298, w RNS-34 – 1198–1205.

Na początek kilka uwag natury ogólniejszej. Badane słowniki są przesycone ideologią i bardzo do siebie podobne, na pierwszy rzut oka wręcz bliźniaczo podobne. Jednak – wbrew temu pierwszemu wrażeniu – już pobieżne przewertowanie kilku stron obu źródeł w obrębie litery *Ц* przekonuje, że wczesne radzieckie słowniki rosyjsko-innojęzyczne bynajmniej nie zostały opracowane na bazie jednolitej matrycy rosyjskiej, podsuniętej redaktorom przez upolitycznione kierownictwo serii *Иностранные словари*. Siatki haseł są zróżnicowane. Dotyczy to zarówno doboru leksyki rosyjskiej, jak i typowania poszczególnych jednostek do roli wyrazów hasłowych umieszczonych w nagłówkach artykułów (w obu pracach przyjęto oszczędny wprawdzie, ale niewygodny dla użytkowników system gniazdowy). Interesowały mnie tylko te artykuły, w których – przynajmniej

¹² Zob. m.in.: Wawrzyńczyk 1990; Глотов 1994; Mędelska 2010; Мэндельска, Янковяк-Рутковска 2011; Mędelska, Cieszkowski 2012; Мэндэльска 2014; Sobczak 2015; Mędelska 2016a; 2016b.

¹³ Por. definicję W. Chlebdy: „jednostka języka wyodrębniona z tekstów sformułowanych w tym języku w rezultacie jej regularnej powtarzalności w tych tekstach w funkcji werbalizatora określonego zespołu treściowego (pojęcia, sądu, intencji, emocji itp.). Reproduktem może mieć jednowyrazową bądź wielowyrazową postać formalną i metaforyczny bądź niemetaforyczny status znaczeniowy” (*Na tropach...* 2010: 140).

¹⁴ Por. wyjaśnienie W. Chlebdy: „Termin «reprodukt» używany jest w opozycji do terminu «produkt językowy», oznaczającego proces i efekt konfigurowania reproduktów (jednowyrazowych i wielowyrazowych) w akcie tworzenia wypowiedzi” (*Na tropach...* 2010: 140).

w jednym ze słowników – zarejestrowano połączenia wyrazowe. W sumie w obu pracach znalazłam 62 takie artykuły, z czego nieco ponad połowa, bo zaledwie 35, występowała w obu źródłach pod tym samym nagłówkiem, np. *царь*, *цельный*, *цензура*, *центр* czy *цифра*. Jedynie RNS-34 zanotował: *цветочек*¹⁵, *цедра*, *целинный*¹⁶, *Цельсий*¹⁷, *циркуляционный*, *Цюрих*¹⁸, tylko RPS-33 poświadczył: *ценообразующий*, *Центрально-Чернозёмная область*, *центробежность*, *цепи*, *цеплять*¹⁹. Ponadto w roli nagłówków artykułów hasłowych A.F. Nessler użył: *цедить* (w RPS-33 w artykule *цедилка*), *целебный* (w RPS-33 w *целебность*), *целый* (w RPS-33 w *целость*), *центробежный* (w RPS-33 w *центробежность*), *центростремительный* (w RPS-33 w *центростремительность*), *цереброспинальный* (w RPS-33 w *церебральный*), J. Krasny zaś – *цветной* (w RNS-34 w *цвет*), *цветочный* (w RNS-34 w *цветочек*), *цветы* (w RNS-34 w *цвет*), *целое* (w RNS-34 w *целый*), *ценность* (w RNS-34 w *ценить*), *центральный* (w RNS-34 w *центральность*), *церковный* (w RNS-34 w *церковнославянский*), *циркуляция* (w RNS-34 w *циркуляционный*), *цитировать* (w RNS-34 w *цитирование*). Trzeba też wspomnieć o pewnej różnicy – nieprzypadkowej – w zapisie ortograficznym. Otóż w RPS-33 mamy nowszą postać rzeczownika: *цирюльник*²⁰ (umieszczono ją po *цирование*), w RNS-34 zaś starszą²¹ – *цырюльник* (po *цып-цып*, więc *ы* nie jest tu błędem druku). Redaktorzy przyjęli także odmienny sposób rejestracji nazw własnych. W RPS-33 podano je w dołączonym do korpusu specjalnym aneksie, czyniąc wyjątek dla nazw podstawowych jednostek administracyjnych ZSRR, w RNS-34 zaś cały materiał onomastyczny umieszczono w jednolitej siatce haseł, we wspólnym ciągu alfabetycznym. Zaznaczają się też pewne różnice w operowaniu kwalifikatorami, np. rzeczownik *цирюльник* oceniono w RPS-33 jako przestarzały (*уст.*, tak też w TSRJa), w RNS-34 zaś podano go bez ograniczenia chronologicznego. Jednostkę *пу царе Горохе* RPS-33 kwalifikuje jako porzekadło (*ног.*), RNS-34 zaś wskazuje tylko na jego żartobliwy charakter (*шутл.*), o czym z kolei nie wspomina RPS-33. Zestaw kwalifikatorów również nie jest identyczny (por. wykazy, w obu źródłach na s. 21).

¹⁵ W RPS-33 – by nie przeciążać nadmiernie siatek – zrezygnowano z rejestrowania m.in. regularnie tworzonych zdrobnień (*Wstęp*, s. 16).

¹⁶ To w latach 30. często używany przymiotnik, zwłaszcza w połączeniu *освоение целинных земель* (TSRJa).

¹⁷ RPS-33 w dołączonym do korpusu spisie alfabetycznym nazw własnych notuje tylko prostą parę przekładową: *Цельсий Celsiusz* (s. 1372).

¹⁸ W RPS-33 mamy *Цюрих* w odrębnym spisie nazw własnych (s. 1373).

¹⁹ W RNS-34 tylko zwrotny *цепляться*.

²⁰ Tak też w TSRJa.

²¹ Zapis z *ы* m.in. w TSZVJa, DSJR, DRWP. W ESRJa obie postaci.

Dużej autonomii redaktorów dowodzi także dobór interesujących nas tu rosyjskich połączeń wyrazowych oraz sposób ich prezentacji w słownikach.

Co się tyczy doboru leksyki, to spośród 196 rosyjskich segmentów wielowyrzowych, wynotowanych z artykułów na literę *Ц*, zaledwie 22 zarejestrowano w obu słownikach, w dodatku tylko nieco ponad połowę z nich w identycznej postaci, por.:

a) zapis identyczny w obu źródłach: *выкрасить в красный цвет*; *цветная капуста*; *в общем и целом*; *по своей цене*; *центр тяжести*; *центробежная сила*; *цепной мост*; *якорная цепь*; *церемониальный мариш*; *цианистый калий*; *циркуляция крови*; *контрольные цифры*;

b) zapis nieidentyczny: *царство животных (растений)* (RNS-34) – *растительное царство* (RPS-33); *животное царство* (RPS-33); *в царствование Николая I* (RNS-34) – *в царствование* (RPS-33); *это было при царе Горохе* (RNS-34) – *при царе Горохе* (RPS-33); *цветной металл* (RNS-34) – *цветные металлы* (RPS-33); *материя с цветами* (RNS-34) – *цветная материя* (RPS-33); *ценою жизни* (RNS-34) – *ценой жизни* (RPS-33); *цепная собака* (RNS-34) – *цепной пёс* (RPS-33); *на цыпочках* (RNS-34) – *стать на цыпочки* (RPS-33).

Zaskakuje, wręcz zdumiewa tak znikoma zbieżność w kwestii doboru połączeń wyrazowych w języku wejścia, ponieważ – jak już wiemy – A.F. Nessler i J. Krasny byli rówieśnikami, wywodzili się z podobnych kręgów społecznych, obaj urodzili się w Imperium Rosyjskim, tam mieszkali, tam też tworzyli swoje słowniki, czyli żyli i działali w identycznym środowisku językowym, ponadto – co bardzo istotne – słowniki te redagowali niemal równocześnie. Może ta niewielka zgodność wynika z faktu, że połączenia wyrazowe, chociaż zdecydowanie liczniejsze niż wyrazy, po prostu, jak się wyraził A. Bogusławski (1989: 19), mniej „rzucają się w oczy”, są trudniej uchwytne? Warto też podkreślić, że wśród ciągów wyrazowych odnotowanych przez obu słownikarzy, nie ma – wbrew oczekiwaniu – ani jednego połączenia nacechowanego ideologicznie. Ewentualny jedyny ślad ideologizacji to *выкрасить в красный цвет* z – być może nieprzypadkowym tu – przymiotnikiem *красный*, nadużywanym już wówczas w swym nowym przenośnym znaczeniu, zatem nasuwającym się bezwiednie w sąsiedztwie rzeczownika *цвет* (por. Dzięgieł 2016).

Spośród pozostałych 174 połączeń wyrazowych, wprowadzonych do badanych słowników w obrębie litery *Ц*, większość, bo 98 zarejestrował J. Krasny. Są to:

царская водка; *Царство Польское*; *у него нет царя в голове*; *в цветущем возрасте*; *цвет лица*; *цвет народа*; *какого цвета?*; *цветочный магазин*; *цветочный горшок*; *живые цветы*; *праздник цветов*; *целевой кредит*; *целевой взнос*; *в целом*; *целость Китая*; *сохранить в целости*; *какая у него цель?*; *цель оправдывает средства*; *не попасть в цель*; *прямая цель*; *мгновенная цель*; *цель атаки*; *открытая цель*; *неподвижная цель*;

zostało opatrzone kwalifikatorem *разг.*²³ Do słownictwa potocznego, swobodnego, nieliterackiego można by zaliczyć takie ciągi wyrazowe wprowadzone do RPS-33, jak: *у него нет царя в голове; грош тебе цена; это длинная церемония; без церемоний* (4). Zwraca też uwagę – w obliczu szczególnego nasilenia właśnie na przełomie lat 20. i 30. kampanii ateistycznej i wypierania zewsząd religii – dość liczna reprezentacja w słowniku leksyki związanej z życiem religijnym: *церковный звон; церковный приход; церковная служба; церковные земли; домашняя церковь* (5). Śladu polskich realiów w słowniku rosyjsko-polskim można się doszukać w zarejestrowaniu historycznej nazwy własnej *Царство Польское*.

Z kolei do słownika rosyjsko-niemieckiego A.F. Nessler wprowadził 76 innych ciągów wyrazowych, a mianowicie:

концевая цапфа; цапфа оси; царский день; царство ископаемых; защитный цвет; небесного цвета; во цвете лет; деревья были в цвету; время цветения; цветной покров; цветная металлургия; цветная бумага; цветная материя; это ещё цветочки (а ягоды впереди); цедить сквозь зубы; лимонная цедра; целебное средство; целевой сбор, налог; целевой аванс; целевая установка; целинная земля; целование руки; цел и невредим; по целым дням; с целью; иметь (своей) целью; цельная революционная теория; по Цельсию; схватывание цемента; дорогой ценой; по цене; стремительное падение цен; (общее) снижение цен; повышение цен; этому товару цены нет; предложение наивысшей цены; дающий наибольшую цену; вопрос о цене; дозволено цензурю; в цензурной форме; партия центра; Центральный Исполнительный Комитет; Центральный Комитет ВКП(б); Центральный комитет партии; Центральный жилищный отдел (города Москвы); Центральная Контрольная Комиссия ВКП; Центральная телефонная станция; Центральная электрическая станция; центрального боя ружье; центростремительная сила; цепкие пальцы; часовая цепочка; цепелин на рельсах; стрелковая цепь; цепь сторожевых постов; гусеничная цепь; на цепи; сажать на цепь; рассыпаться в цепь; электрическая цепь; цепь возбуждения; цереброспинальный менингит; живая церковь; котельный цех; кузнечный цех; литейный цех; сборочный цех; цианистая кислота; объём (или вместимость) цилиндра; цинковая обманка; тончайший циркуль; сушка циркуляционным воздухом; Севильский цырюльник; Цюрихское озеро.

Segmenty wielowyrazowe wprowadzone do RNS-34 można podzielić na takie same grupy tematyczne, jakie wyróżniliśmy w RPS-33, jednak proporcje są w badanych źródłach inne. W słowniku pod redakcją A.S. Nesslera zdecydowanie dominuje leksyka techniczno-przemysłowa (18 połączeń): *концевая цапфа; цапфа оси; цветная металлургия; схватывание цемента; Центральная телефонная станция; Центральная электрическая станция; центростремительная сила; цепелин на рельсах; гусеничная цепь; электрическая цепь; цепь возбуждения; котельный цех; кузнечный цех; литейный цех; сборочный цех; объём (или вместимость) цилиндра; тончайший циркуль; сушка циркуляционным воздухом.*

²³ Skrót ten rozszyfrowano w wykazie jako *разговорное выражение*.

Na drugie miejsce wysuwa się słownictwo z zakresu ekonomii i handlu. Trochę go tu mniej niż w RPS-33 (w proporcji do całego wynotowanego materiału): *целевой сбор, налог; целевой аванс; по цене; стремительное падение цен; (общее) снижение цен; повышение цен; этому товару цены нет; предложение наивысшей цены; дающий наибольшую цену; вопрос о цене* (11). Poza tym A.F. Nessler uwzględnił znacznie mniej niż J. Krasny szeroko rozumianego słownictwa politycznego i sowietyzmów, por.: *цельная революционная теория; дозволено цензурю; в цензурной форме; партия центра; Центральный Исполнительный Комитет; Центральный Комитет ВКП(б); Центральный комитет партии; Центральный жилищный отдел (города Москвы); Центральная Контрольная Комиссия ВКП* (9). W słowniku rosyjsko-niemieckim mamy też zdecydowanie mniej niż w RPS-33 leksyki z zakresu wojskowości, bo zaledwie 4 połączenia wyrazowe: *центрального боя ружье; стрелковая цепь; цепь сторожевых постов; рассыпаться в цепь*. Trzeba jednak pamiętać, że A.F. Nessler nie deklarował szczególnego otwarcia na ten właśnie dział słownictwa. Anonsował natomiast szeroki strumień terminologii naukowej. W obrębie litery Ц zamieścił 4 połączenia z tego zakresu: *царство ископаемых; цереброспинальный менингит; цианистая кислота (хим.); цинковая обманка*. Co do leksyki potocznej, podobnie jak w RPS-33 zapowiadanej na okładce na pierwszym miejscu, to w RNS-34 w obrębie litery Ц trafił się tylko jeden kolokwialny ciąg wyrazowy: *это ещё цветочки (а ягодки впереди)*, jednak A.F. Nessler nie zastosował w odniesieniu do tego połączenia kwalifikatora *разг.*²⁴ Słownictwo religijne jest reprezentowane przez dwa wyrażenia: *живая церковь; царский день*²⁵. Uwzględnienia specyfiki narodowej (czyli leksyki znamiennej dla obszaru niemieckojęzycznego) można by się ewentualnie dopatrzeć we wprowadzeniu nazwy własnej *Цюрихское озеро*.

Tak więc kwalifikując rosyjskie połączenia wyrazowe do artykułów hasłowych w analogicznych pod wieloma względami słownikach rosyjsko-innojęzycznych i dysponując takim samym materiałem językowym, redaktorzy wykazali się dużą swobodą w doborze kręgów tematycznych. Widać znaczną dysproporcję zwłaszcza w zakresie uwzględnienia leksyki technicznej (RNS-34 – 18, RPS-33 – 4) i wojskowej (RPS-33 – 14, RNS-34 – 4), a także religijnej (RPS-33 – 5, RNS-34 – 2). Nie tak wyraźnie zarysowała się różnica w liczbie połączeń z dziedziny polityki (RPS-33 – 14, RNS-34 – 9), natomiast zbliżony jest udział w obu ekscerptach leksyki ekonomicznej (RPS-34 – 12, RNS-34 – 11). Niejednakowo, jednak w obu badanych źródłach zaledwie śladowo, zaprezentowano słownictwo potoczne i naukowe.

²⁴ W spisie skrótów rozszyfrowane jako *разговорный язык*.

²⁵ Tzw. carskie dni to były ważne daty w życiu rodzin imperatorskich obchodzone uroczystie przez Cerkiew prawosławną.

Przyjrzyjmy się teraz wszystkim 196 połączeniom wyrazowym występującym w obrębie litery *И* pod kątem ich funkcji w badanych słownikach. To bowiem świadomość roli segmentów wyrazowych w artykule hasłowym słownika przekładowego powinna decydować o ich doborze. Rola zaś jest ściśle związana z charakterem tłumaczenia danego segmentu na język obcy. Zatem przyczyną tak znacznych rozbieżności w dobieraniu wielowyrazowych translandów rosyjskich mogły być różnice w kształcie ich przekładów na język polski i na niemiecki. Czy rzeczywiście tak było?

Dziś uważa się, że ciągi wielowyrazowe będące elementarnymi jednostkami przekładowymi języka wejścia²⁶ mogą być wykorzystane w słowniku jako translandy niehasłowe (wyrażenia podhasłowe). Pozostałe połączenia, czyli niesprawiające problemów, te, które mają regularny przekład, które tłumaczy się „słowo po słowie”, powinny służyć jako egzemplifikacje (ilustracje tekstowe) (Bogusławski 1988: 43). Egzemplifikacje wspomagają opis odpowiedniości przekładowych, zwłaszcza opis sformalizowany²⁷, ułatwiając wybór translatu i umożliwiając zorientowanie się we właściwościach składniowych. Konieczność oszczędzania miejsca w słowniku powinna skłaniać leksykografów do ograniczania liczby ilustracji tekstowych. Eliminowaniu ich służy uprecyzjowanie opisu przekładowego, m.in. za pomocą zwięzłych instrukcji nawiasowych.

Redaktorzy słowników wczesnoporewolucyjnych w zasadzie nie wypowiadają się na temat kształtu i roli połączeń wyrazowych ani też kryteriów ich doboru. J. Krasny wyjaśnił tylko we *Wstępie* (s. 12), że frazeologia zamieszczona w jego słowniku nie wyczerpuje wszystkich możliwych wypadków użyć danego wyrazu, przyjęto bowiem założenie, że nie zamieszcza się takich połączeń wyrazowych, przysłów i porzekadeł, które – wskutek bliskości genetycznej języka rosyjskiego i polskiego – przekładają się „słowo po słowie”. Redakcja starała się wyeksponować specyfikę polskich połączeń wyrazowych w porównaniu z rosyjskimi, a także wprowadzić do słownika te zwłaszcza wyrażenia rosyjskie, które odznaczają się szczególnie dużą częstością tekstową, i podać ich polskie przekłady. Jak widać, założenia teoretyczne leksykografa szły w dobrym kierunku. Połączeń wyrazowych dotyczy też informacja o tym, że „Жирным шрифтом набраны основные русские слова, светлым – примеры”²⁸. Przejrzenie pod tym kątem materiału przedstawionego w słowniku pozwala skonstatować, że wszystkie po-

²⁶ Termin wprowadzony przez A. Bogusławskiego (1997: 11).

²⁷ Por. np. konieczność podania ilustracji przy odpowiedniości: *целых... (много) – аž Дцелых сто тысяч рублей аž сто тысячу rubli* (WSRP).

²⁸ „Czcionką półtłustą zostały wydrukowane podstawowe wyrazy rosyjskie, jasną – przykłady” (RPS-33, s. 20).

łączenia wyrazowe są tu traktowane jako przykłady (podano je jasną czcionką)²⁹, że nie dostrzeżono (a przynajmniej nie wyróżniono) wśród nich tzw. translandów niehasłowych. Z kolei A.F. Nessler we *Wstępie* do I edycji RNS (1929) nawet nie wzmiankuje o połączeniach wyrazowych, natomiast we *Wstępie* do II i III wydania (1930, 1931) podaje, że w szerszym niż poprzednio zakresie uwzględnił frazeologię i idiomatykę, wprowadzając znaczną liczbę nowych wyrazów i wyrażzeń, we *Wstępie* zaś do wydania IV zapowiada kolejne „значительное обновление фразеологии”³⁰ (s. 2).

Analiza wykazała, że żaden ze słownikarzy nie zastosował spójnego i konsekwentnego systemu opisu połączeń wyrazowych. Wydaje się, że zarówno rozwiązania trafne, jak i nietrafne nie wynikały z przyjętych założeń, lecz były w dużym stopniu dziełem przypadku.

Obaj redaktorzy nie zdawali sobie jeszcze sprawy z istnienia translandów niehasłowych i ich innego statusu niż status tego, co nazywali przykładami. Stąd w analizowanych słownikach bezładne wymieszanie jednych i drugich zamiast stosowanego dziś pogrubiania wyrażzeń podhasłowych tak samo jak hasłowych i lokowania ich po znaku rombu oraz sygnowania przykładów znakiem trójkąta. Tak więc w obu źródłach w gąszczu materiału językowego włączonego do artykułów słownikowych znajdziemy wiele połączeń wyrazowych poprawnie sprowadzonych do postaci elementarnych jednostek przekładowych, np. w RPS-33: *в царствование – za panowania*; *при царе Горохе – za króla Popiela*³¹; *в цветущем возрасте – w kwiecie wieku*; *цветная капуста – kalafior*; *цветочный магазин – kwaciarnia*; *цельное молоко – mleko niezbiране*; *по своей цене – po cenie (własnego) kosztu*; *центр города – śródmieście*; *центр тяжести – środek ciężkości*; *било цена – serisko*; *орешковая цепь – łańcuch izolatorów jajkowych*, w RNS-34: *концевая цапфа – Stirnzapfen*; *цапфа оси – Achsschenkel*; *царский день – Kronsfeiertag*³²; *небесного цвета – himmelblau*; *во цвете лет – in der Blüte des Lebens*; *по целым дням – tagelang*; *по Цельсию – nach Celsius*; *по цене – zum Preise*; *цианистая кислота – Blausäure*.

Jednocześnie w obu słownikach spotyka się połączenia wyrazowe nie zminimalizowane, zawierające – oprócz elementarnej jednostki przekładowej – zbędne komponenty, np. w RPS-33: *у него нет царя в голове – brak mu (w głowie) piątej klerki*; *ценой жизни – kosztem życia, за cenę życia*; *этот товар в большой*

²⁹ Wyjątek stanowi jedna wielocłonowa nazwa własna, która jest odrębnym artykułem hasłowym.

³⁰ „znaczące odświeżenie frazeologii”.

³¹ Jakości zaproponowanych odpowiedników nie oceniam.

³² Jest to najprawdopodobniej rzeczownik utworzony przez samego A.F. Nesslera (nie notują go słowniki języka niemieckiego, w tym bardzo obszerny i ciągle aktualizowany DWDS).

*цене – ten towar oceniają wysoko; это длинная церемония – to długie ceregiele; статья на цыпочки*³³, w RNS-34: *в царствование Николая I – zur Zeit Nikolaus des Ersten; это было при царе Горохе – das war anno dazumal, zu Olims Zeiten, anno Tobak; этому товару цены нет – diese Ware ist unschätzbar*³⁴.

Ponadto obaj redaktorzy nadmiernie przeciężyli swoje słowniki, zamieszczając w nich – wbrew deklaracjom – wiele par przekładowych, które tłumaczy się „słowo po słowie”, por w RPS-33: *цвет народа – kwiat narodu; цель атаки – cel ataku; неподвижная цель – cel nieruchomy; открытая цель – odkryty cel; сравнительная цель – cel porównawczy; постоянная цель – cel stały; отвечать цели – odpowiadać celowi; цена без скидки – cena bez rabatu; умеренная цена – cena umiarkowana; иметь реальную ценность – posiadać realną wartość; ценная посылка – posyłka wartościowa; ценные бумаги – papiery wartościowe; ценный человек – człowiek wartościowy; центробежная сила – siła odśrodkowa; цепной пес – pies łańcuchowy; цепное колесо – koło łańcuchowe; звенья цепи – ogniwa łańcucha; торжественная церемония похорон – uroczysta ceremonia pogrzebowa; средневековые цехи – cechy średniowieczne; цилиндр воздушного насоса – cylinder pompy powietrznej; цитировать из Ленина – cytować z Lenina, w RNS-34: *царство ископаемых – Mineralreich; защитный цвет – Schutzfarbe; время цветения – Blütezeit; деревья были в цвету – die Bäume standen in Blüte; цветной покров – Blumenhülle; цветной металл – Buntmetall; цветная металлургия – Buntmetallindustrie; цветная бумага – Buntpapier; цветная капуста – Blumenkohl; цедить сквозь зубы – durch die Zähne sprechen; лимонная цедра – Zitronenschale; целебное средство – Heilmittel; в цензурной форме – in zensurfähiger Form; цепная собака – Kettenhund; гусеничная цепь – Raupenkette; якорная цепь – Ankerkette; на цепи – an der Kette; живая церковь – lebendige Kirche; контрольные цифры – Kontrollziffern.**

Analiza połączeń wyrazowych wprowadzonych do badanych słowników oraz zaproponowanych dla nich translatów wskazuje, że punktem wyjścia selekcji materiału rosyjskiego nie był jednak charakter jego przekładu na konkretny język. Obaj redaktorzy potraktowali rosyjskie całości wielowyrazowe tak samo jak wyrazy, czyli uznali te całości (często niesłusznie) za jednostki języka, i dlatego umieścili je w artykułach hasłowych, nie sprawdzivszy uprzednio, czy wszystkie one są jednocześnie elementarnymi jednostkami przekładowymi³⁵.

³³ Elementarne jednostki przekładowe: *нет царя в голове; ценою (чего); в цене; церемонии; на цыпочки.*

³⁴ Elementarne jednostki przekładowe: *в царствование; при царе Горохе; в цвету; (чему) цены нет.*

³⁵ O problemach z rozstrzygnięciem, „co jest właściwym frazemem, reproduktom, obiektem, który słownik powinien utrwalić”, pisze W. Chlebda (*Polsko-rosyjski...* 2014: 49).

Na zakończenie porównanie zawartości artykułu hasłowego *цена* w badanych słownikach. W RPS-33 po pogrubionym nagłówku **цена** podano trzy niezróżnicowane odpowiedniki: *cena, koszt, wartość*, bezpośrednio po nich – 13 segmentów wielowyrazowych oddzielonych średnikami: *покупная, продажная ц.*³⁶; *ц. Без скидки; умеренная ц.; крайняя ц.; нарицательная ц.; по своей ~е; любой ~ой; ~ой жизни; знать себе ~у; этот товар в большой ~е; грош тебе ~а; ~ы без запроса*. WRNS-34 po nagłówku **цена** mamy dwa niezróżnicowane odpowiedniki: *Preis, Wert* i zaraz po nich jeden transland niehasłowy *~ой* oraz 12 połączeń wyrazowych: *дорогой ~ой; по ~е; по своей ~е; стремительное падение цен; (общее) снижение цен; повышение цен; этому товару ~ы нет; предложение наивысшей ~ы; дающий наибольшую ~у; вопрос о ~е; достать (купить) ~ую жизни*. Zestawienie unaocznia, że sposób opracowania haseł i prezentacji materiału jest w obu słownikach w zasadzie identyczny, natomiast różni je dobór rosyjskich segmentów wielowyrazowych. Warto jeszcze przyjrzeć się artykułowi *цена* we współczesnym wielkim słowniku rosyjsko-polskim WSRP. Wygląda on tak: **цена** 1. cena 2. (чему: *ценность*) wartość *czego* ♦**ценою** (czego: *благодаря*) za cenę / kosztem. Jest przejrzysty i wolny od balastu połączeń wyrazowych udających translandy niehasłowe. Ten stan udało się osiągnąć dzięki rozwojowi frazematyki, powstaniu koncepcji jednostek języka, koncepcji elementarnych jednostek przekładowych oraz bezpośredniemu zastosowaniu rozwijanych teorii w praktyce leksykograficznej.

Bibliografia

- Bogusławski A., 1976, *O zasadach rejestracji jednostek języka*, „Poradnik Językowy” nr 8, s. 356–364.
- Bogusławski A., 1988, *Dwujęzyczny słownik ogólny. Projekt instrukcji z komentarzami*. – *Studia z polskiej leksykografii współczesnej*, red. Z. Saloni, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź, s. 19–65.
- Bogusławski A., 1989, *Uwagi o pracy nad frazeologią*. – *Studia z polskiej leksykografii współczesnej*, t. III, red. Z. Saloni, Białystok, s. 13–30.
- Bogusławski A., 1997, *Zagadnienie jednostek przekładowych*. – *Współczesny język polski i rosyjski. Konfrontacja przekładowa*, red. A. Bogusławski i J. Mędelska, Warszawa, s. 7–22.
- Chlebda W., 1991, *Elementy frazematyki. Wprowadzenie do frazeologii nadawcy*, Opole.
- Chlebda W., 2003, *Elementy frazematyki. Wprowadzenie do frazeologii nadawcy*, Łask.
- Chlebda W., Mokijenko W.M., Szuleżkowa S.G., 2003, *Rosyjsko-polski słownik skrzydlatych słów*, Łask.
- Deutsche Geschichte im Osten Europa. Russland*, 1997, red. G. Stricker, Berlin.
- Dzięgiel E., 2016, *Przymiotnik czerwony w polskojęzycznej prasie wydawanej na Ukrainie sowieckiej w latach 20. i 30. XX wieku*, „Acta Baltico-Slavica” 40, s. 206–231.

³⁶ Odpowiedniki zob. wyżej.

- Dubinin S., 2011, *Die Wolgadeutschen und ihre Autonome Republik (1924–1941). – Die deutsche Sprache in Russland: Geschichte, Gegenwart, Zukunftsperspektiven*, red. U. Ammon, D. Kemper, München, s. 82–89.
- Graczykowska T., 2018, *Słownictwo „Trybuny Radzieckiej” wydawanej w Moskwie w latach 1927–1938*, Bydgoszcz.
- Grek-Pabisowa, I., 1997, *Z historii słowników polsko-rosyjskich i rosyjsko-polskich. – Leksyka słowiańska na warsztacie językoznawcy*, red. H. Popowska-Taborska, Warszawa.
- Iwanow M., 1991, *Pierwszy naród ukarany. Polacy w Związku Radzieckim 1921–1939*, Warszawa–Wrocław.
- Łukawski Z., 1978, *Ludność polska w Rosji. 1863–1914*, Wrocław.
- Mędelka J., 2010, *Skrótowce porewolucyjne w pierwszych radzieckich słownikach dwujęzycznych*, „Acta Baltico-Slavica” XXXIV, s. 73–88.
- Mędelka J., 2016, *U źródeł dialektu kulturalnego Niemców radzieckich: żywiołowa sowietyzacja języka*, „Slavia Orientalis” nr 4, s. 763–779.
- Mędelka J., 2016a, *U źródeł dialektu kulturalnego Niemców radzieckich: próba skodyfikowania wczesnych niemieckich sowietyzmów*, „Slavia Orientalis” nr 4, s. 781–803.
- Mędelka J., 2016b, *Język rosyjski przełomu lat 20. i 30. XX w. w krzywym zwierciadle trzech słowników przekładowych*, „Acta Baltico-Slavica” 40, s. 263–290.
- Mędelka J., Cieszkowski M., 2012, *Pierwsze sowietyzmy w niemieckim współczesnej (na podstawie porewolucyjnego słownika rosyjsko-niemieckiego). – Sprach- Und Kulturkontakte in Europas Mitte. Studien zur Slawistik und Germanistik*, red. A. Kątny, Frankfurt am Main, s. 91–111.
- Mędelka J., Cieszkowski M., Jankowiak-Rutkowska M., 2017, *Sowietyzacja języka Niemców rosyjskich w latach 20. i 30. XX wieku. T. I: Losy Niemców rosyjskich i stan ich języka (do 1941 roku). Cz. 1.: Zbiorowość niemieckana ziemi rosyjskiej (od zarania dopoczątków XX wieku)*, Bydgoszcz.
- Mędelka J., Cieszkowski M., Sobczak M., 2017, *Sowietyzacja języka Niemców rosyjskich w latach 20. i 30. XX wieku. T. I: Losy Niemców rosyjskich i stan ich języka (do 1941 roku). Cz. 2.: Losy Niemców rosyjskich w latach 20. i 30. XX wieku*, Bydgoszcz.
- Na tropach reproduktów. W poszukiwaniu wielowyrzawowych jednostek języka*, 2010, red. W. Chlebda, Opole.
- Neutatz D., 2006, *Die Nationalitätenpolitik der Sowjetunion. – Russlanddeutsche Kultur: eine Fiktion?*, Bd. 7, red. H.-W. Retterath, Freiburg, s. 23–33.
- Polsko-rosyjski słownik par przekładowych. Tom zbiorczy Podręcznego idiomatykonu polsko-rosyjskiego (z. 1–5)*, 2014, red. W. Chlebda, Opole.
- Sierocka K., 1968, *Polonia radziecka 1917–1939. Z działalności kulturalnej i literackiej*, Warszawa.
- Sobczak M., 2015, *Rosyjskie skróty porewolucyjne w dwujęzycznym opisie leksyko graficznym (rosyjsko-polskim i rosyjsko-niemieckim)*, „Linguistica Bidgostiana. Series Nova” t. 1, s. 153–179.
- Wawrzyńczyk J., 1990, *O pewnym źródle dokumentacyjnym słownictwa polskiego. „Poradnik Językowy” nr 1*, s. 58–60.
- Алексеев, М.А., Колпакиди, А.И., Кочик, В.Я., 2012, *Энциклопедия военной разведки. 1918–1945 гг.*, Москва, s. 442–443.
- Выготский, С.С., 2003, *Д.Н. Ушаков и русская диалектология*, „Русская речь” № 6, s. 79–85.
- Герман А., 1999, *Репрессии как неотъемлемый элемент политики большевистского режима по отношению к российским немцам. – Наказанный народ. Репрессии против российских немцев. По материалам конференции „Репрессии против российских немцев в Советском Союзе в контексте советской национальной политики”*, red. И.Л. Щербакова, Москва, s. 17–26.
- Герман А.А., Иларионова Т.С., Плева И.Р., 2007, *История немцев России. Учебное пособие*, Москва.

- Глотов А., 1994, *Образ советской действительности 30-х годов в польско-русском и русско-польском словаре московского издания 1941 года (моральный и культурный аспекты)*. – *Polsko-wschodniosłowiańskie powiązania kulturowe, literackie i językowe. 2. Językoznawstwo i translatoryka*, red. A. Bartoszewicz, Olsztyn, s. 249–255.
- Дубичинский, В.В., 2009, *Лексикография русского языка. Учебное пособие*, Москва.
- Мэндэльска И., 2014, *Отражение изменений в ранней советской лексике русско-немецкими словарями А.Ф. Несслера (московского издания 1929-го и 1934-го гг.)*. – *Теория и технология иноязычного образования. Материалы II (VI) научно-практической конференции, 29–31 октября 2014 г.*, ред. Е.Я. Титаренко и др., Симферополь, s. 114–112 .
- Мэндэльска И., Янковьяк-Рутковска М., 2011, *О советской версии языка немцев Поволжья, отраженной московским словарём А.Ф. Несслера*. – *V Международные Севастопольские Кирилло-Методиевские чтения: сборник научных работ*, Севастополь, s. 205–221.
- Селищев А. М., 1928, *Язык революционной эпохи. Из наблюдений над русским языком последних лет (1917–1926)*, Москва.

Netografia

- Несслер Алексей Федорович, http://pkk.memo.ru/page%202/KNIGA/N_kn.html (dostęp: 03.02.2019).
- Фишман В., 2008, *Тайна немецких словарей. История словарей. Немецко-русские словари*, http://www.weltreport.de/artikel_reportage/2008/02/15/woerterbuch/print.html (dostęp: 03.02.2019).
- Хронос, http://www.hrono.ru/biograf/bio_k/krasnyjuzef.php (dostęp: 03.02.2019).

Skróty słowników

- DRWP – J. Pawlowsky, *Deutsch-Russisches Wörterbuch*, Riga – Leipzig, 1911 [na podstawie wydania 4., poprawionego i w dużym stopniu uzupełnionego].
- DSJRP – P. Dubrowski, *Dokładny słownik języka ruskiego i polskiego*, Warszawa 1877.
- DWDS – *Das Digitale Wörterbuch der deutschen Sprache*; <http://www.dwds.de/>
- ESRJa – М. Фасмер, *Этимологический словарь русского языка*, т. 1–4, Москва 1987.
- RPS-33 – Ю. Красный (сост.), *Русско-польский словарь (65.000 слов, употребляемых в разговорной речи, науке, политике, литературе, технике и в военном деле)*, Москва 1933.
- RNS-34 – А.Ф. Несслер (сост.), *Русско-немецкий словарь (60.000 слов, употребляемых в разговорной речи, науке, политике, литературе и технике)*, Москва 1934.
- TSRJa – Д.Н. Ушаков (ред.), *Толковый словарь русского языка, 1934–1940*, т. 1–4, Москва.
- TSZWJa – В.И. Даль (ред. И.А. Бодуэн-де-Куртенэ), *Толковый словарь живого великорусского языка*, Санкт-Петербург–Москва 1912.
- WSRP – J. Wawrzyńczyk (red.), *Wielki słownik rosyjsko-polski z kluczem polsko-rosyjskim*, Warszawa 2004.

WORD COMBINATIONS IN THE FIRST SOVIET RUSSIAN-OTHER LANGUAGE DICTIONARIES

Summary

The author examined the functions of Russian expressions in early Soviet bilingual dictionaries: Russian-Polish and Russian-German. She found that the sources studied differed significantly in terms of the selection of expressions and the manner in which they were presented. Of the 196 multi-word

segments in the entries for *II*, only 22 were registered simultaneously in both dictionaries, despite the fact that the editors lived and operated in an identical language environment. Analysis of the expressions and their translation equivalents also showed that the starting point for the selection of multilingual material was not the nature of its translation into a specific language or the awareness of its role in the entry. Decisive in these choices was chance and the subjective feelings of the editors.

Keywords: Soviet Russian-Other language dictionaries; phrasematics in translation description

MARIA MOCARZ-KLEINDIENST
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

O wykorzystaniu dwutekstów filmowych w rosyjsko-polskiej leksykografii przekładowej

Leksykografia przekładowa wypracowała sobie na przestrzeni kilkudziesięciu lat swojego istnienia stabilną pozycję w językoznawstwie stosowanym, tekstowo zorientowanym. Współtworzą ją trzy zasadnicze pola badawcze, które można wymienić w pewnym logicznym porządku, odpowiadającym kolejności ich powstawania. Pierwszym jest samo dostrzeżenie potencjału – nazwijmy go – „ekwiwalentotwórczego” dwutekstów (tj. oryginału i jego przekładu), który został wielokrotnie zwerbalizowany w formie postulatów włączenia takich tekstów do poszukiwań par ekwiwalentów na potrzeby dwujęzycznych słowników przekładowych. Potwierdzają to klasyczne już dzisiaj w tym nurcie badawczym prace Jana Wawrzyńczyka (1997 i in.), Andrzeja Bogusławskiego (np. 1997), jak również nieco nowsze pozycje Wojciecha Chlebdy (2011 i in.), Haliny Bartwickiej (2006, 2011) czy Romana Lewickiego (2011). Drugie pole tworzą same opracowania leksykograficzne, całkowicie lub w znacznej mierze oparte na parach ekwiwalentów pozyskanych z dwutekstów (rzadziej wielotekstów czy serii przekładowych) i wykorzystujące w znakomitej większości w charakterze bazy materiałowej teksty literackie (np. Wawrzyńczyk, 2000, 1997, PRSPP). Trzecie pole z kolei odnosi się do płaszczyzny metaleksykograficznej i skupia się na analizie deskryptywnej, niekiedy także normatywnej czy krytycznej już istniejących, opublikowanych słowników przekładowych bądź mniejszych form (tzw. zeszytów próbnych) powstałych właśnie na bazie dwutekstów. W ramach ostatniego pola badawczego szczególnie warto wspomnieć o nowej, uzupełniającej ścieżce badawczej, zaproponowanej przez Wojciecha Chlebdę, sprofilowanej wyraźnie podmiotowo. Jest nią postulat naszkicowania podstaw psychologii leksykograficznej, ukierunkowanej z jednej strony na psychologię nadawcy (twórcy słownika), z drugiej zaś – na psychologię odbioru tego tekstu (PRSPP: 54).

W swoim czasie przywoływany tu już dwukrotnie W. Chlebda postulował stworzenie szczegółowej typologii tekstów z punktu widzenia ich potencjalnej użyteczności jako materiałów leksykograficznych (Chlebda 2011: 37). Nie wnikając szczegółowo w tę problematykę, a dokonując jedynie wstępnego oglądu przynależności gatunkowej tekstów źródłowych stanowiących podstawę ekscerpcji par ekwiwalentów na potrzeby słowników przekładowych zauważamy, o czym była już mowa powyżej, wyraźną dominację tekstów literackich jako tekstów wręcz kanonicznych w tego typu pracach. W znacznie mniejszym stopniu leksykografowie wykorzystują teksty o charakterze użytkowym czy *stricte* specjalistycznym (np. Białek 2009, PRSPP). Z dużą ostrożnością natomiast podchodzą oni do materiałów internetowych z racji częstego braku w stosunku do tych tekstów i ich przekładów restrykcyjnych wymogów poprawnościowych. Zatem potraktowanie ich jako dwutekstów grozi niebezpieczeństwem pozyskania niefortunnych, przypadkowych par *transland* – *translat*. Natomiast prawie w ogóle do tej pory nie były brane pod uwagę na potrzeby leksykografii przekładowej teksty audiowizualne. Mam tu na myśli głównie dialogi filmowe, które dostarczają interesujących przykładów zachowań językowych typowych dla codziennej komunikacji międzyludzkiej w różnych wersjach językowych. Wzmiankę na temat potencjału leksykograficznego właśnie tych materiałów spotykamy jedynie w pracach Andrzeja Charciarka, który, mając świadomość istnienia pewnych ograniczeń czasowo-przestrzennych (będzie o nich mowa poniżej), dostrzega w napisach filmowych dostępnych w dwujęzycznych korpusach paralelnych potencjał do pozyskiwania par odpowiedniości przekładowych (Charciarek 2018: 56). Tymczasem ekspansywny charakter kultury audiowizualnej, a wraz z nią i produkcji filmowych (w tym zagranicznych dostępnych szerokiej publiczności zazwyczaj w wersjach tłumaczonych) skłania do podjęcia szerszej refleksji nad przydatnością tego typu materiałów jako potencjalnych źródeł leksykografii przekładowej. Twórcy filmowi, pisząc scenariusze, utrwalają w materii filmowej wzorce naszych zachowań (także te werbalne), kreują na swój sposób rzeczywistość, niekiedy tworząc jej odważne futurystyczne wizje. Listy dialogowe, docierające kanałem audiowizualnym do szerokiej widowni, odwzorowują codzienne realia, typowe wzorce komunikacji międzyludzkiej, specyficzne typy kontaktów w różnych kontekstach sytuacyjnych (zawodowym, społecznym, domowym, itp.), unaocniają pragmatykę takich zachowań. Obecne w dialogach filmowych potoczne zwroty i wyrażenia, choć powszechnie stosowane, to jednak nie zawsze z łatwością są odtwarzane w języku obcym. Tradycyjne słowniki dwujęzyczne często takich językowych zachowań nie uwzględniają, ewentualnie podają je sporadycznie. Tymczasem materia przekładu filmowego daje możliwości odnalezienia, oczywiście nierzadko na drodze żmudnych poszukiwań, ciekawych ekwiwalentów przekładowych, przystających do codziennych sytuacji komunikacyjnych. Wpisana w naturę współczesnej fabularnej produkcji filmowej formuła

dialogiczności oznacza zwrot ku specyficznej płaszczyźnie *parole*, czyli w stronę języka w codziennym użyciu, używanego przez różnych interlokutorów. W konsekwencji oznacza to zwrot przede wszystkim (choć nie tylko) ku wielowymiarowym parom odpowiedniości przekładowych. Twórcy filmów tworzą produkcje, których fabuły osadzone we współczesnych realiach, stosunkowo sprawnie i szybko reagują na nowe zjawiska językowe (zwłaszcza w sferze jego potocznego użycia), socjolekty i żargony zawodowe. Jest to materiał jak najbardziej pożądanym w leksykografii przekładowej, a więc jest to kolejny argument za celowością włączenia dwutekstów filmowych jako bazy materiałowej do słownika przekładowego. Nowe technologie audiowizualne sprzyjają powstawaniu i sprawnemu rozpowszechnianiu coraz większej liczby przekładów, przyznajmy, różnej jakości (nietrudno znaleźć z Internetu tzw. amatorskie czy fanowskie wersje napisowe, do których należy podchodzić z dużą ostrożnością). Mimo tych niedoskonałości materiału filmowego należy pamiętać, że ogromna liczba zagranicznych produkcji filmowych (w tym rosyjskich), emitowanych w telewizji czy salach kinowych, dostępna na oryginalnych płytach DVD (wydawanych przez oficjalnych dystrybutorów danego filmu) jest opatrzona profesjonalnym tłumaczeniem. Opracowanie wersji tłumaczonych na potrzeby np. telewizji jest starannie przygotowanym procesem, poddanym weryfikacji językowej – wszak zakłada się masowy odbiór filmu. W ten proces – obok tłumacza – zaangażowany jest często także redaktor językowy (Adamowicz-Grzyb 2013: 71), zatem wymogi językowe stawiane wersjom tłumaczonym na potrzeby emisji w telewizji są wysokie. W efekcie tłumaczenia te cechuje mniejszy margines błędu językowego czy stylistycznego. W Polsce są to przede wszystkim tłumaczenia w postaci wersji lektorskiej, znacznie rzadziej napisowej, która z kolei dominuje w projekcjach kinowych.

Przejdźmy w tym miejscu do omówienia zasygnalizowanych wcześniej ograniczeń, jakie narzucają poszczególne techniki przekładu filmowego. Chodzi tu przede wszystkim o wymogi kondensacji tłumaczonego tekstu. Są one zmienne, zależne od konkretnej techniki, tzn. w mniejszym stopniu materiał podlegający tłumaczeniu jest skracany na potrzeby wersji lektorskiej, w znacznie większym – w przypadku napisów. W dubbingu z kolei należy być świadomym dodatkowych ograniczeń, takich jak konieczność dostosowania sposobu i długości otwarcia ust w przekładzie w stosunku do wersji wyjściowej (w analizowanym materiale filmowym ta technika nie występuje). W tym miejscu dodajmy, iż wybranymi dwutekstami w niniejszym opracowaniu będą współczesne rosyjskie filmy fabularne oraz ich polskie przekłady (wersje lektorskie oraz napisy). Wymogi techniczno-językowe prowadzą do skrótego przekazywania sensu tekstu wyjściowego, niekiedy część informacji jest pomijana lub kompensowana przez obraz. Podążając tym tropem myślenia, należy stwierdzić, że w wyniku tzw. redundancji intersemiotycznej zauważalnej w oryginale część informacji werbalnej wskutek ograniczeń czasowo-

przestrzennych w przekładzie jest pomijana. W efekcie nie wszystkie potencjalne translady w tekście wyjściowym, przykuwające uwagę leksykografa, mogą mieć przypisane po prawej stronie translady. Kolejnym utrudnieniem w doborze i pozyskiwaniu stosownych par odpowiedników przekładowych jest skrótowość, eliptyczność zwrotów używanych w codziennej, potocznej komunikacji. Niedopowiedzenia i brak spójności, jak słusznie zauważa Łukasz Bogucki, są do przyjęcia w przekładzie audiowizualnym, ponieważ całkowite zrozumienie filmu jest wypadkową rozumienia obrazu i słów (Bogucki). Wyekscerpowanie z kontekstu filmowego jednostek i zamieszczenie ich w słowniku przekładowym może grozić brakiem jasności znaczenia i sensu w sytuacji ich ogólności czy możliwej wieloznaczności znaczeń. W praktyce taka sytuacja rodzi potrzebę wprowadzenia do słownika przynajmniej minimalnej eksplikacji znaczenia danego leksemu lub konstrukcji wielowyrazowej. Poszukując par odpowiedników przekładowych w dwutekstach filmowych trzeba być świadomym zastosowanych przez tłumaczy transformacji tłumaczeniowych, np. generalizacji, modulacji, tłumaczenia przybliżonego, które pasując do sytuacji ich użycia w kontekście filmowym, poza nim (a więc i poza obrazem) mogą tworzyć pary z przesuniętym lub niepełnym znaczeniem. Rozwiązania takie aprobowane w kontekście filmowym (a zatem wizualnym), bywają trudne czy wręcz niemożliwie do zaakceptowania poza kontekstem filmowym, tj. słownikowym (wszak w materiale leksykograficznym brakuje kontekstu wizualnego). Dodajmy także, iż oczekiwania wobec ekwiwalentów umieszczanych w słownikach koncentrują się na możliwości ich zastosowania w jak największej ilości kontekstów (Piotrowski 2011: 51).

Nie negując – mimo wskazanych ograniczeń – sensowności wykorzystywania w praktyce leksykograficznej takich źródeł, warto postawić pytanie: jakie zatem jednostki dwutekstów filmowych mogą stanowić potencjalny materiał leksykograficzny? Na podstawie wstępnej analizy kilku filmów rosyjskich (*Lewiatan* (dalej skrót: Lew); *Lato* (L), *Geograf przepił globus* (GPG), *Niech będzie Liza* (NBL), *Niemilość* (N)) można wstępnie wyróżnić następujące kręgi tematyczne konstytuujące w głównej mierze przestrzeń komunikacji codziennej, nacechowanej potocznością¹:

1) Rytuály, obyczaje, nawyki w trakcie spotkań koleżeńskich, rodzinnych, w pracy, w restauracji, w tym zwroty grzecznościowe, tworzące tzw. etykietę językową:

У всех налито? – Wszyscy mają pełne kieliszki? (NBL);

¹ Potoczność nie jest jednak nieodłączną cechą wszystkich dialogów filmowych. O jej skali przesądza w znacznej mierze gatunek filmowy. W danym przypadku są to filmy fabularne, dramaty społeczno-obyczajowe. Jednak już w przypadku np. filmów dokumentalnych potoczny styl wypowiedzi przestaje być dominujący lub w ogóle go nie zważamy.

*Выбрали что-нибудь? – Mogę przyjąć zamówienie? (Lew);
 попроситься в гости – wprosić się (L);
 Слушаю! – W czym mogę pomóc? (GPG);
 А спасибо? – A gdzie „dziękuję”? (N);
 в качестве пардона – na przeprosiny (GPG).*

2) Relacje rodzinne, małżeńskie, koleżeńskie:

*по залёту – z powodu wpadki (GPG) (wyjść za mąż);
 сосед по парте – kolega ze szkolnej ławy (GPG).*

3) Sposób prowadzenia rozmowy, dyskusji, zachowania w trudnych sytuacjach:

*перекинуться парой слов – zamienić parę słów (L);
 Закрыли тему. – Temat jest zamknięty. (Lew);
 Ты не пикнешь – Słowa nie pśniesz. (GPG);
 Ты это понимаешь или нет? – Nie dociera to do ciebie? (N).*

4) Wyrażenia pozytywnie lub negatywnie wartościujące osoby, fakty:

*клёвый человек – porządny gość (L);
 [он] фигура крупная – jest teraz szycią (GPG).*

5) Sposób i formy spędzania wolnego czasu, zainteresowania:

*переключить – zmienić kanał (L) (w trakcie oglądania telewizji);
 Что дальше ставим? – Co dalej puszczaamy? (L) (pytanie kierowane do osoby, z którą chcemy przesłuchać np. następną płytę).*

6) Sytuacje zawodowe, finansowe:

[на нем] кредиты висят – [on] nabral kredytów (N).

7) Określona leksyka specjalistyczna (w tym żargon zawodowy), powiązana tematycznie z fabułą filmu (w poniższym materiale odnosząca się do sfery muzyki):

*быть бэк-вокалистками – robić na scenie za chórek (L);
 в массовке подрабатывали – [one] grały w scenach zbiorowych (L).*

8) Tak zwane nazwy realiów:

вино 72-ого года – rocznik 1972 (L).

Powyższe przykłady to propozycje par przekładowych nieistniejące w dotychczasowych słownikach dwujęzycznych (WSRP, WSRP-W, PRSP) lub wprawdzie istniejące, ale w przeanalizowanych dialogach filmowych użyte w nieco innym, zaktualizowanym kontekście, z dopasowanymi po prawej stronie nowymi translacjami, dotychczas niezarejestrowanymi w badanych materiałach leksykograficznych.

Dla przykładu przytoczę czasownik *Слушаю!* i jego sytuacyjnie motywowany polski odpowiednik *W czym mogę pomóc?* Wprawdzie np. w WSRP-W rosyjski czasownik w swej wyjściowej, tj. bezokolicznikowej formie posiada 5 polskich odpowiedników (1. słuchać; 2. osłuchiwać; 3. wysłuchiwać; 4. chodzić na; 5. rozpatrywać / rozpoznawać), to użycie go w dialogu filmowym w formie osobowej czyni uzasadnionym zaproponowanie zgoła odmiennego translatu, naturalnie brzmiącego w danej sytuacji komunikacyjnej w języku polskim, czyli w sytuacji gotowości udzielenia pomocy, rady osobie, wchodzącej do miejsca, w którym taka osoba słabo się orientuje. Innym przykładem zasługującym na krótkie omówienie jest przytoczone wyrażenie *в качестве пардона – na przeprosiny*. Rosyjski leksem rejestrowany we współczesnym słowniku rosyjskim jest jednostką aktywną o wyraźnej potocznej stylistyce i, jak zauważa Renate Rathmayr, stosowaną w rozmowach w kręgach inteligentkich w sytuacjach nieoficjalnych o wydźwięku nieco ironicznym lub żartobliwym (Rathmayr 2003: 92). Polskie wyrażenie *na przeprosiny*, nieco lakoniczne w swej formie (zamiast np. neutralnie brzmiącego ‘w ramach przeprosin’), tę potoczność zachowuje. Wyekscerpowane z materiału filmowego przykłady stanowią jedynie propozycję par odpowiedniości przekładowych z uświadamianą możliwością doboru innych potencjalnych wariantów translatów w tych parach (choćaby dla omówionego pokrótce czasownika *Слушаю!*).

Docieranie do widza dwoma kanałami: wizualnym i werbalnym pomaga w oswajaniu z egzotyzmami i bezpośrednimi zapożyczeniami w sferze niektórych realiów kulturowych, w tym nazw własnych. Kontakt ze współczesnym dwujęzycznym materiałem filmowym pozytywnie wpływa na rewizję niektórych utrwalonych ekwiwalentów międzyjęzykowych, dostarczając nowych wariantów po stronie translatów. Dobrym przykładem są nazwy własne, a w szczególności antropimy, których częstotliwość jest szczególnie wysoka w dialogach filmowych z racji ich funkcji identyfikującej i komunikacyjnej. I choć z reguły ich częstotliwość użycia w wersjach tłumaczonych jest niższa niż w wersjach oryginalnych, to jednak ich jednoznaczność, przejrzystość kategoriałna i słyszalność na ekranie w wersji oryginalnej oswaja widza obcojęzycznego z ich pierwotną wersją brzmieniową, a tam, gdzie ten nazwy są przekazywane, skłania do użycia form bliskich oryginałowi. W ten sposób tworzą się pary ekwiwalentów typu *Андрюха – Andriucha, Витя – Witia, Катя – Katia* pozbawione elementów adaptacji morfologicznej, a nawet fonetycznej.

Kolejnymi wypowiedziami w dialogach filmowych zasługującymi na leksykograficzne utrwalenie są pary odpowiedników przekładowych, w których transląd stał się tzw. skrzydlatą frazą czy też frazeologizmem filmowym. To oznacza, że funkcjonuje on jako autonomiczna jednostka nominacyjna – w oderwaniu od kontekstu filmowego – w innych niezależnych od materii filmu wypowiedziach, np. w tekstach publicystycznych. Odszukanie polskich translatów takich wyrażień

(przy założeniu, że będzie do propozycja akceptowalna), a w efekcie stworzenie pary ekwiwalentów słownikowych może okazać się pomocne w sytuacji, gdy zachodzi konieczność przetłumaczenia tekstu, w którym właśnie taki frazeologizm się pojawił. Dla przykładu przytoczę cytaty *Восток – дело тонкое* z filmu przygodowego *Белое солнце пустыни* w reżyserii Władimira Motyla (1970). Zaryzykuję stwierdzenie, że jest to jedna z najbardziej popularnych filmowych jednostek frazeologicznych we współczesnym języku rosyjskim. O poświadczeniach użycia tego frazeologizmu w tekstach innych niż film źródłowy pisałam wcześniej (Mocarz-Kleindienst 2018: 84–85). W tym miejscu nadmienię tylko, iż jest to jednostka frazeologiczna chętnie wykorzystywana m.in. we współczesnej publicystyce rosyjskiej zarówno w wersji kanonicznej, wyżej przytoczonej, jak i nieco zmodyfikowanej (najczęściej z wymianą komponentu przymiotnikowego). Wobec poświadczonych wysokiej frekwencji użycia tego wyrażenia można domniemywać, iż fraza ta niejednokrotnie pojawiła się i zapewne jeszcze pojawi na warsztacie tłumaczy profesjonalistów czy praktykujących studentów. Zarejestrowanie tego wyrażenia wraz z jego polskim odpowiednikiem *Wschód to delikatna sprawa* w słowniku przekładowym niewątpliwie usprawniłoby pracę translatorską.

Odrębnym zagadnieniem, w odniesieniu do którego pożądana jest kodyfikacja par ekwiwalentów, są tytuły filmowe. Tworzą one integralną część dzieła filmowego, reprezentują je, identyfikują, a nawet promują². Wprawdzie tutaj nie korzystamy bezpośrednio z samych dialogów słyszalnych w danym filmie, odwołujemy się jedynie do jego paratekstu. Wielofunkcyjność tytułu filmowego sprawia, że jest on często używany w szerokim dyskursie filmowym: w recenzjach, w repertuarach kin, na plakatach filmowych, forach dyskusyjnych, itp. Zatem sam fakt jego częstego stosowania, niezależnie od jakości przekładu takich tytułów³ i stopnia złożoności samego sposobu przekładu (tj. zastosowanej transformacji czy tłumaczenia dosłownego), czyni zasadnym umieszczenie w słownikach przekładowych również ekwiwalentów pozyskanych właśnie z bazy tytułów filmowych. Wprawdzie ten postulat realizują już niektórzy leksykografowie (np. Wawrzyńczyk 2004, Lewicki 2008, Chlebda 2014), jednak skala produkcji filmowych i powiązana z nią liczba przekładów rodzi nowe potrzeby kodyfikacji właśnie takich odpowiedności przekładowych, tym bardziej że we wzmiankowanych pozycjach leksykograficznych pary ekwiwalentów przekładowych rzadko odnoszą się do tytułów filmów rosyj-

² Szerzej na temat funkcji tytułów, w tym tytułów filmowych w pracy Mocarz-Kleindienst 2017.

³ Zastrzeżenia co do jakości przekładu tytułów filmowych (w szczególności anglojęzycznych) były niejednokrotnie przedmiotem krytyki samych tłumaczy i teoretyków przekładu. Szerzej na ten temat w pracy: Kalisz 2009.

skich i ich polskich przekładów. Poniżej kilka przykładów takich sugerowanych par ekwiwalentów:

Сибирь. Монамур – Syberia. Monamour; Побег из Москвабада – Ucieczka z Moskwa-badu; Сердце мира – Serce świata; Коллектор – Windykator; Белые ночи почтальона Алексея Тряпицина – Białe noce listonosza Aleksieja Triapicyna; Овсянки – Milczące dusze; Тряпичный союз – Zadymiarze; Сдаётся дом со всеми неудобствами – Do wynajęcia dom ze wszystkimi niedogodnościami; Волкодав – Volkodav. Ostatni z rodu Szarych Psów.

Na zakończenie nasuwa się pytanie o docelowe przeznaczenie i sposób wykorzystania pokrótce zaprezentowanego filmowego materiału przekładowego w kontekście potrzeb leksykografii przekładowej. Materiał taki może stanowić cenną pomoc w pozyskiwaniu par odpowiedniości przekładowych do ogólnego słowników dwujęzycznych rosyjsko-polskich lub polsko-rosyjskich (jeżeli zmienimy kierunek ekscerpcji materiału filmowego i za punkt wyjścia przyjmujemy filmy polskie, które doczekały się przekładów na język rosyjski⁴). Może stanowić ciekawy materiał uzupełniający stan rosyjsko-polskiej leksykografii lub tworzyć nowe propozycje leksykograficzne, z ich głównym kryterium np. potoczności użycia leksyki, które do tej pory było sporadycznie stosowane w praktyce polskich leksykografów. Zasada pozyskiwania par transland – translat oparta na kryterium sytuacyjności ich zastosowania zwiększa potencjalną funkcjonalność translatu. Sprzyja temu ich wielowyzwowa forma, która wyraźnie dominuje w zaprezentowanym materiale ilustracyjnym i która sprawia, że użytkownik słownika otrzymuje niejako gotowy do zastosowania produkt językowy, nie jest zmuszony do budowania wypowiedzi z pojedynczych leksemów. Ponadto kontakt użytkowników takich słowników z wielowyzwowymi parami ekwiwalentów pozyskanymi z dwutekstów filmowych pomaga zapoznać się z mechanizmami pracy tłumacza, który niejednokrotnie rezygnując z tłumaczenia dosłownego (np. *Выбрали что-нибудь? – Mogę przyjąć zamówienie?*), tworzy naturalnie brzmiące i adekwatne do sytuacji komunikacyjnej wypowiedzi pozbawione w wersji tłumaczonej paralelizmu formalnego (niekiedy także równoznaczności semantycznej), zachowujące jednak równowagę funkcjonalną.

Bibliografia

- Adamowicz-Grzyb G., 2013, *Tłumaczenia filmowe w praktyce*, Warszawa.
- Bartwicka H., 2011, *Od dwutekstu do słownika przekładowego (z praktyki leksykografa)*. – *Na tropach translatów. W poszukiwaniu ekwiwalentów przekładowych*, red. W. Chlebda, Opole, s. 145–151.
- Bartwicka H., 2006, *Ze studiów konfrontatywno-przekładowych nad językiem polskim i rosyjskim*, Warszawa.

⁴ Dwuteksty polsko-rosyjskie powstają m.in. na potrzeby organizowanego cyklicznie w Rosji festiwalu filmów polskich „Wisła”. Szerzej na ten temat w pracy Mocarz-Kleindienst 2017: 18–186.

- Białek E., 2011, *Kolokacja w przekładzie. Słownik rosyjsko-polski*, Lublin.
- Bogusławski A., 1997, *Zagadnienie jednostek przekładowych. – Współczesny język polski i rosyjski. Konfrontacja przekładowa*, red. A. Bogusławski, J. Mędelska, Warszawa, s. 7–22.
- Charciarek A., 2018, *Korpus równoległy InterCorp w leksykografii przekładowej polsko-rosyjskiej. – Słowo z perspektywy językoznawcy i tłumacza. T. VII. Frazeologia z perspektywy językoznawcy i tłumacza*, red. A. Pstyga, T. Kananowicz, M. Buchowska, Gdańsk, s. 54–66.
- Chlebda W., 2011, *Ekwiwalencja i ekwiwalenty: między słownikiem a tekstami. – Na tropach translatów. W poszukiwaniu ekwiwalentów przekładowych*, red. W. Chlebda, Opole, s. 21–43.
- Kalisz R., 2009, *Tłumaczenia tytułów – praktyka i nadużycia. – 50 lat polskiej translatoryki*, red. K. Hejwowski, A. Szczęsna, U. Topczewska, Warszawa, s. 531–537.
- Lewicki R., 2011, *Translady w słowniku przekładowym – poszukiwanie i ustalanie. – Na tropach translatów. W poszukiwaniu ekwiwalentów przekładowych*, red. W. Chlebda, Opole, s. 159–165.
- Lewicki R., 2008, *Polsko-rosyjski słownik nazw własnych*, Lublin.
- Moczarz-Kleindienst M., 2018, *Z ekranu do słownika – o frazeologizmach filmowych we współczesnym języku rosyjskim. – Słowo z perspektywy językoznawcy i tłumacza T. VII. Frazeologia z perspektywy językoznawcy i tłumacza*, red. A. Pstyga, T. Kananowicz, M. Buchowska, Gdańsk, s. 79–87.
- Moczarz-Kleindienst M., 2017, *Kino sąsiadów – najnowsze tendencje przekładu tytułów filmowych (na podstawie repertuaru festiwalu filmowych „Sputnik” i Wisła)”. – Słowiańszczyzna dawniej i dziś – język, literatura, kultura*, red. A. Kołodziej, Červený Kostelec, s. 185–196.
- Piotrowski T., 2011, *Ekwiwalencja w słownikach dwujęzycznych. – Na tropach translatów. W poszukiwaniu ekwiwalentów przekładowych*, red. W. Chlebda, Opole, s. 45–69.
- Ратмайр Р., 2003, *Прагматика извинения: сравнительное исследование на материале русского языка и русской культуры*, Москва.
- Wawrzyńczyk J., 2000, *Rosyjsko-polski słownik wyrazów i zwrotów trudnych*, Warszawa.
- Wawrzyńczyk J., 1997, *Rosyjsko-polskie relacje przekładowe w praktyce leksykograficznej i w dziełach tłumaczy*, Warszawa.

Netografia

- Bogucki Ł. *Relevancja jako ograniczenie w procesie tworzenia napisów*, https://www.jostrans.org/issue01/art_bogucki_pl.php (dostęp: 15.01.2019).

Filmografia

- Географ глобус пропил / Geograf przepił globus*, 2013, reż. A. Wielecki.
- Лето / Lato*, 2018, reż. K. Sieriebriennikow.
- Левиафан / Lewiatan*, 2014, reż. A. Zwiagincew.
- Нелюбовь / Niemilość*, 2018, reż. A. Zwiagincew.
- Пусть будет Лиза / Niech będzie Liza*, 2018, reż. I. Kagramonow.

Skróty

- PRSP – *Polsko-rosyjski słownik par przekładowych. Tom zbiorczy Podręcznego idiomatykonu polsko-rosyjskiego (z.1–5)*, 2014, red. W. Chlebda, Opole.
- WSRP – *Wielki słownik rosyjsko-polski*, 1987, red. A. Mirowicz, I. Dulewiczowa, I. Grek-Pabisowa, I. Maryniakowa, Moskwa–Warszawa.
- WSRP-W – *Wielki słownik rosyjsko-polski z kluczem polsko-rosyjskim*, 2004, red. J. Wawrzyńczyk, Warszawa.

**ON USING FILM BITEXTS
IN RUSSIAN-POLISH TRANSLATION LEXICOGRAPHY**

S u m m a r y

The aim of this paper is the analysis of the usefulness of film bitexts (Russian original – Polish translation in the form of subtitles and a voice-over version) for the purposes of new dictionaries and supplements to the current bilingual ones. The following components of such bitexts were analysed: selected phrases in film dialogue (including the so-called winged words) and film titles, which may form pairs of translation equivalents. Consequently, limitations of the film material were noted, including numerous ellipses, the brevity of translations or translation transformations used by translators. At the same time, it was argued that there is a need to include such bitexts in translation lexicography due to the fact that they register current vocabulary, including colloquial, typical of everyday communication situations, jargon or exotisms, which are not often registered in bilingual dictionaries.

Keywords: film bitexts, translation lexicography, translation lexicography, pairs of translation equivalents

KRYSTYNA MODRZEJEWSKA
Uniwersytet Opolski

Kobiece modelowanie norm społecznych w siedemnastowiecznym Paryżu

Siedemnastowieczne paryskie salony odegrały bardzo ważną rolę w emancypacji kulturowej kobiet. Prowadzone przez zamożne i wykształcone panie, naśladowane na prowincji, kreowały nowe normy zachowania. Najślynniejsze salony prowadzone przez Cathérine de Rambouillet, Madame Du Plessis-Guénégaud, Madame de Sablé, Madame Scarron czy Madeleine de Scudéry gromadziły ludzi uprzywilejowanych dobrym urodzeniem, wykształconych, arystokratów i zamożnych mieszczan. Czas spędzano na rozmowach, dyskusjach o filozofii i sztuce, grach towarzyskich. Artyści prezentowali swoje utwory, które później były komentowane. Panie, zrażone grubiaństwem panującym na dworze Henryka IV, gdzie w rozmowach na tematy wojenne nie mogły się odnaleźć, w swoich domach dbały o wykwiństwo języka, kurtuazję w zachowaniu oraz dobór odpowiednich tematów do subtelnych rozmów. Odważne obyczajowo koncepty określały swobodne relacje między kobietą a mężczyzną, włącznie z rewolucyjnymi pomysłami typu małżeństwo na próbę, małżeństwo zakładające równość partnerów, rozwód na życzenie małżonki czy negacja macierzyństwa. Kobiety weszły pewnie do kultury w świecie, gdzie dominacja męska, utrwalana przez instytucje Państwa, Kościoła, Rodziny nie ulegała żadnej wątpliwości (Bourdieu 2002). Coraz większe wpływy zapewniały paniom w salonach pozycję uprawniającą do kształtowania gustów literackich i tworzenia horyzontu oczekiwań czytelniczych, z którymi ówczesni pisarze musieli się liczyć. Salon stał się przestrzenią, w której tradycyjne role społeczne się odwróciły. Mówi się nawet, że to właśnie kobietom powierzono misję cywilizacyjną (Timmermans 1993: 141).

Zyskując na znaczeniu salony stawały się coraz bardziej pożądanym miejscem spotkań ludzi sztuki a także ludzi nauki. Coraz wyższy poziom spotkań sprawiał, że bywalcy mieli do czynienia z literaturą i sztuką na wysokim poziomie, a także nauką. Nabierając pewności, kobiety odważały się coraz chętniej realizować własne aspiracje intelektualne.

Sprzyjającym zjawiskiem dla kultury siedemnastowiecznej Francji była postępująca centralizacja, w wyniku której Paryż stawał się nie tylko najważniejszym miejscem na mapie Francji, ale szczególnie atrakcyjnym dla każdego artysty chociażby z powodu rozdziału pensji oraz subwencji królewskich. Świadomość kardynała Richelieu, że to właśnie kultura ma najważniejsze znaczenie w budowaniu wizerunku monarchii i całego państwa, skłaniała go do promowania zarówno swojej polityki, jak i Francji poprzez liczne przedsięwzięcia, między innymi powołanie Akademii Francuskiej (1635). Celem tej instytucji kultury miała być wspólna praca intelektualna oraz poszukiwania artystyczne i literackie, a przede wszystkim troska o język francuski, ustalanie wzorca i reguł poprzez redagowanie słownika języka francuskiego.

Aktywność pań wyraźnie wzrosła w wypowiedziach w debacie na temat zalet obu płci i prawa kobiety do dostępu do wiedzy, w tzw. *Querelle des femmes*, zapoczątkowanej przez Christine de Pisan w *La Cité des Dames* (1405), trwającej do końca XVIII wieku. Teksty wpisujące się w tę kwestię pokazują kształtowanie się kobiecej świadomości. Jacqueline de Miremont *L'Apologie* (1602), Charlotte Blanchart *La Harengue, Discours posthume* de Marguerite de Valois (1618), Jacqueline Guillaume *Les dames illustres* (1665), Gabrielle Souchon *Traité de la morale et de la politique* (1693), Mme de Pringy *Les Différens Caractères* (1694, 1699) potwierdzają ważność głosu kobiecego w kulturze. Zwłaszcza że już nie tylko arystokratki mają dostęp do kultury, ale także mieszczyki. Reformacja umożliwiała tworzenie kongregacji kobiecych, których celem była edukacja niezamożnych dziewcząt (Winn 2002: 9).

Kobieta tak mocno eksponująca swą pozycję w świecie kultury budziła podziw. Wyrażał się on w listach wybitnych umysłów epoki dla twórczości epistolarnej kobiet. Mme des Loges zyskuje pochwały Cosnaca (1627). Podobnie markiza de Sévigné, chwalona za lekkość pióra przez Costara, który ceni jej teksty wyżej niż swoje własne. W przedmowie do *Dziel Voiture*, Etienne Martin de Pichesne chwali talenty epistolarne Pań de Montausier i de Sablé. W ocenach listów Madame des Loges, Julie d'Angennes, Mme de Rambouillet i Mme de Sablé podkreślona jest naturalna dyspozycja, delikatność, brak śladów mozolnej pracy redakcyjnej, czyistość języka, naturalność i grzeczność (Timmermans 1993: 198–199). La Bruyère bardzo czytelnie opisuje te trendy chwając trafne użycie wyrażen i zwrotów, naturalność i spójność narracji. Listy kobiet należą do najlepszych tekstów pisanych w języku francuskim (La Bruyère 1995: 79–80). Nawet pewna niepoprawność językowa jest tolerowana, a wręcz uznawana za wartość wyróżniającą epistolarną sztukę kobiecą. Zjawisko to pozwala zrozumieć Pierre Bourdieu, który definiuje tę wartość kapitału kulturowego:

Ideologia naturalnego gustu czerpie swoje przejawy i swoją skuteczność z tego, że podobnie jak wszelkie strategie ideologiczne wytworzone w codziennej walce klas, *naturalizuje*

rzeczywiste różnice, przemieniając w różnice naturalne – różnice w sposobach nabywania kultury, i uznając za jedyny prawomocny taki stosunek do kultury (bądź do języka), który zawiera minimum widocznych śladów swojej genezy, zaciera wszelkie „ślady nauki”, odrzuca wszelkie „ozdoby”, stroni od „afektacji”, unika wrażenia „stylizacji”, odgradza się od tego, co szkolne i książkowe, wykazuje przez łatwość i swobodę, że prawdziwa kultura jest naturą (Bourdieu 2005: 89).

Nie tylko podziw, ale i sprzeciw jest konsekwencją coraz lepiej widocznej obecności kobiet w świecie literatury. „Uczona białogłowa” nie jest symbolem wiedzy i nowej godności, lecz raczej figurą groteskową, co pokazuje zarówno Molier, jak i Boileau w *Satyrach*, zwłaszcza w dziesiątej *Contre les femmes* (1694), J.P. Brillon (1696) *Le sportraits sérieux, galants et critiques* oraz wiele dzieł anonimowych, między innymi: *Le sportraits des fil les du siècle*, *Dialogue satirique* (1695), *Contreles femmess çavantes* (1699).

Sztuka Moliera *Uczone białogłowy* (1672) stanowi ważny tekst kultury ogniskujący wiedzę na temat zjawiska, pokazujący różne złożone postawy kobiet uczonych i reakcje środowiska, członków rodziny – męża i dzieci. To Madame de la Sablière posłużyła Molierowi za wzór postaci Filaminty, która próbuje udowodnić, że kobiety nie są w niczym gorsze od mężczyzn. Wszechstronnie wykształcona, zdeklarowana kartezyjanka, zaprasza do domu uczonych, filozofów, literatów i poetów, by prowadzić zarówno dysputy naukowe, jak i obserwacje astronomiczne oraz eksperymenty naukowe (Malinowska 2008: 254).

W sztuce Moliera Klitander przedstawia otwarcie i szczerze oczekiwania mężczyzn wobec kobiet:

I wolę, gdy kobieta wśród lada rozmowy
Wszystkiego, co wie, zaraz nie wytrząsa z głowy.
Niech swą naukę raczej wstydliwie osłania,
Niech ma wiedzę, lecz nie dla ludzkiego mniemania (Molier 1972: 337).

Henryka w rozmowie z Armandą wartościuje pragnienia kobiety, mówiąc o związaniu losów z „mężem kochanym, który nas ukocha wzajem” (Molier 1972: 330). Taka postawa wywołuje gwałtowną reakcję Armandy, która wyrzuca Henryce brak ambicji większych niż kuchnia, „król-małżonek i wrzaskliwe dzieci!” (Molier 1972: 330), zgodę na styl pospółstwa, „dla grubo wyciosanych osób”. Proponuje, by wzięła przykład z matki:

Dąż ku światłu, co w rodzie tym płonie tak żywo [...]
Miał, skuta z mężem, gnuśnieć w tym jarzmie wszetecznym
Z filozofią siostrzyczko, złącz się ślubem wiecznym [...]
A ta miłość, co w sercu zwykłych kobiet gości,
W moich oczach jest wartą jedynie litości (Molier 1972: 331).

Dominacja matki w rodzinie sprawia, że to właśnie ją, a nie ojca, jak nakazywał zwyczaj, należało prosić o rękę córki:

Ważniejsze jest zacząć od matki.
 Ojciec łatwo zazwyczaj na wszystko się zgadza,
 Lecz cóż, gdy z zgodą w parze nie idzie tu władza;
 Dobroć zbytnia w serce mu włożona,
 Sprawia, że wszystkim w domu trzęsie żona.
 Ona rządzi i ona tu stanowczym tonem
 Oznajmia to, co święte ma być wypełnionem (Molier 1972: 337).

Filaminta odważnie wyraża swoje poglądy. Nie stosuje miękkich negocjacji, żadnej dyplomacji: „Nie znoszę, by nie dzielił ktoś mojego zdania. [...] I gdybyś mężem był jak się należy / Za moją sprawą pewnie ująłbyś się szczerzej” (Molier 1972: 350). Opowiada o „górnieszych lotach swoich skrzydeł” (Molier 1972: 356), co Chryzal komentuje krytycznie: „Nie idzie to z pewnością nikomu na zdrowie, / Gdy żona kram z nauką zakłada w swej głowie. [...] Dzisiejsze damy zgola inną wzięły postać: / Wszystkie piszą, chcą gwałtem autorkami zostać” (Molier 1972: 357). Ale on wie, że nieposłuszeństwo woli małżonki spowoduje gwałtowną reakcję:

A żona moja straszna, gdy rozpocznie wojnę!
 Filozofia w jej oczach jest zaletą rzadką,
 Lecz to jej nie przeszkadza być wściekłą furiatką.
 [...] Niech się jej kto przeciwi bodaj na pół słowa,
 Już burza najstraszliwsza na tydzień gotowa (Molier 1972: 361).

Filaminta opisuje i komentuje sytuację, w której mężczyźni utrudniają kobietom dostęp do wiedzy:

Wyznaję, że nie mogę patrzeć bez zgrzyoty,
 Jak umysłu naszego krzywdzą dziś przymioty;
 I czas nareszcie pomścić, to każdy mi przyzna,
 To poniżenie, w które spycha nas mężczyzna,
 Myśli nasze kierując na błahostki same
 I zamykając szczytną do światłości bramę. [...]
 Jednak chcemy okazać mędrków kliczce dumnej,
 Co w sobie tylko widzieć chce wiedzy kolumny,
 Że i kobietom rola ta nieźle przystała
 I że również uczone mogą tworzyć ciała,
 Rzec całą wiodąc nawet roztropniej a śmielej;
 Łącząc to, co dotychczas zazwyczaj się dzieli,
 Gruntowność wiedzy żeniąc z wdziękiem wysłowienia,
 Naturę przenikając drogą doświadczenia (Molier 1972: 374).

Z dumą opowiada o swoich przyszłych odkryciach i zadaniach priorytetowych: „Ja wnet ważnym odkryciem męski świat podrażnię, / Bo ludzi na księ-

życiu spostrzegłam wyraźnie. [...] Lecz najpiękniejszy projekt Akademii naszej, / Zadanie, od którego nic nas nie odstraszy [...] to będzie tępić brudne zgłoski bez wytchnienia, / Co w najpiękniejszych słowach są źródłem zgorzenia, [...] te dwuznaczniki szpetne, których tyle mieści / Język nasz, obrażając jawnie srom niewieści (Molier 1972: 375–376).

W sztuce Armanda opowiada o kobiecej władzy sądenia:

My z praw naszych będziemy władzę miały w ręku:
Wiersz czy prozę pod sąd nasz poddać muszą wszyscy
Rozum mieć będziemy tylko my i nasi bliscy;
Każdemu wyrok srogi jakąś łatkę przypnie,
My jedne pisać będziemy mądrze i dowcipnie (Molier 1972: 376).

W sztuce Klitander krytykuje salon uznając, że tylko dwór królewski ma prawo kształtować gust i lansować modę na królewskim dworze:

Dwór może nie jest taki głupi ostatecznie,
Jak wy, panowie, wmówić to chcecie koniecznie;
Zdrowy sąd i pojęcie o wszystkim posiada,
Tam się nasz smak kształtuje, tam też i ogląda (Molier 1972: 396–397).

Jak to się dzieje często u Moliera, to służąca wypowiada ważne i odważne kwestie. Tym razem Marcyna, służąca przywrócona do pracy przez odmienionego Chryzala, wygłasza credo potwierdzające męską dominację:

Nie babska rzecz przewodzić (i ja, choć kobita,
Wiem, że chłop ma we wszystkim górą być) i kwita. [...]
I źle się w takim domu dzieje,
Kędy kokosza głośniej od koguta pieje (Molier 1972: 411).

Nie tylko Molier pokazuje kobietę jako aktora życia kulturalnego. W fikcji literackiej od 1650 roku pojawiają się salony, a w nich dyskusje kobiet i mężczyzn na temat literatury. *Le grand Cyrus* i *Clélie Mademoiselle de Scudéry* zawierają opisy rozmów na tematy literackie. W *Nouvelles françoises* czy *Les divertissements de la princesse d'Aurélié* (1656) Segrais postaci wypracowują pewną teorię literatury. W *Cléonice ou roman galant* (1669) Madame de Villedieu postaci bawią się w zabawy literackie. Mówi się tam o książkach rzadkich i nowych wersach, śpiewa się, wymyśla fabuły. W *Nouvelles galantes, comiques et tragiques* (1669) Donneau de Visé Sophie starannie wyszukuje sztuki *galantes*, szczególnie wierszowane. Alcandre, galant docenia wszystko, co nowe. Babet w *Lettres de Babet* (1669) de Boursault ocenia nowości literackie i teatralne. W komedii *La Folle gageure ou les Divertissements de Comtesse de Pembroc* (1653) Boisrobert pokazuje Hrabinię przyjmującą w salonie poetów, którzy czytają tam swoje nowe utwory. W *La Prétieuse* księżka de Pure postaci angażują się w dyskusje literackie, a w *Les Véritables prétieuses* (1660) Somaize'a zajmują się jedynie krytyką.

Wykwintnisie pojawiają się w licznych utworach, także w sporze o *Szkołę żon* Moliera (Timmermans 1993: 162).

Madame de Rambouillet, wicehrabina d'Auchy, Madame de Loges prowadzą najznakomitsze salony epoki baroku. Słynny jest paryski salon Madeleine de Scudéry, spotkania w pałacach de Condé, de Ventadour, de Créqui, de Chancellor Séguier, u Madame de Chauvigny, Madame de La Calprenède, Madame de Choisy. Na prowincji znane salony prowadzi Mme de Sablé w Port-Royal, hrabina du Plessis-Guénégaud w pałacu de Nevers, stanowiącym centrum opozycji politycznej. Spotkania towarzysko literackie skupiają często tych samych filozofów czy literatów. A formy spotkania przybierają różne: naukowe, intelektualne, rozrywkowe. Markiza de Rambouillet stworzyła w swoim pałacu „wzór dobrych manier” (Duchêne 2004: 350). Wypromowała obraz kobiety obytej w świecie, zachowującej urok i wdzięk w trakcie zabaw literackich, przyjęć, koncertów, spektakli baletowych, spacerów prowadząc przez czterdzieści lat jeden z najważniejszych paryskich salonów (Saint-Thomas-du-Louvre). Bywali u niej między innymi: François de Malherbe, Roger de Bussy-Rabutin, Pierre Corneille, Claude Favre de Vaugelas, Jean Chapelain, Gédéon Tallemant des Réaux, poeta Vincent Voiture.

Ludzie nauki, sztuki i literatury zapraszani byli przez ambitną Madame Auchy pragnącą, by w jej salonie oprócz miłej konwersacji, ona sama była muzą i natchnieniem poetów. W 1638 r. na wzór Akademii Francuskiej otworzyła własną akademię, która Chapelain nazwał ją „académie femelle” (Timmermans 1993: 73) ośmieszając w liście (1638) do Gueza de Balzac (Timmermans 1993: 74–75). Oceniającym kobietom wypominano brak podstaw erudycyjnych do wydawania sądów, a także rozregulowane i frywolne gusty (de Juvenel).

A jednak uczeni mężczyźni dali kobietom władzę sądenia, decydowania o tym, co jest warte lektury, co jest zgodne z regułami dobrego smaku, a także doktryny klasycznej. Vaugelas uważał, że kobiety mogą mimo / dzięki nieznaności języków starożytnych wypowiadać się w kwestiach językowych, gdyż kierują się zdrowym rozsądkiem i zwyczajem. Pisarze, szczególnie młodzi i początkujący, chętnie poddawali swe dzieła ocenie dam, co zapewniało im rozgłos. Guez de Balzac znalazł mentorkę w osobie Mme de Loges. Chapelain zmieniał mentorki w zależności od tego, który z salonów cieszył się największą popularnością. Blaise Pascal znalazł poparcie Mme du Plessis-Guénégaud, która prowadziła prawdziwą kampanię reklamową dla jego *Prowincjalek*, organizując publiczne odczyty i dyskusje kopii (Timmermans 1993: 162). Voiture zabiegał o aprobatę des „femmes illustres”, co gwarantowało sukces czytelnicy jego utworów (Timmermans 1993: 165). Martin de Pichesse pisze w przedmowie, na jakiej publiczności zależy mu najbardziej.

Oczywiście także autorki wspierane były przez pisarzy i zachęcane do pracy twórczej. L'abbé d'Aubignac promował Marie-Catherine Desjardins, Fontenelle –

Catherine Bernard, Boursault – Pannę Barbier, o czym pisze ona w przedmowie do swojej pierwszej tragedii *Arrie et Petus*. Publikowano tomy zbiorowe najlepszych poetek: Hrabiny de la Suze, Catherine Descartes, Anne de la Vigne, Marie Dupré Charlotte de Melson, Pani le Camus, Louise-Anastase Serment, Elisabeth-Sophie Chéron.

Kobiety odgrywały także znaczącą rolę na scenie publicznej, zajmując zdecydowane stanowisko, nie uciekając przed konfliktami. Mlle de Scudéry w latach 1654 i 1659 próbowała zapobiec elekcji Gilles’a Boileau do Akademii Francuskiej. Liczne spory literackie ożywiały w tym czasie sobotnie spotkania w jej salonie. W sporze o *Fedre* księżna de Bouillon i Madame Deshouillères trzymały stronę Pradona przeciwko Racine’owi.

Nadużywanie władzy kobiet w tej materii budziło sprzeciw. Zdarzały się sytuacje paradoksalne, gdy dzieła małej wagi odnosiły sukces tylko dlatego, że trafiły w kobiece gusta. Scarron w 1655 roku bronił swojej sztuki *L’Ecolier de Salamandre*. Du Bosq uważał, że krytyka literacka winna być tylko i wyłącznie sprawą specjalistów. Podtrzymywał tę tezę Granaille, wskazując, że jedynie odpowiednie wykształcenie, w uznanej szkole pozwala właściwie ocenić dzieło literackie (Timmermans 1993: 159). Zarzucali oni kobietom nieznamość stylistyki i retoryki klasycznej przekonani, że brak gruntownego wykształcenia sprawił, iż wymuszały twórczość głównie romansową, dostosowaną do niewygórowanych oczekiwań czytelniczych, wykluczających literaturę wartościową, podejmującą trudniejsze tematy (Pawłowska 2004: 115). Nie zmienia to faktu, że w salonach to kobiety były obrazem doskonałości, mogły wydawać sądy, oceniać twórczość mężczyzn, narzucać swoje gusta, przewodzić zabawom, rządzić i przyjmować hołdy. Także na dworze kobiety odgrywały rolę dominującą w kwestiach językowych, o czym pisze Vaugelas *Remarques sur la langue française* (1647) (Fumaroli 2002: 242).

Benedetta Cravieri w swojej monografii opowiada o sztuce konwersacji, która ze sposobu na spędzanie wolnego czasu przerodziła się w salonowy rytuał prowadzenia dyskusji wokół zagadnień filozoficznych i problemów naukowych, stając się w XVIII w. miejscem prawdziwych debat umysłowych, w których ton i przewodnictwo pozostawały w rękach kobiecych (Cravieri 2002). Mężczyźni, którzy nie mogli odnaleźć się w konwersacjach z damami, traktowani byli jako nieprzystosowani społecznie, prymitywni, nieogładzeni. Ci, którzy obcowali z damami, byli łagodni i elastyczni, o czym pisali zagraniczni dyplomaci podziwiając subtelność francuskiej sztuki konwersacji (Timmermans 1993: 144).

Wpływ kobiet na łagodzenie obyczajów podkreślali także nowożytnicy, dla których kobieta była inkarnacją najsubtelniejszych cnót i obrońcą domowego ogniska. Kobiety nie posiadały wiedzy na temat antyku, eksponowały cechy związane z łagodnością i delikatnością. Ta delikatność nawiązywała do kultury średniowiecznego *amour courtois*, dworskiego ideału, sposobem wysławiania się, z estetyką

prowadzącą do prostoty, do jasności wypowiedzanych myśli. Lekkości można było nauczyć się tylko w rozmowie z kobietami, które nie znając języków starożytnych, wysławały się grzecznie, uprzejmie, w sposób prosty (Timmermans 1993: 149). Marguerite Buffet w *Éloges des femmess çavantes* rozwija refleksje Mlle de Scudéry na temat kompetencji pań *de qualité* w sztuce prowadzenia konwersacji. Jak powinny rozpocząć i jak zakończyć konwersację, jak odpowiedzieć we właściwy sposób z łaskawością, co nazywa najwyższą kompetencją, przymiotem, zaletą obywatelskiego życia (Buffet 1668: 180).

Z perspektywy dzisiejszej świadomości, kobiece modelowanie norm w siedemnastowiecznym Paryżu jest ze wszech miar godne podziwu. Z jednej strony pokazuje wartość kapitału kulturowego, który wytrzymał próbę czasu i nadal jest w cenie. Z drugiej pokazał determinację kobiet, które odważyły się sięgać po pióro. Dzisiejsza humanistyka potwierdza swoimi badaniami, że sztuka konwersacji, panowanie nad językiem, wysokie kompetencje oratorskie i retoryczne są niezastąpione w przestrzeni publicznej. Bez nich sukces nie jest możliwy. W dwudziestym wieku większość humanistów prowadziła prace badawcze na temat sztuki konwersacji, władzy języka, wyrażalności, przemocy symbolicznej, przemocy językowej, wartości symbolu i metafory. Granice języka, władza języka, moc języka, jego siła uwodzenia pojawiały się między innymi w badaniach Pierre'a Bourdieu, Paula Ricoeura, Hansa Georga Gadamera, Rolanda Barthesa, Michela Foucaulta, Pierre'a Baudrillarda, George'a Steinera, Ludwiga Wittgensteina, Umberto Eco. Dobrze mówić, dobrze pisać to nie tylko potwierdzać w pełni swój kapitał kulturowy, jakby powiedział Bourdieu, czyli erudycję, ale być atrakcyjnym, uwodzicielskim, budować piękne wizje, jakby powiedział Jean Baudrillard w sztuce uwodzenia, potwierdzać talent literacki.

A jednak świat długo kazał kobietom autorom czekać na uznanie. Kiedy w roku 1642 Mlle de Scudéry domagała się praw dla kobiet do twórczości poetyckiej i dostępu do literackiej sławy, wiedziała, że idzie pod prąd, przeciw normom obowiązującym i oczekiwaniom społecznym (*Les femmes illustres*). Dopiero w roku 1980 Marguerite Yourcenar jako pierwsza kobieta została dopuszczona do grona „nieśmiertelnych” przekraczając próg Akademii Francuskiej.

Bibliografia

- Bourdieu P., 2005, *Dystynkcja. Społeczna krytyka władzy sądzenia*, Warszawa.
 Bourdieu P., 2002, *La domination masculine*, Paris.
 Buffet M., 1668, *Nouvelles observations*, Paris.
 Cravieri B., 2002, *L'âge de la conversation*, Paris.
 Duchêne R., 2004, *Être femme au temps de Louis XIV*, Paris.
 Fumaroli M., 2002, *Age de l'éloquence*, Genève.
 Juvenel de F., 1685, *Portrait de la coquette*, Paris.

- La Bruyère, 1995, *Caractères*, Paris.
- Malinowska M., 2008, *Sytuacja kobiety w siedemnastowiecznej Francji i Polsce*, Warszawa.
- Molier, 1972, *Uczone białogłowy. – Teatr*, Warszawa.
- Pawłowska M., 2004, *Kto czyta powieści? Czytelnicy i czytelniczki XVII-wiecznych romansów w oczach krytyków. – Głos kobiety, głos mężczy. Obcy w dawnych literaturach romańskich*, red. M. Pawłowska, Wrocław.
- Timmermans L., 1993, *L'accès des femmes à la culture (1598–1715)*, Paris.
- Winn C.H., 2002, *Protestations et revendications féminines. Textes oubliés et inédits sur l'éducation féminine (XVI^e–XVIII^e siècle)*, Paris.

FEMININE WAY OF MODELING SOCIAL NORMS IN THE SEVENTEENTH CENTURY PARIS

Summary

In the 17th century Paris, salons, held by women, modeled and refined norms of behavior. These regular gatherings of famous people connected with culture included discussions about various subjects whose order was to refine the participants' taste through subtle and exquisite conversation forms. These made women become not only privileged interlocutors but also literary critics who evaluated as well the creators as their works. Those feminine literary judgments were generally considered as positive because of the very natural character of women's expression. However, those who criticized this activity accused women with lack of solid education that is necessary to judge any literary work.

Keywords: Paris, salons, 17th century, *préciosité*, learned lady

Chłopski etos trudu w sieci wartości stowarzyszonych

1. Wartości jako centralny element badań etnolingwistycznych

Etnolingwistyka, która generalnie jest pojmowana jako dziedzina zajmująca się badaniem języka w jego powiązaniu z historią i kulturą (mentalnością grupową, sferą zachowań i systemami wartości) określonej wspólnoty środowiskowej, regionalnej czy narodowej (por. Bartmiński 2002: 380), od czasu opublikowania artykułu Wojciecha Chlebdy pt. *W poszukiwaniu językowo-kulturowego obrazu świata Słowian*, bywa też określana mianem nauki o tożsamościach zbiorowych i stawiana – ze względu na tak zakrojony przedmiot badań – w jednym szeregu z psychologią społeczną, psychologią świadomości, socjologią wiedzy, socjologią pamięci czy historiografią (Chlebda 2010: 10).

Tożsamość zbiorowa jako „wyabstrahowana z tożsamości indywidualnych członków danej zbiorowości część wspólna ich samoidentyfikacji”, by użyć definicji z artykułu Jerzego Bartmińskiego i Wojciecha Chlebdy (2008: 12), i rezultat samooglądu, samooceny i autorefleksji podmiotu (co akcentuje W. Chlebda, łącząc tożsamość z czynnościami mentalnymi podmiotu), uzewnętrznia się i manifestuje w wyrazistych i dobrze rozpoznawalnych znakach symbolicznych (jak flaga, godło, hymn, fryzura, strój itp.). Wyraża się, co szczególnie istotne, w pewnym repertuarze wartości deklarowanych i praktykowanych przez wspólnotę. Dzięki tym wartościom jednostka uznaje siebie za członka grupy, integruje się z nią, ma poczucie odrębności własnej wspólnoty w stosunku do innych społeczności. Kanon wartości podzielanych przez grupę składa się na jej etos – ten za Andrzejem Tyszką, znanym filozofem kultury, pojmuję jako nie tyle „zbiór zasad dobrze skodyfikowanych, znanych ogółowi”, lecz jako „zjawisko społeczne polegające na trwałej zgodności wyznawanych pozytywnych zasad z praktykowanym postępowaniem” (Tyszka 1999: 93).

W badaniach etnolingwistycznych refleksja nad wartościami, ich wzajemnymi hierarchizacjami i relacjami, jest ważnym, a kognitywności (Krzeszowski 1994; Bartmiński 2003) są zdania, że wręcz fundamentalnym, elementem opisu językowego obrazu świata (JOS). Rekonstrukcja JOS powinna zatem prowadzić do rozpoznania wartości. Problem w tym, że wartości w kulturze funkcjonują na dwa sposoby: w sposób jawny i w sposób ukryty. Odkrywanie wartości ukrytych jest o tyle ważne, że są zakorzenione głębiej, przyswajane silniej, bo sterują zachowaniami ludzi w sposób przez nich nie do końca uświadamiany. Antropolog kultury, Roch Sulima w książce *Słowo i etos* o „odczytywaniu” wartości kultury chłopskiej (zwłaszcza tych, które są „niewysłowione”) pisał, że konieczne jest „«dowartościownie» słowa, gdyż słowo jest tu nie tylko słowem, ale także segmentem wcielonej w słowo rzeczywistości «przedślowej»” (Sulima 1992: 25).

Zgłębienie ludowego świata wartości wymaga „pracy w języku”, więc analizy szeroko rozumianej „mowy świata” – mowy, którą podmiot (nosiciel kultury) używa, w której zawarta jest interpretacja świata, subiektywne widzenie powiązań i zależności między elementami bio- i noosfery oraz pamięć przeszłości¹. O mowie jako przyrodzonej własności ludzkiego pojmowania świata i o „dowartościowaniu” słowa pisał Wiesław Myśliwski w powieści *Kamień na kamieniu* (Warszawa 1986):

Chcesz tak żyć bez jednego słowa, to sobie żyj. Tylko co by było, gdyby tak wszyscy ludzie we wsi pomilkli? I by tylko orali, siali, kosili, zwozili i nikt by do nikogo nie powiedział nawet, szczęść Boże. A z ludźmi gdyby psy, koty pomilkły i wszelkie stworzenie, ani ptaki by nie świergotały, żaby nie kumkały. Byłby świat? Nawet drzewa mówią, jak im dobrze się przysłuchać. I każde swoją mową, dąb dębową, buk bukową. Mówią rzeki, zboża. Cały świat jest jedną mową. Gdybyś tak się w ten świat wsłuchał, mógłbyś nawet usłyszeć, co sto lat temu mówili, a może tysiące. Bo słowa śmierci nie znają. Jakby jakieś ptaki przezroczyste, raz wypowiedziane, krążą już na wieki ponad nami, tylko że ich nie słyszymy. Ale może z wysokości Boga każdego człowieka głos osobno słycać. Nawet co ja tu do ciebie mówię. Co mówią u Maszczyka, Derenia i w każdej chałupie. A gdybyś ucho nad tym światem zniżył, to kto wie, może szepty ludzkie byś usłyszał i co ludzie myślą, co im śni się, gdzie u kogo kot mruczy, w czyjej stajni koń rzy, które dziecko pierś matczyną ssie, a które dopiero się rodzi, bo to wszystko mowa. Bóg się każe słowami modlić, bo bez słów by nie odróżnił, gdyby nie miał słów. Od słowa zaczyna się życie i na słowach kończy. Bo śmierć to tak samo tylko koniec słów (Myśliwski 1986: 364).

2. Metodologia różna – czy wspólne wartości?

Dochodzenie do świata wartości z wykorzystaniem swoistych lingwistycznych procedur badawczych możliwe jest na trzy różne, ale dopełniające się sposoby.

¹ Więcej o relacji między językiem a pamięcią przynoszą studia Wojciecha Chlebda (zob. m.in. Chlebda 2007, 2012, 2014).

Po pierwsze, najprostszą drogą do poznania świata wartości danej kultury są badania ankietowe. Listy wartości można odtworzyć drogą odpytywania nosicieli danej kultury i/lub jej wybitnych znawców. Podejście takie odwołuje się do świadomości językowej nosiciela (użytkownika) określonego języka i kultury oraz do wiedzy badacza – znawcy danej lingwokultury.

Najprościej ankieta może zostać spożytkowana do tworzenia list wartości. Autorytet eksperta został wykorzystany np. przy konstruowaniu listy hasel do *Polskiego słownika aksjologicznego*. W 1985 roku na pytanie o to, jakie „hasła powinny znaleźć się w słowniku, który miałby zawrzeć nazwy wartości animujących różne działania społeczne i kulturowe Polaków w ostatnich dwóch wiekach”, skierowane do osób reprezentujących różne specjalności, w powtarzającym się rejestrze pojawiły się pojęcia polityczne (wolność, demokracja, socjalizm), poznawcze (prawda, fałsz, też zło i kłamstwo), społeczne (naród, ojczyzna, patriotyzm), moralne (sprawiedliwość, braterstwo, solidarność, męstwo, odwaga, też: zdrada, nienawiść, zemsta, przemoc), cnoty osobowe: godność, wierność) oraz takie pojęcia ogólne, jak: osoba ludzka, rodzina, nauka, wiedza, piękno (Bartmiński 1989: 300).

Metodycznie skonstruowana i opracowana ankieta może przynieść też materiał pomocny w analizach konceptualnych wartości (o czym dalej), jak np. w tomach *Język – wartości – polityka. Raport z badań ankietowych* (JWP 2006), *Nazwy wartości w językach europejskich* (NWwJE 2017) oraz – jako jeden z typów danych – w artykułach hasłowych *Leksykonu aksjologicznego Słowian i ich sąsiadów* (Abramowicz, Bartmiński, Chlebda 2009; Bartmiński 2015; LASiS 1–5), też w studiach nad „miejscami” typu dom, region, kraj (Żywicka 2007), nad rodziną (Bielińska-Gardziel 2009) i demokracją (Grzeszczak 2015), oraz w programie (ETNO)EUROJOS (Niebrzegowska-Bartmińska 2013). Od strony teoretycznej i praktycznej operacjonalizacji kwestie przydatności ankiet jako pomocniczego narzędzia w rekonstrukcji językowo-kulturowego obrazu świata omawia Jerzy Bartmiński (2014b).

Po drugie, świat wartości daje się odkrywać poprzez studiowanie gatunków mowy, szczególnie silnie naaksjologizowanych (jak powinszowanie, sennik, przepowiednia, wróżba, życzenie, kolęda życząca). Podejście tego typu odwołuje się do wewnętrznego celu gatunku (intencji wpisanej w tekst) i do wartości leżących u podłoża przywoływanego obrazu świata. Wartości, jak się przyjęło twierdzić, stanowią jeden z dziewięciu parametrów w opisie gatunku mowy – obok nadawcy, odbiorcy, sytuacji komunikacyjnej (tj. okoliczności, czasu, miejsca), intencji komunikacyjnej, tematu (przedmiotu), ontologii świata przedstawionego (tj. fikcjonalności lub realności), formy (ustnej lub pisemnej), sposobu ujęcia, czyli poetyki. Pierwsze osiem wyodrębnili autorzy podręcznika *Tekstologia* w rozdziale *Tekst wobec gatunków mowy* (Bartmiński, Niebrzegow-

ska-Bartmińska 2009: 128–155) i Jerzy Bartmiński (2012) w artykule *Jak opisywać gatunki mowy?* (2012). Kwestie wartości jako dziewiątego, relewantnego parametru gatunku rozwija autorka tekstu *Miejsce wartości w opisie gatunku mowy* (Niebrzegowska-Bartmińska 2012).

Po trzecie, dochodzenie do świata wartości możliwe jest poprzez analizę semantyczną kluczowych dla badanej kultury pojęć (rodzina, dom, miłość, zdrowie, praca, wolność, sprawiedliwość itp.)². Podejście tego typu wynika z przeświadczenia, że pojęcia są powiązane systemem wzajemnych zależności, które można odkryć poprzez badanie „ciągów definicyjnych” i sprawdzanie powiązań między definiensami kluczowych wartości (zob. Sambor, Zagrodzka 1993). Niezależnie zatem od jakiego konceptu rozpocznie się analizę, przez badanie definiensów w ramach danego języka, prowadzi się nieuchronnie w stronę kanonicznego zespołu wartości, tworzącego jądro danej kultury (zob. Bartmiński, Grzeszczak 2012; Bartmiński 2014a: 27).

2.1. Wartości z list „eksperckich”

Podejście pierwszego typu, zastosowane przy tworzeniu m.in. listy haseł do opisu ludowych wartości słowiańskich w ramach projektu (ETNO)EUROJOS, polegało na przeprowadzeniu w 2012 i 2018 roku ankietowań wśród wybitnych znawców poszczególnych kultur słowiańskich, którzy wskazali 10 wartości istotnych ich zdaniem dla poszczególnych tradycji narodowych. W wypowiedziach nadesłanych przez 10 uczonych, którzy reprezentowali wszystkie tradycje słowiańskie, znalazły się łącznie 52 nazwy wartości istotne dla słowiańskiego kręgu językowo-kulturowego³. Do wartości wspólnych Słowianom zaliczono: zdrowie i życie, rodzinę i ród / pokrewieństwo, dom, ziemię, pracę i pracowitość, miłość, piękno, szczęście, mądrość, szczerłość, uczciwość, wierność, sprawiedliwość, wolność, honor, ojczyznę, wiarę (wyznanie) i Boga. Na pierwszym miejscu listy sytuowało się zdrowie (8), w kolejności – rodzina (6 razy), dom i honor – po 5 razy, wolność i miłość – po 4 razy. Trzykrotnie wskazano: pracę, uczciwość, sprawiedliwość i życie, a po dwa razy: mądrość, pracowitość, piękno, szczerłość i ziemię. W zestawieniu pojawiły się też wartości różnie nazwane, ale semantycznie ze sobą powiązane, jak praca (3) i pracowitość (2); rodzina (6) – matka (1) – ród i pokrewieństwo (2) – ożenek (1);

² O tych sposobach rekonstrukcji wartości zob. zwłaszcza Bartmiński 2014.

³ Podsumowanie ankietowania z roku 2012 zob. Niebrzegowska-Bartmińska 2013. W 2018 roku, zapytany o to samo Amir Kapetanović, jako najważniejsze dla kultury chorwackiej wskazał takie wartości, jak: dom, ojczyzna, wolność, Bóg, honor, sprawiedliwość, naród, zdrowie, niezależność, jedność.

Bóg (3) – pobożność (1) i wiara, wyznanie) (2); zdrowie (8) i życie (3). Po zsumowaniu wskazań ranga wartości uogólnionej podniesie się.

2.2. Wartości jako podstawa gatunku mowy

Analiza sennika jako gatunku mowy, a więc tekstów typu: *jajka jak się śnią to plotki; czysta woda to zdrowie; pierścionek śni się na miłość, na zaręczyny*, pokazała, że system wartości w kulturze ludowej tworzą różne typy wartości: zdrowie, długie życie, szczęście itp. oraz antywartości: choroba, śmierć, wypadek, nieszczęście, wydatek, rozpad narzeczeństwa, zdrada, oszustwo itp.. Wartości te układają się w grupy, które organizowane są przez opozycyjne pary w ramach wartości religijnych i moralnych, witalnych, materialno-bytowych, społeczno-obyczajowych oraz odcuciowych (Niebrzegowska 1996). W hierarchii ludowego interpretatora snów na szczycie wartości ludowych plasują się wartości o najszerszym zakresie takie, jak życie i zdrowie oraz dostatek i dobrobyt. Na pierwszym miejscu w świadomości nosiciela kultury ludowej sytuują się wartości praktyczne, związane z ochroną życia. Sennik zatem potwierdza tezę Williama Thomasa i Floriana Znanieckiego (1976), że w centrum ludowego świata wartości stoi „zasada solidarności z życiem”, ochrona życia.

W tabeli przedstawiam najważniejsze typy wartości otrzymane w wyniku obydwu procedur badawczych:

Grupy wartości	Listy eksperckie	Sennik ludowy
Wartości witalne i materialno-bytowe	życie, zdrowie, praca i pracowitość, ziemia	życie, zdrowie, młodość, bogactwo, dostatek, urodzaj [efekt pracy i owoc ziemi], małżeństwo, rodzina
Wartości społeczno-obyczajowe i odcuciowe	rodzina, ród i pokrewieństwo, matka, dom, honor, miłość, wolność	małżeństwo, rodzina, dom, szczęście w małżeństwie, zgoda, dobry, sprawiedliwy człowiek, miły gość, dobra wiadomość, szczęście w miłości, zaloty, miłość, radość, przezwyciężenie trudności, nadzieja
Wartości religijne i etyczne	Bóg, wiara, pobożność, uczciwość, sprawiedliwość, szczerłość	Bóg, dobry uczynek
Wartości estetyczne i intelektualne	piękno, mądrość	[relatywizowane do podmiotu – np. piękna dziewczyna jako wartość dla kawalera]

W obrębie grup wartości uzyskanych różnymi metodami – drogą analizy silnie naaksjologizowanego gatunku oraz ankietowania ekspertów – otrzymaliśmy:

a) wartości związane z biologicznym funkcjonowaniem jednostki (życie, zdrowie);

b) wartości związane z funkcjonowaniem jednostki w bliskim kręgu wspólnotowo-przestrzennym (rodzina, matka, dom)⁴;

c) wartości składające się na etos chłopski.

Z obydwu procedur badawczych (analizy gatunkowej i zestawień „eksperckich”) wynika jednoznacznie, że etos chłopski jako zestaw wartości pozytywnych o „kategorycznej powinności” reprezentują przede wszystkim takie wartości, jak: ziemia, praca i sprawiedliwość. Wniosek ten bliski jest również ustaleniom Łukasza Hajduka, który w artykule *Etos chłopski dawniej i dziś – inspiracje książką Tadeusza Chrobaka oraz badaniami wiejskich terenów nowosądeckiego* (2014), wśród wartości składających się na etos chłopski wymienił te trzy wartości, a obok nich w jednym szeregu również równość.

Moje własne analizy konceptu solidarności rozumianego jako wzajemna pomoc w pracy, współodczuwanie w rytuałach nieszczęść, współodpowiedzialność za wspólnotę i jej członków (Niebrzegowska-Bartmińska 2018), pokazały z kolei, że solidarność jest w kulturze chłopskiej jednak ważniejsza niż „równość” – z tego względu skłonna jestem wśród wartości fundamentalnych dla chłopskiego etosu wskazywać: ziemię, pracę, sprawiedliwość i solidarność. Wartościami niezmiennymi przy różnych procedurach badawczych i w różnych zestawach (analiza sennika, listy eksperckie, propozycja Łukasza Hajduka, analiza konceptualna „solidarności”) są *z i e m i a* i *p r a c a*. To one są kluczowe dla etosu chłopskiego, nie bez powodu określonego przez Annę Tatarkiewicz (1997) mianem „etosu trudu”.

2.3. Analiza semantyczna konceptów kulturowych

Trzeci rodzaj procedury w dochodzeniu do świata wartości w polskiej kulturze ludowej w sposób systematyczny przynosi lubelski *Słownik stereotypów i symboli ludowych* (SSiSL), którego celem jest – pisał o tym we wstępie do pierwszej części tomu *Kosmos* twórca koncepcji słownika – „próba rekonstrukcji tradycyjnego obrazu świata i człowieka”, obrazu utrwalonego w języku, folklorze, obrzędach i stanowiącego „klucz do poznania kultury, obecnej w niej postawy wobec świata i swoistej mentalności” (Bartmiński 1996: 9). Rekonstrukcja wyobrażeń słownikowych (tytułowych „stereotypów” i „symboli”) jest przykładem detalicznej i jednocześnie opartej na bogatym materiale „pracy w słowie”, o którą upominał się przy analizach wartości uświadamianych i nieuświadamianych, werbalizowanych

⁴ Wartości te piewca chłopskiej kultury w książce *Kamień na kamieniu* określił mianem „najbliższych”, wymieniając je jako słowa kluczowe dla tej kultury (Myśliwski 1986: 364); poetka chłopska wylicza je w jednym szeregu: *domie rodzony / z podwórkiem / pełnym wspomnień / Matko / z sercem / otwartym na oścież / jak brama / ziemio / z której jestem / jak dym / z komina / nieustająca wiosno / Polsko wieści* [A. Radomska] Wer Ojcz 36.

i niewerbalizowanych Roch Sulima. Co więcej, stereotypy można niekiedy wręcz utożsamiać z wartościami, a faseta „symbolika” w haśle słownikowym przynosi rekonstrukcję przede wszystkim świata wartości.

Bohater *Kamienia na kamieniu* mówi:

Zacznij może od pierwszego z brzegu [słów – uzupeł. SNB.], które ci najbliższe. Matka, dom, ziemia. Powiedz może, ziemia. Wiesz przecież, co to ziemia. [...] No, to po tym chodzisz, na czym domy stoją, co się orze. Miałeś nieraz pług w rękach. Pamiętasz, jak nas ojciec uczył orać? Po kolei ciebie, mnie, Antka, Staśka. Ledwo który z nas ponad pług zaczął wystawać, brał go z sobą w pole, kiedy jechał orać. Kładł nam ręce na czepigi, a na nasze ręce swoje ręce i siedł z tyłu, jakby trzymał cię w ramionach. Czuło się jego ciepło w swoich plecach oddech jego na głowie. A słowa jego jakby skądś z nieba było słyhać. Nie tak trzymaj, ściślej, środkiem bruzdy idź, musisz głębiej orać, kiedy ziemia sucha, a urosną ci większe ręce, to w tej jeszcze lejce będziesz trzymał, a w tej bat. Nauczysz się, nauczysz, tylko bądź cierpliwy. W ziemi i kret ryje, i drzewa zapuszczają korzenie i okopy się w wojnie kopie. Z ziemi źródła biją i pot ludzki wsiąka w ziemię. I w tej ziemi, a nie innej każdy człowiek się rodzi. A pamiętasz, jak ktoś w świat wyruszał, brał zawsze trochę ziemi z sobą w węzełek. Albo marynarze, gdy ziemię gdzie tam jeszcze daleko, daleko zobaczą, to wołają, ziemia! ziemia! Miałeś kiedyś taką książkę, to wołali tam ziemia! I Bóg zstąpił na ziemię. I człowieka się po śmierci chowa w ziemi. Będziemy i my w niej leżeć. [...] Mówi się, że gdzie człowiek się urodził, ziemia jego kołyską. I śmierć jakby cię z powrotem do niej tylko położyła. I buja cię, buja, aż stajesz się znów nie narodzony, nie poczęty (Myśliwski 364–365).

Zacznijmy zatem, jak bohater powieści Myśliwskiego od polskiego ludowego obrazu ziemi, który w postaci hasła w SSiSL w części *Ziemia, woda, podziemie* opracowali Jerzy Bartmiński i Donat Niewiadomski (1999). We wstępnej syntezie (tzw. kapsule) autorzy hasła piszą:

Ziemia dla nosicieli kultury tradycyjnej jest istotą czującą i matką, a człowiek jej synem. Święta i wiecznotrwała, płodna i bogata, rodzi rośliny i wszelkie życie, żywi zwierzęta i ludzi. Zapewnia człowiekowi odpoczynek po śmierci, przyjmując go na powrót do swego łona. Wykazuje wrażliwość moralną, pochłania występnych. Jest źródłem sprawiedliwości i prawdy. Stanowi – jak sam Bóg – instancję etyczną. Zarazem jest materialnym oparciem dla człowieka, czymś najbardziej podstawowym, konkretnym i wymiernym (Bartmiński, Niewiadomski 1999: 17).

Praca na ziemi (roli) – orka, siew, żniwa, wykopki itp. – jest z kolei pojmowana jako celowa czynność człowieka, wymagająca od wykonawcy wysiłku fizycznego, niezbędnego do zapewnienia środków do życia; przeciwstawiana jest lenistwu i próżniactwu (Mazurkiewicz 1989: 7), wiązana z religią i codziennymi potrzebami mieszkańców wsi, ujmowana „przez pryzmat realiów wiejskich i uprawy roli, sakralizowana i postrzegana jako porządek boski, determinowany przez czas agrarny”, traktowana jest przez nosicieli kultury ludowej jako rodzaj specjalnej misji życiowej, obowiązek i zadanie zlecone przez Boga: *Praca to jak powołanie, ja tu spełniam swoje powołanie* – mówi informator z Brzeźnicy By-

chawskiej w powiecie lubartowskim. *Praca to święty obowiązek każdego człowieka, no bo jak człowiek by mógł żyć bez pracy?* (Branica Radzyńska, za: Pelcowa 2016: 309). W obrazie PRACY rekonstruowanym na podstawie wypowiedzi mieszkańców wsi lubelska dialektolog wyodrębniła siedem parametrów: 1) praca jest podstawą ludzkiej egzystencji, 2) jest obowiązkiem człowieka – obowiązek ten wynika z tradycji i wiary, 3) jest domeną człowieka, 4) ma wymiar wartościujący człowieka i świat, 5) jest elementem dziedzictwa i tradycji przekazywanej kolejnym pokoleniom, 6) jest działaniem, które może człowieka uszlachetniać, 7) wynika z ludzkiej naiwności i głupoty (Pelcowa 2008: 114–115). Z kolei w syntetycznej definicji kognitywnej odtworzonej przez Jerzego Bartmińskiego i Małgorzatę Brzozowską na materiale polszczyzny standardowej PRACA: (1) jest (zawsze) *zajęciem / zajmowaniem się czymś*; (2) jest koniecznością życiową; (3) wykonawcą pracy jest człowiek, który (zwykle) przygotowuje się do wykonywania określonego rodzaju pracy, ucząc się określonego zawodu; (4) (zawsze) ma określony cel; (5) (zawsze) wymaga wysiłku; (6) (zwykle) wymaga narzędzi; (7) (zawsze) efektem₁ pracy jest jakiś przedmiot lub wartość; (8) (zwykle) efektem₂ pracy jest wynagrodzenie; (9) (sądzi się, że) jest moralnym obowiązkiem człowieka; (10) może być *fizyczna i/ lub umysłowa*; (11) może być *męcząca / przyjemna, lekka / ciężka / ...*; (12) może być zespołowa / indywidualna; (13) może być wymuszona / zlecona przez pracodawcę albo dobrowolna; (14) może dawać satysfakcję, sprawiać przyjemność / nie sprawiać przyjemności; (15) (zwykle) odbywa się w określonym miejscu; (16) (zwykle) odbywa się w określonym czasie (17) (zwykle) odbywa się na określonych zasadach (Bartmiński, Brzozowska 2016: 122).

W przywołanych powyżej jedynie w skondensowanej formie charakterystykach ZIEMI i PRACY (oddanych w metajęzyku badaczy lub w postaci żywej mowy składających się na definiensy ziemi i pracy) uobecniły się też inne koncepty aksjologiczne, powiązane z nimi sieciowo: MATKA, PRACA, SPRAWIEDLIWOŚĆ i PRAWDA – z ZIEMIĄ, OFAZ ZIEMIA, POŻYTEK, WYNAGRODZENIE, SATYSFAKCJA, PRZYJEMNOŚĆ, BÓG i WIARA, WSPÓLNOTA, TRADYCJA – z pracą.

3. Etos chłopski i usieciowienie wartości

Analizy wyobrażeń ZIEMI w SSiSL (Bartmiński, Niewiadomski 1999) i PRACY (Mazurkiewicz 1983, 1989; Pelcowa 2008, 2018; Gumowska-Grochot 2018), ujawniają wioaspektowe podstawy etosu chłopskiego: typy wiedzy, sfery wyobrażeń, wierzeń i zachowań (codziennych praktyk i rytualnych czynności, którym towarzyszy myślenie praktyczne i magiczne), przede wszystkim zaś rozbudowany rejestr wartości powiązanych z ZIEMIĄ i PRACĄ.

3.1. ZIEMIA i PRACA w sieci wartości witalnych i materialno-bytowych

W tradycyjnym obrazie świata ziemia⁵ rodzi rośliny, zapewnia pożywienie, jest matką wszystkiego, co żyje (por. zestawienia *matka ziemia, ziemia-matka*). Specjalny typ więzi człowieka z ziemią ustanawia praca, ta ostatnia traktowana jest jako konieczność bytowa: *Co trzeba to mus było zrobić, bo jak bez pracy przeżyć i z czego żyć, co jeść, w co się ubrać, za co kupić* (Smólsko Małe, za: Pelcowa 2018: 320). Ziemia jest skropiona potem rolnika, przesiąknięta jego wysiłkiem, bólem i cierpieniem. Poprzez odpowiednie działania („ryty płodnościowe”) – taczanie się po ziemi przy pierwszym wiosennym grzmocie, przewracanie kobiet w bruzdy przy sadzeniu rozsady kapusty, „oborywanie” *przepiórki* czy *kozy*, tj. ostatniej pozostawionej na polu garści zboża ubranej kwiatami – człowiek stara się wzmagać płodność ziemi, wierząc, że przenosi na nią swoją energię rozmnażającą, rozrodczą i zapładniającą (Niewiadomski 1999: 19).

3.2. ZIEMIA i PRACA w sieci wartości społeczno-obyczajowych i „odczuciowych”

Ziemia w społeczności wiejskiej zajmowała szczególną pozycję w hierarchii wartości – z jednej strony była podstawą egzystencji, miejscem pracy, z drugiej zaś posiadanie ziemi i jej użytkowanie było podstawowym warunkiem pozycji społecznej rodziny i gwarantem zachowania wewnętrznej rodzinnej *solidarności*, *zamowności* i *bogactwa*. Praca na ziemi (roli), przy żniwach, młóce, wykopkach, tarciu lnu stwarzała konieczność współdziałania, dawała możliwość własnej realizacji, pokazania swoich umiejętności i *pracowitości*, a także *satisfakcję* z uzyskanego efektu (plonów, artefaktów). Praca podnosiła *prestż* społeczny i pozwalała dobrze funkcjonować we wspólnocie – ludzi leniwych, *nierobów* wytykano palcami, spychano poza krąg ludzi szanowanych i takich, których można obdarzyć zaufaniem i nobilitowaną funkcją w społeczności (swata, družby, chrzestnego, sołtysa, ławnika czy radnego).

Pomocy w pracy udzielano spontanicznie i bezinteresownie albo po wcześniejszym umówieniu się co do terminu, też licząc na wzajemność w podobnej sytuacji. Pomoc taka oparta była na *współdziałaniu* oraz *wzajemności* – naczelną zasadą była wymiana świadczeń. Wspólnie wykonywana praca dawała poczucie *równości* i *solidarności*:

⁵ Przy rekonstrukcji obrazu ziemi korzystam z bogatej dokumentacji zgromadzonej przez J. Bartmińskiego i D. Niewiadomskiego w opracowanym przez nich na potrzeby SSiSL I/2/17-56. Za SSiSL wprowadzam też skróty źródeł – zob. SSiSL I/1/35-74. Tu ich już nie rozwiązuję.

I pomagali sobie ludzie, boż kiedyś wszystko sami nie zrobili, bo i młócić szli jedni do drugich, i tak że i kobiety się schodziły prząść razem i dużo rzeczy tak razem robili. I mieli czas i porozmawiać tak i robić razem. To może tak nie było tej różnicy między ludźmi (Hołowno, gmina Podedwórze, 2012).

[...] właśnie jeszcze tych czasów to nam prawie szkoda, bo co każda jedna praca była robiona wspólnie, czy to rodzinnie czy to sąsiedzko, że sobie nawzajem pomagali. Razem szli w pole, razem szli do żniwa, czy do młocki czy do czegoś. Także nawet człowiek biedny nie odczuwał tego, że ktoś do niego nie przyjdzie pomóc czy zrobić, czy coś, tylko tak samo szedł to tego, że raczej biedny nie był odrzucony. Dzisiaj to się takie sekty robio (Kozanówka, gmina Rossosz, 2012; za: Gumowska-Grochot 2018: 303).

3.3. ZIEMIA i PRACA w sieci wartości etycznych i religijnych

Ziemia w ludowej wizji świata była instancją etyczną. W złozeniach, zaklęciach i pieśniach to ona (podobnie też np. woda czy niebo) wymierzała sprawiedliwość, bywała wzywana jako świadek przy składaniu przysięgi. W licznych podaniach i legendach mowa o tym, że ziemia pochłania ludzi niegodnych, złych, występnych. Traktowano ją jako gwaranta ładu moralnego – jako taka, zgodnie z obiegowymi przekonaniami, miała reagować na ludzką nieprawość: nie rodzi, gdy ludzie grzeszą, w bajkach ziemia trzęsie się, słysząc przekleństwa, nie przyjmuje do swego wnętrza grzesznika (mordercy, krzywoprzysięcy, czarownika itp.).

Ziemia była obiektem szacunku i czci. Stosunek niemal religijny do ziemi („pięknej dziewicy”) potwierdzają zachowania oraz wiersze poetów chłopskich, np. Pauliny Hołyszowej z Chełma: *O grudko mojej ziemi, O relikwio święta! Jakaś siła nas razem łączy niepojęta!* Wer Ojcz 11, oraz Jana Pocka z Kalenia: *Bądź pochwalona – bądź pochwalona, / ziemio dziewico w welonie gwiazd złotych, / mym śpiewem prostym jak westchnienie z łona, / jak szloch pszenicy zbudzonej wśród nocy.* Poc Poez 80. Była traktowana jako święta: *Nas nie stanie, święta ziemia zostanie.* NKPP ziemia 24. Na wzór *Bogurodzicy* w wierszu Władysława Sitkowskiego, chłopskiego poety z Zamojszczyzny, bywa nazywana *Chleborodząca* Ad Złote 238.

Żywe pozostało przekonanie, że człowiek, który pracuje, współdziała z Bogiem, a ten mu błogosławi: *Pracą człowiek Boga chwali.* NKPP pracować 19b; *Kto dobrze zasieje i zorze, Bóg mu dopomoże.* NKPP siał 12. Wiara w boską pomoc rolnikowi znalazła utrwalenie w tradycyjnych pozdrowieniach (*Panie*) *Boże dopomóż!*, adresowanych do pracujących w polu (powszechne). Praca na roli jawi się jako rodzaj powołania człowieka do współtworzenia, współpracy z Bogiem w dopełnianiu dzieła stworzenia (por. Bartnik 1977: 130–131). Człowiek pracujący na roli, staje się, wedle formuły Elżbiety Flis-Czerniak, „zwrótnikiem nieba i ziemi”, praca natomiast jest rodzajem „komunii jednoczącej człowieka

z bytem, ze Stwórcą i z drugim człowiekiem” (Flis-Czerniak 2018: 148). Książę chłopskich poetów ujął to obrazowo słowami wierszy: *najpierw – kiedy żytnie puszczę / zapachną słodkawym chlebem / ziemia rozpoczyna żniwa / w głos od-mawianym – pacierzem... / później dopiero chłop – kapłan / pod baldachimem kosi / spieszy by zebrać z jej piersi / krople gorącej krwi – kłosy...* Poc Poez 137; *nisko / do samej ziemi / kłoni się serce moje / matko przed tobą / gdy cię ujrzę z monstrancją sierpa w dłoni / w polu / w płomieniu pszenic* Poc Poez 363.

Sakralizacji w kontekście pracy podlegają różne elementy: rola jako miejsce pracy rolnika (*Nie rodzi rola, ale Boża wola*. NKPP rola 21c) – dlatego człowiek czuje się na niej bezpiecznie. Uświęceniu podlegają też narzędzia, jakich rolnik używa – według legend to Bóg wyposażył ludzi w potrzebne narzędzia. Sakralizowany jest również rezultat gospodarskiej pracy, np. zboże, które etymologicznie związane jest z *Bogiem* jako dawcą bogactwa, szczęścia i pomyślności. Zgodnie z myśleniem potocznym i ludowym działania sakralizujące (kropienie pługa, konia i oracza wodą święconą, wkładanie pod pierwszą skibę wianków święconych na Boże Ciało, procesjonalne i z udziałem księdza poświęcanie pól) miały wzmacniać wzrost roślin, chronić je przed niszczącymi zjawiskami przyrody (gradem, nawałnicą, przymrozkami, nadmiernym deszczem lub długotrwałą suszą).

Ostatecznie rolę jako ziemię uprawną, „której świętość należy systematycznie odnawiać”, Małgorzata Mazurkiewicz łączy z dwoma rodzajami sakralizacji: chrześcijańskim, nawiązującym do idei Boga-sprawcy, oraz drugim, bardziej archaicznym, kojarzonym z pierwotną świętością Matki-Ziemi, dającej życie. Sakralizacja nie sprowadza się jednak jedynie do chrystianizacji – wykonawcami pracy, pomocnikami ludzi lub opiekunami pracy mogły być „istoty znane z wierzeń starosłowiańskich, np. *krośnięta, kraśne ludki, karzelki, kautki, boginki, Skarbnik*” (Mazurkiewicz 1989: 14, 20).

Przykłady sakralizacji ziemi i pracy można mnożyć, warto przy tym zauważyć, że wartości materialno-bytowe, społeczno-wspólnotowe, religijne czy etyczne przenikają się, krzyżują, wzajemnie wspierają i interpretują. Wniosek ten znajduje potwierdzenie w szkicu *Pocalunek ziemi. Szkic etnolingwistyczny* Jerzego Bartmińskiego, który całowanie ziemi przez człowieka żegnającego rodzinne strony, kogoś doznającego uzdrowienia, pokutującego i wyznającego swoje grzechy interpretował w kategoriach kontaktu z kimś, z kim „człowiek jest silnie związany uczuciowo, kogo darzy szacunkiem i wdzięcznością, w którą moc wierzy”. Łączą się w tym geście „cechy stosunku do matki i do istoty najwyższej, do Boga. Kontakt z ziemią daje człowiekowi poczucie szczęścia” (Bartmiński 1998: 35–36). Te same motywacje można kojarzyć z zabieraniem woreczka ziemi przy przesiedleniach i emigracji w dalekie strony – ziemia przechowywana lub rozsypywana w nowym miejscu (jak święta relikwia), dawała poczucie ciągłości tradycji, z wiązku ze stronami rodzinnymi i wspólnotą lokalną, z ojcowizną,

pozostawionym domem i matką, w wymiarze ogólniejszym – z ojczyzną narodową i własnym krajem. W wierszu obrazowo przedstawiającym dolę emigranta czytamy: *On rzucił ojców zagrody, / By w świat wyruszyć nieznany / I między obce narody / Ponieść niewoli kajdany; / Rzucił tłum bratniej drużyny / I czary łąki kwiecistej. / Wziął tylko klejnot jedyny: / Garść czarnej ziemi ojczystej.* (Aleksander Kraushar, *Garść ziemi*, za: Bartmiński 1998: 36).

3.4. ZIEMIA i PRACA w sieci wartości estetycznych

Kult i sakralizacja ziemi wyrażają się w specjalnej kolorystyce. W szczególności w wierszach poetów chłopskich, poza tradycyjnymi epitetami w odcieniach zieleni i błękitu, obecne są określenia o funkcji ekspresywnej i wartościującej, są to głównie barwy „uroczyste, królewsko-kościelne: złoto, srebro, purpura, biel. Inne byłyby – jak pisze Alina Aleksandrowicz w odniesieniu do poezji Jana Pocka – niestosowne wobec stałej, zawsze tu odczuwalnej paraleli: ziemia – świętość”. Pracujący na roli wrażliwi są na muzykę i piękno ziemi – na „melodie pól”, „litanie pszczół”, „orkiestry polnych koników”. Wykorzystywane w tekstach z motywem ziemi i pracy topoty „oracza”, „siewcy” czy „włodarza na czarnym chlebie” służą dowartościowaniu działań rolnika, eksponowaniu jego „agrarnego powołania” oraz godności jego pracy (Aleksandrowicz 1980: 44 i nast.).

4. Podsumowanie

Drogą analizy kluczowych dla etosu chłopskiego wyobrażeń (swego rodzaju rozbudowanych definiensów w ramach definicji kognitywnych) otrzymujemy całą sieć powiązań aksjologicznych, poczynawszy od ZIEMI i PRACY, przez ŻYCIE, POŻYWIENIE, PŁODNOŚĆ, ZAMOŻNOŚĆ, BOGACTWO, PRACOWITOŚĆ, SATYSFAKCJĘ, PRESTIŻ SPOŁECZNY, ZAUFANIE, WSPÓLDZIAŁANIE, WZAJEMNOŚĆ, SPRAWIEDLIWOŚĆ, RÓWNOŚĆ, SOLIDARNOŚĆ, ŁAD MORALNY, ŚWIĘTOŚĆ, BÓG, SZACUNEK, GODNOŚĆ, CZEŚĆ, TRADYCJĘ, MUZYKĘ, PIĘKNO, aż po STRONY RODZINNE, WSPÓLNOTĘ LOKALNĄ, OJCOWIZNĘ, DOM, MATKĘ, OJCZYZNĘ NARODOWĄ i WŁASNY KRAJ.

Efekty trzech podejść badawczych – najprostszyc ankietowań (tworzenia list eksperckich), studiowania gatunku mowy oraz analizy semantycznej kluczowych dla określonej kultury konceptów – skonfrontowane w postaci tabeli, ujawniają bogaty rejestr nazw wartości uzyskanych w wyniku zwłaszcza trzeciej procedury. Daje się zauważyć, że każda z grup wartości w stosunku do dwóch poprzednich została znacznie wzbogacona. A jako że w ramach trzeciego podejścia analizie poddawane były wartości stanowiące etos chłopski (ZIEMIA i PRACA), wzmocnieniu w sieci powiązań uległy znacząco wartości z grupy społeczno-obyczajowych.

Grupy wartości	Listy eksperckie	Sennik ludowy	Analiza konceptualna
Wartości witalne i materialno-bytowe	życie, zdrowie, praca i pracowitość, ziemia	życie, zdrowie, młodość, bogactwo, dostatek, urodzaj [efekt pracy i owoc ziemi]	życie, pożytek, pożywienie, wynagrodzenie, płodność, ziemia, praca, pracowitość, zamożność, bogactwo, ojcowizna, strony rodzinne
Wartości społeczno-obyczajowe i odzuciowe	rodzina, ród i pokrewieństwo, matka, dom, honor, miłość, wolność	małżeństwo, rodzina, dom, szczęście w małżeństwie, zgoda, dobry / sprawiedliwy człowiek, miły gość, dobra wiadomość, zaloty, miłość, radość, przezwyciężenie trudności, nadzieja	zaufanie, współdziałanie, wzajemność, równość, solidarność, bezpieczeństwo, szacunek, godność, cześć, tradycja, wspólnota (lokalna), ojcowizna, dom, matka, ojczyzna narodowa, własny kraj, satysfakcja, przyjemność, prestiż społeczny
Wartości religijne i etyczne	Bóg, wiara, pobożność, sprawiedliwość, uczciwość, szczerłość	Bóg, dobry uczynek	świętość, Bóg, wiara, błogosławieństwo, ład moralny, sprawiedliwość
Wartości estetyczne i intelektualne	piękno, mądrość	[relatywizowane do podmiotu – np. piękna dziewczyna jako wartość dla kawalera]	prawda, piękno, muzyka

Reasumując, można rzec, że stosowany przy rekonstrukcji świata wartości trzeci typ procedury badawczej, jaką jest analiza konceptualna⁶, okazuje się bardziej płodny i wiarygodny niż pozostałe typy podejść, przynosi bowiem nie tylko rejestr wartości i obraz wartości w wybranym gatunku mowy, ale też ukazuje wartości w sieci wzajemnych, wielorakich powiązań i zależności, przede wszystkim zaś „zanurza” poszczególne wartości w bogate, wspierające się i dopełniające konteksty językowo-kulturowe.

⁶ Warto w tym miejscu dodać, że jedną z podstaw dla analizy konceptualnej (tak jest np. w przypadku LASiS) mogą być dane ankietowe, dokładniej zaś odpowiedzi respondentów na pytanie ankiety otwartej, które można traktować jako tzw. teksty wywołane (zob. Bartmiński 2014b). Okazuje się, że odpowiedzi na pytania ankiety mogą przynieść efekty zbieżne z analizami danych systemowych i tekstowych. Co pouczające, grupa wartości uzyskanych na drodze analizy konceptualnej tekstów ludowych w wielu wypadkach okazała się zbieżna z wynikami ankiety podsumowanej w lubelskim raporcie z badań ankietowych (JWP 2006).

Bibliografia

- Abramowicz M., Bartmiński J., Chlebda W., 2009, *Językowo-kulturowy obraz świata Słowian na tle porównawczym. Założenia programu „A” (10 VI 2009)*, „Etnolingwistyka. Problemy Języka i Kultury” 21, s. 341–342.
- Aleksandrowicz A., 1980, *Świat poetycki ludowego twórcy*. – Jan Pócek, *Poezje*. Wstęp, wybór i opracowanie Alina Aleksandrowicz, Lublin, s. 5–69
- Bartmiński J., 1989, *Projekt listy haseł do słownika aksjologicznego*, „Język a Kultura” 2, red. J. Bartmiński, J. Puzynina, Wrocław, s. 313–315.
- Bartmiński J., 1996, *O „Słowniku stereotypów i symboli ludowych”*. – *Słownik stereotypów i symboli ludowych*, t. 1. *Kosmos*, cz. 1. *Niebo, światła niebieskie, ogień, kamienie, koncepcja całości* i red. J. Bartmiński, zastępca red. S. Niebrzegowska, Lublin, s. 9–34.
- Bartmiński J., 1998, *Pocałunek ziemi. Szkic etnolingwistyczny*. – *Słowo i kultura. Pamjati Nikity Il'iča Tolstogo*, Moskwa, s. 34–43.
- Bartmiński J., 2002, *Etnolingwistyka*. – *Wielka encyklopedia powszechna*, t. 8, red. J. Wojnowski, Warszawa, s. 38–381.
- Bartmiński J., 2003, *Miejsce wartości w językowym obrazie świata – Język w kręgu wartości*, red. J. Bartmiński, Lublin, s. 59–86.
- Bartmiński J., 2012, *Jak opisywać gatunki mowy?*, „Język a Kultura” 23. *Akty i gatunki mowy w perspektywie kulturowej*, red. A. Burzyńska-Kamieniecka, Wrocław, s. 13–32.
- Bartmiński J., 2014a, *Polskie wartości w europejskiej aksjoserze*, red. S. Niebrzegowska-Bartmińska, M. Nowosad-Bakalarczyk, S. Wasiuta, Lublin.
- Bartmiński J., 2014b, *Ankieta jako pomocnicze narzędzie rekonstrukcji językowego obrazu świata*. – *Wartości w językowym obrazie świata Słowian i ich sąsiadów*, t. 3. *Problemy eksplikowania i profilowania pojęć*, red. I. Bielińska-Gardziel, S. Niebrzegowska-Bartmińska, J. Szadura, Lublin, s. 279–308.
- Bartmiński J., 2015, *Leksykon aksjologiczny Słowian i ich sąsiadów – co zawiera, na jakich zasadach się opiera, dla kogo jest przeznaczony?* – LASiS-1, s. 7–13.
- Bartmiński J., Brzozowska M., 2016, *Koncept PRACY we współczesnej polszczyźnie*. – LASiS-3, s. 93–128.
- Bartmiński J., Chlebda W., 2008, *Jak badać językowo-kulturowy obraz świata Słowian i ich sąsiadów?*, „Etnolingwistyka. Problemy Języka i Kultury” 20, s. 11–27.
- Bartmiński J., Grzeszczak M., 2012, *Zur Nützlichkeit des Kanonbegriffs für die Arbeit am Wörterbuch der west- und osteuropäischen Werte – wie kann man den (nationalen? europäischen) Kanon der Werte rekonstruieren?*, *Kultureller Und sprachlicher Wandel von Wertebegriffen In Europa. Interdisziplinäre Perspektive*, R. Lühr, N. Mull, J. Oberthür, H. Rosa (Hrsg.), Frankfurt am Main, s. 1–22.
- Bartmiński J., Niebrzegowska-Bartmińska S., 2009, *Tekstologia*, Warszawa.
- Bartmiński J., Niewiadomski D., 1999, *Ziemia*. – SSiSL I/2, s. 17–56.
- Bartnik Cz. S., 1977, *Teologia pracy ludzkiej*, Warszawa.
- Bielińska-Gardziel I., 2009, *Stereotyp rodziny we współczesnym języku polskim*, Warszawa.
- Brzozowska M., 2006, *Praca*. – JWP, s. 132–137.
- Chlebda W., 2007, *Tezy o niepamięci zbiorowej*, „Prace Filologiczne” LIII, Warszawa, s. 71–78.
- Chlebda W., 2008, *Leksykografia w aktach i procesach autoidentyfikacji narodowej*. – *Tożsamość a język w perspektywie slawistycznej*, red. S. Gajda, Opole, s. 255–274.
- Chlebda W., 2010, *W poszukiwaniu językowo-kulturowego obrazu świata Słowian*. – *Etnolingwistyka a leksykografia. Tom poświęcony Profesorowi Jerzemu Bartmińskiemu*, red. W. Chlebda, Opole, s. 7–20.

- Chlebda W., 2012, *Pamięć ujęzykowiona. – Pamięć jako kategoria rzeczywistości kulturowej*, red. J. Adamowski, M. Wójcicka, s. 109–119.
- Chlebda W., 2014, *O potrzebie mapowania polskiej pamięci/niepamięci zbiorowej. – Konstrukcje i destrukcje tożsamości*, t. 3. *Narracja i pamięć*, red. E. Golachowska, A. Zielińska, s. 39–47.
- Flis-Czerniak E., 2018, *Elizy Orzeszkowej „głos sumienia i pracy”*. – *Praca ludzka w perspektywie interdyscyplinarnej*, red. A. Bağlajewski, J. Bartmiński, M. Łaskiewicz, S. Niebrzegowska-Bartmińska, Lublin, s. 135–150.
- Grzeszczak M., 2015, *Pojęcie DEMOKRACJI i jego profilowanie w polskim i niemieckim dyskursie publicznym (1989–2009)*, Lublin.
- Gumowska-Grochot I., 2018, *Zpracowani i biedni. Wybrane aspekty relacji praca – bieda w wypowiedziach mieszkańców wsi. – Praca ludzka w perspektywie interdyscyplinarnej*, red. A. Bağlajewski, J. Bartmiński, M. Łaskiewicz, S. Niebrzegowska-Bartmińska, Lublin, s. 293–308.
- Hajduk Ł., 2014, *Etos chłopski dawniej i dziś – inspiracje książką Tadeusza Chrobaka oraz badaniami wiejskich terenów powiatu nowosądeckiego*, <http://ruj.uj.edu.pl/hajduk>.
- Krzyszowski T. P., 1994, *Parametr aksjologiczny w przedpojęciowych schematach wyobraźniowych*, „Etnolingwistyka” 6, s. 29–51.
- Mazurkiewicz M., 1983, *Stereotyp językowy pracy w polszczyźnie ludowej. Praca magisterska napisana w Zakładzie Języka Polskiego UMCS pod kierunkiem doc. dr. hab. J. Bartmińskiego*, Lublin [maszynopis].
- Mazurkiewicz M., 1989, *Praca i sacrum w polszczyźnie ludowej*, „Etnolingwistyka” 2, s. 7–28.
- Myśliwski W., *Kamień na kamieniu*, Warszawa 1986.
- Niebrzegowska S., 1996, *Polski sennik ludowy*, Lublin.
- Niebrzegowska-Bartmińska S., 2012, *Miejsce wartości w opisie gatunków mowy*, „Język a Kultura”, 23. *Akty i gatunki mowy w perspektywie kulturowej*, red. A. Burzyńska-Kamieniecka, Wrocław 2012, s. 33–41.
- Niebrzegowska-Bartmińska S., 2013, *Projekt badawczy ETNO(EUROJOS) a program etnolingwistyki kognitywnej*, „Etnolingwistyka. Problemy Języka i Kultury” 25, 2013, s. 267–281.
- Niebrzegowska-Bartmińska S., 2018, *Solidarność z życiem w kulturze tradycyjnej – od zasady do postulatu. – Z polskich studiów slawistycznych*. Seria 13, t. 1. *Literaturoznawstwo, kulturoznawstwo, folklorystyka. Prace na XV Międzynarodowy Kongres Slawistów w Belgradzie*, red. B. Zieliński, Poznań, s. 195–204.
- Niewiadomski D., 1999, *Orka i siew w ludowych wyobrażeniach agrarnych*, Lublin.
- Pelcowa H., 2008, *Praca w wypowiedziach mieszkańców wsi. – Język polski. Współczesność. Historia, VII Spotkania Lubelskich Językoznawców*, red. W. Książek-Bryłowa, H. Duda, Lublin, s. 107–117.
- Pelcowa H., 2016, *Sakralizacja pracy i jej wytworów (na przykładzie wypowiedzi mieszkańców wsi). – Praca ludzka w perspektywie interdyscyplinarnej*, red. A. Bağlajewski, J. Bartmiński, M. Łaskiewicz, S. Niebrzegowska-Bartmińska, Lublin, s. 309–324.
- Sambor J., Zagrodzka T., 1993, *Struktura hierarchiczna hiperonimów w eksperymencie psycholingwistycznym (na materiale nazw roślin). – O definicjach i definiowaniu*, red. J. Bartmiński, R. Tokarski, Lublin, s. 305–319.
- Sulima R., 1992, *Słowo i etos*, Kraków.
- Tatarkiewicz A., 1997, *Miasto i wieś. – Czy zmierzchni kultury ludowej? Wybór i opracowanie S. Zagórski*, redakcja: A. Dobroński, B. Gołębiowski, S. Zagórski, Łomża, s. 177–182.
- Thomas W., Znaniński F., 1976, *Chłop polski w Europie i Ameryce*, t. 1. *Organizacja grupy pierwotnej*, Warszawa 1976.
- Tyszcza A., 1993/1999, *Kultura jest kultem wartości. Aksjologia społeczna – studia i szkice*. Wydanie drugie poszerzone, Komorów [wyd. pierwsze – Lublin 1993].

Żywicka B., 2007, *Miejsca i wartości. Zmiany w językowym obrazie przestrzeni we współczesnej polszczyźnie*, Lublin.

Skróty

- JWP – *Język – wartości – polityka. Zmiany rozumienia nazw wartości w okresie transformacji ustrojowej w Polsce. Raport z badań empirycznych*, red. J. Bartmiński, Lublin 2006.
- LASiS – *Leksykon aksjologiczny Słowian i ich sąsiadów*, red. J. Bartmiński, t. 1. *Dom*, red. J. Bartmiński, I. Bielińska-Gardziel, B. Żywicka, Lublin 2015; t. 2. *Europa*, red. W. Chlebda, Lublin-Opole 2018; t. 3. *Praca*, red. J. Bartmiński, M. Brzozowska, S. Niebrzegowska-Bartmińska, Lublin 2016; t. 4. *Wolność*, red. M. Abramowicz, J. Bartmiński, Lublin-Warszawa 2019; t. 5. *Honor*, red. P. Sotirov, D. Ajdačić, Lublin 2017.
- NWwJE – *Nazwy wartości w językach europejskich. Raport z badań empirycznych*, red. I. Bielińska-Gardziel, M. Brzozowska, B. Żywicka, Przemyśl 2017.
- SSiSL – *Słownik stereotypów i symboli ludowych*, t. 1. *Kosmos*. Koncepcja całości i redakcja J. Bartmiński, zastępca redaktora S. Niebrzegowska [od cz. 3. Niebrzegowska-Bartmińska], cz. 1: *Niebo, światła niebieskie, ogień, kamienie*, Lublin 1996; cz. 2: *Ziemia, woda, podziemie*, Lublin 1999; cz. 3: *Meteorologia*, Lublin 2012; cz. 4: *Świat, światło, metale*, Lublin 2012; t. 2: *Rośliny*, cz. 1: *Zboża*, Lublin 2017; cz. 2: *Warzywa, przyprawy, rośliny przemysłowe*, Lublin 2018; cz. 3: *Kwiaty*; cz. 4: *Ziola*, Lublin 2019.

PEASANT ETHOS OF LABOUR IN THE NETWORK OF RELATED VALUES

Summary

In ethnolinguistics, consideration of values, relationships between them, and their hierarchies is a central element of linguistic worldview reconstruction. That reconstruction can proceed in three complementary ways: (i) by studying strongly axiological genres (the dream-book, the wish, the horoscope); (ii) through questionnaires, designed to compile lists of values; (iii) through semantic analysis of cultural keywords. The first method reveals the aim (intention) of a given genre and the major points in texts. The second approach relates to the knowledge of the members of a given cultural group and/or the knowledge that the researcher has of a given linguaculture. The third approach rests on the assumption that concepts exist in networks of mutual relationships, which can be discovered by analysing their definientia. Results of the three procedures are discussed and juxtaposed; values are extracted from the data: they include the values “closest” to humans (land, mother, home), as well as those that make up the peasant ethos (work / labour, justice, solidarity). Two key concepts of peasant culture are in focus, namely LAND and WORK / LABOUR, together with their relationships to other values, those to do with everyday life, social and emotional, ethical, religious, and esthetic. The values linked with LAND and WORK / LABOUR include: life, food, fertility, wealth, diligence, satisfaction, social status, trust, cooperation, reciprocity, justice, equality, solidarity, social order, holiness, God, respect, dignity, esteem, tradition, music, beauty, one’s home land, one’s local community, family inherited land, home/house, mother, homeland, and country. It is the third procedure that is considered the most important, as it not only yields a list and portraits of values in a given genre, but also shows them in a network of relationships, in the wealth of complementary linguocultural contexts.

Keywords: work, labour, land, ethnolinguistics

ЕЛЕНА НИКОЛАЕВА

Российский государственный гидрометеорологический университет

ЕЛЕНА СЕЛИВЕРСТОВА

Санкт-Петербургский государственный университет

ХЛЕБ – ДА! (Хлеб как мерило качества жизни: ассоциативный и фразеологический аспекты)¹

В преддверии юбилея замечательного учёного Войцеха Хлебды трудно удержаться от каламбурного переосмысления фамилии нашего Юбиляра, чьи труды являются примером исследований высочайшего уровня, своеобразным мерилем качества для современных лингвистов. Поэтому, несмотря на то, что отражаемое языковыми средствами представление о *хлебе* неоднократно становилось объектом интереса фразеологов, мы рискнули ещё раз обратиться к этой теме.

В славянских языках и культурах немного найдётся таких макроконцептов, как *хлеб* – сложных, вербализуемых огромным количеством устойчивых единиц разного ранга. Лингвисты единодушны в том, что в универсальной концептосфере ‘еда, пища’ хлебу отводится особое место, поскольку информация о нём в долговременной памяти народа представлена многочисленными и весьма разнообразными ассоциациями и квантами знания. Они, с одной стороны, отражают реальную роль хлеба в жизни человека, а также его значение как особого вида сакральной пищи, а с другой – представляют лингвокультурную информацию, которой наделяется хлеб в его переосмысленной ипостаси (Ковшова 2010, Манчев 2013, Юрина 2013). Как пишет Е.М. Маркова, „при вторичном использовании языкового знака в качестве номинанта он нередко наделяется культурологической информацией, объективирующей особенности восприятия окружающего мира тем или иным этносом” (Мар-

¹ Исследование выполнено за счёт гранта Российского научного фонда (проект № 17-18-01062), реализуемого в Санкт-Петербургском государственном университете.

кова 2013: 96). Хлеб – в силу каждодневной востребованности, „самодостаточности”, способности к жизнеобеспечению, осязаемой трудозатратности изготовления и т.п. – накапливает богатое концептуальное содержание и символическое восприятие. Вовлечению подобных реалий в символизацию мира способствует, по мнению М.Л. Ковшовой, „социальная значимость отдельных реалий для человека в его повседневной практике, служащей упорядочению мира” (Ковшова 2010: 165).

Способы выявления основных векторов осмысления хлеба в жизни и в жизненной философии человека могут быть весьма разнообразными. При этом совокупность стереотипных представлений, характерных для носителей определённого языка и культуры, может корректироваться в зависимости от набора рассматриваемых языковых единиц.

Так, по данным *Славянского ассоциативного словаря* (САС) – сошлёмся в первую очередь на сведения в части русского языка – первое место занимает в качестве реакции на слово-стимул *хлеб* лексема *еда*², свидетельствующая о главном назначении (важности) хлеба – как пищи, продукта питания. Аналогичным образом реагируют и носители трёх других славянских языков: у болгар на первом месте с большим отрывом от иных реакций слово *храна* (питание, еда), у белорусов – *ежа*, у украинцев – эта реакция уступает первое место соли (*сіль* – 45, *їжа* – 35) (САС: 242–244).

Реакция *пища* также ассоциируется со словом *хлеб* и занимает у русских среди первых 15 позиций, составляющих лишь малую толику всех реакций, 10-е место, разделив его со словом *жизнь*, что образует весьма важную (и для нашего исследования) и отнюдь не случайную триаду „хлеб – пища (еда) – жизнь” (САС: 242)³.

Названы респондентами и иные ассоциации, которые кристаллизуются в несколько основных векторов осмысления хлеба. Назовём последовательно те направления в понимании хлеба, которые выглядят наиболее весомыми, поскольку подтверждаются информацией лингвокультурологического характера, вербализуемой пословицами и фразеологизмами. Устойчивые выражения, как известно, фиксируют символическое и „социально сконструированное” значение (термин Е.Ф. Тарасова) определённых слов, которое они обретают в ходе своего функционирования. Позже мы попытаемся сверить полученные данные с той картиной использования слова *хлеб* в качестве мерила качества

² Здесь и далее разрядкой выделены пары слов, представляющие собой, согласно данным *Славянского ассоциативного словаря*, сочетание стимула и реакции.

³ Интересно, что такая же связь проявляется и у белорусов – слова *еда* и *жыццё* отмечены одинаковым, но более высоким индексом частотности (САС: 242). Достаточно высок рейтинг этой ассоциации и у болгар, и украинцев.

жизни человека, которая рисуется совокупностью контекстов Национального корпуса русского языка.

1. Ассоциация *хлеб – еда* не случайно названа респондентами в качестве главного вектора осмысления – это подводит нас к весоному логическому построению „Коли есть хлеб – есть еда, а значит, есть жизнь”, что отражает бытовую, повседневную востребованность хлеба как основного продукта питания. В сфере устойчивых выражений *хлеб* выступает в первую очередь и в подавляющем большинстве случаев как выпечное изделие из муки: *Не всякий хлеб пашет, да всякий его ест; Ешь хлеб – не умрёшь век*; ирон. *Недомогает – девятый хлеб доедает*. По свидетельству паремий, „без хлеба прожить невозможно” (*Без хлеба – смерть; Без хлеба не переждёшь и лета; Без хлеба не перемаешься; Не будет хлеба – не будет и обеда; Без хлеба и соли не накормишься; Нет хлеба – клади зубы на полку* и т.д.), „с хлебом [везде] хорошо”, а „без хлеба плохо” (*За хлебом всё добро; Хлеба ни куска – везде (так и в тереме) тоска; Покуда есть хлеб да вода – всё не беда; Хлеб везде хорош: и у нас, и за морем* и др.⁴

Отсутствие или недостаток еды связывается говорящими с голодом, что подтверждается как отмеченной в ассоциативном словаре лексической парой *хлеб – голод*, так и фразеоматериалом: *Голодной куме хлеб на уме; Голодному хлеб мерещится; Кто голоден, никогда не скажет, что хлеб худ*; ср. также сравнение *бросаться как голодный на хлеб* – о человеке, стремящемся к получению знаний (БСРНС 2008: 140).

Бесспорное признание достоинств хлеба в качестве основной, привычной, „минимально-достаточной” еды зафиксировано в огромном количестве пословичных единиц (ПЕ), где адъективный компонент, судя по разнообразию возможных замен, практически не имеет семантических ограничений; в пословицу годится любая характеристика, не вносящая негативного смысла и не отрицающая назначения хлеба как основного продукта питания: *Хлеб да вода – милая еда; ...здоровая / богатырская (молодецкая) / блаженная / монастырская еда* и т.п. Нельзя при этом не заметить и значительного количества вариантов, где названы категории людей „малоимущих”: *Хлеб да вода – крестьянская (мужицкая, бурлацкая, солдатская, казацкая) еда*. На таком широком фоне вполне логичным кажется обобщающий компонент *наша* в ПЕ *Хлеб да вода – наша еда*; ср.: *Хлеб да каша – пища наша*, где компонент *наша* семантически адекватен значению ‘привычная, обычная’. Библейское по происхождению выражение *Не хлебом единым (не о хлебе едином) жив человек*, утверждающее важность не столько материальной пищи, сколько

⁴ Пословичный материал почерпнут из *Большого словаря русских пословиц* В.М. Мокиенко, Т.Г. Никитиной, Е.К. Николаевой (2010), с. 949–957.

духовной, также поддерживает в принципе идею питательности хлеба. Этот афоризм активен во многих языках, в том числе – славянских; ср. пол. *Nie satym chlebem żyje człowiek*, чеш. *Nejen chlebem živ jest člověk*, хорв. *Ne živi čovjek, od samog kruha* и др.⁵

2. Все группы участников ассоциативного эксперимента устойчиво связывают хлеб с жизнью – ср. реакции *основа жизни, это жизнь; без него нельзя, нужен* и др., – наделяя этот продукт максимальной значимостью. Ср. также ассоциацию хлеб – всему голова, отсылающую нас к паремии (*Хлеб – всему голова*).

Значимость хлеба отражается во многих устойчивых выражениях – в сравнениях⁶: *нужен как хлеб насущный* (т.е. необходимое пропитание)⁷, *нуждаться* (в ком, чём) *как в хлебе [насущном]*, *необходим как хлеб и соль*; в пословицах (*Покуда есть хлеб да вода, всё не беда; Как хлеб на стол, так и стол престол, а как хлеба ни куска, так и стол доска; Хоть по-старому, хоть по-новому, а без хлеба не прожить; Хлеб да живот, так и баба живёт (и без денег живёт)*).

Наличие возможности „жевать хлеб”, т.е. располагать по меньшей мере некоторым его количеством, уже само по себе способно означать степень опеределённого жизненного благополучия (*Как ни живём – и хлеб жуём; *Жить хлеб (хлеба) жевать*⁸ – Арх. ‘Жить обеспеченно, в достатке, сытно’), а в сочетании с наличием соли – *Живём [да] хлеб жуём, а ино и посаливаем* – может быть свидетельством весьма приемлемого уровня жизни говорящего, хотя здесь, безусловно, не исключается и ирония в оценке материальной обеспеченности субъекта.

⁵ Более полный список параллелей приводят авторы *Русско-немецко-польского словаря активных пословиц*, с. 325.

⁶ Примеры устойчивых сравнений здесь и далее приводятся по словарю В.М. Мокиенко и Т.Г. Никитиной *Большой словарь русских народных сравнений* (2008) – БСРНС.

⁷ Ср. хорватское: *potreban kao kruh [nasušni]*, чеш. *chléb [nás] vezdejší*, болг. *насыщен хляб*. В польском языке библейское выражение *chleb powszedni* (букв. хлеб насущный) получило значение, несколько отличное от прочих славянских, и означает ‘нечто обыденное, повседневное, привычное’ (*chleb powszedni – rutyna, zwyczajność, codzienność*; https://sciaga.pl/tekst/88758-89-biblizmy_i_ich_wspolczesne_znaczenia). Ср. также: *chleb powszedni – codzienność, zwyczajność: Ciężka praca, pośpiech, brak czasu dla najbliższych to nasz chleb powszedni*. Русское *нужен как хлеб насущный* соответствует польскому *potrzebny jak chleb* – *nieodzowny, niezbędny: Dobra literatura jest potrzebna jak chleb, bez niej ludzie przestają myśleć; Słownik związków frazeologicznych*; <https://www.bryk.pl/slowniki/slownik-zwiazkow-frazeologicznych/68076-chleb>).

⁸ Звёздочкой отмечены выражения, собранные в рамках проекта *Полного фразеологического словаря русских народных говоров*, над которым работает в настоящее время коллектив авторов под руководством проф. В.М. Мокиенко, и не вошедшие ни в один из используемых нами словарей.

Подтверждением жизненной важности хлеба является и тот факт, что поиск пропитания, добывания хлеба становится эталоном тщательных поисков чего-л. пропавшего либо отсутствующего: *сочить как хлеба, искать как хлеба ищут* ('тщательно, старательно').

В паремиях о важности хлеба говорит „знак равенства” между хлебом и ближайшими кровными родственниками – родителями: *Гречневая каша – матушка наша, а хлебец ржаной – отец наш родной; Хлеб – батюшка, водица – матушка*; ассоциации хлеб – отец, хлеб – родной обнаруживаются и в результатах опроса.

3. Отсюда и символичность хлеба как знака гостеприимства⁹, так как, встречая кого-либо хлебом и солью (*Хлеб да соль!*¹⁰), делятся самым необходимым, жизненно важным, желая тем самым другим здоровья и благополучия. Ср. также пожелание богатства и благоденствия в приветственном выражении *Хлеба лomotину, овса решётину, денег полтину! Хлеба с душу, платья с ношу, денег с нужу* – ‘Столько, сколько требуется (пищи, денег, одежды и т.д.)’. Приведённая в ассоциативных ответах реакция *хлеб – соль* подтверждается и всеми типами устойчивых выражений¹¹.

4. Хлеб как жизненно важный продукт питания, обеспечивающий существование, становится постепенно „средством измерения”, эталоном, позволяющим „измерить” степень обеспеченности и благополучия кого-либо.

В результате ассоциативного эксперимента выявлено восприятие хлеба как богатства¹², достатка. А вот среди устойчивых выражений связь хлеба с богатством поддерживается слабо, хотя в русском языке есть выражение **умирать / умереть от своего хлеба*, указывающее на окончание жизни в достатке. Это связано, вероятно, с тем, что, с одной стороны, знаками „хлебной обеспеченности” выступают такие виды хлеба, как калач, [писанный]

⁹ Ассоциация хлеб – гостеприимство также представлена в САС, с. 242.

¹⁰ Поговорки приводятся по *Большому словарю русских поговорок* В.М. Мокиенко и Т.Г. Никитиной (2007) – БСРПог.

¹¹ Эта пара компонентов образует стабильный бинომ, выступающий как символ радушного приёма (*Встречай хлебом-солью, провожай добрым словом; Не подрезуйте нашим хлебом-солью*), накрытого стола и угощения, проявления щедрости (*Без соли, без хлеба худая беседа; От хлеба-соли и царь не отказывается; Спасибо за хлеб-соль, за щи и кашу и милость ващу!*), как номинация отношений тесной дружбы (*делить хлеб-соль; водить хлеб-соль, Хлеб-соль водить – не безмен носить*), проявления согласия и доброй воли: *Хлеб-соль берём, а вас пировать зовём* – говорили сваты, получая от родителей невесты согласие на свадьбу. Семантика угощения, по данным *Историко-этимологического фразеологического словаря*, вербализуется сочетанием этих слов и в иных языках; подробнее в (РФ: 731).

¹² Не исключено, что такая реакция может быть связана и с памятью о лозунге „Хлеб – наше богатство [, береги его]”, который нередко можно было видеть в столовых и булочных советского времени.

пряник, пирог, пшеничный хлеб и др.; ср.: *На что хлеб – был бы калач; Что нам хлеб, были бы пироги; Хорош и хлеб, коли калачика нет*; ср. также: *Кому пироги да пышки, а кому синяки (желваки) и шишки*.

Анализ пословичного массива указывает на то, что в ПЕ наблюдается иронично-насмешливое отношение к потенциальной (сомнительной) возможности быть богатым хлебом (*Пшеничный хлеб приедается, а ржаной не приестся*), причём речь может идти и о хлебе как урожае, о зерне: *Живёт не скудно: купит хлеб поудно, у соседа пообедает, на реку пить сбегает*. Носители языка рекомендуют больше трудиться, чтобы получить больший урожай (*Глубже пахать – больше хлеба выдать (жевать)*); *Когда не станешь лениться работать, станешь и сам хлеб продавать*¹³, экономно относиться к хлебу как продукту (*Всем досыта есть, так и хлеба не станет*).

Наличие достаточного количества хлеба, обеспечивающее душевное спокойствие и безбедное существование, противопоставляется в ПЕ ситуации полного отсутствия хлеба, вызывающей тревогу у любого человека, где бы он ни находился и вне зависимости от его социального статуса: *Как хлеба край, так и под елью (раkitой, вербой) рай, а как хлеба ни куска, так и везде (и в горнице / и в полатах / и на печи [возьмёт]) тоска*. Слово сочетание *много хлеба* находим лишь в одной паремии – в форме совета: *Много хлеба – держи свиней, много денег – заводи мельницу*. И даже пышный, мягкий хлеб в ПЕ *Пушиной хлеб не голод, а посконная рубашка не нагота* является отнюдь не знаком полного благополучия, а номинацией состояния минимальной обеспеченности, обладания так называемым „прожиточным минимумом”. На это указывают и иные варианты пословицы: *Чёрный (тёмный) хлеб – так ещё не голод, грубая рубашка – так ещё не нагой (толстая холстина – не голый)*.

С другой стороны, гораздо более типичным является, согласно фразеологическим данным, представление о хлебе как о чём-то, чем располагают, как правило, в минимальном количестве и что служит символом скромного существования, бедности. Ср.: *есть голый хлеб, сидеть на чёрном хлебе*, особенно в сочетании „хлеб и вода” (сочетание этих стимула и реакции также отмечено в САС): *сидеть на хлебе и воде* – ‘ограничивать себя в пище, вынужденно или намеренно’; *посадить на хлеб и воду* – ‘ли-

¹³ Хотя практически все толковые словари, принадлежащие разному времени, приводят в системе значений слова *хлеб* указание на такие его семантические составляющие, как „зерно, из которого готовится мука, идущая на выпечку продукта”, „злаки, урожай хлебов” (см. подробнее о различиях в номенклатуре значений, приводимых разными источниками, в: Синякин 2003), в устойчивых выражениях эти два значения представлены существенно реже, чем другие. Ср.: *Будет хлеб – будут и мыши; Будет хлеб – будет и обед; Брось хлеб назад, а очутится наперед* и проч.

шить самого необходимого в еде, наказывать голодом; ограничивать в самом необходимом»; *Хлеб с солью, да водица голью*; *Лучше хлеб с водою, чем пирог с бедою*. Отметим и случаи констатации полной нищеты, отсутствия какой бы то ни было еды в диалектных выражениях **ни хлеба, ни лопоти – Костром.* (лопоти – ‘одежды’); **ни хлеба, ни табаки – Ленингр., Пск.* ‘О полной нищете; нет ничего, ни еды, ни курева’.

Более чем скромное пропитание может шутивно обыгрываться говорящими: – *Как живём?* – *Хлеб жуём, в воду помачиваем, да так и оторачиваем.* Ср. также и оборот с номинацией иного напитка: *перебиваться с хлеба на квас* – ‘бедствовать, жить впроголодь’. О скудости средств говорят и следующие выражения: *Хлеба – что в брюхе (животе), а платья (одежды) – что на себе* – ‘о бедном, неимущем’.

Как видно из фразеологического и паремиологического материала, хлеб в сочетании с солью или водой / квасом формирует нижнюю планку на шкале обеспеченности жизни, причём с некоторым диапазоном – от нищеты до умеренной обеспеченности.

Их прочих комбинаций продуктов с включением хлеба, которые приобретают функцию эталона, нельзя не назвать словосочетание *хлеб с маслом* – такая ассоциация отмечена и в САС. Ср. также уже ныне включённое в словари выражение кому что *как хлеб с маслом* – ‘о доставляющем удовольствие, наслаждение’ (БСРНС 2008: 720). Фразеологизмы [*иметь*] *хлеб с маслом* и *зарабатывать на хлеб с маслом* – вербализуют следующую ступень по шкале финансового благополучия субъекта – речь идет уже не о минимальных средствах к существованию, а о весьма приличном заработке и соответствующем ему уровне жизни. Оборот позволяет говорящему констатировать удовлетворение от имеющегося материального состояния.

5. Картина современного использования образа хлеба (и его составляющих) в речи носителей русского языка позволяет отметить некоторые, наш взгляд, существенные отличия от того, каким предстает этот фрагмент по данным словарей.

В начале 90-х годов теперь уже прошлого столетия наш Юбилляр, исследуя русскую библейскую фразеологию, отметил среди самых высокочастотных фразеологизмов два выражения со словом *хлеб*: *хлеб насущный* (17 употреблений) и *не хлебом единым жив человек* (13 употреблений). Материал НКРЯ и сегодня подтверждает это наблюдение: *хлеб насущный* – 326 документов, 410 вхождений; *не хлебом единым жив человек* – 54 документа, 108 вхождений. Пословичный же материал представлен весьма незначительно. Нельзя не заметить, что, во-первых, набор устойчивых выражений, используемых говорящими, в целом не отличается большим разнообразием. Во-вторых, в качестве реализуемого в речи намерения преобладает интенция характеристики

с помощью образа хлеба чьего-либо материального состояния – хлеб выступает, таким образом, как мерило качества жизни.

По данным НКРЯ, в качестве показателя качества жизни в русском языке выступают сравнительно немногочисленные единицы, хотя некоторые из них необычайно частотны. Например, оборот *кусочек хлеба* фиксируется в 866 документах, 1427 вхождений. Проверка первых 300 употреблений показала, что в качестве фразеологизма со значением ‘средства к существованию, пропитанию’ (БСРПог 2007: 345) выступают 50-52% процента единиц. Причём это устойчивое словосочетание может характеризовать как минимальный, так и вполне достойный уровень жизни. Итак, на шкале обеспеченности и качества жизни, „измеряемых” хлебом, обнаруживаются следующие уровни:

1. Минимальный достаток. Низкий уровень жизни:

– *кусочек хлеба*

Ерофеев и Галю процитировал: „Почему-то твоей Наташке кажется, что все гении должны жить на помойке и не иметь ни кусочка хлеба”. Ничего не понимаю. [Наталья Шмелькова, *Последние дни Венедикта Ерофеева* (2002)].

Хорошо, что у тебя есть мама с папой, и тебе не нужно снимать квартиру в Москве, и ты не боишься остаться без кусочка хлеба (Запись LiveJournal (2004)).

Минимальный уровень часто реализуется в словосочетании *делать что-л. за кусочек хлеба*:

Всё надо было пережить, переболеть, но всю жизнь я шила за кусочек хлеба, хотя людям казалось, что я очень богато живу. Гриша болел всю жизнь (Н.В. Соколова, *Рассказ о предках* (2003)).

В следующем контексте, актуализируя прямое значение словосочетания, а также употребляя глагол *раздобыть* (‘с трудом добыть, достать’), автор тем самым подчёркивает минимум необходимых для жизни средств:

Перемены к лучшему. Страна выходит из кризиса. Ещё 5-7 лет назад у людей была одна забота — как раздобыть кусочек хлеба. Да, именно кусочек хлеба. Сегодня совсем другая страна (Акрам Айлисли, писатель: „Я хотел сжечь свои книги...” (2002)).

Обращает на себя внимание использование в качестве символа минимизированного достатка, нижней границы по хлебной шкале отсутствие не хлеба, не кусочка хлеба, а корочки (корочки).

Страшная бедность – в доме ни корочки хлеба, ничего вообще нет (А.Д. Сахаров, *Воспоминания* (1983–1989)).

То, что предлагается, ущемляет все 3 параметра. С таким кодексом не до калачей. На корочку хлеба бы хватило – и то ладно (shilo83, nick, Форум: *12 часов в день? Не могу согласиться с М. Прохоровым* (2010–2011)).

Ср. ПЕ *С хлеба на корку* – Волог. Ирон. (1900). ‘О переменах в чьей-л. жизни в худшую сторону: с хорошей жизни на плохую’. СРНГ 14, 334.

– *остаться без куска хлеба* – ‘остаться без средств к существованию, без работы’.

Честному человеку в этой среде прижиться было почти невозможно — он просто остался бы без куска хлеба (Ирина Муравьева, *Господа и слуги*, „Знание – сила”, 2011).

А сколько врачей осталось бы без куска хлеба, исчезни вдруг наркомания? (Георгий Летов, *Героиновая шкатулка* (2003), „Еженедельный журнал”, 2003.04.08).

– *сидеть на хлебе и воде* – ‘резко ограничивать себя в пище’ (БСРПог 2007: 714).

Мама, тогда ещё студентка географического факультета университета, получала стипендию 320 рублей. Получалось, что на „Москвича” они могли скопить месяцев за шесть. Если отказывать себе буквально во всём и сидеть на хлебе и воде... Но самым главным были не деньги (Ю. Грозмани, *Как мы удирали от атомной бомбы* (2004)).

Он тратил на них свою стипендию, не думая о том, что его очередная пассия за день может прокутить в два раза больше безо всякого для себя ущерба, водил их в кафе, покупал цветы, а потом сидел на хлебе и воде, ни капли не унывая (Ирина Полянская, *Сон* (1992)).

Убедилась – спрос на эту профессию позади. Переучилась на агента по продаже недвижимости. Полгода просидела „на хлебе и воде”, работая за чисто символический процент от сделки. Сменила два риэлторских агентства (А. Шубин, *Путь к благополучию* (2000)).

Интересно употребление в последнем примере оборота в кавычках, чем автор подчеркивает его переносное и более широкое, нежели словарное, значение: ‘иметь стеснённые материальные обстоятельства, отказывать себе не столько в пище, сколько в излишнем, в удовольствиях и проч.’.

Примечательно, что „набор”, состоящий из хлеба и воды, представляется и нашим современникам иной раз вполне приемлемым – при наличии иных позитивных обстоятельств, украшающих жизнь:

Вроде бы кругом неприятности. Но семья слонов и в самом деле была счастлива, потому что все они очень любили друг друга. А когда есть любовь, достаточно воды и хлеба (Александр Дорофеев, *Эле-Фантик*, „Мурзилка”, 2003).

– *и то хлеб*. По наблюдениям М.Л. Ковшовой, этот фразеологизм „с лёгкой иронией будет указывать на минимальность чего-л., недостаточность, хотя и существенность. Таким образом, ироническое употребление не отрицает символического смысла важности, ценности хлеба, однако в данном фразеологизме хлеб символизирует лишь минимум чего-л. необходимого для осуществления каких-л. планов, дальнейшего хода дел и т.п.” (Ковшова 2010:

171). В некоторых ситуациях это выражение может стать и показателем минимальной материальной обеспеченности (заработка):

Как раз то, что надо. Он раскрыл фотоаппарат и засуетился вокруг старухи. – Рублей тридцать зарабатывают в месяц на двоих – и то хлеб, – сказал Андрей Иванович. – Дело-то верное (Борис Можаяев, *Дождь будет* (1966)).

Жаров оказался по отношению ко мне необычайно отзывчивым, сделал всё, что нужно, на работе меня восстановили, в январе прибавятся м.б. и уроки графики – рублей на двести в месяц, и то хлеб (А.С. Эфрон, *Письма Б.Л. Пастернаку* (1948–1959)).

2. Достаточные средства для обеспечения безбедного существования:

– **кусоч хлеба** – именно в таком значении ('достаточные средства для обеспечения безбедного существования') выступает этот оборот в большинстве контекстов:

Так вот, в 86 году я закончил школу и покорно пошёл на физфак, потому что мама и папа сказали: „Режиссёров всех разгонят, а на военном заводе кусоч хлеба будет всегда!” Как потом оказалось, первыми закрылись военные заводы (Яна Зубцова, *Киррил Серебренников. Ниспровергатель, наблюдатель и повелитель* (2002)).

Но всё же замечу, что лилипутам в цирке было лучше, чем где-либо. Аномалия могла здесь сослужить им службу – и кусоч хлеба обеспечивала, и положение в обществе обещала: как-никак артисты, занятые во всенародно почитаемом зрелище (И.Э. Кио, *Иллюзии без иллюзий* (1995-1999)).

– **на хлеб хватает**

Этот фразеологизм часто выступает в качестве уклончивой ответной реплики на вопрос о зарплате. При этом он трактуется отнюдь не как свидетельство бедности, убогого существования (хотя хватает как будто только на хлеб), а скорее – как информация об отсутствии бедственного положения.

До 98-го года жилось легче, наша семья много чего успела приобрести. Сейчас повсякому выходит. Но как ни тяжело, на хлеб хватает (Владимир Быстров, Виктор Ключинский, *Вы оправились после дефолта?* (2002)).

3. Высокий уровень жизни

– **хлеб с маслом; кусоч хлеба с маслом**

Показателем вполне благополучного материального положения выступает оборот *кусоч хлеба с маслом*, который можно рассматривать как эксплицитированный (с целью повышения экспрессивности) оборот *кусоч хлеба* либо как вариант оборота, зафиксированного в словаре сравнений: *кому что как хлеб с маслом* – 'о доставляющем удовольствие, наслаждение' (БСРНС 2008: 720). Фразеологизмы (*иметь*) *хлеб с маслом* и *зарабатывать на хлеб с маслом* вербализуют следующую ступень по шкале финансового благополучия субъекта – речь идёт уже не о минимальных средствах к существованию, а о весьма приличном заработке и соответствующем ему уровне жизни.

Оборот позволяет говорящему констатировать удовлетворение от имеющегося материального состояния.

И Светлана после школы сразу же пошла работать – в больницу по соседству, в столовую, куда сманила её соседка, работавшая в столовой уже двадцать восемь лет и вполне своей работой довольная. „По крайней мере, кусок хлеба всегда будет у тебя. С маслом!” – гарантировала соседка (Алексей Слаповский, *Гибель гитариста* (1994–1995)).

В комиссары выйдет – всегда будет иметь хлеб с маслом и в случае войны от губящего огня отодвинут будет на безопасное расстояние (Виктор Астафьев, *Пролётный гусь* (2000)).

Продукты, которые можно „намазать на хлеб”¹⁴ или положить на хлеб (иногда поверх масла), могут варьироваться (сыр, колбаса, икра), что изменяет оценку качества жизни: чем дороже продукт (чем больше продуктов на хлебе), тем выше качество жизни:

Я бы ещё поняла, если бы в здании находилась некая структура, связанная с пластической хирургией или косметологией. Миллионы женщин хотят быть красивыми, и, умело эксплуатируя их желания, можно заработать себе на кусок хлеба с сыром (Дарья Донцова, *Доллары царя Гороха* (2004)).

Мэр Одессы жалуется, что чиновникам не хватает на „хлеб с колбасой” (заголовок) (<https://368.media/2015/09/07/mer-odessy-zhaluetsya-chto-chinovnikam-ne-hvataet-na-hlebs-kolbasoj/>).

Если неактуальны идеи „левых”, значит, надо брать идеи „правых”, не так ли? Не так. Горстка людей, зарабатывающих себе на чёрный хлеб с икрой имиджем „правых” политиков, не либералы и не консерваторы (Владимир Баранов, *Либеральное будущее* (2003)).

Хлеб (бутерброд) с икрой стал эталоном богатой, „красивой” жизни:

Как правило, эти люди выживали чаще, а выжив, оставались Людьми. Не то же ли самое видим мы вокруг, а в последние годы особенно ярко. И то, что борьба идёт не за пайку лагерного хлеба, а за „бутерброд с икрой”, делает картину ещё более неприглядной. Из нашего языка куда-то вдруг исчезли понятия чести, совести, человеческого достоинства, верности принципам (Л. Серова, *Похожие и разные. „Накрытый стол Земли и Солнца”* (2006)).

Размер достойных внимания средств к существованию акцентируется введением определения к слову *икра* – *чёрная*, а не *красная* – довольно распространённая и доступная сейчас многим: *Я всегда заработаю на хлеб с чёрной икрой... Каким профессиям не страшна безработица в Бердске? Узнал сайт*

¹⁴ Ср. выражение *на хлеб не намажешь*: „За три года ситуация не изменилась нисколько – президент ничего реально не сделал (внешнеполитические успехи несомненны, но их «на хлеб не намажешь»)» (А. Храмчихин, *Комплекс полноценности* (2003)).

РаботаНСО (заголовок). (Сайт: Курьер. Среда. Бердск; URL: <http://www.kurer-sreda.ru/> 2016/07/14/242000).

Итак, совокупность ассоциаций современных носителей языка отражает лишь часть тех векторов осмысления хлеба как элемента пищевого кода, которые вербализованы средствами устойчивых выражений, а контексты корпуса показывают осязаемый фразеологический крен в сторону актуализации образа хлеба, в первую очередь, как характеристики уровня материального достатка.

Цитируя строки исполняемой Ж. Бичевской песни „Сухой бы я корочкой питалась, / Холодну воду б я пила”, актуализирующей семантику жертвенной готовности на многое ради любви, а в случае нашего Юбилея – ради возможности заниматься любимой фразеологической наукой, мы, однако, не отрицаем позитивности наличия „хлеба” во всех его смыслах и желаем В. Хлебде, чтобы его кусок хлеба был, фигурально говоря, не только с маслом, но и с икрой! Многая лета!

Библиография

- Ковшова М.Л., 2010, *Лингвокультурологический анализ и ассоциативный эксперимент во взаимодействии: на примере фразеологизмов со словом-компонентом „хлеб”*, „Вопросы психолингвистики” № 2(12), с. 165–175.
- Манчев В. С., 2013, *Русские и болгарские фразеологические единицы с компонентом „пища”*. – *Когнитивные факторы взаимодействия фразеологии со смежными дисциплинами*, ред. Н.Ф. Алефиренко, Белгород, с. 89–94.
- Маркова Е.М., 2013, *Хлеб да каша – пища наша (смысловое развитие древних названий пищи славян во фразеологии)*. – *Когнитивные факторы взаимодействия фразеологии со смежными дисциплинами*, ред. Н.Ф. Алефиренко, Белгород, с. 94–98.
- Русско-немецко-польский словарь активных пословиц (с иноязычными параллелями и историко-культурологическими комментариями)*, 2014, сост. Н. Walter, V. Mokienko, E. Komorowska, K. Kusal, Greifswald–Szczecin.
- Синячкин В.П., 2003, *Лингвокультуремы концепта хлеб в русском языке и русской культуре*. – *Русское слово в мировой культуре. Концептосфера русского языка: константы и динамика изменений*, ред. Н.О. Рогожина, Санкт-Петербург, с. 255–263.
- Тарасов Е.Ф., 2009, *Социальные аспекты формирования языкового сознания*. – *Психолингвистика в XXI веке: результаты, проблемы, перспективы. XVI Международный симпозиум по психолингвистике и теории коммуникации*, ред. Е.Ф. Тарасов, Москва, с. 51–56.
- Юрина Е.А., 2013, *Русская пищевая традиция в зеркале языковых образов: опыт лексикографической презентации*, „Вопросы лексикографии” № 1(3), с. 63–80.
- Chlebda W., 1991, *Rosyjska frazeologia biblijna dzisiaj. – IX Musica Antiqua Europae Orientalis. Vol. 2: Acta Slavica*, red. A. Bezwiński, Bydgoszcz, s. 125–135.

Электронные источники

- НКРЯ – Национальный корпус русского языка (дата обращения: 15.01.2019)
<https://368.media/2015/09/07/mer-odessy-zhaluetsya-chto-chinovnikam-ne-hvataet-na-hleb-s-kolbasoj/>

Сокращения

- БСРПог – *Большой словарь русских поговорок*, 2007, сост. Мокиенко В.М., Никитина Т.Г., Москва.
- БСРП – *Большой словарь русских пословиц*, 2010, сост. Мокиенко В.М., Никитина Т.Г., Николаева Е.К., Москва.
- БСРНС – *Большой словарь русских народных сравнений*, 2008, сост. Мокиенко В.М., Никитина Т.Г., Москва.
- РФ – *Русская фразеология. Историко-этимологический словарь: ок. 6000 фразеологизмов*, 2005, сост. А.К. Бирих, В.М. Мокиенко, Л.И. Степанова; под ред. В.М. Мокиенко, 3-е изд., испр. и доп., Москва.
- САС – *Славянский ассоциативный словарь: русский, белорусский, болгарский, украинский*, 2004, сост. Н.В. Уфимцева, Г.А. Черкасова, Ю.Н. Караулов, Е.Ф. Тарасов, Москва.

**CHLEB – DA! (YES TO BREAD!)
(BREAD AS A MEASURE OF QUALITY OF LIFE: ASSOCIATIVE
AND PHRASEOLOGICAL ASPECTS)**

Summary

Food code is essential to Russian and Slavic cultures where various victuals have developed a wide range of symbolic meanings. The perception of bread as one of the vital products is reflected in the language in several ways, figurative and associative. The present article examines a) our contemporaries' spontaneous reactions to the stimulus of bread; b) fixed expressions collected in various lexicographical sources; c) selected contexts from the national corpus of the Russian language. While lexicography faithfully reflects various ways in which our ancestors conceived of bread, in modern language bread has become a yardstick used to measure the quality of life.

Keywords: fixed expressions, bread, standard, vector of comprehension, image, quality of life

Устойчивые метаязыковые рефлексивы: парадигмы интерпретаций

1. В ряду устойчивых единиц языка и речи, безусловно, заслуживают внимания устойчивые метаязыковые рефлексивы. Во-первых, потому что выражаемая данными единицами рефлексия над языком, речью и речевым поведением – одна из важнейших функций языкового сознания. Анализ метаязыковых устойчивых рефлексивов может быть ценен для дальнейшего прояснения специфики метаязыковой деятельности говорящего субъекта и адресата. Во-вторых, анализ данных единиц может дополнить наше представление о природе и характере устойчивости и воспроизводимости в языке, механизмах появления различного рода устойчивых и воспроизводимых единиц и спектра функционально-прагматических задач, ими выполняемых, а также их взаимоотношения с другими подобными единицами языка и речи. В-третьих, рефлексивы в качестве маркеров могут быть использованы как эффективный диагностический инструмент исследования различных речевых и языковых процессов и единиц.

2. В лингвистических исследованиях рефлексив квалифицируется как структурный элемент языковой (метаязыковой) рефлексии, понимаемой учёными как в широком значении – рефлексия над языком, речью, – так и в узком – рефлексия над словом. Именно понятие рефлексива стало особенно продуктивным для исследования метаязыковой функции языка (см. Вепрева 1999, 2003, 2005, Кормилицына 2001, Шумарина 2011 и др.). По определению И.Т. Вепревой, рефлексив представляет собой „метаязыковое высказывание, комментирующее употребляемое слово или выражение” (Вепрева 2005: 8). В свою очередь, М.Р. Шумарина предлагает достаточно широкое толкование термина „рефлексив”: „... всякий метаязыковой контекст, реализующий (эксплицитно или имплицитно) метаязыковое осуждение о любом факте языка / речи” (Шумарина 2011: 19). Рефлексив вербализует метаязыковое сознание

и создаёт метаязыковой дискурс „Языковая рефлексия, по мнению Т.В. Шмелевой, – осознание, осмысление собственного языкового поведения и языковой жизни общества, а также устройства языка и его отдельных фактов: определяет особый тип отношения к языку, предполагающий осмысленное использование им, языковое наблюдение, соотношение своих оценок с другими, нормой, узусом” (*Культура русской речи...* 2011: 809).

3. Для понимания языковой и речевой природы устойчивости метаязыкового рефлексива важным является учёт антиномии *творческого, креативного, спонтанного и автоматического, стереотипного и бессознательного* в языке и в речевой деятельности.

При анализе данных единиц необходимо учитывать, что сам процесс речепроизводства (дискурсии) имеет амбивалентную природу, совмещающую как креативность и контролируемость, так и бессознательность и автоматизм речевого процесса. Креативная сущность языкового сознания проявляется не только в том, что оно формирует фактуальную диктальную пропозитивную информацию, соотнося её с действительностью, снабжает её оценочными и модальными смыслами, но также и в том, что оно совмещает эти процессы с рефлексией по поводу выбора средств и тактик для разных сторон этого речемыслительного (речевого) процесса.

И.Т. Вепрева замечает, что „метаязыковое сознание рассматривается как компонент языкового сознания, а рефлексия – как особый речемыслительный механизм, вербальной формой которого является рефлексив” (Вепрева 2005: 9–10). Деятельность метаязыкового сознания понимается как творческий креативный процесс (Chlebda 1999, Вепрева 2005 и др.), вторгающийся в фактуальную диктальную часть дискурса через особые единицы – рефлексивы: „коммуникативные рефлексивы представляют собой метаязыковое дискурсивное пространство сознательных поисков путей самовыражения, что позволяет говорить о творческом характере данных вербализованных актов мыслительной деятельности, о креативном характере способности говорящего...” (Вепрева 2005: 117). В рефлексивах можно видеть „плод аналитико-синтетической работы ума... доказательство интеллектуальных усилий по преодолению автоматизма речевых действий” (Хлебда 1999: 63.).

В то же время часть рефлексивов, будучи включённой в коммуникативный, дискурсивный процесс речепроизводства, может приобретать черты стандартизованности (стандартности), клишированности, устойчивости, тем самым организуя и закрепляя речевую системность. Метаязыковой дискурс, как каждый дискурс, стремится к выработке клишированных устойчивых средств воспроизводства (репродукции) своей идеологии. На такие устойчивые рефлексивы, называя их первичными, обращает внимание А.А. Залевская, делая акцент на автоматизме их воспроизведения в речи и относительной

простоте их построения: „К первичным рефлексивам можно отнести короткие реплики, попутные замечания, включённые в текст, имеющие иные целевые установки [...]. Другой тип рефлексивов – «вторичные рефлексивы» – представлены отдельными метаязыковыми высказываниями или целыми текстовыми фрагментами, включающими ряд взаимосвязанных высказываний на данную тему” (Залевская 2015: 31).

Как синтагматическое явление (отдельные словоформы, цепочка словоформ, связанных между собой, высказывания) рефлексивы, с точки зрения И.Т. Вепревой, делятся на три типа: „1) канонический текст-рефлексив, отдельное речевое произведение; 2) рефлексив внутри целого текста: а) в виде авторского попутного замечания, словесной реплики, ремарки, комментирующие основной текст, б) в виде метаязыкового высказывания; 3) цепочка взаимосвязанных высказываний – текстового фрагмента” (Вепрева 2003: 67). Устойчивые рефлексивы, как правило, принадлежат к 1 и 2 группам.

4. Состав (корпус) и объём таких устойчивых рефлексивов можно установить на основе уже имеющихся словарей, материалов описательных, нормативных грамматик, научных публикаций и других источников¹.

Так, в *Словаре эмоционально-экспрессивных оборотов живой речи* В.Ю. Меликяна (Москва 2001) нами отмечено 43 единицы из 740, которые можно квалифицировать как рефлексив. В.Ю. Меликян называет их коммуникемами, или „нечленимыми предложениями с непонятной семантикой”. По мнению учёного, они представляют собой пласт экспрессивных языковых единиц, широко употребляемых в разговорной речи (с. 3), (далее автор также отмечает высокую частотность описываемого языкового материала „в художественной литературе, в средствах массовой информации, в бытовом общении” (с. 4): *Что за (какой) вопрос [разговор, базар] <быть>; какой [что за] вопрос [разговор, базар] <может быть>* (с. 209), *Ну, [ну вот, вот] <что я [мы, он, она, они]> тебе говорили;* *Что за [какая] чушь! Чушь какая! Чушь* (с. 209); *Ты [вы] шутишь (-ите)!* (с. 212); *Шутка, шутка (ли), дело; <ведь> шутка <ли> сказать!* (с. 213); *<вот> это я понимаю!* (с. 218); *О чём (может быть) разговор, речь, базар; О чём речь* (с. 152); *<ну> прямо, <же [слово]* (с. 163); *расскажи (рассказывай)! Расскажи это своей бабушке [ещё кому-нибудь <другому>]* (с. 170); *скажешь тоже* (с. 175); *скажи (те) <пожалуйста> [на милость]! Ну, просто слов нет* (с. 176); *Нет слов; Слушаю(сь)!* (с. 177); *Спасибо (на добром слове)* (с. 178); *Спору нет* (с. 179); *Спрашиваешь <тоже>!* (с. 179); *Тожже скажешь / Скажешь тожже!* (с. 185); *Толкуй!* (с. 185); *Ты (вы) шутишь (те)* (с. 188); *Факт!* (с. 193); *Честное*

¹ Подчеркнём, однако, что в данной статье мы не ставим перед собой задачу установления всего корпуса, конечного списка устойчивых рефлексивов.

слово (с. 205); *Что ты (вы) говоришь (-те)*; *Всё, что скажешь! Выражение согласия* (с. 76); *И разговора быть не может, и разговора нет* (с. 100); *Да, [ну, да] и то сказать* (с. 100); *Как сказать!* (с. 110); *Как скажешь!* (с. 111); *Какой (что за) вопрос, разговор* (с. 114); *Легко сказать!* (с. 120); *Лучше не спрашивай* (с. 121); *Не говори* (с. 132) – полное согласие с собеседником; *<да> не рассказывай <сказок>* (с. 134); *ну уже (да) не скажешь* (с. 134); *<да>, не сочиняй!* (с. 135); *нет проблем (вопросов)* (с. 137); *нет слов!* См. *<ну, просто> слов нет* (с. 137); *ничего сказать!* (с. 138); *ничего по.... (не подкажешь, не сделаешь)* (с. 142); *ничего не скажешь* (с. 147); *ну, скажу <доложу> доложу (тебе)* (с. 148); *ну о чём говорить!* (с. 151).

Первичные устойчивые рефлексивы как объекты исследования можно также обнаружить в публикациях ряда учёных (см., например, работы Т.В. Шмелёвой, Н.А. Батюшковой, И.Т. Вепревой, М.А. Кормилицыной и др.): *говоря современным языком; в прямом смысле этого слова; выражаясь культурно; как говорят в народе; в хорошем смысле этого слова; выражаясь современным языком; что ты (этим) хочешь сказать; смысл (в прямом, переносном, самом лучшем смысле слова); в старину такими (люди) назывались; это сейчас называется; а раньше; говорить на языке; перевести на язык; выражаясь языком; существует / есть выражение; фильтруй базар; можно назвать по-разному; можно назвать как угодно; вот, ещё словечко; как принято теперь говорить; условно говоря; скажем.*

Часть первичных устойчивых рефлексивов фиксируется в качестве фразем и репродуктов в словарях и публикациях опольской фразеологической школы (см. например, *Idiomy polsko-rosyjskie* (2009); *Polsko-rosyjski słownik par przekładowych* (2014), *Podręczny idiomatykon polsko-rosyjski* (zeszyty 1–9).

Так, в словаре *Idiomy polsko-rosyjskie* (2009) можно отметить следующие русские идиомы, которые можно квалифицировать как метаязыковые устойчивые рефлексивы: *дар речи; сдержать слово; суконный язык; как говорится; как говорят; за словом в карман и не полезет; язык хорошо подвешен; что ни говорите; но возникает вопрос; спрашивается; кстати говоря; к слову сказать; называть вещи своими именами; речи быть не могло, и речи быть не может!; ничего не скажешь / слов нет / ничего и говорить, не скажи!; не обмолвиться словом; возникает вопрос / спрашивается; правду говоря / правду сказать / по правде; говоря / сказать по правде; к слову сказать / к слову; это только так говорится; сказанное не воротись; трудно сказать; попасть в точку; в переносном смысле; информация из первых уст; информация из надёжного источника; высказываться по какому вопросу; говорить о какой матери; кричать в честь; взять слово; брать слово; спрашивается; так сказать.*

Часть рефлексивов отмечена нами в материале 4 номера словаря *Podręczny idiomatykon polsko-rosyjski*, в разделе „Rozmowy nasze codzienne” авторства

Барбары Хлебды: *я хотел сказать что; ну что <же> вы говорите; ну что <же> ты говоришь; как уже было сказано раньше (ранее), выше; как уже говорилось раньше / ранее / выше; как говорят; как бы сказать; как говорится; одним словом; короче / коротко говоря / короче, между нами говоря; можно сказать; нельзя сказать чтоб; <и> не говори; не говоря уже о; ну скажи; образно говоря; вообще говоря; честно говоря; договоримся, что; стыдно сказать; так сказать; чтобы сказать всю вправду.*

Часть устойчивых рефлексивов традиционно рассматривается в теории синтаксиса в группе вводных слов, указывающих на источник сообщаемого: *говорят; дескать; мол; по сообщению; сообщают; по словам;* указывающих на связь мыслей, последовательность изложения: *к слову; сказать; кстати сказать; подчёркиваю;* указывающих на приёмы и способы оформления высказываемых мыслей: *вернее сказать; вообще говоря; другими словами; если можно так выразиться; если можно так сказать; иначе говоря; иными словами; коротко говоря; лучше сказать; мягко выражаясь; одним словом; попросту говоря; словом; собственно говоря; с позволения сказать; так сказать; точнее сказать; что называется* и др.; представляющих собой призывы к собеседнику (читателю) с целью привлечь его внимание к сообщаемому, внушить определённое отношение к излагаемому: *послушайте, скажем;* выражающих экспрессивность высказывания: *кроме шуток; между нами будет сказано; между нами говоря; надо сказать; не упор будет сказано.*

Как видно из приведённого материала, можно наблюдать его повторение, пересечение, что должно быть скорректировано в случае создания базового списка устойчивых рефлексивов.

5. Однако по отношению к приведённому языковому материалу в научной литературе, кроме термина рефлексив, применяются также термины „коммуникама”, „репродукт”, „регулятив”, „дискурсив”, „прагматема”, „прагмема”. За терминологическим разнообразием просматривается проблема неоднородности природы данных единиц, их функционально-смысловое многообразие, прагматическая неоднородность, особый характер взаимообусловленности, взаимосвязи, а также неоднозначное понимание данной единицы, её свойств и функций в науке. Вхождение языкового явления (единицы) в ту или иную интерпретационную исследовательскую парадигму, как правило, маркируется новым для него терминологическим обозначением.

6. Так, интересующий нас материал в исследованиях профессора В. Хлебды и опольской школы фразеологов квалифицируется как репродукт², и тем

² Начиная с 2006 г. В. Хлебда (W. Chlebda, 2006, *Czym jest Idiomatykon i jak z niego korzystać. – Podręczny idiomatykon polsko-rosyjski*, z. 1, Opole, s. 7–18) для образований, обладающих свойством воспроизводимости, предлагает термин „репродукт”.

самым включается в многочисленную группу языковых единиц, отличающихся качеством репродуктивности, воспроизводимости. Хотя интерес профессора В. Хлебды сосредоточен в последнее время прежде всего на понятии *wielowyrazowe jednostki języka* (см. Chlebda 2018), однако под определение *reprodukt* попадают и устойчивое рефлексивы, что следует уже из самого определения: „Reprodukt. Jednostka języka wyodrębniona z tekstów sformułowanych w tym języku w rezultacie stwierdzenia jej regularnej powtarzalności w tych tekstach w funkcji werbalizatora określonego zespołu treściowego (pojęcia, sądu, intencji, emocji itp.). Reprodukt może mieć jednowyrazową bądź wielowyrazową postać formalną i metaforyczny bądź niemetaforyczny status znaczeniowy. Termin «reprodukt» używany jest w opozycji do terminu «produkt językowy» oznaczającego proces i efekt konfigurowania reproduktów (jednowyrazowych i wielowyrazowych) w akcie tworzenia wypowiedzi” (Chlebda 2010: 140). В данном определении ключевыми, как нам кажется, являются следующие положения: *regularna powtarzalność* – регулярная повторяемость (воспроизводимость), *funkcja werbalizatora określonego zespołu treściowego...*, *efekt konfigurowania reproduktów w akcie tworzenia wypowiedzi* – функция вербализатора определенного смыслового комплекса содержания, сконфигурированного в процессе высказывания.

Как видно из определений и исследовательских размышлений учёного и его последователей (см. Chlebda 2010, 2014, 2018, Grabowski 2018), эта исследовательская концепция реализует функциональный подход к материалу. Однако учёных интересует конечный результат, итог этого процесса – репродукт (скажем, превращение продукта в репродукт – единицу языка, в нашем понимании, в единицу речи) – *składnik systemu* bądź *podsystemu danego języka* (элемента системы или подсистемы данного языка) – т.е. возникновение системной единицы (повторяемой, шаблонной, устойчивой, клишированной). На основе функционирования в определённых коммуникативных и текстовых ситуациях репродукт становится языковой единицей: „Jednostka języka. Tu: nazwa werbalizująca odrębny zespół treściowy – określone pojęcie, sąd, intencję, emocję itp. – mająca postać jednego lub kilku wyrazów graficznych, stanowiąca składnik systemu bądź podsystemu danego języka, a tym samym podsuwa mówiącym w określonych sytuacjach w charakterze względnie gotowej formy wyrażania tego pojęcia (sądu, intencji, emocji). Bliskoznacznik terminu reprodukt” (Chlebda 2010: 138).

Важно отметить, что в этом определении акцентируется системность данных единиц (*składnik systemu*), а также автоматизм их воспроизведения (*podsuwa mówiącym gotową formę wyrażenia* – предлагает говорящим готовую форму выражения).

Понимание того, что это конечный устойчивый и воспроизводимый продукт (единица) определённого коммуникативного процесса, обладающий смысловой ценностью и синтагматической протяжённостью, позволяет классифицировать данные репродукты (единицы языка) в качестве словарных единиц и объединять их в тематические группы (такие например, как *historyzmy, ekonomia na co dzień, moda na co dzień, tkaniny, frazeologia ubraniowa, prawo na co dzień, geografia i turystyka europejska, meteorologia* и под.). При таком подходе подчёркивается их смысловая сторона.

Отметим ещё раз, что рефлексив – это единица, обладающая регулярной повторяемостью, воспроизводимостью, с закреплённым смысловым содержанием, стремящаяся к речевой и языковой устойчивости. Поэтому в соответствии с теорией В. Хлебды, рефлексив – это прежде всего репродукт, единица, появившаяся в результате коммуникативно-функциональных процессов, и фиксирующая результат этих процессов, что и объясняет факт их присутствия в словарях, создаваемых под его руководством.

7. В свою очередь коммуникативно-функциональная перспектива осмысления интересующего нас класса слов, рассматривающая функционально-дискурсивные и коммуникативно-прагматические возможности данных, уже готовых к употреблению, единиц, маркируется терминами „дискурсив”, „дискурсивное слово”, „регулятив”, „коммуникема”, „прагмема”, „прагматема” и нек. др.

Этот ракурс рассмотрения интересующих нас единиц исходит из понимания коммуникации как неоднородно организованного явления: коммуникация трактуется как многоуровневый процесс, в котором могут быть две системы коммуникации: первичная (*primary system*) и вторичная (побочная) система (*coltateral system*) (Clark 2004: 365–382). С помощью вторичной системы, по мнению автора, выстраивают основную коммуникацию и управляют ею, но эта вторичная система не является основной задачей коммуникации. С.В. Андреева также разграничивает коммуникативно-номинативный и речеорганизующий ареалы в коммуникации (Андреева 2018: 56). Средствами выражения этого второго плана (речеорганизующего ареала) коммуникации и являются указанные единицы.

8. Понятие рефлексива в синтаксически ориентированных исследованиях пересекается с такими понятиями как коммуникема (В.Ю. Меликян) и коммуникативы (С.В. Андреева). Коммуникемы понимаются автором „как нечленимые предложения с непонятной семантикой (например: *А как же! Ещё бы! И разговора быть не может! Как бы не так! Вот ещё! Ай да ну! Ишь ты! Вот тебе раз!* и др.”.

„Коммуникема, – по определению автора, – это коммуникативная непредикативная единица синтаксиса, представляющая собой слово или сочета-

ние слов, грамматически нечленимая, характеризующаяся наличием модусной пропозиции, нерасчленённо выражающая определённое непонятное смысловое содержание, не воспроизводящая структурных схем предложения, не являющаяся их регулярной реализацией, служащая реакцией на различного рода факты объективной действительности и выполняющая в языке прагматическую функцию” (Меликян 2001: 7). Особо подчёркивается, что в подобных предложениях отсутствует номинативная функция (Ляпон 1997: 492).

В.Ю. Меликян отмечает ещё одно важное качество данных единиц. Речь идёт об их культурной отмеченности и самобытности. „Особенности их списка (как в количественном, так и в качественном отношении), лексического и морфологического наполнения моделей построения, условий употребления и т.п. составляют самобытность любого языка: они отражают специфику языка, языкового мышления коммуникантов, стратегии общения между ними и уровень эмоциональности того или иного языка” (Меликян 2001: 3). Это наблюдение подтверждается практически всеми учёными, исследовавшими данные единицы.

К синтаксически ориентированным интерпретациям относится и исследование С.В. Андреевой, в котором устойчивые рефлексивы (коммуникативы) интерпретируются именно как коммуникативно-синтаксические единицы. Показательно, что материал исследования С.В. Андреевой ограничен устной речью.

Обе эти теории сосредоточены прежде всего на синтаксической природе данных явлений и их коммуникативных возможностях, в них делается упор на анализ их структуры, характере семантической слитности, месте их в синтаксической типологии, т.е. в конечном итоге, парадигматических и синтагматических отношениях, в которые входят данные единицы.

Синтаксическая теория интерпретирует интересующие нас языковые факты в ракурсе присущих ей исследовательских принципов: с точки зрения их структуры, морфологической оформленности, синтаксической функции. Устойчивые рефлексивы, как показывает материал, могут представлять собой субстантивные словосочетания (*высокие слова; модное слово; дар речи; честное слово; какая чушь* и под.), глагольные словосочетания (*перевести на язык; говорить на языке; выразиться современным языком* и под.). Как правило, субстантивные образования выступают в качестве определения, но чаще в качестве оценочных предикатов: *Есть такое высокое слово – Родина! Всё это патетика!, Фу, какой вульгаризм! Ой, какое слово нехорошее!* Типичной для данных единиц является функция вводного слова или предложения.

Важно отметить, что уже традиционная синтаксическая теория (в случае интерпретации вводных слов и предложений) выходит на уровень их прагматической ценности. В целом синтаксический аспект – важная часть описания

данного явления, поскольку структурные параметры являются необходимыми координатами для создания чёткой языковой классификации данных единиц.

9. Следующим понятием, под которое может быть подведён интересующий нас класс слов, является понятие „дискурсив”. Исследование устойчивых рефлексивов в коммуникативно-речевом процессе предлагает рассмотрение их в качестве дискурсивных маркеров некоторой ситуации реальной действительности. К дискурсивным словам „лингвисты относят лексические единицы, обеспечивающие связность речи, указывающие на взаимоотношения между говорящими, а также передающие отношение говорящего к сказанному” (Хачатурян 2003: 354).

Дискурсивы – это особая система единиц, основное предназначение которых состоит в оформлении речи на всех стадиях дискурсивного процесса – во время создания, реализации и восприятия дискурса (Баранов 2003: 477, *Дискурсивные слова...* 2003). В этом случае рефлексивы, как правило, квалифицируются как дискурсивы с регулятивной функцией – регулятивы. Регулятивная функция дискурсивов, по мнению исследователей, может проявляться по-разному, в том числе, они могут выражать оценку содержания речи, т.е. быть рефлексивами (Викторова 2016: 25).

Таким образом, рефлексивы обнаруживают важную коммуникативную роль в становлении дискурса, в оформлении коммуникативной ситуации, в выражении дополнительной семантики и прагматических установок.

Именно дискурсивы передают так называемую дискурсивно-регулятивную информацию второго плана, вспомогательную по отношению к основной, фактуальной информации. Отмечается, что дискурсивы, будучи одними из средств организации дискурса, выступают в роли вспомогательных коммуникативных единиц: „они помогают адресату интерпретировать высказывание адресанта, экономят мыслительные усилия адресата в плане интерпретации смысла высказывания, управляют его вниманием. В целом, они улучшают качество восприятия дискурса и увеличивают скорость и точность его восприятия” (Викторова 2014: 11). Рефлексия, осуществляемая дискурсивом-регулятивом-рефлексивом, по мнению учёных, переходящая в „метадискурсивный” план речепорождения (см. об этом М.А. Кормилицына, Е.Ю. Викторова, К.М. Шилихина), выступает, по определению К.М. Шилихиной, в роли „индикатора субъективной оценки говорящим собственной речевой деятельности” (Шилихина 2013: 625–633).

Аксиологическая шкала прагматических значений устойчивых рефлексивов формируется на основе аксиологических фреймов, наиболее часто эксплицируемых языковым сознанием: а) нормативное / ненормативное, б) старое / новое, молодёжное, модное, в) своё / чужое, г) сниженное, вульгарное / высокое, д) правильное / неправильное и под.

П.В. Богданова-Бегларян отмечает следующие прагматические функции рефлексивов: рефлексив как следствие хезитационного поиска: *главное / у неё сегодня этот () как его / лабораторный день / или как сказать?*; рефлексив как оценка сказанного: *там сложная публика / скажем так; Это вроде символа всего / ну как сказать, неприятного*; „упреждающий” рефлексив: *то есть это у вас получается как бы () так скажем, бесплатная сборка; после этого за мной был, как говорится, глаз да глаз / потому что считали, что я один из тех, как щас говорят, склонен к побегу* (Богданова-Бегларян 2015: 12). В свою очередь Е.И. Шейгал считает, что, кроме оценочного момента, целью употребления рефлексива является снятие информационной энтропии, коррекция сообщения в сторону уточнения, приближения к истине, поэтому „в качестве метаязыковых операторов интерпретации в рефлексивах выступают слова и обороты: *на самом деле это означает; так называемые; то, что называется...; смысл в том, что; трактовать как; то есть; точнее; фактически надо понимать как*, а также противительные конструкции (не X, а Y)” (Шейгал 2000: 278).

Спектр функций устойчивых метаязыковых рефлексивов, обладающих специфической коммуникативной нагруженностью, осуществляет авторский коммуникативный замысел и может сформировать особый кодекс речевого поведения. „Среди требований этого кодекса есть, например, такие: 1) не сообщается неприятного для собеседника; 2) не преувеличивать и не быть категоричным; 3) указывать источник заимствования; 4) соблюдать логику повествования, избегать отклонения от последовательного изложения мыслей или сведений; 5) придерживаться одного способа ведения беседы, одной манеры речи; 6) мотивировать свои выводы и заключения” (Шмелёва 1983: 73).

Формирование прагматической функции у языковых рефлексивов-дискурсивов отмечается как процесс их прагматикализации. Дискурсивные функции рефлексивов прежде всего связаны с регулярными семантическими и прагматическими переходами, которые делают возможным процесс прагматикализации высказываний с различной исходной семантикой: „прагматикализация рефлексива происходит как процесс развития дискурсивной функции при одновременной утрате семантики и синтаксических связей внутри предложения” (Смирнова 2018: 5).

Н.В. Богданова-Бегларян указывает, что „о прагматикализации говорят, когда в естественной речи определённые грамматические формы, отдельные лексемы переходят на коммуникативно-прагматический уровень языка и становятся сугубо прагматическими единицами, выражающими различные реакции говорящего на окружающую действительность и имеющими форму самостоятельных высказываний” (Богданова-Бегларян 2015: 12). Исследовательница предлагает термин „прагматема” для класса рефлексивов (лексем, грамматических форм,

высказываний), прошедших путь прагматикализации. Прагматема – самостоятельное высказывание, сугубо прагматическая единица, выражающая различные реакции говорящего на окружающую действительность.

Однако „освоение” данных единиц языком не останавливается только на их прагматикализации, а идёт дальше. Для устойчивых рефлексивов-прагматем характерно „продвижение” в сторону грамматикализации: „обороты *честно говоря, мягко говоря, короче говоря* грамматикализованы и включаются в состав особого класса модальных слов – модальных словосочетаний (фразеологических единиц)”; для словоформ *судя, исходя из* отмечается отторженность от глагольной парадигмы» (Шмелёва 1984: 64–70). Грамматикализация устойчивых рефлексивов является сигналом закрепления их в статусе языковых единиц.

В целом можно сказать, что устойчивые рефлексивы как дискурсивные маркеры показывают, насколько тесна связь этих единиц с речевой ситуацией, прагматическими потребностями говорящего. Они передают „мнение” субъекта речи, его концептуализацию события, явления. Эта оценка при определённых условиях может вырабатываться и приниматься всем языковым социумом, а языковое средство, закреплённое за данным смыслом переходит в разряд репродуктов, т.е. становится системной единицей языка и речи.

10. Комплексное описание устойчивых рефлексивов в качестве дискурсивных маркеров имеет практическое измерение для преподавания русского языка как иностранного, лингвистической экспертизы и теории и практики перевода. Необходимость полного и комплексного описания данных единиц вытекает из факта их лингвокультурной маркированности: „часто они бывают «непереводимыми», так как в другом языке фактически не бывает их точных эквивалентов” (Викторова 2014: 11). Перевод, а собственно, трансляция данных единиц в „чужой” текст, чужую культуру, чужую прагмалингвистическую сферу с выработанными в ней коммуникативными концепциями может осуществляться на основе функциональных параллелей. „Установление особенностей функционирования этих языковых средств необходимо для дальнейшего выбора адекватных переводных эквивалентов и минимизации тем самым потерь при переводе” (Смирнова 2018: 7).

Ошибки перевода устойчивых рефлексивов *послушайте, слушайте, слушай, слышь, скажите, спросить, скажешь* и нек. др., вызванные нарушением принципа функциональной адекватности перевода, показаны в монографии Т. Синявской-Суйковской (2008). Источник таких ошибок, по мнению исследовательницы, во фрезиоматичности и полифункциональности метакоммуникативных сигналов. Избежать ошибок перевода метакоммуникативных сигналов, особенно тех, которые не имеют регулярной соответствующей единицы в языке перевода и не могут быть переведены дословно, в большой мере помог бы,

по мнению исследовательницы, двуязычный словарь метаязыковых средств, в том числе и устойчивых рефлексивов. На необходимость создания *Словаря прагматем русской устной речи* указывает Н.В. Богданова-Бегларян (2014: 7–20). Такой словарь, как это следует из замысла автора, мог бы дать стилистическую и функциональную маркировку данному языковому явлению.

Потребность в словаре, в лексикографическом описании данных единиц вытекает ещё из одного важного обстоятельства: устойчивые рефлексивы в качестве метаязыковых операторов (маркеров) могут быть средством мониторинга и дискурс-анализа различных языковых явлений. Словарь бы мог стать источником информации о метаязыковых маркерах.

О рефлексивах в целом как средстве диагностики активных процессов в современном русском языке пишет, например, И.Т. Вепрева. Методика же употребления устойчивых рефлексивов (метаязыковых операторов) основывается на использовании их как элементарного запроса для поисков в Интернете (с помощью различных поисковых систем Google, Яндекс, Интегрума) и др., (см., например, Никипорец-Такигава 2008) и в пределах компьютерных возможностей (*Инструментарий русистики: корпусные подходы* 2008, Новоженова 2014, Бабенко, Новоженова *Рунет как пространство мониторинга и дискурс-анализа модных слов* (в печати), Nowożenowa *Судьба высокого стиля в публичном дискурсе: попытка сопоставительного анализа* (исследование метатекстовых маркеров торжественно-возвышенной тональности *говоря высокого стилем*) (в печати).

11. Таким образом, проделанный анализ явления и понятия „устойчивый метаязыковой рефлексив” показал, что современная наука интерпретирует его в разных исследовательских парадигмах, устанавливает его многомерность в когнитивном, функционально-прагматическом, коммуникативном, синтаксическом и дискурсивном аспектах. Устойчивые рефлексивы, как это складывается из того представления, которое сформировалось в современной науке, являются незамкнутой группой слов, организованной по принципу поля на основе сочетания различных признаков, реализующих когнитивные потребности говорящего субъекта в рефлексии, а также его коммуникативно-прагматические установки. Они, в конечном итоге, формируют такие их свойства, как репродуктивность, дискурсивность, прагматичность, коммуникативность. Первичной для них является рефлексивная функция, которая закрепляется за синтагматически устойчивой и воспроизводимой протяжённостью языковых средств. Устойчивость синтагмы является результатом деятельности языкового сознания. На дальнейшую коммуникативную судьбу данных единиц влияют прагматические задачи, стоящие перед говорящим субъектом. Современная наука выдвигает также задачу лексикографического описания устойчивых ме-

таязыковых рефлексивов как теоретическую проблему, так и практическую потребность.

Библиография

- Андреева С.В., 2018, *Речевые единицы устной русской речи: Система, зоны употребления, функции*, Москва.
- Баранов А.Н. [и др.], 2003, *Дискурсивные слова русского языка: опыт контекстно-семантического описания*. Сб. статей, сост. К.Л. Киселева, Д. Пайар, Москва.
- Богданова-Бегларян Н.В., 2015, *Рефлексив в системе дискурсивных единиц русской устной речи*, „Мир русского слова” № 3, с 11–17.
- Богданова-Бегларян Н.В., 2014, *Прагматемы в устной повседневной речи: определение понятия и общая типология*, „Вестник Пермского университета. Российская и зарубежная филология”, вып. 3 (27), с 7–19.
- Вепрева И.Т., 2003, *Метаязыковая рефлексия в функционально-типологическом освещении*, Автореф. дисс...д-ра, филол. наук, Екатеринбург.
- Вепрева И.Т., 2005, *Языковая рефлексия в постсоветскую эпоху*, Москва.
- Викторова Е.Ю., 2014, *Дискурсивные слова: единство в многообразии*, „Известия Саратовского университета. Серия: Филология. Журналистика” т. 14, вып. 1, с. 10–14.
- Викторова Е.Ю., 2016, *Дискурсивы как специализированные средства предупреждения коммуникативных рисков. – Рискогенность современной коммуникации и роль коммуникативной компетентности в её преодолении*, ред. О.Б. Сиротинина и М.А. Кормилицына, Саратов. *Дискурсивные слова русского языка: контекстное варьирование и семантическое единство*, 2003, Москва.
- Залевская А.А., 2015, „Рефлексия” и „языковое сознание”: *вопросы терминологии*, „Вестник Тверского государственного университета. Серия: Филология” № 4, с. 29–36.
- Инструментарий русистики: корпусные подходы*, 2008, ред. А. Мустайоки, М.В. Копотев, М.А. Бирюлин, Е.Ю. Протасова, Helsinki.
- Культура русской речи: Энциклопедический словарь-справочник*, 2011, ред. Л.Ю. Иванов, А.П. Сквородников, Е.Н. Ширяев и др., Москва.
- Ляпон М.В., 1997, *Слова-предложения. – Русский язык. Энциклопедия*, Москва.
- Меликян В.Ю., 2001, *Словарь эмоционально-экспрессивных оборотов живой речи*, Москва.
- Никипорец-Такигава Г., 2008, *Неологизмы: метод поиска при помощи маркеров новизны („как сейчас говорят”)*. – *Инструментарий русистики: корпусные подходы*, ред. А. Мустайоки, М.В. Копотев, М.А. Бирюлин, Е.Ю. Протасова, Helsinki, с. 276–292.
- Новоженова З.Л., 2014, *Модное слово в современном публичном дискурсе России (метаязыковые и лексические аспекты)*. – *Теоретико-практическое изучение русского языка в его сопоставительно-типологическом описании*, Велико-Тырново, с. 149–154.
- Словарь. Эмоционально-экспрессивные обороты живой речи*, 2001, ред. В.Ю. Меликян, Москва.
- Смирнова В.В., 2018, *Формирование дискурсивных маркеров проблемной достоверности с исходной семантикой зрительного восприятия*, Автореф. дисс. канд.фил. наук, Воронеж.
- Хачатурян Е.В., 2003, *Семантическая структура слова СКАЖЕМ: общая ответственность и условная адекватность. – Дискурсивные слова русского языка: контекстное варьирование и семантическое единство*, Москва, с. 80–102.
- Хлебда В., 1999, *Шесть соображений по вопросу о языковом самосознании. – Русистика: лингвистическая парадигма конца XX века*, ред. В.Д. Черняк, Санкт-Петербург, с. 62–67.
- Шейгал Е.И., 2000, *Семиотика политического дискурса*. Дисс. д-ра филол. наук, Волгоград.

- Шилихина К.М. 2013, *Дискурсивное маркирование нетривиального лексического выбора*. – *Компьютерная лингвистика и интеллектуальные технологии: По материалам ежегодной Международной конференции „Диалог”*, вып. 12, т. 1, Москва, с. 625–633.
- Шмелёва Т.В., 1983, *Кодекс речевого поведения*, „Русский язык за рубежом” № 1, с. 72–77.
- Шмелёва Т.В., 1984, *Деепричастия на службе у модуса*. – *Системный анализ значимых единиц русского языка. Синтаксические структуры*, Красноярск.
- Шумарина М.Р., 2011, *Метаязыковая рефлексия фольклорном или литературном тексте*. Автореф. дисс. д-ра, фил. наук, Москва.
- Clark H. 2004, *Pragmatics of language performance*. – *Handbook of Pragmatics*, ed. L.R. Horn, Oxford.
- Chlebda W., 2006, *Czym jest Idiomatykon i jak z niego korzystać*. – *Podręczny idiomatykon polsko-rosyjski*, z. 1, Opole, s. 7–18
- Chlebda W., 2010a, *Reprodukty na warsztacie*. – *Na tropach reproduktów. W poszukiwaniu wielowyzrazowych jednostek języka*, Opole, s. 7–13, 127–135.
- Chlebda W., 2010b, *Autorski glosariusz ważniejszych terminów*. – *Na tropach reproduktów. W poszukiwaniu wielowyzrazowych jednostek języka*, Opole, s. 137–140.
- Chlebda W., 2014, *O nieprototypowych obiektach frazeografii*, „*Speculum Linguisticum*” vol. 2, s. 23–44.
- Chlebda W., 2018, *Czy mikroteksty mogą być obiektami frazeografii przekładowej*. – *Słowo z perspektywy językoznawcy i tłumacza*, red. A. Pstyga, T. Kananowicz, M. Buchowska, t. VII, Gdańsk, s. 40–53.
- Chlebda W., Gołubiewa A., Wawrzyńczyk J., Wielg T., 2009, *Idiomy polsko-rosyjskie*, Warszawa.
- Grabowski Ł., 2018, *Kilka słów o formułczości z różnych perspektyw językoznawczych*. – *Słowo z perspektywy językoznawcy i tłumacza*, red. A. Pstyga, T. Kananowicz, M. Buchowska, t. VII, Gdańsk, s. 67–76.
- Podręczny idiomatykon polsko-rosyjski* (zeszyty 1–9), red. W. Chlebda, Opole.
- Polsko-rosyjski słownik par przekładowych. Tom zbiorczy podręcznego idiomatykonu polsko-rosyjskiego* (z. 1–5), 2014, red. W. Chlebda, Opole.
- Siniawska-Sujkowska T., 2008, *Adekwatność funkcjonalna przekładu a sygnały metakomunikacyjne* (na materiale przekładów prozy rosyjskiej XX wieku na język polski), Gdańsk.

ESTABLISHED METALINGUISTIC REFLECTIVES: PARADIGMS OF INTERPRETATION

Summary

In the article the author analyses metalinguistic reflectives as a group of words, which in different research models are called and understood as reproduct, regulatives, pragmatic or discursive words etc. The diversity of terminology reflects not only variety of approaches to this group of words, but also multidimensionality of this linguistic phenomenon. Lexicographical description of these units is regarded as a high-priority task for contemporary linguistics.

Keywords: reflectives, interpretation, reproduct, regulatives, pragmatic words, discursive words

BOŻENA OLSZEWSKA
Uniwersytet Opolski

Święty dzieci i dorosłych. Wizerunek świętego Mikołaja w wybranych utworach dla dzieci i młodzieży

1. Kim był?

„Mikołaj miasta Patery, był synem bogatych i świątobliwych rodziców. Ojciec jego nazywał się Epifanes, matka zaś Joanna” (Voragine 1983: 64). Tak rozpoczyna swoją opowieść o najbardziej znanym świętym w historii Kościoła Jakub Voragine, autor *Złotej legendy*. Jego narracja nie różni się od wielu innych tekstów o charakterze hagiograficznym, a mimo to nie można jej pominąć. Po pierwsze, jest jednym z najważniejszych osiągnięć średniowiecznej literatury, po drugie zaś – zapisem, od którego rozpoczęła się „kariera” św. Mikołaja, dzisiaj – w zależności od kraju – różnie nazywanego: w Anglii – Father Christmas, we Francji – Père Noël, w Niemczech – Weihnachtsmann, w Holandii – Sinter Kauss, w Turcji Noël Baba, w Szwecji – Nisse, w Japonii – Santa San, a w Stanach Zjednoczonych – Santa Claus (Lewińska 1998: 3). To autor tego dzieła stworzył tę postać, i to od niej rozpoczął swój cykl o świętych. Pozostałe teksty: żywoty świętych, legendy hagiograficzne i opowieści apokryficzne ułożone zostały w porządku kalendarza kościelnego. Jego śladem poszli inni twórcy, w tym autorzy współczesnych tekstów hagiograficznych: legend religijnych, opowiastek, biografijek i wierszy dla niedorosłego odbiorcy prezentujących postać darczyńcy. I choć wielu z nich rezygnuje z tradycyjnych form legendowo-baśniowych, próbując opowieść o św. Mikołaju sprowadzić w realne ramy poprzez jej uwspółcześnienie, zamianę przestrzeni i wizerunku, to i tak nie mogą uniknąć elementów fantastycznych z powodu bohatera.

2. Święty (nie)zwykły

W powszechnej opinii utarło się przekonanie (może i za sprawą szkolnej, katechetycznej edukacji), że świętość odnosi się do wybranych ludzi, którzy wykazują

się cnotami, głęboką wiarą, bezgrzesznością, „innością”. To myślenie pozostaje w sprzeczności z kluczowym dokumentem Soboru Watykańskiego II tj. *Konstytucją dogmatyczną o Kościele Lumen Gentium*, jak i innymi posoborowymi pismami Kościoła poruszającymi kwestie powszechnego powołania do świętości, co oznacza różne drogi jej realizacji, a także nadawane mu znaczenia (Ozorowski 2002, Skolimowska 2016: 271–272). Otwiera więc na inne drogi świętości, co skrzętnie wykorzystują autorzy literatury dla młodego odbiorcy, ukazując sylwetki świętych i nie świętych dzieci. Liczy się zwyczajność, przystawalność wzorca do osobowości dziecka w określonym wieku, jak i współczesnych oczekiwań. Świętość – zgodnie z teologicznym podejściem – jest możliwa dla każdego (Kur 2016: 140)¹. Tę kwestię trafnie werbalizuje Eliza Piotrowska w książce *Święty Jan Paweł II*:

Świętość żyje w codzienności,
obca jest jej ziemską sławą,
i nim wzniesie się do nieba,
żyje w zwykłych ludzkich sprawach (Piotrowska 2014)².

Odnosi się ona i do postaci świętego Mikołaja, który swoje powołanie odkrywa powoli, werbalizując w słowach: „Bogaci się, kto daje, a kto nie ma, ma najwięcej” (Piotrowska 2012: 15). Autorzy utworów o Mikołaju są raczej zgodni, prezentując tę postać. Zgodnie z poetyką gatunku wyznaczają poszczególne etapy drogi ku świętości, zaznaczając zwyczajność i niezwykłość bohatera, mierzone kategoriami doczesnymi, ziemskimi i pozaziemskimi, życia wiecznego. Zwyczajne zachowanie może okazać się nadzwyczajne i odwrotnie. W opinii ludzi zwyczajność może nabrać cech niezwykłości, a niezwykłość zwyczajności w zależności od sposobu postrzegania i rozumienia świata, przyjętej filozofii, światopoglądu. Mikołaj nie waha się rozdać odziedziczonego majątku biednym. Dla niego w jego uczynku nie ma nic nadzwyczajnego, to powinność, którą rozumie z czasem. Początkowo – zanim wstąpi do klasztoru w Patarze – zachowuje się tak jak większość chłopców w jego wieku, co zaznacza Piotrowska nie tylko słowem, ale i ilustracją przez siebie wykonaną³ (gra w piłkę, biega, nie stroni od kolegów). Ale już wtedy zgodnie z poetyką gatunku autorka stara się zaznaczyć „inność” boha-

¹ Elżbieta Kur dodaje, że w utworach z serii *Święci uśmiechnięci* Elizy Piotrowskiej świętość ukazana jest jako droga moralnie heroiczna. Z perspektywy współczesności wydaje się zatem trudniejsza. Autorka nie rozwija tej kwestii (Kur 2016: 140).

² Tekst z zakładki dołączonej do książki.

³ Książka, a w zasadzie wszystkie utwory Piotrowskiej z serii *Święci uśmiechnięci*, są książkami autorskimi. Piotrowska stara się o pełne lekturowe i estetyczne doznania. Jej ilustracje cechuje lekkość kreski, prostota wyrazu i humor, czym zjednuje współczesnego czytelnika. W *Świętym Mikołaju z Mirry* jej rysunki znoszą dystans między bohaterem a dzieckiem. Autorka-illustratorka ukazuje Mikołaja – chłopca w ruchu, podczas zabaw typowych dla dzieci w naszych czasach.

tera w sferze umysłowej, charakterologicznej, osobowościowej (miłośnik książek, ciekawość świata, umysłowa dociekliwość i analityczność poznawcza, spostrzegawczość, skłonności do filozofowania, wrażliwość). Amy Steedman, w książce *W Ogrodzie Boga. Fascynujące opowieści o świętych*, zestawiając bohatera z rówieśnikami, jako cechy wyróżniające, podkreśla jego mądrość i dobroć. Wszystkie one są znakami cudowności przełożonymi na język zrozumiały dla dziecka, sygnałami wyjątkowości, dojrzałości nieadekwatnej do wieku. Wyjątkowość Mikołaja ujawnia się już w dniu urodzin chłopca, co postrzegają rodzice i liryczny narrator uwiarygadniający opowieść poprzez odwoływanie się do legendy:

Na świat przyszedł w miejscu,
w którym państwo leży dziś tureckie⁴,
i od razu zrozumiano,
że jest wyjątkowym dzieckiem.

Jak legenda stara głosi,
bez namysłu w dzień narodzin
stanął mocno na dwóch nogach
i gotowy był już chodzić.

– Nasz Mikołaj – stwierdził tata –
siłą rzeczy prze do przodu,
bo kto imię takie nosi,
ten na czele jest narodów⁵.

– To ciekawe – rzekła mama –
bowiem nasze słodkie dziecię
takie wątłe jest i ciche,
że je ledwo widać przecież... (Piotrowska 2012: 10–11).

Legenda w swej gatunkowości dopuszcza elementy fantazji i baśniowości, ta hagiograficzna dodatkowo zwraca uwagę na „cudowność” bohatera już w momencie urodzin. Literatura dla młodego odbiorcy posiłkuje się kategorią „cudownego dziecka” (Jasińska 1970: 236). Niewątpliwie byli nimi mały Wolfgang Amadeusz Mozart, Fryderyk Chopin, Adam Mickiewicz, Maria Skłodowska-Curie i wielu innych. Postacie świeckich dzieci – w odróżnieniu od świętych dzieci – niemal automatycznie przywołują kategorię genialności, o której nie mówi się w tekstach religijnych. W „biografijkach hagiograficznych”, czego niewątpliwym przykładem jest tekst Piotrowskiej, „cudowność” odnosi się i do osobowości, szczególnych uzdolnień dziecka, ale też i do niezwykłości, cudu (chodzący noworodek). Z pozycjami biograficznymi dla dzieci łączy bohatera fizyczność, np. wątłe zdrowie

⁴ W przypisie autorka podaje informację o urodzeniu Mikołaja (około 270 roku) w Patarze, która w owym czasie należała do Cesarstwa Rzymskiego (Piotrowska 2012: 10).

⁵ Dla zrozumienia tego fragmentu Piotrowska wyjaśnia w przypisie, że imię Mikołaj oznacza zwycięstwo ludu (Piotrowska 2012: 11).

i postura, delikatność (np. Chopin). Ale ta bardziej winna być rozpatrywana w kategoriach „inności”, która w tych tekstach zastępuje cudowność znaną z żywotów świętych.

Momentem kluczowym w życiu bohatera tekstów hagiograficznych jest spotkanie Boga. Moment powołania do świętości dla Mikołaja ujawnia się w postawie miłości do Boga i bliźniego, zwłaszcza słabszego, pokrzywdzonego, co przekłada się – na znaną w literaturze dziecięcej – figurę „dobrego serca”. Odznaczają się nim bohaterki międzywojennej prozy dla dziewcząt np. Marii Arct-Bunowej, wraz z niedościgłym wzorem *Ani z Zielonego Wzgórza* Lucy Montgomery. One w odróżnieniu od Mikołaja nie przeżywają stanów mistycznych, nie słyszą wokół siebie głosów („Mikołaju, wyjdź z ukrycia! Mikołaju, B o ż y s ł u g o (wyr. pisarki), na co czekasz, włóż sandały, c z a s w y r u s z y ć w d r o g ę d ł u g ą!”), (Piotrowska 2012: 22) „– Mikołaju, czas modlitwy, / wstań i biegnij do kościoła!” (Piotrowska 2012: 24), nie doświadczają spotkania z Bogiem w taki sposób, mimo swej religijności. Jego potencjał wiary wydaje się trochę nie z tego świata, mimo że znajduje realizację w radości życia, energii pomagania innym, które są też znakami dorastających panienek ze wspomnianych lektur dwudziestolecia międzywojennego. Potrzeba działania jest w nich na tyle silna, że przemienia ludzkie charaktery. Działania te można nazwać „terapią serca”. U Mikołaja przynoszą wyciszenie, spokój duszy, wyznaczają kres własnej drogi. Ufność i wiara w Boga sprawiają, że spełniają się przepowiednie, a Mikołaj staje przed kolejnymi wyzwaniem (biskup Miry) już nie z własnej woli:

– Nie mam wyjścia, skoro Pan Bóg
na ten urząd mnie powołał,
to na głowę wkładam mitrę,
do rąk biorę zaś pastorał...

Problem ze mną tylko taki,
że wyższości nie uznaję,
więc biskupem będąc Miry,
nadal będę Mikołajem (Piotrowska: 27).

Mikołaj ze współczesnych utworów dla dzieci to miłośnik dobrej lektury i dobrych uczynków, to ktoś, kogo nie interesuje zbytek, dobra doczesne. Mały czytelnik poznaje tajemnice, historie i legendy towarzyszące tej postaci (np. o potajemnym ufundowaniu posagu trzem siostram, dzięki któremu uratował je przed hańbą; o cudownym ocaleniu trzech młodzieńców od śmierci; o cudownym uratowaniu egipskich rybaków zagubionych podczas burzy na morzu; o cudownym rozmnożeniu zboża i uratowaniu mieszkańców Miry od śmierci głodowej, uratowanie od okrutnej śmierci dzieci porwanych przez złego i okrutnego szynkara i przywrócenie życia tym już zabitym i peklowanym w wannie). Niektóre są ponure i makabryczne, jak ta o zabijanych a następnie peklowanych dzieciach.

Wiek odbiorcy sprawia, że opowiedziane historie oczyszczone zostają z treści dlań niecenzuralnych, szkodliwych, jak ta o trzech pannach. Pomija się zatem profesję siostr, zwracając uwagę na ówczesne czasy i pozycję kobiety, a także okoliczności jej towarzyszące, kwestie zamążpójścia, znaczenie posagu⁶. W innym świetle też stawia się postać ojca. W *Historii prawdziwego Świętego Mikołaja* Beaty Andrzejcuk ojciec wysyła córki do ciężkiej i źle płatnej pracy, której te nie chcą wykonywać. Wiedzą, że nigdy nie wyjdą za mąż, gdyż nie zarobią na posag. W opowieści Steedman córki z własnej woli chcą iść żebrać, czemu przeciwny jest ojciec. W utworze Piotrowskiej ojciec jest zaś nieobecny. I chociaż pomoc dla pańien w każdym z utworów mierzona jest złotem, to za każdym razem przyjmuje ono inną postać (złote kule, złote dukaty, sztabki). Sposób opowiadania o cudach, wyjaśnienie nasuwających się dziecku wątpliwości, jak chociażby te dotyczące uratowania przez Mikołaja żeglarzy czy niesłusznie skazanych młodzieńców mimo fizycznej nieobecności świętego na morzu i w miejscu egzekucji⁷, odbywa się w sposób prosty i czytelny: przez porównanie czasów obecnych do dawnych, odwołanie do współczesnych zdobyczy techniki i ukazanie tą drogą rzeczy niemożliwych, które mogą być udziałem tylko kogoś spoza tego świata. I przez to nie mogą być inaczej interpretowane niż jako cud. Wszystkie opowiedziane historie, nawet te zmyślane (najwięcej przytacza ich Steedman), mają pokazać dobroć świętego oraz wdzięczność ludzi dla darczyńcy.

W lirycznych obrazkach, ale też w powiastkach z dwudziestolecia międzywojennego kładzie się nacisk na rozdawane przez Mikołaja grzecznym dzieciom prezenty i związane z tym coroczne powroty na ziemię. Inicjują one radosny okres w życiu dziecka, zapowiadają świąteczny czas i są okresem dobroci. Postawa świętego staje się wychowawczym wzorcem godnym naśladowania. Jego czyny, dobroć rozpalają dziecięce serduszka. Nic dziwnego, że pojawia się wiele tekstów mówiących o spotkaniu dzieci ze św. Mikołajem i o dokonujących się w nich przemianach. Mali bohaterowie uwrażliwiają się na cierpienie i biedę, służą pomocą potrzebującym, dzieląc się zabawkami, jabłuszkami i pierniczkami, a także deklarują poprawę zachowania. Pamiętają też o żołnierzach pilnujących polskich granic. Ich indywidualne prośby nie są egoistyczne, obejmują rodziców i inne dzieci.

⁶ „Tak ubogim siostróm pomógł / co choć były bardzo piękne, / to kawaler żaden nigdy / nie poprosił je o rękę / (bo wyjść za mąż w owym czasie / i rozpocząć życie nowe / oznaczało przede wszystkim / mieć warunki finansowe)” (Piotrowska 2012: 18).

⁷ Można by zatem mówić tu o darze bilokacji, która w mistyce chrześcijańskiej zaliczana jest do darów charyzmatycznych o charakterze nadprzyrodzonym. Występuje w świetle cudownej interwencji Boga i tylko w przypadku wielkiej świętości i pokory („Przesuń się stąd tam!, a przesunie się. I nic niemożliwego nie będzie dla was” – MT, 17: 20) (*Pismo święte...* 1980: 1143). Doświadczyli go m.in. Ojciec Pio, św. Faustyna, św. Jan Bosko, św. Katarzyna ze Sieny. W literaturze dla dzieci rozpatrywana jest w kategoriach nadprzyrodzonych umiejętności świętego, cudu.

[...] Przyjdź i przynieś, choć niewiele.
 Dobry, Święty mój Staruszk,
 a ja wszystkich tu obdzielę
 po pierniczku, po jabłuszku!

Przyjdź, choć kawał to niemały
 do takiego wędrowania,
 a ja za to przez rok cały
 będę grzeczna!
 Twoja Hania („Płomyczek” 1935: 210).

Postawa solidaryzmu, tak charakterystyczna dla międzywojennego modelu wychowawczego, widoczna jest niemal w każdym utworze, czy to wierszowanym, czy prozatorskim.

Najbardziej dziecięcą konkretyzację, ujawniającą się w warstwie przedstawieniowej i stylistycznej, przynoszą właśnie listy małych bohaterów i kliwne obrazki prozą, powiastki. W nich to dzieci troszczą się o św. Mikołaja ze względu na jego wiek. Boją się, by się nie zmęczył drogą, by nie zmarł, nie zabłądził ze względu na nocną porę i śniegi. W nich też mówi się o św. Mikołaju jako mieszkańcu nieba, który ma swą bliźniaczą odślonę: św. Mikołaja z pastorałem i z krzyżem oraz św. Mikołaja z workiem prezentów. Ten ostatni przychodzi do dzieci 6 grudnia lub w Wigilię Bożego Narodzenia. Jego rozpoznawalnymi atrybutami – oprócz worka lub wózka z prezentami – są: siwa broda, długa szata (płaszcz, kozuch), ciężkie, solidne buty. Prawdziwą rzadkością są obrazki św. Mikołaja kurzącego fajkę (Cz. Janczarski, *Święty Mikołaj*), częściej pokazuje się go jako zmęczonego starca, pełnego trosk wynikających ze złego zachowania dzieci, które nie zasługują na prezenty. Wystarczy jednak mała poprawa i św. Mikołaj przez aniołka przesyła przeznaczone dla nich zabawki (L. Wiszniewski, *O św. Mikołaju, Franusiu i kluczu*). Motyw utrudzonego św. Mikołaja pojawia się już wcześniej w wierszach Władysława Bełzy, który mówi też o Mikołaju jako patronie dzieci (*Święty Mikołaj, patron dzieci, Drugi wiersz o Mikołaju, Trzeci wiersz o św. Mikołaju, Czwarty wiersz o św. Mikołaju, który wchodzi za aniołkami i żegna dzieci krzyżem świętym, Piąty wiersz o św. Mikołaju*). Jego odwiedziny na polskiej ziemi związane są z pracą i trudem. Upoważniony przez obecnych w niebie patronów do przeprowadzania wśród dzieci egzaminu z zasad wiary, katechizmu, znajomości modlitw; do rozliczenia spełnionych przez nie dobrych uczynków, a także – co istotne ze względu na lansowany model wychowawczy – z miłości do ojczyzny staje się ich wysłannikiem. W ich i we własnym imieniu, a także w imieniu świętych Aniołów Stróży błogosławi polskim dzieciom. W wierszach dominuje nastrój powagi, dostojeństwa, który potęgują liczne akcenty religijne i patriotyczne.

Autorzy międzywojennych wierszy i powiastek – w odróżnieniu od Bełzy – wprowadzają do swych narracji nastrój radości, świętowania. Zatrzymują się głów-

nie na jednym epizodzie – obdarowywania dzieci prezentami. Nie stawiają sobie za cel opisanie całego życia św. Mikołaja, co nie znaczy, że brakuje takich pozycji. Przykładem może być utwór Marii Marczyńskiej *Święty Mikołaj*, w którym autorka przedstawia życiorys świętego w wersji dla maluczkich.

Autorzy współczesnych biografii o świętym Mikołaju nie omijają tematów trudnych związanych z traumatycznymi doświadczeniami fizycznego starzenia się – chorobą, opadaniem z sił, zmęczeniem, wyczerpaniem, śmiercią. W swym cierpieniu, starości przypomina zwykłego człowieka. Stąd i jego prośba do Pana Boga – prosta, zrozumiała w kategoriach egzystencjalnych, o zabranie umęczonego ciała do nieba, przybliża go do ludzi schorowanych, cierpiących. Oddala od pozostałych, dla których ważny jest czas doczesny, „tu” i „teraz”. Głęboka wiara i ufność sprawiają, że niebo staje się wyidealizowaną krainą, gdzie „nic nie boli, / jest moc, miłość i muzyka” (Piotrowska 2012: 38). Według legendy spisanej przez Voragine w chwili śmierci biskupa Miry Bóg w nagrodę za jego czyny „przysłał doń swoich aniołów”, a śmierci towarzyszyła „niebiańska muzyka”. Piotrowska nie epatuje patosem, dla momentu śmierci przyjmuje konwencję *quasi*-ludyczną, posługuje się metaforą podróży i odlotu, w finale tego opisu odwołuje się do kolorystyki i dźwięku dla oddania atmosfery po śmierci (cisza, mleczna mgła, białe). Stara się też pokazać „życie po życiu” świętego Mikołaja (wytryśnięcie na grobie świętego oliwy o cudownych właściwościach, dokonujące się w Mirze cuda za wstawieniem świętego, przeniesienie relikwii Mikołaja do Bari, dwa święta Mikołaja w Kościele Wschodnim – 6 grudnia i 9 maja). Andrzejczuk posługuje się zwięzłą informacją nie pozbawioną elementów hagiograficznych i edukacyjnych (np. wyjaśnia termin „eulogia”):

[...] wszyscy ci, którzy mieli tak silną wiarę, jak Święty Mikołaj, wiedzieli, że poszedł do Królestwa Niebieskiego. Jego sława stała się jeszcze większa. Biskup zmarł około 345 roku. Podobno z jego szczątków emanował niesamowicie przyjemny zapach, coś jakby olejek. Wierzono, że tak przyjemnie pachną wyłącznie święci (Andrzejczak 2007: 20).

Wierszowane biografijki i opowieści prozą o świętym Mikołaju prezentują życie bohatera od narodzin do śmierci, dzięki czemu ukazują go w różnych fazach i okresach, pokazują dokonujące się w nim zmiany, proces dorastania do świętości. Jego wizerunek jest z góry ustalony, wyznaczają go atrybuty świętości, jak i te charakterystyczne tylko dla niego: siwa broda, sakra biskupia i pastorał, krzyż na infule. Taki portret odnosi się do prawdziwego św. Mikołaja.

3. Mikołaj w stanie podejrzenia

Po II wojnie światowej postać św. Mikołaja została całkowicie zsekularyzowana, pozbawiona znamion religijności wręcz odarta z religijności. Szczególnie mocno widać to było pod koniec lat 40. i w połowie 50. XX wieku, kiedy to pod

wpływem wzorów radzieckich próbowano go zdezonizować, zastępując go Dziadkiem Mrozem (Olszewska 1996: 62–63). Nie zmienia tego faktu nawet ten krótki epizod z lat 1945–1947, kiedy w literaturze „Płomyczkowej” przedstawiano go zgodnie z międzywojenną tradycją powiązania sacrum i profanum, czego przykładem może być wiersz anonimowego autora *Idzie święty Mikołaj* zamieszczony w grudniowym numerze tego pisma z 1946 roku.

Dostrzeżona w latach 50. wymiana modelu poezjowania pociągająca za sobą zmianę relacji osobowych między dzieckiem i dorosłym (kontakt i porozumienie) sprawia, że Mikołaj pojawia się na zasadzie ludycznej, co tłumaczy pojawiające się zdrobnienie imienia – Mikołajek⁸. „Dorosłość nie wyklucza bowiem wiary w wygodne symbole i mitologie, traktowane jako relikty dzieciństwa, do których z przyjemnością się powraca. Dystans pokoleniowy idzie w parze z dystansem religijnym, co pozwala traktować tradycję z pewnym przymrużeniem oka” (Olszewska 1996: 62):

Choć na pewno to wszystko są bajki:
takie, wiecie, bajki bajki bajki,
to jednakże coś mi się zdaje,
że przyjemnie jest wierzyć w Mikołajów.
Świat się nimi co roku zaludnia
o północy dnia szóstego grudnia (Kern 1972: 82)⁹.

Nie przeszkadza to, by w zakończeniu wiersza poeta przeobraził się w osobę o zracjonalizowanych poglądach i poddał temat istnienia takiego Mikołaja pod rozwagę czytelnika. Podobnie postępuje Stanisław Grabowski w wierszu o dekadę późniejszym pt. *Gdzie jest Mikołaj?* (2002), którego tytuł przywołuje niemal identyczną frazę z *Piątego wiersza o św. Mikołaju* Bełzy (Bełza 1912: 51)¹⁰. W wierszu współczesnego poety to dziecko zwraca się z pytaniem do dorosłego, konkretnie – mamy (co ilustruje pierwszy wers)¹¹; u Bełzy – wszystkie polskie dzieci szukające i nawołujące skutecznie Mikołaja:

Prawda, odrzekłem: jam dziś dłużny
Dziatwie na ziemi dzionek cały;

⁸ Kojarzy się ono ze znakomitym cyklem książek o Mikołajku i jego szkolno-środowiskowych przygodach René Goscinny’ego ze znakomitymi ilustracjami Jeana Jacquesa Sempégo. Można tu mówić jedynie o zbieżności imion, ociepleniu wizerunku w przypadku darczyńcy. Nie sądzę, by należało się tu doszukiwać jakichś celowych konfrontacji, działań, manipulacji ideologicznych. Nie da się jednak nie zauważyć, że ów deminutyw jest przejawem ludycznej laicyzacji świętego skrojonej na miarę dziecka.

⁹ Po raz pierwszy wiersz ukazał się w 23 numerze „Płomyczka” z 1969 roku pod nieco innym tytułem: *Wiersz o Mikołajach i Mikołajkach*.

¹⁰ W wierszu Bełzy czytamy: „Gdzie jesteś, święty Mikołaju?” (Bełza 2012: 51).

¹¹ „– Mamo, gdzie jest Mikołaj?” (Grabowski 1980: 20).

Dajcież mi prędko kij podróżny,
Biskupią mitrę i sandały;
A chociaż droga to daleka
I niewygodna o tej porze,
Skoro mię dziatwa czeka,
Trzeba iść do niej w imię Boże! (Belza 1912: 51–52).

Jego odpowiedź przynosi więc wizerunek świętego, który powieli i utrwali jeszcze literatura dla dzieci następnego stulecia. We współczesnych tekstach Mikołaj, często bez towarzyszącego mu określenia, jest jedynie bohaterem, nie interlokutorem. Stąd w wierszu Grabowskiego dziecko otrzymuje jednak zaskakującą odpowiedź i nowy, nie znany do tej pory obraz Mikołaja pracującego przez cały rok. Ten zimowy przeobraża się w demiurga, który zgodnie z rytmem kalendarza naturalnego rozdaje prezenty całemu światu przyrody (np. wiosną – maluje biedronkom piegi, kaczęce całuje w nos; latem – „zagrzewa słońko”; jesienią – „drzewom zakłada jesienki”, liściom – rękawiczki; psom i kotom – ciepłe trzewiki). Troska o przyrodę, jej bliskość sprawiają, że ten Mikołaj ma franciszkańskie oblicze. Tak o to w ciekawy sposób współczesny poeta wzbogacił portret – Mikołaj jest darczyńcą już nie tylko dzieci i dorosłych, ale całego świata. O ile zatem w odniesieniu do bohatera Kerna można mówić o strywializowanej i zlaicyzowanej genealogii postaci św. Mikołaja (Olszewska 1996: 63) i o przesuwaniu granic pomiędzy przestrzenią *sacrum* i *profanum*, o tyle świecki Mikołaj Grabowskiego poprzez skojarzenia z boskim demiurgiem i ideą franciszkanizmu nie do końca odpowiada tej zasadzie. Zlaicyzowany Mikołaj w większości przypadków jest przykładem radzenia sobie z nadmiarem *sacrum* w przestrzeni (Łuczak 2016: 154), ale może być też – co pokazuje wiersz Grabowskiego – przykładem łączenia tych dwóch płaszczyzn. Staje się to jednak możliwe tylko w literaturze po 1989 roku.

W literaturze najnowszej, tej po 2000 roku pojawiają się dwa wizerunki tego świętego: prawdziwy, autentyczny, kojarzony z wyniesionym na ołtarze biskupem i nieprawdziwy, „sprofanowany”, co na wstępie oraz w zakończeniu swojej opowieści o Mikołaju zaznacza m.in. Piotrowska. Jego atrybuty: czapka z pomponem, okulary, broda z waty, czerwony płaszcz, ogromny brzuch są powszechnie znane tak dzieciom, jak i dorosłym. Daleko mu do postaci cichego i skromnego św. Mikołaja, którego życie i czyny prowadziły do odkrycia prawdy, że „mądrość Święt i Darów dużo głębsze ma znaczenie – jest czekaniem i zadumą, jest miłością i milczeniem” (Piotrowska 2012: 46). Autorka nie opowiada się za rozkrzyczanymi Mikołajami zaludniającymi handlowe centra, którzy:

Popisują się w reklamach,
przepychają w wielkich centrach,
grają, tańczą, dzwonią, tupią,
depczą wszystkim wciąż po piętach.

Mają w workach komputery,
 telefony i iPady,
 elementarz z marketingu,
 sobowtóra z czekolady (Piotrowska 2012: 4).

Trudno w tym tłumie rozróżnić tego prawdziwego, autentycznego, oryginalnego Mikołaja. Wszyscy mimo papierów, licencji, zaświadczeń z pieczęciami, stosownych referencji po prostu nim nie są, nie zasługują na taki przydomek. Autorka, powołując się na postać biskupa z Miry, skrupulatnie wyjaśnia małemu czytelnikowi, co oznacza bycie sobą (zaufanie własnej duszy, nie pozowanie, nie puszenie, spokój i radość w sercu, być w porządku z samym sobą). Jednocześnie definiuje świętość zgodnie z teologicznym podejściem.

Kończy swoje rozważania apelem do fałszywego Mikołaja, w którym jest i analiza współczesności, i wskazówka, i rada, ale i nadzieja, może na lepsze, może bardziej refleksyjne życie:

Zatem gdy nadchodzi
 grudzień i możliwość taką daje,
 zatrzymajcie się na chwilę,
 rozkrzyczane Mikołaje.
 Już nie męczcie niepotrzebnie
 ziemi, która ledwo dyszy.
 Spójrzcie w niebo.
 Czy widzicie, ile mocy w nim i ciszy?
 Spójrzcie w niebo, które w grudniu
 jeszcze głębsze się wydaje.
 Może wtedy się spotkacie z tym prawdziwym Mikołajem... (Piotrowska 2012: 47).

Prośba o porzucenie blichtru bożonarodzeniowej przesady, o wyciszenie sumienia, o wewnętrzny spokój to przejaw tęsknoty za tradycją oraz próba przywrócenia pierwotnych znaczeń i świętości świętemu. To powrót do kulturowych korzeni.

4. A co dalej?...

Na szczęście pozostaje rozsądek i umiar, a także własne sumienie, które pozwalają autorom współczesnej książki dla młodego odbiorcy o św. Mikołaju odrzucić fałszywą ideologię, łączyć naukę z zabawą, radość z refleksją, powagę ze śmiechem. W przystępny i jasny sposób opowiadają oni o życiu św. Mikołaja, dokonaniach i cudach oraz o tradycji obdarowywania prezentami. Zawsze starają się ulokować jego postać w przestrzeni współczesnej, niejako zaktualizować poprzez dwubiegunową narrację i kompozycję szkatułkową (proza). Wykorzystują w tym celu dorosłego interlokutora, który występuje w roli znawcy i autorytetu (dziadek). W poezji uwspółcześnianie dokonuje się poprzez słowo (nazwy samochodów, zdobycze cywilizacji i techniki), nowy wizerunek i ilustrację (zaba-

wy i przedmioty znane dzisiejszym dzieciom). Wszystkie literackie teksty łączy wspólny cel. Współczesny literacki święty Mikołaj – ten prawdziwy i przebrany w kostium – uczy dobrego przeżywania istnienia, które sprowadza się do radości dawania i dzielenia się z innymi.

Bibliografia

- Andrzejczak B., 2007, *Historia prawdziwego Świętego Mikołaja*, Kraków.
- Bełza W., 1912, *Dla polskich dzieci. Wybór pism wierszem*, Lwów.
- Czerska-Maczyńska M., 1932/33, *Święty Mikołaj i Marysia*, „Płomyczek” nr 14, s. 212.
- Dobry Święty Mikołaj*, 1935, „Płomyczek” nr 14, s. 210.
- Grabowski S., 1980, *Gdzie jest Mikołaj? – Mama, tata, brat i ja*, Warszawa, s. 20–22.
- Idzie święty Mikołaj*, 1946, „Płomyczek”.
- Jasińska M., 1970, *Zagadnienia biografii literackiej. Geneza i podstawowe gatunki dwudziestowiecznej beletrystyki biograficznej*, Warszawa.
- Janczarski Cz., 1937/38, *Święty Mikołaj*, „Płomyczek” nr 14–15, s. 214.
- Kern L.J., 1972, *Wiersz o Mikołajach. – Mądra poduszka. Wiersze dla dzieci*, Warszawa, s. 82–83.
- Kostro J., 1935/36, *Kłopoty*, „Płomyczek” nr 14, s. 211–212.
- Kownacka M., 1925/26, *Jak Święty Mikołaj o dzieciach pamięta*, „Płomyczek” nr 16/17, s. 122–124.
- Kur E.M., 2016, *Wizerunki świętych w książkach (dla dzieci) Elizy Piotrowskiej. – Święte i święci. Kult i wizerunek świętych w tekstach kultury. Sacrum i sztuka*, t. 1, red. B. Wałęciuk-Dejneka, Siedlce, s. 139–148.
- Kwiecińska A., 1934/35, *Kłopoty Świętego Mikołaja* nr 16, s. 34.
- Marczyńska M., 1932/33, *Święty Mikołaj*, „Płomyczek” nr 14, s. 321–322.
- Lewińska T., 1998, *Tajemnice Świętego Mikołaja*, Poznań.
- Łuczak M., 2016, *Od świętego Mikołaja do świętego Mikołaja. Między bluźnierstwem a profanacją w tekstach kultury i popkultury. – Święte i święci. Kult i wizerunek świętych w tekstach kultury*, t. 1, red. E. M. Kur, B. Wałęciuk-Dejneka, Siedlce, s. 149–158.
- Olszewska B., 2015, *Jak uczynić z dziecka geniusza? Historia małego Mozarta opowiedziana w utworze Nadziei Druckiej „Droga do sławy” i w innych biografjach dla dzieci. – Stare i nowe w literaturze dla dzieci i młodzieży – biografie*, red. edem, O. Pajączkowski, Opole, s. 59–75.
- Olszewska B., 1996, *Literatura na łamach „Płomyczka” (1945–1980)*, Opole.
- Ozorowski E., 2002, *Wprowadzenie do konstytucji dogmatycznej o Kościele. – Sobór Watykański II. Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, red. M. Przybył, Poznań, s. 101.
- Piotrowska E., 2012, *Święty Mikołaj z Miry*, Poznań.
- Piotrowska E., 2014, *Święty Paweł II*, Poznań.
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, 1980, w przekładzie z języków oryginalnych, oprac. Zespół biblistów polskich z inicjatywy benedyktynów tyńieckich, Warszawa.
- Skolimowska M., 2016, *Powszechnie powołanie do świętości w świetle dokumentów Kościoła katolickiego. – Święte i święci. Kult i wizerunek świętych w tekstach kultury. Sacrum i sztuka*, t. 1, red. E.M. Kur, B. Wałęciuk-Dejneka, Siedlce, s. 271–281.
- Steedman A., 2007, *W Ogrodzie Boga. Fascynujące opowieści o świętych*, Sandomierz.
- Tokarski J., 1930/31, *Idzie Święty Mikołaj (Do obrazka na okładce)*, „Płomyczek” nr 14, s. 210.
- Udzielowa M., 1931/32, *Co przyniósł św. Mikołaj?*, „Płomyczek” nr 15, s. 226–227.
- Wiszniewski L., 1924/25, *List do Świętego Mikołaja*, „Płomyczek” nr 19, s. 150–151.
- Wiszniewski L., 1925/26, *O św. Mikołaju, Franusiu i kluczu powiastka*, „Płomyczek” nr 18, s. 130–131.

Voragine J., 1983, *Złota legenda*, tł. Janina Pleziowa, wyboru dokonał, wstępem i przypisami opatrzył Marian Plezia, Warszawa.

SAINT OF CHILDREN AND ADULTS: THE IMAGE OF SAINT NICHOLAS IN SELECTED WORKS FOR CHILDREN AND YOUTH

Summary

Saint Nicholas is one of the favourite heroes of hagiographic literature for children and youth. He is the most recognizable saint both for them and adults. He fits into the world of a child through his goodness and especially the gifts that he gives to children. Not surprisingly, the authors of poems and tales from the first half of the 20th century emphasise this aspect of the activities of the saint. His annual returns to earth initiate a joyous time for children, heralding the Christmas holidays and a period of goodness. In modern short biographical poems and prose tales, the authors present the life of the hero from birth to death, which allows them to show the transformation of the protagonist, the process of growing up to holiness. Using accessible and clear language, they talk about the life of St Nicholas, his deeds and miracles as well as the gift-giving tradition. They always try to place the hero in a contemporary setting and refresh his image by introducing an adult interlocutor who acts as an expert. And although in contemporary literature there are two equally established images of the saint—the real Saint Nicholas and Father Christmas (Santa Claus) dressed in costume—both teach the same: living a good life, which amounts to the joy of giving and sharing with others.

Keywords: contemporary religious literature for children, St. Nicholas, literary creations

Mądry, czyli jaki?

Jest mi bardzo bliska – podobnie jak Jubilatowi – teza, że analiza języka, którym się posługujemy, umożliwia wgląd w nas samych, zrozumienie zasad rządzących naszym myśleniem i działaniem¹. Dlatego w swoim niewielkim szkicu podejmuję próbę dotarcia do tego, jaki obraz człowieka mądrego (i odpowiednio – głupiego)² jest utrwalony w polszczyźnie. Powód, dla którego wybrałam właśnie tę cechę, nie wymaga chyba specjalnego uzasadnienia. Już przecież nazwa naszego gatunku, *homo sapiens*, uwypukla to, że główną cechą odróżniającą ludzi od innych istot żywych jest posługiwanie się rozumem. Bycie rozumnym, mądrym należy zatem do niezwykle ważnych właściwości człowieka. Odzwierciedla się to oczywiście w języku. Danuta Buttler (1978), zajmując się słownictwem typowym dla polszczyzny potocznej, stwierdziła, że wśród wyrazów określających człowieka ze względu na jego dyspozycje psychiczne ponad połowę jednostek stanowią leksykalne wykładniki głupoty lub naiwności. Obserwacja ta znalazła potwierdzenie w polskim zasobie frazeologicznym. Określenia człowieka mądrego / głupiego

¹ Takie założenie wstępne w wypadku badań Wojciecha Chlebdy zaowocowało wieloma bardzo interesującymi, wnikliwymi rozprawami, np. *Zarys polskiej geografii mentalnej* (1997), *Kilka słów o Europach i innych mentalnych kontynentach* (1998), *Ile jest „Mławy” w Mławie? Pochodne nazw własnych w językowym obrazie świata Polaków* (2000), *Skrzydlaty koniec zimnej wojny* (2001), *Polak przed mentalną mapą świata* (2002), *Frazeologia polska okresu „przemiany i przełomu”* (2003), *Kiedy swój staje się obcym* (2007), *Tezy o niepamięci zbiorowej* (2007), *Językowy autoportret Polaków. Spotkanie podmiotów* (2008), *W stronę językowego obrazu Europy. Analiza słownikowo-tekstowa* (2010), *Szkice do językowego obrazu pamięci. Pamięć jako wartość* (2011), *Europa w trzynastu obrazach* (2018).

² Przymiotników *mądry* i *głupi* używam – z braku lepszych w języku polskim – jako wyrazów najogólniej oceniających cechy intelektualne człowieka, mam jednak świadomość, że w znaczenie innych jednostek, zaliczonych do rozpatrywanej grupy leksykalno-semantycznej, mogą być wpisane dodatkowe informacje (zawsze jednak owe jednostki określają uszczegółowienie ogólnej cechy, o czym świadczy test na niesprzeczność semantyczną), co więcej – także same te przymiotniki bywają różnie konkretyzowane.

są w nim najliczniej reprezentowaną grupą jednostek o charakterze wartościującym, dopiero drugie miejsce zajmują związki niosące ocenę najogólniejszą, dobry – zły (Pajdzińska 1991: 18–19, 24).

Antonimy *mądry* i *głupi*, odziedziczone z prasłowiańszczyzny, stanowią podstawę słotwórczą kilkunastu derywatów określających dyspozycje umysłowe człowieka. Co warto podkreślić, tylko jeden wyraz pochodny od pierwszego z przymiotników, *mędrzec* ‘człowiek o wielkiej wiedzy i doświadczeniu’, niesie ocenę maksymalnie pozytywną, wszystkie pozostałe: *mądrala*, *mędrek*, *mądrus*, *mądraliński* wyrażają ocenę negatywną. Ujemne wartościowanie tych formacji jest pochodną naszego negatywnego stosunku do osób uważających się za mądrzejsze od nas lub też za mądrzejsze niż są faktycznie³. Wykładnikiem ewaluacji in minus jest również przymiotnik *niemądry*, łagodniejszy jednak niż *głupi*. Rzeczownikowe derywaty od tego ostatniego przymiotnika: *głupiec*, *głupek*, *głupol*, *głuptak* i *przygłup* są jednoznacznie negatywnie wartościujące, ale inne formacje o tej samej podstawie słotwórczej: *głuptas*, *głuptasek*, *głupiutki* i *głupkowaty* cechą głupoty pomniejszają, a *niegłupi* jest wręcz wykładnikiem oceny pozytywnej. Już w tym niewielkim zbiorze zarysowuje się znamienna asymetria, którą będziemy śledzić do końca: jednostek wartościujących negatywnie jest znacznie więcej niż wartościujących pozytywnie.

Do grupy wyrazów, których prymarną funkcją jest określanie dyspozycji umysłowych człowieka, należą również rzeczownik *dureń* (por. ukr. *dúreń* ‘głupiec’, ros. *durák* ‘głupiec’) oraz przymiotniki *durny* i *durnowaty*. Człowieka głupiego, ale też niezaradnego, powolnego możemy nazwać *gamonem*. Pogardliwym określeniem osoby głupiej, bezmyślnej jest *jełop* / *jołop* (por. ukr. *jólop* ‘głupiec’, ros. *jełóp*, białorus. *jelup*). W polszczyźnie potocznej funkcjonują także słowa *bęcwał* ‘głupiec, człowiek ociężały, wałkoń’ i *bałwan* ‘człowiek głupi’. Etymologia pierwszego z nich nie jest jasna, w drugim wypadku mamy natomiast do czynienia z rezultatem derywacji semantycznej – możliwa jest współmotywacja przez wcześniej istniejące znaczenia słowa: ‘posąg bożka pogańskiego’, ‘kukła o kształtach ludzkich’ i ‘podobna do postaci ludzkiej figura ze śniegu’ (za każdym razem funkcję węzła semantycznego pełni komponent ‘podobny do postaci ludzkiej’ i ‘nieożywiony’, co implikuje niemożność myślenia; pierwsze ze znaczeń mogło również „przekazać” negatywne komponenty konotacyjne, będące pochodną ujemnego wartościowania obcych wierzeń religijnych).

Ostatni z przywołanych wyrazów reprezentuje liczny zbiór określeń człowieka mądrego / głupiego o charakterze metaforycznym i/lub metonimicznym. Moty-

³ Taki sam stosunek wyraża się w wielu derywatach należących do tej samej rodziny słotwórczej: *przemądrzały*, *przemądrzalec*, *przemądrzale*, *przemądrzałość*, *mądrzyć się*, *wymądrzyć*, *wymądrzać się*.

wacja ta⁴ nie zawsze jest współcześnie uświadamiana. Na przykład przymiotnik *rozważny* ‘działający z rozwagą, namysłem’ genetycznie jest związany z rodziną słowotwórczą konstytuowaną przez wyraz *waga*, a relacja pochodności łączy go z czasownikiem *rozważać* ‘dzielić coś na części, na porcje, ważyć każdą z nich’. U podstaw interesującego nas określenia leżałby zatem obraz człowieka, który w myślach dzieli argumenty na przemawiające za czymś i przeciw czemuś, kładzie je jakby na wadze i sprawdza, co przeważa. Z kolei forma wewnętrzna słowa *roztropny* ‘mający zdolność trafnej oceny sytuacji, działający z namysłem’ wskazuje na jego etymologiczny związek z wyrazami *trop*, *tropić*, *wytropić*. Mądry człowiek przypominałby więc tropiciela, który poszukuje czegoś, kierując się pewnymi przesłankami.

Zdecydowanie częściej semantyczna motywacja jednostek jest nadal czytelna. Przy ich tworzeniu zazwyczaj wykorzystywano wiedzę potoczną i przeświadczenia o świecie podzielane przez ogół użytkowników języka. Z braku miejsca poprzestańmy na garści przykładów – zacznijmy od określeń człowieka mądrego / głupiego, których komponentem jest *głowa*, nazwa części ciała powszechnie uznawanej za ośrodek władz umysłowych⁵. Obecnością lub brakiem tej części ciała tłumaczy się zdolności intelektualne człowieka: zwrot *ktoś (jest) z głową* znaczy ‘ktoś jest mądry, rozumny’, a *ktoś (jest) bez głowy* – ‘ktoś jest głupi, roztargniony’. Metafory językowe zwracają zatem uwagę na to, że ktoś wykorzystuje część ciała służącą do myślenia lub zachowuje się tak, jakby był jej pozbawiony i nie mógł myśleć. Podobnie zwrot *ktoś ma głowę*⁶ oznacza, że jest on mądry, a wyraz *półgłówek* – dopowiedzmy – określa osobę głupią, co tłumaczy się brakiem połowy części ciała służącej do myślenia.

Frazeologizm *ktoś ma głowę nie od parady* pośrednio wskazuje na częstość używania głowy: jest nie tylko na pokaz, służy nie tylko od święta. Jeżeli zaś głowa nie spełnia właściwych sobie zadań, można to określić ironicznie *ktoś ma głowę do pozłoty*: złoto, jako drogocenny kruszec, zwykle jest wykładnikiem pozytywnego wartościowania (np. wielkich filozofów czy uczonych honorowano

⁴ Może być ona czysto semantyczna (relacja między znaczeniem pochodnym a wyjściowym) lub semantyczno-kulturowa (motywacja semantyczna nakłada się na kulturowo wyznaczony kierunek wartościowania).

⁵ Nie bez przyczyny zresztą, w niej bowiem znajduje się mózg, który *de facto* jest organem służącym do myślenia. Ponieważ jednak jest on ukryty, niedostępny bezpośredniemu poznaniu, jego funkcje zostają przypisane głowie, co ujawniają choćby czasowniki *głowić się* i *główkować*, oznaczające intensywne myślenie, poszukiwanie rozwiązania jakiegoś problemu (w drugim wypadku zwykle praktycznego).

⁶ Anna Krawczyk-Tyrpa (1987: 135) nie wyklucza, że jest on wariantem związku *ktoś ma dobrą głowę*, zawierającego wykładnik pozytywnej oceny.

złożonymi popiersiami), ale skoro czyjaś głowa nadaje się jedynie do pozłocenia, nie może służyć do myślenia.

Istotne jest także właściwe umiejscowienie głowy, a raczej wyeksponowanie, podkreślenie odpowiedniego jej położenia, co niejako implikuje prawidłowość jej funkcjonowania. Przykładowo zwrot *ktoś ma głowę pośrodku* odwołuje się do elementarnej wiedzy o budowie ludzkiego ciała. Jak się wydaje, wykorzystuje on również opozycję centralny – peryferyjny: coś, co znajduje się w centrum, wartościowane jest pozytywnie (por. Krzeszowski 1994: 34–35). Podkreślenie centralnego położenia głowy, które jest przecież właściwe każdemu człowiekowi, służy zaakcentowaniu szczególnej właściwości osoby, a mianowicie mądrości, kojarzonej z tą częścią ciała. Podobnie motywowany jest frazeologizm *ktoś ma głowę na karku* – na karku, a więc na odpowiednim miejscu. Oba związki oznaczają człowieka dzięki swym dyspozycjom umysłowym dobrze radzącego sobie w życiu, zaradnego, sprytnego. Natomiast somatyzm *ktoś ma coś z głową* w sposób ogólny sugeruje pewną, bliżej nieokreśloną nieprawidłowość, zakłócającą pracę części ciała służącej do myślenia.

Potocznym synonimem *głowy* jest *leb*, dlatego też przymiotnik *lebski* określa człowieka potrafiącego w pełni wyzyskać własne możliwości umysłowe, mądrego, sprytnego.

Organem służącym do myślenia jest – o czym była już mowa – mózg, definiowany przez Annę Wierzbicką jako „miękką część ciała w czaszce, bez której nie można myśleć” (Wierzbicka 1975: 99). Potocznie bardzo często jest utożsamiany z rozumem i umysłem. Ich obecnością bądź brakiem tłumaczy się czyjaś mądrość albo głupotę: *ktoś ma mózg a. rozum, ktoś nie ma mózgu a. rozumu, bezmózgowiec, odmóżdżony, ktoś ma rozum w głowie, ktoś nie ma ani krzty a. za grosz rozumu, ktoś (jest) pozbawiony rozumu, komuś odjęło a. odebrało rozum, ktoś (jest) niespełna rozumu, rozumny, nierozumny*. Natomiast zwrot *ktoś dostaje małego rozumu* ‘ktoś zaczyna zachowywać się głupio’ wyrasta z przeświadczenia o wyższości ludzkiego umysłu nad zwierzęcym.

W rozpatrywanym zbiorze znaczącą przewagę mają wyrazy i frazeologizmy o charakterze metaforycznym, co stanowi pochodną tego, że analizowane jednostki dotyczą mądrości i głupoty, a więc cech abstrakcyjnych, niedostępnych naszym zmysłom, sprawiających trudność wyobrażeniową. Metafora pozwala je przybliżyć, jest narzędziem ludzkiego poznania. Jednostki te są koherentne z innymi metaforami językowymi funkcjonującymi w polszczyźnie, konkretyzującymi konceptualizacje właściwe naszej kulturze. W badanym materiale znalazło odzwierciedlenie kilka metafor pojęciowych⁷:

⁷ Terminem tym posługuję się w znaczeniu, jakie nadali mu Lakoff i Johnson (1988): rozumienie i doświadczenie pewnego rodzaju rzeczy w terminach innej rzeczy. Przyjmuję również klasyfikację

GŁOWA TO POJEMNIK

Ujmujemy głowę w kategoriach pojemnika, ściślej: pojemnika wypełnionego myślami, informacjami⁸, z orientacją „w – poza”. Człowiek głupi jest ukazywany jako ktoś, kto ma w nim rzeczy niepotrzebne, nieprzydatne, bo niesłużące do myślenia (*ktoś ma siano a. sieczkę w głowie, ktoś ma zajączki w głowie, ktoś ma zielono a. pstro w głowie*); ma tam chaos, nieporządek (*ktoś ma nie po kolei w głowie, ktoś ma źle w głowie, komuś się pomieszało a. poprzestawiało w głowie*) lub nie ma nic (*ktoś ma pusto w głowie*). Człowiek mądry stanowi jego przeciwieństwo (*ktoś ma dobrze w głowie, ktoś ma dobrze ułożone a. poukładane w głowie, ktoś ma po kolei w głowie, ktoś ma głowę dobrze umeblowaną*).

UMYSŁ (ROZUM) TO RZECZ

Umysł traktujemy jako przedmiot fizyczny, mający określoną wielkość (*ktoś ma wielki umysł a. wielki rozum*). Konkretyzacją tej metafory pojęciowej jest metafora UMYSŁ (ROZUM) TO MASZYNA. Wszelkie usterki powodują złe funkcjonowanie UMYSŁU-MASZYNY, a w konsekwencji – głupotę (*ktoś ma spóźniony zapłon, komuś szajba odbiła*). Inną konkretyzacją stanowi metafora UMYSŁ (ROZUM) TO SUBSTANCJA (*ktoś ma chłonny umysł, komuś mózg się zlasował*).

MYŚLENIE TO RUCH

Procesy myślenia konceptualizujemy jako ruch umysłu, głowy i myśli (bytów materialnych) w przestrzeni. Tempo owego ruchu jest miarą możliwości intelektualnych człowieka (*bystry człowiek, bystry, bystrzak, człowiek lotny*).

WIEDZIEĆ TO WIDZIEĆ

Mądrość (wiedzę) wiążemy z obecnością światła, natomiast głupotę (niewiedzę) – z jego brakiem (*ktoś ma światły umysł, ktoś ma olej w głowie⁹, ciemny (jak tabaka w rogu), ciemniak, ciemna masa, ciemnota*).

W analizowanym zbiorze znajdziemy również realizacje metafor orientacyjnych, o biegunowo różnych wartościowaniach:

GÓRA (+) – DÓŁ (–) – *lotny umysł, bezdennie głupi, głupi jak stołowe nogi*;

PRAWY (+) – LEWY (–) – *głupi jak but z lewej nogi*.

Człowiek głupi ujmowany jest w kategoriach przedmiotów fizycznych, pozbawionych zdolności myślenia. Nazwy dwu z nich zostały już wyżej wymienione. Wydaje się, że obecność w porównaniach *buta* i (*stołowych*) *nóg* jest dodatkowo

metafor na: ontologiczne, orientacyjne i strukturalne. Metafory pojęciowe zapisują wersalikami, zgodnie z ogólnie przyjętą konwencją.

⁸ Por. np. *komuś przyszła do głowy myśl, żeby..., myśli chodzą komuś po głowie, coś wyleciało komuś z głowy*.

⁹ Olej stanowił kiedyś materiał służący do oświetlania.

motywowana dolnym umiejscowieniem desygnatów tych nazw w stosunku do położenia głowy. Neosemantyzacja objęła też nazwy warzyw o okrągłym kształcie (*kapuściana głowa*¹⁰) i instrumentów wydających nieprzyjemne, drażniące dźwięki (*trąba, fujara, cymbał*).

W polszczyźnie funkcjonuje także kilka metafor odzwierzcących (*baran* ‘człowiek głupi’, *osioł* ‘człowiek głupi i uparty’¹¹, *bawół* ‘człowiek głupi, powolny i ociężały’, *wólek* ‘ts.’, *ciołek* ‘człowiek głupi, nierozgarnięty i zwykle ślamazarny’, *głupia*) *gęś* ‘kobieta głupia, naiwna i łatwowierna’). Jednostki określające dyspozycje umysłowe człowieka, motywowane przez nazwy zwierząt oraz – dodajmy, wyprzedzając trochę przykłady – przez derywowane od nich przymiotniki, stanowią przejaw antropocentryzmu, jednej z podstawowych kategorii językowego obrazu świata.

Chociaż głupota jest cechą ludzi sprawnych umysłowo, ich postępowanie jawi się – z powodu zaburzonego procesu myślenia – jako podobne do zachowania osób chorych umysłowo, co znalazło wyraz w serii określeń motywowanych terminami medycznymi, pełniącymi prymarnie funkcję nazw ludzi o różnym stopniu upośledzenia umysłowego (*idiota, debil, kretyn, imbecyl, matoł*), bądź potocznymi nazwami osób chorych psychicznie (*wariat, czubek, świr, fioł, stuknięty, walnięty, rąbnięty, kopnięty, szurnięty*).

W analizowanym materiale potwierdziła się również obserwacja Ryszarda Tokarskiego, że „źródłem znaczeń przenośnych wartościujących negatywnie są nazwy osób związanych z wsią lub nazwy niektórych realiów wiejskich” (Tokarski 1990: 81). Jednostki: *chłopski filozof, chłopek roztropek, chomąt, żłób* i *cep* niosą ujemną ocenę dyspozycji umysłowych człowieka.

Obok metafor językowych w zbiorze rozpatrywanych określeń znajdziemy jednostki o charakterze metonimicznym. Najwięcej jest konkretyzacji metonimii CZĘŚĆ ZA CAŁOŚĆ: nazwa części człowieka zastępuje nazwę całego człowieka (*dobra głowa, mądra głowa, zdolna głowa, tęga głowa, tęgi umysł* a. *rozum, słaba głowa*). Mniej typowy jest mechanizm neosemantyzacji zasadzający się na przeniesieniu na człowieka nazwy narzędzia, którym się uderza (*thuk, młot,*

¹⁰ Większym stopniem ekspresji cechuje się wyrażenie *głęb* (*kapuściany*), określenie człowieka mało zdolnego, nieinteligentnego. *Głęb* to część znajdująca się najgłębiej główki kapusty, niejako kwintesencja tego warzywa.

¹¹ Natężenie cech zostaje zintensyfikowane przez dodanie do rzeczownika członu określającego. Wyrażenie *osioł patentowany* ma charakter ironiczny, można je wyeksplikować jako ‘ktoś mający patent na bycie osłem’. Warto dodać, że w polskim zasobie frazeologicznym występuje również związek *patent na mądrość*, także o zabarwieniu ironicznym. Raczej żartobliwe jest natomiast wyrażenie *osioł dardanelski*, którego starszą postać – *dardański osioł* – Aleksander Brückner uznał za dowcip szkolny (Brückner 1985: 85).

*cep, palant*¹²) na zasadzie styczności sensów: ‘coś, co może spowodować czyjąś głupotę’¹³ – ‘człowiek głupi’.

Niekiedy oba procesy, metaforyczny i metonimiczny, nakładają się na siebie (*kurzy rozum, ptasi mózdzek, ośła a. barania głowa, otwarta głowa, zakuty leb, ciasna głowa*¹⁴, *tępa głowa*¹⁵, *lotny umysł, błyskotliwy umysł, światły umysł, tuman*¹⁶). Ciekawym zjawiskiem jest również aluzja, np. u podstaw frazeologizmu *komuś tylko fiu fiu w głowie* leży wyobrażenie głowy jako niewypełnionego pojemnika, którego puste wnętrze stwarza możliwość powstania przeciagu, natomiast aby zrozumieć motywację związku *okna można trzymać przy kimś otwarte*, trzeba znać neosemantyzm *orzel* ‘człowiek mądry, zdolny, pozytywnie wyróżniający się spośród innych’ oraz wykorzystujące grę językową powiedzonko *On nie orzel, nie poleci*.

Część rozpatrywanych jednostek leksykalnych powstała w wyniku indywidualnych skojarzeń, do których trudno dotrzeć, a nasze hipotezy interpretacyjne zawsze będą niepewne. Jednym z takich przypadków jest frazeologizm *ktoś nie ma piątej kleпки* a. *komuś brakuje piątej kleпки*. Po pierwsze – można go uznać za realizację metafory pojęciowej UMYSŁ TO MASZYNA. Brak elementu sprawia, że owa „maszyna” staje się niesprawna i w konsekwencji ocena czyjegoś intelektu musi być negatywna. Po drugie – *klepkę* można skojarzyć z konstrukcją beczki. Jeśli zabraknie jednej z klepek, z których owa beczka (co ważne, kształtem przypominająca głowę) jest zrobiona, całość nie spełnia już swojej zasadniczej funkcji.

¹² Jest to nie tylko nazwa gry, w której uczestnicy podbijają pałką małą, laną piłkę gumową, lecz także pałki, wykorzystywanej w tej grze.

¹³ W wyniku uderzenia w głowę może nastąpić uszkodzenie mózgu (por. *ktoś jest nie w ciemni bity, stuknięty*), co prowadzi do ograniczenia dyspozycji intelektualnych osoby uderzonej.

¹⁴ Związki *otwarta głowa* i *zakuty leb* oraz *ciasna głowa* stanowią realizację metafory pojęciowej GŁOWA TO POJEMNIK, a przymiotniki dookreślają ów pojemnik. Otwartość oznacza możliwość uzupełnienia go nowymi elementami (myślami), nieograniczonego przyływu nowych informacji, a w efekcie – rozwoju intelektualnego. Jeśli natomiast ów pojemnik jest „zakuty”, czyli zamknięty, to brakuje możliwości rozwoju, zdobywania wiedzy. Oba wyrażenia oznaczają człowieka, odpowiednio – mądrego lub głupiego. Przymiotnik *ciasny* wskazuje na mały rozmiar pojemnika. Ma on ograniczoną przestrzeń, a co za tym idzie – jego wnętrze może zapełnić ograniczona ilość elementów (myśli). Całe wyrażenie określa osobę, której zdolności intelektualne oceniane są nisko.

¹⁵ Przymiotnik *tępy* prymarnie znaczy ‘mający nieostrą, niewyostrzoną krawędź’. W wyniku rozszerzenia metaforycznego obejmuje on sferę działań umysłowych. Cechę przypisaną głowie odnosi się do całej osoby, co potwierdzają określenia *tępy* i *tępak*.

¹⁶ Rzeczownik ten prymarnie oznacza kłęb czegoś sypkiego, lotnego, unoszącego się w powietrzu, czegoś, co ogranicza widzenie. Nazwa zostaje przeniesiona na zasadzie styczności sensów (coś, co utrudnia widzenie → ten, kto nie widzi), a jednocześnie następuje proces metaforyzacji w kierunku, jaki wyznacza metafora pojęciowa WIEDZIEĆ TO WIDZIEĆ. W rezultacie słowo sekundarnie znaczy ‘człowiek tępy, ciężko myślący’.

Po trzecie wreszcie – niewykluczone, że zwrot nawiązuje do dawnych wyobrażeń o człowieku, na co naprowadza obecność w składzie związku właśnie takiego, a nie innego liczebnika. Otóż w średniowieczu sądzono, iż dusza ludzka ma dziesięć zmysłów, pięć zewnętrznych: wzrok, słuch, dotyk, węch i smak, oraz pięć wewnętrznych, z których cztery określają naszą osobowość: osąd, wyobraźnia, pamięć i fantazja, piąty zaś jest zmysłem zarządzającym i regulującym pracę pozostałych. *Brak piątej klepki* oznaczałby nieobecność któregoś ze zmysłów, w rezultacie zaś – upośledzenie osobowości (Vetulani 1998: 40–46). Tylko ten człowiek, o którym można powiedzieć, że *ma wszystkie klepki*, zachowuje się i myśli rozsądnie.

Po tym – z konieczności dość pobieżnym – przeglądzie materiału czas odpowiedzieć na tytułowe pytanie. Nie ma wątpliwości, że utrwalony w polszczyźnie obraz człowieka mądrego to obraz człowieka myślącego, korzystającego ze swego rozumu, wiedzy i doświadczenia¹⁷ – po to, by jak najlepiej radzić sobie w życiu, dostosować się do okoliczności czy wręcz zadbać o własne korzyści. Oprócz jednostek już rozpatrywanych świadczą o tym przykładowo: czasownik *zmądrzyć się* ‘dzięki doświadczeniu przestać popełniać błędy i zacząć postępować mądrzej lub sprytniej’; powiedzenie *Bądź tu mądry!*, używane, gdy czujemy się bezradni w skomplikowanej sytuacji, z której szukamy wyjścia, próbujemy się w niej odnaleźć itp.; fraza *Nie ma głupich!*, wykorzystywana, by zaznaczyć, że nie jesteśmy naiwni i nie damy się namówić na coś, co wydaje się nam niekorzystne; czy określenie czyjegoś zaangażowania w coś – *jak (kto) głupi* ‘całkowicie, lekceważąc nawet własne korzyści i opinię ludzi’. Brak zaradności życiowej traktowany jest z lekceważeniem (por. *cielę na niedzielę, ofiara losu, stworzył toto Pan Bóg i żaluje, cztery litery (z uszami), dupek żołądny*). Z lekceważeniem spotyka się także wiedza teoretyczna – nie ona jest miarą mądrości, lecz umiejętność radzenia sobie w każdej sytuacji, czemu sprzyja: szybkie kojarzenie faktów i wnioskowanie (*lotny człowiek, lotny umysł, ktoś zrozumiał a. pojął coś w lot, okna można przy kimś trzymać otwarte*), odróżnianie rzeczy wartościowych od bezwartościowych (*ktoś oddziela a. odsiewa ziarno od plew*), zdolność twórczego działania (*ktoś robi coś z głową / bez głowy, ktoś ma głowę na karku, ktoś ma głowę nie od parady, ktoś ruszył głową, ktoś prochu nie wymyśli*). Odzwierciedlający się w polszczyźnie pragmatyczny stosunek do życia, nastawienie na cel, praktycyzm i utylitaryzm prowadzą do odrzucenia bezinteresownego, „czystego” poznania, dociekania istoty spraw trudnych czy niejasnych, zastanawiania się nad tym, co powszechnie wydaje się oczywiste, przeprowadzania skomplikowanych operacji myślowych itp. Dobrą ilustracją może tu być negatywnie wartościujący charakter słów *filozof* i *filozofo-*

¹⁷ Przekonanie o tym, iż wraz z upływem lat i zdobywaniem nowych doświadczeń stajemy się mądrzejsi, zostało utrwalone w polszczyźnie w postaci potocznej nazwy zębów wyrastających jako ostatnie, często już po osiągnięciu przez człowieka pełnoletności – *zęby mądrości*.

wać w użyciach sekundarnych. Taki kierunek rozwoju semantycznego wyrazów wymownie świadczy o tym, że z perspektywy racjonalności potocznej rozważania na temat istoty i struktury bytu, źródeł ludzkiego poznania, zasad wartościowania, sensu życia i sposobów jego godnego prowadzenia, miejsca człowieka w świecie itd., określane greckim słowem *philosophia* (od *philéō* ‘lubieć’ + *sophía* ‘mądrość’!), jawią się jako coś bezsensownego, bezużytecznego, niepotrzebne mędrkowanie.

Mądrości życiowej jest przeciwstawiana *mądrość książkowa* – ta druga nazwa wyraża lekceważenie, a nawet pogardę. Taki sam negatywny ładunek niosą określenia *jajogłowi*, *wyksztaciuchy* i *inteligenciki*, odnoszące się do osób, które wiedzę zdobyły dzięki nauce i zajmują się pracą umysłową lub naukową, nie przynoszącą natychmiastowych, namacalnych efektów. Kogoś, kto ma dużą wiedzę z różnych dziedzin, w najlepszym razie nazywa się *chodzącą encyklopedią* – jeśli jednak pamiętamy potoczne powiedzenie *Nie tyle mądry, co uczony*, i tego określenia nie potraktujemy jako równoznacznego z docenieniem czyjejs mądrości. Warto nie zapominać o kategoryzacjach i wartościowaniach podsuwanych przez język ojczysty, gdy próbujemy zrozumieć naszą współczesność...

Bibliografia

- Brückner A., 1985, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, wyd. IV, Warszawa.
- Buttler D., 1978, *Kategorie semantyczne leksyki potocznej. – Z zagadnień słownictwa współczesnego języka polskiego*, red. M. Szymczak, Wrocław, s. 37–45.
- Krawczyk-Tyrpa A., 1987, *Frazeologia somatyczna w gwarach polskich. Związki frazeologiczne o znaczeniach motywowanych cechami części ciała*, Wrocław.
- Krzyszowski T. P., 1994, *Parametr aksjologiczny w przedpojęciowych schematach wyobraźniowych*, „Etnolingwistyka” 6, s. 29–51.
- Lakoff G., Johnson M., 1988, *Metafory w naszym życiu*, przeł. i wstęp T. P. Krzyszowski, Warszawa.
- Pajdzińska A., 1991, *Wartościowanie we frazeologii. – Język a Kultura*, t. 3: *Wartości w języku i tekście*, red. J. Puzynina, J. Anusiewicz, Wrocław, s. 15–28.
- Tokarski R., 1990, *Językowy obraz świata w metaforach potocznych. – Językowy obraz świata*, red. J. Bartmiński, Lublin, s. 69–86.
- Vetulani J., 1998, *Pamięć – wewnętrzny zmysł duszy*, „Magazyn Gazety Wyborczej” nr 18 (269).
- Wierzbicka A., 1975, *Rozważania o częściach ciała. – Słownik i semantyka. Definicje semantyczne*, red. E. Janus, Wrocław, s. 91–103.

A WISE PERSON, THAT IS, WHAT KIND OF PERSON?

Summary

Linguistic analysis provides insight into ourselves, allows us to understand the principles that govern our thinking and action. This study is concerned with Polish descriptions of a wise / stupid person as crucial characteristics that differentiate people from other creatures. Most of these descriptions are metaphorical or metonymic; they cohere with such conceptualisations entrenched in Polish as

THE HEAD IS A CONTAINER, THE MIND (REASON) IS AN OBJECT, THINKING IS MOTION, UNDERSTANDING IS SEEING, THE HEAD FOR THE PERSON. The data portray a wise person as someone who uses knowledge and experience to do well in life, to adapt to the circumstances, and to draw benefits for themselves. Street wisdom so understood is contrasted with book wisdom, which is treated with disrespect or even contempt.

Keywords: linguistic worldview, phraseological units, metaphor, metonymy, semantic-cultural motivation

TADEUSZ PIOTROWSKI
Uniwersytet Wrocławski

Słowniki polskie: Słownik frazeologiczny Stanisława Skorupki

Jesteśmy właśnie świadkami przekształcania się leksykografii, najbardziej widoczną tego oznaką jest zmiana formy fizycznej słowników, przestają być specyficznymi obiektami kultury o łatwo rozpoznawalnych cechach, stają się bazami danych, których struktura i funkcjonowanie jest ukryta przed oczami użytkowników. Niektóre typy słowników odchodzą w niepamięć, ale jeszcze pamiętamy tradycyjne słowniki, przynajmniej niektórzy z nas. Nie chciałbym brzmieć nostalgicznie, ponieważ sądzę, że w abstrakcyjnym świecie bitów i baz danych dzieła leksykograficzne nabierają akurat większej użyteczności. Jednak tak jak językoznawcy deskryptywni uważają za swój obowiązek opisywać wymierające języki, póki jeszcze ktoś się nimi posługuje, tak leksykografowie powinni starać się opisać funkcjonowanie i strukturę tradycyjnych słowników, dopóki jeszcze są użytkownicy, którzy je pamiętają z własnego doświadczenia.

Niewiele słowników obecnych w kulturze polskiej doczekało się swoich własnych monografii, zwykle to słowniki starsze, jak np. słowniki wileński (Walczak 1991) czy warszawski (Majdak 2008). Co ciekawe, nie ma opisu słownika pod reakcją Doroszewskiego (Doroszewski 1958–1969, dalej oznaczany SJPDor), choć materiału do syntezy jest bardzo dużo. Chciałbym w kilku artykułach opisać niektóre słowniki języka polskiego, bądź ich typy, które, choć ciekawe, nie zostały opisane wyczerpująco, moim zdaniem, w literaturze. Dla niniejszego szkicu wybrałem frazeologiczny słownik języka polskiego autorstwa Stanisława Skorupki (1967–1968) – oczywiście, nie bez kozery, adresat niniejszego tekstu interesuje się zarówno frazeologią języka polskiego, jak i słownikami frazeologicznymi. Mój opis będzie leksykograficzny, nie leksykologiczny, wobec tego nie będę pisał o koncepcji frazeologii Skorupki, na ten temat napisano wystarczająco wiele. Oczywiście, w niniejszym szkicu nie wyczerpię wszystkich zagadnień, będę w nim poruszał przede wszystkim zagadnienia historyczne, ale z punktu widzenia teraźniejszości,



stąd nie będę porównywał wyników swoich analiz do tych, które znamy z przeszłości, jak np. do recenzji danego słownika. Te recenzje były pisane w swoim czasie i miejscu, tak samo należą do przeszłości, jak i recenzowane dzieła.

Zacznijmy od osoby autora. Stanisław Skorupka urodził się w roku 1906, zmarł w 1988, życie spędził w Warszawie. Lektura dokumentów przynosi obraz zaskakująco inny niż ten znany z haseł encyklopedycznych. Skorupka, siedem lat młodszy od Witolda Doroszewskiego, który był jego nauczycielem, m.in. promotorem pracy doktorskiej (Kupiszewski 1997–1998), początkowo interesował się fonetyką, później, zapewne pod wpływem Doroszewskiego, zajął się leksykografią. Przed rokiem 1945 Witold Doroszewski stworzył, jak sam pisał, suplement do słownika warszawskiego (*Słowniki dawne i współczesne...*). Niestety, nie wiemy jaki był skład zespołu, który go opracowywał, a trudno sądzić, że Doroszewski sam zebrał 60 000 fiszek dokumentacyjnych, można jednak przypuszczać, że w zespole byli także uczniowie redaktora naczelnego. Niewątpliwie był jakiś powód, który przesądził o tym, że Skorupka, bez udokumentowanego doświadczenia słownikarskiego, został zastępcą redaktora naczelnego SJPDor. Trzeba też zauważyć, że od tomu V (1962) w skład redakcji naczelną Słownika wchodzi Halina Auderska. O dwa lata starsza od Skorupki, związana była wcześniej ze znanym wydawnictwem leksykograficznym Trzaski, Everta i Michalskiego, w którym po 1945 pełniła funkcję redaktora naczelnego, zastępując Stanisława Lama, który nie wrócił do Polski. W SJPDor najpierw pełniła rolę redaktora koordynującego jako pracownik redakcji „Wiedzy Powszechnej”, od tomu V wymieniana była już jako zastępca redaktora naczelnego. Warto także odnotować, że redaktorka działu specjalnego¹, Zofia Łempicka (znana też jako de Bondy Łempicka) była z kolei autorem wydawnictwa Michała Arcta. Historia słowników polskich z punktu widzenia wydawców i księgarzy to kolejny wątek nieobecny w historiach leksykografii polskiej. Skorupka, Auderska i Łempicka jako autorzy *Malego słownika języka polskiego* połączyli symbolicznie jakby te trzy tradycje. Znamienne, że w przemówieniu na uroczystości zakończenia prac nad SJPDor Doroszewski przede wszystkim wymienił Halinę Auderską, która „czuwała niestrudzenie nad sprawnym funkcjonowaniem całego aparatu redakcyjnego” (Doroszewski 1969: 366). W imieniu członków zespołu przemówienie wygłosiła także Auderska². Nazwisko Skorupki pada przy okazji osób zajmujących się hasłami nieodmiennymi i tabelami odmian leksemów (Doroszewski 1969: 366). Jaka więc była jego rola w zespole?

¹ Wbrew pozorom jej rola była znacznie poważniejsza, Doroszewski we wspomnieniu pisze, że była autorką „pierwszego projektu siatki haseł” (Doroszewski 1969: 366).

² Dość zabawnie, zapewne z premedytacją, zrównywała w nim Państwo Polskie (PRL) z Królestwem Polskim, wasala ZSRR i wasala Rosji. Doroszewski otrzymuje najwyższe odznaczenie od władz PRL, jak Linde otrzymał odznaczanie od Zajączka, Namiestnika Cara (Auderska 1969: 369).

Następne dzieło leksykograficzne, z którym kojarzone jest nazwisko Stanisława Skorupki, to *Słownik wyrazów bliskoznacznych*. Wydany po raz pierwszy w roku 1957 obok słowników ortograficznych był niewątpliwie bestsellerem epoki PRL, jak pisze Żmigrodzki (2003/2009³: 181). Większość historyków leksykografii traktuje Skorupkę jako autora słownika, w takim tonie utrzymany jest opis Żmigrodzkiego czy też biogram Skorupki autorstwa Urbańczyka (1991: 310), który pisze „wydał [Skorupka] *Słownik wyrazów bliskoznacznych*”. W ogromnie wpływowej Wikipedii sformułowano wprost stwierdzenie, że autorem słownika był Skorupka. Gdy się jednak czyta skrupulatne katalogi biblioteczne⁴, czy też strony tytułowe egzemplarzy dzieła, sytuacja nie wygląda tak jednoznacznie: Skorupka jest w nich opisywany jako redaktor („pod red. Stanisława Skorupki”). Tak też pisze o jego roli Kupiszewski (1997–1998): „Pod redakcją S-i wyszedł w 1957 (W.[arszawa]) *Słownik wyrazów bliskoznacznych*”. Co więcej, w wydaniu nowym tegoż dzieła, z roku 1998, które Żmigrodzki też opisuje, nazwiska Skorupki nie wymienia się ani na karcie tytułowej, ani w opisie bibliograficznym, ani w samym tekście, choć zasadniczo dzieło jest tym samym słownikiem. Osobą, której nazwisko wymieniane jest w obu wersjach, jest Ignacy Piotrowski. Jego nazwisko Skorupka wymienia w swoim wstępie, pojawia się ono także w formalnych, bibliograficznych opisach słownika od wydania 6., od roku 1971 (w formułce „oprac. Ignacy Piotrowski et al.”), a w późniejszych wydaniach opis ten rozbudowywano (np. wydanie 12., rok 1987 „[w oprac. udział wzięli Ignacy Piotrowski – kier. zespołu et al.; wstęp [sic!] S. Skorupka”). Jest więc bardzo prawdopodobne, że właściwym twórcą jest Ignacy Piotrowski, zaś Skorupka pełnił rolę pomocniczą, a przede wszystkim napisał wstęp teoretyczny. Jest to sytuacja dość dobrze znana w leksykografii czy innych opracowaniach zbiorowych, że osoba o bardziej znanym dorobku czy o osiągnięciach naukowych z danej dziedziny, wymieniana jest jako redaktor słownika. Sądzę też, że wydawnictwo Wiedza Powszechna nie pozwoliłoby sobie na usuwanie nazwiska autora z opisu jego dzieła. Słownik frazeologiczny Skorupki nie został wznowiony, ponieważ zapewne wydawnictwo nie dysponowało do niego prawami.

W dalszej części niniejszy artykuł będzie traktował już o słowniku frazeologicznym, nadal będzie utrzymany w konwencji swoistego dialogu z charakterystyką dzieła obecną w najbardziej chyba znanym współczesnym systematycznym przeglądzie słowników polskich pióra Piotra Żmigrodzkiego (2003/2009), nie dlatego, bym się z tym opisem nie zgadzał, ale dlatego, że sądzę, iż można by doprecyzować

³ Pierwsze wydanie książki Żmigrodzkiego ukazało się w 2003 roku, wydanie III, uzupełnione, w 2009. Podaję obie daty.

⁴ Korzystam z katalogów elektronicznych Biblioteki Narodowej (pod adresem <http://katalogi.bn.org.pl>), Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu (<https://www.bu.uni.wroc.pl/katalogi/komputerowe>) oraz Biblioteki im. Ossolińskich (<http://ossolineum.pl/kat/>).

czy uściślić niektóre ze stwierdzeń. Rzecz niebagatelna, mam także do dyspozycji więcej miejsca.

Dla precyzji właśnie napiszmy, że omawiane dzieło Stanisława Skorupki nosi tytuł *Słownik frazeologiczny języka polskiego* (dalej będzie oznaczane SFJP); wydane zostało w latach 1967–1968 przez wydawnictwo Wiedza Powszechna, które było także pierwotnym wydawcą SJPDor. Autor, jak pisze na wstępie, pracował nad nim ponad 10 lat, z czego wynika, że jednocześnie pracował nad dwoma poważnymi słownikami, a nawet trzema, ponieważ *Mały słownik języka polskiego* ukazał się w roku 1968 – a miał jednocześnie zajęcia na uniwersytecie. SFJP wygląda właśnie poważnie, to dwa pokażne tomy w typowym formacie słownikowym, mniej więcej rozmiaru B5. Pierwszy tom ma stron 788, przy czym słownik właściwy zaczyna się na stronie 81, drugi tom liczy stron 905. Łącznie to 1693 strony, jak podaje wydawca, 270,75 arkuszy wydawniczych, czyli 10 830 000 znaków typograficznych, średnio 6400 znaków na stronę druku, tak więc strona słownika liczy 3,5 standardowych stron. Specjalnie podkreślam tę materialność słownika, jego namacalność. Z katalogów bibliotecznych wynika, że miał dziesięć wydań, ostatnie w roku 2002, średnio co trzy lata ukazywało się nowe wydanie. Według mojego rozeznania nigdy nie zostały zmienione, tak więc są to przedruki, ale systematycznych porównań nie przeprowadzałem. Oba tomy można obecnie (koniec roku 2018) kupić za ok. 5–6 złotych bez wysyłki (dane z serwisu allegro.pl), co wskazuje w pewien sposób jaką wartość przedstawiają obecnie drukowane słowniki⁵.

Słownik zaopatrzony jest w krótki wstęp (strony 5–9 tomu I), w którym Skorupka wyjaśnia cel i przeznaczenie słownika. Muszę podkreślić, że zdziwiło mnie, iż w tak krótkim tekście autor wielokrotnie powtarza te same stwierdzenia, najwyraźniej zabrakło opieki doświadczonego redaktora. Do tego wniosku jeszcze powrócę przy omawianiu układu słownika. Pisze Skorupka „Zasadniczym celem Słownika jest zebranie i pokazanie możliwie wszystkich związków wyrazowych występujących najczęściej w języku polskim”, przy czym o ramach czasowych wspomina przy okazji dokumentacji. Słownik zasadniczo obejmuje materiał od połowy wieku XVIII do połowy wieku XX, czyli tego samego okresu co i SJPDor, przy czym autor zastrzega, że [dokumentacja] „w wyjątkowych wypadkach na podstawie słowników może być i starsza (np. z XVI w.)”. Znajdują się w nim więc i związki frazeologiczne, które wyszły z użycia już w czasie jego tworzenia; kwalifikatorem *przestarz.* opatrzonych jest sporo zwrotów, opis często jest dysku-

⁵ Dla porównania, nowszy i większy *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny* (Zgółkowa, 50 tomów), wyceniany jest na 130 zł za komplet, czyli ok. 2,6 zł za tom To kolejny ciekawy temat: koszt i wartość słowników. Znam tylko jedno rozważania o cenie słownika w przełożeniu na warunki kulturalne: eseje Ptaszka o słowniku Lindego (2007).

syjny, czy *capstrzyk* to jednostka przestarzała? W wojsku w roku 1981–1982 była powszechnie używana (najczęściej w formie *capsztyk*).

Trzeba nieco więcej miejsca poświęcić przeznaczeniu słownika. Żmigrodzki najwyraźniej traktuje słownik jako dzieło tzw. pasywne, używane do interpretacji, dekodowania tekstu. Sam Skorupka ma inną wizję, dość zresztą nietypową na swoje czasy, kiedy dominowały słowniki pasywne. Otóż dla niego słownik ma być dziełem aktywnym, które pomaga tworzyć teksty. Oddajmy mu głos: „obcowanie ze słownikiem frazeologicznym powinno polegać nie na wyszukiwaniu potrzebnych zwrotów pod odpowiednimi hasłami, lecz na czytaniu poszczególnych haseł w całości”. Nie jest więc ważne, czy hasło jest krótkie czy długie, czytelne czy nie, czytelnik powinien oddać się lekturze całego hasła. Większość piszących o słowniku na ten aspekt nie zwraca uwagi. Znowu Skorupka: „Słownik ten w intencji autora nie ma być tylko suchym rejestrem utartych wyrażen i zwrotów, ma on być inwentarzem obrazującym raczej sposoby wyrażania się, a więc zawierającym również i nieco luźniejsze, zwykle przenośne konstrukcje frazeologiczne i składniowe. Tak szeroko rozumiany słownik frazeologiczny powinien pełnić funkcje również stylistyczne i pomagać w formułowaniu myśli i w różnorodnym ujmowaniu ich w szatę językową”. Zgodniej już z duchem epoki słownik miał służyć wszystkim: „wszystkim piszącym i wszystkim miłośnikom języka, pragnącym poznać całe jego bogactwo, szczególnie frazeologiczne. Powinien być przydatny literatom, dziennikarzom, tłumaczom literatury pięknej, popularnonaukowej, słownikarzom układającym słowniki dwujęzyczne, wreszcie nauczycielom języka do ćwiczeń leksykograficznych”.

Czy był faktycznie przydatny? Jak zwykle trudno odpowiedzieć na to pytanie, z małymi wyjątkami badań nad słownikami jednojęzycznymi w Polsce się nie prowadziło. Na pewno posługiwali się słownikiem tłumacze literatury pięknej. Carlos Alex Marrodán Casas⁶, znakomity tłumacz literatury hiszpańskiej na język polski, w rozmowie z Zofią Zaleską mówi „Nie doceniamy ich [przekładów] roli w kształtowaniu polszczyzny. Dziwię się, że słowniki frazeologiczne języka polskiego nigdy nie uwzględniały przekładów. U Skorupki wszystkie przywoływane przykłady pochodzą z literatury polskiej, nigdy z obcej w przekładzie” (Zaleska 2016: 27–28). Gdy pracowałem jako tłumacz tekstów użytkowych, okazjonalnie posługiwałem się kolokacjami opisanymi w słowniku, ponieważ nie było innego współczesnego słownika, który by je zawierał. Dzieło na pewno stanowi znakomite źródło danych do rozmaitych artykułów o frazeologii (por. np. Nowakowska 2003).

⁶ Nie mogę sobie odmówić odnotowania, że ukochanym słownikiem tłumacza jest *Słownik warszawski*: „Uwielbiam go pod każdym względem, przelamuje się w nim polszczyzna, która już przeszła do historii, z tą której wciąż używamy. Uwielbiam go nawet jako przedmiot, relikwiny dawnych czasów, lubię przeglądać kolejne tomy i odkrywać słowa, których nie znam” (Zaleska 2016: 11). Doskonale go rozumiem. Właśnie dlatego powinniśmy opisywać takie przedmioty-relikwiny dawnych czasów.

O takim użytkowniku akurat Skorupka nie marzył, ale mam wrażenie, że innego odbiorcy już nie ma.

Słownik jest fizycznie duży, jaką ma jednak objętość jako zestaw haseł czy uwzględnianych frazeologizmów? Niestety nie wiemy. Żmigrodzki szacuje jego zawartość na „80 000 jednostek, pogrupowanych według wyrazów hasłowych”. Nie wiemy jednak co Żmigrodzki uważał za jednostkę, czy każda kolokacja (związek łączliwy w terminologii Skorupki) to jednostka, czy też są nimi tylko właściwe frazeologizmy (związki stałe)? Niezależnie od wszystkiego ta wielkość wydaje się być bardzo mała. Słownik kolokacji autorstwa Mirosława Bańki (2006) ma 472 strony mniejszego formatu, większą czcionkę, zawiera zaś 70 000 kolokacji w liczbie 5000 haseł. Z kolei Lewicki (1993: 607–608) twierdzi, że słownik rejestruje ponad 200 000 połączeń, choć zastrzega, że „większość z nich to typowe realizacje grup syntaktycznych”, czyli nie frazeologizmy. Z kolei Müldner-Nieckowski (2007: 22) na podstawie zgrubszej analizy twierdzi, że słownik opisuje „ok. 81 700 „jednostek uznawanych za frazeologiczne. Wraz z formami walencyjnymi ... zawierał ich łącznie ok. 126 000”. Te formy walencyjne to najwyraźniej realizacje grup syntaktycznych, jak je nazywa Lewicki. W następnych partiach spróbujemy określić jaki materiał słownik obejmuje.

Dla precyzji dalszych wywodów pokażę strukturę artykułu hasłowego hasła na przykładzie dwóch krótkich haseł.

ćwierć 1. Jest komu trzy ćwierci do śmierci <*złe wygląda, chory, stoi nad grobem*>: Gdyby mi nawet było trzy ćwierci do śmierci, [...] jeszcze by mi się w Krakowie uśmiechnęło życie. *Kurek Płom. 85.* **2.** Pęknąć, rozbić na ćwierci <*na kawały, na części*>: Pewnie łeb Protazemu rozbiłby na ćwierci. *Mick. Tad. 158.*

raca 1. r. gwiazdzista, płomienista, świetlna. **2.** r. sygnałowa. **3.** *przen.* r. dowcipów, konceptów. **4.** Błysnąć, pękać, strzelać, wystrzelić jak r.: Okrzyki jak race wystrzeliły w powietrze. *Goj. Rajs. I, 196.* **5.** Puścić, wypuścić racę.

Nie będę omawiał dokładnie tej struktury, ale lektura wstępu i objaśnień technicznych nie wyjaśnia wątpliwości czytelnika co do układu hasła. Tym bardziej, że sam autor nie przestrzegał swoich zasad. Przede wszystkim uderza to, że części hasła nie są precyzyjnie określone, oddzielone są od siebie po prostu cyframi arabskimi, autor w hasła nie wyjaśnia z jakim typem frazeologizmu ma się do czynienia. Tego trzeba się domyśleć samemu. Struktura hasła jest wyjaśniona we wstępie, ale autor pisze w nim, że nie przestrzegał schematu w przypadku bogatej i skomplikowanej frazeologii, takie hasła jednak zdecydowanie dominują w słowniku! Np. funkcja definicji, czyli frazy w nawiasie trójkątnym kursywą (jak w części 1 hasła **ćwierć**) określana jest tak: „Definicji wymagają tylko związki stałe i związki łączliwe o charakterze terminologicznym... wszędzie jednak gdzie to wydawało się autorowi niezbędne dodawano wyjaśnienia [*sic!*]”; notabene Skorupka powtarza uwagi o definicjach trzy razy.

Jako autor słowników rozumiem te rozterki, materiał leksykalny ciężko poddaje się szufladkowaniu, jednak to zadanie leksykografa, by ten materiał uporządkować: jeżeli związki stałe są oznaczane definicjami to inne związki powinny być objaśniane w formalnie inny sposób.

Chciałem zwrócić uwagę czytelnika na cytaty ilustracyjne, które znajdują się w obu hasłach, w obu z literatury pięknej. O nich Żmigrodzki nie pisze, wobec tego ja poświęcę im dalej nieco miejsca, na razie jedynie słów kilka o ich miejscu w haśle. Te cytaty zabierają bardzo dużo miejsca, a są słabo oddzielone od innych części hasła, jedynie dwukropkiem i skrótowym opisem źródła. Nie będę dalej rozwijał uwag na temat np. doboru wyrazów hasłowych i zawartych w nich frazeologizmów, a można mieć naprawdę wiele pytań do autora. Np. w jakim celu wprowadza się hasła, które nie wydają się mieć potencjału frazeologicznego, jak hasło **kularowy** z podanym wyrazem (kolokatem?) „rozmowy”, w hasle tym znajdujemy definicję. Nie jest to przecież związek stały, co sugeruje definicja, ani nie jest to połączenie szczególnie niejasne. Przymiotnik ten jest regularnym derywatem od rzeczownika **kular** w każdym znaczeniu, jakie są wyróżniane w słownikach, a zwłaszcza w SJPDor. Takich pytań można zadać wiele (por. hasła **kurny**, **kurulny**, etc.). W rezultacie niestety odnosi się wrażenie, że dzieło zawiera przede wszystkim nie do końca obrobiony materiał do przyszłego słownika frazeologicznego, autor umieszczał w nim wszelkie połączenia, jakie zdawały się mieć coś wspólnego z bardzo szeroko rozumianą frazeologią. Powtórzę więc, że moim zdaniem zabrakło doświadczonego redaktora, który by pomógł wprowadzić większy porządek w słowniku. Gdy się porówna SFJP z przywoływanym już słownikiem wyrazów bliskoznacznych, wcześniejszym o dekadę, widać, że ów słownik jest znacznie czytelniejszy.

Materiał w słowniku jest umieszczony w artykułach hasłowych, których nazwą jest wyraz uznany za kluczowy w danym frazeologizmie. Nie znalazłem nigdzie próby oszacowania liczby artykułów hasłowych, choć jest ona oczywiście mniej ważna w stosunku do liczby frazeologizmów. Dokonałem takiej próby sam. Dysponowałem rzeczą jasną słownikiem w postaci drukowanej książki, mam także słownik w postaci cyfrowej, każdy może się z nią zapoznać na stronie archive.org. Najprawdopodobniej wersja cyfrowa została umieszczona na tej stronie z naruszeniem praw autorskich, ale wszystko wskazuje na to, że słownik jest już traktowany jako dzieło poniekąd historyczne, zabytkowe, są bardzo niewielkie szanse, że ktoś zechce go zaktualizować i wydać ponownie. Do tego wrócę na końcu artykułu. Słownik jest przechowywany na wskazanej stronie w postaci nie obrazu, skanu, stron, ale tekstu, tak więc skan stron słownika został poddany procesowi interpretacji, tak, by w wyniku powstał tekst; użyto znakomitego pro-

gramu ABBYY FineReader 11.⁷ Korzystałem z tzw. surowego tekstu, w którym brak jakichkolwiek wyróżników typograficznych czy formatowania, nie sprawdziłem innych wersji.

Słownik drukowany ma skomplikowany układ, cyfryzacja, mimo nieuniknionych błędów, ma bardzo dobrą jakość. Układ tekstu odpowiada wiernie układowi w słowniku, jedynie układ dwuszpaltowy zamieniony został na jednoszpaltowy, wiersze łamane są w miejscach odpowiadających oryginałowi. Przykład, w którym znajdują się typowe błędy:

angażować się 1. a. się do czego (do teatru).

2. a. się (bez dopełń.) {przyjmować zobowiązanie >:

Zapowiedział mi, ażebym nigdzie się nie angażował. SW. 3. a. się w co {wikłać się, wplątywać się w co): Nie chcę się w to angażować. SPP.

A oto przykłady innych błędów, przede wszystkim w nazwach haseł: ^lepia, = ślepia, ^rycie = życie, ^yfcw = wylew, czy, bardziej zaskakujące przykłady, dupa = ciupa, ww/g = wulg. Niestety, chociaż wersja cyfrowa w wielu przypadkach pomaga badaczowi, poprawne zinterpretowanie tekstu wcale nie jest dużo łatwiejsze. Te uwagi wstępne są niezbędne, by właściwie interpretować dane jakie niżej przytaczam.

Dokonałem oszacowania liczby haseł na dwa sposoby. Pierwszy, standardowy, poprzez ręczne przeliczenie haseł na wybranych stronach, wyliczenie średniej i oszacowanie całkowitej liczby haseł, drugi, mniej standardowy, poprzez próbę wygenerowania listy haseł z tekstu cyfrowego i ocenę jej kompletności. Policzyłem hasła na co setnej stronie słownika, dla tomu 1. to ogółem osiem stron, dla tomu 2. dziesięć, średnia liczba haseł dla obu tomów wyniosła 14 600 haseł, przy czym, ze względu na bardzo mały rozmiar próbki, należy liczyć się z tym, że możliwe są bardzo duże wahania, jeżeli się je uwzględni, wówczas wartość szacunkowa dla całego słownika wynosi od 5300 do 37 300, średnio 21 300 haseł. Znacznie bardziej pracochłonna była metoda druga. Nie będę opisywał jej szczegółowo, ostateczna lista liczyła 10 400 haseł, przy czym niedoszacowanie wyniosło ok. 18%. Uwzględniając obie metody można więc powiedzieć, że słownik ma być może ok. 13 000 haseł.

Niezwykle trudno określić liczbę frazeologizmów, jedyną naprawdę wiarygodną metodą wydaje się liczenie ich ręczne. Porównując pobieżnie zasób kolokacji w SFJP i w słowniku Bańki można sądzić, że liczba kolokacji w starszym słowniku jest o wiele większa, choć oczywiście wiele z nich ma wyraźnie archaiczny charakter. W hasle *radio* (urządzenie) Bańko odnotowuje 18 kolokacji, w SFJP

⁷ <https://archive.org/details/SlownikFrazologicznyJezykaPolskiego1/page/n3>. Por. <https://www.abbyy.com/ru-ru/support/finereader-11/>.

znajdujemy 23 (przy założeniu, że poprawnie interpretuję materiał słownikowy), w haśle *straż* u Bańki mamy ich 49, w SFJP aż 128. Jeżeli takie proporcje charakteryzują cały zasób słownika, wówczas kolokacji jest w nim znacznie więcej niż 100 000. Co jednak z właściwymi frazeologizmami? Przyjmuję, że faktycznie są one identyfikowane definicjami ujętymi w nawiasy trójkątne, które najczęściej w tekście elektronicznym są interpretowane jako nawiasy zwykłe, ale w przykładzie wyżej widać wyraźnie, że nawiasy trójkątne mogły być interpretowane jako bardzo różne znaki. Jeżeli to pierwotne założenie jest prawdziwe, to definicji jest średnio ok. 50 000, a dokładniej lewostronny nawias „(” występuje 43 395 razy, a prawostronny „)” – 55 512 razy, ta różnica oczywiście wynika z błędów interpretacji skanu. Być może faktycznie tyle jest frazeologizmów, czyli związków stałych i terminologicznych, trzeba jednak pamiętać, że autor zaopatrywał definicjami nie tylko frazeologizmy prawdziwe.

Piotr Żmigrodzki, jak już zauważyłem wcześniej, nie pisze o dokumentacji słownika, a sam Skorupka niewątpliwie przywiązywał do niej dużą wagę. Autor opisu SFJP sądził, że materiał ilustracyjny jest, jak definicje, przejęty z SJPDor⁸. Skorupka jednak pisze (s. 6), że „Materiał cytatowy oparty jest na zbiorach własnych autora, gromadzonych od kilkunastu lat, oraz na archiwum *Słownika języka polskiego* pod red. W. Doroszewskiego, z którego bogatymi materiałami konfrontowano materiały własne”. Częściowo dokumentacja powinna być więc inna. W pracy nad SJPDor posługiwano się ok. 3000 pozycjami źródłowymi, lista źródeł w SFJP jest także ogromna, jej spis zajmuje strony 13–79. Dokładna liczba nie jest podana. Po przetworzeniu odpowiednich fragmentów wersji cyfrowej otrzymałem listę ok. 2000 odrębnych pozycji. Przykładowo, w SJPDor znajduje się sześć pozycji autorstwa Jerzego Andrzejewskiego, w SFJP cztery, pominięta jest np. praca *Partia a twórczość pisarza*. Teksty jawnie ideologiczne ogólnie nie zostały uwzględnione przez Skorupkę. W SJPDor znajdujemy osiem pozycji Askenazego, u Skorupki pięć, w SJPDor są cztery utwory Bandrowskiego, w SFJP dwie. Proporcje zgadzałyby się. Nie jest tak łatwo określić liczbę cytatów. Posłużyłem się znowu zgrubną i podatną na błędy metodą zliczania wykładników formalnych. Takim wykładnikiem dla cytatów jest dwukropek: każdy cytat poprzedzony jest dwukropkiem, nie jest on używany do innych celów. Dwukropków jest ok 40 000, można więc sądzić, że taki jest rząd wielkości liczby cytatów.

Porównując cytaty w przykładowych hasłach z obu słowników bez trudu można zauważyć różnice. Choć w SFJP cytaty opisywane są tak, jakby wiernie odpo-

⁸ To także ciekawa zmiana mentalności, ukazująca zmiany w kultury: Skorupka, pisząc słownik dla wydawnictwa Wiedza Powszechna, przejmował duże partie materiału ze słownika SJPDor, wydawanego od tomu V przez inne wydawnictwo, PWN. Zapewne nikt nie widział niczego osobliwego w takim działaniu, a obecnie może się ono zakończyć na sali sądowej (por. Żmigrodzki 2003/2009: 164).

wiadały źródłom, naprawdę zostały zmienione, np. poskracane. W haśle w SFJP **raca** (przytoczonym wyżej) cytat z Gojawiczyńskiej zaczyna się od wielkiej litery, sugerując, że to początek zdania. W SJPDor jest to część zdania złożonego „Nagle sformował się pochód i okrzyki jak race wystrzeliły w powietrze”. Skorupka przejmował także jawnie zarówno frazeologizmy i materiał ilustracyjny z innych słowników, np. ze *Słownika warszawskiego* (Karłowicz et al. 1920–1927). Są one wskazane w spisie źródeł poprzez nazwisko autora i skrót SW. Autorem takiego cytatu był np. Jan Bardziński w haśle *ciężar* („c.[iężar] gniecie kogo: Wielki go ciężar – zachość familii – gniecie. *Bardz. SW*). Ani takiego frazeologizmu, ani takiego cytatu nie można znaleźć w SJPDor. W spisie źródeł występuje 76 autorów cytowanych ze *Słownika warszawskiego*, włącznie z Janem Kochanowskim. SFJP opiera się więc nie tylko na SJPDor, ale i przynajmniej na SW. O innym możliwym powiązaniu *SW* z *SJPDor* napiszę niżej.

Mam nadzieję, że w tym szkicu zdołałem przekonać czytelnika, że warto pokusić się o bardziej wyczerpujące opisy niedzisiejszych słowników, a także, że współczesna historia słowników kryje jeszcze niespodzianki. Ale czy SFJP ma jeszcze jakąś przyszłość przed sobą? W latach 2003 i 2009 (kolejne wydania monografii) Piotr Żmigrodzki wyrażał pogląd, że „Unowocześnienie słownika Skorupki byłoby dzisiaj dość łatwe” (2003/2009: 195). Słownik jednak nie doczekał się nowego wydania. Czy warto je opracowywać? Muszę powiedzieć, że mój szczerzy entuzjazm do dzieła Skorupki znacznie osłabł, gdy zapoznałem się z nim bardziej szczegółowo. Z przyczyn, omówionych wyżej, sądzę, że cały słownik należałoby naprawdę napisać na nowo. Sądzę też jednak, że nikt tego nie zrobi: znane nam typy słowników odchodzą w przeszłość, nowa wersja słownika nie będzie się cieszyła zainteresowaniem. Patrząc na materiał słownika jednak z perspektywy historyka języka, widać w nim wiele kapitalnego materiału, przede wszystkim kolokacje. Wiadomo także, że wcześniejsze słowniki polskie zamieszczały kolokacje (por. Piotrowski 2008), zwłaszcza SW. Nie wiadomo, na ile Skorupka korzystał z materiału wcześniejszych słowników, opracowując kolokacje, nie sprawdzałem tego. Jednak można wyrazić marzenie, że ktoś zbierze kolokacje z wcześniejszych słowników i wyda je jako zbiór materiału historycznego.

Bibliografia

- Auderska, H., 1969, *Podziękowanie za uroczystość i odznaczenia*, „Poradnik Językowy” nr 7 (272), s. 368–370.
- Bańko, M., 2006, *Słownik dobrego stylu czyli wyrazy, które się lubią*, Warszawa.
- Doroszewski, W., 1969, *Przemówienie w dniu uroczystości w PWN 5.V.69*, „Poradnik Językowy” nr 7 (272), s. 362–369.
- Doroszewski, W., red., 1958–1969, *Słownik języka polskiego (SJPDor)*. Warszawa (<https://Doroszewski.pwn.pl>).

- Karłowicz, J., Kryński, A.A. Niedźwiedzki W., reds., 1900–1927, *Słownik języka polskiego* (zwany warszawskim, SW), Warszawa.
- Kupiszewski, W., 1997–1998, *Skorupka Stanisław Szymon – Polski słownik biograficzny*, t. XXXVIII, Warszawa-Kraków (<http://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/stanislaw-szymon-skorupka>).
- Lewicki, A. M., 1993. *Językoznawstwo polskie w XX wieku – Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, s. 589–624. Wrocław.
- Majdak, M., 2008, *Słownik warszawski: koncepcja – realizacja – recepcja*, Warszawa.
- Nowakowska, A., 2003, *Człowiek jak zwierzę: s frazeologiczne porównania odczasownikowe na podstawie „Słownika frazeologicznego języka polskiego”*. – *Opozycja homo – animal w języku i kulturze*, red. A. Dąbrowska, Wrocław, s. 97–102.
- Müldner-Nieckowski, P., 2007. *Frazeologia poszerzona*, Warszawa.
- Piotrowski, T., 2008, *Collocations in Polish dictionaries: history*, „Lexicographica. International Annual for Lexicography” 24, s. 159–166
- Ptaszyk M., 2007, *Słownik języka polskiego Samuela Bogumiła Lindego. Szkice bibliologiczne*, Toruń.
- Skorupka, S., 1967–1968, *Słownik frazeologiczny języka polskiego: A–P, R–Ż*. (SFJP), Warszawa. (<https://archive.org/details/StanisawSkorupkaSownikFrazeologicznyJzykaPolskiego.T.1>; <https://archive.org/details/StanisawSkorupkaSownikFrazeologicznyJzykaPolskiego.T.2>)
- Skorupka, S., Auderska H., Łempicka Z., 1968, *Mały słownik języka polskiego*, Warszawa.
- Słownik wyrazów bliskoznacznych*, 1957, red. S. Skorupka, wyd. 1. Warszawa.
- Słownik wyrazów bliskoznacznych*, 1998, Wyd. poszerz. i zaktualiz., red. D. Ludwiczak, A. Piskadłowa, E. Tarka-Huczek. Warszawa.
- Słowniki dawne i współczesne. Internetowy przewodnik edukacyjny*. Red. M. Bańko, M. Majdak, M. Czeszewski (<http://www.leksykografia.uw.edu.pl/>).
- Urbańczyk, S., 1991, *Stanisław Skorupka*. – *Encyklopedia języka polskiego*, Wrocław, s. 310.
- Walczak, B., 1991, *Słownik wileński na tle dziejów polskiej leksykografii*, Poznań.
- Zaleska, Z., et al. 2016, *Przejęzyczenie: rozmowy o przekładzie*, Wołowiec.
- Zgółkowska H. red., 1994–2005, *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, t. 1–50, Poznań.
- Zmigrodzki P., 2003/2009, *Wprowadzenie do leksykografii polskiej*, Katowice.

Netografia

- <http://allegro.pl/>.
- <http://katalogi.bn.org.pl/>.
- <http://ossolineum.pl/kat/>.
- https://pl.wikipedia.org/wiki/Stanis%C5%82aw_Skorupka.
- <https://www.bu.uni.wroc.pl/katalogi/komputerowe/>.
- https://zapytaj.onet.pl/encyklopedia/22110,,,,auderska_halina,haslo.html.

POLISH DICTIONARIES: A DICTIONARY OF POLISH PHRASEOLOGICAL ITEMS BY STANISŁAW SKORUPKA

Summary

The paper describes the dictionary of Polish phraseological items by Stanisław Skorupka and discusses its present-day status. After a short biography, in which some popular beliefs about Skorupka are questioned, the dictionary is described, an attempt is made to calculate the number of entries, and items included (fixed items and collocations), and quotations.

Keywords: lexicography, dictionary, history, phraseology

ЛАРИСА ПИСАРЕК
Вроцлавский университет

О польско-русских переводных парах, относящихся ко Второй мировой войне. Продолжение

1. В настоящем тексте будут представлены наши дальнейшие наблюдения над польско-русскими переводными парами, связанными с событиями Второй мировой войны. Источником анализируемого ниже материала послужил двуязычный словарь переводных пар (*Polsko-rosyjski słownik par przekładowych. Tom zbiorczy Podręcznego idiomatykonu polsko-rosyjskiego* (z. 1–5), pod redakcją Wojciecha Chlebdy, Opole 2014). Особенность этого словаря состоит в том, что это словарь не отдельных слов, а многословных единиц, идиом. Ценность и важность лексикографического материала, собранного в этом словаре, неоднократно отмечалась в лингвистической литературе. Общий словарный список насчитывает 28 000 польско-русских переводных единиц. Отметим также, что отдельными словарными единицами (минимальными переводными парами) считаются все те польские единицы, которые имеют по несколько переводных русских соответствий. Тематические блоки, представленные в словаре, многочисленны и разнообразны. Анализируемый словарный материал, относящийся ко Второй мировой войне, насчитывает более 85 единиц. В предыдущей публикации мы обратили внимание на военные конфликты, известные боевые сражения, военные операции (Писарек 2017: 248–252). Продолжая наши наблюдения, ниже обратимся к так называемым историзмам – важным событиям политического характера, готовившим, сопровождавшим и происходившим в военные и послевоенные годы, а также к фактам, относящимся к этому времени.

2. Прежде всего отметим представленные в словаре исторические события и документы политического характера (планы, соглашения, пакты). В польских словарных единицах – это выражения со словами **pakt**, **układ**, **plan**.

2.1. **Pakt** (3 ед.):

Pakt Ribbentrop–Mołotow (1939) – Пакт Риббентрона-Молотова / Молотова-Риббентрона

Pakt trzech (1940) – Пакт трёх держав 1940 г.

Pakt berliński (1940) – Берлинский пакт.

Это два названия одного события (пакта), подписанного 27.09.1940 г. в Берлине между Германией, Италией и Японией.

Названия документов в переводных парах пишутся с прописной буквы.

2.2. **Układ** (5 ед.):

Układ Ribbentrop–Mołotow (1939) – пакт Молотова-Риббентрона

Układ Ribbentrop–Mołotow (1939) – пакт Риббентрона-Молотова

Układ jaltański (1945) – Ялтинское соглашение

Układ jaltański (1945) – Крымское соглашение (редк.)

układ poczdamski (1945) – Потсдамское соглашение

2.3. **Plan** (3 ед.):

plan Barbarossa (1941) – план „Барбаросса”

plan Burza (1943–1944) – план „Буря” (план военной операции АК)

plan Overlord (1944) – план „Оверлорд” (стратегический план по высадке войск союзников в Нормандии; стратегическая операция союзных войск 6.06.1944 – 31.08.1944).

Таким образом, синонимический ряд в польском языке **pakt–układ–plan** в русских единицах представлен синонимическим рядом **пакт–соглашение–план**.

2.4. К важным историческим документам политического характера относится также следующая единица:

Karta atlantycka (1941) – Атлантическая хартия

Это был один из первых программных документов антигитлеровской коалиции. В августе 1941 г. документ был подписан Рузвельтом и Черчиллем, а в сентябре того же года документ подписало правительство СССР и другие участники антигитлеровской коалиции.

3. В словаре отмечены также важные конференции лидеров трёх ведущих держав антигитлеровской коалиции (5 ед.).

konferencja w Teheranie (1943) – Тегеранская конференция (на конференции ставился вопрос открытия второго фронта)

konferencja jaltańska / w Jalcie (1945) – Ялтинская / Крымская конференция (февраль 1945 г., вопрос послевоенного мирового порядка, передела границ)

konferencja w Poczdamie (1945) – Потсдамская конференция <стран участниц антигитлеровской коалиции>

konferencja poczdamska (1945) – Потсдамская конференция

konferencja Wielkiej Trójki (1945) – <третья> конференция „Большой тройки” (на конференции в Потсдаме ставился вопрос мирового устройства и раздела Германии)

4. Две словарные единицы отмечают также одну внутригерманскую конференцию:

konferencja w Wansee (1942) – Ванзейская конференция

konferencja w Wansee (1942) – конференция в Ванзее

На этой конференции было утверждено окончательное техническое решение еврейского вопроса.

5. Кроме рассмотренных выше исторических событий (политических встреч, соглашений, решений), в словаре имеются и другие единицы, называющие события и факты, имевшие место во время Второй мировой войны, а именно:

5.1. Восстания в оккупированной Польше (3 ед.):

powstanie w getcie warszawskim (1943) – Варшавское восстание 1943 г.

powstanie w getcie warszawskim (1943) – вооруженное восстание узников Варшавского гетто

powstanie warszawskie (1944) – Варшавское восстание 1944 г.

5.2. Покушения (2 ед.):

zamach na Kutschere (1944) – покушение на Франца Кучеру (1.02.1944 покушение на шефа СС и полиции округа Варшава как исполнение приговора подземной организации АК)

zamach na Hitlera (1944) – покушение на Гитлера

5.3. Судебные процессы и их документация, связанные с военными событиями, но проводившиеся сразу же после войны (3 ед.):

proces szesnastu (1945) – „процесс шестнадцати” (суд над руководителями Армии Краёвой в Москве 18–21.06.1945 г.)

proces norymberski (1945–1946) – *Нюрнбергский процесс*
Protokoły Procesu Norymberskiego (1945) – *Протоколы Нюрнбергского процесса*

5.4. Названия штаб-квартиры (2 ед.):

Wilczy Szaniec (kwatery Hitlera) – „*Волчье логово*”

Wilczy Szaniec (kwatery Hitlera) – „*Вольфстанце*”

5.5. Упоминание гитлеровского военного преступника (2 ед.):

kat Lyonu (Klaus Barbie; zbrodniarz hitlerowski) – *лионский палач*

kat Lyonu (Klaus Barbie; zbrodniarz hitlerowski) – *палач Лиона* (жестокий шеф гестапо и полиции в Лионе, неоднократно осуждённый во Франции, осуждён только в 1987 г.)

6. В материале отмечены также и произведения искусства, созданные и воспринимаемые как дань героизму, проявленному во время войны (2 ед.):

Symfonia Leningradzka (D. Szostakowicz, 1941) – *Ленинградская симфония*

Warszawska Nike (symbol walczącej Warszawy 1939–1945) – *Варшавская Нике / Ника*

7. И, наконец, названия польских подпольных армий (4 ед.) Это типично польские единицы. Две аббревиатуры и два полных названия:

AK (Armia Krajowa) – *AK* (*czyt.* ака; Армия Крайова)

AL (Armia Ludowa) – *AL* (*czyt.* аэл; Армия Людова)

Armia Krajowa – *Армия Крайова*

Armia Ludowa – *Армия Людова*

8. Поводя итоги рассмотрению польско-русских переводных пар (всего 39 словарных единиц), по своему значению связанных со Второй мировой войной, следует ещё раз повторить, что основное значение данного материала – это отражение важных политических событий и документов, а также фактов, относящихся к военным и послевоенным годам. Категоризация польского языкового идиоматического материала (планы, соглашения, пакты, конференции, восстания, покушения, судебные процессы и их документация и др.), представленная в тексте, показывает ту картину, которая сохранилась в памяти, в сознании носителей польского языка.

Библиография

- Писарек Л., 2017, *Из наблюдений над польско-русскими переводными парами, связанными со Второй мировой войной. Язык сознание, коммуникация.* – Сборник научных статей к юбилею профессора Натальи Евгеньевны Ананьевой. Выпуск 55, Москва, с. 248–252.
- PRSP 2014 – *Polsko-rosyjski słownik par przekładowych. Tom zbiorczy „Podręcznego idiomatykonu polsko-rosyjskiego” (z. 1–5)*, red. W. Chlebda, Opole.

**ABOUT POLISH-RUSSIAN TRANSLATION PAIRS RELATED
TO THE SECOND WORLD WAR. CONTINUATION**

Summary

The article analyzes the material collected in the *Polish-Russian dictionary of translation pairs* (2014). For further consideration are selected fixed word combinations, semantically related to the Second World War, more precisely-names of famous historic and politic events and facts.

Keywords: translation equivalents, Polish language, Russian language, Polish-Russian dictionary, Second World War

ALICJA PSTYGA
Uniwersytet Gdański

Jednostki frazematyczne w polskim dyskursie medialnym: reprodukowalność i pamięć

Frazemy [...] nie są wszak tylko abstrakcjami zawieszonymi w sterylnej próżni systemu języka. Powstają one, pełniąc funkcję onomazjologiczną, społeczną służbę nazewniczą, a więc właśnie po to, aby werbalizować, uzewnętrznić, materializować „to, co autor chce powiedzieć”: ludzkie pomyslenia, pojęcia, sądy, opinie, stany emocjonalne, dlatego ich właściwym żywiołem są teksty wypowiedzi, w których ludzie o tych opiniach, sądach i stanach sobie nawzajem komunikują.

Wojciech Chlebda, *Frazemy z poczekalni*¹

Podjmując zagadnienia frazematyki, chciałabym przede wszystkim podkreślić, jak wiele w myśli slawistycznej znaczy dorobek naukowy Profesora Wojciecha Chlebdy i to, co jest „oczywistą oczywistością”, jak wiele z niego czerpię. Myśląc o frazeologii w ujęciu szerszym niż klasyczne – frazematycznie i frazeograficznie, w ujęciu jedno- czy wielojęzycznym, w aspekcie międzyjęzykowym i międzykulturowym, w wymiarze przekładowym – jakże często odwołuję się do prac i ustaleń Profesora. W Jego opracowaniu same koncepcje oraz pojęcia zawsze zyskują tak dokładną i klarowną interpretację, że zapożyczając je i korzystając z takich terminów, jak *frazem*, *reprodukt*, *reprodukowalność*, *samoświadomość językowa*, by wymienić te najważniejsze z perspektywy niniejszego artykułu, nie śmiałabym proponować jakiegokolwiek ich modyfikacji.

Przypomnę zatem, rozstrzygając zarazem problem statusu jednostek frazematycznych, że w ujęciu Wojciecha Chlebdy frazem to „[...] taki twór werbalny, który w określonych sytuacjach jest typowym (bywa, że jedynym) środkiem werwali-

¹ Wierzę, że Profesor nie będzie miał mi za złe odniesień do materiałów z 10. tomu *Podręcznego idiomatykonu polsko-rosyjskiego*, który miałam zaszczyt recenzować.

zowania pewnego potencjału treściowego, co sprawia, że twór ten jest w owych sytuacjach dla nazywania określonej wiązki sensów odtwarzany. W związku z tym praktyczną drogą weryfikowania granic frazemu jest przegląd odpowiednio dużej liczby kontekstów i ustalenie, jaki ciąg wyrazów faktycznie podlega w nich reprodukcji” (Chlebda 2005: 226; zob. również Chlebda 1993). Z czasem Autor wprowadził termin reproduct (Chlebda 2005)², który – zgodnie z autorską definicją – stanowi „jednostkę języka (składnik systemu danego języka etnicznego) wyodrębnioną z tekstów, sformułowanych w tym języku, w rezultacie stwierdzenia jej regularnej powtarzalności w tych tekstach w funkcji werbalizatora [...] pewnej wiązki sensów, intencji, emocji, określonego zespołu treściowego” (Chlebda 2010: 15). Wprawdzie uznając oba terminy za bliskoznaczne, W. Chlebda dodaje, że „każdy z nich podkreśla nieco inny aspekt tego samego zjawiska: «frazem» wpisuje dany wielowyrazowiec w system frazeologiczny danego języka, «reproduct» bardziej uwypukla cechę odtwarzalności (powtarzalności rozumianej jako reprodukowalność) danego wielowyrazowca w tekstach wypowiedzi ludzkich” (Chlebda, *Podręczny idiomatykon polsko-rosyjski*, t. 10: *Frazemy z poczekalni*, maszynopis).

W szerokim ujęciu frazeologii reprodukowalność³ (odtworzalność) – zgodnie z koncepcją Wojciecha Chlebdy – stanowi więc „konstytutywną cechę reproductów [...] jedno- i wielowyrazowych: zdolność wielokrotnego występowania w tekstach różnych nadawców w różnym miejscu i czasie, ale we względnie tej samej postaci graficznej i/lub fonicznej, uwarunkowanej istnieniem w pamięci językowej mówiących w formie już uprzednio ukształtowanej, wyspecjalizowanej w werbalizowaniu powtarzalnych zespołów treściowych” (Chlebda 2010: 139). Przy czym, jak dodaje, „chodzi tu nie o samą powtarzalność, nie o mechaniczną reprodukowalność tej sekwencji komponentów, ale o jej zwielokrotnienie dla werbalizowania tego samego potencjału treściowego w powtarzalnych uwarunkowaniach sytuacyjnych” (Chlebda, *Podręczny idiomatykon polsko-rosyjski*, t. 10, maszynopis). Dla zespołu zajmującego się ekscerpcją frazemów / reproductów, jak w wielu pracach podkreśla Profesor, istotą jest powtarzalność określonej sekwencji komponentów w możliwie

² Pewne zawilości, na które wskazują badacze (Chlebda 2005; 2010; Wierchoń 2010), powodują, że niejednoznaczność rozróżnień między stosowanymi terminami i brak ścisłej ich definicji uzasadniają niejako stosowanie różnych terminów (podsumowanie zob. Borysowski 2018): reproduct prototypowy, reproduct nieprototypowy, ciąg podejrzany o bycie reproductem, co dodatkowo utrudnia brak jednoznacznych rozróżnień między terminami jednostka języka, frazeologizm, frazem, reproduct, formuła językowa itd.

³ Reprodukowalność była hasłem międzynarodowej konferencji frazeologicznej „Europhras 2018”. W tym artykule nawiązuję do referatu wygłoszonego w czasie obrad konferencji pt. *Reprodukowalność jednostek frazeologicznych w dyskursie prasowym* (Białystok 10–12 września 2018).

dużej ilości tekstów możliwie wielu różnych autorów w możliwie długim przedziale czasowym i w możliwie zróżnicowanym spektrum gatunkowym.

Jednakże nie tylko werbalizacja potencjału treściowego i powoływanie do życia frazemów (reproduktów), a potem ich odtwarzanie i powtarzanie w niezmienionej postaci stanowi o ich użyteczności, zachęcając tym samym do ich rejestracji i opracowywania, co czyni zespół Opolskich Idiomatykarzy pod kierunkiem profesora Wojciecha Chlebdy w tym najtrudniejszym bodaj wymiarze – przekładowym. Innym, równie ciekawym aspektem funkcjonowania frazemów są bowiem ich modyfikacje. A zatem nie sama reprodukowalność określonej sekwencji komponentów, lecz ich transformacje kształtowe i odpowiednio – modyfikacje semantyczne, jak również zmieniające się uwarunkowania sytuacyjne, w których jednostki te są wykorzystywane, okazują się ważne.

Odtwarzanie (reprodukcja) i wykorzystywanie w kolejnych tekstach – w ramach tkwiących we frazematyce potencji sensotwórczych i tekstotwórczych – jest podstawą niniejszego szkicu, a bazę materiałową stanowi aktualny polski dyskurs medialny i wypowiedzi (teksty), z których, jak zaznacza Wojciech Chlebda, frazemy mogą i powinny być wyodrębniane.

Pojęcie publicznego dyskursu medialnego rozumiem jako nadrzędne dla innych dyskursów: prasowego, internetowego, telewizyjnego i radiowego (por. Żydek-Bednarczuk 2013: 191 i nast.; zob. również Gajda 2000; Kita 2013; Wojtak 2010; 2015). Według Urszuli Żydek-Bednarczuk (2013: 188) „Dyskurs medialny jest [...] zdarzeniem komunikacyjnym, któremu towarzyszą okoliczności społeczne, kulturowe, polityczne. Jest on jednocześnie narzędziem praktyk społecznych i sprawowania władzy. Definiujemy go głównie za pomocą czynników kontekstualnych, a nie strukturalnych. Dyskursy są otwartymi zbiorami wypowiedzi, odnoszącymi się do siebie i powiązаныmi ze sobą tematami, gatunkami i funkcjami”. Maria Wojtak (2010: 17) podkreśla, że dyskurs to „sposób zorganizowania ludzkiej aktywności, a więc także praktyki komunikacyjnej określonej społecznością (wspólnoty), która w trakcie różnorodnych interakcji ustala i uzgadnia istotne dla siebie treści, konserwuje stosowne scenariusze zachowań komunikacyjnych oraz reguły ich wypełniania za pośrednictwem wypowiedzi (i/lub środków niewerbalnych)”. Analiza stosowanych w tekstach medialnych środków językowych (zarówno typowych dla dyskursu medialnego, uwzględniając dane medium, odmianę medialną, gatunek, jak i rozpatrywanych w określonym (kon)tekście – jako konkretne realizacje tekstowe) wymaga jednocześnie uwzględnienia uwarunkowań społeczno-kulturowych i politycznych – w ramach komunikowania publicznego (Gajda 2018; Piekot 2006; Pisarek 2008; Wojtak 2010). Należy przy tym zauważyć, że wprawdzie tekst i dyskurs sytuują się na różnych poziomach, to jednak dyskurs stanowi kategorię, która umożliwia analizę konkretnych realizacji tekstowych jednostek użytych w określonym kontekście społeczno-kulturowym.

Ważne miejsce w dyskursie medialnym – w przestrzeni tworzenia sensów wspólnej dla nadawcy i odbiorcy – zajmują jednostki frazematyczne. Jako ślady nawiązań do wcześniejszych wypowiedzi (a więc struktury zakodowane w pamięci określonej społeczności językowej i interpretacyjnej – w pamięci wspólnotowej), pełniąc różne funkcje w ramach strategii tekstowych, są one elementem ustrukturyzowanego doświadczenia, pamięci i równocześnie przypominania informacji: zespołu treściowego obejmującego całą sferę konotacyjną, towarzyszące mu emocje oraz wymiar aksjologiczny, a zarazem relacje względem rzeczywistości (aktualnej i tej wcześniejszej). W komunikowaniu publicznym reprodukowalność jednostek frazematycznych wiąże się zatem z przejmowaniem form zachowań językowych utrwalonych we wcześniejszych wypowiedziach, przywoływanych z pokładów pamięci ujęzykowanej (jako ujęzykowane fragmenty rzeczywistości) w ramach praktyk komunikacyjnych danej społeczności (por. Chlebda 2007; 2012; Czachur 2018).

Do takich jednostek można zaliczyć na przykład znany frazem *gruba kreska*, *grupa trzymająca władzę* wraz z powiązaniem z nim *afera Rywina*, czy podejrzewany o frazematyczność stosunkowo nowy ciąg wielowyrazowy *ja sam negocjowałem* jako jednostki, które niewątpliwie są reprodukowane w różnych kontekstach. Można przyjąć, że łączy je fraza *O dwóch takich* jako zredukowana do takiej postaci, która – w określonym czasie (wrzesień – listopad 2018 roku) i kontekście społeczno-politycznym – uruchamia bogatą sferę konotacyjną. Wymienione jednostki, z których każda ma swego autora, powstałe w różnym czasie i okolicznościach, są różne w swej istocie ze względu na przekazywany sens i wartość aksjologiczną. Różni je też status (w obrębie zasobów słownikowych współczesnej polszczyzny): od frazemów (reproduktów) w postaci kanonicznej bądź zmodyfikowanej po jednostkę podejrzewaną o frazematyczność. Zasadne są więc pytania o ich płaszczyznę odniesienia, zasięg społeczny czy uwarunkowania sytuacyjne, jak również o ich miejsce w pamięci wspólnotowej.

Frazem *gruba kreska*, a właściwie *gruba linia* (*odkreślić [coś] grubą linią*) wywodzi się z exposé pierwszego demokratycznie wybranego premiera Polski:

- [1] Rząd, który utworzę, nie ponosi odpowiedzialności za hipotekę, którą dziedziczy. Ma ona jednak wpływ na okoliczności, w których przychodzi nam działać. Przyszłość odkreślamy **grubą linią**⁴. Odpowiadać będziemy jedynie za to, co uczyniliśmy, by wydobyć Polskę z obecnego stanu załamania [...] (T. Mazowiecki 24.08.1989).

i oznaczał odcięcie się od poprzedniego systemu politycznego oraz władzy. Pośród przeciwników *grubej kreski* frazem ten upowszechnił się jako symbol niechęci roz-

⁴ Pogrubieniem wyróżniam w tekstach wybrane frazemy, mając przy tym świadomość występowania w każdym z fragmentów innych jednostek frazematycznych. Ograniczone ramy artykułu nie pozwalają jednak na ich omówienie.

liczeń z przeszłością. Jednak to pierwotne znaczenie ‘odcięcie się od przeszłości’ jest aktualne i wciąż chętnie wyzyskiwane. Odwołam się do kilku przykładowo wybranych fragmentów:

[2] **„Gruba kreska”** Obama (tytuł)

Prezydent USA wygłaszający na żywo z Hawany telewizyjne orędzie do Kubańczyków? Rok temu byłoby to nie do pomyślenia.

Trzydniowa wizyta Baracka Obamy jest jednak konsekwencją zbliżenia, na którym zależy i Amerykanom, i kubańskiemu prezydentowi Raúlowi Castro. Podczas odwiedzin Obama apelował do Kubańczyków o „pozostawienie za sobą ideologicznych podziałów” i zapewniał ich, że chce „pogrzebać resztki zimnej wojny”, m.in. cofnąć embargo handlowe. Ale z tym może mieć problem: wielu Amerykanów, nie tylko o sympatiach republikańskich, krytykuje go bowiem za pobłażliwość wobec autorytarnej władzy w Hawanie. Wprawdzie Obama spotkał się na Kubie z dysydentami, ale wielu z nich [...] wcześniej przewencyjnie aresztowano [...] (<https://www.tygodnikpowszechny.pl/gruba-kreska-obamy-3295828.03.2016>).

Frazem ten pojawia się również w tym znaczeniu w wiadomościach lokalnych:

[3] Jacek Kuźniewicz pokazał, kto go popiera. Przeszłość **odcina „grubą kreską”** (tytuł)

Jacek Kuźniewicz zaprezentował dziś liderów list komitetu, z którym zamierza iść do wyborów. Potwierdził też, że zamierza ubiegać się o fotel prezydenta Włocławka. – **Odcinamy grubą kreską to**, co było do tej pory. Teraz tylko idziemy do przodu, teraz już tylko nowe – mówił podczas porannego spotkania z dziennikarzami (https://ddwloclawek.pl/pl/11_wiadomosci/30787_jacek_ku_niewicz_pokaza_kto_go_popiera_przesz_o_odcina_grub_kresk.html).

Znamienne jest również odniesienie frazemu *gruba kreska* do aktualnej rzeczywistości i polaryzacji sceny politycznej, przy czym w tym teście szczególną rolę odgrywa komponent związany z *rozliczeniem*:

[4] **Gruba kreska** dla Kaczyńskiego (tytuł)

Jednym z elementów utrzymujących spójność „zjednoczonej prawicy” jest przekonanie, że jeśli dojdą do władzy przeciwnicy, to spadną na nią bliżej nieokreślone represje (lid)

Po wyprowadzeniu Władysława Frasyniuka w kajdankach są zapewne ludzie, którzy chcieliby widzieć w przyszłości wyprowadzanie w kajdankach Jarosława Kaczyńskiego. Jednak powinniśmy tworzyć Polskę, w której nikt nikogo w politycznej zemście nie będzie w kajdankach wyprowadzał.

Rozliczyć PiS – to jedyny, jak się zdaje, jasno wyrażony postulat opozycji. Mówili o tym liderzy Nowoczesnej Ryszard Petru i Katarzyna Lubnauer, a lider Platformy Grzegorz Schetyna – wielokrotnie. W wywiadzie ze Sławomirem Sierakowskim stwierdził nawet, że jedną z najważniejszych przyczyn porażki PO w 2015 r. był brak rozrachunku z PiS-em za jego rządy w latach 2005–07. A były to rządy znaczone śmiercią Barbary Błidy, „aresztami wydobywczymi” i „śledztwami trałowymi”.

Mam zdanie przeciwne. Opozycja już teraz powinna zadeklarować, że rozliczeń nie będzie [...] (<http://wyborcza.pl> z dn. 15.02.2018).

W aferach korupcyjnych pojawia się frazem *grupa trzymająca władzę* – po raz pierwszy w związku z tzw. *aferą Rywina* (2002 rok). Zob. w jednym z fragmentów tekstów z tego okresu

- [5] [...] Lew Rywin nie mógłby przyjść do Adama Michnika z propozycją korupcyjną w imieniu „**grupy trzymającej władzę**”, gdyby w Polsce rządziło prawo medialne, a nie Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji – śmietanka śmietanki świata politycznego. Prywatyzacja mediów publicznych to więc także ich „derywinizacja” [...] (K. Czaubański, Rywin TV, „Wprost” nr 43, 16.10.2003: 43).

lub kilka lat późniejszym

- [6] Prokurator nie odkrył, kto w lipcu 2002 r. wysłał Lwa Rywina z łapówką do Adama Michnika. Śledztwo poszukujące „**grupy trzymającej władzę**” zostanie umorzone. Taką informację przekazał jej prok. Marek Zajkowski, naczelnik białostockiego wydziału Przestępczości Zorganizowanej Prokuratury Krajowej. – Śledztwo dobiegnie końca ostatniego dnia roku, nie występowaliśmy o jego przedłużenie – mówi w TVN24 prok. Zajkowski. – Nie zebraliśmy dowodów na istnienie takiej grupy – dodał. (<http://www.tvn24.pl> z dn. 28.12.2007)

Z kolei w kontekście oceny działań lewicowych partii politycznych został wykorzystany frazem *afera Rywina*, który przywołuje sytuację (wraz z wartościowaniem) sprzed lat:

- [7] Jest tak jakby po trzech dekadach polskiej transformacji na lewicy realizowało się hasło: „wybierzmy przeszłość!”. Paradoks goni paradoks i partia, która ma 10 proc., wciąż zabiega o tę mającą 2–3 proc. Ta, która w pojedynkę nie przekroczy wyborczego progu, wyklucza koalicję z tą, która próg spokojnie przeskoczy. Liderem dziesięcioprocentowej jest polityk, który najbardziej znany jest z **afery Rywina**. Lider dwuprocentowej oficjalnie nie istnieje, bo partia nie ma lidera. **Ten od afery** udziela wywiadów [...] (S. Sierakowski, *Krytyka polityczna lewicy*, „Polityka” nr 30, 25.07.2018: 15).

W zmiediatyzowanej rzeczywistości w nawiązaniu do aktualnego rządu i kolejnych afer *grupa trzymająca władzę* – zyskując inną płaszczyznę odniesienia – konkretyzuje się:

- [8] Stępień: **Grupa trzymająca władzę** to dziś w Polsce jedna osoba i nikt nie ma nad nią kontroli (<http://www.tokfm.pl> wywiad z dn. 24.08.2016).
- [9] **Afera** pod dywanem (tytuł)
Korupcja czy prowokacja „**grupy trzymającej władzę**”? Bank przejęty za złotówkę czy skonfiskowany jako narzędzie przestępstwa? Bez komisji śledczej się nie dowiemy. (lid)
[...] Marek Ch. [...] mógł działać na zlecenie. To by wyjaśniało, dlaczego korupcyjną propozycję złożył we własnym gabinecie, a nie dyskretnie np. na jakimś przyjęciu [...] (E. Siedlecka, „Polityka” nr 49, 5.11.2018: 13).
- [10] W Polsce mamy do czynienia z nową **grupą trzymającą władzę**, w Ministerstwie Finansów rozgrywała się jedna z partii gry byłego szefa KNF Marka Chrzanowskiego,

absolutnie konieczne będzie powołanie komisji śledczej – powiedział w czwartek Cezary Tomczyk (PO) po kontroli poselskiej w MF (www.pap.pl/aktualnosci/news z dn. 15.11.2018).

Jeden z nowszych ciągów wielowyzrazowych, który można podejrzewać o frazematyczność: *ja sam negocjowałem* został wyekscerpowany z wypowiedzi premiera Mateusza Morawieckiego na spotkaniu w Sandomierzu. Por.:

- [11] – **Ja sam negocjowałem przystąpienie do UE 20 lat temu** – powiedział Mateusz Morawiecki. I wywołał spór. Leszek Miller, który podpisał Traktat Akcesyjny, odpowiedział na to apelem, by premier z takimi wypowiedziami poczekał do jego śmierci. Jaką funkcję w tym czasie pełnił Morawiecki? Premier Mateusz Morawiecki spotkał się w niedzielę z sympatykami Prawa i Sprawiedliwości w Sandomierzu, była to też oficjalna inauguracja kampanii samorządowej jego partii. Podczas swojego wystąpienia mówił m.in. o rolnikach i małych przedsiębiorcach, sukcesach rządu, a także krytykował opozycję. To właśnie podczas punktowania politycznych oponentów padły zdania, które wywołały polityczną burzę (<http://wiadomosci.gazeta.pl> z dn.19.08.2018)⁵.

Ciekawym zabiegiem z punktu widzenia skojarzeń i wartościowania jest wykorzystanie powszechnie znanego tytułu powieści dla młodzieży Kornela Makuszyńskiego i filmu przygodowego *O dwóch takich, co ukradli księżyc* (w którym zagrali bracia Kaczyńscy), który mógłby łagodzić wydźwięk kontekstów zaczerpniętych ze zdominowanego przez politykę dyskursu medialnego. W artykule bezpośrednio przywołującym frazę premiera Morawieckiego i gry, której kluczowym elementem jest *negocjowanie*, pojawia się zredukowana postać tytułu:

- [12] **O dwóch takich**
 Patryk Jaki i Mateusz Morawiecki to młodzi politycy zdolni do wielu rzeczy, które są przed nimi, a nawet już za nimi. Morawiecki np. zaskoczył nas niedawno rolą, jaką odegrał we wprowadzaniu Polski do Europy. „**Ja sam negocjowałem przystąpienie do UE 20 lat temu**” ujawnił na wiecu w Sandomierzu.
 O tym, że Morawiecki negocjował sam, najlepiej świadczy fakt, że nikt jego **udziału w tych negocjacjach** nie potwierdza. [...]
 Jeśli idzie o Patryka jakiego, to z tego, co do tej pory wiadomo, **nie negocjował on przystąpienia Polski do UE**, z tym że kampania wyborcza dopiero się zaczęła i nie ma pewności, co jeszcze w tej sprawie może wyskoczyć. Chociaż osobiście uważam, że gdyby **nieobecność Jakiego w negocjacjach** się potwierdziła, byłoby to dla Polski korzystne [...] (S. Mizerski, „Polityka” nr 35, 29.08.2018: 4).

Tytuł ten nieco później, również w postaci zmodyfikowanej, w odniesieniu do Święta Niepodległości, jako część zapowiedzi zawartości numeru czasopisma –

⁵ Tę wypowiedź natychmiast wykorzystali internauci w licznych memach, a dzień później nawiązał do niej prezenter pogody w radiowej Trójce oświadczając: *Ja sam negocjowałem dla państwa prognozę pogody*.

twz. temat z pierwszej strony – z odpowiednią grafiką pojawił się na okładce „Polityki”:

[13] PiS i narodowcy: **O dwóch takich, co ukradli święto** s. 8, 14,21 (nr 45, 7.11.2018: 1)

Nokaut w II rundzie | Ucieczka nauczycieli | Samba na bombie
 Śniada z Jamie Oliverem | Nadciągą „1983” | Ptaki nie wrócą z Afryki **100**

POLITYKA.PL

POLITYKA

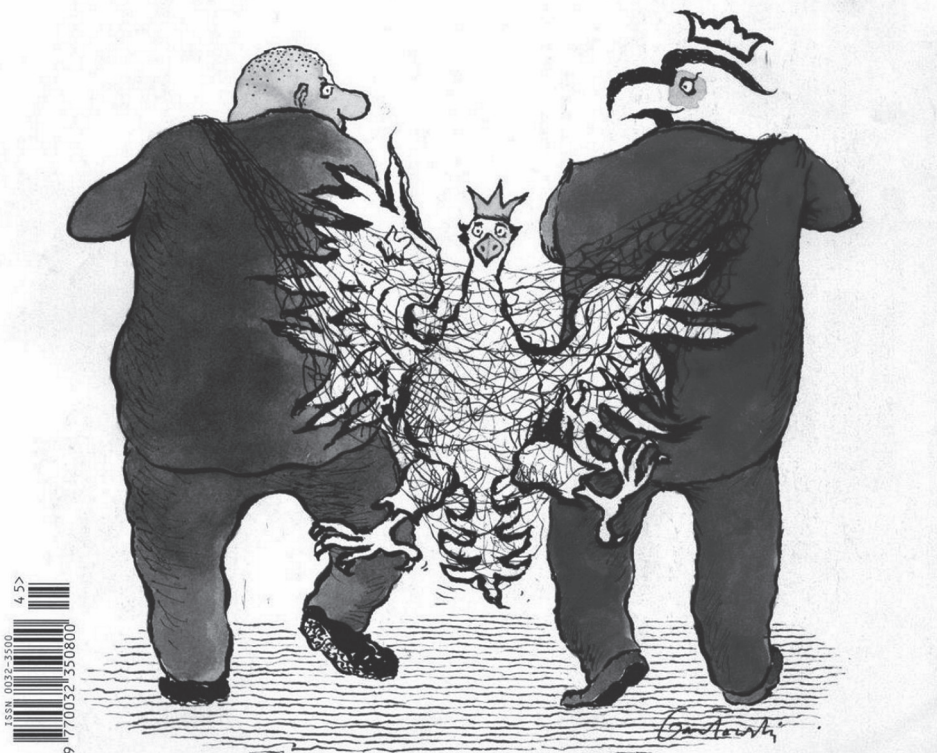
TYGODNIK, nr 45 (3185), 7.11–13.11.2018

PiS i narodowcy:

Cena 7,90 zł (w tym 8% VAT) nr indeksu 369195

O dwóch takich, co ukradli święto

s. 8, 14, 21



Observacje jednostek frazematycznych w polskim dyskursie medialnym, w które wpisana jest specyfika językowa i kulturowa, wykazują swoistość wyzyskiwanych w polskiej prasie elementów (współ)kreujących w medialną rzeczywistość tekstową i medialny punkt widzenia. Podkreślić należy przy tym indywidualne, zależne od kontekstu i tematyki, możliwości ich modyfikacji. Konstrukcje te ujmowane w perspektywie językowej interpretacji świata w konkretnej wypowiedzi wykazują bowiem szerokie możliwości wyzyskania frazemów (reproduktów) w strukturze tekstu ze względu na aktywizowaną sferę konotacyjną i aksjologiczną, która pozwala na przekazanie treści dodatkowych i tworzenie podtekstu. Właściwie dobrane, stają się one zatem semantycznym jądrem wypowiedzi, potwierdzając rolę w semantycznej organizacji tekstu oraz konstruowaniu rzeczywistości medialnej⁶ i dyskursywnego obrazu świata jako „dyskursywnie wyprofilowanej interpretacji rzeczywistości” (Czachur 2011: 87). Z tej perspektywy rozważając problem reprodukowalności (odtwarzalności) jednostek frazematycznych oraz ich regularności i innowacyjności (skłaniającej do refleksji nad odtwarzalnością czego i względem czego) we współczesnym dyskursie medialnym, należy brać pod uwagę charakter podejmowanej w prasie problematyki, najczęściej, jak dowodzą przywołane wyżej fragmenty tekstów, związanej z wybranym aktualnym wydarzeniem, zróżnicowanie gatunkowe, wymóg atrakcyjności medialnej oraz kompetencje nadawców i odbiorców. W ramach swoistego modelowania rzeczywistości czynnikiem nieodzownym jest pamięć: operująca wykładnikami werbalnymi pamięć ujęzykowiona (Chlebda 2012; 2018), w dyskursie medialnym „w wyniku medialnego (de)formowania” (Zielińska 2018: 219) przekształcająca się w pamięć zmediatyzowaną.

Bibliografia

- Borysowski D., 2018, *Dwutekst i wielotekst a problemy leksykografii przekładowej*, Opole: Uniwersytet Opolski [Niepublikowana rozprawa doktorska].
- Bralczyk J., Wasilewski J., 2010. *Język w mediach. Medialność języka. – Dziennikarstwo i świat mediów*, red. Bauer Z., Chudziński E., Kraków, s. 379–401.
- Chlebda W., 2005, *Szkice o skrzydlatych słowach. Interpretacje lingwistyczne*, Opole.
- Chlebda W., 2007, *O tekstowych wykładnikach wartościowania*, „Przegląd Humanistyczny” 1, 25–34.
- Chlebda W., 2010, *Nieautomatyczne drogi dochodzenia do reproduktów wielowyrzowych. – Na tropach reproduktów. W poszukiwaniu wielowyrzowych jednostek języka*, red. W. Chlebda, Opole, s., 15–35.
- Chlebda W., 2012, *Pamięć ujęzykowiona. – Tradycja dla współczesności*, t. 6: *Pamięć jako kategoria rzeczywistości kulturowej*, red. J. Adamowski, M. Wójcicka, Lublin, s. 109–119.
- Chlebda W., 2018, *Pamięć a język. Zarys relacji. – Pamięć w ujęciu lingwistycznym. Zagadnienia teoretyczne i metodyczne*, 2018, red. W. Czachur, Warszawa, s., 56–67.

⁶ Problem ten szerzej, z odniesieniem do literatury, zob. m.in. (Bralczyk, Wasilewski 2010; Nowak, Tokarski 2007).

- Czachur W., 2011, *Dyskursywny obraz świata. Kilka refleksji*, „Tekst i Dyskurs – Text und Diskurs” 4, s. 79–97.
- Czachur W., 2018, *Lingwistyka pamięci. Założenia, zakres badań i metody analizy. – Pamięć w ujęciu lingwistycznym. Zagadnienia teoretyczne i metodyczne*, 2018, red. W. Czachur, Warszawa, s. 7–55.
- Gajda S., 2000, *Media – stylowy tygiel współczesnej polszczyzny. – Język w mediach masowych*, red. J. Bralczyk, K. Mosiołek-Kłosińska, Warszawa, s. 19–27.
- Gajda S., 2016, *Współczesna polska przestrzeń dyskursywna. – Dyskurs i jego odmiany*, red. B. Witosz, K. Sujkowska-Sobisz, E. Ficek, Katowice, s. 15–21.
- Kita M., 2013, *Dyskurs prasowy. – Style współczesnej polszczyzny. Przewodnik po stylistyce polskiej*, red. E. Malinowska, J. Nocoń, U. Żydek-Bednarczuk, Kraków, s. 199–288.
- Pamięć w ujęciu lingwistycznym. Zagadnienia teoretyczne i metodyczne*, 2018, red. W. Czachur, Warszawa.
- Nowak P., Tokarski R., 2007, *Medialna wizja świata a kreatywność językowa. – Kreowanie światów w języku mediów*, red. Nowak P., Tokarski R., Lublin, s. 9–35.
- Piekot T., 2006, *Dyskurs polskich wiadomości prasowych*, Kraków.
- Pisarek W., 2008, *Wstęp do nauki o komunikowaniu*, Warszawa.
- Wierchoń P., 2010, *Pięć bardzo skutecznych (sprawdzonych) sposobów na masowe wyodrębnianie wielowyrazowych segmentów podejrzanych o frazematyczność (czyli reproduktów). – Na tropach reproduktów. W poszukiwaniu wielowyrazowych jednostek języka*, red. W. Chlebda, Opole, s. 87–125.
- Wojtak M., 2010, *Głosy z teraźniejszości. O języku współczesnej polskiej prasy*, Lublin.
- Wojtak M., 2015, *Rozłożone gazety. Studia z zakresu prasowego dyskursu, języka i stylu*, Lublin.
- Zielińska K., 2018, *Pamięć w wymiarze multimodalnym – strategie upamiętniania na przykładzie polskich i niemieckich zapowiedzi internetowych. – Pamięć w ujęciu lingwistycznym. Zagadnienia teoretyczne i metodyczne*, red. W. Czachur, Warszawa, s. 218–243.
- Żydek-Bednarczuk U., 2013, *Dyskurs medialny. – Style współczesnej polszczyzny. Przewodnik po stylistyce polskiej*, red. E. Malinowska, J. Nocoń, U. Żydek-Bednarczuk, Kraków, s. 179–197.

PHRASEMATIC UNITS IN POLISH MEDIA DISCOURSE: REPRODUCIBILITY AND MEMORY

Summary

Phrasematic units occupy an important place in the media discourse. As traces of references to previous utterances (and thus structures encoded in the memory of a specific linguistic community), performing various functions, they are an element of structured experience and memory. At the same time, they recall information, connotations, emotions and valuation as well as the current and previous relations to reality. In public communication, the reproducibility of phrasematic units is connected with taking over the forms of linguistic behaviours fixed in earlier utterances.

Keywords: phrasematic units, media discourse, reproducibility, semantic, collective memory

MACIEJ RAK

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

Od folkloru słownego do frazematyki (na materiale gwary podhalańskiej)

Zależności między folklorem słownym i frazematyką (jako zbiorem „trwałych form językowych, które w danej sytuacji stały się – niezależnie od swych cech strukturalnych i semantycznych – przyjętym sposobem wyrażania danego potencjału treściowego” (Chlebda 2010: 336), były już tematem prac naukowych. W 3. tomie *Szkieł folklorystycznych* Julian Krzyżanowski wymienił 2 przysłowia pochodzące z zagadek (Krzyżanowski 1980a), 18 motywowanych bajkami Ezopa, 23 – bajkami ludowymi, 80 – anegdotami i facecjami, 20 – powieściami ludowymi oraz 14, które pochodzą z podań (Krzyżanowski 1980b). Uwagi na temat udziału folkloru słownego w motywacji frazematyki znajdziemy również w innych publikacjach tego autora: *Polskiej bajce ludowej* (PBL), zbiorze *Mądrej głowie dość dwie słowie* (Krzyżanowski 1975), *Nowej księdze przysłów i wyrażeń przysłowiowych polskich* (NKPP) i w *Słowniku folkloru polskiego* (SFP). Dwadzieścia jednostek utworzonych z pieśni ludowych było tematem artykułu Jana S. Bystronia (1921) i rozdziału jego książki *Przysłowia polskie* (1933: 226–236). O zależnościach między folklorem słownym i frazematyką pisał także Maciej Rak (Rak 2008, Rak 2018).

Na materiale słowiańskim zagadnienie, którego dotyczy niniejszy artykuł, omówiono z różnych perspektyw podczas konferencji *Славянская фразеология и фольклор*, która odbyła się w dniach 15–16 III 2017 r. na Uniwersytecie Petersburskim. Wygłoszone tam referaty zostały wydane w tomie *Phraseologie und Folklore. Ihre linguokulturelle und linguistische Beschreibung* pod red. Harry’ego Waltera i Walerego M. Mokijenki (2018). Wcześniej zagadnienie to w Rosji poruszali m.in. Walery M. Mokijenko (np. Мокиенко 1983, 1986, 2005a, b) i Maria L. Kowszowa (Ковшова 1994). Materiał omówiony w pracach pierwszego z wymienionych badaczy nie ogranicza się jedynie do przykładów rosyjskojęzycznych, obejmuje też frazeologię innosłowiańską, zwłaszcza ukraińską.



Relacje folkloru słownego i frazematyki można rozpatrywać na trzech płaszczyznach (Rak 2018):

1) frazemy są motywowane folklorem, tym samym poszczególne jednostki to np.:

– pointa bajki, por.: *Każdy zając ma swoją żabę, co przed nim skacze* (NKPP III: 817–818) z bajki Ezopa spolszczonej za Jeanem de La Fontaine’em przez Adama Mickiewicza – *Zając i żaba*;

– streszczenie tekstu folkloru, por.: *Muchy to pszczoły diabła* (NKP II: 549) z bajki ludowej o tym, jak diabeł rywalizował z Bogiem i nieudolnie naśladował tworzenie świata; *ktoś trzęsie się jak Piotrowa mać* z ludowego apokryfu o matce św. Piotra, która była największą grzesznicą;

– część pieśni, por.: *Gdzie żeś to bywał czarny baranie* (NKPP I: 59) z pieśni o takim samym incipicie.

2) frazemy tworzą teksty folkloru, wchodząc w ich skład, np. stereotypowe porównanie w pieśni: *W zókopiańskim polu zakwitnoł piykny bez, / Jest tam chłopic ładny, ale zły jako pies* (RakMat: 84).

3) frazemy i folklor słowny niezależnie od siebie są motywowane doświadczeniami użytkowników języka. I tak, obserwacja relacji psa, kota i myszy (pies atakuje kota, kot poluje na mysz), motywuje zarówno porównania: *ktoś lubi kogoś jak pies kota (w ciasnej dziurze)*, *ktoś bawi się z kimś jak kot z myszką*, jak i podania ludowe. W jednym z nich jest mowa o tym, że pies po otrzymaniu od Pana Boga przywileju dał go na przechowanie kotu, jednak dokument ten zjadły myszy. Od tej pory kot poluje na myszy, a pies atakuje kota (PBL: 71).

Pozostaje jeszcze jedno ujęcie, głoszące, że przysłowia (które też należą do frazematyki) to mały gatunek folkloru (SFP: 106; Simple forms). We współczesnej polskiej folklorystyce stanowisko takie reprezentuje m.in. Jerzy Bartmiński, który w książce *Folklor – język – poetyka* (1990) zaliczył przysłowie i zagadkę do folkloru autonomicznego bez obowiązku fabularnego (s. 23). Tak też przysłowie jest traktowane w SSiSL.

W wymienionych w pierwszym akapicie polskich pracach nie ma uwag na temat uwarunkowań, które odpowiadają za powstawanie frazemów na bazie folkloru słownego, innymi słowy – brakuje w nich pytania (i odpowiedzi), dlaczego folklor słowny tak licznie motywuje frazematykę? Stawiam je więc w tym artykule, a odpowiedź uważam za jego cel. Przykłady, które tu omówię, pochodzą z gwary podhalańskiej, głównie ze zbioru *Podhalańskich porzykadeł i pogworek maści wselijakiej ku cłeka zadumie i wesolości danych* Stanisława A. Hodorowicza (HodPP). Wybór podhalańskiego materiału gwarowego nie był przypadkowy, zaważył na nim dobrze udokumentowany i bogaty folklor słowny.

Na powstanie podhalańskich frazemów motywowanych folklorem słownym (przede wszystkim pieśniami) wpływ miały: 1) formuliczność jako immanentna cecha folkloru, 2) tematyka folkloru podhalańskiego oraz 3) jego zanik.

Literatura naukowa o formule jest wielojęzyczna i bogata, dokładnie omówili ją J. Bartmiński (1990: 205–206) i Marta Wójcicka (2018). W Polsce koncepcję formuły Alberta Lorda przybliżył pierwszy z badaczy (Bartmiński 1975), definiując ją jako jednostkę segmentacyjno-leksykalno-semantyczną funkcjonującą „nadawczo” i „odbiorczo”. Do formuł zalicza się ponadindywidualne zastygłe zwroty i *loci communes*, stanowiące własność tradycji i podstawę stylu wypowiedzi oralnej, wsparcie mnemotechniczne i wzorzec dla osoby odtwarzającej tekst folkloru, dzięki czemu staje się ona odtwórcą i kontynuatorem tradycji (Wójcicka 2018).

W przypadku pieśni (które stanowią największą pod względem liczebności grupę w obrębie folkloru) zapamiętywanie jest wspierane przez rym, rytm oraz paralelizmy składniowe i znaczeniowe (symbolikę). Nie dziwi więc, że często powtarzane fragmenty pieśni łatwo stają się samodzielnymi, odtwarzanymi w ustalonym kształcie jednostkami, można je więc zaliczyć do frazemów.

Jednak sama formuliczność nie wystarczy, by dany fragment został utrwalony i się usamodzielił. Ważna jest też tematyka tekstu oraz zakres jej użycia. Śmiało można stwierdzić, że współcześnie podhalański folklor przechodzi znaczne przeobrażenia. Po pierwsze, zmniejsza się krąg osób, które go znają i odtwarzają. Przed kilkudziesięciu laty śpiewano pieśni i opowiadano legendy i podania na tzw. posiadach, czyli spotkaniach towarzyskich, a także w czasie np. darcia pierza i przędzenia lnu. Dziś już się tego nie praktykuje, folklor słowny stał się domeną zespołów regionalnych. Co ważne, dysponują one gotowymi wzorcami, do których – w zakresie pieśni – należą np. *Pieśni Podhala* w opracowaniu Jana Sadownika (SadPP). Taki cel przyświecał również publikacji *Materiałów do etnografii Podhala* (RakMat), w których znajdziemy gotowe scenariusze na *Podlasy*, *Bursę* i *Posiady* (*Rafanie lnu*, *Tarcie lnu* i *Thuczenie lnu*). Po drugie, folklor słowny ewoluuje, dostosowuje się do zmian społecznych i cywilizacyjnych. Świadczą o tym zwłaszcza teksty, które powstają doraźnie, np. przyśpiewki weselne, por.: 1) *Zalukáj, zalukáj w lesie kukulecko / Otwórz mi lindolsa moja kochanecko*; 2) *Myślalaś se Kasiu, ze bees mieć doktora, / Aś sie dorobiyla chłopu kontraktora*.

Sytuację folkloru słownego można porównać do sytuacji gwary, która – jak powszechnie głoszą dialektolodzy – zanika. Różnie zresztą to wygląda w przypadku poszczególnych regionów. Niewątpliwie w najkorzystniejszej sytuacji są te obszary, na których gwara ma wysoki status, tak jest na Śląsku i Podhalu (czy nieco szerzej – w południowej, góralskiej Małopolsce, czyli też na Orawie, Spiszu i Żywiecczyźnie). Jednak i tu widać zmiany. Największa trwałość, jeśli idzie o słownictwo gwarowe, wykazują ekspresywizmy osobowe i kulturemy (Rak 2015). W przypadku pierwszej grupy najważniejsza jest sytuacja użycia – w niektórych

kontekstach, w odniesieniu do pewnych sytuacji nawet osoby niemówiące gwarą używają gwarowych ekspresywizmów, bo te najlepiej się nadają do wyrażenia ładunku emocjonalnego. Z kolei trwałość kulturowych wiąże się z ich wartością tożsamościową, jako jednostki szczególnie istotne dla danej grupy stają się jej wyróżnikiem, znakiem rozpoznawczym.

Jak się to ma do tekstów folkloru słownego, zwłaszcza do pieśni? Pieśń bez meliczności staje się wierszem i na odwrót – wiersz realizowany w formie muzycznej (wokalne lub wokalnie-instrumentalne) staje się pieśnią¹. W polskiej kulturze ludowej, która nie ma takich tradycji oralnych jak Bałkany, skąd pochodził materiał omówiony w *Oralności i piśmienności* Waltera Onga (1992), pieśń, jeśli nie będzie śpiewana, zaniknie, ulegnie zapomnieniu. Niektóre jej fragmenty mogą być jednak na tyle istotne, że jako elementy tożsamościowe (wyrażające jakieś uniwersalne treści, zwłaszcza zawarte w pieśniach refleksyjnych) będą reprodukowane w określonych sytuacjach bez meliczności. Szczególnie jest to widoczne w przypadku podhalańskiego folkloru zbójnickiego.

Zbójnik to fenomen kultury góralskiej, wyraźnie odróżniający ją od kultury ludowej pozostałych regionów Polski. Na Podhalu stał się wzorem do naśladowania, uosobieniem najlepszych cech – w folklorze wykreowano go na osobę dumną, *ślebodną* i sprawiedliwą (por. Rak 2015: 95–120). Ten pozytywny wizerunek ukształtował się na początku XIX w., już po zaniku zbójnictwa. Ukrócenie tej działalności przez władze austro-węgierskie, w tym zwłaszcza stracenie Janosika w 1713 r., nie spowodowało jednak zaniku zbójnickiego folkloru, wręcz przeciwnie, znacznie wpłynęło na jego spopularyzowanie – Juraj Jánošík został narodowym bohaterem Słowaków. Mocno spetryfikowany wizerunek zbójnika był przekazywany zwłaszcza przez pieśni, niektóre ich fragmenty usamodzielniały się i funkcjonują jako frazemy. Z takimi właśnie jednostkami mamy do czynienia w HodPP.

Jaki jest ich cel? Po pierwsze – jak zostało to już wyżej sformułowane – frazemy tego typu realizują funkcję tożsamościową, utrwalając kulturowe i wyrażając góralski system wartości. Dzięki temu stają się trwałym elementem kultury podhalańskiej. Po drugie, frazemy pochodzące z folkloru słownego, podobnie jak gwara, to sygnały przynależności do określonej społeczności. Ich użycie służy weryfikacji tego, czy ktoś rzeczywiście do tej grupy należy, można więc mówić o swoistym gwarowym i folklorystycznym świadectwie afiliacji. Po trzecie – jak inne frazemy – uzupełniają system leksykalny i są używane jako synonimy w określonych kontekstach, w których potoczne słownictwo gwarowe nie wystarczy. Mówienie

¹ Tak się stało np. z wierszem Michała Bałuckiego *Dla chleba*, do którego muzykę w oparciu o melodię ludową opracował Antoni Rutkowski lub Michał Świerzyński (http://bibliotekapiosenki.pl/utwory/Goralu_czy_ci_nie_zal, dostęp: 31.12.2018).

o *ślebodzie* bez odwołań do folkloru jest trudne. Zdawał sobie z tego sprawę ks. Józef Tischner, który w *Słowie o ślebodzie* (2003), zbiorze 13 kazań wygłoszonych w latach 1981–1997 podczas Mszy Ludzi Gór na Polanie Rusnakowej pod Turbaczem w Gorcach, często odwoływał się do pieśni *Zatonie, zatonie piórecko na wodzie, ale nie zaginie piosnka o ślebodzie*.

Przyjrzyjmy się dokładniej folklorystycznej motywacji poszczególnych jednostek z HodPP:

1) Frazemy pochodzące z pieśni zbójnickich

Lp.	Frazem z HodPP	Źródło / komentarz
1	<i>Bylby ś niego zbójnik, kieby se wyrombál do Luptowa chodnik</i> (s. 23).	Frazem jest identyczny ze strofą: <i>Bylby ś niego zbójnik, kieby se wyrombál do Luptowa chodnik</i> (por. RakMat: 205). Liptów (podhal. <i>Luptów</i>) to region na południe od Tatr, do którego na zbój wyprawiali się Górale ^a .
2	<i>Dobrzy chłopcy byli, ale sie miynyli</i> (s. 47).	Obydwa frazemy to dwa kolejne wersy jednej pieśni: <i>Dobrzy (Byli) chłopcy byli, ale sie mineli,</i> <i>I my sie miniyemy po malučkij kwili</i> (RakMat: 200).
3	<i>I my sie miniyemy po malučkij kwili</i> (s. 68).	<i>Dobry chłopiec</i> to jeden z eufemizmów <i>zbójnika</i> (por. Reichan 2007: 357; Rak 2015: 98).
4	<i>Fto se idzie zbijać, kraść, za posłanie má se chraść</i> (s. 58).	Frazem jest jednym z wariantów strofy: <i>Nie płacciez mi, já se idym zbijać, kraść,</i> <i>Za dom mi las, za posłanie mokrá chraść</i> (RakMat: 214).
5	<i>Janosika imie nigdy nie zaginie, ani na wiyrsycku, ani na dolinie</i> (s. 76).	Frazem jest identyczny ze strofą: <i>Janosika imie nigdy nie zaginie,</i> <i>Ani na wiyrsycku, ani no dolinie</i> (RakMat: 192).
6	<i>Kto zbójnikiyem budzie, samym wiyrskiyem pudzie</i> (s. 61).	Frazem pochodzi ze strofy: <i>Powiadajom ludzie,</i> <i>Ze mnie zbójnik budzie,</i> <i>Jak budziym, tak budziym,</i> <i>Samym wiyrskiyem pudziym</i> (RakMat: 210).
7	<i>Nie más to jako zbój, padnie listek, to sie bój</i> (s. 117).	Frazem to z pochodzenia część strofy: <i>Hej! Ni más jako zbój,</i> <i>Padnie listek, to sie bój,</i> <i>Padnie listek bukowy,</i> <i>Juz to Janko gotowy</i> (RakMat: 181).
8	<i>Nowy Targ, Nowy Targ przecie piykne miasto, do niego przestronno, no dyć ś niego ciasno</i> (s. 135)	Frazem to z pochodzenia strofa: <i>Nowy Targ, Nowy Targ</i> <i>przecie piykne miasto,</i> <i>do niego przestronno,</i> <i>no dyć ś niego ciasno.</i>

Lp.	Frazem z HodPP	Źródło / komentarz
		<p>Zbiory folklorystyczne zawierają dwa inne warianty tej pieśni, por.:</p> <p>1) <i>Mikulas, Mikulas,</i> <i>Ty se piykne miasto,</i> <i>Do tobie przestronno,</i> <i>Ale z tobie ciasno</i> (StopMat: 26);</p> <p>2) <i>Nowy Sónć, Nowy Sónć,</i> <i>to okrongle miasto,</i> <i>do niego syroko,</i> <i>ale ś niego ciasno</i> (SadPP: 43).</p> <p>W Liptowskim Mikulaszu (<i>Mikulas</i>) i Nowym Sączu znajdowały się austriackie więzienia, w których przetrzymywano zbójników. Po zaniku zbójnictwa zastąpiono w pieśni toponimy <i>Mikulas</i> i <i>Nowy Sónć</i> bardziej swojskim dla Górali Nowym Targiem.</p>
9	<p><i>Popijáj, popijáj, Nowy Tár-zek mijáj, Nowy Tár-zek minies, nie bój sie nie zginies</i> (s. 147).</p>	<p>Frazem to z pochodzenia strofa: <i>Popijáj, popijáj,</i> <i>Nowy Tár-zek mijáj,</i> <i>Nowy Tár-zek minies,</i> <i>Nie bój sie – nie zginies</i> (RakMoczydł: 140).</p>
10	<p><i>Ty Janicku, tyś se zbój, spadnie listek, to sie bój</i> (s. 173).</p>	<p>Frazem to z pochodzenia fragment strofy: <i>Ty se, Janku, ty se zbój,</i> <i>Spadnie listek, to sie bój,</i> <i>Spadnie listek z jawora,</i> <i>Chybáj, Janku, do dwora</i> (RakMat: 348).</p> <p>W folklorze podhalańskim <i>Janicek</i> to częste imię zbójnika, częstsze niż <i>Janosik</i>.</p>
11	<p><i>Hej, ide w las, piórko mi sie migoce</i> (s. 67)</p>	<p>Jest to incipit marsza zbójckiego z <i>Na Skalnym Podhalu</i> Kazimierza Tetmajera (1955: 267). W przypisie Tetmajer umieścił następującą informację: „marsz cały jest mojej kompozycji [...]”. Oryginalny tekst góralski do marsza <i>Hej, idem w las</i> nigdy nie istniał” (s. 481). Górale przejęli ten wiersz do swojego folkloru (por. RakMat: 213), śpiewają go na <i>nutę Słodyckową</i> i utrzymują, że jest to utwór ludowy.</p>
12	<p><i>Dziywcýna, dziywcýna, óna zdradzić moze, wte zaś zbójnikowi pozál ze sie Boze</i> (s. 51).</p>	<p>Frazem jest wariantem strofy: <i>Nie kocháj dziywcýny, bo cie zdradzić moze, / A takiego zbója, to sie pozál Boze</i> (StopMat: 31).</p> <p>W pieśni zanotowanej przez Andrzeja Stopkę mamy do czynienia z wyrazem <i>zbój</i>, a we frazemie ze <i>zbójnikiem</i>. Nie są to synonimy, <i>zbój</i> to złoczyńca, a <i>zbójnik</i> – uczciwy i sprawiedliwy bohater.</p>

Lp.	Frazem z HodPP	Źródło / komentarz
13	<i>Kie zbójnik zaśpiywá, Krywoń mu odpowie, bo o jego sprawie nikt inny nie wie</i> (s. 89).	Frazem jest wariantem strofy: <i>Oj, Sabala zaśpiywál. / Oj, Krzywán mu odpedzi-ál, / Bo o jego sprawie / Nik inny nie wiedziál</i> (StopSab: 25). Jak widać, różnica między pieśnią a frazemem dotyczy zastąpienia imienia apelatywem.
14	<i>Drzewiyy dobrze było, kie sie zbójowało, kielo dudków było, telo sie zbiyrało</i> (s. 48).	Frazem jest z pochodzenia przyśpiewką.
15	<i>Śwarni chłopcy, śwarni, zámki ozbijajom, clekowi biydnemu pinionzki dawajom</i> (s. 167).	Frazem jest z pochodzenia przyśpiewką. <i>Śwarny chłopiec</i> to jedno z eufemistycznych określeń zbójnika.
16	<i>Zbójnik, kie pije, to tak płaci, co go janiółowie do nieba bierom</i> (s. 189).	Frazem jest wariantem pieśni: <i>Hej, pije se zbójnicek, turáckami płaci, wezmą [go] do nieba swaci (sic!)</i> (Kolb 45: 150).
17	<i>Wesolá dolina, kie na niyy dziywcyńa</i> (s. 179).	Frazem to z pochodzenia fragment strofy: <i>Wesolá dolina, kie na niyy dziywcyńa, Weselý wyrsycek, kie na nim Janicek</i> (StopMat: 26; RakMat: 222). Strofa ta została wpleciona do ballady <i>O Janosiku</i> zanotowanej w 1898 r. w Zakopanem przez Romana Andrusikiewicza (RakMat: 222–223).
18	<i>Wesoły wyrsycek, kie na nim Janicek</i> (s. 179).	Jw.

^a Etnonim *Góral* jako synonim Podhalańca zapisuję wielką literą.

2) Frazemy pochodzące z pieśni i oracji weselnych

Lp.	Frazem z HodPP	Źródło / komentarz
1	<i>Co chłopisko na wozie do chałupy prziwlece, baba w podółku wywlece</i> (s. 36).	Frazem to fragment oracji weselnej: <i>Ty, młodá, zbacuj se wse na jedno, ze co chłop do chałupy prziwiezie syrokimi wrotami – płoná gaździno powynosi kontami. Trzi wyngły w chałupie trzimie baba, a cwarty dopiyro chłop. Dobrá gaździno wionze rodzinie w jedność, zaś w jedności je siyla i moc, ftóryj zle ozory nie przmielom ani nie ozdrápiom</i> (Pach 1977).
2	<i>Trzi wyngły w chałupie trzimie baba, zaś cwarty chłop</i> (s. 173).	Jw. W tym przykładzie i w poprzednim nie mamy pewności, czy frazem faktycznie pochodzi z folkloru słownego. Istnieje możliwość odwrotnej motywacji (frazem → tekst folkloru).

Lp.	Frazem z HodPP	Źródło / komentarz
3	<i>Fto sie ochłopi, tyn piórecko utopi</i> (s. 58).	Frazem to fragment przyśpiewki weselnej: <i>Dyć-ek sie ozyniyl, dyć-ek sie ochłopiyl, dyć-ek se na wieki piórecko utopiyl</i> (SadPP: 166). Pióro przy kapeluszu góralskim to atrybut kawalera i wdowca, czyli mężczyzny stanu wolnego.
4	<i>Fto kupuje, nie przewodzi, tyn kulawe kupi, fto sie zyni nie spróguje, tyn do śmierzci głupi</i> (s. 55).	Frazem to z pochodzenia przyśpiewka weselna utrwalona m.in. przez Andrzeja Skupnia-Florka (1990: 167).
5	<i>Cým głymbijj do lasa, zielyńśa bucýna, cým dalyj do ludzi, siumnijśa dziyw- cýna</i> (s. 41).	Frazem jest wariantem przyśpiewki zanotowanej w Zakopanem w 1898 r., por.: <i>Cým dalyj do lasa, gynściejśa smrecýna (drobniejśa ceýna), Cým dalyj do ludzi, ładniejśa dziywcýna</i> (RakMat: 276).
6	<i>Kajsi sie podziały, co siumnie śpiywały</i> (s. 80).	Frazem jest wariantem przyśpiewki zanotowanej w Zarytem (część Rabki-Zdroju) na początku XX w.: <i>Ka sie popodziały, co ładnie śpiywały, Powydawały sie, pozabacowały</i> (RakMat: 135).
7	<i>Kie cie bedom cepić, požryj do powały, coby ci dzieciska boskiem nie chádzaly</i> (s. 82).	Frazem jest z pochodzenia strofą pieśni oczepinowej.
8	<i>Kie sie cłek ozyni, juz sie nie wyprzongnie, jaz nogi wyciongnie</i> (s. 86).	Frazem powstał na bazie przyśpiewki weselnej, por.: <i>Juzek sie ozyniyl, juzek sie zaprzongnoł, juz sie nie wyprzongne, az nogi wyciongne</i> (SadPP: 166).
9	<i>Ksiyndzym być, ksiyndzym być, powiadala mama, cemuz zákónnicom nie ostala sama</i> (s. 99).	Frazem jest z pochodzenia przyśpiewką.
10	<i>Na wychód wiánecka nie bywá wiánecka</i> (s. 115).	Frazem jest częścią pieśni oczepinowej, por.: <i>Požryze se, Maryś, na wychód slónecka, cý se nie uwidzis swojego wiánecka</i> (SadPP: 162). Jak wiadomo, wianek w polskiej kulturze (nie tylko ludowej) symbolizuje dziewictwo.

Lp.	Frazem z HodPP	Źródło / komentarz
11	<i>Nic tak nie uciesy jako trzy talynta: śpiywanie i granie i piykne dziywcynta</i> (s. 118).	Frazem to wariant przyśpiewki: <i>Nic se mnie nie ciesy, ino trzy talynta: śpiywanie i granie, i ladne dziywcynta</i> (SadPP: 89).
12	<i>Nie kázdá tráwicka do cudu zieloná, nie kázdá dziywcyńa na licu cyrwoná</i> (s. 121).	Frazem jest z pochodzenia przyśpiewką.
13	<i>Nosi wiánek z jałowca, storá idzie za wdowca</i> (s. 134).	<i>Hej, mamó moja, mamó, nie daj mie za wdowca, hej, boby mi upletli wiánecek z jałowca</i> (SadPP: 155). Wianek dla panny młodej pleciono z ruty lub mirtu, jeśli jednak wychodziła za mąż za wdowca do ślubu szła z wiankiem jałowcowym. Jałowiec symbolizuje wdowca, mężczyznę, któremu przypisywano obniżone zdolności prokreacyjne (<i>jałowiec</i> < <i>jałowcy</i> m.in. 'niepłodny') (por. Kielak 2015).
14	<i>Nie zawierzaj chłopcu, choćby pedziął jamen, pokiela nie klynknie w kościele na kamiyń</i> (s. 128).	Frazem to wariant strofy: <i>Ej, nie wierz chłopcu, nie wierz, ej, choć ci powie amen, ej, pokiela nie klynknie, ej, w kościele na kamiyń</i> (SadPP: 136).
15	<i>Pij winko, pij winko, kocháj sie, kocháj sie, ku dziywcyńie chodzáj, nie bój sie, nie bój sie</i> (s. 140).	Frazem jest z pochodzenia przyśpiewką weselną. Być może pierwotnie pieśń ta należała do folkloru zbójnickiego.
16	<i>Z wdowom sie ozynić, być za niewolnika, trza sie kochać za sie i za nieboscyka</i> (s. 187).	Frazem to wariant strofy: <i>Ozynić sie z wdowom – być za niewolnika, oblapiać sám za sie i za nieboscyka</i> (StopPP: 179).
17	<i>Nie podskakuje chłopce w góre, bo wybijes w niebie dziure</i> (s. 123).	Frazem jest fragmentem pieśni erotycznej o incipie <i>Kieby nie ta cárná wróna, siedzieliby chłopcy doma</i> (por. Rak 2007: 140–141). Do erotycznej metaforyki należy <i>czarna wróna</i> (żeńskie organy płciowe) i <i>wybijanie dziury</i> (stosunek płciowy) ^a .

^a Szerzej o metaforyce erotyki ludowego pisał J. Bartmiński (1974).

3) Frazemy pochodzące z pieśni refleksyjnych

Lp.	Frazem z HodPP	Źródło / komentarz
1	<i>Idom casy za casami</i> (s. 69).	Jest to incipit góralskiej pieśni refleksyjnej przejęty do wiersza Stanisława Nędzy-Kubińca o takim właśnie tytule. Wiersz ten jest śpiewany przez różne zespoły góralskie.
2	<i>Cleka młodość ginie jak śniyzek w dolinie</i> (s. 34).	Frazem jest wariantem strofy: <i>Moja młodość ginie Jak śniyzek w dolinie, Moje młode lata Nie użyjom świata</i> (RakMat: 239).
3	<i>Młodość cleka ginie jak śniyzek w dolinie</i> (s. 109).	Jw.
4	<i>Dálby se niejedyn wyrsycek wyzłocić, kieby mu sie fciały młode rocki wrócić</i> (s. 47).	Frazem jest strofą popularnej pieśni refleksyjnej realizowanej w kilku wariantach, por.: <i>Wyrskycku, wyrskycku, dálbyk cie ozłocić, Kieby sie mi mogła moja młodość wrócić</i> (RakMat: 271). <i>Góry, dolinki, dálbyk wás ozłocić, Kieby sie mi kciały moje latka wrócić</i> (RakMat: 272). <i>Dyc-byk wás doliny dól sýćkie ozłocić, Kieby sie mi mogły młode lata wrócić</i> (RakMat: 272).
5	<i>Dłá chleba i góry opuścić trzeba</i> (s. 43).	Frazem pochodzi z wiersza Michała Bałuckiego <i>Dla chleba</i> , który jest śpiewany przez Górali i czasem nawet uznawany za swego rodzaju góralski hymn.
6	<i>Nie na to śpiwanie, by drudzý słyseli, ino na to nuta, niek sie świat weseli</i> (s. 122).	Frazem jest wariantem strofy: <i>Nie na to já śpiwám, zebyście słyseli, Ino na to samo, niek sie świat weseli</i> (RakMat: 49).
7	<i>Nie popuść, nie popuść, obycaju swego, bo na stare roki uciysys sie ś niego</i> (s. 123).	Frazem jest z pochodzenia strofą pieśni.
8	<i>Zatonie, zatonie piórecko na wodzie, dyc se nie zatonie nuta o ślebodzie</i> (s. 189).	Frazem pochodzi z popularnej góralskiej pieśni przytoczonej m.in. przez ks. J. Tischnera (2003: 12).
9	<i>Sumiom góry, sumiom lasy, podziwiam sie nám casy</i> (s. 163).	Frazem jest częścią pieśni refleksyjnej.
10	<i>Śpiwajom se ludzie z wielkiyj wesolości, śpiwajom tyz ludzie z wielkiyj markotności</i> (s. 167).	Frazem jest wariantem strofy: <i>Śpiwám já se, śpiwám Z wielkiyj markotności, A ludzie se myślom, Ze to z wesolości</i> (SadPP: 32).

4) Frazemy pochodzące z pieśni miłosnych i swawolnych

Lp.	Frazem z HodPP	Źródło / komentarz
1	<i>Jako se banuje rybecka za wodom, telo chłop banuje za dziwewcom mlodom (s. 75).</i>	Frazem jest wariantem strofy: <i>Saleje, saleje rybecka za wodom, Dyć já tyz salejem za dziwewcynom mlodom (Stop-Mat: 3).</i>
2	<i>Smutno kamiyniowi, kie nad wodom wisi, smutno cłowiekowi, kie poniechać musi (s. 159).</i>	Por.: <i>Cyynzko kamiyniowi, co nad wodom wisi, jesce temu cyynzý, co poniechać musi (SadPP: 150).</i>
3	<i>Za nic jest wyrsycek, za nic doliniecki, kie se chłopák kráca do swyj kochanecki (s. 188).</i>	Frazem jest z pochodzenia strofą pieśni.
4	<i>Raźnij w lesie pod jedlinom, niżli pod zimnom pierzinom (s. 152).</i>	Frazem jest wariantem części strofy: <i>Zimno mi, zimno mi pod twojom pierzinom, Ciepły by mi było w lesie pod jedlinom (Rak-Mat: 101).</i>
5	<i>Niejedna, niejedna chłopca pokochała, niejedna, niejedna na chłopca płakała (s. 129).</i>	Frazem jest z pochodzenia strofą pieśni.

5) Frazemy pochodzące z pieśni pasterskich

Lp.	Frazem z HodPP	Źródło / komentarz
1	<i>Juhasicek bydny nie oblapi nigdy (s. 79).</i>	Por.: <i>He, juhasicek bydny nie oblapi nigdy, he, owiecki paś musi, choć go dziywce kusi (SadPP: 57).</i>
2	<i>Kázdy juhas dobrze pasie, kiedy baca przy salasie (s. 96).</i>	Por.: <i>Kazdy juhas dobrze pasie, kiedy baca przy salasie, a jak baca przy dziedzinie, kazdy juhas przy dziwewcynie (SadPP: 63).</i>
3	<i>Ni ma jako juhasom, nic nie robiom, ino pasom (s. 115).</i>	Por.: <i>Nie ma tyz to jak juhasom, Nic nie robiom, kozý pasom, Poziyrajom do doliny, Cý sie pasom psie zdechliny (RakMat: 144).</i>
4	<i>Od salasa do salasa, storá piyk-ná, bedzie nasa (s. 136).</i>	Frazem jest częścią pieśni pasterskiej.
5	<i>Sumiom góry, sumi las, płace dziywce, kaz juhas (s. 163).</i>	Frazem jest częścią pieśni pasterskiej.

6) frazemy pochodzące z pieśni rodzinnych

Lp.	Frazem z HodPP	Źródło / komentarz
1	<i>Niescynśliwi krześni, co go do chrztu nieśli</i> (s. 130).	Por.: <i>Niescynśliwi krześni, co mnie do krztu nieśli, Cemuże mie, cemu, w polu nie odeśli?</i> (RakMat: 281).

Inną sprawą jest znajomość na Podhalu i poza Podhalem jednostek zanotowanych w HodPP. Właściwie nie można na ten temat podać wiarygodnych informacji. Wiemy przecież, też na podstawie obserwacji frazematyki ogólnopolskiej, że użycie i frekwencja frazemów są trudne do przewidzenia, zależą bowiem od wielu czynników, np. sytuacji, wykształcenia danej osoby, a nawet skłonności do ich stosowania. Można jednak założyć, że jednostki umieszczone w HodPP będą powielane w stylu literackim gwary podhalańskiej. Jego znamioną cechą jest wykorzystywanie dawnego słownictwa i tekstów folkloru słownego, w tym również frazemów, jako gwarantów gwarowości i regionalności (Rak 2014).

Źródła

- HodPP: S.A. Hodorowicz, 2006, *Podholańskie porzykadła i pogwarki ku cłekowi zadumie i wesołości dane*, Nowy Targ.
- Kolb 45: O. Kolberg, 1968, *Góry i Podgórze*, z rpsów oprac. Z. Jasiewicz et al., red. E. Miller, cz. 2, Kraków–Warszawa.
- NKPP: J. Krzyżanowski (red.), 1969–1978, *Nowa księga przysłów i wyrażen przysłowiowych polskich*, t. 1–4, Warszawa.
- Pach A., 1977, *Drzewiej pod Giewontem*, Warszawa.
- PBL: J. Krzyżanowski, *Polska bajka ludowa w układzie systematycznym*, Warszawa 1947.
- RakMat: M. Rak, 2016, *Materiały do etnografii Podhala*, „Biblioteka LingVariów” t. 22.
- RakMoczydł: M. Rak, 2011, *Materiały etnograficzne z Podhala Ignacego Moczydłowskiego*, „Biblioteka LingVariów” t. 11.
- SadPP: J. Sadownik (red.), 1970, *Pieśni Podhala. Antologia*, Kraków.
- SFP: J. Krzyżanowski (red.), 1965, *Słownik folkloru polskiego*, Warszawa.
- Skupień-Florek F., 1990, *O Tatry wy moje*, Białe Dunajec.
- SSiSL: J. Bartmiński (red.), *Słownik stereotypów i symboli ludowych*, t. 1: *Kosmos*, cz. 1: *Niebo, światła niebieskie, ogień, kamienie*, 1996; cz. 2: *Ziemia, woda, podziemie*, 1999; cz. 3: *Meteorologia*, 2012; cz. 4: *Świat, światło, metale*, 2012; t. 2: *Rośliny*, cz. 1: *Zboża*, 2017, cz. 2: *Warzywa, przyprawy, rośliny przemysłowe*, 2018, cz. 3: *Kwiaty*, 2019; cz. 4: *Zioła*, 2019, Lublin.
- StopMat: A. Stopka, 1898, *Materiały do etnografii Podhala (Zakopane, Kościelisko, Poronin, Czarny Dunajec)*, „Materiały Antropologiczno-Archeologiczne i Etnograficzne” t. 3, s. 73–166.
- Tetmajer K., 1955, *Na Skalnym Podhalu*, Kraków.
- Tischner J., 2003, *Słowo o ślebobdzie. Kazania spod Turbacza 1981–1997*, zebrał i oprac. K. Tischner, posłowie W. Bonowicz, Kraków.

Bibliografia

- Bartmiński J., 1974, „*Jaś koniki poił*”. *Uwagi o stylu erotyku ludowego*, „Teksty” nr 2, s. 11–24.
- Bartmiński J., 1975, *Wokół Lordowskiej koncepcji formuły*, „Literatura Ludowa” nr 6, s. 3–11.
- Bartmiński J., 1990, *Folklor – język – poetyka*, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Bystron J.S., 1921, *Przysłowia utworzone z fragmentów pieśni ludowych*, „Prace i Materiały Antropologiczno-Archeologiczne i Etnograficzne” t. 2, cz. 1–2, s. 29–54.
- Bystron J.S., 1933, *Przysłowia polskie*, Kraków.
- Chlebda W., 2010, *Frazematyka. – Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin, s. 335–342.
- Kielak O., 2015, *Etymologia a językowo-kulturowy obraz jałowca i kaliny*, „LingVaria” X, nr 1 (19), s. 181–193.
- Krzyżanowski J., 1975, *Mądrej głowie dość dwie słowie. Pięć centurij przysłów polskich i diabelski tuzin*, t. 1–3, Warszawa.
- Krzyżanowski J., 1980a, *Przysłowie i bajka w folklorze polskim*. – J. Krzyżanowski, *Szkice folklorystyczne*, t. 3: *Wokół legendy i zagadki. Z zagadnień przysłowioznawstwa*, Kraków, s. 102–120.
- Krzyżanowski J., 1980b, *Przysłowie i zagadka*. – J. Krzyżanowski, *Szkice folklorystyczne*, t. 3: *Wokół legendy i zagadki. Z zagadnień przysłowioznawstwa*, Kraków, s. 121–122.
- Krzyżanowski J., 1980c, *W krainie bajki*. – J. Krzyżanowski, *Szkice folklorystyczne*, t. 2: *W kręgu pieśni. W krainie bajki*, Kraków, s. 133–395.
- Ong W., 1992, *Oralność i piśmienność. Słowo poddane technologii*, Lublin.
- Rak M., 2008, *Pieśniowość gwarowej frazeologii Podtatrza. – We wspólnocie narodów i kultur. W kręgu relacji polsko-rumuńskich*, red. S. Iachimovschi, Suceava, s. 280–288.
- Rak M., 2014, *Zróżnicowanie stylistyczne gwary w świetle statystyki leksykalnej (na materiale podhalańskim)*. – *Badania dialektologiczne. Stan, perspektywy, metodologia. Materiały konferencji naukowej „Gwara i tekst”, Kraków 26–27 września 2013 r.*, red. M. Rak, K. Sikora, „Biblioteka LingVariów”, t. 17, Kraków, s. 157–166.
- Rak M., 2015, *Kulturemy podhalańskie*, „Biblioteka LingVariów” t. 19.
- Reichan J., 2007, *Dobrzy chłopcy i inne określenia zbójników tatrzańskich w świetle materiałów Słownika gwar polskich PAN. – Mity i rzeczywistość zbójnictwa na pograniczu polsko-słowackim w historii, literaturze i kulturze*, red. M. Madejowa, A. Mlekodaj, M. Rak, Nowy Targ, s. 355–361.
- Simple forms: W.A. Koch (red.), *An Encyclopaedia of Simple Text-Types in Lore and Literature*, Bochum.
- Wójcicka M., 2018, *Formuliczność. – Polska bajka ludowa. Słownik*, red. V. Wróblewska, <http://bajka.umk.pl/sownik/lista-hasel/haslo/?id=229> (dostęp: 31.12.2019).
- Ковшова М.Л., 1994, *Концепт судьбы. Фольклор и фразеология. – Понятие судьбы в контексте разных культур*, ред. Н.Д. Арутюнова, Москва, s. 137–142.
- Мокиенко В.М., 1983, *Проблемы ареального описания восточнославянской фразеологии. – Сравнительно-типологические исследования славянских языков и литературы. Сб. статей к IX-му Международному съезду славистов*, Ленинград, s. 40–53.
- Мокиенко В.М., 1986, *Образы русской речи*, Ленинград.
- Мокиенко В.М., 2005a, *В глубь поговорки. Рассказы о происхождении крылатых слов и образных выражений*, Санкт-Петербург.
- Мокиенко В.М., 2005b, *Загадки русской фразеологии*, Санкт-Петербург.
- Rak M., 2018, *Фразеология и словесный фольклор (на материале польского языка)*. – *Phraseologie und Folklore. Ihre linguokulturelle und linguistische Beschreibung. Kollektivmonografie*, Hrsg. H. Walter, V.M. Mokienko, Greifswald–Sankt Petersburg 2018, s. 99–105.

**FROM VERBAL FOLKLORE TO PHRASEMATICS
(ON THE PODHALE LOCAL DIALECT)**

S u m m a r y

The article is focused on the dependencies between verbal folklore and phrasematics. The main point is oriented on motivational aspects: phrasems are created on the basis of verbal folklore, mainly songs. Two other possibilities like (1) verbal folklore is based on phrasems and 2) verbal folklore and phrasems independently motivated by the same experiences, are only indicated here. The material that was analyzed included 56 phrasems. The creation of these units was influenced by: 1) formulativity as an immanent feature of folklore, 2) the subject of Podhale folklore, and 3) its disappearance.

Keywords: phrasematics, dialect phrasematics, Podhale local dialect, Podhale folklore

KRYSTYNA RATAJCZYK
Uniwersytet Łódzki

Фразеологические инновации как стилистический приём в творчестве В. Токаревой (на материале повестей *Первая попытка* и *Звезда в тумане*)

Введение

Цель настоящей статьи состоит в анализе способов использования фразеологизмов в творчестве Виктории Токаревой, как одного из приёмов индивидуально-авторского стиля писательницы¹. Особое внимание мы уделили фразеологическим инновациям. Исследовательским материалом послужили повести *Первая попытка* и *Звезда в тумане*.

Виктория Токарева – признанный автор современных повестей и рассказов. Эта талантливая писательница является одной из представительниц т.н. „женской прозы”. В этом жанре современной литературы большое значение приобретают вопросы, „связанные с мечтой, счастьем, любовью и детством. Появляется новый тип героя и новая реальность, неповторимый художественный мир” (Зумбулидзе 2011: 22). Новое действующее лицо названного литературного жанра – женщина. Она и является главным персонажем произведений В. Токаревой.

В первой из анализируемых повестей – *Первая попытка* (Токарева 2003) главную героиню зовут Мара. О жизни Мары рассказывает её невольная под-

¹ Теме индивидуально-авторского стиля В. Токаревой мы посвятили отдельную статью под заглавием *Художественные особенности языка Виктории Токаревой (на основе повести Первая попытка)* (в рецензии). Там рассматриваются самые выразительные приёмы художественного стиля писательницы, также фразеологические инновации (некоторые примеры). Поскольку очень интересная, на наш взгляд, тема использования фразеологизмов не нашла в статье достаточного освещения, мы решили исследовать её в отдельном очерке.

руга Лариса Артамонова, которая оказывается вторым персонажем повести, остающимся в тени Мары. В повести представлена жизнь главной героини с её детства во время Второй мировой войны до смерти в годы перестройки. Это жизнь женщины с непростым характером и судьбой, женщины, которая ищет счастья рядом с любимым мужчиной.

Действие второй повести – *Звезда в тумане* (Токарева 2003а) происходит в течение семи дней. Главная героиня – Нина Алексеевна – „без пяти минут доктор биологических наук и почётный член французского города Нура” (Токарева 2003а: 62). Кроме Нины ещё две героини – её дочь – Машка Кудрявцева и „Случайная Настоящая Подруга” Нины – Лия. Действие повести начинается тринадцатого января – в старый Новый год, когда Нина Алексеевна узнаёт об измене мужа. Повесть заканчивается уходом Нины с работы. Она оставляет свою прежнюю жизнь, но ей нисколько не жаль.

1. Индивидуально-авторский стиль

Произведения В. Токаревой интересны не только сюжетом, проблематикой. Они выделяются художественными особенностями языка писательницы, которые образуют её индивидуально-авторский стиль. Это понятие входит в состав более широкого определения – художественного стиля – принадлежности языка художественной литературы. Как справедливо замечает Ю. Люкшин, „художественная речь не знает функциональных ограничений и запретов” (Lukszyn 1990: 143). Она не только открыта для других функциональных стилей, но и „использует, помимо нормативного, и фонд внелитературных языковых средств” (Кожина 1977: 59). Индивидуально-авторский стиль однако „онтологически иной, нежели стиль функциональный. В функциональных стилях формализуется речевой опыт многих представителей, тогда как индивидуальный стиль проявляется, когда речевая личность передает культурные смыслы через определённые и осознанно выбранные языковые средства” (Чайкин 2014).

2. Фразеологизмы как стилистическое средство в произведениях В. Токаревой

2.1. Фразеологизмы в исходной форме

Одним из признаков индивидуально-авторского стиля В. Токаревой является использование фразеологизмов. Писательница применяет разные приёмы. Она употребляет цельные выражения в исходной форме, напр.:

валять дурака разг. неодобр. „ничего не делать” (Время было хорошее, потому что в школе почти не учились. Приходили и *валяли дурака*. Пп, с. 7); *и с концами* прост. экспрес. „кто-либо пропал, исчез, не осталось и следов” (– Больше к Саше не ходи. Ушла – *и с концами*. Пп, с. 25); *Двуликий Янус* книжн. „лицемерный, неискренний человек” (Сошу поразили не жлобские супчики, а Сашино двурушничество. *Двуликий Янус*. Пп, с. 25); *негде приклонить голову* „негде переночевать” (Ей было *негде голову приклонить* в буквальном смысле слова, негде ночевать. Пп, с. 33); *светлое будущее* публиц. ирон. „символ счастливого будущего в коммунистической печати до середины 1980-х гг.”; *лапшу на уши вешать* разг. шутол. „обманывать, намеренно вводить в заблуждение кого-л.”; *развесить уши* прост. „увлечённо слушать что-либо; заслушаться” (Когда общество ничего не может предложить сегодня, оно обещает *светлое будущее*, – пояснила Мара. – *Вешает лапшу на уши*. А ты и *уши развесила*. Пп, с. 35); *себе на уме* разг. экспрес. „о скрытном, хитром, лицемерном человеке” (Его жена – общественный деятель, для неё общественное было выше личного, делом занималась замкнутая домработница Валя, *себе на уме*. Пп, с. 40); *сойти с ума* разг. „лишиться рассудка; стать безумным, ненормальным” (Кто такой татарин Усманов, я не знала, а идиотка Артамонова – это я. Я бросила трубку и на полдня *сошла с ума*. Пп, с. 45); *раскрыть глаза кому* „развеять чьи-либо заблуждения, делать понятным кому-либо” (Карцева позвонила Мойдодыру по вертушке, представилась, *раскрыла ему глаза* и повесила трубку с сознанием восстановленной справедливости. Пп, с. 47); *звёзд с неба не хватает* разг. ирон. или пренебр. „о недалёком, малоспособном, беспотанном человеке” (Ломеева не уступила ни пяди своей земли. Да, она *не хватает звёзд с неба*. Но разве все в науке гении? Пп, с. 53); *тише едешь, дальше будешь* „чем меньше поспешности в чём-либо, тем лучше” (Так что, может быть, Машка права, следуя принципу „*тише едешь, дальше будешь*”. Звт, с. 65); *птичий язык* „речь, перегруженная терминами и затемняющими смысл формулировками, понятная только немногим или вообще непонятная” (Совершенно не стесняясь моего присутствия, она разговаривает на каком-то своём, *птичьим языке*, и я узнаю в нём свои слова и полуслова. Звт, с. 67); *нет и в помине* „полностью отсутствует, не существует” (Но никакого второго смысла *нет и в помине*. Звт, с. 72); *самая-самая* разг. шутол. „самый хороший, лучше всех” (Я привыкла к тому, что я самая красивая, самая умная, *самая-самая*. Звт, с. 84); *калика перехожий* нар. поэт. „нищий, который ходил по домам и просил милостыню”² (Теперь от неё зависело: останутся они в театре и вообще в городе или побредут, как *калики перехожие*, перекинув за спину котомочку и взяв за руки двух маленьких детей. Звт, с. 104); *зуб на зуб не попадает у кого* прост. „кто-л. чувствует озноб, дрожит от холода, страха” (Я куталась в чопан. У меня *зуб на зуб не попадал*. Звт, 108); *морочить (заморочить) голову кому* прост. неодобр. „сбивать с толку, запутывать кого-л.” (Единственное, неудобно перед французами. Надо же, *заморочила голову* целому городу. Звт, с. 111).

Как показали вышеприведённые примеры, в повестях В. Токаревой налицо стилистически маркированные фразеологизмы, чаще всего разговорные, в том числе просторечия, а также нейтральные. По одному примеру отмечены публицистические, книжные и народно-поэтические. Некоторые из них вы-

² Это самое распространенное толкование. Фразеологизм восходит к старинному названию странников, поющих духовные стихи и былины.

деляются в аксиологическом отношении как неодобрительные, иронические, пренебрежительные, шуточные.

Фразеологизмы разнообразят речь героев, придают ей образность, экспрессивность и выразительность. Те же черты устойчивых сочетаний усиливаются в случае использования их в изменённом виде.

2.2. Фразеологические инновации. Дефразеологизация

Всякие нарушения формы и/или семантики фразеологизма принято называть фразеологическими инновациями, модификациями, трансформацией, декомпозицией, актуализацией и, наконец, дефразеологизацией. Самая представительная, на наш взгляд, дефиниция дефразеологизации дается польским лингвистом Войцехом Хлебдой. По словам исследователя, дефразеологизация – это структурный демонтаж или/и семантическая реинтерпретация фразеологических единиц (Chlebda 1992: 17)³. Дефразеологизация имеет три разновидности: а) структурные преобразования без нарушения семантики фразеологизма, б) изменение структуры и семантики фразеологического оборота и в) изменение семантики с сохранением структуры фразеологизма. В результате второго и третьего типа трансформации фразеологизм нередко приобретает совсем новое, отличающееся от первоисточника, значение.

В дальнейшей части статьи проанализируем типы фразеологических инноваций в исследуемых повестях В. Токаревой.

2.2.1. Структурные инновации

Структурные модификации чаще всего заключаются в замене компонента фразеологизма другим словом, напр.:

Убирайся вместе с ними! *Чтобы вами тут больше не пахло!* (Пп, с. 55);

– Ну, так какая личная жизнь в тридцать семь лет? – искренне удивился Мырзик. – Всё. *Поезд ушёл и рельсы разобрали* (Пп, с. 28);

³ Учёный заодно обращает внимание на односторонний подход к явлению дефразеологизации, которая якобы совершается только в языке писателей и поэтов. Так понимает дефразеологизацию большинство фразеологов, называя ее даже индивидуально-авторской трансформацией. Данное мнение разделяют также советские языковеды, которые, как напр. Н. Шанский, считают, что в повседневной разговорной речи употребляются исключительно фразеологизмы в исходной, словарной форме (Chlebda 1992: 17).

или же в изменении формы фразеологизма, напр.:

Это произошло тринадцатого января. В старый Новый год. Вернее, произошло это раньше, но я ни о чём не подозревала. Как говорит в таких случаях моя дочь: *ни ухом, ни рылом...* (Звт, с. 59).

В первых двух примерах трансформации подвергаются: просторечный фразеологизм *чтобы и духом не пахло чьим* „выражение категоричного требования, чтобы кто-либо немедленно ушёл” с добавочным расширением состава посредством компонента *больше* и устойчивое выражение *поезд ушёл и рельсы остыли*⁴ „уже поздно делать что-либо, время ушло”. Последняя модификация предсказывается фразой: *Как говорит в таких случаях моя дочь*. Ей подвергается грубо-просторечная идиома *ни уха ни рыла* „ничего не знать, не понимать, не смыслить”⁵.

К структурным инновациям можно также отнести пример, когда один из компонентов фразеологизма меняет свой статус и становится опорным словом, определяемым соответственно модифицированной фразеологической единицей, напр.:

Ей нужен был преданный собачий глаз, а не глаз волка, которого сколько ни корми, он всё равно в лес смотрит (Пп, с. 43) (*сколько волка ни корми, он всё равно в лес смотрит* „сущность человека, его привычки, истинные чувства и т.п., как бы ни старались их изменить, рано или поздно себя обнаружат”).

Структурные инновации украшают, разнообразят речь героев, хотя их значимость определяется только в плане выражения. Более ценными кажутся модификации, которые влекут за собой семантическую реинтерпретацию.

2.2.2. Десемантизация

В творчестве В. Токаревой наличествуют примеры актуализации значения фразеологизмов, своеобразных каламбуров, когда в специально сконструированном контексте реализуется переносное и буквальное значение фразем, причём их структура не нарушается, напр.:

⁴ Такую версию фразеологизма предлагает *Словарь разговорных выражений* В.П. Белянина и И.А. Бутенко (см. Белянин, Бутенко 1994: 124). Данную фразу в трансформированной В. Токаревой форме *поезд ушёл и рельсы разобрали* обнаруживаем на сайтах Рунета как заглавие стихотворения Нины Лихачевой Слободчиковой, <https://stihi.ru/2013/10/23/1381>, (доступ 28.12.2018).

⁵ Считаемая нами фразеологической модификацией форма *ни ухом ни рылом* выступает как областной фразеологизм (Псковская область) с пометой: ироничное и значением „о молодом, неопытном, несамостоятельном человеке” в *Большом словаре русских поговорок* В.М. Мокиенко и Т.Г. Никитиной (Мокиенко, Никитина 2007: 693).

Мара всё время болела, не одним, так другим. Врач приходил и лечил. Мать склонялась над Марой и просила: – *Развяжи мне руки*. Мара не понимала, чего она хочет. Руки и так были развязаны и плавали по воздуху во все стороны (Пп, с. 6) (*развязывать/развязать руки кому* „давать полную свободу действовать”);

Я научу её говорить правильно, научу ходить на горшок. Подготовлю в детский садик. В коллектив. А потом обеспечу ей *светлое будущее*. – А почему светлым должно быть будущее, а не настоящее? – спросила Мара (Пп, с. 35); – Когда общество ничего не может предложить сегодня, оно обещает *светлое будущее*, – пояснила Мара (Пп, с. 35) (*светлое будущее* публиц. ирон. „символ счастливого будущего в коммунистической печати до середины 1980-х гг.”);

Я – по принципу: *тише едешь, дальше будешь*. Вот только вопрос: дальше от чего? От начала пути или от цели, к которой идёшь? (Пп, с. 46) (*тише едешь, дальше будешь* „чем меньше поспешности в чем-л., тем лучше”);

– Я в тебе верю! – кричит Школьная Подруга. – Ты сильная! Правильно. Я сильная. *На мне можно воду возить* (Звт, с. 79) (*воду возить можно на ком* новг., пск. шутл.⁶ „о сильном, здоровом человеке”).

2.2.3. Структурно-семантические инновации

Очень интересным и значимым приёмом использования фразеологии является употребление фразеологизма в изменённом виде в специально организованном контексте, порождающем новое, актуализированное значение фразеологической единицы, напр.:

Кольцо действительно было дома, лежало в шкатулке, и Мара это знала. Просто она хотела *бросить какой-нибудь камень в их семейную гладь*. Но большого камня у неё не было – так, маленький малахитик овальной формы (Пп, с. 26);

Я вспомнила, что она к сорока годам уже два раза сделала себе *светлое настоящее*: с Дымичкой в Ленинграде и с Мырзиком в Москве. Понадобится, сделает в третий раз (Пп, с. 36);

Мырзик сказал, что *поезд ушёл и рельсы разобрали*. Это не так. *Мырзик ушел, но рельсы не разобрали*. Значит, должен прийти новый состав. И не какой-то товарняк, а роскошный поезд, идущий в долгую, счастливую жизнь (Пп, с. 37).

В первом контексте трансформации подвергается фразеологизм *бросить камень в чей огород* разг. „делать в чей-л. адрес осуждающие или иронические намёки”. Актуализация значения происходит путём расширения состава фразеологизма неопределённым местоимением *какой-нибудь* и замены компонента *огород* словосочетанием *семейная гладь*. Возникает фразеологический каламбур, в котором оживает буквальное значение фразеологизма через буквализацию значения слова *камень* (*какой-нибудь, большой, маленький ма-*

⁶ Данные пометы и толкование согласно: Мокиенко, Никитина 2007: 92.

лахитик овальной формы). Совпадение переносного и буквального значений создаёт новое содержание трансформированного фразеологизма: искушение разрушить счастливую жизнь супругов посредством кольца (*маленький малахитик овальной формы*).

Следующая инновация касается фразеологизма *светлое будущее* публицист. ирон. „символ счастливого будущего в коммунистической печати до середины 1980-х гг.“, значение которого актуализируется посредством компонента *настоящее* (*светлое настоящее*).

В последнем примере сталкиваются – исходная и модифицированная формы фразеологизма *поезд ушёл и рельсы разобрали*⁷ „уже поздно делать что-либо, время ушло“. Данная фраза подвергается мнимой деметафоризации: *Мырзик ушёл, но рельсы не разобрали*, которая превращается в новое, переносное содержание, противоположное первоисточнику: Мырзик ушёл, т.е. с ним всё кончено, но время не ушло, ожидается новая, счастливая любовь с другим человеком, намного лучшим (высшего качества, чем Мырзик), с которым Мара будет вести долгую и счастливую жизнь.

Последним стилистическим приёмом в творчестве В. Токаревой, которому стоит уделить внимание в настоящей статье, является инклюзивная фразеологическая контаминация. Мы выделяем его вне фразеологических инноваций, ввиду его особого характера.

2.3. Инклюзивная фразеологическая контаминация⁸

Явление лексической контаминации нашло освещение в ряду работ⁹. Однако в них не уделяется особого внимания стилистическому аспекту контаминации, что отмечается русским лингвистом В.М. Аврасиным¹⁰:

Стилистический же аспект контаминации до сих пор не нашёл освещения в литературе, если не считать упоминаний о роли контаминации в создании канцеляритов, уродливых штампов и так называемых „маразмов“ (Аврасин 2000: 53).

⁷ Вышеприведённый фразеологизм можно считать исходной формой в данной повести, поскольку его словарная форма это *поезд ушёл и рельсы остыли* (см. прим. 4). Предлагаемую В. Токаревой форму можно считать исходной потому, что она используется в поэзии (см. прим. 4) и подвергается очередной трансформации в повести.

⁸ Данное определение даётся за: Аврасин 2000: 53.

⁹ Перечень таких работ можно найти в монографиях, посвящённых явлению контаминации, в т.ч. К. Дембской (Dembska 2011), К. Рагайчик (Ratajczyk 2015) и др.

¹⁰ Следует однако отметить работу русской исследовательницы Е.В. Пекарской, посвящённой стилистическому аспекту контаминации (Пекарская 2000).

Исследователь упоминает о „потенциале фразеологической контаминации как стилистического выразительного средства” (Аврасин 2000: 53), хотя упрекает себя в том, что не затрагивает в своей статье этого, и некоторых других вопросов, касающихся фразеологической контаминации¹¹ (Аврасин 2000: 53).

Суть инклюзивной фразеологической контаминации (ИФК) объясняется упомянутым выше лингвистом:

Сущность этого приёма – в предложение с нейтральной, стилистически не маркированной стилевой окраской включается, прерывая его структуру, некая цитата (инклюзия) из какого-то широко известного произведения, где она дана в совершенно ином контексте и с иной стилистической характеристикой (Аврасин 2000: 53).

Однако, как утверждает исследователь:

Структура ИФК допускает вариантность – вместо цитаты из известного текста. Структура базового предложения может прерываться и каким-то словосочетанием, не слишком близким по смыслу к смыслу базового предложения и, главное, с контрастирующей стилевой окраской (Аврасин 2000: 53–54).

В повестях В. Токаревой налицо примеры ИФК. Один из них находим в контексте ухода Мары от Саши:

Мара собрала шпильки, брошки, отнесла их к Дымичке. Она жила на два дома, благо до второго дома было, как *до смерти*, – *четыре шага* (Пп, с. 24).

Цитата *до смерти – четыре шага* происходит из русской советской песни времён Великой Отечественной войны *Бьётся в тесной печурке огонь* А. Суркова и говорит о том, что солдату ближе до смерти (только четыре шага), чем до своей любимой. В повести происходит некое опошление приподнятой фразы, контрастирующей с базовым предложением, что создаёт второй план внутренней структуры – ироничность, даже комизм.

В другом фрагменте, описывающем приход к власти Хрущёва, находим:

К власти пришёл Никита Сергеевич Хрущёв и первым делом отменил Сталина. „*Сталин – наша слава боевая, нашей юности полёт*” оказался тираном и убийцей. Каково это было осознавать... (Пп, с. 27).

В базовом предложении инклюзия *Сталин – наша слава боевая, нашей юности полёт* происходит из *Песни о Сталине*. Предложение выделяется

¹¹ Суть фразеологической контаминации (вовсе не тождественной инклюзивной фразеологической контаминации) – скрещение (также смешение, слияние) двух фразеологизмов, а также (в основном в польской лингвистической мысли, главным образом у Д. Охманн, см. Ochmann 1997: 141–143) слияние фразеологизма со словом с выделением их общей части, т.н. контаминационного узла, или же замена компонента фразеологизма другим словом с нулевым узлом.

автором в кавычках, что можно воспринять и как цитату, и как иронию с неодобрительным оттенком. Приподнятая фраза, восхваляющая Сталина, заканчивается его истинной характеристикой.

В следующем отрывке, представляющем стремление Мары найти нового, после Саши и Мырзика, любовника, сильного и важного, читаем:

В сорок лет хочется самой опереться на сильного. А за кем нынче сила? Кто ведёт роскошный поезд? Тот, у кого в руках руль. Власть. Какой-нибудь *знаменитый Мойдодыр*. „*Умывальников начальник и мочалок командир*” (Пп, с. 37).

Приведённая цитата-инклюзия взята из детской сказки в стихах К. Чуковского *Мойдодыр*. Одним из её героев является *Мойдодыр*, который так представляется в сказке: *Я – Великий Умывальник, Знаменитый Мойдодыр, Умывальников Начальник И мочалок Командир!* В повести В. Токаревой словосочетание *знаменитый Мойдодыр* через контрастное столкновение с *какой-нибудь* (любой, неважно какой) теряет свою предсказываемую в произведении важность, силу, роль руководителя и, тем самым, „знаменитость”. Вместе с последующей „возвышенной” цитатой *Умывальников начальник и мочалок командир* данное словосочетание осмеивается (также в ассоциации с реальным образом „Мойдодыра” из сказки) и создаёт второй план выражения – ироничность и комизм. С другой стороны инклюзия опошляет и осмеивает *Мойдодыра* посредством образа героя, названного этим именем, которому *...семьдесят годиков, кому нужен? У него уже кровь свернулась в жилах, как простокваша* (Пп, с. 37).

В анализируемых произведениях В. Токаревой находим и другие примеры инклюзии. Вот они:

Потом закладывала Мойдодыра в ванну, отмачивала и смывала с него весь день и всю прошлую жизнь. Мойдодыр лежал в нежной пене и чувствовал: *счастье – вот оно!* (Пп, с. 39). Инклюзия – заглавие современной российской песни.

Все в ужасе разбежались по углам, освобождая площадку для борьбы. Мара и Ломеева сошлись, как барс и Мцыри. И, *„сплетясь как пара змей, обнявшись крепче двух друзей, упали разом, и во мгле бой продолжался на земле”* (Пп, с. 49). Инклюзия – фрагмент романтической поэмы М. Лермонтова *Мцыри*.

А дальше что? Предположим, я его убью, ему будет уже все равно: где я и что со мной. Подруга утешится довольно скоро, она не из тех, кто, как донна Анна, будет рыдать, упав на могильную плиту. И её новый муж будет носить ей картошку с базара. А я, значит, *по тихим степям Забайкалья, где золото роют в горах...* Очень глупо (Звт, с. 74). (Рассуждения главной героини повести *Звезда в тумане* насчёт возможного мщения мужу, который оставил её для её подруги). Инклюзия – фрагмент русской народной песни *По диким степям Забайкалья*, известной также как *Бродяга*.

А может быть, убить её? Но тогда он женится на Другой Подруге. Ко мне он не вернётся. Он женится на Другой, а я *по тихим степям...* Так что этот вариант тоже не подходит (Звт, с. 76).

Наконец я отпираю все замки и выскакиваю на площадку, почти счастливая. Я самостоятельно, а точнее с помощью Беладонны промахнула дорогу из дистресса прямо в счастье, минуя промежуточные станции. Я вхожу в свою квартиру, где нет лишней мебели, ворованной икры, толиков, бриллиантовых колец. Я вхожу и думаю: „*Как хорошо жить...*” (Звт, с. 93). Инклюзия – заглавие комедийного франко-итальянского фильма 1961 года.

Я-то знала, что я – не самая красивая и не самая умная, а *одинокая* и стареющая *пастушка* (Звт, с. 106). Инклюзия – песня *Одинокий пастух или Песня одинокого пастуха* Д. Ласта, один из шедевров инструментальной музыки.

Инклюзия создаёт сочетание поверхностной и внутренней структур повествования. Получается новая оценочность, „как правило ироническая или сатирическая по отношению к содержанию ближайшего контекста” (Аврасин 2000: 54).

Ощущение новой, заложенной в ИФК, оценочности требует от читателя обладания достаточными пресуппозициями. Однако, прежде чем воспринять ИФК, читатель должен её найти в тексте, что не всегда оказывается лёгким (если инклюзия не выделена кавычками) и зависит от уровня интеллигенции, начитанности и знаний адресата.

Заключение

Повести В. Токаревой отличаются индивидуально-авторским стилем, одной из составляющих которого является использование фразеологии. Фразеологизмы употребляются писательницей как в исходной форме, так и в трансформированном виде. Они служат стилистическим средством языка автора. Применение фразеологизмов из разных стилей речи, главным образом разговорных и просторечных, придаёт языку произведения особый колорит простого, народного, близкого читателю творчества. Фразеологизмы и их модификации разнообразят речь героев, придают ей образность, эмоциональность, экспрессивность и свежесть. Заодно они заставляют читателя сделать некоторые умственные операции для дешифровки фразеологических трансформаций и соответствующего восприятия завуалированных смыслов.

Библиография

- Аврасин В.М., 2000, *Инклюзивная фразеологическая контаминация как стилистическое средство*. – *Проблемы славянской и романо-германской филологии*, Курган, с. 53–55.
- Кожина М.Н., 1977, *Стилистика русского языка*, Москва.
- Пекарская Е.В., 2000, *Контаминация в контексте проблем системности стилистических ресурсов русского языка: монография: в 2-х ч.*, Абакан.
- Токарева В., 2003, *Первая попытка*. – В. Токарева, *Первая попытка: Повести и рассказы*, Москва, с. 5–58.

- Токарева В., 2003а, *Звезда в тумане*. – В. Токарева, *Первая попытка: Повести и рассказы*, Москва, с. 59–112.
- Chlebda W., 1992, *Defrazeologizacja jako ogniwo procesów społecznych*. – *Sprawozdania 1991*. Seria B, nr 23, Opole, s. 15–22.
- Dembska K., 2011, *Słowa wykolejone, czyli o zjawisku kontaminacji we współczesnym języku rosyjskim*, Łask.
- Lukszyn J., 1990, *Стилистический анализ русского текста. Analiza stylistyczna tekstu rosyjskiego*, Warszawa.
- Ochmann D., 1997, *Prasowe kontaminacje leksykalne. (Analiza strukturalna)*, „Język Polski” LXXVII, z. 2–3, s. 131–144.
- Ratajczyk K., 2015, *Kontaminacje leksykalne. Struktura – sens – pragmatyka (na materiale języka rosyjskich i polskich mediów)*, Łódź.

Нетография

- Белянин В.П., Бутенко И.А., 1994, *Живая речь. Словарь разговорных выражений*, Москва, bookre.org/reader?file=1221062&pg=1, (доступ 28.12.2018).
- Зумбулдизе И.Г., 2011, „Женская проза” в контексте современной литературы. – *Международная заочная научная конференция. Современная филология*, ред. О.А. Шульга, Уфа, с. 21–23, file:///C:/Users/Mama/AppData/Local/Temp/Rar\$Dla0.145/phil1.pdf, (доступ 15.12.2018).
- Мокиенко В.М., Никитина Т.Г., 2007, *Большой словарь русских поговорок*, Москва, bookre.org/reader?file=1345845&pg=1, (доступ 28.12.2018).
- Чайкин Ю., 2014, *Индивидуальный авторский стиль*, <https://www.proza.ru/2014/11/07/1722>, (доступ 15.12.2018).

PHRASEOLOGICAL INNOVATIONS AS A STYLISTIC DEVICE IN V. TOKAREVA'S OUTPUT (BASED ON THE STORIES *PERVAJA POPYTKA* AND *ZVEZDA V TUMANE*)

Summary

The aim of this paper is the analysis of phraseological innovations in V. Tokareva's output. The research material was derived from the stories *Pervaya popytka* and *Zvezda v tumane*. The research methods used in the article are: descriptive method and method of structural, semantic and stylistic analysis. The research demonstrated two ways of using idioms in the stories: initial forms and transformed forms of idioms. Idioms and their innovations add the language of the stories a special colour, vividness, expressiveness and freshness.

Keywords: V. Tokareva, the female prose, author's individual style, idioms, stylistics, innovations

СВІТЛАНА РУДЕНКО

Харківський державний університет харчування та торгівлі

Зв'язок глютонімів-артефактів з темпоративами української сімейної обрядовості

Глютоніми (від лат. *gluttio* – ковтати, споживати) – лінгвістичні знаки з широким спектром плану вираження (від слова до тексту) та плану змісту, що репрезентує харчову картину світу в складі кулінарного коду, а також прагмасемантичну аксіологічну категоризацію через домінуючі семи в складі антропоцентричного, анімастичного, мантичного та інших культурних кодів. **Глютоніми-артефакти** – номінації їжі та напоїв, що є продуктом цілеспрямованої людської діяльності. Ці знаки перебувають у центральній зоні глютонічного фрейму.

Темпоративи – мовні знаки периферійної зони глютонічного фрейму, що відповідають мисленнєвому аналогу часових параметрів ситуації, є одним із компонентів (ад'юнктив) у структурі пропозиції або предикатно-аргументній структурі й концептуально пов'язані з семантикою *споживання їжі*.

Мета нашого дослідження – розглянути зв'язок глютонімів-артефактів з темпоративами української сімейної обрядовості на матеріалі фольклорних та етнографічних джерел, виданих у XIX–XXI ст. Принагідно зазначеною проблематикою займалися такі дослідники, як Л. Артюх, В. Войтович, О. Воропай, В. Жайворонок, С. Килимник, О. Кожоляно, В. Мицик, І. Несен, А. Пономарьов, Л. Сорочук, М. Сумцов, І. Франко, П. Чубинський та ін., чий праці містять інваріантні концептуальні одиниці аналізованого масиву, репрезентовані різними вербальними формами, що зумовлено синхронічними та діахронічними вимірами їхньої реалізації. (З огляду на суттєвий масив обрядової інформації ми передусім розглядали функціонування в ньому одиниць харчового культурного коду, лише частково торкаючись решти складників обрядового комплексу).

Темпоративний цикл **сімейна обрядовість** вбирає зв'язок сімейного життя українців з різноманітними обрядами та ритуалами, які в образно-

символічній формі знаменували певні етапи життя людини та найважливіші стадії розвитку родини в її життєвому циклі: утворення сім'ї, народження дитини, її повноліття, смерть когось із членів сім'ї тощо. Відповідно до природного циклу існування людини склався й комплекс сімейної обрядовості. Його основними елементами є родильні, весільні, поховальні та поминальні обряди. Крім них, у сім'ї нерідко відзначалися події менш важливого значення: входини, пострижини, початок парубоцтва й дівочтва, повноліття, срібне та золоте весілля. Українські народні традиції родинного характеру мають глибоке архаїчне коріння, сповнені філософії життя, унаочнюють духовний зв'язок між поколіннями, упорядковують систему найважливіших життєвих подій людини від народження до смерті та пам'ять про неї після смерті. „У сімейній обрядовості сплелися дії, символи, словесні формули та атрибути, виникнення яких сягає різних історичних епох із притаманними кожній з них соціальними, правовими, морально-естетичними, релігійними нормами й уявленнями” (Пономарьов 1993).

Темпоратив *народження* (синоніми: *роди, пологи, злоги, народини, родиво*) – мовний знак початку циклу власне родильних обрядів, під час яких починалася соціалізація нового члена громади: „Скупану дитину обсушували біля палаючої **печі**, що знов-таки диктувалося не тільки вимогами гігієни, а й давнім звичаєм: прилученням до домашнього вогнища” (Аргюх 1993б). Усі процесиви, пов'язані із входженням дитини в соціум, унаочнювали концепти „обдаровування”, „долучення” та їхній зв'язок з корпусом глютонічних номінацій. Баба-повитуха або ж повитуха з кумами чи самі лише куми йшли з подарунками (*хлібом, шином та куркою*) до священика, щоб одержати ім'я.

Темпоратив *провідування* – невід'ємна частина звичаїв, пов'язаних з народженням дитини. Розрізнялися два види провідування: *одвідки* (синоніми: *отведки, обвідки*) та *родини*. На *одвідки* щонеділі протягом одного-шести тижнів „годилося приходити до породіллі з дарунками: *хлібом* та полотном на пелюшки. Навіть найбільш відвідувачі не йшли з порожніми руками – приносили бодай *хліб із сіллю*. Заможні дарували ще й різні *страви*, що символізували очищення. На Київському Поліссі це були *млинци* та *пампушки*, на Чернігівському Поліссі – *яшут* та *кисіль*, на Поділлі є *мед*, у степовій Україні є *хліб*, на Волині є *варені груші*” (Аргюх 1993б). Коли приходили на *одвідки*, усе принесене віддавали породіллі та бабі-повитусі. На *родинах* же влаштовували гостину з обов'язковою стравою – *кашею*. Першою їла *кашу* породілля, потім баба-повитуха, а далі й усі присутні, немовби демонструючи долучення до спільних жіночих справ. Останнє особливо яскраво виявилось у звичаї першого годування новонародженого тією з присутніх жінок, котра мала своє немовля. Цей звичай сягає давніх часів матріархату, коли жінки по лінії матері становили ядро громади. Часто до породіллі жінки несли *ва-*

реники, обґрунтовуючи дар паремією: *Щоб повна була завжди, як вареник*. У цих випадках *вареники* символізували побажання як продовження роду, так і достатності грудного молока для вигодовування немовляти.

Темпоратив *зливки* (синоніми: *зливання, обливання, помити руки*) – номінація обряду очищення баби-повитухи й породіллі, що містив у собі релігійно-магічний ритуал оберігання від нечистих сил. Згідно з християнськими уявленнями, породілля протягом 40 днів була нечистою. Для виконання обряду баба наливала в миску воду, клала туди ягоди калини (*щоб породілля була гарною та здоровою*), зерна вівса й зливала породіллі воду на руки. Потім, намочивши руку водою, тричі прикладала до обличчя породіллі, примовляючи: *Зливаю свою руку, а твою душу*. Обряд завершувався *гостиною* та обдаруванням баби-повитухи.

Із далекої давнини до нас дійшов обряд ушанування хрещеної баби, який відбувався в *Бабин день* (на другий день по Великодню), коли дівчатка несуть „волочільне” (*великодні яйця*). Відповідно хрещена баба пригоспає свою хрещеницю й дарує подарунки (Сорочук 2004: 124).

Темпоратив *хрестини* номінує комплекс обрядових дій, пов'язаних з концептом „долучення дитини до сім'ї, спільноти та християнського світу”. Розрізнялось кілька варіантів хрестин: переважно народні, суто релігійні та змішані. Найбільш поширений в Україні останній варіант: спочатку дитину хрестять у церкві, а потім у родині влаштовують гостину. Це знайшло відбиток в усталених висловах: *йти на хрестини, йти на хлібосілля, йти на збір*. Після хрещення в храмі куми й сусіди збиралися в хаті новонародженої дитини за святковим столом. Центральний глутонім-артефакт святкового столу на хрестини – *бабина каша* (*страва на яйцях і маслі*), мотивований агентивом *баба-повитуха*, яка приносила кашу на хрестини в горщику. Усі присутні торгувалися за право розбити горщик. Найвищу ціну звичайно давав хрещений батько дитини. Йому й діставався горщик з *кашею*, який він, піднявши високо над столом, розбивав об ріг так, щоб черепки й каша лишилися на столі. Кожен із гостей на хрестинах брав собі грудочку *каші*, а молоді жінки ще й черепки. Це мало забезпечити молодому подружжю продовження роду. Роздавання *каші* супроводжувалася паремією: *Роди, Боже, жито-пшеницю, а в запічку – дітей копицю*. Закінчувалися хрестини відвіданням кумів батьками новонародженої дитини, які приносили в дар *сім хлібів* і полотно. Українцям відомий і темпоратив „похрестини – старовинний обряд святкування на другий день з нагоди хрестин; у шинку частують кумів, бабу-сповитуху та інших гостей коштом матері, бо дитину колись причисляли до роду матері (звичай іде від часів матриархату)” (Жайворонок 2006: 475). Номінація *похрестини* має також синонімічну назву *полоскати повивач* – „*пити могорич на другий день після хрестин*” (Жайворонок 2006: 459).

Традиційні сімейні обряди, передаючись із покоління в покоління, заклали основи нерозривності роду, згуртування родини, набували масштабності, виходячи за межі малої соціальної групи. Наприклад, у багатьох місцевостях України склалася традиція зустрічі на день святого Пилипа (13/27 листопада), коли збиралися всі дочки, зяті, сини, невістки. Усі разом робили складчину й *варили обід* на всю родину. Запрошували на *вечерю* хрещених і „проводили Пилипа”, а вже наступного дня починався піст.

Темпоратив *пострижини* – номінація традиційного відзначення річниці з дня народження дитини. Для цього ритуалу батьки запрошували хрещену матір, якій дарували *калач* та хустку.

Аналіз глутонічних знаків періоду дитинства свідчить про їхню конвергенцію з комплексом родинних та календарних темпоративів. Агенс «діти» поставав центральним у зв'язку з темпоративом *Сорочини* (синонім *Сороки*) (9/22 березня), що є народною назвою *свята Сорока святих*. „У багатьох слов'янських народів до Сорок випікали та й нині випікають з тіста фігурки весняних птахів, прикріплювали їх до жердини, нанизували на вила, ходили з ними як з найрадіснішими дарунками природи, залазили на дахи, підкидали випічку якомога вище, співали закличні пісні-веснянки, аби Сонцю та Весні було чутише” (Мищенко 1998: 811-812). „У кожному господарстві хазяйка робила у цей день 40 *книшиків, колачиків, бубликів* або *булочок*, схожих за формою на пташок. Для цього з маленького шматочка тіста робили качалочку, зав'язували її вузликом, розплескували кінці, наче гребінчик і хвостик, і запікали. Цих *жайворонків* їли протягом дня, причому обов'язково діти (як свої, так і чужі). Тому вони ходили по хатах, і їх пригощали *жайворонками*. Діти бігали по селу, підіймали вгору «пташок» і проспівували або промовляли нехитрі заклички. За повір'ями, ці дії повинні були прискорити повернення птахів із вірью, тобто початок весни” (Артюх 1993а).

Символічне навантаження мали також темпоративи, що номінували окремі дні великоднього тижня. „У великодній понеділок селяни ходять один до одного, христуються й обмінюються *писанками*. Ходять із поздоровленнями (переважно діти) до рідних, повитух, знайомих, священників, приносячи в подарунок «волочільне», що складається звичайно з *пшеничного калача* і кількох *крашанок*” (Чубинський, 1872, т. 3: 24). „Діти (до дванадцяти років) носять *пирого* до батька хрищеного, до матері, до баби на другий день Великодня. Як дитина приходить до хрищеного батька з *пирогоми* на Великдень, то каже: «Христос Воскрес, будьте здорові з празником!». Хто є в хаті, каже: «Спасибі, також і вас поздоровляємо, хай великий (чи велика) ростеш!» – і погладить по голівці. Дитина сама розв'язує хустку з *пирогоми*, бере *пирого* і кладе на стіл. Хрищена мати садовить дитину за стіл, почастиє її. Насипле *гостинця* в хустку: *насіння, цукерків, бубликів, крашанок*; дасть

дитині в руки і скаже: «Йди, дитинко, з Богом». Принісиши *гостинці* додому, дитина віддає матері, мати ж висипає їх у решето (так зсипає *гостинці* всіх дітей), а після обіду ділить їх дітям” (Воропай 1958, т. 1: 292).

У народному побуті українців Великдень чітко утримував елементи язичницької весняної ритуалістики, вербалізованої процесивами: випікання *обрядового печива*, фарбування *яєць*, ігри, танці й розваги молоді, ушанування предків, аграрно-магічні, очисні обряди тощо. Багатим був і репертуар традиційних великодніх ігор. Діти залюбки грали в *цоканьє* – биття *яєць*: той, кому вдавалося розбити *яйце* суперника, забирав його собі.

Серед українського населення Галичини, Закарпаття та інших західних областей з ХІХ ст. набула поширення католицька традиція обдаровування від імені Святого Миколая. Очолювана парубком, перевдягненим у святого, група молоді обходила двори, роздаючи подарунки дітям, а неслухняним залишала палицю як пересторогу на майбутнє. Через „Миколая” хлопці та дівчата нерідко передавали подарунки своїм коханам. З цим темпоративом *на Миколая* на Львівщині й Тернопільщині був пов'язаний глутонім-артефакт на позначення спеціального печива, яке клали дітям уночі під подушку, – *миколайчики*.

З дорослішанням у родинному та громадському колах, дівуванням та парубкуванням у мовній картині світу українців актуалізувався темпоратив *вечорниці* – загальна назва зібрань, на яких молодь готувала себе до шлюбу. Категоризація його різновидів була зумовлена народно-аграрними вимірами часу: це були як *власне вечорниці*, які закінчувалися з *першими півнями*, так і *досвітки*, що тривали аж до третіх півнів.

Темпоратив *Кузьминки* (1/14 листопада) номінував початок циклу дівочих вечорниць по закінченні літньо-осінніх аграрних робіт. За церковним календарем, у цей день ушановували святих чудотворців-безсрібників *Кузьму* та *Дем'яна*, від імені одного з яких і походить народна назва свята – *Кузьминки*. В Україні їх називали також *курятниками*, що зумовило побутування в мовленні синонімічної народної назви темпоративу – *курячі іменини*. За стародавнім звичаєм, цього дня готували ритуальні страви. Знаковими глутонімами-артефактами, пов'язаними з цим темпоративом, були *кури* й *каша*. Закликаючи до себе в гості „курячих опікунів”, дівчата приносили на вечорниці складчину. *Курей* різали, *смажили*, а хлопці приносили *горілку* й відбувався змагальний почастунок – „чия *курка* смачніша”. Найслабшому в сім'ї діставалося *куряче серце* (Войтович 2002: 257). Метафоричне осмислення цього темпоративу в народному світогляді пов'язане з тим, що з часом ім'я святих Кузьми та Дем'яна, які відали морозами, засухою, заметіллю, мало ще одну функцію – „Кузьма-Дем'ян, Божий коваль”. Тому першого дня листопада „дівчата просили його *скувати* їм весілля й водили хороводи на його

честь: *Ти Кузьма-Дем'ян! Скуй свадебку // Крепко-накрепко, довго-надовго!*" (Войтович 2002: 257).

Темпоратив *Катерини* (24 листопада / 7 грудня) мотивований іменем святої християнської великомучениці. В Україні він мав синонімічну назву – *свято дівочої долі*. Увечері дівчата гуртом готували спільну вечерю. Магічних рис у комплексі з обрядодіями набували в цей час глутоніми-артефакти *каша й борщ*. „Молодь влаштовувала вечорниці, але вечеря мала бути пісною. Їли кашу і борщ. Опівночі, перед «півнями», дівчата беруть горня з «вечерею», обгортають його новим рушником і йдуть «закликати долю». Простують до воріт. Кожна з дівчат вилазить по черзі на ворота, тримаючи в руках горня з кашею та борщем, і тричі гукає: «Доле, доле, йди до мене вечеряти!». Якщо в цей час заспіває півень, «доля обізвалася»; якщо ж ні – «доля не чує». Але найгірше, коли зірка з неба впаде – «погасне доля». Якщо дівчина вже мала свого хлопця, то вона промовляла його ім'я, наприклад: «Іване, доле моя, мій любий і єдиний, йди до нас вечеряти, прийди, доле моя!» (Воропай 1958, Т. I: 17).

Темпоратив *вечір на Андрія* (30 листопада / 13 грудня) у народі називають *Великими вечорницями*, або *Калетою*. Семантика номінацій обрядового хліба *калита* (*калата*, *маламай*), *балабушки* набувала сакральної конотації в контексті процесивів „великі молодіжні гуляння, ігри, дівочі ворожіння” тощо. Найбільш відомою була „гра в «Калиту». Дівчата випікали *великого круглого коржа з діркою посередині*, на якому витискали нехитрий орнамент, і підвішували його до сволака. Іноді місили тісто на відварі любистку – щоб хлопці любили. *Сторожив калиту* так званий «Пан Калитинський», тримаючи в руці квача, обмащеного в сажі. Інший учасник гри, осідлавши коцюбу («Пан Коцюбинський»), скакав до нього, і між ними відбувався жартирливий діалог. *Калита*, яку пекли перед святом зимового сонцестояння в сонцеподібній формі, імовірно, мала зв'язок з давніми дівочо-парубочими гуляннями на честь народження світила” (Артюх 1993а). *Калита* – своєрідна жертва Сонцю, що є ніби предтечею майбутніх свят на честь Різдва світу. Дійство відбувається під загальний веселий сміх, а ворожіння набуває таємничого й магічного змісту (Войтович 2005: 368). Однак „за оцінками етнологів, із прийняттям християнства це свято набрало іншого характеру, слово «Калита» майже відійшло, а залишилося лише «Андрія». Свято «Калита», колись релігійне, пов'язане з сонцем і є його символом; разом воно прибрало й інші значення, інші символи: боротьба двох сил – доброї й лихого” (Килимник 1963, т. 5: 221).

Із темпоративом *Андрія* (*Калети*) пов'язаний також глутонім-артефакт *балабушка* (синоніми: *балабух*, *балабуха*, *пампушка*) – „народна назва *невеличкої булочки* або звареного у воді *шматочка солодкого тіста*; обрядові

коржики або *булочки*, які дівчата використовували для ворожіння на свято Андрія Первозванного; у Галичині *балабухами* називали *буханці житнього хліба*, які пекли під Новий рік з ритуальною метою для посівальників” (Жайворонок 2006: 25). „У деяких районах (на Слобожанщині, півночі Полтавщини) *балабушки* не пекли, а варили” (Артюх 1993а). „Кожна дівчина вірить, що цієї чарівної ночі добрий бог допоможе їй дізнатися про свою долю – чи вийде вона заміж, а чи знову доведеться діувати цілий рік. До цієї обрядододії готуються не лише дівчата, а й хлопці, бо це – найкраща пора для заклинань і ворожінь, а оберегом від темних та злих сил цієї пори є сам бог долі Калета. Удосвіта напередодні свята дівчата йдуть до криниць по воду, яку несуть до хати не у відрі, не в глечуку, а в роті, щоб там, у світлиці, взявши стільки ж муки, як тої води, і стільки солі, замішати нею тісто, з якого кожна випікає дві *балабушки*: для себе й для судженого. Носять воду так, щоб не заважали хлопці, які деінде за цим стежать. Відкупившись макітрою *вареників*, юнки запрошують парубків на вечерю” (Войтович 2005: 128–129). „Коли *балабушки* спечуться, кожна з дівчат значить своє *тістечко* кольоровою ниткою або папірцем. Потім розкладають *балабушки* на долівці і впускають до хати пса, що перед цим був цілісінький день голодний. Той пес вирішує долю дівчини; бо чию *балабушку* проковтне першою, та першою й заміж вийде. Якщо *балабушка* впаде на підлогу – дівчина залишиться самотньою на цілий рік” (Войтович 2005: 368).

Вечорницькі складчини утворювали темпоративний міні-цикл: 1) на Кузьми-Дем'яна, 2) на Андрія, 3) на Пилипа, 4) на Різдво, 5) під Масницю на Всеїдному тижні, 6) на Масницю, 7) на Великдень, 8) на Вшестя (Вознесіння), 9) на Зелені свята. Такі збори ставали локусом ближчого знайомства між молоддю, що згодом закінчувалося шлюбом, весіллям та увиразнювали концепти „сподівання”, „надія”. У пору весняного рівнодення й літнього сонцестояння, у час пробудження й запліднення землі люди теж відчувають потяг до кохання, створення сім'ї та продовження роду. Тоді ж відбувалася більшість залицянь, а весілля в основному справляли восени.

Сімейно-обрядовий темпоратив *весілля* вербалізує обряди, що йдуть один слідом за одним, поділяючись на три цикли, номінації яких утворювали свої синонімічні ряди:

1) передвесільний: *сватання, умовини, оглядини, заручини, бгання короваю, дівич-вечір*;

2) власне весільний: *запросини, обдарування, посад молодих, розплітання коси, розподіл короваю, перевезення посагу, перезви, рядження*;

3) післявесільний: *хлібини, сващини та гостини*.

У передвесільному темпоративному циклі складник *сватання* (синоніми: *сватанки, змовини, брання рушників, рушники, згоди, слово*) концептуаль-

но актуалізувався через релевантну опозицію „згода / незгода”, що мала вияв у глютонімах-артефактах *хліб, коровай, паляниця*, глютонімі-натурфакті *гарбуз* та інструментативі *макогін*. У разі згоди сватів і нареченого перев'язували рушниками та розрізали принесений ними *хліб*, незгоди – дівчина повертала його або ж підносила молодому *гарбуза* (у східних областях України) чи *макогона* (у Західній Україні). Саме тому з концептами „незгода”, „відмова” в українській мові пов'язані фразеологізми *ухотив гарбуза* або *облизав макогона*.

Темпоратив *заручини* (синоніми: *полюбини, хустки, рушники, сватанки*) – номінація заключного етапу сватання, обрядового закріплення згоди на шлюб. Назва обряду походить від з'єднання рук, що, за народним звичаєм, набирало юридичної сили. У Карпатах він супроводжувався подаванням матір'ю нареченої *меду*. Глютонім *мед* у цьому контексті символізував єдність молодих та їхніх родичів (Пономарьов 1993), солодкість майбутнього спільного життя. На Правобережній Україні такої самої значущості набував глютонім *хліб*: „У призначений для заручин час батьки й родичі молодого, зайшовши з *хлібом* у хату молодої, сідали до столу. Старший староста брав рушник і накривав ним *хліб*, на нього клав руку молодої й молодого й перев'язував їх рушником”» (Передвесільний).

Попри такі знакові відмінності матеріалізації згоди, благословення майбутньої сім'ї в різних місцевостях України, центральною номінацією темпоративного циклу *весілля* був глютонім-артефакт *хліб*, що символізував єдність, зв'язок живих з душами предків, єдину долю, вічне народження й продовження життя. Родові назви на позначення весільного хліба: *коровай, дивень, лежень, теремок, гільце, борона, щітка, полюбівники, шишки, гуски, калачики*, – були пов'язані з реалізацією їхніх специфічних обрядових функцій. Семантика кожної номінації вбирає сегменти чітко регламентованого призначення та концептуального зв'язку з весільними процесивами: з *палянцею* йшли свататися, з *шишками* та *колачем* запрошували на весілля, *голубок* та *гусок* дарували коровайницям. *Лежень* молоді возили до нових родин: молодий – для тещі, молода – для свекрухи. Ділили його на другий день весілля, а доти він *лежав* на столі перед молодими, чим і була мотивована його назва. На Черкащині для батька випікався весільний хліб *борона*, для матері – *щітка*.

Однак головним весільним хлібом, окрасою весільного столу, символом достатку та щастя, який наприкінці весілля розподіляли між усіма присутніми, був *коровай*, що виготовлявся з дотриманням певного сценарію. Космічна сутність номінації *коровай* для молодих „відтворена числово, тими величинами, у яких проявляється світ. Найперше – це парність оздоб, як ось *шишка-сонце* на вершині *короваю*. Вона складається з двох частин і при даруванні *короваю* віддається тільки молодим, її зміст і художній, і життєвий: по-

дружжя повинно бути цілий вік у парі для продовження роду й утвердження життя. Композиція **короваю** чотиричасна. Це – відтворення світу білого, ясного, у якому воно має існувати. Нарешті, це – семипроявність, у якій світ звучить (сім нот) та сяє (сім барв) і в якій повнозвучно й барвисто має жити нова сім'я: *Ніхто не вгадає, / Що в нашому **короваю**? / З семи криниць водиця, / З семи мішків пшениця, / З семи фосок **масла**, / З семи курок **яю** / В нашому **короваю***” (Мицик 2005: 18–19).

Концепти „долучення” до громади, „схвалення”, „підтримка” нею новоствореної родини реалізуються через найпоширеніший у весільних обрядах процесив *бгання короваю*, пов'язаний із темпоративами *п'ятниця* або *субота перед весіллям* та *локативами дім молоді* (у східних районах), *дім родичів* (Поділля та Волинь) або ж *локативом в обох молодих*. Крім агентива *коровайниці*, що номінував спеціально запрошених заміжніх жінок, щасливих у шлюбі, які приносили з собою *борошно*, *яйця* та *сало*, – до ритуального контексту долучалися агентиви *родичі з обох боків*, що символізувало поріднення сімей. Номінація *бгання короваю*, наприклад, у Рівненському Поліссі, зберегла семантичний зв'язок з ритуальними й магічними процесивами, звичаями, що йдуть з глибокої давнини. Інструментативи *піч* та *діжа* в цьому концептуальному полі набувають антропоморфних рис. „*Створення короваю є етапом, під час якого реалізується бінарна опозиція сире-варене, коли із сирі (природної) субстанції виникає печений (культурний) символ. Випікання короваю завжди було пов'язане із забезпеченням функції зростання, тобто наділенням його ознаками живого організму. Часом пісенний фольклор надає весільному хлібу антропоморфних ознак: «А коровай регоче, до печоньки хоче, вон на ноженькі гібле, до печонькі дибле»*” (Несен 2003: 11). Посадивши *коровай* у *піч*, *коровайниці* піднімають до стелі *діжу*, танцюють з нею, співаючи величальних пісень: „*Що піч стоїть на стовпах, А діжу носять на руках. – Пече наша, пече, Спечи нам коровай грече!*” (Войтович 2002: 158). Навіть вода, якою *коровайниці* миють від тіста руки, набуває сакрального значення. „*Вони символічно вмивають нею всіх присутніх під час обряду, цілуються навхрест, а потім, співаючи, виливають воду під родюче дерево, приказуючи: «Щоб вишеньки розвивались, щоб дітоньки любувались». До короваю шанобливо ставились від початку його виготовлення коровайницями аж до розподілу старшим дружкою або старостою в кінці весільного застілля й роздавання «на мир Божий»*” (Несен 2003: 11).

Темпоратив *вирядження молодого* вербалізує кульмінацію весільного обряду – посаду молодих, що мав санкціонувати шлюб. Основну обрядову функцію виконувала мати молоді: вона зустрічала почет, благословляла заручених на вінчання й зустрічала після нього. Зустріч відбувалася на порозі оселі нареченої. Молоді тричі вклонялися батькам, а ті підносили їм *хліб-сіть*.

Темпоратив *покривання* – номінація найдраматичнішого етапу весільного обряду, що символізував ініціацію молодої, перехід до заміжнього стану. Молоду садовили на *діжу*, „*щоб була доброю господинею*”, брат або приданка (гостя з боку нареченої) розплітали їй косу й мастили волосся *маслом* чи *медом*. *Посаг (придане)* мав продемонструвати не стільки достаток молодої та її рідних, скільки її працелюбність. Якщо він характеризував дівчину як добру майстриню, її зустрічали *хлібом-сіллю*, співали величальної.

Номінація *комора* вербалізувала цикл обрядів шлюбної ночі. Наступного ранку, вірячи в особливу силу нареченої, присутні на весіллі долучалися до *биття каші* – ритуального приготування молодою *каші*, її „продажу” гостям та обсівання нею двору й худоби.

У багатьох місцевостях України з-посеред номінацій декількох обов’язкових весільних страв: *каші гречаної з м’ясом, капусти вареної або тушкованої, печені м’ясної, пиріжків з сиром і ряжанкою*, – вирізнявся глютонім-артефакт *кисіль*, що мав символічне темпоративне навантаження: „*Наостанку подавали густий молочний та фруктовий кисіль у тарілках. Кисіль був ніби знаком закінчення трапези, тому його називали «випихайлом»*” (Українська етнологія 2007: 196). Інший синонім лексеми *кисіль* – *розгінна страва*.

Темпоратив *колачини* (синоніми: *покалачини, хлібини, честь, дякування, розхідний борщ, сващини*) номінував післявесільного циклу, що концептуалізує зміцнення зв’язку між сватами та полегшення періоду адаптації нареченої в чужому домі. Відбувалися *колачини* зазвичай через місяць після весілля в батьків молодої, куди приходили на гостину молоді, батьки молодого та найближчі родичі. „*За звичаєм, молоді дякували своїм батькам, даруючи їм по 12 колачів, батьки, у свою чергу, обдаровували молоде подружжя полотном та перемітками*” (Пономарьов 1993).

З імітативною магією початку сімейного життя пов’язана в західноукраїнських землях лексема *мед*, якою мотивуються темпоративи *медовий місяць* та *медове життя*: „*Молодим одразу, як прийдуть від слюбу, дають три рази з ложки меду на солодке життя (у сито сиплять пшеницю, ставлять калач, а в дірку калача – горщик з медом) – отакій, власне, початок на Гуцульщині медового життя, а не місяця*” (Красиков 2013: 32).

Темпоратив *весільний ювілей* номінує відзначення круглої дати з часу створення сім’ї. Традиція святкування весільних ювілеїв у середовищі трудящих нетривала, вона почала складатися в 60-ті роки у зв’язку з підвищенням загального інтересу до шлюбу, сім’ї та побутових проблем. Весільні ювілеї відзначаються переважно у формі гостин із поздоровленнями, обдаровуванням, частуванням. Традиційно справляють 25-річні (*срібне весілля*) та 50-річні (*золоте весілля*) ювілеї.

Плинність життя зумовлювала не лише світлі моменти радості народження, виховання, залицяння, весілля, утворення нової сім'ї з об'єднанням родів та продовження життя, а і його закономірне закінчення є смерть. Однак розгляд цього темпоративного утворення вважаємо темою окремого наукового дослідження.

Отже, розглянувши зв'язок глутонімів-артефактів із темпоративами української сімейної обрядовості на матеріалі фольклорних та етнографічних джерел, виданих у XIX–XXI ст., можна констатувати можливість його аналізу лише в континуумі народознавчої інформації за умови врахування специфіки вербалізації інваріантних концептуальних одиниць в синхронічному та діахронічному аспектах.

Бібліографія

- Войтович В., 2005, *Міфи та легенди давньої України*, Тернопіль.
- Войтович В., 2002, *Українська міфологія*, Київ.
- Воропай О., 1958, *Звичаї нашого народу: етнограф. нарис*, Т. 1, Мюнхен.
- Жайворонок В., 2006, *Знаки української етнокультури: Словник-довідник*, Київ.
- Килимник С., 1963, *Український рік у народних звичаях в історичному освітленні*. Т. 5, Вінніпег–Торонто.
- Красиков М., 2013, *Імітативна магія в звичаєвості гуцулів Верховинщини*, „Народна творчість та етнологія” № 6 (346), с. 27–36.
- Мицик В., 2005, *Син Землі і Сонця: художнє хлібопечення Шевченкового краю*, Київ.
- Несен І., 2003, *Коровай відомий і невідомий (традиції коровайного обряду Рівненського Полісся)*, „Етнокультурна спадщина Рівненського Полісся” вип. 3, с. 9–17.
- Сорочук Л., 2004, *Міфопоетичний світ в українській календарно-обрядовій поезії (архетипне підґрунтя)*, „Українство у світі: традиційність культури та спільнотні взаємини”, с. 47–62.
- Українська етнологія*, 2007, ред. В. Борисенко, Київ.
- Чубинский П., 1872, *Труды этнографическо-статистической экспедиции в Западно-Русский край, снаряженной Императ. Рус. геогр. о-вом. Юго-Западный отдел*. Т. 1, Санкт-Петербург.

Интернет-ресурси

- Артюх Л., 1993а, *Повсякденна й святкова їжа та напої*. – *Українська минувшина: Ілюстрований етногрічний довідник*, <http://etno.us.org.ua/mynuvshyna> (дата звернення 26.12.2018).
- Артюх Л., 1993б, *Режим і сезонність харчування, харчові заборони*. – *Українська минувшина: Ілюстрований етногрічний довідник*, <http://etno.us.org.ua/mynuvshyna> (дата звернення 26.12.2018).
- Передвесільний цикл весілля*, <https://www.cheremhi.com.ua/statti/statti.php?id=2> (дата звернення 28.12.2018).
- Пономарьов А., 1993, *Сімейні звичаї та обряди*, „Українська минувшина: Ілюстрований етнографічний довідник”, <http://etno.us.org.ua/mynuvshyna> (дата звернення 26.12.2018).

**CONNECTION OF GLUTTONIMS-ARTIFACTS WITH THE TEMPORATIVES
OF THE UKRAINIAN FAMILY RITUALISM**

Summary

In the article, S.M. Rudenko considered invariant conceptual units of the food picture of the world in their connection with the temporatives of Ukrainian family ritualism, recorded in folklore and ethnographic sources. It is emphasized that verbal representation of gluttonims-artifacts is stipulated by the synchronous and diachronic parameters of their implementation. The author analyzed the time period of human life from his birth to the creation of his own family. Special attention is paid to the nominations of rituals, accompanied by food artifacts, the semantics of which contains a symbolic component.

Keywords: gluttonim-artifact, temporative, ritual, celebration, concept, food picture of the world, Ukrainian family ritualism

ЛЮДМИЛА РУДНИЦЬКА
Кримський федеральний університет імені В.І. Вернадського

Українські іменники спільного роду як предметно-ознакові імена: функціональний та семантико-дериваційний аспекти

Одним із актуальних питань сучасної лінгвістики є дослідження природи категорії оцінки, її мовної презентації одиницями різних мовних рівнів. На морфологічному рівні іменники спільного роду можна розглядати як один із засобів реалізації категорії оцінки в номінації осіб.

Мета нашої розвідки – проаналізувати українські іменники спільного роду, як продуктивну групу слів, що поповнює клас оцінних найменувань осіб.

Клас іменників спільного роду був виділений в окрему групу ще на початку XIX ст. Їх досліджували К. Аксаков, О. Востоков, О. Потєбня, Г. Павський та ін. Ці іменники були і є предметом дослідження багатьох вітчизняних і зарубіжних граматистів.

В енциклопедії української мови зазначається, що іменники спільного роду „означають осіб як чоловічої, так і жіночої статі”, для них характерна „двоїста граматична природа узгоджувальних можливостей. Здебільшого це клас назв, які дають експресивну характеристику означуваної особи” (*Українська мова. Енциклопедія 2000* : 514). Більш повне визначення, на наш погляд, цим іменникам дає І.Г. Матвіяс. Він пише, що „певна кількість іменників 1-ої відміни в українській мові, зокрема в текстах художньої літератури, може вживатися зі значенням чоловічого або жіночого роду; це емоційно забарвлені суфіксальні лексеми, що, називаючи істоту (найчастіше особу або зрідка персоніфікований предмет), вказують на певну ознаку її; належать вони переважно до сфери розмовної мови. Такі іменники здебільшого мають рід відповідно до статі істоти (особи), яка ними означається, через те іменниками спільного роду їх можна вважати лише тоді, коли вони вжиті поза контекстом, у словнику»; вчений зазначає, що «на рід таких іменників указує контекст, зокрема граматичний зв'язок із залежними від них словами (означеннями, присудковими словами та

присудками – дієсловами минулого часу)” (Матвіяс 1974: 260). А.П. Грищенко підкреслює, що „з морфологічного погляду наведені іменники належать до чоловічого або жіночого роду залежно від статі особи, яку вони називають. У зв’язку з цим родова диференціація здійснюється за допомогою аналітичних засобів і форм узгоджуваних прикметників, займенників, дієслів або відповідного контекстуального оточення” (Грищенко 1982: 61). Такої думки дотримуються О.К. Безпояско, А.П. Загнітко, називаючи ці іменники *фемінізмами*, бо вони в структурі мови марковані граматичним жіночим родом, що й зумовило їх назву, наприклад: *замазура, ненажера, невмивака, хатуга, нероба, невдаха, плакса, нечема, нахаба, непосида, нездара, хитрюга, ябеда, варивода, забіяка, всезнайка* тощо (Безпояско 1993: 61; Загнітко 2011: 152–155). Отже, рід у них визначає контекст, наприклад: *Сирота Ярема, сирота убогий: ні сестри, ні брата – нікого нема. У наймах виріс сирота... Я сирота: без матері, Без батька осталась* (Т. Шевченко). *Я й сама бачу, який ти є волоцюга й зальотник!* (О. Ільченко). *Замість того, щоб тобі у горнищах сидіти, так ти, волоцюго, повіялася до хлопців на кухню* (Панас Мирний).

І.Р. Вихованець, О.К. Безпояско А.П. Загнітко вважають, що у словах аналізованого типу спостерігається явище граматичної омонімії (Вихованець 1988: 70; Загнітко 2011: 147). У таких випадках „у структурі родової парадигми в парних протиставленнях (*цей*) *розумака* – (*ця*) *розумака* існує приватна опозиція. Оскільки морфологічно виражений один член – грамема жіночого роду. Подібно до маскулізмів, тут наявна асиметрія змісту й форми, яка супроводжується граматичною омонімією” (Безпояско 1993: с 62). На думку В.В. Мерінова, вони граматично полісемічні, бо „мають одну граматичну форму, яка не асоціюється з певною родовою характеристикою й виражає два граматичних значення: чоловічого й жіночого родів, тобто не можна зробити однозначний висновок про належність такого іменника до певного роду лише з його граматичної форми” (Мерінов 2005: 59).

Іменники спільного роду традиційно виділяються і в російській граматиці. Наприклад, М. Греч зазначав, що „деякі з імен, які закінчуються на *-а* (*-я*) і називають істот, з відображенням якої-небудь якості, вживаються і в чоловічому, і в жіночому роді, і тому є роду спільного” (Греч 1858: 10). В. Васченко вважає, що ці слова мають яскраве експресивне забарвлення і „являють собою якісне означення осіб за негативними чи позитивними властивостями” (Васченко 1984: 63). У *Російській граматиці-80* записано, що до іменників спільного роду належать слова „з флексією *-а* в називному відмінку однини, які називають осіб за характерною дією чи властивістю й мають таку ж систему відмінкових флексій, що й іменники чоловічого та жіночого родів із флексією *-а* у формі називного відмінка однини: *гуляка, зубрила, плакса,*

злюка, сластьона” (*Російська грамати́ка* 1980, Т. 1: 446). Зауважимо, що ці твердження є справедливими й для української мови.

Слушним, на нашу думку, є зауваження М.В. Леонової, яка пише, що слова типу *професор зайшов (зайшла) на кафедру* не входять до класу іменників спільного роду. Іменники спільного роду є класом слів з яскраво вираженим оцінним компонентом у семантиці, що є їх диференціальною властивістю в плані змісту (Леонова 1969: 76). На це звертає увагу й М.А. Жовтобрюх, який пише: „Назви осіб за професією чи характером їх діяльності, такі, як *староста, суддя, голова (зборів), воєвода*, хоч мають морфологічні ознаки (спільні закінчення) з іменниками жіночого роду, проте належать до іменників чоловічого роду: *Суддя зачитав вирок; суддя розглянула* справу. В сучасній українській літературній мові іноді можна помітити такі словосполучення, в яких порушується узгодження дієслова в формі минулого часу або прикметника з іменником чоловічого роду, який означає назву особи за її професією чи характером діяльності” (Жовтобрюх 1965: 225–226). У *Російській граматиці-80* також зазначається, слова типу *суддя, староста*, які можуть позначати осіб як чоловічої, так і жіночої статі, належать іменників чоловічого роду. На нашу думку, у них немає в значенні емоційного забарвлення, тобто емотивності, що є характерним для іменників спільного роду, які характеризують („оцінюють”) особу, а назви осіб за професією, родом занять, соціальним станом типу *слуга, рибалка, колега, листоноша* тощо просто номінують, конотативні значення в них відсутні. Тому й не можна відносити їх до іменників спільного роду. Дехто ж з українських мовознавців між такими найменуваннями ставить знак рівності (Кислиця 1995: 31; Мірінов 2005: 59; Халіман 2011: 412).

В українській мові до іменників спільного роду відносяться ще й слова з флексією *-о*, які називають осіб за характерними ознаками, за схильністю до певних вчинків: *базікало, мазило, мурло, тринькало* та ін.. На думку О.К. Безпояско, ці омонімічні форми середнього роду на позначення осіб чоловічою й жіночою статі є специфікою саме української мови, від фемінативів вони відрізняються рівнем експресивно-емоційної насиченості компонентів парного протиставлення (Безпояско 1993: 62). А.П. Загнітко підкреслює, що вживання таких іменників у формі середнього роду – це „перенесення змістових елементів однієї граматичної форми на іншу з метою вираження певних стилістичних відтінків, тобто функція цих слів мотивована їх семантичною значущістю” (Загнітко 2011: 155). В.В. Мерінов вважає, що ці іменники є „розширенням форм спільного роду, наприклад: цей *базікало* – ця *базікало* – це *базікало*. Тобто іменники типу *базікало, ледащо* є варіантами форм іменників спільного роду типу *базіка, ледацюга*. ... Ці варіанти, марковані граматичним середнім родом, характеризуються негативним емоційно-експресивним забарвленням, отже, в цьому випадку негативна конотація керує граматичною формою та-

ких іменників” (Мерінов 2005: 68–69). Як бачимо, ці форми в українській мові дають можливість підсилити негативну оцінку. Пор.: *І чого цей базіка все язиком меле?* (Словник Грінченка). *У рудого – постійна потреба вести теревені... базікало нещасне* (Л. Денисенко). *Через твою жінку, через оте ледащо та я буду на старість таке лихо терпіти!* (І. Нечуй-Левицький). *То що, до церкви так і не ходиш, ледацюго?* (Попова 2009: 11; 59–60).

Отже, особливістю семантики цих слів є те, що вони як первинні однозначні лексеми, наповнені оцінними смислами. Тобто це власне оцінні номінативні одиниці, що позначають не саму особу (жіночої чи чоловічої статі), а її ознаку. Тому вони більш самі „конотують”, ніж піддаються конотації. План змісту їх передбачає позитивну або негативну оцінку суб’єкта відносно оцінюваної особистості, що й формує їх конотативні значення, які мають різноманітні емоційно-експресивні відтінки: зневаги, презирства, осуду, співчуття тощо. Пор.: *гуляка, стиляга, недотепа, базіка, нероба, гультіпака, нікчема, рева, підлиза, обжера, лежебока, агакало, нехлюя; сіромаха, бідолаха, трудяга, сердяга, сирота, молодчина, відчайка, розумака, скромняга* та ін. *Горпина ж з молодих літ була не гуляка* (Г. Григоренко); *Князь виявився п’яницею, гулякою, вкрай розбещеною людиною* (Мерінов 2005: 62). *Чисто на сміх та на глум зробила доля його наймитом, бідолахою без поля і ріллі, без хати і роду* (Іван Франко). – *Бідолаха!* – *прошепотіла Люба.* – *Бачите, яка вона вразлива* (з розм. мовл.). *От це мені агакало!* (Б. Грінченко). *Він не каже, що вона нехлюя, не хазяйка, що вона негодна страви зварити, хліба спекти!* (М. Коцюбинський). *Гони звідси цього нехлюя!* (з розм. мовл.). *А там ібранця привезли, бідаха, що тріпотівся од дурного страху* (М. Рильського). *Так її жаль, все їй не щастить, така вона нещасна, бідаха!* *Ну й Льоня!* *Ну й молодчина!* (Д. Ткач). *Молодчина старенька, – умліває від страху, а не пускає, як сказано* (В. Винниченко) (Мерінов 2005: 7, 77, 68, 65).

У деяких українських іменниках спільного роду можна спостерігати гендерний розподіл. Наприклад, *гуляка, гольтіпака (гультіпака), гульвіса* (ч. і ж. р.) – *той (та), любить гуляти; гультяй* (ч. р.) – *гультяйка* (ж. р.); *розумаха (розумака)* (ч. і ж. р.) – *той (та) розумна людина; розумник* (ч. р.) – *розумниця* (ж. р.); *чистьоха* (ч. і ж. р.) – *той (та) винятково охайна людина; чистуха* (ж. р.) – *(чистюк)* (ч. р.); *підлабуза* (ч. і ж. р.) – *той (та), хто підлабузнюється до кого-небудь; підлабузник* (ч. р.) – *підлабузниця* (ж. р.); *ледарюга (ледацюга)* (ч. і ж. р.), *ледащо* (ч. і с. р.) – *той (та), що не любить працювати; ледар* (ч. р.) – *ледарка* (ж. р.) та ін..

За своєю словотворчою структурою іменники спільного роду – це похідні слова, що творяться від дієслівних або прикметникових чи іменникових основ. Переважна більшість із них утворилася способом суфіксації, за допомогою експресивно забарвлених суфіксів. Пор.: *жаднюга, добряга, сиротинка, про-*

йдоха, сонюга, бідаха та ін. Деякі із них утворилися способом нульової суфіксації: *бездара, пронира, незграба, базіка, нероба, роззява, рева* тощо. Складні іменники спільного роду творяться наступними способами: складанням (*лежебока, тонкослізка, білоручка, пустомеля* та ін.) або зрощенням (*варивода, урвиголова, зірвиголова, скоробреха* та ім. под.).

На наш погляд, до іменників спільного роду можна віднести ще й емотивно-оцінні номінативні лексеми, які в прямому значенні не містять конотативних значень, а в переносному наділяються яскравим оцінним забарвленням. Це так звані метафоризовані номінації, які позначають осіб чоловічої чи жіночої статі за певними ознаками. Наприклад, *мавпа* – про людину, яка сліпо наслідує чужі звички, вчинки тощо; про дуже негарну людину. *Невже вас не ображає, коли заслинена мавпа з одеського привозу пародіює говір вашої матері?* (Є. Дудар). *Ти що, чорна мавпо, крайнього, блін, знайшов* (Л. Денисенко). *Шафа* – кременна, мускуліста людина. *Товста, як шафа завширшки* (В. Холошвій). *Ворона* – про неухажну людину; тава, роззява. *Ну якщо, ворона, їх тут нема, будеш мені тиждень сигарети купляти* (Л. Дереш). *Каланча* – довга і худя людина. *Чого ви стовбичити, як каланча?* (Є. Дудар). *Амеба* – людина з вузьким кругозором, малорозвинена, обмежена; безвольна, безхарактерна. *Ти вже не живий чоловік, а безвиразна протоплазма, колоїдний розчин, амеба* (П. Загребельний). *Дзига* – швидка в рухах, вертлява людина. *Почув я божественний голос Софії Ротару, засоромився та втратив пильність, чим скористалася ця навіжена дзига* (Л. Денисенко). *Свиня* – неохайна, непорядна, нечемна, невдячна людина. *Та ще, свиня, заявляє, що він би їв її чайною ложечкою* (О. Черногуз) та ін. (Попова 2009: 64, 138, 23, 50, 8, 32, 108). Усі ці емотивно-оцінні назви творяться лексико-семантичним способом.

А.П. Загнітко зауважує, що омонімія граматичного роду стосовно іменників спільного роду – „це наслідок створення емоційної оцінки, пов'язаної з виявленням семантичних особливостей в українській мові, тобто з метафоричним переносом. К.С. Аксаков, розглядаючи іменники цього типу, звернув увагу на те, що „більшість слів на *-а* являють собою результат метафоричного вжитку або взагалі перенесення абстрагованих або конкретних слів жіночого роду на особи. Первісно це слова жіночого роду” (Загнітко 2011: 146).

Таким чином, простудійовані нами іменники спільного роду належать до шару оцінювальної лексики і являють собою предметно-ознакові слова, що дають експресивну характеристику особі за її відповідними якостями. Це зумовлено природою їх семантики: позначати не саму особу, а ознаку осіб різної статі, тобто характеризувати особу. За конотативним значенням іменники спільного роду поділяються на власне оцінні та емотивно-оцінні. Власне оцінні лексеми є однозначними й містять елемент оцінки у своєму первинному значенні

(*рева, підлиза, базіка та ін.*). Емотивно-оцінні номінативні одиниці представлені багатозначними словами, які в прямому значенні не мають оцінюваного компонента, а в переносному значенні набувають яскравого експресивного забарвлення (*мавпа, шафа, зміюка*). За словотворчою структурою вони являють собою похідні іменники, які створюються різними способами, а саме: суфіксацією, нульовою суфіксацією, складанням (чистим основоскладанням, складанням з суфіксацією), лексико-синтаксичним і лексико-семантичним. Але переважна більшість таких іменників утворюються за допомогою експресивно забарвлених суфіксів, тобто способом суфіксації.

Отже, іменники спільного роду – це один із засобів реалізації категорії оцінки на морфологічному рівні.

Бібліографія

- Безпояско О.К., Городенська К.Г., Русанівський В.М., 1993, *Грамматика української мови. Морфологія*, Київ.
- Васченко В. 1984, *Грамматическая категория общего рода в русском языке*, „Вопросы языкознания” № 5, с. 60–68.
- Вихованець І.Р., 1988, *Частини мови в семантико-граматичному аспекті*, Київ.
- Вихованець І.Р., Городенська К.Г., Грищенко А.П., 1982, *Грамматика української мови*, Київ.
- Греч Н., 1858, *Краткая русская грамматика*, Санкт-Петербург.
- Жовтобрюх М.А., Кулик Б.М., 1965, *Курс сучасної української літературної мови*, Київ.
- Загнітко А.П., 1996, *Теоретична граматики української мови. Морфологія*, Донецьк.
- Загнітко А.П., 2011, *Теоретична граматики сучасної української мови. Морфологія – Синтаксис*, Донецьк.
- Кислиця Д., 1995, *Грамматика української мови. Фонетика і морфологія*, Нью-Йорк.
- Леонова М.В., 1969, *Іменники так званого спільного роду*, „Мовознавство” № 6, с. 76–84.
- Матвіяс І.Г., 1974, *Іменник в українській мові*, Київ.
- Мерінов В.В., 2005, *Функціонально-категорійна аспектуальність граматичного роду іменника в українській мові*, Харків.
- Попова І.С., Корольова В.В., 2009, *Словник оцінних найменувань осіб української мови*, Дніпропетровськ.
- Русская грамматика*, 1980, ред. Н.Ю. Шведова и др. Т. 1., Москва.
- Російсько-український словник*, 2011, Київ.
- Українська мова: Енциклопедія*, 2000, ред. В.М. Русанівський, О.О. Тараненко та ін., Київ.
- Халіман О.В., 2011, *Оцінні значення іменників спільного роду як проблема лексикографування – „Лексико-граматичні інновації у сучасних слов'янських мовах”*, Дніпропетровськ.

UKRAINIAN NOUNS OF COMMON GENDER AS A SUBJECT-ATTRIBUTIVE NAMES: FUNCTIONAL, SEMANTIC AND DERIVATION ASPECTS

Summary

An article deals to the nouns of common gender as one of the ways to implement the assessment category at the morphological level. By using examples author proves that the common gender

nouns – it is a domain-attributive words that fill up the class names of those estimates, the plan content which includes not only the denotative charge, but connotative too. It is due to the nature of their semantics: not call itself a person, and to do characteristic to it. That is why nouns of the common gender belong to the formation lexicology, which has expressive, emotional and a special evaluative.

The nouns of common gender unambiguous lexemes. They are contain an evaluation component in its primary meaning (roar, suck-up, crybaby). For the author's mind, emotive and assessment nominative units belong to them too. Ambiguous words in the literal sense are beyond judgmental. In a figurative sense, they become expressive and emotional, that is, evaluative, emotiveness (monkey, pig, tower).

Keywords: nouns of common gender, category assessment, an emotiveness, a connotation, an expressive color, expressive and emotive

ЖАННА СЛАДКЕВИЧ
Гданьский университет

Фразеологические модификации в современных социальных практиках (на примере польско- и русскоязычных плакатов Loesje)

Каждое высказывание – это звено в очень сложно организованной цепи других высказываний.

М.М. Бахтин

Динамичные преобразования коммуникативного пространства последних десятилетий, гегемония поликодовых сообщений и визуальной культуры, а также усиление роли игрового общения в публичной сфере способствовали смещению оптики гуманитарных исследований в сторону изучения социальных аспектов смыслообразования, интенциональности коммуникации, „людической струи” общественного дискурса – иными словами, рассмотрения „различных сторон «живой» коммуникации и коммуникантов” (Кубрякова 1995: 147). Этот вектор охватывает и своеобразную реконтекстуализацию мысли Михаила Бахтина (1986) о многоголосой натуре языка, что выражается в исследовании полифонического характера различных дискурсивных практик.

Понимание дискурса как „связного текста в совокупности с экстралингвистическими – прагматическими, социокультурными, психологическими и другими факторами”, как „речи, погруженной в жизнь” (Арутюнова 1990: 136–137) отражает глобальную языковедческую перспективу – анализ процесса порождения текста в корреляции с широко понимаемым контекстом. В обзоре эволюции понятия *к о н т е к с т* в лингвистике Анна Душак (Duszak 2014) выделяет три этапа: 1) протодискурсивный (грамматический), 2) преддискурсивный (текстуальный) и 3) собственно дискурсивный, или интердискурсивный, отмечая при этом, что такая парадигма обусловлена не столько хро-

нологией (хоть временные рамки имеют значение), сколько дифференциацией на когнитивном, социальном и семиотическом уровнях. Для нас существенны два последних подхода к пониманию контекста. На „текстуальном” этапе, отмеченном сильным влиянием прагматического и когнитивистического мышления о языке (Searle 1969; Grice 1975; Dijk 1980), контекст функционирует как понятие, соотносимое с планом пресуппозиции и представляющее собой интерпретационную рамку, структуру знаний, необходимых для восприятия высказывания в ситуации его использования. При интердискурсивном подходе (Fairclough 2003; Iedema 2003; Kress 2010) отмечается расширение понятия „контекст” путём включения в него сфер, характеризующихся возрастанием абстрактности и удалённостью от языка, – жанра и идеологии (см.: Martin 1992: 496). Выделение уровней контекста более высокого порядка является следствием возрастающей роли *socium* в экспликации коммуникативных явлений (Duszak 2014: 236). Трёхмерная парадигма дискурса, предложенная Норманом Фэркло (Fairclough 1995: 98) и углублённая его последователями (Wang, Liu 2015: 3) акцентирует необходимость исследования смыслообразования в социальных практиках с учётом таких параметров, как интердискурсивность, интертекстуальность, транзитивность (степень соотношения между текстом, социальной практикой, иллюстрируемой этим текстом, и его адресатом), а также общей социальной матрицы дискурса, понимаемой как широкий политический, экономический, культурный контекст, в котором совершаются коммуникативные действия (см. о типах контекста: Kiklewicz 2012: 127; Maćkiewicz 2016: 32–33).

Итак, любой текст является дискурсивным контекстуально-обусловленным продуктом, призванным реализовать определённые коммуникативные задачи с учётом экстралингвистического „бэкграунда” адресанта и адресата. Современную культуру общения определяет растущая роль социума и индивида в динамике коммуникативного реагирования на текущие события. Человек включён в перманентный процесс смыслообмена с широкой культурной средой, в которой каждый может стать участником всеобщего диалога, *wreader*-ом (контаминация англ. *writer* и *reader*), т.е. одновременно адресатом и адресантом, читающим и пишущим (Szpunar 2010: 256). Проявлением публичной полифонии такого рода являются социальные плакаты Loesje, реализуемые молодыми людьми в глобальном и национальном пространстве.

1. Плакаты проекта Loesje. Функционально-прагматический аспект

Целью работы является анализ использования фразем в современном городском плакате на примере международного проекта Loesje, созданного

группой голландских активистов в городе Арнем в 1983 году. Исходная цель инициаторов – „вырваться из водоворота политических событий и социальных потрясений, происходивших в то время в Голландии” (*С чего все началось...; Historia Loesje; Frequently asked questions*) – постепенно трансформировалась в деятельность международного масштаба, охватившую более 280 стран мира. Провозглашаемые идеи свободы слова, позитивной критики социальных явлений и изменения мира к лучшему реализуются путём распространения чёрно-белых плакатов с лаконичными креативными слоганами. Тексты подписаны именем вымышленного женского персонажа Loesje (по-русски произносится „Люшье” или „Люша”), возраст которого соотносится с подростковым периодом *homo quaerens* ‘человека спрашивающего, ищущего’ (Кундозерова 2013). Со временем структурировалась концепция фиктивной „семьи Loesje”, в связи с чем ряд плакатов создаётся от имени родителей, бабушки, дедушки, младшего брата и более далёких родственников Люши, а также её домашних питомцев (*I am volunteer at thinking*).

Шутливые, остроумные, порой эпатажные лозунги Loesje „шокируют, цепляют, веселят, переворачивают мир с ног на голову” (Кундозерова 2013), побуждая к рефлексии, а тем самым и к действию. В функциональном аспекте плакаты Loesje можно трактовать как разновидность социальной рекламы, направленной на распространение новых духовно-нравственных, социальных и эстетических ценностей, ломку стереотипов мышления, а в долгосрочной перспективе – на изменение поведенческой модели общества (Дмитриева 2009: 15–16). Деятельность фонда Loesje заключается в организации международных встреч, касающихся вопросов демократии, прав человека и развития личности, а также в проведении мастер-классов креативного письма, позволяющих их участникам текстуализировать главные идеи проекта: антиавторитаризм, солидарность, инициативность, возможность принятия решений, независимость (*This is Loesje; Warsztaty kreatywnego pisania*).

Созданные в мастерских плакаты не только архивизируются на официальных сайтах движения¹, но и размещаются в городском пространстве – в форме наклеек на светофорах и фонарях, надписей на тротуарах или настенной росписи, что позволяет вписать их анализ в популярное направление современных гуманитарных исследований – урбанистику, *urban studies*, изучение языка города и его текстов (см.: Глазычев 2008; Зарубина 2018; Szalewska 2017).

Тексты рассматриваемого проекта соответствуют параметрам слоганов, среди которых можно выделить следующие: 1) структурно они представля-

¹ Материалом для исследования послужили польско- и русскоязычные плакаты за 2012–2018 гг., размещённые на сайтах <https://loesje.org/posterarchive/advanced>; <http://www.loesje.pl>; <http://loesje-ru.narod.ru/plakat.html>, общим объёмом в 380 единиц.

ют собой эквивалент предложения минимизированного лексического объёма; 2) семантически являются конденсатом объёмного содержания; 3) функционально являются знаком данного субъекта (Loesje) и оказывают воздействие на других участников коммуникативного пространства (Chlebda 2005: 129). Главными принципами создания текста плаката Loesje является отказ от морализаторства и догматизма, ставка на языковую игру, ассоциативность и креативный потенциал слова, ломка языковых клише и культурных кодов. Анализируемые слоганы конструируются путем многовариантного обыгрывания устойчивых, воспроизводимых и узнаваемых сочетаний слов, языковая природа которых является предметом постоянного обсуждения в лингвистике.

2. Трансформация фразем и вопросы терминологии

В настоящее время сложились оптимальные условия для интенсификации всевозможных преобразований устойчивых сочетаний слов в пространстве публичной коммуникации, которую характеризует установка на полифонию, релятивизм, языковую креацию, „общий дух травестирования и пародийного отстранения” (Айзенберг 1997: 214). Ориентация на поддержание шуточного общения, желание увлечь „приводит к активизации игры как формы общения” (Дускаева, Корнилова 2011: 68). Постмодернистское мировосприятие исследователи характеризуют как мозаичное, а мышление и текстообразование нового типа как „цитатное мышление” (*Постмодернизм. Словарь терминов*, 2001) и „цитатное письмо” (Сметанина 2002: 109). „Взрыв интертекстуальности” (Паршин 2001: 84) в современной литературе и массмедиа привёл к расширению терминологического аппарата для описания явления „использование текстов внутри текстов” (Землянова 1999: 67), формы которого варьируются в различных видах дискурса.

В работах, затрагивающих проблематику интертекста, выделяется либо несколько одноуровневых единиц (цитаты, аллюзии, парафразы и др.), либо один тип родовой единицы: текстовая реминисценция (Супрун 1998: 142), интертекстуальная ссылка (Паршин 2001: 84), воспроизводимый текст (Литвин 2000: 58–59). Для обозначения широкого спектра языковых единиц, охватывающего фразеологизмы, пословицы, поговорки, крылатые слова, речевые клише и штампы, Войцех Хлебда (1991: 25; 1993: 163) предлагает термин *фразама*, под которым понимает любые структурно-семантические компоненты высказывания, отвечающие требованию „воспроизводимости в данной ситуации”. Другие фразеологические факторы – метафоричность, экспрессивность, всеобщность, образность – исследователем трактуются как свойства, которые могут быть опционально

присущи конкретным фраземам. В ряде позднейших публикаций В. Хлебда (2005, 2010a, 2010b, 2018) оперирует термином *репродукт*², выделяя в нём главную функциональную особенность описываемого класса явлений – их воспроизводимость с акцентированной прагматической составляющей: „odtworzalność danej formy werbalnej w danej sytuacji i dla wyrażenia danego potencjału treściowego” (Chlebda 2017: 17). В этой связи в поле исследования попадают как идиомы, так и поговорки, сложные термины, формулы речевого этикета, частотные метатекстовые выражения.

В широком понимании литература, культура, фразематика могут толковаться как единый „интертекст”, который служит предтекстом нового текста. В.М. Мокиенко и К.П. Сидоренко ввели в научный оборот понятие *интертекстемы*, определяемой как „межуровневый реляционный (соотносительный) сегмент содержательной структуры текста, вовлечённый в межтекстовые связи” (Сидоренко 1998: 6; Мокиенко, Сидоренко 1999; Сидоренко 2002: 317), категориальными свойствами которой являются: 1) паспортизация текстуальным источником; 2) стереотипизированность и воспроизводимость (не исключающая модификаций); 3) способность выступать в качестве строевого элемента текста. В таком понимании интертекстема является содержательно ёмкой родовой единицей по отношению к цитатам, парафразам, афоризмам и коррелирует с активно изучаемым сегодня явлением *text placement*, понимаемом как инкорпорирование одного текста в другой (Киклевич 2018: 176).

В контексте восприятия репродуктивных „вкраплений” актуализируется проблема *интертекстуальной компетенции*, т.е. предварительного фонового знания адресата, позволяющего идентифицировать фрагменты инкорпорированных в текст других текстов, включаться в диалог „культурно-детерминированных сознаний” (Гудков 2003: 20). Помимо данной компетенции, адекватное восприятие текста плаката определяют следующие виды пресуппозиций: экстралингвистическая (знания в области науки, культуры, социальных отношений); логическая (представление о естественных отношениях между событиями); лингвистическая (знание особенностей языка, средств, актуальных для выражения и восприятия имплицитной информации).

Не ставя в данной работе задачи детального анализа понятийно-терминологического аппарата для описания воспроизводимых единиц, выделим основные виды обыгрывания устойчивых выражений в анализируемых плакатах.

² Оба указанных термина (*фразема* и *репродукт*) были введены в научных оборот профессором Хлебдой. В связи с разночтениями и множественными интерпретациями, расходящимися с авторским пониманием, первый термин был заменён лексемой *репродукт*, охватывающей также однословные единицы (Chlebda 2010b: 16).

3. Фразеологические трансформации и языковая игра в плакатах Loesje

В. Хлебда, выдвигая воспроизводимость устойчивых сочетаний на первый план, отмечает: „Reprodukcja może, ale nie być kształtowo zbieżna z oryginałem; reprodukcje wielowyrazowe mogą być w konkretnych wypowiedziach używane bądź w swej postaci kształtowo niezmienionej (w stosunku do zakładanej postaci systemowej), bądź w postaci kształtowo zmodyfikowanej [...]” (Chlebda 2010b: 17–18), как в одном из слоганов Loesje: *Все смотрите сюда / Сейчас из объектива моего смартфона / влетит комарик* (исходный микротекст: *Все смотрите сюда. Сейчас из объектива моего фотоаппарата вылетит птичка*). Характерные свойства фразем делают возможными изменения в их структуре и семантике без разрушения целостности и узнаваемости: грамматическая расчленённость делает возможными комбинаторные изменения в составе единиц, в то время как воспроизводимость и устойчивость вместе с присущей фразеологии системной консервативностью препятствуют в узувальном употреблении таким изменениям (Мокиенко 1999: 5). По этой причине трансформированные неодноксемные репродукты приобретают новые экспрессивные свойства, которые позволяют использовать их в прагматических целях.

Фразеологическими трансформациями называются такие окказиональные изменения в форме и/или значении устойчивых сочетаний слов, которые позволяют сохранить единство фразеологизма, т.е. оставляют его узнаваемым (Ефанова 2005: 123). В работах польских и русских исследователей можно познакомиться с разнообразными типами фразеологических трансформаций – структурными, структурно-семантическими, семантическими (Ваба 1989; Дубровина 2005; Шашкова 2013).

Модификации устойчивых сочетаний слов в слоганах Loesje затрагивают как их компонентный состав, так и структуру, что не нарушают узнаваемости репродуктов, позволяя в новом контексте называть иные смыслы. Атриктивную, фатическую и персуазивную функцию слоганов усиливает ломка инерциальности восприятия адресата, например, путём нарушения кодовой лексической сочетаемости компонентов лозунга, создания интригующих метафор, актуализации потенциальной многозначности компонентов слогана (Chlebda 2005: 133). В целях привлечения внимания широкой аудитории и оказания на неё речевого воздействия в плакатах используются игровые приёмы, базирующиеся на ломке культурно-языковых кодов. Рассмотрим их подробнее.

1. Наиболее продуктивным механизмом смыслообразования в слоганах Loesje является к а л а м б у р, понимаемый как приём, основанный на неканоническом использовании в речи отношений омонимии, полисемии, паронимии, антонимии, а также созвучии слов:

– Полисемия и омонимия: *Nasyć ego / dobrą karmą; Kocham was / w każdym przypadku / język polski; Jaki smak mają / spory o jedzenie; Czy marzyć może morze / może; Вырубайте / не лес / а телевизоры*. С обыгрыванием парадигматических отношений многозначности связан механизм „погружения” репродукта в новый контекст: *Art-safari / во Францию / за каннскими львами*;

– Однокоренные слова и созвучие лексем: *Komu się oplaca / bezpłatny staż; Делиться лучше / чем разделяться; Śmieje się śmiać to ośmiela; Wytresuj swój stres*;

– Антонимы и оксюморон: *Przełam lody / ciepłym słowem; Media do pionu / Debata pragnie poziomu; Celuj dobrym słowem / w towę nienawiści; Zaczynij tydzień / od happy endu; Демократия приходит нешком / а не приезжает на танке; Трудно / жить / легко*. В. Хлебда указывает, что дихотомии внешнего мира формируют структуру нашего мышления и языка, кристаллизующуюся в процессе социализации, а она, в свою очередь, детерминирует дихотомическое восприятие новых элементов окружающей действительности (Chlebda 1985: 25). Отправной точкой в языковом освоении мира является восприятие крайних пунктов определённой „парадигматической оси элементов действительности”, переходные звенья между которыми ощущаются слабее, в результате чего в памяти носителей языка складываются устойчивые контрастные ассоциации. На антонимических связях строятся игровые тексты, именуемые перевёртышами, антифразами и выражающие языковое сопротивление стереотипизированной хрестоматийной мудрости (Белокшицкая 2008; Бочина 2011; Вальтер, Мокиенко 2014), в т.ч. „люшки”: *Сегодня все будет по-другому / Подумаламыш и погналась за кошкой; Przyjmę pracodawcę z długim stażem*. С антонимическими каламбурами в тексте связана тактика „позитивного перевода”, т.е. замены отрицательно маркированного слова лексемой с полярной коннотацией (не всегда это прямой антоним): *Rządowa cenzura / najlepszą rekomendacją?; Pustość w głowie / место для новых идей*.

Каламбуры повышают выразительность сообщения, привлекают к нему внимание, способствуют запоминанию и тиражированию.

2. В трансформированных фразах уменьшается идиоматичность, поскольку любое изменение внешней или внутренней стороны фразеологического знака привлекает внимание к форме, тем самым, способствуя буквализации его значения (Мальшева 2008: 165): *Żyj bez reszty / wydaj wszystko; Kreatywność / w głowie się nie mieści; Na mur beton / siej kulturę; Krzyżyk / postaw na karcie do głosowania / nie na demokracji; Jesień sphywa po mnie jak po kacze*.

3. С трансформациями устойчивых выражений связан эффект „обманутого ожидания”, т.е. несоответствия реализации языковой модели её стереотипному наполнению, прогнозируемому предыдущим речевым опытом адресата: *Którędy wychodzi się / na ludzi; Czy burczy ci czasem / w głowie?*; *Политические сказки / Всегда на Руси три сына / И все младшие*. Обычно эффект „нарушенного ожидания” реализуется в присоединительных синтаксических конструкциях: *Dziś zalałam sąsiadów / Pomysłami do działania; Jeszcze jeden i jeszcze raz / Odmawianie wymaga praktyki*; в т.ч. в качестве подписи или темы: *Coś bym tu zmalowała / Na zielono / Trawa; Bądź na właściwej stronie / Książka; Patriotyzm / Każdy symbol ma dwa końce*. Присоединительная часть слогана Loesje порой конструируется как ассоциативная реакция на стереотипный стимул, заданный на мастер-классе по креативному письму: *Мужчина на кухне / Я согласна мыть посуду; Мужчина на кухне / пришёл на запах* и т.п.

4. Отмеченное выше рассогласование ассертивной и пресуппозитивной частей лозунгов может быть следствием сбоя на уровне логики и сочетаемости слов. Разновидностями алогизма в слоганах являются: нарушение логической однородности перечисления, нарушение естественного представления о предмете, сочетание свойств несопоставимых предметов и др.: *Z kremów na urodę / wybieram krem brulee*. Синтагматика может быть использована как индикатор иронической модальности в тексте. Синтагматические аномалии генерируются путём нарушения семантической сочетаемости разных по структуре и значению слов: *Każdy konflikt grozi / rozwiązaniem; Otwartość / zostaw na oścież; Wolność / mamy wszystkie rozmiary*.

5. Весьма частотным приёмом является контаминация репродуктов, заключающаяся в конструировании новой фразы путём объединения элементов двух выражений, чем-либо сходных. Так, слоган *Nie wszystko złote / Co z Tarasów* является сочетанием пословицы *Nie wszystko złoto, co się świeci* и двулексемного урбанонима *Złote Tarasy*, называющего торгово-офисно-развлекательный комплекс в Варшаве. В качестве примеров контаминированных лозунгов приведём следующие: *Na jaki grunt padają słowa / wyrwane z kontekstu; Za siedmioma lasami / Za siedzioma górami / Jest tu i teraz; Daj drugą szansę pierwszemu wrażeńiu; Pierwszy krok / rzadko bywa do tyłu; Цена войны / нам не по карману; Кто не спорит / всегда прав; Взавшись за руки / не возьмёшься за оружие; Сменю образ мыслей / на образ действий; Город-музей / руками не трогать*.

6. В рассматриваемых слоганах можно выделить следующие типы структурных преобразований фразем:

– расширение компонентного состава: *Czytam od deski do deski / regału; Женица за рулём / Она видит дорогу по-другому / Красивыми глазами;*

Разговор взглядами / глазами хочу / словами молчу; Миру – мир / и мне чуть-чуть;

– замена одного / нескольких компонентов: *Myślę własnymi ścieżkami; Na porządku był chaos; Poproszę syrop na / polską złotą chandrę; Nie spoczywaj / na lajkach; Powiedz mi to / miłszym fontem; Безопасный секс / кто не рискует / тот не пьёт лекарства; Утро после Нового года / бокал игристого / аспирин; Если звёзды зажигаются / значит это нужно тебе; Алкоголь / детям до 16 градусов;*

– разделение компонента на элементы: *Czy jesteś / o / sobą; Grze / zne / myśli; Wolność / nie / podle / głoście; Co na śniadanie / Poe / zje;*

– перераспределение / редукция компонентов: *Zawsze tam grosik / Szczęście; Bez skarpetek nie jedziemy / Sandały; Powieśmy ploty / na reklamach;*

– комплексная трансформация (структурно-грамматическая модификация и изменение компонентного состава): *Когда нельзя поймать слово / ловят сказавшего* (исходное: *Слово не воробей, вылетит не поймаешь*). Трансформированный репродукт передаёт новый социально-политический смысл.

7. В ряде лозунгов можно наблюдать конвергенцию смысло модулирующих речевых средств: *Piękny język / Niebo w gębie; Ogródek społeczny / oddech w miejskiej dżungli; Куда деть время / только не надо убивать*. К примеру, в краковском тексте *Ile bezbronnych owieczek / pochłonie smog* мы находим корреляты к трём типам контекста: библейскому (*bezbronne owieczki*), фольклорному (*legenda o pochłaniającym smoku wawelskim*) и урбанистическому (*krakowski smog*); слоган *Zasiej w głowach ziarno / zbierzesz burzę mózgow* является контаминацией библейской паремии *Siejesz wiatr – zbierasz burze* и термина *burza mózgow* (англ. *brainstorming*), называющего один из эвристических методов, причём первый из репродуктов подвергся структурным преобразованиям.

8. Отметим, что плакаты представляют собой поликодовый тип текстов (Ищук 2008), в которых когнитивные структуры актуализируются не только через языковую проекцию, но и через графический образ, что указывает на сложную систему их кодирования. При этом важно, что глобальный смысл креолизованного сообщения носит мультипликативный, а не суммарный характер (Maćkiewicz 2017: 35), как и его суггестивная сила. Ведущими функциями вербально-визуального комплекса плаката являются: аттрактивная (привлечение внимания адресата) и фатическая (контактоустанавливающая), фасциативная (увлечение получателя, пробуждение заинтересованности) и интерпретационная (преломление стереотипного мышления о каком-либо фрагменте действительности). К метаграфическим средствам, создающим „оптический образ” плаката Loesje, относятся: цветовое и шрифтовое варьирование (чёрно-белая гамма, прописные буквы), графическая сег-

ментация текста (рис. 1 и 2), длина строки, интерлиньяж (рис. 3), отсутствие знаков препинания (рис. 3, 4, 6), вспомогательные знаки (рис. 4), значимый пропуск графем (рис. 5), расположение текста на носителе в городском пространстве (рис. 5, см. *Murale Loesje*) и т.п.

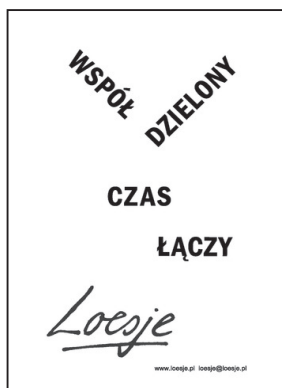


Рис. 1



Рис. 2



Рис. 3

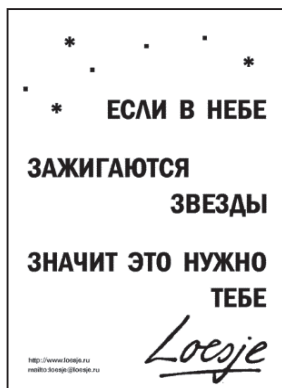


Рис. 4

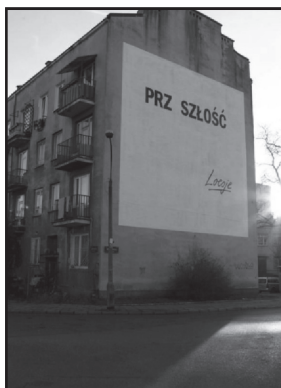


Рис. 5



Рис. 6

Смысломоделлирующую функцию выполняет носитель плаката и его местоположение. Так, рис. 6, наклеенный на стену возле неработающего лифта, передаёт иной смысл, чем тот же текст вне носителя.

Таким образом, городской плакат можно определить как символически организованное пространство, в котором интерпретатор имеет дело со знаками различных семиотических систем, и в этом знаковом пространстве ему приходится оперировать культурными смыслами и конвенциями, заданными в словесной и графической форме. Узнаваемость репродуктов в аутентичном и трансформированном виде, заданное ими диалектическое сопряжение про-

типоволожностей – постоянства и изменчивости, стандарта и новаторства, привычки и инновации (Chlebda 2005: 134) – усиливает иллюкутивную силу лозунга, его аттактивность, податливость к запоминанию и тиражированию, а следовательно его речевоздействующий эффект.

Библиография

- Айзенберг М., 1997, *Власть тьмы кавычек*, „Знамя” № 2, с. 214–221.
- Арутюнова Н.Д., 1990, *Дискурс. – Лингвистический энциклопедический словарь*, ред. В.Н. Ярцева, Москва, с. 136–137.
- Бахтин М.М., 1986, *Эстетика словесного творчества*, Москва.
- Белошицкая Н., 2008, „Смысловые перевертыши”, *стереотипы в информационном пространстве российского общества: культурологический аспект*, „Вестник Хабаровской государственной академии экономики и права” 6 (39), с. 81–85.
- Бочина Т.Г., 2011, *Семантическое пространство интернет-игры в антифразы*, „Учёные записки Казанского университета” 153/6, с. 1–10.
- Вальтер Х., Мокиенко В., 2014, *Русские паремии в современной речи. – „Mówimy, jak mówimy...”. Komunikacja w języku potocznym: podejście interdyscyplinarne*, ред. M. Grabska, Ż. Śladkiewicz, Gdańsk, с. 198–212.
- Глазычев В.Л., 2008, *Урбанистика*, Москва.
- Гудков Д.Б., 2003, *Теория и практика межкультурной коммуникации*, Москва.
- Дмитриева Л.М., 2009, *Социальная реклама*, Москва.
- Дубровина К.Н., 2005, *Лингвистические основы стилистических приёмов использования фразеологизмов в художественной литературе и публицистике*, „Вестник Российского университета дружбы народов” вып. 7, с. 100–118.
- Дускаева Л.Р., Корнилова Н.А., 2011, *Фатика как речевая форма реализации развлекательной функции в медиатексте*, „Гуманитарный вектор” № 4 (28), с. 67–71.
- Ефанова Л.Г., 2005, *Фразеологические трансформации в речи и тексте*, „Вестник Томского государственного педагогического университета” № 3, с. 123–127.
- Зарубина А.Б., 2018, *Урбанистический дискурс в аспекте мультидисциплинарной дискурсологической практики как драйвер позитивных изменений городской коммуникативной среды*, „Филологический аспект” № 11 (43), с. 172–181.
- Землянова Л.М., 1999, *Зарубежная коммуникативистика в преддверии информационного общества: Толковый словарь терминов и концепций*, Москва.
- Ищук М.А., 2008, *Гетерогенный текст: функции его составляющих*, „Вестник ТвГУ” вып. 13, с. 176–182.
- Киклевич А., 2018, „Обработать напильником...”. *Анализ одного прецедентного текста*, „Przegląd Rusycystyczny” nr 4 (164), с. 175–198.
- Кубрякова Е.С., 1995, *Эволюция лингвистических идей во второй половине XX века. – Язык и культура конца XX века*, ред. Ю.С. Степанова, Москва.
- Литвин Ф.А., 2000, *Воспроизводимые тексты как средство речевого воздействия. – Речевое воздействие*, ред. О.В. Высочина и др., Воронеж–Москва, с. 58–59.
- Мальшева Н.В., 2008, *Фразеологические трансформации в речевой деятельности и переводческой практике: на материале произведений В. Высоцкого и Л. Филатова*: Дис. ... канд. филол. наук, Комсомольск-на-Амуре.
- Мокиенко В.М., 1999, *От автора. – Бирих А.К., Мокиенко В.М., Степанова Л.И., Словарь русской фразеологии. Историко-этимологический справочник*, Санкт-Петербург.

- Мокиенко В.М., Сидоренко К.П., 1999, *Словарь крылатых слов и выражений Пушкина*, Санкт-Петербург.
- Паршин П.Б., 2001, *Типы, функции и источники интертекста в массовой коммуникации. – Язык средств массовой информации как объект междисциплинарного исследования*, ред. М.Н. Володина, М.Л. Ремнева, Москва, с. 84–85.
- Сидоренко К.П., 1998, *Цитаты из „Евгения Онегина” А.С. Пушкина в текстах разного жанра*, Санкт-Петербург.
- Сидоренко К.П., 2002, *Интертекстовые интерпретаторы в „Словаре крылатых выражений Пушкина”*. – *Слово. Фраза. Текст*, Москва, с. 317–330.
- Сметанина С.И., 2002, *Медиа-текст в системе культуры (динамические процессы в языке и стиле журналистики конца XX века)*, Санкт-Петербург.
- Супрун А.Е., 1998, *Реминисценции в газетных текстах. – Методология исследований политического дискурса: актуальные проблемы содержательного анализа общественно-политических текстов*, ред. И.Ф. Уханова-Шмыгова, вып. 1, Минск, с. 142–149.
- Шашкова О.В., 2013, *Структурная трансформация фразеологизмов в заголовках современных СМИ*, „Пушкинские чтения” № XVIII, с. 326–331.
- Bąba S., 1989, *Innowacje frazeologiczne współczesnej polszczyzny*, Poznań, s. 47–66.
- Chlebda W., 1985, *Oksymoron: z problemów językowego poznania rzeczywistości*, Opole.
- Chlebda W., 1991, *Elementy frazematyki. Wprowadzenie do frazeologii nadawcy*, Opole.
- Chlebda W., 1993, *Frazematyka. – Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, T. 2, Wrocław, s. 327–334.
- Chlebda W., 2005, *Szkice o skrzydlatych słowach: interpretacje lingwistyczne*, Opole.
- Chlebda W., 2010a, *Reprodukty na warsztacie (1). – Na tropach reproduktów. W poszukiwaniu wielowyrzawowych jednostek języka*, red. W. Chlebda, Opole, s. 7–14.
- Chlebda W., 2010b, *Nieautomatyczne drogi dochodzenia do reproduktów wielowyrzawowych. – Na tropach reproduktów. W poszukiwaniu wielowyrzawowych jednostek języka*, red. W. Chlebda, Opole, s. 15–35.
- Chlebda W., 2017, *Słownikowy opis zwrotu cyfrowego. Podejście pierwsze. – Podręczny idiomatykon polsko-rosyjski*, red. W. Chlebda, Opole, s. 9–30.
- Chlebda W., 2018, *Czy mikroteksty mogą być obiektami frazeologii (przekładowej)? – Słowo z perspektywy językoznawcy i tłumacza*, T. VII, red. A. Pstyga, T. Kananowicz, M. Buchowska, Gdańsk, s. 40–53.
- Dijk van T., 1980, *Macrostructures*, New York.
- Duszek A., 2014, *Dyskurs w badaniach kontekstu społecznego. – Pragmatyka, retoryka, argumentacja. Obrazy języka i dyskursu w naukach humanistycznych*, red. P. Stalmaszczyk, P. Cap, Kraków, s. 227–244.
- Fairclough N., 1995, *Critical Discourse Analysis: the Critical Study of Language*, London.
- Fairclough N., 2003, *Analysing Discourse. Textual Analysis for Social Research*, London.
- Grice P., 1975, *Logic and Conversation. – Speech Acts. Syntax and Semantics*, ed. P. Cole, J. Morgan, New York, p. 41–58.
- Iedema R., 2003, *Multimodality, Resemiotization: Extending the Analysis of Discourse as Multi-Semiotic Practice*, „Visual Communication” nr 2 (1), pp. 14–26.
- Kiklewicz A., 2012, *Czwarte królestwo. Język a kontekst w dyskursach współczesności*, Warszawa.
- Kress G., 2010, *Multimodality. A social semiotic approach to contemporary communication*, London–New York.
- Maćkiewicz J., 2016, *Jak można badać komunikację medialną? – perspektywa odbiorcy*, „Studia Medioznawcze” nr 2, s. 25–35.

- Maćkiewicz J., 2017, *Badanie mediów multimodalnych – multimodalne badanie mediów*, „Studia Medioznawcze” nr 2 (69), s. 33–42.
- Martin J., 1992, *English Text*, Amsterdam.
- Searle J., 1969, *Speech Acts. An Essay of the Philosophy of Language*, Cambridge.
- Szalewska K., 2017, *Urbanalia: miasto i jego teksty: humanistyczne studia miejskie*, Gdańsk.
- Szpunar M., 2010, *Nowe media a paradygmat kultury uczestnictwa. – Teorie komunikacji i mediów 2*, red. M. Graszewicz, J. Jastrzębski, Wrocław, s. 251–262.
- Wang W., Liu W., 2015, *Critical Discourse Analysis of New Reports on China's Bullet-Train Crash*, „Studies in Literature and Language” Vol. 10, № 2, p. 1–8.

Нетография (доступ: 12.12.2018)

- Frequently asked questions*, <https://www.loesje.org/node/3461>
- Historia Loesje*, http://www.loesje.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=1&Itemid=2
- I am volunteer at thinking*, <https://www.facebook.com/loesjeint/photos/a.176294295744070.39458.120597104647123/1135406496499507/?type=1&theater>
- Murale Loesje*, http://www.loesje.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=58&Itemid=17
- This is Loesje*, <http://www.loesje.org/page/3661>
- Warsztaty kreatywnego pisanía*, http://www.loesje.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=14&Itemid=4
- Кундозерова Т., 2013, *Loesje или воспитание в „спящем режиме”*, <http://www.kjpanorama.eu/index.php/ru/2012-02-09-14-34-27/1024-loesje>
- Постмодернизм. Словарь терминов*, 2001, ред. И.П. Ильин, Москва, <https://postmodernism.academic.ru>
- С чего всё началось...*, <http://loesje-ru.narod.ru/history.html>

PHRASEOLOGICAL MODIFICATIONS IN MODERN SOCIAL PRACTICES (USING THE EXAMPLES OF POLISH AND RUSSIAN POSTERS LOESJE)

Summary

The purpose of the article is to analyze the use of the phraseme in a modern city poster on the example of the international project Loesje (Polish and Russian versions). The text of a social poster as a discursive contextually-conditioned derivation implements communicative tasks taking into account the extra-linguistic “background” of the addresser and addressee. The analyzed slogans are constructed by the multivariate playing up of fixed, reproducible and recognizable combinations of words whose language nature is the subject of constant discussion in linguistics. The author touches on terminological issues, and also describes the most popular types of transformation of phrasemes in Loesje posters.

Keywords: phraseological transformation, reproduct, phraseme, intertexteme, poster, slogan

ЛЮДМИЛА СТЕПАНОВА
Университет им. Палацкого в Оломоуце

Динамика библейского фонда русской и чешской фразеологии¹

Последние десятилетия XX века ознаменовались повышенным интересом лингвистов к Библии и библеизмам – как к материалу, ранее мало доступному. Тогда была выработана первая дефиниция библеизма, гласящая: библеизмы „отличаются смысловой законченностью, воспроизводимостью (с возможными вариантами), семантической и стилистической маркированностью (переносным значением, повышенной экспрессивностью, часто принадлежностью к книжному слою лексики)” (Лилич, Мокиенко, Степанова 1993: 52). Темой библеизмов занимались и многие фразеологи, включая нашего уважаемого Юбиляра. Сопоставительные исследования библеизмов в разных европейских языках показали, что фразеологические единицы (ФЕ), восходящие к книгам Священного Писания, присутствуют во всех европейских языках, но при всей близости, обусловленной общим источником, в каждом языке библейский фразеологический фонд отличается свойственным лишь данному языку своеобразием. Уже сам набор библейских сюжетов, ставших источником ФЕ, специфичен для каждого языка.

Данное положение справедливо и для русского и чешского языка, где широко используются многочисленные фразеологические обороты, восходящие к Библии, напр. *краеугольный камень* – *úhelný kámen*; *Содом и Гомора* – *Sodoma a Gomora*; *нищие духом* – *chudí duchem*; *в поме лица* – *v potu tváře*; *альфа и омега* – *alfa a omega* и др. Несмотря на свою определённую „привязанность” к источнику, этимологическую прозрачность для большинства носителей языка, фразеологические библеизмы не составляют какой-то

¹ Zpracování a vydání publikace bylo umožněno díky finanční podpoře Filozofické fakulty Univerzity Palackého v Olomouci v letech 2018-2021 z Fondu pro podporu vědecké činnosti, grant FPVC2018/14.

изолированной группы единиц, а функционируют в языке по общим законам эволюции языка, в постоянном развитии и взаимовлиянии. Благодаря этому фонд библейских фразеологизмов изменяется и в близкородственных языках возникают библейские фразеологизмы, не имеющие близких эквивалентов.

Таковыми фразеологизмами в русско-чешском языковом сопоставлении являются русские обороты: *козёл отпущения*; *злачное место*; *аредовы веки жить*; *притча во языцех*; *разверзлись хляби небесные*; *имя им легион*; *взыскующие града*; *довлеет дневи злоба его* и др., а в чешском языке к таким выражениям относятся, например: *hledí jako Habakuk*; *[dělá] jako by snědl Šalomounův mozek*; *myslí, že spolkl Šalomouna*; *moudrý jako Šalomounovy gatě* и др.

Кроме того, например, в чешской фразеологии отсутствует ФЕ *ловец человеков* (*людей*), которая зафиксирована в русском языке. Когда Иисус позвал с собой рыбаков Петра и Андрея, он сказал им: идите за Мною, и Я сделаю вас ловцами человеков. В Евангелии эта ФЕ имеет значение ‘о тех, кто обращает души людей к Богу’, но в данном значении это выражение употребляется реже, чаще всего в поэтических текстах. В современном русском языке это выражение чаще функционирует в другом, переносном значении: ‘о том, кто ловит кого-н., следит за кем-н., стараясь завлечь с какой-н. целью’. Это могут сказать о проповедниках религиозных сект или о рекламе финансовых пирамид и т.д. Ср.:

Неподалёку ошивался ещё один ловец человеков: на доске, повешенной на грудь, разноцветными рядами висели у него билеты национальной лотереи, Дина Рубина, *Белая голубка Кордовы* (2008–2009) (НКРЯ);

Вдоль белой, рассечённой светом стены, задумчиво брёл лишь ловец человеков, продавец билетов национальной лотереи, Дина Рубина, *Белая голубка Кордовы* (2008–2009) (НКРЯ);

Он впивался в людей и не отпускал потом – „ловец человеков”, Анатолий Найман, *Рассказы о Анне Ахматовой* (1986–1987) (НКРЯ).

Возможно, в чешском языке данное библейское выражение не стало столь популярным потому, что чешский перевод Евангелия звучит несколько иначе: „I dí jim: Pod'te za mnou, a učiním z vás rybáře lidí” (Mat 4: 19). Слово *rybář* (рыбак) не имеет той ёмкой семантики, которой отличается в современном русском языке устаревшее *ловец* (чешское *lovec* – охотник – нейтрально). Это русское существительное сейчас встречается только в устойчивых оборотах, а глагол *ловить*, от которого оно образовано, имеет значение ‘искать, выслеживать кого, чтобы задержать, арестовать’.

Любопытно, что в последние десятилетия и в русский, и в чешский язык проникла близкая калька с английского языка: *охотник за головами* (*хэдхантер*), *lovec hlav* (Степанова, Доброва 2018: 427), ср.:

С работы в полиции его выгнали, теперь он наёмник частного сыскного агентства, „охотник за головами”, Алла Иванова, *Рецепты семейного счастья* (2010.03.16), <http://www.rbcdaily.ru/2010/03/16/lifestyle/464664.shtml>, 2010;

Приключенческая игра, главный герой которой – охотник за головами, ищущий приключения на собственную голову, Пётр Головин, *Игрушки* (2004), „Хулиган”, 2004.08.15;

Film *Lovci hlav*, 2011: Zdá se, že Roger Brown má všechno, co si člověk může přát. Je nejúspěšnějším lovcem hlav (vyhledávačem talentů) v Norsku, za manželku má překrásnou galeristku a vlastní úchvatný dům. Zároveň si ale žije nad poměry a potají krade umělecká díla, <https://www.csfd.cz/film/294372-lovci-hlav/prehled/>;

Stopař je nájemný žoldák, tzv. Lovce hlav, který za peníze likviduje zločince, na něž policie nestačí, <https://www.ceskatelevize.cz/porady/10252193363-lovec-hlav/20938146490/>.

Как видим, состав библейских фразеологизмов в русском и чешском языках отличается друг от друга. Кроме национально-специфического освоения текстов книг Священного Писания каждым из языков, на степень сходств и различий библейских ФЕ влияет также процесс архаизации отдельных фразеологизмов, их постепенный уход из языка или их семантическое переосмысление. Это касается прежде всего русского языка, удерживающего в своей фразеологии значительное количество лексики церковнославянского происхождения. Примером могут послужить фразеологические единицы *разверзлись хляби небесные, темна вода во облацех, притча во языцех* и др., внутренняя форма которых современному читателю неясна, их сохранение в языке поддерживается их лексико-грамматическими связями с другими единицами словарного запаса. Некоторые из данных оборотов изменили своё значение, напр. ФЕ *злачное место* первоначально обозначала ‘изобилующее злаками, богатое место’, в современном языке она получила значение ‘место, где развлекаются, кутят, пьют и т.д.’.

Происходят и „неявные семантические изменения” (Ковтун 1971: 81–90), заключающиеся в ином восприятии внутренней формы фразеологизмов современными носителями языка. Так, оборот *вражья сила* первоначально был общим обозначением низших демонических существ и духов – дьяволов, чертей и т.п. Под влиянием современного значения существительного *враг* – противник, неприятель изменилась и семантика устойчивого выражения, которое стало употребляться в значении ‘неприятельские, враждебные войска, силы’, ср.:

Знамёна Красной Армии гордо развевались на площадях и улицах многих городов Европы, откуда в 1941 г. двинулась на нас в поход вражья сила, А. Кривицкий, *Русский офицер за рубежом* (1947) (НКРЯ).

Однако первоначальная семантика сохранилась в переносном значении ‘проказник, шалун, разбойник’, ср.:

Я уже смеялся, просто хохотал, надрывал живот, даже портфель в снег бросил. Ну, вражья сила, чего выдумал! Мирона мой смех точно подстегнул, он завизжал с новой яростью, Альберт Лиханов, *Кикимора* (1983) (НКРЯ).

Вторым примером „неявных изменений” может послужить фразеологизм *смертный грех*, первоначально обозначавший душу погубляющий грех, который нельзя искупить. В современном русском языке прилагательное *смертный* в этом обороте воспринимается как интенсификатор, усиливающий значение существительного *грех*, а весь оборот употребляется в значении ‘большой, непростительный проступок’, ср.:

А ведь это смертный грех – не любить медведя! Ю.О. Домбровский, *Факультет ненужных вещей*, часть 3 (1978) (НКРЯ).

Состав библейских фразеологизмов меняется и под влиянием проникновения в наши языки иноязычных фразеологизмов библейского происхождения. Так, в русский язык сравнительно недавно попал оборот *люди доброй воли* ‘о людях, стремящихся к добру, к благу всех народов, к миру’. Это выражение стало крылатым в русском языке после опубликования воззвания, принятого в Стокгольме III сессией Постоянного комитета Всемирного конгресса сторонников мира 19 марта 1950 г., в котором, в частности, говорилось: „Мы призываем всех людей доброй воли всего мира подписать это воззвание” (Ашукин, Ашукина 1966: 370).

Оборот *люди доброй воли* – библеизм, восходящий к латинскому тексту Библии: „Et in terra pax hominibus bonae voluntatis” (И на земле мир людям доброй воли). В церковнославянском тексте это место звучит так: „Слава в вышнихъ Богу, и на земли миръ, во человецех благоволение” (Лк, 2, 14). Как видим, по форме он несколько отличается от латинского оригинала.

Книжный оборот *в человецех благоволение* употребляется в значении ‘о человеческой доброжелательности, любви к ближнему, добродетельности’, ср.:

[...] Тот не мог не преклониться перед почтенным старцем, пышная чёрная борода которого побелела [...], но в чьих глазах светился огонь молодой энергии и того „в человецех благоволения”, которое так украшает богатую трудом и чистую старость, А. Кони, *Мировые судьбы*;

[...] Я теперь постоянно слышу: „Уважаемые дамы и господа!” Вероятно, произносящие эти обращения люди полагают, что они возвращают те благословенные времена, когда каждый россиянин обедал в трактире у Тестова, а в человецех было исключительно благоволение, СПб. Ведомости, 1995, 12 декабря.

Таким образом, русская цитата из Библии, отличающаяся некоторой архаичностью, сосуществует в современном русском языке с новым заимствованием из латинского языка, восходящим к тому же месту Евангелия. Ср.:

Это не должно повториться. Я обращаюсь ко всем родным и близким, ко всем людям доброй воли, я обращаюсь ко всем, чьё сердце открыто для поэзии и сострадания, В. Ерофеев, *Москва-Петушки*;

Кто такие добровольцы? Это люди ДОБРОЙ ВОЛИ, которые часть своего свободного времени, сил и энергии, знаний и опыта без всякого принуждения жертвуют тем, кому в данный момент нужна помощь и поддержка, <http://moyasemya43.ru/stat-dobrovoltsem.html>

Заимствованный оборот *люди доброй воли* легко вписался в русскую фразеологию, кроме всего прочего, и потому, что оказался близким по форме и значению к исконному славянскому выражению *люди добрые*. В древнерусском языке слово *люди* было семантически синкретичным. Это слово могло обозначать войско, население, толпу, народ, племя и т.п., каждое из значений определялось контекстом. Когда развитие социальных отношений создало необходимость обозначения людей по социальным (а также и иным признакам), возникли устойчивые сочетания существительного *люди* с разными прилагательными. В русских памятниках мы находим словосочетания: *молодые люди* – посадские низы, *большие люди* – зажиточные крестьяне, *юрьевские люди* – переходящие на Юрьев день к другому помещику, *приказные люди* – дьяки и подьячие приказов и дворцового управления и т.д. (Колесов 1986: 142).

Постепенно значение слова *люди* конкретизировалось, это существительное начало обозначать людей, стоящих на более низкой ступеньке социальной иерархии, чем говорящий, – например, для князя людьми были его подданные, дружина и т.п., ср.:

Вода мати рыбаць, а ты, княже наш, людем своимь, *Моление Даниила Заточника* (цит. по: Виноградова 1969: 73–74).

Новый импульс семантического развития существительное *люди* получило после закрепления за словом *человѣкъ* значения ‘слуга’, что произошло в конце XIV в. Одновременно с этим значение слова *люди* сужается до значения ‘подданные’. Тогда начала ощущаться необходимость наименования, отличающего людей благородного происхождения от простого народа. Поэтому в XV в. появляются словосочетания *добрии люди*, (а также *лучшие люди*, *мужи добрии*, *лучшие мужи*), обозначающие знатных людей, представителей социальной верхушки общества. Эти выражения хорошо вписываются в старую систему названия людей по социальному положению (ратные, работные люди и т.п.). Заметим, что прилагательное *добрый* также было словом

с размытой семантикой. В древнерусском языке оно могло иметь значения ‘хороший’, ‘великолепный’, ‘сильный’, ‘крепкий’, ‘богатый’, ‘здоровый’ (Колесов 1986: 179).

В современном русском языке оборот *люди добрые* используется в высоком стиле (или в жалостливых обращениях нищих) или в компаративной конструкции *как добрые люди* ‘как все, как принято, как следует’; чаще имя прилагательное опускается и возникает выражение (*всё*) *как у людей*, (*всё*) *не как у людей*, ср.:

Той самой стратегической элиты, которая, проливая крокодиловы слёзы, требует под шумок новой войны, новых налоговых поблажек для себя, для „бедных” богатеев. Но не ради, мол, нас самих, а ради нашей с вами родной Америки, *люди добрые!* Вот люди добрые и озадачились теперь вопросом: верить богатеям или не верить?, ЛГ 49, 2001, с.2;

– Господи! - всплеснула руками Анна. – Да что же ты со мной делаешь-то? А?! Я, как добрые люди, на стол собрала, жду-дожидаюсь, а ты – в милицию попал?! Да что ты опять натворил?, Б. Югов, *За родным порогом*.

Весьма различаются в разных языках и обороты народной речи, отражающие библейские денотаты. Ср., напр., русск. *как у Христа (Бога) за пазухой; Христос по душе босиком пробежал; Христос босыми ногами по пузу прошёл; будто боженька босиком по телу пробежал; как Христос в лопотках прошёлся; как ангел прокатился* и чешские фразеологизмы *to se panenka Maria vozí na ohnivém voze; pámbůh jezdí v kočáře; svatí hrají na varhany; andílci se koulejí; svatý Petr hraje kuželky* или междометные просторечные выражения: *Kristova noho!; Ježkovy oči!* К сожалению, за неимением времени мы не можем прокомментировать этот интересный материал.

И, наконец, важным источником пополнения библейского фонда фразеологии являются обороты, которые В. Хлебда назвал „национальными вариациями на библейскую тему” (Хлебда 1996: 143). Это фразеологизмы, включающие в свой состав некоторые библейские наименования, но обладающие в современном языке значением, удалившимся от мотивирующей базы (*кричать как оглашенный; vůl jak anděl*).

Так, в чешском языке существует фразеологизм *vůl jak anděl* (букв. вол как ангел) ‘об очень глупом, тупом человеке’. Точное время возникновения этого фразеологизма определить сложно – из лексикографических изданий его впервые фиксирует *Slovník české frazeologie a idiomatiky. Přírovnání* (SČFI 1983: 33), но носители языка утверждают, что оборот им был известен уже в 50-е годы XX в. Установить хронологические рамки неологизма трудно ещё и потому, что этот фразеологизм распространён только в Чехии, на территории среднечешского интердиалекта *obecná čeština*, в Моравии же он практически неизвестен.

Парадоксальное столкновение в рамках компаративного оборота *vůl jak anděl* таких несовместимых понятий, как „вол” и „ангел”, привлекает внимание и создаёт напряжение, обуславливающее высокую экспрессию выражения. Рассмотрим механизм возникновения фразеологизма подробнее.

Известно, что названия домашних животных часто употребляются во фразеологии и вне неё для обозначения отрицательных качеств человека, ср. *blbá jako kráva; líná jako kráva; dře jako kuň; chodí jako přeražená husa* и др. Характерно, что в эти негативные ФЕ входят наименования именно домашних, а не диких животных. Это связано, вероятно, с тем, что прирученные животные становились безвольными и послушными, пассивно подчинялись воле человека.

В современной чешской фразеологии слово *vůl* может характеризовать следующие качества: глупость – *hloupý jako vůl*; лень – *musí jej hnáti jako vola na most*; неповоротливость – *točí se jako vůl na ledě* и т.д. В просторечии широко распространилось пейоративное *vůl* „глупец”. Широкое распространение получила и звательная форма существительного *vůl*, используемая в обращении. В картотеке Чешской академии наук есть примеры, относящиеся ещё к XIX веку.

В обращении слово *vůl* часто сочетается с местоимением (*ty vole*) или междометием (*hele vole*), встречается (хотя и реже) и форма множественного числа (*volové, volí*). Постепенно слово *vůl* в звательном падеже – *vole* – утратило связь с прямым значением и стало грубовато-фамильярным обращением, популярным среди молодых людей. Ср.:

„Koukej, ty vole, to musíš takhle,” ucákne potom Baďura nebo Grygar..., K. Čapek (1937) (ČNK).

Установить временные рамки такого семантического опустошения звательной формы слова *vůl* сложно. По-видимому, этот процесс начался ещё в первой половине нашего столетия, но своего апогея он достиг позднее, в 70–80-е годы. Модным обращением среди молодёжи стало не только рифмованное *hele vole*, но и возникшее, вероятно, по его образцу дублетное выражение *vole vole*. А сочетание *ty vole!* стало междометием, выражающим удивление или радость.

Всё вышесказанное, как нам кажется, свидетельствует о широкой распространённости и частотности употребления существительного *vůl* в переносном значении. С другой стороны, ощущается, по-видимому, некоторая стёртость образа, утеря экспрессивности, обусловленная частотностью. Для обновления экспрессивного заряда слова язык избирает способ „наращивания”: присоединяя к существительному *vůl* компаративный оборот, образует фразеологическую единицу.

В результате наращивания слова *vůl* в метафорическом значении ‘глупый человек’ в среднечешском диалекте *obesná čeština* возникает новый фразеологизм *vůl jak anděl*. Причины неожиданного введения в данную ФЕ слова *anděl* можно объяснить следующим образом. Существительное *anděl* является компонентом целого ряда чешских фразеологизмов, обозначающих положительные качества, свойства и т.д.: *dobrá jako anděl*; *pěkný jako anděl*; *nevinný jako anděl*; *zpívá jako anděl* и т.п. Частотное употребление устойчивого сравнения *jako anděl* приводит к „выветриванию” библейского содержания и превращению этого компаративного оборота в своеобразный „интенсификатор” понятия, выраженного основанием сравнения. Подобные обороты выполняют в языке функцию повышения экспрессии – они не столько обозначают качества или свойства сравниваемых лиц, сколько выражают наивысшую степень этого качества.

Итак, в современном чешском языке появился новый фразеологизм, в состав которого входит слово *anděl*. Но можем ли мы данную фразеологическую единицу отнести к разряду библеизмов? С одной стороны, этот фразеологизм обладает некоторыми признаками библеизмов (устойчивость, переосмысленность, связь с библейскими текстами), но с другой стороны, он резко отличается от них полным отсутствием семантической связи с источником и просторечной окраской. В. Хлебда предложил термин *периферия библейской фразеологии*, куда он включает обороты, регулярно воспроизводимые для номинации соответствующих смысловых потенциалов (*Кана Галилейская*; *снятие с креста* и т.п.) (Хлебда 1996: 142–143). Принимая данный термин, мы вкладываем в него несколько иное значение: к ядру мы относим все традиционные, узнаваемые библейские фразеологизмы (*египетские казни – egyptské rány*), а к числу периферийных библеизмов фразеологические единицы, косвенно связанные с библейскими текстами, но потерявшие в современном языке связь с мотивирующей базой (*кричать как оглашенный*; *vůl jak anděl*); обороты с искаженной формой, затрудняющей их идентификацию (*на тебе, Боже, что нам негоже*; *fokus pokus*), и другие выражения, возникшие в национальных языках под воздействием их ассимилирующего воздействия.

Итак, фонды библейской фразеологии в русском и в чешском языках, а можно предположить, что и во всех европейских языках, отличаются друг от друга. Причинами этих отличий являются: переводы разных источников библейских текстов и разные переводы одних и тех же книг, избирательность национально-специфического освоения текстов книг Священного Писания каждым из языков, функционирование библейских оборотов в художественной литературе и живой речи, где они неизбежно обрастают новыми значениями, т.е. процесс эволюции библеизмов в национальных языках, „невные семантические изменения”, новые заимствования библеизмов из иностранных

языков, народно-этимологическое искажение библейских оборотов, возникновение новых фразеологических единиц и многое другое.

Библиография

- Ашукин Н.С., Ашукина М.Г., 1966, *Крылатые слова. Литературные цитаты. Образные выражения*, Москва.
- Виноградова В.Л., 1969, *Словарь-справочник „Слова о полку Игореве”*, вып. 3, Ленинград.
- Ковтун Л.С., 1971, *О неявных семантических изменениях*, „Вопросы языкознания” № 5, с. 81–90.
- Колесов В.В., 1986, *Мир человека в слове Древней Руси*, Ленинград.
- Лилич Г.А., Мокиенко В.М., Степанова Л.И., 1993, *Библеизмы в русском, чешском и словацком языках*, „Вестник Санкт-Петербургского ун-та” серия 2, вып. 3, с. 51-59.
- Степанова Л., Доброва М., 2018, *Словарь русских неологизмов*, Оломоуц.
- Хлебда В., 1996, *Библия в языке – язык в Библии. – Frazeologia a religia*, red. W. Chlebda, S. Kochman, Opole, s. 142-143.
- Slovník české frazeologie a idiomatiky. Přirovnání*, 1983, Praha.

Электронные источники

- НКРЯ – Национальный корпус русского языка
ČNK – Český národní korpus
<http://www.rbcdaily.ru/2010/03/16/lifestyle/464664.shtml>, 2010
<https://www.csfd.cz/film/294372-lovci-hlav/prehled/>
<https://www.ceskatelevize.cz/porady/10252193363-lovec-hlav/20938146490/>
<http://moyasemya43.ru/stat-dobrovoltsem.html>

DYNAMICS OF THE BIBLICAL FUND OF RUSSIAN AND CZECH PHRASEOLOGY

Summary

The biblical idioms belong to the most ancient part of phraseology of each European language. But the fund of biblical idioms is different in each of the languages. The paper will describe similar and different biblical idioms in Russian and Czech and will show the reasons of the differences. They are following: translation of different original texts, the evolution of idioms in each language, borrowings from other languages, influence from the lexical and grammatical system of the language etc. The author will demonstrate the ways of appearance of new biblical idioms, which can become the part of peripheral biblical phraseology.

Keywords: biblical idioms, Russian, Czech, dynamics, evolution, changes

ВАСИЛИЙ СУПРУН

Волгоградский государственный социально-педагогический университет

Слова с корнем *rŭd- / rŭd- / roud- в славянской колоронимии

Человек всегда воспринимал мир во всём его многоцветии. Цвет пронизывает все сферы жизни человечества и каждого из его индивидов. Эстетическое восприятие цвета стало одним из психических свойств *Homo sapiens*, а цветообозначения в его лингвосознании были одними из первых единиц древнейшего идиома в ходе глоттогенеза. „Трудно назвать такую область культуры, где цвет не играл бы более или менее существенной роли” (Миронова 1993: 172). Р.М. Фрумкина отмечает в русской наивной картине мира семь цветов радуги, а также розовый, коричневый и ахроматические цвета: чёрный, белый, серый (Фрумкина 2001: 64–85). Психофизиологические исследования привели к выявлению четырёх основных цветов: красный, жёлтый, зелёный и синий (Goldstein 2009).

В современных лингвистических работах термин *колороним* получил достаточно широкое распространение, хотя пока ещё не попал в словари лингвистических терминов. Под ним понимается языковая единица, номинирующая цвет. Она может быть выражена словом (*чёрный, белый, зелёный; красно-коричневый, жёлто-горячий; бледно-розовый, тёмно-жёлтый; черно, бело; чернота, белизна*), словосочетанием (*цвета морской волны, черным черно*), корневой морфемой (*белокаменный, зеленоглазый*), сложными текстовыми конструкциями:

И мой сосед справа, миловидный турецкий офицер в малиновой феске, в синем мундире с иголочки и с блестящим медным полумесяцем на груди, скромно улыбается, а сосед слева, чёрный старик в белом халате и белой чалме, в больших жёлто-зелёных очках, без носа, с голой верхней губой в лиловых швах, важно поднимает свою мёртвую голову, булькая кальяном (И. Бунин, *Тень птицы*).

Слово *колороним* создано по образцу лингвистических терминов *синоним, антоним, омоним*, однако в первой части содержит не греческий термино-

элемент *χρόμα*, а латинское *color* ‘цвет’, что связано, видимо, с широкой представленностью этого латинского слова в европейских языках: англ. *color*, фр. *couleur*, *coloris*, исп. *color*, ит. *colore*, польск. *kolor*, идиш *קאָליר* [*kolir*], укр. *колір*, белор. *колер*. В русском профессиональном языке также используется слово *колер* ‘цвет, окраска; оттенок и густота краски’ (БТС: 439). Термин *колороним* используется в работах о цветообозначении в европейских языках (Кириянов 2005; Волкова 2015) или в сопоставительных исследованиях (Калашникова 2011). В англоязычной лингвистике употребляется термин *color terms* (Berlin, Kay 1969; Corbett, Morgan 1988; Davies, Corbett 1994; Ghafel, Rasekh 2011). В работах о русских названиях цветов чаще используется термин *цветообозначение* (Менчева 2004; Печенникова 2006; Кезина 2010; Астахова 2014). В соответствии с ономастической терминологией (Подольская 1988: 12) обозначим совокупность цветообозначений *колоронимией*, а раздел лексикологии, её изучающий, – *колоронимикой*.

В славянской колоронимии существенное место занимает обозначение красного цвета. Это связано с различными физическими состояниями окружающего мира, с яркостью и выразительностью этого цвета, его ассоциативными связями с окружающими человека предметами и явлениями, с духовной жизнью и душевными переживаниями славян. Исследователи отмечают, что красный цвет вместе с двумя ахроматическими цветами белым и чёрным входит в первичную категоризацию окружающего мира во многих культурах (Тернер 1972: 82; Плунгян 1991: 160; Заан 1996: 78). Следы традиционной трёхцветной символизации древней колористической системы учёные обнаруживают во многих культурных текстах: от древнеиндийских Вед и африканских ритуальных церемоний вплоть до алхимических трактатов и *Божественной комедии* Данте (Яньшин 2001). Восприятие красного цвета у разных народов специфично: „в США – опасность, во Франции – аристократия, в Египте – смерть, в Индии – жизнь и творчество, в Японии – гнев и опасность, в Китае – счастье” (Апресян 1995: 38). Как отмечает С.А. Фетисова, „красный цвет отличается наибольшей степенью психологического влияния из всех цветов спектра” (Фетисова 2005: 8). У красного цвета имеются положительные аксиологические параметры восприятия. „Красный цвет издревле на Руси становился символом власти, здоровья, красоты, торжественности и всегда сопровождался дополнительными, чаще положительными, оценочными коннотациями” (Садыкова 2006: 4).

В праиндоевропейском языке для обозначения красного цвета использовался корень **reudh-*, который хорошо сохранился с исходным значением в германских языках: от прагерманского **rauthan* были образованы колоронимы гот. *raups*, др.-в.-нем. *rōt*, нем. *rot*, др.-англ. *read*, англ., исланд., африкаанс *red*, голланд. *rood*, *rode*, дат., норв. *rød*, швед. *röd*, люксемб. *rout*, идиш *רױט*

(royt). Корень сохранился и в других индоевропейских языках: санскр. रुधिर (rudhiráh), авест. *raodīta-*, др.-греч. ἔρυθρός, лат. *rūbĕr, rūbens, rūfus*, тохар. *A rātram, rtārye*, тохар. В *rātre*, литов. *raudonas, rūdas*, латыш. *ruds*, фр. *rouge, roux*, ит. *rosso*, исп. *rojo*, порт. *ruivo*, прованс. *roi*, каталан. *roig*, румын. *roșu* и др. (Фасмер 1987/3: 459; Gluhak 1993: 521; Harper). В семантике этих слов в разных языках произошли расширение и сужение значения, метафорические и метонимические переносы. Помимо красного цвета, слова с этим древним корнем стали обозначать 'рыжий', 'алый', 'бурый', 'ржавый', 'румяный', 'русый', они образовывали наречия, субстантивировались со значениями 'руда', 'ржавчина', 'болотная вода', 'гриб со светлой шляпкой', 'кровь', от них образованы глаголы со значениями 'иметь красный цвет, быть красным', 'приобретать красный цвет, становиться красным', 'иметь различные оттенки цвета, близкие к красному' и пр. Все эти семантические и деривационные процессы характерны для славянских языков, в которых под воздействием фонетических законов произошли существенные преобразования исходного пракорня.

1. Корень *rŭd-

Слова, образованные от этого корня, после падения редуцированных представлены в основном корнем с нулевой вокализацией. В сильной позиции рефлекс ь у славян представлен слабо, возможно, в связи с широким распространением у восточных славян и представителей сербохорватской общности дериватов от корней *rod-* и *rad-* соответственно и стремлением избежать нежелательной омонимичности. В чешской языковой среде отмечено функционирование слов с корнем, содержащим ь в сильной позиции. Значительная часть славянских дериватов содержит преобразованный последний согласный под воздействием йотации (*dj*).

Сохранило исходную семантику словенское прилагательное *rdeč*, которое развило дополнительные значения 'алый', 'румяный', 'рыжий' и стало основой для целого гнезда слов: *rdečebrod* 'рыжебородый', *rdečeškožec* 'краснокожий', *rdečelas* 'рыжеволосый', *rdečeličen* 'краснощёкий', *rdečica* 'краснота, румянец', *rdečilo* 'румяна', *rdečina* 'болезнь краснуха', *rdečkast* 'красноватый, рыжеватый', *rdeti* 'краснеть, багроветь' (Kotnik 1950: 437). Этот же корень встречается в хорватских и сербских говорах: *rdar, rdrina* (Истрия), *rdeč* (в словаре Ивана Белостенца, XVII век), отмечены названия различных растений с красной окраской листьев или цветов на сербской и хорватской территориях: *rdečovka* 'артишок', *rdečina* 'марена', *rdobrad* 'латук' (возможно, калька с немецкого *Rotbart*). Символику красного цвета отражает ругательство по отношению к пожилым женщинам *rdoroga* 'старая колдунья' (Skok 1973: 171).

В русском языке прилагательное *рдяный* обозначает ‘красный, алый’ (БТС: 1107). В современном литературном языке оно считается книжным, однако в художественной литературе XIX–XX веков используется для обозначения красного или алого цвета различных объектов:

А потом настал и день, когда не мог и не захотел я преодолеть своего желания: вернуться к Агнессе, словно к ясному воздуху над зелёными лугами, после рдяных и голубых лучей, перекрещивающихся в церквах сквозь расписные стёкла (В.Я. Брюсов, *Огненный ангел*);

Я видел огненные паутины, брызги, узоры на гигантских, рдяных, рыжих, фиолетовых крыльях, и надо мной проходили волны пушистого шелеста, шныряли бирюзовые птицы в радужных венцах, плыли цветы, срываясь с блестящих ветвей... (В.В. Набоков, *Слово*);

На востоке уже погасли рдяные облака, а запад стал бледно-зелёным (А.Н. Вербицкая, *Ключи счастья*);

Хваченная инеем густая листва была живописна: жёлтая, фиолетовая, рдяная, как-красная, она радовала глаз (В.Я. Шишков, *Емельян Пугачёв*);

Узкий лепесток свиного сала – на крючок, туда же парочку рдяных навозных червей (Б.П. Екимов, *Рассказы*).

К корню **rǫd-* относятся также русские глаголы *рдеть* ‘выделяться, отливать рдяным цветом’, ‘становится рдяным, краснеть’, *рдеться* (БТС: 1107), диал. *рдится* ‘сочиться (о крови), кровоточить’, ‘разбалчиваться, краснеть (о ранке, нарыве и т.п.)’ (СРНГ/34: 359). В смоленских говорах используется сравнительный оборот *как рдель* ‘о ком-, чём-л. красивом, ярком, сильном, здоровом’ (СРНГ/34: 358). В чешском языке глагол *rdíti se* ‘краснеть’ используется в сочетании со словами *studem*, *gozpacky*, *hanbou* и создаёт деривационное гнездо слов *zardíti se*, *rdívati se*, *prordíti se*, *uzardíti se*, *zarděly*, *uzarděly* (Váňa, Trávníček 1937: 1296). Отмечены также укр. *рдитися* ‘горячиться’ и словен. *rdeti* (Фасмер 1987/3: 453).

В других славянских языках произошло изменение семантики слов, отмеченное выше и в словенском языке: ‘красный’ > ‘красновато-жёлтый, рыжий’. В чешском языке корень *rz-* < *rǫdj-* используется для обозначения рыжего, рыжеволосого человека. Слово *rzoun*, впервые зафиксированное в 1472 году, позже испытало преобразования в связи с необычностью для чешской фонетики слогаобразующего *r* в начале слова: афerezис этого согласного в *zoun* и протетические *z* и *h* для удобства произношения: *zrzoun* и *hrzán*. Эти слова образованы с помощью регулярных суффиксов *-oun* (*běhoun*, *okoun*, *mlsoun*, *chrapoun*, *drzoun* и др.) и *-án* (*dlohán*, *velikán* и пр.). В чешских диалектах отмечены также другие обозначения рыжего человека или животного от этого корня: *zrzka*, *zrzek*, *zrzán*, *zrzaň*, *zrzoch* (Zubatý 1923). Если в начальном *z-* ещё можно увидеть влияние предлога *z*, слившегося с последующим словом

(Machek 1971: 517), то протетическое *h* вызвано только эвфоническими причинами. В словацком литературном языке используется лексема с начальным *h-*: *hrdza*, в диалектах и с *z-*: *hřdz* и *zrdza* (Machek 1971: 517). Учитывая историко-фонетические связи между звуками *h* и *z*, проявившиеся при второй палатализации в славянских языках (с деаффрикацией **dz*) и при йотации в чешском языке, мы можем предположить, что в данном случае оба эти протетических звука выполняют эвфоническую роль. Протетический *h* имеет хорватское название латука *hrdobrad*, *hrdobrada* (Skok 1973: 171).

Видимо, ещё в общеславянскую эпоху людьми было подмечено, что на поверхности железа в результате окисления под воздействием воздуха и воды появляется налёт красно-бурого цвета. Для его наименования стал использоваться корень **rŭd-*, который в разных славянских языках в результате падения редуцированных и йотации *dj* приобрёл различное звучание: рус. *ржа*, чеш. *rez*, словац. диал. *rdza*, польск. *rdza*, в.-луж. *zerz*, *zra*, н.-луж. *rza*, серб. *pĥa*, хорв. *rĉa*, словен. *rja*, болг. *pъжда*, макед. *’pĥa*, укр. лемк. *рждѣжа* (Фасмер 1987/3: 453; Skok 1973: 171; Gluhak 1993: 521; Турчин 2011: 277) с многочисленными адъективными и глагольными дериватами: рус. *ржавый*, *ржавчина*, *ржаветь* и мн. др.

В восточнославянских диалектах начальные плавные с последующим согласным также не соответствовали эвфоническим запросам носителей, поэтому и здесь появляется протетический звук, но не консонантный, а вокалический. В украинском и белорусском языках он закрепился и в литературной норме: *іржа*. В русской диалектной среде отмечен не только протетический *и-*, но и *о-*, который в результате аканья переходит в *а-*: *уржа*, *оржа*, *аржа*. Словацкое диалектное *ardza* имеет протетический *a-*, который отмечен также у хорв. *ardečovka* ‘артишок’ (возможно, на его присоединение повлияло ит. *articiocco*).

Наблюдение за цветом воды в болотах привело русских диалектоносителей к созданию слов *иржавец*, *оржавец* ‘вязкое, топкое место, содержащее в почве много железной руды’, ‘болото с желтовато-бурой водой’, ‘болото, покрытое бурой пленкой – ржавчиной’. Затем цветовая сема утрачивается и слово используется в названиях частей реки, озера, пруда или в значении ‘балка, неглубокий овраг’ (СРНГ/1: 274; 12: 208; 23: 339–340).

Особняком стоит русский диалектный адъектив *рёдрый* и *редрый* (без третьей лабиализации) ‘рыжий (о рогатом скоте)’, ‘некрасивый, с рыжими волосами (о человеке)’ с незакономерной вокализацией корня. Отмечено также существительное *рёдра* / *редра* ‘пёстрая белоголовая корова’ (первая фиксация – 1819 год), ‘кличка рыжей коровы’, ‘о некрасивом, с рыжими волосами человеке’ (СРНГ/35: 22). М. Фасмер вслед за А.И. Соболевским и Н.И. Дурново предполагает здесь регрессивную дистантную ассимиляцию

гласных в корне: *ръдъръ > рьдъръ (отмечено в *Изборнике* Святослава 1073 года). Однако если предположить, что в этом слове то же расширение основы с помощью *р*, что и в *добрый*, *бодрый*, то более близок к истине А. Мейе, который объясняет изменение гласного в корне влиянием глагола *рьдѣти* < *рьдѣти* (Фасмер/3: 459).

2. Корень *rūd-

Этот корень в славянских языках закрепился в основном в значении ‘красновато-жёлтый, рыжий’. В корне закономерно на месте **ī* встречается на письме *ы* у восточных славян (у украинцев *и*), *и/і* у южных и *у* у западных; последний согласный корня изменён под воздействием *j*: рус. *рыжий*, белор. *рыжы*, укр. *рижий*, болг. *риж*, *рижд*, серб. *риђ*, хорв. *riđ*, словен. *ridž*, польск. *ryży*, в.-луж., н.-луж. *ryzu*.

От этого прилагательного образованы существительные, которые обозначают людей, животных и растения, имеющих в своём облике различные оттенки красного или близкого к нему цвета. В восточно- и западнославянской языковой среде распространено наименование пластничатого гриба „со шляпкой желтовато-розового цвета и загнутыми книзу краями” (БТС: 1136): рус. *рыжик*, укр. *рижик*, *рижії*, белор. *рыжык*, польск. *rydz*, чеш. *ryzec*, словац. *rydzik*. В чешском языке употребляются дериваты от корня *ryz-*: *ryzák* ‘конь гнедой масти’, *ryzka* ‘рыжая кобыла или лиса’ (Váša, Trávníček, 1937: 1338). Рус. *рыжик*, чеш. *ryzek*, *ryzák* употребляются также в качестве прозвища рыжего человека (БТС: 1136; Váša, Trávníček, 1937: 1338). В русском языке словом *рыжик* обозначается и однолетнее травянистое растение семейства крестоцветных с жёлтыми цветами, из семян которого добывается масло (БТС: 1136). На закрепление за этим растением названия от корня **rūd-*, возможно, повлиял коричнево-красный цвет масла.

Интересное семантическое развитие произошло у чеш. *ryzí*, словац. *rydzi*. Как отмечают П. Ваша и Фр. Травничек, первоначально это прилагательное обозначало цвет и относилось к золоту, которое имеет красно-жёлтый цвет, затем сочетание *ryzí zlato* стало обозначать ‘чистое, настоящее золото’, прилагательное стали употреблять по отношению к серебру: *ryzí stříbro*. В дальнейшем прилагательное полностью утратило цветовую семантику и стало сочетаться с абстрактными существительными *ryzí pravda*, *jazyk*, *povaha*, а затем и как синоним слова *čistý*: *ryzí zisk*, *výtěžek* (Váša, Trávníček 1937: 1338). Сходное развитие семантики наблюдается и у словац. *rydzi*: *rydze zlato*, *rydzi Slovák* (Isačenko 1950/2: 291).

3. Корень *roud-

Исходное цветовое значение сохранили славянские адъективы, образованные от корня с дифтонгом, который монофтонгизировался ещё в праславянскую эпоху (Milewski 1969: 316) или в ранний период её распада (V–VII вв. н. э.) (Shevelov 1964: 278, 289; Lamprecht 1978: 150; Stieber 2005: 23; Moszyński 2006: 222; Šekli 2016: 242). В чешском языке прилагательное *rudý* получило значение ‘тёмно-красный’, однако в дериватах, устойчивых сочетаниях и исторических топонимах используется как синоним слова *červený*: *rudoch*, *rudokožec*, *rudokvětý*, *rudý prapor*, *Rudé moře*, *Rudé náměstí* (Váša, Trávníček 1937: 1329). Ряд чешских композитов содержит корень *rud-* со значением ‘рыжий’: *rudobradý*, *rudovlasý*, *rudovous*.

В польском языке это значение является основным у слова *rudý*, которое стало вершиной словообразовательного гнезда: *rudzić* ‘рыжить’, *rudzielec* ‘рыжий человек’, *rudzizna* ‘рыжий цвет’. В названии птицы *rudzik* ‘зарянка, малиновка’ отражается обозначение рыжего цвета оперения её грудки (Hessen, Stypuła 1967: 937). Колоронимы со значением ‘рыжий’, образованные от этого корня, входят в словарный состав других славянских языков: болг. *руд*, серб. *руд*, словен. *rujen*, укр. *рудий*, *рудоволосий*, белор. *руды*, в.-луж. *rudý*. В украинском языке используется глагол *рудити* ‘рыжить’ (*Українсько-російський словник* 1964: 826).

В результате полной консонантной ассимиляции (упрощения групп согласных) от корня *roud- были образованы адъективы рус. *румяный* < *roudmeň и *русый* < *roudsŭ. Судя по тому, что они представлены во всех славянских языках, можно сделать вывод о том, что указанные фонетические процессы произошли в праславянское время. Слово *роумень* отмечено в Супральной рукописи (первая половина или середина XI века) (*Старославянский словарь* 1994: 585). Прилагательное *румяный* имеет в русском языке значения: 1. Покрытый румянцем, с румянцем на щеках, лице. 2. Алый, густо-розовый. 3. С золотисто-коричневым оттенком (о цвете выпекаемых или жареных продуктов питания) (БТС: 1133). В чешском языке фиксируется книжное слово *ruměň* и его дериваты *ruměňeti*, *ruměňiti*, *ruměňec*, *zruměňěný* (Váša, Trávníček 1937: 1331). Схожие слова отмечены и в других славянских языках: укр. *рум'яна*, *рум'янити*, *рум'янитися*; болг. *румен*, *руменя*, *руменина*; серб. *румен*, *руменети*, *руменика*, *руменило*, *руменит*, *руменити*, *румница*, *руменкаст*; словац. *ruměň*, *rumelka*, *rumeniet'*, польск. *rumianość*, *rumiany*, *rumienić*, *rumieniec*, *rumień*. В словенском языке произошло изменение колористической семантики, слово *rumen* получило значение ‘жёлтый’, с этим цветом связано значение дериватов *rumeneti*, *rumenica*, *rumenilo*, *rumeniti*, *rumenkast* вплоть до *rumenjak* ‘желток’ (Kotnik 1950: 450).

Столь же реально подтверждает своё праславянское происхождение корень *рус-*, в котором также колористическая семантика претерпела изменения, приглушила яркость цвета: рус. *русый* ‘светло-коричневый (о волосах или о человеке с такими волосами)’ (БТС: 1134). У других славян это прилагательное может иметь также значение ‘рыжий’: чеш. *rusý, rusobradý, rusohlavý*, словац. *rusý*, польск. *rusy*, словен., хорв. *rus*, серб. *рус*.

Во всех славянских языках корень **roud-* субстантивировался для обозначения железной руды. Видимо, слово возникло в праславянскую эпоху, оно фиксируется во всех славянских языках с утраченной цветовой семой. Первоначально, как и в случае со ржавчиной, славяне обратили внимание на коричнево-красный цвет железной руды и использовали колороним для наименования этого предмета. Слово *руда* отмечено в Супрасльской рукописи (*Старославянский словарь* 1994: 585), оно образует во всех славянских языках многочисленные дериваты: рус. *руда, рудник, рудец, рудовоз, рудокон, рудознатец, рудоносный, рудоспуск, рудоуправление*; укр. *руда, рудник, рудниковий, рудокон, рудоносний*; чеш. *ruda, rudnatý, rudný, rudovati*; словац. *ruda, rudny, rudonosny*; словен. *ruda, rudar, rudarski, rudarstvo, ruden, rudnat, rudnik, rudnina, rudninar, rudninski, rudninstvo, rudokop, rudniški, rudonosen, rudosled, rudoznanstvo*; болг. *руда, рудар, рударски, рударство, руден, рудник, рудников, рудница, рудничар, рудничарски, рудничен, рудодобив, рудокопач, рудоносен*; серб. *руда, рудар, рударски, рударство, рудиште, рудни, рудник, руднични, рудовит, рудокон, рудоконья* и др. (БТС: 1132–1133; *Українсько-російський словник* 1964: 826; *Váša, Trávníček* 1937: 1328–1329; *Isačenko* 1950/2: 288; *Kotnik* 1950: 449; Бернштейн 1986: 588; Толстой 1982: 522–523). А. Глухак пытается обосновать происхождение славянского слова *руда* от индоевропейского корня **r(e)udh-* ‘медь’, заимствованного непосредственно или через какое-то посредничество от шумерского *urudu* / **burudu*, которое отражается в аккадском названии Евфрата *Purattu*: по этой реке сплавлялась медная руда, а Месопотамия и Средний Восток являются колыбелью обработки меди (Gluhak 1993: 533).

В восточнославянской среде корнем **roud-* стала обозначаться также такая яркая субстанция красного цвета, как кровь. Возможно, первоначально слово *руда* использовалось в эвфемистических целях для избежания употребления сакрализованной лексемы **krī / krīцї*. В русских говорах слово *руда* в этом значении встречается повсеместно. Оно развивает свою семантику: 1. Кровь. 2. Сильное кровотечение. 3. Оленья брюшина, наполненная кровью. 4. По-красневшее от боли место на теле (СРНГ/35: 232). Возникают устойчивые сочетания: *бросать, метать, пуцать руду* ‘делать кровопускание’. Появляются дериваты: *рудить, рудиться, руденца, рудица, рудный, рудина* ‘пигментное

пятно на лице беременной женщины’, *рудо-жёлтый*, *рудомёт*, *рудомётка*, *рудянка*, *рудяной* / *рудяный*.

Наконец, достаточно регулярно восточные славяне обозначают словом *руда* болото, покрытое водой красно-коричневого цвета. В украинском языке это слово вошло в словари с пометой *обл.* (*Українсько-російський словник* 1964: 826). В русских диалектах слово *руда* и производные обозначают болотную ржавчину, топкое место с выступающей на поверхность ржавой водой, низкое место, залитое водой, рукава реки, заливы, плёса (СРНГ/35: 232–236). В белорусских диалектах имеется слово *рудаўка* ‘яма в топком болоте с грязью красного цвета’ (Varlyha 1970: 115). У поляков лексема *rudawa* обозначает стоячее болото, *rudawi(z)na* и *rudowi(z)na* – болото с железной рудой (Brückner 1970: 467).

Итак, корень *rŭd- / rŭd- / roud-, возникший в праиндоевропейском лингвокультурном сообществе, широко представлен в дериватах в славянских языках и используется для обозначения красного и близких к нему цветов (рыжий, жёлтый, светло-коричневый и пр.). При субстантивации он обозначал предметы, колористическим признаком которых были эти цвета. В последующем, когда славяне вслед за другими европейцами приступили к сбору кошинеи, которую стали использовать для окраски ткани с приданием ей устойчивого красного цвета, в большинстве славянских языков старое слово было заменено дериватом от корня *čŕvŭ-*: польск. *czzerwony*, чеш., словац. *červený*, белор. *чырвоны*, укр. *червоний*, болг. *червен*, серб., макед. *црвен*, хорв. *crven*, только словенский сохранил исходный корень *rdeč*. А русский народ и новое название красного цвета (возможно, заимствованное у западных славян) заменил эпитетом *красный* ‘красивый’, подчёркивающим, что этот цвет был для носителей языка самым любимым и популярным. Так колоронимы, используемые для обозначения красного цвета, позволяют нам увидеть лингвогенетические процедуры, свидетельствуют о ментальных и лингвоэстетических процессах в этнолингвосознании славянских народов.

Библиография

- Апресян Ю.Д., 1995, *Образ человека по данным языка: попытка системного описания*, „Вопросы языкознания” № 1, с. 37–67.
- Астахова Я.А., 2014, *Цветовые обозначения в русской языковой картине мира*: Автореф. дисс. ... канд. филол. наук, Москва.
- Бернштейн С.Б., 1986, *Болгарско-русский словарь*, Москва.
- Волкова М.В., 2015, *Исследование семантических и словообразовательных особенностей колоронимов-конверсивов*, „Древняя и новая Романия” т. 15, № 1, с. 61–70.
- Заан Д., 1996, *Белый, красный и чёрный: цветной символизм в чёрной Африке*. – *Психология цвета*, Москва, с. 47–78.

- Калашникова А.В., 2011, *Колоронимы в русской фразеологической картине мира (в сопоставлении с турецким языком)*, „Международный журнал экспериментального образования” № 8, с. 112–113.
- Кезина С.В., 2010, *Семантическое поле цветообозначений в русском языке (диахронический аспект)*: Автореф. дисс. ... д-ра филол. наук, Челябинск.
- Кирьянов С.Л., 2005, *Семантико-стилистический потенциал фразеологических единиц с компонентом-колоронимом в квебекском и метропольном вариантах французского языка*: Дис. ... канд. филол. наук, Москва.
- Меньчева С.И., 2004, *Цветообозначение в произведениях Е.И. Замятина: семантика, грамматика, функция*: Автореф. дисс. ... канд. филол. наук, Тамбов.
- Миронова Л.Н., 1993, *Семантика цвета в эволюции психики человека. – Проблема цвета в психологии*, ред. А.А. Митькин, Н.Н. Корж, Москва, с. 172–188.
- Печенникова Л.Р., 2006, *Цветообозначения в рекламном дискурсе (на материале англо-американской и российской рекламы предметов быта)*: Автореф. дисс. ... канд. филол. наук, Саратов.
- Плунгян В.А., 1991, *К описанию африканской „наивной картины мира” (локализация ощущений и понимание в языке догон)*. – *Логический анализ языка: культурные концепты*, Москва, с. 155–160.
- Подольская Н.В., 1988, *Словарь русской ономастической терминологии*, Москва.
- Садыкова И.В., 2006, *Обозначение красного цвета в русском языке в историко-этимологическом аспекте*: Автореф. дисс. ... канд. филол. наук, Томск.
- Старославянский словарь* (по рукописям X–XI веков), 1994, ред. Р.М. Цейтлин, Р. Вечерка, Э. Благова, Москва.
- Тернер В.У., 1972, *Проблема цветовой классификации в примитивных культурах (на материале ритуала идембу)*. – *Семиотика и искусствоведение*, ред. Ю.М. Лотман, В.М. Петрова, Москва, с. 50–82.
- Толстой И.И., 1982, *Сербскохорватско-русский словарь*, Москва.
- Турчин Є.Д., 2011, *Словник села Тилич на Лемківщині*, Львів.
- Українсько-російський словник*, 1964, ред. В.С. Ільїн, Київ, 1064 с.
- Фасмер М., 1986-1987, *Этимологический словарь русского языка*, ред. Б.А. Ларин, Москва.
- Фетисова С.А., 2005, *Концептуализация имени цвета „красный”*: Автореф. дисс. ... канд. филол. наук, Иркутск.
- Фрумкина Р.М., 2001, *Психоллингвистика*, Москва.
- Яньшин П.В., 2001, *Психосемантический анализ категоризации цвета в структуре сознания субъекта*: Автореф. дис. ... д-ра психол. наук, Москва.
- Berlin V., Kay P., 1969, *Basic Color Terms: Their Universality and Evolution*, Berkeley (Reprinted 1991).
- Brückner A., 1970, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa.
- Corbett G., Morgan G., 1988, *Color Terms in Russian: Reflections of Typological Constraints in a Single Language*, „Journal of Linguistics” vol. 24, № 1, с. 31–64.
- Davies I., Corbett G., 1994, *The Basic Color Terms of Russian*, „Linguistics” vol. 32, № 1, с. 65–89.
- Ghafel B., Rasekh A.E., 2011, *Color Terms in Persian and English Metaphoric Expressions: Al-Hasnawi's Cognitive Schemes in Focus*, „Cross-Cultural Communication” vol. 7, № 3, с. 198–210.
- Gluhak A., 1993, *Hrvatski etimološki rječnik*, Zagreb.
- Goldstein E.B., 2009, *Sensation and Perception*, Boston.
- Harper D. *Online Etymology Dictionary*, <https://www.etymonline.com/> (дата обращения – 31.01.19).

- Hessen D., Stypuła R., 1967, *Wielki słownik polsko-rosyjski*, Warszawa–Moskwa.
- Isačenko A.V., 1950, *Slovensko-ruský prekladový slovník*, D. 1–2, Bratislava.
- Kotnik J., 1950, *Slovensko-ruski slovar*, Ljubljana.
- Lamprecht A., 1978, *Praslovanština a její chronologické členění. – Československé přednášky pro VIII. mezinárodní sjezd slavistů*, Praha.
- Machek V., 1971, *Etymologický slovník jazyka českého*, red. V. Šmilauer, Praha.
- Milewski T., 1969, *Ewolucja prasłowiańskiego systemu wokalicznego. – Z zagadnień językoznawstwa ogólnego i historycznego*, Warszawa, s. 309–326.
- Moszyński L., 2006, *Wstęp do filologii słowiańskiej*, Warszawa.
- Šekli M., 2016, *Primerjalno glasoslovje slovanskih jezikov*, t. 1, Lubljana.
- Shevelov G. Y., 1964, *A Prehistory of Slavic*, Heidelberg.
- Skok P., 1973, *Etimologijski rječnik hrvatskoga ili srpskoga jezika*, red. M. Deanovići, L. Jónké, Knjiga treća, Zagreb.
- Stieber Z., 2005, *Zarys gramatyki porównawczej języków słowiańskich*, Warszawa.
- Varlyha A., 1970, *Krajowy słownik Łagojščiny*, New York.
- Váša P. Trávníček Fr., 1937, *Slovník jazyka českého*, ve dvou dílech, Praha.
- Zubaty J., 1923, *Co je zoun?*, „Naše řeč” roč. 7, č. 8, s. 225–234.

Сокращения

- БТС – *Большой толковый словарь русского языка*, 1998, ред. С.А. Кузнецов, Санкт-Петербург.
- СРНГ – *Словарь русских народных говоров*, вып. 1–49, ред. Ф.П. Филин (вып. 1–23), Ф.П. Сороколетов (вып. 24–42), Ф.П. Сороколетов, ред. С.А. Мызников (вып. 43–46), С.А. Мызников (вып. 47–49), М.; Л. (СПб.): Наука, 1965–2016.

WORDS WITH THE ROOT *RŮD-/RŮD-/ROUD- IN SLAVIC COLOR DESIGNATION

Summary

The article deals with the Slavic word derived from the root *rŭd-/rŭd-/roud-, that have arisen in proto-Indo-European linguistic-cultural community. They are widely represented in Slavic languages and are used to refer to red and similar colors (russet, yellow, light brown, etc.). When nouns were formed from this root, they denoted objects that had the colors of this range. So there was a Slavic nouns, which had the semantics ‘ore’, ‘rust’, ‘swamp water’, ‘mushroom with light hat’, ‘blood’, and verbs with the meaning of the word ‘to be red’, ‘buy red, to become red’, ‘have different shades of colors, similar to red’, etc.

Keywords: color terms, derivative, Slavic languages, prothetic sound, semantics

JOANNA SZERSZUNOWICZ
Uniwersytet w Białymstoku

Frazeologizm *dusza człowiek* jako przykład pozytywnej etykiety językowej

1. Wprowadzenie: etykieta w perspektywie językowo-kulturowej

Frazeologizm *dusza człowiek* należy do połączeń wyrazowych, które przekazują pozytywne wartościowanie¹. Celem niniejszej pracy jest zanalizowanie go jako wykładnika etykietykowania na dwóch poziomach: jako elementu systemu oraz jako jednostki językowej użytej w tekście². Podstawę materiałową stanowią opisy leksykograficzne tego związku wyekscerpowane z wybranych słowników ogólnych (PSWP; USJP; WSJP; WSJFPF) i frazeologicznych (WSF; WSFJP; WSF PWN) oraz fragmenty tekstów, w których wystąpiło analizowane wyrażenie, zaczerpnięte z Narodowego Korpusu Języka Polskiego (NKJP).

W językoznawstwie etykiety językowe definiuje się jako jednostki leksykalne (etykietyki jednowyrazowe) lub frazeologiczne (etykietyki wielowyrazowe lub peryfrastyczne), których konotacje dominują nad treścią (Kochan 1994: 86). Są one

¹ W polskich badaniach frazeologicznych, podobnie jak i w studiach nad stałymi połączeniami wyrazowymi w innych językach, używa się wielu terminów (m. in. *związek frazeologiczny, frazeologizm, jednostka frazeologiczna, idiom, idiomatyzm, frazem, związek wyrazowy, połączenie wyrazowe, jednostka nieciągła*), często bywają one nieostre (Nowakowska 2005: 19). Klasyfikacja połączenia wyrazowego *dusza człowiek* nie jest przedmiotem niniejszej analizy, jest ono traktowane jako frazeologizm (jednostka frazeologiczna, związek wyrazowy, wyrażenie). Jako podstawę zaliczenia go do frazeologizmów przyjęto wielowyrazowość i odtwarzalność (Chlebda 2001, 2003, 2011). Wojciech Chlebda proponuje podejście, w którym jako główne kryterium przyjmuje się odtwarzalność połączenia wyrazowego, co pozwala włączyć do frazeologii rozmaite jednostki, w tym również te, które do tej pory nie były obejmowane analizami frazeologicznymi (Chlebda 2007a).

² Wartościowanie we frazeologii należy do złożonych zagadnień. Jak podaje Anna Pajdzińska (1991: 15), frazeologizmy komunikują wartościowanie, implikują je oraz stanowią źródło wiedzy o systemie wartości i preferencjach danej społeczności językowej.

silnie nacechowane emocjonalnie, przy czym mogą przekazywać zarówno pozytywne (np. *geniusz, ideal, guru*), jak i negatywne nastawienie nadawcy komunikatu do opisywanej za pomocą danej etykiety osoby (np. *balwan, błazen, pajac*)³.

Wiele etykietek ma silne osadzenie kulturowe (np. *komuch, katol, katolewica*) i nierzadko tego rodzaju jednostki mają bogaty potencjał konotacyjny, który bywa wykorzystywany w różny sposób przez użytkowników języka. Na przykład określenie *moherowe berety* używane jest jako wyrażenie deprecjonujące przez przeciwników ojca Rydzyka i jego otoczenia, a przez osoby skupione wokół Radia Maryja – jako określenie identyfikujące o zabarwieniu pozytywnym (SPP)⁴.

Przynależność wyrazów do etykietek może zmieniać się w czasie: przymiotnik *polityczny* stanowi przykład wyrazu, który nie był etykietką, a obecnie pełni taką funkcję. Jak zauważa Marek Kochan (2005: 164), słowo to:

kiedyś kojarzyło się nie najgorzej (złe było raczej coś, co było „niepolityczne”, na przykład niepolityczne zachowanie oznaczało zachowanie niestosowne, niesprzyjające popularności i sympatii), dziś ma konotacje bardzo negatywne. Polityczne znaczy tyle co „nieuczciwe”, „tendencyjne”, „demagogiczne”, „nie mające nic wspólnego z rzeczywistością”, „wyssane z palca”, „złe”, „godne potępienia”.

W dyskursie politycznym użycie tej adiektywnej etykiety jest często stosowanym chwytym erystycznym: użycie to ilustruje emocjonalny apel Ryszarda Kalisza wygłoszony z jednym z odcinków programu publicystycznego Tomasza Lisa: „Naprawdę, nie chcecie, żeby państwo zabijało w imię płytkich politycznych celów!” (Kamińska 2013).

Z kolei przymiotniki *domowy* stał się etykietką pozytywną w takich połączeniach, jak *domowa szarlotka, domowy rosół* czy *domowe pierogi*. Innymi wyrazami, które zyskały pozytywne wartościowanie o dużym nasileniu, są między innymi określenia *tradycyjny, ręcznie wykonany, naturalny, wiejski* czy *ekologiczny*, które są często wykorzystywane przez producentów rozmaitych wyrobów i twórców reklam.

Etykietkowanie jest zabiegiem często stosowanym w różnych rodzajach dyskursu: użytkownicy języka posługują się etykietkami zarówno w komunikacji codziennej, jak i dyskursie publicznym. Przykładowo są one licznie reprezentowane w sferze polityki, w której dominują jednostki o zabarwieniu negatywnym, stygmatyzujące osobę opisywaną za ich pomocą (Frankowska 1994: 76; Kampka 2009: 177–199). Określenia takie jak *pisior, platfus* czy *lewak* mają charakter

³ Etykietki językowe mogą odnosić się nie tylko do osób, ale również do przedmiotów, zjawisk itp.

⁴ Z kolei etykieta *wykształciuchy*, definiowana w Wikicytatach jako ‘pejoratywne określenie części polskiej inteligencji, używane w walce politycznej’, dla przeciwników rządu PiS-u stała się „autonomijną etykietką o pozytywnym nacechowaniu” (SPP: 293).

pejoratywizujący i służą dyskredytacji przeciwnika w różnych sytuacjach komunikacyjnych⁵.

Występowanie dużej liczby etykietek w dyskursie publicznym, zwłaszcza w języku mediów i polityki, znajduje odzwierciedlenie w pracach naukowych poświęconych ich użyciu w rozmaitych tekstach (Kochan 1994; Kampka 2009; SPP). Etykietki bywają zazwyczaj badane na materiale jednojęzycznym (Kochan 1994), znacznie rzadziej jednostki te analizowane są w ujęciu międzyjęzycznym, kontrastycznym lub translatorycznym (Szerszunowicz 2015).

2. Frazeologizm *dusza człowiek* jako etykiетка w ujęciu systemowym i tekstowym

Połączenie wyrazowe *dusza człowiek* może być analizowane, tak jak każdy związek wyrazowy, „w dwóch zasadniczych perspektywach: po pierwsze, jako jednostka systemu języka (*resp.* jednostka siatki hasłowej w słowniku) oraz, po drugie, jako ogniwo wypowiedzi” (Chlebda 2004: 11). W pierwszym podrozdziale zostanie omówiony aspekt systemowy, w drugim zaś uwaga będzie skupiona na funkcjonowaniu tej jednostki w dyskursie.

2.1. Jednostka *dusza człowiek* jako element systemu językowego

Analizę frazeologizmu *dusza człowiek* w ujęciu systemowym warto zacząć od przyjrzenia się komponentom tego związku, tworzącym jego znaczenie sumaryczne⁶. Oba leksemy mają po kilka znaczeń poświadczonych w opracowaniach leksykograficznych. *Uniwersalny słownik języka polskiego* podaje sześć znaczeń wyrazu *dusza*, spośród których trzy mają największe znaczenie dla motywacji omawianego połączenia wyrazowego:

1. ‘całokształt dyspozycji duchowych, psychicznych, uczuciowych i intelektualnych człowieka składających się na jego osobowość; psychika, świadomość’,
2. *rel. filoz.* według większości wierzeń religijnych i kierunków filozofii idealistycznej: niematerialny i nieśmiertelny pierwiastek w człowieku, ożywiający ciało i opuszczający je w chwili śmierci’,
3. *pot.* ‘człowiek’⁷ (USJP 1: 720–721).

⁵ O różnych formach dyskredytacji pisze w swojej monografii Mirosław Karwat (2006).

⁶ A. Pajdzińska (1982) sygnalizuje, że problem znaczenia związku frazeologicznego wymaga pogłębionych badań, co jest uwarunkowane złożonym charakterem semantyki stałych połączeń wyrazowych. W perspektywie semantycznej warto objąć analizą zarówno znaczenie całościowe, jak i sumaryczne, tj. będące sumą znaczeń składników leksykalnych danego frazeologizmu (Dobrowol'skij, Piirainen 2005: 84–85).

⁷ Pod tym znaczeniem cytowany słownik podaje wyrażenie *dusza człowiek* (USJP 1: 721).

Pozostałe znaczenia podane w słowniku opatrzone są kwalifikatorami środowiskowymi lub mają podane określone nacechowanie stylistyczne⁸.

Z kolei dla wyrazu hasłowego *człowiek Uniwersalny słownik język polskiego* podaje cztery znaczenia⁹. Dwa z nich zasługują na przytoczenie: pierwsze ma charakter ogólny, zawiera łacińską nazwę gatunkową i charakteryzuje człowieka jako istotę, drugie zaś zawiera komponent oceny i eksponuje walory jednostki:

1. 'Homo Sapiens, istota żywa wyróżniająca się najwyższym stopniem rozwoju psychiki i życia społecznego, jedyna posiadająca kulturę i zdolna do jej tworzenia',
2. 'reprezentant najlepszych cech ludzkich, jednostka wartościowa społecznie, etycznie, szlachetna' (USJP 1: 524).

Dla znaczenia sumarycznego omawianej jednostki istotna jest również druga eksplikacja nazwy *człowiek*. Podane powyżej znaczenia aktualizują się w związku, który przekazuje jednoznacznie pozytywną ocenę.

W przypadku zarówno znaczenia sumarycznego, jak i asumarycznego można przyjąć, że ważny jest szereg opozycji konotacyjnych wynikających z zestawienia terminu z zakresu *sacrum* w połączeniu z komponentem ze sfery *profanum*. Nazwy *dusza* i *człowiek* konotują szereg opozycji: duchowość – cielesność, nieśmiertelność – śmiertelność, wzniosłość – ziemskość. Składnik *dusza* symbolizuje najwyższą ocenę, która ma wartość ogólną, może odnosić się do jakiegokolwiek aspektu osobowościowego i behawioralnego.

Asumaryczne, czyli całościowe, znaczenie związku najprościej można wyrazić w sposób następujący: *człowiek dusza* to określenie człowieka, który jest bardzo dobry. Jak widać, w przypadku tego związku dominuje element oceniający: można jednak zadać pytanie, co dokładnie oznacza określenie *bardzo dobry* w odniesieniu do człowieka. Wydaje się, że rozumienie tego wyrażenia na poziomie systemowym ma charakter raczej intuicyjny. Przewaga konotacji oceniających, które przywołuje wyrażenie *dusza człowiek*, pozwala zaklasyfikować tę jednostkę do etykietek językowych.

⁸ Oprócz przytoczonych powyżej znaczeń nazwy *dusza Uniwersalny słownik język polskiego* podaje również następujące: 3. a) 'człowiek' b) *euf.* 'dupa', 4. *histor.* 'chłop pańszczyźniany, poddany', 5. *środ.* a) bot. 'rdzeń w łodygach roślin, pniach i gałęziach drzew' b) *bud.* 'wolna przestrzeń między biegami schodów' c) *muz.* 'drewniany klocek we wnętrzu instrumentów smyczkowych podpierających podstawkę, przez którą przeciągnięte są napięte struny' d) *tech.* 'włókienny lub stalowy element liny, dookoła którego skręcone są sploty liny; rdzeń liny', e) *zool.* 'rdzeń w piórach ptasich', 6. *przestarz.* a) 'sztabla żelaza wkładana po rozżarzeniu do żelazka dawnego typu, powodująca jego nagrzewanie się' b) 'odwaga, śmiałość' dziś tylko we frazeologizmach z *duszą na ramieniu, mieć duszę na ramieniu, dusza siedzi komuś w piętach; dusza poszła, uciekła komuś w pięty, dusza w kimś zamiera* (USJP, 1: 720–721).

⁹ W artykule hasłowym zamieszczonym w *Uniwersalnym słowniku języka polskiego* podano również następujące znaczenia wyrazu *człowiek*: 3. 'osoba dorosła, dojrzała', 4. *pot.* 'pracownik, zwykle fizyczny; robotnik' (USJP 1: 524).

Na poziomie systemowym związek ten jest opisywany przez słowniki ogólne i frazeologiczne, które zawierają artykuły hasłowe o różnym stopniu szczegółowości. Definiując jednostkę *dusza człowiek*, opracowania leksykograficzne eksponują w opisach jej semantyki takie cechy, jak na przykład: dobroć, poczciwość, łagodność, życzliwość, szczerłość¹⁰. Przytoczone poniżej eksplikacje wyrażenia *dusza człowiek* podają wymienione cechy w różnych konfiguracjach:

- ‘człowiek bardzo dobry, uczciwy i życzliwy dla innych’ (WSJP),
- ‘człowiek bardzo szczerzy, serdeczny, dobry’ (USJP 1: 721; WSF PWN: 88; PSWP, 9: 385),
- ‘o kimś poczciwym, dobrym, łagodnym’ (SFWP 131),
- ‘o kimś dobrym, poczciwym’ (WSF: 66).

W cytowanych definicjach powtarza się przymiotnik *dobry*, który wyraża znaczenie ‘zgodny z nakazami moralnymi, godny naśladowania; szlachetny, prawy’ (USJP 1: 626). Ta właśnie część leksykograficznej eksplikacji stanowi bazę semantyczną, która służy do rozbudowania definicji omawianego frazeologizmu. Jeśli człowiek postępuje zgodnie z nakazami moralnymi, jest uczciwy i szczerzy, to traktuje dobrze innych ludzi, a więc okazuje im życzliwość, cierpliwość, empatię i wyrozumiałość.

Podsumowując, można stwierdzić, że w perspektywie systemowej wyrażenie *dusza człowiek* przekazuje znaczenie ogólne ‘(bardzo) dobry człowiek’. Jego pierwszy składnik przywołuje szereg asocjacyjny, w skład którego wchodzi przymiotniki opisujące rozmaite zalety. Przymiotnik *dobry* z intensyfikatorem *bardzo* powinien być podany jako pierwszy element eksplikacji na poziomie systemowym. Użycie go tworzy efekt aureoli i implikuje rozmaite inne przymioty, co w rezultacie buduje potencjał semantyczny i konotacyjny definiowanego związku wyrazowego.

2.2. Jednostka *dusza człowiek* jako element dyskursu

Z kolei, jeśli jednostka frazeologiczna użyta jest w dyskursie, to aktualizuje się ona w danym kontekście. Według terminologii Wojciecha Chlebdy (2003: 142) będzie to jedna z postaci danego połączenia wyrazowego, którą badacz określa mianem frazemu aktualnego¹¹. Można więc przyjąć, że analizowane połączenie

¹⁰ *Wielki słownik języka polskiego z frazeologizmami i przysłowiami* (WSJPPF: 85) podaje jednostkę *dusza człowiek*, podobnie jak inne połączenia z komponentem *dusza*, np. *bratnia dusza*, *dusza towarzystwa*, *martwe dusze* itp., nie objaśniając jej. Na kwestię konieczności systematycznego opisu semantyki stałych połączeń wielowyrazowych zwraca uwagę Wojciech Chlebda (2007b: 26), który postrzega ją jako jedno z zadań, jakie stoją przed frazeologią polską.

¹¹ Jak podaje W. Chlebda (2003: 142), odróżnia się trzy rodzaje frazemu: frazem wirtualny o charakterze inwariantu rozpatrywany jako hasło słownikowe, wariant frazemu, czyli jedno ze zna-

wyrazowe *dusza człowiek* może być wykorzystywane w różny sposób w rozmaitych kontekstach w zależności od potrzeb komunikacyjnych nadawcy.

Przykładowo w badanym korpusie ekscerptów, obejmujących 28 fragmentów tekstów zawierających frazeologizm *dusza człowiek*, związek ten bywa używany w sensie ogólnym, bez rozwijania jego sensu, tj. bez podawania konkretnych cech lub zachowań opisywanej osoby¹². Zastosowanie go w tej funkcji pozwala nadawcy w zwięzły sposób wyrazić rozbudowane implikacyjnie znaczenie, tak jak w poniższym fragmencie:

Leszek Majewski, prawnuk założyciela Ołówków, jest dziś jednym z dyrektorów fabryki. Mówią o nim – dusza człowiek. A jednak „Solidarność” trzyma pod ręką strajkowe szturmówki. Antoni Majewski nigdy nie był kapitalistą. Inżynier mechaniki konstruował linie do produkcji cegieł. PRL-u nie lubił, ale swoją pracę wykonywał dobrze, bo cegła w każdej Polsce jest potrzebna (NKJP: M. Matys, *Ratuj pawie oko*, „Gazeta Wyborcza”, 15.03.1996).

W innych tekstach użycie omawianego związku automatycznie przywołuje sens ogólny ‘dobry człowiek’, który jest doprecyzowany przez otoczenie tekstowe związku. Przykładowo w poniższym fragmencie jednostka *dusza człowiek* w dalszej części wypowiedzi została uzupełniona za pomocą innej konstrukcji idiomatycznej opisującej życzliwość charakteryzowanego człowieka okazywaną sportowcom:

– To był dusza człowiek – mówi kierownik Tadeusz Gapiński. – Gotów nieba uchylić wszystkim sportowcom (NKJP: (pas), *Kto zastąpi trzech nieobecnych?*, „Express Ilustrowany”, 19.11.2002).

Bliskie sąsiedztwo tych dwóch połączeń wyrazowych, tj. *dusza człowiek* i *gotów nieba uchylić*, zwiększa ładunek aksjologiczny wypowiedzi. Warto odnotować, że szczególna relacja, mająca również znaczenie dla wartości stylistycznej wypowiedzi, zachodzi między komponentami *dusza* i *niebo*, które pochodzą z tego samego pola semantycznego.

Z kolei w innym z analizowanych fragmentów związek *dusza człowiek* przekazuje generyczną charakterystykę opisywanej postaci – Józka, który zginął w kopalni. W dalszej części tekstu pojawia się informacja o jego skromności. Jest ona nie tyle doprecyzowaniem, co uzupełnieniem opisu: *dobry* to też *per extensum* ‘taki, który nie wywyższa się, okazuje skromność w rozmaitych sytuacjach życiowych’.

czeń wchodzących w skład inwariantu oraz frazem aktualny rozumiany jako wykorzystanie danej jednostki w tekście.

¹² Liczba wystąpień analizowanej jednostki może wydawać się skromna, jednak należy pamiętać, że w przypadku frazeologizmów – inaczej niż w przypadku kolokacji – z reguły nie są one wysokie. Na ten fakt zwraca uwagę Rosamund Moon, która analizuje frazeologię angielską w ujęciu korpusowym (Moon 1998).

– Płakałem jak bóbr. Józek to był dusza człowiek. Nie mogę uwierzyć, że nie żyje. Do naszej kopalni przyszedł 15 lat temu. Skończył szkołę oficerską, chyba lotniczą. To był człowiek, który nie wywyższał się z tej racji, że miał stanowisko, wykształcenie, pieniądze – mówi górnik Zygmunt Witkowski, dyspozytor z 32-letnim stażem, przyjaciel Józefa Włodarczyka, pierwszego znalezionej pod ziemią mężczyzny (NKJP: Ryszard Opiatowski, *Zabrakło tlenu*, „Super Express”, 1998).

Podobnie jak w poprzednim przypadku jednostka *dusza człowiek* występuje w uwikłaniu tekstowym: jej użycie na początku wypowiedzi ma duże znaczenie dla odbiorcy tekstu, ponieważ określa opisywanego człowieka w sposób jednoznacznie pozytywny. Wymienienie jego cech lub opisanie typowych zachowań stanowi uzupełnienie prezentacji postaci, wzbogaca ją poznawczo, przy czym ocena odbiorcy została ukształtowana w momencie interpretacji frazeologizmu *dusza człowiek*, a więc przed podaniem szczegółów dotyczących życia zmarłego.

W analizowanych fragmentach wypowiedzi oprócz pozycji inicjalnej, w której jej funkcją tekstową jest ukształtowanie ogólnej oceny opisywanej osoby, związek ten może również zajmować pozycję finalną. Jego zadanie polega wówczas na podsumowaniu wyводу, który zamyka wypowiedź. Dzięki zastosowaniu tego zabiegu konstruuje się w tekście pozytywną ocenę o wieloaspektowym charakterze. Przykład takiego użycia jednostki *dusza człowiek* znajdujemy w poniższym urywku z powieści *Kamień na kamieniu* Wiesława Myśliwskiego:

Ale mnie się spodobał. Chłop szczery, co w głowie, to i na języku, i widać, że dusza człowiek. Matka też wydała mi się kobieta stateczna. I za parę dni znów zaszedłem (NKJP: W. Myśliwski, *Kamień na kamieniu*, Warszawa 2008).

Pierwsze zdanie wypowiedzi wyraża pozytywną ocenę (*mnie się spodobał*), następnie formułuje się jej uzasadnienie (*szczery*), wzmożone za pomocą użycia frazeologizmu (*co w głowie, to i na języku*). Zamyka je właśnie jednostka *dusza człowiek* – użycie tego połączenia wyrazowego stanowi mocny akcent, podsumowuje wypowiedziane spostrzeżenia na temat opisywanej postaci. Zastosowanie tego związku rozszerza opis o kolejne elementy, niewymienione w tekście, ale implikowane przez użyte połączenie wyrazowe.

W analizowanym korpusie tekstów badany frazeologizm wystąpił również jako nośnik kompleksowej oceny wyrażanej pomimo wad opisywanej osoby, wymienianych przez nadawcę komunikatu. Użycie to ilustruje poniższy fragment:

Na pogrzebie wójta Rożka, tego, co go zastrzelili, wygłosiłem mowę, to wszyscy płakali. A taki z powiatu przyjechał, to jękał się, dukał i o Rożku nic, tylko cały czas o wrogach. Aż wstał Rożek z trumny i powiedział mu, spieprzaj. Wy mówcie, Pietruszka. I nie płakać mi tu, bo chcę słuchać. Taki już był, w gębie niewyparzony, ale dusza człowiek (NKJP: W. Myśliwski, *Kamień na kamieniu*, Warszawa 2008).

W powyżej przytoczonym fragmencie wyrażenie *dusza człowiek* stanowi ostatni element wypowiedzi, zaś w innym z analizowanych przykładów jednostka ta poprzedza wymienienie wady:

- Skąd?!
- Tak pozwólcie!... Stary, ot, dusza człowiek, lecz niemowny!...
- No, no!... Pewnie... (NKJP: W. Gąsiorowski, *Huragan*, 1902).

Jednostka *dusza człowiek* może być również używana w celu wyrażenia dwistości natury: przykładowo paralelne człony, z których jeden zawiera analizowany związek, a drugi opisuje odmienny aspekt osobowościowy i/lub behawioralny, łączone są za pomocą spójników przeciwstawnych. Ilustrację takiego użycia połączenia wyrazowego *dusza człowiek* stanowi poniższy przykład:

Grajcarka koleżdy charakteryzują tak: dusza człowiek, wrażliwy na krzywdę, ale pistolet – kilkakrotnie na posiedzeniach nawoływał do strajku generalnego. Wypominają mu też grzech młodości – przynależność do PZPR (NKJP: R. Socha, *Zmęczenie Marianem*, „Polityka” nr 2369, 28.09.2002).

W innym z analizowanych fragmentów opozycję, w której wykorzystano badany frazeologizm, buduje się poprzez kontrast wizerunków zewnętrznosci człowieka i jego wnętrza: opisywana postać zachowuje się w sposób (*niedostępny, mruk*), który nie jest zgodny z jej prawdziwą naturą (*dusza człowiek*):

„To taki samotny biały żagiel, na zewnątrz wydawałoby się niedostępny, mruk, a w środku – dusza człowiek” – tak scharakteryzował go jeden z przyjaciół, Wojciech Kaszyński – szef Amiki (NKJP: I. Maciaś, *Samotny biały żagiel*, „Słowo Polskie Gazeta Wrocławska”, 17.06.2006).

W tym użyciu często występują werbalne wykładniki pozorności percepcji danej osoby: w powyższym przykładzie funkcję tę pełnią dwa elementy: wyrażenie *na zewnątrz* oraz forma czasownikowa *wydawałoby się*. W kolejnym ekscerpacie użyto w tym celu frazeologizmu *na pierwszy rzut oka*, który sugeruje, że ocena zjawiska została dokonana pobieżnie i/lub zbyt szybko:

Następnego dnia w Szirazie, mieście ogrodów i poetów, policjanci z biura dla obcokrajowców witają mnie jak starego znajomego. Wygląda na to, że wszyscy tu pamiętają moją wizytę przed miesiącem. Ten sam szef wydziału, na pierwszy rzut oka surowy, ale tak naprawdę dusza człowiek. Ten sam anglojęzyczny młody oficer, który poprzednio częstował mnie herbatą i reklamował perską muzykę (NKJP: M. Keskrawiec, *Czwarty pożar Teheranu*, 2010).

W analizowanym urywku frazeologizm *dusza człowiek* występuje w bliskim sąsiedztwie operatora metatekstowego *tak naprawdę*: użycie tych elementów pozwala na wyraziste oddanie kontrastu zachodzącego między pierwszym wrażeniem, jakie na ludziach wywierał wspomniany w tekście szef wydziału, i jego osobowością, którą poznawano później. Partykuła epistemiczna *tak naprawdę* zapowiada podanie

prawdziwej informacji, a użycie silnie wartościującej pozytywnie etykiety *dusza człowiek* pozwala na uzmysłowienie czytelnikowi skali kontrastu między pozorami a stanem faktycznym¹³.

Wyrażenie *dusza człowiek* bywa również wykorzystywane do wyrażania kontrastu między różniącymi się znacznie ocenami postaci. W tej funkcji badany frazeologizm wystąpił jako werbalizacja jednej z dwóch skrajnie rozbieżnych ocen opisywanej w dialogu osoby o nazwisku Kurpiel. Oceny te zostały dokonane przez nieokreślone osoby (*jedni, inni*), które zajęły dwa różne stanowiska wobec tego człowieka:

- Co to za człowiek, ten Kurpiel, panie Piotrze?
- Dla jednych hochsztapler i oszust, dla innych dusza człowiek. Jak to w życiu.
- Ilu jest w Zakopanem deweloperów? (NKJP: J. Rębacz, *Zakopane: sezon na samobójców*, 2006).

Zestawienie wyrazów silnie nacechowanych aksjologicznie pozwala na uzmysłowienie odbiorcy skali rozbieżności w ocenach opisywanej osoby: na jednym biegunie sytuują się jednoznacznie negatywne określenia *hochsztapler* i *oszust*, na drugim zaś – werbalizujące zdecydowaną pozytywną ocenę wyrażenie *dusza człowiek*.

W analizowanym korpusie ekscerptów odnotowano również kreatywne użycia badanego związku. Przykładem takich działań jest zastosowanie frazeologizmu *dusza człowiek* w funkcji ludycznej, jako elementu gry słów. Zbieżność brzmieniowa nazwiska *Dusza* i rzeczownika apelatywnego *dusza* pozwoliła na wykorzystanie omawianego połączenia wyrazowego w następującym kontekście:

Chwalił dowódcę. Mówił o nim, że nazywa się Dusza i rzeczywiście jest to dusza człowiek (NKJP: Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie. Gdzie jest Sebastian Daszczyk? („Czas Ostrzeszowski” 200331/2003).

Powyższy przykład pokazuje, jak skomplikowane mogą być uwikłania tekstowe badanej jednostki, która może wchodzić w rozmaite relacje z innymi elementami w danej wypowiedzi. Do wyrażenia znaczenia ‘bardzo dobry’ spośród synonimicznych środków językowych nadawca dokonał wyboru, na który miał wpływ czynnik fonetyczny. Wybór ten pozwolił na stworzenie określonego efektu stylistycznego i wprowadzenie elementu humoru do wypowiedzi.

3. Wnioski

Analiza stałego połączenia wyrazowego *dusza człowiek* pozwala stwierdzić, że jednostka należy do pozytywnych etykietek językowych o dużym ładunku ak-

¹³ Przyjęto podział operatorów metatekstowych zaproponowany przez Magdalenę Żabowską (2009).

sjologicznym. Na poziomie systemowym semantyczną dominantę stanowi cecha dobroci, której wykładnikiem w definicjach słownikowych jest określenie (*bardzo*) *dobry*, konotujące nazwy innych zalet, na przykład *pocziwy*, *szczerzy*, *uczciwy* i *życzliwy*. Wymienione cechy zawierają się w pojęciu *dobry*: dobrego człowieka cechuje *życzliwość*, *szczerłość* i *uczciwość*. Jednostka *dusza człowiek* użyta w kontekście może przywoływać również inne skojarzenia: takie cechy jak *towarzystwo* czy *wesołość* mogą być przypisane przez nadawcę komunikatu *per extensium* lub na podstawie skojarzenia omawianego frazeologizmu z wyrażeniem *dusza towarzysztwa* (tabela 1).

Tabela 1. Semantyka i konotacje frazeologizmu *dusza człowiek*

Poziom	Stopień asocjacyjności	Związek frazeologiczny
		<i>dusza człowiek</i>
System/Dyskurs	1	(bardzo) dobry
System/Dyskurs	2	pocziwy, serdeczny, szczerzy, uczciwy, życzliwy
Dyskurs	3	skromny, towarzyski, wesoły, wrażliwy na krzywdę

Jako element dyskursu jednostka *dusza człowiek* wykorzystywana jest jako etykieta językowa w rozmaity sposób (tabela 2). Analiza ekscerptów z Narodowego Korpusu Języka Polskiego wykazała, że badanego połączenia wyrazowego używa się w opisach postaci jako swoistej zapowiedzi, która już na początku wypowiedzi ma nadać kierunek jej recepcji przez odbiorcę, lub jako dobitnego podsumowania tego, co zostało powiedziane na temat danej osoby. W badanych fragmentach omawiane połączenie wyrazowe zajmuje często pozycje strategiczne, otwierając lub zamykając partię tekstu.

Etykieta *dusza człowiek* znajduje również zastosowanie w opisach, w których nadawca pragnie skonstruować dwie jakości w przedstawieniu postaci. Może na przykład przeciwstawiać wizerunek zewnętrzny (pozorny) i wewnętrzny (prawdziwy) opisywanej postaci. Innym rodzajem kontrastu może być ten zachodzący między obrazem charakteryzowanej osoby powstałym pod wpływem pierwszego wrażenia i wyobrażeniem o niej wyrobionym przez nadawcę po dłuższej znajomości. Ponadto potencjał aksjologiczny okazuje się przydatny przy wyrażaniu skrajnych ocen danej postaci dokonywanej przez dwie osoby lub grupy ludzi.

W perspektywie dyskursu jednostka *dusza człowiek* tworzy rozmaite, nierzadko złożone relacje z innymi składnikami wypowiedzi. Na jej wybór jako sposób werbalizacji danego znaczenia ma wpływ wiele czynników oprócz samego znaczenia i wartości stylistycznej, na przykład przydatność składników związku do zabiegu literalizacji.

Tabela 2. Frazeologizm *dusza człowiek* w typowych użyciach tekstowych

Prezentacja postaci	Specyfika użycia frazeologizmu	Funkcja frazeologizmu	Schemat i/lub przykład wykorzystania frazeologizmu
Opis nierozwinięty	Frazeologizm jako całość tekstowa	Wyrażenie jednoznacznie pozytywnej oceny	[X] [to] <i>dusza człowiek</i> <i>Marek to dusza człowiek.</i>
Opis rozwinięty	Pozycja inicjalna	Zapowiedź wymienienia cech, ułatwienie odbiorcy interpretacji	X to <i>dusza człowiek</i> , więc [jest + określenie zalety], [robi + nazwa czynności ocenianej pozytywnie] itp. <i>Paweł to dusza człowiek: jest dobrym kolegą, pomaga rodzinie i pracuje charytatywnie.</i>
	Pozycja finalna	Podsumowanie opisu, dobitne podkreślenie oceny, otwarcie ciągu skojarzeniowego (obejmujące cechy niewymienione, które mogą być przypisane opisywanej postaci)	X [jest + określenie zalety], [robi + nazwa czynności ocenianej pozytywnie] itp., to <i>dusza człowiek</i> <i>Jan dba o rodzinę, pomaga sąsiadom i w zimie dokarmia zwierzęta. To dusza człowiek.</i>
Opis z elementami kontrastu	Wizerunek zewnętrzny – wewnętrzny	Wyrażanie kontrastu między wizerunkiem zewnętrznym, jaki ma opisywana osoba, a faktycznym stanem rzeczy	Na zewnątrz X [jest + określenie wady], [robi + nazwa czynności ocenianej negatywnie], a tak naprawdę to <i>dusza człowiek</i> <i>Na zewnątrz jest zamknięty w sobie i niechętny, aby komuś pomóc, ale tak naprawdę to dusza człowiek.</i>
	Wizerunek pozorny – prawdziwy obraz	Wyrażanie kontrastu między wizerunkiem opisywanej postaci ukształtowanym pod wpływem pierwszego wrażenia, a faktycznym jej obrazem, który powstał po dłuższej znajomości z nią	Z pozoru/na pierwszy rzut oka itp. X [jest + określenie wady], [robi + nazwa czynności ocenianej negatywnie], ale [po jakimś czasie wiadomo/ale sam zobaczysz, że] tak naprawdę X to <i>dusza człowiek</i> <i>Z pozoru Krzysztof jest niezłoczliwy, ale szybko przekonasz się, że to naprawdę dusza człowiek.</i>
	Dwie rozbieżne oceny	Wyrażanie kontrastu między wizerunkiem opisywanej postaci dokonywanej przez dwie osoby lub grupy ludzi	Jedni / niektórzy itp. uważają, że X [jest + określenie wady], [robi + nazwa czynności ocenianej negatywnie], ale tak naprawdę X to <i>dusza człowiek</i> <i>Jedno uważają, że Marian</i>

Tabela 2 cd.

Prezentacja postaci	Specyfika użycia frazeologizmu	Funkcja frazeologizmu	Schemat i/lub przykład wykorzystania frazeologizmu
			<i>jest egoistą, ale inni mówią, że to dusza człowiek.</i>
Opis z elementami kreatywnego użycia języka	Różnorodne użycie etykietyki w sposób kreatywny	Posłużenie się etykietką w celu zwrócenia uwagi na warstwę językową, na przykład w celu zabawy słowem	<i>dusza</i> – apelatyw <i>Dusza</i> – antroponim <i>Kapral Dusza to dusza człowiek.</i>

Podsumowując, należy podkreślić, że frazeologizm *dusza człowiek* należy do jednostek o dużym potencjale semantycznym i stylistycznym. W perspektywie systemowej semantyczną dominantą związku jest kategoria dobroci, która ma duży potencjał konotacyjny. Związek ten ma silne nacechowanie aksjologiczne i wyraża ocenę jednoznacznie pozytywną o dużej intensywności. Z tego powodu wyrażenie *dusza człowiek* stanowi połączenie atrakcyjne z komunikacyjnego punktu widzenia: za pomocą zaledwie dwóch słów można przekazać wyrazistą ocenę człowieka, przywołując liczne asocjacje, aktualizowane w zależności od kontekstu.

Bibliografia

- Chlebda W., 2001, *Frazematyka*. – *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin, s. 335–342.
- Chlebda W., 2003, *Elementy frazematyki. Wprowadzenie do frazeologii nadawcy*, Łask.
- Chlebda W., 2004, *Frazeologia w międzyludzkiej przestrzeni komunikacyjnej*, „Problemy Frazeologii Europejskiej” t. 6, s. 11–20.
- Chlebda W., 2007a, *Ala ma kota w krainie czarów*. – *Frazeologia a językowe obrazy światów przelotu wieków*, Opole, s. 325–330.
- Chlebda W., 2007b, *Mały prywatny katalog pilnych zadań frazeologicznych*, „Problemy Frazeologii Europejskiej” t. 8, s. 15–31.
- Chlebda W., 2011, *The Identity of Phraseology*. – *Intercontinental Dialogue on Phraseology*, t. 1: *Research on Phraseology in Europe and Asia: Focal Issues of Phraseological Studies*, red. J. Szerszunowicz, B. Nowowiejski, K. Yagi, T. Kanzaaki, Białystok, s. 13–24.
- Dobrovol'skij D., Piirainen E., 2005, *Figurative Language: Cross-Cultural and Cross-Linguistic Perspectives*, Amsterdam.
- Frankowska M., 1994, *Frazeologia i metaforyka w tekstach politycznych lat 1989–1993*. – *Język a Kultura*, t. 11: *Język polityki a współczesna kultura polityczna*, red. J. Anusiewicz, B. Siciński, Wrocław, s. 21–47.
- Kampka, A., 2009, *Perswazja w języku polityki*, Warszawa.
- Karwat M., 2006, *O złośliwej dyskredytacji. Manipulowanie wizerunkiem przeciwnika*, Warszawa.
- Kochan, M., 1994, „Przyklejanie etykietek”, czyli o negatywnym określaniu przeciwnika. – *Język a Kultura*, t. 11: *Język polityki a współczesna kultura polityczna*, red. J. Anusiewicz, B. Siciński, Wrocław, s. 85–90.
- Kochan, M., 2005, *Pojedynek na słowa*, Kraków.

- Moon, R., 1998, *Fixed Expressions and Idioms in English. A Corpus-Based Approach*, Oxford.
- Nowakowska A., 2005, *Świat roślin w polskiej frazeologii*, Wrocław.
- Pajdzińska A., 1982, *Elementy motywujące znaczenie w składzie związków frazeologicznych. – Z problemów frazeologii polskiej i słowiańskiej*, t. 1, red. M. Basaj, D. Rytel, Wrocław, s. 81–87.
- Pajdzińska A., 1991, *Wartościowanie we frazeologii. – Język a Kultura*, t. 3: *Wartości w języku i tekście*, red. J. Puzynina, J. Anusiewicz, Wrocław, s. 15–18.
- Szerszunowicz, J., 2015, *Etykiетка językowa w ujęciu translatorycznym*, „Prace Językoznawcze” t. 17, z. 3, s. 109–13.

Słowniki, korpusy i inne źródła

- NKJP – Narodowy Korpus Języka Polskiego, www.nkjp.pl (dostęp: 2.08.2018).
- PSWP – *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, 1994–2005, red. H. Zgółkowa, t. 1–50, Poznań.
- SPP – Zimny R., Nowak P., 2009, *Słownik polszczyzny politycznej po roku 1989*, Warszawa.
- USJP – *Uniwersalny słownik języka polskiego*, 2003, red. S. Dubisz, t. 1–4, Warszawa 2003.
- WSF – Fliciński P., 2012, *Wielki słownik frazeologiczny*, Poznań.
- WSFJP – Müldner-Nieckowski P., 2003, *Wielki słownik frazeologiczny języka polskiego*, Warszawa.
- WSF PWN – *Wielki słownik frazeologiczny PWN z przysłowiami*, 2005, oprac. A. Kłosińska, E. Sobol, A. Stankiewicz, Warszawa.
- WSJP – *Wielki słownik języka polskiego*. http://www.wsjp.pl/index.php?id_hasla=40885&ind=0&w_szukaj=dusza (dostęp: 10.09.2018).
- WSJFP – *Wielki słownik języka polskiego z frazeologizmami i przysłowiami*, 2011, red. E. Polański, Warszawa.
- Wikycytaty. <http://pl.wikiquote.org/wiki/Wykszta%C5%82ciuch> (dostęp: 2.01.2015).

Netografia

- Kamińska A., 2013, *Erystyka w służbie show – analiza na przykładzie wybranego programu publicystycznego o charakterze politycznym*, „Kultura i Historia” nr 24: *Nowe media – Nowa kultura*. <http://www.kulturaihistoria.umcs.lublin.pl/archives/5053> (dostęp: 27.08.2018).
- Żabowska M., 2009, *Hierarchia wyrażen metatekstowych*, „Linguistica Copernicana” t. 2, nr 2, s. 179–189. <http://apcz.umk.pl/czasopisma/index.php/LinCop/article/view/LinCop.2009.026/6715> (dostęp: 25.08.2018).

THE UNIT *DUSZA CZŁOWIEK* (SOUL MAN) AS AN EXAMPLE OF A POSITIVE LABEL

Summary

The aim of the paper is to analyze the Polish multiword unit *dusza człowiek* (lit. soul man) as an example of a positive label, i.e. an expression whose connotative load exceeds its semantic content. The specific objectives are twofold: to discuss the unit from a systematic perspective by analyzing monolingual lexicographic works and to analyze its discursive occurrences in the corpus excerpts. The analysis shows that at the systematic level, the semantic basis of the unit definition is the adjective *dobry* ‘good’ which connotes other positive qualities. In discourse, the unit exhibits the tendency to be used in several typified ways, i.e. to begin a description and give the receiver an introduction to the presentation of a person or to sum it up.

Keywords: label, multiword unit, evaluation, discourse analysis, lexicography

СВЕТЛАНА ШУЛЕЖКОВА

Магнитогорский государственный технический университет им. Г.И. Носова

Фразы-самохарактеристики Иисуса Христа и его девизы в древнейших славянских текстах

Иисус Христос – центральный персонаж произведений, дошедших до наших дней в древнейших памятниках, написанных на общеславянском литературном языке Средневековья. Известно, что первым текстом, который Кирилл и Мефодий перевели с греческого на славянский язык, было Евангелие. Из всех типов евангелий они посчитали необходимым перевести, прежде всего, *перикопарий*, или краткий *апракос* (Верещагин 2012: 470), без которого невозможно было бы начинать христианское богослужение на землях бывших язычников. Не случайно именно апракосы, в каких бы славянских землях они ни были позднее переписаны, содержат древнейшие пласты языка, созданного солунскими братьями. Набор фрагментов из четвероевангелий, их содержание и последовательность в апракосах X–XI вв. на территориях южных и восточных славян, существенно отличаются, как и их синаксарные и календарные заставки, что указывает на то, что образцами для них послужили разные протографы (Жуковская 1976: 257–259). И всё же лексико-фразеологический состав этих текстов, как и их грамматический строй, свидетельствует о том, что они написаны на одном и том же языке.

В качестве источников анализа общеславянского литературного языкового материала Средних веков, отражающего самооценку Мессии и его жизненное кредо, в данной работе были привлечены не только признанные *каноническими* старославянскими рукописи: *Саввина книга* (Сав 1903) и *Ассеманиево евангелие* (Ас 1955). Достаточно информативными оказались для темы исследования и памятники восточнославянского происхождения: *Остромирово евангелие* 1056–1057 гг. (Остр 2007), *Архангельское евангелие* 1092 г. (Арх 1997), *Реймское евангелие* XI в. (Реймс 1843), а также самый ранний список апракоса, выполненный на болгарской земле, – *Ватиканское евангелие* X в., открытое Тр. Крыстановым в конце XX столетия (Ват 1996). Что же каса-

ется самих объектов исследования, то они, несомненно, принадлежат к библеизмам. Обладая сверхсловностью, устойчивостью компонентного состава и грамматической структуры, воспроизводимостью в качестве готовых единиц общения и постоянством значения, они занимают вполне определённое место в составе устойчивых словесных комплексов (УСК) общеславянского литературного языка Средневековья. По отношению к ним можно, по словам глубоко уважаемого мною юбиляра, известного фразеолога В. Хлебды, говорить как „о потенциальных фразеологических объектах” (Хлебда 2015: 102), хотя они представляют собой единицы предикативного типа. Выбор именно предикативных УСК был обусловлен темой исследования. В предисловии к работе *Elementy frazematyki* В. Хлебда высказал очень ценную мысль: „Podstawowym założeniem tej pracy było przyjęcie tezy, że centrum frazeologii wyznacza człowiek, który w konkretnej sytuacji zwraca się w jakimś celu, z pewnym nastawieniem i z określoną intencją do drugiego człowieka; realizując tę prywatną strategię, mówiący ów jest jednocześnie – czy zdaje tego sprawę czy nie – poddany naporowi zwyczaju [...] tradycji...” (Chlebda 2003: 10). В центре нашего исследования – хотя и сын Божий, но рождённый земной женщиной, воспитанный в семье плотника среднего достатка. До 30 лет он жил в городке с населением примерно из 500 человек, занимавшихся сельским хозяйством. Это определило образную систему изречений Иисуса Христа.

Евангелие нельзя рассматривать как обычную биографию или описание земной жизни Мессии. Как пишет С.С. Аверинцев, оно представляет собой особое явление в христианской культуре. „... два из четырёх канонических Евангелий не дают никаких сведений о детстве Иисуса”, а „огромная доля от общего объёма Евангелий” „принадлежит материалу, вообще не повествовательному и, следовательно, не биографическому [...] значительная часть объёма Евангелий, в особенности первого и третьего, отдана не нарративным эпизодам «хронографически» излагаемой жизни Иисуса, но «логиям», т.е. Иисусовым поучениям, притчам и афоризмам [...] В пространстве канонических Евангелий только Сам Учитель властен выносить приговоры; у рассказчика такой власти нет. Именно потому невозможны и психологические мотивировки «помышления многих сердец» (Лк 2: 35), раскрываются самим действием Бога в Священной Истории (Heilsgeschichte, Historia Salutis), но не человеческими разъяснениями” (Аверинцев 2001).

Аверинцев вполне справедливо расценивает Евангелие как *пратекст*, не содержащий чересчур законченных разъяснений, как „открытое слово, по-новому звучащее для новых и новых поколений” (Аверинцев 2001). Это в полной мере относится к фрагментам евангелий, в которых авторы касаются происхождения Мессии, Его связи с Господом Богом, Его взаимоотношений с учениками и с властями, не давая собственных этических или эмоциональ-

ных оценок фактам. Появление Христа среди земных людей, Его детство, образование, формирование личности, превращение Иосифова сына из плотника в Учителя-пророка, способного исцелять неизлечимых больных, воскрешать мёртвых, ходить по воде, как посуху, представлено фрагментарно и окутано тайной, недосказанностью. Всем необычным событиям (непорочному зачатию Девы Марии, способности 12-летнего отрока Иисуса читать Священные книги и беседовать в Иерусалимском храме со священниками, возвращению зрения слепым, воскрешению умершего Лазаря и пр.) сами евангелисты оценок не дают. Но они не забывают передать реакцию (удивления, восхищения, благодарности или недоумения, недоверия и возмущения) на действия и слова Иисуса Его современников, ближайших сподвижников и недругов, а также массы людей, обобщённо называемых народом, перед которым Иисус выступает как проповедник новой веры.

На фоне разноречивых толков о Сыне Божиим, переданных евангелистами, в исследуемых текстах чрезвычайно важное место занимает самооценка Иисуса Христа, связанная с сущностью новой веры, распространить которую среди людей Он послан Богом-Отцом. Эта самооценка „вплетается” в притчи, рассказанные Мессией, в ответы на вопросы, которые ему задают сподвижники, недруги и судьи, в лаконичные формулы, вошедшие в Нагорную проповедь, но наиболее отчётливо она звучит во фразах-самохарактеристиках Иисуса Христа.

В апракосных текстах, помимо имени собственного **Иисусъ Христосъ**, Мессия обозначается другими сверхсловными именованиями, так или иначе связанными с предполагаемым Его происхождением. Одна из групп подобных единиц указывает на предполагаемых земных предков Спасителя (**сынъ авраамовъ / сынъ авраамль / сынъ авраамъ; сынъ давидовъ / сынъ давидовъ; сынъ иосифовъ**) или подчёркивает Его человеческую природу (**сынъ чловѣчь / сынъ чловѣчьскъ(и)**). Другая группа состоит из сверхсловных именований, подчёркивающих божественное происхождение Христа и Его связь с Царством Небесным: **сынъ божи, сынъ бога живаго; сынъ вышняаго; агньць божи, агньць доуховьный, агньць непорочьный**. „Родословная” Иисуса, приведённая в Евангелии от Матфея, начинается со слов: **Кънигы родьства ис(оус)х(ристо)ва с(ы)на д(а)в(ы)д(о)ва с(ы)на авраама** (Мф 1: 1) Ват 158: 12–13 (fol 88v). Обычно именования первой группы, связывающих Иисуса с прославленными иудейскими предками или с воспитавшим Его Иосифом, звучат из уст современников Иисуса, которые не могут поверить в Его божественное происхождение. Так, фарисеи, узнав, что Иисус в беседе с саддукеями одержал верх и заставил своих оппонентов замолчать, подошли к Нему, чтобы продолжить состязание „**въ словесьхъ**”, однако Христос опережает их вопросом о том, кем они Его считают:

сѣбъраномъ же фарисеомъ. въпроси ѿ і(сѡу)с(ъ). гла(агол)а чѣто са вамъ мьнитъ о Х(рист)ѣ. чии кстѣ с(ы)нъ. гла(гола)ша ємоу. да(выдо)въ (Мф 22: 41–42) Ват 83: 22–23, 58(fol 16v).

Сыном Давыдовым называют Христа и в народе, выражая Ему почтение как наследнику прославленного израильского царя Давида, воздавая Ему почести или обращаясь к Мессии с просьбой о помощи. Только в *Ватиканском евангелии* такого рода обращение к Христу встретилось 9 раз, столько же раз – в *Остромировом евангелии*, 7 раз – в *Архангельском*:

народи же ходаштєи прѣдъ нимь. И въслѣдъ зъваахъ глаголище. ѡсанна с(ы)ноу дав(ы)д(о)воу. вл(агослов)єнъ градъи въ имя г(оспод)не. ѡсанна въ вышньиухъ (Мф 21: 9); 116: 14–18, 92(fol 76v); видѣвъше же архирєи. и кънижници чоудеса яже сътвори і(сѡу)с(ъ). и отроки зовѣшта въ цркви и гла(агол)ища. ѡсанна с(ы)ноу дав(ы)д(о)воу. негодоваша (Мф 21: 15–16) Ват 116: 22–25, 92(fol 76v); и се жена ханаанєини отъ прѣдѣлъ тѣхъ. и шѣдши възъпи гла(агол)ищи. помилоуи ма г(оспод)и с(ы)ноу да(выдо)въ. дъци моа зълѣ въсноуєтъ са (Мф 15: 21–22) Ват 86: 2–6(fol 33r); и се дъва слѣпца сѣдѣца при пати. слышавъша яко і(сѡу)с(ъ) мимоходитъ. възъписта гла(агол)ища. помилоуи ны г(оспод)и с(ы)не д(авыдо)въ (Мф 20: 30) Ват 75: 6–9, 50(fol 156v); помилоуи ны с(ы)нъ д(а)в(ы)д(о)въ (Мф 9: 27) Арх 108; с(ы)не д(а)в(ы)д(о)въ помилоуи ма (Лк 18: 38) Арх 175; помилоуи ма г(оспод)и с(ы)ноу д(а)в(ы)д(о)въ (Мф 15: 22) Арх 328 и т. д.

Однако Иисус уже с отроческих лет знал, что Его отец не Иосиф, что Он не потомок иудейских праотцев. Когда однажды после трёх дней поисков Иосиф с Марией нашли двенадцатилетнего Иисуса в Иерусалимском храме, „сидящего посреди учителей, слушающего их и спрашивающего их; а все слушавшие Его дивились разуму и ответам Его [...] и Матерь Его сказала Ему: «Чадо! чѣо Ты сделал с нами? Вот, отец Твой и я с великою скорбью искали Тебя», отрок сказал им: «Зачем было вам искать Меня? Или вы не знали, что Мне должно быть в том, что принадлежит Отцу Моему?»» (Лк 2: 46–49). Митрополит Волоколамский Илларион не без оснований полагает, что этот эпизод стал известен евангелисту Луке благодаря Деве Марии, „Которая рассказала о нём самому Луке или кому-либо из апостолов (Петру?), с чьих слов Лука его и записал” (Митрополит Волоколамский 2017). Если отрок Иисус лишь намекает на то, что Он *сын Божии*, то, повзрослев и став проповедником, о своём божественном происхождении Он уже говорит открыто: *Доухъ господьнъ на мънѣ* (Лк 4: 18). Эту фразу можно встретить фактически во всех дошедших до нас апракосах X–XI вв. (Остр 211аß; Арх 288 и др.). Не случайно также частота использования единицы *сынъ Божии* в несколько раз превышает не только употребительность наименования *сынъ Иосифовъ*, но и количество использования оборотов *сынъ Давыдовъ* и *сынъ Авраамовъ / Авраамъ / Авраамль*. В каждом из памятников Иисус

назван *сыном Божиим* не менее 20 раз, при этом Он иногда и сам так себя представляет своим собеседникам или использует это наименование, говоря о своих действиях в будущем (о Втором своём пришествии, о Страшном суде). Именно это обстоятельство послужило одним из самых серьёзных обвинений против Мессии и тогда, когда иудеи хотели побить Его камнями, и тогда, когда архиереи обвиняли Его перед казнью, и когда даже случайные прохожие хулили Его, уже распятого, на кресте:

вы глаголете яко власфимиакиши. зане рѣхъ. яко с(ы)нъ божии ксмъ. аще не твор(иж) дѣлъ о(ть)ца мокогъ. не кмиате ми вѣры. аще ли твориж. аще и м(ъ)нѣ вѣры не кмиете. дѣломъ моимъ и вѣрж имѣте. да разоумѣете и вѣроуете яко въ мнѣ о(ть)ць и азъ въ о(ть)ци. (Ин 10: 36–38) Ват 56: 2–9, 31(fol 50v); и пристжпль искоуцителъ рече емоу. аще с(ы)нъ еси в(о)жи. рыци да камене се хлѣби вждж(тъ) (Мф 4: 3) Ас 281; сътъникъ же и иже вѣхж съ нимъ. стрѣгжце і(соу)са видѣвъше тржсъ оубоаша са. зѣло г(лаго)лжце въ истинж в(о)жи с(ы)нъ вѣ (Мф 27: 54) Сав 114; отъвѣща натанаилъ г(лаго)ла емоу. оучителю. тты еси сынъ в(о)жи. тты еси ц(ѣса)ръ из(драи)левъ (Мк 3: 50) Сав 61; отъвѣщаша емоу [пилатоу] поудѣи. мы законъ имамъ и по законуу нашемоу дѣжънъ ксть оумрѣти. яко с(ы)нъ в(о)жи творитъ са. (Ин 9: 7) Ват 206: 13–17, 185(fol 10r); да прославитъ са с(ы)нъ в(о)жи (Мф 11: 4) Остр 137а; с(ъ)п(а)си себе. аще с(ы)нъ еси в(о)жи (Мф 27: 40) Ват 132: 18–19(fol 40v); сынъ божи сь вѣ. (Мф 27: 54) Арх 271; вѣроукиши ли въ с(ы)на в(о)жиа (Ин 9: 35) Арх 61; вѣроукиши въ сынъ в(о)жи (Ин 9: 35) Остр (Ин 9: 35) 40bβ и др.

Признавая себя сыном Божиим, Иисус Христос при этом ощущает себя не только небесным, но и земным человеком. Устойчивый словесный комплекс **сынъ чловѣчь / сынъ чловѣчьскъ(и)** чаще всего используется евангелистами, когда речь идёт о Мессии. Так, в самом древнем из дошедших до нас апракосов, *Ватиканском евангелии*, вариант **сынъ чловѣчь** встречается 29 раз, а **сынъ чловѣчьскъ(и)** – 15. Аналогичную картину можно наблюдать и в других апракосных текстах. В *Евангелии от Матфея* находим фрагменты, где сталкиваются устойчивые словесные комплексы (УСК), указывающие и на божественную природу Христа, и на земную:

единаче же емоу (соу)с(ъ) глагольштю. се облакъ свѣтелъ осиа а. и се гласъ из облака. глагол. а. съ ксть с(ы)нъ мон възлюбеныи. о немъже благоволихъ. того послоушанте. и слышавъше. оученици его падж ници и оубоаша са зѣло. и пристжпль і(соу)с(ъ) коснж са ихъ и рече. възстанѣте и не вонте са. възведъше очи свои никогоже не видѣша. тькъмо і(соу)са единого. и съходящемъ имъ съ горы заповѣда имъ і(соу)с(ъ). глагол. а. никомоу же не повѣдите видѣнниа дондеже с(ы)нъ чловѣчьскъи. из мрътвыхъ възкръсетъ (Мф 17: 9) Ват 189 166(fol 100v).

Неоднократно Иисус попадает в ситуации, когда ему приходится подчеркивать своё необычное, неземное происхождение не только в общении

с ближайшими учениками, но и с людьми, считающими Его лжепророком, не принимающими Его за проповедника новой, правой веры. В 8-й главе *Евангелия от Иоанна* пришедшим к Нему иудеям Иисус говорит:

ѡможе азъ идѣ вы не можете понти [...] вы отъ нижнихъ есте• азъ отъ вышнихъ есмь• вы отъ сего мира есте• азъ нѣсмь отъ сего мира• (Ин 8: 23)
Ват 47, 22(fol 66v); Остр 28aβ; Арх 248 и др.

Фраза **Азъ отъ сего мира нѣсмь** возникает затем в 16-м стихе 14-й главы *Евангелия от Иоанна* и повторяется в 17-й главе, где содержится Первосвященническая молитва Иисуса Христа, обращённая к Богу-Отцу. Мессия уже простился со своими учениками. Он знает, что ему предстоят страшные муки, и в предверии казни произносит торжественную молитву, во второй части которой (стихи 9–19) „просит за Своих учеников. Он молит Отца об охране их от зла, царствующего в мире, и об освящении их Божественной истиной, ибо они представляют собой продолжателей дела Христова в мире” (*Новый завет* 2007, т. 1: 1191). Самохарактеристику Христа **Азъ отъ сего мира нѣсмь** можно встретить практически в каждой из сохранившихся до наших дней рукописи X–XI вв., содержащей четвероевангелие или краткое (апракосное) евангелие:

Не моуж да възъмешѣ ѡ отъ всѣго мира• нѣ да съблюдеши ѡ отъ неприазни• отъ всѣго мира не сжтѣ• ѡко и азъ отъ всѣго мира нѣсмь• (Ин 17: 15–16) Ват ев 201: 11–14, 178 (fol 32v); **Азъ дахъ имъ слово твоо• и всь миръ възненавидѣ ѡ• ѡко не сжтѣ отъ всѣго мира• ѡкоже и азъ отъ всѣго мира нѣсмь•** (Ин 17: 14) Ват ев 201: 7–11, 178(fol 32v); **Азъ дахъ имъ слово твоо• и всь миръ възненавидѣ ѡ• ѣко не сжтѣ отъ(ъ) всѣго мира• ѣко и азъ отъ всѣго мира нѣсмь•** (Ин 17: 14) Ас 98d: 12–19; **ѡзъ о сихъ молю не о мирѣ молю• нѣ о тѣхъ ѡже далъ кси мѣнѣ• ѡко твоо соутѣ• моа вса твоа соутѣ и твоа моа• и прославихъсѣ въ нихъ• и к томоу нѣсмь въ мирѣ• и си въ мирѣ соутѣ• и азъ къ тебе градоу•** (Ин 17: 9–11) Арх 16об: 16–32 – 17: 1.

В составе формул-самохарактеристик Иисуса Христа заметное место принадлежит кратким изречениям, подчёркивающим Его сущностное и духовное единство с Господом Богом: **Азъ въ отъци (моомъ)• и отъць въ мѣнѣ; Азъ и отъць кдино ксвѣ**. Лаконизм, глубина содержания, органичное включение их в монологи, которые произносит Мессия в наиболее важные моменты своей подвижнической деятельности, позволяет нам признать эти УСК девизами, выражающими жизненным кредо Сына Божьего. Они передают один из основополагающих принципов Его учения. Иисус осознаёт Себя посланником Господа на земле, которому уготована роль прославления Отца и распространения новой, христианской веры. В 14-й главе *Евангелия от Иоанна* передан диалог между апостолом Филиппом и Мессией. Филипп попросил Христа показать ему и другим апостолам Отца. И тогда Иисус

с горечью упрекнул Филиппа в том, что тот столько времени наблюдал за Иисусом, но так и не понял, что видевший Иисуса видел и Отца. „**Азъ въ отъци (мокъмъ)• и отъць въ мънѣ**”, – твёрдо закончил свою речь Иисус. Фраза **Азъ и отъць кдино ксвѣ** прозвучала в чрезвычайно ответственный для Мессии момент. Это произошло во время иудейского праздника Обновления, или Очищения, Иерусалимского храма. Иисус вошёл в храм и ходил там, в притворе Соломоновом. Пришедшие на праздник иудеи обступили Его и потребовали, чтобы Иисус прямо им сказал, кем Он является, ибо они не верят рассказам о Его божественной природе. Иисус отвечал им, что их неверие, несмотря на явленные чудеса, знамения, исцеления, вызвано тем, что они не принадлежат к Его „стаду овец”, которые послушны ему и потому заслужили от Сына Божьего жизни вечной. Дал этих овец Иисусу Бог – Отец. Так что верховным пастырем овец является Отец, но „действует Он через Христа” (*Новый Завет* 2007, т. 1: : 1114–1115). Точку в нелёгком разговоре с иудеями Христос ставит фразой **Азъ и отъць кдино ксвѣ**. Ни один из переписчиков кратких богослужебных евангелий, не пропустил фрагментов, в которых Иисус провозглашает свою неразрывную связь с Богом-Отцом:

вѣрж емете мънѣ• яко азъ въ о(тъ)ци• и от(ь)ць въ мънѣ• аще ли же ни• за та дѣла вѣрж кмете ми (Ин 14: 11) Ват ев 194: 11–14 171(fol 60r); не вѣроукиши ли• яко азъ въ о(тъ)ци и о(тъ)ць въ мънѣ кстѣ• (Ин 14: 10) Остр 46аџ; вѣроуците мънѣ• яко азъ въ о(тъ)ци• и о(тъ)ць въ мънѣ (Ин 14: 11) Остр 46 аџ; филиппе видѣвыи ма• видѣ о(тъ)ца како ты гл(агол)кши покажи намъ о(тъ)ца• не вѣроукиши ли• яко азъ въ о(тъ)ци• и о(тъ)ць въ мънѣ кстѣ• (Ин 14: 9–10) Остр 165bџ; гл(агол)ы иже азъ гл(агол)ю• о(тъ)ць же прѣбываи въ мънѣ• ть творить дѣла• вѣроу имѣте мънѣ яко азъ въ о(тъ)ци• и въ мънѣ о(тъ)ць• (Ин 14: 9–10) Арх 71: 9–12; о(тъ)ць мон иже дастъ мънѣ волии въсѣхъ• и никътоже можетъ въсхытити ихъ отъ ржкы о(тъ)ца моего• азъ и о(тъ)ць кдино ксвѣ• (Ин 10: 29–30) Ват ев 144: 3–6, 121(fol 61r).

Не менее настойчиво Иисус провозглашает своё единство с ближайшими своими сподвижниками-двенадцатью учениками: **Азъ въ нихъ• и ти въ мънѣ, Азъ въ отъци (мокъмъ)• и вы въ мънѣ• (и азъ въ васъ)**. Как и два предыдущих девиза, наиболее чётко они были сформулированы Мессией в *Первосвященной молитве* перед арестом, за которым должны будут последовать несправедный суд и жестокая казнь. Христос обеспокоен судьбами своих учеников: он знает, что Его земная жизнь приходит к концу, и хочет, покидая своих последователей в жестоком мире, где их ожидают ненависть и гонения, умолить Господа Бога взять их под свою защиту. Ведь именно они, апостолы, уверовавшие в единого Бога, признавшие божественное происхождение Христа, смогут продолжить начатое Им дело и воздвигнуть Церковь, которая станет оплотом новой веры. Свое единство с учениками Христос считает самым веским аргументом в их защиту. Мессии важно подчеркнуть

Своё полное единство с учениками, чтобы „освятить” их, чтобы Господь взял апостолов под Свою защиту. „Освяти их истиною Твоею, – просит Христос. Как ты послал Меня в мир, так и Я послал их в мир” (Ин 17: 17–18). В 14-й главе Евангелия от Иоанна Иисус уже выразил уверенность, что Господь выполнит Его просьбу и Его ученики не останутся сиротами, так как их единство, как и единство Иисуса Христа с Богом-Отцом, нерушимо:

придж къ вамъ• еше мало и всь миръ не видитъ мене• вы же видите а яко азъ живъ• и вы живы еждете• въ тъ днь разоумѣйте вы• яко азъ въ о(ть)ци моємъ и вы въ мнѣ• и азъ въ васъ• (Ин 14: 18–20) Vat 195 172(fol 60v); **якоже ты о(ть)че въ мнѣ и азъ въ тебѣ• да и ти въ насъ едино ежджтъ• да и всь миръ вѣрж иметъ• яко и ты ма посъла • и азъ славж иже далъ кси мнѣ• дахъ имъ• да ежджтъ едино• якоже и мы едино• И азъ въ нихъ и ти въ мнѣ• да ежджтъ съвршени въ едино• (Ин 17: 23) Vat ев 202: 24–29, 128(fol 32v); **Азъ въ нихъ• и ти въ мнѣ• ежджтъ съвршени въ кдино (Ин 17: 23) Остр 52ba; да и миръ вѣрж иметъ• яко ты ма посъла и азъ славжж же далъ кси мнѣ• дахъ имъ да ежджтъ кдино• яко же и мы кдино• и азъ въ нихъ и ти въ мнѣ да ежджтъ съвршени въ кдино• (Ин 17: 21–23) Остр 175bβ – 176aa; **Въ тъ д(ь)нь разоумѣйте и вы• яко азъ въ о(ть)ци моємъ• и вы въ мнѣ• и азъ въ васъ• (Ин 14: 20) Арх с. 242: 3–6; (Ин 17: 20) Арх 73: 3–5); въ тъ днь разоумѣйте вы• яко азъ въ о(ть)ци моємъ• и вы въ мнѣ• и азъ въ васъ имамъ заповѣди моа• съблюдаа ѡ• тъ кътъ любви ма възлюбакнъ еждетъ отъцьмъ моимъ (Ин 14: 20–21) Остр 166 bβ.******

Наибольший интерес представляют те самохарактеристики, в которых Сын Божий оценивает свои личные достоинства и возможности, связанные с Его божественной природой. Наиболее впечатляющая из них – **Азъ ксмъ въскрѣшеник и животъ**, которой Мессия подчёркивает свою способность повелевать жизнью и смертью. Этот УСК восходит к 11-й главе Евангелия от Иоанна, в которой повествуется о воскрешении Лазаря. Иисус здесь представлен как „Победитель смерти” и как „обетованный Царь Израиля” (*Новый завет* 2007, т. 1: 1111). Узнав о том, что Лазарь, близкий ему человек, тяжело заболел, Иисус, находившийся со своими учениками в Перее, решил навестить Лазаря. Однако ещё до того, как отправиться в иудейское селение Вифания, где Лазарь жил со своими сёстрами, Марией и Марфой, Иисус узнал о том, что Лазарь умер. И он всё же предложил своим ближайшим последователям пойти в Иудею, хотя в Иудее ему было небезопасно находиться, потому что там ранее уже хотели побить его камнями. Но Сын Божии решил: „Лазарь, друг наш, уснул; но я иду разбудить его” (Ин 11: 11). Он уже был готов совершить чудо воскрешения из мёртвых. Сестре Лазаря, которая вышла встречать Мессию, Иисус сказал: „Воскреснет брат твой”. И когда Марфа ответила Ему: „Знаю, что воскреснет в воскресение, в последний день”, Иисус твёрдо сказал: „**Азъ ксмъ въскрѣшеник и животъ**”. И чудо совершилось. Проведший

четыре дня в состоянии смерти, уже начавший истлевать, на слова Спасителя „Лазарь, иди вон!”, Лазарь восстал из гроба. Фраза **Азъ ксмь въскрѣшеник и животъ** отражает одно из ключевых положений православия, по которому верующие во Христа и следующие Его заповедям после смерти воскреснут и обретут жизнь вечную. Понятно, почему фактически все рукописи Евангелий X–XI вв. содержат легенду о воскрешении Лазаря вместе с УСК **Азъ ксмь въскрѣшеник и животъ**:

г(лаго)ла ен и(соу)с(ъ)• въскрѣснетъ братръ твон• гл(агол)а емоу марта• вѣмъ яко въскрѣснетъ въ въскрѣшеник• въ послѣднии день• рече же исоу)с(ъ)• азъ ксмь въскрѣшеник и животъ• вѣроуаи въ ма аще оумретъ оживетъ• и всѣкъ живъи• и вѣри въ ма не оумретъ въ вѣкъ• имѣши ли вѣрж семоу• гл(агол)а кмоу• ки г(оспод)и• азъ вѣровахъ яко ты кси х(ристос)ъ• с(ы)нъ в(о)жин• Ваг ев (Ин 11: 24–26) 90(fol 74v); гл(агол)а ен и(соу)с(ъ)• въскрѣснетъ братръ твон• гл(агол)а емоу марта• вѣмъ ꙗко въскрѣснетъ• въ послѣднии ден(ь)• Рече же и(соу)с(ъ)• Азъ есмь въскрѣсение и животъ• вѣроуаи въ ма аще оумретъ оживетъ• и всѣкъ(ъ) живыи• вѣроуаи въ ма не оумретъ въ вѣкъ• (Ин 11: 23–26) Ас 80с: 9–27; гл(агол)а емоу мар’та• вѣмъ ꙗко въскрѣснетъ• въ въскрѣшение въ послѣднии днь• рече же еи и(соу)с(ъ)• Азъ есмь въскрѣсение і животъ• вѣроуаи въ ма• аште оумретъ оживетъ• і вѣкъ живыи• і вѣроуаи въ ма• не оумретъ въ вѣкъ• (Ин 11: 24–26) Зопр 158, 1 стлб: 8–17; Мар 362: 16–22.

Любопытна образная самооценка Иисуса Христа **Азъ ксмь дверь / двери (къ овцамъ)**. Дважды она употребляется 10-й главе Евангелия от Иоанна, где передаётся речь Сына Божьего, с которой Он обращается к иудеям и фарисеям, считавшим Его лжепророком и бунтовщиком. Свою речь Христос начинает с притчи о пастыре добром и пастыре злом. Себя Иисус называет *пастырем добрым*. Как хозяин своих овец он входит к своему стаду через дверь, и овцы, зная его голос, слушают его и следуют за ним, когда он ведёт их на пастбище, указывая дорогу. *Дверь* в контексте 10-й главы воспринимается символически: через Иисуса Христа его последователи постигают путь спасения, путь истинной веры. В данной самооценке Христос поэтически сформулировал свою земную миссию – открыть людям истину о едином Боге и научить их жизни по заповедям Божьим, чтобы после смерти они могли попасть в Царство Небесное:

Рече же имъ паки и(соу)с(ъ)• аминь аминь гл(гол)иж вамъ• азъ ксмь дверь овцамъ вси елико же приде ихъ прѣжде мене татни сжтъ и развонници• нъ не послушашъ ихъ овца• азъ ксмь двери• мноиж аще къто с(ъ)п(а)сетъ са• и внидетъ и изидетъ• и пажить обратетъ• (Ин 10: 7–9) Ваг 53 28(fol 25v); сиж притъчж рече имъ и(соу)с(ъ)• они же не разоумѣша чъто вѣаша• ꙗже гла(гола)ша имъ• і рече же имъ паки и(соу)с(ъ)• амин• амин• гл(агол)иж вамъ• азъ есмь двери овцамъ• вси еликоже ихъ приде прѣжде мене• татни сжтъ і развонници• нъ не послушаша ихъ овца• азъ есмь

двѣри• мѣножъ аште кѣто вѣнидетъ• с(ъпас)етъ сѧ• і вѣнидетъ і изидетъ• і пажить обраштетъ• (Ин 10: 6–9) Зоґр 155: 17–31; рече г(оспод)ь• азъ ксмь двѣрь мѣножъ аще кѣто вѣнидетъ• с(ъпа)сетъ сѧ• и изидетъ• и пажить обрастетъ (Ин 10: 8–9) Остр 213а: 18 – 213в: 1–7; Ғина притѣча рече имъ І(соу) съ• они же не разоумѣша• что соутъ• іаже имъ г(лаго)лаше• рече имъ І(соу) съ паки• аминъ аминъ гл(агол)ю вамъ• азъ ксмь двѣрь овьцамъ• всѣе кѣлико же ихъ приде прѣже мене татик соутъ и развонници• (Ин 10: 6–7) Арх 53: 11–15; Рече г(оспод)ь• азъ ксмь двѣрь• мною аще кто вѣнидетъ с(ъ)п(а) сетъ сѧ• и вѣнидетъ и изидетъ• и пажить обрастетъ• татъ не приходитъ• нъ да оукрадетъ• и оубъетъ и погоубитъ• азъ придохъ да животъ имѣють и лише имѣють• (Ин 10: 9–10) Арх 124: 1–8; М(ѣса)ца т(о)го гі• Пам(ѣть) с(вѣта)го еу(ангелна) Ѡ нао(анн)а• Ѡ инана• ре(че) г(оспод)ь азъ (к)смь двѣрь• (Ин 10: 7) Реймс ев 2а, 13–15.

С помощью УСК **Азъ ксмь лоза (истинная, и отъць мои дѣлатель кстѣ)** Иисус Христос аллегорически характеризует свою родственную связь с Господом Богом и ту роль, какую Он был призван сыграть в жизни земных людей. Это выражение употреблено в 15-й главе Евангелия от Иоанна, которая содержит продолжение прощального наставления Спасителя, обращенного к ближайшим последователям-апостолам. Царство Божие в прощальных речах Иисуса уподобляется винограднику, где хозяином (виноградарем) является сам Всевышний. Себя же Иисус сравнивает с виноградной лозой: „Я есмь истинная виноградная лоза, а Отец мой – виноградарь” (Ин 15: 1). О Себе Мессия говорит, что Он „действует среди людей, подобно подчиненной закону органической жизни лозе”. „Господь этим хочет сказать, что его отношение к людям лучше всего [...] сравнить с отношением ствола виноградника к её ветвям” (*Новый Завет* 2007, т. 1: 1164–1165).

азъ ксмь лоза истинная• и отъць мои дѣлатель кстѣ• всѣкжъ разжъ о мнѣ не творащжъ плода изъметъ жъ• и всѣкжъ творащжъ плодъ• отрѣвитъ жъ• да плодъ воли сътворитъ• (Ин 15: 1–2) Ват ев 196: 11–16 173(fol 73г); ксмь лоза истинная• вы раждик• иже прѣбждетъ въ мнѣ• и азъ въ немъ• створитъ плодъ мѣногъ• іако без мене не можете творити ничесоже• (Ин 15: 5) Ват ев 196: 21–23, 173(fol 73г); азъ ксмь лоза истинная• о(тъ)ць мои дѣлатель кстѣ• всѣкжъ розгоу о мнѣ не творащюю плода изъметъ ю• и всѣкжъ творащюю плодъ отрѣвитъ ю• да плодъ воли сътворитъ• (Ин 15: 1–2) Арх 76: 10–15; воудѣте въ мнѣ и азъ въ васъ• іако же во розга не можетъ плода творити о севѣ• аще не воудетъ на лозѣ тако и вы аще не прѣвоудете въ мнѣ• азъ есмь лоза а вы раждик• иже воудетъ въ мнѣ и іазъ въ немъ• сътворитъ плодъ мѣногъ• іако без мене не можете творити ничсо же• аще кто въ мнѣ не прѣвоудетъ• извържетъсѧ вѣнь• іако же розга нсъшетъ• и събираетъ сѧ и въ огонь вѣлагаютъ• (Ин 15: 4–6) Арх 17об.: 17–21 – 18: 1–9.

Кредо Иисуса, который считает добро одной из важнейших ценностей, скрепляющих Его связь как Учителя-проповедника с земными людьми через христианское учение, выражено УСК **Азъ ксмь пастырь / пастоухъ добрыи.**

Используется этот оборот в 10-й главе Евангелия от Иоанна. Так позиционирует себя сам Иисус Христос в знаменитой речи, с которой Он обращается к не верящим в Него как в Спасителя иудеям и фарисеям, чтобы показать свою истинную роль посланника Всевышнего. Начинается речь Христа с притчи о двух пастырях. Добрый пастырь – хозяин овец, который заботится о них и душу готов положить за них. Овцы тоже его знают и послушно идут за ним, когда он ведёт их на пастбище. Злой пастырь – наёмник. Он входит в овечий двор не через двери, а перелезает через забор, как тать; увидев волков, злой пастырь не защищает овец, и овцы погибают. Как и в предыдущих случаях, оборот *пастырь добрый, овчар* из притчи – образ символический. Он уже в Средние века стал аллегорическим наименованием доброго наставника, учителя, каковым и проявил себя Иисус Христос:

Азъ есмь пастырь добрын• и знаѣж мол• и знаѣжтъ мл мол• ѡкоже знаѣтъ мл о(ть)ць и азъ знаѣж о(ть)ца• и д(оу)шж моѣ полагаѣж за овьца• (Ин 10: 14–15) Ват 143: 2–5, 120(fol 6v); азъ есмь пастырь добрын• пастырь добрын• д(оу)шж своѣж полагаѣтъ за овьца• (Ин 10: 11) Ват 142: 19–21, 119(fol 6r); азъ есмь пастоуѣхъ добрын• и знаю моѡ• и знаютъ мл моѡ• ѡко же знаѣтъ мл о(ть)ць• и азъ знаю о(ть)ца• и д(оу)шю мою полагаю за овьца• ины овьца и мѡмъ• ѡже не соуѣтъ• ѿ двора сего• и ты ми подѡбаѣтъ привести и гла(сь) мои оуслышатн• и воудѣтъ кдино стадо• и кдинъ пастоуѣхъ• (Ин 10: 14–16) Арх 124: 18–21 – 124об: 1–6.

Мы коснулись только некоторых граней объёмного материала, связанного с заявленной темой исследования. Несмотря на существование множества трактовок загадочной и бесконечно притягательной фигуры Иисуса Христа, попытка погружения в языковой пласт логически и эстетически безупречно оформленных изречений, содержащих самооценку Сына Божьего, оказалась необыкновенно интересной. Конечно, Иисус Христос, „ни с кем не сравнимый”, чьё „учение и «этос» остаются тайнами, которые не допускают окончательного разъяснения на уровне психологии, характерологии или морали”, должны „вновь и вновь истолковываться” не только „через парадоксы христианского богословия” и через „христианское «делание» святых” (Аверинцев 2001), но и через лингвистическую призму.

Библиография

- Верещагин Е.М., 2012, *Кирилло-Методиевское книжное наследие. Межъязыковые, межкультурные и междисциплинарные разыскания*, Москва.
- Жуковская Л.П., 1976, *Текстология и язык древних славянских памятников*, Москва.
- Новый Завет. Т. 1–2, 2007. – *Толковая Библия, или комментарии на все книги Св. Писания Ветхого и Нового Завета: в 7 т.*, ред. А.П. Лопухин, Москва.
- Chlebda W., 2003, *Elementy frazematyki: wprowadzenie do frazeologii nadawcy*, Łask.

Chlebda W., 2015, *Czy skrzydlate słowa są prototypowymi obiektami frazeografii? Jeszcze raz o statucie skrzydlatych słów*. – *На крыльях слова*, ред. А.А. Осипова, Н.В. Позднякова, Магнитогорск, с. 102–107.

Интернет-источники

Аверинцев С.С., 2001, *Почему Евангелия – не биографии*, «Мир Библии»: Иллюстрированный альманах, № 8, http://azbyka.ru/hristianstvo/bibliya/novyi_zavet/pochemu_evangelie_ne_biografii-all.shtml (дата обращения: 05.01.2019).

Митрополит Волоколамский Иларион (Алфеев), 2017, *Детство и отрочество Иисуса Христа. Воспитание и образование*, „Православие.ру”, <http://www.pravoslavie.ru/100450.html> (дата обращения: 12.01.2019).

Источники

Арх 1997: *Архангельское Евангелие 1092 года: Исследования, древнерусский текст, словоуказатель*, ред. Л.П. Жуковская. Москва

Ас 1955: *Evangeliā assepaniv. Kodex Vatikānsky 3. slovanský*, red. I. Kurz, Praha

Ват 1996: *Ватиканско евангелие: старобългарски апракос от X в. в палимпсестен кодекс Vat. Gr. 2502*, ред. Т. Кръстанов, А.-М. Тотоманова, И. Добрев. София.

Остр 2007: *Остромирово евангелие 1056–1057 года по изданию А.Х. Востокова*. Москва.

Реймс 1843: *Evangelia slavice, quibus olim in regum Francorum oleo sacro inungendorum in regum francorum oleo sacro inungendorum solemnibus uti solebat ecclesia remensis vulgo. Texte du sacre ad exemplaris similitudinem descripsit et edidit J.B. Silvestre Ordinis S. Gregorii Magni unus e Praefectis...* Paris. S. 1–29.

Сав 1903: *Саввина книга. – Памятники старославянского языка*, т. I, вып. 2, ред. В.Н. Щепкин, Санкт-Петербург.

SELF-CHARACTERISTIC PHRASES OF JESUS CHRIST AND HIS MOTTOES IN THE ANCIENT SLAVONIC TEXTS

Summary

The central figure of such ancient texts as Aprakoses and the Four Gospels, written in common literary language of all medieval Slavs is Jesus Christ. The gospels' authors (Matthew, Mark, Luke, John) and their numerous characters give Jesus different names: *the Son of God, the Son of Man, the Son of David, the Son of Abraham, the Lamb of God* and etc. Christ's disciples name him as *the Master* or *Our Lord*, pharisees believe Jesus as a false prophet and a criminal man, who is ready to destroy the House of God. Ordinary people see him as *the son of Joseph the Carpenter* from the Galilean town *Nazareth*. In this context, Messiah's phrases of self-characteristic are of special interest. They slightly reveal the secret of Jesus's birth and show clearly the main idea of his preachy mission and sacrificial role, which God the Father's messenger has to save the mankind.

Keywords: Jesus Christ, the Good Shepherd, the true vine, the door for lambs, resurrection and life, the Light of the World

JADWIGA TARSA
Uniwersytet Opolski

Skrzydlate słowa w demotyworach

Wojciech Chlebda w pracy *Szkice o skrzydlatych słowa. Interpretacje lingwistyczne* wskazuje, że skrzydlate słowa wyrastają z tekstów rozumianych jako wytwory „o szerszej naturze semiotycznej, a nie werbalnej jedynie. Ma to znaczenie o tyle, że źródłem wielu jednostek skrzydlatych są tzw. teksty syntetyczne – filmy, programy telewizyjne, piosenki, plakaty, klipy reklamowe itp. – w których werbalność jest ściśle sprzężona (w sposób nierozdzielny) ze środkami innych materii semiotycznych” (Chlebda 2005: 164). Po kilkunastu latach od publikacji można wskazać nowe miejsce (i nowe teksty syntetyczne), w którym rodzą się nowe skrzydlate słowa, a dobrze utrwalone w języku jednostki stają się elementem gier werbalno-wizualnych. Tym miejscem jest globalna sieć, która pozwala każdemu użytkownikowi swobodnie wypowiadać się na każdy temat, komentować najnowsze wydarzenia, polemizować z innymi internautami, dzielić się własnymi utworami.

Jednymi z najbardziej popularnych internetowych tekstów syntetycznych są memy i demotywatory. Pierwsze demotywatory pojawiły się w Stanach Zjednoczonych i „zrodziły się jako parodia plakatów motywacyjnych, które miały poprawiać samopoczucie i efektywność ludzi pracy. W 1998 firma Despair Inc. rozpoczęła produkcję kontrplakatów, które miały być ironiczną odpowiedzią dla wszystkich wychwalających nadzieję, sukces czy pracę zespołową. Gdy firma udostępniła darmowy generator demotyworów, internauci dostali łatwe w obsłudze i uniwersalne narzędzie, które mogli wypełnić własnymi treściami” (Sieńko 2009, 130). Obecnie w Internecie dostępnych jest wiele generatorów demotyworów i każdy z internautów może tworzyć tego rodzaju obrazy. Pozwala na to utrwalony szablon demotywatora – czarna ramka, w której umieszczony jest element graficzny opatrzony tytułem na górze i komentarzem pod grafiką. Łukasz Łoziński porównuje memy internetowe do emblematu, „czyli kompozycji, na którą składają się: 1) inskrypcja, zwana też epigraf [...] 2) obraz, zwany również *icon* [...]

3) subskrypcja, którą zazwyczaj był wiersz, epigramat, czasem utwór elegijny” (Łoziński 2012). Emblemat był bardzo popularny w renesansie i baroku, a zasady gatunku zostały sformułowane w 1594 roku przez włoskiego humanistę Pontanusa. Zgodnie z tymi zasadami „inskrypcja stanowiąca esencję treści całości zawierała krótką formułę [...]. Jej bogatą i zazwyczaj złożoną treść ilustrowała rycina, której akcesoria posiadały przy tym zazwyczaj istotny sens, alegoryczny i dydaktyczny. Sens ów wydobywała i komentowała w postaci słownej subskrypcja wierszowana” (Pelc 1969: 68). Klasyczne demotywatory zbudowane są podobnie, z tą różnicą, że subskrypcja pisana jest prozą, a nie wierszem.

Marcin Sieńko uważa, że „przy użyciu określonej wtyczki czy makroinstrukcji, miesza się gotowe elementy wydobyte z ogromnej bazy danych Internetu, by stworzyć nową jakość. Taki montaż z dostępnych klocków, czy też memów – jak woleliby to nazwać użytkownicy 4chana – jest narzucany przez samo narzędzie” (Sieńko 2009, 140). Nie do końca można zgodzić się z tym stwierdzeniem, gdyż co prawda generatory dają możliwość wyboru mema, lecz internauci wykazują się dużą kreatywnością i w części graficznej demotywatorów zobaczyć można bardzo różnorodny materiał: nie tylko memy, ale również zdjęcia, grafiki, reprodukcje obrazów, plakatów, własne rysunki itp.

Demotywatory bardzo często przez internautów nazywane są memami. Również niektórzy z badaczy Internetu stawiają między nimi znak równości. Agnieszka Śliz nazywa demotywatory „najpopularniejszą kategorią memów internetowych” (Śliz 2014: 158). Podobnie Iwona Burkacka, pisząc o kluczowym dla memów naśladownictwie, wymienia demotywatory i ich typowe elementy budowy (Burkacka 2016: 76). Jednak są to różne zjawiska. Jak podaje Obserwatorium Językowe Uniwersytetu Warszawskiego, mem jest to „porcja informacji, często o charakterze humorystycznym lub satyrycznym, rozpowszechniana za pośrednictwem internetu, zwykle w formie obrazka lub zdjęcia, na którym umieszczono jakiś tekst”¹. Z kolei Wiktor Kołowiecki w artykule *Memy internetowe jako nowy język internetu* podaje nieco bardziej rozbudowaną definicję tego zjawiska. Uważa on, że „memem internetowym możemy zatem nazywać zdigitalizowaną jednostkę informacji (tekst, obraz, film, dźwięk) rozpowszechnioną drogą internetową, która zostaje skopionowana, przetworzona i w tej przetworzonej formie opublikowana w Internecie. Materiał, który krąży po internecie w formie niezmienionej nazywamy natomiast wiralem” (Kołowiecki 2012).

Jakub Sroka, modyfikując definicję mema według Webopedii, pisze, że „mem internetowy to, przybierająca formę począwszy od obrazka, skończywszy na wiadomości e-mail lub pliku wideo, reprezentacja pojęcia lub idei, która w sposób wirusowy rozprzestrzenia się między osobami za pośrednictwem Internetu. Naj-

¹ <http://nowewyrazy.uw.edu.pl/haslo/mem.html>

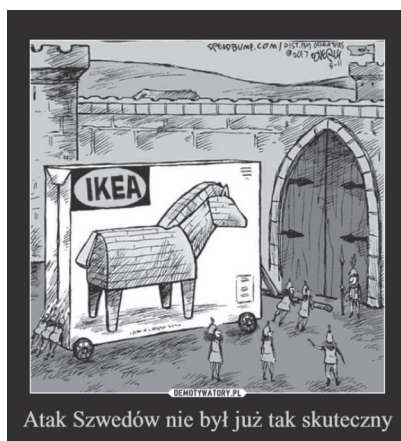
popularniejszą formą memu jest obraz osoby lub zwierzęcia opatrzony zabawnym lub uszczypliwym podpisem. Większość posługuje się humorem i apeluje głównie do nastolatków i młodych dorosłych, którzy to wykazują największe prawdopodobieństwo ich odkrycia, zrozumienia humoru, a także przekazania dalej swoim znajomym” (Sroka 2014: 33–34).

Jak widać, mem internetowy może przybierać postać nie tylko obrazka lub tekstu – może być filmem, obrazem, dźwiękiem, a nawet reprezentacją pojęcia lub idei, jednostką informacji. Demotywator natomiast jest jedynie obrazem opatrzonym tekstem. Dla memów (nie tylko internetowych) charakterystyczna jest długowieczność, płodność i wierność kopiowania (Walkiewicz 2012: 49). Demotywatory są ulotne – każdego dnia pojawiają się ich dziesiątki i mimo, że mogą być kopiowane przez wielu internautów, to nie charakteryzują się długowiecznością. Kopiowana jest jedynie ich trójdzielna struktura (tytuł, obraz, komentarz / podpis) i czarne tło. Natomiast memy, w swej postaci najczęściej niezmiennie, mogą być elementem graficznym (np. filozoraptor, typowy Seba, zdezorientowany Travolta, pieseł itp.) lub tekstowym (*co ja paczę, ale urwał, jestem hardkorem* itp.) demotywatorów.

To, co zostało powiedziane o memach, można odnieść również do skrzydlatych słów. Jak pisze Richard Dawkins, „memy to jednostki kulturowego przekazu, np. melodie, idee, obiegowe zwroty, fasony ubrań, sposoby tworzenia ceramiki czy wykonywania łuków” (Dawkins 1996: 146). Skrzydlate słowa również cechuje długowieczność, płodność i wierność kopiowania. Internet stał się miejscem, które pozwala wielu jednostkom osiągać bardzo szybko popularność i uskrzydlać się, a już utrwalone w języku eponimy są wielokrotnie kopiowane. Można do nich odnieść słowa Walkiewicza, charakteryzujące mem internetowy, który „może przetrwać zarówno w formie niezmienionej, a także z czasem ewoluować jako imitacja, komentarz, czasem pastisz lub parodia (samego siebie) [...]. Ponadto możliwa jest także sytuacja, w której memy mutują w tak bardzo szybkim tempie, że osiągają ogólnointernetową popularność nawet w przeciągu kilku dni. Potwierdza to tezę o samopowielającej się naturze memów, dla których środowisko Internetu staje się niezwykle sprzyjającą maszyną, pozwalającą na wielką płodność i wierność kopii” (Walkiewicz 2012: 51). Jeśli przyjrzymy się uskrzydłaniu się wyrażen w Internecie, to zauważymy, że słowa które padły jednego dnia z ust polityków, osób publicznych, wybrzmiały w filmie lub piosence już następnego dnia pojawiają się w niezliczonej ilości demotywatorów, memów, blogów, komentarzy internautów, zarówno w postaci inwariantowej, jak i zmodyfikowanej.

Szczególnie często skrzydlate słowa pojawiają się w demotywatorach. Połączenie w demotywatorach dwóch kanałów – werbalnego i ikonicznego powoduje wzmocnienie siły ich oddziaływania oraz wpływa na zapamiętywanie ich. Między werbalną i graficzną częścią demotywatorów powstają różnego rodzaju relacje – obydwie te elementy mogą się wzajemnie uzupełniać (w takiej sytuacji

komentarz werbalny zazwyczaj opisuje i uzupełnia obraz, który jest zrozumiały bez słów i może funkcjonować samodzielnie) lub tekst i obraz mogą być wzajemnie powiązane (pierwszą rolę gra wtedy tekst, który narzuca interpretację wieloznacznego obrazu). Często w funkcji werbalnej części demotywatorów wykorzystywane są cytaty i skrzydlate słowa. Połączenie ich z elementem graficznym powoduje ich defrazeologizację oraz grę językową z wykorzystaniem wieloznaczności i homonimiczności wyrazów. Wykorzystanie dwóch kanałów komunikacji pozwala na prowadzenie gier werbalno-wizualnych, nawiązań intertekstualnych, przy czym i intertekstualność w demotywatorach dotyczy również kanału ikonicznego. W wielu z nich elementem graficznym są bowiem obrazy słynnych malarzy, zdjęcia, plakaty, symbole, które weszły do kanonu kultury itp. Poprawna interpretacja demotywatora wymaga często od odbiorcy kompetencji kulturowej, pozwalającej na zauważenie w nim różnego rodzaju cytatów, nawiązań i aluzji². Przy czym kompetencja kulturowa dotyczy i odbiorcy, i nadawcy³. Autor pierwszej ilustracji w warstwie tekstowej nie umieścił skrzydlatego słowa, pojawia się ono w grafice i odbiorca powinien rozpoznać, że jest to *koń trojański*. Pojawia się w nim również odwołanie do stereotypu mebli Ikea, których samodzielne złożenie jest bardzo trudne i zajmuje wiele czasu. Natomiast autor drugiego demotywatora pomylił bajki, gdyż w komentarzu do grafiki pisze o Kopciuszku i nawiązuje do zgubionego pantofelka, natomiast ilustruje słowa Czerwonym Kapturkiem niosącym babci koszyk z jedzeniem.



² Podobnie pisze o memach Burkacka: „Memy można traktować jako przejawy gry z odbiorcą. Ich funkcją – podobnie jak socjolektów – może być podtrzymywanie więzi i podkreślanie przynależności do grupy, a umiejętność kodowania i dekodowania informacji jest jednym z wyznaczników funkcjonowania we wspólnocie i «ogarniania», czyli rozumienia sensu memów lub mechanizmów ich budowy, zasad gry” (Burkacka 2016: 80).

³ Wszystkie ilustracje pochodzą ze strony demotywatory.pl. (data dostępu: 2.03.2019).

Interpretacja niektórych demotyatorów wymaga bardzo dużej kompetencji ze strony odbiorcy. By zrozumieć komentarz pod kolejnym z przykładów, trzeba znać eksperyment myślowy przeprowadzony przez Shroedingera i wynikający z niego zaskakujący wniosek, że przed otwarciem pojemnika, w którym był hipotetyczny kot oraz nietrwały atom emitujący cząstkę promieniowania jonizującego, kot jest jednocześnie żywy i martwy.



Co do pańskiego kota, panie Schrödinger.
Mam złe i dobre wieści

Jednak najczęściej w demotywach powtarzają się te skrzydlate słowa, które mają swoje źródło w tekstach bajek i lektur szkolnych, czyli te, które zna większość z odbiorców (zob.: Tarsa 2017). Przy wykorzystaniu wyszukiwarki na stronie demotyatory.pl udało się odszukać, że aż w stu demotywach w warstwie werbalnej wykorzystane zostało zdanie *Jeszcze Polska nie zginęła, póki my żyjemy*, w siedemdziesięciu pojawiło się skrzydlate słowo *Ludzie ludziom zgotowali ten los*, sześćdziesięciu autorów zacytowało słowa *Kto ty jesteś? Polak mały*, pięćdziesięciu – *A niechaj narodowie wždy postronni znają, iż Polacy nie gęsi, iż swój język mają*, a zdaniem *Ala ma kota* zilustrowanych zostało 30 demotyujących obrazków, frazą *Miałeś chamie złoty róg* – 22 demotyatory, *koń trojański* pojawił się w 78 demotywach, *puszka Pandory* – w 36, *zbrodnia i kara* – w 56 demotywach.

W demotywach pojawiają się skrzydlate słowa tak w wersji inwariantowej, jak i zmodyfikowanej. Uskrzydłone jednostki wykorzystywane są w grach językowych, jak na przykład często modyfikowane *człowiek człowiekowi wilkiem*. Modyfikacja tego skrzydlatego słowa z wykorzystaniem wyrazów nieodmiennych (np. *człowiek człowiekowi wilkiem a kiwi kiwi kiwi czy człowiek człowiekowi wil-*



Człowiek człowiekowi wilkiem

A Punto Punto Punto

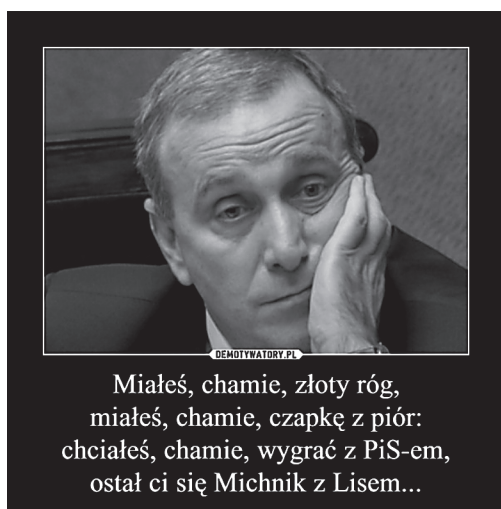


Bogu co boskie, cesarzowi co cesarskie.
A wilkowi Czerwony Kapturek.

- Tomasz Rybak

kiem a *Punto Punto Punto*) służy jedynie dla zabawy słowami, nie ma za zadanie aktualizacji jego znaczenia. Autorzy demotyatorów nie tylko sami modyfikują skrzydlate słowa, ale wykorzystują również już zmodyfikowane jednostki, jak np. kontaminację stworzoną przez Tomasza Rybaka.

Najczęściej jednak internauci wykorzystują popularne skrzydlate słowa, modyfikując je w ten sposób, by jak najbardziej trafnie charakteryzowały aktualne wydarzenia. Dobrym tego przykładem może być demotywator, w który wykorzystane zostało zdjęcie Grzegorza Schetyny i fragment *Wesela*: „Miałeś, chamie, złoty róg, miałeś chamie czapkę z piór, chciałeś, chamie, wygrać z PiS-em, ostał Ci się Michnik z Lisem”. W innym z demotyatorów skrzydłata jednostka *być albo nie być* została przywołana w kontekście wyborów prezydenckich i umieszczona pod zdjęciami Bronisława Komorowskiego i Andrzeja Dudy.



W demotywach pojawiają się nie tylko utrwalone w słownikach skrzydlate jednostki. Ten gatunek internetowy jest także miejscem, które sprzyja uskrzydleniu się nowych jednostek. Sroka pisze o memach internetowych, że rozpowszechniają się „za pośrednictwem mechanizmu *viral marketingu* – marketingu wirusowego, polegającego w uproszczeniu na tym, iż użytkownik, zobaczywszy interesujący materiał, publikuje go na przykład na łamach swojego bloga. Zostaje on tym samym niejako zarekomendowany czytelnikom – Ci mogą zaś polecać go dalej swoim znajomym, dajmy na to poprzez portale społecznościowe. Tym sposobem wytworzona zostaje swego rodzaju piramida, ukazująca rozpowszechnianie się – i zarazem popularyzowanie – danego memu internetowego” (Sroka 2014: 35). Podobna zasada działa w przypadku demotyatorów – najciekawsze z nich, najbardziej zabawne, najlepiej komentujące bieżące wydarzenia są powielane w różnych miejscach Internetu, a tym samym ich werbalna część ma wielką szansę

na zapamiętanie przez odbiorców i uskrzydlenie się. Internauci bardzo szybko reagują na zaskakujące, nieprzemyślane, zabawne wypowiedzi polityków i to one stają się częścią werbalną demotywatorów.

Przykładami jednostek, które uskrzydliły się dzięki demotywatorom są: *sorry, taki mamy klimat*; *i ja mu mówię, złote, a skromne*; *co ja paczę*. I te skrzydlate jednostki są wykorzystywane przez internautów do ironicznego komentowania wydarzeń z życia społecznego i politycznego.



Zauważyć można, że uskrzydlają się jednostki, które wywołują silne emocje wśród internautów (jak np. wypowiedź minister Elżbiety Bieńkiewicz) lub zapadają w pamięć dzięki swojej absurdalności (jak wypowiedź Lecha Wałęsy, w której powiedział, że to on doradził Donaldowi Trumpowi start w wyborach prezydenckich). Jest to potwierdzenie słów Wojciecha Chlebdy, opisujących schemat uskrzydlenia się ciągów wyrazowych, a mówiących, że „[...] p o w s t a n i e [wyróżnienie – W.Ch.] jednostki skrzydlatej, tj. względnie trwale zaistnienie w kodzie danej wspólnoty czyjejs jednostkowej konfiguracji wyrazów, następuje wtedy, kiedy (1) wspólnota owa (społeczeństwo, częściej jego grupa, zwłaszcza reprezentowana przez elity symboliczne) uświadamia sobie, że określony ciąg

wyrazów nośnego społecznie tekstu szczególnie adekwatnie werbalizuje zespół sensów, którego w systemie pojęciowym tej wspólnoty do tej pory nie było i którego brak niejasno odczuwano – i/lub kiedy (2) dana wspólnota (jej reprezentacja) uświadamia sobie, że pewien zespół sensów jest społecznie istotny, ale, nie mając swej etykiety werbalnej, nie jest przedmiotem «obrotu dyskursywnego», kiedy więc wytwarza się swego rodzaju wspólnotowe zapotrzebowanie (czy wręcz oczekiwanie) na szczególnie adekwatny werbalizator tych treści – zapotrzebowanie będące «siłą zasysającą» z tekstu publicznego odpowiadający tym oczekiwaniom ciąg wyrazów” (Chlebda 2005: 431).

Uskrzydłone dzięki Internetowi jednostki łatwo poddają się modyfikacjom, dzięki czemu mogą być powielane w demotyuatorach, komentujących najróżnorodniejsze wydarzenia. Funkcjonują one więc podobnie do memów internetowych i tak też są nazywane przez internautów. „Fenomen zaraźliwości memu internetowego, co wiemy już z ustaleń memetyków, polega nie tylko na samej transmisji, ale i na podatności na modyfikacje, tj. uleganiu wpływom środowiskowym. O sukcesie jego replikacji decyduje tyleż proces przekazu, co i prostota jego formy i treści (wraz z jej uniwersalnością), a więc społeczna oczywistość jego interpretacji. O modyfikacji zaś – sama podatność formy, pozwalająca na dowolne ingerencje, w szczególności na poziomie treści” (Wolek-Kocur 2012: 75). Przykładem takiego bardzo podatnego na modyfikacje internetowego skrzydlatego słowa jest *co ja paczę*. Marcin Ostajewski, autor artykułu *Co ja pacze czyli starecat po polsku* opublikowanego na stronie memowisko.pl przytacza 45 różnych modyfikacji tego wyrażenia, m.in.: *Co ty paczysz?*; *Co ja szprecham?*; *Cóż zem ja obaczył?*; *Margaret Paczer*; *Co ja piere* itd. (Ostajewski 2011).

Podobnie jak w przypadku już skodyfikowanych skrzydlatych jednostek, większość internetowych eponimów tak mocno utrwaliła się w pamięci i języku internautów, że zarówno nadawca, jak i odbiorca mogą nie pamiętać ich autora lub źródła. Utrwalenie skrzydlatych słów w pamięci językowej pozwala na wykorzystanie ich w różnorodnych grach językowych. Obserwacja skrzydlatych słów w Internecie pokazuje, że najbardziej w pamięci utrwaliły się te, które pochodzą z kanonu lektur szkolnych i to one właśnie one stają się elementem gier werbalno-wizualnych w demotyuatorach. Jednocześnie Internet stał się katalizatorem, miejscem, w którym następuje bardzo szybkie uskrzydlenie się nowych jednostek. Wpływ na to ma jego nieograniczony zasięg oraz możliwości techniczne, pozwalające na kopiowanie, powielanie, modyfikowanie nowych jednostek. Dodanie do nich w demotyuatorach elementu graficznego wzmacnia ich oddziaływanie na odbiorcę, pozwala na wywołanie u niego różnorodnych emocji, a w efekcie łatwiejsze zapamiętanie oraz chęć podzielenia się nimi z kolejnymi internautami.

Bibliografia

- Burkacka I., 2016, *Intertekstualność współczesnej komunikacji. Memy a teksty kultury*, „Poznańskie Spotkania Lingwistyczne”. Forum 32, s. 75–91.
- Chlebda W., 2005, *Szkice o skrzydlatych słowach. Interpretacje lingwistyczne*, Opole.
- Dawkins R., 1996, *Samolubny gen*, Warszawa.
- Pelc J., 1969, *Rola emblematów oraz konstrukcji im pokrewnych w twórczości Mikołaja Reja*, „Pamiętnik Literacki” 60/4, s. 65–101.
- Sieńko M., 2009, *Demotywatory. Graficzne makra w komunikacji i kulturze. – Komunikowanie (się) w mediach elektronicznych. Język, edukacja, semiotyka*, red. M. Filiciak, G. Ptaszek, Warszawa.
- Śliz A., 2014, *Demotywator – emblemat kultury uczestnictwa? (wokół problemów definicyjnych memów oraz memów internetowych*, „Zagadnienia Rodzajów Literackich” tom LVII, zeszyt 1 (113), s. 153–165.
- Tarsa J., 2017, *Skrzydlate słowa – (nie)stale elementy pamięci zbiorowej*, „Teksty z Ulicy. Zeszyt memetyczny” nr 18, s. 171–180.
- Walkiewicz A., 2012, *Czym są memy internetowe? Rozważania z perspektywy memetycznej*, „Teksty z Ulicy. Zeszyt memetyczny” nr 14, s. 49–69.
- Wolek-Kocur B., 2012, *Memy internetowe wobec umowy ACTA*, „Teksty z Ulicy. Zeszyt memetyczny” nr 14, s. 71–80.

Netografia

- Kołodziejcki W., 2012, *Memy internetowe jako nowy język Internetu*, „Kultura i Historia” nr 21, <http://www.kulturaihistoria.umcs.lublin.pl/archives/3637>.
- Łoziński Ł., 2014, *Memy – emblematy. Typowy Seba i Typowy Mirek*, „Polisemia. Czasopismo Naukowe Antropologów Literatury Uniwersytetu Jagiellońskiego”, nr 1, www.polisemia.com.pl/numery-czasopisma/NUMER-12014-12/ukasz-oziski--memy--emblematy-typowy-seba-i-typowy-mirek.
- Ostajewski M., 2011, *Co ja pacze czyli starecat po polsku*, <http://www.memowisko.com/2011/12/co-ja-pacze-czyli-starecat-po-polsku.html>

WINGED WORDS IN DEMOTIVATORS

Summary

The observation of winged words on the Internet shows that the most memorable ones are those that come from the school reading canon and that they become an element of verbal-visual games in demotivators. At the same time, the Internet has become a catalyst, a place where very quickly the emergence of new units takes place. It is influenced by its unlimited range and technical capabilities that allow copying, duplication and modification of new units. Adding a graphical element to them in the demotivators strengthens their impact on the recipient, allows them to evoke various emotions and, as a result, easier to remember and willing to share them with subsequent Internet users.

Keywords: winged words, demotivator, Internet, graphical element, duplication

ХАРРИ ВАЛЬТЕР
Грайфсвальдский университет

Поляк и Польша в немецких пословицах и поговорках

Данные о происхождении пословиц и выражений, а также о языке – их источнике, в словарях и паремиологических сборниках часто не слишком отличаются друг от друга. Если осуществлять поиск по ключевым словам „польский язык / поляк”, то можно найти большое количество как оригинальных языковых вариантов пословиц и оборотов речи, которые также встречаются и в немецком языке, так и немецкоязычных паремий, которые заимствованы из польского языка. Сопоставляя такого рода немецкие и польские пословицы и поговорки, важно выявить как их сходство, так и различие, что и позволит определить объективную языковую оценку страны, её жителей и их деятельности.

И в польском, и в немецком языках можно найти высказывания о своём народе. Это в своё время в одном из своих блистательных докладов с юмором продемонстрировал наш Юбиляр – профессор В. Хлебда на примере выражения *Mądry Polak po szkodzie* (Chlebda 1998: 31), которое имеет и немецкий эквивалент: *Der Pole wird (nur) durch Schaden klug*. В украинском языке существует подобная пословица, дословно переводимая в немецких паремиологических сборниках: *Nach dem Schaden wird auch der Leche weise* (досл. После несчастья даже и лях становится умным); галицк. *Weise ist der Pole nach dem Schaden; haben sie das Pferd gestohlen, verschließt er den Stall* (досл. Умным становится поляк после несчастья; если у него украли лошадь, он запирает конюшню) (Wurzbach 1866, 1: 9, 2).

Универсальным является представление о том, что даже при небольшом количестве собравшихся вместе поляков начинаются разногласия, например: *Wo drei Polen beisammen sind, hört man fünf Meinungen* (досл. Там, где три поляка, можно услышать пять мнений) (Wander 1867, 3: 1369); *Wo zwei Polen, da sind drei Parteien* (досл. Где два поляка, там три подхода) (Reinsberg 1863, VI: 56). Но и здесь речь идёт не о чисто „польской специфике”, ибо по-



добное свойство приписывается в немецком языке и представителям других народов – например, немцам: ср. *Zwei Deutsche – drei Meinungen* (досл. Два немца – три мнения).

Определённые различия имеются в некоторых крылатых выражениях, которые были калькированы с одного языка в другие. Немецкое выражение *Noch ist Polen nicht verloren* (русск. Ещё Польша не погибла!) получило, например, иную стилистическую и эмоциональную окраску и несколько иное значение в отличие от исходного языка. Эта распространённая, часто несколько шутовская поговорка используется, когда явно неприятное положение дел считают ещё не совсем безнадежным: ещё не всё потеряно, есть надежда выйти из трудной ситуации.

Источником этого крылатого выражения, вошедшего в поговорку, являются начальные слова польского национального гимна „*Jeszcze Polska nie zginęła...*” (букв.: Ещё Польша не потеряна ...). С этих слов начинается сочинённый в 1797 г. польским политиком и публицистом Юзефом Выбицким (1747–1822) в итальянском городе Реджо-нель-Эмилия *Марш Домбровского* (или *Мазурка Домбровского*). Марш был походной песней польского легиона, который был создан с позволения Наполеона Бонапарта генералом-поручиком Яном Генриком Домбровским из вынужденно покинувших родину вследствие российской, прусской и австрийской оккупации поляков в 1797 году. Польские легионы должны были, по замыслу Домбровского, вторгнуться в Польшу и вновь отвоевать независимость. Сам Выбицкий оспаривает этот факт в письме графу Луису Филиппу де Сегюру от 12 ноября 1806 г. (Rother 1927: 253; Küpper 1993: 620; Röhrich 2001, 4: 1190; Müller 2005: 466). Выбицкий был также одним из соавторов польской конституции от 3 мая 1791 г. (БМШ 2014, 1: 361). Первоначально название песни звучало как *Pieśń Legionów Polskich we Włoszech* (досл.: „Песня польских легионов в Италии”).

Впервые песня была исполнена 20 июля 1797 г. военным оркестром в ритме мазурки на польскую народную мелодию. С 1798 г. песня исполнялась во всех 3 частях Польши. Она стала гимном Ноябрьского (1830 г. и 1831 г.) и Январского (1863 г. и 1864 г.) восстаний, пелась поляками в эмиграции (*Wielka Emigracja*), в 1905 г. во время Русской революции, а также в Первую и Вторую мировую войну. Марш Домбровского был переведён поэтами, солидарными с борющимися поляками, на 17 языков, в том числе и на немецкий, и на русский языки, и исполнялся во время революционных движений 1848 г. также на улицах Вены, Берлина и Праги, где он пользовался большой популярностью: „*Jeszcze Polska nie zginęła / Kiedy my żyjemy. / Co nam obca przemoc wzięła, / Szablą odbierzemy*”; нем.: „*Noch ist Polen nicht verloren, Solange wir leben. Was uns fremde Übermacht nahm, werden wir uns mit dem Säbel zurückholen*”; рус.: „*Ещё Польша не погибла, / Пока мы живём. / Всё,*

что взято вражьей силой. / Саблями вернём” (Займовский 1930, 135; БМШ 2014, 1: 361; DZR 2007, 591).

Марш (и мелодия, и текст) послужил также образцом словацкому поэту Самуилу Томашику, который в 1834 г. написал песню *Hej! Slované*. В 1848 г. на славянском конгрессе в Праге *Hej! Slované* был принят как гимн всех славян. После 1945 г. песня стала национальным гимном Югославии, с некоторыми поправками в темпе и в концовке. С 26 февраля 1927 г. *Мазурка Домбровского* – официальный национальный гимн Польши. Его текст немного отличается от первоначальной *Песни Польских легионов в Италии*.

Не во всех европейских языках крылатое выражение характеризует критическую, но не безнадежную ситуацию; в английском, французском и испанских языках – так же, как и в немецком – не существует, например, подобных образных фразеологизмов и потому обычно используются безобразные описательные словосочетания: англ. *Down but not out; All is not yet lost*; фр. *Tout espoir n'est pas perdu*; исп. *Todavía queda esperanza*; итал. *Non è ancora perduto tutto*. Ср. буквальный перевод на английский язык: *Poland has not perished yet*.

Противопоставление „Собственное – хорошо, а Чужое – плохо” мы находим также в выражении *sich polnisch verheiraten* – ‘жить в гражданском браке’. Пьяницу во Франции характеризуют сравнением с поляком: *il est soûl comme un polonais*. *Польской экономикой* называют отрицательно большой (финансовый, материальный и т.д.) беспорядок. *Польской экономикой* называют в обиходе халатность, неразбериху, большой беспорядок (DZR 2007: 624). Это выражение было использовано в качестве заголовка различных произведений, например, в названиях стихотворений Эрнста Ортелеппа (1831), Фридриха Хеббеля (1853) и как название романа Мари фон Росковска (1863). Оно стало даже и названием оперетты Жана Жильбера (1910; Röhrich 2001, 4: 1190). Такой фразеологический стереотип основывается на старом (и, конечно же – абсолютно не верном!) предубеждении, согласно которому поляки по своему жизненному укладу – как и жители Балкан и другие этнические группы – оцениваются как неаккуратный или небрежный народ. Понятно, что и здесь мы имеем дело ни с чем иным, как с универсальной субъективной оппозицией „Своё – Чужое”, где последний её полюс всегда негативен, а первый – позитивен.

Подобная негативная оценочность характерна и для восклицания *Da (Dann; Heute) ist Polen offen* (досл. Там (Тогда; Сегодня) Польша открыта (разг., часто униж.) – ‘тогда можно быть готовым ко всему; там господствует безграничный беспорядок; сегодня нам ничего не помешает’.

Это фиксируемое примерно с 1850 г. выражение возникло на основе вышеприведённой фразеологической метафоры *польская экономика* – ‘большая неразбериха’. В ней кроется и иронический намёк на многие восстания, ко-

торые должны были привести к восстановлению польского национального государства (Kürper 1993, 620). Этот намёк эксплицирован и в ряде других выражений и сентенций, например: *Ja, wenn diese Clique einen gesoffen hat, dann ist Polen offen! Dann lärmen die da herum wie die verrückten, streiten sich wie die Kesselflicker ... ein Heidentheater!* (Schemann 2011: 623). Так описывают ситуацию, в которой всё кажется возможным, дозволенным. В Силезии говорят: *Dö is Polen uff e un Frankreich zu* (Rother 1927: 270). Двойственность выражения проявляется и в возможности его употребления с положительными коннотациями, что зафиксировано у К.Ф.В. Вандера: *Nun ist Polen offen* (Wander 1867, 3: 1317) – вероятно, это напоминание о членстве Польши в Европейском Союзе.

К. ф. Вурцбах цитирует и ещё одну польскую поговорку на немецком языке: *Polaka Niemiec, Niemca Włoch, Włocha Hiszpan, Hiszpana Żyd, a Żyda tylko djabel oszuka* (Wurzbach 1866: I, 272; 240.). – букв. „Поляка обманывает немец, немцев француз, французов испанец, испанцев еврей, еврея только чёрт”. Также и здесь прослеживается противопоставление „собственное–чужое”.

Оно раскрывает и внутренний смысл и русинского выражения, связанного с историческим периодом, когда казаки оттесняли повсюду поляков под руководством гетмана Богдана Хмельницкого и наносили им большой вред и потери. Именно тогда в русинском фольклоре возникла поговорка, соответствующая немецкой *das sind Schreckenberger* – букв. „Ужас для поляков, но русины не боятся”. В то же время могли появиться и следующие поговорки русинов в Галиции: *Подвинься, поляк, уступи место русину!* или *Поляку не нравится, что его убили, он ещё трепыхается*. Как причину всяческих несчастий, которые касаются поляков, принимает русин и их отделение от остальных славянских народностей: *Почему чёрт забирает ляхов? Потому что они идут в одиночку* (Wander 1867, 3: 1369). Галичане говорят: *Поляк есть поляк потому, что он бьёт, а крестьянин – крестьянин, т.к. он терпит* (Reinsberg 1863, VI: 58 сл.). Ср. и такую паремиологическую сентенцию: *Если поляк станет итальянцем, мазур (Mazure) – светским человеком, а русин – поляком, он попадёт к чёрту* – „так поляк описывает перебежчиков, отступников”.

Употребительно в немецком языке и выражение *Da ist Polen in Not* (досл. [Там] Польша в нужде), которое означает, что в трудной ситуации нельзя найти выход, что кто-то испытывает беспомощность, нужду или притеснение. В большинстве случаев оно иронично характеризует излишне преувеличенную отрицательную оценку положения дел (фиксируется с 1960 г.; Kürper 1993: 620). При этом речь идёт о параллельном образовании (возможно, от выражения *Holland in Not*, голландск. *Holland is in last*). Происхождение вы-

ражения точно не известно. Оно могло возникнуть во времена испанского господства в Нидерландах, когда много голландцев эмигрировали, или в эпоху войны 1672–1679 гг., когда Людвиг XIV с его превосходящей армией обрушился на Нидерланды и голландцы, чтобы спасти страну, разрушали дамбы и затопляли большие территории (Röhrich 2001, 2: 730).

Замена топонима *Polen* на топоним *Holland* в приведённом фразеологизме не такое уж и уникальное явление. Не менее характерна подобная замена в широко употребительном восточно-немецком разговорно-фамильярном выражении *einen (den) polnischen Abgang (Abschied) machen; sich polnisch verabschieden* ‘уходить не прощаясь, незаметно, без предупреждения (букв. делать польский уход); уходить / уйти по-английски’ (Papióǵ 2010: 687). Более того – амплитуда такой лексической вариантности, как увидим ниже, даже гораздо более широка (см. Ковшова, Гудков 2018: 126 и сл.).

Abgang (букв. уход) понимается вообще как уход из определённого места, со встречи, с праздника и т.д. В немецком языке значение ‘исчезнуть с праздника, не попрощавшись с хозяевами и гостями’ выражено несколькими фразеологизмами (resp. лексическими вариантами одной фраземы): либо *einen polnischen Abgang / Abschied machen* (букв. делать польский уход / польское прощание), распространённым прежде всего в Берлине и на Востоке Германии, либо *sich französisch verabschieden* (букв. попрощаться по-французски), употребляемым чаще в Западной Германии. При этом речь не идёт об исключительно немецкой „идее”, поскольку во многих языках используется та же самая фразеологическая модель для передачи значения ‘уйти, не попрощавшись’. Так, в России говорят *уходить / уйти по-английски* (заимствование из французского языка – БМС 2005: 542); в Англии *french leave*, в Испании *despedirse a la francesa*. Во Франции же, напротив, употребляется фразеологизм *filer à l'anglaise (partir à l'anglaise)* (дословно: прощаться по-английски) (Röhrich 2001, 4: 1190).

Wir legten einen **polnischen Abgang** hin, wir gingen grußlos (Die Zeit, 07.08.2017); Von einem Fest zu verschwinden, ohne sich von Gastgebern und Gästen zu verabschieden, heißt im Deutschen entweder einen **polnischen Abgang** oder Abschied machen (vor allem in Berlin und im Osten) – oder sich französisch verabschieden (eher in Westdeutschland) (Zeit Magazin, 06.11.2014); Ich bin ein Freund vom „**polnischen Abgang**”, einfach den Mantel nehmen und leise verschwinden, ohne dass andere es mitkriegen („Die Zeit”, 19.04.2000).

Соответствующие народы и их национальные обычаи совершенно не имеют к этим фразеологизмам никакого отношения, так как ни в Польше, ни во Франции или Англии не существует традиции уходить не прощаясь. Просто подобная форма прощания называется по определённым нациям: в Германии *по-польски*, в Польше *по-английски*, в Англии *по-французски*, а во Франции опять же *по-английски*. Т.е. всегда кто-то другой, человек другой нации

исчезает без прощания, что соответствует всеобщему явлению: Своё – хорошо, Чужое – плохо. Между тем, это представление больше не соответствует действительности, поскольку уход без прощания не воспринимается уже как невежливый. Зачем останавливать хозяина в 23 часа ночи, если он хотел бы праздновать дальше? Только потому, что кто-то хочет или должен идти? Прощание на вечеринках всегда, так или иначе, – всего лишь формальность. Что говорить на прощание, кроме как: „Спасибо, до скорого?“ Напротив, что-то дерзкое и невежливое присутствует во внезапном исчезновении. Почему исчезли она или он – и, возможно, также: с кем именно? Правда, если речь идёт о вечере вдвоём, необходимо, естественно, действовать иначе.

При этом выражение „уйти по-польски“ является в немецком языке более ранним в отличие от „французского“ или „английского“ ухода. Оно возникло вскоре после падения Берлинской стены, в те времена немцы активно шутили о поляках, речь в этих шутках нередко шла о кражах. Так, во всяком случае, написано в работе германиста Дирка Рамтора (Ramtor 2011: 5), рассуждавшего о происхождении фразеологизма. Он обращает внимание на его семантическую близость с выражением¹ *sich davonstehlen – da|vɔn|steh|len*: ‘тайно улизнуть, удалиться тайком, незаметно, тихо уйти’. То, что быстрый уход в Европе приписывают французам и англичанами, зависит, пожалуй, первоначально от такого же (неоправданного впрочем) мнения, что представители этих наций якобы вели себя на войне трусливо.

Фразеологическая модель известна во многих европейских языках, причём первое место занимает „английский уход“, за ним следует „французский“: русск. *уйти по-английски*; укр. *пiти по англійськи*; польск. *wyjść po angielsku*; чешск. *vypařít se po anglicku*; словенск. *oditi po francosko*; англ. *Irish goodbye; to take French leave (French exit)*; итал. *andarsene alla francese*; исп. *despedirse a la francesa* и др.

Источники описанного фразеологического универсализма, который выражается в форме структурно-семантических и наглядных моделей, различны. Дополнительно к языковой типологии таких моделей можно предложить также типологию её источников по другому признаку – по признаку культурных влияний. При этом максимальную осторожность следует проявлять при разграничении „Своё – Чужое“, так как не всегда на основе историко-этимологической информации можно проводить это разграничение с совершенной объективностью.

Несколько „доминирующих“ источников европейского универсализма во фразеологических системах можно выделить, однако, совершенно точно. „Когда констатируют центростремительный характер влияния этих источни-

¹ <http://www.kessel.tv/polnischer-abgang-vs-der-franzos/> 21.11.2018.

ков на фразеологические системы, нужно иметь в виду, однако, что оппозиция «Европеизация – фразеологизация» остаётся при этом актуальной. Интересно, что общая универсализация соответствующих фразеологизмов, которые основаны на унифицированных источниках, постоянно разрушается правым оппозиционным полюсом” (Мокиенко 2018: 44). „Европеизация” подразумевает активную интернационализацию фразеологических систем языков Европы, её стремление к конвергенции, под фразеологизацией понимается напротив – деинтернационализация, стремление к расхождению. Эти противоположные тенденции часто имманентны, следы их взаимного влияния можно найти в различные периоды развития европейских литературных языков (Мокиенко 2018: 43).

Осознание относительности и универсальности представлений, заложенных в такого рода фразеологии и паремиологии, помогает освободиться от глубоко укоренившихся в разных языках национальных (если не сказать националистических) стереотипов. Приведу ещё один – особенно неприемлемый для объективной оценки немецко-польских отношений пример, а именно – пословицу *Polen und Deutsche werden nie Brüder werden* (букв. Поляки и немцы никогда не станут братьями) – Ф. Шуселка, *Германия, Польша и Россия* (Гамбург 1846: 317). Здесь оценка поляка, увы, столь же стереотипична и субъективна, как и у некоторых других народов. Причём, – даже у родственных полякам славян можно найти паремиологическую нелюбовь к полякам и их польской экономике. Так, русские говорят: *У нас не Польша, у нас лучшие* или *Жизнь как в Польше: тот пан, у кого больше*. А в Моравии даже, увы, прямолинейно и нелицеприятно утверждают: *Поляки – это бродяги*. Галичане для оценки поляков используют даже демонологическую лексику: *Чёрт мерил всех поляков одной гребёнкой*. Наиболее враждебно к полякам относились в прошлом, однако, украинцы, ненависть и презрение которых проявляется во многих пословицах. *За наши грехи, – говорили они, – к нам пришли поляки. Ляхи и цыгане, – утверждали они, – это одно и то же*. Или – характерная реплика, заверяющая собеседника в истинности сказанного: *Я хочу быть три раза поляком, если это не правда!*, на что последний испуганно отвечает: *Подумай о своей душе и не проклинай их*. Ещё более высокий регистр национальной неприязни отражён в „обвинительной” сентенции: *Ты хотел бы умереть от веры в поляков!* И не только взрослые украинцы, но и их дети отражают это (надеюсь, безнадежно устаревшее!) отношение боязливой просьбой: *Мама, завяжи мне глаза, чтобы я не видел обратительных ляхов*.

Как видим, немецкая пословица о невозможности „братания” поляков и немцев не столь оригинальна и индивидуальна и никак не характеризует объективно германо-славянских отношений, если даже „братья-славяне” следуют в том же негативном паремиологическом кильватере.

Собственно, сам язык показывает, что немецкий паремиолог Карл Фридрих Вильгельм Вандер неправ, детально комментируя выражение *Polen und Deutsche werden nie Brüder werden* и стремясь обосновывать, что так „должно быть” (Wander 3: 1369). Действительность же выглядит иначе – особенно современная действительность. Мы, немцы, сегодня гордимся тем, что между нашими странами уже нет никаких границ и что мы являемся членами одного братского объединения. Единства, в котором председателем Европейского совета с 2014 года является именно поляк (точнее – кашуб) Дональд Францишек Туск (Donald Franciszek Tusk), дед которого служил в немецкой армии.

Polen und Deutsche begeben sich nie auf Augenhöhe (Berliner Zeitung 29.04.2004).

Но я как представитель своего родного немецкого университета спущусь сейчас с высоких политических небес на грешную землю своей alma mater. Мой Институт славистики Грайфсвальдского университета, где активна кафедра полонистики, тесно сотрудничает с польскими университетами. Так, мы организуем уже 21 год очень успешно самый большой польский культурный фестиваль вне Польши.

Alternativ-jazzig und klassisch. So beschreibt sich das wohl **größte Festival der polnischen Kultur**. Der **PolenMARKT** findet seit nunmehr neunzehn Jahren in Greifswald statt. Und jedes Mal aufs Neue präsentiert sich die Veranstaltung mit einem kulturell facettenreichen Programm. Es heißt seine Besucher mit einem „Witamy serdecznie!” herzlich Willkommen und bietet zehn Tage am Stück Unterhaltung, Information und Spaß für alle Altersgruppen. Dabei legt der Verein besonderen Wert darauf, für jeden Geschmack etwas zu bieten. Ob Ausstellung, Theater, Lesung oder Party, ob ein Clubabend oder ein kleines Konzert – das Programm lässt keine Wünsche offen. **Inzwischen kann das Festival daher eine große Fangemeinde vorweisen**, die anlässlich des PolenMARKT jedes Jahr im November extra in die Universitäts- und Hansestadt anreist... Blickt man zurück in der Geschichte des Vereins, sieht man eine Erfolgsgeschichte sondergleichen. 1997 begann man mit der Organisation eines polnischen Kulturabends. Dieser fand im Keller der Slawistik, der Tschaika, statt. Bereits 1998 weitete man diesen Abend, aufgrund des regen Zuspruches, zu einer polnischen Kulturwoche aus. Seit 1999 trägt das Festivals den noch heute präsenten Namen PolenMARKT. Unterstützt durch zahlreiche Unternehmen und Einrichtungen regionaler, nationaler und internationaler Bedeutung bezweckt das Festival eine Art Öffnung der Grenzen zwischen Polen und seinen Nachbarländern. Verpackt in einem kulturellen Rahmen wird die Rolle Polens als ein Land mit bewegten Grenzen beschrieben².

Один из наших „братских” проектов – проект о билингвизме:

Polnisch ist die neue Modesprache. Bereits 1500 Kinder und Jugendliche im Kreis lernen die Sprache – freiwillig... Das Vorurteil, dass die Eltern den Polnisch-Unterricht nicht wollen, ist durch das Projekt widerlegt. (Ostsee-Zeitung, 14.12.2018); An der Versöhnung zwischen **Polen und Deutschen** haben viele mitgewirkt, sagt Rau, Kirchen, mutige Politiker,

² <https://www.greifswald.info/veranstaltungen/polenmarkt/> 3.2.2019.

viele unbekannte Männer und Frauen. (Berliner Zeitung, 02.09.1999); **Polen und Deutsche** sind also Kumpel seit 91. (Die Zeit, 06.07.2016); **Polen und Deutsche** rücken mit der Osterweiterung der EU ab Mai enger zusammen (Berliner Zeitung, 25.02.2004).

Кроме того, недавно в наших газетах писали, что именно польский язык помогает нашим грайфсвальдским и померанским спасателям спасти человеческие жизни в пограничной зоне:

Polnisch kann Leben retten. Rettungskräfte im Grenzgebiet wollen enger kooperieren. Dafür ist Vokabeln lernen angesagt (Ostsee-Zeitung, 29.1.2019).

Разве всё это не демонстрирует решительный отказ от прежних фольклорных стереотипов?

Конечно, демонстрирует. И подтверждает древнюю пословичную мудрость: *Tempora mutantur et nos mutamur in illis...* Мы, фразеологи, тоже чувствуем мощное биение временного пульса на наших конференциях и заседаниях Фразеологической комиссии. Именно при общении фразеологов разных стран и происходит полная аннигиляция национально подкрашенных паремиологических стереотипов. А – главное: происходит **фразеологическое братание**.

И наш Юбиляр, объединяющий фразеологов из разных стран под гостеприимным кровом Опольского университета в своей любимой Польше, неоднократно доказал, что мы не разделяем негативных стереотипов, а культивируем истинно дружеское отношение друг к другу.

*

Дорогой Войтек, наш брат по фразеологической и этнолингвистической крови! Мы, немцы, русские, украинцы, испанцы и... фразеологические пролетарии всех стран, объединяясь, поздравляем Тебя от всей души и желаем Тебе в кругу нашей фразеологической семьи провести ещё много прекрасных встреч.

Новых Тебе толстых книг, неумного счастья и неиссякаемого здоровья!

Библиография

- Chlebda W., 1998, *Stereotyp jako jedność języka, myślenia i działania. – Stereotyp jako przedmiot lingwistyki. Teoria, metodologia, analizy empiryczne*, red. J. Anusiewicz, J. Bartmiński. Wrocław, s. 31–41.
- Chlebda W., 2005, *Szkice o skrzydlatych słowach. Interpretacje lingwistyczne*, Opole.
- Chlebda W., Mokienko V.M., Szuleżkowska S.G. 2003, *Rosyjsko-polski słownik skrzydlatych słów*, Łask.
- Küpper H., 1993., *Wörterbuch der deutschen Umgangssprache*. 1. Aufl. 1987. 5. Nachdr, Stuttgart–Dresden.

- Mokienko V.M., 2018, *Wo der Hund begraben liegt. – Studien zur slawischen Parömiologie und Phraseologie*, Hrsg. v. Wolfgang Mieder und Harry Walter, Burlington (USA), Greifswald (Deutschland). Ernst-Moritz-Arndt-Universität Greifswald und University of Vermont. Greifswald, Burlington, Szczecin.
- Müller K., 2005, *Lexikon der Redensarten. 4000 deutsche Redensarten, ihre Bedeutung und Herkunft*. Hrsg. v. K. Müller, München.
- Papiór J., 2010, *Aus fremden Rücken ist gut Riemen schneiden. Das deutsche parömiologische Bild Polens. Ein Versuch*, Poznań.
- Ramtor D., 2011, *Der Polnische Abgang oder Unsicherheit in der Verabschiedung: Versuch der Erklärung eines alltäglichen Verhaltens*, Norderstedt.
- Rother R., 1927, Die schlesischen Sprichwörter und Redensarten, Darmstadt.
- Röhrich L., 2001, *Lexikon der sprichwörtlichen Redensarten*. 5 Bd., Freiburg.
- Schemann H., 2011, *Deutsche Idiomatik. Die deutschen Redewendungen im Kontext*. 2. Aufl, Stuttgart–Dresden.
- Wander K. F. W., 1867, *Deutsches Sprichwörterlexikon. Ein Hausschatz für das deutsche Volk*. Vol. I–V. – Leipzig: F.A. Brockhaus, 1867–1889. Ndr. Darmstadt, 1964; Ndr. Kettwig, 1987.
- Wurzbach C. v., 1866, *Historische Wörter, Sprichwörter und Redensarten*. 2. Aufl.
- БМШ 2014: Берков, В.П., Мокиенко, В.М., Шулежкова С.Г., *Большой словарь крылатых слов и выражений русского языка: ок. 5000 ед. В 2-х т. 2-е изд., испр. и доп. Т. 1: А–М*. Магнитогорск, Greifswald.
- Ковшова М., Гудков Д. 2018, *Словарь лингвокультурологических терминов*, Москва.

POLE AND POLAND IN GERMAN PROVERBS AND SAYINGS

Summary

The paper deals with German phraseological and proverbial units that often contain nationalist statements about Poland and the Poles. This shows a general paremiological model: one's own is good, the other is bad. Against the background of European proverbs and speeches it is shown that in many cases a consideration of the Poles corresponds to a general model that exists also among Germans, Russians, Englishmen and Frenchmen. The phraseology has long overcome national boundaries and shows that there is much more common than national in it. Today, Poland is an integral part of the European community and its contribution enriches us all.

Keywords: phraseology, national, international, rejection of former folklore stereotypes, active internationalization of phraseological systems of European languages

TOMASZ WIELG
Uniwersytet Opolski

Białoruskie i europejskie tradycje kulturowe w twórczości Uładzimira Karatkieviča

Twórczość Uładzimira Karatkieviča można nazwać jednym z najważniejszych zjawisk w literaturze białoruskiej drugiej połowy XX wieku. Najlepszymi utworami pisarza mogłaby poszczycić się każda z większych i bardziej znanych literatur europejskich. Powieści historyczne, dramaty, scenariusze oraz poezja białoruskiego twórcy świadczą o jego wielkim talencie pisarskim i znajdują się dziś na jednym z czołowych miejsc w kanonie literatury wschodniosłowiańskiej. Przedwczesna śmierć Karatkieviča w roku 1984 pozbawiła literaturę białoruską jednego z największych talentów, a samemu twórcy nie dała spełnić wszystkich literackich planów.

Karatkievič urodził się w roku 1930 w Orszy na Witebszczyźnie. Swoją literacką przygodę rozpoczął od wydania kilku zbiorów poezji. Jednak jego talent pisarski w pełni ujawnił się w utworach prozatorskich – dopiero bowiem jego małe opowiadania oraz wielkie powieści historyczne dają możliwość odkrycia pisarza o talencie rzadko spotykanym we wcześniejszej literaturze białoruskiej, mającym umiejętność przekazywania w utworach nieprzemijających wartości humanistycznych. Ogólnoludzkie prawdy, motywy antyczne, biblijne i legendarne przeplatają się w twórczości Karatkieviča z wydarzeniami historycznymi, filozoficznymi rozważaniami, z głębokimi przemyśleniami o miejscu, roli i znaczeniu kultury i literatury dla rozwoju człowieka i całych społeczeństw.

W większości utworów Karatkieviča nie sposób nie dostrzec jego wielkiej miłości do własnego kraju, do białoruskiej historii, kultury i literatury. Jego twórczość przesiąknięta jest zachwytem nad pięknem białoruskich krajobrazów, uwielbieniem białoruskiej historii, kultury i języka białoruskiego. Karatkievič swoją poezją i prozą starał się pobudzać narodową i historyczną samoświadomość Białorusinów, wskazywać swoim rodakom źródła własnej tożsamości narodowej i tym samym zmuszał ich do zastanowienia się nad tym, jakie jest miejsce Białorusi i jej miesz-



kańców we współczesnej im Europie. Dla pisarstwa Karatkieviča charakterystyczne jest poszukiwanie nierozzerwalnych więzi pomiędzy przeszłością a terażniejszością, pomiędzy Wschodem i Zachodem, co uwidocznia się w poszczególnych utworach głębokim zrozumieniem procesów historycznych i stworzeniem na tej podstawie artystyczno-historycznej kroniki życia i losów Białorusinów.

W swoich twórczych poszukiwaniach pisarz rekonstruował przeszłość własnego narodu. Wychodząc od materiału legendarno-folklorystycznego, poprzez dobudowywanie do niego kolejnych faktów historycznych starał się ukazywać odbiorcy konkretne wydarzenia, które stawały się obiektami analizy literackiej niejednokrotnie po raz pierwszy. Wcześniej przeszłość Białorusi nigdy nie była opisywana z takim rozmachem i w tak barwny sposób. Istniejące wcześniej utwory o tematyce historycznej napisane przez innych autorów nie były w stanie sformułować owej ciągłości przyczynowo-skutkowej, która pomogłaby w zrozumieniu zawitych meandrów przeszłości.

Karatkievič zawsze zdawał sobie sprawę z trudnego geograficzno-politycznego położenia Białorusi i właśnie owa świadomość budziła w nim ciekawość do poznawania zarówno kultury Wschodu, jak i Zachodu, do wyjścia poza granice sowieckiego oglądu świata, do spojrzenia na historię i kulturę przez szerszy ogólnoeuropejski pryzmat.

Nauki życiowe i literackie pobierał Karatkievič w Moskwie i w Kijowie. Poza Białorusią poznawał kultury bliższych i dalszych sąsiadów, ale nieprzerwanie również studiował język i kulturę własnego narodu. Na Białoruś powrócił już jako wytrawny erudyta i intelektualista. Zarówno podczas pobytu w Kijowie, jak i podczas pobytu na kursach literatów w Moskwie pisarzowi nie tylko udało się poznać wielu późniejszych wieloletnich przyjaciół: Adama Maldzisa, Florianą Nieuważnego i innych, ale przede wszystkim poszerzyć kontakty z literatami i pisarzami – w dużej mierze na tamte czasy undergroundowymi – żyjącymi zarówno w Rosji, na Litwie i Łotwie, jak i w Europie Zachodniej.

Związki Karatkieviča z kulturą i literaturami słowiańskimi, a także europejskimi pozwoliły mu w krótkim czasie stać się jednym z najbardziej znanych pisarzy białoruskich, a obecnie klasykiem białoruskiej literatury narodowej. Już pierwsza opublikowana powieść *Nie wolno zapomnieć* (*Нельга забыць*, 1962)¹ jest dowodem, że w literaturze białoruskiej pojawiła się solidna osobowość twórcza, wytrawny prozaik i nie mniej ciekawy poeta. Kolejne ukazujące się wiersze, opowiadania i powieści tylko potwierdziły niebywały talent młodego twórcy. Z wielu

¹ Po raz pierwszy tekst powieści wydrukowany został w numerach 5 i 6 czasopisma „Полымя” z roku 1962 pod tytułem *Leonidy nie powrócą na ziemię* (*Леониды не вярнуцца на зямлю*). W wyniku późniejszych wydarzeń – głównie za sprawą cenzury – tytuł został zmieniony i utwór znany jest dziś pod tytułem *Nie wolno zapomnieć*.

powodów – spóźniony o sto lat stał się Karatkievič dla literatury białoruskiej tym, kim dla Polaków był Henryk Sienkiewicz, dla Czechów – Alois Jirásek czy dla Anglików – Walter Scott.

Karatkievič przerastał epokę, w której przyszło mu żyć. Widać to było już w czasach kiedy był studentem, gdy za udział w manifestacji po śmierci Stalina starano się go relegować z uniwersytetu w Kijowie. Już jako student pisarz spoglądał daleko w przyszłość, z nowymi ideami i możliwościami, która go zarówno pociągała, jak i bardzo trwożyła. Jako znawca historii Europy Wschodniej zdawał sobie sprawę, że droga, którą wybrał nie będzie łatwa, a tematyka jego pisarstwa nie przysporzy mu samych przyjaciół. W Związku Radzieckim niełatwo było propagować idee odrodzenia narodu białoruskiego i opisywać fakty historyczne, które oficjalna literatura niejednokrotnie wymazywała z pamięci swojego odbiorcy. Ideologia sowiecka niechętnie przyjmowała historyczną prawdę o Wielkim Księstwie Litewskim i walkach z zaborcą w czasie powstań narodowych, wśród których na pierwszy plan wysuwało się w twórczości Karatkieviča Powstanie Styczniowe 1863 roku. Powojenna nowa „narodowa” radziecko-białoruska historiografia marginalizowała lub wprost wymazywała pamięć o czasach, kiedy Białorusini próbowali wybić się na niepodległość. Przez dziesięciolecia starano się wpajać, nie tylko zresztą Białorusinom, oficjalny mit jedności i braterstwa obywateli Kraju Rad, z którym powinny były utożsamiać się wszystkie narody wchodzące w skład państwa sowieckiego. Karatkievič, mimo że doskonale zdawał sobie sprawę z trudów wprowadzenia w życie własnych idei, nigdy się nie poddawał – i chociaż niejednokrotnie przychodziło mu płacić za swoje niepodporządkowanie wysoką karę, własnych ideałów jako białoruski patriota nigdy nie zdradził. Pozostając wiernym własnym przekonaniom, pisarz tworzył literaturę, która dawała możliwość oglądu historii Białorusi z nowej perspektywy, pozwalała zrozumieć zawile jej meandry, odkłamywała wydarzenia historyczne, przemilczane przez oficjalną historiografię, odpamiętywała czasy minione i ukazywała je zgodnie z historyczną prawdą. Dla wielu Białorusinów powieści Karatkieviča były swoistego rodzaju odkryciem, nową lekcją historii i patriotyzmu.

Białoruskość twórczości literackiej Karatkieviča uwidacznia się jednak nie tylko za sprawą wyżej wspomnianego patriotyzmu i wielkiej miłości do Białorusi, ale też do ukochanego Polesia, do rodzinnego Dniepru. Ich obrazom poświęcił pisarz wiele wierszy i utworów prozatorskich, wśród których na pierwszy plan wysuwa się tom *Ziemia pod białymi skrzydłami* (*Зямля над белымі крыламі*, 1966), będący swego rodzaju literacką encyklopedią historii i przyrody ojczystego kraju.

Mimo że książka adresowana jest do młodzieży, stanowi jeden z najwspanialszych w literaturze pomników wystawionych przez pisarza własnej ojczyźnie. Tekstami wchodzącymi w tom Karatkievič zdaje się kontynuować i rozszerzać temat podjęty jeszcze w latach osiemdziesiątych XIX wieku przez Adama Kir-

kora, który następnie stał się myślą przewodnią wiersza Jakuba Kołasa *Mój kraj rodzinny* (*Мой родны кут*, 1923). Anatol Wierabiej w jednym z esejów tak oto pisze o książce *Ziemia pod białymi skrzydłami*:

Письменнік ахоплівае ў кнізе беларускую гісторыю ад самых старажытных часоў і да 70-х гадоў XX стагоддзя. Ён разважае пра прыроду свайго краю і нацыянальны характар беларуса, успамінае гістарычныя падзеі і факты, піша пра славытых грамадскіх культурных дзеячаў, пра гарады, пра помнікі гісторыі і культуры беларускага народа. У гэтай кнізе няма голай рэгістрацыі лічбаў і фактаў. У ёй ёсць раскрыццё душы народа, які прайшоў праз усе выпрабаванні і цяжкасці і які жыве багатым паўнакроўным жыццём – радуецца, смяецца, смуткуе, перажывае... (Верабей 1997: 323).

Ziemia pod białymi skrzydłami jest bezpośrednim nawiązaniem do utworów znakomych poprzedników. Wyrysowany w utworze obraz Białorusi i jej mieszkańców ukształtowany został – jak i w wielu innych utworach pisarza – pod wpływem idei romantycznych, które wpłynęły na ich metaforykę i szerokie wykorzystywanie folkloru. Ludowe podania i legendy narodu białoruskiego oraz folklor białoruski stały się podwalinami wielu utworów Karatkieviča i bezsprzecznie wzbogaciły jego twórczość. Powracając w utworach do dawnych legend i podań, Karatkievič – tak jak na początku XX wieku – Janka Kupała, Jakub Kołas, Maksim Bahdanovič, Maksim Harecki – chciał pokazać czytelnikowi, jak ciekawa i bogata jest tradycja ludowa narodu białoruskiego. Za pomocą ludowych pieśni, legend, podań i opisów starych zwyczajów starał się pisarz nie tylko wyjaśnić swojemu odbiorcy prawdę o potrzebie kultywowania tradycji, ale przede wszystkim obudzić w nich ciekawość do odkrywania przeszłości własnego kraju.

Elementy folkloru w utworach białoruskiego pisarza to nie tylko ludowe pieśni przytaczane wprost, ale również materiały i ciekawostki folklorystyczno-etnograficzne, którymi ubarwione są poszczególne utwory. Widoczne to jest dokładnie w najbardziej znanej powieści Karatkieviča pod tytułem *Kłosa pod sierpem twoim* (*Каласы над сярпом тваім*, 1965). Jej główny bohater – młody szlachcic Aleś Zahorski – fascynuje się historią oraz folklorem białoruskim i jako student pisze pracę zaliczeniową o białoruskich, naddnieprzańskich pieśniach, podaniach i legendach. Oprócz tego w dylogii pisarz wielokrotnie opisuje różne ludowe zwyczaje, obyczaje i wierzenia, które znane są dziś już tylko nielicznym. Te folklorystyczne wątki w wielkiej, kilkusetstronicowej powieści stają się swego rodzaju krótkimi nowelami ubarwiającymi fabułę. W ten sposób pisarz opowiada na przykład o starobiałoruskim zwyczaju kuwady, kiedy to mąż rodzącej kobiety szedł w czasie porodu do lasu i uderzał głową w drzewo. Wierzył bowiem, że w ten sposób bierze na siebie część bólu towarzyszącego kobiecie podczas narodzin potomka.

Swoisty koloryt nadają twórczości Karatkieviča wykorzystywane przez autora ludowe porzekadła, pieśni i przyśpiewki. Wierabiej tak opisuje rolę, jaka odgrywają one w utworach pisarza:

Песню называюць душой народа. Караткевіч выкарыстоўвае ў творы шмат народных песень, якія надаюць яму асаблівы лірызм і цеплыню. Гэта вельмі разнастайныя, пераважна лірычныя і ліра-эпічныя песні, каляндарна-абрадавага і сямейна-абрадавага цыклаў. Яны выяўляюць як душэўны стан герояў, так і нацыянальны характар народа (Верабей 2005: 156).

Podobnie wypowiada się na ten temat inny znawca twórczości Karatkieviča, kiedy opisuje wykorzystany przez pisarza w *Kłosach pod sierpem twoim* ludowy zwyczaj chodzenia w okresie noworocznym po domach z kozą. Arkadź Rusiecki pisze, że Karatkievič tak często sięga po motywy ludowe, ponieważ jest to dla niego swoisty sposób przybliżania czytelnikom zapomnianej historii i kultury własnego narodu. Krytyk stwierdza, że wykorzystywanie przez Karatkieviča motywów ludowych to:

Добры напамін усім нам, як трэба берагчы іх, гэта злучальнае зв'язно паміж мінулым і будучым, паміж тымі, хто жыў і ствараў духоўнае багацце народа, і тымі, каму патрэбна гэтае багацце памнажаць у новых часінах (Русецкі 1991: 88).

Historia Białorusi i losy narodu białoruskiego były dla Karatkieviča zawsze sprawą nadrzędną i dlatego stały się głównym lejtmotywnym jego twórczości. Doskonała znajomość dziejów własnej ojczyzny, umiejętność pojmowania ducha i charakteru wydarzeń historycznych oraz talent do literackiego ich przetwarzania pozwoliły Karatkievičowi przedstawić w swoich utworach żywy obraz życia, zwyczajów i uczuć ludzi sprzed kilku stuleci. Figury stworzonych przez niego bohaterów, to jednostki niespokojne, powstańcy, chłopcy i prorocy, inteligenci, szlachta i wileńscy studenci – cały przekrój społeczeństwa żyjącego na ziemiach białoruskich lub ościennych. Wszyscy oni: fikcyjni, wymyśleni przez autora i autentyczne postacie historyczne (Lew Sapieha, królowa Bona, Konstanty Kalinouski, książę Radziwiłł czy generał Murawjow) wyrysowani zostali przez prozaika niezwykle barwnie. Losy bohaterów w twórczości Karatkieviča nierozzerwalnie połączone zostały przez pisarza z autentycznymi wydarzeniami historycznymi i właśnie owe wydarzenia historyczne kształtują ich postawy moralne oraz ich działania. W każdej powieści za obrazami bohaterów widoczna jest określona epoka historyczna, złożony i bardzo często tragiczny los Białej Rusi, próby odrodzenia państwa i wybicia się na niepodległość. Przedstawiając w utworach wydarzenia historyczne, ducha dalekich epok pisarz sformułował swój własny punkt widzenia procesu historycznego, który można pojmować jako jedną z głównych idei jego twórczości.

Podejście twórcy do wydarzeń historycznych, związanych z historią własnego narodu było nowatorskie nie tylko w sposobie opisu literackiego, ale było oryginalne przede wszystkim przez to, że wcześniej podobnych utworów na tematy historyczne w literaturze białoruskiej nie było. Karatkievič odkrywał przed

Białorusinami historię ich nacji, pokazywał czasy, kulturę i ludzi, o których nie tylko literatura, ale też oficjalna historiografia milczały, budził narodową białoruską pamięć zbiorową, starał się odpamiętywać przeszłość i tym samym zapełniać białe plamy w białoruskiej historii.

Ważnym problemem, na który starał się zwracać uwagę pisarz był problem języka białoruskiego i jego roli w kształtowaniu odrębności narodowej Białorusinów. Autor starał się przekonać odbiorców swoich utworów, że znajomość ojczystego języka i posługiwanie się nim na co dzień bezsprzecznie wpływają na umacnianie się tożsamości narodowej. Wielokrotnie ubolewając nad kondycją języka białoruskiego, Karatkievič występował z apelami o jego większe wykorzystanie w szkole, filmie, nauce i teatrze. Jednym z takich apeli był artykuł publicystyczny *Język ojczysty* (*Родная мова*, 1989), który pisarz przesłał do „Gazety Nauczycielskiej” jeszcze w roku 1969. Tekst jednak z przyczyn politycznych nie został wtedy opublikowany. Ukazał się w tej gazecie dopiero pod koniec czerwca 1989 roku.

Stosunek do języka białoruskiego wyraził jednak pisarz najpełniej w wypowiedzi Zygmunta Czechowicza – jednego z bohaterów dramatu *Kołyaska czterech czarownic* (*Калыска чатырох чараўніц*, 1981), który cytuje słowa wielkiego białoruskiego patrioty Franciszka Bahuševiča:

Братцы мілья, дзеці зямлі-маткі маёй... Наша мова для нас святая, бо яна нам ад бога даная... Не вялікая, не малая, не чырвоная, не чорная яна была, а белая, чыстая. [...] Шмат было такіх народаў, што страцілі наперш мову сваю, так як той чалавек, перад скананнем катораму мову займе, а потым і зусім замёрлі. Не пакідайце ж мовы вашай беларускай, каб не ўмёрлі! (Караткевіч 1989, t. VIII, cz. 1: 198).

Przytoczone i omówione przykłady świadczą o głębokim zakorzenieniu twórczości Uładzimira Karatkieviča w białoruskiej tradycji literackiej i kulturowej. Pisarz w ciekawy sposób, odwołując się do historii i tradycji swojego narodu, buduje może nieco wyidealizowany, jednak poparty wewnętrznym przekonaniem obraz własnej ojczyzny. Uczucia te zostały przez Karatkieviča wypowiedziane najwyraźniej w wierszu *Pieśń białoruska* (*Беларуская песня*, 1969), w którym wyidealizowany obraz ojczystej ziemi jest hymnem złożonym Białorusi przez poetę.

Karatkievič starał się zrozumieć miejsce swojego narodu wśród innych, starał się, tak jak jego wielcy poprzednicy – Skaryna, Kalinoŭski, Kupała, Bahdanovič – wpłynąć na wzrost wśród swoich rodaków zatraconego przez nich z wielu powodów poczucia własnej narodowej odrębności. Ciekawie na ten temat wypowiada się białoruski artysta Arlen Kaškurevič, wspominając, jaki wpływ miała na niego twórczość Karatkieviča:

[...] я убачыў іншую Беларусь. Мы, аказваецца, не толькі ў лапцях хазілі, а ў нас былі і адукаваныя арыстакратычныя роды, і дзівосныя замкі, і княскія паляванні. А як прыгожа гучала беларуская мова, на якую мы па маладосці гадоў не звярталі ніякай увагі. Я пасля Валодзю гаварыў, што, дзякуючы яму, прачнулася мая нацыянальная свядомасць, цікавасць да сваіх карнёў і я як мастак пачаў працаваць над беларускай тэмай (Кашкурэвіч 2005: 462).

Karatkieviča i innych wymienionych wyżej wielkich Białorusinów jednocy jeszcze jedno: rozumieli oni (a żyli przecież w różnych czasach), że budować własną tożsamość można tylko znając, choćby dlatego tylko, by umieć porównać i przemyśleć to, co wspólne, ogólnoludzkie – historię, kulturę i filozofię – europejską i światową. Skaryna już w XVI wieku bazował na osiągnięciach ówczesnej Europy w swojej działalności wydawniczej, Bahdanovič jako pisarz orientował się nie tylko na narodową lirykę białoruską, ale również na rosyjską i francuską poezję tamtych czasów. Karatkieviča natomiast zawsze interesowało to, co nowego dzieje się w literaturach i kulturach bliższych i dalszych sąsiadów, co można u nich podejrzeć i przenieść na rodzimy grunt.

Pisarz zawsze przeciwstawiał się „małomiasteczkowości”, niedostosowaniu się do zmieniających się wymogów czasu, oderwaniu od europejskich idei innych białoruskich pisarzy (wielu z nich przez długie lata pozostawało wyłącznie pod wpływem idei socjalistycznej). Dlatego Karatkievič zawsze wychodził poza utarte ramy i granice, chciał wiedzieć więcej, godzinami przesiadywał w bibliotekach i zgłębiał wiedzę na różnorodne tematy. Pisarz dużo podróżował, znał doskonale wszystkie zakątki Białorusi, odwiedził kilkakrotnie Polskę i republiki nadbałtyckie, bywał w Azji Środkowej i na Dalekim Wschodzie, czytywał prasę i publikacje nie tylko białoruskie, ukraińskie i rosyjskie, ale też – w miarę możliwości – ukazujące się na zachodzie Europy. Sztukę zachodnioeuropejską, zachodnioeuropejską literaturę, malarstwo, muzykę i filozofię znał Karatkievič niejednokrotnie lepiej niż wielu specjalistów, czym zadziwiał swoich rozmówców. Wpływy światowej filozofii, kultury i literatury widoczne są w jego twórczości w każdym utworze.

Literaturoznawca rosyjski Paweł N. Bierkow w wykładzie wygłoszonym w roku 1968 na VI Międzynarodowym Zjeździe Sławistów stwierdził, że w zbiorach współczesnych mu białoruskich poetów, w odróżnieniu od twórców rosyjskich i ukraińskich, trudno dostrzec utwory, w których figurowałyby takie postacie, jak Faust, Prometeusz, Hamlet, utwory które dokonywałyby lokalnej białoruskiej analizy owych literackich bohaterów. Jednakże rosyjski badacz uważa, że:

[...] у такіх харошых беларускіх паэтаў, як Максім Танк і асабліва Уладзімір Караткевіч, сустракаюцца спецыяльна ці адначасова ўключаныя ў тэкст вершаў вобразы, якія сведчаць пра тое, што беларуская паэзія начынае ўключацца ў распрацоўку не

толькі нацыянальных сюжэтаў і тэм, і што мы маем права спадзявацца і чакаць ад беларускіх пісьменнікаў іх укладу ў спецыяльную галіну інтэрпрэтацыі вялікіх „сусветных вобразаў” (cyt. za: Верабей 2005: 52).

Jak dalej pisze sam Wierabiej, Karatkievič już w latach 60. dość śmiało i oryginalnie interpretował owe „światowe obrazy”. Tak jak jego ulubiony Bahdanovič, już od początku swojej pisarskiej drogi twórczej zwracał się ku antycznym i biblijnym obrazom, ogólnościowym ideom i motywom. Potwierdzeniem mogą być słowa Wolhi Šynkarenki:

[...] сам склад мыслення, лад пісьма, уся стылявая канцэпцыя выдаюць у асобе Уладзіміра Караткевіча пісьменніка глыбока самабытнага, уласна беларускага, творы якога нараджаюць сур’ёзныя думкі, выклікаюць патрэбу ў філасофскіх разважаннях, таму што закранаюць праблемы агульначалавечыя і агульнацікавыя. Якраз у ракурсе супадзення, узаемапранікнення нацыянальнага і ўсёчалавечага, сучаснага і адвечнага становіцца бачным прамень непаўторнасці, геніяльнасці Уладзіміра Караткевіча (Шынкарэнка 2000: 55).

Powołując się na przytoczone słowa białoruskiej badaczki, można stwierdzić, że Karatkievič starał się łączyć elementy osobiste z ogólnoludzkimi, przez co jego dzieła nabierają głębokiego sensu i – nasiąknięte ideami humanizmu i uniwersalizmu – wzmacniają swoją wartość. Uniwersalne przesłanie oraz związek z literaturami słowiańskimi i europejskimi trendami literackimi widoczne są w większości utworów pisarza białoruskiego. Zarówno w jego utworach lirycznych, jak i dramatach oraz epice zauważyć można szerokie wpływy rosyjskiej, polskiej, niemieckiej i innych literatur europejskich, co uwidacznia się w tematyce poszczególnych utworów oraz nagromadzeniu w nich rozlicznych reminiscencji literackich, filozoficznych, muzycznych, malarskich i historycznych. Karatkievič niezwykle często, bezpośrednio lub tylko pośrednio odwołuje się do twórczości europejskich klasyków: Goethego, Scotta, Mickiewicza, Byrona i innych.

Utworem, w którym znaleźć można najwięcej nawiązań do światowej literatury i sztuki, jest powieść odwołującą się do wydarzeń z Nowego Testamentu pod tytułem *Chrystus wylądował w Grodnie* (*Хрыстос прыязміўся ў Гародні*, 1972), której akcję autor umieścił w XVI wieku na Grodzieńszczyźnie. Za sprawą występujących w powieści postaci – chłopskiego Chrystusa, Judy, Tomasza, Marii Magdaleny – Karatkievič przybliżył utwór do Biblii, próbując na nowo rozpatrywać odwieczne problemy człowieczeństwa. Bogata w biblijne reminiscencje jest również poezja pisarza. Już w wierszach zamieszczonych w pierwszym wydaniu przez poetę zbioru pod tytułem *Dusza matki* (*Матчына душа*, 1958) pojawiają się chrześcijańskie idee, wśród których na pierwszy plan wysuwa się pytanie

o miejsce i rolę człowieka w otaczającym go świecie². Choć w wielu utworach pisarza odniesienia do Boga, Chrystusa, religii i wiary odgrywają niezmiernie ważną rolę, to wypada zwrócić uwagę, że motywy biblijne i religijne nie są nigdy przez Karatkieviča dogmatyzowane, służą przede wszystkim ukazaniu odwiecznych prawd i wykazaniu wyższości dobra nad złem.

Do najczęściej wykorzystywanych przez białoruskiego pisarza należą też motywy mitologiczne (związane z mitologią słowiańską i germańską) oraz motywy romantyczne. Romantyczność utworów białoruskiego pisarza, uważana przez wielu współczesnych mu krytyków za cechę ujemną jego twórczości, uwidacznia się w poszczególnych tekstach zarówno w sposobie budowania postaci, jak również w obrazowaniu przyrody, romantycznej ekspresji, metaforyce, doborze gatunku oraz heroizacji bohaterów i wydarzeń, a także w szerokim nawiązaniu do twórczości najwybitniejszych autorów romantycznych: Mickiewicza, Szewczenki i Byrona, którym Karatkievič poświęcił kilka swoich utworów.

Przywiązanie do europejskich tradycji filozoficznych i kulturowych uwidacznia się w twórczości Karatkieviča w częstych odwołaniach do zasad humanizmu i uniwersalizmu. Wiele utworów, zarówno poetyckich, jak i prozatorskich ma charakter paraboliczny. Uniwersalizm twórczości pisarza wyznaczają wykorzystane w niej historyczne, biblijne i mitologiczne przypowieści, mające na celu ukazanie zasad moralnych, które mimo upływu czasu nie tracą na swej wartości. Powracając na nowo do takich wartości, jak miłość, dobro, prawda, Karatkievič stara się wykazać, że pewne wartości nie tracą swojego znaczenia mimo zmieniających się okoliczności i stanowią swojego rodzaju płaszczyznę odniesienia niezależną od polityki, zmian społecznych i cywilizacyjnych. Rusiecki tak o tym pisze:

Галоўнае для У. Караткевіча выкрыць зло, незалежна ад таго, ці выступае яно ў іпастасі сярэднявечча з яго варварствам, ці ў абліччы сучаснага фашызму. Тым больш, калі яно датычыцца не толькі аднаго чалавека, а многіх людзей. І яшчэ – для пісьменніка важна прасачыць, ці заўсёды зло бывае пакарана, знайсці тую мяжу, што аддзяляе дабро ад зла, вернасць ад здрады, што дазваляе чалавеку адчуваць чужое гора як сваё. Таму ў цэнтры сваіх прыгодніцкіх твораў пісьменнік ставіць праблему злачынства і пакарання, яго цікавіць няпроста працэс назапашвання чалавечага ў чалавеку (Русецкі 1991: 29–30).

Dlatego też białoruski pisarz tak surowo ocenia w swoich utworach wszelkie przejawy niesprawiedliwości społecznej i politycznej. Nigdy nie pozostaje bierny wobec zła wyrządzanego nie tylko człowiekowi, ale również przyrodzie i architekturze. Zainteresowanie pisarza zabytkami przeszłości, bohaterami historycznymi

² O motywach biblijnych w poezji Karatkieviča pisze w artykule *На Беларусі Бог жыўе Алеś Wieka*. Artykuł zamieszczono na stronach 156–167 w tomie *Уладзімір Караткевіч і яго творчасць у еўрапейскім культурным кантэксце*, wydany w Mińsku w roku 2000.

mi, znanymi tematami literackimi, europejską filozofią różnych czasów wzmacnia intelektualna warstwę jego twórczości i wpływa na jej uniwersalną wartość. Wielu bohaterów utworów Karatkieviča to typowi niezłomni humaniści, walczący o wolność dla siebie i swojego narodu. Takimi bohaterami są Juraś Bratczyk, Aleś Zahorski, Gerwazy Wyliwaha i inni, którzy mimo tego, że żyli w różnych diametralnie czasach – pozostają wewnątrznie podobni. Ich duchowe bogactwo i bohaterstwo, moralna czystość i lojalność wobec ojczyzny są może w niektórych momentach nazbyt romantyczne, ale właśnie to czyni ich bohaterami, z których Karatkievič każe brać przykład, których stawia za wzór do naśladowania. Postacie jego utworów to w większości ludzie szczerzy, niespokojni, inteligentni, wrażliwi, działający i walczący.

Według białoruskiego twórcy działanie i walka są progresywnymi siłami, mogącymi zmienić świat na lepsze. Dlatego też Karatkievič niejednokrotnie pośrednio nawołuje do walki o lepsze jutro, do walki z tyranią, despotyzmem i wszelkimi przejawami totalitaryzmu. W opowieści *Wielki Szan Jan* (*Вялікі Шан Ян*, 1970) pisarz wykorzystuje postać władcy starożytnych Chin, aby pokazać, jak rodzą się tyranie i jak polityka zniewala umysły. Karatkievič neguje wszelkie przejawy despotyzmu i różnorodne formy bratobójczej walki – pokazuje starożytnego władcę, który staje się ofiarą własnej teorii. Podobnie traktuje pisarz problem totalitaryzmu i władzy Stalina w opowiadaniu *Malutka baletnica* (*Маленькая балерына*, 1961) oraz faszyzmu w poemacie *Słowo o ludzkości* (*Слова пра чалавечнасць*, 1960). Poeta nie uznaje pasywnego podejścia do życia. Uważa, że o dobro ludzkości, tak jak o własne życie i szczęście, trzeba walczyć. Jak mówi bohater poematu: *Гуманізм, ён павінен быць ваяўнічым* (*Humanizm powinien być wojującym*).

Autor, któremu przyszło żyć w trudnych czasach i doświadczać wielu niesprawiedliwości losu (wydarzenia z czasów okupacji, czasy stalinowskiego terroru i życiowe trudności pierwszych powojennych lat), od początku drogi twórczej pozostawał wielkim białoruskim i europejskim humanistą, a jego zbiorki poezji i utwory prozatorskie wpisały się na zawsze w ożywioną dyskusję nad kondycją jednostki, społeczeństwa i europejskiej cywilizacji – a idee w nich zawarte mimo upływu lat pozostają wciąż aktualne i ponadczasowe.

Bibliografia

- Верабей А., 1997, *Абуджаная памяць: нарыс жыцця і творчасці У. Караткевіча*, Мінск.
Верабей А., 2005, *Уладзімір Караткевіч: жыццё і творчасць*, Мінск.
Караткевіч У., 1987, *Збор твораў у васьмі тамах*, Мінск.
Кашкурэвіч А., 2005, *Я ўбачыў ініую Беларусь*. – У. Караткевіч, *Быў. Ёсць. Буду!*, Мінск.
Русецкі А., 1991, *Уладзімір Караткевіч: праз гісторыю ў сучаснасць*, Мінск.

Шынкярэнка В., 2000, *Нацыянальнае і агульначалавечае ў паэтычнай сістэме Уладзіміра Караткевіча*. – *Уладзімір Караткевіч і яго творчасць у еўрапейскім культурным кантэксце*, Мінск.

BELORUSSIAN AND EUROPEAN CULTURAL TRADITIONS IN THE WORK OF ULADZIMIR KARATKIEVIČ

Summary

Uladzimir Karatkievič (1930–1984) was one of the greatest writers of Belarus. He was the novelist with a broad spectrum of interests, best known as author of historical novels, but he was also screenwriter, literary critic, historian and poet. In his poetry and prose Karatkievič tried to awake national and historical self-consciousness of the Belarusians. Belarusian folklore, folk tales and legends of the Belarusian people have become canvas for many of his works. He is considered by many of his countrymen as one of the national Belarusian writers.

Keywords: Karatkievič, Belarusian literature, national identity, history of Belarus

Fotodokumentacja w służbie. Facebook Narodu

1. Wstęp

(Niektórzy może już wiedzą). Jest coś takiego jak Facebook. Trzeba się tam wpiąć, zarejestrować, a następnie można tworzyć sieci i grupy, by dzielić się wiadomościami czy zdjęciami. Generalnie sprawa sprowadza się do ustanawiania i hodowania międzyludzkich relacji w przestrzeni internetowej (chyba już za dużo tu wstępnie napisano, bo o „fejsie” słyszał prawie każdy; ci, którzy nie słyszeli, powinni się poważnie zastanowić nad całym dowolnym czy swoim życiem lub w ogóle kosmosem). Ale, ale – ćwiczenie: wyobraźmy sobie, jak wyglądałby Facebook w roku 1920 lub 1930? Czy możliwe byłoby dziś skonstruowanie takiego serwisu społecznościowego dla lat 20., 30., 40., 50. itd. XX wieku? Co dziś można lub należałoby wykonać, aby serwis taki zrekonstruować? Czy Piłsudski dodałby do znajomych Dmowskiego? (może by go zbanował).

Można zadać jeszcze inne, bardziej fundamentalne pytanie: w jakim celu to robić? Na przełomie XX i XXI wieku notujemy wzrost zainteresowania przeszłością wykorzystywaną w innowacyjnym wymiarze:

„Według Browna (2001) marketing ulega obecnie fascynacji stylem retro. Przełom XX i XXI wieku okazał się bowiem czasem «szoku retro», czasem spektakularnych powrotów, remake’ów oraz asocjacji retro. Wśród najważniejszych przyczyn rozwoju marketingu retro Brown i in. (2003) oraz Prieto i Boistel (2014) wymieniają:

– zmieniającą się strukturę demograficzną (starzenie się społeczeństwa i w efekcie wzrost liczby starszych konsumentów, bardziej skłonnych do nostalgii),

– niepokój i stres związany z codziennym życiem (w efekcie poszukiwanie marek dających poczucie powrotu do czasów, gdy życie było prostsze i mniej stresujące),

– brak poczucia bezpieczeństwa wywołany czynnikami politycznymi i ekonomicznymi (w efekcie intensyfikacja postaw nostalgicznych i powrót do marek z przeszłości),

– zwiększenie liczby marek dostępnych na rynku (w efekcie problemy pojawiające się w procesie decyzyjnym, które prowadzą do ułatwienia decyzji poprzez wybór marek znanych i budzących zaufanie)” (Grebosz, Pointet 2016: 54).

W nawiązaniu do tej koncepcji zainteresowania retro oraz nostalgią proponuje się tu budowę narzędzia, które dostarczy informacji dotyczących relacji międzyludzkich minionych lat. W innym miejscu przytoczonego artykułu czytamy:

„Jak już wspomniano, wizerunek i kapitał marek retro opiera się przede wszystkim na nostalgii konsumentów. Do marketingu pojęcie nostalgii zostało wprowadzone przez Holbrooka i Schindlera w kontekście rozwoju marketingu postmodernistycznego. Według nich (Holbrook, Schindler 1991) nostalgia to pozytywne nastawienie lub korzystna postawa wobec ludzi, miejsc, produktów i marek, które były znane (popularne, modne i szeroko rozpowszechnione) w czasach młodości konsumenta. Pojęcie młodości jest tu jednak względne i w zależności od wieku konsumenta obejmuje wczesny wiek dorosłości, młodość, dzieciństwo, a nawet okres historyczny. Marka retro to marka kojarząca się z bliską lub dalszą, własną lub historyczną przeszłością. W konsekwencji wyróżnić można dwie podstawowe kategorie marek retro w zależności od okresu historycznego, do którego się odnoszą (Baker i Kennedy 1994; Holak i in. 2006; Kessous, Roux 2010):

– marki pokoleniowe, oparte na nostalgii prawdziwej (odnoszącej się do własnych, bezpośrednich i osobistych wspomnień), mającej charakter indywidualny lub zbiorowy,

– marki międzypokoleniowe, oparte na nostalgii prawdziwej (odnoszącej się do własnych, bezpośrednich i osobistych wspomnień) lub nostalgii symulowanej (odnoszącej się pośrednio do indywidualnych doświadczeń lub wspomnień innych osób, np. rodziców, dziadków, a także do zbiorowych doświadczeń lub wspomnień – tzw. nostalgia historyczna)” (Grebosz, Pointet 2016: 55).

Cytat ten, po pierwsze, obrazuje trend globalny na świecie: e-zwrot ku przeszłości. Po drugie, chcielibyśmy zaakcentować tu rodzący się nurt wiązania marki (opinii, wartości wręcz) z konkretną osobą (por. inicjatywy typu Social Credit System w Chinach, token personalny itp.). Reasumując, notujemy silne zainteresowanie przeszłością i pozyskiwaniem wiedzy o przeszłych latach, w tym wzrost analiz losów konkretnych postaci. Do innych przykładów zainteresowania tekstem historycznym XIX i XX wieku jest portal: Narodowy Fotokorpus Języka Polskiego (www.nfjp.pl), który notuje poświadczenia cytatowe z tekstów od początku XX wieku (Wawrzyńczyk 2017). Celem tego projektu było stworzenie największego na świecie zbioru leksykalnego (słów oraz połączeń wyrazowych) polszczyzny XX wieku wraz z poświadczeniem cytatowym. Naczelną dystynktywną zasadą

było każdorazowe udokumentowanie ekscerptu w postaci fotodokumentacyjnej, tzn. w takiej, w jakiej ukazał się on w druku. Podstawą metodologiczną dla prac fotodokumentacyjnych stały się opracowania P. Wierzchonia, zwłaszcza monografia: *Fotodokumentacja. Chronologizacja. Emendacja. Teoria i praktyka weryfikacji materiału leksykalnego w badaniach lingwistycznych* (Poznań 2008). Obserwacja leksykalna obejmowała okres 1901–2000, tzn. teksty opublikowane w tym czasie. Co istotne w tym miejscu: każdy ekscerpt jest w nfjp.pl scharakteryzowany pod względem chronologizacyjnym, tzn. została podana data jego wystąpienia.

2. Tropy mylne

Powróćmy do idei ujętej w tytule artykułu. Zaczniemy od razu od problemów. Poszukiwanie poświadczeń tekstowych dla poszczególnych nazwisk w zbiorach tekstów to nieproste zadanie. Maszyna sama z siebie nie wie, do kogo faktycznie w historii odnosi się dane imię i nazwisko. Oto np. „sylwetka” pewnego włóczęgi (do tego jeszcze złodzieja) – Wojciecha Chlebdy (a przypadkowo: Jubilata Drogiego), szkicowana w roku 1876:

— Straż policyjna przytrzymała Szymona Federgrtina knśnierczyka, za kradzież futerek swemu majstrowi; Wojciecha Chlebdę, włóczęgę, za kradzież pieczywa z pod zamknięcia; Rozalię Frydrykówną, za kradzież w służbie.

CZAS

N^o 165.

Kraków, 22 Lipca — Sobota.

Rok 1876.

Poszukiwania osobowe tego typu mogą także czasem przeistoczyć się w sporą zabawę. Oto poświadczenia tekstowe poświęcone: Józefowi Stalinowi (szewcowi), Józefowi Piłsudskiemu (kompozytorowi, twórcy mazurka), Andrzejowi Wajdzie (robotnikowi) oraz Aleksandrowi Kwaśniewskiemu (zakonnikowi) czy Władysławowi Andersowi (weterynarzowi, ogrodnikowi i druhowi):

JÓZEF STALIN (1878–1953)

SZEWSKICH czeladników na stałą targową pracę — dwóch uczeni — przyjmę zaraz. Mieszkanie, wikt — w miejscu. Józef Stalin, Chlebdówka. 8135g

20 gr. **ILUSTROWANY**
KURIER CODZIENNY

Kraków, piątek 17 września 1926.

Nr. 256.

ANDRZEJ WAJDA (1926–2016)

**KUMOTERSKIE
MACHINACJE PRZY
ROZDZIALE MATERIAŁÓW
BUDOWLANYCH
W KOLACZYCACH**

Zarząd GS w Kolaczycach nie może się wprawdzie skarżyć na złe zaopatrzenie przez PZGS, ale i tu z rozprawianiem towarów jest nielepiej niż w Skołyszynie. Sprzedaż cementu, cegły, papy odbywa się według „najlepszych” zasad kumoterstwa, a praca komisji pracującej przy Prezydium GRN, na której czele stoi ob. Baczewicz, jest powodem skarg i narzekania okolicznych chłopów.

Robotnik Andrzej Wajda nie otrzymał cementu na remont zniszczonej szopy, ale 1 tony kg cementu dostał ob. Franciszek Belda, właściciel dwóch kamienic w Taraszowie i prywatnego sklepu w Brzósce. 1.200 kg cementu otrzymał również przewodniczący GRN Tadeusz Słój mimo, że nie prowadzi on żadnej budowy.

Organ KW
Polskiej
Zjednoczonej
Partii
Robotniczej

**NOWINY
RZESZOWSKIE**

Nr 263 (1577) — Rzeszów, wtorek 10 listopada 1953 r.

ALEKSANDER KWAŚNIEWSKI (ur. 1954)

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, zgodnie z wnioskiem J.O. Księcia Namiestnika Królestwa, Najmiłościwiej zezwolił raczył, na pozostawienie w Królestwie Polskiem, na zasadach **NAJWYŻSZEGO** Ukazu z dnia 15 (27) Maja 1856 roku, zakonnika reguły kapucyńskiej, Aleksandra Kwaśniewskiego, rodem z gubernii Lubelskiej będącego, który wyszedłszy za granicę, obecnie powrócił dobrowolnie do kraju, poddając los swój decyzji Rządu,

GAZETA GODZIENNA

№ 69. Warszawa. 1/16 Marca Sobota. Rok 1858.

JÓZEF PIŁSUDSKI (1867–1935)

W tych dniach wyszedł nowy *Mazurek*, skomponowany i ułożony na fortepjan, przez *Józefa Piłsudskiego*; nabyć takowy można we wszystkich Księgarniach.

KURJER WARSZAWSKI.
Intr. Śzo Wiktora B.
 D. 16. Października. — Rok 1851. **N^o 274.**
 Czwartek.

WŁADYSŁAW ANDERS (1892–1970)

2. Warszawskie towarzystwo ochrony zwierząt. W ciągu sierpnia b. r. udzielono w ambulatoryjum porad 96 (49 koni i 47 psów), porad bezpłatnych udzielono 40 koniom i 12 psom; we wrześniu zaś leczono koni 33, psów 74, razem 107 zwierząt; porad bezpłatnych udzielono 36. Wogóle od 1. stycznia do końca września b. r. udzielono porad w ambulatoryjum towarzystwa 1106. Obowiązki lekarza weterynaryi spełnia p. Władysław Anders, oprócz tego weterynarz p. Lichtenbaum ofiarował gotowość niesienia pomocy w rzeczonym zakładzie.

OPIEKUN ZWIERZĄT

DOMOWYCH I POŻYTECZNYCH

ORGAN

Krakowskiego Stowarzyszenia

OCHRONY ZWIERZĄT.

W KRAKOWIE.

Nakładem Krakowskiego Stow. ochrony zwierząt.
 W drukarni A. Koziańskiego.

1891.

Urodzenia. Syna: Ogrodnik Władysław Anders. Gospodarz Ignacy Gryśka. Kołodziej Henry Gellert. Woźny pocztowy Kazimierz Berner. Mistrz krawiecki Telesfor Maciejewski. Robotnik Jan Pieszak. Lakiernik Sylwester Zydor.

ORĘDOWNIK

GAZETA NARODOWA.

GŁOS POLSKŁ

Poznań, sobota dnia 11-go października 1913.

Nr. 235.

Zawody pływackie Sokoła Dzielnicy Pomorskiej

Przewodnictwo Dzielnicy Pomorskiej Sokoła urządziło w borach Tucholskich, w Białołotach pod Tucholą, kurs instruktorski dla druhen i druhów. Z okazji zakończenia kursu dla druhen a otwarciu kursu dla druhów, odbyły się w Tucholi, na jeziorze Głębocezek, zawody pływackie. Wyniki były następujące: dla druhen klasa A, styl klasyczny 100 m.: Gertruda Szumiłowska 1:40,2. Styl dow. 50 m. 1) Stef. Buczkowska 54. Styl dow. 100 m.: 1) G. Szumiłowska 1:50 sek., ta sama zawodniczka wzięła też pierwsze miejsce w pływaniu na 200 i 400 m. W pływaniu nawznak 50 m. zdobyła pierwsze miejsce Gertruda Chojnowska z Grudziądza.

Zawody dla druhów klasa A. Styl klas. 100 m.: Józef Butlewski Grudziądz. Ten sam zawodnik zdobył też pierwsze miejsce w pływaniu na 200 m. oraz w pływaniu nawznak. W stylu dowolnym na 50 m. zdobył palmę pierwszeństwa Franciszek Butlewski, na 100 m. Jan Butlewski, na 400 m. Władysław Anders, wszyscy z Grudziądza. W sztafecie 5x50 m. zwyciężył Grudziądz. Zawody dla druhów klasa B. Styl klas. 100 m. zdobył Jan Zieliński, styl dow. 50 m. Janusz Woźnicki Chojnice, styl dow. 50 m. nawznak zdobył pierwsze miejsce Brunon Więckowski z Grudziądza.

TYGODNIK SPORTOWY
DODATEK TYGODNIOWY „DZIENNIKA BYDGOSKIEGO”

Nr. 35

Bydgoszcz, wtorek, dnia 28-go sierpnia 1934 roku

Poniżej przykład, że takimi koincydencjami bawiono się już we właściwym czasie: oto bydgoski Adolf Hitler (Żyd z pochodzenia):

Z notatek reporniera.

Adolf Hitler w Bydgoszczy. — „Heil! Heil!“. — Lewandowski góra! — Z „zakulisowych tajemnic“ nowej książki adresowej Życie nocne Bydgoszczy koncentruje się w kabaretach.

Czy może być większa sensacja w dobie obecnej jak „Adolf Hitler w Bydgoszczy“? Nie jest to żadne kawałka dziennikarska, ani też przedczesny żart prima-aprillowy, lub

poroniony plód wybujałej fantazji reporniera, czy redakcja i czytelnicy żądają sensacji... o które tak bardzo trudno. Istotnie — żadne „bujdy na resorach“, albo „nabijanie w butelkę“, czyli bujanie w bambus — lecz najrzeczywistsza rzeczywistość: Adolf Hitler w Bydgoszczy. Z każdym zrodzonym zakład, kto powątpiewa i nie wierzy w istnienie Hitlera w naszym mieście. Myśl się jednak ten, kto przypuszcza, że chodzi w tym wypadku o owego niaśnawego polityki Bismarcka, żołnierza czy też hiszpańskiego kanclerza Nowych Niemiec.

Prawdziwy Hitlerini, mają stanu współczesnych Niemiec obawiali się niwotałowie, adwobny zaprezentowali mu naszego bydgoskiego Adolfa Hitlera, skromnego szwaczynie, pochodzenia żydowskiego. Ciekawe to odkrycie zawdzięczać przechadze w gmachu narożnikowym ulicy Podgórznej i ul. Melchiora Wierzbickiego, w owym prawdziwym „hotelu“ żydowskim, mieszczącym kilkudziesiąt rodzin żydowskich. I tam na druhen, piętze zamieszkuje bydgoski żydek Adolf Hitler, który przed trzema laty z Kielec przywędrował do Bydgoszczy, a żeby nas „uszczęśliwić“. Niepozorny ten zdowieczek durnie nosi nazwisko obecnego kanclerza Niemiec. Gdzieś trzłko bowiem się jawia, wszędzie znajomi wisił go okrzykiem „Heil Hitler, Heil, Heil!“ Żydek kwituje uśmiechem... wiele zadowolony.

Co za ironia losu! Kanclerz Rzeszy Hitler, stu procentowy Aryjczyk czystej krwi (?) tepli żydostwo wschodnie w granicach swego kraju, twierdząc że fortis judaeus (felor żydowski czyli „der jüdische Rassengestank“) zanieczyszcza powietrze w Niemczech! a tu w Bydgoszczy — świat się zadziwi! — Adolf Hitler nienawidzi sojów. Takie to cuda dzieła się na świecie a może największym cudem będzie, jeżeli po dokładnym zbadaniu genealogii rodu niemieckiego kanclerza dojdziemy do wniosku, że

i berliński Adolf Hitler jest pochodzenia żydowskiego.

DZIENNIK BYDGOSKI

Numer 65. |

BYDGOSZCZ, niedziela dnia 19 marca 1933 r.

Jak widać, sporządzenie spisu osób występujących w historii dla wykonania ich biogramów obejmujących wszelkie wystąpienia tekstowe wraz z ich wzajemnymi relacjami to wyzwanie badawcze (automatyczne odróżnienie tego właśnie od nie-tego). W środowisku poznańskich badaczy (*squad*: Filip Graliński, Łukasz Borchmann, Szymon Kwapiszewski, Daniel Dzieniesiewicz, Marcin Pigulak) pojawiła się stąd idea Biogramu Narodu jako instytucji będącej właśnie takim automatycznie czy półautomatycznie sporządzonym rejestrem osób. Chodzi bowiem o zebranie wszystkich możliwych informacji – niczym W. Chlebda „kwantów diachronii” (Chlebda 2005: 98) – jakie pojawiły się w prasie polskiej XIX i XX wieku, a dotyczących dowolnego człowieka (od chwili jego narodzin aż po śmierć). Niezależnie, czy tekst byłby dwustronicowym biogramem (np. po śmierci Józefa Piłsudskiego), czy też jednoliniową wzmianką o przyjściu na świat w gminnym szpitaliku.

3. Automatyczny Biograf

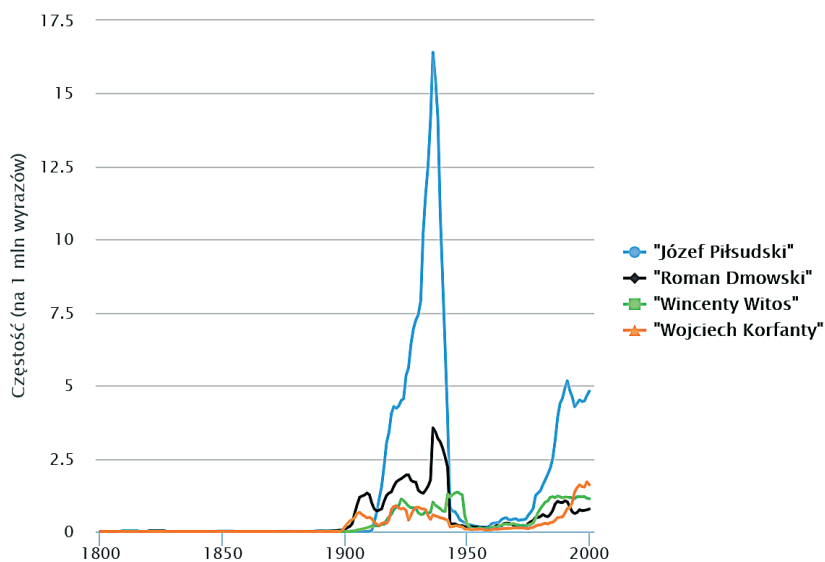
Automatyczny Biograf to projektowane na scenie fotodokumentacyjnej narzędzie, które z całości zdigitalizowanych tekstów historycznych wybierze wszystkie wystąpienia nazwisk. W tym sensie będzie to możliwie obszerna, maksymalna baza nazwisk. Można w tym miejscu zadać pytanie, czym taki wynik różniłby się od np. *Polskiego Słownika Biograficznego* czy notki encyklopedycznej. Główna różnica polegałaby na ujęciu takich materiałów, które dotąd były po prostu niezbrane, gdyż przepadały w masie tekstowej (drobne informacje prasowe, doniesienia, wzmianki, nekrologi itp.). Co więcej, do spisów w rodzaju PSB trafiają głównie znakomitości życia politycznego, społecznego, kulturalnego, naukowego itp. Tymczasem Naród składa się z wielu (wszystkich) jednostek, które nie mają szansy na swój biogram w encyklopedii lub słowniku, a jednak zostały w jakiś sposób ujęte na kartach takich czy innych opracowań, gazet, spisów itp. A zatem efektem działania Automatycznego Biografa byłyby:

- w warstwie poszukiwania:
 - a) automatycznie wskazane wystąpienia odniesień do osób, tj. ich nazwisk (wraz z imionami, funkcjami, rangami, tytułami, przezwiskami itp.),
- w warstwie prezentacji:
 - a) wycinek tekstu w oryginalnej postaci dla każdego wystąpienia (fotodokumentacja, por. wyżej i niżej oraz wszędzie gdzie indziej – P.W.),
- w warstwie interpretacji pozyskane automatycznie informacje o relacjach:
 - a) czasowych (kto, co – kiedy?),
 - b) przestrzennych (kto, co – gdzie?),
 - c) społecznych (kto z kim?),
 - d) celowościowych (w jakim celu, po co?),

Ostatnim etapem byłoby wysnucie hipotezy wyjaśniającej: dlaczego? Kto co zrobił (czego nie zrobił) i dlaczego, w jakim celu itp. W kręgu osób przygotowujących projekt Biogram Narodu określamy czasem wynik pracy tego Automatycznego Biografa jako Facebook Narodu, Facebook Umarłych, Facebook Przodków, gdyż chodziłoby nam o to, aby odnalezione o nich notki były tym, czym jest pisanie życia samym sobą. Priorytetem w każdej pracy chronologicznej (a jak wiadomo, z tego „Kościoła” jesteśmy) jest oczywiście ustalenie osi temporalnej i wykazywanie rozwoju życia danej osoby w zgodzie z biegiem czasu. Sądzymy, że taki mechanizm odszukiwania danych postaci może zyskać na popularności, a to dlatego, że, po pierwsze, wielu przodków wciąż żyje w naszej pamięci, a zatem konfrontację tego, co o nich wiemy, z tym, czego możemy się dowiedzieć, uznajemy za bardzo atrakcyjną. Po drugie, przełom XIX i XX wieku, a zwłaszcza pierwsza połowa XX stulecia, obfituje w liczne spisy w rodzaju sprawozdań szkolnych, rejestrów, ksiąg adresowych, książek telefonicznych, ale przede wszystkim charakteryzuje się masą tekstów z prasy polskojęzycznej.

Nie wydaje się także, że taki Biogram będzie miał wąskie grono odbiorców. Spoglądając na wzrost sentymentu retro, można uznać, że tego rodzaju rejestr będzie się cieszył sporą popularnością. Miałby także walor edukacyjny (akcje w szkołach podstawowych, liceach itp. w rodzaju: kto sławny mieszkał, przebywał itp. na naszej ulicy, w naszej wsi, gminie, w naszym mieście itd.).

Planowany serwis WWW umożliwi także prześledzenie wykresów frekwencyjnych dotyczących danych postaci czy idei. Wykresy te nie były dotąd dostępne dla skali rocznej 1800–2000 nigdzie na świecie.



Automatyczny Biograf pozwoli również na wyłowienie relacji rodzinnych. Poniżej efekt takiej pracy (wybór nieprzypadkowy):

2. Absolwenci Państwowych Kursów Nauczycielskich

Rok 1932.

- | | |
|--------------------------|----------------------------|
| 1. Anderkówna Marta | 15. Cywińska Zofja |
| 2. Augustynówna Genowefa | 16. Dendura Stanisław |
| 3. Bielička Zofja | 17. Dacij Roman |
| 4. Biliński Michał | 18. Doniec Józef |
| 5. Biskup Jan | 19. Dublewska Marja |
| 6. Borończyk Jan | 20. Duzel Mieczysław |
| 7. Buczma Mikołaj | 21. Fischlowitzówna Janina |
| 8. Bückówna Marja | 22. Głód Jan |
| 9. Bytnar Jan | 23. Gonekowa Anna |
| 10. Chlebda Stanisław | 24. Hawlicki Józef |
| 11. Chotyńska Nadzieja | 25. Hirniak Marja |
| 12. Chotyński Aleksander | 26. Honkowicz Tadeusz |
| 13. Chmura Władysław | 27. Iwanicka Darja |
| 14. Cyga Piotr | 28. Jakeschówna Bogdana |

PAŃSTWOWE PEDAGOGJUM

W KRAKOWIE

1919—1936

ORGANIZACJA I PROGRAM NAUKI

dekret z dnia 29 października 1952 r.
o stosunkach służbowych nauczycieli
szkół podstawowych i wychowawców w
zakładach poprawczych oraz schroni-
skach dla nieletnich — referował pos.
Chlebda oraz

DZIENNIK POLSKI

KRAKÓW

Niedziela Poniedziałek

23—24 XI 1952

Cena 30 gr.

VIII sesja Sejmu zamknięta

Pos. Stanisław Chlebda składa sprawozdanie komisji spraw ustawodawczych o dekretych z 23 III 1956 r. o obowiązku szkolnym. Dekret nakłada na rodziców obowiązek posyłania do szkół dzieci w wieku lat 7—14, zaś w wypadku jeśli okres ukończenia szkoły podstawowej przedłuża się — do lat 16. Jeśli młodzież w wieku lat 14—16 pracuje już zarobkowo, dekret nakłada obowiązek na kierowników przedsiębiorstw umożliwienia młodzieży uczęszczania do szkół wieczornych.

W głosowaniu dekret zostaje zatwierdzony jednogłośnie.

DZIENNIK POLSKI

KRAKÓW

Niedziela-Poniedziałek

29—30 IV 1956

Str. 4 ZYCIE
Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 18.IV. 1961 roku o wynikach wyborów do Sejmu PRL w dn. 16.IV 1961 r.

OKRĘG WYBORCZY NR 53 W NYSIE

1. Nowak Roman	193.223	czyli	98,07	proc.	ważnych głosów
2. Trzaska Józef	193.378	„	98,15	proc.	„
3. Cychańska Bronisława	193.250	„	98,08	proc.	„
4. Chlebda Stanisław	193.397	„	98,16	proc.	„
5. Hebda Jan	193.351	„	98,13	proc.	„
6. Sierka Tadeusz	2.443	„	1,24	proc.	„
7. Słaboń Bolesław	1.730	„	0,88	proc.	„

ZYCIE RADOMSKIE

Nr 94

R C

CZWARTEK, 20 KWIETNIA 1961 ROKU

4. Podsumowanie

Ze względu na dużą grupę docelową i szerokie zastosowanie oferowanego rozwiązania precyzyjne scharakteryzowanie wszystkich potencjalnych odbiorców jest skomplikowane (tę komplikację można porównać do komplikacji pojawiającej się przy okazji określenia użytkowników wyszukiwarki Google, Yahoo, Bing

itp.). Na pewno z Biogramu takiego skorzystałyby osoby zajmujące się ustaleniami w zakresie genealogii¹. Baza <http://geneteka.genealodzy.pl> zawiera już (2018) 25 914 110 wpisów z ok. 2700 parafii. Kolejny obszar to tzw. grupy rekonstrukcyjne (okresu XIX i XX wieku), które stają się coraz popularniejszą formą kontaktu z historią.

Reasumując, nie istnieje dotąd tego typu wyszukiwarka diachroniczna osób i postaci oparta na elementach sztucznej inteligencji, w tym w szczególności na algorytmach maszynowego uczenia się. System zatem będzie stanowił unikalne na skalę międzynarodową rozwiązanie techniczne, związane z automatycznym przetwarzaniem języka naturalnego okresu XIX i XX wieku. Całość ukierunkowana będzie na poszerzenie wiedzy i umiejętności osób zainteresowanych pozyskiwaniem informacji historycznych, zwłaszcza związanych z konkretnymi osobami. Rozwiązanie badawcze może być adresowane zarówno do studentów w celach edukacyjnych, także dla przygotowywania prac awansowych (licencjat, magisterium itp.), jak również do osób czy instytucji zainteresowanych pozyskiwaniem wiedzy (informacji) historycznych w sposób masowy. Biogram Narodu byłby zatem pierwszą taką wyszukiwarką osób dla języka polskiego.

Bibliografia

- Chlebda W., 2005, *Szkice o skrzydlatych słowach: interpretacje lingwistyczne*, Opole.
- Graliński F., 2013, *Folklorystyka 2.0. – NETLOR. Wiedza cyfrowych tubylców*, red. P. Grochowski, Toruń, s. 119–130.
- Grebosz M., Pointet J.-M., 2016, *Paradoks retro-innowacji w zarządzaniu marką*, „Journal Management Sciences” 1 (26), s. 52–62.
- Wawrzyńczyk J., 2017, *Nowe informacje o zbiorach „Narodowego Fotokorpusu Języka Polskiego”*, Warszawa.
- Wierzchoń P., 2008, *Fotodokumentacja. Chronologizacja. Emendacja. Teoria i praktyka weryfikacji materiału leksykalnego w badaniach lingwistycznych*, Poznań.
- Wierzchoń P., 2010, *Depozytorium leksykalne języka polskiego. Nowe fotomateriały z lat 1901–2010, tom I*, Warszawa.
- Wierzchoń P., 2014, *Depozytorium leksykalne języka polskiego. Fotosuplement do Słownika warszawskiego, tom 40 (Reproduces 2)*, Warszawa.

¹ Przykładowe pytania na forum genealogicznym (ortografia oryg.):

Szukam informacji o tragicznej śmierci Maryi Podleckiej
Biedrzyccy i Ochenkowscy
Szymanowscy ze wsi Słuszczyń Poszukuję informacji
Bibliografia literatury genealogiczno-heraldycznej
Władysław Miączyński, dziedzic Rudnik – poszukuję informacji

PHOTODOCUMENTATION AT SERVICE. FACEBOOK OF THE NATION

Summary

The text introduces the idea of retrospective presentation of the history of the Nation as a series of photodocumentary clippings concerning particular people who have ever been mentioned in written texts (it is, in fact, intended to present all the people). Biographical dictionaries record information regarding only well-known and commonly recognized people who have been distinguished in history. Our intention is different: we are going to record in photodocumentary form all the people whose first and last names were mentioned in 20th century texts.

Keywords: photodocumentation, chronologization, biography

MARTA WÓJCICKA
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

Skrzydlate słowa w kręgach pamięci

Każda wypowiedź pełna jest ech i pogłosów innych wypowiedzi, z którymi uczestniczy we wspólnocie obcowania językowego w danej sferze.

Bachtin 1986: 361 i 390

Refleksje na temat relacji skrzydlate słowa a pamięć zbiorowa rozpocząć można od dziejów samego terminu i jego zakorzenienia się w pamięci zbiorowej badaczy języka. W polskich badaniach termin ten przeszedł długą i dość trudną drogę¹. Wojciech Chlebda zauważa:

Wyrażenie „skrzydlate słowa” oficjalnie uzyskało co prawda status terminu, gdy w r. 1976 zostało wprowadzone do „Słownika terminów literackich” pod red. Janusza Sławińskiego, ale przyznać trzeba, że jeszcze w latach 90. wieku XX – nawet po ukazaniu się w r. 1990 i 1998 dwóch ksiąg Henryka Markiewicza i Andrzeja Romanowskiego pod wspólnym tytułem „Skrzydlate słowa” – wyrażenie to w kręgach językoznawczych odbierane było bardziej jako obrazowa metafora, niż jako termin równy na przykład terminom „frazeologizm” czy „przysłowie” (Chlebda 2005: 11).

1. Skrzydlate słowa – echo zbiorowości czy krzyk jednostki?²

Skrzydlate słowa są „dynamicznym wielogłosem, tkanką polifoniczną o tyle szczególną, że do tworzących ją głosów autora i doproszonych przezeń gości może się jeszcze przy lekturze dołączać głos czytelnika – „wędrowca” (Chlebda 2005: 9).

¹ W przeciwieństwie do prac spoza naszego kręgu: „Tymczasem poza granicami Polski terminologiczny status wyrażenia „skrzydlate słowa” ugruntował się już w wieku XIX. Samo to sformułowanie ma rodowód wręcz starożytny, wywodzi się bowiem z «Iliady» i «Odysei» Homera, gdzie w postaci *epea pteroenta* jest po wielokroć powtarzanym określeniem zdolności ludzkich wypowiedzi do szybkiego rozprzestrzeniania się między ludźmi” (Chlebda 2005: 13).

² Druga część śródtytułu zaczerpnięta z artykułu Przemysława Łozowskiego (2012).

To właśnie wielokrotne lektury i głosy czytelników zdają się dodawać skrzydeł tymże słowom. Przypisuje się im bowiem następujące cechy: rozpowszechnienie, odtwarzalność i imienne pochodzenie, innymi słowy: „cytatowość”, „autorskość”, „imiennność” i „tekstowość” (Chlebda 2005: 18). Pełnią one różne funkcje tekstowe, m.in. przykazanie, wezwanie, hasło, bon mot, motto itp. U ich podłoża leżą np. kwestie bohaterów literackich i filmowych, slogany reklamowe, szlagworty piosenek, tytuły książek, powiedzenia sławnych ludzi itd. (Chlebda 2005: 12).

Skrzydlate słowa określane są jako wypowiedzi pograniczne, które „łączą w sobie działanie sił o wektorach przeciwnych, jeden skierowany jest ku mówcy indywidualnemu, mówieniu jednostkowemu, tekstowi pojedynczemu (tj. ku płaszczyźnie *parole*, mówiąc w największym skrócie), drugi – ku systemowi języka, ku kodowi (*langue*)” (Chlebda 2005: 18). Są nie tylko elementem pamięci zbiorowej i kulturowej (Tarsa 2017: 174), ale także nośnikiem teź – ujęzykowanej³ przecież pamięci, do której zasobów dotrzeć można wyłącznie poprzez język, a więc także poprzez analizę skrzydlatych słów. Badanie pamięci, czyli „zawarte go w tekstach kultury zbioru wyobrażeń członków zbiorowości o jej przeszłości” (Wójcicka 2015: 68),

jest możliwe o tyle, o ile jest badaniem języka, jakiego użyto po to, by treść pamięci uzewnętrznąć, a jest skuteczne w takiej mierze, w jakiej uwzględniamy fakt, że werbalizacja może nieść z sobą (i niesie nieuchronnie) także skróty, konwencjonalizację, stereotypizację i im podobne deformacje treści wyjściowych (Chlebda 2012: 115).

Działanie skrzydlatych słów w i dla pamięci zbiorowej można, za Wojciechem Chlebdą, opisać jako dwuwektorowe, bowiem działają one w dwu przeciwstawnych kierunkach:

„do wewnątrz” kiedy kształtują treść (zawartość) pamięci samej w sobie (wektor dośrodkowy) oraz „na zewnątrz”, kiedy kształtując oddziałują na postać późniejszych relacji tej treści (wektor odśrodkowy) (Chlebda 2018: 60).

Motorem napędowym skrzydlatych słów jest pamięć zbiorowa, która powoduje ich powielanie i replikowanie, a jednocześnie skrzydlate słowa kształtują pamięć zbiorową. Zasilają one zasoby pamięci zbiorowej poprzez proces reprodukcji, czyli przez „świadome powtórzenie fragmentu lub całości skrzydlatych słów (które stanowią arche / prototekst lub hipotekst, czyli tekst wcześniejszy) w hipertekście (tekście późniejszym). Hipotekst umieszczony w innym niż pierwotny kontekście tworzy wraz z nim hipertekst. Hipotekst – stanowiąc część hipertekstu – jest strukturalnie, znaczeniowo lub stylistycznie niespójny z nowym kontekstem” (Wójcicka, w druku).

³ O pamięci ujęzykowanej zob. więcej Chlebda 2012.

Skrzydlate słowa wywodzą się więc z przeszłości, przechowują przeszłość i wpływają na kształtowanie obrazów przeszłości. Są więc głosem (z) przeszłości, kształtującym obraz przeszłości.

2. Wędrowki skrzydlatych słów – od pamięci indywidualnej do kulturowej

Pamięć zbiorowa nie jest jednolitym tworem. Pamięciolodzy ukazują ją jako hierarchiczną strukturę, której kolejne warstwy (nazywane też formami – zob. Aleida Assmann 2013: 40), można określić jako kręgi pamięci, rozchodzące się i ogarniające coraz większą grupę odbiorców (nosicieli pamięci). Jak zauważa Aleida Assmann:

Punktem wyjścia jest subiektywne doświadczenie jednostek, które wraz z ich biograficznymi wspomnieniami wpisane są w różne horyzonty pamięci, zataczające coraz szersze kręgi: pamięć rodziny, sąsiedztwa, pokolenia, społeczeństwa, narodu, kultury (Assmann 2013: 40).

Cytowana badaczka, w koncepcję której wpisać można funkcjonowanie skrzydlatych słów, podkreśla, że „w zależności od czasoprzestrzennego zasięgu, wielkości grupy oraz stopnia płynności czy też stabilności wyróżnia się cztery poziomy: pamięć jednostki, pokolenia, zbiorowości oraz pamięć kultury” (Assmann 2013: 40). Obok tych czterech kręgów pamięci można wyróżnić cztery fazy: zapamiętywanie, pamiętanie, przypominanie i zapominanie. Trzy pierwsze mogą zaistnieć tylko wtedy, gdy wystąpią praktyki pamięci (zapisu i/lub wcielania).

Na różnych poziomach pamięci i w różny sposób funkcjonują w niej skrzydlate słowa, przez Wojciecha Chlebdę określane jako „powierzchniowojęzykowe werbalizatory „kondensatów pamięci zbiorowej”⁴, składniki „językowej mapy polskiej pamięci zbiorowej” (Chlebda 2005: 32). Skrzydlate słowa, jak pisze skrzydlatolog, „są latoroślą pogranicza: pogranicza indywidualnej inwencji autorskiej i masowej reprodukcyjności, pogranicza niepowtarzalności tekstu i masowości słownika, obszaru wspólnego dla jednostkowego cytatu i powszechnej kliszy” (Chlebda 2005: 39), a pamięciolog dodałby: są latoroślą pogranicza pamięci indywidualnej i zbiorowej. Wyrastając z wypowiedzi indywidualnych, przechodzą (czy też mogą przechodzić) przez kolejne kręgi pamięciowego wtajemniczenia.

Pierwszy krąg pamięci zbiorowej w koncepcji Aleidy Assmann stanowi pamięć jednostki, nie jest to jednak pamięć ściśle prywatna. Jest ona zawsze osadzona i ukształtowana przez zbiorowość, co zauważył już Maurice Halbwachs.

⁴ Obok nich do tychże werbalizatorów Autor zalicza wyrazy, frazeologizmy, przysłowia, nazwy własne i ich pochodne, adresatywy i inne formuły etykietalne, małe gatunki mowy: toasty, życzenia, gratulacje, kondolencje, nekrologi (Chlebda 2005: 32).

Ma ona charakter komunikatywny, bo kształtowana jest przez język, bowiem „podobnie jak język, pamięć wrasta w człowieka z zewnątrz i nie ulega wątpliwości, że język stanowi jej najważniejszy fundament” (Assmann 2013: 43).

Językowym przykładem nośnika tejże pamięci są tzw. „przysłowia osobiste” – wyrazy lub wyrażenia ustawicznie przez kogoś z przyzwyczajenia powtarzane, jak np. *panie kochanku* księcia K. Radziwiłła (Chlebda 2005: 16).

Takim skrzydlatym słowem, które pokonało drogę od pamięci jednostki do kolejnego kręgu, wydają się przywoływane przez W. Chlebdę słowa Lecha Wałęsy, który „w roku 1990, rozpoczynając swoją kampanię prezydencką, powiedział „Gazecie Wyborczej”: *Nie chcę być prezydentem. Będę musiał być prezydentem*. Obecność tego wyznania sprawiła, że w bezpośrednim do niego nawiązaniu kontrkandydat Wałęsy do Urzędu, Tadeusz Mazowiecki, zapowiedział: *Jestem człowiekiem wolnym. Mogę być prezydentem, ale nie muszę* (LPPH: 84) (Chlebda 2005: 27).

Z tym kręgiem pamięci w przypadku analizowanego przykładu wiąże się zbiorowe zapamiętywanie, czyli przechodzenie od jednostkowej wypowiedzi i pamięci indywidualnej do kolejnych kręgów pamiętania zbiorowego. Przy czym należy zauważyć, że przechowywane w pamięci jednostki i komunikowane innym indywidualne powiedzenia, zdania, teksty – czyli przysłowia osobiste – nie tylko, jak twierdzą pamięcioznawcy, tworzą obraz własnej tożsamości, ale zarazem kształtują wizerunek danej osoby.

Tworzące pamięć jednostki ujęzykowane wspomnienia, jak zauważa Jan Assmann, żyją ok 80–100 lat (Assmann 2008). Większość tychże wspomnień i ich nośników po tym czasie zanika, dlatego pamięć jednostki określana jest jako krótkotrwała pamięć społeczeństwa (Assmann 2013: 45). Zdarza się jednak tak, że charakteryzujące daną osobę przysłowie osobiste pokonuje tę barierę czasową, wkraczając do kolejnego kręgu pamięci, czyli pamięci pokoleń. Kiedy tak się dzieje? Pytanie takie stawia Wojciech Chlebda w monografii *Szkice o skrzydlatych słowach* (2005), pisząc:

Kiedy, po spełnieniu jakich warunków, po przekroczeniu jakiego progu językowy konstrukt niepowtarzalny, jednostkowy jedynie, produkt czysto indywidualny (żeby nie powiedzieć – prywatny), jakim jest wyimek tekstu czyjejs wypowiedzi (cytat), staje się dobrem wspólnym pewnej społeczności? Ogniwem jej kodu kulturowego i komunikacyjnego? Składnikiem systemu jej języka? [...] Od kiedy o pewnym lingwalnym konstrukcie jednostkowym możemy mówić jako o fakcie systemowej językowym? Jako o jednostce języka? (Chlebda 2005: 25).

Pamięciolog odpowie, że do kolejnego kręgu pamięci zbiorowej przechodzi to, co z jakich powodów (jakich?) jest istotne, ważne, wartościowe dla jakiejś grupy społecznej, bowiem pamięci zbiorowej przypisuje się takie cechy, jak: selektywności pamiętanych wydarzeń pod kątem potrzeb grupy oraz mitologizacja przeszłości, która przekształca postaci i wydarzenia przeszłości w „bezczasowe wzory

i personifikacje wartości, które sankcjonują zachowania i postawy ważne dla życia zbiorowości” (Szacka 2006: 24). Wydaje się zatem, że do kolejnego kręgu pamięci zbiorowej przechodzą te skrzydlate słowa, które 1) wpisują się w światopogląd danej grupy społecznej; 2) można odnieść do różnych sytuacji życiowych, bowiem mają potencjał metaforycznego uogólnienia; 3) wpisują się w zbiorowe poczucie humoru i dystansu do rzeczywistości i przeszłości.

Podstaw tworzenia się skrzydlatych słów szukać należy w pamięci jednostki, bowiem „Naturalnym żywiołem skrzydlatych słów są teksty wypowiedzi ludzkich: to z nich skrzydlate słowa się wywodzą, to w nich funkcjonują, to dzięki przelatywaniu z jednych do drugich zyskały swoje miano” (Chlebda 2005: 33).

Takie wydają się przywoływane przez Chlebde „wariacje” słów wypowiedzianych przez Wałęsę, które świadczą o pokonaniu drogi od pamięci jednostki do pamięci pokoleń. Liczne, powielające „temat” w jego warstwie znaczeniowej (*nie chcem, ale muszem; nie chcemy, ale musimy*), ale też stanowiące sygnał dystansu wobec niego (*ani nie chcę, ani nie muszę; mogą, ale nie muszą; muszą i chcą; chcą i muszą; nie chciał, ale musiał, a potem chciał, ale nie mógł; chciałem, musiałem, zrobiłem; nie chcę, ale wracam; mnie się nie chce, ale muszę*) wariacje wskazują na to, że wypowiedź Wałęsy zaistniała w pamięci pewnego pokolenia (Chlebda 2005: 27). Przywołane przekształcenia są świadectwem tego, że w procesie pamięci zbiorowej analizowane skrzydlate słowa przeszły do kolejnej fazy, czyli pamiętania.

Wojciech Chlebda zauważył, że obok „tematu”, czyli tekstu źródłowego i dwunastu „wariacji”

istnieje postać trzynasta, która nie jest tożsama z żadną z poprzednich (a od niektórych różni się znacznie): *Nie chcę, ale muszę* – postać, pod którą dane skrzydlate słowo reprezentowane jest na pozycji hasłowej w leksykonie powiedzeń historycznych. Ale jeśli podzielamy przekonanie o istnieniu dwóch nierozdzielnych aspektów naszej językowości – *langue* i *parole* – to uznamy za logiczne, że skoro dane są nam fakty ze sfery *parole* („temat” i 11 wymienionych „wariacji”), musi istnieć i fakt należący do *langue*: odłożony w naszej pamięci językowej (w tej jej części, którą później nazwiemy „idiomatykonem”) uogólniony wzorzec, matryca czy psychiczny inwariant danego skrzydlatego słowa, jego postać czternasta. Zamknął się nam czworokąt, którego wierzchołki wyznaczają: 1. autorska wyjściowa fraza pierwotna; 2. zbiór realizacji tekstowych; 3. hasło słownikowe; 4. inwariant psychiczny. Te cztery typy postaci jednej i tej samej jednostki różnią się od siebie: 1., 2., i 3., między sobą – parametrami fizycznymi, 4. od pozostałych – samym „sposobem bycia” (idealnym, abstrakcyjnym, psychicznym w odróżnieniu od fizycznego w wypadku 1., 2., i 3.) (Chlebda 2005: 27).

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na podobieństwa występujące między strukturą języka a strukturą pamięci. Podobnie jak w języku, można w pamięci wyróżnić odpowiednik językowego *langue*, czyli pamięć zbiorową (w koncepcji A. Assmann składają się na nią: pamięć pokoleń, zbiorowa i kulturowa) oraz *pa-*

role, czyli opartą o społeczne reguły – pamięć indywidualną (Wójcicka 2014: 95). Skrzydlate słowa funkcjonują na styku nie tylko językowego *langue* i *parole*, ale także pomiędzy pamięciowym *langue* i *parole*, o czym w dalszej części artykułu.

Autorska wyjściowa fraza pierwotna stanowi przykład pamięci jednostki. Zbiór realizacji tekstowych jest świadectwem przyjęcia jej przez pokolenie, życia teje frazy w *parole* pamięci pokoleń.

Hasło słownikowe jest rezultatem wyboru pewnej postaci kanonicznej, która zasili też kanon pamięci zbiorowej. Postać *Nie chcę, ale muszę* określić można jako nośnik p a m i ę c i z b i o r o w e j, która – jak pisze Aleida Assmann – jest umyślnie konstruowana i symbolicznie skonstruowana. „Jest to pamięć woli lub też przemysłanego wyboru” (Assmann 2013: 48). *Nie chcę, ale muszę* – stanowi tekst aktualny, a „instancją sankcjonującą jest dla skrzydlatych słów system języka, ucieleśniany zwykle w postaci gramatyk i słowników filologicznych” (Chlebda 2005: 33).

Pamięć zbiorowa opiera się na „symbolicznych znakach, które utrwalają, uogólniają i ujednocniają wspomnienie i umożliwiają jego przekaz z pokolenia na pokolenie” (Assmann 2013: 49), a w przypadku skrzydlatych słów takim znakiem pamięci zbiorowej jest

słownik, lokujący się między tekstami i tekstami; w stosunku do tekstów uprzednich jest syntezą, podsumowaniem, swego rodzaju średnią arytmetyczną czy wspólnym mianownikiem setek niepowtarzalnych użyć, w stosunku do tekstów przyszłych jest to wzorcem, to sprawdzianem czy weryfikatorem, to płaszczyzną odniesienia i instancją odwoławczą, będąc równocześnie podstawą całościowego teoretycznego oglądu języka (Chlebda 2005: 33).

I pamięć zbiorowa, i słownik pełnią – jak widać – podobne funkcje: uogólniają, syntetyzują, podsumowują, by stać się podporą dla pamięci kulturowej.

„Symboliczne podpory [...] umacniają pamiętanie przez materialne znaki (słownik – MW) [...] Dzięki nim przyszłe pokolenia wrastają w pamięć, a pamięć wrasta w nie” (Assmann 2013: 49). Utrwalone przez słownik skrzydlate słowo *Nie chcę, ale muszę* wrasta w pamięć, także poprzez materialne utrwalenie w formie książkowej.

Podobnie jak pamięć jednostek, pamięć zbiorowa opiera się na skrupulatnym wyborze. *Nie chcę, ale muszę* – jest świadectwem wyboru jednej z wielu funkcjonujących w pamięci pokoleń wersji, znakiem pamięci i poprzez treść hasła słownikowego i przywołanie kontekstu pierwotnego jest elementem fazy przypominania o pewnym okresie z najnowszej historii polski oraz o postaci Lecha Wałęsy razem z jego barwnym językiem. Aleida Assmann podkreśla, że w pamięci zbiorowej przechowywane jest głównie to, co wzmacnia poczucie tożsamości narodowej. Słowa *Nie chcę, ale muszę* być może stanowią element kreacji bohatera, który nie sięga po władzę dla siebie, ale poświęca się, mimo braku żądzy władzy i wpisują się te słowa w polski dyskurs dotyczący nieufności wobec władzy i ludzi ją sprawujących.

Najwyższym kręgiem pamięci, sytuowanym ponad pamięcią komunikacyjną i zbiorową jest w koncepcji Aleidy Assmann pamięć kulturowa, określana jako społeczna pamięć długoterminowa. Opiera się na zewnętrznych mediach i instytucjach, które dbają o pamięć i przekazują wiedzę. „Na poziomie pamięci kulturowej decydującą rolę odgrywa przeniesienie doświadczeń, wspomnień i wiedzy na nośniki materialne, jak książka czy film” (Assmann 2013: 56). Utrwalone w słowniku skrzydlate słowa *Nie chcę, ale muszę* przechodzą (czy przefruwają) tym samym z pamięci zbiorowej do kulturowej. *Nie chcę, ale muszę* zasila tym samym nie tylko kanon skrzydlatych słów, ale także kanon pamięci. Wydawnictwa, biblioteki, szkoły, które sięgają po takie wydawnictwa – stają się depozytariuszami pamięci kulturowej, w zasobach których znalazło się *Nie chcę, ale muszę*. W toku przemian historycznych – jak podkreśla Aleida Assmann – pamięć kulturowa wymaga ciągłego dopasowania i odnawiania, a także odczytywania i dyskusji, gdyż musi być dostosowana do potrzeb i wymagań teraźniejszości, a funkcje takie wydaje się pełnić inwariant psychiczny skrzydlatego słowa, które tym samym wkracza ponownie w nowy obieg, głównie medialny, uwalniając się od pierwotnego kontekstu i stając się komentarzem do bieżących wydarzeń społeczno-politycznych, np.⁵:



⁵ Przykłady przywołanej w tej części artykułu pochodzą ze strony demotywatory.pl z dnia 29.12.2018.



Konserwacja i dbałość o zasoby są głównym zadaniem pamięci kulturowej, a swój kształt uzyskuje ona dopiero poprzez subiektywne postrzeganie, oceny i przyswajanie, wspierane przez media, instytucje kulturowe i system edukacji. Podczas gdy pamięć zbiorowa na stałe określa wspólne doświadczenie i wspólną wolę, to pamięć kulturowa służy obywatelom społeczeństwa do komunikacji w długofalowej perspektywie historycznej i upewniania się w tożsamości, opartej na współdziałaniu w wielopokoleniowej tradycji i szeroko zakrojonych doświadczeniach historycznych (Assmann 2013: 56).

Funkcjonująca w pamięci zbiorowej postać hasłowa analizowanego skrzydlatego słowa stanowi rezultat wspólnotowego doświadczenia, a utrwalona w słowniku i wprowadzona do edukacji i mediów stanowi element współczesnej komunikacji kulturowej.

Jak zauważa Aleida Assmann, pamięć kulturowa różni się od zbiorowej pod względem swej architektury. „W tej pierwszej nakładają się na siebie dwie przeciwstawne warstwy pamięci funkcjonalnej i magazynującej. Tej ostatniej odpowiada archiwum kulturowe, w którym mogą być przechowywane materialne pozostałości ubiegłych epok, nawet jeśli utraciły żywotne odniesienia i konteksty” (Assmann 2013: 56). Skrzydlate słowa *Nie chcę, ale muszę* już dziś zasilają archiwum kulturowe, funkcjonują w pamięci magazynującej, ale jednocześnie – jak pokazuje przegląd memosfery – wydobywane są z niej i działają aktywnie w obszarze pamięci funkcjonalnej. Aleida Assmann zwracała szczególną uwagę na to, że „dla przemian i odnawiania się pamięci kulturowej ważne jest, aby granica między pamięcią funkcjonalną a magazynującą nie była hermetyczna, lecz dawała się przekraczać w obie strony” (Assmann 2013: 57). *Nie chcę, ale muszę* dzisiaj przekracza tę granicę dosyć swobodnie.

Henryk Markiewicz określał skrzydlate słowa jako „zjawisko z pogranicza języka, literatury i obyczaju” (Markiewicz 2003: 26). Do tego zestawu można byłoby dodać także pamięć. Wydaje się, że indywidualne wypowiedzi funkcjonujące w pamięci jednostek dostają skrzydeł dzięki zbiorowości, jej pamięci i systemowi językowemu. Skrzydlate słowa stają się własnością zbiorowości,

są organiczną częścią kodu kulturowego jako systemu znaków; stoją za nimi teksty należące do realnego bądź pożądanego horyzontu semiotycznego danego społeczeństwa; do adekwatnego odczytania sensów wypowiedzi zawierających skrzydlate słowa potrzebny jest określony (nierazko bardzo wysoki) poziom alfabetyzmu funkcjonalnego (Chlebda 2005: 31).

Celem artykułu była próba wpisania teorii skrzydlatych słów Wojciecha Chlebdy do koncepcji pamięci w ujęciu Aleidy Assmann. Jak pokazała analiza jednego przykładu, skrzydlate słowa funkcjonują w pamięci zbiorowej, a ich cztery wyróżnione przez Chlebde formy (1. autorska wyjściowa fraza pierwotna; 2. zbiór realizacji tekstowych; 3. hasło słownikowe; 4. inwariant psychiczny) powstają w czterech kręgach pamięci: jednostek, pokoleń, zbiorowej i kulturowej. Jednocześnie należy podkreślić, że przechodząc przez owe cztery kręgi skrzydlate słowa przechodzą też przez trzy fazy pamięci zbiorowej rozumianej jako proces, na który składają się: zapamiętywanie – czyli włączenie do zasobów pamięci zbiorowej, pamiętanie jako trwanie oraz przypominanie (Wójcicka 2014: 92–93). Czwartą fazę stanowi zapomnienie, które może być procesem trwałym lub czasowym i odwracalnym, kiedy treści zasilające pamięć magazynującą na nowo włączane są do pamięci funkcjonalnej. Nie dotyczy to w tym momencie analizowanego przykładu, ale niezbadane są drogi i bezdroża pamiętania skrzydlatych słów (zob. wyniki ankiety studenckiej w: Tarsa 2017).

Autorska fraza wyjściowa jest wynikiem procesu zapamiętywania i funkcjonuje w pamięci jednostek. Zbiór realizacji tekstowych związany jest z pamiętaniem pokoleń, hasło słownikowe to efekt przejścia wybranej formy skrzydlatego słowa do pamięci zbiorowej, podczas gdy inwariant psychiczny stanowi zasób pamięci kulturowej i związany jest z trzecią fazą pamięci, czyli przypominaniem w innym niż pierwotny kontekście społecznym.

Bibliografia

- Assmann A., 2013, *Cztery formy pamięci*. – Assman A., *Między historią a pamięcią*. Antologia, oprac. M. Saryusz-Wolska, Warszawa, s. 39–57.
- Assmann J., 2008, *Pamięć kulturowa. Pismo, zapamiętywanie i polityczna tożsamość w cywilizacjach starożytnych*, Warszawa.
- Bachtin M., 1986, *Estetyka twórczości słownej*, Warszawa.
- Chlebda W., 2005, *Szkice o skrzydlatych słowach. Interpretacje lingwistyczne*, Opole.

- Chlebda W., 2012, *Pamięć ujęzykowiona. – Tradycja dla współczesności*, t. 6, *Pamięć jako kategoria rzeczywistości kulturowej*, red. J. Adamowski, M. Wójcicka, Lublin, s. 109–119.
- Chlebda W., 2018, *Pamięć a język. Zarys relacji. – Pamięć w ujęciu lingwistycznym. Zagadnienia teoretyczne i metodyczne*, red. W. Czachur, Warszawa, s. 56–67.
- Łozowski P., 2012, *Co pamięta język: krzyk jednostki czy echo zbiorowości?.* – *Tradycja dla współczesności*, t. 6, *Pamięć jako kategoria rzeczywistości kulturowej*, red. J. Adamowski, M. Wójcicka, Lublin, s. 121–128.
- Markiewicz H., 2003, *Jak słowom wyrastają skrzydła.* – H. Markiewicz, *Zabawy literackie dawne i nowe*, Kraków.
- H. Markiewicz, A. Romanowski, 1990, *Skrzydlate słowa*, Warszawa.
- Szacka B., 2006, *Czas przeszły, pamięć, mit*, Warszawa.
- Tarsa Jadwiga, 2017, *Skrzydlate słowa – (nie)stale elementy pamięci zbiorowej*, „Teksty z Ulicy. Zeszyt memetyczny” nr 18, s. 171–180.
- Wójcicka Marta, 2014, *Pamięć zbiorowa a tekst ustny*, Lublin.
- Wójcicka Marta, 2015, *Wartości a pamięć zbiorowa.* – *Tradycja dla współczesności*, t. 8: *Wartości w języku i kulturze*, red. J. Adamowski, M. Wójcicka, Lublin, s. 65–72.
- Wójcicka Marta, w druku, *Reprodukcja wytworów i praktyk jako warunek pamięci zbiorowej.* – *Intercontinental Dialogue on Phraseology: Slavic Phraseology*, ed. W. Chlebda, J. Tarsa, Białystok.

WELL-KNOWN QUOTATIONS (WINGED WORDS) IN THE SPHERES OF MEMORY

Summary

The goal of the article was an attempt to place the theory of Wojciech Chlebda's well-known quotations into the concept of memory from Aleida Assmann's perspective. As it was shown by an analysis of one example, well-known quotations function in collective memory and their four forms distinguished by Chlebda (1. author's initial primeval phrase; 2. collection of text realizations; 3. dictionary entry; 4. mental invariant) emerge in four spheres of memory: individual, generational, collective and cultural. At the same time it should be emphasized that while crossing these four spheres well-known quotations also go through three stages of collective memory understood as a process which consists of: memorizing – that is inclusion into reserves of collective memory, remembering as lasting and recalling (Wójcicka 2014: 92–93).

Keywords: well-known quotations (winged words), memory: individual, generational, collective, cultural

ЗДЕНЬКА ВЫХОДИЛОВА
Университет им. Палацкого в Оломоуце

Типологическое родство языков – помощник или неприятель переводчика?¹

Цель настоящей статьи – внести свою лепту в область, которая имеет место и в чрезвычайно богатой и разнообразной библиографии нашего юбиляра. Среди его трудов мы находим работы, посвящённые теме теории и практики как нехудожественного, так и художественного перевода, особенно труды, связанные с переводом в области фразеологии.

В статье я хотела бы обратить внимание на специфические проблемы перевода, т.е. на те ловушки, которые подстерегают переводчика художественной литературы при переводе с типологически и генетически близкородственных языков. Верификацию моих изложений я буду проводить на материале студенческих переводов, выполненных на семинарах по художественному переводу на кафедре славистики Философского факультета им. Палацкого в г. Оломоуц и на материале переводов студенческого переводческого конкурса, проводимого Российским центром науки и культуры в Праге.

Существует распространённое мнение, что переводить с близкородственных языков намного легче, чем переводить с языков типологически и генетически отдалённых. В действительности дело сложнее: родство языков помогает переводчику, так сказать, на базисном уровне процесса перевода: принципиальные свойства обоих языков совпадают друг с другом (наличие тех же грамматических категорий, принципы склонения и спряжения и т.п.), и, естественно, эти проблемы переводчик решать не должен. Но межъязыковые сходства одновременно ослабляют внимание переводчика, он считает лишним проверять формально тождественные явления, что порождает ошибочные переводческие решения.

¹ Zpracování a vydání publikace bylo umožněno díky finanční podpoře Filozofické fakulty Univerzity Palackého v Olomouci v letech 2018-2021 z Fondu pro podporu vědecké činnosti, grant FPVC2018/14.

В связи с тем фактом, что тождественные явления воспринимаются как естественные и, следовательно, не являются предметом внимания исследователей, в дальнейшем я сосредоточусь на некоторых переводческих ошибках, характерных для начинающих переводчиков.

Итак, ключевыми терминами настоящей статьи являются, в частности, следующие: **межъязыковая (интерлингвальная) интерференция**, понимаемая нами как негативное влияние родного языка, проявляющееся в спонтанном нарушении языковых норм переводящего языка. Интерференцию можно отождествить с термином **негативный трансфер**, в то время как так наз. **позитивный трансфер** основан на существовании общих явлений – тождественных или близких – в близкородственных языках, позитивно влияющих на процесс перевода на родной или иностранный язык. Ошибки, возникающие вследствие негативного переноса, в соответствии с чешской лингводидактической традицией, называются мною термином **интерферемы**. Принято выделять три степени интерферем: интерферемы первой степени нарушают нормативную правильность высказывания, но не мешают пониманию текста. Интерферемы второй степени уже затрудняют понимание высказывания, а интерферемы третьей степени представляют собой серьёзные ошибки, которые приводят к непониманию между коммуникантами. Между отдельными степенями нельзя провести точной границы.

Естественным стремлением каждого переводчика должно быть создание на языке перевода „наиболее близкого естественного эквивалента” тексту оригинала, т.е. стремление достичь как можно высшей степени равенства реакции читателя подлинника и читателя перевода (ср. понятие **динамической эквивалентности** Ю. Найды или **функциональной эквивалентности** А.Д. Швейцера).

Под угрозой негативных сдвигов находится не только лексико-семантический, но и грамматический уровень переводимых текстов.

1. Интерференция в лексико-семантическом плане языка

Интерферемы, обусловленные формальным сходством русских и чешских лексем, относятся к самым частым и одновременно самым заметным в студенческих переводах, ср., напр.: *Спустя почти полвека после гайдаровского освобождения цен – téměř půlstoletí od Gajdarova osvobození cen*; (правильно: *uvolnění cen*); *Вот в этом подьезде я живу – Tady v tomto podjezdu žiji* (правильно: *v tomto vchodu*); *формирование новой части – formování nového oddílu* – правильно: *zakládání nového oddílu*; *глухое поволжское село Капустин Яр – hluchá povolžská vesnička Kapustin Jar* (пра-

вильно: *zapadlá vesnička*); Мне, *медалисту* – *mně, medailistovi* – правильно: *premiantovi* (речь идёт о школьной среде) и многие другие.

Нижеприведённые переводы, в принципе, нельзя считать неправильными, с семантической точки зрения их ни в чём нельзя упрекнуть, но всё-таки что-то в них не так – „так не говорят”. Суть неправильности многих переводческих решений, входящих в эту категорию, можно приписать лишь отличающемуся речевому узусу. С этими иногда едва уловимыми тонкостями – именно из-за их „незаметности” – надо быть очень осторожным: Я *показываю ей язык* – *Ukazuju jí jazyk* (в данном контексте лучше: *vyplazuju na ni jazyk*); кулацкий элемент – *kulacký element* (вместо правильного *kulacký živel*); Юзифу иногда не хватало воздуха – *Juzifovi někdy nestačil vzduch* (правильнее: *dech*); У *рта* Мансурки расцветает кудрявое морозное облачко – *U Mansurkova rtu se objevuje kudrnatý mrazivý obláček* (правильно: *U Mansurkových úst...*).

Тем же самым была обусловлена и ошибочная интерпретация предметного содержания информации в тексте, напр.: мукомолка было переведено как *mlýn* вместо правильного *mlýnek (na mouku)*, или предложение: – *На сборы – пять минут* – некоторые переводчики перевели как *Na sklizeň máte pět minut* вместо надлежащего *na sbalení, na přípravu na cestu*. „Магия оригинала” была также причиной ошибочной интерпретации лексемы *задок* в контексте ...а Зулейха следом, держась за задок и еле перебирая заплетающимися ногами. Вместо правильного значения „задняя часть саней” переводчики в лучшем случае думали, что Зулейха придерживалась задней части коня (...*přidrží se za koňův zadek...*, ...*drží koně za hýždě...*), в худшем случае наша героиня держалась за собственные ягодичцы: ...*ruce má na zadku...*, а *Zulejcha vzadu drží se za zadek...*). Если последние из вышеприведённых ошибок можно считать интерференцами второй степени, то следующую ошибочную интерпретацию инфинитивной конструкции приходится толковать уже как интерференцу третьей степени, представляющую собой серьёзную ошибку, искажающую смысл сообщаемого: Муж мой, данный Всевышним, чтобы направлять, кормить и защищать, – что делать? – *Muži můj, daný mi všemohoucím, abych ho následovala, krmila a ochraňovala, „co si počnem?”* (В чешском тексте жена является защитником мужа, но в оригинале это наоборот.)

2. Интерференция в морфолого-синтаксическом плане языка

Следующая группа ошибок связана с существенным типологическим различием между русским и чешским языками в области морфологии и синтаксиса. Например, наши языки отличаются друг от друга в выражении существования и посессивности. Русский язык принадлежит к так наз. языкам „esse”, в то время как чешский язык является представителем так

наз. языков „habere”, ср.: *Почему у твоего Муртазы собственность до сих пор не коллективная?* – *Proč u tvého Murtaze doted' není kolektivní vlastnictví?* вместо грамматически правильного *Proč dosud není majetek tvého Murtazy zkolektivizován?*; *Kráva není* вместо *Krávu nemáme*; *přípravy na cestu – pět minut* (правильно: ... *na přípravu na cestu máte pět minut*), *Za život u něho bylo těchto ženských...* – вместо надлежащего *Za život měl takových ženských...*

Для чешского языка более естественным является использование согласованного, а не несогласованного определения, что переводчики иногда не принимают во внимание и синтагму с несогласованным определением механически переносят в чешский текст, ср.: *День рождения отца – narozeniny otce* на месте правильного *otcovy narozeniny*.

В синтаксическом плане интерференция сводится, главным образом, к порядку слов, так как порядок слов в русском и чешском языках подчиняется разным правилам. Так, в чешском языке недопустимо так наз. обмыкание (*знакомый с детства вид – známý z dětství výhled z okna*; правильно: *výhled z okna známý z dětství*). Не совпадают также влияющие на порядок слов правила так наз. актуального членения высказывания: *И вторая тайна была у Вольфа Карловича* – переведено как: *A druhé tajemství měl Volf Karlovič*. Носителя так наз. ремы, т.е. новой информации, в чешском языке в отличие от русского ставят, как правило, в самом конце предложения, то есть правильно должно быть: *A Volf Karlovič měl i druhé tajemství*. Между тем как в русском языке реме могут ставить и ближе к центру предложения.

К морфолого-синтаксическим погрешностям переводчиков относится и нарушение глагольного и адъективного управления: *chodit dál, v tajgu, tu matka zakazovala* (*ходить дальше, в тайгу, мать запрещала...*) – правильно: *chodit do tajgy*; *Chalupy zabíráme pod obecní radu* (*А избу забираем под сельсовет*) – правильно: *pro obecní radu*; *jízvy od neštovic se zdají být hlubokými* (*оспяные шрамы кажутся глубокими*) – правильно: *jízvy se zdají být hluboké*.

В тех случаях, когда валентность русских глаголов совпадает с валентностью глаголов в чешской разговорной речи или в диалектах (хотя в литературном языке они отличаются друг от друга), переводчики иногда не избегают подражания оригиналу: *Но заплакал он от досады, что свалился, – не от боли.* – *Ale plakal od zlosti, že spadl, ne od bolesti*. Правильно: *neplakal zlostí, ale bolestí*.

К заметным типологическим различиям в русском и чешском синтаксисе принадлежат и ошибки в неправильном использовании так наз. полного и частичного отрицания – переводческие затруднения вызывает более частое использование так наз. частичного отрицания в русском языке:

неопытный переводчик механически переносит эту синтаксическую схему в чешский текст, ср.: *Но заплакал он от досады, что свалился, – не от боли. – Ale plakal od zlosti, že spadl, ne od bolesti.* Правильно: *neplakal zlosti, ale bolesti*; *Там уж собирались хоронить не Сталина, а меня... – Tam už se všichni chystali pochovat nikoliv Stalina, ale mě...* Одна из правильных возможностей: *Tam se nikdo nechystal pochovat Stalina, nýbrž mě.*

3. Интерференция в стилистическом плане языка

Боязнь отойти от формы подлинника является также причиной недостатков, влияющих на стилистическую окраску переводимого текста. См. пример стилистически неудачного выражения интенсивности действия в предложении: *А отец всё поднимался, медленно-медленно, и вдруг стал посреди марша. A otec stále stoupal nahoru, pomalu-pomalu, a najednou byl v půlce cesty.* Правильно: *velmi pomalu*; *а глаза закатились, быстро-быстро побежишь на четвереньках через бульжную мостовую – rychle – rychle poběžíš po čtyřech přes kostkovou dlažbu...* Интенсивность движения в чешском переводе лучше выразить лексическими интенсификатором *velmi / hodně / opravdu rychle* и т.п. Следующие два варианта перевода отличаются друг от друга лишь более широким диапазоном значений второго наречия: *...В Кап Яре, в быстро выстроенном военном городке... – ...V Kap Jaru, v tom rychle postaveném vojenském městečku – V Kap Jaru, v tom narychlo postaveném vojenském městečku.*

В русском языке отсутствует стилистическое различие в области литературности / нелитературности выражения категории сослагательного наклонения глаголов. Это значит, что, например, переводя реплику типа: *Давно были бы дома*, студент должен в зависимости от данного контекста решить, использовать ли здесь литературный (*Dávno bychom byli doma*) или разговорный (*Dávno bysme byli doma*) вариант вспомогательного глагола *být*. Учитывая опущение личного местоимения в русской реплике (черта разговорности), более подходит, на мой взгляд, последний вариант.

По характеру переводческих погрешностей, как правило, легко понять, кто из переводчиков является носителем русского языка. В переводах русскоязычных говорящих, к сожалению, довольно часто встречались погрешности в области морфологии, синтаксиса, стилистики и лексики чешского языка, вызванные негативным трансфером с родного языка, напр.: *dva koni, mytologičtí duši, ubohé leningrad'any* (правильно: *dva koně, mytologičtí duchové, s ubozí leningrad'aně*); *rozšířená praktika* (вместо *praxe*); *ne ze své vůle tě opouštím* (неправильное использование так наз. частичного отрицания вместо надлежаще-

го полного отрицания; правильно: *neopouštím tě ze své vůle*), неправильный порядок слов и т.п. Интерференция в орфографии нашла своё отражение, напр., в неграмматическом использовании мягкого *i* в формах третьего лица глаголов прошедшего времени: *bytosti rachotili, kozy pobíhali* (правильно должно быть: *bytosti rachotily, kozy pobíhaly*) и т.д. и, наоборот, студенты-переводчики в общем очень хорошо справляются с двумя противоположными тенденциями современного русского языка, а именно с тенденцией к эллиптичности (главным образом, в разговорной речи) и (в меньшей степени) с противоположной ей тенденцией к большей эксплицитности выражения.

Русская разговорная речь, как известно, изобилует опущениями конститутивных членов предложения, главным образом, предиката и дополнения, между тем как чешский речевой узус таких опущений не допускает. Студентам их языковое чутьё, как правило, подсказывает правильное решение, ср. несколько примеров: *Я больше никогда не буду. – Už to nikdy víc neudělám; Я сейчас! – Už jdu! „Pana! Panocka!” – хотел крикнуть он и броситься. Но броситься он не мог. – „Tati! Tatínku!” chtěl zakřičet a vrhnout se na něj* (правильно: *k němu*). Переводчик, с одной стороны, языковым чутьём правильно уловил необходимость дополнения (так как синтаксический объект в этом случае в чешском языке является конститутивным членом предложения), однако, с другой стороны, неправильное использование предлога полностью изменило значение высказывания.

Противоположная тенденция – тяготение русской речи к большей эксплицитности, находит своё выражение в следующем высказывании: *Ну, Заяц, ты идёшь с нами или не идёшь?* В чешском языке более естественно звучит *Tak co, Zajáci, jdeš s námi, nebo ne?* (глагол в полном виде не нужно повторять).

4. Перевод фразеологизмов

Особую сферу переводческих проблем представляет собой перевод фразеологизмов – исследовательская область, которая в научном творчестве проф. Хлебды занимает особое место.

В процессе перевода современной художественной литературы, с которой наши студенты-переводчики работают чаще всего, они встречаются с фраземами и идиомами практически всех типов. Самым несложным является работа с так наз. абсолютными или полными эквивалентами, когда фразеологизмы на исходном и на переводящем языке совпадают по всем показателям, т.е. у них тождественная структура, образность и функционально-стилистическая характеристика. Ср. несколько примеров из студенческой переводческой практики:

Katit'ься ko всеm леишим – jít ke všem čertům; Хорошенького понемножку – dobrého pomálu; Это его хлеб – To je jeho chleba; Я при деньгах – Jsem při penězích; Дедушка глухой как пень – Dědeček je hluchý jako poleno.

Но именно при переводе с близкородственных языков необходимо быть именно с этой, на первый взгляд беспроблемной группой полных фразеологических эквивалентов осторожным. А именно потому, что существуют фраземы, которые таят в себе обман – при полной формальной эквивалентности они отличаются друг от друга, но формальное тождество с чешским языком соблазняет ошибочной интерпретацией. Классическим примером вышесказанного может служить фразема *smotřet na кого-нибудь skvоzь пальцы*, которую хочется перевести буквально *dívat se na někoho skvоzь prsty*, то есть смотреть с презрением, между тем как её правильным значением является ‘закрывать на что-то глаза’.

Количественно самой богатой группой фразем в переводах на родной язык являются фраземы, которые следует переводить частичными или относительными эквивалентами или фразеологическими аналогами. В этой области студенты, как правило, хорошо ориентируются и выбирают адекватный переводной эквивалент, подходящий к данному контексту: *Злые, как осы – protivní jako štěnice; У меня дел по горло – Mám práce nad hlavu; Жить как у Христа за пазухой – встречались варианты от самого мягкого mít se jako v bavlnce по сильно экспрессивный žít si jako prase v žitě.*

Для студентов не представляет проблемы использование средств выражения так наз. обиходного чешского языка (obecná čeština) или разговорного языка как способа компенсации экспрессивности в тех случаях, когда выражение фразеологического характера переводят нефразеологически, напр.: *Беречь открытую рану – je to citlivý místo; Любовь любовью, а грызня грызнěj – sice se máme rádi, ale občas se pěkně žerem.*

Тот факт, что хорошие переводчики, выбирая подходящий функциональный эквивалент, осознают роль контекста и ситуации, можно продемонстрировать на разных вариантах перевода русской фраземы *не кот начихал* в разных контекстах:

Видишь ли, мне исполнилось в тот год сорок лет. Когда мужчине стукнет сорок, это, как ты говоришь, **не кот начихал**. Мне было сорок лет, и я кое-что умел в своём деле, и вот у меня родился сын.

Vidiš, a to mi tehdy bylo čtyřicet. Když má chlap na krku čtyřicítku, není to, jak ty říkáš, **brnkačka**. Bylo mi čtyřicet, už jsem ve svém oboru leccos dokázal a najednou se mi narodil syn.

По химии тоже трояк, но более жизнеспособный... Знаешь, сказал я ему, сам удивляюсь, в кого я такой тупой? Всё-таки мать – конструктор, баба толковая, ты у меня

вообще: **не кот начихал**, изобретатель с медалями, три кило патентов. А я как увижу эти ряды формул, так мне тошно становится, вот здесь, под ложечкой.

Z chemie mám taky trojku, ale s tou by se snad dalo něco dělat. Víš, řek jsem mu, sám se divím, po kom jsem tak tupej? Máti je konstruktérka, chytrá baba, a **ty taky nejsi žádný běčko**, vynálezce s vyznamenáníma, milion patentů.

Несмотря на то, что в теории перевода преобладает мнение, что перевод фразеологизмов принадлежит к самым трудным областям переводческой деятельности, мне кажется, что студенты с ним обычно справляются, как ни странно, хорошо. Область перевода фразем не представляет для студентов особых затруднений, хотя чешская фразеология несколько столетий развивалась под влиянием немецкой фразеологии, что обусловило отдалённость некоторых чешских и русских фразем. Проблемой по-прежнему остаётся идентификация новых фразем или окказиональных фразеологических единиц в текстах современных авторов. Относительно переводческих стратегий молодое поколение более тяготеет к натурализирующим подходам к переводу всех типов фразеологических единиц.

Многолетний исследовательский и педагогический опыт позволяет мне высказать мнение, что языковое родство, хотя его несомненно можно считать облегчающим фактором в процессе перевода, одновременно может оказать переводчику медвежью услугу – оно чревато большим риском интерференции, степень которой намного выше, чем в процессе перевода с неродственных языков, и в результате может привести к досадным ошибкам на всех уровнях языка. В дидактической практике необходимо повторно обращать внимание студентов-переводчиков на этот факт, чтобы минимализировать угрозу недооценки опасности негативного влияния текста подлинника.

Библиография

Выходилова З., 2017, *Коварство перевода: перевод как инструмент русско-чешского диалога культур*. – *Русский язык и культура в зеркале перевода: VII Международная научная конференция; 28.04–03.05.2017, г. Афины, Греция: Материалы конференции: электронное издание*, Москва, с. 118–127.

Мокиенко В.М., Степанова Л.С., 2008, *Русская фразеология для чехов*, Olomouc.

Chlebda W., 1988, *Znaczenie i użycie grupy wyrazów polskich w świetle ich przekładu na język rosyjski*. – *Polsko-rosyjskie minucje słownikowe*, red. J. Wawrzyńczyk, Warszawa-Poznań, s. 17–25.

Chlebda W., 1994, *Problem tzw. jednostek języka i praktyka przekładu na język obcy*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Opolskiego, Filologia Rosyjska” nr 33, Opole, s. 41–48.

**TYPOLOGICAL RELATEDNESS OF LANGUAGES –
TRANSLATOR'S FRIEND OR FOE?**

S u m m a r y

The author points out to the specifics and pitfalls looming for the translators of fiction when translating from Russian into Czech, i.e. genealogically and typologically related languages, which are, however, the expressions of different cultures. On the material of students' translations from contemporary Russian fiction, the author highlights the linguistic and extra-linguistic areas which are in danger of interference, tries to analyze the reasons for translation errors and offers better language solutions. The most common case of interference on the lexical-semantic, morphological and syntactic, and stylistic levels are discussed. Special attention is paid to the specificity of translating phraseological units.

Keywords: translation, language typology, genealogical relatedness, interference, phraseological units



WŁODZIMIERZ WYSOCZAŃSKI
Uniwersytet Wrocławski

Frazeologia w badaniach nad językowym obrazem świata. Rekonesans badawczy

Problematyka językowego obrazu świata jest z powodzeniem rozpatrywana od kilku dziesięcioleci. Jest ona już dobrze naświetlona od strony teoretycznej, a liczba opracowań w materiałowym zakresie jest olbrzymia. Z wykorzystaniem tej koncepcji prowadzone są też badania zasobu frazeologicznego. W związku z tak zorientowanymi rozważaniami frazeologicznymi, które – podkreślić należy już na wstępie – niezależnie od znaczących ustaleń nie są wolne od pewnych niejasności zarówno w ujęciach koncepcyjnych oraz w odniesieniu do stosowanych narzędzi opisu, są także kwestie wymagające uporządkowania, a niekiedy też wyjaśnienia. W niniejszych dociekaniach podejmiemy tylko niektóre zagadnienia natury ogólnej, koncentrując się na określeniu generalnych ram frazeologicznego obrazu świata z równoczesnym wskazaniem na prawidłowości odnoszące się do analiz materiałowych¹.

Mając na uwadze nadmienione cele, zasadne będzie wprzódę wysunięcie najistotniejszych założeń. Mianowicie, w pełni należy podzielić stwierdzenie, że tworzony przez ludzi obraz rzeczywistości „w dużym stopniu zostaje narzucony przez język, którym się posługują, w języku są bowiem utrwalone sądy o świecie, kategoryzacje i wartościowania. Wśród językowych stereotypów, determinujących postrzeganie świata i myślenie o nim, niebagatelne miejsce przypada frazeologizmom” (Pajdzińska 1993: 205). Bezspornie frazematyka zajmuje ogromną „połąć zasobów językowych”, wszelako „niezależność frazemów od aktualnie dopływa-

¹ Główne idee tej problematyki wyłożone zostały w naszym wystąpieniu pt. „К вопросу о старысе фразеологической картины мира” w ramach teoretycznego seminarium „Теоретический семинар «Когнитивно-семиотическая репрезентация и языковая картина мира: дополнительность теорий»” (Perm, 24 listopada 2016 r.). Podejmowane zagadnienia nawiązują też bezpośrednio do naszego omówienia wymiaru antropologicznego badań frazeologicznych, zwłaszcza w aspekcie kognitywnym oraz o nastawieniu etnolingwistycznym (zob. Wysoczański 2015: 51).

jących od świata bodźców jest względna, frazematykę tworzą bowiem nie tyle «gotowe» [...] zwroty frazeologiczne, ile całości, charakteryzujące się potencjalną «gotowością do czegoś» – do przekształceń strukturalnych, semantycznych, funkcjonalnych, stwarzających plastyczność” oraz – co jest najistotniejsze – „dużą przystosowawczość frazemów do wyrażania zmieniających się i nowych składowych ŚWIATA R” (Chlebda 1991: 261). Zatem przyjmując – w konsekwencji powyższego – fakt utrwalenia w języku w określonym stopniu zespołu sądów „orzekających o cechach i sposobach istnienia obiektów świata pozajęzykowego, analiza frazeologizmów może być drogą do odtworzenia owego językowego obrazu świata” (Pajdzińska 2006: 137). Istotnie od dłuższego już czasu rola frazeologii w kształtowaniu „językowych obrazów świata” jest mocniej uwyrażniana (zob. Jędrzejko 2000: 102), toteż naturalnie zasoby frazeologiczne języków „są nie od dzisiaj traktowane jako jedna z ważnych podstaw rekonstrukcji językowych obrazów świata”, niemniej jednak jak się słusznie zauważa „uzyskane już w tej sferze rezultaty badań nie zwalniają od stawiania dalszych pytań” (Chlebda 2007a: 11). Ostatecznie przyjmujemy jako punkt odniesienia dokonywanych rozważań przeswiadczenie, że frazeologizmy odsłaniają zawartą w nich interpretację świata, tak więc ich analiza pozwala „dotrzeć do wielu aspektów utrwalonego w języku obrazu świata” (Lewicki, Pajdzińska 2001: 329).

Problem zasadniczy sprowadza się do stosunku pojęć – i w konsekwencji terminów – *językowy obraz świata* wobec występującego coraz częściej pojęcia *frazeologiczny obraz świata*. Czy te idee są przystawalne i w jakiej mierze, czy wysuwanie propozycji drugiego pojęcia jest uzasadnione, czy, wreszcie, wyróżnienie jego jest nieuprawnione? Takie postawienie problemu implikuje kolejne pytania, w szczególności o to: jak powinien być zdefiniowany *frazeologiczny obraz świata*, z jaką wartością znaczeniowo-kontekstową on występuje w pracach badawczych, na czym miałyby się opierać jego specyfika?

Przechodząc do przedstawień ukonkretniających zarysowane wyżej kwestie nieodzowna jest konstatacja wprowadzająca: „Czym w istocie jest językowy obraz świata? Względna zgoda dotyczy jedynie tego, że obejmuje on zespół sądów o świecie, czyli efekty konceptualizacji świata utrwalone w systemie w słownictwie, frazeologii i w gramatyce” (Bartmiński 2006: 7). Wydaje się, że punktem odniesienia, a właściwie uzgodnienia przedstawionych wyżej kwestii są prawidłowości wydobyte z oparcia materiałowego, frazeologia bowiem wykazuje wysoki stopień swoistości. Nie wchodząc w omówienie jednostek frazeologicznych pod tym względem, chcemy bezpośrednio związać konkretne ich cechy z interesującym tu nas podejściem badawczym. Zanim do tego przejdziemy w dalszej części wywodu, zasadne jest zwrócenie jeszcze uwagi na to, czy zasób frazeologii jest jakoś szczególnie predestynowany do wspomnianych ujęć i badań? Otóż – tak, bowiem „sposoby konceptualizacji fragmentów świata i ogólniejsze prawidłowo-

ści organizujące jego obraz” – jak już nadmieniono wyżej – „znajdują wyraz w całym języku, zasób frazeologiczny stanowi jednak tę jego część, w której pewne aspekty językowego obrazu świata ujawniają się ze szczególną wyrazistością” (Pajdzińska 2007: 260). Nie bez znaczenia jest też kwestia istoty frazeologizmów determinującej w głównej mierze „możliwe światy” („возможные миры”) frazeologii danego języka, która znajduje wyjaśnienie w tym, że jednostki frazeologiczne są najwyrazistszymi językowymi znakami („языковые знаки непрямой номинации”, zob. Золотых 2006: 27). Zogniskowanie się na frazeologii pozwala zauważyć, że jednym z podejść jest wskazanie jej jako oddającej językowy obraz rzeczywistości pozajęzykowej. W całościowym językowym obrazie świata wskazuje się na określone jego fragmenty, które szczególnie naświetlają związki frazeologiczne, toteż opisanie tych fragmentów językowego obrazu świata, które są szczególnie „насыщены фразеологизмами”, należy do ważniejszych zadań frazeologii (zob. Бирих 2007: 245). Dalej idącymi są poglądy o zawieraniu się obrazu frazeologicznego w ramach całościowego językowego obrazu świata, który odznacza się swoistością interpretacyjną przy równoczesnym bezpośrednim i ścisłym skorelowaniu z językowym obrazem w ogóle². W takim traktowaniu frazeologiczny obraz świata „ako zložka celkového jazykového obrazu sveta je aj pri svojej parciálnosti a neústavnosti entitou mnohodimenziálnou, veličinou v mnohých smeroch otvorenou a v jednotlivých jazykoch v mnohom diferencovanou” (Mlacek 2007: 70). Zwieńczeniem wysuwanej tezy o komponentalnym ułożeniu językowego obrazu świata, który zawarty jest nie „tylko w podstawowych jednostkach nominacyjnych (wyrazach i frazeologizmach): jest raczej rozdrobniony i rozproszony po całej strukturze języka (od poziomu fonetyczno-graficznego po tekstowy) i po całej jego materii” (Chlebda 2005: 414), w którym podobnie jak na każdym poziomie języka warstwa frazeologiczna odznacza się swoją „obrazową” specyfiką z dopuszczeniem różnej ekstralingwistycznej interpretacji (zob. Мокиенко 1999: 121) jest faktyczne uznanie frazeologicznego obrazu świata. Uwzględnienie badań odnoszących się do językowego obrazu rzeczywistości bezsprzecznie poświadcza znaczenie frazeologicznego materiału językowego w jego rekonstruowaniu. Wysuwane są też stanowiska uszczegóławiające. Uwydatnienie utrwalenia w jednostkach frazeologicznych – „знаках косвенно-производной номинации” – oprócz właściwości naturalnych warunków życia lub kultury, swoistości narodowego charakteru narodu, wskazuje się na kształtowanie językowego obrazu świata z uwagi na uprawomocniającą nadmienioną odrębność narodowego

² Por. np. mające ugruntowanie w rozpatrzeniu materiałowym konkretnych jednostek przesłanki uzasadniające frazeologiczny obraz świata jako szczególnościową interpretację rzeczywistości („фразеологическая картина мира – ценностно-смысловая интерпретация действительности”, zob. Wysoczański 2008: 134–138).

charakteru uwidaczniającą się w jednostkach frazeologicznych (zob. Алефиренко 2008: 76). Usankcjonowane jest wreszcie wskazanie na frazeologiczny obraz świata („фразеологическая картина мира”) oraz obraz świata we frazeologii, por. „картина мира во фразеологии” (zob. Алефиренко 2008: 76), a także „языковая картина мира в зеркале фразеологии” (zob. Мокиенко 2007: 49–66). Uogólnienie powyższych stanowisk uzmysławia dobitnie ważność i aktualność kwestii z czym faktycznie mamy do czynienia: „Ogląd więc – czy raczej wieloogląd świata? Jego obraz – czy raczej wielość dopełniających się, komplementarnych obrazów świata?” (Chlebda 2005: 414).

Uwzględnienie w dociekaniach frazeologicznych różnych czynników, w szczególności doniosłej roli frazeologizmów w językowym obrazowaniu świata skutkowało nieuniknionym odchodzeniem od utwierdzonej w badaniach „czystości metodologicznej” i już wcześniej utarło drogę do powstania prac, „które z perspektywy czasu jawią się jako prekognitywne” (zob. Pajdzińska 2006: 12). Właściwe frazeologizmom – powtórzmy – jako „единицам косвенно-производной номинации” jest to, że są one reprezentantami etnokultury i jednocześnie złożonymi znakami spełniającymi funkcję nominatywno-kognitywną, czyli funkcję „порождения и закрепления знаний в процессе объективации коммуникативных интенций” (Семененко 2013: 125). Uznanie takich właściwości stało się punktem wyjścia dociekań współczesnej kognitywnej frazeologii, w szczególności uzasadnienia dla szerokiego rozpowszechnienia kognitywnego-dyskursywnego ukierunkowania w ramach antropologicznego paradygmatu w badaniu frazeologii (zob. Телия 1999: 14–15).

Frazeologizmy traktowane jako swoiste znaki w kształtowaniu potocznego (w innej terminologii – naiwnego) obrazu świata z uwagi na to, że odzwierciedlając i wyrażając doświadczenia narodu pełnią tym samym funkcję *quasi*-stereotypów i *quasi*-wzorców narodowego zrozumienia świata (zob. Телия 1996: 152). W odniesieniu do badań związków wzajemnych i współzależności między kulturą a językiem wskazać trzeba zatem na lingwokulturologiczne ujmowanie frazeologii, zwłaszcza z perspektywy frazeologizmu jako szczególnego znaku językowego, w którego semantykę „«вплетена» культурная семантика, или культурная коннотация, которая создается референцией фразеологизма к предметной области культуры”, jak również osadzenie w obrębie lingwokulturologicznego kierunku we frazeologii badającego „взаимодействие языка и культуры в диапазоне культурно-национального самосознания и его фразеологической презентации” (zob. Ковшова 2013: 69). Uznając frazeologizmy za specyficzne znaki kulturowo-językowe, a ściślej – wychodząc ze stanowiska, że w rezultacie „synergetycznej korelacji”, „interakcji” kultury i języka jako odmiennych semiotycznych systemów, następuje formowanie uwarunkowanego kulturowo frazeologicznego podsystemu języka, tak więc pojęcia „model świata” („модель мира”), „obraz świata”

(„картина мира” i „образ мира”) są ściśle związane z pojęciem „konceptosfera” („концептосфера”), bowiem łączy je proces konceptualizacji, w pierwszym rzędzie proces konceptualizacji językowej (zob. Зыкова 2015: 30, 69, 80–81). Podzielając pogląd, że najsilniejsze „ukulturowienie” („окультуренность”) zasobu frazeologicznego, formułującego się jak środek wtórnej nominacji pod wpływem kulturowego bogactwa konkretnego narodu, predestynuje związki frazeologiczne do roli najlepszych jednostek w wyjawianiu językowego obrazu świata (zob. Трофимова 2006: 133), należy przyjąć, że „для осмысления особенностей национального мировидения и его означивания во фразеологии” niezbędne jest „привлечение таких понятий, как коннотация, ассоциативно-фоновое восприятие, картина мира” (Ковшова 2013: 23).

Ostatecznie w odniesieniu do problematyki niniejszego opracowania godne odnotowania są przede wszystkim niezwykle możliwości obrazowego poznania świata za pośrednictwem frazeologii w zorientowaniu antropologicznym (jak już wspomniano, silnie akcentowanym dziś nurcie kulturowo-kognitywnym), ze względu na jej specyfikę formowania się i funkcjonowania, a w ślad za tym traktowania jej jednostek jako „specyficznych węzłów dostępu do złożonej sieci struktur poznawczych” (Jędrzejko 2000: 105–106), adekwatne zastosowanie narzędzi opisu semantyki kognitywnej i etnolingwistyki (lingwistyki kulturowej). Chodzi tu o rolę frazeologii w ujmowaniu stereotypów językowo-kulturowych i prototypów, ujawniania się kategoryzacji, metaforycznych sposobów konceptualizacji i profilowania pojęć, a tym samym nowego spojrzenia na badania frazeologiczne jako „osobliwej reprezentacji świata w umyśle nosicieli języka” (zob. Jędrzejko 2000: 108). Nie ulega wątpliwości, że „jako narodowo nacechowaną interpretację rzeczywistości – postrzega frazeologię (wśród innych budulców językowego obrazu świata) etnolingwistyka i tak właśnie, jako jedno z narzędzi rekonstrukcji językowych obrazów świata, traktuje się jednostki frazeologiczne w kognitywnym (konkretniej – etnolingwistycznym) nurcie frazeologii teoretycznej” (Chlebda 2007b: 20; szerzej o kulturowo-kognitywistycznej koncepcji w ramach integralnej frazeologii zob. Wysoczański 2015: 47–52).

Uwzględniając uwagę, że „opis naukowy frazeologizmów [...] powinien sięgać do ich motywacji, uzasadnienia wyboru jednostki ze względu na jej miejsce w tekście i roli tych jednostek w kształtowaniu językowego obrazu świata” (Lewicki 1996: 7) oraz uwarunkowania dotyczące tego, „w jaki sposób frazeologia jest konkretnym sposobem manifestowania językowego obrazu świata oraz w jaki sposób stanowi jego językowy nośnik, dostarczając nam dowodów na „«inność» bądź tożsamość tego myślenia?” (Spagińska-Pruszk 2003: 17), przedstawione założenia teoretyczno-metodologiczne nieodzownie należy zilustrować wybranymi zagadnieniami odnoszącymi się do frazeologicznego ujmowania rzeczywistości.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do leksykalnego obrazu świata lub jego fragmentów wobec obszarów, które obejmuje płaszczyzna frazeologii. Wskazuje się na dysproporcję w tym względzie, bowiem pola leksyki okrywają praktycznie cały konceptualny obraz świata, natomiast pola frazeologiczne charakteryzują w zasadzie „зоны с антропоморфной семантикой и мощной экспрессивно-эмоциональной окрашенностью, коннотативной маркированностью”, w związku z czym można wysunąć twierdzenie o istotnym ilościowym ograniczeniu frazeologicznych konceptualnych dominant w porównaniu z dominantami leksykalnymi (zob. Мокиенко 1999: 121), z drugiej zaś strony zauważa się, że jednostki frazeologiczne, na równi ze słowami, są nieodłącznymi składowymi językowego obrazu świata, wszelako frazeologizmy „своим денотативно-сигнификативными коннотативным содержанием покрывают определённые участки концептуальной картины мира, неразрывно связанные с эмотивно-оценочным отношением к обозначаемому” (Мелерович, Мокиенко 2008: 361). Uwzględnienia wymaga jeszcze jeden aspekt – wartościowanie. Wskazuje się nie tylko na to, że w zasobie frazeologicznym języka, np. języka polskiego, „выступеje wiele jednostek pełniących funkcje – ewaluatywne” (Pajdzińska 2006: 131), lecz wysuwa się niekiedy przypuszczenie o częstszej waluacji w obrębie frazeologii, por. „Фразеология, так же, как и лексика, а возможно, и чаще, чем лексика, отражает события и свойства окружающего мира через призму оценки” (Степанова 2007b: 492). Daje to asumpt do ogólniejszych rozważań nad wartościowaniem w badaniach frazeologicznych (a tym samym nad relacją *język – wartość*). Podkreśla się, że ukształtowany w danej społeczności językowej obraz rzeczywistości oparty na doświadczeniu potocznym pozwala suponować wartościujący obraz świata („ценностная картина мира”) (zob. Телия 1996: 186).

W rekonstrukcji językowego obrazu świata we frazeologii istotne są naszym zdaniem badania porównawcze. Zauważa się, że mimo częstego akcentowania swoistości narodowego językowego (frazeologicznego) obrazu świata, w porównawczych badaniach frazeologicznych poświęconych kategoryzacji i konceptualizacji rzeczywistości wskazuje się z reguły na odmienną segmentację świata oraz na różnice w opisanu frazeologicznych obrazów świata (zob. Телия 1996: 220), wszelako faktycznie w językowej interpretacji rzeczywistości ujawniają się właściwości zarówno uniwersalne, jak też specyficznojęzykowe. Porównawcze ujęcia odtwarzania procesów kategoryzacyjno-konceptualizacyjnych w sferze frazeologii różnych języków znajdują uzasadnienie w ramach studiów etnolingwistycznych, uwydatniają się zwłaszcza w rekonstrukcji frazeologicznego obrazu świata na szerszym materiale frazeologicznym (zob. Высочанский 2014: 67–68)³. Z uwagi

³ „Таким образом, контрастивные исследования фразеологизмов в контексте культуры имеют дело с описанием по преимуществу «скрытых» в наивной картине мира следов взаимо-

na zmienność danych przedstawieniowo-interpretacyjnych wyciskających ślady w językowym ujmowaniu świata, postulowane jest stosowanie w badaniu podejścia diachronicznego, por. „изучение языковой картины мира только с точки зрения синхронии (как это чаще всего происходит) нам представляется крайне односторонним” (Степанова 2007a: 76).

Wyrażając pogląd, że zasady ujęcia językowego (etnojęzykowego) obrazu świata są w najbardziej ogólnym sensie punktem wyjściowym w kształtowaniu natury frazeologicznego obrazu świata w rozumieniu etnokognitywnych warunków odtwarzania rzeczywistości we frazeologii (zob. Wysoczański 2006: 77–84), należy podnieść jeszcze kwestię sposobu wykorzystania frazeologizmów w owym rekonstruowaniu. Są to analizy konkretnych jednostek, dające wiedzę o danym obiekcie lub obiektach, bowiem frazeologiczny zasób języka ze względu na konceptualizowaną w nim wiedzę o „собственно человеческой, наивной картине и все типы отношений субъекта к её фрагментам” (Телия 1996: 9)⁴, widoczne są przedstawienia określonych motywów, badania nakierowane są na większe fragmenty obrazu świata⁵, podejmowane są uogólniające ujęcia frazeologicznego ujmowania świata w oparciu o konkretny materiał⁶. W kontekście badania obrazu świata w oparciu o stałe związki wyrazowe wskazać trzeba na jeszcze inne ważne kwestie, przede wszystkim na niejednokrotnie ważność kolejności członów związku frazeologicznego, a także na odmienną obrazu świata utrwalonego we frazeologii ogólnej wobec interpretacji rzeczywistości we frazeologii środowiskowej⁷ (zob. Pajdzińska 2006: 252). Ukazywane za pośrednictwem jednostek frazeologicznych określone wycinki frazeologicznego obrazu rzeczywistości uzupełniają i kształtują językowe widzenie świata⁸.

действия языка и культуры, а этнолингвистическое и лингвокультурологическое направления стремятся раскрыть средства и способы проникновения «языка» культуры во фразеологические знаки естественного языка и формы презентации ими культурнозначимой информации” (Телия 1999: 15).

⁴ Np. językowym obrazem wiary w magiczną moc podkowy są wyrażenia *podkowa na szczęście, przybić, nosić podkowę na szczęście* itp. (Chlebda 1994: 116).

⁵ Por. np. zobrazowanie świata biblijnego (Koziała 2007: 183–190); przedstawienie obrazu człowieka w konkretnych jednostkach – faunicznych w konfrontacji międzyjęzykowej (Szerszunowicz 2011); przedstawienie obrazu człowieka w określonym wymiarze – intelektu w konfrontacji międzyjęzykowej (Spagińska-Pruszk 2003).

⁶ Ideowo odnosimy się do naszych przedstawień w rozprawie doktorskiej pt. *Językowy obraz świata w porównaniach frazeologicznych (na materiale wybranych języków europejskich)*, Wrocław 1995 (maszynopis) oraz w Wysoczański 2006.

⁷ Por. np. frazeologiczne ujmowanie świata w zasobie określonej odmiany języka (Wysoczański 2007: 349–356)

⁸ Wskazać też trzeba na bogate poświadczenia badań na materiale niejednorodnym – słownictwa i stałych związków wyrazowych.

Sumując należy zaakcentować niewątpliwy udział, a nawet szczególną przydatność, jednostek frazeologicznych w rekonstruowaniu zakrzepełego w języku obrazu świata. Wydzielenie takiego szczególnego obrazu rzeczywistości pozajęzykowej pozwala najwszechstronniej i zarazem najpełniej odnosić się do ekstralingwistycznych interpretacji frazeologii jako szczególnego zasobu językowego (zob. Мокиенко, Николаева 2002: 20ж Высочаньский 2014: 51), zasadność wyróżnienia frazeologicznego obrazu rzeczywistości wynika też z uznania dużej roli frazeologii w rekonstrukcji „национального духа» языка и народа” (zob. Мокиенко 2007: 51). Wspomniana koncepcja uwidacznia się wyraźnie w wybranych stanowiskach teoretyczno-metodologicznych we współczesnych badaniach frazeologicznych w świetle założeń badawczych podejścia integracjonistycznego, wszelako naświetlenie językowego obrazu świata utrwalonego we frazeologii i w tym sensie frazeologicznego obrazu rzeczywistości przejawia się najwyraźniej i najowocniej w badaniach frazeologicznych zorientowanych kulturowo-kognitywnie (etnolingwistycznie) (szerzej o polskiej etnolingwistyce jako zworniku „myśli humanistycznej” zob. Chlebda 2012: 97–98).

Dokonane omówienie unaocznia w sferze wieloaspektowych frazeologicznych badań materiałowych możliwości dociekań nad frazeologicznym obrazem świata (językowym obrazem świata we frazeologii), zwłaszcza w planie konfrontacji międzyjęzykowej⁹.

Bibliografia

- Bartmiński J., 2006, *Językowe podstawy obrazu świata*, Lublin.
- Chlebda W., 1991, *Elementy frazematyki. Wprowadzenie do frazeologii nadawcy*, Opole.
- Chlebda W., 1994, *Słownik a odtwarzalność w danej sytuacji. Opuscula Polonica et Russica II*, red. J. Wawrzyńczyk, E. Małek, Toruń, s. 102–122.
- Chlebda W., 2005, *Szkice o skrzydlatych słowach. Interpretacje lingwistyczne*, Opole.
- Chlebda W., 2007a, *Opolskie spotkania frazeologiczne. Frazeologia a językowe obrazy świata przełomu wieków*, red. W. Chlebda, Opole, s. 9–13.
- Chlebda W., 2007b, *Mały prywatny katalog pilnych zadań frazeologicznych. Problemy frazeologii europejskiej VIII*, red. A.M. Lewicki, Lublin, s. 15–31.
- Chlebda W., 2012, *Czy polska etnolingwistyka może być zwornikiem nauk humanistycznych?* – *Językoznawstwo w Polsce. Kierunki badań i perspektywy rozwoju*, red. M. Grochowski, Warszawa, s. 91–98.
- Jędrzejko E., 2000, *Frazeologia w przestrzeni lingwistyki „integralnej” (Uwagi o wieloaspektowości współczesnych badań frazeologicznych)*, „Annales Universitatis Marie Curie-Skłodowska. Sectio FF” XVIII, s. 99–120.

⁹ A zarazem ujawnia pokaźny obszar objęty dotąd konkretnymi analizami, jego przybliżenie przekraczałoby ramy objętościowe niniejszego opracowania.

- Koziara S., 2007, *Obrazy świata biblijnego utrwalone w polskiej frazeologii (wprowadzenie do opisu)*. – *Frazeologia a językowe obrazy świata przelomu wieków*, red. W. Chlebda, Opole, s. 183–190.
- Lewicki A.M., 1996, *Słowo wstępne*. – *Problemy frazeologii europejskiej I*, red. A.M. Lewicki, Warszawa, s. 7–8.
- Lewicki A.M., Pajdzińska A., 2001, *Frazeologia*. – *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin, s. 315–333.
- Młacek J., 2007, *Jazykové principy a frazeologický obraz sveta*. – *Frazeologia a językowe obrazy świata przelomu wieków*, red. W. Chlebda, Opole, s. 67–73.
- Pajdzińska A., 1993, *Frazeologizmy jako tworzywo współczesnej poezji*, Lublin.
- Pajdzińska A., 2006, *Studia frazeologiczne*, Łask.
- Pajdzińska A., 2007, *Frazeologia a rekonstrukcja językowego obrazu świata*. – *Opuscula linguistica Georgio Treder dedicata*, red. E. Breza, Z. i A. Licowie, Gdańsk, s. 260–265.
- Spagińska-Pruszek A., 2003, *Intelekt we frazeologii polskiej, rosyjskiej i chorwackiej (z problemów językowego obrazu świata)*, Gdańsk.
- Szerszunowicz J., 2011, *Obraz człowieka w polskich, angielskich i włoskich leksykalnych i frazeologicznych jednostkach faunicznych*, Białystok.
- Wysoczański W., 2006, *Językowy obraz świata w porównaniach zleksykalizowanych. Na materiale wybranych języków*, Wrocław.
- Wysoczański W., 2007, *Kreowanie obrazu rzeczywistości w porównaniach slangu młodzieżowego*. – *Frazeologia a językowe obrazy świata przelomu wieków*, red. W. Chlebda, Opole, s. 349–356.
- Wysoczański W., 2015, *Integralność we współczesnych badaniach frazeologicznych*. – *Linguo-Cultural Research on Phraseology*, vol. 3, red. J. Szerszunowicz, B. Nowowiejski, P. Ishida, K. Yagi, Białystok, s. 37–63.
- Алефиренко Н.Ф., 2008, *Фраzeология и когнитивистика в аспекте лингвистического постмодернизма*, Белгород.
- Бирих А.К., 2007, *Фраzeология и языковая картина мира (на материале польского и русского языков)*. – *Slavenska frazeologija i pragmatika. Славянская frazeология и прагматика*, red. Ž. Fink Arsovski, A. Hrnjak, Zagreb, s. 244–248.
- Высочанский В., 2008, *Фраzeологическая картина мира: ценностно-смысловая интерпретация действительности во фраzeологических сравнениях*. – *Фраzeология и когнитивистика*, том 1: *Идиоматика и познание*, red. Н.Ф. Алефиренко, Белгород, s. 134–138.
- Высочанский В., 2014, *Категоризация действительности в реконструкции фраzeопаремической картины мира*. – Н. Корина, Б. Норман, Н. Алефиренко, В. Высочанский, Я. Соколова, *Языковая картина мира и когнитивные приоритеты языка*, Nitra, s. 45–68.
- Золотых Л.Г., 2006, „Возможные миры” русской фраzeологии. – *Картина мира. Язык, литература, культура. Сборник научных статей. Вып. 2.*, red. М.Г. Шкуропацкая, Бийск, s. 26–32.
- Зыкова И.В., 2015, *Концептосфера культуры и фраzeология. Теория и методы лингвокультурологического изучения*, Москва.
- Ковшова М.Л. 2013. *Лингвокультурологический метод во фраzeологии. Коды культуры*, Москва.
- Мелерович А.М., Мокиенко В.М., 2008, *Семантическая структура фраzeологических единиц современного русского языка*, Кострома.
- Мокиенко В.М., 1999, *Русская картина мира и сопоставительный анализ фраzeологии и паремологии*. – *IX Международный конгресс МАПРЯЛ. Русский язык, литература и культура на рубеже веков. Тезисы докладов и сообщений. Секция лингвистическая*, Братислава–Москва, s. 120–121.
- Мокиенко В.М., 2007, *Языковая картина мира в зеркале фраzeологии*. – *Frazeologia a językowe obrazy świata przelomu wieków*, red. W. Chlebda, Opole, s. 49–66.

- Мокиенко В.М., Николаева Е.К. 2002, *Интернациональный фонд русской фразеологической картины мира*, „Rossica Olomucensia” XL (za rok 2001), cz. 1., s. 17–34.
- Семенов Н.Н., 2013, *Проблема фразеопаремического синкретизма в определении жанрового и языкового статуса русских поговорок. – Когнитивные факторы взаимодействия фразеологии со смежными дисциплинами*, red. Н.Ф. Алефиренко, Белгород, s. 125–129.
- Степанова Л.И., 2007а, *К динамике фразеологической картины мира (по материалам словаря М.И. Михельсона Русская мысль и речь. Свое и чужое. Опыт русской фразеологии. Сборник образных слов и иносказаний)*. – *Frazeologia a językowe obrazy świata przelotu wieków*, red. W. Chlebda, Opole, s. 76–81.
- Степанова Л.И., 2007б, *Прагматическая функция русских и чешских фразеологических единиц в диахронии. – Slavenska frazeologija i pragmatika. Славянская фразеология и прагматика*, red. Ž. Fink Arsovski, A. Hrnjak, Zagreb, s. 492–496.
- Телия В.Н., 1996, *Русская фразеология. Семантический, прагматический и лингвокультурологический аспекты*, Москва.
- Телия В.Н., 1999, *Первоочередные задачи и методологические проблемы исследования фразеологического состава языка в контексте культуры. – Фразеология в контексте культуры*, red. В.Н. Телия, Москва, s. 13–24.
- Трофимова У.М., 2006, *Некоторые замечания о соотношении системоцентризма и антропоцентризма в современной лингвистике. – Картина мира. Язык, литература, культура. Сборник научных статей. Вып. 2.*, red. М.Г. Шкуропацкая, Бийск, s. 130–134.

PHRASEOLOGY IN RESEARCH ON THE LINGUISTIC IMAGE OF THE WORLD. RESEARCH RECONNAISSANCE

Summary

The starting point for the undertaken investigations is the recognition of the particular usefulness of phraseology in the reconstruction of the world-picture-preserved language. Some general issues have been highlighted, aiming at delineating the general frames of the phraseological image of the world with simultaneous indication of regularities referring to material analysis. The validation of the phraseological phraseology of the world (image of the world in phraseology) in the scope of the linguistic image of reality, presentation of specific aspects and research approaches, in particular cultural and cognitive oriented (ethnolinguistic) phraseological assays in the integrationist approach serves to establish the phrasal status of the world image.

Keywords: phraseology, phraseology studies, ethnolinguistic, linguistic picture of the world, phraseological picture of the world, reconstruction of the world image in phraseology

LEON ZARĘBA
Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

Wybrane przykłady francusko-polskiej i polsko-francuskiej frazeologii roślinnej w aspekcie kontrastycznym

Z olbrzymiego bogactwa świata roślin wybrano do analizy trzy kategorie roślin, a mianowicie: drzewa i krzewy, zioła i chwasty, rośliny użytkowe a ponadto części roślin i różne. Celem artykułu jest ukazanie fragmentu pola frazeologicznego powyższych kategorii roślin, które (spośród wszystkich siedmiu, jakie można wyróżnić: pozostałe, to owoce i jagody; warzywa oraz kwiaty) wydały się autorowi najbardziej interesujące z punktu widzenia generowania frazeologizmów. W pracy uwzględniono wszystkie typy związków, a więc pod względem formalnym wyrażenia, zwroty i frazy łącznie z przysłowiami; z punktu widzenia semantycznego wzięto pod uwagę związki zarówno całkowicie zleksykalizowane, jak i częściowo ustalone, czyli łączliwe. Studium ma charakter synchroniczny.

Praca dzieli się na dwie części: w pierwszej zebrano i poddano analizie związki należące do języka francuskiego, w drugiej zaprezentowano roślinne frazeologizmy typowe dla języka polskiego

W kategorii drzewa i krzewy – ARBRES et ARBUSTES, tworzących frazeologizmy, znajdują się (w porządku alfabetycznym) następujące gatunki: ABRI-COTIER – krzew brzoskwinowy, BAMBOU – bambus (ni to krzew, ni drzewo, ale na pewno roślina); CHÊNE – dąb; COCOTIER – palma kokosowa; GENÊT – krzew janowca; NOYER – orzechowiec; ORME – wiąz; POIRIER – grusza; PRUNIER – śliwa; SAPIN – jodła; SUREAU – krzew czarnego bzu i VIGNE – krzew winorośli.

Nasze rozważania zaczniemy od nazwy palmy kokosowej – COCOTIER. Źródła pochodzenia kilku oryginalnych frazeologizmów z tym leksemem należy szukać w zwyczajach tubylców dalekich wysp Polinezji, należących, jak wiadomo do Francji w ramach tzw. TOM (Territoires d'outre-mer). Tak więc *secouer le cocotier* lub jego wariant *secouer qqn du cocotier* to ‘pozbyć się kogoś niepotrzebnego, zrobić



czystkę' (stary wyspiarz nie mogący już wspiąć się na wysokie palmy, by zrywać kokosy, stawał się niepotrzebny i trzeba było się go pozbyć); a oto dalsze zwroty: *décrocher le cocotier* – 'osiągnąć coś korzystnego, zdobyć coś, wygrać'; *gagner le cocotier* – 'zdobyć, osiągnąć sukces'; *s'accrocher / s'agripper / se cramponner au cocotier* to 'starać się utrzymać (na stanowisku), starać się zachować swoją pozycję'; *faire grimper qqn au cocotier*, funkcjonujące także w postaci *faire grimper qqn aux branches* – 'podnosić cenę towaru przy sprzedaży', wreszcie *monter au cocotier*, występujące także z wariantem *à l'arbre* znaczy 'dać się oszukać'. Wszystkie powyższe zwroty należą do rejestru języka potocznego i wywodzą swoje znaczenie z sugestywnego obrazu palmy kokosowej.

Nazwa innej egzotycznej rośliny, bambusa – BAMBOU, wchodzi w skład potocznego zwrotu *avoir le coup de bambou* (Rey, Chantreau 1993: 73)¹, który oznacza 'nagły atak zmęczenia'. Spójrzmy na przykład: *Après cette nuit blanche et l'énervernement des derniers jours, Michel avait le coup de bambou. Il rêvait de repos* (Zaręba 2000: 52).

Nazwa króla drzew, dębu – CHÊNE, występuje w powiedzeniu stosowanym do człowieka *être fort / solide comme un chêne*, któremu w polskim odpowiada ekwiwalentny zwrot 'być silnym jak dąb'. O kimś mocnym i zdrowym mówi się *Il se porte comme un chêne*.

Nazwa wiązu – ORME funkcjonuje w starym powiedzeniu o ironicznym zabarwieniu: *Attendez-moi sous l'orme!* – 'Czekaj tatka latka!', czyli możesz sobie na mnie długo czekać, ja i tak nie przyjdę na randkę.

Nazwa VIGNE – winorośl jest bardzo bogata w związki wyrazowe głównie w bardzo liczne powiedzenia ludowe, których nie ośmielimy się tu nawet cytować, odsyłając Czytelnika do zbioru Watheleta (Wathelet 1985). Tak więc przypomnijmy jedynie dwa zwroty: *être dans les vignes du Seigneur* – 'być podchmielonym'. Prawdę mówiąc to nie chodzi tu o krzew winorośli, lecz o winnicę. Drugi zwrot *travailler dans la vigne du Seigneur* – 'pracować w winnicy Pana' jest przestarzały.

Nazwę jodły – SAPIN znajdujemy w zwrocie *sentir le sapin*, gdzie *sapin* użyte metonimicznie oznacza nie tyle drzewo co drewno jodłowe, deskę, służącą do wykonania skromnej trumny; frazeologizm mówi więc, że 'śmierć jest blisko'; *Il sent le sapin* oddamy po polsku – 'Już mu niewiele brakuje do śmierci'. W tym kontekście przypomnijmy jeszcze obrazowe i oczywiście dowcipne określenie tego, co Francuzi nazywają *bière* lub *cercueil*: *redingote de sapin* albo *canadienne de sapin* – 'trumna'.

¹ Pojęcie zmęczenia wyrażają też częściej używane synonimy: *avoir le coup de pompe / de barre / de marteau*.

Z nazwą gruszy – POIRIER od śmierci przenosimy się do gimnastyki, *faire le poirier* bowiem oznacza niemały wyczyn: ‘stać na rękach głową w dół z rozłożonymi nogami’; synonimem tego zwrotu jest *faire l’arbre fourchu*.

Secouer qqn comme un prunier – ‘potrząsnąć kimś, ofuknąć kogoś’ jest jedynym zwrotem jakim poszczycić się może nazwa śliwy – PRUNIER.

ABRICOTIER – to krzew lub drzewko brzoskwini; zacytujmy jedno z kilku przysłów z tą nazwą: *Quand l’abricotier est en fleur / Jour et nuit ont même longueur*.

Nazwę drzewa orzecha NOYER możemy spotkać w powiedzeniu ludowym, które mówi o złym urodzaju orzechów, kiedy z początkiem maja pada deszcz: *Lorsqu’il pleut le trois mai / Point de noix au foyer*.

Nazwy krzewu janowca – GENÊT i krzewu czarnego bzu – SUREAU pojawiają się w poniższych przysłowiach: *Genettes bien fleuries / Haricots bien garnis*. Tu nazwa krzewu występuje w zdrobniałej formie *genettes*. – A oto przysłowie z nazwą SUREAU: *En avril (en mai) le sureau doit fleurir / Sinon le paysan va souffrir*.

Na zakończenie zajmijmy się jeszcze samym hiperonimem ARBRE. Przypomnijmy więc na początek dwa zwroty „gimnastyczne”. Pierwszy – *faire l’arbre fourchu* – oznacza figurę gimnastyczną, polegającą na ‘staniu na rękach z nogami do góry w rozkroku’, drugi zwrot *faire l’arbre droit* to ta sama figura z tym, że nogi są połączone. Wymieńmy jeszcze jeden zwrot z leksemem *arbre*, a mianowicie *faire monter / grimper qqn à l’arbre* – ‘naciągać, nabierać kogoś?’, pojęcie ‘oszukiwać’ ma, jak wiadomo, wiele synonimów (Zaręba 2000: 443). Zacytujmy jeszcze dwa przysłowia z omawianą nazwą: w pierwszym zawiera się rada i ostrzeżenie *Entre l’arbre et l’écorce il ne faut pas mettre le doigt*, co odpowiada polskiemu ‘Nie kładź palca między drzwi’, drugie to aluzja biblijna: *C’est au fruit qu’on connaît l’arbre*.

Następną kategorią roślin, którą się zajmujemy, będą chwasty i zioła – HERBES FOLLES i PLANTES MÉDICINALES. Dziwić może to zestawienie, ale czyż wiele chwastów (*exemplum*: pokrzywa) nie jest uważanych za zioła i *vice versa*? A oto nieliczne zresztą rośliny, o których będzie mowa: CHARDON – oset; FOUGÈRE – paproć; IVRAIE – kąkol; LAURIER – laur zwany także wawrzynem i ORTIE – pokrzywa.

Nazwę CHARDON znajdziemy w przysłowiu, które mówi, kiedy należy niszczyć chwasty: *Pour détruire vos chardons / En décours tracez vos sillons*; przypomnijmy, że *décours* to: ‘ubywanie księżycy’.

Paproć – FOUGÈRE – czarodziejska roślina wydająca raz w roku cudowny błękitny kwiat, przynoszący szczęście, występuje w ludowym powiedzeniu: *Où pousse la fougère / C’est la bonne terre*.

IVRAIE – to kąkol, wchodzący w skład powiedzenia o biblijnej proveniencji:
Il faut séparer l'ivraie d'avec le bon grain.

Pokrzywa – ORTIE generuje jeden potoczny zwrot o zabawnym charakterze:
faut pas pousser grand-mère / mémère dans les orties – ‘nie trzeba przeginać pały’, czyli nie należy przesadzać.

Nazwa LAURIER – laur wchodzi w skład zwrotu: *s'endormir / se reposer / dormir sur ses lauriers* – ‘spoczywać na laurach’.

Zaprezentujemy teraz kategorię roślin użytkowych – HERBES UTILES À L'HOMME. Będą to następujące nazwy: AVOINE – owies; BLÉ – zboże; CHANVRE – konopie; FROMENT – pszenica; HOUBLON – chmiel; LIN – len; LUZERNE – lucerna; ORGE – jęczmień; POIVRE – pieprz; SARRASIN – gryka i SEIGLE – żyto. Większość z tych roślin występuje w powiedzeniach ludowych.

Nazwę BLÉ – zboże znajdziemy w dwóch zwrotach: *être fauché (comme les blés)* – ‘być splukanym’. Drugi zwrot to obrazowy związek wyrazowy: *manger son blé en herbe* – ‘roztrwonić, przejeść wszystko na raz, ściąć zboże na pniu’. Z bardzo licznych powiedzeń ludowych przytoczymy tu dwa: *Si le quinze avril tu as semé / Tu auras blé dru et serré.* A drugie: *Si tu veux le voir grossir / Sème ton blé à la Saint-Denis* (Św. Dionizjusza przypada 9 października). Czyżby te rady były sprzeczne? Chyba nie, bo chodzi tu prawdopodobnie o siew wiosenny i ozimy.

Dla nazwy AVOINE odnotujmy potoczny zwrot: *filer / foutre une avoinée à qqn* – ‘dowalić komuś, sprać kogoś, spuścić komuś manto’; przysłów z tą nazwą jest wyjątkowo dużo, ograniczymy się więc tylko do trzech: *Avoine de février / Remplit ton grenier; Sème ton blé à flachette / Et ton avoine à porette*; wyjaśnijmy, że w dialekcie pikardzkim *flachette* to *boue*, a *porette* to *poussière*; dodajmy, że *blé* oznacza tu „pszenicę”; *A la Saint-Georges / Quitte tes avoines pour semer ton orge.*

Dla nazwy CHANVRE istnieje również wiele przysłów, zacytujmy więc tylko dwa. Pierwszy rodem z Szampanii mówi, że *Quand il pleut le jour des Rois / Le chanvre vient sur les toits*, a drugi, prowansalski, daje radę: *Pluie ou non / Le chanvre doit être semé dans la saison.*

Spośród kilku przysłów z nazwą FROMENT – pszenica, wybraliśmy: *Année neigeuse / Année fromenteuse*, gdzie mamy przymiotnikowy i oryginalny derywat od *froment*.

A oto ciekawe przysłowie z nazwą HOUBLON – chmiel: *Année de pucerons / Année de houblon* („pucerons” to mszyce).

Nazwa LIN – len daje początek wielu powiedzeniom ludowym, stąd przytoczymy tylko dwa: jedno z Bretanii, drugie z Pikardii: *A la Saint-Mathurin /*

Sème ton lin (dzień tego Świętego przypada 9 listopada) – *A la Saint-Sauveur / Les lins sont en fleurs.*

Dla LUZERNE – lucerna zacytujmy: *A la Sainte-Emilie / Luzerne à pleine faucille* (Św. Emilii: 22 maja)

Nazwa ORGE – jęczmień generuje wiele przysłów, z których wybraliśmy: *S'il pleut le jour Saint-Georges / Ni prunes ni orge.*

Nazwa POIVRE – pieprz funkcjonuje w wyrażeniu: *poivre et sel* – ‘szpakowaty’. Sprostujmy: nie chodzi tu o roślinę, ale o jej produkt.

Nazwa SARRASIN – gryka, nazywana też *blé noir* wchodzi w skład kilku przysłów, z których jedno doradza: *A la Saint-Pothin / Bonhomme, sème ton sarrasin* (2 czerwca).

W alzackim przysłowiu SEIGLE – żyto występuje w towarzystwie cebuli i zielonego groszku: *Veux-tu oignon, seigle, petits pois? / Sème-les vers la Saint-Benoît* (Św. Benedykta: 21 marca).

W kategorii: części roślin PARTIES DES PLANTES znajdziemy następujące nazwy: BRANCHE – gałąź; BRIN – pęd, źdźbło; ÉCORCE – kora; skórka; ÉPINE – kolec, cierń; FEUILLE – liść; GRAIN – ziarno; GRAINE – nasienie; RACINE – korzeń; TROGNON – głąb.

Nazwa GRAIN konotująca pojęcie „niewielka ilość” wchodzi w skład kilku ciekawych zwrotów: *n'avoir pas un grain de bon sens* to ‘nie mieć odrobiny zdrowego rozsądku’, a *avoir un grain* z elementem fakultatywnym *de folie* znaczy ‘mieć lekkiego bzika’. Natomiast *avoir un grain pour qqn* – to być lekko w kimś zadurzonym, czyli ‘czuć do kogoś miętę’. Zwrotowi *mettre / mêler son grain de sel à qqn* odpowiada w polskim ‘wtrącać swoje trzy grosze’. W zwrocie *veiller au grain* leksem *grain* ma zupełnie inne znaczenie, a mianowicie: ‘szkwał, sztorm’ a zwrot znaczy ‘być czujnym, mieć się na baczności / ostrożności, czuwać’; zanotowaliśmy tę zmianę znaczenia *grain* dla ciekawości, a teraz wracamy do znaczenia „ziarno”, by przypomnieć zwrot *séparer le bon grain du mauvais / d'avec le mauvais*, który oczywiście jest aluzją biblijną: ‘oddzielić ziarno od plew’. Pozostaje nam jeszcze przypomnieć dwa wyrażenia z *grain*; są to: *grain de beauté* – ‘pieprzyk’ i *grain d'orge* – ‘jęczmień na oku’.

Bliskie znaczeniowo i fonetycznie GRAINE – nasienie, generuje również kilka frazeologizmów. Potoczne wyrażenie *mauvaise graine* – ‘lepsze ziółko, złe nasienie’ znajdziemy w przysłowiu: *Il n'y a que la mauvaise graine qui pousse*, któremu w polskim odpowiada: ‘Złego nie sieją, samo rośnie’ i we frazie *C'est de la même graine* – ‘To takie samo ziółko’. *Monter en graine* – to, przenośnie, w odniesieniu do panny, której trochę trudno znaleźć męża a nie jest już młoda ‘starzec się w staropanieństwie’. W dwóch następnych zwrotach leksem *graine* ma znaczenie niemotywowane: *casser la graine* to ‘przekąsić, wtrząchnąć coś’, a *en prendre de la graine* to ‘brać przykład z kogoś / z czegoś, naśladować kogoś / coś’.

Z nazwą BRANCHE – gałąź odnotować trzeba przede wszystkim kilka zwrotów, których znaczenie wypływa z zawartych w nich obrazów: *être comme l'oiseau sur la branche* – ‘być w niepewnej sytuacji’; *scier la branche sur laquelle on est assis* ‘podcinać gałąź, na której się siedzi’; *s'accrocher aux branches* z wariantami *tenir aux branches / être attaché aux branches / s'accrocher à toutes les branches* – ‘starać się utrzymać w trudnej sytuacji’, ‘trzymać się stołka’ i *faire grimper qqn aux branches*² – ‘podnosić cenę przy sprzedaży’. W ostatnim zwrocie, który przywołamy, *branche* ma znaczenie metaforyczne: *avoir de la branche* to ‘mieć klasę’, czyli mieć rasowy, dystyngowany wygląd i maniery. Potoczne wyrażenie *ma vieille branche!* jest używane, jako forma grzecznościowa (np. w listach), a można ją oddać po polsku przez ‘Mój Stary!’

Zwrot *trembler comme une feuille* – ‘drzeć jak osika’ przenosi nas do związków z komponentem FEUILLE – liść. *Être dur de la feuille* – to ‘być przygłuchym’: *feuille* to potocznie ‘ucho’. Następny zwrot kieruje nas swym obrazem w świat erosa: *regarder / voir la feuille à l'envers* to ‘oddawać się miłosnym uciechom na łonie natury’. Odnotujmy jeszcze dwa wyrażenia: pierwsze *feuille de chou* to w potocznym języku ‘piśmidło, brukowiec’, a *feuille de vigne* to ‘listek figowy’.

Nazwę ÉPINE – cierń, kolec znajdujemy w kilku obrazowych zwrotach o transparentnym znaczeniu: *tirer / enlever / ôter une épine du pied à qqn* to ‘wybawić kogoś z kłopotliwej sytuacji’. Zwrotowi *être sur des épines* – odpowiada w polskim frazeologizmie ‘siedzieć jak na szpilkach’, którego synonimami są potoczne acz „nieroslinne” zwroty: *être sur des charbons ardents* i *être sur le gril*. – *Marcher sur des épines* to ‘mieć trudne życie, chodzić po cierniach’. Znanie przysłowie *Il n'y a pas de roses sans épines* ma w polskim identyczny odpowiednik ‘Nie ma róży bez kolców’.

Nazwa BRIN – pęd, źdźbło oznacza metaforycznie „coś czego jest mało, tylko trochę”: *un brin de* ‘trochę, troszeczkę’ a negatywnie *pas un brin de* ‘ani troszeczkę’. Tak więc np. *faire un brin de toilette / de causette*, itp. to ‘ogarnąć się’ i ‘pogadać sobie’, a *faire un brin de cour à une femme* – ‘zalecać się kobiecie, nadskakiwać’. Wyrażenie *un beau brin de fille* to określenie na ‘ładną, dorodną dziewczynę’.

Nazwa RACINE – korzeń jest komponentem dwóch zwrotów: *couper le mal dans ses racines* ‘wytrzebić zło w zarodku’ (którego synonimem jest *étouffer le mal dans l'oeuf*) i *prendre racine* mający dwa znaczenia: ‘zakorzenić się’ i ‘zasiedzieć się u kogoś’, czyli przedłużać w nieskończoność swoją wizytę. *Racine* wchodzi wreszcie w skład potocznego zwrotu *manger les pissenlits par la racine* – ‘wąchać kwiatki od spodu’. Przypomnijmy na koniec zwrot *rougir jusqu'à la racine des*

² Por. zwroty z COCOTIER.

cheveux – ‘zaczernieć się po uszy’, który nota bene ma również synonimiczny i identyczny jak w języku polskim odpowiednik *rougir jusqu’aux oreilles*.

Nazwa ÉCORCE – kora; skórka, łupina funkcjonuje w dwóch powiedzeniach: *Il ne faut pas juger de l’arbre par l’écorce* ‘Nie należy sądzić człowieka z pozorów’ i *On presse le citron / l’orange et on jette l’écorce*.

Gdybyśmy chcieli wyrazić obrazowo, że ‘coś niewiele, zgoła nic nie jest warte’ moglibyśmy się posłużyć powiedzeniem zawierającym leksem TROGNON – głąb kapusty: *Ça ne vaut pas un trognon de chou* – ‘To funta kłaków nie warte’ lub jednym z jego „nieroslinnych” synonimów: *Ça ne vaut pas tripette / un pet de lapin* lub *C’est bon à jeter aux chiens*.

Istnieją pewne gatunki roślin, których nie dało się zaklasyfikować do żadnej z omawianych kategorii Postanowiliśmy więc umieścić je w osobnej rubryce pod etykietką DIVERS – różne. Są to alfabetycznie: CHAMPIGNON – grzyb; HERBE – trawa; MORILLE – smardz; MOUSSE – mech; PLANTE – roślina; ROSEAU – trzcina; SÉNÉ – senes; TRUFFE – trufla. Poddamy je teraz szybkemu przeglądowi.

Leksem CHAMPIGNON jest komponentem dwóch zwrotów: pierwszy *pousser comme un champignon* odpowiada formalnie (prawie!) i znaczeniowo polskiemu ‘wyrastać jak grzyby po deszczu’; w drugim nazwa *champignon* ma znaczenie metaforyczne: ‘pedał gazu’ i porównana jest (słusznie) do grzyba: *écraser le champignon* – ‘dać do dechy’. Zacytujmy także dwa powiedzenia ludowe z tą nazwą: *Année champignonnière / Année de misère*; podziwiamy tu oryginalny derywat przymiotnikowy od *champignon*; przysłowie możemy oddać po polsku przez ‘Rok bogaty w grzyby / Rok „bidy”’. Drugie powiedzenie to: *Quand on voit en été / Champignon sur le fumier / C’est que la pluie va tomber*.

Jakże moglibyśmy zapomnieć o trawie – HERBE! Trudno przecież wyobrazić sobie góry, doliny, parki i błonia bez tej tak pospolitej rośliny! Trawa jest wszechobecna i obecna jest również we frazeologii. Przypomnijmy, że HERBE występuje w związkach wyrazowych w trzech znaczeniach: w jej znaczeniu właściwym ‘trawa’ i w dwóch znaczeniach przenośnych jako ‘zióło’ i jako ‘chwast’. W zwrocie *couper l’herbe sous le pied à qqn* ‘herbe’ ma znaczenie właściwe, a temu obrazowemu zwrotowi odpowiada w polskim frazeologizmie ‘wysadzić kogoś z siodła’, ‘podstawić komuś stołka’; w zwrocie *manger son blé en herbe* – ‘przejeść wszystko od razu’ ‘roztrwonić’; tu element *en herbe* znaczy ‘w załązku’ kiedy zboże jest jeszcze zielone. Jako ‘zióło’ występuje *herbe* w zwrocie *avoir toutes les herbes de la Saint-Jean*, co znaczy, że ‘posiadamy wszystko, co trzeba’ (jeśli chodzi o formalności, np. podpisy, pieczętki na jakimś dokumencie), że ‘wszelkim formalnościom stało się zadość’; znaczeniowo bliskie temu zwrotowi jest *employer toutes les herbes de la Saint-Jean* – ‘użyć wszelkich możliwych środków’ (by załatwić jakąś sprawę); wyrażenie *mauvaise herbe* – to ‘lepsze ziółko’;

tu *herbe* to ‘chwast’. W tym znaczeniu pojawia się także *herbe* w przysłowiu: *Mauvaise herbe croit toujours* – ‘Zła nie sieją, samo rośnie’ lub ‘Parszywa owca zawsze się znajdzie’.

Nazwę grzyba MORILLE – smardz, nota bene bardzo cenionego, spotykamy we frazie *Baucoup de morilles / Petits greniers*, którą możemy oddać swobodnie: ‘Dużo smardzów / Mało plonów.’

Nazwa trufli TRUFFE, bardzo rzadkiego i wyjątkowo drogiego grzyba, wchodzi również w skład przysłowia: *Quand il pleut au mois d’août / Les truffes sont au bout*.

Nazwę MOUSSE – mech znajdziemy również w przysłowiu: *Si l’herbe en janvier pousse / Le reste de l’an ne sera que mousse*.

Hiperonim PLANTE jest komponentem wyrażenia *une belle plante* – ‘ładna dziewczyna’, którego synonim *beau brin de fille* widzieliśmy wyżej. Zacytujmy jeszcze przysłowie z tym leksemem: *Plantes qui grainent se sèment en croissant / Plantes qui racinent se sèment en défaillant*.

Słynna formuła Pascala *L’homme est un roseau pensant*, zawierająca nazwę trzciny ROSEAU nie jest właściwie frazeologizmem, lecz sentencją.

Przejdziemy teraz do drugiej części artykułu, by przedstawić frazeologizmy polskie z komponentem nazwy roślin. Przyjmijmy tu ten sam układ co w części francuskiej, zajmować się więc będziemy kolejno poszczególnymi kategoriami świata roślin.

Grupa frazeologizmów z nazwą DRZEW jest dość skromna. Występują tu następujące komponenty związków wyrazowych: DĄB, JABŁOŃ, LIPA, OSIKA i WIERZBA.

DĄB konotuje przede wszystkim siłę, jak w wyrażeniu *chłop jak dąb* ‘un solide gaillard’ lub ‘un type fort comme un Turc’; podobnie *silny jak dąb* to ‘fort comme un Turc’. W innych związkach *dąb* przyjmuje inne znaczenia przenośne tak jak na przykład w przestarzałym już zwrocie *dać dęba*, czyli ‘uciec’, ‘dać drapaka’; odpowiedników francuskich może tu być kilka: ‘prendre la poudre d’escampette’ lub czasowniki, takie jak: *détaler* czy *décamper*. Zwrot *stanąć, stawać dęba* odnosi się do konia, który, spłoszony, wspina się na tylne nogi; tu mamy odpowiednik francuski w postaci czasownika zwrotnego ‘se cabrer’; rzadziej używany jest ten frazeologizm w odniesieniu do człowieka; *stanąć dęba* to ‘stawić opór’, ‘buntować się’, co w języku francuskim wyrażamy przez ‘se rebiffer’, ‘regimber’ lub frazeologicznie ‘ruer dans ses brancards’. Drugie znaczenie, przestarzałe, oznacza figurę gimnastyczną: ‘stanąć na rękach, nogami do góry’; we francuskim istnieją dwa odpowiedniki: ‘faire l’arbre droit’ (kiedy nogi są złączone) i ‘faire l’arbre fourchu’ (kiedy nogi są rozstawione w kształcie litery V); trzecie znaczenie odnosi się do włosów, które się podnoszą ze strachu; a więc: *Włosy stanęły mu dęba* oddamy po francusku ‘Ses cheveux se sont hérissés’. Z nazwą *dąb* związanych

jest jeszcze kilka rzadkich bo przestarzałych przysłów: *Co dąb, to nie brzoza, co wilk to nie koza; Kiedy się dąb obali, każdy z niego drwa wali i Bać się trzeba trzcinie, gdy wiatr dąb wywinie*.

Nazwę JABŁOŃ znajdziemy w znanym przysłowiu *Niedaleko pada jabłko od jabłoni* – po francusku ‘Tel père, tel fils’.

Nazwa LIPA nosi z sobą konotacje negatywne co widać w wyrażeniu: *To lipa!* co znaczy, że coś jest tandetne, oszukane; Francuz powie: ‘C’est du toc’ lub ‘C’est du tape-à-l’oeil’; drugie wyrażenie *Na lipę*, czyli ‘na niby’; *robić coś na lipę* – ‘faire semblant de faire qqch’ lub po prostu ‘bâcler un travail’, czyli spartaczyć robotę.

Nazwa OSIKA występuje w zwrocie porównawczym *drzeć jak osika* – ‘trembler comme une feuille’, a nazwa WIERZBA w powiedzeniu *To są gruszki na wierzbie* – ‘Ce sont des promesses en l’air / de vaines promesses’ lub potocznie i przenośnie ‘C’est un chèque sans provision’ i w analogicznym semantycznie zwrocie *obietcywać gruszki na wierzbie* – ‘faire des promesses en l’air / de vaines promesses’ lub ‘donner à qqn un chèque sans provision’.

Hiperonim DRZEWO wchodzi w skład dwóch powiedzeń proveniencji biblijnej: *Drzewo wiadomości dobrego i złego* – ‘L’arbre de la science du bien et du mal’ i *Po owocach poznajemy drzewo* ‘C’est au fruit qu’on connaît l’arbre’ oraz w dwóch żywych jeszcze przysłowiach: *Na pochyle drzewo wszystkie kozy skaczą*; w odpowiedniku francuskim jest zupełnie inny obraz, ale myśl jest zachowana: ‘Qui se fait brebis, le loup le mange’; drugie przysłowie to: *Skrzypiące drzewo najdłużej trwa* – ‘Tout ce qui branle ne tombe pas’. Deminutyw „drzewko” na określenie choinki bożonarodzeniowej *Boże drzewko* to po francusku ‘l’arbre de Noël’.

W kategorii CHWASTY I ZIOŁA spotykamy frazeologizmy z następującymi nazwami: KĄKOL, MIĘTA, PIOŁUN i POKRZYWA.

Nazwa MIĘTA występuje w dwóch związkach: w potocznym zwrocie *czuć do kogoś miętę* i w trochę przestarzałej frazie *To dla mnie / ciebie / niego, itp. mięta*. Odpowiednikiem pierwszego we francuskim to: ‘en pincer pour qqn’ lub ‘avoir le béguin pour qqn’ ewentualnie ‘s’être entiché de qqn’. Frazie odpowiada: ‘pour moi / toi / lui c’est un détail / un rien / une bagatelle’.

Nazwa KĄKOL wchodzi w skład zwrotu pochodzenia biblijnego: *oddzielić kąkol od ziarna* – ‘séparer l’ivraie d’avec le bon grain’ oraz w przysłowiu *Każde pole rodzi kąkole*, któremu dosłownie może odpowiadać: ‘Chaque champ fait pousser l’ivraie’.

Nazwa POKRZYWA jest komponentem żartobliwego zwrotu potocznego *cieńczyć się jak nagi w pokrzywach* – w języku francuskim odpowiada mu najlepiej równie dowcipny frazeologizm ‘bicher comme un pou dans la crème fraîche’ lub mniej celnie: ‘être dans de beaux draps’.

Nazwa PIOLUN wchodzi w skład porównawczego wyrażenia *gorzki jak piołun*; po francusku: ‘amer comme chicotin’.

Zdrobniałą postać hiperonimu ZIOŁO – ZIÓŁKO w znaczeniu *gagatek, ananas* znajdujemy we frazach: *To lepsze ziółko* – ‘C’est la mauvaise graine’ lub ‘mauvaise herbe’ i *To takie samo ziółko* – ‘C’est de la même graine’.

W kategorii ROŚLINY UŻYTKOWE występują związki wyrazowe z następującymi gatunkami roślin: CHMIEL, CHRZAN, KONOPIE, LAUR, MAK, RYŻ i PIEPRZ.

Nazwa MAK jest komponentem kilku ciekawych frazeologizmów. Oto one: *dobrać się / znaleźć się jak w korcu maku*, czyli pasować do siebie, stanowi dobraną parę; w języku francuskim możemy to oddać przez ‘trouver son pareil’ lub ‘trouver chaussure à son pied’, a więc powiedzenie: *W korcu maku takiego szukać* oddamy ‘Il n’a pas son pareil’. Zobaczmy krótki przykład z Doroszewskiego: *Właśnie to jest żona dla niego; w korcu maku się znaleźli* – ‘C’est justement une femme pour lui; ils sont faits l’un pour l’autre’; frazę *Dobrali się jak w korcu maku* oddamy jeszcze inaczej: ‘l’un vaut l’autre’. Rozbić doszczętnie (np. armię nieprzyjacielską) to obrazowo: *rozbić w drobny mak* ‘casser / briser en menus morceaux / totalement’. Nazwę „mak” znajdziemy również w zwrocie *zalać się w drobny mak* – ‘être ivre mort, être soûl comme une grive / une bourrique’; zwrot ten nie jest zresztą najczęstszy w całej bardzo bogatej galerii synonimów wchodzących w skład pojęcia ‘być bardzo pijanym’. Wyrażenie *cicho (cisza) jak makiem zasiał* ma we francuskim odpowiednik o zupełnie innym niż w polskim obrazie: ‘on entendrait trotter une souris lub voler une mouche’. Zwrot *dostać figę z makiem* to ‘faire tintin’ a powiedzenie wykrzyknikowe *Figa z makiem!* można oddać przez ‘Mon oeill!, Des clous! Lub ‘Tu peux toujours courir / te gratter!

Nazwa KONOPIE reprezentowana jest przez obrazowy zwrot *wyrwać się jak filip z konopi*, gdzie filip, przypomnijmy, w języku myśliwskim oznacza zająca; zwrot, jak wiadomo, znaczy ‘powiedzieć nagle w rozmowie coś nieodpowiedniego, niestosownego, pozbawionego sensu’; frazeologizm ten oddamy przez ‘intervenir comme un chien dans un jeu de quilles’ lub bardziej ogólnie przez ‘gaffer’.

Rzeczownik CHRZAN wchodzi w skład potocznego powiedzenia *To jest do chrzanu*, czyli do niczego, co we francuskim można wyrazić na kilka sposobów: ‘C’est de la gnognotte’; ‘C’est à la manque / à la flan / bon à rien’ lub po prostu ‘Ça ne vaut rien’.

Któż nie zna zabawnego przysłowia: *I w Paryżu nie robią z owsa ryżu*, w którym występuje interesujący nas element RYŻ; frazę tę da się wyrazić w języku francuskim przez kilka odpowiedników: ‘On ne peut tirer de la farine d’un sac de son’ lub ‘D’un sac à charbon il ne saurait sortir blanche farine’ ewentualnie ‘On ne saurait faire d’une buse un épervier’ lub wreszcie ‘D’un goujat on ne peut pas faire un gentilhomme’.

Nazwę PIEPRZ spotkamy w przestarzałym już zwrocie *dać / zadać komuś pieprzu*, natomiast do żywego języka potocznego należą dwa następujące zwroty z badanym wyrazem, a mianowicie *uciekać / zmykać / wiać gdzie pieprz rośnie*, który można oddać przez kilka frazeologizmów francuskich: ‘prendre la poudre d’escampette’, ‘mettre les bouts / les voiles’, ‘ficher / foutre le camp’; drugiemu zwrotowi *znać się na czymś jak kura na pieprzu* odpowiada francuski frazeologizm: ‘s’entendre à qqch comme à ramer des choux’. Odnotować również należy wyrażenie *suchy jak pieprz*, które nie ma odpowiednika frazeologicznego, a więc możemy je wyrazić przez ‘très sec / sèche’. Frazę *Coś wyschło na pieprz* oddamy przez ‘qqch est devenu complètement sec’ lub ‘qqch s’est complètement desséché’.

Spoczywać na laurach / osiąść na laurach i zbierać / zdobywać laury to trzy zwroty z elementem LAUR; odpowiadają im po kolei poniższe frazeologizmy francuskie: ‘se reposer sur ses lauriers’, ‘s’endormir sur ses lauriers’ i ‘ramasser / gagner des lauriers’.

Nazwa CHMIEL jest komponentem mało znanego już dziś przysłowia: *Dobrze chmielowi, gdy się trzyma tyki*; można je oddać odpowiednikiem francuskim ‘Le houblon aime s’enrouler autour de son échalas’.

Zajmiemy się teraz frazeologizmami, których komponentem są CZĘŚCI ROŚLIN, takie jak: CIERŃ, KŁOS, KOLEC, LIŚĆ / LISTEK, NASIENIE, PĄCZEK, PESTKA, PIENŃ, PŁATEK, ZIARNO / ZIARNKO, ŻDZBŁO.

Nazwa ZIARNO pojawia się w kilku związkach pochodzenia biblijnego; są to *oddzielać ziarno od plew*, *zasiać ziarno niezgody* i fraza *Ziarno pada na bezpłodną ziemię*. Odpowiednikami francuskimi są tu kolejno: ‘séparer l’ivraie du bon grain’, ‘semer les germes de la discorde’ i ‘Le grain tombe sur la terre stérile’. Odnotować tu jeszcze należy frazę należącą do rejestru języka starannego, a może nawet podniosłego: *Ziarno zazdrości kielkuje w jego sercu*, co we francuskim oddamy: ‘Une pointe de jalousie germe dans son coeur’. Nie można wreszcie pominąć żartobliwej frazy: *Trafiło się, jak ślepej kurze ziarno*; nie znalazłem tu odpowiednika frazeologicznego, można więc tę frazę oddać przez ‘On a réussi par raccroc’ lub ‘C’était un coup de hasard / de veine’. Zdrobniła forma ZIARNKO wchodzi w skład często jeszcze dziś używanego przysłowia: *Ziarnko do ziarnka, a zbierze się miarka*, któremu w języku francuskim mogą odpowiadać dwa utarte związki przysłowiowe: ‘Les petits ruisseaux font les grandes rivières’ lub ‘Petit à petit l’oiseau fait son nid’. Wyrażenie *ziarnko prawdy* oddamy po francusku przez ‘brin / parcelle de vérité’.

Nazwę PESTKA – francuskie noyau, pépin – odnajdujemy w dwóch związkach wyrazowych: w zwrocie *zalać się w pestkę* i w powiedzeniu *To pestka*; spośród wielu odpowiedników pojęcia ‘być pijanym’ wybierzemy jako odpowiednik naszego zwrotu: ‘être rond comme une soucoupe’ lub nie tak obrazowy: ‘avoir une de ses cuites’; natomiast wymienione wyżej powiedzenie można, w zależności

od kontekstu, oddać wielorako: ‘C’est de la bricole’, ‘C’est une rigolade’, ‘C’est un jeu d’enfant’ lub ‘C’est du gâteau / du nanan / du billard’.

Wyrażenie W PIEŃ, czyli ‘do nogi’ funkcjonuje z takimi czasownikami jak *wybić*, *wyciąć*, *wyrznąć*, *wymordować*; najlepiej oddają to zwroty: ‘passer au fil de l’épée’ lub ‘sabrer jusqu’au dernier’ ewentualnie czasowniki: ‘massacrer’, ‘exterminer’. Inne również krótkie wyrażenie *na pniu* – odnosi się do zboża i znaczy ‘jeszcze rosnące, nieścięte’; odpowiednik francuski to ‘sur pied’. O kimś bardzo niedosłyszającym możemy potocznie powiedzieć, że jest *głuchy jak pień* – ‘sourd comme un pot’, a zwrotowi *mówić jak do pnia* odpowiada we francuskim ‘parler à une bûche’ lub ‘parler à un sourd’. Mieć porachunki z kimś, żywić do kogoś urazę to obrazowo *mieć z kimś na pieńku*; tu, jak widzimy, pojawia się deminutyw PIENIEK; mamy tu we francuskim trzy odpowiedniki frazeologiczne: ‘avoir maille à partir avec qqn’, ‘avoir / garder une dent à qqn’ i ‘garder un chien de sa chienne à qqn’.

Leksem ŻDŹBŁO oznacza przenośnie coś drobnego lub bardzo niewielką ilość. Tak więc *ani źdźbła* znaczy ‘nic a nic’; widać to dobrze w wyrażeniu *ani źdźbła prawdy* – ‘pas un brin / un grain / une once de vérité’; *źdźbło ironii* oddamy przez ‘une pointe d’ironie’; wreszcie parabolę ewangeliczną *widzieć źdźbło w oku bliźniego, a w swoim oku nie widzieć belki* oddamy po francusku przez ‘voir la paille dans l’oeil de son voisin et ne pas voir la poutre dans le sien’.

Nazwę PĄCZEK znajdujemy we frazie: *Wyglądała świeżo jak pączek róży* – ‘Elle était fraîche comme un bouton de rose’.

Nazwa NASIENIE pojawia się w wyrażeniu *złe nasienie* – ‘mauvaise graine’, a leksem LIŚĆ figuruje w postaci derywatu w określeniu *listek figowy*; w odpowiedniku francuskim mamy tam listek winorośli – ‘une feuille de vigne’.

Nazwa KOLEC wchodzi w skład powiedzenia przysłowiowego *Nie ma róży bez kolców* – ‘Pas de roses sans épines’.

W dwóch przysłowiach o podobnym semantyzmie widzimy nazwę KŁOS: są to *Święta Zofija kłosy rozwija* i *Na świętej Zosi zboże się kłosi* – po francusku możemy to wyrazić kolejno przez: ‘Sainte Sophie fait monter les épis’ i ‘À la Sainte Sophie le blé monte en épis’.

Chciałoby się tu jeszcze umieścić nazwę PŁATEK w powiedzeniu *Coś idzie jak z płatka*, ale nie chodzi tu o płatek kwiatu, ale o zdrobnienie od ‘płat’, czyli kawał, np. płat sukna. Skoro jednak wymieniliśmy tę frazę, to zanotujemy jej ekwiwalent znaczeniowy w języku francuskim; odpowiedników nota bene może tu być kilka: ‘qqch marche / va comme sur des roulettes’; ‘qqch baigne dans l’huile / dans le beurre / dans la margarine’ albo ‘qqch passe comme une lettre à la poste’. W polskim mamy też odpowiednik synonimiczny: *ićć jak po maśle*.

W rubryce RÓŻNE – divers – umieściliśmy następujące nazwy: GRZYB, RYDZ i TRAWA.

Dla RYDZA zanotować możemy dwa związki: powiedzenie *Lepszy rydz jak nic* – odpowiednikiem francuskim jest tu fraza ‘Faute de grives on mange des merles’ i wyrażenie *Zdrowy jak rydz* z odpowiednikiem frazeologicznym ‘qui se porte comme le Pont-Neuf’ lub ‘qui se porte comme un charme’.

Nazwa TRAWA występuje w dawnym wyrażeniu o *pierwszej trawie*, czyli ‘z wiosną’, któremu najlepiej odpowiada we francuskim ‘aux paquerettes’ lub ‘aux cerises’ i w zwrocie *słyszeć jak trawa rośnie*, czyli być przenikliwym, domyślnym; wiedzieć, co się dzieje; jest to już mało dziś używany zwrot. Żywym natomiast w języku polskim jest zwrot *wiedzieć, co w trawie piszczy*, czyli być zorientowanym w sytuacji: ‘éventer la mèche’ byłby tu dobrym odpowiednikiem francuskim. Formę zdrobniął od *trawa*, czyli *trawkę*, widzimy w potocznym zwrocie *iść / pójść na zieloną trawkę* i w jego wariacie *posłać kogoś na zieloną trawkę*, którym we francuskim odpowiadają kolejno: ‘aller planter des choux’ lub ‘être mis à pied’ i ‘envoyer qqn planter des choux’ lub ‘envoyer paître qqn’.

Nazwa GRZYB funkcjonuje w kilku utartych związkach; widzimy ją w wyrażeniu o pejoratywnej konotacji *stary grzyb*, które we francuskim ma kilka odpowiedników: ‘un vieux gaga’, ‘un vieux débris’, ‘un vieux ramolli’ lub też ‘vieux croûton’, a w liczbie mnogiej występuje w znanym zwrocie *rosnąć / wyrastać / mnożyć się jak grzyby po deszczu*, któremu we francuskim odpowiada ekwiwalentny frazeologizm ‘pousser / venir comme un champignon’. Odnotujmy tu jeszcze przysłowie: *Jakby gdyby, to by w piecu rosły grzyby*; odpowiednikiem francuskim jest tu: ‘avec des „si” on mettrait Paris dans une bouteille’. *Dwa grzyby w barszcz* jest dawnym powiedzeniem nie mającym, o ile mi wiadomo, odpowiednika frazeologicznego we francuskim; możemy więc tylko powiedzieć ‘C’est absolutement superflu’. Nie możemy nie wymienić jeszcze zwrotu z deminutywną formą ‘grzybki’, a mianowicie żartobliwy związek *iść / pójść na grzybki* – ‘faire un arrêt pipi’ lub ‘arroser les fleurs’ lub krótko ‘arroser’.

Z przedstawionego wyżej materiału wynika, że frazeologizmy roślinne są o wiele liczniej reprezentowane w języku francuskim niż w polskim. Ilościowy udział nazw badanych roślin przedstawia się następująco: Idąc od języka francuskiego wygląda to tak: Drzewa i krzewy – 7:5; Zioła i chwasty – 6:5; Rośliny użytkowe – 3:5; Części roślin – 9:7; Różne – 3:3. Jeśli chodzi o stosunki liczbowe frazeologizmów roślinnych w badanych kategoriach obu porównywanych języków to są one następujące: Drzewa i krzewy – 17:8; Zioła i chwasty – 2:3; Rośliny użytkowe – 4:14; Części roślin – 29:19; Różne – 7:11. W zestawieniu nie brano pod uwagę przysłów, form wariantywnych i elementów fakultatywnych, uwzględniono natomiast hiperonimy. Zobaczmy wreszcie jakie nazwy roślin generują najwięcej frazeologizmów w badanych kategoriach. Wśród DRZEW króluje cocotier (6 JF) oraz hiperonim arbre (3 JF). W polskim liczby te są bardzo niskie: dąb (2 JF) na równo z lipą (2 JF). W kategorii ZIOŁA i CHWASTY ich nazwy są skąpo

reprezentowane w języku francuskim a to jedynie przez leksem *ortie* (1 JF) i *laurier* (1 JF); język polski jest tutaj bogatszy z pięcioma JF: *miętą* (2 JF), *pokrzywą* (1 JF); *piołunem* (1 JF) i *deminutywem ziółko* (1 JF). Kategoria ROŚLINY UŻYTKOWE jest słabo reprezentowana w języku francuskim (4 JF): *blé*, *poivre* i *avoine*; tu polski ma dużą przewagę (14 JF); najwięcej frazeologizmów generują tu leksemy *mak* (5 JF) i *pieprz* (4JF). Kategoria CZĘŚCI ROŚLIN jest bogata we frazeologizmy: w języku francuskim na czoło wysuwa się *branche* (6 JF), *feuille* i *racine* (po 4 JF dla każdej z tych nazw); w polskim poczesne miejsca zajmują leksemy *pień* z *deminutywem pieniek* (4 JF) i *ziarno* z *ziarnkiem* (4 JF).

Frazeologizmy roślinne wchodzą w skład wszystkich typów związków wyrazowych zarówno pod względem formalnym, jak i co do stopnia łączliwości ich członów. Jeśli idzie o kombinacje jednostek frazeologicznych w odniesieniu do obu porównywanych języków to możemy wyróżnić tu następujące cztery typy:

1. typ: JF roślinna : JP roślinna A. roślina taka sama; B. roślina inna
 Np. ad A: *pousser comme un champignon* : *wyrastać jak grzyby po deszczu*
spoczywać na laurach : *se reposer sur ses lauriers*
 ad B: *avoir un grain pour qqn* : *czuć do kogoś miętę*
drzeć jak osika : *trembler comme une feuille*
2. typ: JF roślinna : JP nieroślinna
 Np. *être sur des épines* : *siedzieć jak na szpilkach*
być głuchym jak pień : *être sourd comme un pot*
3. typ: JF roślinna : JP związek luźny
 Np. *tirer une épine du pied à qqn* : *wybawić kogoś z kłopotu*
rozbić w drobny mak : *casser en menus morceaux*
4. typ: JF roślinna : JP wyraz A. nacechowany; B. nienacechowany
 Np. ad A: *faire monter qqn à l'arbre* : *naciągać kogoś*
uciekać gdzie pieprz rośnie : *décamper*
 ad B: *redingote de sapin* : *trumna*
stanąć dęba : *se cabrer*

Frazeologizmy roślinne mają najczęściej charakter obrazowy i należą do języka potocznego; nierzadko są to związki porównawcze. Na podkreślenie zasługuje fakt, że często występują tu przysłowia i powiedzenia przysłowiowe. W zasobie frazeologizmów roślinnych znajduje się również sporo związków pochodzenia biblijnego. Dla frazeologizmów polskich typowe są związki z formami deminutywnymi (np. *mieć na pieńku*, *ziarno do ziarnka*), właściwymi dla tego języka a rzadkimi we francuszczyźnie. W obu językach spotykamy także związki z podwójnym elementem roślinnym (np. *obietcywać gruszki na wierzbie*).

Czy można wytłumaczyć dlaczego taka a nie inna roślina znalazła się jako komponent danego frazeologizmu? Dlaczego na przykład wśród 5 nazw drzew wchodzących w skład polskich frazeologizmów tj. dębu, lipy, osiki, jabłoni i wierzby nie figurują tak znane drzewa, jak brzoza, jesion czy buk. Niełatwo odpowiedzieć na tak postawione pytanie. Zależy to zapewne od jakichś charakterystycznych cech tych roślin: ich zapachu, kształtu, barwy i wielu innych, a z pewnością od stylistycznych walorów tworzonego przez nie związku na przykład rymu, co widać choćby w ludowych powiedzeniach przysłowiowych; odgrywają tu też niemałą rolę metafora i symbolika; roślinne związki wyrazowe (jak i inne) ulegały w ciągu wieków różnym transformacjom, głównie semantycznym. Chodzi tu zresztą nie tylko o zjawiska generowane na poziomie języka, ale także o uwarunkowania wynikające z przyczyn kulturowych, z różnic między mentalnością i obyczajowością polską a francuską w odniesieniu do otaczającego świata. Tak czy owak oba języki, każdy w inny sposób stworzyły dziesiątki malowniczych związków często dowcipnych, czasem rubasznych zachęcających tymi cechami do ich używania w mowie, a zadziwiających bogactwem obrazów i precyzją z jaką przedstawiają rzeczywistość. Charakterystyczną cechą frazeologii roślinnej pozostają przysłowia i powiedzenia przysłowiowe, których tłem jest wieś i przyroda, a więc m.in. rośliny będące komponentami owych fraz.

Bibliografia

- Bąba S., Liberek J., 2001, *Słownik frazeologiczny współczesnej polszczyzny*, Warszawa.
- Dautherville A.-F., 2016, *Sekrety roślin*, Kraków.
- Doroszewski W. (red.), 1958, *Słownik języka polskiego*, t. I–X, Warszawa.
- Kłosińska K., 2004, *Słownik przysłów, czyli przysłownik*, Warszawa.
- Linford J., 2009, *Ziola*, Bath, New York.
- Masłowski D. i W., 2000, *Księga przysłów polskich*, Kęty.
- Nowakowska A., 2002, *Frazeologizmy i przysłowia z nazwami roślin w „Słowniku języka polskiego” Samuela Bogumila Lindego. – Problemy frazeologii europejskiej t. V*, red. A.M. Lewicki, Lublin.
- Rey A., Chantreau S., 1993, *Dictionnaire des expressions et locutions*, Paris.
- Robert P., 1994, *Dictionnaire de la langue française*, Paris.
- Skorupka S., 1967, *Słownik frazeologiczny języka polskiego*, t. I–II, Warszawa.
- Wathelet J.-M., 1985, *Dictionnaire des bêtes, des plantes et des saisons*, Belin, Paris.
- Zaręba L., 1992, *Polsko-francuski słownik frazeologiczny*, Warszawa.
- Zaręba L., 2000, *Słownik idiomatyczny francusko-polski*, Kraków.
- Zaręba L., 2010, *A tu et à toi*, t. II, Poznań.
- Żywczyk K. (red.), 2017, *Atlas drzew i krzewów*, t. I–II, Bielsko Biala.

**SELECTED EXAMPLES OF FRENCH-POLISH
AND POLISH-FRENCH PLANT PHRASEOLOGY IN COMPARATIVE ASPECT**

S u m m a r y

The aim of the present paper is to show a fragment of phraseological field of namely three categories of plants: Trees and bushes, Herbes and weeds, Useable plants and furthermore Parts of plants and others. In the study we have taken into consideration all types of phraseological connections: noun, verbal and noun-verbal expressions including proverbs. From the semantic viewpoint we have placed in the paper entirely and partial lexicaled idioms. We have stated the quantitative advantage of French idioms in comparison to the Polish ones. We have pointed the iconic feature of both studied idioms, frequent comparative expressions and the existance of biblical allusions. In Polish phraseological idioms we found many diminutive forms typical for this language. We have distinguished four principal combinations between French-Polish and Polish-French phraseological units. The study has a synchronic character.

Keywords: plant phraseology, French-Polish and Polish-French comparative aspect, synchronie